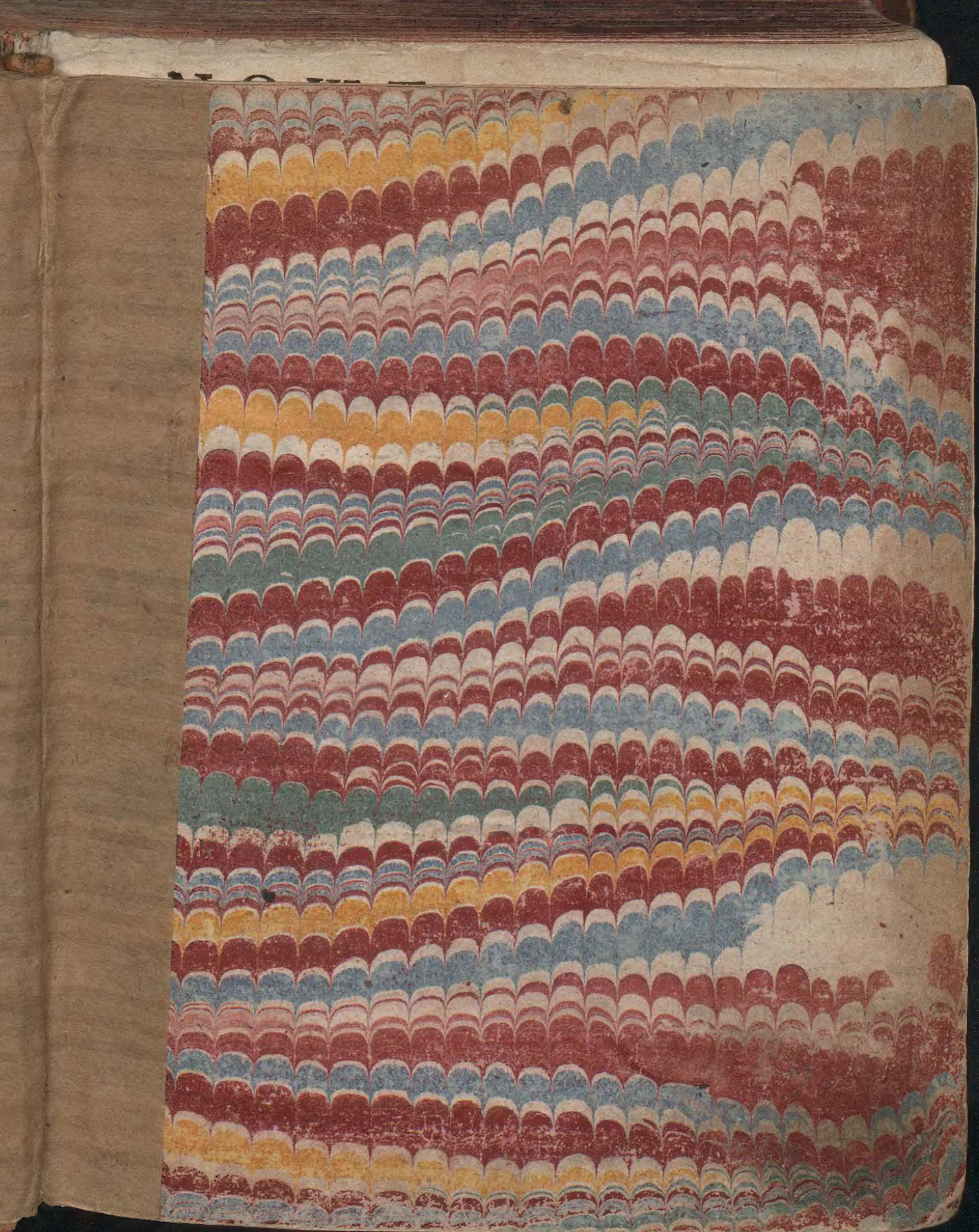
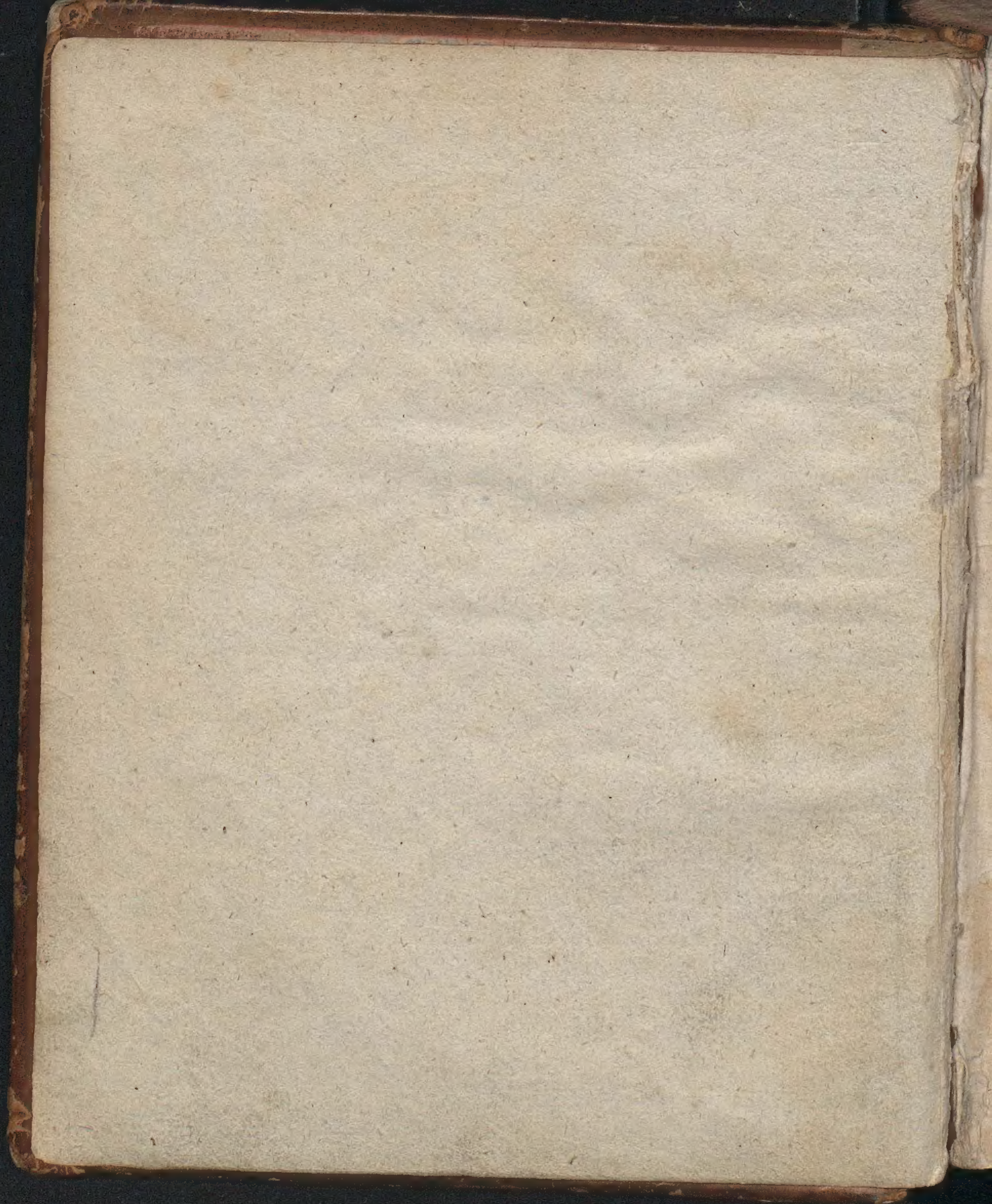

V
B
3
D
C.R. BIBLIOTHECA
UNIVER. IAGELL.
CRACOVIENSIS


V
B J
C





NOWE ATENY
ALBO
AKADEMIA
WSZELKIEY SCYENCYI
PEŁNA,
NA ROZNE TYTUŁY, iák ná *CLASSES*
PODZIELONA,
MĄDRYM dla Memoryału, IDIOTOM dla Náuki, POLITYKOM dla práktyki, MELANCHOLIKOM dla rozrywki
ERIGOWANA.
ALIAS

O BOGU, Bożkow mnoſtwie, Słow pięknych wyborze,
Kweſtyi cudnych wiele, o Sybillow zbiorze,
O Zwierzu, Rybách, Ptakách, ô Mátemátyce,
O Cudách Swiátá, Ludźi, Rządách Polityce,
O Językách y Drzewách, ô Zywiołách, Wierze,
Hieroglifikách, Gadkách, Národow mánierze;
Co Kray ktory ma w ſobie dźiwnych Ciekáwośći,
Cáły Swiát opiſany z gruntu, w Słow krotkośći.

Co wſzyſtko ſtało ſię wielką pracą y właſnym koſztem Autora tu *ænigmaticè* wyrażonego:

Imie Wioſna zaczyna, Wielkiey Nocy bliſko,
Głowę w Piwie y w Miodźie zawraca nazwiſko.

To ieſt przez Xiędza BENEDYKTA CHMIELOWSKIEGO Dźiekana Rohatynſkiego, Firlejowſkiego y Podkamienieckiego Paſterza.

We LWOWIE
w Drukarni Pawła Iozefa Golczewſkiego Iego Krolewſkiey Mośći Uprzywileiowanego Typografa,
Roku Wćieloney Przedwieczney Mądrośći 1745.

FUNDAMENTA tych ATEN,
Tudźież KORTYNY záſtaniaiące AUTORA od Szturmow

ZOILA.

Placuit nobis remanere ATHENIS. 1. Theſsalon. 3. v. 1.

Via ad DEUM eſt Scientia. Hugo.

Omnes trahimur & ducimur ad Cognitionis, & Scientiæ cupiditatem, in qua excellere pulchrum putamus. Cicero.

Optimus & Graviſſimus Quisque confitetur ſe multa ignorare, & multa ſibi etiam, atque etiam eſſe diſcenda. Idem.

Nullum eſſe LIBRUM tam malum, ut non aliqua parte prodeſſet. Plinius Senior ait.

Qui judicare tantùm de aliis erroneè, & ipſi rectè facere nihil noverunt. S. Hieronymus.

Felices forent artes, ſi ſoli ARTIFICES de illis judicarent. Fabius.

Eſte procul Lites, & amaræ prælia Lingvæ. Ovidius.

W Holſacii w Mieście *Plöen* w Gálerii iedney Wierſze:
Qui nihil ædificas, aliena quid improbe carpis?
Hæc damnare cave, vel meliora ſtrue.

Nad Lilią u Symboliſty ſiedzą Pſzczoły z Nápiſem:
Legunt non lædunt.
Tak ſię máią ſpráwić Czytelnicy.
Lector, ſi humana & Divina Volumina tentes;
Hic aditus faciles, pandet ad omne Liber.



WIELMOZNEY bá WSZYSTKO MOGĄCEY,
JASNIE WIELMOZNEY, bo y przepáśćiom WIDZIALNEY
JASNIE OSWIECONEY, przez Ktorą Xiążęta roſkázuią,
NAYJASNIEYSZEY, przez Ktorą Kroluią REGNANCI;
NIEWYCZERPANEY, ná wſzyſtko PATRZĄCEY,
Wſzyſtkich OPATRUJĄCEY, NAYSWIĘTSZEY
BOGA Mego w TROYCY JEDYNEGO

OPATRZNOSCI.

NIE *boynym na Literatow Mecenaſom, ktorzy ſwoich zawſze znayduią Maronow; nie Trajanom, ktorym na ſwoich Chwalcach nie zbywa Pliniuſzach: ale Twoiey ſzczodrobliwey* BOZE PROWIDENCYI, *te moie iáko Náymądrzeyſzey dedykuię NOWE ATENY, ktory dla Kreatur Twoich ieſteś* totus Oculus, *abyś na nie patrzył, y opatrzył* neceſſariis: *Jesteś* totus Manus, *boyne ſypiąc Dobro-*

dźieystwa: totus Pes, *bo wszystkim więcey niż Oycowską* succurris *prewencyą:* fundum *w czerpaniu Łask Twoich naywiększa nasza nie znaydźie* indigentia. *Niezliczone* in Cælo Sidereo ad calculum revocare *gwiazdy: obszernego Oceanu zinwentować kropel regestra; piaskow Morskich, Atomow powietrznych, policzyć* individua, *y Twoiey Swiętey PROWIDENCYI wyliczyć Cuda mamza iedno. Twoiey to Dobroći Attrybut, że* facis Solem Tuum oriri super bonos & malos, *y często* non exoratus exoriris. *Szafarzem iesteś y Skarbem, w ktorym nie ubywa nigdy, choć nam przybywa ustawnie z niego. Prawdźiwy BOG iesteś, bo* dare beneficia *zwykłeś,* non accipere. *Ty Niebieskich Luminarzow do tego kieruiesz* influxus, *Sfer Niebieskich na to nakręcasz obroty, Zefirom każesz wiać łaskawym, aby Obraz Twoy Człowiek, pożądanych partycypował aspektow, swoie* ad votum *dirigował biegi, Twoim Nayświętszym tchnął Duchem:* In quo vivimus, movemur & sumus: *Niech kto chce ćiekawym po świećie rzući okiem, uzna, iż świat ten iest Xięgą, Twoiey* BOZE OPATRZNOSCI; *w ktorey co kreatura, to* trabalis litera, *y samym czytelna nieukom, sercem poięta, nie rozumem: każdy z tych tu liter iest Beanistą, bo* beatus *z teyże Opatrznośći. Niech tam Izydor z Pliniuszem w kamieniu* Hexecontalithos *zwanym, sześćdźieśiąt upatruie kolorow: Ja w Twoiey Stworco* PROWIDENCYI, *ktora iest dla nas* Lapis adjutorii, *niezliczone co raz nowe upatruię, admiruię, y adoruię* mirabilia. *Ty rządźisz na Swiećie wszystkim; a w tym żadney nie czuiesz fatygi: Bosko-Oycowskie masz staranie o naymnieyszym bez Twego niepokoiu y troskliwośći. Dokazuiesz co chcesz y zamyślasz, a w tym pracy nie podeymiesz naymnieyszey: iedno u Ciebie tyśiąc w momenćie z niczego kreować Swiatow, co y iednego stworzyć komara. TWOIEY tedy NAYSWIĘTSZEY PROWIDENCYI, Seraficzną miłośćią przez całą nieodwdźięczoney Wieczność, mnie y wszystnim Kreaturom świadczoney, te* OPUS *wraz z sercem moim* in Anathema *wdźięczności dedykuię: słowa iego, Litery, naymnieysze jota, czoła zapoconego krople, z naygłębszą głowy moiey przed Tronem Twoim demissyą, y całego siebie exinanicyą rzucam, zapisuię, konsekruię; będąc Twey* OPATRZNOSCI *w millionowych okurrencyach* subjectum, *a dalszey Iey Protekcyi (o co żebrzę) y Cudow* Objectum, *liche y niegodne Stworzenie Twoie.*

Author Operis.

Sol oculus Mundi: DEUS, es Tu clarior illo;
In Cælo, terris, Lumine cuncta fovens.
Tu venerande meas istas Speculator ATHENAS,
Et sis Numen eis, Ipseque lumen agas.

Idem Author.

APPROBATIO

NICOLAUS IGNATIUS

DE WYZYCE

WYZYCKI,

DEI & APOSTOLICÆ SEDIS GRATIA

ARCHIEPISCOPUS

METROPOLITANUS LEO-

POLIENSIS.



Niversis & Singulis notum facimus, & atteſtámur; quia Nos OPUS hoc hucusque à multis deſideratum, ſupra quod curioſitati, Doctrinæ & Scientiæ Lectorum nihil magis proficuum, Opere & ingenioſiſſimo Studio Perilluſtris BENEDICTI CHMIELOWSKI, Prælati Noſtri Domeſtici, Decani Rohatinenſis, Firlejovienſis, &

)b(Pod-

Podkamienienſis Præpoſiti, Viri inſignioribus meritis & ſingulari Scientiâ conſpicui elaboratum, cui titulus: NOWE ATENY, álbo AKADEMIA wſzelkiey Scyencyi PEŁNA, cum nihil Fidei Catholicæ Romanæ, bonisque moribus contrarium contineat; quinimò Ejus elucidationem & Dogmata in pluribus Locis includat, in Lucem publicam prodire dignum eſſe cenſuimus, & Prelo imprimi conceſſimus. In quorum Fidem &c.

Datum Dunajoviæ Die 30. Januarii, 1743. Annô.

NICOLAUS IGNATIUS *de Wyżyce*

WYZYCKI,

ARCHI-EPISCOPUS METROPOLITANUS LEOPOLIENSIS

mpp.

Do CZYTEL-



DO CZYTELNIKA.

(Proſzę naypierwey to przeczytać.)

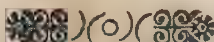


Nie z Szkolnych ſzpárgałow, ktore częśćiey pod plácki do piekárni, niż do mądrey Kleanteſá zdádzą ſię látarni; áni też z cudzey, iák inni, zárwałem pracy; záczym nie boię ſię Zoila okrzyknienia: *Dicit tibi tua pagina fur es.* Lecz kilka ſet Autorow od deſzki do deſzki przeczytawſzy, tu y owdźie pożyczáiąc, to ſkupuiąc, ná ich fundámenćie te NOWE dla Ciebie Czytelniku wyſtáwiłem ATENY. Cokolwiek mądrego, ćiekáwego do erudicyi ſłużącego wyczerpnąłem, to *ſine invidia* ná Theátrum moich ATEN, wyſtáwiam *Curioſis.* Radbym (*Superi mea vota ſecundent*) do guſtu Czytelnika mego bydź *Placentinus* we wſzyſtkim; będąc w káżdey rzeczy *Authoritate* wyprobowáney *Veronenſis*, w krotkośći ſłow *Curtius*, nie długą ámplifikácyą *Długoſſus.* Nie ſádzę ſię tu ná wyſoką Polſzczyznę, ábym nią nie zaćmił ſenſow: nie rzucam niepotrzebnych digreſſyi, nie páſzkwiluię nikogo, tylko Mądrym przypominam, Niedouczonych náuczam, Ciekáwych kontentuię. Wiele wykłádam ſłow y rzeczy, żeby mi zádawſzy Czytelnik owo: *Et quomodo poſſum intelligere, ſi non aliquis oſtenderit mihi*, nie ſzperał explikácyi po Lexikonách, Dikcionarzach, lecz tu miał zupełną dla ſiebie *in verbis & rebus* informácyą. Káżdą rzecz probuię powagą Autorow, máiąc w tym Purpuráta Rzymſkiego Bároniuſza przeſtrogę: *Quod à recentiore Authore, de rebus antiquis, ſine alicujus vetuſtioris Authoritate profertur, contemnitur.* Ze zaś rzucam częſto Łáćinę, nie dźiwuy ſię, bo tá do moiey należy *propriè* Akádemii. Druga, że tę Lukubrácyę moię nie formálnym piſzę Idiotom, Infimiſtom, ále tym, ktorzy w wyżſzych Szkołách, w Dworſkiey Polityce, y nád Xięgámi báwią ſię ſedentárią. Trzećia rácya Łáćiny záżywáney tá ieſt, áby tá Polſka Xięgá nie od Polſzczyzny ſkąpey w ſłowá wyboryczne, ile ſcientificzne, przynaymniey

mniey *à Latinitate* miała okrálę. Ma w tym *Opusculum* moim czego ſię náuczyć Eklezjaſtes, Polityk, Státyſta, dopieroż *Studioſus*; ktorym wſzyſtkim to moie *Promptuarium*, *fructum dabit absque labore*, áby po Ambonách, exedrach, *in publicis roſtris* Seymikow y Seymow, mieli iákiekolwiek *lumen*. Jednym Dámom, iáko też Illiteratom tu ſię nie przyſłużę, bo nie Pánieńſki Seymik, nie Románse, nie Zywoty álbo Przykłády piſzę. Jeśli mi záś iáki záda *Zoilus*: że *Nihil ſub Sole novum*: odpowiádam mu: że y Słońce iedne co dniá wſchodźi, przećięż ludzkie rekreuie oko: *Non novus*, *ſed noviter*. Tenże dźiś Rzymianin, Hiſzpan, Francuz, Anglik, co był y przedtym, ale w innym, bo bogatſzym y modnieyſzym ſtroiu: Jedna u Goſpodarza rola, ále świeżo ſpráwiona, y dobrym záśiana naśieniem. Muśiáłbyś wielkie przewracać *Volumina*, ſkupować Biblioteki, á tu maſz bez pracy *multa Scienda*, ktore gotowe czytáiąc, zważ, że *non jacet in molli veneranda Scientia lecto*; a ták nie bądź krwáwego potu mego y wiele koſztuiącego Cenſorem, ále Jubilerem y Apprecyátorem, tudźieſz łáſkáwym Mecenáſem. Choćbym ná iáką záſłużył cenſurę, powinienem bydź *excuſabilis*, bo *non inter Doctorum Collegia*, *non in Orbis Capite*, nie w Alexándryiſkiey, Cárogrodkiey, Wátykanſkiey ſiedzę Bibliotece, ále w domu moim, w leśie Firlejowſkim, iak w beczce *Diogenes*, gdźie iák Jedwabniczek *dum operor*, *operior*. Sámych umárłych, to ieſt Xiąg rádźiłem ſię, nie żywych Mędrcow. Tam *nocte dieq*; áż do utraty wzroku *deſudans*, wſzyſtek pot moy *Mari Immenſo* BOGU dedykuiąc, y Tobie Czytelniku *ad uſum*.

Jeślim Autor, w czym zbłądźił, choć oſtrożny, raczy
Dyſsymulować Mądry, Nieuk nie obaczy.
W Druku też bez errorow nie ieſt Xięga żadna,
Te Mądremu poprawić, lub przebaczyć ſnadná.

KOLU



KOLUMNY Y FILARY TYCH ATEN,

ALIAS

KATALOG AUTOROW,

KTORYCH POWAGI w KOMPONOWANIU XIĘGI TEY, ZAZYŁEM.

A.

Atlas Contractus Jansſonis in magno Folio.

Anglicana Respublica.

Angliæ, Italiæ, Galliæ, Germaniæ Peregrinatio.

Adrichomii Jeroſolyma.

Archelia, álbo o Artilleryi Xięga.

Alkoran Turecki.

Arnoldi Corvini Jus Canonicum per Aphoriſmos explicatum.

B.

Bohemiæ Respublica.

Botera, Teatrum Swiátá.

Barclaii Icon animorum.

Buſſieres Societat: JESU Floſculi Hiſtoriarum.

Becani Martini Soc: Jeſu Controverſiæ. 2. *Theologia Scholaſtica.*

Baronii Cæſaris Annales Eccleſiaſtici.

Beiſsardi Jani Jácobi de Divinatione, ubi de Sibyllis.

C.

Carionis Chronicon.

Cryptæ Kijovienſes Joannis Herbinii.

Cromerus Martinus.

Cardanus de ſubtilitate emundatus.

Coſteri Franciſci Soc: Jeſu Enchiridion Controverſiarum.

Caroli Barthold Soc: Ieſu Imagines Principum ac Regum Poloniæ.

Cæſaris Ripæ Hieroglyfica & Emblemata.

Callitectonicorum, ſeu de Pulchro Architecturæ Liber.

Cluverii Philippi Geographia vetus & Nova.

D.

Dániæ & Norvegiæ Regna.
Delicye Włoskiey Ziemi.
Dictionarium Historicum.

E.

Ephemerides Poloniæ.

F.

Fabritius Georgius.
Flavissæ Poëticæ Baccherii Ordinis Eremitarum S. Augustini.
Fax Chronologica Ioannis Musantii Soc: Jesu.
Flores Regnorum.

G.

Gladius contra Turcas.
Gyllii *Petri Constantinopolis.*
Galliæ Regnum.
Georgii Gengell Soc: Jesu *Varia Opera.*
Germanica Respublica seu Respublica & Status Imperii Romano-Germanici.

H.

Hornii Ulysſæa. 2. *Historia Naturalis ejusdem.*
Hungariæ Regnum.
Hispaniæ Regna à variis descripta Auctoribus, uti Marinæo Nonio, Botero, Lopez, Oliveira &c.
Hippolyti Salviani Medici Historia Aquatilium.
Historia Persica Patris Thaddæi Krusinski Soc: Jesu *Missionarii Persici.*

I.

Ionstonii Thaumatographia.
Italiæ universalis descriptio.
Icones Imperatorum Ausonio & Velio Authoribus.

K.

Kircheri Athanasii Soc: Jesu *Arca Nöé.* 2. *Turris Babel,* 3. *China illustrata,* 4. *Mundus subterraneus.* 5. *Oedypus Ægyptianus, &c.*
Kołudzkiego Páłác Krolow.
Kwiatkiewiczá Fraus Hæresiarcharum. 2, *Roczne Dźieie Kośćielne.*
Kożuchowskiego Volumen Legum.

L.

Lohneri Tobiæ Soc: Jesu *Bibliotheca Manualis.*
Lipsii Justi Roma.

M.

Moscovia Pauli Potocki.
Moschovitica Respublica Variorum Authorum.
Michalonis Lithvani Tartaria.
Majoli Simonis Dies Caniculares,
Masenij Iacobi Societat: Jesu *Speculum Imaginum veritatis occultæ.*

More-

Moreri Ludovici Dictionarium po Fráncuſku.

Mundus Symbolicus Philippi Piccinelli.

N.

Naramowſki Adami Soc: Jeſu *Facies Rerum Sarmaticarum.*

Niderndorff Henrici Soc. Jeſu *Geographia.*

Numismatica Hiſtoria Claudii du Molinet de Summis Pontificibus.

O.

Okolſkiego Orbis Polonus.

Obodźinſkiego Epiſtolographium.

Ottonis Venii Emblemata.

X. *Pruſzczá Forteca.*

Poloniæ Reſpublica Authore Variò.

Polonica Reſpublica Authore Hartknoch.

Polyanthea Joſephi Langii.

Plinij Senioris Hiſtoria Naturalis.

R.

Raviſii Textoris Officina.

Rádźiwiłá Xiążęćia Peregrynácya.

Rykotá Sekretárzá Poſłá Angielſkiego Monárchia Turecka.

Romana Respublica z rożnych Autorow.

Rzączynſki Gabrielis Soc: Jeſu *Hiſtoria Naturalis Curioſa Regni Poloniæ &c.*

Radau Michàëlis Soc: Jeſu *Orator extemporaneus.*

S.

Silos Joſephi Canonici Regularis Elogia Summorum Pontificium

Szent-yvani Martini Soc: Jesu *Miſcellanea. 2. Ephemerides.*

Speculum Orbis.

Sveciæ Regnum Authore Buræo.

Schizmá Grecka.

Sámuelá Rábina Tráktát jeden w Wilnie, drugi w Lublinie cum additamentis Xiędzá Rádlinſkiego drukowany.

Stárowolſkiego Dwor Ceſarza Tureckiego.

Schotti Gaſparis Soc: Jeſu *Curſus Mathematicus.*

Schonborneri Juris-Conſulti Libri Politicorum.

Serenii Simonis Herbarium, álbo Zielnik.

T.

Thálmud Achacego Kmity.

Theatrum Urbium Europæ.

Tirini Jacobi Societ: Jeſu *Commentarii.*

Theatrum Politicum.

Theſaurus Numismatum recentium.

Templum

Templum Vaticanum Equitis Caroli Fontanæ Architecti.

Theatrum Machinarum Novum Georg. Andreæ Bockleri Architecti & Ingeniarii.

V.

Vegetii Pauli Stratagemata.

Vigandt Martini Ord. Prædic:

Volscii Sanislai Illustris Peregrinatio.

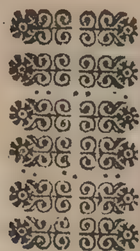
Vendelini Friderici Institutiones Politicæ.

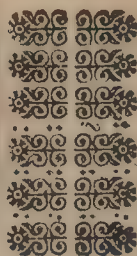
Vir Consilii Andreæ Maximiliani Fredro Palat. Podoliæ.

Tych wszystkich AUTOROW iákom sam czytał z rożnych mieysc komportowanych, y u śiebie mianych, tak ich tu ten długi położyłem Katalog, oświadczaiąc się, że ich Powagi w tey zażyłem Xiędze, *nil asserendo sine Authoritate*; Ktorych zaś Autorow cytowanych czytałem od tamtych Autorow, tu ich nie kładę Regestru, bo był długi ich *INDEX & ELENCHUS.*



TYTUŁ





TYTUŁ PIERWSZY TEY XIĘGI

TEOLOG

w BOSKICH RZECZACH

IDIOTA,

THALES w Niebo wlepiony, w doł OBALONY,

álbo

GŁĘBOKOSC MIERZONA

NIE ZMIERZONA,

OKO w SŁONCU UTOPIONE, OSLEPIONE.

To ieſt

SCYENCYA KROTKA y PROSTA o BOGU,

ô nim dyſzkuruiąca, nie poymuiąca.



NAypierwſza, Nayświętſza *Corde & ore tractanda* przychodźi mi Máterya ô BOGU, STWORCY *Viſibilium & Inviſibilium*; ktory ieſt *ENS ENTIUM.* Tego nie rozumem poymowáć, nie dyſkurſem okryśláć mnie náleży, ále *in abyſſum mei nihili* rzućić śię, ſerce ogniem miłośći ſpalić, Jemu *in holocauſtum:* o Nim nigdy ináczey nie trzymáć, tylko iák *ſentit Sancta Romana Catholica & Apoſtolica Eccleſia.* Nie wchodzę Ja tedy w Teologiczne trudnośći, bo bym Czytelnikowi nie káżdemu w tey *Sciencyi* biegłemu wſtręt uczynił záraz *in ipſa frontè*, do czytánia dálſzego *hujus mei Operis;* álbo mniey mu przynioſł Owocu z Moich foliałow. Nie przelewam mowię tego Morzá, to ieſt BOGA w Dobroći, Mądrośći, Wſzechmocnośći, Spráwiedliwośći, Niewyczerpánego w máły dołek z Aniołem od Auguſtyná widźiánym *teſte Cantipratano:* raczey mię w ten *EURYP* nie poięty rzucam z

 Ariſto

Ariſtotelesem mowiąc: *Quia te non capio, tu me capias, teſte Beſſæo.* Doſyć ná ukontentowánie Twoiey tu kuryozyi Czytelniku powiedźieć, co BOG ſam Moyzeſzowi o ſobie *effari* raczył *Exodi cap: 3. Ego ſum qui ſum.* Te właſne Imie moie wiecznie bydź, nigdy ſię nie poczynáiąc, nigdy nie kończąc, niczego y nikogo do konſerwácyi Moiey Iſtoty, nie potrzebuiąc. Przed tym ſię Pan BOG zwał *ELOHIM plurali numero, Majeſtatis ergo: Singulari numero ELOH*, álbo *ELOI*, co wſzytko znáczy y tłumáczy ſię BOG; potym w ognistym krzaku prezentowawſzy ſię Moyzeſzowi kazał ſię názywáć *JEHOVA*, álbo *JIHEVE*, ináczey *ADONAI*, to ieſt *Ego ſum qui ſum*; iáko wywodzą *Genebrardus*, *Bellarminus* Purpurat Rzymſki, *è Societate JESU*, *Galatinus* z Żyda wierny Chrześćiánin, y *Cornelius à Lapide* fundámentalny Piſmá Swiętego Tłumácz. Te Imie *JEHOVA* nośił Stáro-Zakonny Arcykapłan ná Czole ná táblicy złotey. Jeſt to Imie *propriè* ſámemu BOGU ſłużące, iáko *Ineffabile*; to ieſt Niewymowne; *alias* ktorego nie godźiło ſię nikomu przez reſpekt, y obſerwáncyą mowić uſtámi, á w Piśmie myślą tylko czytáć wolno było; álbo miáſto ſłowá *JEHOVA*, czytáć *Adonai*: W iednym tylko Domie Bożym wolno go wſpomnieć było, gdy Naywyżſzy Biſkup Ludowi błogoſłáwił, y gdy wchodźił *ad Sancta Sanctorum*, iáko świádczą *Joſephus*, *Philo*, y *S. Hieronim.* Jaddus Biſkup, gdy te ná czole ſwoim ſtráſzne Boſkie piáſtował Imie, y zdybał ſię z Alexándrem Wielkim, ten lubo żydom był *offenſus*, przykląkł ná koláná, iáko świádczy *Joſephus* Hiſtoryk u Tirina. Jeſzcze ſię P. BOG názywa *ALPHA & OMEGA*, to ieſt *Principium & Finis.* Zowie ſię *verè & propriè DOMINUS*, á záś Pánowie Ziemſcy zwáć ſię powinni *contractè DOMNUS*, nie *DOMINUS*, iák ſię przedtym náz ywáli, dla dyſtynkcyi *à DOMINO Cæli & terræ.* U Łáćinnikow zdáie ſię bydź *DEUS à dando. Pater Labbe* záś wywodźi: że *DEUS dicitur cui nihil deeſt.* Y to *notandum & mirandum*, że *diſpoſitione Mirabili* Páná BOGA, ledwie nie we wſzytkich Językách ná świećie Imie Boſkie przez Cztery piſze ſię Litery; iáko to w Hebrayſkim *ELOI*, w Greckim *THEOS* (gdźie litera *H.* piąta ieſt tylko *nota aſpirationis*: według Grámmátykow) u Łáćinnikow *DEUS;* w Francuſkim *DIEU*, w Niemieckim *GOTT*, w Tureckim *AŁŁA;* w Słowieńſkim *olim* piſáło ſię *BOGE.* A ták trzy litery w Imieniu Boſkim *denotant Trinitatem Perſonarum*, czwarta litera zdáie ſię *denotare* Jednę Iſtotę, y iedne *ad extra actiones.*

HIERO Tyran Symonideſa Pòéty ſławnego badał ſię *teſte Polidoro Virgilio*, co by o BOGU rozumiał, y iemu dał *definitionem.* Prośił Symonides o *ſpatium cogitandi*; kiedy te upłyneło, o dwá dni, *tandem* o trzy dni prośi

fryſztu

fryfztu, ále im dłużey myśli y więcey, mniey Bofką poymuie Táiemnicę; im bárdźiey w te Słońce nie Stworzone śię wpátruie, tym bárdźiey ślepnie ná rozumie; *tandem* finalną Tyránowi dáie rezolucyą: *Quo Diutiùs cogito, tantò obſcuriora mihi omnia, quæ de DEO cogitaveram, videri.* Toż wſpomina o nim y *Cicero de Natura Deorum*, Pánu BOGU rożni, rożne Filozofowie dawáli definicyą. *Plato*, od Stározytnych *Divinus* nazwány, ták racyocynuie o BOGU: *Eſt Genitor Univerſitatis, Author* Maximus *Super omnem Subſtantiam, plenæ perfectionis, Summum Bonum*; Ariſtoteles *Philoſophorum Princeps* BOGA názywa, że ieſt *ENS ENTIUM*: Seneká, że ieſt *Summa & pulchra omnium Natura*: Cicero Kráſomowca Rzymſki, że ieſt *Præſtantiſſima Mens*: Merkuryuſz Hermas Triſmagiſtus, to ieſt *TER Magnus* (bo był Filozofem, Kápłánem y Krolem między Egypcyánámi według niektorych) zá czáſow Moyzeſza żyiący táki o BOGU ſwoy wydáie ſentyment: *DEUS eſt circulus, cujus Centrum ubique circumferentia nuſquam*: S. Dionyſius názywa *Ipſum eſſe*: S. Auguſtyn: *Sine qualitate bonus, ſine quantitate Magnus, ſine indigentia Creator, ſine ſitu præſens*, &c. *ſine loco ubiq; totus. ſine tempore Sempiternus, ſine ulla ſui mutatione, Mutabilia omnia faciens.* S. Damianus názywa: *Cujus Ineffabile eſt Nomen & incomprehenſibile.* Caſſiodorus z Senatora Rzymſkiego, Mnich, te o BOGU dał ſwoię decyzyą: *Virtus inexplicabilis, Pietas incomprehenſibilis, Sapientia ineffabilis; cujus definitio eſt finem in Sanctorum Laudibus non habere.*

S. Auguſtyn piękną BOGU dáie definicyę: *DEUS totus oculus eſt, quia omnia videt: totus Manus, quia omnia operatur: totus Pes, quia ubiq; eſt.*

W Kośćiele Apolliná nápiſáno *trabalibus* było *literis*: *NOSCE te ipſum*; co ták tłumáczono: *Si vis me DEUM cognoſcere, noſce te ipſum.*

Ariſtoteles Xiążę Filozofow o BOGU ſwoię kłádźie konkluzyę: *DEUS quidem ſi vim ſpectes valentiſſimus: ſi decorem Formoſiſſimus: Si vitam, Immortalis, ſi deniq; virtutem, præſtantiſſimus.* O tymże Filozofie piſze *Cælius Rhodiginus*, że tonąc *in Charybdi* záwołał: *Cauſa cauſarum miſerere mei.* Seneká Filozof do Luciliuſzá liſt piſząc tákie o BOGU wydáie ſentymenta: *Prope DEUS eſt, tecum eſt, intus eſt: Ita dico Lucili, Sacer intra nos, Spiritus bonorum malorumq; noſtrorum obſervator, cuſtos: Hic prout à nobis tractatur, ita & nos tractat ipſe.*

Kátedry Hypponenſkiey *Oraculum* Auguſtyn o BOGU ták dyſzkuruie, y Ambrozy Swięty *non abſimiliter*: *DEUS tibi totum eſt: ſi eſuris, Panis tibi eſt: ſi ſitis, Aqua tibi eſt: ſi in tenebris es, Lumen tibi eſt: ſi nudus es; in immortalitate tibi veſtis eſt*, &c.

Oraculum o BOGU, *Serapis* Bożek Egyptſki pod figurą woła czczony tákowe wydał, ſpytany od *Tulideſa* Krolá Egyptſkiego *teſte Majolo.*

Principio DEUS eſt: hinc Verbum & Flaminis aura,
Unum Numen idem tribus eſt Naturaq; Concors.

Co Ja lichy Pòéta tákowym Polſkiey Poezyi wykłádam Wierſzem:

Z Początku BOG, ztąd SŁOWO y DUCHA powidnie,
Jedná, moc we trzech iedne, w Náturze zgadzdnie.

Thales Mileſius ieden z śiedmiu Mędrcow Greckich ſpytany co ieſt BOG? odpowiedźiał: *Quod principio & fine caret*, iáko świádczy *Laërtius* o nim.

Cicero Kráſomowca Rzymſki nigdy *cultiùs* nie mowił nád ſłowá o P. BOGU náſtępuiące: *Timidè de poteſtate Deorum & pauca dicenda ſunt.*

Seneká záś Filozof godźien nie tylko Neroná, ále żeby cáłego świátá był Pedágogiem, ten o BOGU wydał ſentyment: *Nunquam nos verecundiores eſſe debere, quàm cum de Dijs agitur.* Ze wſtyd y ſtrách te uſtá otwierać máią, ktore co o BOGU mowić záczynáią.

Rzymiánie ſtáwiáli Boginię przy Ołtarzách ſwoich zátkáne uſtá máiącą, dáiąc znáć że w táiemnicách Boſkich mamy mieć uſtá záwárte: ádmirowáć, ádorowáć, á nie *arcana* penetrowáć powinniśmy.

Egypcyánie záś, toż ſamo chcąc wyráźić, *Harpokrateſa* Bożka *ſilentij* w Kośćiele wyſtawiáli, pálec u ſwoich uſt maiącego, náuczáiąc, że rzeczy Boſkie iáko niewymowione ludzkim ięzykiem, tym ſámym nie tykáne bydź powinny, *Lingvam compeſce Labello.*

ATTRIBUTA BOSKIE, pięknie *P. Labbe in Elogijs Ludovici iv.* wyráźił, z ktorych po kilka periodow tu *annecto: Nullius egens, ſed quo egent omnia. Unus eſt DEUS, nec tamen eſt ſolus: Nec DEUS eſſet, niſi eſſet ſolus. Unitatem requirit Divinitas, Trinitatem Felicitas*, &c. *Tres fluvij ejuſdem fontis: tres radici ejuſdem Solis.* Mądrośćią ſwoią *infinitè Sapiens: Unum neſcit, hoc eſt errare*, &c. *Implet cuncta Deus ſpatia, nec impletur*, &c. *Antè omnem Mundum, Mundus ſibi erat & locus.* Cypryan záś mowi: *DEI Templum, totus eſt Mundus.* Wſzechmocnośćią ſwoią *poteſt omnia quæ vult, non vult omnia quæ poteſt. Magno Artifici debet ſupereſſe quod poſſit. Unum eſt DEUM peccare non poſſe, & malum eſſe non poſſe.* Dáley tenże Autor BOGA enkomizuie. *Patrem ſe Miſericordiæ appellat, non juſtitiæ*, &c. *Miſeretur volens, punit invitus*, &c. *Oceano ſimilis; fluere ex ſe dona permittit*, &c. *Dat DEUS beneficia ſua, non vendit: dat ut munus,*

non

non ut fœnus. BOG ieſt Opátrzny: *Serit palmites vinitor, Providentia nutrit, Regit Paſtor Oves, Providentia Paſtorem. Aſpice Univerſitatem: liber eſt Providentia.*

Rożne opinie, o P. BOGU były Pogan y Niedowiárkow, ktore S. Religia Chrześćiáńſka zá iedyne poczyta bayki, *& errorum Seminarium.* Jáko to znaydowáli ſię niektorzy, *eò amentiæ provecti*, że świát ten cáły ieſt Bogiem, iáko świádczy *Origenes. Heraclius Epheſenus*, mniemał ogień zá Bogá; *Varro & Auguſtinus Teſtes. Strhaton* záś twierdźił, że *Natura ieſt Bogiem.* Co wszytko że ieſt Kreaturą, nie może bydź Kreatorem, áni náuki ich rozumnym ſentymentem.

Gdźie P. BOG mieſzkał, niżeli świát ſtworzył?

Odpowiáda *Lumen Eccleſiæ*, Perłá Hipponeńſkiey Infuły Auguſtyn S. ná Pſalm 122. *In ſe habitabat DEUS, apud ſe habitabat, & apud ſe eſt DEUS nec Cœlo indiget, ubi habitet, ſed cœlum ipſo indiget, ut ab ipſo inhabitetur.* Tegoż Swiętego ſpytáno czym by ſię bawił BOG, przed ſtworzeniem świátá? Odpowiedźiał: (*Curioſis Infernum præparabat.*)

Czy godźi ſię w Táiemnicách Boſkich ſzpyráć?

Odpowiáda Innocentius III. *Credere jubemur, diſcutere prohibemur.*

Swiętego Auguſtyná zbytnie *in Divinis Curioſum* przeſtrzegł Anioł, morze przelewáiący w dołek:

Mente haurire DEUM, fruſtra Auguſtine Laboras,
Nam cochleari Infans, hauriet ante Mare.

Pytagoras wątpiąc *de exiſtentia DEI*, z Aten wygnány.

Czy mogłby P. BOG doſkonalſze niżeli ſą, ſtworzyć Kreatury?

Tę kweſtyę ſobie zárzucał Anielſkiego rozumu y żyćia Tomaſz Swięty, y ſam ią ſołwuie ſobie, mowiąc: że iáko Wszechmogący mogłby doſkonalſze Kreatury ſtworzyć, oprocz trzech náſtępuiących, ktore iuż *Augmentum* nie ćierpią: 1. *Humanitas Salvatoris,* 2. *MARIÆ Virginis Maternitas,* 3. *Beatorum Gloria.*

Czym ſię P. BOG naybárdźiey delektuie? Odpowiáda Pòeta dowćipny *Gryphico Carmine:*

Tolle caput Cervi, caput Ovis, viſcera coRvi,
Offerto iſta DEO, inde Beatus eris.

To ieſt pierwszą inicialną literę tego ſłowká *Cervus* odbierz, to ieſt *C*, od

tego słowá *Quis* pierwszą literę *O*, od słowá *coRvus* weź średnią literę *R*; złoż wraz te litery trzy *C*, *O*, *R*, stánie się słowo *COR*, ktore BOG ználmileyszy odbieráiąc prezent, swoich Dilektow czyni Błogosłáwionemi, *Inde Beatus eris*. Piekniey Pòéta drugi o tymże dla BOGA Prezenćie pisze;

Dent omni quæcunque volent, dent omnia Mundi,
Fer DEUS hoc quod Amas, COR tibi dono meum.

Ja też nieudolny Kompozytor *ad instar* przerzeczonych Wierszow tegoż Sercá BOGU náleżącego, tákową czynię expressyą tákże Gryficznym Wierszem:

Sichem, Edesso, Ramo, Cyrene, Efezie,
Z Obalin swych ku lepszey dźwigniyćie się spieżie;
Początkowe swych Imion rzuććie tu litery,
SERCE się uformuie, prezent BOGU szczery.

Ztąd też Serce Ludzkie iest figurą Pyamidalną, od spodu wąskie, do gory szerokie, *ut claudatur terræ, aperiatur Cælo.*

Godźien tego prezentu BOG, bo iest *Mare inexhaustum* w łáskách y szczodrobliwośći swoiey, ztąd *ex notatione Nominis per divisionem* pieknie o nim nápisał Rymotworca ieden:

Omnia dat Dominus, nec habet inde Minus.

TYTUŁ DRUGI TEY XIĘGI.

ZŁA WIARA y OFIARA
BOZKOW MNOSTWO, Swiátá UBOSTWO.
álbo
SCYENCYA o BOZKACH POGANSKICH
Sláwnieyszych y znácznieyszych.

DOśćby było widźieć w Rzymie Głowie Swiátá *PANTHEON* Kośćioł *ab Etnicismo*, álbo od Pogáństwá, wszytkim Bożkom Principalnym wybudowány, Statuámi ze złota, srebrá, mármuru, *pro dignitate* káżdego ádornowány, y ádorowány, teraz w Kośćioł *à Christianitate* obrocony Nayświętszey Mátki, y wszytkich Swiętych, *vulgò Sanctæ MARIÆ rotundæ*; ále że to máło, o wielkiey ich liczbie, *seriem* ich opisywáć záczynam.

Rzeczy wywodząc *ab origine* (bo *dulcius ex ipso fonte bibuntur aquæ*) doczytuię się w Berożie, że naypierwszy Bałwochwalstwá ná świát wyszedł początek z Babilonij, gdźie *NINUS* Potentat Babiloński po Potopie świátá *Belusowi* Oycu swemu, zá *Jowisza* poczytánemu, y *Junonie*, tudźiesz *Nemrodowi* Dźiádowi swemu, zá *Saturna* go poczytáwszy, y *Rhei* Babce w Babilonij, w Mieśćie wystáwił Bałwochwalnice, *ne dicam* Kośćioły. Tę pierwsze Bałwány Assyryiskie, zátáźiły potym Egypt, y do ádorácyi zmárłych trupow, zá *Deastrow*, przyprowadźiły, z támtąd tenże pożar, zápalił Grecyą, cáłą Azyę, y Swiát práwie cáły, oraz wzniećił ognie, y do tych czás gdźie niegdźie zárzące się, áby stworzenia zá Stworce, Kámienie, Drzewá nie żywe *pro DEO vivo & vero* ádorowáno.

Jáko Egypcyánie z prosta, prostych sobie obráli Bożkow, tę rzecz ktora im miłá álbo ich gubiłá, zá Bożká poczytáli, iáko to *Małpy*, że dowćipne, *Krokodyle*, że ich pożeráli, y są támeczni obywáteley; *Zurawia*, *Bárana*, ktorego zwáli ináczey *Jovem Hannonem*; *Woła*, *Apisa*, *Osyridesa*, *Psa*, *Czosnek*, *Cebulę*; Ták Grecy *ingeniô sagacissimi*, iákieś *potentias* imáginowáli sobie & *præsidentias* álbo rządy, nád rożnemi Boskiemi Kreaturámi; káżdey rzeczy Bożká *præsidem* náznaczáli, iáko to Niebu *Jowisza*, Powietrzu *Junonę*, Niebom niższym nádáli *Saturna*, *Marsá*, *Merkuriusza*, *Wenerę*, *&c.* Morzu dáli Rządcę *Neptuna*, *Amfitriona*, *Nerea*; Okrętom *Tritones*: Ziemi y Piekłu náznáczyli *Præsidem Plutonem*, *Opem* álbo *Cybelę*: po źiemi łáżącym, *Faunas*, *Panes*, *Satyros*, *Orcades*: Gry oddáli Boginiom *Dryades* názwanym, Zrodłá Boginiom *Najades*: Zbożu y Krescencyom *Cererę*, *Tryptoloma*, *&c.* iáko się dáley pokaże. Grekow imituiąc Rzymiánie, tychże y innych iáko niżey *enucleabo*, czćili *Deastrow*. Zgołá o Zábobonney Stárożytnośći, to by náleżáło mowić co Text Swięty o gwiazdách: *Numera Stellas si potes.* Według *Hesioda* liczy sie Bożkow 30. Tyśięcy: *Millia triginta terras habitantia Divûm.* *Tertulianus* w rożnych Autorách samych *Jowiszow* trzystá náliczył: *Herkulesow Cicero* sześć: *Varro* czterdźieśći. *Basilides* tyle Bożkow wenerował, ile dni w Roku to iest 365. *Brachmanes* Indyńscy 33. millionow Bożkow *admittunt*, ktorzy od trzech principalnych pochodzą. Káżdey rzeczy ná świećie, czy podłá, czy *Majoris momenti*, Bożká iáko *Custodem & Præsidem* przydáli. Náwet *vitia* sáme y grzechy, áby sámi większą mieli licencyą do grzechu, álbo w nich exkuzę, Bogom swoim przypisowáli, iáko to *Jowiszowi* y *Wenerze* nieczystość, *Bachusowi* piiáństwo, *Merkuriuszowi* złodźieystwo, *&c.*

U Stáro-

U Stározytnych Rzymian był Kośćioł *Honorowi* y *Cnoćie* dedykowány, á do nich u burkowána drogá *Appia*; ucząc *Generosas mentes*, áby *per Appiam* Cnot szli do Kośćiołá *Honoru*, á nie *muneribus* dokupowáli się, áni byli intrusámi. W Agyrze Mieśćie *Achaeorum* byłá Bożnicá wraz *Amori & Fortunae* wystáwiona, *teste Plutarcho*, *Timori* koło Trybunałow, *& Risui*. Sycyliyczykowie *Saturitati*; Lácedemonczykowie idąc ná Woynę *Amori* czynili, *Sacrificia*, áby Oyczyznę y siebie salwuiąc bili się dobrze. W Gaderze Mieśćie Hiszpáńskim *vulgò Cadix*, wystáwili byli Bałwochwalnicę *Senectuti*, iáko *Magistrae rerum*: Drugą *Morti*, iáko generálnemu spoczynkowi *& portui miseriarum*. Wystáwione też były Kośćioły *Paupertati & Fortunae*. W Mieśćie Akwilei we Włoszech był erigowány *Veneri Calvae*, z tey racyi, że Miástá tego broniąc od Máximiána Tyráná, biáłogłowy wárkocze sobie urzynáli ná Cięćiwy do Łuka, y obronili się, y ták Wenerze łysey wystawili Bożnicę, *in signum gratitudinis*. Inni byli Bogowie *Caelestes*, álbo *Superi*: Inni *Terrestres*. Jednych zwáno *Magnos*, álbo *Majorum Gentium*, iáko ich názywa Cycero, á *Ennius* Pòéta wyráża wierszem; płći Męskiey sześćiu, á białey płći sześćiu liczęć:

Juno, Vesta, Minerva, Ceres, Diana, Venus, Mars,
Mercurius, Jovis, Neptunus, Vulcanus, Apollo.

Między wszytkiemi *Supremus* iest Jupiter álbo Jowisz, Niebem y Piorunámi władáiący: *Jovis omnia plena*: Inni wierszem wyrażeni Bożkowie y Boginie są niby *Assessores*, ináczey *Consentes* názwáni, ktorych Jowisz záżywa *ad Consilium*, według Pòéty:

Bis sex Caelestes media Jove, Sedibus altis
Augusta gravitate sedent.

JUNO Siostrá Jowiszá y Zoná, od Pòétow y Malárzow *gravida fingitur & pingitur*; z kąd nápisał Sidonius:

Juno gravis, Prudens Pallas, Turrita Cybele, to iest Wieże trzy álbo Baszty ná Głowie piástuiąca. Cibele iest *Mater Deorum*, innemi *Rhea & Ops* názywa się imionámi.

VOSTA, *Casta*, *Innupta*, ktora ogień *Custodem Imperij* naprzod w Troij, potym w Rzymie Konserwowała, nićiłá, nigdy go nie gászàc. Po Troji álbowiem zburzeniu, Qneasz ten ogień przeniosł do Páństwá Włoskiego, názwány *Custos Imperij Flamma*. Gdźie Pánny *Vestales* w czystośći żyiące ná to poświęcone, ustáwicznie go dogládáli, ktorych Naystársza niby Xieni *Maxima Sacerdos* názywałá się. O czym *plura* gdy o Rzymie będźie dyskurs.

Miner-

MINERVA mniemána *Artium Repertrix*, y wſzytkich Sciencyi Bogini, & *Magiſtra*, z głowy Jowiſzá urodzona, bo (*fabulam inveritatem detorquendo*) wſzytka świátá Mądrość ze źrodłá Mądrośći *BOGA* płynie ná káżdego. Gdy ſię rodźiłá mowi Claudianus:

Aureos Rhodijs Imbres Naſcente Minerva
Indulſiſſe Jovem.

CERES Bogini źiemſkich pożytkow, kreſcencyi, z tąd u nas ná Ruśi zboże zowie ſie *Caryna*, terminem *ab Ethnieiſmo* wźiętym, niby Cerery Bogini dáry.

MARS, ináczey *Mavors*, *Gradivus* Bog woien, & *armorum Præſes*, ktory według Pòétow urodźił ſię u Getow álbo u Gothow, ktorych ſię Krolem Krol Szwedzki piſże; *Gothorum, Vandalorumq; Rex*, álbo też u Thrakow czyli Saurromátow, niby iáſzczurcze oczy máiących; bo te obá Narody okrutne y bitne były, y tego Bożka Márſa mieli w wielkiey obſerwáncyi u ſiebie, iáko wſpomina Sulmończyk Pòéta, *alias Ovidius* mowiący:

Inter Sauromatas, Marticolaſq; Getas; to ieſt *Martem Colentes Getas.*

MERCURIUS wſzytkich Bogow *Nuntius*, u Sandáłow, lub u koſtek y u Kápeluſza ſkrzydláſty, w rękách piáſtuiący *Caduceum*, to ieſt laſkę wężámi otoczoną.

NEPTUNUS Bożek Morzá ktorego, *geſtamen & inſigne tridens*, to ieſt o trzech zębách widły; Jowiſzá Brat y Plutoná, gdyż Jowiſzowi Niebo, Neptunowi tu námienionemu Morze, á Plutonowi Piekło y źiemiá *ſorte obtigit.* Zowie ſię y *Tænarus* od mieyſcá Tenarus, gdźie wſpaniáły miał Kośćioł.

VULCANUS u Pòétow *Claudus*, *Synonimicè Mulciber Deorum Faber*: bo Bożkom przećiw Gigantom oręża formuiący.

APOLLO ieſt Bożek *quatuor Artium* naprzod *Divinitatis* z kąd ieſt Prorokiem y Wrozkiem. 2. *Sagittandi*: 3. *Medicinæ.* 4. *Muſicæ.* Ná Niebie zowie ſię *Phæbus* álbo Słońce, ná źiemi *Liber Pater*, w Piekle *Apollo.* Ten á drugi *Bacchus* wieczną od Bożkow udarowáni młodośćią, záczym nie ma bydź Malowány z brodą od Bohomazow, lecz młodo, od Apelleſow.

VENUS Bogini *Amorum Vulcania Conjux*, Jowiſzá Corká z piány Morſkiey urodzona, ná Konſze, iák ná kolebce, ná *Cytheron* Inſułę fluktámi wyrzucona, z tąd zwána *Aphrodite* po Grecku, to ieſt z Morzá urodzona. Jeſt *tenerorum Mater Amorum*, to ieſt dwoch Synow Kupidynow, á raczey iednego Kupidyná, ktory dwoiákie w ſercách to ieſt ſłodkie y gorzkie wznieca Amory. Mieyſcá oſobliwſze ná ktorych byłá wenerowána *Pa-*

phos y Amathus Miáſtá ná Inſule Cyprze. *Item Cridos* Miáſto Karyi, *Ery* górá w Sicylij. *&c.*

O *Dianie* álbo *Lunie* tę miey *eruditionem*, że tá zowie ſię, *Triformis*, to ieſt ná Niebie zowie ſię *Luna*, ná źiemi *Diana* Myśliſtwa Bogini, w Piekle *Proſerpina*: z kąd piekny uroſt Wierſz u Pòéty:

Terret, Luſtrat, Agit, Proſerpina, Luna, Diana,
Ima, Superna, Feras, Sceptrô fulgore Sagittâ.

To ieſt że tá Bogini ile ſię zowie *Proſerpina*, *Terret Ima Sceptrô*, ſtráſzy niſkośći Piekielne Berłem: ile ieſt *Luna*, *Luſtrat fulgore Superna*, to ieſt oświecá Niebo iáſnośćią: ile ieſt *Dianą*, *Agit feras ſagittâ*, ná pędza do śiećí zwierzá ſtrzálą ſwoią, lub ſtrzela.

Inni Bogowie byli *DII MINUTI*, álbo *Minorum Gentium*, álbo podleyśi *inferioris Claſſis*, álbo że *extra Romam* ich inſze *Gentes* wenerowáły. Byli *Dij Domeſtici*, zwáni *Lares*, *Penates*. Inni *Dij Ruſtici*, iáko to *Pales* (ich Swięto *Palilia*) Bożkowie Paſtuchow, *Flora* Bogini Ziol y Kwiátow, iáko też *Priapus* Bożek Ogrodow, *Pomona* Fruktow, Sadow *Pan*, y *Sylvanus* Bogowie Láſow, *Terminus* Bożek Gránic: *Nimpha* Bogini Wod &c. &c. *Nereides* Bogini rzek, *Muſæ* Boginie Náuk y Pòétow. *&c.*

Byli ieſzcze u Rzymianow *SELECTIORES Dij*, *& Majoris Notæ* bárdźiey od innych dyſtyngwowáni, iáko to *Saturnus*, Koſy Inwentor, Dźieći ſwoich pożerca, to ieſt *Czaſu*, *Tempus* iedne pożera, drugie: *Tempora tempus edit*; Jeſt złotego wieku Autor.

TELLUS Ziemiá, ináczey *Alma Mater*, wſzytkich żywiąca. *JANUS bifrons* o dwoch twarzách niby *præterita & futura* widzący, Kośćioł w Rzymie máiący, ktory *tempore belli* był otwierany, że z támtąd zá *Romaluſa*, w niebeśpieczeńſtwie przegráney zoſtáiącego wodá wypłynełá, Sábinow zálewáiąca. Pod czás Pokoiu ten Kośćioł był záwarty, z tey racyi, *Cluſius à claudendo*, y *Patulejus à patente janua* názwany od Stározytnośći tenże *Janus*. Albo też że Nowy rok otwierał, z kąd też y Mieśiąc *Januarius* pierwſzy w roku ták rzeczony *à Jano januam aperiente* Nowemu rokowi. Zgołá *varij*, *variè*, wolno iák chćieć trzymáć, nie ieſt ártykuł Wiáry, byle *conformiter eruditæ antiquitati*.

W iákiey też Bogini *BONA* byłá obſerwáncyi u Rzymiánow, pokazuie ſię z Kośćiołá iey w Rzymie erygowánego, od Męſzczyſn nigdy nie náwidzonego, tylko od płći biáłey.

Tuż idźie *BELLONA* Bogini Woyny: *NEMESIS* Bogini Spráwiedliwośći, ináczey *ASTRÆA*: *CUPIDO* Bożek Miłośći, ſkrzydláſty, że ieſt *Sevir Amor*: śle-

py, bo

py, bo miłość *cæco carpitur igni*, częſto błądząca; Nági, bo Amoráći ze wſzytkiego ſię obnażáią y ſą nie wſtydliwi. *ADONIS* Młodźian piekney urody Bożek. *GRATIÆ* Boginie wdźięczności y przyiemnośći. Było ich trzy, w wigorze lat záwſze młodych, bo *memoria beneficij* nie powinna nigdy *ſeneſcere*. Imiona ich te ſą: Pierwſza *AGLAIA* názwana od weſołośći, że kiedy kto komu dáie, powinien dáwáć weſołym ſercem. Druga *EUPHOSYNE*, od upodobánia y guſtu rzeczona, że z guſtem trzebá odbieráć łáſki. Trzećia *THALIA*, od źielonośći y wigoru; że wdźięczność łaſk, nigdy więdnąć nie ma. *BACCHUS*, Bożek Piáńſtwá *Inventor vini*, *Victor Indorum*. Kogo ten Bożek opęta, te ná nim obaczyſz *ſigna & affectus* od Sulmończyká opiſane:

Tunc veniunt riſus, tunc pauper cornua ſumit,
Tunc dolor & curæ, rugaque frontis alit.

ÆOLUS Deus & Pater Ventorum. PLUTO Bożek Piekielny od Pòétow zwany *Dis*, to ieſt *Dives*, bo ieſt u Pogáńſtwá *Præſes & Cuſtos* wſzytkich ſkárbow, bogactw, y Minerálow w źiemi ukrytych. Tu należą *FURIÆ* álbo *EUMENIDES*, po łáćinie *Diræ*, *Platona* w Piekielnych uſługách *Miniſtræ*, ktorych Mátká *NOX*, Oćiec *EREBUS*, *alias* Piekło. Te miaſto włoſow węże noſzą ná głowách ſwoich; ſą ſkrzydláſte, w ręku pochodnie máiące, y dyſcypliny czyli bicze. Woyny, Powietrza, Głod, Choroby, Czáry, y wſzytko złe według wiáry Pogan ná ludźi wybucháiące. Imiona ich *ALECTO*, *THESIPHONE*, *MEGÆRA*. Orator lub Pòéta czyią krytykuiąc záiádłość, mogłby mowić: *Okrutney MEGERI záiádłośćią uzbroiłeś ſerce, węże wźiąłeś zá Oręże, Ktorym chceſz pokonáć y Waleczne Męże.*

Miáłá y *FORTUNA Dea* od Pogan *ſuum Cultum*, ślepo malowána, że nie gdźie potrzeba y ſłuſzność, ále gdźie ią *Fatum* prowádźi, tám idźie. Ktorą *Apelles* ſławny Malarz śiedzącą námalował nie ſtoiącą *ut moris eſt* u Malárzow, dáiąc racyą: *Quia nunquam ſtetit*: dla tego ná okrągłym ſtoi Jabłku, ná znák nieſtatku, & *volubilitatis ſuæ*. Miałá w Rzymie Kośćioł ſwoy wſpaniáły tá Bogini.

Nie tu Pogáńſka dewocya znáyduie termin: iáko Rzymiánie *olim rerum Domini*, w Páńſtwo ledwie ográniczeni, ták y w ſuperſtycyę. Głowá Swiátá więcey Bożkow, niż włoſow ná ſobie miáłá. Ze był *Heroiſmo* nápiły Rzymſki Animuſz, oprocz *MARSA*, w wielkim miał poſzanowániu *HERCULESA*, Kośćioł mu *in capite Orbis*, żeby nigdy czyny iego nie wypadły z pámięći, erygowawſzy.

Notandum że *Herkuleſow* liczy *Cicero* ſześćiu, *Varro* czterdźieſtu, iákom iuż námienił, ále ten *Princeps*, o ktorym tu dyſkurs, *Jowiſzá* y *Alkmeny* Syn

 nie od-

nie odrodny od Oycá. Przypiſuią mu Autorowie niektorzy Trzydźieśći y kilka odważnych ákcyi. Ja *certiora & magis ab Authoribus recepta ſecutus*, Dwánaśćie akcyi iego Káwálerſkich, álbo *Duodecim Labores* Wierſzem Polſkim ſwoim opiſzę; gdźie liczba położona, wyraża co raz inne Męſtwo iego.

BIS SENI, albo XII. *LABORES HERCULIS.*

HEKULESA Prac ſławnych Dwánaśćie wyliczę.
Káwálerom odwagi, wyſławię, obliczę.
1. Nemeyſkiego Lwa zábił, ſkorę ná ſtroy bierze,
2. Y Hydrę śiedmiogłowną znioſł *w Lerny* Jeźierze.
3. Ná Gorze *Erimanćie* łowi, wiedźie Dźiká,
By go widźiał Krol *Euryſt*, ten z ſtrachu uniká.
Ják z Miedźi nogi miałá, *w Arkadyi* Łánia,
A rogi iák ze złota, ſkrzydłá do latánia,
4. Te zgonił rok goniący. (5.) Ptaki Symfalidy
Zaiádłe, Słonce ćmiły, wſzem czyniły bidy,
Brzękadłem te wypędźił. (6.) Amazonki znośi,
Pas złoty ich Krolowy', *Euryśćie* przynośi.
7. *Augias* trzy tyśiące miał w oborze wołow,
Gnoiu pełney; HERKULES nákopawſzy dołow,
Rzekę *Alphæus* zwáną, wylał gnoy z chędożył;
Zá co gdy Krol nie płáći, trupem go położył.
8. Gorę ná dwie rozdźielił, *Gades* lub Kolumny,
Herkuleſa názwane, y Ocean dumny
Támtym mieyſcem przepuśćił. (9.) Heſperydow Smoká
Co tám iábłek nie puſzczał złotych z ſwego oká
Zábił. (10.) y CERBERUSA, (11.) á Niebo z Atláſem,
Ná bárkach dźwigał ſwoich z ſwym wielkim niewczáſem.
12. Dyomeda Tyráná, co Gośći zábiiał
Znioſł, że ich ćiáłem, w ćiáło, ſwoie konie wbiiał.
Inni záś Autorowie kłádą, że y Byka,
Y *ANTEA* śił dźiwnych, gdy źiemi dotyka,
Udusił ną Powietrzu: ten ſześćdźieśiąt cztery
Lyczył łokći w ſwym wzrośćie, był to Olbrzym ſzczery.
W kolebce od *Junony* ná ſię ſłáne Węże
Rwał w kawałki. co będźie, iák lat ſwych dośieże?
Maſz Prac HERKULESOWYCH Dwánaśćie z przydatkiem,
Ktore dla niego ſławy ſą wieczney, zádatkiem.

Byli

Byli ieſzcze Bożkowie u Stározytnośći w obſerwáncyi, náſtępuiące. Weſel y Małżeńſtwá *Præſides Dij HIMEN*, *JUNO pronuba*, *JUGATINUS à Jugo*, álbo *à jungendo* Oſob w Małżeńſtwie; *DOMIDUCUS* do przenośin náleżący. Innych opiece oddáne było rodzenie ludźi, iáka byłá *JUNO à juvando* w rodzeniu Matron, *Ops* przynoſząca *Opem*.

NASCIO Naſcentes ná świát rátuiąca, *LEVARA à Levando*, álbo od odbieránia: piáſtowania Dźieći; *RUMINA* od kármienia, názwána *à ruma*, *alias* od pierśi: *LUCINA*, że *in lucem partum profert.* Dyſkurſom ludzkim przełożeni byli *AIUS*, od ſłowá *ajo*, *LOCUTIUS*, *à locutione*, *VOLUMNUS*, *à volo* Bożek wolą ludzką dyſponuiący: *ADEONA*, álbo *Abeona* Bogini przychodzących lub odchodzących, Podrożnych: *SVADA Dea Eloqvuentiæ*, *RUBIGUS*, od zboż zárázę oddaláiący.

Czczono też *maximô cultu* Boginię *Pecuniam*, ktory Bałwan do tych czás ſercá łákomych *inſedit*. Nie ieden *Michas*, *ſibi Auri micas*. Generalne o tey Bogini wſzytkich zdánie te co y Rymotworcy:

Et genus & formam Regina Pecunia donat.

Ale kto tey Bogini zbytnie ufa, *cor opponit*, *à DEO Deorum* odnieśie *pœnas*, gdyż to ieſt *Idolorum ſervitus*.

Krotko mowiący, y opuſzczáiąc nieſkończonych Deaſtrow; ſamych ktore czćili Rzymiánie náliczyłem 167. ktorych ći *Elenchum* wyſtawiáią *Merula*, *Geraldus*, *Barleus*, *Bocatius*, *Petrus Crinitus*: z dáwnieyſzych záś, *Apollodorus*, *Heſiodus*, *Fabius*, *Fulgentius*, *Terentius*, *Varro*, *&c.* Opiſzą ći *breviter Dictionaria Hiſtorica*, *Officina Textoris Raviſij*, *Tlariſſæ Poëticæ*. Inni záś ſą Autorowie piſzące *Mythologias*, to ieſt *fabulas veritati* álbo *moribus* áplikuiący. Tych wſzytkich przewracay iáko Mol *ut ſis ſtudioſior inde*. Tey moiey (przy támtey) fundamentalney pracy nie lekce ważąc, bo prácowićie z Autorow, nie z Szkolnych ſzpárgałow, *in ſudore* pracowitego Czołá urodzoney.

Ktorych záś Bożkow Stározytni Rzymiánie w ſwoiey nie wenerowáli Religij, zwáli ſię *Dij Peregrini Externi*, *extra Romam à colluviè diverſarum gentium* ádorowáne: Tácy byli *Dius Fidius*, *Iſis*, *Oſyris*, *Serapis*, *Ammon*, *Canopus &c.* O ktorych *immediatè* náſtępuie dyſkurs.

Sam rozum zdrowy od BOGA do penetrowánia wyżſzych rzeczy kreowány záwſze dyktował y naygrubſzego Geniuſzu Ludźiom, áby komuś iáko *Supremo rerum Domino cultum* czynili: Sam inſtynkt náturalny wmawiał: *Eſt DEUS in nobis, agitante caleſcimus illo.* A że wdźieráiącego ſię do ſerc ich gwałtem, *à Patre luminum* prawdźiwego BOGA nie ákceptowáli

lumen, przynaymniey *ad ſimilitudinem veri DEI* wymyślali ſobie *delubra*, á bárdźiey *deliria*. *Ex motivo* tedy tey inklinácyi do ádoracyi iákieyśi Nayżyżſzey Potencyi, im *clarè* nie poznaney, naypierwśi Egypcyánie Bałwanow czczenia ſtáli ſię Autorowie, álbo też *Ninus* Krol Babiloński *Beluſa* alias *Saturna* Oycá ſwego ſam zá Bogá poczytawſzy, Kośćioł mu y Grob wſpaniáły erigowawſzy, y innym ádorowáć kazáwſzy, według *Beroſa* y *Majoluſa* Autorow, pierwſzy *Idolatricæ*, do bliſkich, potym dalſzych Páńſtw y Prowincyi *diffluentis*, zoſtał nágannym Inwentorem. Dopiero Grecy iáko Narod ćiekáwy, *omnibus Scientiis florens*, te proſte Bałwochwalſtwá deliamenta, *perfectiori* wyſtáwili Swiátu *penicillô*, Statuy, Obrázy, Ołtarze, *figuras & ſpecies* dáiąc *Deaſtrom*. *Omnia fere Deorum Nomina ex Ægypto, in Græciam commigrarunt*, mowi *Herodotus*, á z nim *Raviſius* y *Athanazy Kircher*.

Ci tędy Egypcyánie *principale Numen* u ſiebie ſzánowáli *OSYRIS* rzeczone z ich ięzyka *Dominum Sanctum ſonans*, pod formą Słońcá *venerationi expoſitum*. *ISIS* zaś Zoná niby *Oſirideſa*, *ſub ſpecie* Mieśiąca byłá támże wenerowana. Ktoby zaś tych Bożkow człekiem był názwał, głowny by grzech był popełnił, czego áby ſię byli Bałwochwalcy uſtrzegli, *Horus* álbo *Harpocrates* Bożek milczenia páleç u ſwoich uſt trzymaiąc, przy Ołtarzách tych Bożkow, był lokowany *teſte S. Auguſtino*. O tey *Iſidźie* zdania ſwoie dáią rożni Autorowie, że iednaż to ieſt co y Bogini *Juno*, álbo *Tellus*, dla tego ią malowáno z wielu pierśiámi, iáko *Almam Matrem*, y że ták źiemiá iáko y Mieśiąc wiele rzeczy ożywia, pośila, *ſenſativa & vegetativa* ſwoią konſerwuie dźielnośćią. Grekow zaś zdanie, że tá *Iſis* iednoż ieſt co y *Cybele Deorum Mater*, 20. pierśi máiąca, á głowę we trzy báſzty uſtroioną *in ſignum trium ſpecierum* polityki.

Drugi Egypcyanow Bożek *SERAPIS*, poſtać máiący Woła. Był wenerowány w Mieśćie ſtarozytnym Egypſkim *Memphis*, gdźie teraz *Kair*. *Svidas* Autor dowodźi, że *Serapis* był Krol, w głodźie wielkim, obfitą żywnośćią ludźi rátuiący, dla tego ná pámiątkę wieczną od Egypcyanow zá Bożka poczytany, *in ſymbolum* zaś *gratitudinis* zá tákie dobrodźieyſtwo ná Ołtarzach Wołu żywego ſtawiáno, że on ná chleb robi. Inni zaś Autorowie świadczą, że to był Bożek z rogami Báraniemi; Innym ſię zdało że to był Smok, nakſztałt *cornucopiæ* zwiniony, pod ſzyią ſwoią Lwią głowę, wilczą y pśią máiący. Rábin zaś *Ebenezra* rozumi, że Egypcyanie Jozefa Pátryarchę wenerowali w oſobie *Serapideſa*, iż cały Egipt żywił chlebem. *Macrobius* świadczy, że to był Poſąg człeká w iedney

ręce

ręce trzymáiącego Miárę przybywánia y ubywania *Nilu* rzeki, á w drugiey námienionego wzwyż smoká z głowámi.

Trzeći Bożek Egyptski *APIS*, Woł czarny z białą łyśiną *w Kairze* czczony, ktory iák śię zestarzał, przez Kapłanow swoich w pewnym zrzodle pogrzebiony bywał, czyli w Jeźierze, kilkudniowym lamentem, szat ná sobie podárćiem, głowy goleniem, czyniąc mu *parentalia*. Innego *interim* Wołu podobnego w Krolestwie Egyptskim wyszukawszy dni czterdźieśći karmiono, w ten czas białogłowom czyniąc go *visibilem*, potym iuż nigdy. Ná Ołtarz z wielkim postawiwszy ceremoniálem, wesołośći wielkiey czynili *indicia*, że Bożek ich znowu ożył. *Numen quale? si mortale!* Responsa swoie te *Delubrum* ták dáwało: ieżeli z czyiey ręki z gracyą brał pokarm, dobrze ten sobie ominowáć był powinien. O czym *Herodotus*, *Plinius*, *Diodorus*, Stározytni *Scriptores*, y *Novissimus*, ále *primus* Mądrośćią *Kircher*. Rácyę wenerowánia tego Bożka, mieli Egypcyanie, iż wierzyli *errore damnato & damnando*, że Duszá *Osiridesa* Krolá ich w Wołu przeszłá, co zwali *Metem psicosim. Diodorus*. Tego Bożka *Kambyses* Krol Perski ukazánego sobie ćioł mieczem, z kąd krew poćiekłá, śmieiąc śię rzekł: *O złe głowy! tacyli to Bogowie ze krwi y ćiáła! ktorzy rány odnieść mogą?* Herodus.

Czwarty *Deaster* Egyptskiey Religij był *Ammon*, álbo *Jupiter Hannon*, Egyptskim ięzykiem *Amun*, to iest Jowisza moc dźielność. *Figuram* mu dáwali od dołu *humanam*, á głowę z rogámi Báraniemi. Z tąd go *Lucanus*, y *Statius* Pöetowie w swoich Pöematach *Corniger* názwali. Alexander Wielki temu Bożkowi oddawał wizytę, przeto od Kápłána Ammonowego *Filius Ammonis* utytułowány. Inni zaś supponuią, że to byłá figura Męszczyzny, w skorę y rogi odźianego báranie.

U tychże Egypcyanow nie iáki *Canapus* Bożek niegdy *Osiridesa* Marynarz, między Gwiazdy policzony. Potym szánowáli *Horum*, álbo *Harpocratem* Bożka milczenia. Persowie zaś czćili *Mythrium*, co iedno iest, co u Egypcyanow *Osyris*, *alias* Słońce, naypierwszy Perski Bożek *teste Hestchio*. Czćili Starozytni y *TYPHONA* w postáći Człeká brodatego, z ust Wiátry y pioruny wypuszczáiącego, ktorego od dołu byłá postać Węża álbo Smoká, według *Apuleiusza*.

Lycopolitáni czćili zá Bożka Wilká, z tey racyi mięsa bydlęcego nie iádáiąc, áby swego *Deastrum* głodem nie umorzyli. *Oxyrynchitowie* názwani *ab Oxyrincha pisce*, to iest od Czeczugi, że tę rybę wenerowáli *cultu Di-*

vino. *Cynopolitáni* od pſow názwani, że Pſa ádorowáli. Tu rzecz śmieſzną annotuię: *Cynopolitani*, Pſa ádoruiący, ziedli rybę Czecugę Bożka *Xyrynchitow*, á *Xyrynchitowie vice verſa* ziedli Pſa Bożka *Cynopolitanow*, y ták z ſobą do krwáwey przyſzli woyny. *Teſte Plutarcho.*

Więcey rzekę że w Kroleſtwie cáłym Egyptſkim po rożnych Miáſtách, Prowincyách, y Kráiách Sąśiedzkich, czćili *Małpę*, *Zwierza*, *Orła*, *Lwa*, *Kozę*. Atrábytowie *Myſz*, *y Zabę*; Czćili też *Krokodylá*, *Ibidem* álbo *Zurawiá*, *Pſa*, *Nil* rzekę, *Cebulę*, *Pory Ogrodne*, iáko wywodzą *Phœnices ingeniorum Curioſitatis Magiſtri* Majolus Biſkup, y Kircher *decus non poſtremum Lojolanæ Militiæ.*

Ad tantam náoſtatek przyſzli Egypcyanie *ſtultitiám*, że iárzynę Ogrodną *Divinitate donarunt*, iáko to *Cebulę*, *y Czoſnek*, zá co zárobili ná ſłuſzną cenſurę u *Juvenaliſa* Satyryſty, álbo złych obyczáiow dobrego Cenſora, *Satyrâ* 15.

O Sanctas gentes! quibus hæc naſcuntur in hortis
Numina. - - - - Co ták tłumáczę Poloniſmô:
O iák Swięte Národy! ktorym Bogow rodzą Ogrody.

W Cezaryi Prowincyi w *Peneadźie* było doſyć Bożkow, kiedy ſam Swięty Prokop Krzyżem S. ſtatuow 30. obalił, iáko świadczy *Metaphraſtes. Dimitrowi Falereuſzowi* żywemu ieſzcze 300. ſtatuy wyſtáwiono, *teſte Plutarcho, remunorando* zaſługi iego w Oyczyznie.

Tátárowie Chińſcy, *alias* Większey Tártáryi Obywatele, niżeli Chińſkie *Imperium* choć od nich Murem kilka ſet mil opaſane, czyli potencyą, czyli *prætextu* uſpokoienia Rebellizantow *invaſerunt*, y iedne uczynili Páńſtwo, *in ſummo* záwſze mieli *honore LAMĘ*, niby naywyżſzego *Religionis Antiſtitem. alias* żywego człeká w Pałácu wſpaniáłym, Pokoy mu dáiąc nayprincypalnieyſzy *omni decore* zálecony w dálekiey perſpektywie, nie káżdemu *acceſſibili*, żeby śmiertelne oko, śmiertelnego Bożka nie poznáło; tám go tedy ná Ołtarzu bogato uſtroionym, Bogu przyzwoitą ádoruią Ceremonią. Ná mieyſce zmárłego, co raz innego we wſzytko podobnego *ſubſtituendo. Horret natura loqui*, że iego *excrementa* zá *Amuleta* álbo lekárſtwo y prezerwátywę od złego pożywáią, álbo noſzą przy ſobie, ći ktorzy nabożeńſtwem bárdźiey między innemi *eminent. Joannes*, *Gruberus*, y *Atánázy*, *Kircher* świadczą, Czczą támże Obywatele *Dewe* Kroló *Tanchut* y *Manippę* Boginię, ktorey ták wzywáią: *O Manippe mehum! o Manippe mehum!* To ieſt o Manippo zbaw nas: ná ktorey chwałę chłopiec śilny uzbroiony, ko-

ny kogo nápádnie zábiia, á kto ták zginie, zá Swiętego poczytány bywa.

Chińczykowie záś lubo nie raz piekniey Chrześćiáńſką Religią, niżeli ſwoią Chińſzczyzną świátu wſłáwieni, nie raz ią przyiąwſzy, *ut Luna* w tey mierze *mutabiles*, co raz od niey *deficiunt.* Gdźie tedy prawdźiwey Religij nie zákwitnoł nigdy, álbo zákwitnowſzy uwiądł honor, pełne były y ſą Chińſkie domy, cháłupy, podworza, ulice, Rynki, mieyſcá publiczne y Páłace, á dopiero ich Bałwochwálnice, *ne dicam* Kośćioły, theatra *Deaſtrow* Miedźianych, Spieżowych, Mármurowych, Drzewiánych, Gliniánych. Káżdy kąt mogłbyś Snycerzá, Ganczárzá, lub Krámárzá názwáć *officinam*, ták wiele Statuy, Rzeźby, Malowánia &c. Z Nilu Egyptſkiego nie máło ſię też wlało ſuperſticyi do Chin, gdźie trybem inſzych Pogan weneruią zá Bogow *MARSA, VENERĘ, FORTUNĘ, SŁONCE, ESKULAPIUSZA* Bożka Medycyny, *POKOY, SMOKA, REGINAM CÆLI*, to ieſt Mieśiąc, *item* Niebo, álbo Páná Niebá: *item Dyabłow, Gory, Rzeki, alias ORCADES, NERIDES*, Bogá dyſzczu, Bogá Ptactwá, *APOLLINA* Bożka Medycyny y Pòétow.

JAPONCZYKOWIE Inſuły Jáponij *Incolæ*, Bałwan *CHAMA* czyli *CHAMIS* czczą. *Item AMIDĘ*, do niego Koronki, Rozáńce, z tych ſłow formuiąc: *Namu Amida, Buth*, to ieſt *Szczęśliwy Amido zbaw nas, ſzczęśliwy Amido zbaw nas.* Weneruią y Boginię *Paſſa* nazwaną, to ieſt *Cybelę*, álbo *Jſidę* Egyptſką *id eſt* Mieśiąc: Adoruią Słońce y Księżyc: Dáią Bożkom ſwoim Głowy wołowe, pśie, wieprzowe, á tym ſámym ſámi ſą *Acephal*, bez głowy, y rozumu. Rąk Bożkom ſwoim akommoduią po *20*, y po *ſto*, *aſſerendo*, że im więcey rąk ktory ma *Deaſter*, tym więcey da pomocy y łáſki, *Suo oratori & adoratori.* Oczym *M. Paulus Venetus Kircher in China.* Kłaniáią ſię też *Tricipiti Numini*, álbo otrzech Głowách Bożkowi, dáiąc mu rąk ſześć. Więcey rzekę, z tegoż *Páwłá Wenetá* y z *Ludwiká Fròès* Autorow, że obyczáiem Egypcyánow *Ryby, Kury, Jelenie, Wilki, Pſy, Woły*, Boſką, ſzánuią Religią. Bożki ich popás z Drzewá, Kámieniá, Marmuru, z Miedźi, Srebrá, Złotá, po wſzyſtkich Mieyſcách *viſibiles*, ktore tám iáko y Kośćioły ich zowią ſię *Pagody.* Weneruią, też CHINCZYKOWIE *Numen FE* álbo *FO* to ieſt *Salvator* nazwánego: po ktorego prawey ręce máluią *Konfuciuſzá* wielkiego *in vivis* Filozofá á po śmierći *Semideum*, á po lewey, *Lanzu* drugiego Mędrcę w Páńſtwie Chińſkim z nauki ſławnych. Tego *Konfuciuſzá* w wielkiey máią obſerwancyi *ſtatuas* iemu *venerationis ergo*, eryguiąc po ulicách, y Mieyſcach publicznych. Ma y Kośćioł ſwoy w *Nanquin* Mieśćie Stołecznym, dokąd *Magiſtratus Urbani* wſzyſtkie ná Nowiu y podczas Pełni,

ni ſchodząc ſie kádzeniem y przyklękániem, *perennaturi* ku niemu *affectûs & cultûs* czyniąc teſtymonia.

Jndyánow też błąd w Religij Egypcyanom y Grekom ſtarozytnym podobny, w adorowániu *Apideſa* álbo Wołá w kośćiołách y ulicách erigowánego *conſiſtens. Teſte Paulô Venetô.*

Wtey záś częśći Indyi, ktorą *Jnedoſtan* názywaią Mátrony *Vulkanowi* álbo ogniowi ſiebie ſáme ofiáruią, żywcem, iák świadczą korreſpondentow Relácye, *Korchirowi* kommunikowáne. U tychże Jndyánow y to *ſingulare* do wiádomośći *occurrit*, że ſie tám znayduią *Brachmanes* álbo *Brachmani*, wielkiey mądrośći *intumeſcentes titulô.* Zyćie ich cáłe ná proroctwo wieſzczbiarſtwo y wrożkę konſekrowane, poſłánie źiemiá, potrawá trawa źiela y liśćie. Słońcu głęboką oddáią weneracyą, w *Ganges* rzekę zábrnąwſzy tám ſie kąpią ku Słońcu, ná ofiarę garśćią rzucáiąc wodę. Ogień oſobliwie mocą ſłońcá rozniecony, w wielkiey máią obſerwancyi, niedopuſzczáiąc mu zgaſnąć. Ci Brachmani máią ſwoy dyſtyngwowány język, y *Characteres* Piſmá, ná głowách noſzą iákieś Mitry, ſzáty maiąc płutniane, do *Págod* álbo ná Nabożenſtwo, boſemi tylko chodzą nogámi. *Authores Pater Henricus Roth*, y *Atánazy Kircher.*

Origo tey Sekty *Brachmanow* z tąd ſie wźięłá. Nieiáki *Brachman Pytagoreſa* Filozofa napiły nauką, pełen ſuperſtycyi, prawie *totô Oriente* wielki *Impoſtor*, Urodzenie iego bardźiey na *Monſtrum* niżeli na Człeká pochodźiło. Mátce ſie widźiáło że Słoniá Białego bokiem lewym wydáłá ná świát. Jndyanie tego *Brachmana* nazywaią *Rama.* Chinczykowie *Xekian*, Iáponczykowie *Xaca*; Sámi zaś *Brachmanes*, *Sapientes* iego Dyſcypułowie, máią go zá *Triſmegiſta* wielkiego Mędrca Egyptſkiego. Powiadáią o nim że ná puſzczy miał razem Dyſcypułow 500. potym 100. potym 50. *tandem* z między wielu, tylko dźieśięć naywybornieyſzych. Máią o nim tradycyą iákoby tyśiąc ośmdźieśiąt z rożnych ćiał w inne uczynił transmigracyę á oſtatnią w Słoniá Białego. Z tey racyi *Brachmanes* iego *Cultores* żadnego nie iedzą mięſá, owſzem ani mleká, ſerá, maſłá, áby ſwego *Fundatora & Coriphæi* álbo Pryncypała, Duſzy nieuczynili iákowey wiolencyi, y nieuſzanowánia.

Tych *Brachmanow* Bogi te bydź *perhibentur* przez Autorow, *Bruma*, *Veſne*, *Butzen*, á te ſą nayprzyncypalnieyſze; od tych trzech iáko *à capitibus & Fontibus* trzydźieśći y trzy Millionow Bożkow, czyli Boſkiey potencyi *ſpecies*, według ich náuki y zdania, nam do wyśmiania pochodzą &

ſub

ſubordinantur. Między ktorą liczbą *Principes* ſą, *Dimenderon*, *Feltan*, *Bruma.* Ten *Bruma*, *ex illorum erronea & falſá ſententia*, ieſt Oycem, *totius generis humani*, y Czternaſtu świątow, czternaſtu członkom ludzkim korreſponduiących; iáko to z Mozgu urodźił ſie *Mundus ſupercæleſtis*, drugi świat z Oczu, trzeći z Uſt, czwarty z lewego Boku, piąty z Języká, ſzoſty z Sercá, ſiodmy z Brzuchá, oſmy *ex Pudendis*, dźiewiąty z Udá lewego, dźieśiąty z Kolan, iedenaſty z Pięty, dwunaſty z Pálcow lewey Nogi, trzynaſty z Podeſzwy lewey, czternaſty z Powietrza około głowy. W Kroleſtwie Indyńſkim *Pegu*, *P. Mendoſius*, widźiał Bałwan *Dei ſomni* ná 48. poduſzkach głowę ſkłonioną máiącego, wyſokiego ná ſtop 90. W tymże Kroleſtwie ieſt Bałwochwalnia, w ktorey Bożek ſię znayduie *Centum & Decem Millium Deorum Dominus*, y tyleż powiadáią bydź támże Bałwánow. *Ex literis* 1554. *Malaccâ datis.* Ná Peninſule Komorynie w teyże Indyi, oprocz BOGA Stworcy wſzech rzeczy, nieźliczonych weneruią Bożkow, á przytym *Diabłá*, áby im nie ſzkodźił w niczym. W Perſyi y w Páńſtwie *Mogola*, ieſt ſekta *Mezuzerow*, ktorzy *OGIEN* chwalą y zawſze go w kośćiołách konſerwuią z wielką czuynośćią, żeby nie zgáſł, y poſzanowániem, iáko świadczy *Rykot* w *Monarchij Tureckiey.*

Ná Inſule Indyiſkiey *Zeylan* álbo *Ceylan* názwáney, *Małpę* białą zá Bogá czćili y *Ząb* człeká iákiegoś dawno zmárłego: ktory w ſkrzynce w dyámenty oprawney z uczćiwośćią chowáli. Luzytáni Roku 1560. tey Inſuły doſtáwſzy, tę Pogáńſką zábráli Relikwię. Zeylánie oraz Krol *Pegu*, ten *Ząb* chćieli wykupić zrazu trzema kroć ſto tyśięcy, potym Millionem Czerwonych złotych: ále *Vice-Rex* w Możdźierzu *in præſentia* Poſłow kazał potłuc ná proch, y w ogień wrzućić, á ták oni uczynili płácz, á możdzerz zgrzytánie Zębá.

W Nowym záś Swiećie, *alias* Ameryce przez *Amerykà Weſpuciuſza* ználeźioney y od Imienia iego rzeczoney, *Słońce*, *Mieśiąc*, *Ogień*, *Gwiazdy*, ádorowáno. *Ingha* álbo *Inka* Kapłan ich w wodę wſtąpiwſzy Słońcu ſię grzechow ſwoich ſpowiadał. *Teſte Boterô.* Tenże świádczy; że w tymże Nowym Swiećie po nád rzeką *S Laurentij* Obywatele czczą *Diabłow* zá Bogow, krew włáſną im ſákryfikuiąc, we Florydźie *Słońce*, *Mieśiąc* weneruią. W Perwáńſkim Kroleſtwie w tymże Nowym Swiećie Kośćioł był erygowány *Słońcu*, w Mieśćie *Cuzko*, ktorego Bałwan ze złotá y z drogich Kámieni reálnego *Słońcá* reprezentował Splendor: Mury Kośćielne złotem ſzczerym y kleynotámi, á dách złotą bláchą ozdobione były. Nayoſobliwſze *Numen* Amerykánow *CENES* názwáne, ktorę ſobie formuią, ná-

pchawszy báwełną worek z máteryi *ad instar* Człeká: Wszyscy go máią zá Postá *Omnipotentis, Invisibilis, Infiniti Numinis.* Formuią też Bożkow z rożnych naśion umielonych, y krwią ludzką rozczynionych, y ták w mássę zásuszonych. Kłániáią się y *Diabłu*, serce ludzkie dáiąc mu ná pokarm, *teste Cortesiô.* Idąc ná Woynę Bożkow swoich do głowy sobie wiązáli, ćiáłá Krolow w domách chowáli, prochy ich z potrawámi y trunkiem *miscendo, teste Kwiatkiewicz.* Ceremonia Ofiar Amerykáńskich tyráńska przez *Carnificès non Pontifices* czyniona, ktora dźieie się zábićiem Człeká: ktorego niby prepáruiąc do Ofiáry, po cáłym prowádzą Mieśćie, lub mieyscu publicznym; potym Kápłáni kámieniem ostrym przerznąwszy pierśi, serce wyimuią, krwią ćiepłą ustá smáruią Bożka, krew ku Słońcu rzucáią; potym wszystkim serce y ćiáło spaliwszy ná popioł zá święte popioły álbo Relikwie rozdáią Dewotom y Dewotkom, *teste eodem Cortesiô.*

Ale *in Patre Luminum* wielka nádźieia, że świátło prawdźiwey Religij, iáko iuż záświećił, ták y dáley tym ślepym Ludźiom zupełnie y obszernie, (day Boże wszędźie) záświećić będźie ráczył.

O Brázylianách, przez Luzytanow ználeźionych, nápisał Kwiátkiewicz *in Annalibus Ecclesiasticis*, że ći w Alfabećie swoim trzech nie mieli liter, to iest *F. L. R.* co znáczyło że támeczni Obywatele, żyli y byli *sine Fide, sine Lege, sine Rege.*

W Sáxonij według *Báronius za* pod Rokiem 780. świádczącego, wenerowáno Bożka *KRODO* álbo *Krodona* chłopa stárego ná rybie stoiącego, lecz stárániem Károlá Wielkiego Cesarza Sáśi oświeceni w błędách swoich, Bożka tego nie tylko odstąpili, ále też obrućili w przesłowie: wszystkie szpetne rzeczy terminem *Krodo* názywáiąc.

Ale nie latáiąc po obszernego Swiátá Kráiách piorem moim zá *Deastrami*, wracam się do Polski, gdźie w gnieźdźie Orłá Sármackiego wiele znayduię tákowych, że *Spurtitias* álbo Bałwochwalskiego wszetecześtwá: Niżeli tu *& in annexis Provincijs* Polacy, prawdźiwego stárániem *DOMBROWKI* Xiężny Polskiey poználi BOGA, około Roku Chrystusowego 960. niżeli Orzeł Polski w pátrzył się *in Solem Justitiæ*, y Polak *à Polo Arctico*, czyli od Polá rzeczony, uznał *Polorum Populorum & Polonorum*, Naywyższego Páná, pełno było *Deastrow*, wyliczonych przez *KROMERA* Biskupa Wármińskiego Historyographa y innych.

Cźćili tedy Polacy z wielkim plauzem, Pompą, Solennizácyą, śpiewániem, Tańcem, Ofiar paleniem, Bożkow, *JASEN, ŁADĘ*, czyli *NIWA MANZENĘ*,

ZENĘ, ZYZYLIĄ, ZIEWANĘ, álbo ZIEWIE, odetchnienia, źiwánia, Boginię. NIA Bożek, podobno *Pluto* miał Kośćioł swoy w Gnieźnie *teste Długosso*. Szánowáli ieszcze POGODĘ, POCHWIST, to iest powietrza *intemperiem*. Lelum polelum, podobno, CASTOREM y POLLUCEM gwiazdy, á w żyćiu nierozerwánych przyiaćioł, dla tego ich Polacy przy wesołych kompániách wzywáli iáko *Conservatores* przyiaźni. Tychże sámych Bożkow wzywáli y Czechowie, á przy tych y innych ktorychem się náczytał, *in Republica Bohemica*, to iest CHWOT ZIELON, POHODA, MOSKASLA, POCHWIST álbo NEHODA, NEROD, RADAMASZ (podobno RHADAMANTHUS,) NIWA, WIELES, TASAWI, SUDICE, WILI, TRZYBEK, LEL, PELEL, SSETEK, álbo SKRZYTEK, DIBLIK. U tychże Czechow *princeps Numen* było, PRUN álbo PERON, drugi ŚWANTOWIT, (czy nie Swięty VITUS Pátron Czechow?)

Przez te *Deastrorum Nomina* w Polszcze y w Czechach rozumieią Hystorycy, generálne cáłey Zábobonnośći *Numina*, to iest JOVEM, MARTEM, PLUTONEM, CEREREM, DIANAM, SOLEM, VENERAM, MERCURIUM, RHADAMANTHUM, FURIAS, PARCAS, CASTOREM, POLLUCEM, &c.

Prusacy w Pogáństwie zostáiący, zá Bogá wenerowáli MIESIĄC, OGIEN, WODĘ, WĘZOW, GAIE, osobliwie DĘBOM wielką czynili obserwáncyę. Kápłan ich zábobonny zwał się *Krywody*. *Teste Cromero* pod Bolesławem Pierwszym Monárchą Polskim: Ktory to Bolesław Pogáńskiey Superstycyi naymnieyszego niechcąc zostáwić *vestigium*, w Mieśćie Pruskim *Romowe Dęba*, sześćiu łokći w grubośći od źiemie dźiwnie w konáry rozrostego, zá Bożka od Obywatelow miánego wyćiąc roskazał. Był tám y inny *Dąb* w Miásteczku *quondam Oppen*, tákże podobno *ob Divinitatem* iemu *imputatam* długo konserwowány, kiedy do tey przyszedł grubośći, że wpośrodku wypruchniáłośći iego, *Albertus* Xiążę Pruski wygodnie ná koniu obroćić się mogł, czego łátwo dokazáć było, kiedy grubośći, ten *Dąb* miał łokći 27. iáko *Hennenbergerus in Chronicis Prussiæ* świádczy. Ten uschł potym *ob incisionem* Imion ná nim rożnych, tám będących, czyli się ofiáruiących Stározytną Ceremonią temu Deastrowi Leśnemu. Też sáme Bałwány wenerowáli *Livones*, álbo Inflantowie iáko świádczy *Petrus à Dusburg*.

W Wielkim Xięstwie Litewskim *quanti* byli w Bałwochwálstwie *errores*, w wielkim iest co mieć podźiwieniu. Kłániáno się złotey BABIE, to iest *Poszągowi*, przy drogách erygowánemu, z tego kto co niosł, álbo wiosł *particulam* rzucáiąc ná Ofiárę, owszem włosy z głowy y płátki *in defectu* inszych rzeczy od sukien, rzucáli. Tego nieczyniący, zdrowia álbo chudoby *subibunt discrimen* przy nástępuiącym záraz karániu, *teste Olaô*. Miána

na byłá podobno zá iednę ktorąś z Stározytnych Bogin, álbo zá *CERES*, álbo za *TELLUS*, álbo owę Rzymſką *ABEONĘ*, álbo *ADEONĘ* Podrożnych Boginię. Też złotą *BABE* wenerowáno w Páńſtwie Moſkiewſkim w Prowincyi *Obdoria*, z táką figurą: trzymałá Dźiećie ná łonie, á drugie przy niey ſtáło. Czćili y pobliſkie Narody ten Bałwan zábiiániem Jeleniow y námázywániem z nich krwią Oczu y uſt iego, iáko też ofiárowániem Sobolich futer. Támże czczono *PIORUN* y *OGIEN* iáko w cáłey Ruśi y Moſkwie, ktorego Kośćioł Włádyſław Jágiełło Krol Polſki, Xiąże Litewſki wprzod w ſobie *ſcintillas* Superſtycyi Wodą Chrztu Swiętego ugáśiwſzy, w Wilnie obálił, y *Ogień perpetuô* konſerwowány wygáśił; z tey podobno rácyi w Litwie, y ná Poliśiu ogień zowią *Bagaczem* od BOGA *deflexô Nomine*. Szánowáli *inſuper MŁOT Kowalſki*, iáko Czytam *in Æneæ Sylvio* potym *Pio II. Summo Pontifice*. Chćieli podobno ſobie tym *Młotem cudere Aurea Sæcula*. Wenerowáli też *LUCOS* álbo *Gáie y Drzewa*, ktore rąbáć było *Summum Nefas* y iákieś *Sacrilegium*, *ſimiliter* Węża Bożka Domowego zábić w domu, lub ná drodze było *fatale* cáłey Fámilij. Jeźiorá, Jáſkinie byli *Numinis locô*, iáko też Rzeki, co ſię pokazuie w ſamym imieniu, rzeki *Boh* Podolſkiey według *Sarnickiego*, ktorą rzekę znáć zá Bogá mieli Podolánie, od Litwy náuczeni tey Superſtycyi.

Ná *Samogicyi* álbo Zmudźi, niżeli Wiárá Swięta támtemu *affuſit* Kráiowi, to ieſt około Roku 1413. *Samogitæ* wenerowáli oprocz Drzewá, Bożkow náſtępuiących. *AUXTEJAS WISSAGISTIS*, ktory był u nich *Omnipotens*, *ZEMOLACIOW*, to ieſt Ziemſkich Bożkow, *PERUNUM*, ktoremu Oracze podczás grzmotow ſloninę ofiárowáli, gdy przeſtał, ſámi tey ofiáry z káſzą álbo z kluſkámi ſtáli ſię *participes*: *AUDRES*, Morzá y Wod Bożka, *ALGISA* niby Aniołá, *AUSEĘ* Boginię promieni, *BEZLEĘ* Boginię Wieczorną, *BREGSŁĘ*, Boginię ćiemnośći, *LIGEZA* Bożka ligi, álbo zgody: *DATANA*, niby Dawcy Bożka: *KIRNISA*, niby Wiſzen y iagod Bożka: *LIZYUSZA*, Młodźianow Bożka, *GONDU*, Bożka Pánienek y Dźiewek, *MODEYINĘ*, *RAGAINIĘ*, *KIERKIEZA*, *SILIMICZA*, Leśnych Deaſtrow, *KURWAYCZYNA*, y *ERAYCŻYNA*, Owiec y Jágniąt, *Præſides*: *PRIGERSTITIS*, Bożka Mruczenia y Szeptánia ſłucháiącego, dla tego wielką ćichość y Modeſtyę w dyſkurſach obſerwowáli: *DERFINTOS* Bożka pokoy y zgodę czyniącego: *LAUPATIMA* czczili Orácze: *RATAINICZA* wzywali *in cuſtodiam* Koni ſwoich Goſpodárze: *KRYTSTOSOW* prośili, áby ná grobách wyſtáwione konſerwowáli Krzyże y kámienie. *TAWOLSA*, Bożka bogactw y chudoby: *ULANICZĘ* wſzyſtkich ſprzętow domowych Boginię y bu-

dzącą śpiących; *KRUKISA* Bożka Swiń, *ALABATHISA* Bożka Lnu y przędźiwa, tudźieśz Boginię *Waszganthos*, *ad eundem finem* Pánny y Dźiewki wenerowały: Bożkowi záś *Ziemiannik* zwánemu dniá 2. *Novembris* stoły potrawámi zástawiwszy, czynili *Sacra Ilgi* názwáne *ferendo in victimam*, SIANO, CHLEB, PIWO, CIELE, SWINIĘ, KOGUTA, y GĘS, dźiękuiąc zá ziemskie pożytki, á o nowe prosząc *in posterum*. *Smik*, *Smik*, *Perlewenu* Bożek Oráczow, ktoremu záczynáiąc oráć, pierwszą záwsze skibę ofiárowáli, w cáłym Roku strzegąc się pod ćiężkim grzechem, iey przestąpić: *Aitweros* po zá płoty się tułáiący. Látáwiec miał ná Zmudźi swoią obserwáncyę: *Kaukie* miewáli ná stráchy nocne y zá duszę, czćili y *Wężow*, máiąc ie zá Bożkow Domowych, dáiąc im Imie *Giwoytos*, *Orthus*, álbo *Ezernim*, Bożek Jeźier rybnych był támże wenerowány, iáko pisze *Joannes Lascius Polonus*.

Ná Ruśi też niżeli Wiáry Swiętey przez *Olhę*, álbo *Helenę* Ruską Pánię y przez Annę, Bázylego y Konstántyná Cesarzow Greckich Siostrę *Lumen* Wiáry *affulsit*, około Roku 971. Bożkow *Peruna*, *Stryba*, *Horsa*, *y Mokosla*, wenerowáli Rusnacy *teste Cromero*. Temu Deastrowi *Perunowi*, *formâ humanâ* erygowánemu, głowę dawáno srebrną, á Nos ze złota, y w ręku piorun. Czćili go w Wielkim Nowogrodźie, z sámey Dębiny ognie mu paląc. Ná tym mieyscu teraz iest Manastyr *Peruński* názwany.

TYTUŁ TRZECI TEY XIĘGI.

JAKA WIARA, TAKA OFIARA.
WZYWANIE BEZ POMOCY,
WOŁANIE ná GŁUCHOW, GADANIE do NIEMYCH.
álbo
SCYENCYA ô OFIARACH POGANSKICH,
ô Swiętách, Solennizacyách, tudźiesz ô Rzeczách Bożkow Opiece poświęconych.

W Jákowey u Pogan rewerencyi byli Bożkowie y ich ofiáry opisuie *Cicero lib: 2. de Legibus. Ad Dives castè adeunto, pietatem adhibento. Qui secus facit, Deus ipsi vindex erit. Impius ne adesto donis placare iram Deorum.*

Tibu-

Tibullus wspomina, iáką niewinnośćią do Ołtarzow przystępowáć náleżało - - - - - *Discedat ab aris:*

Cui tulit hesternâ gaudia nocte Venus:

Casta placent Superis. - -

Toż samo twierdźi Hesiodus: *Mane Jovi ac reliquis Superis libare caveto*
Illotis manibus: Dij sordida Sacra recusant.

Potwierdza y Tymárchides: *Egregiè purum fas est, contingere Sacra.*

Stározytność bárdzo będąc zelosá *in promovendo cultu* swoich Bożkow, káżdemu postánowiłá *victimas distinctas.*

Jowiszowi *Supremo Numini*, ofiárowáli *Orłá*, á według *Plutarcha Wołá*, Neptunowi *Byká*, y Apollinowi, przytym *Gryfy y Jastrzęby*: Plutowi *Czarne Bydlęta, y mleko z winem zmieszane:* Bacchusowi *Kozła*, áby go do winogradow nie dopuszczał iáko szkodcę: Wulkánowi *Cokolwiek Ogniem mogło bydź sprawione:* Eskulapiuszowi Deo Salutis *Koza y Kogut szły ná Ofiarę:* Marsowi *Sęp y Dźięćioł* z Ptakow; z bydląt y zwierząt *Koń, Wieprz, y Wilk:* Herkulesowi *Woł, y Lew:* Jánusowi *z piernika, Winá, y Kádźidła, czyniono ofiáry:* Junonie *Jałowica, Paw, albo Gęś, Korona, albo bukiet kwiatowy*: Tetydźie Morza Bogini, był ofiárowány *Alcyon, albo Zimorodek pták* : Cererze *Bogini zboż y urodzaiow, dawano* in victimam *wieniec z kłosow zboża*, co teraz czynią ná obżynkách, wieniec oddáiąc ze śpiewániem Pánu, swoi Poddáni; álbo też dawáli *Swinie*: Prozerpinie *prowadzono ná ofiarę Krowę Jałową, sterilem tibi Proserpina vaccam,* mowi *Virgilius. Rhei* álbo *Cybeli* Bogow Mátce, iáko też y *Bellonie* Kápłáni z włásney krwi czynili *Libamina*, álbo ofiáry: *Telluri* záś álbo Ziemi oddawáli *Krowę Cielną* według *Arnobiusza*, áby y źiemiá byłá *fæcunda*, ták iáko iey ofiárá: *Dianie Psy gończe, Charty, y Wyżły były ofiárą*, tudźiesz *Jelenie.* Muzom Boginiom náuk, *Kogut*, ná znák *vigilantiæ*, Tego, kto náuki tentuie: *Minerwie, Sowa y Sfinx Monstrum.* Inni ináczey o tych ofiárách; Ja *certiora secutus*, Tobie *refero* Czytelniku. Były też ofiáry okrutne, bo z zábićiem ludźi, zábiiáno żywych, żeby błagáno martwych Deastrow. Jáko to Rodeyczykowie, *Saturnowi* Bożkowi ludźi zábiiáli ná Ofiárę: Atenczykowie zwyćiężeni od *Agateklesa* zá rozgniewánego sobie poczytuiąc tegoż *Saturna*, 200. wybornych Młodźi iemu ná Ofiáre zábili, iáko świádczy *Lactanejus. Dianie* Taurychkiey, y *Marsowi* Bożkowi Woien, u Lacedemończykow *zabiianiem ludźi czyniono victimas.* W Laódycyi Syryiskim Mieśćie, Pánienkę zábiiáno ná Ofiáre *Pallady.*

Arábowie coroczne zábiiáiąc Dźiećie, ofiárowáli ie Bożkom, pod Ołtarzem grzebiąc. *Arystomenes Missenius* 200. ludźi trupem położył ná Ofiárę Jowiszá. *Teste Ravisio*, &c.

SWIĘ-

SWIĘTA, y SOLENNITATES POGANSKIE.

OFiárá *Bachuſowa*, y Swięto, zwáli ſię *Bachchanalia*, *Liberalia*, *Dionyſia*, *Cotycca*, od *Kotyda* Królá Trakow: Solennitas *Cerery*, Bogini chlebá y urodzáiow, zwałá ſię *Cerealia*, y *Thermophorya*: *Flory*, Bogini Kwiatow, Swięta obchodzenie zwało ſię *Floralia*: Herkuleſa *Solennitatem* názywáno *Nemæa*, od Argiwow poſtánowione, ná pámiątkę Smoká od niego zábitego w Leśie Nemeyſkim: Ku czći *Merkuryuſza* obchodzono Feſt *Mercurialia*, álbo *Hermea* názwany: *Minerwę* Boginię wenerowáno uroczyſtośćią *Panathenea* názwaną, *alias* gonitwámi, álbo zápaſkámi; ktorę w Atenách pierwſzy *Thezeuſz* poſtánowił, według *Plutarcha*. *Muzy* Boginie, czczono Uroczyſtośćią Imieniem *Muſæa*: Boginię *Ops* czćili Uroczyſtośćią *Opalia*: Boginię Páſterzow *Palis*, ſzanowáno Feſtem *Palilia*: *Romuluſa*, álbo *Marſa* Nabożeńſtwo názywáli *Quirinalia*, álbo *Saturnalia*. *Słońcá* Feſt obchodzono Imieniem *Mitryaca*, biorąc te Imie od Perſkiego ſłowá *Mitra*, ktorym oni Słońce názywaią. Feſt Oracze ku czci *Cerery* Bogini odprawowáli w Grecyi názwaney *Anna Calipteria*, á u Rzymian zaś ná część *Bachuſa* obchodzono *Vinalia*. *Armiluſtrium* był Feſt, y Ofiara u Rzymianow, ktorą uzbroieni, czynili ná trąbach *reſonando* ná oczyſzczenie Zołnierſkich kryminałow, y dla iákieyśi benedykcyi Woyſka. *Amburbium* zaś iedno ieſt co *Ambire Urbem*, odprawowána była Solennitas z obchodzeniem y przechodzeniem Miaſta. W Lutym Mieśiącu obchodźiły Matrony Swięto *Carmentalia*, ná część *Karmenty* Bogini. U Lacedemończykow była *Solennitas Diameſtigoſis*, pod czas ktorey Młodź támeczna w Oczách Krewnych ſwoich przy Ołtarzach biczámi zobopolnie ſmagáli ſię, według *Fileſtrata*. *Feralia* było Swięto, według *Varrona*, w ktore, potrawy do Grobow noſzono. *Hecatombe* była Ofiara y obchod, w ktorey ſto Zwierzow iednego rodzáiu, naprzykład ſto Wołow, álbo ſto Koz Bożkom ofiarowano. *Lupercalia* było Swięto od Ewandra Krola Arkadow poſtanowione, ku czći Bożka *Páná*, zá *Romuluſa y Rema*, od Wilczycy wychowanych y záchowanych. Kapłani zaś Ofiaroczyńcy do tey Ofiary należący, zwali ſię *Luperci* nago po Mieśćie biegáiący. *Novendium* álbo *Novendiale* była Ofiara co dźiewięć dni zá zmarłych. *Oſcophoria* było Swięto u Atenczykow wielkie, pod czas ktorego Szlachetne Dźieći, podraſtaiące rożczki Palmowe z Gronámi Winnemi do Kośćioła *Minerwy* wnośili, według *Hezychiuſza*. *Septomontium* było Swięto z obchodzeniem, y czczeniem Siedmiu Gor Rzymſkich. *Terminalia* było Swięto *in Februario* u Pogan, ná uczczenie

Bożka *Terminus* zázwanego, *alias* Końca álbo Granic, ktory y ſamemu nie uſtępuie *Jowiſzowi*, według wiáry Pogan.

Tuż kładę Zabobonną Pogańſką Ceremonię, *Luſtrationes*, álbo *Expiationes*, niby to iákieś Poświęcenie, y Oczyſzczenie, ktore Oczyſzczenie Pogańſkie wźieło *originem* od *Izràëlitow*, *Kippurim* rzeczone u nich, od Bogá poſtanowione w Księgach *Levitici 16.* ná Oczyſzczenie Izràëlitow z grzechu w ádorowaniu Cielca złotego popełnionego ná puſzczy, oraz grzechow wſzyſtkich przez rok popełnionych, co ſię dźiało dnia 10. Mieśiąca Siodmego, to ieſt *Tizri* álbo *Septembra* naſzego: w ktory czas tylko raz ná rok, Arcy-Kapłan Naywyżſzy mogł wniść *in Sancta Sanctorum*. Czynił tę Ceremonię, ubrawſzy ſię nie w Arcy-Kapłańſki drogi Apparat, ále w Lniany, álbo Bieśiorowy poſpolity, ná znak pokuty. Ofiarował Cielca zá grzech pierwey ſwoy, y Baraną *in Holocauſtum*, álbo ná Cáło-Palenie, według *Abulenſa y Lyrana*. Siedm razy kropił krwią Ołtarz y *Sancta Sanctorum*, oczyſzczaiąc ie z grzechow Kapłanſkich. Oczyſzczał potym Lud to ofiárowaniem Cielca, Báránay Kozłá; to Modlitwą nad ludem. Poſt też aż do wieczora, y inne obſerwowali umartwienia. Oddawał lud przytym dwoch Kozłow żywych, rzucał loſy o nie Arcy-Kapłan; ktory ſię BOGU ma doſtać na ofiarę za grzech, á ktory na wypuſzczenie. Ná tego co przez los deſtynowany był na wypuſzczenie; wſzyſtkie grzechy y karanie za grzechy walił y wyliczał, na głowę iego; żebrząc od BOGA, áby zgubę tego Kozła za karę ludźiom powinną przyiął; w tym Człek na to deſtynowany wyprowadźił go w laſy, aby był od beſtyi pożarty. Táka była *Luſtratio*, albo *Expiatio* u Izràëlitow; Ná kſztałt ktorey, Poganie, ſwoie też mieli Oczyſzczenie, u ktorych *Luſtrare* nic innego nie znaczyło, tylko *Expiare*, to ieſt Oczyſzczać. Czyśćili tedy Woyſka u Rzymianow według *Liwiuſza*, dźień tey Ceremonij nazywáiąc *Armiluſtrium*, y co pięć lat ten obrządek renowuiąc; ztąd *luſtrum* znáczy lat 5. *Alias* zábiiáli ná Ofiárę Boſką Kozłá, álbo Wieprza, álbo Owcę, Wołá, á u Grekow zábiiali Pſa, *Teſtibus Liviô & Herodotô*. Czyśćili y niby to poświącáli Rzym Miaſto, Rzymiánie, y Obywatelow támtecznych, wielkiemi Ofiarámi, á czaſem zabiiániem *Lactentium*, to ieſt Dźieći od pierśi, iáko piſzą *Feſtus, Varro, Macrobius*. Pałáce, y publiczne Rády lub mieyſcá Schadzek ciż Rzymiánie czyśćili zábićiem *Fordæ*, to ieſt Krowy Cielney, to Swięto zowiąc *Fordicidia*. Poświącáli y czyśćili Okręty, álbo Flottę z zábitych bydląt, wnętrzności rzucáiąc ná wodę, iáko uczynił *Scipio* u *Liwiuſza*. Polá ſwoie oczyſzczáiąc winem ie polewáli, według *Katona*. Trzody Owiec

czy-

czyśćili Páſterze wodą kropiąc, y źiemią ná nie rzucáiąc. *Paliſę* Boginię Páſterzow weneruiąc, Mleká ćiepłego ofiárowániem, Kolzar zdobieniem przez náwieſzánie Wieńcow według *Owidiuſza.* Domy ſwoię poświęcáli Siárkę paląc, *teſte Pliniô.* Francuźi tę Ceremonię *Expiationis* Miaſt czynili, ludźi zábiiáiąc ná Przedmieśćiách kámieńmi, według *Laktancyuſza.*

Rzeczy zaś *Deorum Cuſtodiæ* te były oddáne y poświęcone u Stározytney Zabobonności. Apollinowi dedykowáne *Laurowe Drzewo, Oliwne,* y *Lotos* (po Polſku *non bene exprimitur* Obroſtnicá Afrykáńſkie drzewo :) Bachuſowi *Winna Maćica Hædera, albo Bluſzcz, y Winny liſt:* Cererze *Dąb, Mák, y wſzelakie zboża kłoſy:* Dyanie *Knieie, y Dyptan źiele, Jeleniow poſtrzelonych Lekarſtwo:* Herkuleſowi *Jawor y Topolę:* Jowiſzowi *Dąb y Buk:* *Laribus* álbo Domowym Deaſtrom *Mak, Czoſnek, Cebulę:* Márſowi *Jasion, y Laurowe Drzewo:* Minerwie, álbo Palládźie *Oliwne,* Muzom *Palmowe y Laurowe:* Morfeuſzowi ſnu Bożkowi, *Mak w Głowkach:* Prozerpinie *Narcyz:* Plutonowi *Cyprys:* Cybeli Mátce Bogow *Dąb:* Wenerze *Roża y Mirrowe drzewo:* Junonie *Lilię,* iáko z iey Mleká urodzoną: *Gratijs* álbo Boginiom Wdźięczności, y Przyiemnośći, *Wirydarze, oſobliwie Heſperyiſkie Złotych Jábłek rodzące frukta:* Furiis Piekielnym Rezydentkom, *Głog, Ciernie, Jałowiec, y Cis:* Sylwanowi *Cyprys,* á Faunowi *Soſna:* Pomonie *Ogrody:* Florze *Kwiaty.*

Populus Alcidæ, gratiſſima vitis *Jachto,* (to ieſt Bachuſowi.)
Formoſæ Myrthus Veneri, (ſit Laurea Phæbo.) *Virgilius.*

Tuż náleżą GESTAMINA oraz INSIGNIA Bożkom od Stározytnośći Konferowáne, odemnie Wierſzem Oyczyſtym Skoncypowáne.

Jowiſz rzuca *PIORUNY,* Mars *MIECZ* podnioſł w ręku,
Neptun *TRZYZĘBNE WIDŁA,* Pallas záś dla wdźięku
Podiełá *DZIDĘ ZŁOTĄ;* Dyana z *KOŁCZANEM,*
A Herkules z *BUŁAWĄ,* ſtał ſię Monſtrow Pánem.
Apolliná ieſt *STRZAŁA,* Bachuſa *ŁODYGA,*
A Kupidyn *POCHODNIĘ,* Merkur *LASKĘ* dźwiga.

Maluiąc tedy w Pałácách, w Ogrodách, ktorego *ex Antiquitate Eruditâ petitum,* Bożka, maſz obſerwowáć, *quo ſitu corporis, formâ, & apparatu,* maſz go oczom *Spectatora* wyſtáwić. Wyrażáiąc tedy, *v.g. Herkuleſa;* nie Maluy go w Kontuſzu Polſkim, *alias riſum moveres non viſum,* urekreowałbyś,

nie z Száblą u boku, lecz wyraź *Seminudum* z buláwą ſękátą, odźianego Lwią ſkorą z rámienia iednego *ad lumbos* wiſzącą, z głową odkrytą, álbo nákrytą z głowy Lwiey ſkorą. *Apollina* Maluy w krotkim ſtroiu, Młodo, z Strzáłą, nie z brodą: Możeſz lokowáć przy nogách iego Laurowego Drzewá gałąź; bo te iemu było dedykowáne: Możeſz przydáć y to, co iemu ſzło ná ofiárę to ieſt *Gryf*, álbo *Jaſtrząb*, zgołá do twoiey imaginacyi uważ o Bożkach naymnieyſze Cyrkumſtancye, byle *non obſcuras, adornabis* twoię inwencyę, á śiebię pokażeſz *Eruditum*. O czym *fuſiùs & fundamentaliùs informaberis* odemnie, iák przyidę do Hieroglifikow, Symbolow, Emblematow.

Inni oprocz tych Inſigniow dáią Apollinowi *Łuk, Strzały, y Lutnię*, że był *Vates*, Muzow *Præſes*, y Lutniſta: Bachuſowi *Nebridem*, *alias Jelenią ſkorę*; Kupidynowi *Kołczan ze Strzałami*, u ktorych iedne żeleſca Ołowiáne, u drugich Złote, że nierowie Miłość ráni Sercá ludzkie; iedne ozłoći, drugie oczerni; iedne zbogáći, drugie obćiąży: Herkules, oprocz *Buławy z trzema ſękami*, álbo *guzami*, przepaſał biodrá ſkorą w Nemeyſkich Laſach Lwá zábitego: Jánuſowi dáią *Kluczę*: Libitynie, álbo Smierći *Koſę*: Minerwie *Kopię z Sową, item Kopię* ná ktorey *Sphinx* Monſtrum oſadzone, to ieſt z Pánieńſką twarzą, ze ſkrzydłámi, y cáłym ćiáłem pśim, ſtráſzydło. Dáią teyże Minerwie y *Ægidem* to ieſt *Tarczę* głową wężowátą Meduzy *inſignitam*: Parkom przędzącym y ućináiącym wątek żyćia ludzkiego, dáią *Kądźiel y Nożyce*: Sáturnowi *Koſę*: Bogini Spráwiedliwośći, *Szalki* &c.

Tymże Bożkom ſwoim dowćipna Stárożytność przydałá y upátrzyłá *POJAZDY*, á tym ſamym przyznałá im imperfekcyę, że nie ieſt *Præſentia, & Potentia* ich, ná káżdym mieyſcu, muſzą záżywáć *Wozow*, *Poiazdow*, *Karet*. BOG náſz Chrześćiáńſki *Totus ubiq;*: o ktorym mowi *Pater Labbe*: *Intra omnem locum eſt, & extra. Ante omnem Mundum, Mundus ſibi erat & locus.*

CURRUS álbo POIAZDY DEASTROW POGANSKICH, Polſką Pòézyą odemnie *ad recreandum Lectoris Animum* elaborowáne.

POwódz ćiągną Sáturna, záprzężeni Smocy,
Thetydy Swinie Morſkie, Jelenie *w Karocy*
Pląſaią cney Diany: Febus Konmi cztery,
A Luna Párą kárych, *ieżdżą przez Nieb Sfery.* Wie-

Wielorybow *záprzęga Ocean do* Wozá; *

A Márs Konie Tureckie *zwáne* Strách y Grozá.*

Jutrzenká záś Poránná Koniem iedźie *biáłym,*

A Wenus Łábędźiámi, *poiázdem wspaniáłym.*

Jowiszá lotny poiazd, bo spieszy Orłámi,

Cybele Mátká Bogow drápieżnemi Lwámi.

Cererę zboż Boginię Smok ieden y drugi,

*Wieżie: Junonę * ważną* sprzęgłe Pawow cugi.

Bachus záś náprzemiány raz Tygrysy w lidze,

Drugi raz miewa Ryśie, *trzeći*, Ostrowidze.

Neptuna Hyppotámi, *albo* Wodne Konie,

Ty w swym wożie mász Káre *Piekielny Plutonie.*

Kastor y Pollux Konno, *bo wozow nie máią,*

Kupidyn y Merkury, Skrzydłámi latáią.

* Pavor & Terror equi Martis.

* Juno gravida.

TYTUŁ CZWARTY TEY XIĘGI.

EX SACRIS NON SACRA

álbo

SCYENCYA o BAŁWANACH

w PISMIE SWIĘTYM WSPOMNIANYCH,

NIE DLA ADORACYI, LECZ DLA ABOMINACYI.

Inseruntur *przytym y inne* Numina ex occasione *dla erudicyi Ciekáwego Czytelniká.*

JDOLOLATRIÆ, álbo Bałwochwálstwá naypierwśi *per Libentur* Autorowie, Potomkowie *Chama* po generalnym Swiátá Potopie, iáko to *Mesraim*, *Chus*, *Phut*, *Chanan*, *&c.* ktorzy iák *Colonias suas*, co raz gdźie indźiey záprowádźili, y rożnych Kráiow byli *Fundatores*, ták y Religij osobliwey zostáli *Parentes*. *Berosus* záś y z nim *Majolus* twierdzą, że *Ninus*

 Krol

Krol Babiloński był naypierwszy *Idololatriæ* Autor, y Promotor w Babilonij, y w cáłey Assyryi, *consequenter* w bliskich Páństwách, kiedy Oycá swego *Bela* (innym Národom mniemánego *Saturna*) Kośćiołem y Statuą czyli grobem wspaniáłym erigowánemi, uwenerował. Mieyscá naysławnieysze Bałwochwalstwá były *BETHEL y GALGALA*.

Notandum że u Hebrayczykow nayczęśćiey y práwie *ordinariô Nomine* Bałwany, Bożki, zwáli się *in plurali numero* Baalim; *in singulari Bal*, álbo *Baal*, álbo *Bel*. Mieyscá záś ku tychże Bałwanow chwałeniu destynowáne, zwáli się *EXCELSA*, że ná wysokich mieyscách, gorách y págorkách, álbo choć ná niskich mieyscách, ále sámę Bałwány osobliwą wysokośćią były erygowáne, iáko to ná dolinie *Tophet*.

ALTARE tákże rzeczone było *ab alta Ara*, álbo *alta re*, że wyżey od źiemi miáło swoię elewácyę, ku czći prawdźiwego BOGA, lub fałszywych *Deastrow*, iáko etymon tego słowá wykłáda *Majolus* Autor.

FANUM u Pogan zwało się, to samo mieysce, gdźie iáki *Deaster* odbierał Modlitwy, Kádzenia, Adorácyę, od Bałwochwalcow, niby to był po Chrześćiáńsku mowiąc, nie komparuiąc, Kośćioł; *Fanum* zaś názwane *à Fauno Deastro*, álbo *à fando*, że ordynáryinie od tych Bożkow effatow, *oracula*, álbo odpowiedźi czekało Pogáństwo.

LUCI byli to Lasy, Gáie, Bogow wenerácyi poświęcone, samym spoyrzeniem uszanowánie inspiruiące *Supersticiosis*; gdźie naymnieyszą wyćiąć rozgę, álbo ułamáć, nie máłe było *Sacrilegium*, y niby rzeczy Swiętey zgwałcenie, ztąd *Lucanus* mowi Pòéta:

Lucus erat longo nullo, violatus ab ævo.

Zwałá ieszcze Hebrayska Superstycya generalnym terminem swoie Bałwány *Theraphim*, co znáczy *Lares*, lub *Penates*, to iest Domowych Bożkow, ku wenerácyi w domowych progách wystáwionych, bierze się y zá *Apisa* álbo *Cielca*. *Elias Thestites y Alphonsus Tostatus* Abuleński Biskup *Stupor Mundi* od mądrośći názwany, twierdzą że *Teraphim* byłá Głowá Dźiećięćia máłego, ućięta Balsámu y Soli *còóperatione* konserwowáná, ná ktorego ięzyku złotá blaszká, Dyabłá imieniem náznáczoná, kłádźiona byłá, ná kwestye ludzkie, dáiąca responsa.

Idę do wyliczánia y Opisánia tych Deastrow ordinè
ALFABETU.

APIS pierwsze *Idolum* Hebrayskie od Egypcyanow *mutuatum*, *alias*, Cielec złoty, ze złotego Hebrayskich Dam uformowáne noszenia, mu-

zyką

zyką y tańcem od nich wenerowáne. Ktore Moyzesz z gory Synai z Tablicámi *Decalogi* powroćiwszy, gdy zástał, obalił, spalił, y proch y *in anathema oblivionis* ná wody rzućił, áby tá Superstycya z wodą upłynełá, *nunquam reditura. Exodi 32.* Opisanie tego Bożka masz wyżey, *oramben non repeto.* Naywiększą miał obserwáncyę ten *Dsaster*, u Egypcyánow, práwie tám iego byłá *Sedes*, á rzetelniey mowiąc tego Wołá oborá,

ASMODEUS *Tobiæ cap: 3.* wspomniány, nie był to Bożek, ále Czart, owszem *Princeps* Czártow cáłego Páństwá Medow, ztąd też Imie swoie máiący, od *Esch*, to iest Ogień, y od *Meday*, to iest od Medyi. Mowić by się powinno *Esch Meday*, álbo *Asmoday*, że ten Czart w Páństwie Medow ogień lubieżnośći wzniecał y rospalał. Iest to *Spiritus fornicationum* u *Ozeaszá* Proroká.

ANAMELECH y ADRAMELECH *Kircherowi* iednoż się zdaie *Delubrum*, co y *Moloch*, pod literą M. tu opisaną. Jednákże *Anamelech* Malowány bywał *sub forma* Koniá, á to ná część Marsá Bogá Woien, ktoremu Koń od Pogáństwá konsekrowány *perhibetur.*

ADONIS będąc dźiwney urody Młodźian *Cynyry* Krolá Cypru Syn, Wenery Amázyusz, y dylekt, między Bogi policzony. Ktoremu ze żyćie Wieprzá dźikiego záiádłość wydarłá, á láment nád nim Wenery też sáme żyćie przywroćił, Matrony ku Wenerze nabożne (niezbożne) tegoż lámentu często obchodźiły Ceremonię, tákże lámentuiąc, przez to sobie Bożka Adonidesá y Wenery kaptuiąc respekt. Tákie Matrony lámentuiące przy Domie Bożym widźiał y słyszał Ezechiel Prorok *Cap: 8. Et ecce ibi Mulieres sedebánt plangentes Adonidem.* W Hebrayskim Texćie miásto *Adonis*, położono *Thamus*, ále iednoż to iest u Tłumáczow Swiętego Textu.

ASTAROTH, álbo *Astarthe*, álbo *Astoreth* Bogini Hebrayczykow, Sydończykow, Fenicensow. S. Augustyn rozumie że to było *Commune Nomen Dearum.* Rábin *Kimchi* świadczy, że te Bozyszcze było formą Owieczki erygowáne. *Svidas* Autor mniema że to słowo *Astaroth*, znáczy *Astrum*, *alias* gwiazdę, álbo *Wenerę*, lub *Jutrzenkę.* Tenże S. Augustynowi ieszcze zda się bydź *Juno*, y zá tym iego idą zdániem, *Lyranus y Alphonsus Testatus*, ktorego *passim* tylko *Abulensis* zowią, że był Biskupem Abuleńskim. Innym się zdáie *Astaroth* iednoż co y Xiężyc.

ADARGATIS pátrzay *Derceto*, tám *informaberis.*

ASIMA innemi imionámi *Pan, y Mendes* rzeczony Bożek, *alias Małpa*, álbo *Kożieł* ostrzyżony według zdánia Tłumáczow. Było to *Supremum*

Numen

Numen u Sámárytánow, ktorzy też Biblią swoię ták záczynáli: *In principio Creavit Asima* (miasto *Deus*) *Cælum & Terram*, iáko im exprobrowáli Żydźi, *teste Rabbi Ebenezra*. Szukał wprawdźie Atánázy Kircher w Wátykáńskiey Bibliotece *curiositate ductus*, czyli ták Sámárytáńska záczyna się Biblia, ále *nil simile* ználazł, znáć że to *rudes* Samárytáni ták w swoich pisali Manuskryptách, álbo Zydźi *ex odio* wymyślili ná nich.

BAAL, BEL, BEEL, BELUS, znáczy *BOGA Paná*, u Assyryiczykow y Babilończykow; znáczy *Jowiszá à genuinè Dominum & Dominatorem. Primam originem Belusa* tego szukáiąc, znayduię zdánie, *Euzebiusza, Hieronima, Augustyna*, dopieroż Pogáńskich Autorow, *że Belus był Syn Nemroda*, á według Pogan *Jowisz, Syn Saturna*. Temu tedy *Belusowi Ninus* Monárcha Assyryiski, iáko Oycu swoiemu mniemanemu Bożkowi, Grob wystáwił w Babilonie Mieśćie wspaniáły, y Kośćioł, każąc go iáko Bożka weneroWáć swemu poddáństwu. Ztey racyi Ninus *Censetur* Autor *Idololatriæ*. Ztąd u rożnych Nacyi *Bel*, y *Bal* Bożka znáczy wielkiey mocy y dźielnośći. Z tego Imienia *Baal* czyli też *Beel vocet* są *compositæ* poformowáne *Beel-phegor*, *Beel-zebub*, *Beel-sephon*, *Deastrow*, o ktorych tu záraz *tractabitur*.

BELIAL zaś to iest *sine jugo* tłumáczące się *vocabulum* nie znáczy żadnego Bożka, tylko Dyabłá według sentencyi S. Hieronima; gdyż pierwszy Dyabeł *excussit jugum*. Bierze się *Belial* y zá Człeká rebelizanta według explikácyi Rábinow.

BEEL-PHEGOR był Bałwan Ammonitow, z Hebrayskiego znáczy *Dominum hiatûs* álbo *aperturæ*. Teodoretowi y Bázylemu zdá się bydź *Saturnus*, innym zaś *Priapus* Bożek wszeteczeństwá y nieczystośći; gdyż oprocz dopiero wspomnianey Imienia tego explikácyi, *Beelphegor* w Hebrayskim znáczy ieszcze *Dominum obscenitatis*, że temu Bożkowi *actu fornicationis* czyniono *Sacrificium*. Ták *sentiunt* Hieronim, Izydor, Teofilakt, Adrychomiusz, Tirinus Od tego Bożka wźieło Miásto Imie *Phegor*, y gorá, álbo też od gory *Phegor* gdźie był czczony, on też názwany iest *Beel-phegor*. Ná Czćićielow tego Deastra żali się Pan BOG w Psalmie 115. *Initiati sunt Beel-phegor*. Co ták Swięty tłumáczy Hieronim: *Consecrati sunt Sacris Priapi*.

BEEL-ZEBUB Bałwan Akkáronitow, *Origenes*, *Chrysostomus*, *Athanasius*, *Cyryllus*, *Pudentius* czytáią *Beelzebul*. Z Hebrayskiego ięzyká *sonat Dominum vel Deum Muscarum*, z Arabskiego *Dominum Stercoris*, Páná gnoiowego. Bożek much ztąd názwany, że mnostwo much padáło ná mięsiwá Ofiar, ále nie padáły ná Ofiáry BOGU prawdźiwemu czynione. Grecy

zaś

zaś *adinstar* podobno Bożka tego, czćili *Jowisza*, wzywáiąc go, áby muchy od nich odpędzał; Ztąd mu też nowe formuiąc Imię *Mijodis*, to iest *Jupiter Muscarius* według *Pliniusza*. Toż czynili Egypcyánie iákiegoś Bożka Much wzywáiąc, ná pámiątkę iego w Hieroglifikách swoich Muchę rysuią, maluiąc, wyrzynáiąc. W Ewángelij zaś Swiętey *Math: 12.* Zydźi przez tego *Beelzebuba* rozumieią *Principem Dæmoniorum*, chybá z tey racyi, że iák Jowisz według niektorych iest *Jupiter Muscarius*, y iest *Princeps* Bożkow, ták Czart Xiążęćiem Dyabelskim. Stárowolski zaś Ozdobá Kápituły, y Ambony Krákowskiey, twierdźi że Lucyperá iest namieśnik *Beelzebub*, powietrznych Czártow máiący Komendę, ktorzy do grzechu prowádzą ludźi.

BEEL SEPHON, álbo Baal-saphon, zda się bydź Bałwan Egypcyánow, ktorego Egypscy Czárno-Xiężnicy po gránicách Páństwá swego lokowáli *arte Magicâ* nástroionego, áby sługi y niewolniki zbiegłe przytrzymał, y był przy tym wolnego przeiázdu *Superintendentem*, á gránic od Nieprzyiaćioł czuynym Straźnikiem, *według Abenezry* y innych Autorow. Postać mu dawáli według iednych Autorow, Psa, według drugich, Człeká, Merkuryuszá. Tego Izráélitowie choć Złote, y Srebrne z sobą, wychodząc z Egyptu, zábráli Bożki, nietykáli Bożka, álbo boiąc się zátrzymania, álbo też zostáwuiąc go *pro Seminario Deastrow* zabobonnemu Narodowi.

BEALGAD było *Simulacrum Fortunæ*, czczone od Syryiczykow. *Gad* znáczy *bonam fortunam*, záczym może się wykłádáć etymon tego słowá Bożyszcze, dobrey fortuny: Inni Tłumácze interpretuią osobliwie LXXII. *alias* śiedmdźieśiąt y dwá Tłumácze, że *Gad* Czártá znáczy, według innych Jowiszá, Gwiazdę dobrą, Geniuszá dobrego, álbo Duchá Aniołá &c.

CHAMOS był Bożek Moabitow, ktorego Swięty Hieronim mniema bydź iednegoż z Bożkiem *Beel-phegor*, iuż opisanym. *Arias Montanus* zowie go, *Deum Commessationum*, Rozgárdyasow, obżárstwá, zbytkow: Inni go zowią *Bachusem*: Hebrayczykom iedno iest co y *Osiris* álbo *Bachus*: Innym *Pluto* piekielny.

CHABAR álbo CABAR od Sárácenow, Ismáelitow, Arabow, niżeli Machometá przyieli błędy, wenerowáne *Delubrum*, znáczą z Arabskiego ięzyká *Venerem*, álbo *Luciferum*.

DAGON Bożek *Azotow*, figurę máiący ludzką od głowy do pasá, od pasá do źiemi formę ryby w łuskę przybráney. Według Pöetow, ieżeli część ludzka byłá Męska, názywáli tákowe *Imagines Trytonami*: Jeżeli od

głowy byłá postać Białogłowska, názywali *Syrenami*, álbo *Nercidami*. Opisał te *delubrum Horatius* Pòéta:

Desinit in piscem Mulier formosa supernè.

Ták á nie ináczey że urodá Dam ná Rybie się kończy, to iest że roskosz upływa, álbo ná wężu, álbo iádem się grzechowym kończy *& morsu conscientiæ. In præsentia* Arki Páńskiey wźiętey przez Filistyńczykow, y obok postáwioney koło *Dagoná*, tenże *Dagon* pokruszył się ná kawálki, padłszy ô źiemie *in adorationem tanti Numinis. Historiâ Regum testante.*

DERCETO ináczey *Adergatis* Syryiczykow Bogini. *Owidiusz* ią zowie *Dircetis & Dirce*, ktora się w Rybę zámieniłá. Jednoż zda się bydź *Delubrum* z Dagonem, *quo ad formam*, dla rożnośći tylko ięzykow inne u innych Narodow máiąca Imie.

ISIS Bogini Mieśiąca *figuram* máiąca, Zoná *Osyrydesa* Bożka Egypskiego, o czym mowiłem o Bożkách *extra Romam* szanowánych.

LILITH y LILIS u Hebrayczykow y Zydow iest to *Hecate* álbo *Lamia* nocne *Spectrum*, álbo Upierzyca, czyli Strzyga, Mátronom, według ich zdánia, nieprzyiazna, dźieći morząca, dusząca. Z tey rácyi w domu położnicy, po ścienie piszą Zydźi iáko prezerwátywę, y *Antitodum* te słowá: *Adam Chava, Chutz, Lilith &c.* To iest iáko *Eliak Rabin*, y Zydźi, á z nich *Jan Achacy Kmita* w Cytowániu Talmudowych textow tłumáczy tym sensem: *Adamie z Ewą przybądź, á Lilis upierzyco precz bądź wyrzucona.*

MOLOCH, MELECH, MELECHEM, MELCHAM, MILOCH, (Innym y *Adramelech y Anamelech* zdáie się bydź to sámo) Bałwan Ammonitow; przez ktorego niektorzy rozumieią *Saturna*, Dźieći swoie pożeráiącego, y że ták temu Bałwánowi, iáko y *Saturnowi* u Kartágeńczykow (*Platone, & Plutarchô testibus*) ze krwie ludzkiey czyniono ofiáry. Innym zdáie się bydź *Mars* Egypski, gdyż w ich ięzyku *Moloch*, znáczy *Marsa* Plánetę. Formę y postać temu Rábini *affingunt* Koniá y Mułá, inni Krolá, że te słowo *Melech* Krolá znáczy.

Rabbi Kimchi twierdźi, u Autorow, że ten Bałwan był extráordynáryiney wielkośći (z tąd podobno Krol Bałwánow) miedźiány, wewnątrz dęty, podźielone w sobie máiący kontygnácye, ná komorki, czyli okná y *receptacula*, z ktorych w iedne rzucáli Synogárlice, w drugie Báránki, w trzećie Kozły, w inne Cielcá &c. A w nayprincypalnieysze okno, czyli *receptaculum* miotáno Dźieći máłe, y te to było naysolennieysze temu Bałwánowi *Sacrificium*, ná mieyscu *Tophet* názwánym, ná dolinie *Ennon* álbo *Geennon* (z kąd *Gehenna* słowo piekło znáczące uformowáne, *obsimilitudinem* wszych

oboch

oboch mieyſcách, okrućienſtwá.) Nátym tedy mieyſcu tyránſtwá, y okrućienſtwá, *à genuinè* mowiąc, w tey iatce mięſa ludzkiego, Kápłáni Dźieći od Rodźicow ofiárowáne rzucáli oknem, we wnętrznośći nádętey Statuy *Molocha*, w poſtáći Krolá, czyli Cielcá, czyli Koniá, lub mułá erygowánego, pierśi, y ręce ludzkie máiącego, ták *arte* ákommodowánego, że Dźieći w ſiebie rzucone zdał ſię chwytáć y przyimowáć; Pod tym Bałwánem dźiwnie wielkim, był miſternie niby w poſtumenćie piec ogniſty potáiemny, cudnie rozzárzony. Temu tedy *Deaſtrowi* dźieći oddawſzy *in holocauſtum*, áby płáczu, krzyku, y ięczenia w ogniách nie było ſłycháć, trąbámi, y kotłámi hucznemi, ten głos tłumili, oraz Solenny Feſt, y pompę ofiáry reprezentowáli. Dla tego mieyſce *Tophet* znáczy *tympanum*, *alias* bęben. *Theophilactus* przydáie, że w czole tego Bałwána był kámień iákiś drogi, oſadzony, *admirandè* świetny nákſztałt Jutrzenki, podobno tą *vicem* oczow *ſuplens*, á tym ſamym żywego Deaſtra podobieńſtwo czyniący. O tym Bałwánie litera Páńſka *Levitici 18. Paralip: 20. Jerem: 49.* wſpomina; ná ktore mieyſca czytáiąc *Commentarios*, oſobliwie *Tyryna*, z támtąd *Edoctus*, Ciebie też zacny *erudio* Czytelniku. Piſzą o tym Deaſtrze y *Adrichomius*, tandem *Kircher magnæ curioſitatis & ſcientiæ Author*.

MEMNON Bożek Egyptſki, ktorego Statua oſobliwy miałá w ſobie kámień, bo ſkoro wſchodzące o niego obiło ſię Słońce, głos wydawał, ále po przyśćiu ná świat Paná CHRYSTUSA Słowá Przedwiecznego, zámilknął, *teſte Euſebiô Cæſarienſe*.

MARCOLIS, to ieſt MERKURYUSZ gwiazdá, iáko świadczy *Aſcenaz*, temu nie inna rzecz byłá deſtynowana ná ofiárę, tylko zrzucenie kámieni ná kupę koło iego Bałwána, od głowy, ludzką poſtać máiącego, od dołu kámienny poſtument. Z dwoch tylko był formowány Máteryi, z kámienia y Drzewa pewnego: z tąd uroſło przyſłowie: *Non ex quovis ligno fit Mercurius*.

NERGAL, Samarytanow Bożek, z Babilonij do nich wprowadzony. Niektorym Autorom zda ſię bydź ogień: Inni rozumieią że w poſtáći Gołębicy było wenerowáne *Delubrum*, ná Gorze *Garizim*, ná pámiątkę Semiramidy Babilońſkiey, w Gołębicę od Bogow zámienioney. Ktore czcząc *Numen*, chćieli y to wyznać, że z Babilońſkiey y Aſſyryiſkiey Nacyi y Samarytáni *prima* wźieli *initia*. Inni *tandem* Autorowie tłumaczą, że ſłowo *Nergal* z Samarytańſkiego znáczy *Koguta*, więc y formę *Deaſtrowi* tegoż ptaká dawáli.

NISROCH Aſſyryiſki Bożek, *alias* deſzczká z Korabiu Nòègo zá Bożka czczona. Może ſię ó nich mowić: *Unde ruant tabulata ſtruunt*: Oczywiſtè *to naufragium Duſz ich ná tey deſzce.* Albo też byłá to Skrzynká z drzewá Korábiowego kſztałtnie uformowána. U Aſſyryiczykow iák Arká Páńſka u Izráélitow, máiąca obſerwancyę. Ze zaś te ſłowko *Niſroch*, z Aſſyryiſkiego Języka *Saturna* álbo *Jowiſza ſonat*, tych ſamych Bogow przez ſwego *Niſrocha* Bożka rozumieli. Ták *Rabin Salamon Jarrhi, Dawid Kimchi, y Kircher*, záwołany nátury y prawdy *Scrutator* świadczą.

NABO Bożek Babilończykow, o ktorym *Tirinus multi laboris, & ſudoris Author, è Societate JESU*, ſwoie daie zdánie, że *per abbreviationem* ſwego Imienia, *Nabuchodonozor Krol Babilońſki* w złotey Statuy erygowaney ná polu *Dura*, kazał ſiebie, Boſką czćią wenerowáć. O czym *Danielis cap: 3.* U *Kirchera* zaś Autorowie rozumieią, że *Nabo y Bel* mieli poſtać Węża: álbo że byli *Numina portatilia* do Wieſzczbiarſtwá ſłużące, ktore z ſobą iáko *Comites Viarum* nośili y wenerowali Bałwochwalcy.

OSYRIS w poſtáći Słońcá ádorowany *Deaſter*, tudzieſz *Iſis* álbo *Iſida* Zoná iego, pod formą *Mieśiąca.* Oboie te Bozyſzczá maſz Czytelniku iuż opiſane odemnie w Bożkách *extra Romam* wenerowanych.

PRIAPUS Bożek ogrodow, ktory niektorym Tłumáczom Textu Swiętego, iednoż ieſt, co y Bałwan *Beel-phegor*, o ktorym iużem dał pod literą *B. notitiam.* Był to *Bachuſa y Wenery* Syn, ſzpetny ná ćiele, ſzpetnieyſzy ná duſzy. Coż dobrego z tákich Rodźicow Opoia, y Nierządnicy *ſperandum*? Tu *collimat Dyodora dictum*: *Hircum Ægiptis Deificaverunt* (ktory ieſt Hieroglifikiem Wſzeteczności) iáko Grecy *Priapa* Bożka Nieczyſtośći, tákże zá Bożka poczytáli.

REPHAN, álbo REMPHAM Bałwan od Egypcyanow, Iſmàélitow, Perſow, Fenicenſow, Syryiczykow, y Aſſyryiczykow wenerowány. *Leo Caſtrius, y Cornelius à Lapide*, mniemáią, że to iednoż ieſt *Delubrum* co y *Kiwan* Bożek Perſki, po Hebrayſku *Koń*, álbo *Konen* zwany, to ieſt *Stator*: Ktorego Bożka potym weneruiąc Hebrayczykowie *ab affectu*, że mu przyznawáli *Sanationem*, názywali *Raphan*, to ieſt *Sanatorem*, twierdząc go bydź *Stellam Veneris*, ktora kiedy wſchodzącemu kredenſowałá Słońcu, Imie iey dawáli *Lucifer*, kiedy zá záchodzącym ſzła Słońcem, názywali *Heſperum*, álbo Wieczorną Gwiazdą; pod ktorą, że leży Hiſzpania, názwana *Heſperia.* Mogli ten Bałwan *Jutrzeńki* wenerowáć Izràélitowie, *in Contemptum* Kolumny, y Obłoku ſiebie prowádzących, według ſuppozycyi *Hieronima, Remigiuſza, Albertuſa, Bedy, y Lyrana.* O tym Deaſtrze Text Swięty wſpomina *Amos cap: 5. y Actorum 7.*

SERA-

SERAPIS Bożek w postáći *Wołá*, álbo *Barana*, álbo *Osoby Krolewskiey*, álbo *Smoká*, álbo *Jozefa Pátryarchy* wenerowány, iákom iuż opisał między Bożkámi *extra Romam* szanowánemi.

SUCCOTH, BENOTH, Bałwan Babilończykow, czyli Kośćioł *Uranij* Bogini Astronomow, álbo *Wenery Militty*, gdźie Pánny ná głowach ustroione, ná Chory niby podźielone Gośći wyglądały: á doczekawszy się *impurô actu Dæmonijs placiturô* wenerowali *Deam*. Wielkie zaś było tym Pánnom *nefas* bez tey ofiáry uczynioney, powroćić się do domow. Szpetne Pánny kilkuletnią expektátywą, przy tym Kośćiele śiedząc były martwione, nie mogąc się doczekáć kogo ná grzech, y ich szpetność łákomego. Náleżało y pieniężne tym Dewotkom od Amázyuszow *honorarium*, á Bogini tey, choć raz w żyćiu od káżdey Pánny *ta Ofiara prostitutionis*. O czym *Dictionarium Historicum*, y *Kircher*. Inni rozumieią przez tego Bałwána *Kurę*, y *Kurczęta*, álbo *Wenery Gwiazdę*, álbo *Plejady Themuz*, *vide Adonis*, bo to iedno było *Numen* u źle wierzących.

WENERĘ czczoną w Korynćie, gdźie iey Nierządne służyły Osoby, dla Amázyuszow *Venales*. Było ich tám po tyśiącu, iáko to *Lais*, *Tais* (Swięta potym,) *Lena*, *&c.*

THERAPHIM *Ozeasza* Proroká wspomniane *cap: 5.* znáczy *Lares*, *Penates*, *alias* Domowych *Deastrow*, Obyśćia *Præsides*; O czym iużem nápisał, ná początku Bożkow z Pismá Swiętego, *ad abominationem* cytowánych.

Tandem lubo *extra ordinem Alfabeti* o Deastrach kilka wspominam tylko, ále nád niemi iáko *minoris Momenti non desudo*, te są *Nibhaz*, álbo *Anubis* puł Człeka od głowy, puł psa od nog. *Kiwan* Bałwan Persow, po Hebraysku *Kon*, álbo *Konen*, to iest *Stater*, *erectus*, znáczący *Statuam*, *Herculis*, według *Giralda*, według świeżych Rabinow, znáczy *Saturna*, álbo według innych *Stellam Veneris*. *Rimmon* Bożek Syryiczykow, ktory *Wenerę* znáczący *suò etymò*. Innym się zdáie *Pomona* fruktow Bogini.

Zgołá pamięć *deficit*, ręká w pisaniu *non sufficit*, rozum *non capit*, *quanta* tych Bogow byłá *varietas* u Zabobonney Starozytnośći. Prawie emulowały z sobą Nacye, w inwentowániu Deastrow, Bałwanow, co raz im inne choć iednymże y samym daiąc Imiona, figury, *species*. Izràélitowie choć Prawowierni ná ten czas przez cudá y Prorokow dobrze od BOGA illuminowáni gorszyli się z Pogan; á Poganie iáko *simiæ* zápatruiący się ná Izràélitow; ále ták *ob fastum Animi*, czyli *cæcitatem mentis* niewierzący, nie co *conformiter* do Pismá Swiętego, o ktorym słyszeli, drudzy czytáli, swoie adinwentowali podobieństwa, ále tá *similitudo* bardzo

 claudi-

claudicabat. Z tąd wymyślili *Gigantonomachiam*, álbo Batalię Bogow Niebieskich z źiemskiemi *ad instar confusionis lingvarum* u Babilońskiey Wieży. Z tąd Potop *Deukaliona ad instar* Potopu generalnego prawdźiwego skoncypowali &c. Zgołá *Et partem veri fabula semper habet.* Słyszeli Pogánie, ile *sagacioris ingenij*, że u Práwowiernych ludźi sprawiedliwie Zyiący *in Beatorum & Cælitum* idą Katálog, dla tego y oni swoich wielkich ludźi *Zelô, Animô, Ingeniô, excellentes* po śmierći Kánonizowáli, Bozkow álbo *Semi-Deorum* dáiąc im tytuł, y ie ádoruiąc. Słyszeli BOGA prawdźiwego cudá, słyszeli Prorokow *Oracula*, tedy y oni choć *fictitia Miracula & Oracula* swoim Deastrom przypisywali, áby od Zydow *nec ferrô, nec Religione* byli *inferiores. Extant in hunc finem Mythologiæ*, álbo wykłady Pogańskiey Religij y Fabuł Poëtycznych od Mądrych Autorow y dowćipnych, *Moribus & veritati* adoptowáne, á te pokazuią się bydź kopie z nászych Chrześćiańskich, álbo z Synagogi wźięte Oryginałow. Jáko to *Deam Majestatis*, uczynili Corką *Honoris & Reverentiæ*, pewnie pięknym Kommentem: bo *Majestas*, áby byłá náleżyćie utrzymána, potrzebá áby ią *Honor & Reverentia nutriant.*

****

TYTUŁ PIĄTY TEY XIĘGI.

ECHO GŁOSNE NIEMYCH BAŁWANOW,

álbo

SCYENCYA de ORACULIS

czyli o Odpowiedźiách niektorych Deastrow.

NOTANDUM że Bałwany, Statuy, od Pogaństwá *Cultu Religionis* wenerowáne, czásem po wielu do śiebie powtorzonych Supplikácyách, y uczynionych sutych Ofiárách z ludźi, y z bydląt dawáli rezolucyę, *Consilia, Oracula*, álbo odpowiedźi. Z tey racyi zaś názwáne *Oraculum*, że długo trzebá było *orare* Bożka, álbo że *ab ore* iego *tandem* iáka wypadałá rezolucya, deklarácya, decyzya, bardzo krotkim Stylem, y to záwichła-

wichlánym. Co nie bałwány czynili, bo żadnego áni żyćia, áni *notitiam futurorum necessariò aut liberè contingentium*, áni Bostwa, áni *Spiritum Prophetiæ* w sobie nie máiące, ále Czart przeklęty *Operum Divinorum simia*, mocą swoią wstąpiwszy w Bałwan, álbo mieysce opanowá *vszy*, swoie wydawał rezolucyę ubłagány ofiárámi, sobie ie przypisawszy. Ze zaś czasem ten *Princeps mendacij* powiedźiał prawdę, álbo wydał Proroctwo. *verô secutô effectu* komprobowáne, to trzebá mieć zá *Accidens*, & *pro mero casu*, álbo też prawdźiwemu BOGU, *Omnipotenti*, *Omniscio*, *imputandum*, ktory iák *infantium* ták *nefandorum Delubrorum lingvas facit esse disertas*, dla niedośćigłych swoich końcow; y że tego Adversarzá *compellit*, álbo czasem iemu *permittit*, co przyszłego dobrego, lub złego, lub táiemnego, powiedźieć Swiátu. Jeżeli chćiał y raczył Wszechmocny Pan BOG; aby Oślicá *Baalama Numerorum 22.* do tegoż *Baalama* niesłusznie ią śinagáiącego z roskazu Boskiego przemowiłá: *Quid feci Tibi? cur percutis me?* Czemu tenże Pan Pánuiących, nie może y Bałwánom pozwolić mowić, *denuntiando* ludźiom, iákie swoię táiemnicę, iáko rozkazał Delphickiemu Apollinowi *CHRISTI Adventum* opowiedźieć świátu, ktorą odpowiedź w krotce czytáć będźiesz *sub Oraculo Delphico*.

Między Bożkami *Oracula* wydáiącemi, *principem locum* bierze *Serapis* Bałwan Egyptski, *sub forma* Wołá czczony, *alibi* odemnie opisany, ktory o TROYCY Przenayświętszey *Tulidesowi* Krolowi Egyptskiemu *sequens* wydał *Oraculum*, od *Majolusa* nápisane:

Principio DEUS est: hinc Verbum & Flaminis aura;
Unum Numen tribus est, naturaque concors. &c.

Co Polskim wyrażone Rytmem tu czytay wyżey. W Delfach Mieśćie sławnym w *Bòécyi*, były iákieś Osoby *ad instar* Bogiń, álbo *Peliades*, ktore tákowe wydały *Oraculum*:

Juppiter est, & erit, fuit idem Juppiter ante.

W tychże samych Delfach w Mieśćie *Bòétyckim* był wspaniáły Kośćioł *ad radices* gory *Parnassu* przez Starożytnych Obywatelow erigowány, złotemi y srebrnemi ádornowany Statuámi *mirandô* wystáwiony *opere*, ktory od Woyská Xerxexá, y od Francuzow álbo Gallow był *funditùs* złupiony, y od Neroná wźięćiem pięćdźieśiąt Obrazow, czyli Posągow Miedźianych zubożony; náostátek zá perswazyą Panow Chrześćiańskich od Konstantyná Wielkiego Cesarza. śćiany iego y Mury były poruynowáne, á *Trypody*, *alias* trzy nogi srebrne y złote do Cárogrodu były przenieśione; zábráne przytym niezmierne bogactwá iuż po Nerona dezola-

cyi znowu zebráne: przećież między ták znáczną y częſtą ruiną nie raz był reſtaurowany, & *priſtino* od Pogan przywrocony *Nitori & Honori.* Naybardźiey reparowány od Juliána Ceſarza Greckiego, od Wiáry Chrześćiáńſkiey Apoſtaty, w ten czas, gdy *de eventu* Woyny *cum Parthis*, o ktorey zámyślał, brał *Conſilium* od Delphickiego Apollina, czyli *Tripoda.* W krotce potym tenże Kośćioł piorunem cále ſpalony: Apollina złoćiſta Statua, y podźiemne w lochu czartá *domicilium*, ogniem y ruiną Murow, cále záſypane y záwalone zoſtało; y ták ſławne Bożka Apollina *Oraculum* ruiny iedney ſtało ſię *theatrum*, głośne ná cáłą Grecyą, & *extra* ućichło, w ſámey tylko Autorow pámięći y w Hiſtoryi zginąć niczemu nie dopuſzczáiącey ieſzcze ſię dáie ſłyſzeć. O tym Kośćiele, tudźieſz *de Oraculis* w nim Apollina, tu záraz *enuelcandis* piſze *Homerus Gliade 7. Strabo lib: 9. Diodorus lib: 16. cap: 6. Juſtinus lib: 12. Alexander ab Alexandris lib: 6. cap: 21. Giraldus de Dijs Gent: Syntag: 7.* ná oſtatek *Majolus.*

O Sámym Apolliná Oraculum hanc accipe Scientíam.

KOśćioł ten był bliſko gory *Parnaſſu* opaſány Murem, y Miáſtem, nád iedną głęboką, y ſtraſzną Jáſkinią, ſwoię máiący Cyrkumferencyę, ktory oprocz naturalnego *præcipitium* ieſzcze kunſztem, inwencyą, induſtrią, był dźiwnie opátrzony trudnym przyſtępem, zoſtáwiono do niego iednę ćiaſną śćieſżeczkę, ktorąby iedna tylko oſobá dla ſiebie lub innych *conſultura Oraculum* mieć mogła ákces. W Kośćiele ſámym byłá rowniná, w pośrodku ktorey byłá iáſkinia, álbo rozpadnienie dźiwnie ſtraſzne, y głębokie źiemi, zkąd wiatry wypadáiące, á według Pogan zdánia Duchy wychodzące, ná *Trypodźie, alias* ná troynożnym warſtáćie, czyli poſtumenćie ſtoiącą *Pythoniſſę* lub Prorokinię, czyli Wrozkę, álbo Wieſzczkę porywały, nádychały, czyli ná nie tchnęły, y nie iákim od ſiebie odeśćiem napełniały, tylko pewnych czaſow. Ale trzebá było tey *Pythoniſsie*, czyli Odpowiedźićielce, interes krotkim, y to Greckim zálećić ſtylem, uczynić ſupplikacyę, znáczną uczyniwſzy ofiárę, y póty tego nie proponowáć Bożkowi intereſu, pokiby wprzod nie uyzrzałá drżącey, y trzęſącey ſię ofiáry. Po tych wykonánych Ceremoniách, dopiero Czart przez tę *Pythiam*, álbo Prorokinię, czyli Czártowſkich wyrokow Apollinowi imputowánych tłumáczkę, od ſiebie nátchnięta, wiátrem onym z Jáſkini wypadáiącym nádęto, Greckim ſtylem dowćipnym, wątpliwym, y záwichłanym, *in Compendio* ſłow dawał *Conſulentibus* deklarácyę, decyzyę, odpowiedźi. Tá *Pythia* álbo *Pythoniſſa, alias* Białogłowá mieć powinna

byłá

byłá lat pięćdźieśiąt, dopiero zgodną byłá do tych głębokich (bo z iamy) táiemnic. Tego Apollina *Oraculum Augustus* Cesarz rádząc się, ktoby po nim ná Rządy *Romani Imperij* ná ten czas *in Summo flore* będącego, miał bydź *Successorem*, kiedy kilka rázy powtarzá *Hecatomben*, to iest ze stu bydląt zábitych ofiáry, *tandem* z trudnośćią tákową odniosł finalną rezolucyę, álbo *Oraculum.*

Me Puer Hæbreus jubet hinc DEUS ille Deorum,
Tartareas remeare Domos, hac æde relictâ;
Post ergo ora tenens, altaria nostra relinquas.

Co Ja Oyczystą wykládam ći Czytelniku Pòézyą.

Już mię Dźiećie Hebrayskie ztąd pędźi BOG Bogow,
Piekielne ośieść każe, tych się puśćić progow;
Więc odtąd, iak Harpokrat twe usta zamykay,
Od naszych cudnych dotąd, Ołtarzow umykay.

Jákoż tylko się CHRYSTUS Pan, prawdźiwy Pan Pánuiących, Krol Krolow, á prawdźiwiey mowiąc *DEUS Deorum* w Ciele pokazał Ludzkim, Słowo Przedwieczne ná Swiećie się odezwáło, te *Oraculum* zámilkneło, y sam Bałwan teyże obalił się nocy.

Kiedy też *Templum Pacis* wielkim kunsztem, y kosztem w Rzymie zákládali Rzymiánie, tegoż Apollina (*teste Innocentiô III*) rádźili się iák długo tá Fabryká miałá się w Rzymie konserwowáć? Odpowiedźiał Apollo: *Donec Virgo pariet.* Zdáło się Rzymianom Boskich Táiemnic nie świádomym, ile w Pogáństwie coś nigdy niepodobnego, *aby Panná mogła rodźić*, więc ták sobie te *Oraculum* interpretowáli, że iák to rzecz niepodobna náturalnie, żeby Pánná w nienáruszonym Pánieństwie moglá płod wydáć, ták y to niepodobna, áby ten Kośćioł Pokoiu, miał bydź kiedy zruynowány, dla czego názwáli go *Templum Pacis Æternum.* Ale ieno się CHRYSTUS Národźił BOG Wszechmocny, Kośćioł Pokoiu bydź wiecznym przestał, w swoich ruinách się pochowawszy, Nowemu Krolowi Pokoiu lecąc *in adorationem*, ktorego y teraz w Rzymie *extant rudera.*

Tenże *Apollo Delphicus* o zburzeniu Insuły *Delos* swoie wydał *Oraculum*, u Herodotá y Majolusa położone:

Et Delon, quamvis sit adhuc immota, movebo.

Było y u Tessálow *Oraculum* iákiegoś Bożká, ktore o ćiężkiey Lácedemonczykow klęsce y upadku, á Ateńczykow *felici successu* wydało *effatum*, áby *caverent Leutricam cladem*, ktorey że się nie strzegli *Lacones*, ták ná głowę

wę przegráli, że tey ſławney *olim* Rzeczy-Poſpolitey iuż tylko *ſtat magni Nominis Umbra.* A zaś Ateńſka Rzecz-Poſpolita *victrix* támtey, pod *Leukrami* Wioſką Bóècyi, *Scienciis, fortitudine, opibus* áż do Machometáńſkiey Religij chwalebnie *florebat*: przy Tureckim dopiero Xiężycu, *ſuum amiſit lumen*, y do tych czas w okropney zoſtáie nocy, pod tytułem Xięſtwá *Athen.*

Słáwne były y náſtępuiące *Oracula*, náprzod *Dyndymæi Apollinis*, ináczey názwane *Branchidarum*, ktore niezmierney wielkośći miáło Kośćioł, y Bogactw wielkich *gazophylacium*, od *Miletu* nie dáleko. Ná Inſule *Delos* Morzá Greckiego, były pewne *Sortes*, álbo Loſy w rzeczách trudnych y záwichłánych *ope* Apollina, ktory tych Loſow *Præſes Creditus*, Człeká wątpliwego upewniáiących. W Sycylij zaś były *Crateres* álbo Czaſze naczynię, ktore *ſtatis temporibus*, álbo ogniſte iſkierki z ſiebie wydáwały, álbo wodá w nich wrząca nigdy ſię *extra* Czáry nie wylewáiąca, co dobrego, álbo złego wieſzczyłá. Tuż náleży *Serapideſa, alias* pod figurą Słońcá czczonego Bożka Egypcyánow *Oraculum*, ktore Oſobom dźień ieden nie iedzeniem, á trzy dni nie koſztowániem winá, y to ſpiącym, Mánifeſtowało *arcana.* Było y w Bòécyi *Jovis Triphonij antrum*, álbo iáſkinia, zkąd tenże Jowiſz ſwoie wydawał Swiátu *Oracula.* Kto ſię go rádźić zámyślał, nágo, lub w biáłey, álbo purpurowey ſzáćie ſpuſzczać ſię był powinien w tę iáſkinię, wprzod kilkudniowym śiebie umywániem, *item* ofiárowaniem Báráná *Trytoniuſzowi* Pánu iáſkini, *item Saturnowi, Apollinowi, y Cererze* przygotowawſzy. Trzebá było y wody ſię nápić z rzeki *Lethe* álbo *Oblivionis* názwaney ná tę podroż, áby przeſzłych rzeczy cále zápomniał Człowiek rádzący ſię tego *Oraculum.*

Argonautowie, ktorzy przed przyśćiem ná Swiat CHRYSTUSOWYM żyli tyśiącem dwieśćie lat, w *Cyzicus* Mieśćie Helleſpontckim, niezmierney wielkośći, y niewypowiedźianey pięknośći wyſtáwili Kośćioł. Ten, komuby z Deaſtrow mieli dedykować, kiedy ſię *Pythium Oraculum*, rádźili. uſłyſzeli odpowiedź: *DEI Genitrici.* Pogánie nie rozumieiąc, *Arcana veri Dei*, *Rhei* álbo *Cybeli* Bogow Mátce poświęćili. *Zeno* potym Mátce prawdźiwego BOGA poświęćić kazał. Tey odpowiedźi *Cedrenus recenſet tenorem*, á z Niego *Joannes de Carthogena*, á Ja z Oboch tylko te ſłowá kłádę:

Illius æternum Natum ante ſæcula Verbum,
Neſcia Virgo Viri, quondam in partu tenera edet.
Hujus, quam MARIÆ movet Alma Genitrix,
Agnoſcet Templum proprium ſibi ritè dicatum.

Te

Te *Oralucum Argonautæ* Miedźiánemi, czyli Spiżowemi literámi ná Marmurze wyraźili, ná naywyżſzym mieyſcu, nád brámą álbo *introitem* Kośćiołá, w murze oſádźiwſzy, *ad perpetuam rei memoriam, Eodem Cedrenô teſte.*

Nie zá poślednie mieli *Oraculum* Statozytni Rzymiánie tę, ktore *à Cymmerijs Populis* pochodźiło, ktorzy mieſzkáli *inter Bajas, & Cumas* bárdzo ſtározytnemi Włoſkiemi Miáſtámi, według *Strabona, y Pliniuſza.* Ci ludźie pod źiemią tylko iák krety mieſzkáiąc, nigdy ná ſłońce nie pátrzyli, w nocy ná prozbę ludzką w rożnych trudnych táiemnicách dáiący odpowiedźi z inſpirácyi Szatána. Spoſob życia, to zgroſzá zebránego odpowiedźiámi, to zá minerały biorąc pieniądze, y niemi wikt kupuiąc ſobie; mieſzkáiąc bowiem w lochach, wykopywáli minerały, y niemi hándlowáli. Od Krolá pewnego zá fałſzywe y nieſpráwiedliwe *Oraculum* precz wygubieni, ktorych wſpomina y *Teſtus Autor.*

Inne mnieyſzey Konſyderácyi *Sileo Oracula.*

***

TYTUŁ SZOSTY, TEY XIĘGI.

NOWY FRONCYMER z STAROZYTNYCH SYBILL PANIEN,

álbo

SCYENCYÁ ô SYBILLACH.

NON ſibilum choć o Sybillách, ále słowá rzetelne o prawdźie rzetelney z Autorow tu chcę promowowáć, *ad Eruditionem* Czytelniká.

Náturalna konnexya, o tey Máteryi tu moie pociągnełá pioro, áby po Bożkách, y Boginiách, o tych Pánnách coś Boſkiego tchnących, piſáło: áby po odpowiedźiách, y wyrokách rożnych Deaſtrow, y te Pánny z iáſkiń, ſkał, y mieyſc niedoſtępnych ſwoich, wyſzły *in Theatrum* moich Aten, Im przydáiąc *plauſum & ſplendorem.* Aby ſię po tyśiąc letniey w Księgách Hiſtorycznych *ſedencyaryi, inter folia* tey lichey pracy moiey przewietrzyły, *flore* Pánieńſtwá ſwego, *floridum* czyniąc *Stylum Operis mei.*

To słowo *Sybilla,* z Greckiego ięzyká *ſonat Divinorum Conſiliorum conſciam,* álbo też *Jovis conſilium,* álbo też *Divinum conſilium;* á według *Iſidorá*

F 2 *Dei*

Dei mentem znáczy. Dla tego nazywáią ſię *Virgines fatidicæ, Phœbades.* Káżda Białogłowá máiąca *Donum Prophetiæ*, może ſię tytułowáć *Sybilla.* Te iednák formalne Sybille ſą dyſtyngwowane, bo zá czyſtość Pánieńſką *integerrimè* záchowaną, Duchem były od BOGA udarowáne Prorockim, według S. Hieronimá. Z tey racyi y S. Auguſtyn nie śmie Je *damnare falſitatis.* owſzem *lib: 13. contra Fauſtum Manichæum cap: 15.* wyráźnie mowi: *Sibyllæ de Filio DEI, aut de Patre DEO vera prædixiſſe, & dixiſſe perhibentur.*

Notandum y to, że Sybille nie razem, lecz rożnych wiekow, áni ná iednym mieyſcu, lecz po rożnych Kráiách, Skałách, Jáſkiniach, odludnych mieyſcách znaydowały ſię, y Prorokowały, piſząc ſwoie zdánia *poſteritati ad notitiam* pełne Proroctwá.

Baroniuſz Purpurat Rzymſki, nie tylko Kárdynalſką Godnośćią, ále y mądrośćią *Eminentiſſimus, in Annalibus Eccleſiaſticis* twierdźi, że Wierſze Sybill zá Krolá Rzymſkiego Tárkwiniuſza pyſznego, były z rewerencyą w Kapitolium reponowáne; lecz potym w kilka ſet lat zgorzáły. Záczym tę repáruiąc ruinę (*Varrone, & Lactantiô teſtibûs*) wyſłáni byli *magnæ notæ & activitatis* po cáłym Swiećie Ludźie, *partum ingenij*, tychże Sybill ſzukáiący, y názbierali tyśiąc Wierſzow, podanych potym z mandátu Auguſta Ceſarzá (*teſte Tacitô*) Mądrym *ad Examen & trutinam.* A że ſię pokazáły rzeczy oſobliwe Swiátu prorokowáć, w Kośćiele Apollina ſą łokowáne; inne Księgi Łáćińſkie, y Greckie, iákie Proroctwo *enuntiantes*, dekretowawſzy ná ogień, według *Autora Swetoniuſza.* Z tychże Pánien *effatis* Auguſt Ceſarz wyczerpnął, że Nowy Krol Swiátá, *Divos DEUS, ipſe Gubernans*, Pan Pánuiących CHRYSTUS miał ſię z Pánny Národźić: więc przyſzłemu ná Swiat Gośćiowi w Kapitolium wyſtáwił Ołtarz z tytułem: *Ara Primogeniti DEI.* Zkąd do tych czas ná támtym mieyſcu Nayświętſzey Pánny zoſtáie Kośćioł, *Ara Cæli* názwany, iáko *Nicephorus Suidas, Cedrenus, y Baronius* świadczą Autorowie. Chrześćianie ſtárzy ná ſkonwinkowánie Pogan, bráli z Sybill Argumenta, ztąd od niewiernych, Sybilliſtámi názwani, *teſte Origene lib: 5.* Wyſzedł zátym ſurowy (bo pod gárdłem) Ceſarzow Rzymſkich edykt, áby Skryptá Sybill, nie były Czytáne, áni Cytowane, iáko probuie *Juſtinus Martyr.* A záś *Diocletianus* Ceſarz, prawdźiwy okrutnik y ná ſame Sybill Piſmá ſtał ſię tyránnem, ná ogień ie ſkazáwſzy; áby były po cáłym Swiećie palone. *Baronius Rutilius, Claudius* záś świadczy, że od Rzymian byli poſtánowieni Pietnaſtu *Cuſtodes* álbo *XV. Viratus*, do ſtrzeżenia Piſmá Sybill, ktory honor, y funkcya

funkcya konserwowałá się áż do Teodozyusza Młodszego Cesarza, zá ktorego że *Stilico* popalił ich Księgi, y ten Honor Pietnastu Mężow, *genuinè Quindecim Viratûs* znieśiony.

Autorowie *Hercules in Oraculis*, *Clemens Alexandrinus*, *Marcus Terentius*, *Varro*, y *Lactantius*, wszystkich tych Pánien Sybill Duchem Prorockim nápełnionych, y wsławionych liczą Dźieśięć. Inni Autorowie liczą Dwánaśćie, álbo więcey, iáko *patebit in sequentibus*. Z tych naypierwsza y naydawnieysza *perhibetur SAMBETHE*, ináczey *Chaldæa*, *Hæbrea*, álbo *Persica Sibylla*; ktora ô pięćiorgu chlebá cudownie rozmnożonego, swoie *sequens* wydałá *vaticinium*.

Panibus ex quinque, binis & piscibus olim
Millia quinque Virûm, in desertis exsaturabit,
Quin & fragmentîs collectîs reliquiarum,
Bis senos Cophinos, ut sit spectare, replebit.

O czym *Janus*, *Jacobus*, *Beissardus*, *in Tractatu de Divinatione*. Pisze o niey y o innych krociusieńko, y Xiądz Smárzewski *Soc: JESU Bonorum memoriâ dignus* w Xiążeczce: *Nowy Adam* názwáney.

Lelius Cleopassus te Jey ieszcze przyznáie Proroctwo nástępuiącę o wieźdźie Chrystusowym do Jeruzalem ná Ośiełku:

Hic Rex est Judæa, tuus quem pullus Aselli
Sustinet: Hóc laudes adveniente, Cane.

Arias Montanus to Jey przyznáie, o zdeptániu Wężá Raystkiego, pewnie przez CHRYSTUSA y MARYĄ: *Tu pede prævalidô, calcabere callide Serpens.*

Druga Sybilla ráchuie się *Lybica* (z Libij) Imieniem *ELISSA* álbo *LYBISSA*: tá o Chrystuśie Prorokowałá, że chromych, ćiemnych, głuchych miał uzdrawiáć, umárłych wskrzeszáć, według *Herculesa* Autora *in Oraculis*. *Janus* záś, *Jacobus*, *Beissardus*, dopiero námieniony to Jey przypisuie *Oraculum*.

Cuncta jubens, faciet. &c.
Horrentemque feret, de vepre coronam. &c.
Judicium tunc certò erit, in quo jus feret æquum
Ipse DEUS, Mundi Judex. &c.
Ah vos resipiscite stulti
Mortales, magnumque DEUM, irritare cavete.

Inni Autorowie y to Jey przypisuią: *Virgo DEI Filium gestabit.*

Trzećia byłá *Sibylla Delphica*, nie dáleko Delfu Miaſtá, *deliteſcens*, *ARTHEMIS* imieniem, ktorą *Herkules* názywa *ERYTHRÆAM Lamiam, Siculam*. Tá w ten ſpoſob *vaticinata lib: 6, Oraculorum*, o Przedwiecznym Synu Boſkim, o Chrzćie Jego

Æterni magnum Natum cano pectore ab imo;
Cui Solium Genitor tribuit, Supremus habendum
Nondum progenito: ſiquidem de Corpore duplex
Extitit. Eſt autem perlutus fluctibus Amnis
Jordanis, glaucô pede, cujus volvitur unda.

Teyże Pánnie, tenże Autor, przypiſuie o Nienáruſzonym Pánieńſtwie Nayświętſzey Pánny, náſtępuiące Proroctwo.

Qui Virgineô Conceptus ab alvo
Prodibit ſine tactu maris, omnia vincit
Hoc naturæ opera: at fecit, qui cuncta gubernat.

Xiądz Smárzewſki *Soc: Jeſu:* to Jey przypiſuie: *Deus abſq; Virili ſemine naſcetur. Thomas Gerſon* Teyże przyznáie Proroctwo, o CHRYSTUSA Páná Policzkách, plwoćinách, y o nápoiu z octu y żołći.

Impingent illi Colaphos, & ſputa ſceleſtis
Iſràël labijs; nec non & fellis Amari
Æſcas adponent, potumque immitis aceti.

Czwartą Sybillę *CUMÆAM* liczą námienieni Autorowie, *Antiquiſſimîs temporibûs* żyiącą y Prorokuiącą we Włoſzech, gdźie podźiś dźień przy Mieśćie *Cumæ* názwánym, głęboká prezentuie ſię iáſkinia álbo Grotta tey *Sybilli ſedes*. Włáſnym zowie ſię Imieniem *EROPHILE* álbo *SYMMACHIA*. Tá z ſwoiey iáſkini iáko *ex Cathedra veritatis* nie fałſzywe wydałá Proroctwo, o przyśćiu, y Národzeniu CHRYSTUSA z Nayświętſzey Pánny, tákowe:

Temporibuſque petet poſtremis terram,
Et brevis egreſſus MARIÆ de Virginis Alvo,
Exorta eſt lux Nova - - - - - &c.
Hoc Puero nato properavit gaudia tellus,
Cæleſtis riſit ſedes, & geſtiit orbis.

Prorokowałá y o dniu Sądnym *apertiſſimè*, y o Reſurrekcyi Páńſkiey: Prorokowałá y to, według Autorow: *Virgo pariet.*

Piąta Sybilla byłá *CUMANA*, od Miaſtá *Cuma* w Azyi Mnieyſzey rzeczona. Zowią ią y *Ærythraam*, Imieniem zaś włáſnym *Amalthaam Erophilen*,

álbo

álbo *Demophilen.* O Tey piſzą, że ſtáremu Tárkwiniuſzowi Krolowi Rzymſkiemu Dźiewięć Xiąg Sybillińſkich Wierſzow prezentowałá, pretenduiąc wielkiey zá ten drogi towar Summy. Gdy ná ták wielką uśmiechnął ſię táxę; oná trzy Xięgi w ogień rzućiłá, teyże kwoty pretenduiąc od Krolá zá reſztę Xiąg, to ieſt zá ſześć. Kiedy w dániu Krol nie łatwy; drugie trzy ſkazałá ná płomień, domawiáiąc ſię Krolowi, áby przynaymniey zá te trzy zámierzoną Summę, Krol ze Skárbu wyliczyć iey kazał. Ktory widząc ſtátek Sybilli w záłożoney táxie, tudźieſz iey importunią przymuſzony, zá reſztę Xiąg. *alias* zá trzy, záłożoną dáć kazał Summę, *Trecentos Philippeos Aureos.* Xięgi te oddawſzy do Kośćiołá czyli *Archivum Jovis Capitolini* w Mármurowey záwarte Skrzyni, ktore potym zgorzáły z Kośćiołem. Opowiádáłá o przyśćiu CHRYSTUSA Paná ná świat, o Błogosłáwieńſtwie wiecznym, o Reſurrekcyi, y Cudách Jego, o końcu świátá.

- - - Caſtam pro Matre puellam.
Deliget; Hæc alias formâ præceſſerit omnes.
- - - DEUS ex mortuis reſurget.
Omnia namquè cadent Lucentia, Sydera Cælô.

Szoſta w komput Sybill idźie *ERYTHRÆA*, Szoſtego Wieku po Swiátá Potopie, (iáko ſámá wſpomina) żyiąca, bliſko Morzá *Erythræum*, to ieſt Czerwonego, mieſzkáiąca, *à loco Converſationis ſuæ* Imie máiąca. Tá *acroſticô Carmine*, to ieſt początkowemi Wierſzow ſwoich literámi wyráźiłá te słowá: *JESUS CHRISTUS DEI FILIUS, SERVATOR CRUX*, w ktorych Wierſzách (*brevitatis Cauſâ*, tu odemnie nie położonych) Prorokuie o Národzeniu Chryſtuſowym, o Sądźie, y obiáwieniu ſkrytośći ná nim, o Záćmieniu Słońcá, Mieśiąca, ich upadku, o wyſuſzeniu rzek, zrownániu gor, o Piekle, iáko *patet* z słow:

Ignis ſontes æternus aduret, &c.
Iile DEI legem complebit non violabit, &c.
Illi libabunt, Aurum Myrrhamq; ferentes
Thuſq; Sacerdotes, &c.
Incedent claudi, ſurdis audire licebit:
Iſolitas Mutis dabitur formare loquelas;
Expellet furias: oppreſſi morte, reſurgent;
Placabit fluctus, &c.

Y to Jey vaticinium: *Deus Caro factus apparebit.*
O Antychryśćie Jey *vaticinium* tákowe *apud Beiſſardum extat:*

Et Be-

Et Belial veniet, facietque insignia multa.
Inter mortales, tunc Sanctorum Resurrectio Virorum.

Przypisuią Jey y te *effatum*: *Cerno Dei Natum, qui se demisit ab alto &c.*
Hebræâ quem Virgo feret de stirpe decora, &c
In terris multum est teneris passurus ab annis, &c.
Virgine Matre Satus, prudenti pectore verax.

Innumera vaticinia tey Sybilli przypisuie Xięgá pewna w Bibliotece Weneckiey *apud S. Gregorium Majorem* lokowána y chowana, w ktorey *de septem Statibus Ecclesiæ*, o Auguśtá Cesarzá Pánowániu, názywáiąc go *Taurum*, y przyśćiu Chrystusowym: *Illis Diebûs Agnus Cœlestis veniet*, &c. *Jacebit in fæno Agnus*, &c. *Eliget sibi ex piscatoribus*, &c. *Unumq; Diabolum*, podobno Judaszá. O Elzbiećie w stárośći rodzącey, *&c.* O Enochu, y Eliaszu mowi: *Venient in postremis diebus duæ lucidissimæ Stellæ in peccatis mortuos suscitantes.* O czym *Beissardus in Tractatu de Divinatione.*

Siodma Sybilla *SAMIA*, czyli Insuły *Samos*, czyli też od Miástá *Samos*, álbo *Sames*, ná teyże Insule *olim* będącego rzeczona, *propriè PHITO* álbo *PHIGO* názwana; o CHRYSTUSA Páná wieżdżie do Jeruzalem, ná Ośiełku Prorokuiąca: *item* o Koronie Cierniowey, o nápoiu octu z żołćią, o karániu sceleratow.

DEUS Spinis coronabitur.
Injustosque, malosque, irâ pœnîsquè còërcens,
Immittens bellum, pestem, tristesque dolores.

Osmą Sybillę ráchuią Autorowie *HELLENSPONTICAM* álbo *TROJANAM* w polu Troiáńskiey urodzoną Kráinie. Imie iey *DEMO* álbo *DIPHOBE*. Prorokowáłá o Náuce Chrystusowey, o Záćmieniu Słońcá, o rospádnieniu zásłony w Kośćiele Sálomonowym, pod czas Męki Chrystusá Zbáwićielá nászego.

Scindetur Templi Velum, mediumque diei,
Nox nebulosa tribus premet admirabilis horis.

O Niepokalánym Poczęćiu, y Pánieństwie Nayświętszey MARYI Pánny Prorokowałá, *Hercule teste in Oraculis* w te słowá:

Dum meditor quandam vidi, decorare Puellam,
Eximio castam, quæ se servaret Honore:
Munera digna suo, & Divino Numine visa,
Quæ sobolem pareret, multo splendore micantem.

Táż u innych Autorow wyrzekłá: *DEUS impios perdet.* Dźie-

Dźiewiąta Sybilla *PHRYGIA*, Imieniem *PHAENNIS*, w Kráinie Frygij prorokuiąca, o Resurrekcyi, y wstąpieniu Chrystusa do Otchláni.

De Cælo veniens, mortales induet artus.

Reprezentuie Gábryelá mowiącego do Nayśw: MARYI Pánny:

Accipe Virgo DEUM, gremiô intemerata pudicô &c.
Venietque (bonam spem portans omnibus) Orcum.

Y to oná *prædixit* Swiátu: *Deus homines judicabit.* Opisałá y Potępieńcow nieznośne w Piekle *Cruciatus*, zębow zgrzytánię, wyćię, stráchy, głod, prágnienię, temi konkluduiąc słowy:

Optandumquè mori dicent, fugientque vocantes.

Dźieśiąta *tandem concludit agmen* Sybill, *TYBURTINA*, ináczey *ALBUNEA* Sybilla, we Włoszech w skále Miástá *Tybur* Stározytnego, teraz *Tivoli* názwánego, rezyduiąca, od Augusta Cesarza wzywána, chcącego się od Niey dowiedźieć, kto Pánem Swiátá bydź y zwáćby się mogł *legitimè*. Odpowiedźiałá Sybilla; (*disponente DEO verô:*) áby w Niebo podniosł Oczy, gdźie *in circulo Solis* uyzrzał Niewiástę z Dźiećiątkiem śiedzącą w wielkiey iásności, perswáduiąc mu, áby to Dźięćię zá prawdźiwego, y iednego uznał Páná. Więc od tego czásu odużywánia tytułu *Domini*, *abstinuit*. Tey Proroctwo tákowe *extat apud Arium Montanum.*

Excipiet Natum Christum clarissima Bethlêm, &c.
In præsepe Cubans, quem fascia, circuit, estque,
Dicta Logi, Bethleem Divina Patria Nutu.

W *SENIE* Mieśćie Włoskim, w Kośćiele Katedrálnym pod tą sámą Sybillą, (gdźie wszystkie *cum Oraculis suis* Malowáne *conspiciuntur*;) tákowe *extat vaticinium*: *Nascetur Christus in Bethleem, annuntiabitur in Nazareth.*

Po wyliczonych Dźieśiąćiu Sybillách, (*de quô numerô est Communior* u Pisarzow *sententia*;) nie záwádźi tu wspomnieć *Supernumerarias*, y wyprowádźić *ad Theatrum* Aten moich, dwie, álbo trzy Sybille, o ktorych tákże *Magnæ Authoritatis* Piszą *Scriptores*. Táka byłá *Sybilla Europea*, to Swiátu *proferens vaticinium*: *DEUS labores perferet.* *Supponendum* że tá, iest táż samá, co y *Tyburtina*, álbo *Cumæa*, lub inná blisko Europy Sybilla.

Druga *Supernumeraria Epyrotica*, álbo z Epyru Kráiny, *Phàënnis* Imieniem, ktorey to przypisuią Proroctwo o Chrystuśie:

Virginis æternum veniet de Corpore Verbum.
Purum, - - - - - - &c
Edetur mundo pauper, qui cuncta silenti
Rexerit imperiô, - - - &c.

Trzećia *extra numerum* Dwych Dźieśiąćiu, liczy śię *Sibylla Egyptiaca*: o ktorey podobno *putandum*, że iednaż ieſt *cum Persica*: ktorey to *imputatur* proroctwo o Chryſtuśie: *DEUS Peccator reputabitur.*

Lelius Cleopassus to Jey przypiſuie *Oraculum*:

Virginis Hæbrææ caſtum deſcendet in Alvum,
Factus Homo: tandem eſt hac Genitrice DEUS.

W Senie Mieśćie Włoſkim, w Katedrálnym Kośćiele, z Mármurow, czarnego, y biáłego, cudnie wymurowánym, nie mniey y Málowániem przednim Sybill Dźieśiąćiu, dźiwnie pieknie ádornowánym, dáią śię widźieć, y czytáć *Oracula*, pod káżdą Sybillą, ktore, Ktora *Entuzyasmem* nápełniona, z iáſkiń, y ſercá ſwego głębokośći wydáłá Swiátu, też ſame, com tu Cytował, tylko *Synonymicè & aliâ Phraſi* wyráżone. Są y inne z Greckich Autorow przydáne, ktorych Ja tu *non appono*, niechcąc bydź *Longinus*, *alias* Długoſzem, w iedney Máteryi, wolę bydź *Curtius*, krotko piſzący, álbo *Hermanus Contractus*, ukrocony, temperuiąc pioro w tey máteryi przytępione. Tego iednák nie opuſzczę, że ktoraś Sybilla (podobno *Cumæa* we Włoſzech) owe Herbowne Rzymiánow litery *S. P. Q. R.* to ieſt *Senatus Populus Que Romanus*, ták *ore Prophetico* czytáłá: *Serva Populum Quem Redemiſti*; Chryſtuſowi to ápplikuiąc. *Lochner in Appendicè Hiſtoriarum.*

TYTUŁ SIODMY, TEY XIĘGI.

ABECEDARYUSZ á iuż UCZONY, INCIPIENS á iuż CONSUMMATUS;

álbo

SCYENCYA o WYBORNYCH TERMINACH, o Nomenkláturze, de Luſu Verborum, *o Anágrámmátách, Prowerbiách, Głoſach Zwierzęcych, Terminach rożnym Kunſztom ſłużących.*

NOmenklátura álbo *Notatio Nominis* explikuie, iákie słowo co *ſonat*, álbo zkąd ma *originem*. Co obſerwuiący może pieknie mowę ſwoię *adornare*, y nią dźiwnie Auditora lub Czytelniká *delectare animum*. Ták *DEUS* niby śię mowi *à dando*: *Niedźiela*, niby Nie dźiełay nic w dźień BOGU poświęcony: *Matká*, niby Ma, tká, Dźieciom: *Macocha*, niby Ma, co, to cho-

to chowa dla ſiebie, álbo ſwoich: *Zołnierz*, niby Zołd bierz, iákoż po łáćinie zowie ſię *Stipendiarius Miles*. *Hetman*, niby *Hæc manus* cáłego Woyſká, ieſt śiłą, potencyą, y rządem. *Honor* formuie ſię z dwoch ſłow, to ieſt ze ſłowká Hebrayſkiego *Hon*, to ieſt Bogáctwo, y ze ſłowká Francuſkiego *Or*, to ieſt Złoto. *Indeque venit Honor*, mowi *Ovenus* Pòéta. *Panná Domicella*, że w domu śiedźieć tylko powinna, á nie bydź *Bibiana*: *Optatus Milevitanus*, Miły Gość, álbo Mile witány Gość. *Labiryntbus*, niby *Labor intùs*, bo ćiężko ſię było wywikłáć z niego. *Fortuna*, niby *fortè una*: *Luna* niby *una*: *Juno*, niby *juvans* rodzące Mátrony. *Marćin Luter* zwał ſię *Lotter*, to ieſt błazen z Niemieckiego, potym ſię názwał *Luter*, álbo *Lauter*, to ieſt czyſty, chędogi, iáko wywodźi Kwiátkiewicz. *Gloria*, niby *Claria*: *Gloriari*, niby *clarificari*. *Gladius*, *à cladibus*: *Aurora*, niby *aurea hora*; *Dominus*, niby *do minùs*: *Fatum*, niby *effatum*, ztąd mowi *Minutius Felix*: *Quid enim eſt aliud fatum, quam id, quod de unoquoq; noſtrûm effatus eſt DEUS?* *Conjugium*, niby *Commune jugum* Mężá y Zony. *Adam* znáczy źiemię z Hebrayſkiego, *Homo*, też zowie ſię *ab humo*, tákże od źiemi.

Terminow niektorych Explikácya Łáćinſkich.

Lunare arcum, znáczy iedno, co ćiągnąć Łuk.

Marſum Carmen, bierze ſię zá przymowki Wieſzczbiarſkie, bo ſię tym Marſow Nácya bawiłá.

Frangenda palma eſt: to ieſt przegráć wiktoryę.

Paraſitus, *alias* Pochlebnik od Kátullá názwány *Cænipeta*, że *cænam alienam petit* to ieſt uczęſzcza; *Menſarum aſſecla* od Cicerona; *Sectator epularum*, od Sydoniuſza; *Canis Venaticus*, od Plauta. *Gnathones* też zowią ſię Pochlebcy, iż o nich mi piſze w Gnatonie *Terentius*.

Bidentes zowią ſię Owce o dwoch zębách, ktore ſię po dwoch lećiech im wyrzynáią, y ſą wyżſze nád inne, y tákie ſame były ſpoſobne do ofiar. *Servius* záś wywodźi, że od *biennium*, *alias* od dwoch lat názywáią ſię.

Inveſtis Puer, to ieſt Bezwąſy, że *non veſtitam* ma *faciem* włoſami; Apuleiuſz go zowie *Imberbem*.

Bellum y Prælium, nie ieſt iedno, bo *bellum*: ieſt niby ſam czas, y rácya Woyny, y może trwáć lat kilka, kilkanáśćie, kilkadźieśiąt, á *Prælium* ieſt ſamá potyczká, Batália, *actus unius horæ* álbo *diei*.

Exta, zowią ſię wnętrznośći gorne, *alias* Serce, Płuca, Sledźiona, Wątroba, ktore, zábiwſzy bydle Stározytni Pogánie, ieſzcze ćiepłe niżeli krew w nich obumárłá, Bogom ofiárowáli, y z nich *divinabant*, to ieſt pro-

gnoſtykowáli *res futuras.*

Lymphati, miáłoby ſię mowić *Nymphati*, że Nymfow Bogiń Duchem kto był nátchnięty, álbo ráczey ſzálony, mánią ćierpiący, z widzenia Nymfow w wodźie. Wyráża ſię tedy y nátchnięty od Deaſtrow y ſzálony, terminem *Lymphatus.*

Ador y Adorea, znáczą zboże, y pochwałę, iż Ceſarzom *olim* zá chwalebne zwyćięſkie ákcye, Poſpolſtwo Zboże. Zyto ofiárowáło, wyſtáwuiąc Ich *Hæroiſmum*, z tąd uroſło, że *Adorea* kłádźie ſię zá Pochwałę y Panegiryk.

Claſſis, znáczy rázem wiele Okrętow. Cudzoźiemſkim terminem dobrze *effertur Flotta.*

Aras tangere, iednoż ieſt, co przyśięgáć, że *olim attactu* Ołtarzow czyniono *Juramenta.*

Odium Vatinianum, znáczy nie ubłagáną nienáwiść czyię przećiw komu, że *Vatinius* Rzymiánin wielkiey niezbożnośći Człek, u wſzyſtkich był w nienáwiśći.

Pedes Lanei, pulmonei, niby z wełny, z lekkiego formowáne: Mowi ſię ná ćicho y lekko ſtąpáiących, *Laneos pedes habet.*

Proficiſci ad Limina Apoſtolorum, znáczy iść do Rzymu, do Kośćiołá SS. Apoſtołow.

Omen, według *Varrona* Łáćińſkiego Językà *Excultora*, niby ſię mowi *Orèmen, alias* Wielzczká, Wrożká, znák Proroctwá z ſłow wymowienia. Z tąd kiedy, kto co mowił, boiąc ſię żeby z uſt y ſłow iego iákie nie wypádło, co złego Ominuiące, zàraz przydawáno do ſwoich effatow: *Quod Deus Omen avertat. Quod Dij prohibeant. Et ſint omnibus pondera nulla meis.*

Augurium, ieſt Prorokowánie *ex garritu avium*, to ieſt ſzczebietánia, według *Feſtuſa. Auſpicium* zaś zwáło ſię *ex ſpeciendis*, álbo *inſpiciendis Avibus*, według *Varrona. Alias* Pogánie ná Ptactwá lot pátrzyli, głoſu ſłucháli, z tąd Prorokowáli; tácy Prorocy tytułowáli ſię *Augures, Auſpices*, niby *Aves aſpicientes.* Tácy byli *Hetruſcy*, álbo *Tuſcy* we Włoſzech. Ptactwo też *olim* mieli Pogánie *pro Miniſtris Deorum*,

Aruſpices, ći byli, y zwáli ſię u Pogan, ktorzy pod czás ofiar palenia, pátrzyli ná Serce, Pluca, Wątroby, y z nich o przyſzłych rzeczách Wrożkę formowáli.

Vates, Stározytność zwałá tych, ktorzy z nátchnienia, albo inſtynktu iáką rzecz przepowiadáli: Tácy byli w Delfach w Kośćiele Apollina wydáiąc Proroctwá ná prozby.

Afflati Numine, byli ći, ktorzy z inſpirácyi Bozka co rádźili.

Obſeſſi, álbo Opętáni, máiący w ſobie Czartá, co práwili.

Druides, byli Czárnoxiężnicy, oraz kapłáni Pogáńſcy, u Francuzow. O ktorych w *Peregrynaćie* moim, obácz.

Diabolus, z Greckiego *Calumniator*, álbo potwarcá: *Satanas*, z Hebrayſkie-

ſkiego przećiwnik; *Dæmon*, z Greckiego oſkárżyćiel, *Zabulus*, ná złe rádzący.

Python, ieſt ten, ktory we wnętrznośćiách miał Czartá, reſponſá dáiącego, głoſem ćichym przez żywot. *Pythius propriè* Apollo názywał ſię: od niego nátchnięći zwáli ſię *Pythij*, *Pythoniſſæ*.

Divinus, ieſt ten Wieſzczbiarz, álbo Wrożek, ktory tákże w żywoćie przez Czartá uſtá y ięzyk máiącego, głoſem wyraźnym wieſzczył.

Ariolus, álbo *Hariolus*, tákże Wieſzczek, ktory nie w ſobie, ále koło ſiebie ná áſſyſtencyi ma Czartá, iego ſię rádzący, y z rożnych rzeczy prognoſtykuiący: iáko *Plinius*, *Julius Obſequens*, *Delrio*, y *Tirinus*, wywodzą.

Dolium Danaidum, álbo *Belidum*, mowiemy, nienáſyconego kogo gániąc, iż *Danaides* Sioſtry, zá Mężoboyſtwo w Piekle Beczkę dźiuráwą nálewáią, á nálać nie mogą nigdy.

Roſtra, znáczy Okręty, ále u Oratorow *ſonant* mieyſce ná Rynku Rzymſkim, álbo w Kápitolium, gdźie mawiał Cicero, y támże poległ.

Cordatus, *cor habens*, u Łáćińnikow *idem ſonat*, co *Sapiens*; *è contra* nie rozumni zowią ſię *Excordes*, *Vecordes*.

Anima & Mens, nie ieſt iedno: bo *Animâ vivimus*, *animus quo cogitamus*, *Anima* y po śmierći żyie, *Mens* umiera y uſtáie.

Aures, zowią ſię *ab auro*, z ktorego kulczyki robią, álbo od ſłowká *Haurio*, że uchem *ſonum* czerpamy. *Varro* wywodźi, że zowią ſię *ab Aveo*, od witánia, pozdrawiánia.

Palce u Rąk Ludzkich máią denominacye, ztąd: Wielki Pálec *Pollex*, że *pollet* śiłą. Drugi Pálec *Index*, Pokażyćiel, że *indicat*. Sredni *Medius*. Czwarty zowie ſię *Annularis*, *ab annulo*. *Cordialis*, że od niego do Sercá idźie żyłká, dla tego ná nim od przyiaznych Oſob, noſzą Pierśćienie. Oſtátni miżynny Pálec, zowie ſię *ab aure*, że tym uſzy częſtokroć chędożą.

Capitolium Izbá Senatu Rzymſkiego, zowie ſię *à Capite Toli*, że *Toluſá* głowę ználeźiono w fundamentách, tegoż Pałácu y Zámku Rzymſkiego.

* * * *

Tu náleżą Imiona Polſkie, z ktorych łatwá wydáie ſię Notácya, álbo tłumáczenie, ktorych u Słowakow, teraz u Polakow *innumerus numerus*, iáko to *Stániſław*, Stań ſię Sławá BOGU, y Oyczyźnie. *Bogna* Mátká Swiętego Stániſławá, niby Boże ná, Tobie: *Włádyſław*. niby władá ſławą, álbo władzą ſławny: *Wenceſław*, więcey ſławy; *Boleſław*, bolem ſławny: *Kaźimierz*, niby káźi mir. *alias* pſuie pokoy. lepiey by zwáć *Każemir*, *ideſt* roſkázuie Pokoy, iáko Polſcy Krolowie, Káźimierze ledwie nie wſzyſcy czynili, *Reges Pacifici*; á dopieroż Swięty *KAZEMIR* Krolewicz. *Boguſław*, BOGU

ſławá: *Czeſław*, Czechow ſławá: *Bogdan*, BOGU dány, po łáćinie *Deodatus*, *vel Theodatus*: *Mieczyſław*, Mieczem ſławny: *Ziemomyśl*, o źiemi álbo o Krołeſtwách myślący: *Woyćiech*, niby Woynę ćieſzący: *Gryżiſław*, ſłáwę gryżący, obmowca: *Jaroſław* Xiążę, niby Járy ſłáwą, Czerſtwy: *Dobrogniewa*, niby dobrá w gniewie, Káżimierzá Pierwſzego Krolá Polſkiego Zoná: *Swiętoſławá*, niby Swiętey Páni ſławy: *Grzymiſława*, niby głośna iák grzmot ſłáwą: *Bona*, Dobrá: *Bibiana*, niby nápiiáiąca ſię, lepiey kiedy *Modeſta*. *Strzezyſława*; *Gryzoſław*, *Przeſław*, &c.

Z Greckiey, Łáćińſkiey, lub inney mowy, tákże ieſt piekna *Nomenclatura*, *etymon*, *y Luſus in verbis*, iáko to *Veremundus* Krol Káſtelli, *per diviſionem* znáczy *Verè Mundum*: *Amadeus*, *ſonat Ama Deum*, álbo też *Amans Deum*. *Veronenſis*, z Miaſtá Werony, y prawdę mowiący: *Placentinus*, z Placencyi y *placens* Drugim mową, ákcyą, pochlebſtwem: *Germanus*, Niemcá y Brátá znáczy. W tym Imieniu *Joannes*, znáczy ſię Łáſká, w ſłowie *Mathias*, z Hebrayſkiego znaczy ſię *Parvulus*, *humilis*, *abjectus*: *Jacobus*, znaczy *Filium tonitrui*: *Simon Barrona*, znaczy *Filium Columbæ*: *Catharina*, iednoż ieſt u Grekow, co y czyſtá od ſłowka *Catharis*: *Jgnatius*, niby *ignem jaciens*: *Laurentius*, *Laurus urens*, bo ſpalony ná kráćie, álbo *Laurum augens*, Koron Męczeńſkich y Laurow przyczyniáiący. *Quodvultdeus* był Swięty Biſkup woli Boſkiey ſię konformuiący, niby *Quod vult DEUS faciam*: *Teleſphorus*, z Greckiego koniec przynoſzący: *Chryſtophorus*, Chryſtuſa noſzący: *Staurophorus*, Krzyż dźwigáiący: *Triſmegiſtus*, to ieſt *ter Magnus*: *Optatus Milevitanus* (*Epiſcopus*) może ći dáć okazyą y *aſſumpt* do komplementu: Pożądány Gość *Milevitanus* mile witány w domu moim Jegomość.

PARONOMAZIE, álbo, SŁOW PODOBIENSTWO,

Z ktorych Ja nieudolny Kompozytor, náſtępuiące poformowáłem Sentencye.

1. Ludźi weſołych, y świátowych, *Levia & Jovialia*, kontentuią.
2. Gdy kogo ćiężko uráżiſz, od ſiebie odráźiſz.
3. Kto nazbyt wczym Zeluie, tego potym żałuie.
4. Rozumiemy żeśmy ná lądźie, á my ná lodźie.
5. Máło papy (*ideſt* chlebá) á wiele pompy.
6. Choćby chleb był rżány, byle leżány, u prożniakow.
7. Turczyn Hali, tey ákcyi nie pochwali,
8. Nie káżdy zgodny do parády, ſpoſobny do porády.
9. Znaydźieſz w káżdym rodźie, co ubodźie.

10. Ziem-

10. Ziemſki Pan ſtrzyże, á Niebieſki ſtrzeże.
11. Affekt ktory czyſty, wieczyſty.
12. Tá ieſt grá Fortunna, Jednym Tron, Drugim trunna.
13. Drugi iákby ſobie Kroleſtwo podbił, że ſobie podpił.

Z tákowey Notacyi Imienia álbo Nomenklátury, czyli explikácyi Imienia, nápiſano u *Morerego* Epigramma, ó ſławnym Medyku y Aſtrologu *Noſtradamus* názwanym, wieku 15. żyiącym:

Noſtra damus, dum falſa damus, nam fallere noſtrum eſt:
Et dum falſa damus, nil niſi Noſtradamus.

Piotr Comeſter tákie miał ſobie dáne Epitaphium:

Petrus eram, quem Petra tegit dictuſque Comeſter,
Nunc Comedor, - - - &c.

Podobne *Luſum in verbo* uczynił ktoryś Pòéta u Pikcynella *in Mundo Symbolico*:

Verùm ſi Laberis intus,
Non Labirynthus erit, ſed Labor intus erit.

Tákie maſz *Paronomaſiás*, *Luſus in verbis* w wielu dowćipnych Autorách y ná naymnieyſzy Termin reflektowánych, naybardźiey w tym *excellit* w ſwoich Elogiách *Emanuel Theſaurus.* Doſtáło mi ſię czytáć y Polſkie *Opus elogiari Stylo* piſane, bárdzo *ingenioſum & Laborioſum*, Oycá Hiláryona *à SS. Sacramento*, Kármelity Boſego, ná Swiećie Fálęckiego, Wálecznego Káwalerá y Zołnierzá, pod tytułem: *Woyſko*, gdźie tákże częſto *Senſu Paronomaſtico* ślicznie ſwoy ſtyl *exacuit.*

Tákie Luſus Verborum *tu* propono *ſwoie, y rożnych Autorow, odemnie* excultos.

Genus, Genius.	Coby ták mogło *excoli*: Ják wielkie znáczney Fámilij N. *Genus*, ták y wſpaniáły *Geniuſz*: Wielkośći Imienia *reſpondet Virtus.*
Regit, gerit.	Z tąd uformuy peryod: Nie tylko Imść chwalebnie Woyſkiem *regit*, ále też ſam dźielne ákcye *gerit.*
Turcam, Trucem.	Z tego formuy: trzebá *contra Turcam, agere trucem.*
Cultor, Ultor.	Był Jmść N. Oſoby Moiey *Cultor*, teraz nieubłagány *Ultor.*
Laurea, Aurea.	Piekny to gradus *à Laurea, ad Auream Coronam*, iáko Niezwyciężony uczynił Jan III. Krol Polſki.

Aurora,

Aurora, Aurea hora.	Kto do BOGA *vigilat, cum Aurora*, temu dźień cáły *Aurea hora.*
Thædæ, Tædium. - -	Czyie *in conſideratè* Serce roſpalą Hymeneuſza *Thada*, odmienią ſię w *tædium* dalſzego żyćia.
Amat, Hamat. - -	Kto zbytnie *Amat*, Serce *nexu amoris hamat.*
Martem, Mortem. -	*Nec Martem timuit, nec Mortem Chriſtianus Bellator.*
Vita, ita. - - -	Z tąd: *effatum: Qualis vita, finis ita.*
Morſus, dorſum. - -	Z tąd: *Poſt Mortis Morſum, vertit dilectio dorſum.*
Docet, Decet. - -	Czieká Księgá *Docet*, y bárdźiey *Decet*, niż kárty.
Amans, Amens. - -	Nie ieden nád miárę *Amans*, ſtáie ſię *Amens.*
Cunctanter, Conſtanter.	Rowney chwały godni, ták ten co *Cunctanter*, iák ow co *conſtanter*, rzeczy robią.
Legendum, Lugendum.	*Legendum* Jmśći N *fatum, & Lugendum* cáley Oyczyźnie.
Scopus, Scopulus. - -	Komu w zámyſłach zły *Scopus*, będźie y *Scopulus.*.
Oculi, Scopuli. - -	Hugo: *O oculi, Scopuli, titulo meliore vocandi!*
Flamen, Flumen. - -	W czyim ſię ſercu wznieći *Divinum Flamen*, popłynie z tąd *flumen.*
Sæviens, Serviens. - -	Pan zbytnie ná poddánych *Sæviens*, ſtánie ſię *Serviens.*
Ornat, Onerat. - -	Koroná y Purpurá iák *Ornat*, ták y *Onerat* Oſoby Monárchow.
Parere, Perire. - -	Tak Zołnierzowi Ordynanſom trzebá *Parere*, choćby też *Perire.*
Elementum, Alimentum	Jeśli Ogień Miłośći Boſkiey ieſt twoim *Elementem*, będźie ná cáłą wieczność *alimentem.*
Malum, Malus. - -	Przypiſano Ewie: *Tantum Malum attulit Malus* (Jábłoń) Inny nápiſał nád Ewą: *Malus, Mala, Malum.* toieſt *Malus* Jábłoń, *Mala* Ewá, álbo złość grzechowa; *Malum* Jábłko.
Factis, Faſtis. - -	Ten *clareſcit in Faſtis*, ktory *clarus Factis.*
Adulti, Adulteri. - -	*Necdum Adulti, jam Adulteri*, mowi ſię o młodych.
Juvenes, Juvenci. -	Z tąd: *Peccarunt Juvenes, plectentur Juvenci.*
Solidum, Stolidum.	Nie ieſt to ná Swiećie *Solidum*, co *Stolidum.*
Honoris, Oneris. - -	Bárdźiey Jmść N. *pro Bono Publico Oneris*, niżeli *Honoris appetens.*
Incendit, Incedit. - -	Woyſko nie ſumienne, ktorędy *incedit, incendit.*
Prælium, Præmium.	Odważnie idący *in Prælium*, chwały, y płacy odbierze *Præmium*,

Płaca,

Płacá, Pracá.	Koniu *Płaca* słodká, *Praca* też bez piołunu.
Cautes, Cautus.	Sąśiedzkich zdrad, nie unikniesz Polaku *Cautes*, chybá bárdzo *cautus.*
Manna, Mamma.	Ná Puszczy Izráélitom spadáiąca *Manna*, stálá *pro Mamma* (zá Pierśi.)
Securitas, Securis,	Zbytnia *Securitas*, iest ná kárki *Securis.*
Jojada, Doiada.	Nie może się zwáć *Joiada*, ktory wszystkim *doiadá.*
Parvus, Pravus.	Jeszcze młokos wzrostem *Parvus*, iuż ákcyámi *pravus.*
Senior, Sanior.	Bydź powinno, áby káżdy *Senior*, był *Sanior* w rozumie.
Funus, Fumus,	Wszystko ná Swiećie iest tylko *funus, & fumus*, bo wszystko niknie.
Virago, Vorago.	Zdáie się bydź podśćiwa *Virago*, á oná ludzka *Vorago.*
Præire, Perire,	W tey kompánij *præire*, iednoż to co *perire.*
Talamus, Tumulus.	Z kobierca pod Całun, z łożká ná máry.
Potus, Portus:	Niebeśpieczny temu *portus*, komu żeglugá *potus.*
Vinolenti, Violenti:	Ktorzy ustáwicznie *vinolenti*, bywáią *violenti* ná ludźi.
Spirat, Sperat:	Poki Człek *Spirat*, záwsze *Sperat* od BOGA y Swiátá.
Procus, porcus:	*Veneris procus, est porcus.*
Porcus, Orcus:	A kto iest Wenery *porcus*, tego Człeká *Orcus*
Pace, pice:	Nie zostáie *in æterna pace* grzesznik, *sed in pice.*
Flumine, fulmine, flamine	Skále przypisáno: *Nec flumine, nec flamine, nec fulmine*
Cumulat, Tumulat:	Kto názbyt skárby *cumulat*, serce swoie *tumulat.*
Hora, Ora:	Tylko nabożnie *ora*, będźie ći *aurea hora.*
Decus, pecus:	*Deforme pecus, judicat omne decus*, káżdy Amorat.
Cernis, Spernis:	*Cùm tumulum cernis, cur non mortalia spernis.*
Fumus, Sumus:	*Post mortem fumus, pulvis & umbra sumus.*
Teget, aut terret:	Możesz mowić *in Laudem* Tárczą się Pieczętuiącemu, ile Znácznemu, *in Sago & Toga*, że Tarczá Jegomośćina w pokoiu *teget* Pátriotow, á ná Woynie *terret* nieprzyiaćioł, Jegomość N.
Stilla, Scylla:	Roskoszy *Stilla*, nie iednemu *Scyllæ salutis.*
Spiewacy, Pijacy:	*Cantores amant humores*, ledwie nie wszyscy *Spiewacy, pijacy.*
Sylla, Scylla:	Nie ieden iák Rzymiánin *Sylla*, iest przez zdrádę Oyczyzny *Scylla.*
Miles, Malus:	Ná co nápisano *Miles es, & Malus es*, bo ták Zołnierzowi ná'eży.

Hirun-

Hirundo, hirudo: -	Z czego ták możeiz konceptowáć: że Cudzoźiemcy do Polſki iák ná láto ſą *Hirundines*, ále ná złoto *hirudines*: to ieſt piiawki.
Regio, Religio. - -	*Sic perit omnis Regio, inqua non Curatur Religio.*

Phraſes, álbo Wybornieyſza y Pieknieyſza od Ordynáryiney Mowy, *Cultura* w Słowách, y Senſách, z rożnych

AUTOROW.

Spectabilem ſe præbuit. - - -	Był widźiány. (przemienia.
Deus pro ſuo variat Arbitrio. -	Ták Niebo dyſponuie: *álbo* Bog
Sorte obtigit pars, Regnum, &c.	Z Dźiáłu ſię doſtáło.
Datur tempus maturioris conſilij capeſſendi. - - - - -	Náràdźić ſię.
Adverſô flumine Navis ibat. -	Przećiw wodźie.
Totius mali Architectus. - -	Autor złego.
Arx tàm naturâ loci, quàm arte munitiſſima. - - - -	Obronna Fortecá, *álbo* Miáſto.
Communi Gentium conſenſu. - -	Zgodnie; álbo náturalne práwo.
Ut nullus ſit locus dubitationi. -	Rzecz pewna, nieomylna.
Rex Piaſtus, Rex Incola. - -	Krol Polak, Patriota.
Excludatur Piaſtus. - - - -	Cudzoźiemcá obráć.
Director Rotæ Equeſtris. - - -	Márſzáłek Poſelſki: *vel* Kołá.
Rudi Minervâ depingere. - - -	Z proſta malowáć, *álbo* piſáć.
Totus pendet ex Nutu, vultu, verbis Regis. - - - -	Adherent Krolá, *vel* Faworyt.
Oleum non addo camino. - - -	Niechcę irrytowáć.
Autor imperfecti operis. - - -	Záczą́ć, á nie ſkonczyć.
Æthyopem Lavare. - - - -	Rzecz nie podobna.
Ultra Herculeos Curſus. - - -	Daleko.
Augurio reſpondet eventus. - -	Ták ſię ſtáło, iák ſię gadáło.
Taceat de Achille, qui non eſt Homerus	Nie tobie o tym mowić.
Complurium Virorum thoros experta.	Po kilku Mężách Wdowa.
Sub recuſationis ſpecie flagrantiſſimè cupit. - - - - - - -	Niechcę, day ſam.

Cum vulpe vulpiſandum, cum crete cretiſandum. - - - - -	Z Fràntem frantowáć.
Pax Publicîs tabulîs ſancita. - -	Tráktáty pokoiu.
Hoc eſt in more poſitum. - - -	Ten ieſt zwyczáy.
Ubi Helena, ibi Troja. - - -	Gdźie miło, tám dobrze: Gdźie
Ars cum natura certat: - - -	Kſztałtnie. (ſerce, tám ſię kręcę
Animô Xerxeniô partum opus. - -	Wielkie dźieło: wiele dokazał.
Miſeranda rerum Cataſtrophe. - -	Wielka odmiána.
Inſolenti ſcommate elidere. - - -	Páſzkwilowáć.
Cavillîs, Sarcaſmîs obducere. - -	Szpoćić, y ſzpećić.
Opus ſummâ diligentiâ caſtigatum.	Nie máſz co popráwić.
Omnibûs numerîs abſolutum opus.	Dobrego co.
Culicem excolantes, & Camelum glutientes. - - - - -	Fáryzeuſze, Zoilowie.
Tot nominibûs titulîs obſtrictus. -	Obligowány.
Sagittam incertam jacere. - - -	Nie pewne rzeczy czynić.
Priſcæ claritatis nil, præter ruinas oſtendit. - - - - - -	Coś, kiedyś, było.
Frangenda palma eſt. - - - -	Przegráć ná Woynie.

Tu ći podáię *congerim* ślicżnych, wyborycżnych Terminow Antonomáſtycżnych, to ieſt *ex Hiſtoria*, álbo *ex Nominibus Proprijs* uformowánych, ktorych w mowie, w piſániu używáiąc, pokażeſz ſię Literátem, Legiſtą, & *Eruditum.* Dobrze to ieſt mowić: *Okrutny to człek*, ále lepiey rzec *eruditè: Neronis ſævitia* w tym człeku. Nie źle ieſt mowić: *Strach zbiera*, przećież wyborniey mowić: *Terror Panicus*, álbo *Pannonicus* ſercá ich opánował: Ordynáryinie mowią: *Wielki bogacz*, ále *cultiùs* wyrzec: Dom tego Páná *Perſarum gazæ*; *álbo Opes Crœſi* do niego ſię przenioſły: *Similes cultos ſenſus* formuy *ex ſequenti uſu Antonomaſtico.*



TERMINY ANTONOMASTYCZNE.

Arcus Trajani:
Theatra Titi:
Turris Severi:
Nemus Luculli:
Promptitudo Pompeji:
Mora v. cunctatio Fabij
Lydorum Thesauri.
Gazæ Persarum.
Fortuna Alexandri Cæsaris.
Licentia Polonorum.
Terror Panicus vel *Pannonicus.*
Hesperidûm Horti.
Libertas Veneta.
Risus Democriti.
Fletus Heracliti.
Neronis Sævitia.
Solertia Annibalis.
Vitis Cecropia.
Botrus Hannaitidis.
Aurum Cræsi vel *Midæ:*
Alexandri Severi Justitia, qui 20. Juris Consultos adhibuit w spráwách.
Castitas Lucretiæ.
Impetus Scipionis.
Consilium Nestoris.
Prosperitas Maurij:
Servitus Persica:
Potentia Asveri:

Senectus Nestoris:
Pietas Metelli:
Solertia Agamemnonis:
Species Helenæ:
Deliciæ Cleopatræ.
Amor conjugalis Artemisiæ.
Luxus Babylonicus: vel Sabaritanorum.
Constantia Milciadis.
Item Trophæa Milciadis
Ktore *somnum eripuerunt Alexandro* gdy o nich czytał.
Continentia Alexandri.
Mons generosa Socratis.
Justitia Areopagi:
Absq; vindicta Titus:
Africa Monstrorum ferax.
Anglia sine Lupis,
Creta sine feris.
Cupiditas Assyriorum.
Opes Cræsi.
Felicitas Liviæ.
Modesta Augusti.
Libertas Titi.
Mendacia Cretensium. & Græcorum.
Egyptus sine nube, & pluvijs
Muri Babylonici.
Pyramides Ptolomæi, vel Egyptiæ.

Simulacrum Jovis Olympij.
Tenebræ Cymmeriæ.
Brevitas Laconica
Vis in dicendo Demosthenis.
Oculi Lincei.
Frons Catonis.
Ambitio Alexandri.
Scena Roscij.
Pietas Austriacæ Domus
Lucerna Cleantis.
Constantia Scevolæ.
Ardores Arabici.
Fulmen Scipiadæ.
Felicitas Antonij.
Abstinentia Trojani.
Pietas Ludovici.
Domus Neronis Aurea.
Magnificentia Cyri.
Comitas Theodosij.
Munificentia Adriani.
Verecundia Scipionis.
Pectus Spartanorum.
Avaritia Verris.
Mel Atticum, Hyblæum.
Mollities Asiatica.
Belæ Regis, Potus.
Saguntina Fames.
Scommata Alexandrinorum.
Doli Græcorum.
Templum Dianæ.
Turris Pharia.

Mode-

Modestia in prosperitate Dionis.
Supercilium Catonis.
Odium vatinianum, vel Gebellinorum, & Guelphorum.
Nives Rhodopeæ, Carpaticæ, Caucasiæ.
Arbitrium Catonis.
Fluxus & refluxus maris & Eridani.
Vestis Phrigia,
Ærumnæ Deciorum.
Vesperæ Siculæ.
Matutinum Parisiense.
Busiridis Aræ.
Secreta Pompeji.
Crudelitas Phalaridis.
Otia Persarum.
Lætitia Æmilij.

Pulchra Helena.
Pudica Lucretia.
Pia Sara.
Prudens Pene-Lope,
Pecuniosa Cleopatra.
Otoż tu masz *quinque* P. o ktore się Káwálerowie uwiiáią.
Pestani Flores.
Babylon centum portis cæreis patens.
Creta Insula centum urbibus constans.
Inconstantia Prothei.
Purpura Tyria.
Tygrides Hircanæ.
Histææ clamor. Mátroná to byłá zá 50. mil słyszána.
Colossus Rhodius.
Mausoleum Regis Cariæ.

Apelles Alexandro Magno fulmen solus pinxit;
Eundem solus Lysippus ligno incidit.
Eundem solus Pyrgoteles gemmæ insculpsit.
Pontus & Mars venenosîs herbîs abundant.
Osnagarensium Regum proventus flores.
Achilles toto corpore invulnerabilis præter in Planta.
Ejus Hasta saucians & sanans.
Pelias, id est Achillis hasta, quam ille solus tantùm ob gravitatem gestare potuit.

Dalsza Okrásá stylu, y Omástá Ordynáryiney Mowy, tudźiesz iásny Kagániec do Mądrych Lukubrácyi, y do zrozumienia w czytániu *eruditi styli*, dáie się *in sequentibus*.

Adolescentiæ, álbo wieku dorastáiącego u Stározytnych było *signum* szatá zwána *Prætexta*.
Piiaństwá znák: *Hædera*, iák w Polszcze wiecha.
Woyny znák był: Kośćioł Janusá otwarty w Rzymie.
Chorego znák: Kogutá dáć ná ofiárę Eskulápiuszowi.
Obżarstwa y Piiaństwá znák: Głowę w wiechę. w puhráry, w kwiećie ubierać, nośić Koronę z Winográdu, y liśćiá Winnego uwitą.
Czystośći znák, kto Cerery Bogini wstąg dotykáć się był godźien.
Odrzucenia, Potępienia: *Nigro notare lapillô, calculô.*

Despe-

Desperacyi znák: Tárczę, y Włocznię odrzućić od siebie.
Dnia szczęśliwego znak: Białym kałkułem, kredą nánotowáć.
Niewieściucha znak: Głowę uwieńczyć Myrrowym wieńcem, w Imie Junony przyśięgáć, &c.
Ućiekania znak: Nogi, podeszwę pokazáć.
Funkcyi zakończoney znak: Pochodnie, świece, álbo lámpę podawáć.
Wesołośći znák: Bić się w dłonie.
O Honor iáki proszącego znák: W białą przybráć się szátę, álbo chustką przewiązáć sobie niżey kolána.
O Pomoc proszącego znák: Ręce podnieść otwarte ku Niebu.
Szpetney śmierći Instrumenta: Tortury kátownie.
Nieszczęśliwośći znák: Ná koniu Sejana przeieżdżáć się.
Pochwały *Oratorskiey*: *Os Populi meruisse & cedra digna locatum.*
Posła wielkiego Insigne Caduceus, álbo laská wężámi okręcona.
Wolnośći znak: Pierśćieniem bydź udárowánym, Niewolniczą ostrzyc czuprynę, włosy, *ad pileum vacare*, *Saturnalia celebrare*, kápelusz ná laśce wystáwić.
Niewolnika znak: Włosy mieć długie, nie czesane, czoło mieć iáką literą piętnowáne, lub innym znákiem. Ztąd Rzymiánie litery, Syrákuzánie Koniá, Ateńczykowie Okręt, Łodź, Insuły *Samos* Obywátele Sowę, ná czołách Niewolnikom wypaláli: *Item* Tortur rożne *genera* pulpit iáki, y Włocznia, pod ktorą Niewolnikow przedáwáno.
Woyny, *Zołnierstwa znak*: *Sagum*, Szatá lub Paludáment ná wierzchu zbroi. *Item*: *signa sequi*, Pasem opasáć się Rycerskim.
Smierći znaki: Cyprysowe, Cisowe Drzewá, Máry, Grubarza oglądáć.
Szlachectwa Insigne: Pierśćien ná pálcu, Mieśiączki u Obuwia nośić, Podśienia, Podworza, Sale, Antekámery Portretámi Antenatow nápełnić, złote noszenie, gałkę złotą, Order nośić ná sobie. U Ateńczykow záś znak Szláchestwá Konik złoty u czápki, czyli záwoia: U Egipcyánow, Sępow skrzydłá nádedrzwiámi záwieszone: U Galatow, Trupy pokrwáwione, y głowy zśćięte przy drzwiách, álbo nádedrzwiámi wiszące.
Szláchectwá dawnego znák: *Fumosæ Imagines* Antenátow wieku.
Pokoiu znak: Kośćioł Jánusa záwarty, Rozczká Oliwná, Toga, *alias* Szatá, ktorą w pokoiu noszono.
Karania, *karnośći znak*: *Fasces* z rozg złożone, rozwiązáć Siekiery Topory, Miecze nágotowáć, podnieść.
Filozofow stroy y insignia: Płaszcz, *Stoicum*, *Supercilium*. *Morza*

Morzá ſpokoynego znák: Alcyonow, álbo Zimorodkow gnieżdzenie.

Rebellij znaki te ſą: Młodźian uzbroiony, w lewey ręce Tárczę, w práwey Miecz piáſtuiący, á u nog iárzmo pokruſzone.

Mądrośći znáki: Kleanteſa kagániec, przy ktorym bawił ſię lukubrácyámi, *item* Kśięgi, Cyrkle, Statua Pálladý.

Komedyi, Operow, Weſołych Scen znaki: *Soccus Comicus*, to ieſt obuwie Komedyántom ákkomodowáne. Bierze ſię *& pro verſu Comico.*

Tragedyi, albo ſmutney Sceny znakiem ieſt: *Tragicus Cothurnus*, tákże obuwiá *genus* do ſcen tákowych záżywáne, ná wyſokich karkách. Bierze ſię y zá wierſz ſmutny.

Senátorſkiey Gognośći Inſignie: Toga, álbo Szatá biała u Rzymiánow, y *Latus Clavus;* u Grekow *Pallium*: *Hinc Romani Togati, Græci Palliati*, u Autorow. *Item Inſigne* Senatorow *Faſces*, *alias* Snopek Laſek z Toporem wyglądáiącym.

Tryumfatorow znaki ſą tu wyrażone takie: Poczwornym wiezdzáć poiázdem, biáłemi końmi wſtępowáć, iść, ná *Capitolium*, Oręże, Chorągwie Jowiſzowi *Feretrio* záwieśić *in Anathema. Toga picta*, *palmata*, *Tunica*, *Laurus*, Korony rożne, iáko to *Oliwna* ktora dawána byłá *fugantibus hoſtem*: *Navalis Corona*, álbo Nawy, lub Łodźi figurę máiąca, konferowána byłá zá wiktorye morſkie. *Civica* z dębu, zá Oyczyznę záchowáną: *Obſidionalis* z tráwy, zá odpędzenie nieprzyiáćioł od Zamku, Miáſtá, Wałow, &c. &c. *Muralis turrita* formę baſzt máiącą, temu náleżąca, ktory pierwſzy wſtąpił ná mury, *Caſtrenſis* Obozowá. dla tego, ktory wpádnie pierwſzy w oboz, zgotowána. *Ovalis* z Myrtu uwita, *Victori* zboycow Morſkich náznáczona.

Prawdźiwey y poważney powieśći y ſentencyi znak: *Sybillæ folium recitare*, Cytowáć Sybill Pánien iákie *effatum.*

Przedawánia Niewolnika: Pod Włocznie rzućić, záprowádźić, wyſtáwić, pod Koroną, Wieńcem przedawáć.

Zwyćiężonego znák: *Herbam Victori porrigere;* Pod iárżmo ſkłonić ſzyię ſwoię.

ANAGRAMMATA, to ieſt z pomieſzánia y przekładánia liter w iákim ſłowie, nowe uformowáne ſłowo. Naprzykład z tego *vocabulum MARIA*, pomieſzáwſzy litery, ſtáie ſię *perfectum Anagramma*: *A MIRA*; z czego tákowy uformowáłem Wierſz.

Suplex A Mira, Virgine cuncta feres.

Scienti loquor, Anágrámmátá, ſą y zowią ſię ſłowá *de novo*, ze ſłow iákich uformowáne: PROGRAMMATA záś ſą *fontes*, to ieſt owe ſłowá, z ktorych

rych ſię nowe formuią inne; *alias* ſą to máterye ná Anágrámmátá: Ták *MARIA* ieſt to *vox primigenia*, z ktorey uformowáne ſłowo inne ieſt *à MIRA.*

PROGRAMMATA. Z tych PROGRAMMATOW, albo Słow,	ANAGRAMMATA. Tákie ſię formuią ANAGRAMMATA.
Caimus,	Amicus.
Amicus,	Caimus,
Saul Rex,	Lux eras,
Salomon Rex Judæ,	De noxa, Levis Amor.
Manaſſes Rex Judaicus,	Securas Animas ſeduxiſti,
Jechonias Rex Judæus,	Es vindex Jehova Sacri.
Joannes,	En Jaſon.
Emanuel,	Levamen.
Carolus Magnus,	Cumulans agros.
Carolus Craſſus,	Laſſo ſuccurras.
Conradus primus,	Sim purus candor.
Fridericus Auſtrius,	Fide curris, aſtus ruis.
Sigiſmundus,	Muſis dignus.
Carolus Quintus,	Qui clarus, notus.
Rudolphus Secundus Imperator Romanus,	Rector humanus Mundo Sol Purus, Deis par.
Morerius [*ſławny Autor*,)	Ore mirus.
Panis.	Spina.
Berolinum,	Lumen orbi.
Suſtineámus,	Sus, tinea, mus.
Roma,	Amor, *albo* Mora.
Et è converſo Amor,	Roma.
Davides Rex,	DEI Dux eras.
Nicolaus,	Icon, Laus.
Lubomirius Stanislaus,	Mirobulius Taſſalinus.
Januſſius Koributh de Wiśniowiec	Juſſaſſinus Thyburok de Wiecſiwno,
Omnes in Adam peccarunt,	En Mater ad ſum, non peccavi.
Eva,	Ave.
Maria Magdalena,	Grandia mala mea,
En Oliva,	Ne viola.
Urſula,	Laurus.
Ave MARIA.	I procul, i Satan. à vera mũda gẽma.
GRATIA PLENA,	DEI Para inventa ſum, ergo imaculata.
DOMINUS TECUM.	Ita Eva ſecunda, malum ignoret primæ.

Ná też

Ná też sáme słowá: *AVE MARIA GRATIA PLENA DOMINUS TECUM*, *Joannes Baptista Agnensis* Dworzánin ślepy Kárdynałá Juliuszá Rospigliosiuszá nápisał Anágrámmátow przez dwá roki 600. Tákie iedno kłádę zá wszystkie: *Agna Sion verè Immaculata, Agnum parit.*

U nas w Polszcze Xiądz Reformat ieden, Krzysztow Klimecki dwá tysiące nápisał Anágrámmátow, ku czći Niepokalánie poczętey Pánny, pod tytułem *Liber Anagrammatum*, ktorą czytáłem, y Ty czytay Czytelniku, *si lubet;* á pierwey te Anágrámmátá. Z tego Prográmma: *Cardinalis Albertus Bellarminus è Societate JESU*, Uformowáne Anágrámmá: *Luteri errores, ac astutias Calvini omnes delebis.* Z tego Prográmmá, to iest Imienia Benedyktá XIII. Papieżá: *Vincentius Maria Dominicanus*, Uformowáne Anágrámma: *Vir Mirus scando in Vaticanum sine nisu.*

PROVERBIA álbo PRZYSŁOWIA WYBORNE,
áby ich czytáiąc Czytelnik w Autorách, rozumiał, y wiedźiał gdźie, y kiedy záżyć.

Proverbium, *Adagium*, *Paræmia*, zdádzą się iedno *quid sonare* u Grámmátykow, przećież nie są iedno, bo trochę się rożnią między sobą, ále że nie wielka tá rożnicá; Ja Czytelnikowi Głowy *non obfusco*, lecz czy to *Proverbium*, czy *Adagium*, czy *Paræmia*, tu ie wykłádam z Autorow.

1. *Lesbius Prylis*, to iest Prorok, Tłumácz, Wieszczuch.
2. *Mopso certior*, mowiemy, kiedy kto prorokuie prawdźiwe rzeczy.
3. *In antro Triphonij vaticinatus*, to iest Meláncholik, Domator, Tetryk, iák z iámy wyszedł: álbowiem do Tryphoniuszá iáskini *Vates* zstępowáli.
4. *Caricam victimam immolare*, to iest co podłego ofiárowáć: *Cares* álbowiem *Populi*, psow bili Bożkom swoim ná ofiárę.
5. *Miconius vicinus*, to iest Gość nie proszony, *Miconij Populi* do stołow się sadowili, choć ich nie proszono.
6. *Morsus Aspidis*, znáczy *malum insanabile, aut difficile sanatu.*
7. *Aphia in ignem*, mowią gdy się co nágle stánie: *Aphia* iest to Mrzewká rybká, máleńká w momenćie się mogąca upiec.
8. *Labrax Milesius*, mowi się łákomy, obżárty. Jest y to rybá Szczuká pod *Miletem* bárdźiey, niż gdźie indźiey żárłoczna.
9. *Thynni More videre*, to iest zyzem pátrzeć, álbo iednym okiem: *Tunczyk* bowiem ryba iedne oko ma widoczne, ná doł nim pátrząc, drugie ślepe.

10. *Rana Syriphia*, to ieſt máło mowiący: Ieſt mieyſce, gdźie żaby nie kráczą, lecz ſą milczące.
11. *Cephus parturit*, to ieſt wiele obiecuie, bo *Cephus* Ptak, *alias* Rybołow gdy ſię nieśie, dźiwny krzyk wydáie.
12. *Epheſiis uti literis*, mowi ſię Czárowáć, przymawiáć, że w Efeźie iákichśi liter y charákterow záżywáno do czárow y guſłow.
13. *Zenone temperantior*, to ieſt Wſtrzemięźliwy, umiárkowány Człowiek.
14. *Melanione caſtior*, znáczy, Podśćiwego, Niewinniątko.
15. *Codro Nobilior*, mowią ná Zacną Fámilię; bo Kodrus Krol Ateńſki bárdzo z Zacney ſzedł Familij.
16. *Codro pauperior*, mowi ſię ná ubogiego, bo Kodrus Pòéta dźiwnie był ubogi, ztąd o nim *Juvenalis* nápiſał:

Tota Domus Codri rhedâ componitur unâ.

że z Fortuną y Domem ná wozku ſię pomieśćił iednym.
17. *Myſorum poſtremus*, to ieſt podły Człek, álbowiem *Myſi Populi* byli w poſpozycyi u wſzyſtkich.
18. *Rheginis timidior*, mowi ſię Máłego ſercá, Tchurz: *Rhègini* bowiem byli boiaźliwi.
19. *Cornix alba*, to ieſt Nowalia. Biáłego kruká nikt nie widźiał u nas.
20. *Ariſtigiton claudicat*, mowi ſie gdy kto ſłabość zmyśla, álbo defekt, by nic nie robił.
21. *Rhadamanthèò pollere judicio*, mowi ſię Rozſądny, Sprawiedliwy Człowiek.
22. *Cavere Thoracem*, to ieſt nie cenſurowáć drugich: *Thorax* gorá byłá, ná ktorey *Daphias* Grámmátyk obieſzony zá cenſurowánie, *teſte Strabone.*
23. *Indoctior Philonide*, to ieſt Proſtak, Iidotá, Nieuk: *Philonides* ten nic nie chćiał umieć.
24. *Boliti pœnam lùère*, to ieſt Zá fraſzkę bydź karánym: *Boliton* ieſt gnoy z Greckiego, ná ktorego z podworzá cudzego zábránie, Solon ſurowe nápiſał Práwo.
25. *Aceſias Medicatus eſt*, mowi ſię, gdy kto miáſto náprawy, zepſuie: *Aceſias* bowiem Medyk chorobę, nie zdrowie przynośił.
26. *Mutus Hiparchion*, mowi ſię, gdy kto milczy długo, potym nic dorzeczy powie, iák ten *Hiparchion* nagle zániemiał, chcący mowić coś oſobliwſzego.
27. *Non ex quovis ligno fiet Mercurius*, to ieſt wiedźieć kogo do czego záżyć: *Statuas* bowiem *Mercurij* z pewnego tylko formowáno drzewá lub metallu.

28. *Bi-*

28. *Bithus contra Bacchium*, to ieſt nic mu nie zrobiſz: Ci obá byli *Gladiatores* ſławni y potężni, pierwey obá z żyćia, niż z polá ſobie uſtąpili.
29. *Cum ad Malæam deflexeris domeſticorum obliviſcere*, to ieſt zápomnieć ze ſtráchu: *Malæa* był to ſzkopuł ſkryty rozbiiáiący ludźi ná morzu.
30. *Procridis Telum*, to ieſt niechcący co uczynić: *Prokrys* Matrona od Mężá *Cefala* niechcącego poſtrzelona.
31. *Magis Impius Hippomene*, ná okrutnieyſzego nád Hyppomeneſa, ktory koniom dał ná obrok Corkę włáſną.
32. *Diſceptare Parni naviculam*, to ieſt kłoćić ſię nie ſłuſznie, nie ſłuſzna wexa: *Parnus* nie iáki ſwoię opuśćiwſzy łodkę, kłoćił ſię o nię, kogo tylko nápadł.
33. *Dignus Obeliſco*, mowi ſię o tych, ktorzy *meritis* iák ſłońce iáśnieią *in Republica*, gdyż ſłońcu Egypcyánie erygowáli *Obeliſcos*, to ieſt kolumny oſtro kończáſte.
34. *Fames Saguntina*, Bierze ſię iuż zá oſtatnią potrzebę: bo Miáſto *Saguntus* w głodźie pod czas oblężenia Annibála zoſtáiąc, wſzyſtkie bogactwá, y ſiebie ná ogień rzucáli, áby ſię nie doſtáło nieprzyiaćielowi.
35. *Fames Melia*, y *Fames Peruſina*, znáczą tákże *extremam neceſſitatem*: gdyż Miáſtá *Melus* w Teſſalij, y *Peruſium* w Hetruryi, z głodu pod czás oblężenia poddały ſię.
36. *Syri adverſus Phœnices*, to ieſt Frant ná Frantá, bo te obá tákie były Národy.
37. *Noctuas mittere Athenas*, Iedno co Morzu wody przylewáć, Słońcu przydawáć pochodni, bo w Atenách Sow naywięcey, tedy ich tám poſyłáć nie nálężáło.
38. *Si vultur es, cadaver expecta*, Mowiemy ná łákomych Sukceſſorow.
39. *Zopyri Talentum*, mowi ſię ná umieiących ſię przyſłużyć ſtrátą ſwoią: *Zopyrus* ten, gdy Dáryuſz Babylon obległ, twarz ſobie pokrwáwił, do Babilończykow, niby ſię do nich przedáiąc, przyięty od nich, wydał zdrádą Miáſto ſwemu Krolowi Dáryuſzowi.
40. *Et Pilo ſua umbra*, ſłuży tym, ktorzy nie Zacni, á chcą bydź Znaczni.
41. *Wyrwał ſię iak Filip z konopi*, to ieſt, gdy kto co nie *à propò* mowi: Filip, ze Wśi właſney Konopie, będąc zá Auguſta I. Poſłem ná Seymie Piotrkowſkim, w ſwoim odezwał ſię intereśie: krzykniono: *Panie Filipie z konopi, wyrwałeś ſię*, iáko piſze *Cnapius in Adagijs*.
42. *Stroi Baba Firleie, kiedy w czubek náleie*, to ieſt, że Krolowa Polſka *Bona*, będąc ná Pánow Firleiow łáſkáwa, kiedy byłá dobrego humoru, naywięcey Im rozdawáłá, y ich bogato ſtroiłá, máiąc ich przy boku ſwoim.

43. *Lotum guſtavit* (ieſt Drzewo w Afryce:) Mowiemy w ten czás, gdy, kto czego pragnął, doſtąpił,

44. *Stulti ut turdi ſibi malum cacant*, to ieſt, że głupcy ſiebie mową, á drozdy gnoiem łowią.

45. *Veſperæ Siculæ*, te *Proverbium*, u Hiſtorykow znáczy zdrádę. Roku bowiem 1267. Karol Francuz Xiąże Andegaweńſki, *Invaſor* Kroleſtwá Sicylyiſkiego, Konrádyną Swewá, Dźiedźica tey Korony ſtraćił, Francuzow oſadźił, tyráńſko ſię tám rządzących. Sycylyiczykowie uczynili ná Francuzow konjuracyę, chcąc ich iárzmo nieznośne *excutere*, dawſzy ſobie znáki, że wraz wſzyſcy, gdy ná Nieſzpory zádzwonią, uderzą ná Francuzow, y ták w dwoch godźinách wybili Francuzow więcey nád dźieśięć tyśięcy; Piotrowi Arágońſkiemu Krolowi poddáli ſię: Z tąd *Veſperæ Siculæ*, iáko w rożnych Czytam Hiſtoryach.

46. *Matutinum Pariſienſe*, ieſt przyſłowie, ktorego tá *origo*. Roku 1572. w Paryżu ná Feſt S. Bártłomieiá Dniá 24. Sierpniá, po pułnocy u S. Germána zadzwoniono pod czás weſela Henryká Krolá Náwárry, z Małgorzátą Károlá XI. Krola Francuſkiego Sioſtrą, y drugiego Máryaſzá Xiążęćia Kondèúſzá, z Margrábianką *de Isle*, ná Hugonottow Heretykow, rzućili ſię Kátolicy, Heretykow y ſwoich Katolikow *in furore illo* ná ſześć, czyli ośm, czyli dwánaśćie tyśięcy Oſob (bo *Authores variant*) á w krotce po cáłey Francyi ná 20. tyśięcy tychże Hugonottow wygubili. *teſte Lochnerô, & Alijs.*

47. *Maniliana Imperia*, znáczą rygor, y ſurowość u Mądrych; á to z tey racyi; że *Manilius Torquatus* Rzymianin, Zwyćiężca Francuzow, zá to w złoty ubrány Łańcuch, y *Torquatus* rzeczony, że Syná ſwego ſtraćił, iż bez ordynanſu Oycowſkiego, znioſł nieprzyiaćiela.

48. *Aurum Toloſanum*, ieſt przyſłowie ná łákomych zbieráczow, y zdźieráczow, gdy im zbiory ná złe wychodzą. Gdy bowiem *Toloſę* Miáſto Francuſkie *Cæpio* Konſul Rzymſki rabowáł, y wiele z Kośćiołow nábrał złota, ktokolwiek ſię dotknął tego zdźierſtwá, ſtráſzną śmiercią zákończył życie; *Gellius.*

49. *Ut Bogas conſtitiſti*, Ná głupca mowiemy, iáki był *Bogas.*

50. *Semper aliquis in Cydonis domo*, Záwſze Gość w domu *Cydona*, gdźie otworem drzwi dla Gośći ſtáły.

51. *Selèúci Lex*, Surowe Práwo: *Selèúcus* bowiem *in adulteros* ferowáwſzy, y Synowi ſwemu w nim notowánemu nie przepuśćił.

52

52. *Citius Elephanti pariunt*, to ieſt, nierychło to będźie: *Elephantus* bowiem álbo Słoń, aż w dźieśięć lat rodźi, y długo nośi płod ſwoy.

53. *Sotadica Pòëmata*, to ieſt Gorſzące Skryptá: że *Sotades* Pòëta nie utemperowánym modeſtyą piorem, popiſał ſwoie wierſze.

54. *Noctuæ laureonticæ*, to ieſt wiele pieniędzy, że w *Laureon* Mieśćie mnogość złotá byłá, y pieniędzy, ktore ſię mogą zwáć *Noctuæ*, álbo Sowy, bo w ćiemnośćiách śiedzą, álbo też że ná nich Sowy wybiiáne były.

55. *Syrus cum non ſis ne Syriſſa*: Nie do ćiebie to náleży. Nie czyń ták. *Samiorum Flores*: Mowi ſię ná ludźi w roſkoſzách żyiących.

56. *Antronius Aſinus*: Ná co roſłego mowiemy, iż w *Antron* Mieśćie Teſſalij wielkie wychowywały ſię Oſły.

57. *Ære Dodonæo loquatior*: Wielomowca, iż w *Dodonie* Mieśćie Moloſſow miedź dźwięku dobrego, máteryi dobrey.

58. *Fuco Similis*: Zieść, wypić. Trąd, czyli Front w ulu tylko miod ie, á nie robi.

59. *Syracuſæ capiuntur & tu in pulvere pingis*: Ná tego, co wielkie rzeczy, máło waży: iż *Archimedes* Matematyk, gdy Syrakuzáńſkie Miáſto zruynował *Marcellus*, on ná piaſku ryſował linie, Zołnierzowi mowiąc: *Miles ne perturba lineas meas.*

TERMINY rożnym Kunſztom y Profeſſyom ſłużące.

Ze káżda Scyencya, Kunſzt, Profeſſya, máią ſwoie właſne Terminy, trzebá ich mieć *notitiam & uſum*; przez co pokażeſz, żeś z rożnego piecá záżywał Chlebá: á naprzod o Archytektońſkich.

Nomenclator Architectonicus, álbo Explikácya & *uſus* Terminow Architekturze, *Civilis* názwaney, ſłużących.

Słupy, Kolumny, zowią ſię u Architektow *Columna, Stylus*, Piłá: po Włoſku *Pilaſtro.*

Balkowanie, Xems, zowie ſię *Trabeatio*, po Włoſku *Piedeſtelio, Ornamento.*

Podſtupie, álbo *pedeſtal*, zowie ſię *Stylabata*, po Włoſku *Piedeſtelio.*

Kapitel u Kolumny, po Polſku *Głownicá*, po Łáćinie, y Włoſku *Capitellum.*

Głownia ſłupa, albo *Kolumny*, zowie ſię *Scapus*, po Włoſku *Fuſto.*

Buza, álbo *noga u Kolumny*, zowie ſię *Baſis, Pes*, po Włoſku *Baſe, Baſamento.*

Xems, koronowanie Kolumny, zowie ſię *Coronix*, po Włoſku *Cornice.*

Tablicá nad Kolumną, zowie ſię *Zophorus*, po Włoſku *Fregio*, czytá ſię *Fredzio.* Te ſáme ſłowo námienione dopiero *Zophorus*, z Greckiego tłomacy ſię *Animalia ferens*, iż ná tych tablicách były ryſowáne, rznięte zwierzętá, ofiárom ſłużące.

Nadſtupie, álbo *Balká*, álbo *Architral*, zowie ſię *Epiſtylium*, álbo *Trabs Magiſtra*, po Włoſku *Architrave.*

Xems u Poſtumentu, zowie ſię *Coronix*, po Włoſku *Cimatio.*

Kloc u Poſtumentu, zowie ſię *Stella*, *Truncus*, po Włoſku *Dado.*

Cpaſka koło Bazy, Cinctura Stellæ, *po Włoſku* Cinta.

Laſka, *Sznur*, Aſtragalus, *po Włoſku* Aſtragalo, tondino.

Załamanie wyſkoku, Reſultus, *po Włoſku* Riſalita.

Ganek, álbo *Otoczenie balaſowe*, zowie ſię *Podium*, *Peribolus*, po Włoſku *Parapetto*, *Balaſtrata.*

Balas, Colamella, Balauſtria, *po Włoſku* Balaſtri,

Wiązań fruktow, *kwiatow*, *Feſton*, zowie ſię *Encarpus fructuum*, po Włoſku *Feſtone.*

Ankrowanie, Suffrenatio.

Swiatło we drzwiach, Lux Portæ, *po Włoſku*, la Luce.

Liſztewka, *Burćik*, Quadræ, regulæ, *po Włoſku* Liſtello, gradetto.

Szczyt zowie ſie, Frontiſpicium, *po Włoſku* Fronteſpicio.

Kopułá zowie ſię Faſtigium, Medianum, *po Włoſku* Copola.

Ganek mały, *Altanka przechodnia*, Pergula.

Ganek wielki nakryty, Altana Logèum, *po Włoſku* Logia.

Gallerya, *chodzenie nakryte*: Xyſtus, Porticus Ambulatoria, *po Włoſku* Galleria.

Izba Stołowa, Triclinium.

Sala nazywa ſię Aula, *po Włoſku* Corte.

Izba rády, *Audiencyi*, Exedra, Aula Audientiæ, *po Włoſku* Corte Saletta.

Ambit, *Kruzganek do koła*, Peridromis.

Podworze, *Dziedźiniec*, Cavedium, Cohortile, *po Włoſku* Cortile.

Chowanie, *Lamus*, Pinacotheca, *po Włoſku* Gvarderoba.

Abrys, *Ryſowanie*, Idea, Ideatio, *po Włoſku* Modonatura.

Slad, *Gruntrijs*, *Ichnographia*, Plantæ deſignatio, *po Włoſku* Pianta.

Wyſtawa Scian Sciąrys: Orthographia, *po Włoſku* Alzato, Profilo.

Perſpektywa Scian: Scenographia, Sciographia, *po Włoſku* In perſpectivá.

Kartony, *na ktorych odryſowanie*: Sacomata, Segmenta Idèália, *po Włoſku* Sacome, Cartabone.

Model, *ſtupa ſzerokość*, Modulus, Latitudo pilæ *vel* Columnæ, *po Włoſku* Modulo.

Spa-

Spakat, álbo *rozdźielenie Kośćiołá ná Kartonach*, Fissum templi, *po Włosku* Spacato.
Podśiebitka, *Suffit*; Tholus, Cavum Fastigium.
Suffitu Otworzystość, Opticus Suspectus.

TERMINY ZEGLUDZE SŁUŻĄCE.

Naprzod Okręt czyli Woienny, czyli Kupiecki, cztery ma w sobie Częśći, temi dwiemá okryślonych Wierszámi:

PRORA prior Navis, pars ultima PUPPIS:
Dic latus esse RATEM, ventrem dic esse CARINAM.

To iest: *PRORA* iest Frontem Statku, *PUPPIS* tył Okrętu,
RATIS śćiána, á dnem iest *CARYNA* dla sprzętu.

PRORAM álbo Czoło, pysk Okrętu dáią záwsze ostry, áby mogł przećináć wody, nátrzeć ná Nieprzyiaćielá. Ten pysk bywał miedźiány, z tąd mowi *Virgilius*: *Spumas ære ruebant*: od tego pysku po Łáćinie *Rostrum* zwánego *Naves rostratæ*. *In Puppi*, to iest, ná tyle Okrętu, iest *Locus honestus*, dla Rządcy tego Okrętu.

Zeglugi Morskiey pierśi są po *Noé*, *Inventores Tyrij*, według *Tibulla* mowiącego: *Prima Ratem Ventis, tradere docta Tyrus*. *Acus Græcisat* mowi się, gdy Magnes z linij Meridionalney bárdźiey ná Wschod kieruie; á kiedy ná Zachod náchyla się, mowią Márynárze *Acus Magistrisat*, niby *magis ostrizat*.

Łáćinniki tych w Zegludze zázywáią słow: *Cymba* Czoln, Komiegá: *Lembus* Łodź Rybácka Morska: *Linter* Czoln ná Stawách, y rzekách: *Scapha* Szkutá: *Scapha minor* ináczey *Myoparo Epholcium*, Kozá, Dubas; *Cymbæ Gubernator* álbo *Proreta*, Sternik:- *Monoxila* Łodká, álbo z iednego drzewá Státek: *Malus* Másztt: *Anchora* Kotwicá: *Classis* wiele Okrętow; *vulgò Flotta*.

Clavus Styr, rząd Okrętu. Bierze się y zá rządy Páństwá, *vg. Clavus Imperij*. *Antennæ*, są drzewá poprzecznie: u Maszt drzewo, do ktorego przywięzuią *Vela*, *alias* Zagle: *Remi* Wiosłá, *vulgò* poiázdy: u Wiosłow końce dolne zowią się *Tonsæ*, że *tundunt aquas*: *Rudentes* linij: *Ad remos*, *ad Contos*: do wiosłá, nu ieno wołáią Fliśi: *Navigare*, *Navem ventis committere*, *remigare*: Płynąć. *Velificare*, *vela pandere*, rospuśćić zagle: *Navem solvere*, *Portu exire*: Ruszyć się, odbić od brzegu. *Navem appellere*, *oris allabi*. Przybić do portu: *Propelle* Szybuy: *Dirige dextrorsum*, Styruy ku bakortu:

Diri-

Dirige ſiniſtrorſum: Styruy ku Szymboru: *Bakort* niebeſpieczne mieyſce: *Rotman*, niby przewodnik, Rządcá Státku zowie ſię Szyper. *Ad ripam, ad ripam*, do lądu záwinąc: *Incedere in brevia*: ná hák tráfić, &c.

TERMINY MYSLISTWU SŁUZĄCE.

Łowczy, Myśliwiec, Doieżdżácz, po Kniei krzyczący, Kotłowy náwárę prepáruiący. Inſtrumentá do Myśliſtwá należące: Fuzye, Muſzkiety, Janczárki, Smycz, Obroże, Swory, Trąby Myśliwſkie, Sieći, Roziázdy, Poły, Siatki, ná przepiorki, Wabiki rożnych Zwierząt, y Ptáctwá głos imituiące, Berło, pod Ptaká, *alias* Laſká długá z krzyżem, álbo poprzeczką, Stupice, Zelazá, Satyr, Płachtá, May, Kozy.

Pśow *ſpecies* do Myśliſtwá ſię reguluiących: Brytáni, Chárty, Pſy gończe, Legáwe, Wyzły pod Ptaká gończego. Chártow Smycz, gończych pśow Sforá, á nie pará mowi ſię: *alias* między Myśliwemi, álbo śmiechem, álbo ſmyczą byłbyś ukarány. Záiąca *uſzczwać*, *ugonić*, nie złápáć: Ptaká *unośić*, á nie náuczyć łowić: Sarná y Záiąc, *Skromne* ſię mowi, á nie *Tłuſte*: Kuropatwá *Pyſzna*, álbo *Zyrowna*: Przepiorká *Zyrowna*. Cietrzewie, Głuſzcze, Pardwy, Járząbki, Chruśćiele, Bekáſy, *Pyſzne*, álbo *Zyrowne*. Zwierzá z Kniei *ruſzyć*, *wyſtáwić*, á nie wygnáć, mowi ſię: *Wtroczyć Zwierzá uſzczwanego*, nie przywiązáć: Wilká, Liſzkę zá głowę, Záiącá za ſkoki zádnie wtroczyć. Kto pierwſzy dobieży do harapu, tego Zwierz. Ptáctwo, gdźie ſię znayduie, zowie ſię *Zyrowiſko*: á gdźie Zwierz, *Legowiſko*. Mowi ſię *wytropić Zwierza*, nie ślad upátrzyć: *obiechać Knieie*, &c. *Chart ſię záćiekł.* Wiedz y to, co Wierſzem wyrażam,

Jeżlić chart ieden, ſtráſzyſz, dwiemá tylko ſzczuieſz,
A troygiem troczyſz Zwierza, gdy z ſzczęśćiem poluieſz.

Mięſo, mięſem gonić potrzebá; to ieſt kármionemi dobrze chártámi.

Terminy Łáćińſkie Myśliwſkie ſą te.

Retia tendere, Sieći rzućić: *Saltus claudere*, to ieſt Knieie obſaczyć: *Feram veſtigare*, *ferarum veſtigia legere*; to ieſt wytropić, trafić na trop: *Feram excitare*, to ieſt ruſzyc Zwierzá: *Feram canibus inſequi*, ſzczwáć, gonić: *Canibus vincula*, *Copulam demere*, Spuśćić z Smyczy, wyſworowáć: *Agitare in retia*, nápędźić: *Feram conficere*, záſtrzelić, zábić.

TERMINY do WOYNY SŁUZĄCE.

JEżeli kázda *Ars*, *Scientia*, Profeſſya mieć ſwoie zwykłá Terminy; dopieroż Woienna Profeſſya tych ma właſnych nie máło, iáko tu pokaże ſię. Od początku Swiátá *in illa ruditate* Ludźi, á bárdźiey *abſente ferociâ*; Pázorami, nogámi, pięśćiámi ućieráli ſię, á ták *à pugno*, álbo od pięśći *Pugna* wźiełá imię. Potym ſię bili kiymi, procámi, poćiſkámi. Łukiem, Strzáłą: *Tandem pugnabant armis, quæ poſt fabricaverat uſus.* U Łáćinnikow ſą wyboryczne Woynie ſłużące Terminy, ktorych w *Liwiuſzu*, *Juſtynie*, *Kurcyuſzu*, *Wegecyuſzu*, *Wirgiliuſzu*, y innych Ciekáwy nápiie ſię Legiſtá, Ja tu kilká *pro exemplo* Cytuię, iáko to: *Se credere pugnæ*: *Vulnera vulneribus*, *mortes quoq; mortibus atris miſcentur*, mowi Wirgiliuſz: *Pectora pectoribus tunduntur*, *& enſibus enſes*: *Manum committere*, *conſerere.*

Woyſka Polſkiego Autoramentu TERMINY, y RANG.

HEtmáni Wielki, y Polny Koronni, Hetmáni Wielki, y Polny W.X. Litewſkiego: Ktorych *Inſignia* Buławá, Buńczuk proſty z ogoná Końſkiego, polityczny z pior Struśich czarnych, z wiſzącemi wſtęgámi, po Łáćinie *Cauda Equina*; noſzony przez Buńczucznego. Hetman Wielki po Łáćinie zowie ſię *Supremus Exercituum Dux, Magnus Polemarchus*: Polny zowie ſię *Dux Campeſtris Exercitûs.*

Regimentárz Generalny, álbo iedney Pártyi Woyſká: Piſarz Polny Koronny, Regeſtr Woyſka máiący: Stráżnik Woyſkowy Polny, po łáćinie *Excubiarum Præfectus*: Rotmiſtrz po łáćinie *Rotmagiſter*, *Magiſter Equitum*, *Præfectus Cohortis*: Jeżeli Chorągwi Huſarſkiey, przydáie ſię *Cohortis Cataphractæ*, ieżeli Chorągwi Pancerney, mowi ſię *Cohortis Loricatæ*, ieżeli Letkiey, Wołoſkiey, przydáie ſię: *Cohortis Velitum*, álbo *Levioris Armaturæ.* Porucznik po łáćinie zowie ſię *Sub-Præfectus*, álbo *Vice-Præfectus Cohortis*, álbo też *Locum tenens Rotmagiſtri.* Zowie ſię Porucznik częſto Pułkownikiem w ten czas, kiedy Chorągiew tá, u ktorey Porucznikuie, chodźi w Pułku Hetmáńſkim. Po łáćinie zowie ſię *Colonellus*, álbo *Tribunus Militum*, bo też ieſt *Tribunus Terreſtris*, *alias* Woyſki: Chorąży, po łáćinie *Signifer*, *Vexillifer*: Towárzyſz Pierwſzy, Drugi, Trzeći, áż do Oſtátniego, po łáćinie *Commilito*: Pocztowy, álbo Poczetowy, po łáćinie *Turmalis*, Poczet zás *Turma*: Może ſię Pocztowy názwáć *Vice-Commilito*, gdyż Pocztowy ieſt puł Towárzyſzá: Doboſz, po łáćinie *Tympaniſta*: Trębacz, po łá-

ćinie *Tibicen.* Klidt *vulgo* Gleyt po łáćinie *Acies in filum porrecta*: Szwádron, *Manipulus quadratâ formâ.* Hułarz, álbo Ułarz, ktorego *Armatura* Kiryś, Zbroiá, Szablá, Kopia: Towárzysz Pancerny, Pancernik, od Pancerzá, ktory naylepszy z Kolczugi Weneckiey, Karwásze Demeszkowe, Miśiurká, Szablá, Dźidá. Zołnierz służy Polski ná Regestr, Funkcyę, y ná śmierć: Zołnierzá nápomináią pod rygorem trąby, *Canere receptui* mowi się: Náodwrot. Prezentá, álbo Ukazowánie: Podprowádźić Poczet: Pospolite Ruszenie po łáćinie *Generalis Belli Expeditio*: Popis *Lustratio*: Wići po łáćinie *Restes*, *Literæ Restium*, od Wići, Zerdźi, Laski, ná ktorey Ordynanse prezentowáno, rzeczone: Tábory po łáćinie *Plaustra*, *Currus*: Obtaborowáć się, *Plaustrîs cingi*, *muniri.* Artykuły Woyskowe: pod rygorem Artykułow Woyskowych, *Sub rigore Militari*: Chałástrá, Luźni zowią się *Lixæ*, *Calones.* Kwartá, od ktorey Zołnierz Kwarćiány: Kantony, Stánowiska, Stácye, Leże, Konsystencya, Wytchnienie, Noclegi: W ćiągnieniu, wstępnym boiem, Kommunikiem iść, *alias* bez Wozow, letko. Zołd, Hyberná, Chleb źimowy, Dyspártymentá, Dystrybutá, Moderunek, álbo Rynsztunek. *Dimissa*, *alias* Licencya Hetmaná, lub Kommendę máiącego daná Zołnierzowi odiechánia z Woyska dla Negocyacyi. Miny, álbo Podkopy, po łáćinie *Cuniculi*, Wały, Szańce, Armáty, Kosze, Lewety, Kule, Szufle, Rogátki, Száchownica, ktora iest *ad instar* Chorągwi z rożnych kolorow w kwadrat zrobiona. Listy przepowiednie, Zołd, Łuk, Strzałá, Kroy, co się Tátárskim zowie wraz terminem *Saydak.* Jest to Oręże wszystkich prawie Azyátyckich Národow, owszem cáłego podobno przedtym Swiátá: teraz Strzelbá, Pistolety, Szablá, &c. Do Fortecy szturmowáć, Attákowáć, Szturm stráćić. Dáć ogniá, nie strzeláć: Dać tył Nieprzyiaćielowi, nie ućiekáć. Niewolnicy, álbo Areysztánći z Cudzoźiemska. Koło Rycerskie, kołowáć: Woyska *Corpus*, *Frons*, Skrzydło Lewe, Práwe: Ordynans, Kommendá, Chorągiew Mátká, Hásło, Miń hásło: Hasło przez Musztuk otrąbić, &c. &c.

Cudzożiemskiego Autoramentu TERMINY, *y* RANG.

Jeżeli nie doskonáłego co, Xiędzu nie Zołnierzowi przebáczyć potrzebá

*F*Eld *Marszałek*, iest to *Generalissimus*, ináczey *Campi Mareschalcus Generalis*: *Brigadier Major*, Feld Marszáłká Pomocnik, *Substitut*: Generał Regimentu Káwáleryi, po łáćinie *Magister*, álbo *Generalis Equitum*: Generał *Leutenant*, niby Vice-Generał, Pułkownik. Po łáćinie *Oberster-Leutenant*, to iest

ieſt Podpułkownik, *Vice-Colonellus*: Major, Kapitan, Porucznik, Chorąży, Podchorąży, Kapral, álbo *Korporal*, ieſt Dźieśiątnik. Między wyliczonemi ſą iedni *Sztabs-Officierowie*, ktorzy w kompánij tytułuią ſię *Ober-Officierowie*. Tuż náleży *Sztabs-Adjutant*, do ktorego Ráporty, Párole náleżą: Tuż *Sztabs-Proffeſſ* náleżący do exekucyi Kryzrechtowey, máiący ſwego *Juſtitiarium*. *Kaptain-Leutenant*, ieſt Kommenderuiący Chorągwią Generalſką: *Kommendant* ieſt Fortecy, y Ludźi w niey máiący ſuperintendencyą: *Sztabs-Furirer*, ieſt Piſarz, Konnotator Moderunku, *à primario* Stanowniczy.

Są y inni Generali, iáko to *Generał Artilleryi*, po łáćinie *Generalis Artilleriæ*, álbo też *Rei Tormentariæ Magiſter*: *Admirał* Kommendę Flotty, *alias* ná Morzu Woyſkiem Kommenduiący: *Generał Auditor*, do ktorego Kryzrecht náleży, *alias* Sąd Woyſka Cudzoźiemſkiego: *General Quartiermeiſter*, Kwater álbo Stanowiſk máiący Kommendę: *General Wacht-Meiſter* nád Szylwachámi, Wartámi Przełożony: *General Proviant-Meiſter*, nád Prowiantámi Kommendant, &c.

Zołnierze máią denominácye, 1. Kawálerya: 2. Kiryſierowie, po Łáćinie *Cataphracti*: 3. Drágonia, po Łáćinie *Deſultorij Milites*, nie *Dardani*, iák ich Studenći zowią: 4. Raytar, po Niemiecku Reuter: 5. Piechota Ordynáryina, álbo Węgierſka, *Peditatus*, *Gregarij Milites*, *vulgo* Gemeine Soldaten. Regiment zowie ſię *Regimen*, álbo *Regimentum* po Łáćinie, Janczárowie, *Janizari*.

Moderunek y Terminy, Káwálerſkiego, álbo Konnego Regimentu te ſą: *Sztandar*, to ieſt Chorągiew, ktora u Raytáryi zowie ſię *Kornet*: *Karabin*, *Ładownica*, *Flintpas*, *Rapier*, *Pendent*, *Kotły*, po Niemiecku Paucken, Doboſz Pauckeger: Trębácz Trommeter, Sztybel, to ieſt bot Niemiecki: Sporn, álbo Sporen Oſtrogi.

Moderunek y Terminy Pieſzego Regimentu Ludźiom ſłużące ſą náſtępuiące: *Chorągiew*, *Szpadá*, *Bagnet*, *Flinta*, *Patrontaſz*, to ieſt *Ładownica*, Pulwer, *Proch*, *Pendent*: U Officyerow *Piki*, Oboiſtowie, ná piſzczałkách gráiący zowią ſię Kweyfayfer, Doboſze. Tuż náleżą Terminy inne, iáko to Leynung, to ieſt Strawne, Muſztrowáć, Kryzrechtowáć, Sądźić; Gwardya, Drabant, Kadetn, &c.



ROZNYCH ZWIERZĄT GŁOSY.

A naypierwey o Głośie Człeká, Rozumnego Zwierzá.

MIędzy Zwierzętá *Princeps Animal Rationale* idźie Człowiek z Adámá, *succesivam* nád niemi máiący zwiechrzność, y wládzę. Duſzą nieśmiertelną, *& Imagine Dei*, od nich dyſtyngwowány. Ktory, *(quæritur)*, iákąby mowił mową, z żywotá záraz Máćierzyńſkiego w laſy, álbo w głębokie zánieśiony lochy? podobnoby z nim tylo było dyſkurſu, co z głuchym, y niemym, ktory z pieluſzek żadnego (*ſuppoſitô* że głucho urodzony) nie ſłyſząc terminu ludzkiego, áni żadnego głoſu, nic nie umie ſłowy wyráźić. Ten geſtámi tylko ſwoie wyráża potrzeby, y tylko *ex uſu & placito ſuo* ná migách ledwie może bydź zrozumiány, y to u ludźi wprzod te geſtá widzący; álbo *ad inſtar* iednego geſtu, drugie ſam koncypuiący, czego by nie umiał támten w laſách y w lochu wychowány, bo *nil ſimile* widźiał, chybáby z leśnych beſtyi głoſu, ſobie też podobny formował. Z kąd *infertur*, że Ludzka mowá, ieſt *quid accidentale, & non eſſentiale* Człowiekowi, ponieważ może *adeſſe, & abeſſe*: ieſt tylko *ex placito & uſu*, y náuczenia ſię. *Aliàs* nie trzebáby z Dźiećmi ſzczebiotáć, ſłowá z niemi wymawiáć, łátwieyſzych dobieráć: Nie trzebáby Inſpektorow, Lingwiſtow do nich trzymáć. A co większa byłby ná cáłym Swiećie *Populus unius Labij*, iáko *ante diviſionem Gentium*, *alias* przed budowániem Wieży Babylońſkiey, kiedy Budownikom, *in pœnam ſuperbiæ*, BOG, ięzyk ieden, ná wiele rozdźielił. Ale y z początku Swiátá, czy był ieden ięzyk Ludzki *definitivè, determinatè, eſſentialitèr* od BOGA Adámowi *Capiti generis humani* wlany, czy też *mediante infuſâ Scientiâ* od Adámá, *juxta placitum* iego formowány, zoſtáwuię Mądrych *diſputationi*. *Pſammeticus* Krol Egypſki, chcąc wźiąć probę y mieć *experientiam*, czyli Człek náturalny, eſſencyalny, y od BOGA determinowány ma głos, y iáki, dwoie Dźieći od pierśi wźiąwſzy, ná oſobnym z Kozą kázał zámknąć mieyſcu, y doćiekł, że te przyſzedſzy *ad Annos diſcretionis*, y przed Krolá przywiedźione, te ſłowá wymowiły: *Bec, Bec*, co z Języká Frygſkiego znáczy Chleb, iáko świádczy *Herodotus Lib: 2. in Euterpe.* Co álbo *merô caſu* ſtáło ſię podobno, że te ſłowá, zdáły ſię *ſonare quid ſimile* Językowi Frygſkiemu; álbo że Dźieći od Kozy kármione, beczącey, bekánia tego *Bec, Bec*, náuczyli ſię. Pierwſze tedy *Animal* Człowiek *Mowi, Racyocynuie*, iedno z drugiego wnośi, Spiewa rożnym głoſem, mogąc wſzelkie nim imitowáć w głoſách Zwierzętá y Ptaſzętá.

Innych

Innych záś Zwierząt *Quadrupedum*, & *Volatilium* nástępuią Głosy po łácinie, ktorych Polacy będąc ubodzy w Oyczyste słowá, wszystkich nie mamy. Te tylko Polskie mamy Terminy Zwierzętom służące: *Ryczy*, *beczy*, *piszczy*, *świergocze*, *gdacze*, *kuka*, *huczy*, *Kwiczy*, *Rze*, *krzyczy*, *klekocze*, *Kwaká*, *pieie*, *gęgá*, *syka*. *Voces* te są *Onomatopæicæ* ledwie nie wszytkie, to iest *de novo* Skoncypowáne, ná podobieństwo Zwierząt, iáko to Kukułká że kuka, ták názwána: Kurá od kwokania nazwána *Kwoczka*, &c. &c.

GŁOSY ROZNYCH ZWIERZĄT.

Turdus (Kwiczoł) *trutilat.*
Sturnus (Szpak) *pissitat.*
Perdix (Kuropatwá)
Anser (Gęś) *Grátilat.*
Turtur (Synogárlica) *gemit.*
Palumbæ (Grzywacze) *plausitant*
Anates (Káczki) *tetrinniunt*, álbo *garriunt.*
Grues (Zurawie) *gruunt.*
Cygnus (Łábęć) *drensat.*
Accipiter (Jastrząb) *pipat.*
Milvus (Kánia) *sipit.*
Galli (Koguci) *cucurriunt.*
Gallinæ (Kurki) *gracillant.*
Pavo (Paw) *pupillat.*
Columba (Gołąb) *minurrit.*
Hirundo (Jáskołká) *trusat.*
Aquila (Orzeł) *clangit.*
Cervus (Kruk) *crocitat*, álbo *crassat.*
Græculus (Kawká) *frigulat.*
Vultur (Sęp) *pulpat.*
Ciconia (Bocian) *glocitat.*
Passer (Wrobel) *pippit.*
Cuculus (Kukułká) *cuculat.*
Cicada (Konik) *fritingit.*
Apes (Pszczoły) *bombiunt.*
Bubo (Sowá leśna) *bubat.*
Vespertilis (Niedoperz) *stridet.*
Noctua (Sowá) *cucubat.*
Ulula (Puszczyk) *ululat.*
Merula (Kos y *Merops* Zołna) *zinzulant.*
Tygres (Ryśie) *rancunt.*
Elephantes (Słonie) *barriunt.*
Cervi (Jelenie) *glocitant.*
Tauri (Byki) *Mugiunt.*
Equi (Konie) *hinniunt.*
Lepores (Záiące) *vagiunt.*
Grylli (Swierszcze) *gryllant.*
Leones (Lwy) *rugiunt.*
Linces (Ostrowidze) *fremunt.*
Ursi (Niedźwiedźie) *uricant.*
Apri (Dźiki) *frendent.*
Aselli (Osły) *rudunt*, ryczą.
Aries (Báran) *blaterat.*
Sues (Swinie) *grunniunt.*
Canes (Psy) *latrant.*
Mures (Myszy) *mintrant.*
Serpentes (Węże) *sibilant.*
Ranæ (Záby) *coaxant.* &c.

TYTUŁ

TYTUŁ OSMY; TEY XIĘGI.

DUBITANTIUS,

Lub

KWESTYE do tych czás bez RESPONSU:

álbo

SCYENCYA potrzebne Dubia SOLWUIĄCA.

1. *To ieſt o Ráju Ziemſkim,* 2. *o Gigantách álbo Olbrzymach.* 3. *o Ludźiách inſzych oſobliwych,* 4. *o Pygmeyczykách,* 5. *o Korábiu Nóego,* 6. *o Wieży Babilońſkiey,* 7. *o Arce Páńſkiey,* 8. *o Lotowey Zonie w ſol zamienioney,* 9. *o Jábłkách Sodomſkich,* 10. *o Fenixie Ptaku,* 11. *o Gryfie Ptaku,* 12. *o Pelikánie Ptaku,* 13. *o Jednorożcu Zwierzęćiu,* 14. *o Syrenách,* 15. *o Remorze Rybie,* 16. *o Salámándrze,* 17. *o Łábęćiu,* 18. *o Niedźwiedźicy,* 19. de Lapide Philoſophorum, 20. de Lapide vitæ humanæ, 21. de Virga Metallica, 22. *o Lewiathan Rybie,* 23. *o Szorobor Wole,* 24. *o Rzece Sabbaticus,* 25. *o Ciele Machometa,* 26. *Czy Grzegorz Wielki Trájáná Ceſarzá z Piekłá wybawił,* 27. *Samſon, Salámon, Origenes, Plato, Ariſtoteles czy zbáwieni?* 28. *o Drzewie Krzyżá Swiętego y Gwoźdźiách.* 29. *Gdzie Ciáło, Głowa, Ręká, Pálec, Swiętego Jáná Chrzćićielá?*

To wſzyſtko czy ieſt? y gdźie? tu diſputatur. *O ktorych rzeczách iednych w Piśmie Swiętym wſpomnianych; Drugich w Hiſtoryach, y Fabułách, gdy piſáć záczynam, naypierwey* contra Zoilos *uzbráiam ſię ſłowy u* Làércyuſzá lib: 2. *wyrážonemi o Sokrátesie:* Socrates diſputabat, non ut aliorum Sententiam refelleret, ſed ut ipſe quid verum eſſe inveniret. *Ták y Ja prawdy ſzukam,* non ingenij jactantiam. *Miło mi fundamentalnie wiedźieć* Arcana, *y Drugim kommunikowáć. Zápátruię ſię ná Mądrych, ktorzy nie záraz ſtáną* in termino: *głęboko śiągáią, głębokim Rozumem:* collimant ad me-

tam

tam veritatis. *Nic oślep nie czynią*: primis non capiuntur coloribus. *Szukáią* fundum, *chcąc bydź* fundamentaliſtæ: *Wiele máią tákich máteryi, ktore ná obie ſtrony przy powadze Autorow mogą bydź trzymáne; záczym, ná dowodnieyſzą ſtronę ſkłonnieyśi. Samá im álbo generálna Sentencya, álbo Wiárá Swięta rzuca tamy; tám ſię uznáią* Victos & vinctos, *dáley nie poſtępuią*, nè proruant in errores. *Tákie ſą náſtępuiące Máterye, á naprzod.*

O RAJU ZIEMSKIM,

CZY JEST? y GDZIE JEST?

NIe ieſt to *parvi momenti* Kweſtya, tyle Mądrych Autorow *ad exedram diſputationis* nie raz ewokuiąca. Litera Páńſka o Ráiu mowi *apertiſſimè Gen: cap: 2. ver: 8. Plantaverat autem DEUS Paradiſum voluptatis à principio.* Te słowá, *à principio:* znáczy ná Wſchod Słońcá, reſpektem Páleſtyny, y Zydowſkiey Ziemi, według Tłumáczenia *Septuaginta*, to ieſt Siedmdźieśiąt y dwá Tłumáczow Piſmá Swiętego, od *Ptolomeuſza Filadelfa* Królá Egypſkiego ná to wyſadzonych. A ten Ogrod Roſkoſzy y Delicyi był nápełniony wſzelkiemi rozmáitych źioł, drzew, fruktow, rodzáiem. Nayprzncypalnieyſze máiąc *in medio ſui*, álbo *Nobiliori loco, Arborem Vitæ, & arborem Scientiæ boni & mali.* W Drzewie Zywotá *Naturalis vis erat*, według *Korneliuſza à Lapide*, Leczenia zdrowia, y źyćia przyczynienia, z ktorego fruktu záżywaiąc Człowiek *in innocentia* zoſtáiący, mogł *in centenos Annos*, iednym iedzeniem, álbo z koſztowániem *prorogare vitam*, y znowu z koſztowániem drugim, wiek drugi przyczynić ſobie życia, y ták daley *vi ejus Nutritivâ, & Medicâ* mogł ſobie co raz więcey przydłużać *Centenarios Annos*, poty, poki by ſię Pánu życia y śmierći nie podobało z tego go przenieść Swiátá, ná inny: *fruiturum æternâ Beatitudine*: Tá ieſt Sentencya prawie nieźliczonych Autorow. Tymże Specyałem y fruktem żyią do tych czas. Prorocy Enoch, y Eliaſz, pierwſzy przed, drugi po uniwerſalnym, tám zánieśieni Potopie. Ci Obá będąc *in medio ſtatu* między *Viatores, & Comprehenſores*, álbo *in ſtatu Quietis, & Contemplationis*, Ciáło máiąc śmiertelne, lecz przed Sądnym dniem, śmiertelnośći podlegáć máiące; ále tym czáſem będąc korrupcyi nie podległe, od Chorob, Głodu, Prágnienia, y Mizeryi Swiátá tego dálekie, w wyſokiey BOGA kontemplacyi, ále nie widzeniu, życie prowádzą nie teſkliwe, *de Arbore Vitæ* do tych czas *conſervata*, fruktow iego pewnych czáſow koſztuiąc, życia ſwe-

goczy-

go czynią *prorogationem*, iáko *probabiliter* rozumieią *Sixtus Senensis Libr: 5. Bibliothecæ*, *Delrio*, *Bellarminus*, *Gregorius à Valentia*, *Malveda de Paradiso*, *Suarez*, *Viegas*, *Tirinus*, *&c.*

W tym tedy Ogrodźie Roskoszy, y mieyscu Delicyi Człowiekowi pierwszemu *Protoparenti nostro cibus aderat ne esuriret, potus, ne sitiret, Lignum vitæ, ne illum senecta dissolveret*, mowi Augustyn S. *Lib: 14. cap: 26. de Civitate DEI.* Inni záś mniemáią, że Enoch, y Eliasz w Ráju bez żadnego pokármu y nápoiu, owszem *sine appetentia* do tego oboygá, *suspendente DEO actionem caloris naturalis*, czerstwi y zdrowi żyią bez *miraculum*, iáko rácyocynuią *Cornelius à Lapide*, *Salianus*, *Jacobus Tirinus*, wszyscy *Lojolanæ Militiæ infracti Heròës.*

Drugie Drzewo w tymże Ráju będące od drugich dystyngwowáne, *fructu & effectu*, zwáło się *Arbor Scientiæ Boni & Mali*, álbo *omnium rerum*, według *Tyrina*, ktore według Hebrayskich Trádycyi, Teodoreta zdáie się bydź Drzewo figowe, według *Roberta*, *Tostata*, *Pereriusza*, *Saliana*, pokazuie się bydź Jábłonią: Inni rozumieią *vero similius esse*, że był cále frukt iákiś od wszystkich *species* Jábłek dystyngwowány, to iest od Pomáráńczy, Cytryn, Brzoskwiń, Morelow, dopieroż od fruktu Jábłoni cále inny. *Alias* gdyby tákichże w Ráju było więcey, mogłby był Adam z Ewą z innych drzew tegoż rodzáiu, ktorego rodzáiu iedno było zákazáne, beśpiecznie gust, y ćieká wość ukontentowáć, támtego tylko, *in individuo* nietykáiąc, ktore tylko *Specificè & Nominaliter* było zákazáne. Znáć tedy że to iedno, iákieś było tákie, iákiego więcey w Ráju nie było. Jednákże moim zdániem lichym, zdá mi się, że naypewnieysza Jabłoń, álbo też Figá, álbo Pálmá, iáko *patet* z Autorow o Drzewie Krzyżá S. Tráktuiących. Ze to byłá *congruentia* słuszna, áby ná tákim Zbáwićiel Swiátá y Medyk umierał Drzewie, ná iákim Człowiek pierwszy zgrzeszył, y zárážił się: *Et Medelam ferret inde, unde Hostis læserat.*

Przez te záś Terminy *Scientiæ Boni & Mali*, nie ma się rozumieć, że Człowiek z niego fruktu kosztuiący, miał się stać *Omniscius*, lubo *Josephus Judæus*, *Lib: 1. Antiq: cap: 2.* y to śmiał *asserere*, że to Drzewo miáło moc *acuendi ingenij*, ále że go kosztuiąc miał dostąpić *Scientiam practicam & experimentalem*, co zá rożnica między złym, y dobrym: *Quid intersit inter obedientiam, & inobedientiam, inter meritum, & pœnam, inter felicitatem, & miseriam*; O czym nie kosztuiąc fruktu zákazánego, tylko wiedźiał *Speculativè.* Ták trzymáią *S. Augustyn*, *S. Cyrillus*, *Cornelius à Lapide*, *Jacobus*, *Tyrinus*, *in Commentarijs.*

Tetedy

Te tedy Mieyſce Delicyi, Mądrośćią Boſką dla ukontentowánia *Capitis humani generis* Adámá, ákkomodowáne, czyli ieſt *actu*? Między Mądremi, álbo Ciekawemi częſto rzucona bywa Kweſtya, ná ktorą odpowiáda *Auguſtyn S. Lib: 2. cap: 23. contra Pelagium*, á z nim *Magiſter Sententiarum Lambertus*, że to *inanis quæſtio*, y że do tego mieyſcá áni záiść, áni go doćiec bez Boſkiey rewelácyi y pomocy nie można. *Tomaſz Malvenda* Zakonu Káznodźieyſkiego Kapłan, y Mądry Autor, *Lib: de Paradiſo cap: 84.* y *P. Jacobus Bonfrerius e Soc: JESU*, máią to *pro re probabili*; że Ray od Wod Potopu uniwerſalnego, lubo 15. łokći nád naywyżſze gory wylanych, w cáłośći záchowány; Ktorego cyrkumferencyi y gránic też Wody Potopowe iák mury ſtánąwſzy, mocą Boſką w cáłośći uſtrzegły, iáko też Morze Czerwone Izràèlitom, y Jordan Rzeká, *Aquæ eis erant pro muro.*

Probatur naymocnieyſzym Argumentem, ktory powinien bydź *Achilles* z Piſmá S. *Eccleſiaſtici cap: 44. expreſſiſſime* mowiącego: *Enoch placuit DEO, translatus eſt in Paradiſum.* Dowodźi ſię iáśnie tá Prawdá y tym, że Enoch & y Eliaſz máiący przyść *ad prædicandam pœnitentiam Gentibus* przed Dniem Sądnym, do tych czás nie gdźie indźiey żyiący, tylko w Ráju; pewnie nie w Niebie; bo by byli iuż *comprehenſores* nie umieráiąc; pewnie też nie w Otchłáni, záraz po Páńſkim w Niebowſtąpieniu znieśioney, áni też w iákiey iáſkini, álbo puſtyni, bo nie máią zá co pokutowáć, álbo też tám *merendo* przez tyle tyśięcy lat wſzyſtkich Swiętych *ſuperarent* zaſługámi, ále ſą *actu* w tym mieyſcu, ktore Rájem Text Swięty názywa: álbo w mieyſcu *æquivalente* Rájowi, od BOGA ná tym Swiećie dla tych Prorokow náznáczonym. Y tá *non contemnenda* Majoluſa rácya, że BOG lubo wſzytkiey Ziemi *maledixit*, przećież Ray excypował od tey maledykcyi, *conſequenter* wſzyſtkę źiemię iáko przeklętą *piatricibus undis* Potopu obmywał, ták Ráju niemi nie płukał, bo nie byłá to *terra Maledictionis*. U tegoż Majoluſa S. Auguſtyn *lib: 15. de Civitate DEI cap: 1.* twierdźi, że Matuzal wſzyſtkiego wieku ſwego liczył ſobie lat 969. (*teſte Sacra Scriptura*) ále komputuiąc od urodzenia iego, áż do Potopu, tedy nie przeżył lat tyle, lecz reſztę do żył, nie ná źiemi między, Ludźmi iuż zálanemi Potopem, wyiąwſzy Ośm Oſob w Korábiu ſalwowánych, ále w Ráju tam od Oycá ſwego Enochá przytulony. Zdáie ſię w prawdźie to ták wielkiego Doktorá mniemánie bydź *contra mentem* Piſmá Swiętego, nigdźie o tym nie mowiącego, áby kto oprocz Enochá, y Eliaſzá miał ſię doſtać do tego mieyſcá Delicyi. *Supponendum* tedy, że ten Swięty Infułat oſobliwą o tym miał od BOGA rewelácyę, álbo że *Habraicas Secutus Traditiones, ſcribendo* ie, *non aſſerendo, dicendo*, tylko o nich *docendo*.

L Probu-

Probuie ſię ieſzcze dalſzemi rácyami *exiſtentia* tegoż Ráju, *in toto* od BOGA konſerwowánego, y od Potopu Uniwerſalnego záchowánego: bo ták trzymáią wſzyſcy práwie Dawnieyśi Oycowie Swięći, & *Doctores. S. Juſtinus, Tertullianus, Epiphanius, Damaſcenus, S. Thomas, Sixtus Senenſis lib: 5. Biblioth: Delrio, Bellarminus, Gregorius à Valentia, Suarez Tomo 2. Pererius, Viegas, Tirinus, Georgius Gengell.*

Ták ná rozumie *de exiſtentia* Ráju zkonwinkowáni Ciekáwi pytáią ſię *Si eſt, ubi eſt?* Tym ciekawym, y poniekąd potrzebnym Kweſtyom iedni w ten odpowiadáią ſpoſob: Ze ten Ray, czyli Ogrod roſkoſzy y piękności w niedoſtępne y głębokie od BOGA przenieśiony mieyſce, Ludźiom nieznáiome. Ormiánie odpowiadáią, ále *futili* wſparći *fundamento*, że ten Ogrod roſkoſzy, ná wyſokich od BOGA lokowány gorách, z tąd *teſte Kirchero, in Arca Nòe*, twierdzą, że widuią wielkiey powagi y Sędźiwośći wychodzącego Człeká, máiąc go zá Eliaſzá. Ale w tym Ormiáńſkim Ráju, gdźież tám ſą cztery Rzeki, ktore naywiękſze ſą *ſigna Paradiſi. Brunus, vulgo Bruin, in Theatro Urbium* broni tey ſwoiey Sentecyi, że ten Ogrod wdźięczności ieſt mocą Wſzechmocney Ręki przenieśiony do Kráiny *ſub polo Antarctico* leżącey, Oceanem obláney. Ale pytam ſię, czy ſą tám cztery Rayſkie Rzeki *Gehon, Philon, Euphrates, Tygris?* Inni też *aſſerunt*, że Ráju translacya ſtałá ſię ná Inſułę *Zeilan, ſub Zona torrida*, pełną wonnośći kwiatow, wſzelakiego drzewá, wſzelkich y wielkich delicyi *ſedem*, gdźie extraordynaryiną żyćia długośćią ſą udarowáni od Niebá Obywatele; ále y tam Rzek Rájowi przyzwoitych żadnego nie maſz *veſtigium*; owſzem tam pod czas letniego czaſu nieznośne gorąca (coż to zá *locus deliciarum*) á w źimie uſtawiczne pánuią deſzcze.

Są y tacy *Authores*, ktorzy ná źiemi nie mogąc Rájowi ználeść mieyſca, ná powietrzu go lokuią nád gorámi łokći pietnaśćie, *miniſterio* Cherubinow tam záwieſzony *ſubſiſtens*, ich ſtrażą nikomu nie przyſtępny. Ale że y tam Rzek czterech nie maſz, *fluxa* ich *Sententia*, y cále *ruens*, bo ná powietrznych wſparta fundamentach.

Innym ſię zdáie rzecz *non imprŏbabilis*, że Ray *actu* ieſt ná mieyſcu ſwym dawnym, ále *inviſibilis.* Inni ieſzcze, cále żadnego nie mogąc upátrzyć mieyſcá Rájowi, rezolwowáli ſię twierdźić, y trzymáć, że Text Swięty o Ráju ma bydź *ad ſenſus Myſticos detorquendus*, to ieſt, że tá Hiſtorya o Ráju, y o Adámie, ma ſię bráć w ſenśie Duchownym, álbo Allegorycznym. Tych należy refutowáć opinię, że Piſmo Swięte bráć trzebá *literaliter*, & *ut ſonat*, kiedy *in contra nihil obeſt*, kiedy z tákowego bránia

żadney

żadney nie masz złey konsekwencyi przećiwko iákiey prawdźie Wiáry Swiętey. Jáko y tu że *expressè* litera dyskuruie Páńska, o Ogrodźie Roskoszy, toć ták rozumieć potrzebá, *non anagogicè*, áni *allegoricè*. Inni *tandem*, osobliwie *Sensatiores & Recentiores* ná wszystkie cyrkumstancye *Centoculi*, ták racyocynuią: Ze Wszechmocna BOGA Reká, Adáma z Damásceńskiey uformowáwszy Ziemi, iáko wszyscy prawie rozumieią Oycowie Swięći, z támtąd go do bliskiego mieyscá Roskoszy, to iest do Ráju nowo fundowánego przeniosłá: Ktora Ziemiá *alias Damascena* do tych czás chwalebna, *supponendum*, że tuż záraz gdźieś y mieysce Rájowi *olim* deputowáne, znayduie się w Kráinie *Edem*, álbo *Edenij* leżące. Pod ktorey *Edenij* Kráiny imieniem, według tłumáczenia *Sensatiorum* inkluduie się Assyrya, Kráina koło Libánu y koło Jordánu, *item* Babilonia, Mezopotámia, Armenia; (sámá Mezopotámia, od miłey, piekney, zdrowey we wszystko obfituiąc pozycyi, Rájem się zwáć może;) w tey tedy wyliczonych Kráin cyrkumferencyi Rájowi *Sensatiores* mieysce náznaczáią, álbo cáłe te *spatium* Rájem bydź rozumieią; ponieważ y *Cornelius à Lapide* między Mezopotámią, y Armenią temuż Ogrodowi Roskoszy náznacza *locationem*. Rzek też czterech *alias Gehona*, to iest Nilu, *Phisona*, to iest Gangesu, *Eufratesa*, *y Tygra*, w tych się Kráinách znayduie okurrencya. Swięći też Pátryárchowie nie gdźie indźiey *sedes suas* mieli, tylko w cyrkumferencyi Krájow námienionych, niby te mieyscá máiąc zá Ray, álbo wierząc, że tám gdźieś *actu* się znayduie; ále im, *invisibilis*, y ták tylko imagináryiną iego, tám mieszkáiąc, ćieszyli się bytnośćią, kontentuiąc się *loco*, nie widząc *locatum*.

Pytánia, szperánia, y lustrowánia Ráju te było, y iest *continuum motivum*, że cále te mieyscá są poznáne, y gęsto ośiádłe, gdźie o Ráju powiadáią; á tám iego żadnego nie masz *vestigium*, iáko oprocz *Oculatos Testes* piszą *Oleaster*, *Catharinus*, *Salmeron*, *Pererius*, *Jansenius*, *Suarez*, *&c.* Literá Páńska świádczy, ktora iest *æternæ Veritatis*, *Gen: 2. Et Fluvius egrediebatur de loco voluptatis ad irrigandum Paradisum, qui inde dividitur in quatuor capita*, to iest ná *Gehon*, *Phison*, *Tygris*, *y Euphrates* Rzeki.

Tych Rzek są wszystkich podległe oczom ludzkim *fontes*, álbo *capita*, á samego Ráju dóćiec nie mogą, y nád tym *hærent Attoniti*. Tedy ták *S. Augustyn* (iáko y wszyscy Oycowie Swięći dawnieyśi trzymáli) decyduie, że te cztery Rzeki *verè & realiter actu* z iednego Zrzodłá wypadáią z mieyscá roskosznego Ráju, ale od nas odległego; dopiero z támtąd wypłynowszy, pod źiemie się kryią, y podźiemnemi meatámi, y wij krętne-

mi zrzodłámi przez wielkie *ſpatia* źiemi upłynąwſzy, *ſecundarios* w teráźnieyſzych mieyſcách pokazuią *fontes*, oko ćiekáwe *decipiendo*, rozumieiące, że to tu pierwſze tych Rzek ſą *ſcaturigines*. Tákie ſą Rzeki; *Alphæus* w Arkádyi, pod Acháią w źiemie ſię kryiący, y áż w Sycylij *ad Syracuſas* znowu zpod źiemi wypływáiący. Táka rzeka y *Aretuſa*, trzećia *Anas* w Hiſzpánij, ktora iák nurek ſkrywſzy ſię, znowu z podźiemnych lochow y meatow Swiátu dáie ſię widźieć. Toż ſamo o Rayſkich *diſcurrendum* Rzekach. *Gehen* álbowiem to ieſt Nil, wypada *de Montibus Lunæ*, álbo z Jeźiorá Kroleſtwá *Congi*, álbo też według świeżey obſerwacyi Xiędza *Pais Soc: JESU*, R. P. 1618. 2. *Aprilis*, *in præſentia Imperatora Abyſſinow* uczynioney, z Prowincyi *Agoas*, bliſkiey Kroleſtwu *Goyam*, z Powiatu *Sachala*, álbo *Sagela*, ná gorze iedney obſzerney y piękney, Okno, á pod gorą *fontes ſuos* miec ſię znayduie, iák daleko *à loco putatio* Ráju, *metire* Czytelniku. Druga Rzeka Rayſka *Phiſon*, to ieſt *Ganges*, opływáiący Ziemię *Hevilath*, to ieſt Indyę, gdźie Złoto naywybornieyſze, owſzem ſam *Fluvius Aurifer*, według *Naturaliſty Pliniana*. Názwany *Phiſon*, to ieſt *multitudo*, gdyż w niego dźieśięć wielkich rzek wpada, *teſtibus Joſephô*, & *Iſidorô*. Początek ſwoy bierze z gory *Kaukazu* w Indyi, toć nie z Ráju. Trzećia Rzeka Rayſka *Euphrates*, Czwarta *Tygris*. Te obie z Armenij gor wypływáią. Te mowię Rzeki, co raz gdźie indźiey *Fontes ſuos* máiąc, dały, y dáią *motivum* do rożney o Ráju opinij, y Jego lokacyi. Ale że te *fontes* ſą powtorne ludźiom, iákokolwiek poznane, prowadzą nas do tego mniemania, że máią w ſamym Ráju pierwſze ſwoie *initia*. Dokąd *indagando veritatem*, trzebáby ſię ſtać Nurkiem, y przećiw wodźie płynąć poty, pokiby do Ráju, y pierwſzych początkow Rzek wſpomnianych nie dopłynąć. *Annotandum*, że iáko Nil co raz ſię kryie pod źiemie, y znowu ſię nam pokazuie; ták Rzeka Tygrys. Ják Nurki kaczki, tu ſie pokaże, y znowu gdźie indźiey zpod wody wyrną: podobne ſwoie západánia pod źiemię mogą wſzyſtkie cztery Rzeki wſpomniane czynić, á zátym *primos fontes ſuos* zátáić *incognitos*. Jeſt też y tá wielu Mądrych Autorow opinia, á tá *conſtans*, iáko to *Saliana* z wielu Oycámi Swiętemi od niego Cytowánemi, tudźieſz y *Kirchera* wielkiego *Sciendorum Indagatora*, że Ray w cale Potopem zálany uniwerſalnym, y zupełnie zgładzony, żadnego nie ma *veſtigium*. A zaś Enoch, y Eliaſz (dla ktorych iedynie tylko drudzy Autorowie Ray utrzymuią, nie wiedząc gdźie ich podźieć) álbo ſą ná oſobliwym Swiátá mieyſcu, od ludźi nie wiadomym, y nie widomym, ſtárego Raju roſkoſzom *æquivalente*, będąc *in ſtatu quietis* & *contemplationis*, ále

nie

nie maiąc *Vifionem Beatificam* P. BOGA; álbo też BOG iáko Wſzechmocny Jch Oſoby ná powietrzu konſerwuie, bez iedzenia y napoiu, & *ſine omni indigentia miraculosè*, poty, poki Jch nie poſzle *ad prædicandam pænitentiam*, y dla dania świadectwá przy dokonaniu Swiátá. Tey Sentencyi zdáie ſię y Text Swięty *favere* mowiący 4. *Regum cap*: 2. *Et aſcendit Elias per turbinem in Cælum*, trzebá rozumieć *áëreüm*.

Tandem po tey długiey diſſertacyi *concludendum*, że Ray ieſt *actu*, ále nie wypowiedźianie *ab habitatò orbe* daleko, aż przy pierwſzych rzek *Nilu*, *Gangeſu*, *Eufrateſa*, *Tygra* Zrzodłach, nie przy tych powtornych nam widźianych, y wiadomych; y tá ieſt Sentencya Swiętych Oycow y wielu Mądrych, iuż Cytowanych tu odemnie. Albo też *tenendum*, że Kráina *Eden*, álbo *Edenia*, cáłą Aſſyryę, mieyſca koło Libanu, y Jordanu, *item* Mezopotámię, y Armenię inkluduiąca w ſobie, byłá *olim* Rájem názwana, iáko *Cornelius à Lapide* z wielu *ſentit* Autorámi: W tych też mieyſcách y Rzeki Rájowi przyzwoite znayduią ſię. Tey Sentencyi wielu *ſubſcripſerunt* Autorow: álbo *tandem fatendum*, że Ray cale Potopem zgładzony, znieśiony, zgubiony, á *in locum* iego inne mieyſce Rájowi *æquivalens* od BOGA Enochowi, y Eliaſzowi, y według niektorych Sentencyi (lubo mniey dowodney) Jánowi Ewangeliśćie, lub ná źiemi, lub ná powietrzu, ále *utroq; loco nam ignoto* zgotowane.

Z tych tedy moy Zacny Czytelniku ktorą chceſz *ſequere Sententiam:* Y to też dla rekreowania Czytelniká & *ad riſum* oſądźiłem *apponendum*, że Turcy wierzą z ſwego Alkoranu, iż Machomet ich Prorok fałſzywy, máiąc klucze od Ráju ná Dniu Sądnym, obroći ſię w Bárána, á Machometáni w pchły, y ták w niego powſkakiwáwſzy doſtáną ſię do Ráju, czyli do Niebá, bo to u nich iedno zdáie ſię. Oto beſtyalſkiemu życiu, beſtyalſkie zákłáda Błogoſłáwieńſtwo? Złey wiáry, złe też ſentymenta.

Powiada w tymże Alkoránie, że Ray ieſt ták wielki, iák Niebo y Ziemiá, á w nim Drzewo cáły Ray nápełniáiące, liśćie ſrebrne y złote máiące, temi popiſane ſłowy: *Nie ieſt BOG, tylko BOG, y Machomet Apoſtoł iego?* Obiecywał Machometánom w tymże Ráju z Pánnámi wſzyſtkę piękność przechodzącemi, roſkoſzną zabáwę y plezyry. Godźien zá tákowe ſwoie ſentymenta, áby ná drzewie Raju ſwego był ná gáłęźi fruktem. Talmud Zydowſki co zá báśnie o Ráju piſze, Ja Ci Czytelniku okryślę, tráktuiąc *de Judaiſmo* w dyſkurśie o Wiárách, á teraz do inney idę Kweſtyi.

O GIGANTACH
álbo
OLBRZYMACH,
Czy byli ná Swiećie, y iák Wielcy?

NIe baykę piſzę *de Gigantibus*, lecz Piſmem S. utwierdzoną Hiſtoryę: Ludźie to byli, ále nád Ludźie Wzroſtem, Męſtwem, y Tyrannią wynieśieni: Księgá Rodzáiu ich *genus, & genium* opiſuie, *Geneſis. cap. 6. Gigantes autem erant ſuper terram in diebus illis. Originem* ich pioro Duchá Swiętego opiſuie, y Tłumáczow Piſmá S. *Authoritas*, w ten ſpoſob: Seth był z cálą ſwoią od śiebie pochodzącą, pobożny y Bogoboyny, Familią; dla tego názwani *Filij DEI*. Kaima záś *Poſteritas* od Przodká *ſcelerata*, bo Brátoboycy idąca *in Tyrannidem & Latrocinia proclivis*, názwani *Filij Hominum*. Ci tedy *Filij DEI*, zápomniawſzy przeſtrog y admonicyi Swiętobliwych Antenatow ſwoich, áby byli *cum Cainitis*, álbo z Familią Káimową záboyſtwem zmazáną, zadney nie zábieráli Ligi, dopieroż Małżeńſkiey, *cæco amore capti*, te *Filias hominum*, álbo Corki, *in ſocias vitæ* pobráli, y ták *in pœnam* zániedbaney Antenatow ádmonicyi, te *monſtroſos* Olbrzymow Swiátu prokreowáli *partus*, Staturą, Męſtwem, Tyrannią nád innych Ludźi *evectos*.

Przez tych *Filios DEI*, niektorzy *erroneè* rozumieią Aniołow dobrych y złych, álbo też *Incubos*. Ták *erroneè* rozumieiących wylicza *Cornelius à Lapide*, *Joſephum*, *Philonem*, *Tertulianum*, *Lactantium*, *Franciſcum Valeſium*, *&c.* Rábini toż ſamo rozumieli, Księgą Enocha, czyli *malè informati*, czyli *decepti*, ktora *pro apocrypho* od wſzyſtkich, oſobliwie od Swiętego Auguſtyna *reputatur*. Czyżby *conveniret* Aniołom czyſtym Kreaturom, á złym Aniołom. choć złym, ále *incorporeis (modo ordinario loquendo]* Rodzay Ludzki *propagare? Menſuram* wielkośći álbo wzroſtu tym Olbrzymom rożni *Auctores* ile *fabulas ſecuti* náznaczáią prawie *immenſam*. Rabini Księgę Piſmá Swiętego *Bereſith*, álbo Rodzaiu tłumácząc, dáią Olbrzymom ſto łokći wzroſtu, wyſokie iodły im dáiąc zá laſki. Ale ták roſłym Ludźiom nie małoby wołow ná kuchnie, á laſow iodłowych ná laſki y do kuchni potrzeba. Arabowie wſwoich piſzą Tradycyach, że *Og* Olbrzym był Nóego *hoſtis in caput*, y że będąc wyżſzy nád gory, á zaś Nóe ſtatury

ordy-

ordynaryiney, krył ſię w iáſkiniach gor przed *Og* Olbrzymem, nie mogącym go tam doſtáć, *conſequenter* żadney Nóèmu uczynić krzywdy. Raz ná czyſtym polu nápadłſzy Nóègo, y tam doſtáć go nie mogąc, włoſow ſwoich garść rzućił zá nim, ktore ſię w las zámieniły, y były ná máteryę Korabiu Nòégo. Tego Korabiu (iák ćiż Arabowie báią) ſzukał *Og* Olbrzym po wodách podczas generalnego Potopu, máiąc wodę po kolána tylko, choć nád wſzyſtkie gory tá wylałá byłá łokći pietnaśćie. Głod mu gdy dokuczył, Wieloryby Morſkie ná ſłońcu uwędzone, lub przypieczone, były mu nie zupełnym iego iedzeniem, ále iednym kąſkiem. Ták *Arabes mentiuntur*, á Ty Czytelniku *metire*, iáka wielkość tego Olbrzyma byłá. Piſmo Swięte temu *Ogowi* Olbrzymowi mnieyſzą zda ſię przypiſowáć ſtáturę, kiedy *Deutoronomij cap: 3.* Łoże żeláżne iego, w Zamku, czyli w Mieśćie *Rabbath* zmierzywſzy, twierdżi, że miało łokći tylko dźiewięć ná długość, á ſzerokośći ná cztery. *Goliath* tákże ſławny Dawida Antágoniſta y Adwerſarz, ſześć łokći y dłoń, álbo 4. Cale miał wzroſtu ſwego. Księga zaś *Numerorum cap: 13.* lubo Olbrzymow ták wielkich wſpomina, że Ludźie ordynaryini przy nich ſtanąwſzy, zdawáli ſię iáko ſzaráńcze tylko, *Ibi vidimus monſtra quædam Filiorum Enac de genere Gigantæo, quibus comparati, quaſi locuſtæ videbamur.* Ale to Nieprzyiaćiele Ziemi Swiętey te *Hyperbolem* powiedźieli, odſtraſzáiąc Izràèlitow od Ziemi Obiecáney, *lacte & melle* płynącey, o ktorey y ſam Text Swięty mowi, że oni złą gębo *detraxerunt terræ;* álbo też że u ſtrachu wielkie oczy, wielkich Ludźi im prezentowały.

Swiadczy *Fulgoſus* iáko *Oculatus teſtis,* iż we Francyi niedaleko Miaſtá *Walencyi*, zá Karolá VII. Krolá Francuſkiego *Rodan* rzeka wymuliłá Grob, w ktorym kośći Ludzkie były trzydźieśći ſtop máiące wzroſtu, co uczyni łokći dźieśięć, lub więcey. W Sicylij zaś nie daleko *Drepanu* Miaſtá, gdy Paſtuśi ná Sałáſze ſwoie w pewney gorze źiemię ruſzáli, ná wielkiey głębokośći nápadli iáſkinię, dokąd ze świátłem ſię ſpuśćiwſzy, człeká ſtraſzney ználeźli wielkośći; Obywatelom Miaſtá znáć dali. Tych około trzyſta ze świátłem weſzło do iaſkini, znaleźli Człeka drągiem iák maſzt wielkim wſpartego, ktory ieno dotkniony rozſypał ſię, máiący *ab intra* drugi drąg ołowiany ważący funtow 1500. Oſoba tego Człeka tákże zá dotknieniem w proch ſię rozſypała, máiąca łokći 200. Zęby całe y mocne były, każdy z nich ważył ſto uncyi, *alias* dwieśćie łotow, ktore w *Drepanie* przy Kośćiele Nayświętſzey Pánny Zwiaſtowánia záwieſzone, *Veritatem edunt & probant*, iáko piſze *Bocatius. Piniuſz* zaś Naturaliſta

liſta opiſuie *Sceleton* Ludzkie długie ná 46. łokći ná *Krećie Inſule* ználeźione: á *Solinus* inne wſpomina ná krokow 33. *Ajaxexa* Ciáło ználeźiono, ktorego było łokći dźieśięć ná wzroſt: *Ariana* nieiákiego Indyiczyká, czyli Murzyna ćiáło było ná łokći 30. W Sycylij koło Miaſtá *Panormu* ználeźione Ciáło Olbrzyma roſłego ná łokći 18. Koło Kráiu *Boſphorus Cimmericus* pokazáły Kośći *Gigaſa* ná łokći dwadźieśćia y cztery, w Anglij zaś ználeźiono ná łokći trzydźieśći y trzy. Ták poważnym Autorom fałſz zádać *non licet*: przećież że to *fidem ſuperat humanam*, ſupponowáć godźi ſię *ſine læſione* powagi Autorow, że álbo w Charákterach *menſurarum & numeri* ſtał ſię menkament, álbo też że te *Cadavera* nie były Ludzkie, ále Zwierząt iákich, álbo też *Foſſilia*, ktore w źiemi *adinſtar* Ludźi Zwierząt, Drzewá, Ryb zwykła formowáć *Natura ludens & imitatrix*. Temu iednák *ire inficias*, że były *Gigantes in Orbe*, álbo Olbrzymi ieſt Literze Páńſkiey *contradicere*. Trzebá tedy (*ſalvâ Scripturâ*) *cum bene Sentientibus* rozumieć, że ći Olbrzymi, byli coś więcey, á czaſem y znácznie dyſtyngwowaney wielkośći, nád wzroſt poſpolity y ordynaryiny Ludźi, w ten czas y teraz żyiących, przećież nietykaiących głową Niebá, áni wyżſzych nád gory, y wyſokie iodły, álbo Cedry Libańſkie. Tacy Ludźie trochá, álbo dobrze nád naturalną proporcyą rośleyśi po całym świećie przez Hiſtorykow bywaią wſpomnieni. y opiſani. Widźieć ich Głowy, Ziobrá, Zęby, przy Kośćiołach wiſzące. W Bibliotece ś. p. Jmśći Páná JABŁONOWSKIEGO Wojewody Ruſkiego, w Podkamieniu nie raz w ręku miałem Ziobro pułtora łokćia długie, Ząb iák bochen chlebá, ktore znaleźiono w Bułſzowcu nie daleko Hálicza, groble ſypiąc, czyli reparuiąc. Maximilianowi Ceſarzowi, Polak ták roſły był od kogoś *muneris loco* ofiárowany, ktory ná obiad ćiele y báránа ziadł, iáko Czytam *in Jonſtono*, y innych Autorach. Widźieć y teraz w Woyſku Brandeburſkim Regiment z ſamych *notabiliter* roſłych ludźi erygowany.

Ci *Gigantes*, iako ſię z Textu Swiętego może Dowiedzieć, *ſedes ſuas* mieli w Cyrkumferencyi Chananeyſkiey *olim*, teras Zydowſkiey Ziemie, álbo w Paleſtynie w Mieſcie *Geth*; ktory iako Tyranni nie powſciągliwi na wſzytkie *ſcelera præcipiter*, Potopu Uniwerſalnego byli okazyą naywiękſzą: dla tego to Woynámi Izràélitow zá Jozuego z niemi, przy pomocy Boſkiey *attriti*, to Potopem zálani. Nayſławnieyśi *Enakim* Olbrzymi, od *Enaka Gigaſa* pochodzący, ktorych bliſkie *Gentes*, to *Emim*, to *Zomzomnim*, to *Raphaim* ſwoiemi ponázywali ięzykámi. *Og* Krol *Bazanu* był tákże *de ſtirpe Gigantum*; ten z cálą Familią Izràélitom tryumfuiącym z śiebie *Victas*

podał

podał *manus*, *Exodi. 3. Numerorum 21. Josue 11.* Tuż należy sławny Antagonista Goliath *Patris ignoti*, Mátki z *Geth* Miastá Filistyńskiego Syn, Olbrzym, *supponitur*, że z Familij *Gigantum oriundus* od Dawida z procy rániony, potym włásnym iego dobity mieczem. Ten wysokośći miał w sobie łokći sześć y calow cztery, *1. Regum 17.*

Specyfikuię wiecey ieszcze Olbrzymow z rożnych Autorow wyczytánych przezemnie. Zá Augusta Cesárza o dwoch osobách *Pusio, & Secundilla* názwanych wspomina *Solinus cap: 4.* że wzrostu mieli w sobie ná stop więcey niżeli dźieśięć. *Isidorus* świadczy że w Jndyi znayduią się Ludźie dwanaśćie stop wzrostu swego máiący. *Plinius* świadkiem oczywistym, bo widźiał sam Człeká ná stop dźieśięć. *Melchior Nugnez Soc: JESU* w Listách swoich opisuie w Chinách w Mieśćie *Paquin* stoiących ná wárćie w bramách Ludźi máiących po stop piętnaśćie wzrostu, á tákich ná Pokoiách Jmperatorá Chinskiego znayduie się ná szelwáchu 500. *Antonius Pigafetta* w *Armenij*, ná tákiego nátráfił rosłego Człeká, Ktoremu ordynáryinego w zrostu Ludźie po pas tylko byli W Jndyi Pomorskiey, ná *Insułach Sondyckich* osobliwie iedney *Achem* czyli *Achen* nazwiskiem, są Ludźie wielcy iák Olbrzymi. Roku Páń! 1171. w *Anglij* pewna wymuliłá rzeká Kośći Ludzkie dobrym ieszcze leżące porządkiem, Ktore mierzone ná stop 50. wyniosły wysokośći. *Majolus. Ex mente* wielu Historykow *Dania* byłá *Kolnią* niegdy *Gigantow*, z tey racyi wielu rosłych Ludźi támtá admirowáłá Nácya. *Gabineus* Rzymski Historyk pisze, że swemi widźiał oczymá *Anteusza* kośći w *Maurytanij* długośći ná łokći 60. Xięgá záś ktorey Tytuł *Liber de natura rerum*, świadczy: że w zachodnim kráiu, *Ocean* swemi wyrzućił ná ląd nurtámi, Pánienkę w zrostu máiącą łokći 50. między plecymá szerokośći łokći cztery. Roku Chrystusowego 1039. *Pallantesa* Syná *Ewandrowego* ználeźione ćiáło wielkośćią wzrostu Murom wysokim się kompáruiące: w Pierśiách blizná byłá ná łokći cztery: w Głowách ználeźiona Lampá świecąca się, iáko świadczy *Vincentius*, *Nauclerus*, *Bonfinius*, y *Crantzius*. Zá láná i *Komesa Hollandyi* Mikołay *Kieten* ták był wielkiego wzrostu, że w bot iego ieden, cztery nogi ordynáryni Ludźie kłáść mogli. *Respublica Hollandiæ pag: 393.*

Joannes Turpinus w Dźieiách Károlá Wielkiego świadczy, że między Woyskiem *Saracenow* z ktoremi ten Cesarz woiował, naydował się ieden Olbrzym ná 12. łokći rosły, Ktory 40. Rycerzom w śile komparował się. Ná Jnsule Krećie, gdy się iedna osypała gora, znaleźiono trupa stoiącego, ktorego było 46. łokći.

Pod Miastem *Julia Cæsarea*, w Afryce trupia Głowá ználeźiona, Ktorą mierząc 12. piędźi námierzono *u Kirchera in Orbe subterraneo.* W Kráiu Ameryki Południowey *Terra Megallanica* nazwanym, Ludźie rośli są ná 10. stop ktorych zowią *Patagones:* Ci dwa funty mięsa razem w gębę kłádą, wody wypiáią ile 12. ludźi wypić ledwie może: Strzáłę głeboko w gardło, práwie aż do żołądká sóbie w pychaią. *Cardanus, Jonstonus, Henricus, Niderndorff.*

Te wszystkie wyliczone rostych Ludźi *Monstra*, zdáią się bydź z pokolenia owych wiekopomnych Olbrzymow, álbo też że ich Marki według zdánia *S. Augustyna rem* miáły *cum incubo*, to iest z Latáwcem, y tákie świátu wydáły straszydłá, iáko extraordynáryinych Oycow, osobliwsze też Dźieći.

Nie iest tedy to rzecz przez Uczonych skoncypowána o Olbrzymách, kiedy Pismá Swiętego y tyle Autorow o nich piszących *extant documenta.* Tyle sceletow álbo kośći Ludzkich extraordynaryiney wielkośći, po rożnych mieyscách ználeźionych, y Konserwowánych! tęż sámą probuią prawdę. Ze zaś *DEUS & natura nil frustra faciunt*, trzebá rozumieć że tákowe monstrá wielkośći rodzą się, álbo *in pænam* grzesznych Rodźicow, lub Kráiow, lub z abundancyi *vis seminalis seu prolificæ*, álbo *ex mente* S. Augustyná *ex Dæmone incubo*, iáko wyżey námieniłem, álbo to trafia się *beneficiô aut vitiô* Kráiow nie ktorych, lub àéryi, lub pokármu, lub iákiego osobliwego przypadku w ten czas tráfiáiącego się, kiedy tákowy Człowiek *formatur* w żywoćie Máćierzyńskim, y o tych tylko rozumieć Olbrzymách, Ktorzy nász w zrost ordynáryiny, *sed non fidem superant.* Ale ieżeli wielkość Ludźi tráfiłá się Wieżom się rowniáiąca to *miraculo*, álbo *fabulis adscribendum* álbo też *censendum*, że Kośći w spomniane nie są Kośći formalne Ludzkie ále są *Fossila*, álbo rzeczy w źiemi, w gorách *ludente Natura* uformowáne *ad instar* Kośći Ludzkich, czásem Drzew, Ryb, *figuras* imituiące; álbo też że te kośći są Ryb wielkich generalnym Potopem Swiátá po rożnych Kráinách zánieśionych y tám ośchłych, do tych czas od zupełney Korrupcyi ucálałych.

Pogánie też, y Pòétowie słysząc od Prawowiernych, ô tych Olbrzymach, drudzy też násze czytáiąc Pismá, o swoich Gigasach popisali *fabulas* zowiąc ich *alio nomine Titanes*; o ktorych prezumpcyi, nápisał *Owidiusz.*

Extruere hi montes ad sidera summa parabant.

Uczynili ich Synámi *Titanas & Terræ*; drudzy zaś *fabulantur* że się ze Krwie *Tytanow* od Jowiszá pobitych y z Ziemi urodźili. Dla tego mszcząc się

zaboy-

zaboyſtwá Rodźicow ſwoich woynę Jowiſzowi y innym *Duce Titanis Gigante* wypowiedźieli Bogom, rzucáiąc do Nieba Gorámi, Skáłámi, Kámieniami, Láſámi. Bogowie *victi* ućiekáli áż do Egyptu, rożne ná ſiebie biorąc formy: Jowiſz Baraná, Apollo Kruká, Bacchus Kozy, Diáná Kotá, Juno Krowy, *Venus* Ryby, Merkuryuſz Zurawia. Lecz przy Herkuleſa ſukkurſie *viribûs reſumptîs*, Jowiſz ie pozábiiał piorunámi, *Tiphæum Ducem*, Etną gorą przywáliwſzy.

Nayſławnieyśi ſą u Poëtow, *Cocus*, *Enceladus*, *Briareus* ſto rąk maiący z tąd *Centimanus* zwány, *Iapetus*, *Typhæus* álbo *Typhon*, *Mimas*, *Porphirion*, *Rhœcus*, álbo *Roëtus*, *Gyges* álbo *Gyas*, Woynę tę názwali Łáćinnicy *Gigantonomachiam*, to ieſt Olbrzymſką bátálią.

O PIGMEYCZYKACH

Czy ſą, álbo byli ná Swiećie?

PIGMÆI czy byli, álbo ſą, do tych czas ná Swiećie, Ludzka oto pyta ſię *Curioſitas*, ile z czytánia o nich, albo ſłyſzenia informowána. *Certum* że Stározytni *Authores*, iáko to *Piniuſz* o nich tak piſze *aſſeverando*, iákby był *teſtis oculatus*. Lokuie ich ná oſtatnich Jndyiſkich gorach, opiſuiąc ich wzroſt bardzo máły, iákoż w Imieniu ſámym *Pygmæus ſonat* Człeká łokćiowego álbo Łokietká. W piątym Roku Matrony u nich rodzą, w oſmym ſtárzeią ſię. *S. Auguſtyn de Civitate Dei libro* 16. *cap*: 8. Swiadczy o nich, iáko też *Ariſtoteles*, *Mela*, *Solinus* naznaczáiąc im *ſedes* nad Ieźiorámi, z kąd *Nilus* rzeká wypada; y że tam Zurawie do nich z *ſcytyi* zálátuią woiowáć. *Piniuſz* im *ſedem*, z razu w *Scytyi*, potym koło *Thebaidy* krainy *Affrykańſkiey*, to koło źrodeł *Nilowych*, potym ná Indyiſkich granicách koło źrzodeł *Gangieſa* determinuie, y że nie ſą roſleyśi nad trzy pięďźi, y że z Zurawiami woiuią. Toż trzyma *Aulus*, *Gellius*, *Iſidorus*, *Antonius*. *Pigafetta* znalaſł ich ná *Aruchetćie* Inſule *Moluckiey* y ná Inſule *Caphi*. *Odoricus* Luſtrator Jndyi widźiał że w pięć lat płod wydáią *Pigmeyſkie Matrony*.

W Tártáryi wielkiey nad morzem Tatárſkim ſą y teraz małego wzroſtu Ludźie ná 4. álbo 5. ſtop, oczu máłych, noſá w klęſłego małego.

W *Gwinei Affrykańſkiey* Kráinie, ieſt *genus* iákiś Zwierząt *ad formam* Człeká, ktore z ludźmi paſuie ſię, ták ſilnie, że nim o źiemie uderzyć może żhoć ledwo ſą po pas Człowiekowi: ieſt Ludźiom nieprzyiazney załádzki czyniące zowią go Luſitáni *Salvagos*, *Atlante*, *Contractô*, *atteſtante*. Woyna ich nayſławnieyſza z Zurawiámi uśiadłſy, bowiem ná Báránow, álbo Kozłow,

Łukiem y ſtrzáłą ſię uármowawſzy ná bátalię wychodźili, z Zurawiámi ku Morzu ná Wioſnę, Dźieći ich lub iáycá w gniazdách pſuiąc; *aliás* nie zabiegłſzy złemu *in ſcintilla* nie wygubiwſzy *in herbas ſuccreſcens malum*, potym rozmnożonym Zurawiom nie dáliby rády, á ták Ptáctwo czuiąc ſympatycznie ich zá ſwoich ádwerſárzow, ná nich częſto biią, oni też *è converso* ſiebię broniąc, czynią wielką w nich klęſkę. Cháłupki ſwoie buduią ze ſkorup iáiec Zurawich, y zpior ich niby to *trophæa* wyſtáwiaiąc wygraney bátálij. *Cteſias Indicus* świadczy że w pośrodku Jndyi *Pigmeyczykowie* znayduią ſię, iednymże z Jndyiczykámi mowiący ięzykiem, w zroſtu bardzo máłego. Nayrośleyśi z nich ſą dwu łokćiowi, włoſy głowy roſną im po koláná, y brody, Ktore gdy iuż im poroſną według zámierzonego od natury kreſu, włoſámi ſię iák ſuknią, w nágośći pokrywáią. Są czarni bárdzo y ſzpetni, Tákich trzy tyśiące Krol Jndyiſki ná ſwoim liczy Dworze. Ci ſą Naturálni Pigmeyczykowie, *alias* ieſt *Gens*: Inni ſą *caſu* ták urodzeni, dla iákiego *vis ſeminantis vitium*, Tákich ieſt pełno ná Páńſkich Dworách, małośćią ſwoią, wielką Pánom czyniący rozrywkę y ućiechę. *Nicephorus lib: 12.* piſze, że pod Teodozyuſzem w Egypćie znaydował ſię Kárzeł nie więkſzy od kuropatwy, wielkiego rozeznánia y głoſu extraordynáryinego, Zył lat 20. Ná weſelu Xiążęćia Báwárſkiego ták był máleńki Kárzeł, że w páſztećie ze ſzpadką był utáiony: Gdy ſię Gośćie Xiążęcym kontentuią Tráktámentem, *inſperatè* Kárzeł z Páſztetu wyſkoczywſzy ze ſzpadą, z rázu Gośćie do ſtráchu, potym do śmiechu pobudźił wielkiego. *Ionſtonus in Thaumatographiâ.*

Ludovicus Septalius u Lochnerá świadczy, że tám widźiał *non ſine admiratione* w Tyczynie, ták máłego Medycyny Doktorá, *actu* lekcye dáiącego, że mu ô dwoch łokćiách *ſcabellum* muſiano *adaptare*, áby był widźiány. Máłego ten w zroſtu, wielkim powetował rozumem.

Náſz Polſki Monárchá Władyſław Łokietek od małego názwány w zroſtu, Komputu Łokćiowych przyczynia Ludźi.

Ci Kárłowie y inni nie zliczeni mogą ſię zwáć *Pigmæi*, ále *Gens Pigmæorum dari negatur.* Ták *Strabo* ſtárodawny, iáko *Recentiores Authores* iáko to *Euſtachius*, *Aldrovandus*, *Gellius*, *Cardanus*, *Villalpandus apud Tirinum*, *Cornelius à Lapide* w tłomáczeniu Ezechielá. Szentywáni, á naybardźiey Hiſzpáni, Luzytáni, cáłych Jndyiſkich Kráiow *Luſtratores fortiter negant.* Chybá *tenendum* że w tych mieyſcách gdźie im ſtározytni Autorowie náznaczáią *ſedes*, byli Ludźie máłego w zroſtu, ále przećieſz nie łokćiowego, á z tąd *apud ſcriptores* uroſłá opinia z Ludzkiey częſto rodząca ſię ſámy, ktora

ra małym rzeczom *Pigmeyczykow*, á wielkim, *Olbrzymow* álbo *Gigásow* formuie figury; z myſzy uczyni ſłoniá, ze ſłonia muchę.

O INNYCH CUDOWNYCH y Oſobliwych Ludźiách w Swiećie:

To ieſt ô Anacephalach alias *bez Głowy, o Cynocephalach,* alias *pśią głowę máiących; y o innych dźiwney formy Ludźiách.*

MOgł by ſię iákowy ználeść *Cato Cenſorius*, że Mnie piſzącego ô *Acephalach*, to ieſt o Ludźiách bez głowy, śmiałby názwáć *Acephalum*, że tákowe rzeczy piſzący *Autor*, ieſt ſam bezgłowy y rozumu. Ale *ante judicium* powźięte z náſtępuiącego dyſkurſu, niech nie formuie *ſupplicium* y Kondemnaty ná pioro ćieká we, *primò audiat*, potym *audeat* co chćiec w tey mowić Máteryi. Náprzod *Autor Mela lib: 1. cap: 4.* rzetelnie y dowodnie piſze, że znáyduie ſię Narod *Blemij* názwány, ktory *Iſidorus* názywa *Lemnios*, á ći wſzyſtkę naſzyńcow Ludźi máiąc figurę y ſymmetryę, głowy cále nie máią, tylko twarz w pośrodku pierśi. Toż świadczy y *Solinus* ſtározytny *Autor cap: 55.* Oczy tym Ludźiom przypiſuiąc ná rámionách. *Pliniuſz* záś wielki rzeczy naturalnych bádacz *lib: 5.* & *7.* nie tylko tenże ſentyment *de Acephalis*, *alias* bezgłownych Ludźiach potwierdza, ále też ich nie dáleko *Troglodytow* lokuie *w Etyopij*, albo w Murzyńſkim Páńſtwie. Tym *Autorom* nie máłe powagi ſwoiey przydaie *Momentum*, *oculatus Teſtis S. Auguſtyn*, w tamtey Kráinie (będąc *Hipponeńſkim w Afryce* Biſkupem z tamtąd nie bárdzo dáleko) peregrynuiąc y Swiętey Chrześćiáńſkiey wiary rozſiewaiąc *ſemina*, iáko wyraźnie w Kazániu ſwoim mianym *in Eremo* do Bráći *Auguſtynow* od ſiebie fundowánych Mowi. *Ego jam Epiſcopus Hipponenſis eram, & cum quibuſdam ſervis CHRISTI ad Æthiopiam, perrexi ut eis Sanctum JESU CHRISTI Evangelium prædicarem; & vidimus ibi Multos homines ac Mulieres capita non habentes, ſed oculos groſſos, fixos in pectore, cetera membra æqualia nobis habentes.* Tegoż ieſt zdánia y *Fulgoſus.* Podobnym Ludźiom *Autorowie* naznaczáią *ſedes* w ſcytyi nie daleko *à Riphæis montibus. Dionyſius* Nazywa ich *Arimaneas*, álbo *Arimannos*: *Æſchilus Etymon* álbo *nomenclaturam.* Imienia ich wywodźi, że ſię zowią od ſłow *ſcythiæ Lingvæ*, *Ari* to ieſt ieden, & *Maſpos* oko: zowiąc ich od *Ariſmaſpos*, Nie żeby mieli iedne oko, ále że będąc głowni ſtrzelcy, z Łuku ſtrzeláiąc mrużą iedne oko, ále ći podobno cále ſą inni od tamtych przez *Mele, Solina,*

Pliniusza, y Swiętego *Augustyná*, opisánych, bo Kráiu pozycya y inna figurá, *distinctas Gentes* pokázuią y sámego Imienia *Varietas*. Po tych Autorach żaden zdami się o takowych nie świadczy Ludźiách, Lubo dobrze *quo ad minimas particularitates* Swiát zlustrowali. *Alias* Dwory wielkich Monárchow, nie były by *sine hac raritate*, iáko nie są bez Murzynow sąsiadow (*ut præmittitur*) tych Ludźi Bez-Głownych.

Podobno tedy, ten Rodzay Ludźi álbo woyną sąsiedzką z niesiony álbo powietrzem iuż po czasach Swiętego *Augustyna* tych Ludźi spektatorá zgłádzony, álbo Monárchowie rożni *raritatis ergo* do swoich rozebrali Dworow. Rácyę dáią Fizycy że tákowa generacya, álbo się *ex Monstroso partu* rozmnożyła, *tandem evanuit*; álbo też że *Clima* támeczne nie pozwala, áby Ludźie mogli głową *eminere*, ále ią kryią w piersiach. Dobrzeby aby wszyscy Ludźie głowę z Sercem w raz mieli aby byłá *concordia cordis & oris*; byłby to Człek *Decorus non monstrosus*.

W Prowincyi *Paraguey* w *Pervacum* Krolestwie Nowego Swiátá, znáyduią się Ludźie bez przodu y tyłu głowy, máiąc ią spláższczoną iák pułmisek, álbo plácek, ále to nie dźieie się náturą, Lecz *arte*, bo Dźieciom ledwo urodzonym głowy bierą w subtelne y dyskretne práſy, nie dopuszczáiące rość głowom *in rotundam figuram* tylko *in planam*, iáko świadczy *Petrus Hispalensis*.

Solinus tyle rázy w spomniany *Autor* pisze *l. 35. & 53.* że ná gorách Jndyiskich znáyduią się Ludźie z głowámi psiemi y głosem psim, *alias* szczekániem. *Marcus Polus*, Ktory zlustrował Jndyę, twierdźi że ná *Insule Angamen* są Ludźie o psich głowach, y zębách, toż świadczy *Odoricus Ælianus lib: 10.* náznacza tákowym Ludźiom pustynie y Knieie Egypskie. Te monstrá Ludzkie *Pliniusz* názywa *Cynamolgos Aulus, Gellius, Isidorus*, názywáią ie *Cynocephalos*, to iest Psie-głowy álbo, Psiogłowami. *S. Augustyn* przydaie *non esse incredibile. Vincentius in speculo Natur*, pisze: iż zá wieku y pámięći iego, do Ludwiká Krolá Francuskiego, od kogoś tákowy był człowiek przysłány głowę máiący psią, grzbiet obrosły, resztę postáći Ludzkiey noszący. Xiążę Mikołay Rádźiwił w swoiey *Peregrynacyi* w *Liśćie 3.* świadczy, że miał z sobą dwoch *Cynocephalos*, to iest z psiemi głowami Ludźi, y prowádźił do Europy. W Moskiewskim záś Páństwie, w Kráiu *Lukomorà* do Sámoiedyi należącym koło Rzeki *Tachnin* Ludźie się znáyduią obrośli o psiey głowie, Rybá także w Rzece wspomnianey łowi się głowę gębę, nos, oczy, ręce Ludzkie máiąca, iáko támeczni Kraiopiscy Swiátu oznáymuią: w teyże Kráinie, ná źimę Ludźie zámieráią, *si credendum*.

Mela Autor *Lib: 3. cap: 3.* twierdźi o Ludźiach ná Pułnocnych In-

ſułach ſię znayduiących, ktorzy ták wielkie uſzy máią, że cáłe ćiáło, kiedy tego potrzeba pokrywáią; Co rozumiem Czynią od ſłoty wiátrow tey záżywáiąc od nátury ſobie pozwoloney oponczy, álbo też idąc ſpáć, tákową ſię przykrywáią Kołdrą, będąc záwſze nágiemi. Ztąd ich zowią niektorzy *Auritanos*. *Solinus*, y *Pliniuſz* názywáią ich nazwiſkiem *Taneſiorum*, gniazdo im dáiąc w Scytyi. *Pliniuſza* słowá o nich te ſą *lib: 4. cap: 14. Circa Pontum Inſulæ ſunt Scythicæ, ubi Faneſiorum Gens nudo alioqui corpore, tàm grandes Aures habet, ut tota ipſorum corpora contegant.* Drugie im mieyſce determinuie w Indyi niedaleko *Tabrobany*. *Strabo* Autor ten Narod między Pòétyczne liczy *Commenta*, ále *Megaſthenes* Starozytny y *Majolus*, świeży Autor między prawdźiwych rzeczy kładą komput. *Iſidorus* zaś zowie ich *Panotios*, tákże w *Scythyi* ich lokuiący. *Mela*, *Solinus*, *Ælianus*, y to piſze, że ná Jndyiſkich gorách w Ciemnych Knieiach, znayduią ſię Satyrowie álbo *Panæi*, twarz Ludzką máiący, reſztę poſtáći beſtyálſkiey: Jtem iákieś Ludźie *Oones* álbo *Hyppopedes*, od naturalney figury imię máiący, to ieſt Końſkonodzy, bo przy Ludzkich głowách, Końſkie máią nogi. Są y *Scyopedes alias* Iednonodzy, o iedney nodze, dźiwnie lotnym biegáiący impetem, y ſkokiem według *Pliniuſza*, *Solina*, *Iſidora*, *Gelliuſza*. Według tychże ná Gorze *Milo* albo *Imao* táki ſię miał znaydować Narod, Ktory w zad obrocone ma ſtopy. A w Prowincyi *Lambry* Ludźie maią ogony długie ná łokieć, teſte *Marcô*, *Polô*. O tych wſzyſtkich cudownych figur Ludźiach *cenſendum*, że to były álbo y ſą do tych czas iákieś Zwierzętá, nakſztałt Małp, álbo Koczkodanow. Nie ktore záś z nich máią ſię liczyć *inter Pòëtarum fabulas*, álbo też że przed tyſiącem lat mogły ſię znaydowáć, *tandem aliquo fatô* wygubieni, Mądrym tylko *novam materiam* podáiący, áby *dubitando aſſeverent*, *aſſeverando dubitent*: álbo rozumieć należy że zły Duch *augendo ſuperſtitionem* brał ná ſiebie rożne *figuras*, álbo też tráfia ſię, że z małego Dźiećięćia doſtawſzy ſię Człek między beſtye leśne, ich obyczáie, naturę nie iáką beſtyi bierze ná ſiebie, Roku 1657. z Niedźwiedźiámi ułowiony Człek mruczący iák Niedźwiedź, białą ná głowie obroſły ſzerśćią, z twarzą Ludzką, ále podrapaną, do trawy, męſa ſurowego apetyt máiący, ná rękach, y nogach chodzący ledwie *tandem* nauczony chodźić ná dwoch nogách tylko, y w ſukni, Imię mu dano ná Chrzćie Jozefá, oddano Iánowi, Káźmierzowi Krolowi Polſkiemu *Teſte oculato Tylkowſki.*

Gvilelmus Naubriſſenſis Autor Angelſki piſze *rem ſequentem*, Ktorą w krotką zbieram relácyę. W *Anglij* Zachodniey mil 5. od Klaſztoru Swięgo

tego Edmunda Królá, ſą iaſkinie *Vulſputes* rzeczone, koło ktorych w czas letni, chłopi robiący uyźrzeli dwoie Dźieći, ćiáłá źielonego, z Iáſkiń wychodzących, od iáſnośći Słońca ślepnieiących. Tych połápawszy Konkurſowi Ludu w Mieśćie prezentowáli. Ieść gdy nie chcą kilka dni w tym woz z zbożem idący poſtrzegli, do niego ſkrzykiem rwáli ſię, Dáno im *ad ſatietatem* tey potráwy. Powoli do ordynaryinego Ludzkiego przyzwyczaieni pokármu. Chłopiec po Chrzćie Swiętym umárł, ſioſtrá do lat mężnych przyſzedłſzy, nie ſzpetną będąc, zá mąż poſzłá ięzyká náuczona Angielſkiego. O ſobie czyniłá relácyę, tę tylko, że bydło Oycowſkie paſáłá;że ná głos dzwonow z iáſkin z bratem wyſzłá: że w Ich Kráiu wiárę Chrześćiánſką trzymaią, Swiętego weneruią Marćiná: że w teyże Kráinie uſtawiczna noc, przecieſz ták widna, iák u nas ná rozświtániu: Ze pewna Kráiná rzeką od nich oddźielona ieſt Słońcem obiáśniona.

W Prowincyi Chinſkiego Páńſtwá y w Kroleſtwách *Junnan* y *Gannan*, znayduie ſię pewna źwierząt *ſpecies*, do Ludźi podobna, ſzerśćią obroſła, śmiech Ludzki imituiąca, ktorym Ludźi wywabiwſzy, ná nich uderza. Tákiego Człeká widźiał *P. Henricus Roth* w *Agrze* Mieśćie wielkiego *Mogola*. *Kircher* twierdźi że to ieſt Małp rodzay; nie Ludźi, co ieſt *certum*.

Roku Páńſkiego 1663. w Litewſkich Láſach Chłopiec ználeźiony, za dźikiego miany Człeká; o ktorym trzyma *Kircher* y o innych podobnych, że ieſzcze z pieluſzek dźieći bywáią w láſy od złych wyrzucone Mátek, y tam od beſtyi między beſtyami wychowáne, ich ná ſiebie biorą obyczáie; ſą iednák formálni náſzyńce Ludźie. *Henrykowi Haſſyi* Xiążećiu dárowány był Chłopiec na polowániu złowiony w *Anglij*, chodzący zwyczáiem beſtyi rękami y nogámi, ledwie tego zwyczáiu oduczony, częſto z tym ſię oświadczáiący, że mu milſza Wilkow, niż Ludźi Kompánia. Był ten w trzećim roku w Láſy zanieſiony, *Majolus* z Autorow.

Zá Jana Káźmierza Królá Polſkiego *A. D. 1661.* w Láſach Grodnenſkich w Litwie odnowiłá ſię Hiſtorya *Romuluſa* y *Rema*, od Wilczycy wykarmionych, bo y tu Towárzyſtwo Polſkie poluiąc ná dwoch Chłopcow w Knieiách z Niedźwiedźiámi napadli; ieden ućiekł ná bágna; drugi złowiony około 8. lat máiący, chodźił ná nogách, y rękách iák źwierz czworonogi, ná ſurowe mięſo, iábłká, miod apetyczny. Krolowi ofiárowany Káźmierzowi, do Chrztu Swiętego prowádzony, Iozefem názwany, ledwie ná nogach tylko *more* Ludźi chodźić przyzwyczaiony, ięzyká Ludzkiego nie poymuiący, mruczenie zá mowienie maiący. Dárował go Krol Adámowi Opalińſkiemu, Podkomorzemu Poznańſkiemu, od ktorego do

kuchien-

kuchiennych usług applikowany. Często go pássya do lásow ćiągnęłá; *Hartknoch, Ian Redwiz.* Oprocz tey generácyi Ludźi, są y inne *Monstra humana*, iáko to zá Konsulow Rzymskich *Fulwiusza, Kalfuryna, y Lizona*, urodźił się chłopiec o czterech nogach, o czterech rękach, o czterech uszach, y tyleż oczach, *naturâ Virili duplice*, iáko świadczy *Orosius Histor: l. 5. cap: 6.*

Tandem *Oritur quæstio*; Takowe Ludźie *monstrosi* czy są *capaces* zbáwienia? Ná tę odpowiada kwestyą Katedry Hypponeńskiey *Oraculum Augustyn* Swięty, że człowiek gdźie kolwiek się rodzący, byle był prawdźiwy człowiek rozumne stworzenie, rozumną maiący duszę, Luboby miał inną postać od nas, kolor, głos, chodzenie, nie trzebá wątpić, że iest z pierwszego Ludzkiego Rodźicá Adáma pochodzący, á zátym *capax* zbáwienia. Krotko mowiący, byleby było iákiekolwiek w kim *vestigium*, álbo znák rozumney y nieśmiertelney Duszy, już go trudno nie zwáć Człekiem, y odrzutkiem od zbáwienia.

O KORABIU NOEGO

Czyli iákie iego znayduie się vestigium?

NIe będę y tu Architektem, żebym náleżyty *cum omnibus numeris* wydał *Deseń*, álbo *Abrys* Korábiu, álbo *genuinè* mowiący, Skrzyni Nòégo. Pięknie Ją *delineavit* Pioro Duchá Swiętego w Piśmie S. ztámtąd y Stározytnych Autorow przerysował *Curiositatum Caput Kircher.* Tylko iedyną chcę uspokoić Ciekáwych Kwestyę, czyli tey Fábryki ieszcze gdźie iákie zostáią *vestigia*, álbo *fragmentá.* Wielka to byłá máchiná, trzy stá łokći máiąca długośći, pięćdźieśiąt łokći szerokośći, á trzydźieśći wysokośći, ośmioro Ludźi, po párze Zwierząt, y Ptastwá *omnis generis*, w osobnych Komorkách, to wszystko inkluduiąca, á przytym dla ośmiu Osob, dla tyle Zwierząt káżdemu *competentia alimenta*, w osobnym Magazenie, w sobie *continens*, w ktore się dobrze Nòé prowidował, áby mogły *sufficere* ná tyle żyiących w Korábiu, gdźie BOG kazał wprowadźić nieczystych Zwierząt po párze tylko *ex omni specie*, á z czystych *idest* iedzeniu y Ofierze służących *Septena & Septena*, Oboiey płći, żeby ná wikt y Ofiáry zdáły się po skończonym Potopie. Trwał Potop sto pięćdźieśiąt dni, toć *tantô* czásu *spatiô* nie máło wytrawić się muśiało *Victualium*, ktore rozumna y przezorna Nòégo dyspozycya *sufficienter* pomiarkowáć muśiałá, á zátym *quantum spatium* y te w Korábiu *occuparûnt* wnośić sobie káżdy może. Sá-

N mych

mych Zwierząt po źiemi chodzących u *Tyryna*, y *Kirchera* wylicza *Aldrovandus*, *Arias*, *Gesnerus*, *Gaza*, *species* sto piećdźieśiąt. Nie ráchuiąc *species Serpentum*, to ieſt po źiemi czołgáiących ſię Zwierząt, ktorych *Pererius* wylicza 25. Inni Autorowie 30. *species*; ktore komputuiąc ze Zwierzętámi źiemſkiemi, álbo po źiemi chodzącemi uczynią wſzyſtkich Zwierząt 175. álbo też 180. *species*, według innych. Przydayże káżdemu párę między nieczyſtemi, á między czyſtemi po śiedmioro, iáka urośnie liczbá Korab nápełniáiąca?

Co Ryby, *Amphibia*, álbo ná Wodźie y Lądźie żyiące, *item ex corruptione* rodzące ſię, żadne ſię w Korábiu Nòégo nie znaydowały, według wielu Autorow; gdyż o nich, áby w Korábiu były konſerwowane, y Litera Páńſka żadney nie czyni wzmianki: A co większa; że tym *Aquatilibus*, to ieſt w wodźie, y ná wodźie żyiącym Zwierzętom, wodá Swiát záleawáiąca záſzkodźić nie mogłá náturalnie; Rzeczom zaś z korrupcyi ſię mnożącym choć iákie przynioſłá *nocumentum*, te mogły po Potopie, y záwſze, *genus ſuum reparare.*

Ten Korab z iákiego był Drzewá uformowány? ćiężko decydować *ob varietatem* Werſyi Piſmá Swiętego. Ordynaryina álbo *Vulgata Verſio*, ktorą Kátolicy trzymáią, nie kłádźie *species* Drzewá, tylko mowi: *Ze byłá z Drzewa hyblowanego, wygładzonego.* Chaldeyſka Werſya, álbo Tłumáczenie czytá: *Fac tibi (Nòé) Arcam de lignis Cedri: Arabica: De ligno Buxi* (z Bukſzpanu) *Syriaca: De ligno Viminis:* Hebrayſka czytá: *De lignis Copher.* Ktore ſłowo *Kircherowi* lubo wiele Oryentalnych ięzykow umieiącemu, ieſt *inexplicabile*, nie dośćieczone w ſwoiey ſignifikácyi. Dla tego on rozumie, że tym terminem znáczy ſię káżde Drzewo budowániu ſpoſobne. Inni zaś Autorowie, rożnym *inhærendo* Tłumáczeniom racyocynuią, że Korab ten był wybudowány, álbo z Soſny, álbo z Cypryſu, álbo z Jodły, álbo z *Laryxu*, *alias* Modrzewy, ogniá y zgnilizny nie ápprehenduiącego Drzewá, álbo z Cedrowego. Cała Struktura Korábiu, oprocz, że delikátnie byłá ſpuſzczona y ſpaiána, ieſzcze *Bitumine*, álbo kleiem Judzkim, to ieſt máſſą, dźiwnie klejowátą (ktora w Morzu Martwym, *alias* w Jeźierze *Asfaltyckim* w Judzkim Páńſtwie nayleḿpſza, ná wierzchu wody uſtáiąca ſię y gęſtnieiąca zbierána bywa) dobrze po ſzparách przećiwko wodźie opátrzona, Okno iedne máiąca pod záwierſzeniem, według innych ná frońcie, według drugich ná tyle Korábiu. Inni rozumieią że cáłe Korábiu záwierſzenie Oknem było, ále deſzcze ták wielkie byłyby y w Korábiu uczynili tákowym oknem Potop. *Raſſi* Autor rozumie że miaſto okná

Ká-

Kámień Karbunkuł był ták ákommodowány, że cáły Korab w dźień y w nocy oświecał.

Ten założywszy fundament, y nie káżdemu wiádomego *notitiam*, o wielkośći y máteryi Korabiu, teraz ná Ormiáńskie gory szukáiąc iego kawáłkow, znákow, nie mogąc się wydrápáć, wylátuię piorem. Korab Nòégo, gdy wielkość wod znácznie opadłá, á gor wierzchołki pobliskich poczęły się pokażywáć, ná gorze Ormiáńskiey Kráiny *Ararat*, nie z inney, tylko z racyi bliskośći oblokował się; gdyż nád tę gorę w cáłym Swiećie daleko wyższe znayduią się, iáko to *Athos*, *Olympus*, *Caucasus*, *Alpes*, *Apenninus*, *Pyrenæi Montes*, w Nowym záś Swiećie, *alias in America Meridionali*, *Andes* gory ieszcze wyższe nád wspomniane Peregrynantom dáią się widźieć. Tá Gorá (czyli gory, bo *longô tractu* są rozćiągnione) w *Armenij*, w Swiętym Texćie zowią się *Ararat*, w Arabskim *Karud*; w Chaldeyskim *Kordu*. *Berosus Autor* Chaldeyski názywa *Gordiceos Montes*; *Ptolomeusz Geograf* tytułuie *Gordianos*; Inni *Authores* názywaią *Caucasum*, *Taurum*. Krotko mowiąc wszystkie Kráiny pobliskie *circa tractum* gor Ormiańskich leżące, co raz im insze *pro libitu suo* podawały názwiska. Teraz Persowie y Ormianie *ex circumstantia* lokowanego ná tych gorách Korábiu Nòégo, imie gorom dáią *Arent Nòé*, to iest Mieszkánie Nòégo. *Olearius* zaś *Author* w Peregrynacyi swoiey Moskiewsko-Perskiey, twierdźi, że teraz Ormiánie te gory názywaią *Messiną*, Persowie zaś *Agri*, Arabowie *Subulchan*. *Quocunq*; *nomine* zwána Gorá, czyli gory *Ararat*, od Wschodu máią Perskie Páństwo, od Zachodu *Georgiam*, y Mnieyszą Armenię, od Południá Morze Perskie, od Pułnocney Kráiny Morze Hyrkáńskie, álbo Kaspiyskie. Záwsze są nieco ginącemi pokryte śniegámi.

Dni ośm od nich odiechawszy, ieszcze się dáią widźieć, co uczyni mil zpięćdźieśiąt, y ieszcze daley mogłyby bydź widźiálne, tylko *radiô visuali se subtrahunt*. Ná wierzchołku tedy tych gor obszerną *planiciem* máiących Korab Noego ośiadł, ktory czyli się do tych czas konserwuie (co by było cudem) álbo też iuż cále *tempore edace rerum* zgniły y zniesiony, y nayćiekawszym doćiec nie można.

Archivum Armenorum tákową ô Korábiu *tradit notitiam*; że *ad radices* czyli przy początkach Gory *Ararat* znayduie się wspaniáły Klasztor *Naschevan* tytułowány, *Sedes* Pátryarchy *Gentis Armenorum*. Z tego Klasztoru Pobożny Zakonnik wielkie *desiderium* máiąc widzenia Korábiu Noego, długim postem y modlitwą ná tę się przygotował drogę. Wźiąwszy *vialia* puśćił się ná drogę, y ználazł ią rospadlin, ostrośći, dołow, *præcipitiorum* y strá-

ſtráſznych zwierząt pełną. Uſzedłſzy cáłe trzy dni, nápadł ná rowninę bárdzo piękną, od wierzchołku gory nie wiele odległą iák ſię temu zdáwáło.) Tám pozycyą mieyſcá miłego y ſnem ſmácznym ułowiony; gdy ſię po przeſpániu porywa, nie ná tym, gdźie záſnął, ále ná ktorym mieyſcu, ná gorę pierwſzego dniá począł wſtępowáć, widźi ſię łokowánego, y Aniołá przed ſobą z tą perorą: *DEUS quidem tibi non permiſit videre Arcam, Divinæ illud Providentiæ inſtrumentum, nec alteri videre licebit, ne tamen præces tuæ vacuæ ſint, ecce tabulam ex ipſa Arca deſumptam tibi mittit, ut ea in Eccleſia ad perpetuam beneficij memoriam poſita conſervetur.* Tám tedy ſztuka znáczna deſzczki w Kośćiele wſpomnianym konſerwuie ſię. W *Skámachij* tákże Mieśćie *Medow* w Kośćiele Ormiáńſkim, Miſsyonárzom *Soc: JESU* Krzyż znáczney wielkośći z drzewá Korábiu formowány, brudno-ćiſawego koloru, w bogatym uwinieniu był prezentowány. Autorowie tákże Rzymu teráźnieyſzego opiſuiąc ſpłendory Swiętych Bogáctw, piſzą że w Kośćiele S. Janá Láteraneńſkim między oſobliwemi *raritatum ſpecialia* znayduie ſię znáczna ſztuka drzewá z Korábiu Nòégo w murze oſadzona.

Kiedym czytał Hiſtorykow o Bożkách Páńſtw Oryentálnych, nápadłem że Aſsyryiczykowie wenerowáli iákieś *delubrum ad inſtar* ſkrzyni, twierdząc że było z Korábiu Nòégo uformowáne. Więcey wiádomośći, choć wielkiey w tym záżyłem kuryozyi, o Korábiu nie mogłem niſkąd *expiſcari. Concludendum* tedy że ten Korab od Potopu generalnego (czemu iuż áż do tego czáſu kiedy to piſzę 4035. lat upłyneło) *ſine miraculo* nie mogłby ſię konſerwowáć, choćby był czyli z Cedru, czyli z Modrzewu, czyli z innego drzewá *corruptionem* nie czuiącego, wybudowány, chybáby *lapidificô humore* też ſáme niektore drzewá z wilgoći w kámień ſię obroćiły, (iáko *certò conſtat* o grábowym) y náturę kámienia ná ſiebie wzięły, tákim ſpoſobem mogłyby po dźiś dźień iáką partykułę Korábiu *conſervare.* Lecz iuż *non ſub forma Ligni, ſed Lapidis.*

Ale to pewniey że *inter tot injurias cæli*; grádow, śniegow, deſzczow, wiatrow wſzyſtko łámiących y roznoſzących, od źiemi, od wilgoći przez cztery tyśiące lat cáłe á cáłe Máterya, Korábiu zgniłá, żeláza ſpaiáiące, y kley trzymáiący tákże też uczuły korrupcyę. *Ad extremum* choć tám czyli *caſu*, czy to *miraculô*, iákie do tych czás znayduie ſię *fragmentum*, Korábiu tego widźieć y wźiąć nie można, bo Gory *Ararat* niedoſtępność, śniegow grubość wielkich co rok przybywáiących, ſtráſzne *præcipitia*, zwierząt ſtraſznych *feritas*, á przytym *meô judiciô àer ſuffocans*, gruby y źimny, wſzyſtkim ná gorę tę, choć nayćiekawſzym y naydowćipnieyſzym

præ-

præcluſerunt aditum, & ſpem. Záczym Ja *manum à tabula;* bo od deſzczek Korábiu, do inney obracam máteryi.

O WIEZY BABYLONSKIEY.

Czyli ieſzcze apparet in ruderibus? *y o iey wyſokośći.*

TU ſię ſtáć potrzebá Architektem y Geometrą, wyſtáwuiąc y rozmierzáiąc *Latitudinem & altitudinem* Miáſtá Babylonu, y Wieży *Babel*. Te obie ſławne y dźiwne Swiátu Fabryki záłożył *Nemrod* Syn *Chuſa*, Wnuk *Chama*, Prawnuk *Nòégo*, Imieniem ſámym według interpretácyi *Izydorá*, Tyranna znáczący, gdyż táki był *re & nomine*, á przytym Bałwochwalcá. *Auctores profani* názywáią go *Belum*, álbo *Jovem Saturni Filium*, gdyż *Acta* oboch *ſimilia & temporum ratio* ták *edocet*. Po Uniwerſalnym tedy Potopie kiedy Familia Nòégo znácznie *propagata* ośiádłá Kráinę *Sennaar*, potym *Babylonią* od *Babel* Wieży, y od Miáſtá, potym *Chaldeą, tandem Aſſyryą*, názwáną. Tám przy wielkiey pomyślnośći, abundancyi, ktora *emollit*, á tym ſamym *evellit Gentes*, y ſami *ad extollentiam animi* mieli inklinacyę, y ná *Nemroda* Wodzá ſwego y Pryncypałá obracáiąc oko potężnego, iáko mu ſam Text Swięty *Geneſis cap: 10.* przypiſuie: *Nemrod cæpit eſſe potens*, á zaś LXX. *alias* Siedmdźieśiąt Tłumáczow czytáiąc: *Cæpit eſſe Gigas*, oni też podobnym uarmowáwſzy ſerce Heroizmem, Swiátu chćieli ſię pokazáć chwálebnemi. Dla czego ſzukáiąc *Vanam Laudem*, tákowe między ſobą uchwalili *Laudum: Venite fabricemus nobis Civitatem, cujus culmen pertingat ad cælum;* á zaś Chaldeyſka werſya większą im ieſzcze przyznáie preſumpcyą: *Cujus caput extendatur ad apicem Cæli.* Daley mowią: *Celebremus nomen noſtrum, antequam dividamur in univerſas terras.* Po tym zgodnym wſzyſtkich zdániu, *Manum operi admoventes*, Miáſto wielkie, y Wieżę wyſokośći niezmierney záłożyli, y kiedy Miáſto mieli dokończáć, á Wieżę *ſine fine* murowáć, bo áż do Niebá, według ich imáginácyi, pomieſzániem ięzykow od BOGA ſkaráni: *Et ceſſaverunt ædificare Civitatem.*

We ſto lat potym pánuiąca *Semiramis* z Młodſzym *Ninuſem* toż Miáſto *inter miracula mundi* policzonemi opáſáłá Murámi, Wieżę, nie kontynuiąc wyſokośći iey, ále rożnemi Ornámentámi uczyniłá wſpanialſzą; Kośćioł y Grob *Beluſowi* erygowáwſzy przy niey. Wielkość Babylonu nie ſkąpym Autorowie opiſáli piorem, bo też hoyną Monárchow był erygowány ręką. Było położone między *Eufrateſem* rzeką, *originem* z Ráju máiącą, Cáłá Miaſtá cyrkumferencya, (*teſte Diodorô Siculô*) miałá *ſtadia*,

álbo

álbo ſtaiánia trzyſta ſześćdźieśiąt, co uczyni ná Polſkie redukuiąc mile, dźieśięć mil. Znayduią ſię twierdzący *Scriptores*, że Babylonu cáley cyrkumferencyi było tyle ſtai, ile dni w roku, to ieſt 365. gdyż muruiąc go co dźień ſtaiánie iedno wymurowáli, *quanta promptitudo & multitudo* bydź miáłá Rzemieśnikow? Wyſokość Murow wynośiłá *pedes* álbo ſtop 365. co Łokći czyni 181. ſzerokość murow dwoch poiazdow rázem idących *capax*. Mury z cegły, *Bitumine alias* kleiem Judzkim álbo Máſſą kleiowátą z Morzá Martwego zbieráną, murowane. Był támże y Moſt ná rzece *Eufrateśie* przez Miáſto płynącey, od teyże *Semiramidy* Krolowy, czyli też od *Nitokreſa* zbudowány; ná pięćioro ſtai przećiągniony, trzydźieśći ſtop máiący ſzerokośći, iáko świádczy tenże *Diodorus*. Záłożył *Nemrod* to Miáſto Roku po ſtworzeniu Swiátá *circiter* 1800. á według ſupputacyi *Szentywaniego Soc: JESU* przed Národzeniem Chryſtuſowym 2847. po Potopie *circiter* we dwieśćie lat. Turcy go zowią *Bahdath*, od pięknośći ogrodow. Kiedy potym Babylon przy affluencyi Kommercyow y bogactw, przy rezydencyi Krolow, bo tám *Nabuchodonozor* ſwoię záłożył Stolicę, pyſzną podnioſſ głowę, poſzedł u BOGA *in abominationem*, kiedy go *Cyrus* Krol, dla mocnego nie mogąc dobyć ufortyfikowánia, *Eufratem* rzekę ná nowe roſkopawſzy *alvèós*, *alias* ná kanáły rozebráwſzy, w rożne ſtrony wodę puśćiwſzy, ſuchym dnem Eufrateſa, wielkie w Miáſto wprowádźił Woyſko, Ogniem y Mieczem gráſſuiąc; Oczym aż dniá trzećiego, wielka część Miáſta dowiedźiałá ſię y *cladem eandem* poczułá, *teſte Ariſtotele lib: 3. cap: 2. Politicorum.* Zkąd pokazuie ſię iák obſzerna tego Miáſta byłá wielkość. Tę ruinę opiſuie Jeremiaſz Prorok *cap: 50. Deſtructi ſunt muri ejus &c. Siccitas ſuper aquas ejus.* Krol Baltázar z Naczynia Kośćiołá Jerozolimſkiego *cum Satrapis* dobrey záżywaiący chwili, y náśćiánie ſłowa ſtraſzne widząc, prorokuiące o zgubie iego, w ten czaśe głową nałożył. W ten czas hániebie *cecidit ſuperba Babylon.* Y przez inne potym *calamitates* y Woyny będąc *meta ad Sagittam*, gdyż miáłá wiele Konkurrentow do ſiebie, iák piękna y bogata Dámá; *Affectantes* mieć tę *caput* Monarchow Babylońſkich y Aſſyryiſkich: przez co iák Troiá w popiołách y ruinach ſwoich pogrzebiona ieſt ſtará Babylonia. Rzeká też *Eufrates* nie mało przydałá ruiny, muląca Mury. *Diodorus Autor* zápámiętał iuż tylko wielkie *rudera* tego Miaſtá, żyiący przed Národzeniem CHRYSTUSOWYM 40. látámi. *Strabo* tákże Stározytny *Author* twierdźi, że zá żyćia iego ná Polach Babylońſkich tákie były *antiquitatum & ruderum* mogiły, y kupy, że zá każdym prawie uczynionym krokiem było co notowáć

towáć, y ádmirowáć, *olim* wſpaniáłego Miaſtá, teraz wſpaniałſzey ruiny *veſtigia*. *Petrus de Valle* nowy Peregrynant, y wielkiego rozeznánia świadczy, że od teraźnieyſzey Nowey Babylonij, Stará Babyłonia niżey *Eufrateſa, y Tygrá* Rzek leżąca, dáie ſię widźieć *in ruinis*, wielkie mogiły obálin reprezentuiąca. Od tego mieyſca *itinere unius diei*, to ieſt dźień drogi uſzedłſzy, ieſt Nowá Babylonia *ex ruderibus* ſtárey wybudowana, nie więkſza w cyrkumferencyi nád Bononią Włoſkie Miáſto.

Z Miaſtá *tandem* Starozytney Babylonij, proſzę Cię Zacny Czytelnikù do ſamey przeyść Wieży Babyłońſkiey; Wyſokość iey przeſzłą, á teráźnieyſze *veſtigia* zluſtruiemy. Ják ią znácznie *Nemroda* podwyżſzyłá przedśiewźięta *Vanæ gloriæ & oſtentationis* ochota, á BOG pomieſzał ięzyki, Siedmdźieśiąt y dwá ich *in puncto* kreowáwſzy, Wieżę tę ztąd názwano *Babel, ideſt confuſionem*, ábo pomieſzániem. Murowano ią według iednych lat 22. á według *Cedrena* lat 43. Wyſokość iey *in mente* Architektow miałá bydź Niebotyczna, iáko ſię ſami kláryguią: *Cujus culmen pertingat ad Cælum*. *Joſephus* zaś Autor świadczy, iż *Nemrod* chlubił ſię, że ták wyſoką miał wyſtáwić Wieżę, żeby wody Potopu, ktore 15. łokći nád nayważſze wylały ſię były gory, iey nie zrownały, ieżeliby nowy Potop miał bydź kiedy ná świećie. Podobno zápomniał Przymierzá Boſkiego *Nemrod*, że więcey tą plagą Swiátá karáć nie miał Pan BOG. S. *Hieronim* tłumácząc Jzáiaſzá Proroká *caput 14*. mowi: że Wieżá Babyłońſka w ten czas, kiedy od kontynuacyi iey ſuperſedowáli *Ædificantes*, miałá iuż wyſokośći cztery tyśiące krokow, to ieſt mil Włoſkich cztery, gdyż *mille paſſus* w milę wchodzą Włoſką, ztąd *à mille paſſibus*, *milliare*, álbo mila zowie ſię. Cztery záś tákich mil, álbo cztery tyśiące krokow, Niemiecką y Polſką iednę czynią milę. Swiádczy y to ten wielki Doktor y Tłumacz Piſmá Bożego, że zá iego czaſu były znáczne Relikwie teyże Wieży, á umarł Roku Páńſkiego 420.

Niektorzy Autorowie, czytáiąc *Pliniuſzá* Naturáliſtę piſzącego *lib: 5. cap: 25.* że ſą gory wyſokie ná cztery mile Włoſkie *perpendiculariter*, ztąd ráciocynuią, że *Nemroda* byłá intencya Wieżę ſwoię wywyżſzyć ná pięć mil Włoſkich, áby nád gory byłá wyżſza. *Tandem* tę Wieżę porzućiwſzy *Ædificantes* z konfundowánym pomieſzánym ięzykiem, *diviſi ſunt in varias Gentes*; á tym czaſem Fabryká ich lubo od Semirámidy byłá konſerwowana, y przyozdobiona cudnemi Ornámentámi, wiátrow impetem, po więkſzey częśći zruynowána, iáko świadczy *Euſebiuſz ex Abydeno & Sibylla*, Toz świádczy *Epiphaniuſz in Pantrio*, y *Tertullianus*. Dla tego teyże

że

że ſtrukturze przećiwko woli Paná BOGA erygowáney, przypiſał mądrze Symboliſta Lemma: *Ruet ſine Numine cæpta.* Teráźnieyſzych czaſow iuż tylko nie wielkie *extant veſtigia* teyże Wieży, iáko zluſtrował *Jlluſtriſſimus & Curioſiſſimus Petrus de Valle* nie dáwno támeczney Kráiny *& particularitatum Oculatus Teſtis.* Ten *Turrim Babel* ták opiſuie: *Ze ná pięknej rowninie przez ktorą* Euphrates *płynie rzeka, o puł mile od* Eufrateſa, *á ná 50. albo 60. krokow od ruin Miaſta ſtarego,* alias *od fundamentow ſamych tylko w ziemi leżących ſtoi, wielka* moles *zruynowaney ſtruktury, cała w iednę maſſę y mogiłę obrocona, czworograniáſtą maiąca formę, ku wierzchu wąsko idąca. Cyrkumferencya tey mogiły ieſt ná krokow 134. Na wierzchołku nic nie maſz, tylko piękna rowność. Mogiły tey czyli gory, to wyżſza, to niżſza zgoła* inæqualis poſitio. *Naywiękſza wyſokość ieſt iak Pałac ktory wſpaniały Neapolitańſki. Figura iey cale z bokow nie rowna, to pagorki, to dołki maiąca, żadnego* veſtigium *graduſow, drzwi, albo okien, nie máiąc.* Jáko Ciekawy Człek, tenże Autor kopał motyką, dokopał ſię Cegieł; niby ſurowych nie palonych, drugich dobrze wypalonych, wapnem *bitumine*, álbo kleiem Judzkim oblanych y oblepionych; ktorych do Włoch przywiozł kilka. Powiada że Arabowie po dźiś dźień *hanc molem* názywáią *Babel.*

Miaſtá zaś w támtym mieyſcu żadnego nie upatrzył *veſtigium*, tylko w źiemi iákieś Murow fundamenta, od gory tey álbo Wieży o krokow pięćdźieśiąt álbo ſześćdźieśiąt. Z támtąd zaś uſzedłſzy dźień drogi, niżey *Eufrateſa y Tygra* rzek, niezmierney wielkośći *ſpectantur rudera, Cubilia beſtiarum,* według Proroctwá Jeremiaſza *cap: 50. Propterea habitabunt Dracones.* Podobno z tamtego obálin pełnego mieyſcá, aż do tey Wieży cále te *ſpatium* y dáley Miaſto y Przedmieśćia Babylońſkiego Miáſtá *olim occupabant*, ponieważ przedtym przez śrzodek Miaſtá, iáko teraz *per medium* piękney rowniny bliſko Wieży, płynie *Eufrates*; *ut patet* z allegowáney dopiero *Piotra de Valle* relacyi.

Y to rzecz pewna, że oprocz głęboko záłożonych fundámentow, ktore wyſokośći Fabryki powinny *proportionari*, przez cztery tyśiące lat nie máło miały pornąć w źiemię, y ſamá Stará Babylonia pewnie podobnym ſpoſobem dla zbytniey ſwoiey wielkośći y ćiężaru, głębiey teraz ſamá, niż iey *olim* Architekci, zápuśćiłá y rzućiłá fundamenta. Tá *aſſertio* może ſię probować *ab exemplo Pantheona* Rzymſkiego, do ktorego po wielu graduſach do gory chodzono, á teraz tyleż graduſami ná doł trzebá iák do ſklepu wſtępować, że tákże y ten Starozytny Kośćioł wlazł w źiemię.

Piſze *Herodotus* że *Ninus y Semiramis*, pod Babylonią wielką y wyſoką

wymu-

wymurowáli Wieżę *Belusowi* ku weneracyi, ktorey iedno piątro miáło iedno *stadium*; ná tey Wieży druga Wieżá byłá álbo Kontygnácya subtelnieysza od pierwszey, ná tey trzećia, y ták *consequenter* aż do ośmiu piątr, álbo Wież, iedney ná drugiey stoiącey, co raz subtelnieysza. Po Grecku *Octozonium*, tákowa zowie się Fabryka. Swiádczy y *Diodorus* tylko *anonymè*, nie o Wieży pisząc, ále *de Templo Jovis in medio Urbis*.

Wnoszą ztąd *Authores*, że to iednak miałá bydź Wieża tá z *Nemrodową* w Piśmie Swiętym wspomniáną, álbo z rozebráney Wieży, czyli obáloney *Nemrodowey*, tá erygowána. Bo trzebá wiedźieć, że Historycy Swieccy osobliwie Pogánie, niechcąc pismem swoim, Pismá S. *confirmare*, nowe imiona, Osobom y Miastom dáią, y záwsze trochę *variant* w opisaniu, żeby się nie zdáli z nászych Kśiąg wypisywáć *Acta & transacta*, iednę rzecz w inszą ubieráią sukienkę, áby iey nie poznáć.

Quæritur tandem czyli Nòé ták Spráwiedliwy Człowiek widząc *Nemroda* Prawnuká swego *se accingentem impio operi*, te iego zámysły ápprobował y zezwolił. Odpowiadáią *Abydenus* bárdzo Starożytny *Author*, y *Cornelius à Lapide* wielki Pismá S. *Interpres*, że był tylko przytomnym temu budowániu, *mentem* buduiących ná dobrą tłumácząc stronę; że to oni *communem speculam*, *alias* Strážnicę *pro Ornamento & gloria* támecznych budaią Kráiow, nie penetruiąc że się to działo *ex fastu animi*. Inni zaś rozumieią, że Nòé zważywszy złą *Nemrodá y Sekwitow* iego intencyę, á nie mogąc *dissvadere* záćiętym, z támtego oddalił się Horyzontu, y Okiem, dopieroż wyrokiem tego nie ápprobuiąc dźieła.

Więcey o Babylonij Mieśćie *in hoc Opere* doczytasz, w dyskurśie o Miastách znácznych Swiátá, tudźież *inter septem mirabilia mundi*.

O ARCE PANSKIEY álbo PRZYMIERZA, *Co byłá, z czego, y gdźie się obraca?*

ARKA Páńska wielkich Skárbow Práwowiernego Ludu byłá Depozytem, oraz byłá Antemurałem *Electi Populi*, przećiw Nieprzyiaćiołom. W Tey, Jzràélitowie Skrzyneczkę Mánny z Niebá spadáiącey, dwie Táblice Przykazánia, Laskę Aároná Kwitniącą, y Kśięgę *Deutoronomij*, czyli w sámey Arce, czyli koło Niey (bo rożni o tym rożnie) lokowáli, y wszystką swoię położyli nádźieię nigdy w Niey, chybá Sądy Boskie, álbo ich grzechy ináczey kazáły, nie omyleni. BOGA sámego Naymądrzeyszą delineowána dyspozycyą, miałá w sobie ná długość łokći pułtrzećia, ná szerokość y

wyſokość byłá puſtora łokćia, figurą kwadrátową wyformowána. Z Máteryi nie poſpolitey, bo z Drzewá *Setim*, to ieſt z mieyſcá tak zwánego ná Gorze *Sinai*, Poświęconey nie raz Boſką prezencyą, od mieyſcá tedy *Setim*, tymże imieniem názwane y Drzewo. Iednym *Cedr* znáczące, drugim, iáko to *S. Hieronimowi*, *Korneliuſzowi à Lapide*, *Albam Spinam*, álbo *Spinum*, to ieſt *Bodłak*, álbo *Tarń*, lub inny rodzay drzewá extraordynaryiney letkośći y twardośći, żadney nie podlegáiącego zgniliźnie. Byłá Arká oprocz miſterney roboty, złotemi *ab intra & extra* obitá blachámi, *pro Majeſtate* ták Swiętych Depozytow, uchá máiąc z bokow, y drągi w nie inſerowáne, złotem powleczone. Ná wierzchołku ſamym było *Propitiatorium*, *alias Błagalnia*, álbo mieyſce *Uproſzenia y Miłośierdźia Boſkiego*, bo tám Pan BOG Tron ſobie záłożył, *& ſcabellum pedum ſuorum*, názwane *Oraculum*, że z támtąd w trudnych *& magni momenti* rzeczách BOG ſwoię wydawał *Oracula*, wyroki, decyzye, pewnieyſze bo *Æterna Veritatis* niż Delfickiego Apollina *effata*. Te *Oraculum* dway ze złota *circumdabant* Cherubini.

Tey Arce rożne Literá Páńſka dáie Imiona, to *Arca Teſtimonij*, *Teſtificationis*, *Arca Fæderis*. Długo pod Przybytkiem Moyzeſzowym ſwoie miałá *reclinatorium*, po rożnych mieyſcách, to *in Galgalis*, to *in Silo*, to *in Nebo*, to *in Gabàón*, *tandem* w Jeruzalem z Domu *Aminadab* tám przez Dawidá tranſportowána, *in Sancto Sanctorum*, álbo *Sanctiſſimo loco* záwſze ſtoiąca.

Tandem Salomon Dom Boży *à ſplendore* Ornámentow dźiwney planty od Bogactw y wſpaniałey Struktury *Mundi Miraculum*, y prawie *novum Cælum* wielkim wybudowáwſzy koſztem, tám ſolenną Arkę Páńſką wprowadźił pompą *ſpectânte Cælô*, *ſtupente terrâ*. *Sanctitas* tey Arki z tąd *probatur*, że tám byłá Prezencya *Numinis*, bo *Jordan* rzekę dotknięćiem ná powietrze podnioſłá, ſuche w nim Jzràélitom dno czyniąc; bo *Bethſamitow* y Kápłana *Ozę* zá irrewerencyę nágłą ſkaráłá śmierćią; bo *Dagona* Bożka Filiſtynow *in adorationem ſui* z Ołtarza obaliłá, á Jzràélitom tryumfalnych wiele przynioſłá Wiktoryi, á czaſem ich grzechy ukarałá.

Wyprowadźiwſzy *rei eſſentiam*, teraz ſię godźi pytać, gdźie ſię tá Arká Páńſka, ták Swięty Depozyt podźiał? Odpowiadam, że kiedy *Nabuchodonozor* Monárcha Chaldeyſki, czyli Babylońſki, czyli Aſſyryiſki, Jeruzalem dekretowane ná zgubę, zá grzechy od Naywyżſzego Królá, miał Mieczem y Ogniem exekwowáć, y *actu* exekwował. *Jeremiaſz* Prorok będąc *Oraculô Divinô* z Arki *præmonitus*, Zydom idącym do Babylonu w Niewolą dał Ogień do owego niegaſnący czaſu, przytym *Volumen Legis*, áby ná Chaldeyſkich zá[illegible]ruiąc ſię nie żywych Bogow, Zywego *DEUM Iſràél* nie zápomnie-

pomnieli, á dopieroż Prawá Jego nie przestąpili, dał osobliwą instrukcyę, przestrogi, y informacyę, *ut patet* z Kśiąg Machabeyskich drugich *cap: 2.* lubo tey instrukcyi samá *Jeremiasza* nie wspomina *Prophetia*, znáć że *excidit.*

Ten tedy S. Prorok podczas fatalnego w Miásto *ingressu* Nieprzyiaćioł, y śćinania, rábunku, palenia. czyli tyle ználazł u Chaldeyczykow faworu y respektu, czyli cudem Boskim zásłaniáiącym ich oczy, wyprowádźił z Domu Bożego *in rapinam* idącego, 1. Przybytek álbo Namiot Moyzeszow, 2. Arkę Páńską, 3. Ołtarz Kádzenia, gdy naywiększe y naymnieysze bogactwá, splendory, skarby, z Domu Bożego *sacrilega* zábierałá *manus*, transportuiąc do Babylonu wraz z Niewolnikow wielką liczbą.

Ták unioslszy z pomocą Aniołow, czyli Lewitow, záprowadźił to wszystko ná Gorę *Nebo*, z ktorey niegdy Ziemię Swiętą widźieć Moyzesz miał od BOGA licencyę. Tám upatrzywszy sposobną iáskinię, te Swięte *Lipsana* lokował z rewerencyą, weyśćie zátarásował, Ludowi assystuiącemu y swoie *signa* dáć tám pretenduiącemu, powiedźiał: *Apparebit Majestas Domini & nubes erit. Ignotus erit Locus, donec congreget DEUS congregationem Populi & propitius fiat.* Oni te słowá interpretowáli sobie, że obłok Páński, y wyśćie Ludu Boskiego z Niewoli, te Swięte odkryie Swiátu Depozyta; Lecz się ták nie stáło, bo áni po sześćiudźieśiąt-letniey Zydow Niewoli, áni pod *Nehemiaszem*, áni pod *Artaxerxem*, áni pod *Machabeyczykámi*, iáko *Tirinus* probuie, te Skárby Swiátu są odkryte; ále aż przy skończeniu Swiátá przez *Enocha*, y *Eliasza* będą rewelowane, służąc Zydow Náworceniu do CHRYSTUSA, iáko o tym racyocynuią *Dorotheus*, *Epiphanius*, *S. Thomas*, *Seranus*, *Rabini*; *Richardus à S. Victore*, *Rupertus*, *Canus*, *Ribera Mariana. Probatur* tá Sentencya y ztąd, że cále z żadnego Textu Pismá S. *non constat*, żeby Arká Páńska z innemi Depozytámi, miałá iuż po zburzeniu przez Chaldeyczykow, w Domu Bożym restaurowanym znaydowáć się, ponieważ, áni Ezechiel Prorok plantę tegoż Domu ná reparácyą od BOGA máiący *in Capitibus 41. & 42.* rożne specyfikuiąc Naczynia Kośćiołá, o Arce nie wspomina. Y *Josephus Zydowin* twierdźi, że Rzymianie, Jeruzalem zá *Tytusa* Cesarza *horrendè* burząc, *in Sancto Sanctorum* nic nie zástali.

Zydźi u Adrychomiusza *firmiter asserunt*, że Arká dostawszy się do Babilonu, iuż więcey nie przywrocona. Inni záś twierdzą, że z Naczyniem Kośćiołá Salomonowego, ktorego było ná 1400. sztuk złotych y srebrnych, oddana była do Kośćiołá *Belusa* Bożka Babylońskiego, y znowu przez *Cyrusa* Zydom *cum universis mobilibus* oddana *in toto.* Z tego tedy zdánia, tudźiesz y z wielu Autorow, znowu *consurgit*, przećiwna pier-

wſzey Sentencya, álbowiem czytáiąc *Adrychomiuſza*, *y Univerſalem Italiæ Deſcriptionem*, dochodzę, że w Kośćiele S. Janá Lateráneńſkim w Rzymie, znayduie ſię Arká Páńſka, ále ze Złota cále ogołocona przez Nieprzyiaćioł. Doſtałá ſię Rzymowi *eo modo: Titus y Veſpaſianus* zburzywſzy Ogniem y Mieczem Jeruzalem, zábrawſzy niezliczone bogactwa, ie *in triumpho* do Rzymu wprowadzáli, prowadźili y Arkę Páńſką, lokuiąc Ją w Kośćiele Pokoiu potym ſpalonym, teraz w ruderach ſię prezentuiącym. Záczym iák *Chriſtianitas* w Głowie Swiátá ſwoię też podnioſłá Głowę; iák *erectum trophæum Crucis*, te Swięte *Lipſana* álbo Relikwie, Lateráneńſkiey doſtały ſię Bázylice, oraz *Virga Aaron, Tabulæ* Przykazánia, *Virga Moyſis*, cztery Kolumny z Jerozolimſkiego Kośćiołá. Tám tedy y tá Swięta Relikwia *aſſervatur*, ále podobno nie owá pierwſza przez Moyzeſza uformowana ná Puſzczy *Exodi cap: 15.* lecz inna, *ad formam* támtey zrobiona, ktora podobno ná gorze *Nebo* do tych czas utáiona.

Tey Arki Páńſkiey, Lichtarza złotego, y Tytuſa Ceſárza ná tryumfalnym Woźie śiedzącego, ná *Arkuśie* álbo *Bramie* Tryumfalney ſą wyrobione *veſtigia*, ktory *Arkus* ieſt nád Kośćiołem Nayświęt: Pánny Nowey w Rzymie. Z kąd *patet*, że w Tryumfie do Rzymu byłá Arká Páńſka przyprowadzona, owá powtornie zrobiona. *Patet* y ztąd, że według *Egeſippa*, kiedy *Pompejus* luſtrował Kośćioł Jerozolimſki, już po wyśćiu Zydow z Babylonij y tranſportacyi Naczynia ztámtąd, że widźiał Arkę, y *Tabulas Teſtimonij*, *item Cherubinos*, Autor tákże *Hiſtoriæ Scholaſticæ Judith 3.* świádczy, że Arkę w tryumfie *Tytuſa* prowadzono. *Adrichomius*, y inni Rzymu *ſplendorem* opiſuiący *Authores*, świadczą że *in Arcu triumphali Tytuſa*, do tych czas ieſt Arká Páńſka wyrażona, y *Tytus* ná Woźie Tryumfalnym śiedzący, párą Koni, y párą Jednorożcow iádący, przez co, pierwſze zdánie dopiero námienione, ieſzcze lepiey *confirmatur*. Podobno tedy, żeby ták poważnych Autorow wyżey Allegowánych *& probabiliter* racyocynuiących nie refutuiąc, áni *infringendo*, ták trzebá rozumieć, że Arká od Jeremiaſzá ná Gorze *Nebo* utáiona, Niebu tylko wiádoma, przy dokończeniu Swiátá ſwoie *effundet* ſkárby. A te *Vaſa* o ktorych piſzą Hiſtorycy tylko były ſubſtytuowáne *ad inſtar* Arki Przymierza, *ad inſtar Tabularum Teſtimonij*, y nákſztalt Rozgi Aáronowey formowane, poniewaź *nulla* o nich w Piśmie S. *poſt Reſtaurationem Templi mentio.* Co zaś Teolog Páńſki *Apoc: cap: 11.* o Arce temi wſpomina ſłowy: *Et apertum eſt Templum DEI in Cælo, & viſa eſt Arca*; nie ma ſię rozumieć, żeby Arká Przymierza miałá bydź do Niebá wźięta y przenieśiona, lecz przez nią rozumieią *Humanam Naturam Chriſti*, *Richardus*, y *Beda*, rozumieią drudzy Mátkę Nayświętſzą, iáko to *Bernardus*, y *Suarez.*

O Loto-

O Lotowey Zonie w Bałwan Soli Zámienioney, y o Jábłkách Sodomskich.

Czyli to Oboie znayduie się?

TO nieomylna prawda, że Zonie Lotowey z Sodomy Miastá wychodzącey, P. BOG nie kazał się obźieráć: *Noli respicere post tergum.* Tá nie ták nie posłuszna, iáko ćiekawa, w tył rzućiłá okiem, y zázaz w Bałwan Soli, nie rozumna w Mądrośći *Symbolum* zámieniłá się: Ze słodką Oyczyznę nád Boski preferowałá Mandat, gorzkośćią Soli ukarána. Sol pokazałá że to nie są *Sales* przestrogi Niebieskie. *Rupertus*, *y Prosper* u *Tyryna* trzymáią, że Lotowa Zoná powszechnym tylko wykroczyłá grzechem, y że Duszá iey do mąk Czyscowych, nie do Piekielnych dostałá się. Ale pewniey że wielki to był tey Mátrony exces, gdy ták wielka zá nim nástępowałá kará ná ćiele, *alias temporalis pœna.* O tey mowię iey w Bałwan Soli transmutacyi, *alias* zámienieniu w Sol Lodowátą, iáko marmur álbo krzyształ twárdą, bo o tym wyráźnie Litera świadczy Páńska, nie masz żádnego *dubium*, ále tylko *oritur Quæstio* czyli się ten Bałwan Soli po dźiś dźień konserwuie. *Brochardus* Autor, y *Adrichomius* Ziemię Swiętą opisuiący, twierdźą, że do tych czas stoi między Martwym Morzem, gdźie Sodoma y Gomorra zgorzały, á według *Cedrena* západły się, y między gorą *Engaddi*, ná ktorą Lot z Boskiey był wyniosł się dyspozycyi. Toż sámo z ust wielu słyszáłem Niewolnikow, z támtąd ućiekáiących: ále ći ćiekawśi w szukániu drogi do ućieczki, y chlebi, niżeli tey Soli. *Targum Jerosolymitanum* (iest to Księgá Zydowska explikuiąca Biblię) twierdźi, że ten Bałwan Soli, ták trwáć ma, aż do generalney Resurrekcyi Ludźi: y że deszczé iey nie szkodzą, bo iest *ex Metallico Sale*, *alias* z lodowátey Soli. *Cæsius lib: 3. de Mirac: Hornius.* To *certùm* że Martwe Morze iest *actu*, ták názwáne, że ná sobie żadnych nie ma fałow, burzliwośći, częśćią dla gęstych y ropiastych Wod, nie ma też w sobie żadney rybki, z tąd *infertur* że wody támeczne nie są żywe, lecz zgniłe, *stagnantes.* Po nád tę Martwe Morze całá *Antiquitas* lokuie JABŁKA SODOMSKIE, twierdząc że się tám znayduią Drzewá ná grontách popiołu pełnych w cyrkumferencyi Sodomy, ktore rodzą Jabłká ná pozor piękne, zá dotknięćiem w popioł się rozsypuiące. O tych Fruktách piszą *Philo* Zyd, *Jozef* Zydowin, *Strabo*, *Solinus*, *Plinius*, *Tacitus*, *Tertullianus*, *S. Augustyn* w Księdze *de Civitate DEI*, *S. Cyprian*, *Burchardus*, żyiący około Roku 1020, y *Bredenbachius Oculati Testes* widźieli te Jabłká. To

To oboie teraz nie znáyduie ſię, iák świeżi referuią Peregrynanći. Z ktorych *Curioſiſſimus*, bo *non ex ſterili gleba* zrodzony, Xiążę MIKOŁAY RADZIWIŁ około Roku 1583. tám będący, ćiekawie badał ſię, ſam luſtrował, á przećie áni ô Bałwánie Soli, áni ô mieyſcu iego mogł ſię dowiedźieć; był *Curioſus* y w ſzukaniu Jábłek Sodomſkich, ále y te odtoczyły ſię od wźroku iego, żeby podobno w ſobie záwartym nie záprułzyły go popiołem. Tákie wielkie *raritates* Obywatele támeczni, przed Cudzoźiemcámi, ſzukaiąc pochwały Kráiow ſwoich, z ochotą by ie prezentowáli; álboby *pretium* poſtánowiwſzy *certum* zá pokazánie. wielkie ſkárby zbieráli od ćiekawych Peregrynantow. Trzebá tedy ſupponowáć, że Bałwan Soli, z Lotowey uformowany Zony, będąc bliſko Morzá Martwego, wodą iego podmulony, lub *ſucceſſu temporis* wilgoćią y deſzczem ześliznoł, lub od Pogan cále obalony, zruynowány, lub też od Pielgrzymow, po kawałku rożnemi czaſy rozebrány. Godźi ſię y to mowić, że iák tamten Kray doſtał ſię w ręce to Sarácenow, to Turkow, nie ſzánuiących Obrazow, ten Bałwan Soli, mogł cudem Boſkim zniknąć. Podobne *ratiocinium* bydź może ô Jabłkách námienionych, że álbo ná grontach bárdzo ſuchych, piaſzczyſtych, śiárczyſtych, popiołu pełnych, kilka mil rośćiągłych, wyſchły Drzewá, ktore ten Frukt rodźiły; álbo też od gorąca ſłonecznego záieły ſię y zgorzáły, ile ná grontach Siarczyſtych, iáko ſię y u nas w Europie nie raz práktykowało, że od ſpieki, laſy y źiemiá gorzáły. Lub też mniemać potrzeba, że od nagłych połamáne wiátrow, álbo od Pielgrzymow ná ſzczepy, chcąc ie przynieść do ſwoich Kráiow, ucináiących po gáłązce, wyſuſzone, rozebráne, álbo trzęśieniem źiemi obalone, exundacyą Morzá Martwego zámulone: álbo od Nieprzyiaćioł Wiáry Swiętey z gruntu wyćięte: áby nie było racyi tám peregrynowánia, y luſtrowania ich Kráiu; tudźieſz áby iáka z Jáklek Sodomſkich, iáko *ex pyxide Pandory* ná nich ſię nie wyſypałá *Calamitas*. Albo *tandem* rozumieć, że cudem Boſkim, te Fruktá zgładzone, áby niewierni, ná ták oſobliwe nie pátrzyli Owoce, będąc ſami iábłkiem pod ſtrażą Piekielnego Smoká. Zebym zaś ták godnym Autorom Cytowanym, oſobliwie SS. *Auguſtynowi*, *y Cypryánowi*, tudźieſz *Bruchardowi*, *y Bredenbachio* oczywiſtym Swiadkom, nie zdał ſię *contradicere*; odpowiadam, że kiedy Ci żyli, y Bałwan Soli ſtał, y Jabłká ſię owe rodźiły, potym cále gdźieś to oboie zniſzczáło, ktorymśi ſpoſobem, z wyliczonych iednym.

O FENI-

O FENIXIE PTAKU.
Czyli ieſt, álbo był kiedy ná Swiećie?

TU moie ćiekawe Pioro muśi ſobie po Arabſkich polatáć gorách, ſzukáiąc Fenixá, álbo Jedynego Ptaká, chcąc ná niego choć *caſu* nátrafić, ná ktorego podobno od Potopu Swiátá, álbo też *ab origine Mundi* żaden z fundamentalnie uczonych nátrafić nie mogł. Opiſuią go Autorowie Starozytni, iákby byli oczywiśći *Spectatores*, oſobliwie *Solinus cap: 35. Ze Fenix ieſt wielkośći rowney z Orłem, głowę maiąc* proportionatè *wynioſtą, czubek albo kitę ná wierzchołku głowy z piorek mdiący, kſztałtnie ſię formuiący. Ná ſzyi złotawy, niżey ſzyi y ku ogonowi purpurowy reprezentuie kolor. Ogon rożawey maśći, Niebieſkie upſtrzyły centki, albo piorka.* Tenże *Solinus* ná tymże świádczy mieyſcu, że ten Ptak ieſt oſobliwey nad innych nátury y wielki, gdyż *ex Sententia* iego pięć wiekow żyie, to ieſt pięć ſet lat *inſuper* czterdźieśći: Według *Pliniuſza 660. Herodotus* Autor tákże Starozytny, lat pięć ſet zupełnych iego dáie żyćiu, tyleż y *Mela lib: 3. cap: 4. de Volucribus.* Inni Autorowie u *Majoluſa* iákby byli *Domini temporum*, Fenixowi dáią lat dwánaśćie tyśięcy 954. *Martialis* lat 1000. *Generationem* Fenixá *quis enarrabit*? Starozytni Autorowie y Fabuł nie poſponuiący *conſtanter* á prawie wſzyſcy, *quaſi unô ore & calamô* twierdzą, że ten Ptak będąc Jedyny w cáłym Swiećie, rodźi ſię z popiołow Oycá ſwego, álbo też według *Conimbricenſes* ze krwie, dźiubániem y ſzarpániem ſiebie. A to w ten ſpoſob, przepędźiwſzy Fenix ná puſzczach głębokich Arabſkich y gorách nie doſtępnych, tyle lat żyćia ſwego, iákom dopiero námienił, á czuiąc *naturali inſtinctu, inſtantem interitum ſui*, roſzczki rożnego, drogiego drzewá, iáko to Balſamu, Cynnámonu, Oliwy, Nárdu, Myrhy, y Láwendy, uſłáwſzy ſobie gniázdo, czyli ſtos śmiertelny, według iednych Autorow ná wierzchołku Palmowego drzewá, według drugich, ná gorze lub págorku nie dalego *Heliopolu* álbo *Słońcá* Miáſtá Egyptſkiego Kroleſtwá; Ná tym tedy uśiadłſzy ſtośie, ſkrzydłámi iák wáchlarzámi rozdmuchuie y roznieca ogień, w tłuſtych owych drzewkach *operatione* Słońcá bárdzo w támtym Kráiu palącego, wzniecony, dopiero w żáłoſnym trelu kończy żyćie, w śmiertelne ſiebie obracáiąc popioły, á w Náśiona náſtępuiącego Potomká drugiego Fenixá, álbowiem z popiołow Robaczek ſię formuie, á z Robaczká Fenix nowy, kilka ſet lat álbo kilka tyśięcy znowu żyiący. Ná co pieknie *Ovidiuſz*:

Una est, quæ se reparet, seq; ipsa reseminet Ales,
Assyrij Phœnix vocant.
Se super imponit finitq; in odoribus ævum:
Componit bustumq; sibi, partumq; futurum.

Ze táká *Genëágelia*, *Ortus & interitus* tego Jedynego Ptaká, wszyscy prawie Starozytni *Scriptores* ták trzymali, y wierzyli podobno, iáko powiada *Pierius* wielkiey ćiekáwośći Autor. *Gesnerus* piszący *de Animalibus* Cytuie Autorow *Manlinium*, *Herodotum*, *Lactantium*, *Claudianum*, *Svidam*, *Philostratum*, ták á nie ináczey o Fenixie trzymáiących, iáko się dopiero námieniło. *Solinus*, *y Mela* w teyże są Sentencyi. A co większa że ći *profani Auctores*, pociągneli *in suam sententiam*, *Authores Sacros*, iáko to *S. Augustyna* wielkiego w Kośćiele Bożym Doktorá, ktory *Sermone 18.* do Bráći ná Puszczy iáśnie o spaleniu Fenixá y renowácyi z popiołow wspomina. *Isidorus lib: 12. cap: 7.* o tymże Ptaku iáko rzetelnym y prawdźiwym czyni *mentionem.* Nie neguie y *Albertus Magnus Animalium lib: 23.* S Cypryan probuiąc tey prawdy że Nayświętsza Mátká Boska, Pánną poczełá y porodźiłá, ponieważ Fenix Ptak bez páry, Jedyny będąc, rodźi się ná Swiat. Swięty tákże *Cyrillus Catechesi Octavâ*, S. Ambrozy *in Oratione de Fide Resurrectionis*: Swięty *Epiphanius*, *Tertullianus*, *Clemens Romanus*, dowodzą Ciał Ludzkich Zmartwychwstánie przyszłe, & *possibilem*, biorąc podobieństwo od Ptaká Fenixá umieráiącego y znowu z popiołow śmiertelnych ożywáiącego. *Nicolaus de Comitibus* nie dawny Autor twierdźi, że w Indyi iest Ptak *Semenda*, ktory podobną Fenixowi śmierćią umiera, y ożywa, to iest gore, y z popiołow ożywa. *Claudianus* toż *sentit* przydáiąc, że żyie Słońcá wypogodzonego upałem. *Abyssynowie alias* Murzyni chlubią się że máią w Páństwie swoim Fenixow, ále mnożących się *more communi, ex coitu*, y że są *duplicis sexûs.*

Tych wszystkich Starozytnych Autorow *salva interim Authoritate*, ich zdánie szánuiąc, (bo *coram bocano capite consurge*) drugą Sentencyę *Negativam*, ile Nowych Autorow, cále twierdzących, że *in rerum natura* tákowy się Ptak nie znayduie *in medium proferam.*

Naprzod Pismo Swiętę *Levitici cap: 10.* rożne wylicza *species* Ptakow; iedne pozwaláiąc, drugie ieść zákazuiąc, *alias munda & immunda* specyfikuiąc, cale o Fenixie nie wspomina. Job Swięty (*Job cap: 29.*) mowi: *In nidulo meo moriar & sicut palma multiplicabo dies*, ktore słowá insza Wersya ináczey tłumáczy, osobliwie Chaldeyska mowiąca: *Sicut arena multiplicabo dies.* Rábin zaś *Salomon*, *Pagninus*, *Mercerus*, u *Tyrina* czytáią: *Sicut Chol*, to iest Fenix, *multiplicabo dies:* ále tá Wersya, że nie iest *conformis vulgatæ edi-*

tioni

tioni Biblij Swiętey, trudno iey przyimowáć, *consequenter* y Fenixá poczytáć zá prawdźiwego Ptaká, ponieważ Job o nim nic *expressè* nie wspomina, tylko *Ingeniosa* Tłumáczow *Versio*, tám o Fenixie mowi, gdźie y Wrobla nie masz.

Pliniusz Wielki *Naturalium Scrutator lib: 10.* Náturalney Historyi *cap: 2.* wspomina ô Fenixie, ále go záraz *in dubium* podáie temi słowy: *Allatus est in Urbem* (to iest do Rzymu) *Phœnix, Claudij Principis Censurâ, Anno Urbis* (to iest po záłożeniu Rzymu) *800. & in Comitio propositus, sed quem falsum esse, nemo dubitaret.* *Recentiores Authores ad negandum Phœnicem*, te máią *motiva*, naprzod że Fenix nie miał bydź *ab origine mundi*, ponieważ do Korábiu, Nòé z Mandátu Boskiego powinien był po párze Zwierząt w puszczać, á Fenix że Jedyny y bez páry ná Swiećie, nie miał tám *locum standi*: Toć tedy, álbo nie był táki ná Swiećie, álbo ieżeli był iákiś Sámiec tylko bez Sámicy, iest *exclusus* z Korábiu? *2dò.* Pytáią się kto go, y gdźie widźiał? ponieważ ták byli ćiekawi Peregrynanći, że Muszki iákie w ktorym Kráiu, zlustrowáli; á Fenixá by wielkośći Orłowey upátrzyć nie mogli. *3tiò.* Jeżeli żyie lat pięć set, álbo dwánaśćie tyśięcy, á kto tyle lat żył, żeby iego látá konnotował, y był iego Chronologiem? *4tò.* Jeżeli Fenix do Rzymu z Egyptu zá Klaudyuszá przynieśiony, iáko twierdźi *Georgius Abbas apud Anastasium Bibliothecarium*, zkąd się drugi wźioł ná Swiećie *hoc unico allatô & ablatô*? *5tò.* Ponieważ Fenixá liczą między *perfecta animalia*, á powiadáią, że z popiołu się rodźi, tym samym go *tollunt*, bo tákie *animalia* nie mogą się rodźić z korrupcyi y popiołu, iáko uczy Filozofia. *Pererius*, *Aldrovandus*, *Cornelius à Lapide*, *in cap: 7. Genesis* cale *negant.* *Maseniusz* Symbolow y Hieroglifikow wielki *Indagator*, tę zostáwuie *Fabulis & Pictoribus* o Fenixie Historyę. *Nicolaus de Comitibus* Swiátá práwie cáłego Ciekáwy *Lustrator*, námienia prawda, że w głębszey Indyi znayduie się Ptak *Semenda* názwany, ták się rodzący y ginący iáko o Fenixie báią, ále to podobno tylko miał z relácyi támecznych Obywatelow, nie śmie *pro re certa* twierdźić.

Naywięcey Egypcyánie do wyrażenia swoich skrytych Táiemnic, álbo Hieroglifikow, Fenixá záżywali, nim wyrażáiąc Nieśmiertelność, álbo żyćia przyszłego, álbo *immortalitatem* chwalebnych ákcyi w pámięći Ludzkiey. Ale nayczęśćiey Fenixá Malowániem ádumbrowáli Słońce, ktore niby co dźień umiera, y znowu názáiutrz ożywa. Dla tego w *Heliopolu* Mieśćie Egyptskim był Kośćioł Słońcá, y Obraz pod figurą tego Ptaká Słońce wyrażáiący.

Apelles Symboliczny temuż Fenixowi ná stośie goreiącemu y znowu z popiołu odrodźić śię máiącemu, podawał *Lemmata* álbo Inskrypcye: *Perit nè pereat: Post fata superstes: Quas excitavi, patior: Ex funere vitam: Moriar ut vivam.*

Zeby zaś tá *posterior Negativa* ô Fenixie Sentencya, pierwszey od Stározytnych Poważnych y Swiętych Autorow utwierdzona, nie byłá krytykowána, y im *error* nie był imputowány, ták trzebá o nich wszystkich trzymáć, że to oni *non ex ignorantia*, álbo *errore crasso* nápisali, ále wiekow dawnych zdánia záżywáli y fabuł, iák my teraz o *Jowiszu, Herkulesie, o Palladźie z Jowisza* Mozgu zrodzoney. Potym do skonwinkowánia Pogan, trzebá było Pogáńskich záżywáć Argumentow álbo racyi z ich wiáry wźiętych. Nie mogło bydź dla nich pięknieysze podobieństwo: Ze Ciáłá Zmartwychwstáną, iáko wźięte od Fenixá, ktory umiera y znowu ożywa, kilka set lat żyiący: Ták Duszá *corpori reunita* znowu Ciáło ożywi przed tym umárłe. Godźi śię też dla illustrowánia prawdy záżyć bayki, náprzykład o Chimerze, Cerberuśie, ktorych nie masz ná Swiećie. Sam CHRYSTUS *Æterna Veritas sine parabolis locutus est nihil:* Wiele podobieństw záżywał dla prędszego poięćia od prostych Ludźi, swoich Zbáwiennych Maxim. Zgołá, ile czytáłem Nowych y Swieżych Autorow, między ktoremi nie pośledni *Atanazy Kircher*, wszyscy ná Fenixá *conjurarunt*, áby go ze Swiátá iáko *fictitium & Pòëticum* wypędźili. Chybá tedy u Pòëtow, Malárzow, y Symbolistow znaydźie *reclinatorium.* Tákowy *Fictitius*, czyli też *Facticius*, bo *artè* podobno zrobiony Fenix znayduie śię w Dreźnie, w Saxonij, *in Theatro Rerum Æstimabilium* w Kámerze szostey, ktorego obacz tu w *Peregrynánćie* moim pod tytułem *Saxonia.*

O GRYFIE PTAKU
Czyli śię znayduie ná Swiećie?

NIe máłą między Mądremi czyni kontrowersyę Ptak ten, czyli iest ná Swiećie, y iáki iest? Pisze o nim *Herodotus lib: 3tio, Pausanias in Atticis, Pomponius, Mela lib: 2do. Solinus cap: 19no. Ælianus lib: 4to. cap: 26to. y Philostratus*, że śię znayduie *in rerum natura*, opisuią go, á Malárze dowćipni Maluią *hac forma:* Ze iest o czterech nogách, głowę máiący Orłá, á uszy Lwie, skrzydłásty, *alias* od głowy Orłá imituie, od spodu Lwá. Tákowych portretow Gryfa pełne Egyptskie Kolossy: Krolow, Pánow, Paláce, Snycerską rzeźbą álbo malowániem *spectantur* ádornowáne; w Saxonii w Dreźnie *in Theatro Raritatum* w Kamerze drugiey są szpony Gryfow realne.

Natale

Natale solum álbo gniazdo temu Ptáctwá *Monstro* wspomnieni dopiero *Authores* náznaczáią *in Scythicis & Hyperboreis Montibus* ku pułnocy *sitis*; ktore w tychże gorách przez náturalną Sympatyą, czuiąc Złote Minerały, ich pilnuią, broniąc ich od *Arismaspow*, to iest *Jedno-Okich Ludźi*, ále dobrze pátrzących y łákomych ná toż Złoto; dla tego z niemi o tych Skárbow gornych konserwácyą ustáwiczne prowádzą Woyny. Innych Autorow zdánie lokuie te Ptáctwo ná wysokich Indyiskich gorách, twierdząc, że Złoto wykopuiąc bryłámi, z niego sobie gniazdá formuią.

Litera Páńska ô Gryfach *Levitici 11.* wyráźnie wspomina: *Hæc sunt quæ de avibus comedere non debetis, & Vitanda sunt Vobis: Aquilam, & Gryphem & Haliæetum.* Y ták á nie ináczey tłumáczą *Septuaginta*, *Pagninus*, y *Vatablus* stá'ni Tłumácze Pismá Swiętego. Te położywszy *Authoritates*, zda się bydź nie omylna prawda, że Gryfow rodzay znayduie się ná Swiećie *in Regno Volatilium*; ále Stárożytnych Autorow niektorych y Swieższych, z drugiey strony dobrze zważywszy mądre *Sensus*, támta *ruit* Sentencya. *Unus pro mille* stáwa *Pliniusz*, *ex Recentioribus Albertus Magnus*, do fabuł Pòetycznych odsyłáiący Gryfa.

Ná Text Pismá S. odpowiadáią *Recentiores*, że przez Gryfa wyráżonego, znáczy się *Gryphaquila*, to iest extraordynaryiney wielkośći Orzeł, owszem drápieżnośćią cáłego ćiáłá, y wielkośćią Orłow przechodzący. O tákich Orłách pisze *Aldrovandus* z relacyi *Pawła Weneta*, że *in Riphæis Montibus* znayduią się tákiey wielkośći y śiły, że Wołá, lub Konia do gniazdá swoim zánieść mogą dźiećiom, owszem sámego ták dużego podnieśą ná powietrze Słonia, rozbiią o źiemię, tym go sposobem pożywáiąc y pożeráiąc. *Paulus Venetus* támtych Kráiow Ciekáwy *Lustrator* przydaie, że tę *genus* Orłow, ktore on zowie *Gryfalcos*, było *in mensarum deliciis* u Chamá álbo Haná Tátárskiego, zá iego w támtych kráiách peregrynacyi. *Maseniusz* Autor Symbolicznych *Cogitacyi*, także *fabulosam* zowie *Avem*. *Kircher* zaś supponuie, że przez Gryfa *denotatur* álbo *species* iákichśi wielkich Orłow, álbo Sępow, *beneficiô & naturâ* kráiu do tákiey wielkośći przychodzących. Tákich tedy podobno Mandat Boski *supra* állegowany ieść nie każe Orłow, ále nie czworonożnych Gryfow z Orłá, czyli z Krogulcá y Lwá złożonych, ktorzy *ex sententia bene sentientium* zdáią się bydź exkludowáni ze Swiátá iáko *Monstra*. Monarchow, Krolow, Xiążąt, y kocháiących *raritates* pewnieby ten Ptak ieżeli nie klatki, to pewnie ozdobiłby dźiedźiniec, iáko zdobią Lwy, Słonie, Papugi z Maurytanij, y Indyi do Europy *magnô sumptu, majori periculô* sprowadzone. A że ich *inter delicias* nie máią Monárchowie, & *Magnates*, *supponendum*, że y Swiat ich nie ma.

Pliniusz Ciekawy *Naturalista*, choć często *in fabulas proclivis negat* o Gryfie w Xięgách swoich. Dopieroż Alexander Wielki ná Gryfach nie latał, iáko ieſt fama, bo *Arrianus* Autor piszący o Expedycyi Alexandrá cale o tym nie wspomina, co iáko *rem observatu dignam* powinien był Swiátu kommunikowáć: Ale Autorowie *seria* piszący, ile Poważni *ad levia* nigdy nie wyboczáią.

O PELIKANIE PTAKU.
Czyli ieſt táki, o iákim trzymałá Antiquitas?

NApátrzy się nie ieden po nád Figury, álbo Męki Páńskiey wyobráżeniem Ptaká Pelikána, ktory pyskiem właſne szárpiąc serce, kármi Dźieći. Malárska Inwencya, Symbolistow Imáginacya, Kaznodźieiow *Energia*, ták oczom Ludzkim te *Spectaculum* y erudycyę *objiciunt*, iákby byłá nieomylney prawdy Historya, y codźienna experyencya. Co ieżeli ták ieſt, teráźnieyszy *disjudicabit* dyskurs.

Naprzod *sciendum* że *Pellicanus* zowie się *à pelle canâ*, od pior białych. Ináczey się názywa *Onocrotalus*, *alias* Bąk ná Ruśi Baba: Zowie się y *Platea*. Autorowie piszą, że są *duplicis generis*: Jedne są Wodne, drugie Ziemskie, álbo Lądowe. Mieysce mu náznaczáią około Nilu Rzeki w pustyniách Egypskich. *Hieronim*, *Augustyn*, *Isidorus*, *Albertus Magnus*, y inni u *Gesnera*; *Kircher* záś *in Arca Noë* z rożnych świádczy relacyi, że w Polszcze y Litwie znayduie się, názywáią go *aliô nominê Cochleariam*: Starzy Autorowie lokuią go w Egypskich Puszczach nád rzeką *Nilem*. O Náturze tego Ptaká wyżey Cytowáni *Authores* piszą, że Dźieći swoie od Wężow pozáiadáne, lub od śiebie ſamego z gniewu podusżone, po trzydniowym żalu, z pierśi własnych sobie rozránionych, krwią płynącą ożywia, Toż rozumie *Vincentius in Historia Naturali*, y S. Grzegorz Wielki, ápplikuiąc go CHRYSTUSOWI Pánu, nas umarłych przez grzech, Krwią swoią ożywiáiącemu, *Per quem significatus eſt CHRISTUS*

Alfons IX. Krol Hiszpáński wźioł go sobie *pro Symbolo*, przydawszy inskrypcyę: *Pro Lege & pro Grege*, rozumieiąc; gotow ieſtem krew przelać, *Gesnerus* to o Pelikánie dáwnych Wiekow ździánie cale kassuie, gdyż tey w nim cale nie upatrzył nátury, iáka mu *imputatur*. Tylko z *Orusa* Autora dowodźi, że Sępow pewna *species* w Egypćie Dźieći swoie w głodźie żywi Udem swoim. Przyznáie iednak, iż Pelikan, bárdzo lubi osobność, od Słońcá y widoku unika. Z tey racyi Dawid w Psalmie 101. mowi:

Simi-

Similis factus sum Pellicano solitudinis. A S. Hieronim tłumáczy to ták: *Factus sum sicut Bubo gemens* w kąćie domu moiego przed Ludźmi śię kryiący. *Kircher* w Księdze swoiey dopiero Cytowáney mowi: *Ze co Pòëtowie y Malarze temu przyznawáią Ptakowi, mieć trzebá za fałsz y fabułę.* Zeby iednak ták Godnym y Wielkiey Powagi y Mądrośći Autorom, nie zdáliśmy śię *detrahere*, *satiùs* trzymáć, że *Pellicani nomine* ma śię rozumieć Sęp iákiś Egyptski *in Sensu Gesnera*: álbo że to nie ten iest co *Onocrotalus*, *alias* Bąk z łyszkowatym pyskiem, z workiem pod szyią wielkim, ktory śię przy Polskich znayduie Stawách y Rzekách, śiebie rybkámi, nie Dźieći krwią włásną karmiący. A náostatek, choć tákiego nie masz *in rerum natura* Ptaká, iákiego nam *Swięći Hieronim Augustyn*, *Izydor*, *Albertus Magnus* opisuią, oni *non errarunt*, tákową zdáwna słysząc opinią Ludzką o nim, iey záżyli do reprezentowánia iákiey Prawdy; ták y My zdámi śię nie zbłądźiemy, tęz sámą *negando & cassando opinionem.*

O JEDNOROZCU ZWIERZU
Czy iest in rerum natura?

ZE skrzydeł choć báiecznych Ptakow Fenixá y Gryfa, pożyczywszy piorá, ná JEDNOROZCA rogu záostrzę go álbo przytępię; *alias* co o iego existencyi Náturalistow zdánie trzyma Ciekawemu użyczę Czytelnikowi. Zwartowawszy wielu Mądrych Autorow y Ciebie Mądrą nápoię Notycyą y erudycyą, żebyś był álbo *Cornutus*, to iest *acutus*, álbo *Coronatus* między Uczonemi.

JEDNOROZCA ták Starożytni Opisuią *Authores*, á z nich *Cardanus*, że iest Zwierz rzádki wzrostem koniá, szerść Łośicy máiący, głowę Jelenią, z ktorey środku rog iedyny rośnie, prosty, od dołu gruby, ku końcowi co raz ostrzeyszy (*Plinio* czarny) *tandem* ostro zákończony; długi ná łokći trzy, według *Pliniusza* ná łokći dwá: Szyiá mu krotka, grzywá rzadka, z iedney tylko wisząca strony, nogi y golenie iák u Sárny subtelne, nogi żádnie z tyłu szerśćią długą obrosłe, kopytká dwoiące śię. Ze wszystkim bárdzo Jeleniowi ten Zwierz podobien, rogiem iednym śię od niego dystyngwuiący. *Ex mente* tegoż *Kardana* Medyká Medyolańskiego, á pierwey z opisánia *Solina*, *Æliana*, *y Isidora* Autorow, iest bárdzo dźiki, okrutny, nie ugłaskany, trudny do ułowienia. Dla tego *ex testimonio* námienionych Autorow, iedyny złápánia go y w dźikośći ugłaskania ználeźiony sposob; Pánnę oczom iego prezentowáć, ktorą widząc, *depositâ ferociâ* pod nogi

iey, rzuca ſię: co widząc Symboliſta nápiſał nád nim: *Virgineô manſueſcit amore;* Inny dał Lemma: *Jam alius ecce.* Ták u nog Pánieńſkich umitygowánego Myśliwi biorą *in prædam.* *Natale ſolum Cardanus* náznacza Jednorożcowi Murzyńſkie, *vulgò* Abyſſyńſkie Knieie, y puſzcze: *Ælianus* gory Indyiſkie. *J. Cæſar* záś piſze że w Laſach Hercyńſkich znayduie ſię: *Ludovicus Bertmannus* u *Jonſtona* świádczy, że dwoch Sołtanowi z Etyopii do Mechy Miaſta urodzeniem Machometa ſławnego, przyſłano w klatkách zámkniętych, w dźikośći unoſzonych, y łáſkawych, iáko ſam widźiał tenże Autor. Rog Jednorożcow ieſt wielkiey mocy y dźielnośći przećiwko wſzelkiey trućiźnie, zárażom, y iádom rożnego gádu. Co ô ſobie *naturali inſtinctu* wiedząc Jednorożec, wodę máiąc pić, oſobliwie od Buſonow zárážoną, pierwey rog w niey ſwoy mácza, dopiero piie, *teſte Piccinellô in Mundo Symbolico*, przydawſzy Lemma: *Sic unda ſalubris.* *Aldrovandus*, *y Jonſtonus*, świadczą, że Zyd Wenet rogiem Jednorożcowym ná ſtole uczyniwſzy Cyrkuł, wpośrod niego wſadźił *Scorpiona y Páiąka*, to oboie kręcąc ſię, á zámetę Cyrkułu boiąc ſię wyniść (*quanta antipathia* trućizny z lekárſtwem) támże pozdychały.

Te *Animal* czy *revera* ieſt ná Swiećie, nie máłá ieſt między Uczonemi kontrowerſya. Piſmo S. pięć razy *Unicornem*, to w Pſalmách *21. 28. 77. 91.* to w Iſaiaſzu *cap: 34. expreſsè* wſpomina, á tym ſamym zda ſię *ſtabilire* zdánie trzymáiących *exiſtentiam* Jednorożca. Ale ná to odpowiedź bydź może tákowa, że Literá Páńſka czẽſto *opinioni* Ludźi ákommoduie ſię; Częſto tychże podobieńſtw y komparácyi záżywa, ktorych y Ludźie: Tákże też *acuit Stylum eruditione*, nie reputuiąc ie iáko prawdźiwe, y rèálne, ále iáko *vulgùs credit* ile w tákich cyrkumſtancyach, gdźie żadná nie náſtępuie konſekwencya Swiętey ſzkodząca Religii, álbo iákie przynoſząca *ſcandalum* Práwowiernym.

Probant bytnośći iego Autorowie Rogiem *tanquam cornutô Syllogiſmô, aut arietê*, to ieſt wiele Hiſtoryi, & *Scientiam experimentalem* o Rogách Jednorożcowych alleguiąc. *Paulus Jovius lib: 18. Hiſtor:* widźiał w Wenecyi Rog dwu-łokćiowy grubośći rámienia Ludzkiego, ktory, Senat Wenecki Solimánowi Ceſarzowi Tureckiemu, zá nayoſobliwſzy darował Prezent. O drugim wſpomina, że w Srebrny Sedeśik, czyli Poſtumenćik oſadźiwſzy Klemens Papież Fránćiſzkowi Krolowi Francuſkiemu *muneris loco* poſłał. Támże y to *adjungit*, że te Rogi Jednorożce po puſzczách y polach iák Jelenie ronią, y zrzucáią pewnych czaſow. W Dreźnie Mieśćie Saxonii ieſt *Theatrum rerum Artificialium & Æſtimabilium operum* od kilku Nayiá-

śnieyſzych

śnieyszych Elektorow Saskich erygowane, y zebráne *ex raritatibus* Swiátá ná rożne śiedm *Cameras* podźielone, w każdey co innego, inkluduiąc. W Piątey z tych Kamer *Specula* intytułowaney, wiśi ná złotym Łáńcuchu Rog Jednorożcá prawdźiwy, sto tyśięcy Koronatow taxowány, doświádczony ná Człeku, w ktorym Iászczurka ustámi wlazłszy rozmnożyłá się: ten w trunku trochę uskrobánego tegoż Rogu záżywszy przez womit zbył się wewnętrznego *importuna*, zdrowym zostáwszy. Psow umyślnie truto, y znowu Rogiem tym zleczono uskrobánym. Blisko tego iest tám y drugi Rog Morski długi ná cztery łokćie. W Skárbcu u S. Márká Ewángelisty w Wenecyi, znayduią się dwá Rogi Jednorożcowe, duże, trzeći mnieyszy, ô czym *Descriptio Italiæ Universalis & Particularis*. W Anglii w Zamku *Windsore*, Rezydencyi stárey Krolow, iest w Skárbie Rog Jednorożcowy, długi ná puł dźieśiątey piędźi, ktory taxowáno sto tyśięcy funtow Złotá, iáko świádczy *Itenerarium Germaniæ*, *Galliæ*, *Angliæ*, *Italiæ*. Roku 1585. Soliman Cesarz Turecki, Filipowi Krolowi Hiszpáńskiemu przy Liśćie swoim przysłał oprocz Lwow ná Złotych Łáncuchach, dwánaśćie Rogow Jednorożcowych, ná szesnaśćie dłoni wysokich, *Teste Kwiatkiewicz*. Wiele iest y po innych Páńskich Skárbcach y Aptekach tych Rogow Jednorożcowych, z ktorych oczywista zdáie się wynikáć prawda o Jednorożcách, że są ná Swiećie, ále ich bárdzo mało, y odległych, bo w Indyiskich, y Etyopskich Kráiách. Trudno zaś *asserere*, że Uniwersalnym wytopione Potopem, boby to było *Divinæ Providentiæ detrahere*, ktora *nihil eorum odit quæ fecit;* naymnieyszy włosek konserwuiąca. *Athanasy Kircher* bárdzo Uczony Autor, ieden *ex Recentioribus*, mowi, że Jednorożiec *meretur numerari inter fabulosa Plinii*; przydáiący, że z iednym rogiem wiele iest Zwierząt, iáko to Osły leśne, y Kozy znayduią się w Krolestwie *Tanchin*, *Pegin*, *Conchimchim*, y w Afryce ktora Wołow o iednym ma rogu. Tenże Autor w Księdze swoiey *Mundus Subterraneus* dowodźi, że koło *Insuły Groenlandia* w Norwegii nie dáleko Islandyi znayduią się ryby niezmierney wielkośći, długim y ostrym uármowane nosem czyli pyskiem, ktorym się Morskim *Balenom* álbo Wielorybom bronią potężnie. Koło tedy tey Insuły, te nosy czyli pyski ználeźione, miasto Jednorożcowych Rogow uchodzą u Ludźi. Autor *Drews Soc: JESU* ná *Islandii*, opisuie Rybę *Nohol*, długą ná łokći 40. á nos ma ná czole ná łokći 7. táż to samá *suppono* z Kircherową dopiero wspomniáną. W wielu też mieyscách wykopuią się rogi z źiemi Jednorożcowemi zwáne, ále te nie są Zwierza Ziemskiego Jednorożcá, niby zgubione, lecz w źiemi kleiowátey *in visceribus* iey w kámień się transformuiącey

iącey *vi lapidificâ* mieyſc ná to ſpoſobnych urodzone, podobieńſtwo máiące do rogu tego, iáki *appingunt*, á bárdźiey *affingunt Fabuloſi Authores* Jednorożcowi, Ma ten rog źiemny po łáćinie *Cornu foſſile* názwany w ſobie *vim medendi* według *Geſnera*, ále nie káżdy, co ſię dźieie tylko *qualitate* źiemi lekárſkiey, z ktorey ſię rodźi y formuie.

Jle doſtáło mi ſię w moiey *Sedencyarii* Nowych Czytáć Autorow, wſzyſcy *negant*, o tákim Jednorożcu, o iákim tu Kweſtya záłożona: *Non negant*, iednákże ſą Zwierzętá Ziemſkie z iednym rogiem, iáko to *Rhinocerotes*, albo Noſorożce, to ieſt rog nád noſem máiące, ſkorupą uzbroione: *Item* że ſą Woły, y Oſły Indyiſkie z rogámi poiedynkowemi. Tákiemi to podobno *Tytus* Ceſarz wiezdzał do Rzymu Tryumfuiący, iáko ſię dáią widźieć wybite ná Arkuśie Tryumfalnym w Rzymie temuż Ceſarzowi erygowanym. *Tandem* konkluduię. że ieden Rog może bydź *ex Foſſilibus*, to ieſt w źiemi z pewney uformowány máteryi. Drugi bydź może wielkich Ryb podczás Potopu generalnego po rożnych mieyſcách y dołách pozoſtáłych, potym prochem zánieśionych, námułem zámulonych, teraz *caſu* ználeźionych, álbo od wody wymulonych. Trzeći rodzay Rogu tego może bydź ktoregoś Zwierzęćia, *alias* Wołá, Oſłá, álbo Sarny w Indyach y Afryce ſię znayduiących, *vim medendi* w ſobie máiących. Y tákie to miały bydź Jednorożce ktore widźiał *Ludovicus Bertmannus* inkludowáne w kladce, w *Meſze* Ceſarzowi Tureckiemu ofiarowáne, iákom wyżey námienił. W Chinách Zwierz *Vacca* názwany 300. ſtay ná dźień ubiegáiący, ktory że ieſt o iednym rogu, *putatur* Jednorożec, áie *rejicitur* od Kirchera.

O SYRENACH
Czyli ſię znayduią?

JAko *Africa Monſtra parit ex coitu* rożnych beſtyi, ták Morze, ktore y ſame ieſt *monſtrum* według *Virgiliuſza* Poety mowiącego: *Mens eſt huic non credere monſtro.* Oprocz rożnych monſtrow, rożnych figur, ma też w ſobie SYRENY ô ktorych tak ſtarożytność trzymała. y naſzym podałá wiekom iakoby będąc *Acheloi y Calliopes* Corkámi, y nad Morzem Sycyliyſkiem rezyduiąc, támtędy żegluiących ſłodką melodyą o zgubę przyprawowały. Czego chcąc uniknąć *Ulyſſes* támtędy drogę maiący ſwoim Towarzyſzom woſkiem uſzy zatulił, śiebie zaś do Maſztu okrętowego mocno *contra periculum* przykrępowáć kazał, tym ſpoſobem u cálawſzy. SYRENY tedy maiąc to ſobie za wieki kontempt, z żalu y apprehenſyi w Morze ſię powrzucały.

cały. Inni zaś *fabulantur*, że te trzy Siostry będąc Socyuszkami Proserpiny, gdy iey *ex comitatu suos* porwaney znaleść nie mogły, *præ doloris intolerantia*, w Morskie zamieniły się Monstra. O czym *Homerus y Ovidius. Veteres* SYRENOM dawali *figuram*, od źiemi ryby, od głowy Panny: *Desinit in piscem, Mulier formosa supernè.* Trzymáli o nich że Zegluiących okręty, Melodyinym głosem uspiwszy Marynarzow, ò skały rozbiiały, dopiero ich fortuny sobie *in prædam*, á osoby *in escam* obracały. Do czego reflektuiąc się *Gambertus* nad Syrenami nápisał Lemmá: *Metuenda Voluptas. Camerarius* z Klaudiana przypisał tymże *Epigraphen*, to iest Lemma: *Mortem dabit ipsa voluptas* Inni przypisuią: *Quos vocant devorant. Theodorus Gaza* Człek uczony po nad Morze chodząc, widźiał Ryby puł Niewiasty od głowy, puł ryby od pasa do ogona, y na brzeg iednę wyrzuconą, názad wpuśćił w Morze. *Georgius Trapezuntinus* także z nauki chwalebny Mąż, takież widział Morskie *Monstra* iako świadczy o nich oboch: *Petrus Hispalensis.*

Ten założywszy fundament, *quæritur* czy *defacto* te SYRENY znayduią się teraz. Odpowiadam *cum Recentioribus* że lubo znayduią się w wielkich Morzach, potrzeba o nich trzymać że to nie są Ludźie bo *rationis incapaces* ale są Monstra Morskie Wszechmocney ręki Boskiey *opera mirabilia*; Nie są zaś Boginie, iako starozytna wierzyła supersticya á teraźnieyszych Ludźi twierdźi *ruditas. Izaiasz* Prorok (*cap: 13. Isaiæ.*) Babylonii następuiącą prorokuiąc ruinę mowi: *Et respondebant ibi ululæ in ædibus ejus, & Sirenes in delubris voluptatis.* Ztych słow pokazuie się iawnie *existentia* takowych monstrow. *Cornelius à Lapide* świadczy że we *Fryzyi* Syrena złowiona ryba *speciem* maiąca Panny, tylko się prząść nauczyła, y wiele lat żyła nic nie gadała. *Kircher diserte* mowi: *quod dentur, nulli dubium esse debet.* Włośi zowią ią *Pesce donna*, Palcow ma trzy y wielki Palec. Tenże Autor w swoiey Bibliotece miał Kośći y Ogon Syreny. O Syrenach y Innych Morskich Monstrach, patrz tu pod tytułem *Matnia na Ryby dostatnia*, gdźie o Rybach osobliwych traktuię.

O REMORZE RYBIE.

Czy iest na Swiećie?

O REMORZE Rybie świádczy Náturalistá *Pliniusz lib: 9no*, że iest Rybká bárdzo małá, do skał náturalną máiąca skłonność, ináczey *Echeneis* názwána, to do śiebie máiąca, że do dná Statkow Morskich mocno przylgnąwszy, ie iák kotwicá w mieyscu przytrzymuie. Zá tym zdániem cała

poszłá *Antiquitas* y Symbolistowie, ktorzy chcąc wyráźić iáką *moralitatem*, osobliwie, kiedy máłá rzecz, wielkim Interessom iest przeszkodą, *REMORAM* Rybkę máluią, Okręt wielki zátrzymuiącą, *Lemma* przydawszy táko-we, iáko to *Aresius* przypisał: *A modico non modicum*, Przyday bywa często *impedimentum.* Inny przypisał: *Sic parvis magna cedunt.* *Alciatus* záś tę Remorę kompáruie z máłemi rzeczami, ktore często wielkim Ludźiom *ad ascensum*, bywáią przeszkodą:

Sic quosdam ingenio & Virtute ad sydera vectos,
Detinet in medio tramite causa levis.

Ælianus Autor *lib: 1mo cap: 27.* Stározytney trzymáiąc się opinii *Pliniuszą* iáko *Principem* Náturalney Historyi, też sámą moc utrzymánia Okrętow tey Rybie przypisuie temi słowy, oraz *Nomenclaturam* Jey explikuiąc: *Hic Piscis dictus, quod naves remoretur, quibus adhæserit.* *Ovidius* Wierszopis nie milczy o tey cnoćie Remory:

Parva Echeneis, adest (mirum! *) Mora puppibus ingens.*

Tá Sentencya z tąd swoie bierze probacyę, że (*Teste Plinio*) pod czas Akcyackiey Woyny *Prætorianam Navim* Antoniusza pospieszáiącego *exhortari suos* do Heroiczney potyczki, Remorá ták mocno zátrzymáłá, że ná inny Okręt muśiał się prześiąść. *Jonstonus* zaś *quid simile* przynośi z relácyi *Piotra Melata, Bonończyká*, że Fránćiszká Kárdynałá Torońskiego z Francyi Morzem płynącego, iákaś *occulta vis* zátrzymáłá Okręt; ále nie doćieczono, tákże ná Remorę tę skłádáiąc *retardationis* winę. *Keckermannus u Jonstona* przypisuie to *humori frigido* tey Rybki, ktorym wodá koło statkow Morskich w lod śćina się, y gęstnieie, y ták *retardat.* Tę opinię y zdánie *Antiquorum, Recentiores* cale *non admittunt*, máiąc ią *pro falsa & fabulosa*, probuiąc, że y Stározytni Autorowie *nil certi* o tym pisáli, powątpliwemi tę Historyę opisuiąc terminámi temi: *Ut aliqui volunt: Fertur, Creduntur.* Zaden z nich iednák nie był *Oculatus testis*, żaden nie odrywał od Okrętu. Nikt nie szukał *remedium resistendi huic malo*, choć tyle wynáleźiono máchin, instrumentow, do salwowánia Okrętow ná Morzu. Owszem tyle tyśięcy lat, Morzá straszne Woiennemi y Kupieckiemi opłynione Okrętámi, nigdy Remory nie oglądáły: Nie masz iey *inter Raritates in Musæis.* *Kircher*, y *Delrio* wielkiey powagi y Ciekawośći *Authores*, między Pòétyczne tę Rybkę liczą *commenta.* Chybá to *in Fontibus Parnassi*, álbo *Castaliis* tá się znayduie Rybká, Pòétow *nutriens ingenia*, á nie w Morzu zátrzymuie Okręty. Jeżeliby záś kto tey *assercyi Pliniuszowey, y Elianowey* tą popierał probácyą, że iák *Magnes vi occulta* żeláza, ták y Remorá stáski w wodźie do siebie ćiągnie. Ná to

odpowiá-

odpowiadáią Uczeni, że iák Magnes *improporcionatum* ſobie nie poćiągnie *ferrum*: Lecz mała Magneſu pártykułá, mały káwałek żeláza poćiągnie, ále nie wielki. Rybká zaś Remorá wielkośći iedno-ſtopniowey ná długość, pięć calowey ná ſzerokość, álbo grubość, *teſte Trebiô Nigro, & Pliniô*, czyby ſtráſzną, y ćiężką Okrętu máchinę, częſto Ammunicyą, y Woiennemi prowiantámi onerowáną, lub Towarámi náłádowaną, od wiátrow pędzoną, mogłá *vi naturali* przytrzymáć, kiedy *excedunt pondera vires*? A ieżeli ſię to kiedy trafiło, iáko *obloqvuntur* Hiſtorye, że Okręt *hæſit* ná czyſtym Morzu, to trzebá przypiſáć nagłemu burzeniu Morzá, álbo wiátrom od dna Morſkiego, ku dnowi Okrętowemu powſtáiącym, iáko ſię nayczęśćiey trafia w Morzu Sicyliyſkim, álbo też wodźie kręcącey ſię wielką śiłą y impetem, od ktorych będąc ſtatek Morſki obſzacony, w żadną ſtronę ruſzyć ſię nie może.

O SALAMANDRZE
Czy tá żyie Ogniem?

SALAMANDRA ieſt to Jáſzczurká, do źieloney iáſzczurki podobna, poniekąd czarna, czerwonemi zkropiona cętkámi, głowę y brzuch máiąca iák u iáſzczurki, ále grubſze, ná czterech nogách chodząca: Mieyſcá źimne y wilgotne iey rezydencye naymileyſze. Iedná ieſt Wodna, druga Ziemna. Cała *Antiquitas fortiter* twierdźi, że te *Animal* w Ogniu żyie bez naymnieyſzego ſwego náruſzenia. Tá prawda o Sálámandrze mogłá by *probari* komparácyą z náſtępuiącym Zwierzątkiem. *Ariſtoteles* w Hiſtoryi o Zwierzętách, *Cicero de Natura Deorum*, *Solinus*, *Seneca* w Kweſtyách Náturalnych, *Pliniuſz* Náturaliſta, *Ælianus*, *Albertus Magnus*, y świeży Medyk *Marſilius Cagnanus* świadczą u *Majoluſa*, że w Ogniu rodźi ſię Zwierzątko latáiące o czterech nogách, tylko iák muchá, y w ogniu żyie, iák długo ſię *extra* ogniá zábawi zámiera. Zowią ſię te *animalcula Caryſtiæ*, álbo *Pyrauſtæ*, álbo *Pyrogoni*, álbo *Pyralis*: y máią bydź ná Cyprze Inſule. Ale świeżſzych czáſow ćiekáwe *ingenia* penetruiące *ingentia arcana* doſzli, oſobliwie Nátur *Scrutator Kircher*, że tá opinia daleka od prawdy, áby ktory Zwierz bez ſwoiey korrupcyi w tęgim ogniu mogł zoſtawáć, á dopieroż nim żyć. *Grevinus Author* doćiekł przez właſne doświádczenie, że do ogniá ią przyłożywſzy, pali ſię iáko y inſze *combuſtibilia*. Tego iednák trudno negowáć, że Sálámandrá dźiwnie źimney będąc Konſtytucyi y humorow wilgotnych pełna, ogień nie wielki álbo węgle może z rázu gáśić, będąc ná nie położona, ále *tandem* zágrzawſzy ſię, nie ſamá ogniem ſię pożywi, ále ogień z niey ſwoie *alimentum* weźmie.

O ŁABĘCIU czy śpiewa przy ſwoiey śmierći? y o NIEDZWIEDZICACH, *Czy ſwoy płod lizániem formuią?*

PEłne ſą Pòétow *Commenta*, że ŁABĘCIE, żyćia kończąc termin, ſmutne ſobie śpiewaią *Exequie*, iáko *Ovidius* świádczy y opiſuie śmierć Łábęćia przy Rzece *Mæander* názwáney, iákby tey melodyi y pogrzebu był obecnym Audytorem y ſpektátorem mowiący:

Sic ubi fata vocant, udis abjectus in herbis
Ad Vada Mæandri, concinit albus Olor.

Tenże piſze Owidiuſz: *Carmine jam moriens, canit Exequialia Cygnus.* Ariſtoteles Xiążę Filozofow *Animal. libr: 9. cap: 12.* wyráźnie námienia: *Olores canere ſoliti ſunt præcipuè jam morituri.* A tę *Scientiam* czyli baykę *hauſit* z Platona Preceptora ſwego. Tegoż zdánia byli *Pythagoras*, *Pauſanias*, *Lucretius*, *Thèócritus*, *Socrates*, *Cicero*, *Seneca*, á dopieroż Pòétowie Stylowi ſwoiemu *ex fabulis* przynoſzący *energiam.* *Recentiores Authores Meliſſus, y Schedi9, Pentaſius, y Reſtorphius*, na oſtátek *Bartholinus* świádczą, że po rożnych wodách właſnemi ſłyſzeli uſzemá śpiewáiących Łábęći. Tym wſzyſtkim idźie w kontr *Pliniuſz* Naturaliſta, máiąc to zá fałſzywe relácyę y opinię. Idą zá zdániem iego *Athenæ9*, *Æliano*, *Scaliger*, *Bodin9*, *Athanazy Kircher.* Popiera teyże Sentencyi codźienna experyencya, po Jeźiorách, Rzekách, Stawách widząca Łábęći, á nigdy głoſu ich nie ſłyſząca: giną od Strzelcow, á przećie *requiem* y przy Káwálerſkiey nie nucą ſobie śmierći. Nie godni ſą weſołego żeśćia Faryzeuſzow prowádząc żyćie, *ab extra* Kandorem, *ab intra* czarnym mięſem przyodźiane będąc; Co wyráził Symboliſta *Lemmate: Subter nigerrima Cutis.*

NIEDZWIEDZICY imputuią niektorzy *Authores*, że tá záwſze Płod ſwoy *informem*, to ieſt nie z wyráźnemi członkámi ná świat wydáie, ále iákąś bryłę mięſa, ktore przez długi czas liżąc, do náturalney y ſwemu rodzáiowi przyzwoitey przyprowadza poſtury. Ná co ſię y Symboliſta, reflektuiąc dowćipny przypiſał Niedźwiedźicy Dźieći ſwoie liżącey: *Reparat induſtria Formam. Abbas* záś *Ferri* przypiſał: *Lambendo, figurat.* Wſzyſcy záś prawie *Authores Recentiores* y experyencya *clarè demonſtrant*, że tákowa opinia daleko błądźi od prawdy. *Mathiolus* ſławny Medyk, w Niedźwiedźicy exenterowáney widźiał ſam, Niedźwiedźiętá, wſzyſtkie członki y formę máiące. Tegoż rozeznáni popieráią Myśliwi, przydáiący, że tylko ślepo rodzą ſię Dźie-

ći,

ći, y nie doſkonáłą okryte ſzerśćią, ták dalece, że ſię gołe bydź zdáią, ále ze wſzelką proporcyą.

De LAPIDE PHILOSOPHORUM.
Czyli ieſt, álbo bydź może?

ANte omnia wiedźieć potrzebá, że *Chymia* ieſt troiáka. Jedna *Purgativa* Polòruiąca, Czyſcąca Metalle. Druga *Reſolutoria* z Metallow y Ziol Oleyki, *Spiritus*, y Eſſencye, álbo *quintas eſſentias* wyprowadzáiąca. Trzećia część álbo *ſpecies* ieſt *Alchymia* z Arabſkiego znácząca *Ars ſecreta*; álbo *Ars Hermetica*, zupełnie konſekrowána robieniu Złota Artyficyalnego, *æquivalentis*, á práwie iedno *valentis*, z innych *ſpecies* Metallow, przez pewny ſekret. A że tá *Ars* ieſt *poſſibilis & dabilis* ſwoie wydali *judicium*, *Daniel Sennertus* ſławny Medycyny Profeſſor *Libr: 5. Naturalis Scientiæ*, probuiący *per inſtantiam*, że iáko Zrzodło iedno *in Carpatis Montibus*, álbo ná Tatrách w Węgrzech Zelázo w ſiebie wrzucone, w Miedź *optimæ notæ* obraca, toż ſię dźiać może *per Alchimiam.* Tegoż ſą zdánia *Cornelius Martinus Antverpianus* niegdy Filozofii *Profeſſor*; toż *ſentit Conradus Herneius* ſławny tákże *Profeſſòr*, *y Delrio non negat. Pater Wolf Curioſiſſimus in Phyſicis*, ktorego *Chimica operæ* w Dreźnie *Laudata* od AUGUSTA II. Krolá Polſkiego, Elektorá Saſkiego, przyznáie, że może bydź złoto *per Artem* zrobione, ále ná puł tákowego Czerwonego trzebá, ſtráćić cáły Czerwony prawdźiwy. Czytam że w Skarbcu Xiążąt Florenckich ieſt Gwoźdź żelázny, ktorego połowa w Złoto zámieniona *arte Chimica*, ktory przyſłał tám *Leonhardus Thurneiſſer* Niemiec *probando poſſibilitatem Alchimii. Hiſtoria Naturalis Curioſa Regni Poloniæ ſub titulo Chimica*, wylicza wiele dokumentow *Auri factitii*, ktorych Ja tu nie Cytuię, bo nie wypiſuię cudzey pracy gotowey, nie będąc Krokodylem; *alienô vivens cerebrô*, lecz y ſam nád wielu *deſudo* Autorámi, z ktorych *meliora ſecerno.*

De hac arte piſáli *Sendivogius Novi Luminis Author:* Drugi iákiś Autor *Hermetici Arcani Anonymus*, imie ſwoie w tym Anagramma táiący: *Penes nos unda Tagi.* O teyże Alchimii nápiſał Pòéta:

Experti multa & non paucis ſumptibus illam
Invenere Artem, qua non ars dignior ulla eſt,
Fingendi Lapidem Æthereum.

Opiſawſzy Alchymią krośiuśienko, y iey *ut allegatur poſſibilitatem*, teraz dopiero *ex ſenſu* Alchimiſtow piſzę że do tego oſobliwego ſekretu Oni záżywáią *Lapidem Philoſophorum*, ináczey *Divinum & Æthereum* názwanego, po

Arabſku *Elixir*; ktory ieſt według niektorych Sapientow Proſzek pewny w máſſę ſkupiony, álbo Oleiek białáwy, lub czerwony, ktorego iedná Uncya w puſzczona we dwieśćie czterdźieśći *drachmas*, iákiego Metallu, w Złoto go zamienia. Inni záś trzymáią, że *per alterationem* żywego Srebrá y Siárki, *& beneficiô Lapidis Philoſophorum* teyże ſamey ſztuki dokazuią. Inni *definiunt*, ten Kámień, że ieſt *ſubſtantia quædam Cæleſtis Spiritualis penetrativa, fixa omnia perficiens, omnia Metalla in merum Aurum convertens: Inventorem hujus Artis* czynią Alchymiſtowie *Hermetem Triſmegiſtum*, rozumieiąc przezeń Moyzeſzá, że był tákże Egypcyanem; Był to wielkiey Człowiek Mądrośći, ſłuſznie *Triſmegiſtus*, to ieſt *Ter Magnus* názwany, od ktorego Iego Imienia Alchymią, *Artem Hermeticam* názwali *Poſteri*.

Tá *Ars* czyli *dabilis & poſſibilis* iedni cale *negant*, drudzy widzący y słyſzący *ex Oculatis Teſtibus* prawdźiwe dokumenta *affirmant*. Mnie náleży *media ſapere, & ſequi* áni negowáć, áni twierdźić, tylko to wiedźieć, że Kośćioł Boży *hanc Artem* cale zákazał z rácyi wielu bogatych Ludźi do oſtátniego przychodzących uboſtwá, ktorych czyli *Auri Sacra fames*, czyli ćiekawość z worká ogołoćiwſzy, do torby przyprowádźiłá. W Anglii *Legibus* zákazána prywatnym Oſobom, ſamym pozwolona Krolom, *teſte Georgiô Horniô, in Hiſtoria Naturali*. Iákoż rzecz ſłuſzna, bo *Reſpublicas* Alchimiſtowie ubożą, prawdźiwe Złoto pſuiąc ná fałſzywe, álbo zá *Species*, máterye y ingredyencye, kunſztu ſwego, Złotem ſutym y ſowitym płácąc, tudźieſz Ludźi oſzukuiąc, bo *ex mente* S. Tomaſzá. Alchimiſtow Złoto *accidentia exteriora* ma złote, *non eſſentiam auri*. Dobrze ô tákowych Magiſtrách nápiſano: *Omnis Alchymiſta, nil habet in ciſta*. Są to *Midaſi* koło Złotá chodzący, á chlebá nie máiący z uboſtwá: Są to *Tantali*, pośrod Morzá pić wołáiący, *quærunt aquas in aquis. Hornius* ich komparuie z pieſkiem Ezopowym, ktory nioſąc pieczenią przez kłádkę, á widząc ćień w wodźie teyże pieczeni, chcąc ćień uchwyćić, prawdźiwą upuśćił pieczenię. Leonowi X. Papieżowi Alchymiſtá Księgę przypiſał ô Alchymii, *alias* ô robieniu Złotá, pretenduiąc znácznego pieniężnego *honorarium*; á Papież workow wiele kazał mu náſzyć, powiadáiąc: *Ty Złoto robiſz, to tylko workow potrzebuieſz, nie Złotá.* Zem tu námienił o Chymii, *non deviabo à ſcopo* dyſkurſu mego, że tu dla wiádomośći Czytelniká mego y to przydam; że Chymići máią oſobliwe ſwoie terminy, iáko y káżda *Ars & Scientia*, y ták Złoto názywáią *Solem*, Srebro *Lunam*, Miedź *Venerem*, Cynę *Jovem*, Ołow *Saturnum*, Zywe Srebro *Mercurium*, á te imiona dane *in hoc fundamento*: że te Minerały máią z temiż Planetámi podobieńſtwo w kolorze. Iáko to z Słońcem

ma

ma *similitudinem* Złoto; z Srebrem Księżyc, z Miedźią *Venus* &c. *Picus Mirandula* ustáwicznie z tym się szczyćił że miał 20. sposobow robienia Złotá Artyficyalnego: Zá co mu w Rzymie táki nápisano Nágrobek: *Auri ex plumbo Collectori, teste Jonstono.*

De LAMPADE VITÆ HUMANÆ.
Czyli, może bydź?

LAMPA tá nie iest co innego, tylko Kaganek ze krwie Ludzkiey ákommodowány, żyćia dłuższego, lub śmierći nástępuiącey wydáiący z siebie znáki y *conjecturas.* Tę Lampę *è sensu* wielu o tym piszących, ze krwie Człeká dobrowolnie z pewnych członkow y żył puszczoney formuią. Kto chce żyćia swego mieć przed oczymá *fluxum*, álbo *defluxum*, y codźienną mutácyę, táką prokuruie Lampę; ktora żyćia iego będąc *coæva*, w ten czas máiąca zgásnąć, kiedy y Człowiek z niey konjekturuiący. Pali się álbo iásno bárdzo, *designando* że Człowiek w dobrym y czerstwym zostáie humorow temperámenćie, y lat wigorze, álbo się tylko błyszczy, Sympatycznie korrespondu iąc z melancholiczną Człeká konstytucyą znáczy chorobie iákiey, álbo álteracyi podległego. Czásem ogień wysoko wybucha, czasem przyśiáda y ćiemnieie. Kiedy zaś żyćie ma się *ad occasum*, y Człeká nástępuie *declivium*, Lampy też álbo Kagáńca splendor co raz ćiemnieyszy y słabszy. *Tandem* kiedy ostátnie Człeká umieraiącego ustáią śiły, á *Spiritus Vitales* gásną, y Lampá też *in punctistitio* skonania, palenia się swego czyni termin. O tey Lampie piszą *Ernestus Burgravius*, y *Jonstonus.* Názywáią Lampę tę *Sennertus*, y *Deodatus Pyromantiam*, niby z ogniá wrożenie. Tákowa żyćia álbo śmierći *mensura*, y codźienney konstytucyi zdrowia proba, czyli *datur* álbo nie, *non disputo*, zostáwuiąc to Medykom, y Náturalistom, sobie y Czytelnikowi to *retinendo*, że tákowa proba y klepsydrá wyćiekáiących żyćia momentow, *Vere Catholico Homini est illicita*, bo tákowe rzeczy czynić y wierzyć, iest Páná BOGA Prowidencyi *contravenire*, ktora żyćia naszego momenta y obroty *posuit in sua dispositione;* poty żyćia nászego błyszczy się *Lumen*, poki każe *Supremum Numen*, ktory y w południe uczyni Człowiekowi *occasum, in occasu ortum*, ieżeli Nayświętszey y Naywyższey Jego podoba się Woli.



De

De VIRGA CORYLI *álbo* METALLICA,
alias *o Laſce álbo Widełkách Skarb wydáiących,*

BArdzo mocno trzymáią y bronią zdánia ſwego *Metallici*, że z Drzewá Laſkowego zrobiona Laſka o dwoch Konarach álbo Widełkách ma moc ſkrytych Metallow lub Skarbow wydawánia, trzymáiąc w ręku rogi owey Laſki, lub Widełká nád mieyſcem podobnym. Twierdzą, że tę *Virgam Coryli*, álbo *Virgultam Corylaceam*, lub też *Virgam Metallicam*, tym formuią modeluſzem. Ná początku Roku Nowego, pewnego dniá y godźiny przed wſchodem Słońcá wyćináią w leśie pewnemi przymawiáiąc ſłowy, oſtrze nożá według iednych ku źiemi, według drugich Autorow ku Nieku obracáiąc. Ten uformowáwſzy Inſtrument, w mieyſcách gdźie Metallow, lub Skárbow zákrytych iákie może bydź podobieńſtwo y ápparencya, trzymać trzebá powiadáią zá rogi; tedy, Inſtrument ow niby ſię wydźieráiąc z rąk ku owemu mieyſcu, *Latentis theſauri* náchyla ſię. Innych ieſt zdánie *Metallicorum*, że námienionych nie obſerwuiąc kondycyi, tá *Virga Metallica* przez náturalną Sympatyę do Metallow ſamá ſię kieruię, iáko *Magnes* zá Zelázem. Ale *Saniorem ſequendo Sententiam*, iako to *Schotta Soc: JESU in Magia Naturali & Artificiali, y Kirchera, tandem Szent-ywaniego*, tákże Mądrych Ciekáwych *ejuſdem Societatis* Autorow, decydowáć potrzeba, że tá *Virga Metallica* álbo ſpráwnośćią ręki trzymáiącey, álbo *caſu*, álbo też ſpráwą diabłá, máiąc z nim *pactum* wyrażne, álbo nie wyrażne, ku Minerałom ſię kieruie, gdyż tey mocy w cudzych nie ma rękach, iáko *Magnes*, ktory od kogokolwiek ku Zelázu proporcyonalnemu tyłem ſwoim obrocony, záraz go ćiągnie Sympatycznie. Leſzczyná tákże nie raz ná gorách Metalla w ſobie záwieráiących roſnąca nigdy ſię nie ſchyla ku źiemi, lecz rośnie ku gorze: coby czynić powinna według zdánia *circa Metalla* chodzących, y ie kopiących, y tę náukę promulguiących. Nie Laſce tedy, ále Czartá łáſce to imputowáć náleży, ktory ſkárby odkrywa źiemſkie, Niebieſkie ſwemu *auferendo* klienſowi.

O RYBIE LEWIATAN,
z Zydowſkich Talmudow.

KTo Piſmá Swiętego ieſt świádomy, nic inſzego nie może rozumieć przez ten termin *LEVIATHAN*, tylko Rybę Wielką Morſką *Cete*, álbo *Cetum*, *alias* Wielorybá. Naprzod *Job cap: 3tio verſu 7. & 8.* movi: *Sit nox illa ſolitaria nec laude digna: Maledicant ei qui maledicunt diei, qui parati ſunt Suſcitare Leviathan.*

viathan. Gdźie przez *Leviathan* Tłumácze *Aquila*, *Symmachus*, *Theodotion*, rozumieią *Draconem*, álbo *Balænam*, to ieſt Wielorybá, ktorego Marynarze przez rożne máchiny y Konſztá chcąc ułowić, y uśidlić, kiedy od wiátrow y burzy gwałtowney do tego połowu máią *impedimentum*, złośćią pobudzeni *in maledicta* otwieráią uſtá, dni y momenta przeklináiąc, według Tłumáczow Swiętego Textu. Chaldeyſka zaś Piſmá S. Expozycya, y *Author Mariana*, przez *Lèviathan* rozumieią *genus* pieśni, álbo trenu ſmutnego, pełnego złorzeczenia; Aby Sens był w ſłowách Jobowych ten: *Ze niech dźień ten przeklináią* ći, ktorży wzbudzać, *alias* záczynać zwykli pieśń pełną złorzeczenia. Rábin *Aben-Eſra*, y inni *Recentiores* u *Watabla*, *y Pagnina* Tłumáczow Piſmá S. tákże rozumieią przez *Leviathan*, *Lamentationem*, álbo też *carmen execrationum.* Siedmdźieśiąt tákże Tłumáczow Piſmá Swiętego, ſłowo te *Leviathan* tłumáczą y wykładáią *Draco.* *Iſaiaſz* Prorok *cap*: 27. wſpomina *Leviathan* tákże Wielorybá znáczącego, iáko wywodźi *Tirinus* w ſwoich Kommentarzách. W Senśie állegorycznym ten *Leviathan denotat* Czártá, wielkiego Nieprzyiaćiela *in mari hujus ſæculi*: według innych wyraża y Symbolizuie Lucyperá.

Te nieomylną z Piſmá Swiętego opiſawſzy prawdę *Authoritate firmatam*, dopiero odpowiadam, że grube ſtárych Zydow *ingenia* w Talmudách, czyli z tych mieyſc Piſmá Swiętego, czyli z Tradycyi ieſzcze dawnieyſzych Zydow, zkomponowáli dla śiebie Hiſtoryę, & *materiam credibilem*, á dla nas baykę, śmiechu godną, że *LEVIATHAN* ieſt to táka Rybá wielka, że cáły okrąg Swiátá ſobą obtoczywſzy trzyma śię zá ſwoy włáſny ogon, áby iuż rość nie mogłá. Z tą tedy Rybą (powiadáią Zydźi) Pan BOG igrá ſobie, y ią chowa, Zydom po śmierći, ná potráwy y ſpecyały dla nich. O czym że żadney Litery w Stárym y w Nowym nie máſz Teſtámenćie, przyznáć to *Thalmudyſtow fraudi & fallaciæ*, y ták záślepionym Zydom, *Velamen* nowe ná oczy kłádących, áby *videntes non videant.* To prawda, że Egyptſcy Mędrcowie, wſzyſtko w figurách y głębokich táiemnicách wyrażáiący, Swiat ten wyrażáli, *Hieroglyphicô* Wężá zá ogon śię trzymáiącego, cętkámi upſtrzonego, niby *innuendo*, iż iáko Wąż co rok ſkorę z śiebie ſkłada, nową ná śię przyodźiewáiąc, y że iáko Wąż cętkámi, ták Swiat *varietate rerum abundans*, co raz niby *renovatur.* Rábini tedy Talmud Koncypuiący, włożyli te podobieńſtwo, Swiat wyrażáiące, zá rzecz iſtotną y prawdźiwą, przydawſzy z ſwoiey inwencyi głupſtwá więcey, Wężá máiąc zá Rybę, ogon ſwoy trzymáiącą: Podłą też BOGU Wſzechmocnemu náznáczyli rozrywkę, igráſzkę z *Leviathan*, ktory śię *juſtos præmiado mirabilia operando*, bawi, y kontentuie, *Torrente voluptatis*, *viſione ſui Beatifica*, tu nápawáiąc y náſycáiąc Sprá-

wiedliwych, nie iedzeniem Ryby *Leviathan*, gdy się z tego przeniosą Swiatá. Záczym Czytelniku wyśmiey Talmudystow náukę, z iednego grubego *erroru* wnoś *innumeros*, ktore Ci kłádę o Wiárách tráktuiąc. *Interim* drugiey ich posłuchay bayki.

O WOLE SZOROBOR.
Czy iest ná Swiecie?

THalmudistæ, álbo *Thalmudici*, czyli *suum jactando ingenium*, czyli Pòétow Greckich y Łáćińskich, w komponowániu fabuł, dowćipnych *imitando*, czyli też z grubey *errando* prostoty, álbo náostátek báieczkę do obiáśnienia iákowey swoiey nauki *fingendo*, zostáwili Zydom prostym, tylko czytáć umieiącym, wielką *errandi materiem*, ktorzy iáko zá sentencyę *Æternæ Veritatis* y Artykuł Wiáry *decertant*, *fortissimè* trzymáiąc, że się znayduie ná Swiećie Woł *SZOROBOR* w pustyniách Arábii się pasący, tákiey wielkośći, że z tyśiącá gor co dźień tráwę ziáda, ktoremu Jáskołka lotna dni dwánaśćie od rogu do rogu leći, *teste Joanne Achatiô Kmita.* Ten tedy Woł ták wypáśiony Messyaszowi według ich náuki, kiedyś *venturo*, ma *cedere & cædi* ná tráktáment, czyli też Zydom z wygnania powracáiącym náporcyę. Tá ich opinia nierozumna nie tylko śmiechu, ále *indignationis* podaie máteryę. Naprzod *sciendum*, że Arábia, (gdźie *Szoroborowi* pástwisko Talmudystowie náznaczáią) iest troiaka; *Felix*, *Petræa*, *Deserta*, obszernych prawda gránic, bo według Geografa Kluweryuszá wzdłuż iest ná mil 350. á wszerz ná 340, przećież nie iest *incognita*, lecz wszędźie zlustrowána: ktora nie iednemuby zádałá *Curiositatem* widzenia ták wielkiey máchiny Wołá. Nie ziáda z tyśiąca gor trawy, bo ich tám ták wiele nie mász. W Arábii pustey, samych piaskow pełney, trawy nie masz, dla tego támeczni Obywátele nie mieyscowi, lecz tułácze y *Vagabundi*, Koni nie máią czym pożywić, mięsem wędzonym, y grubo utłuczonym, kármią ie, iáko pisze Oczywisty Swiádek Xiąże MIKOŁAY RADZIWIŁ w swoiey Peregrynácyi. W *Skalistey ARABII*, kámieni, skał pełney, chybáby iádł kámienie, ále by nie bárdzo się tákim wypasł obrokiem ná tráktáment ich Messyaszá. W *ARABII tandem Szczęśliwey* Złotá, Myrry, Kadźidłá, Manny iest dostatek, ále pastwisk nie wiele, toć chybáby ten Woł iádł złoto iáko Midas, albo Mannę, ktorey niechćieli Zydźi. Prawda że w Arabii iest konkatenacya gor, *aliàs* długi ich szereg, ále zlustrowány od Ciekawych; ktorzy tám, áni Fenixá małego, áni Wołá ták wielkiego widźieć nie mogli. Je-

żeli

żeli ná Morzu tyle dośieczono y policzono Inſuł, iáko to ſámych *Filippinæ* rzeczonych ráchuią 10. tyśięcy Wyſpow, y naymnieyſzą ná nich z rewidowali *Curioſitatem & raritatem*: á czemuby ná Lądźie w Arábii, nie zliczono tych tyſiącá Talmudyckich Gor, y ná nich, ták wielkiego Wołá. A ták áni Piſmá Swiętego, ani Duchownych y Swieckich Autorow powagą wſparty ten Woł, muśi *ruere* y z gor tyſiącá kark złamáć: ktory podobno nie ná Arábſkich gołych gorách, ále w Zydowſkich ogolonych głowách znayduie śię. Ják *altiora* Zydźi poymą o SSS. TROYCY *Myſteria*, y o Meſſyaſzu ná Swiat iuż przyſłanym, kiedy oczywiſtego błędu o Szoroborze y fałſzu onim ćiężkiego poiąć nie mogą? Godni żeby ná Szoroborá ſwego rogách byli wywieſzáni, álbo rogámi iego ze Swiátá byli wykłoći *cum ſua ſtultitia.*

O RZECE SABBATICUS ZWANEY
Czy byłá, álbo ieſt teraz ná Swiećie?

O RZECE *SABBATICUS*, álbo *SABBATIUS*, od Sabáſzu Zydowſkiego rzeczoney piſze Starozytny *Author* Pliniuſz *lib: 31. cap: 2.* mowiący: *In Judæa rivus Sabbatis omnibus ſiccatur.* O tey Rzece piſze y *Joſephus* Zydowſki Autor w Księdze *de Bello Judaico libr: 7. cap: 24.* że káżdego dniá śiodmego, to ieſt w Sobotę niſzczeie y wyſycha, innych dni pełna będąc y płynąc. A tylko Ofiárá Pańſka ſkończyłá śię, wodá też płynąć przeſtałá, y prawie zniſzczałá. Lokuią tę Rzekę w Fenicyi. Podpiſuie im *Iſidorus.* Ci wſzyſcy Cytowáni Autorowie, tey Rzece przyznáią, że cáły tydźień płynąc *coſtantiſſimè curſu naturali*, iák przyidźie Sobotá, w ſwoim biegu támuie śię, y nie iáko wyſycha. Podobno iáko BOG *Septimâ die requievit ab opere*, ták y tá wodá *Supremo Creatori* śię konformuiąc, tudźieſz iego Prawo, *Memento ut diem Sabbathi Sanctifices*, máiąc w rewerencyi, ſtáie śię *immobilis. Tandem* po przyśćiu ná Swiát *Lapſæ Naturæ Reſtauratoris* CHRYSTUSA Páná, kiedy *Lex vetus ceſſavit*, y tá też Rzeká tryb ſwoy obſerwowánia Sabáſzu, zániechała. *Teſte Majolô.* Záczym nádáremnie Zydźi tą Rzeką Sabaſzową ſwoiey bronią ślepoty, bo przyſzedł ten ktory *imperat Ventis*, á te uſtáią: támuie rzeki, á te nie płyną, áni ſtyną. Większe uſtáły *miracula*, ktore w Stáro-Zakonney Synagodze dźiały śię, ktore záślepionym złośćią grzechową Zydom y Niedowiárkom otwierały, á prawie kłoły oczy, iáko to *Oraculum* przy Arce Przymierzá, y Cudá Prorokow: Ogień Ofiáry palący, z Niebá ſpuſzczony zgaſł, á czemuż y tá Rzeká nie miałá uſtać; áby iuż *de Fonte omnium Bonorum & Gratiarum CHRISTO* ná Chrześćian cudow

 pły-

płynely *fluenta*: Nie pada iuż Manna, nie wydaie ſkałá ſtrumieniow, nie biią Anielſkie Pułki nieprzyiaćioł teraz dla Zydow, to też nie płynie *Sabbat* Rzeká przedtym (*ſi credere fas eſt* Autorom) płynąca. *Recentiores* Geografowie, y Topografowie nic tákowego o tey nie piſzą Rzece; znać wyſchnowſzy *perpetuum* celebruie *Sabbatum*, álbo ktorędy inędy, záwſtydźiwſzy ſię z utráconey prerogatywy dawney, obroćiłá kurs ſwoy; álbo też dla nikczemnośći ſwoiey u Hiſtorykow y Peregrynantow ná śiebie nie ma reſpektu y animadwertencyi Xiąże *RADZIWIŁ Curioſiſſimus* Ziemi Swiętey *Luſtrator*, naymnieyſzey nie opuśćiwſzy Ciekawośći, o tey Rzece, w ſwoiey Jerozolimſkiey Peregrynacyi, żadney nie czyni mencyi. Podobny Cud *in Nova Lege* Wſzechmocna Páná BOGA czyni Ręká w Luzytánii ná mieyſcu názwanym *Oſem*, gdźie *teſte Baronio ſub Anno Chriſti 551. & Gregorio Turonenſe*, w Wielki Czwartek w Kośćiele Sadzawkę ſuchą bez wody Biſkup z liczną Ludu frekwencyą záſtaie, po modlitwách Kośćioł zamyka, á w Wielką Sobotę z mnoſtwem Ludu do tegoż Kośćiolá przychodźi, wielu prowadząc do Chrztu S. w otworzonym przez śiebie Kośćiele, pełną wody záſtaie Sadzawkę z brzegámi rowną; ktorą poświęconą Ludźie czerpią, piią, polewáią pola. Po tych wſzyſtkich Ceremoniách wodá znowu nie wiedźieć gdźie ſię podźieie. Podobno to tá Cudowna Wodá w Nowym Zakonie, ná mieyſce owey Staro-Zakonney Rzeki *Sabbaticus* ſubordynowana, áby ſię nie Zydźi ſwą rzeką wyſchłą, ále Chrześćianie áktualną wodą cudowną chlubili,

Ceretorius, czyli *Ceretorium* Rzeká cudowna, ná *Piſtoryeńſkim* Polu w *Toſkanii* we Włoſzech, nigdy z deſzczow wielkich nie przybywáiąca; Lecz iáko Aſtrolog áż w lat dźieśięć wielki ſzum czyni y hałas, trzy razy álbo cztery ná dźień, trzy dni cáłe to czyniąc, *tandem* ſię uſpokáia. *Teſte Bocatiô*; Dźieśięćioro niby Przykazánia Boſkiego, y Swiętą TROYCĘ u wenerowawſzy. Toć nie ſamá Rzeká *Sabbaticus* rzeczona przedtym Sabaſz obſerwowałá, ále też y inne Rzeki, *cultum* BOGU oddawały.



CIA-

CIAŁO MACHOMETA PSEUDOPROROKA
Czy iest, y gdzie iest?

DŁugi o Machomećie dyskurs niżey w tey tu Xiędze tráktuiąc o Wierze y Sektách nápisałem, że to był Zwodca Swiátá, nowey Religii z Pogáńskich y Zydowskich błędow złożoney Autor, y Promotor: ktory niezbożne kończąc żyćie, prorokował o sobie, że przykładem CHRYSTUSA Páná miał zmartwychwstáć: ále fałsz proroctwá iego pokazał *eventus*, bo Uczniowie iego nie mogąc się doczekáć resurrekcyi, odeszli, á tym czásem psow mnostwo przybywszy, w brzuchach swoich ćielska iego poczeli czynić *Sepulturam*, iáko świadczy *Baroniusz*, y iuż ramie mu iedno odgryzłszy, pokazáli; że on nie był *Brachium Excelsi*, ále Porcyą Piekielnego *Cerbera*.

Te Ciáło iego máiąc Sáráceni zá Swięte, y za Relikwie wielkiego Proroká y Zakonodawcy, pochowáli głęboko ná kilka kopii zákopuiąc, iáko iedni piszą Autorowie w *Mesze* Mieśćie Arabskim pod iedną Pyrámidą z Ciosowego Kámienia erygowáną, áby od Persow przećiwnych Turkom, nie było porwáne. *Brochardus* zaś y *Adrichomius* piszą, że to Ciáło, á raczey Sćierw wieprzá w roskoszách wykarmionego, iest złożone w *Urnie* Zelázney y wiśi w Meczećie námienionego Miástá, wysoko od *suffitu* ná Mágnesach w *Sufićie* osádzonych. Sáráceni y Arabowie twierdzą: że ten Meczet iest Dom Abráhamá, tu przenieśiony przez Aniołow, w ktorym Abráham drugiego Syná *Ismaela z Agáry* Niewolnicy zrodzonego ná Ofiárę oddawał. Przed Xiążęćiem *MIKOŁAIEM RADZIWIŁEM* Turcy *Confessi & non negarunt*, że Ciáło Máchometa nie wiśi ná Magnesach, ále stoi w przerzeczonym Meczećie ná wysokich kolumnach, iáśnie oświecone, bo z trzech tyśięcy lamp máiąc illuminacyę. Inni zaś Autorowie, ile świeższi, głębiey y fundamentalniey rzeczy wszystkie penetruiący, świádczą, że nie w *Mesze* Mieśćie, gdźie się tylko urodźił Machomet, ále w *Medynie*, *vulgò Talnabi* Mieśćie tákże Arabskim, od *Mechy* zá mil 60. odpoczywa Ciáło, czyli tylko Ziobro tego Pseudo-Proroka, y to nie pewnie: bo Roku 1480. piorun uderzywszy, *Urnę* spalił, toć y depozytowi temu szkodźić muśiał, iáko czytam w *Horniuszu* informowanym z rożnych Peregrynacyi

Zgołá Nam Chrześćianom tego doćiec trudno, bo Machometani iedni z prostoty wierzą, nie badáiąc o tym Ciele, toć ták referuią, iák od poważnieyszych słyszą Machometanow, álbo maią z Tradycyi. Uczeni y polerownieyśi, znowu áby swoiey nie zkonfundowáli Religii, nie chcą rewelować

Swiátu, czy ieſt to Cielſko *Sarcina iniquitatis*; czyli zgniło, czy piorunem ſpalone. Inni záś Máchometáni będąc bárdzo uparći, záćięći, w ſwoiey Religii, y naz byt nabożni, máią zá wielki grzech, o to ſię badáć y doćiekać, *Sanctiſſimè* tylko wſzyſtko o ſwoim Proroku *ſentientes*. Iedni *Mołnowie*, *Santonowie*, *Derwiſzowie*, do Nabożeńſtwá náleżący w tym Meczećie mogliby doćiec prawdy, y nam kommunikowáć, á ieſzcze lepieyby ſpenetrował Chrześćianin, ále od *Urny* Machometowey poſzedł by záraz do ſwoiey, będąc z trácony: od trupa, ſámby zoſtał trupem *Curioſitatis ſuæ* biorąc *pœnas*, táki ieſt *rigor* ná Chrześćian tám wchodzących.

S. GRZEGORZ WIELKI PAPIEZ
Czyli Duſzę Trájáná Ceſarza wybawił z Piekłá?

SWięty *ANTONINUS* Biſkup Florentcki w ſwoich Kronikách *Parte 2dâ, titulo 12. &c.* táką Cytuie Hiſtoryę: Ze *Trajanus* Ceſarz, Wdowy iedney koniem iádąc przez rynek ſwoy, to ieſt *Trajanowym* zwány, nie chcący, roztrátował Syná, lecz ná iey płacz, á bardźiey ná ſłuſzność máiąc reſpekt, w rekompenſę dał iey Syná ſwego. S. GRZEGORZ Wielki potym przez rynek *Trajana* iuż niebośzczyka w lat nie mało idący, gdy ſobie iego przypomniał ſpráwiedliwą ákcyę ową, modlił ſię zá Duſzę iego, y z Piekłá wybawił. Tę Hyſtoryę zá prawdźiwą wielu Autorow, bo więcey niż 12. miało zá nieomylną aż do czaſow *Baroniuſza*. Swięty náwet *Jan Damaſcen* tegoż był zdánia y Kośćioł Grecki zá zmarłych modlił ſię tym ſenſem: *Jakoś Boże wyſłuchał Teklę modlącą ſię zá ſwoie Matkę Bałwochwalſką, y Grzegorza zá Trajanem proſzącego, tak nas wyſłuchay, za Prawowiernym ſługą modlących ſię do Ciebie.* O czym Xięgá *Euchologium* w Rozdźiale 96.

Ale *Baronius* pod Rokiem 604. *Bellarminus*, *Franciſcus Zuarez*, *Raynaudus*, *Dominicus à Soto*, y wſzyſcy Teologowie *Recentiores negant*, bo Ogień Piekielny záwſze Wiecznym Piſmo Swięte zowie, y tortury iego wieczne: toż zdánie Kośćiołá Swiętego, że *ex inferno nulla redemptio*; toć *patet*, że tá Hiſtorya bydź muśi nie pewna. A że niektorzy, teyże Hiſtoryi Rewelácyą Swiętey Brygidy z Kśiąg trzećich Rozdźiału 13. popieráią, iákoby rewelowano tey Swiętey, iż *Trajana* Duſzá ná wyżſzy ſtopień z Piekłá podnieśiona. Dowodzą ieſzcze y z Kśiąg Rewelácyi *S. Mechtyldy*. Ale ná te dowody odpowiada Mądry Purpurat Rzymſki *Baroniuſz*, że tákowa ſentencya nie od BOGA Swiętym owym Oſobom rewelowana, lecz od kogoś do ich Rewelacyi przypiſana. A co więkſza Słowá Objáwienia *S. Mechtyldy*, nic tu

nie

nie decyduią o formalnym wybawieniu z Piekłá Duszy *Trajáná*, owszem zdádzą się ná końcu *contrarium* trzymáć, y te popieráć Sentencyę, że bez Wiáry y Chrztu nie może bydź zbáwiony Człowiek, iák był *Trajanus*: *Quid statuerim mea liberalitate de anima Trajani nolo ut homines sciant, ut Fides Catholica magis ex hoc augeatur. Quamvis enim iste fuerit tandem omnibus virtutibus plenus, fuit tamen infidelis baptismate Carens.*

Ták tedy trzymáć należy, że BOG *de Absoluta sua Potentia*, pokazuiąc, że wszystko może, mogłby Człeká iuż w rozumie y lećiech doskonałego, á Pogánina, álbo Chrześćiánina, ále grzesznego, nie pokutuiącego karáć zá teráźnieysze iego występki w piekle, ále nie potępić ieszcze, záwieszáiąc ostátni Dekret swoy, álbo *ex mero Beneplacito suo*, álbo *prævisis meritis* iákiego Swiętego, że się ma modlić zá niego, y dobre czynić uczynki, y pozwolić áby ten Pogánin Ożył, Uwierzył, y Ochrzćił się, á Chrześćianin grzeszny do żywotá przywrocony pokutował, y ták byli zbáwieni. Ták Swięty *THOMAS Theologorum Sol* trzyma, tak Swięty *ANTONINUS* y pospolita Teologow Sentencya.

Ná tę Historyę o Trajanie mogł by kto odpowiedźieć *simpliciter negando*, że cale nie iest do prawdy podobna. Naprzod że áni *Beda* piszący życie S. Grzegorza Wielkiego, áni *Anastazyusz* Pisarz życia Oycow Swiętych, ani *Ado* Wiennenski Biskup, Pisarz Kronikow od Stworzenia Swiata áż do Roku Chrystusowego 879. nic o tym nie piszą, á przećię by to nie byłá rzecz podła do wspomnienia. S. Grzegorz sam náucza; że się zá potępionych modlić nie godźi, a iák że by przećiwko swoiey náuce postępował sobie modląc się zá potępionego Trajáná. *Patet* z Historykow Rzymskich *z Diona Kassiusa*, *Eliusza*, że Trajanus nie był żaden Swiętoch, ále Niewolnik Wenery; Sodomczyk. Z Iedyney go przecięż dobroći chwali *Plinius* Pánegirystá: *Tu quotidie admirabilior, & melior.* Zaden nie pisze Historyk żeby Trajanus miał Syná, á iákże go miał dáć wdowie, zá iey własnego? Ciáło też Trajana spalone w *Bitynii* w gałce záwarte do Rzymu sprowadzone, nie w źiemi pochowáne, lecz ná Kolumnie było lokowáne Wysokiey, iáko piszą Historycy.

Nie tylko o Trajaná zbáwieniu tá się rozgłosiłá po Swiećie supporzycya, ále też o *Falkonissie* S. Tekli Matce nie wierney, za tey Swiętey Corki Modlitwą z Piekłá wybáwioney. *Item* o Pogáninie, z ktorego głową S. Mákary rozmawiał, pytáiąc się czy iego Modlitwy go rátuią, y iákoby słyszał: Ze znaczną odnośi ochłodę. Innych iest zdanie, że też *Platona* Filozofá Chrystus Pan stąpiwszy do Piekłá wybáwił według *Anastaziusza* Antyocheńskiego. Ale y o tych, ták supponowáć potrzebá że chybá by wskrzeszeni y ochrzczeni

ni byli *Baptiſmô fluminis* álbo *flaminis*, tedy by mogli bydź zbáwieni, ále ná to żadnego nie máiąc dokumentu, *ut quid aſſerendum.*

SAMSON, SALOMON, ORIGENES, PLATO, y ARISTOTELES,
Ná iákiey, czy zbáwienia czy potępienia drodze?

RZecz pewna że *SAMSON* był *Nazaræus* to ieſt áni ſię golący, áni Winá, ni trunkow mocnych nie koſztuiący z umartwienia. Oyczyzny obrońcá, *tandem* ſiebie ruiną Pałácu zabiiáiący. *SALOMON* Domu Bożego Fundator *Rex pacificus*, ále od płći białey ná Duſzy *denigratus.* Z Krola Metres Niewolnik, z Mędrcá Swiáta, nie mądry, z Bogá prawdźiwego Czćićielá, Bałwanow *Adorator*, á to *in favorem* Metres: *Et depravatum eſt cor SALOMONIS per Mulieres ut ſequeretur Deos alienos*: Z Cudzoźiemkámi od Bogá y cnoty *alienus:* Tyśiąc Białychgłow bez wątpienia Millionowego gniewu Boſkiego uczyniły go Celem y Metą, tylko że po tyle złych popełnionych ákcyach czynił ſurową Pokutę, iáko mowi ſam o ſobie w Xięgach *Proverbiorum cap*: 24. według Werſyi 70. Tłumáczow. *Poſt hæc ego egi Pænitentiam*; Nie należáło by tedy wątpić o zbáwieniu iego; Ani też utráćił mądrość przez ſwoie rozpuſtne życie, kiedy ią w ſobie zważył *Sapientia perſeveravit mecum*: Co mu Swięty *Auguſtyn, Abulenſis*, *Pineda*, *Delrio*, *Barradius*, przyznáią, u *Tirinuſa.*

ORIGENES lubo 6. tyśięcy Xiąg popiſał, y ieſt názwány *Adamantinus* od nie sfatygowánych ſił w mądrych pracách, przećież nie ktoremi błędami był zaráżony, y w Xięgi ſwoie nie máło *Platona* Pogańſkich wrzućił był mákuł. Z tych racyi ieſt ſłuſzne *motivum* powątpiewáńiá o Zbáwieniu tych Wyliczonych Oſob, áni Rewelácya S. Mechtyldy naſze może *tollere dubium*, gdyż terminami powątpliwemi nas rezolwuie *Lib*: 5. danemi. *Quid egerim de anima SAMSONIS, volo occultum eſse, ut homines timeant, nec de inimicis Vindictam expectant. Quid egerim de anima SALOMONIS volo occultum eſſe, ut homines fugiant peccata Carnalia. De ORIGENIS pariter ſtatu, quis ſit, latere homines volo ne ſcientiâ inflati, ſuperbia elati, pereant.* W ktorych ſłowach rácye od Bogá dane, zdáią ſię bydź ſłuſzne *motiva* ná potępienie nie zbawienie ich.

PLATO że może bydź Zbawiony z tey nie ktorzy *inferunt* Hiſtoryi. Piſze *Boëtius* żyiący około Roku 526. że w trunnie *PLATONA* znaleźiona bláchá złota z napiſem tákowym: *Credo in Filium Dei naſciturum de Virgine, paſſurum pro humano genere, & die tertia Reſurrecturum*, iáko świadczy *Lochner. Anaſtaſius Antiochenus*, także piſze że od Chryſtuſa do Piekłow zſtępuiącego, z

Piekła

Piekła *PLATO* wybáwiony. Naprzod *Sciendum* z Wiáry y náuki Chrześćiańſkiey że ieżeli ſię kto nie odrodźi z wody y z Duchá Swiętego, nie wnidźie do Króleſtwa Bożego. Druga że w *PLATONIE*, iż był *adultùs* potrzebna byłá *Fides explicita*, aby eſſencyalne Artykuły Wiáry Chrześćiańſkiey wiedźiał y wierzył y Wiáry tey *ante omnia* pragnął y iey miał *Cognitionem*, bo *nihil volitum niſi prius Cognitum*, á to bydź nie mogło naturalnie, bo *PLATO* umárł *Anno primô Olympiadis Centeſimæ octavæ*, to ieſt 343. latami przed Chryſtuſa Pana Narodzeniem, iako czytam y w *Tirinie*. A támtych czaſow żadney ô Chryſtuśie nie było zmiánki między Pogáńſtwęm, tylko u Zydow w Biblii pod figurámi. Odpowiadam tedy, że álbo tá Hiſtorya ieſt *Apocrypha*, álbo ieżeli prawdźiwa, tedy BOG miłoſierny *ex Singulari privilegio*, máiąc wzgląd ná moralne cnoty tegoż Filozofa, y że o BOGU dobrze trzymał, y o Duſzy nieśmiertelnośći niedubitował, owſzem piſał, rewelował mu przyſzłe ná Swiát Przyśćie Meſſyaſza, to ieſt CHRYSTUSA, y wſzyſtkie o nim *Credibilia*, y ſpráwił w Duſzy Jego, że miał *Baptiſmum Flaminis*, álbo *deſiderii*, iáko z ſłow wyżey állegowánych wydáie ſię, á w tey ſuppozycyi może bydź zbáwionym. *Cætera* zoſtawuię *diſputationi* Mądrych.

O *ARISTOTELESIE* zaś tá ieſt Trádycya, że po śmierći iednemu z Dyſcypułow ſwoich pokazáwſzy ſię, powiedźiał o ſwoim potępieniu temi ſłowy: *Ex omnibus quorum habui notitiam & Scientiam, hujus ſolius recordor, quod in æternum puniar. Caraffa in Theologia Myſtica Tomô 1. Exerc. Lochner in Bibliotecа Manuali.*

O DRZEWIE KRZYZA SWIĘTEGO y o GOZDZIACH,
Zkąd ták wiele Ich po Swiećie?

NAprzod wiedźieć potrzebá, że Drzewo Krzyżá Swiętego, było według niektorych Autorow *PALMOWE*, y ták należało, áby *victor mortis* Pan Chryſtus przy Palmie tryumfował. Według záś *Izidorá, Peluzioty, y Teodoreta FIGOWE.* Oycow Swiętych zdánie ieſt, że Drzewo te było właśnie w Ráiu, z ktorego Ewa ſkoſztowałá Owocu; y że Adam umieráiąc, Setha Syná ſwego wyſłał do Ráiu z prośbą Cherubina choć o gáłąſkę z drzewá *Umieiętnośći.* Dał mu Cherubin, źiárnek trzy, ktore Seth przynioſſzy; ále Adama zmarłego zaſtawſzy na gorze *Moria*, ná grobie Oycowſkim te poſadźił źiarna, ktore w iedno zrosły ſie drzewo. Gdy potym Salomon krol Kośćioł fundował w Ieruzalem, te drzewo wycięte nie zdało ſię do fabryki, bo ſię to

grubym, to ćienkim, to proftym, to krzywym, to krotkim, to długim pokazywało, zaczym iako dźiwne, w przyfionku Kośćioła porzucone, *Saba* Krolowa wizytuiąc Salomona y Dom Boży, te Drzewo obaczywfzy, Duchem Prorockim przepowiedźiała, że na nim ten miał umrzec, za ktorego Ifraelfkie upaść miało Kroleftwo. Salomon poalterowany, kazał te Drzewo w źiemi zakopać, gdźie potym Probatyczna wykopana y wyftawionia fadzawka, woły na ofiary idące obmywaiąca, chorych wpufzczonych w fiebie liczyła, á to pewnie mocą owego Drzewa tam zakopánego, *Tefte Petro Carthufiano;* y pomocą Aniołá kłucącego tamże wodę czafow pewnych, iako fwiadczy Ewangelia Swięta. Te Drzewo z dyfpozycyi Niebieſkiego Pana właśnie pod czas dekretowania na fmierć Chryftufa na wierzch wody wypłynęło w owey fadzawce, y na krzyż od żydow wźięte, na ktorym Zbawca fwiata, drogie położył życie. Po fmierci Chryftufowey z łotrowfkiemi Krzyżami z Góźdźmi y napifem owym: *Jefus Nazarenus Rex Iudæorum* w iafkinie głęboko koło Kalwaryi wrzucone, fmieciem zawalone, y źiemią, wyftawieniem ieſzcze Bałwana Wenery ohydzone. Ale ftaraniem S. Heleny Cefarza Konftantego Wielkiego Matki wyfzukane, za pokazaniem mieyfca przez Iudę Obywatela Jerozolimfkiego, potym ochrzczonego Kwiriaka, z tradycyi Oycow wiedzącego, ktore Drzewo tak znalezione y między innemi poznane, uzdrowieniem przy dotknięniu chorey Ofoby, że to ieft te, na ktorym *Salus mundi pependit.*

Tego Część Drzewa Krzyzowego w złoto; czyli w frebro oprawiwfzy w Kośćiele Jerozolimfkim od fiebie wyftawionym taż S. Helena lokowała. Drugą Część Krzyżá dałá Konftantynowi Synowi Cefarzowi, ktory Ją w Rzymie w Kośćiele S. Krzyżá *in Jerufalem* rzeczonego złożył, iáko świadczą *Sozomenus, Socrates, Theodoretus, Ruffinus. Prufzcz* zaś Autor z *Cedrena, y Sabellika* twierdźi, że Konftantyn Wielki połowę Drzewá Krzyżá Swiętego od S. Heleny Mátki fwoiey máiąc, ná czworo Ją rozdźielił. Jednę cząftkę w Obraz fwoy w Rynku Cárogrodzkim ná wyfokiey Pyramidźie ofadźił: Drugą dał Kośćiołowi Cárogrodzkiemu; Trzećią do Rzymu, Czwartą do Skarbcu fwego fchował; y tá fię podobno doftałá do Kijowa z Anną, Bazylego y Konftantego Cefarzow Greckich Sioftrą, za Zonę dáną Włodźimierzowi Rufkiemu Monárfze, *tandem* OO. Dominikápom Lubelfkim, przez Xiążęćia Rufkiego, darowana Bifkupowi Kijowfkiemu Dominikanowi.

Tego DRZEWA Swiętego po Swiećie Chrześćiańfko-Kátolickim ieft wiele, po rożnych Kośćiołách. *Primò* w Jeruzalem w Kośćiele S. *Salwatora* przy Grobie Páńfkim znáczna Porcya, niegdy od *Kozroafza* Krolá Perfkiego porwána, ále przez Woynę odebrána, folennie przez *Herakliufza* Cefa-

rzá

rza do Jeruzalem przy Cudźie wprowadzona. *2do.* W Rzymie w Kośćiele S. Krzyżą *in Jerusalem* zwánym, gdźie znáczna Porcya. *3tio.* Támże w Rzymie w Kośćiołách S. Piotrá *in Vaticano*, u S. Janá *in Laterano*, w Kośćiele Nayświętszey Pánny zá *Tybrem*, tegoż Swiętego Drzewá są Partykuły znáczne. *4to. Extra* Rzymu iest Porcya w *Walencyi* Mieśćie Hiszpańskim. *5to.* w Paryzu, w kośćiele S. Dyonizego iest Krucifix z Drzewá Krzyżá Swiętego misternie wyrznięty, iáko świadczy *Itinerarium Krzysztofa Rehtigera, y Páwłá Hentzera Annô D.* 1596. *6to.* W Kośćiele S. Benedyktá *in Monte Cassino* we Włoszech iest znáczna Cząstka Drzewá Swiętego Krzyżowego. *7mo.* W *Genui*, tákże we Włoszech w Kośćiele S. Wawrzyńcá iest Cząstka znáczna w wielkim srebrnym osadzona Krzyżu, ktory ledwie czterech unięsą Ludźi. *8vò.* W Polszcze, w Lublinie nayznácznieysza Porcya u OO. Dominikanow, tám złożona *Annô D.* 1420. od Xiędza Andrzeiá *de Cracovia* Dominikána Biskupa Kijowskiego, ktory *Muneris loco* od Xiążęćia Kijowskiego *Iwona*, czyli *Iwana* ten prezent otrzymał, miány *olim* od Cesarzow Greckich, y w Skarbcu Xiążąt Kijowskich konserwowány. *9nò.* Ma y Łysa Gorá, *aliàs* Swięto-Krzyska w Sędomierskim, Partykułę Drzewá tego Swiętego od *Emeryká* Syná *S. Stefana* Krolá Węgierskiego temu mieyscu daną; ktorą miał ten Krol od Greckich Cesarzow, według *Długosza.* *10mò.* Iest y w Krákowie w Kośćiele Katedralnym, tá Swięta Relikwia, Krwią CHRYSTUSOWĄ nápoiona, y w innych dźiewiąćiu Kośćiołách Krákowskich iest po Cząstce tego Swiętego Drzewá.

Teraz *Oritur quaestio*, zkąd tákie rozmnożenie tego Drzewá? Odpowiadáią *S. Paulinus* Nolański Biskup, y *Baronius*z Kardynał, że gdy S. Helena KRZYZ Swięty ználazła w Jeruzalem, tedy ná áffektacye Pobożnych Chrześćian, im po kawałku udźieliłá tych Swiętych Relikwii, á te w cáłe Krzyże dla nich się transformowały. Druga racya, że Ciáło y Krew Zbáwićielá nászego wystarczá ná wykarmienie cáłego Swiatá; toć táż Krew, ktorą Drzewo Krzyżowe nápite, mnoży cudownie też Drzewo, áby Swiátu ku uzbroieniu się *adversus mala* wystarczało, y szło ná dystrybutę Pobożnym *ex Urbe in Orbem*, to iest z Rzymu. A choćby y tych cudow nie było, mogłoby náturálnie te Drzewo Swięte wystárczyć ná tyle Porcyi y Partykuł po świećie rozniesionych, gdyż Krzyżá CHRYSTUSOWEGO było ná stop 15. według *Adrychomiusza*: przytym bydź muśiało dla większey CHRYSTUSA obelgi, cale nie oćiesane Drzewo, lecż prostey formy, toć miało dosyć w sobie máteryi ná teraźnieysze Relikwie y Partykuły, ktore dość oszczętne teraz z Rzymu przy Autentykach exportuią Nabożni, ktore potrzeba szánować

cultu Latriæ, to ieſt ádoracyą BOGU przyzwoitą, bo ſą Krwią BOGA Człowieka polane, według wielu ſentencyi. Druga piękna y ciekawa bydź może Kweſtya, czyli tenże ſam Krzyż CHRYSTUS Pan, ná Sądźie generalnym Swiatá, będźie piáſtował? Odpowiadáią Oycowie Swięci *Hieronim*, *Hilarius*, *Cyrillus*, Jerozolimſki, *Hippolit*, *Chryzoſtom*, *Efrem*, *Leo*, *Thomas Valdenſis Anglik Karmelita*, *Sybilla*, że ten ſam Krzyż cudownie z Częśći po świećie rozniesionych y Partykuł cudem do kupy zebra wſzy ſię, będźie piáſtowány y prezentowány ná Dniu Sądnym, według S. Ewangelii *Mathæi cap: 24. v. 30. Tunc parebit ſignum Filii hominis in Cælo.* Te zdánie *Cornelius à Lapide* chwalebny Tłumacz Piſmá S. ma *pro probabili Sententia.* Inni zaś Autorowie, iáko to *S. Anzelm*, *S. Antoninus*, *Alfonſus Toſtatus Abuleńſki Biſkup*, *Raynaudus* trzymáią, że nie ſam Krzyż ow Drzewiány, ná ktorym CHRYSTUS umierał, ále wyobráżenie iego, *miniſteriô* Aniołow, z iáſnego obłoku y powietrza uformowáne, będźie przed CHRYSTUSEM nieśione, ná Sąd, oraz Kolumna, Korona ćierniowa, Goźdźie, Włocznia, Bicże, iáko trzymáią *Doctores u Salmerona.*

O GOZDZIACH, ktoremi CHRYSTUS Pan był do Krzyżá przybity, gdźie ſą, y zkąd ich ták wiele po świećie?

NAprzod z Kośćielney Hiſtoryi *certùm eſt*, że S. Helená przy Krzyżu CHRYSTUSA Páná w Jeruzalem znalazłá trzy GOZDZIE; z ktorych *Ieden* Konſtantyn Wielki Ceſarz Syn S. Heleny, w Koronę ſwoię oſadźił Ceſarſką: Według drugich Autorow w Szyszak: *Drugi* ſobie przerobił ná Wędźidłá ná Konia ſwego, áby ſię ſpełniło *Zacharyaſza* Proroctwo *cap: 14. v. 20. In die illa erit, quod ſuper frenum eſt, Sanctum Domino*, iáko explikuie y ápplikuie *Theodoretus*, y z nim *S. Cyril*, *Ambrozy*, *Sozomenus*, *Nicephorus*, *Grzegorz Turońſki u Tirina.* *Trzeći* GOZDZ lokowány w Kośćiele Swiętego Krzyżá w Rzymie z tablicą ową: *JESUS NAZARENUS REX JUDÆORUM.* Te tylko trzy GOZDZIE wſpomina Hiſtorya Kośćielna y generalna ſentencya. A zaś *Grzegorz Turońſki Biſkup* w Księdze *de Gloria Martyrum*, *y Jan Toletus* twierdzą u *Drexelinsza*, że było cztery GOZDZIE: z ktorych ieden w Adryatyckie po owe cżaſy dźiwnie nieſpokoyne Morze wrzucony: Drugi obrocony ná Szyſzak; Trzeći ná Wędźidłá Konſtantynowi Wielkiemu obrocony, á Czwarty ieſt w *Trewerze* Mieśćie Stołecznym *Elektoratu Trewerſkiego.* Ciż racyocynuią *Authores*, że oſobne Nogi Chryſtuſowe GOZDZMI były przybite do Krzyżá, dwiemá, nie iednym. Toż

twier-

twierdźi *S. Justyn*, *y Irenæus*, *y* inni u *Gretsera* Autora, probuiąc tego, że tákie Ukrzyżowánie było konnaturalne, Práwom Rzymskim uchwalone: że też wiele iest Krucyfixow stározytnych, Cudownych, dwiemá Goźdźiámi CHRYSTUSA przybitego reprezentuiących, iáki iest srebrny w Rzymie u *S. Piotra*: W *Lovanium* u S. Michálá: w *Burgach* w Hiszpánii. *Teste Drexeliô in Christo moriente*: Toż trzymáią Rewelácye S. Brygidy. Ze zaś Swięta Klará *de Monte Falcone* w sercu po śmierći miałá Chrystusa iednym GOZDZIEM przez obie Nogi przebitego, ná to odpowiadam, że znáć przed tákim modliłá się y medytowałá Krucyfixem, táki się też w sercu iey wypiętnował.

Jákożkolwiek bądź, mowię że teraz GOZDZI tych więcey po Swiećie niżeli Cztery: bo *Ieden* iest w Kośćiele *S.* Janá *in Laterano* w Rzymie: *Drugi* u S. Krzyżá támże: *Trzeći* w Kośćiele Nayświętszey Pánny zá Tybrem: *Czwarty*, według ássercyi *Grzegorza Turoneńskiego*, w Trewerze: *Piąty* w Wenecyi w Skárbcu S. Marká cáły: *Szosty* w Medyolánie wiśi w *Urnie* przed Wielkim Ołtarzem: *Siodmy* w Krákowie w Kaplicy Zygmuntowskiey dárowany od Márćiná Papieżá Władysłáwowi Jágełłowi Krolowi Polskiemu. W tymże Mieśćie przy Katedrze w Kaplicy *SS. Kosmy y Damiana* iest puł GOZDZIA Chrystusowego. Jáko też w Kośćiele *SSS.* TROYCY sztuka GOZDZIA tákiegoż.

Teraz się formuie Kwestya, z kąd ták wiele *GOZDZI* tych? Odpwiáda Baroniusz Kárdynał, że ták ich Pan BOG rozmnożył, iák Drzewo Krzyżá S. Mogł kilkoro chlebá cudem y rybek kilká rozmnożyć, á czemu nie może *Drzewa y Goźdźi*? Drugá rácyá bydź może, że iedne *GOZDZIE* są cáłe, á drugie ná kilká częśći podźielone, y udźielone rożnym mieyscom. *Trzećia* że gdy Zbáwićielá Swiatá przybiiáno, nie ieden mogł się złamać *GOZDZ*, y był porzucony, à inny wźięty cáły y mocny, à támte połamane przez wiernych schowane, lubo o tym nie masz tradycyi. *Czwarta* racya, że ow w Adryatyckie morze wrzuczony mogł bydz od Chrześćian znaleźiony y oddany do Kośćioła. *Piąta* racya że GOZDZIE inne mogą bydz o prawdźiwe y rzetelne owe poćierane y rozdane Prawowiernym, tęz moc y świętość maiące przy łasce Pana Boga y wierze ludzi. *Szosta tandem* racya może *cogitari non repugnans* że ow GOZDZ z szyszaká czyli z Korony Konstantyná Cesarzá mogł bydź wźięty á tamten z wędźideł znowu na GOZDZ mogł bydź przeformowány, przyczyniły regestru GOZDZI, álbo raczey, trzech álbo czterech *GOZDZI* pierwszych weryfikuią Trádycyą.

Kwestya druga może *concipi* z iákiey máteryi owe *GOZDZIE* były robione? Jzaak z Zydá Chrześćiánin twierdźi z Hebrayskich Trádycyi, że te *GO-*

ZDZIE *mirabili dispositione* P. BOGA były przerobione z Lichtarzá troypromienistego wźiętego ná to umyślnie, czyli *quo casu* z Kośćiołá Sálomonowego: á ten, sam był zrobiony z Mieczá owego, ktorym Abraham Jzaaká, chćiał Bogu zabić ná ofiarę ną gorze *Moria.*

Gdźie GŁOWA, RĘKA, PALEC, S. Jáná Chrzćićielá ?

DOstáie mi się w wielu czytać mieyscach o Częśćiách Ciáłá S. JANA Márszałká y Chrzćićielá Chrystusowego, y częste styszę w tey materyi dyskursy, ále nie fundámentálne; dalekie te głosy od Głosu wołáiącego ná puszczy: błądzą, choć o tym racyocynuią, ktory przyszedł *rectas facere semitas.* Nie będźie to *inepta materia* między przeszłemi mego Dubitanciusża Kwestyámi y te *annectere*; gdźie Ciáła Poprzedniká Chrystusowego iáka obraca się cząstká? Godźien był tam przez Aniołow pogrzebu gdźie Moyzesz Práwodawcá śmiertelnego záżywa odpoczynku: Moyzesz był *Alpha* Prawa, á JAN *Omega* tegoż: bo *lex & Prophetæ usq; ad Ioannem* mowi Łukasz S. *cap: 16.* Iák *Surrexit super natos mulierum*, ták trzeba było, żeby upadł był *non infra* ich; w śmierci y pogrzebie dystyngwowany. *Genus mortis* S. JANA było tákie: że iest śćięty z ordynánsu Krolá Herodá *Antipy ingratiam* proszącey o to, y instyguiącey *Herodiady* w Zamku Mácheronckim ná granicy *Galilej y Arabii* według Jozefá Historyká Zydowskiego. Ięzyk niewinny y prawdę mowiący: *Non licet tibi Rex*, Iglicą od *Herodiady* kłoty, iáko świadczy *S. Hieronym*, trybem *Fulvii* ięzyk Cicerona krasomowcy, podobną Tyrannią tráktuiącey. Ciáło pochowáne przez Uczniow JANOWYCH w Mieśćie *Sebaste* álbo w *Samarii* w Pálestynie *aliàs* Iudzkiey Ziemi. *Quo audito Discipuli ejus, venerunt, & tulerunt Corpus & posuerunt in monumento. Marci 6* Krew Swięta zebraná od Práwowiernych dostała się potym Miastu Neapolitańskiemu; gdźie po dźiś dźień w Kośćiele *Donna Romita* Pánien Zakonnych, *olim* Bazylianek tu z Grecyi sprowádzonych teraz Benedyktynek iest w ampułce pod czas Wotywy o *S. IANIE* lub Ewángelii Iego śćięćie wspominaiącey rosplywáiąca się, innych czásow skrzepła. Iest niektorych opinia, że Ciáło tegoż Márszałká Chrystusowego spalone, co iest przećiw Ewangelii, *clarè* o pochowániu iego przez Uczniow mowiącey. Druga, że u Zydow nie był zwyczay y u Chrześćian ná Ciała ile wielkich y świątobliwych Ludźi, ogniem *desævire*, owszem szukáli sposobow, áby Swięći *non viderunt corruptionem*, skłádáli *tantisper* w grobách, áby ćiáło od korrupcyi zepsowáwszy się, kośći cáłe zostáwiło ku wenerácyi, álbo też sámo z kośćmi ucálawszy, o świętośći swoiey dało dokument. Ták Adámá pierwszego Rodźicá nászego Syno-

nowie konſerwowali kośći: ták Jozefá Pátryárchy, śmiertelne zwłoki z Egyptu Braćiá do Ziemi Swiętey tranſportowáli. A zácożby S. JANA więcey niżeli Proroká, większego nád Synow Ludzkich ná ogień ſkazáli? Pogánie to tylko, y inne Narody od nich ſkandalizowáne z umárłych przez ogień, czynili popioły, ſtoſy nie mogiły eryguiąc. Czy Swięty, czy przeklęty u nich ogniá godźien: *Fatum* człeká u nich ná śmierć, á oni ná płomień dekretowáli: Fenixow, ále nie Felixow, czynili ſzczęśliwych. Przećież tá opinia ſpalenia S. JANA Ciáłá nie ieſt fałſzywa; palony ten S. Mąż, ále nie rychło po śmierći, probowány, czy ieſt *Aurum electum*, od Herodá *ejectum*. Uczniowie go pochowáli, á Uczeń Piekielny *Julianus* Ceſarz od Wiáry Apoſtatá odkopáć go kazał, iáko CHRYSTUSA Páná, Obrázow Swiętych aż do wykorzenienia ich, záwźięty, y poprzyśiężony Adwerſarz. Wyięte z grobu w *Sebaśćie*, álbo *Samaryi* Ciáło, ná ogień ſkazał. Pobożność Chrześćiańſka oſmálone z ogniá wychwyćiłá Cząſtki, y do Alexandryi, według zdánia *Szent-ywaniego* przenioſła, tám konſerwowáłá, przy czći náleżytey. Głowá tego Swiętego, ktora záwsze prágnełá uniżenia przed Chryſtuſem: *Illum oportet creſcere, me autem minui*, według *Baroniuſza ſub Annô* 388. przenieśiona była do *Hebdomon*, Kośćioł dla niey wſpaniáły wyſtáwiwſzy. Te przenieśienie *Teodozyusz* uczynił ze Wśi *Koslai* bliſko Chalcedonu leżącey, gdyż tám byłá ználeźiona zá *Walenſa*, y Kośćiołem od niegoż uwenerowána. Toż świádczą *Cedrenus*, y *Nicephorus*.

Nadaſi piſze *in Anno Cœleſti* dniá 24. *Junii*: że S. Atanázemu Pátryarſze Alexandryiſkiemu JAN S. Chrzćićiel pokazáwſzy śię w dźień Zwiáſtowania Nayśw: Pánny, kazał dáć Aniołowi Obraz Naydroższey MARYI Pánny y ſwoie Relikwie (pewnie owe z Samáryi przenieśione do Alexandryi) y te zánieśli do Rzymu. Obraz Nayśw: Pánny doſtał śię Miáſtu Sycyliyſkiemu *Panormus*: Relikwie zaś S. JANA doſtáły śię Kośćiołom we Włoſzech. Iákoż w *Genui* Mieśćie Stołecznym *Reipublicæ Genuenſis* w Kośćiele Katedralnym *tituli S Laurentii* ſą Popioły y Ręká S. JANA, ktore Morze poburzone częſtokroć uśmierza noſząc w Proceſſyi ſolenney też Swięte Oſtátki. Ktore tám zá sześćiu kluczámi, u ſześćiu Oſob Zacnych z Senatu deputowánych złożone; oprocz Feſtu nie mogą bydź prezentowáne *ſine conſenſu* Senatu, iáko świadczą *Oculati Peregrinantes*. Księgá intytułowána *Deſcriptio Italiæ* świádczy, że te Relikwie Swięte z innemi Roku 1149. z *Myry* Miáſtá *Lycii* ſą tám przenieśione. *Szent-ywani* piſze *in Synopſi Chronologica*, że Roku 956. z Antyochii do Koſtantynopola. Ręká S. JANA Chrzćićielá z ſolenną pompą przenieśiona, ktora teraz ieſt w Kaplicy Zamkowey Nayiáśniey-

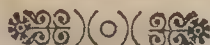
śnieyszych Elektorow Báwarskich oraz z Ręką *S. JANA CHRYZOSTOMA*. W *Sennie* też Mieśćie Włoskim w Xięstwie Florenckim *vulgò* Toskańskim w Kośćiele Katedralnym iest Rámie S. JANA w złoto osádzone, y drogie kámienie, darowane od *Bajazetesa* II. Cesarzá Tureckiego Innocencyuszowi II. Papieżowi zá protekcyę sobie dáną, iáko świadczy S wieży Peregrynant *Imść X. LUBIENSKI Pisarz Duchowny K.* Ná Ruśi w Brzeżanách Mieśćie w Cerkwi Murowáney *sub titulo SSS.* TROYCY iest tákże Piszczel z Ręką S. JANA Chrzćićielá, (ktory miałem honor cáłowáć) w srebrney trumience z Nápisem Słowieńskim tákim: *Te Swięte Relikwie S. JANA Chrzćićielá y Proroka Wielkiego przeniesione są od Carogrodu z samego Skarbcu Cerkiewnego S. Sophii, zá panowania Prawowiernego y Bogoboynego Pana J. O. Jeremiasza Mohyły, Hospodara Ziemi Wołoskiey. Ten zaś Relikwiarz álbo trumienkę sporządźił J. O. Konstantyn Mohyła Syn Hospodara Roku od Narodzenia Chrystusa 1112. Mieśiąca Junii dnia wtorego.* Ze záś ták znáczna y osobliwa Relikwia, nie Rzymowi, Wenecyi, Sewilii, Paryżowi, Widniowi, álbo Krákowu, Lwowu, dostałá się, lecz partykularnemu Miástu *Brzezanom*, przećież Zamkiem, Rezydencyą, y Grobámi Wielkich *SIENIAWSKICH* sławnemu, nie będźie rzecz dziwna z nástępuiącey krotkiey relacyi, *compendiosè* odemnie wyiętey z Manuskryptu támeczney Cerkwi, ktory z ustney relácyi ś.p. *ADAMA MIKOŁAIA SIENIAWSKIEGO, Kasztelana Krakowskiego, Hetmana W. K. Dźiedźica Brzezan* nápisany, przy Cerkwi *asservatur.* Ze gdy pod czas drugiey wiekopomney wygraney Choćimskiey z Turkámi Wiktoryi zá Buławy *JANA SOBIESKIEGO, Marszałka y Hetmana W. K. potym Krola Polskiego*, Hospodar Wołoski *Petryczayko* w dźień samey okazyi Roku 1673. przedał się z Woyskiem swoim Wołoskim ná Nászą stronę Polską, y tu w Polszcze był godnie y wygodnie tráktowany z ustąpieniem pewnych kluczow dla siebie w Ekonomii Samborskiey, obligował tegoż *JANA SOBIESKIEGO Marszałka y Hetmana W. K. potym Krola*, áby Zonę iego, Dźieći y Skarby, ordynowáwszy Woyská pártyę, z Wołoszczyzny windykował. Ná tę áffektacyę Hospodará Imśći, kommenderowána Partya Woyska Polskiego, nád ktorą dána Kommenda *HIERONIMOWI MIKOŁAIOWI SIENIAWSKIEMU, Chorążemu W. Koron:* ktory do Wołoch odważnym wpadłszy sercem, Zonę Hospodára Imśći, Familię y Skárby wyprowadźił szczęśliwiey z támtąd, od *Adzi Gierèia* Sołtana, w liczbie 80. tyśięcy Tátárow áż pod Sniatyn z klęską ich goniony. W rekompensę ták Wálecznego sercá, y podiętey fatygi, y exponowania się *in discrimen* życia, nie mogąc nic godnego y rownego wynáleść Hospodárowna Jeymość, zá rękę Wáleczną Sieniáwskiemu, dálá Rękę S. JANA

Chrzći-

Chrźćićiela z trumienką ſrebrną, mianą *antiquitùs* w Skarbcu Hoſpodarow Wołoſkich, á tám z Carogrodu przynieśioną ze Skárbcu Kośćiołá *S. Sophii*, gdźie Ią Ceſarze Greccy ku weneracyi złożyli; á Tureccy Ceſarze Hoſpodárowi Wołoſkiemu *Jeremiaszowi Mohyle* dárowáli; Tę mowię Relikwię Swiętą *Hieronimowi Mikołaiowi SIENIAWSKIEMU Chorążemu W. K.* dárowałá Hoſpodárowa. A on iáko drogi Depozyt w Skarbcu złożył ſwoim, dla rożnych w Oyczyznie rewolucyi *ſenſim* zápomniany, áż do *J. O. Adamá Mikołaia SIENIAWSKIEGO, Kaſztelana Krakowſkiego, Hetmana W. K.* ktory widząc w Oyczyznie *pacata omnia*, Skárbiec ſwoich Antenatow y ſwoy rewidował, y tę RĘKĘ ználazł *cum admiratione.* W krotce potym máiąc Gośćiem u śiebie ś. p. *Janá SKARBKA*, Arcybiſkupá Lwowſkiego, też Relikwie prezentował, czyniąc relácyę, ktorą miał z Antenátow ſwoich, y z Regeſtrow Skárbcowych, ofiáruiąc ie do Lwowſkiey Archi-Katedry, ále J. W. Imść Xiądz Arcybiſkup námieniony, iáko *Vir Magnæ perſpicacitatis* nie chćiał ich ákceptowáć, nie widząc Autentyku *de veritate* tey Swiętey Relikwii. Więc J. O. Imść Pan Krakowſki przerzeczony, po rożnych Iey oblokacyach, widząc przy tym niektore łáſki dźieiące ſię przy niey, rezolwował ſię ie oddáć do Cerkwi Brzeżáńſkiey wzwyż námienioney. Dokąd *ſolenni pompâ* przez J. W. Imśći X. *ATANAZEGO SZEPTYCKIEGO, Epiſkopa Lwowſkiego,* teraz *Arcy-Biſkupa Kijowſkiego, Metropolitę Całey Ruſi* záprowadzona, ma *cultum ſuum* ná Ołtarzu dla śiebie erygowanym po lewey ſtronie wchodząc do Cerkwi. O PALCU od Ręki S. JANA *conſtat ex Annalibus* Kwiatkiewiczá *ſub Anno 1399.* że gdy w Antyochii Smok ſię ſtráſzny wylągł, ludźie go zá Bogá máiąc, Dźiećmi go ſwemi *ſub ſpecie* ofiáry kármili. Przyſzłá koley, padł los ná Corkę iednego Chrześćianina Obywátela támecznego, on ſię do Opieki S. JANA Chrźćićielá ućiekł, y Rękę Iego w Antyochii złożoną cáłuiąc, PALEC ugryzł, y dał Corce, áby Smokowi w pyſk wrzućiłá otwarty. Zdechł od tey Swiętey Porcyi Smok, Pánná ucalałá, á PALEC dalſzemi potym ſłynął Cudámi we Florencyi złożony, od Korſyná Anty-Kardynałá przy śmierći tám legowány.

Otoż tyle o Relikwiach S. JANA naczytałem ſię ſentymentow, dla ktorych *quæ me veriam neſcio*, y gdźie ich teraz ſzukać, nie mogę ſię rezelwować. Nie miał wprawdźie S. JAN ſto Rąk, bo nie był *Centimanus*, ani ſto Nog, choć był Precurſorem; toć ich tak wiele po świećie bydź nie powinno. Ale rozumieć potrzeba, że w JANIE Swiętym, iak w każdym Człeku ieſt kośći wielkich ośm: cztery w dwoch rękach, cztery w dwoch nogach; to te podobno kośći choć drugie ſą z Nogi (ile będąc w Sebaśćie nadpalone) Ramionami nazwano. Ja w tym moiey nie daię ſentencyi, bo *Sanctæ Romanæ Eccleſiæ meum* poddaię *judicium.*

Tu *tandèm* Tytuł *DUBITANCYUSZA* ſwego, to ieſt Dwudźieſtu Dźiewiąćiu Kweſtyi wątpliwych zakonczyłem, inną *DEI Ope proſecuturus* materyę.



TYTUŁ DZIEWIĄTY, Tey XIĘGI

ATOMY zá cáłe GORY, PROMIENIE zá SŁONCE, STROMYKI zá cáłe RZEKI.

álbo

PUNKTA MATEMATYCZNEY SCYENCYI ESSENCYALNIEYSZE.

POd Imieniem MATEMATYCZNEY SCYENCYI *veniunt* 1. *Aritmetica*, 2. *Geometria*, 3. *Astronomia*, 4. *Astrologia*, 5. *Chronographia*, álbo *Chronologia*, 6. *Geographia*, 7. *Hydrographia*, 8. *Horographia*, 9. *Mechanica*, 10. *Statica*, 11. *Hydrotechnia*, 12. *Optica*, 13. *Architectura*, 14. *Tactica*, 15. *Musica*, *&c. &c.* Tych wszystkich Scyencyi, rzeczy tylko essencyalne, opuściwszy trudnośći, dla mego opiszę Czytelniká. Naprzod nie będźie to rzecz mniey potrzebna, rozeznanemu Czytelnikowi wiedźieć sławnieyszych Matematykow, ktorych tu wyliczam: *Euclides* Geometra, *Archimedes* Syrakuzański, Sfery Inwentor, *Strabo* Geograf, *Ptolomæus* Krol Egyptski, Geografow y Astronomow *Princeps*. Wieku drugiego: *Carolus Magnus* Cesarz wieku 9. *Albumazar* tegoż wieku, *Averroes* Wieku 12. *Alfons* X. Krol Kastelli, Wieku 13. *Mikołay Kopernik* Prusak, Kanonik Warmiński z Torunia w Rzymie uczył Matematyki, wskrześił stárą Sektę Matematykow trzymáiących *Solem pro centro Mundi*, potym tę swoię iáko *damnatam* porzućił Sentencyę, umarł 1543. *Clavius Bambergeński* Jezuita z Frankonii w Konimbrice, w Lusitanii, y w Rzymie Matematyki *admirandus Professor*, z táką od wszystkich Scyencyi iego ápprobacyą, że *Tycho Brache*, *y Maginus* głowni Matematycy iáko *Oraculum* iego rádźili się. Grzegorz XIII. Papież poprawę Stárego Juliuszowego Kalendarza iemu zlećił. Umarł Roku 1612, w Rzymie. *Tycho Brache* tegoż wieku, *Gvillelmus Lancgraff Hassyi*, z tym Tychonem *de palma primatûs* certuiący: *Kopplerus Vittemberski* trzech Cesarzow Maćicia, Rudolfa, y Ferdynanda II. Matematyk, żyiący tegoż Wieku 16. *Re-*

giomontanus Frankonii ozdoba: *Schall Kolończyk Soc: Jesu* Scyencyą Matematyczną Chińſkie ſobie niedoſtępne Chrześćianom ná on czas otworzył *Imperium*, y trzech Chińſkich Ceſarzow máiący reſpekta, gdźie też był *Mandavinem, aliàs* Miniſtrem. Kśiąg 150. wydał po Chińſku, o Matematycznych Scyencyach: w *Pekinie* Stolicy Chińſkiey zákończył życie Roku 1665. *Ricciolus* y to *Magnæ Authoritatis Soc. Jesu* Matematyk: *Gaſpar Schottus* z Frankonii doſkonały Matematyk. Innych wybornych Matematykow *ſexcenta ſileo Nomina*: ktorych Swiat záwſze eſtymował, oprocz iednego Tyberyuſza Ceſarza, ktory około wieku drugiego z Rzymu ich rugowáć kazał.

ARITMETYKA.

JEſt *Ars Numerandi*: Iedna *Speculativa*, Druga *Practicá*. Miſtrzem Scyencyi tey, ten, kogo Fortuna uczyniłá Ráchmiſtrzem: Łatwiey o kredkę, kto złotá ma doſtátek. Spekulatywą Matematyczną głowá śię pſuie, á Práktyczną náprawuie ſerce. Ubogi ſtoły walá kredką, á Bogáći Złotem, Srebrem, Miedźią. Záwſze naylepſzy Arytmetyk Bogácz: rzadko śię myli, bo gęſto liczy. Ręká go boli od ráchowániá, nie głowá od ſpekulacyi.

O LICZBIE wiedźieć potrzebá, że tylko ieſt Numerow dźiewięć, y Cyfra, z ktorych wſzyſtkie liczby, Summy niezliczone ſkładáią śię, to ieſt 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 0. Z tych Elementow y Charákterow, iáko naywiękſzą zrobiſz Summę, tę á nie inſze kłádąc *Numeros*. Częśći naypryncypalnieyſzych Arytmetyki ieſt 5. Pierwſza *NUMERATIO*, ktorą naywiękſzą liczbę choćby ná kárteluſzu ták wielkim iák Niebo zráchuie. Naprzykład tę liczbę 10870360. ták *Numerare*, álbo liczyć y rozumieć potrzebá: *Dźieśięć Millionow, Ośm kroć y śiedmdźieśiąt tyśięcy, trzyſta ſześćdźieśiąt.* Naywiękſzą znalazłſzy SUMMĘ, należy pierwey pomiarkowáć *ſignis*, od lewey ręki: *aliàs* z końcá nie z początku, naprzykład tę liczbę. 67546273. záczniy od trzech z końcá y miarkuy, że te trzy znáczą *Unitatem*, to ieſt tyle, ile nápiſáno, trzy tylko, Drugá liczbá 7. znáczy *Denitatem*, to ieſt Dźieśiątki, trzećia 2. znáczy *Centitatem*, to ieſt ſetną liczbę: Czwarta 6. *Millenarium*, tyśiączną liczbę: Piąta 4. znáczy dźieśiątki tyśiącow: Szoſta 5. znáczy ſtá tyśięcy, śiodmá liczbá 7. znáczy Milliony: Oſmá 6. znáczy Dźieśiątki Millionow, *&c.*. Ták od ogoná liczbę námienioną pomiarkowawſzy; od głowy teraz ráchuy; mowiąc: *Sześćdźieśiąt y śiedm Millionow, Pięćkroć Czterdźieśći y ſześć tyśięcy, dwieśćie śiedmdźieśiąt y trzy.*

Tuż náleży Kośćielna Liczbá z Liter Alfabetycznych złożona śiedmiu, to ieſt: I. V. X. L. C. D. M. *z tych cáłe Summy naywiękſze ſkłádáią ſię, Litery te do liter przydáiąc. Walor ieſt ich táki.*

1. 2. 3. 4. 4. 5. 6. 7. 8. 9.
I. II. III. IV. IIII. bo *utroq; modo* piſze ſię. V. VI. VII. VIII. IX.
10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20.
X. XI. XII. XIII. XIV. XV. XVI. XVII. XVIII. XIX. XX.
30. 40. 50. 60. 70. 80. 90. 100. 200. 300.
XXX. XL. L. LX. LXX. LXXX. XC. C. CC. CCC.
400. 500. 600. 700. 800. 900. 1000.
CD. D. DC. DCC. DCCC. CM. M. Dwá tyśiące piſże ſie dwoie MM. álbo dwie Laſki wprzod, á potym iedno M. ták IIM. Trzy tyśiące trzy MMM. álbo ták IIIM. Piſze ſię też ieſzcze Tyśiąc Laſka weśrodku między dwiemá C. do śiebie rogámi obroconemi ták CIↃ. Puł tyśiąca álbo 500. ták IↃ. Sześćſet ták IↃC. Siedmſet ták IↃCC. Ośmſet ták IↃCCC. Dźiewięć ſet IↃCCCC. Piſze ſię y tak V̄. Sześćſet ták ÕÕ. Sto piſze ſię y ták JL. to ieſt dwá LL. tyłámi do ſiebie obrocone. Ták *Societas JESU* Wiek pierwſzy od Fundacyi Zakonu ſwego celebruiąc, te dwie litery JL. tyłem do ſiebie obrocone, laurem zwierzchu ukoronowáne wyráźiłá, z nápiſem y álluzyą do Imienia Swiętego Jgnácego Loioli: *Centum Loiola amplectitur Annos.*

Druga Część *Artis Numerariæ* ieſt *ADDYCYA*, kiedy liczbę pod liczbą co raz kładąc, *tándem* razem ſummuiemy.

Trze-

Trzećia Część ARYTMETYKI ieft *MULTIPLICATIO*, ktorey záżywamy, kiedy chcemy doćiec wiele czyni liczbá iáka, kilka rázy powtorzona, naprzykład 5. rázy pięć wiele czyni. Do ktorey *juvat* bárdzo Tablicá Pytagoryczna *fequens.*

A. *Multiplicandus Numerus.* B.

W pierwfzey Kolumnie Multiplicans.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	0
2	4	6	8	10	12	14	16	18	0	0
3	6	9	12	15	18	21	24	27	0	0
4	8	12	16	20	24	28	32	36	0	0
5	10	15	20	25	30	35	40	45	0	0
6	12	18	24	30	36	42	48	54	0	0
7	14	21	28	35	42	49	56	63	0	0
8	16	24	32	40	48	56	64	72	0	0
9	18	27	36	45	54	63	72	81	0	0

C. Zácząwfzy od drugiey Kolumny, ieft *Multiplicatum.*

Według tey Tabelli ták fobie poftąp: Liczbá naywyżfza idąca kolumną pozdłużnią od A. do B. ieft *Multiplicandus Numerus;* Liczbá z gory ná doł pierwfzą kolumną idąca, od A. do C. ieft *Multiplicans;* A zaś infze liczby ná kratkách fą *Multiplicatum.* Naprzykład chcefz wiedźieć wiele uczyni dwá rázy dwá, obacz w pierwfzey kratce tey Tabelli liczbę 2. poyzrzy na drugą kratkę z gory gdźie ieft liczbá tákże 2. y znaydźiefz liczbę 4. przećiwko nim, y to to ieft *Multiplicatum,* że dwá rázy dwá, uczynią cztery. *Item* trzy rázy dwá, uczynią 6. bo tyle ieft w kratce trzećiey przećiwko liczbie 3. w gorze położone Pięć rázy 4. uczyni 20. bo przećiwko kraynev liczbie 5. y gorney liczby 4 *Multiplicandi*, ieft w kratce 20. y ták daley. W tey tedy Częśći Arytmetyki liczbá iedná záwfze fię zowie *Multiplicandus*, Druga *Multiplicans*, Trzećia *Species* liczby zowie fię *Partiale Productum*, á Czwarta niby *Summa*, *Totale Productum.*

Czwarta Część ARYTMETYKI ieft SUBTRAKCYA, ktora fłuży, kiedy z Summy wydalem mnieyfzą Summę, á chcę wiedźieć wiele mi

refidu-

residuitatis zoſtáło, álbo kiedy roku co dawnieyſzego ſtáło ſię, á Ja wiedźieć chcę, wiele temu lat: tedy Rok teráźnieyſzy położ wyżey, á dawnieyſzy że ieſt mnieyſzy położ ná dole, dopieroż *ſubtrahe.*

Piąta Część ARYTMETYKI ieſt DYWIZYA ktorey *uſus* ieſt *v.g.* dźieląc iáko Summę, ná iákie Oſoby naprzykład, dźieląc ſto złotych ná dźieśiąćiu Ludźi. Gdźie *nota*, że tá liczbá, ktorą trzebá dźielić, ieſt *Dividendus*, á tá liczbá ná ktorą trzebá podźielić zowie ſię *Diviſor.* *Tandem* to po czemu doſtánie ſię komu, álbo *Diviſorom* zowie ſię *Quotum*, álbo *Numerus quotus.* W Subtrakcyi te *obſervantur* Reguły: *Quære, Multiplica, Subtrahe, Tranſpone, Promove.*

Te *Species* y Części ARYTMETYKI lubo ſproſta wywiodłem, wiem że nie ſą *ad captum* temu, ktory tey Scyencyi choć *primîs non attigit labiîs*, gdźie może ſobie mowić z *Kandacis Krolowy Eunuchim*: *Et quomodo poſſum intelligere, ſi non aliquis oſtenderit mihi?* Trzebá tu y Teologowi naywiękſzemu poyść *ad tabulam*; ſtáć ſię Abecedaryuſzem, ieżeli Elementow nie umie Arytmetycznych: We wſzyſtkich Scyencyach *Longa via per Præcepta, brevis per exempla.* Niech ći kto pokaże ná Tablicy, prędzey poymieſz, niż długie explikácye, reguły y obſzerne lekcye. O czym wiedząc, czáſu, y pápieru ſobie nie płuię, Tobie zaś głowy Czytelniku.

Jeſzcze do tych Części ARYTMETYKI náleży *Regula Conſortii*, álbo *Societatis*, ktorey *uſus* ieſt w ten czas, kiedy złoży śię naprzykład *impari Summâ*, kilku álbo kilkunaſtu ná iáki handel, ieden mniey, drugi więcey *contribuet*; potym zárobiwſzy wiele ma każdy pártycypowáć zarobku, według proporcyi datku ſwego

Datur ieſzcze *Regula Poſitionis ſeu Falſi.* Więcey pragnącego wiedźieć, do głownych Arytmetykow álbo Ráchmiſtrzow odſyłam, mnie doſyć krotko námienić, ábyś z kropel ſłodkich cáłego zápragnął plaſtru Czytelniku.

ARITMETYKA Chrześćiańſka nie z Numeracyi wielu Pieniędzy, nie z Addycyi, co raz więcey przydaiąc, nie z Multyplikacyi Summ, ále z Dywizyi ná Kośćioły, Szpitale, Ubogich *conſtare* powinna, według dowćipnego Poety zdánia:

Nil NUMERARE juvát, nil ADDERE ſemper Acervo,
MULTIPLICARE nihil, DIVIDE tutus eris.

GEOMETRIA.

Z Samego Imienia znáczy Dimenſyę, álbo Rozmierzánie. W ſamey tákże rzeczy, ieſt Scyencya koło rozmierzánia ſwoie máiąca *operationes* y

zabá-

zabáwy. I tey Scyencyi głębokośći nie śiągáiąc, to tylko ná oko proponuię, co ieſt *clarius*, & *uſitatius*, á raczey punkćik tylko preliminarney tey wſpominam Scyencyi.

GEOMETRICZNYCH MIAR SPECIES

In uſu Hebrayczykow, Grekow y Rzymiánow obſerwowane, z wielu Autorow wybráne, to i ſt z *Herodota*, *Juliuſza*, *Polluxa*, *Liwiuſza*, *Plutarcha*, *Witruwiuſza*, *Pliniuſza*, *Wulpiana*, *Warrona*, *Kolumelli*, *Appiana*, *Budeuſza*, *Willilpánda*, *Wincentego Skamucyuſza*, *Kirchera*, *Tyryna*.

Granum ieſt źiárno ięczmienne poprzek nie pozdłuż.

Gran cztery czynią cal - - 1.

Uncya záwiera w ſobie calow 3.

Łokieć Rzymſki y Grecki ma w ſobie palcow poprzek leżących álbo calow - - - 24.

Łokieć Hebrayſki ma calow 20.

Doras, álbo *Palmus*, ma w ſobie calow - - - - 4.

Dichas, ma dłoni dwie, calow 8.

Orthodoron, ma calow - 11.

Spithama, to ieſt Piędź ma calow 12.

Pes, álbo Stopa ma w ſobie calow 16.

Ses quipes, ma w ſobie dłoni - - 6.

Pygon, álbo *Pygme* záwiera calow w ſobie - - - 20.

Łokieć Grecki ſtop pułtrzeći záwiera w ſobie.

Łokieć zwyczáyny z *Schotta* Autora pułtory ſtopy czyni.

Sążeń ma w ſobie łokći - 4.

A według drugich łokći - 3.

W łokieć wchodźi calow - - 24.

Dłoni wchodźi w łokieć - 6.

Cwierć ma calow - - 6.

Pertica, Zerdź, álbo mierniczy pręt ma ſtop - - 10.

Tá miára inaczey zowie ſię *Decempeda*. Dźieśięć ſtopna miárá.

Paſſus ſimplex, pułtrzeći ſtopy.

Paſſus Geometricus, ſtop - 5.

Plethron ieſt Miárá ſtop - 100.

Stadium Romanum, álbo Staie krokow - - - 125

A ſtop w ſobie ma - - 600.

A według *Tirina* - - 625.

Stadium Græcum miáło krokow w ſobie - - - 100.

A ſtop - - - - 600.

Łokći miáło też *Stadium* - 400.

Diaculus ieſt ſtay - - 2.

Hippion ſtay - - - 4. to ieſt pułmili Włoſkiey.

Milliare, álbo mila Włoſka ma w ſobie ſtay - - - 8.

Mila taż Włoſka krokow - 1000. dla tego *à mille paſſibus* názywáią ſię *milliare*, to ieſt mila.

Dolicus ma w ſobie ſtay - 12.

Paraſanga, ma w ſobie ſtay - 30.

Niektorzy rozumieią bydź milę Polſką.

Scheno ma w ſobie ſtay - 60.

Milliare Germanicum majus, krokow ma - - 4000.

A ſtay ma w ſobie - - 32.

Milliare Germanicum minus, ma krokow - - 3900.

Leuca, álbo *Legua* ieſt mila Hiſzpańſka y Francuſka, krokow ma w ſobie - - 1500.

Co uczyni pułtory mile Włoſkiey.

Chińſkie mile ták dálekie iák głos Ludzki dośiągnąć może, zowią ie *Li*.

Aſiatici dniámi miárkuią *diſtantias locorum*. mowiąc z tego mieyſcá do tego trzebá iść álbo dźień, álbo połdniá, álbo kilka dni.

Canna Architectorum, álbo miárá ma w ſobie *palmos* álbo Dłoni 10.

Hibratt, Ziemi miáła w ſobie u Hebrayczykow łokći - 100.

Iter Sabbati miáło krok: w ſobie 2000.

Tyle w Sabaſz uiść godźiło ſię Zydom. *Teſte Tirino*.

Jugerum, aliàs Morg według *Liwiuſza, y Tertulliana*, miał wzdłuż ſtop dawnych - - 240

Szerokośći miał ſtop - 120.

Kircher záś świádczy, że *Jugerum* ma ſtop ná długość - 200

A ná ſzerokość - - 150.

Aſſis miał w ſobie uncyi - 12

Uncya ma łotow - - 2.

Łot ſzelągow Polſkich - 12.

Seſtertium funtow - - 24.

Drahma y Denarius ieſt *ejusdem valoris* u Pliniuſza y Plutarcha ćwierć łotá.

Syclus álbo *Syclum* ma *Drahmas* 2.

Libra álbo Funt *Uncias* miáłá w ſobie (ále to przedtym) 12.

Medimnus, álbo korzec funtow ma w ſobie - - 160.

Funt nayſpráwiedliwſzy Kupiecki ma w ſobie łotow - - 32

Funt Aptykárſki ma w ſobie łotow - - - - 24.

Scrupulus, waży źiarn ięczmiennych - - - - 20.

Skrupułow w Drahmie - 3.

Dragm w Uncyi ieſt - - 8.

Mina, álbo *Mna* ma w ſobie *Uncias* 20.

Grzywna náſzá ma w ſobie łotow 16.

Talentum, olim Tollentum à tollendo, że co Człowiek unioſł ná ſobie nie bárdzo śilny, to *Talentem* zwáno, Złotá álbo Srebrá. *Talent* tedy miał w ſobie Hebrayſki Hebrayſkich, á záś Attycki Attyckich, według *Tirina* funtow ſpráwiedliwych 125.

Talentum Græcorum miáło Rzymſkich Funtow - - 70.

Talentum Minus, álbo *ſimplex* miáło *Minas*, álbo grzywien Rzymſkich 60

Złotá Talentow ſtotyśięcy Dawidowych, uczynią Millionow Czerwonych Złotych - 1275.

Unum Talentum Atticum álbo Atteńſkie Srebrá, według *Tiryna* redukcyi czyni Włoſkich Szkudow - - - 500.

Scutum záś złotych Polſkich czyni 10.

Jeden tedy Atteńſki Talent ſrebrá, uczyni náſzych złotych 5000.

Recentiores Talent redukuią, że uczyni tyśięcy Talerow - 25.

Kładą

Kłádę tu ieſzcze niektorę Wagi.

Cetnar ma kámieni - - 5.
Kámień nayſpráwiedliwſzy ma w ſobie Funtow - - 36.
Łaſżt Gdańſki ma w ſobie korcow - - - - 60.
Korzec Gdańſki ma w ſobie Garcy - - - 18.
Bella pápieru ma w ſobie Ryz 10.
Ryza ma w ſobie liber pápieru 20.
Bella ſukna ma w ſobie poſtawow 20.
Poſtaw ſukna ma w ſobie łokći 32.
Sztuka płotna ma w ſobie łokći 100.
Bunt y Mendel znáczy poſpolićie liczbę - - - 15.
Wiardunek ma miar w ſobie 12.
Tużin znáczy liczbę - - 12.
Schiffunt Gdańſki Funtow *facit* 230.
Rublum Hiſpanicum, miára ma funtow w ſobie - - 820.
Culeus miárá Rzymſka, Funtow ma w ſobie - - - 1600.
Deunx Uncyi - - - 11.
Dextans Uncyi - - - 10.
Dodrans Uncyi - - - 9.
Beſſis Uncyi ma - - - 8.
Septunx Uncyi - - - 7.
Seunx Uncyi - - - 6.
Quincunx Uncyi - - - 5.
Triens Uncyi - - - 4.
Quadrans Uncyi - - - 3.
Bierze ſię y zá Czwartą Częśc iákiey rzeczy.

Tandem trzebá wiedźieć, że wielkie *chaos* między Mądremi *circa Menſuras & Pondera*, wiele wynieſą ná náſze teraźnieyſze Miary y Wagi. Tyle tyśięcy lat ſtoi Swiat, tyle było Národow, y ledwo nie káżdy co raz inne miał *Menſuras*, y ich názwiſka; toć trudno rzetelnośći doćiec, álbo ná błąd iáki nie nátráfić, *etiam* nayuczeńſzemu. Dopieroż mnie ktory ſię pięd́źią mierzę, nie ważę kámieniem, bo *inventus ſum minus habens*. Ieżeli tedy co Czytelniku zdáć ſię będźie *Erroneum* choćiem ſię ſtrzegł tego, nie mnie, lecz kilkunaſtu Autorow *cenſurabis* zdánia, ále nie bądźmy *Diſcipuli ſupra Magiſtros*. Inne trudnośći Geometryczne opuſzczam.

O ASTRONOMII.

TA według *Schottá* ieſt *Aſtrorum Lex, & ratio*, álbo *Scientia*, ktora Pozycye, Porządek, Bieg, wielkość dyſtancyą Gwiazd uważa. Iedná Aſtronomia jeſt *ELEMENTARNA*, druga *THEORICA*, *y PRACTICA*. *Motus* álbo Obrot ná Niebie Gwiazd dwoiáki, ieden ſię zowie *PRIMUS* ták właśćiwie náżwany wſzyſtkim Gwiazdom poſpolity, od Wſchodu ná Zachod. Drugi ſię zowie *Motus SECUNDUS*, Gwiazdom w oſobliwośći konſyderowawym właśćiwy, od Zachodu ná Wſchod, ktorym Obrotem Gwiazdy ná Firmámenćie w lat ſto pomykáią ſię.

SFERA Swiátá ná dwie dźieli ſię Części, ná Elementarną y Niebieſką. ELEMENTARNA część, znowu *Subdividitur* ná cztery Części, to ieſt: ná Ziemię, Wodę, Powietrze, y Ogień mniemany: Ktore Części Filozofowie po ſwoiemu Czteremá názywáią Elementámi. W pośrodku Elementow wyliczonych ieſt Ziemiá, bo ieſt nayćiężſza. Wodá zaś częśćią przez Ziemię, częśćią koło Ziemi lokowána: Z tąd zowie ſię *Infuſa & Circumfuſa* wodámi. A ták Ziemiá z Wodą wraz konſyderowána, *conſtituit Globum Terraqueum*, álbo *Terraquiam*, to ieſt formuie kulę, Wodo-źiemnę, *aliàs* z wody y źiemi złożoną. Koło tey Kuli, álbo Okrągu Wodo-Ziemnego przećiąga ſię *AER*, álbo Powietrze ná trzy *Regiones*, álbo kontygnacyę niby piętrá podźielony. Pierwſza *Regio* ieſt *Infima*, Druga kontygnacya álbo *Regio Media*; Trzećia *Suprema*. Koło tego Powietrza kłádą dopiero *Ætherem*, to ieſt *Ignem putatitium*, o ktorym rozumieią że ieſt czyſta bárdzo Aerya, Drzudzy, że ieſt Ogniſte Niebo, álbo Ogień. Koło tego Ogniſtego Powietrza dopiero Aſtronomowie kłádą *Cælum Sydereum*, ná ktorym lokuią Gwiazdy ruchome, błąkáiące ſię, álbo *Erratica Sydera*, *aliàs* Planety, Słońce, Mieśiąc, Marſa, *&c.* Drugie Gwiazdy nie ruchome, *Fixa Sydera.* Te Niebo ná Gwiazd Ruchomych y Nieruchomych deſtynowáne lokacye, według iednych ieſt z Materyi ſtáley uformowane, nákſztalt krzyſztału twardego y przeźroczyſtego, y ná tym to ſą Gwiazdy Nieruchome; według drugich zdánia ieſt też Niebo *Fluidum per meabile*, z máteryi miętkiey, rzadkiey uformowáne, z tey ſtrony, z ktorey *Sydera Errantia*, to ieſt Planety Ruchome *aliàs* Mieśiąc, Merkuryuſz, Wenus, *&c.* chodzą. O tym Niebie Gwiazdźiſtym zdánie Mądrych ieſt, iż ieſt Sferyczney, to ieſt okrągłey figury. Nád tym Niebem Gwiazdźiſtym kłádą Aſtronomowie Wody Niebieſkie. *Aquas ſuper-Cæleſtes*, ktore tám *infallibiliter* ſą iedneyże nátury y rodzáiu, *aliàs ſpeciei* z náſzemi wodámi, tylko czyſtſze, ſubtelnieyſze, klarownieyſze. O czym Litera Páńſka *Geneſis cap: 1.* wyraźnie wſpomina; że *Fecit DEUS Firmamentum in medio Aquarum.* Niżey Firmamentu ſą náſze poſpolite wody; Wyżey ſą owe Niebieſkie, mocą Wſzechmocną Boſką niepłuiące ſię, częśćią dla kſztáłtu y ozdoby Swiátá, częśćią dla záſłonienia nam wygnáńcom Empyreyſkiego Niebá, nád Słońce klarownieyſzego. O tychże Wodách Nád-Niebieſkich wyráźnie mowi *Pſalm 148.* ánimuiąc ie do chwalenia BOGA: *Laudate eum Sol & Luna: Laudate eum omnes Stellæ & Lumen. Laudate eum Cæli Cælorum, & Aquæ omnes quæ ſuper Calos ſunt, laudent Nomen Domini.* W ktorym Texćie przez Wody nie ma ſię rozumieć *Cælum Cryſtallinum ad mentem S. Bonawentury, Lirana, Abulenſa*, y innych wielu. Ani też *putandæ Nu-*

bes

bes według *Ruperta*, *y Pereriuſza*, ále formalnie náturalne Wody *ejusdem*, z náſzemi *ſpecies*, iáko trzyma 30. kilku Oycow *Magnæ Authoritatis*, iáko to *S. Klemens*, *Tertullian*, *Hieronim*, *Cyrillus*, *Baſilius*, *Ambroſius*, *Chryſoſtomus*, *Auguſtinus*, *Beda*; z świeżſzych *Bellarminus*, *Delrio*, *Becanus*, *Cornelius à Lapide*, *&c.*

Z tego wſzyſtkiego wnoś, że ieſt troiákie Niebo: Pierwſze nayniżſze reſpektem Ziemi, *Cælum Aereum* z Powietrza y Ogniá złożone, ktore cáłe ieſt pod Xiężycem. Drugie Niebo *Cælum Sydereum*, ná ktorym Płanety y Gwiazdy od BOGA kollokowáne. Trzećie Niebo *Cælum Empyreum*, Naywyżſze, BOGA y Swiętych Jego *Beata Sedes*, dokąd S. Páweł był porwány: *Latius* zaś biorąc Nieb liczą Aſtronomowie wſzyſtkich 11. Pierwſze Niebo ná ktorym chodźi MIESIĄC, á te nayniżſze: Drugie Niebo ná ktorym Płanetá MERKURYUSZA; Trzećie Niebo, ná ktorym WENUS, Czwarte Niebo, ná ktorym SŁONCE: Piąte, ná ktorym Płanetá MARS. Szoſte Niebo, ná ktorym Płaneta JUPITER, álbo JOWISZ: Siodme Niebo, ná ktorym Płaneta SATURNUS: Oſme Niebo, ná ktorym wſzyſtkie Gwiazdy; y te to Niebo názywa ſię *FIRMAMENTUM*, iako twierdzą: Dźiewiąte Niebo, *primum Mobile*, ktore ſię ruſza, y obraca, y Niebá inne zá ſobą ćiągnie *Motû Raptûs*: Jedenaſte Niebo Naywyżſze Empyreyſkie *Cælum Cælorum*, Boſkiey rezydencyi, Aniołow, y Swiętych deſtynowáne. Ale te wyliczone Niebá *potiores* Matematycy nie Niebámi, ále *Ordines Cæleſtes* názywáią. Egypcyánie y Chaldeyczykowie trzymáli, że ieſt Płanet 7. tyle też Nieb dla nich náznaczáiąc Oſme Niebo kłádą Firmament, dla innych Gwiazd, ktore *primum Mobile* 12. wſzyſtkie zá ſobą ćiągnie Luminarze miánowáli. *Hypparchus* 9. Nieb, inni Dźieśięć *aſſignant*: *Recentiores* trzy tylko: *Aereum*, *Sydereum*, *Empyreum*, y tá naylepſza diwizya.

Wracam ſię ieſzcze *ad Cælum Aereum*, krućiuśieńko wſpomináiąc METEORA, áby tá máterya iuż *in compendio* byłá, y iedno z drugiego *fluat.* METEORA nie co innego ieſt, tylko z Greckiego *Sublimia* unoszące ſię, że będąc Exhalácyą, do gory ſię máią: Ktore ſię rodzą z Elementarnych, ſubtelnych częśći, znácznie pomieſzanych y znowu ſkupionych.

Te METEORA z czterech Elementow urodzone, ſą cztery: Ogniſte, Wodne, Powietrzne, y Ziemſkie. *Ignea*, Ogniſte, z Ogniſtey rodzą ſię Máteryi, iáko to *Ignis Fatuus*, zá idącym, lecący, przed goniącym, ućiekáiący; ieſt to *aliàs* ſubtelna, tłuſta, kleiowata Exhalácya, ktora záiąwſzy ſię, tu y owdźie lata ponád źiemie, dla tego Ogniem ſzalonym názwany: Prośći Ludźie Latawcámi, álbo Diabłámi názywaią: ktorzy w proſtoćie ſwoiey, *cauſas rerum* nie wiedząc, wſzyſtkie rzeczy extraordynáryine, albo BOGU,

 álbo

álbo Diabłu imputuią. *IGNIS Lambens*, Ogień z tákichże Exhalácyi tłustych z suchego y gorącego temperámentu uformowány, á przy ágitacyi zaymuiący się: iáki ogień iest trzymáiący się szerśći Kotá, ktorego przećiw włosom głaszcząc w nocy (bo w dźień nie widáć) iskry wylátuią. Bywa tákiż ogień y ná Koniách, Suknách, *&c.* *CHASMA*, niby otwarćie Niebá, Gwiazdy lecące, *CORONA*, álbo *HALO*, *aliàs* Koło Jásne, około Słońcá, Mieśiąca, Gwiazd; co iest refrakcyą iásnośći od Luminárzow ná chmurách gęstych. Kulá Ognistá; *CAPRA SALTANS*, *DRACO VOLANS*, *AURORA BOREA*, niby Jutrzenká pułnocna, iż od pułnocy iásność dźiwną w nocy z Exhalácyi Siárczystych do gory się wybiiáiących spráwuie. PIORUN iest Exhalácya ognistá, sucha, do zápalenia sposobna, z chmur wielkim wypędzona impetem: Exhalácya bowiem táka *in secundam Regionem* powietrza zászedłszy, y z innemi zmieszana *Spiritibus*, tám się *per Antiperistasim*, álbo śćiśnienie z rasta y zágrzewa, á ieszcze od chmur źimney Konstytucyi, bárdźiey gęstnieie, dopiero táż Exhalácya, między ćiasne dostawszy się chmury, ze spodu y zwierzchu ćisnące, tu y owdźie probuie, áby z támtąd się wyrwałá, w tym nátrafiwszy ná część chmury gęstszą, uderza się y oćiera, y ták iák śiárká lub proch zaymuie, y przez słabszych y rzadszych chmur częśći przedarszy się, ná źiemie leći. A tak Grzmot iest sáme między chmurą owey Exhalácyi dobywánie się, y szukánie meatu. *FULGUR*, álbo Błyskawica iest zápalenie owey Exhalácyi z otarćia się o przećiwną chmurę, ktore zápalenie, ieżeli iest bez Grzmotu, zowie się *Coruscatio*, Łyskanie bez Grzmotu. Piorunowa Strzałká, nie iest to Piorunow Instrument, ále iuż po uderzeniu Piorunu wypada, co się bárdzo rzadko trafia, iż iákiś kámyk z Exhalácyi śiárczystych, sáletrowych, y błotnistych uformowány w chmurách, y gorącem Piorunu ususzony y upieczony, wypada z chmur meatem przez Piorun uczynionym, iáko świadczy *Fromondus in Meteorologicis.* Inni to máią zá rzecz do wiáry niepodobną. Pioruny máią do siebie, że *objecta* twarde psuią, kruszą, bo ich *penetrare sua subtilitate* nie mogą; drugie rzeczy palą: rzeczy zaś rzadkie wskruś przeszywáią, szkody mało zrobiwszy: Ná Skrzynie z Sukniámi uderzywszy, u niey guźiki topią do sukni przyszyte, y haftki, máteryę sukni tylko osmaliwszy. Száblę, Szpadę w pochwach ztopią, pochwy cáłe zostawiwszy: Złoto, Srebro w popioł obrocą, worká nietykawszy: Wino wysuszą, beczki nienáruszywszy, czásem beczkę spalą, Wino konserwuiąc gorącośćią swoią, y iakąś lipkośćią kleiowatą go otoczywszy iák błonką. Czásem włosy tylko opalą, Człeká nieruszywszy: Czásem zábiią bez znáku. Ogień Piorunow wody nie ápprehenduie, bo iest kleiowaty, wody

nie

nie przypuszczaiący: Kozie mleko ugaśi go, ktore tákże kleykowate, chwyta się rzeczy zápaloney od Pioruna, ále trzebáby przy káżdym budynku mieć kadź mleká tákiego, czegoby sámi bogáci Pánowie dokazáli.

METEORA Wodne, ktore swoy z wody máią początek, są te: *Deszcz* z chmury pełney Waporow wilgotnych w krople obroconey. Deszcze często spadały krwáwe, cudowne, czásem żábki máłe zpadáią z niemi, czásem iászczurki, rybki, według świádectwá y zdánia *Tylkowskiego, Jonstona, y Kirchera*: GRAD, SNIEG, LOD, MIOD, *vulgò* Padź (Ruskim mowiąc terminem) ktora się ná kwiatkach, y ná listkach Drzewá znayduie. *Item* SZRON, ROSA, są to *Aquea Meteora*

METEORA POWIETRZNE są te, ktore ná powietrzu y z powietrza *generantur.* Jáko to WIATRY, ktorych nikt z Naymędrszych nie doszedł *originem*: Litera Páńska w Skarbie Boskim *fontem* ich upátruie: *Qui producit ventos de thesauris suis Psalm 134.* oprocz tey prawdy, twierdzą niektorzy, że *Ex fuga vacui* mnożą się. Naypewnieysza Sentencya *Reinzera Soc: Jesu* twierdzącego, że się Wiátry rodzą *ex commotione Aeris*: te zaś kommocyę pewnie spráwuie Exhalácya, humory, y Wapory do gory biiące. WIATRY z gory byiące, wieiące znagła, zowią się *PROCELLÆ, aliàs* Nawalność: Potężnie ruynuiące, *TYPHON*, álbo *TURBO*, zowią się. *PARELIA*, do tychże METEOROW referuią się, ktore nic inszego nie są, tylko reprezentacye ná Niebie wielu Słońc; co się dźieie w nászym wzroku, kiedy między, nim á Słońcem, stánie chmura gruba, przezroczysta, tákiey niby sytuacyi, iákiey szkło o wielu węgłách; á ták iák w szkle wielu węgielnym wiele objektow, ták w chmurze wielu, reprezentowánych, wiele Słońc widźi się. *PARASELENE* zaś, iest reprezentacya wielu Xiężycow razem ná Niebie, co spráwuie refrakcya iásności ná chmurách y Obłokách. TĘCZA Mieśięczna bywa też z Waporow (lecz rzadko) rośistych, z reperkussyi promieni uformowána, iáko widźiał *Americus Vesputius, y Albertus Magnus.* TĘCZA Słoneczna częstym iest nászym objektem. Formuie się ná chmurze doliniastey, żłobkowátey, rośistey, y przezroczystey, z odbiiáiących się, ná sobie promieni Słonecznych. Kolor w Tęczy Słoneczney wydáie się troiaki, Granátowy, Zielony, Purpurowy, á czásem Zołtawy, á ten iest z dwoch, to iest z Zielonego y granatowego zmieszany. Figura Tęczy okrągła, bo też Słońcá *Autoris* Tęczy, takaż iest Figura. Do POWIETRZNYCH METEOROW náleżą rożne ná Powietrzu reprezentacye, obrazy, kolory, widowiska, strászydła, iáko to Woyska ućieráiące się, KOMETY, ktorym (ieżeli prawdźiwe) *Recentiores Astronomi*, mieysce dáią *in Cælo Æthereo*, y wyżey Xiężyca,

życa, ktore się rodzą z Słońcá y Planet *effluencyi*, á insze Komety są *Sublunarne* rodzące się z Exhalácyi Meteoryczney. O Kometach *Lucanus* mowi: *Nunquam Cælo spectatum impune Cometen.* METEORA Ziemskie, Kruszcowe, y Podźiemne, są te: Trzęśienie Ziemi, ktore się dźieie przez *spiritus* obfite, suche, ćiepłe, w źiemi záwarte, z támtąd się wielkim impetem dobywáiące, á Meatu nie znayduiąc, po pod źiemie się uwiiáią, iey przez to kommocyę *causando*, według *Aristotelosa y Sequitow* iego. Według drugich Trzęśienie Ziemi spráwuie máterya w źiemi Siárczysta, Salitrowa, Kleiowáta, á przytym mieysca szpár, rospádlin pełne, gorzyste, iák gębká dźiuráwe, przez ktore Wiátry się wkradłszy, *motum* czynią. Inne tu *spectantia* dla krotkośći opuszczam, wracáiąc się do SFERY.

CENTRUM SFERY Swiátá, álbo Kuli ZIEMIO-WODNEY iest *punctum*, od ktorego wszystkie idą linie. *Axis Mundi*, iest Oś, koło ktorey według Imaginacyi Astronomow, wszystkie Luminarze y Gwiazdy obracáią się prędkim biegiem, *in spatio* 24. godźin, od Wschodu ná Zachod. Tá Linia Ośi, iest *Diameter* Swiat przećináiąca iák Oś Mátoczynę: *Axis*, álbo Ośi tey dwie są *Extrema*, álbo końce, czyli punkta názwane *Poli*, álbo *Cardines*, Zawiasy, Swiátá. Jeden od Pułnocy, y zowie się *Polus Pułnocny*, po Łáćinie *Borealis*, *Aquilonaris*, *Arcticus*, álbo *Ursinus* od Ursy Gwiazdy: Drugi Punkt, álbo Koniec Ośi owey iest *Polus Australis*, álbo Południowy, ináczey *Antarcticus*, to iest przećiw Arktyka, Punktu Pułnocnego. Mieszkáiący w Europie, tylko widzą *Polum Arcticum*, álbo koniec Ośi od Pułnocy, zowiąc go *North Tramontana*: Drugiego *Polum* Południowego, cale nie widzą Europeyczykowie, bo iest pod źiemią.

SFERA Swiátá przez Astronomow podźielona iest ná Cyrkuły Imaginaryine, z ktorych iedne *Primarii*, drugie *Secundarii*, *Maximi*, *non Maximi*. *Primarii*, álbo Pryncypalne Cyrkuły są *HORIZON*, *MERIDIANUS*, *ÆQUATOR*, *ZODIACUS*, *COLURUS*, *COLURUS SOLSTITIORUM*, *COLURUS ÆQUINOCTIORUM*, *TROPICUS CANCRI*, *TROPICUS CAPRICORNI*, *POLARIS ARCTICUS*, *POLARIS ANTARCTICUS.* Cyrkuł ZODIAK ma ná sobie oblokowáne Znáki Niebieskie, álbo 12. Konstellacyi, w ktorych Matematycy *Stellas Fixas*, upatruią. Od Znákow tych ZODIAK zowie się *Signifer* Znáki te są.

Sunt Aries, Taurus, Gemini, Cancer, Leo, Virgo,
Libraque, Scorpius, Arcitenens, Caper, Amphora, Pisces.

Te *Signa* Polskim ták wykładam Rytmem:

Znáki: Skop, Byk, Bliźnigtá, Lew, Pánná, w też tryby
Waga, Niedźwiadek, Strzelec, Koźieł, Wodnik, Ryby.

Te Znáki *Julius Schillerus* Auguſtyánin Oboyga Prawá Doktor, Pogańſkie zárzucáiąc denominácye, nowemi Imionámi 12. Apoſtołow ponázywał. Wierſze ſkoncypowawſzy 12. Apoſtołow wyrażáiące *metonymicè*, to ieſt ich *Inſignia* y inſtrumentá Męki kłádąc zá Imioná Apoſtolſkie, *alias* te ſame w Wierſzuby ſię były nie mogli pomieśćić, y Wierſzeby były nie głádkie. Ták tedy Łáćińſką wyraźił Pòézyą.

Piotr, Andrzey, Jakob więk: Jan, Tomaſz, Jakob mniey:
CLAVIS, CRUX major, BACULUS, SCYPHUS, HASTA, SUDISque,
Filip, Bartłomiey Mateuſz, Szymon, Tadeuſz, Maćiey.
CRUX, CULTERque, BIPENNIS, SERRA, & CLAVA, SECURIS.

Co ſamo *genuinè* wyrażam Oyczyſtą Muzą náſtępuiącą, w ktorey maſz 12. Apoſtołow, przez inſtrumentá Męki ich, reprezentowánych.

Klucze, Krzyż, Laſká, Kielich, Włocznia, y Kiy ſzczery,
Krzyż, Noż, Hálábárt, Piłá, Pałká y Siekiery.

Circuli Maximi Terraquæ, álbo Kuli Ziemiowodney dźielą ſię ná Graduſy u Aſtronomow. W Cyrkule iednym ieſt 360. Częśći álbo Graduſow. Jeden Gradus bierze w ſiebie mil Niemieckich 15. Włoſkich 60. ktore tu Minutámi zowią: gdyż Włoſka milá *à mille paſſibus*, od tyśiącá krokow názwána, ma krokow tyśiąc tylko: co tyśiąc bowiem krokow, Rzymiánie ſłupy od Rzymu záczą wſzy ſtáwiáli, y ták ráchowáli odległość od Rzymu: *Primo ab Urbe Lapide, ſecundo* álbo *tertio ab urbe Lapide*, to ieſt zá mile od Rzymu, zá dwie, álbo zá trzy. Niemiecka záś milá máiąc w ſobie 4000 krokow, záwiera 4. mile Włoſkich, Francuſkich y Hiſzpanſkich dwie, to ieſt 2000. krokow: ktore oni zowią *Leucas*, álbo *Leguas*, álbo *Lieves*. A ták GRADUS ieden wielkiego Cyrkuſu ná Globie záwiera w ſobie mil Niemieckich 20. Włoſkich 60. Hiſzpáńſkich y Fráncuſkich 30. Szkockich 15. Angielſkich 25. Ruſkich álbo Moſkiewſkich (ktore oni *Worſtwamy* zowią, y ſą mnieyſze od Włoſkich) wchodźi w ieden Gradus 80. *Scandica*, to ieſt Szwedzkich, Duńſkich wchodźi dźieśięć.

Wielkośći y Cyrkumferencyi cáłey tey Kuli Ziemiowodney *Ariſtoteles Princeps Philoſophorum*, żyiący przed CHRYSTUSEM lat 300, námierzył mil Włoſkich 50. tyśięcy: po nim w lat 100. czyli w lat 125, żyiący *Hypparchus* námierzył 34. tyśiące ſześć ſet: *Dionyſiodorus* mil náliczył 33. tyśięcy: Inni 33 tyśięcy: W lat 500. po *Ariſtotelesie* żyiący *Ptolomeuſz* námierzył 22. tyśiące pięć ſet: Niektorzy u *Majoluſa* 21. tyśiecy Włoſkich mil, *Alfranus* w lat 1300. po *Ariſtotelesie* będąc *in vivis*, náliczył 20. tyśięcy czterdźieśći. *Tandem Recentiores* Mátemátycy, iáko to *Kluweryuſz* liczy 5400. *Kircher* Okrągu ZIE-

MI

MI objetości liczy mil 5500. Włoskich 421. tyśięcy, czterystá: Inni liczą Włoskich mil 19. tyśięcy ośmdźieśiąt. Gdyby Orzeł co godźiná ulećiał mil Niemieckich 5. to ieſt Włoskich 20. oblećiałby Okrąg Ziemi zá godźin 1080. to ieſt zá dni 45. Człek podrożny nie máiąc ni Gor, ni Wod, gdyby p... mile ná dźień uchodźił, obſzedłby Okrąg Ziemi zá lat trzy, y zá dni 255. iáko rácyocynuią Mátemátycy świeżsi.

ODLEGŁOSC ZIEMI od NIEBA
Ták *Concipitur*

DO Centrum Ziemi, gdyby wykowána byłá ſtudnia, y Człek w nię wpadł, toby co minutá ulećiał mil Niemieckich 5. Włoskich 20. y opárłby ſię ná Centrum y dnie zá minut 172. to ieſt zá godźin 2. y minut 52. W Centrum Ziemi *ex mente* Oycow Swiętych, ieſt Piekło, w ktorym prędzey duſzá ſtánie, od Diábłá nieśiona. Gdyby od dźiewiątey SFERY z gory ku źiemi proſtą linią kto ſzedł co dniá mil 20. uchodząc, tedyby od Stworzenia Swiatá ieſzcze ná źiemie nie przyſzedł do tych czas. *Krzyſztow Klawiuſz* ták rácyocynuie: *Gdyby kto żył lat 2000. y co dnia proſtey Linii drogą do Nieba wſtępował, uchodząc po ſto mil na dźień, za dwa tyſiące lat, nie przyſzedłby* ad Concavum Firmamenti, *bo przez 2000. lat tylkoby uſzedł 75. Millionow mil, a zaś między Ziemią a Firmamentem, ieſt 80. Millionow Mil.* Miynſki kámień gdyby z Empireyſkiego lećiał Niebá ná źiemię, zá lat 400. ledwieby do ziemi dolećiał, według *Salmerona y Drexeliuſza*.

ZIEMIA Głębokośćią ſwoią, *à Superficie* áż do Centrum bierze mil Włoskich według *Klawiuſza* 3500: á według *Szent-ywaniego* mil Niemieckich 860. Głębokość zaś Morza, ktorym Ziemia *circumfuſa* ieſt ná mil 2. *ad ſummum* trzy Włoskich, á według *Szent-ywaniego*, ledwie puł mile Niemieckiey, *aliàs* 2000. krokow, ZIEMIA od Słoncá *diſtat* mil Niemieckich 9. kroc ſto tyſięcy, 60. y cztery tyśiące, trzyſtá, ſześćdźieśiąt y iedná.

JESZCZE OKRĄG Swiátá ma ſwoie Kráie, álbo *Cardines*, to ieſt Wſchod, Zachod Słońcá, Południe, Pułnoc. Między tęmi ſamemi Kraiámi znowu inne ſą Kráiny, to ieſt między Pułnocą y Wſchodem Słoncá Ekwinokcyálnym, ieſt Zachod Słońcá Letni: Między Zachodem Ekwinokcyálnym y Południem, ieſt Zachod Zimowy. Reſpektem tych Kárdynalnych 4. Kráiow, ieſt też Wiátrow cztery, to ieſt w Greckim ięzyku *Eurus* Wſchodni Wiátr, w Łaćinſkim ięzyku *Subſolanus*: *Zephyrus* Záchodni, po Łaćinie *Favo-*

Favonius: *Boreas*, Pułnocny, po Łácinie *Aquilo*: *Notus* Południowy, po Łácinie *Auſter*. Wiátry te *Owidyuſz* opiſał náſtępuiącym Wierſzem.

Nam modo purpureô vires caput EURUS ab ortu,
Nunc ZEPHYRUS ſero veſpere miſſus adeſt.
Nunc gelidus ſiccâ, BOREAS bacchatur ab arcto,
Nunc NOTUS adverſa, prælia fronte gerit.

Co ták moią Polſką nieudolną wyrażam Muzą:

Z tąd śił od Czerwonego, EUR wſchodu nábiera,
Z tąd ZEFIR od wieczora ſiebie roſpośćiera,
BOREY z tąd buia źimny, od ſuchey pułnocy,
Z támtąd kniemu przećiwney NOTUS dobył mocy.

Oprocz tych Wiatrow Kardynalnych czterech, Marynarze upatrzyli więtey niby tym czterem *ſubalternos*. Zegluiący po Morzu *Mediterraneum*, álbo *Internum*, álbo Srodko-Ziemnym przez Europę, Azyą, Afrykę rozlanym, liczą ich 16. Ktorzy záś żegluią po Morżu, Oceanie, Morzu Zewnętrznym, oſobliwie Niemcy regeſtruią ich 32, káżdemu dawſzy właſne imie, iáko ie widać ná Kompaśie Morſkim, *Pyxis Nautica* rzeczonym.

TAZ ZIEMIA czyli *movetur circa Aſtra*, czy też *Aſtra* koło Ziemi racyocynuie nád tym *ASTRONOMIA THEORICA*; ktora prawdźiwſza. Część tey Kweſtyi, pokaże śię *ex ſequentibus*. Naprzod trzymáią Aſtronomowie ſześć SYSTEMATOW Swiátá. *Siſtema*, álbo *Hypotheſis* nie co innego ieſt, tylko pewna Elementow y Niebow z Gwiazdámi, Płanetámi kollokacya, to temu, to owemu Płanećie dáiąc *præcedentiam*. Pierwſza Kollokacya poſpolita *SYSTEMA PTOLÆMAICUM*, od *Ptolomeuſza* trzymane, naydawnieyſże, ktorego śię trzymali Chaldeyſcy Aſtronomowie, *Pytagoras*, *Archimedes*, *Cicero*, *Pliniuſz*, *Aryſtoteles*, *Arabczykowie*, *y Alphonſini*, to ieſt idący zá zdániem Alfonſa Krolá Káſtelli, Neapolitańſkiego Aſtronoma. Ci wſzyſcy pierwſze te trzymáiąc SYSTEMA, twierdzą, że *TERRAQUA*, to ieſt ZIEMIO-WODNA Kulá, *alias* Ziemiá y Wodá ieſt nieruchoma *in Centro* Swiátá, á koło niey, inne Elementa, potym Niebo Xiężycowe, Merkuryuſzowe, Wenuſa, Słońcá, Marſa, Jowiſza, Saturna, Gwiazd *Fixarum*, lub ſtáłych, Niebo Krzyſztałowe, zgołá Nieb dźieśięć koło Centrum źiemi lokuią.

Drugie *SYSTEMA PLATONICUM*, ktore lokuie záraz *immediatè* Słońcá Płanetę nád Xiężycem, nád Słońcem Wenuſa, nád Wenuſem, Merkuryuſza, *&c.* Trzećie *SYSTEMA ÆGYPTIACUM*, w ktorym *pro Centro* tákże ieſt Ziemiá, ále inákſzą Płanet koordynacyą, ktorey Ja nie kłádę, iáko rzeczy

W mniey

mniey potrzebney. Trzymali te *Systema Macrobius, y Beda.* Czwarte *SYSTEMA COPERNICANUM*, nie dla tego od iego názwane Imienia, iákby go *Mikołay Kopernik* Prusak z Torunia Kanonik Warminski *Anno D.* 1543. zmarły miał z inwetowáć, ále że mu dał powagę *& perfectionem*, iáko głowny *suo sæculo* Astronom: Lecz te SYSTEMA zinwentowáli dawno *Philoaus Pytagoryk, y Aristarchus* z *Insuły Samos.* Te SYSTEMA iest błędne, *contra Fidem*, bo trzyma, że Słonce iest *in Centro* Swiátá nieruchome (*intellige quo ad motum translationis*) á koło Słoncá lokuie Merkuryusza, Wenusa, Ziemię z cała Elementarną SFERĄ. Twierdźi że Ziemiá obrotem dźiwnie prędkim *in spatio* 24. godźin po pod Słonce stoiące obraca się, áby była wszystka w czáśie tychże godźin cała oświecona. A ten Obrot od Wschodu do Zachodu náznaczáią, zowiąc go *Motum Vertigionis*, iáko pisze *Schottus*. Ale te SYSTEMA, y o nim sentencya nie iest Pismu Swiętemu *conformis*, w Szkołách Katolickich *non docetur*, iáko (iuż po śmierći Kopernika) wyklęta od Pawłá V. Papieżá Roku 1616. deputowawszy *Congregationem Cardinalium* od Urbaná VIII. Papieża przez táką Kongregácyę miáną Roku 1633. *Iunii* 22. W ten czas dekretowáno, że sentencya táka iest *absurda, falsa, Hæretica*, y Literze Páńskiey przećiwna, ktora wyraźnie mowi o Ziemi *perpetuò* stoiącey, Naprzod w Księgách *1. Paralipomenon cap: 16. Ipse enim fundavit Orbem terræ immobilem:* w Psalmie 93. *Etenim firmavit Orbem terræ, quæ non commovebitur:* Eccl: cap: 1. *Terra autem in æternum stat.* O Słońcu záś wokoło Okrąg Ziemi obchodzącym wyraźnie tenże, támże *Ecclesiastes* mowi: *Oritur Sol & Occidit, & ad suum locum revertitur.* Jozue Wodz nie ziemi kazał stánąć, lecz Słońcu: *Sta Sol &c. Steteruntq; Sol & Luna, Josuæ cap: 10. Simplex instantia* toz samo pokazuie: Gdyby źiemiá się obracałá, tedyby rzućiwszy kto kámień do gory, álbo strzáłę prośćiuśieńko puśćiwszy, niżeliby ten, álbo tá ná doł padły, powinienby Człek z Ziemią odlećić od nich ná kilka tyśięcy mil, á przećie często ná tegoż ktory rzuca, álbo strzela w gore, znowu padáią owe rzeczy do gory rzucone. Piąte *SYSTEMA TYCHONICUM, Tychona Brache* Astronoma, ktore ma zá *Centrum* nieruchomą Ziemię, á około niey kládą się inne Elementa, to iest *Wodę, Powietrze, Ogień*, potym *Xiężyc*, co mieśiąc obroty swoie máiący, *Słońce*, koło ktorego inne Płanety kurs swoy odpráwuią &c. Te SYSTEMA iest u Astronomow świeżych *receptissimum.* Szoste SYSTEMA ná koniec u Astronomow iest *SEMI-TYCHONICUM*, od niektorych trzymane z pewną Płanet kollokacyą, trochę odmienną od wyższego SYSTEMA; nád czym *non desudo.* Ale finalnie wiedźieć potrzebá, że tylko

trzy

trzy SYSTEMATA ſą nayoſobliwſze y znácznieyſze. *PTOLÆMAICUM*, *COPERNICANUM*, *TYCHONICUM*.

Quæritur iákiey ieſt Figury álbo formy *TERRAQUA*, *aliàs* Ziemio-wodná Kulá, álbo SFERA Swiátá z Ziemią y Wodą wźiętá? *Anaximander* odpowiada, że ieſt Figury Słupiaſtey: *Leicippus*, że formy ieſt Kotłá Zołnierſkiego: *Kleantes*, że formy Kliniáſtey, álbo Pyramidalney: *Demokryt*, że figury Tacy głębokiey: *Anaxymenes*, że figury Stołu rownego, iáko o tych zdaniách świádczą *Plutarchus*, *Ariſtoteles*, *Laërtius*, *Schottus*, *&c.*

Ale zdrowy rozum y Aſtronomow *Senſatiorum* zdánie uczy, że ZIEMI figura ma bydź *ad formam* Kuli, álbo Jábłká, *aliàs Sphærica*. Daie ſię widźieć *in Luce* Słońcá y Mieśiąca, ktore nie záraz wſzyſtkim Swiátá Kraiom *oriuntur*, co ſpráwuie ZIEMI okrągłość, á żeby byłá rowna y płytka, iáko Stoł *eodem momento* po całym Swiećie, byłaby wſpomnionemi Luminárzámi oświecona. Druga, że niektore od Pułnocy Gwiazdy ſą *Perpetuæ Apparitionis*, to ieſt záwſze widźialne: á zaś od Pułnocy pátrzącym ku Południowi, niektore Gwiazdy ſą *Perpetuæ Occultationis*, *aliàs* nie dáiące ſię widźieć; zkąd *infertur*: że ZIEMIA z Wodámi ieſt okrągłey figury. Trzećia: *probatum* przez práktykę, że żegluiącym ná Morzu gdy od lądu odbiiáią, gdźie ieſt iáka Wieża, álbo Miáſto, tedy im daley odpływaią, niżſze częśći Wieży, álbo Miáſta z oczu im nikną, potym wyżſze częśći, *tandem* wierzchołki. *Aliàs* gdyby źiemiá byłá rowna, wſzyſtkoby widać było, chybáby iuż byſtrość oká rekognoſkowáć nie mogłá. Litera też Páńſka wſzędźie Swiat *Orbem terræ* názywa; toć ma bydź okrągłey figury.

SFERĘ ZIEMSKĄ ELEMENTARNĄ, wyſtawiwſzy *breviter & ſimpliciter* Tobie zacny Czytelniku *ad oculum*, reprezentuię Ci SFERĘ, álbo Kulę Okrąg Niebieſki, *aliàs* GWIAZD, PŁANETOW, LUMINARZOW Kollokacyę. Naypierwſzy *perhibetur* Gwiazd *Speculator* y Upatrzacz *ATLAS Krol Maurytańſki* w *Afryce*, od ktorego Gorá *Atlas* názwana, iż z niey upatrywał *Sydera*, iáko o nim nápiſał Poëta:

Cœlifer æthereos, humero qui ſuſtinet Orbes.

Jemu *ſucceſſit* Herkules, dla tego *Succellator* rzeczony, iż *Cœlum Sydereum* dźwigáć pomagał *Atlaſowi*, to ieſt poćił ſię nád Gwiazdárſką náuką, iáko y *Atlas*. U Lacedomończykow Azyatyckiey Nacyi nie świećiłá ſię Koroná ná głowie dyamentowa, ieżeli ſię Aſtrow Náuka wprzod nie błyſnęłá. Ten u nich Nayiáśnieyſzy, ktory Luminárzow Niebieſkich *illuſtris* Náuką. Rzymianow zacność nie kontenta po źiemi czołgáć ſię, y między Niebieſkie ſkoczyłá SFERY! w Oſobie *Juliuſza Ceſarza*, ktory y Mieczem ná kárkach, y

Cyrklem ná Niebách rysował linię, ná Ziemi Tryumfy, ná Niebie liczył Gwiazdy: *Ex utroq; Cæsar.* Egyptski Tron ozdobił *Ptolomeusz* Astronomow *Phœnix.* W Hiszpáńskim Narodźie, *Alfons Kastelli Krol*, nie tylko Jábłko złote Krolestwá, lecz y SFERĘ piástował w ręku, Berłem y Cyrklem *gloriosissimus*: Astronomiczną Scyencyę áby droższą uczynił Swiátu, ozłoćił złotem, to iest ná restauracyą y wyperfekcyowánie tey Náuki: *Czterykroć sto tyśięcy wysypał Czerwonych Złotych.* O Karolu Wielkim Cesarzu *magna tantum dicenda*, ktory iák *Atlas* nowy y Niebo Gwiazdźiste, y Imperium Zachodnie, Mądrą wsparł Głową, Heroiczną utrzymał Ręką. Jego *Succedanei Rudolphus II. Leopoldus I.* Cesarze przy Monárszyńskiey Purpurze, *non erubescebant* upátrywáć *Astra*, Bellatorow zárowno y Matematykow sżácuiąc *Castra.*

GWIAZDY ná Niebie Gwiaźdźistym iedne się zowią *Fixæ Stellæ Inerrantes*, Niebłąkáiące się; Nie mowię nieruchome, bo swoy máią Obrot y Bieg, ále regularny, ieden porządek, położenie, *distantiam* obserwuiące. Drugie Gwiazdy zowią się y są *ERRANTES*, ktore około źiemi obrot swoy máią *cum Fixis*, z Gwiazdámi regularnie idącemi, nie regularny, lecz odmienny, á te Gwiazdy są PŁANETY, ktorych iest 7. *Saturnus, Jupiter, Mars, Sol, Venus, Mercurius, Luna.* Tym Płanetom Starozytne Zabobonne Narody dni tygodniowe poświęćili, to iest Niedźielę Febusowi, álbo Słońcu, zowiąc *Diem Solis.* Poniedźiałek Mieśiącowi, názywáiąc *Diem Lunæ.* Wtorek *Diem Martis, &c.* Starozytni Astronomowie Płanet tych koordynacyę bydź mniemáli tákową, że záczáwszy od Xiężycá nayniższego Płanety, co raz wyżey inne Płanety lokowáli do gory, iák łancuchem; ostátnią kłádąc naywyższą Płanetę *Saturnum:* ná doł záś z stępuiąc od Saturná áż do Xiężyca *descendebant*, máiąc go zá ostátnie *Astrum Errans*; Ná co ten Wierszyk zkoncypowáli:

Post SIMSUM, sequitur, post ultima Luna;

W tym słowku *SIMSUM*, S. znáczy Saturná, J. Jowiszá, M. Marsa, S. Słońce, W. Wenusa, M. Merkuryusza; Ná ostátku nayniżey od źiemi kłádli *Lunam*, álbo Xiężyc, co ták wyrażam Wierszem:

Saturn, Jowisz, Mars, Słońce, Merkury, Wenerá,
Ostátnie Xiężyc w szyku im mieysce zábiera.

SATURNUS iest naywyższy Płaneta lat 27, według drugich 30. potrzebuiący do swoiey rezolucyi, to iest do obrotu, żeby znowu ná pierwszym stanął terminie, álbo punkćie: Dla tego o nim nápisano: *Tardus graditur Saturnus in Orbem.* Odległość iego od źiemi, naywyższa, ná mil 10672400. od źiemi większy iest według iednych 70. rázy, według *Tychona* 22. rázy.

JUPITER

JUPITER, álbo JOWISZ, ieſt Płanetá wſchodzący, gdy Słońce záchodźi. Do obrotu iego potrzebá łat 12. Ziemię przechodźi wielkośćią 68. rázy.

MARS, Płaneta ieſt tylko iák ziemiá, y Czwarta Część Ziemi teyże.

SŁONCE, ieſt Płaneta więkſzy niż źiemiá rázy 166. Według *Tychoná* 140. razy. Nie ieſt to Ogień, według ſentymentu *Platona*, bo nie pſuie iák ogień, lecz wiele operácyą ſwoią formuie, iáko to Złoto, Srebro, Kruſzce. Ieſt iáko Kulá, właności ogniſtey, gorącey, inſzą ſubſtancyę máiąca od ogniá ſublunarnego. Po Hebrayſku zowie ſię *Schames*, to ieſt *Ibi ignis*. Słońcu *proprium* źiemi Okrąg obieżyć *in ſpatio* 24. godźin y minut 4. *motû celerrimô*. Ubieży zaś *in ſpatio* tego czaſu *Czteryſta Millionow mil, y puł iedenaſtey mili. Majolus.* Ná iedne godźinę upadnie w nay większey od źiemi diſtancyi Mil Niemieckich *Dwakroć ſiedmdźieśiąt y trzy tyśiące, pięć ſet ſiedmdźieśiąt y iednaŷ* á według *Klawiuſza* 17. *Milionowŷ* á według drugich *Dwakroć pięćdźieśiąt y ieden tyśięcy, ſześćſet dźiewięćdźiśiąt y trzy*, według ieſzcze drugich *Dwakroć 60. tyśięcy* mil Niemieckich. Naywiękſza iego dyſtynkcya od źiemi ieſt ná mil 860620. według *Tychona.*

SŁONCA Zaćmienie *cauſatur* z interpozycyi Xiężyca między Słońcem, á źiemią, co ſię trafia ná Nowiu Xiężycá, bo w ten czas z ſobą *occurrunt*, nie innych czaſow. Ten Płaneta ná rewolucye, álbo ná Obrot ſwoy czáſu potrzebuie iedno rocznego.

WENUS Płanetá mnieyſzy ieſt od źiemi 40. razy; krąży koło Słońcá, máiąc go zá ſwoie *Centrum*, ná Obrot ſwoy roku potrzebuie cáłego.

MERKURYUSZ Płaneta od źiemi, według *Ricciola* ieſt mnieyſzy 62. razy; Bieg ſwoy odprawuie *in ſpatio* cáłego roku od punktu do punktu.

Oſtátni Płanetá XIĘZYC mnieyſzy od źiemi 43. według *Tychona* 40. rázy. Rewolucyą ſwoię odprawuie w czáśie 27. dni y godźin 8. Bliżey źiemi niż Słońce. Ten ieſt figury okrągłey, z máteryi wodniſtey, źimney, humorow pełney. *Z*nayduią ſię w nim gory, laſy; doliny, przepáśći, iáko zluſtrowáli *Aſtronomi* przez ſwoie *Teloſcopia*, álbo Perſpektywy, iáko świadczy *Ricciolus*, *Hævelius*, *Galileus*. Też ſame gory przez ſwoie ćienie, czynią ná Xiężycu plamy. Są w nim y Morzá, ktore ćiemność w nim ſpráwuią, bo Słońce *communicando* mu ſwoich promieni, w onych Morzách ie niby topi przenikáiąc ię, á nie czyniąc reperkuſſyi. Naywiękſza wielkość od źiemi ieſt ná mil Niemieckich 49480. Ubiega Xiężyc co godźina od Wſchodu ná Zachod mil 12000. (*intellige*, w naymnieyſzey dyſtancyi) według innych 11615.

Czym się dźiwie że Xiężyc co raz inszą oczom naszym prezentuie się figurą, ná Nowiu, Pełni, Ostátniey Kwadrze. Odpowiadáią Astronomowie, że Xiężyc nie iest iák śierp, lubo tákim się prezentuie, lecz iák koło Sferyczne, ćiemne. Ná Nowiu tedy Słońce záchodzące obiaśnia Xiężycá zá sobą z tyłu idącego puł sferze, álbo te cyrkumferencye co iest od zachodu Słoncá, á tył Xiężycowego kołá od wschodu Słoncá cale nie oświeca, dla bliskiey z sobą kollokacyi, y tą świetną stroną ku Niebu, á ćiemną ku źiemi kieruie się. Lecz im dáley zá Słoncem się zostáie, tym co raz więcey owe puł-sferze, á potym cáły Okrąg Mieśiąca *communicatâ Luce* Oświecony bywa, y w ten czas iest *Plenilunium.* Od Pełni znowu Xiężyc blisko przed Słoncem kredensuiąc, miewa oświęcone puł Sferze od wschodu Słoncá, á puł Sferze od zachodu Słoncá ćiemne, nie polerowne, ktorym się ku źiemi nákręca, á iásnym ku Niebu. Z tey racyi Xiężyc ná Nowiu záwsze zdáie się bydź obrocony rogámi ku wschodowi Słońcá, od zachodu Słońcá ćiemny. Przy Ostátniey zaś Kwadrze, rogi swoie kieruie ná zachod Słońcá, bo Część iego polerowna, álbo obiáśniona iest od wschodu Słońcá, puł Cyrkułu wyrażáiąca.

ZACMIENIE XIĘZYCA sprawuie medyacya, álbo interpozycya Ziemi *diametraliter* między Słońcem, á Xiężycem, bo ták Umbra od źiemi rzucona figury będąc Pyramidálney, ten Luminarz mnieyszy zasłánia. Im dáley od źiemi Słońce pod źiemią będące, tym mniey záćmia Xiężycá, im bliżey źiemi, tym większą nań rzuca umbrę; z tąd mniey álbo więcey záćmi się Xiężycá.

Notandum, że też Planety *WENUS*, *MERKURYUSZ*, *MARS*, *JOWISZ*, *y SATURNUS*, máią *propriùm motùm*, álbo Obroty swoie, *Item* Nowie, Kwadry, Pełnie, *Incrementum*, *&* *Decrementum Lucis.* Jásność ich od Słońcá im kommunikowána; *Origo* z Elementu wody: Forma ich Sferyczna, *aliàs* okrągłá: Czynią też *influxum* w źiemne stworzenia, álbo *in sublunaria.*

Po PŁANETACH, ktore są *Errantes Stellæ*, idą inne Gwiazdy, ná SFERZE Niebieskiey lokowáne, ktore się zowią *FIXÆ*, álbo Stałe, Iednostayne, ná Firmamenćie, *Optimò Ordine* rozłożone, od Stworcy Swiátá.

Liczbá Gwiazd Stałych, niżeli Czwarta Część Swiátá znaleźiona byłá, tylko 1022. teraz 1712. liczy *Schottus*, rozumiey znácznieyszych widźialnych, nie wszystkich ná Niebie, bo o tych rzeczono: *Numera Stellas, si potes.*

Rozdźielone są Gwiazdy ná *ASTERISMOS*, álbo figury, *aliàs* Konstellácye, álbo iákie w pewney liczbie Gwiazd położenie, że *situ suo*, iáką rzecz żyiącą, álbo nie żyiącą w imaginácyi Astronomow reprezentuią; Naprzy-

kład

kład *Ursa* położeniem Gwiazd iest *ad instar* Woza, *Plejades*, nákſztalt Kwoczki z Kurczętámi. Te ſáme Gwiazdy máią Wielkość ſześćioráką, to iest ſą *Primæ, ſecundæ, tertiæ, quartæ, quintæ, ſextæ Magnitudinis.* Naywiękſze Gwiazdy ſą *Primæ Magnitudinis.* Te co ſą *Primæ Magnitudinis*, ſą większe od cáley ziemi 68. rázy: te ktore ſą ſzoſtey wielkośći, *aliàs* między wielkiemi naymnieyſze, *ſuperant* ziemię *ſua magnitudine* trzy razy. *&c.* Iedne *item* ſą w Znákách Zodiacznych; iáko to między Gwiazdámi Báráná efformuiącemi, ſą trzy Gwiazdy *tertiæ magnitudinis* w Gwiazdách Byká reprezentuiących, ieſt Gwiazdá iedná *Primæ Magnitudinis, aliàs* w oku Byká od pułnocy, ktora ſię zowie *Stella Dominatrix, Oculus Tauri, Palilicium*, iż wſchodźiłá w Swięto Pogán Bogini *Palis* zwaney, w ktore Swięto ſtározytni Rzymiánie obchodźili *Natalem Urbis Romæ*, álbo dźień záłożenia Rzymu, uniwerſaryiną ſolennizacyą. W Głowie tegoż Byká ſą Gwiazdy *Hyades, Succulæ*, że Deſzcz, ſok, wilgoć ſpráwuią, *in Ortu ſuo.* Ná grzbiećie tegoż Byká dáią ſię widźieć Aſtronomom *Plejades*, to ieſt 7. Gwiazd, według drugich 9. ktore Polacy zowią *Babami*, álbo *Kwoczką z Kurczętámi.* Máią ſwoie imiona te Gwiazdy, u Aſtronomow, ktorych umyślnie nie kłádę. Y ták we wſzyſtkich 12. Znákách Zodiacznych ſą rożne Konſtellacye, álbo Gwiazd ſytuacye. Inne Gwiazdy ſą *extra* Zodiaku, ktore ſię nádali ku Pułnocy: zowią ſię *Boreales*, álbo ná Puł-Sferzu Pułnocnym, y ieſt ich 23. iáko to *Urſa Minor* z ſześćiu Gwiazd *Urſa Major*, álbo Woz, ináczey *Helice* z śiedmiu Gwiazd złożony: *Draco, Corona, Lyra, Cygnus, Sagitta, Aquila, Pegaſus.* Inne ſą ku Południowi wykierowane, zwane *Aſterismi* Puł-Sferzá Południowego, á tych liczą 27. álbo 29. z nowemi, *aliás de novo* przez Aſtronomią upátrzonemi, iáko to *Cete, Orion*, ktory ma wiele w ſobie Gwiazd, *Koſarzem* od Goſpodarzow názwány; o nim to Poeta nápiſał: *Orion pars maxima Cæli. Lepus Lupus, Grus, Phœnix: Canis Major*, álbo *Syrius*, złożony z Gwiazd iedenaſtu, według drugich z ośmnaſtu Gwiazd, z ktorych iedná ieſt ná całym Niebie nayiáśnieyſza *primæ magnitudinis*, imieniem Kanikułá, *Canis Minor*, ináczey *Procyon*, tákże Kánikułá mnieyſza.

Gwiazdy zaś te, ktore *á Polo ad Polum* rozćiągáią ſię po Firmamenćie, iák drogá, zowią ſię u Aſtronomow iednym imieniem *Galaxia, Via Lactea*, álbo Drogá Mleczna. Gwiazdy te wſzyſtkie Pogáńſkim ádorowáne imieniem *Schillerus Auguſtyanin* po Chrześćiańſku ponázywał, iáko to *Urſam Majorem*, názwał Imieniem Swiętego Michałá: *Pegaſa*, mianował imieniem S. Gábryelá: *Dwanaśćie Znakow*, názwał Imionámi 12. Apoſtołow, ále Aſtronomo-

nomo-

nomowie przyuczeni do dáwnych Pogáńskich nazwisk, tych nowych nie chwytáią się, iáko czytam *in Schotto*

Odległość Gwiazd od źiemi kłádźie *Tycho* Astronom ná mil *Millon sto ośmnaśćie tyśięcy*: Obrot swoy *perficiunt*, od Wschodu do Zachodu *in spatio* 24. godźin.

Prędkość ich Biegu przechodźi lot strzał z łuku tęgiego wypuszczonych, lot kul Armatnych, owszem lot samych Piorunow, iáko wywodźi *Majolus*. Gwiazdy są *incorruptibiles*, to iest z nátury swoiey nie skazytelne, *origo* ich z Elementu Wody.

EPICURUS twierdźi, że káżdy Człowiek ma swoie ná Niebie Gwiazdę: bogatszy, y zacnieyszy większą, uboższy mnieyszą. Kiedy zaś ktory ma umrzeć, Gwiazda tego spada; co to iest wielkim fałszem, bo áni Litera Páńska, áni żaden Doktor, áni Mądry Sensat, ták *sentit*. *Aliàs*, Swiat by dawno iuż gwiazdy záwaliły, przy śmierći każdego padáiąc.

ASTROLOGIA.

JEst to *Filia* Astronomii, y táka Sciencya ktora z Gwiazd y *qualitatibus* ich, Obrotow, Kongressow, Aspektow, y rożnych okoliczności Akcydentalnych, tychże Gwiazd, formuie swoie zdánie y predykcye o przyszłych rzeczach. Jedná tedy iest NATURALNA ASTROLOGIA, z Gwiazd, y Płanet, Wschodu, Zachodu, Koniunkcyi, Aspektow, y Kolorow, o Elementarnych wydáie swoie zdánie áffekcyach, Influencyach; y tá iest *in usu licito* u Astronomow, Deszcze, Grády, Grzmoty, Sniegi, Wiátry, Posuchy, Gorąca, Powietrzną Odmiánę Oráczom, Zegluiącym, Medykom, Prognostykuiąca.

Drugá ASTROLOGIA JUDICYARIA, ktora z Aspektow Niebieskich wydáie swoie predykcye, y niby Proroctwo o rzeczách przyszłych *à libero Arbitrio* dependuiących. Tá *Scientia* nie iednego w desperacyą, álbo w zbytnią nádźieię wprowadzáiąca y BOGU *Omniscio* przećiwna, zákazána od Kośćiołá Bożego, ktora *Fatalibus Stellis* Ludzkie Dusze alligowałá. *Tacitus* Stározytny Rzymski Historyk rzetelnie mowi; że tá y od Pogan byłá zákazána Práktyka, przećież záwsze wskrzeszona: *Vetabitur semper, & tamen semper retinebitur*.

Do tey ASTROLOGII JUDICIARNEY referuią się *GENETHLIACI*, ktorzy *ex Horoscopo*, to iest z Dniá Urodzenia Człeká, cáłego żyćia iego eryguią *figuras*, ktore zowią *Thema Nativitatis*, *aliàs* doćiekłszy ktorego Dniá, Mieśiącá, y Tygodniá, kto ná ten czás z progow wyszedł nátury, uważáią co

zá Kon-

zá Konstellacye, Znáki Niebieskie były, w ten czas tego doćiekłszy, dopiero o cáłego przyszłego żyćia Progressie y Sukcessie formuią Prognostyk, to iest o iego Postanowieniu, Potomstwie, Bogactwách, Honorách, Konstytucyi Zdrowia, *tandem quo genere mortis* ma swoie zákonkludowáć żyćie. Figury te eryguiąc, Niebo ná 12. dźielą Cyrkułow, ktore Domámi názywáią; konsyderuią potym takie w ktorym Domie Konstellacye, y co komu obiecuią swemi włáfnośćiámi, to oni tey *enuntiant* Osobie, *in cujus favorem* swoie formuią predykcye. Choć czasem zgadną, tedy to kazualnie sie stánie, y to rzadko: Ná wielu Osobách w Historyach są przykłady, że iednym te figury były gradusem do szczęśćia, drugim szubienicą. Wsparći ná Astronomow deklaracyi, Jedni obiecanym oszukáni szczęśćiem. *evaserunt infelicissimi*, Drudzy *è contra* máiąc *Thema Nativitatis*, niepomyślne dla śiebie, uználi potym *Thema* nayszczęśliwszych sukcessow. Prawda że Alexander, strászony był od Astrologow, áby od Babylonii stronił, że *contempsit*, głową nałożył. Augustowi *Nigidius ex Astris* obiecował *Imperium*, y nie prożne było *vaticinium*. *Spurina* Juliuszowi Cesarzowi dni Márcowych obiecał, tákże z Astrologiczney Práktyki zábićie, á tę go nie mineło. Pewny Astrolog ná Dworze Fryderyká II. Cesárza, Rudolfa Hrabie Habszpurskiego, nád innych zacnych y wielkich Ludźi preferował, o rácyę spytany od Cesarza, odpowiedźiał: *Ze po ześćiu Domu Waszey Cesarskiey Mośći:* Rudolphus *na Tronie zâiaśnieie*, iákoż pokazał *eventus*. *Jan Regiomontanus* sławny Matematyk o Roku Páńskim 1588. bárdzo dźiwnym, fatalnym całemu Swiátu, Astrologiczny wydał Prognostyk, po śmierći iego (ktora *evenit* 1475.) z prawdzony *ad amussim*: słowá iego te są:

Post mille expletos, à partu Virginis annos,
Et post quingentos rursus ab Axe datos,
Octogesimus octavus mirabilis Annus
Ingruet, & secuta tristia fata trahet. To iest *Anno* 1588.

Largilus Procilus, ostatni żyćia kres *Domicianowi* Cesarzowi oznaymił: *Ascbletarius* zaś drugi Astrolog, odpowiedźiał, że w psich brzuchach pogrzeb iego będźie, *Teste Svetonio*: Cesarz tę Proroctwo chcąc uczynić fałszywym, kazał się spalić. Lecz ná stus ieno włożone ćiáło, deszcz ogień zálał, Ludźi rozpędźił, á psy ćiáło nádpieczone w sobie pogrzebli. *Julianus* Cesarz Apostata, gdy miał zginąć w Persyi, ieden w Antyochii widźiał uformowáne z gwiazd słowá ná Niebie: *Hodie Julianus in Persia occidetur*. Co że cudem było, nie prożną Astrologow predykcyą, ták się stáło. *Teste Zonara*,

Arnolphus de Villa Nova Aſtrolog Hiſzpańſki Roku 1564. z wielkiego záćmienia obiecował ná Swiát przyśćie *Antichriſti*, á przećie minął ſię z prawdą, bo iuż potym iego Prognoſtyku 178. lát upłyneło, á Antychryſta Swiat nie widźi. *Jan Galleacius* Xiążę Medyolańſki gdy mu Aſtrolog w młodym wieku śmierć obiecywał, z pytał go: *Jáką też Pánie Aſtrologu śmierćią umrżeć maćie?* odpowiedźiał: *Spokoyną.* Xiążę rzekł: *Otoż umrżeſz gwałtowną*, gdyż go kazał obwieśić.

W tych állegowanych przykłádách iáka JUDICYARNEY ASTROLOGII ieſt *falſitas* y nierzetelność *eventus* pokazał. Choć ſię czáſem z prawdźiło, tedy to álbo *mero casùi*: álbo *Sanctitati* żyćia trzebáby przypiſáć Aſtrologa, ieżeli dobry Katolik. Ale *Alciatus* cale nie Akceptuie Prognoſtykow Aſtrologicznych mowiąc:

Aſtrologus caveat quidquam prædicere præceps,
Nam cadit impoſtor, dum ſuper Aſtra volat.

To ieſt: Niech bez rozmyſłu wieſzczkow, Aſtrolog nie kleći,
Bo látáiąc po Niebách, z támtąd ná łeb zleći.

Do ASTROLOGII náleżą *ANNI CLIMACTERICI*, Látá podeyzrżane, iáką nie Fortunności pachnące notą, y przywarą; ktore ſą Jedne *HEBDOMATICI*, to ieſt Pośiodme, po śiedm liczb máiące. Drugie *ENNEATICI*, Dźiewiątne, *aliàs* po 9. liczb máiące. W ſamey rzeczy nie co innego znáczą, tylko álbo Siodmy, álbo Dźiewiąty rok Wieku Ludzkiego; to ieſt, że iednemu Człekowi co lat 7. Wieku upłynie, iákieś *Metamorphoſim*, álbo *Criſim* ćierpić muśi: Drugiego co lat 9. ubieży żyćia, tákże podobney nieſzczęśliwośći iákiey ná ſobie uzna probę. A naywięcey tákich, ktorym liczbá Siodmá ieſt *pro periodo*, zá kres, y metę, gdyż to *Numerus Myſteriosus*, *Numerus Sanctus*, bo Siodmego dniá P. BOG *requievit ab opere*; Siedm ſłow ná Krzyżu wyrzekł CHRYSTUS, Siedm Sákrámentow, Siedm dni w tydniu; Siedm Planet, w Dni 70. Poćieſzyćiel Duſz Duch ná świát zeſłány, w tyleż dni dana *Lex* od BOGA Moyżeszowi. Sam Wiek Ludzki wſzyſtko z śiodmey *gradatim* ſkłada ſię liczby, y niby śiedm ma gradusow, iáko świadczy *Hypocrates* Medyk, bo do lat śiedmiu Człek ieſt *PUER* Dźiećie, do drugich śiedmiu lat, to ieſt do czternaſtu *ADOLESCENS*, *PUBES*, Wyroſtek: do trzećich śiedmiu lat, *aliàs* do roku 21. *JUVENIS* Młodźian: do piątych śiedmiu lat, to ieſt do 35. ieſt *VIR* Mąż: do śiodmych śiedmiu lat, to ieſt do 49 ieſt *VETERANUS* Podſtarzáły; Stáry Zołnierz do oſmego śiedmiu lat, to ieſt 56. ieſt *SENEX* Stárzec.

Ták náſtępuiącym Oſobom *CLIMACTERICUS*, *HEBDOMATICUS ANNUS*

álbo

álbo Siedmio-Liczbny Wiek był Klimakteryczny: Adámowi, ktory umarł Wieku ſwego 931. ktore látá wychodzą *multiplicando per* 7. ná tę licybę 133. Látá Lamechá były 777. kiedy z tego z chodźił świátá. Dawidowi Swiętemu Rok 70. tákże był terminalny: *Thales Mileſius* umarł z pragnienia y gorąca Roku Wieku ſwego 70. Annibal Wodz Kartáginy z pierśćienia záżywſzy trućizny, trafił do pierśćienia Wieczności Wieku tákże 70. Swięty Auguſtyn w Roku 77. po Mądrych y Swiętych pracách poſzedł *ad requiem*: Władyſław Jágiełłowicz Krol Polſki y Węgierſki pod Wárną przy Xiężycu zgaſł Otomáńſkim, Wieku ſwego 21. to ieſt trzy razy śiedm inkluduiącym. Mikołay Kopernik Aſtrolog Niemiecki, Ptolomeuſz Wieku ſwego 70. nie przez perſpektywy, ále *ad coram* poſzedł oglądáć *Aſtra*, z támtąd *contemplaturus* że Słońce krąży, *terra quieſcit*, iego máiąca *exuvias*. Juliuſz Papież 70. lat miał, gdy umierał.

Ná tych Oſobách wyliczonych zyśćił ſię Rok *purè* Klimakteryczny *per ſeptem* idący, ktory ieſt właśnie *Lex Monendi*.

ANNI ENNEATICI przez dźiewięć idące *gradatim*, zwáne ináczey *ANNI DECRETORII*, ktore ná nieźliczonych práktykowały ſię Oſobách: Tákie Látá ſą iáką nieſzczęśliwośćią notowáne, kazuſow, śmierći, ná wielu Práktyc*y*, bo *per Septem & Novem* ſchodzą ſię *Numeri*, Látá te tu kładą ſię: 9. 18. 21. 36. 45. 54. 63. *Fataliſſimus*, Z tych Lat wyliczonych te ſą *HEROICI ANNI* 49. 56. 63. w ktorych *Magni Herôés*, *Bellatores* pomárli, iáko to *Romulus* od ſwoich zabity: *Scipio Africanus* ná łożku umarły ználeźiony, *Julius* Ceſarz od Senatu ſkłoty: *Plinius Admirat* y Hiſtoryk Náturalny, od Etny Gory dymem uduſzony, gdy iey *incendium curioſiùs* upatrywał.

Ale wracam ſię *ad Septenarium Numerum*, álbo Siedmio-Liczbney Noty y mety, ktorą iák przez gradus Człek co raz do więkſzey przychodźi pory, ktore ták wyrażone u *Majoluſa*.

7. - - *INFANS ſeptenos poſtquam compleverit Annos,*
Producti dentes murus & oris erunt.
14. - *Poſt ſi Septem alios DEUS hinc conceſſerit Annos:*
Fit PUBES, nato ſemine Nomen habens.
21. - *Eſt JUVENIS cum ſeptem Aliôs conceſſerit Annos;*
Et lanugo genas, primaque barba tegit.
28. *His addas ſeptem, virtutis Nomine clarus*
Eſt VIR, & hæc ætas, optima robur habet.

35. *Adjicies alios ſeptem, volet eſſe MARITUS,*
Et memor arcanæ poſteritatis erit.
42. *His alios jungas ſeptem, PRUDENTIA pectus*
Ornabit, ſtudium, nec levitatis erit.
49. *Annumeres ſeptem, GRAVITAS erit inclyta lingvæ,*
56. *Septem alios, lingvæ congruit INGENIUM.*
63. *Additur his nonus cum Septenarius, ipſe eſt*
Perfectus VIRES, ſed nimis interimit.
Scilicet his Annis multi periere duobus,
Quorum Laus Celebris, Marte Togâque fuit.
Hi quoqve nunc Variis Fortunæ caſibus Anni
Subjiciunt multos exitiumque ferunt.
70. *Accedant alii ſeptem, Mors dura vocabit*
Ad tumulum feſſos decrepitosque SENES.

Co ſamo *genuinè* Oyczyſta moiá ták *decantat* Muza:

7. NIEMOWLE gdy zákonczy śiedm lat ſwych Dźiećinnych,
Zęby śię wyrzynáią, dla uſt mur niewinnych,
14. Jeżli BOG lat śiedm drugich: iemuż żyć pozwoli,
Jeſt MŁODZIĄ, y moc płodu w nim rośnie powoli.
21. MŁODZIANEM potym będźie śiedm lat máiąc trzećie,
Z iedney mu brodá, wárgi, z drugiey Wąs śię plećie.
28. Do tych śiedm przydawſzy tyleż, ſławnym będźie MĘZEM,
Męſtwá śiły máiąc dość wſławić śię Orężem.
35. Znowu śiedm gdy doczeka, iuż o Zonie myśli,
Potomſtwu to Fortunę, to ſławę okryśli.
42. Dalſze śiędm lat rádzą mu, by głowę MĄDROSCIĄ
Wſzelką z praktyki nábił, brzydźił śię LETKOSCIĄ
49. Gdy przyidźie śiodme lat śiedm, iuż w ſłowách POWAGĄ,
56. Oſme śiedm lat mu Język ROZUMEM wſpomaga.
63 Dźiewiąte śiedm ráchuiąc, ma Wiek DOSKONAŁY,
Ale czerſtwych uſzczerbek od tąd śił nie máły.

W tych

W tych dwoch lećiech wſpomniánych pomárło nie máło,
W ktorych Boiem, Pokoiem wiele ſię wſławiało.
Látá te ſą Fortuny, przypadkow, igrzyſkiem,
Gubiąc wielu ná świećie, ſwych faworow błyſkiem.
70. *Tandem* Smierć w lat śiedmdźieśiąt nieużyta wabi
Do GROBU, by ſię bráli iuż STARCOWIE ſłabi.

WIESZCZBIARSTWO z FIZYOGNOMII tuż ſię mieśći pod Aſtrologią; ktore nie co innego znaczą, tylko Koniekturę domyślánie ſię z Włosow, Członkow, Symmetryi, Proporcyi, Koloru, Cery, Komplexyi Człeká, o iego temperámenćie, zdrowiu, y o iego obyczáiách, rozumu, *qualitatibus*, geniuſzu. Jeżeli ſię dźieie táka Konjektura, zá gránice náturalney nie wychodząc Filozofii, bez grzechu może bydź praktykowana, według zdania *Szentywaniego*: gdyż y Páńſki Prowerbiáliſta *cap: 17.* mowi: *In facie prudentis Lucet Sapientia.* Ekklezyaſtyk tákże *cap: 19.* táki o Fizyognomii wydáie ſentyment: *Ex viſu cognoſcitur ſenſatus.* Daley mowi, że ſamá Symmetrya ćiáłá, y wyſzczerzánie zębow, *alias* śmiech, y ſame poſtąpienie, o człeku świadczy, iákiey ieſt Konſtytucyi. Fundamenta Konjektury z poſtaći Człeka te ſą: Ze ćiáło zá áffekcyami álbo przymiotámi Duſzy, Duſzá też wzáiemnie zá ſkłonnośćiámi ćiáłá idźie, ktore z Symmetryi ſwoiey dobrey álbo złey, Duſzy też ſtan y námiętnośći, drugiemu czyni łatwe do domyślenia, y decydowánia iákie ſą.

Drugi Fundáment, że z podobieńſtwá Ludzkiey poſtaći, do iákich Zwierząt wolno czynić Konjektury. Trzeći fundament ieżeli Poſtać, płeć, drugą reprezentuie, nieomylnie teyże Płći, obyczaie y ſkłonnośći ma w ſobie. Czwarty fundament, że Umyſłu Ludzkiego, obyczáie idą zá temperamentem, Konſtytucyą y Komplexyą ćiáłá.

Co znáczą Fizyognomiczne Znáki w Człeku.

Włoſy miętkie, znáczą Człeká boiáźliwego, bo máią podobieńſtwo z ſzerśćią boiaźliwych Zwierząt, Jelenia, Záiąca, Owcy.

Włoſy oſtre, twarde, ſą znákiem Człeká śilnego, odważnego, bo też włoſy tákie ná Lwie, Kozłach, y o ich śile, twardośći świadczą.

Włoſy kędźiorzáwe, prędkiego ołyśienia ſą znákiem, dla ſuchośći głowy.

Włoſy rude, znáczą dobrey Człeká komplexyi. Nazbyt rudę, á prawie ſzafranowe, znáczą Cholerykow, ktory kolor *cauſat*, wielkość żołći.

Twa-

Twarz długa zbytnie, známienuie w Człeku leniſtwo, płochość, ſerce boiáźliwe.

Zbytnie záś Biáłey Twarzy, według zdánia *Ariſtotelesa*, znáczy Niewieśćiuchow, lękliwych; co *pituita*, to ieſt śliny, flegmy zbytek ſprawuie te białość, y źimną Konſtytucyę, á tá Boiáźni ieſt Mátká.

Biáłość Twarzy, ieſt znákiem krwie ſubtelney, á zátym boiáźliwego ſercá.

Twarze Piegowate, nákrapiane, plamiſte, máią podobieńſtwo z pſtremi tygryſami, znáczą też Człeká chytrego, ſztucznego, zdrádźieckiego.

Czoło máłe, ćiałne, świadkiem ieſt głupiego Człeká: Zbytecznie wielkie, leniwego, Mierney wielkośći Czoło, świádkiem byſtrego, oſtrego, y obrotnego rozumu.

Okrągłego Czołá, ſą gniewliwi. Czoło zaś ieżeli ieſt niby proporcyi kwadratowey, przy tym ná środku záklęſte, západłe, znáczy dowćipnego, wielkiego ſerca y umyſłu, dla wielkośći Mozgu, Duchow y ma ze ſwoią głową podobieńſtwo.

Czołá Ponurego, poſępnego, zmarſzczone, znaczy Melancholika, śmiáłym, nátarczywym bywa.

Brwi Wielkie, á ieſzcze práwie zroſłe y ledwie nie złączone, nád Noſem z Włosow gęſtych y wielkich, dáią znáć że táki śmiały y choleryk.

Brwi małe, małego też ſerca y płochego, nie śmiáłego znaczą.

Powieki wypukłe, niby nápuchłe znáczą oſpałych.

Oczu częſto mrugánie, ieſt znákiem krotkiego żyćia dla delikątnośći Muſzkułu.

U kogo Oczy wielkie, ten ma bydź leniuch, u kogo małe, ma bydź dowćipny, frantowáty: U kogo leniwe, powoli ſię obracáiące, *denotant* tępy w nim dowćip, y boiaźliwego ſercá, á prędko latáiące, świadczą obrot, dowćip, odwagę: U kogo czarne, ten Amorow Niewolnik, y gorący.

Oká ſuchego, ſą dowćipni: Kto we śnie oczu nie záwiera, ieſt záięczey natury, boiaźliwey.

Czerwone oko, (ieżeli nie od gorzałki, wiatru) znaczy śmiałego y odważnego.

Uſzy ſubtelne, ſą znákiem dowćipu byſtrego, á wielkie Melancholika: Czerwone wſtydu: Wielkie á zároſłe włoſami, ſłuchu byſtrego ſą znakámi.

Nos długi, znaczy byſtrość odoru, mały nikczemnego, podły umyſł, y ſłaby odor.

Noſa Orlego, Jaſtrzębiego, Człowiek ieſt też ſerca wſpaniałego, Męſkiego, á co więkſza *ſignum prudentiæ* Nos tákowy.

Nos *Simius*, to ieſt Człek Noſa wklęſłego, ieſt niepowśćiągliwy w paſſyach.

Pierśiſty Człek, *aliás* ſzerokich Pierśi, á ieſzcze obroſłych, miewa zbytnią ſerca gorącość.

Chod

Chod prędki, świadczy, że Człek ma dosyć gorąca, y obfitość *Spirituum.*

Nosa zbyt małego bywaią Ludźie bardzo nikczemni.

Ust Wielkich, wielkiego też bywaią serca: Małych Ust, małego, ieżeli otwartych, znaczą głupi umysł.

Zęby rzadkie ominuią krotkość życia, *è contra* gęste, mocne, są znákiem mocney Konstytucyi y dłuższego życia.

Brodá Długá y gęsto zarástaiąca, znaczy Męstwo, y śił wigor, tudźież ćiepła naturalnego w tákim Człeku obfitość.

Broda zaś Rzadka, álbo cale y u starego nierosnąca, znákiem iest álbo zbytniego gorąca naturalnego, álbo źimney Konstytucyi.

Chod powolny, leniwy, żołwi, znákiem źimney, melancholiczney komplexyi.

Kto więcey pragnie o FIZIOGNOMICZNEY Praktyce nábrać wiadomośći, niech czytá całą Książkę o tym nápisaną, przez *Jana Baptistæ* Portę *sub titulo: De Humana Phisiognomia,* gdźie záraz są Figury Ludźi y bestyi Zwierząt, do ktorych ćiż Ludźie podobni, gdźie ich explikuie się Natura. Nie mało y *Szent-ywani* Jezuita Węgrzyn, o teyże pisze *in Curiosis Selectioribus* rożnych Scyencyi.

WIESZCZBIARSTWO z Ręki, álbo *CHIROMANTIA* do Astrologii Judiciarney zda się náleżyć: *Aliàs* formowánie Konjektur, Prognostykow: Z Dłoni Ludzkiey, Konsyderuiąc ná niey Linie, álbo Krys ki, złamania, Pagorki. *CHIROMANTIA* iest dwoiáka, Jedna NATURALNA z chropowatośći, nierownośći, álbo też z gładkośći, długośći, álbo krotkośći, grubośći, z kryfek subtelnośći, ná Ręce wyrażonych, wewnętrzną Człeka penetruie Konstytucyę, á z niey umysłu skłonnośći, życia krotkość lub długość, wnośi sobie, y tá zda się bydź *Licita,* bo Naturze *conformis.* Druga *CHIROMANTIA PLANETARIA, ASTROLOGICO-JUDICIARIA,* ktora Palcom, gorkom, guzom ná palcach znayduiącym się, y Liniom ná ręce będącym pewne przypisuie Planety, Konstellacye, y z tákowey kombinacyi formuie Prognostyk szczęśćia, álbo nieszczęśćia Ludzkiego. Tá powtorna że nie iest Náturalna, áni *connexa* z Ludzkiey Natury Konstytucyą nie może bydź bez grzechu Człeka wierzącego temu.

LINIE u Chieromancistow maią swoie Imiona, iáko to *Linea vitæ, Linea Naturalis, Linea Mensalis, Linea Hepatis;* mniey pryncypalne *Via Solis, Via Lactea, Cingulus Veneris, Linea Martis, Linea Saturni.* Y dosyć námienić o tey

Scy-

Scyencyi, *aliás* muśiałbym tu *Figuras* delineowáć, y káżde Linie y iey włáſność opiſowáć, co ninac y mnie y Czytelnikowi nie zda śię, ile kiedy nápiſano:

In manibus propriis non eſt mea ſorſque ſaluſque,
In manibus Domini ſorſque ſaluſque mea.

To ieſt; *Nie w moich właſnych rękách ſzczęśćia, zdrowia loſy,*
W tych Ręku ſzczęśćie, zdrowie, co włáda Niebioſy.

FIZIOGNOMOW y CHIROMANCISTOW cenſoruie *Juvenalis* w Satyrze VI. mowiąc: *Præbebit vati Frontemque manumque.*

FORMUIĄ śię też *CONJECTURAS*, PROGNOSTYKI ze SNU. *Somnus* ieſt Spánie ſame Zmyſłow związánie dla odpoczynku. *Somnium* záś ieſt we SNIE rożnych ſcen, ákcyi, obrazow widzenie. SNY troiakie bywáią: *Boſkie, Naturalne, Diabelſkie.* Boſkie ſą od BOGA w Spaniu dáne, iákich ieſt wiele w Piśmie Swiętym. *Abimelech* od grzechu przez SEN odwiedźiony *Geneſis 20.* SNY Jozefa Pátryarchy, o Snopku ſwoim, ktoremu ſtopki Bráterſkie kłaniáły śię, tákże Słońce y Mieśiąc ádorowały go: Faráonowi Woły tłuſte y chude, wyśniły śiedm lat żyżnych, śiedm lat głodnych: Salomonowi Mądrość przez SEN dána od Páná BOGA mowiącego: *Poſtula quod vis, ut dem tibi: Ecce do tibi cor ſapiens, & intelligens 3. Reg: 3.* S. Jozef przeſtrzeżony we SNIE, áby Nayświetſzey PANNY nie rzucał; *Item* żeby uchodźił z JEZUSEM do Egyptu: Trzey Krolowie *in ſomno admoniti*, nie wſtępowali do Krola Heroda. Zoná Piłatowa we SNIE wiele ćierpiąc, Mężowi perſwadowała, áby ſuperſedował CHRYSTUSA ſądźić: *Nil tibi & Juſto illi, multa enim paſſa ſum hodie perviſum.* Tákim SNOM wierzyć náleży, bo od BOGA Człowiekowi bywáią podáne. Drugie SNY ſą NATURALNE, to ieſt humorow, z imáginacyi, myśli, fantazyi, wielu iedzenia, pićia, zabaw, fatygi, uſzamotania. SNY *Diabelſkie*, ktore ſzczere ſą illuzye, ołzukania nie prawdźiwe, bo *á Patre Mendacii*, ktorym wierzyć nie náleży, choć czaſem w nich śię zdáie *aliqua veritatis imago*, gdyż Czart záwſze ieſt Malarz, Obraſki wyſtáwuie, ále *fictas gerit iſte colores.*

Jeſzcze *clariùs* ten SEN z Autorow opiſuię: Ze ſą pięć iego rodzáiow. Pierwſzy *Oraculum*, to ieſt wyrok, przez Uſtá Boſkie, álbo Swiętą Oſobę iáką Człowiekowi przez SEN opowiedźiány, donieśiony, iáko Salomonowi Mądrość. Druga SNU *Species* ieſt *Viſio*, álbo *Viſum*, widzenie tego, co ná iáwie będę widźiał, miał, ſłyſzał. 3. *SOMNIUM genuinè* zowie śię nie SEN,

SEN, ále wſpaniu iáka reprezentacya, iákiemiś figurámi okryta, rożnemi cyrkumſtancyami uwita, zátrudniona, ná ktorą potrzebá interpretacyi álbo Jozefowey, álbo Danielowey, *aliás* Swiątobliwego y Mądrego Człeká. Jeżeli SEN ſtrászny, álbo ćięższy, P. JEZUSOWI UKrzyżowánemu, Mátce Nayświętſzey, S. Jozefowi, przy zmowieniu kilku Paćierzy ofiárować, *ut bonum eveniat, & malum evaneſcat.* 4. *Inſomnium* zaś ieſt w ten czas, kiedy to we SNIE Człek czyni, co go ná iáwie ufatygowało, y było zábawą iego. 5. *Species* SNOW *Phantaſma*, ktore nie co innego ieſt, tylko Człowiekowi ná puł śpiącemu, y czuwáiącemu, iákieś ſię pokazuiące ſtráſzydłá, obrazy, y niby nań náćieráią, lecą, co z zbytniey pochodźi imaginácyi, grubych humorow, y krwiſtey Człeká Komplexyi.

SNU Obraz *Antiquitas* wyrażáiąc, malowáłá Oſobę w czarnym ſtroiu, gwiazdámi upſtrzoną, ná głowie dáiąc iey Wieniec z głowek mákowych *Symbolis* SNU ſmácznego, wſpartą ná poduszczę. Wierzyli Pogánie, że *Somnus* ieſt *Frater mortis*, zwáli go *Morpheum*, z kąd *Seneka* mowi: *Frater duræ, languide mortis.*

Tibullus Pòéta ma SNY zá rzecz głupią y niegodną boiáźni mowiący:

Somnia fallaci; ludunt temeraria Nocte,
Et pavidas mentes falſa timere jubent.

Inne do ASTROLOGII JUDICIARNEY náleżące *Species*, mniey potrzebne opuszczam, śpiesząc ſię do CHRONOLOGII.

CHRONOLOGIA.

JEſt Náuka y Forma dla dyſtynkcyi czaſow uſtánowiona, nie iáko do ASTRONOMICZNEY reguluiąca ſię Sciencyi, gdyż Luminarze Niebieſkie y Gwiazdy, koło ktorych bawi ſię ASTRONOMIA, ſą poſtánowione od BOGA, ná oddźielenie dni od nocy, *aliás* ná oświecenie Swiátá, y ná pomiarkowánie czaſow, według Textow Swiętych: *Ut videant diem, ac noctem, & ſint inſigna, & tempora, & Dies, & Annos. Fecit Lunam in tempora: Aliás* gdyby nie było Słońcá, nie byłoby dni, á zátym iákby ſię mogł Swiat miárkować, co ſię ſtáło dnia drugiego, co trzećiego, gdyby ſię nie Nowiem, Pełnią, Oſtátnią Kwadrą, y 12. Mieśiącámi miarkowáli. CHRONOLOGIA ieſt Dwoiáka: Jedna ASTRONOMICZNA, *ex Aſtris ſupputationes* y Rozmierzenie Koordynácye czaſow czyniąca. Druga ieſt CHRONOLOGIA HISTORYCZNA, od Kronikarzow záżywana, tákże czaſem Aſtronomicznym dyryguiąca ſię, *aliás* pisząca ktorego Roku, Mieśiącá, Dniá, co ſię ſtáło ná

Swiećie: álbo od Stworzenia Swiátá, álbo od Národzenia Páńskiego, álbo od innego terminu, Periodu, *Epochy*, *Æry*. Częśći Czasu ASTRONOMICZNEGO POLITYCZNEGO, są *DZIEN*, *GODZINY*, *MINUTY*, *TYDNIE*, *LATA*, *MIESIĄCE*, co się tu wszystko wyexplikuie.

DZIEN iest dwoiáki, ieden *Civilis*, *Politicus*, *Astronomicus*, to iest Polityczny, 24. Godźin wsobie inkluduiący, to iest Dźień y Noc záwieráiący w sobie, gdyż Dniá tákiego *partes* są *Lux & tenebræ*, A ten DZIEN POLITYCZNY wszędźie iednákowy. Drugi DZIEN NATURALNY, od Wschdu Słońcá do Zachodu trwáiący: Ten nie wszędźie iednáki: *Hebrayczykowie* zápatrzywszy się ná pierwsze Swiátá záłożenie, ktorego ćiemnośći dźień uprzedzali, też záraz Ciemnośći, Zachodem Słońcá niby *reputando*, DZIEN POLITYCZNY od Zachodu Słońcá záczynali. Zá *Hebrayczykámi* poszli *Ateńczykowie*, *Włośi*, *Sycyliyczykowie*, *Maltańczykowie*, *Astronomi*, y inni *Insulani*, *aliàs* ná bliskich Wyspach mieszkáiący, záżywáiący Zegaru, *ad Occasum* wybiiáiącego godźin 24. *Chaldeyczykowie*, czyli *Babylończykowie* (bo to iedno) DZIEN NATURALNY, poczynáią od Wschodu Słońcá, aż do drugiego Wschodu. Co y *Norymberg* Miásto, po dźiś dźień obserwuie. *Egypcyanie*, *Arabczykowie*, Stározytni *Umbrowie*, *Włoski Narod*, od Południa DZIEN NATURALNY záczynáli, á *Rzymianie* Stárzy od Pułnocy iáko też Kośćielni *Supputatores*. DZIEN ná ostátek ARTYFICIALNY zowie się od Wschodu do Zachodu Słońcá, *aliàs spatium* czasu, przez ktore ná Horyzonćie Słońce bawi się.

GODZINA *Hora*, niby *Ora*, że co godźiná wszędźie trzebáby chwalić Stworcę. Iest to 24. część dniá politycznego, *aliàs* z dniá y nocy złożonego. Pierwszą GODZINĘ rożni rożnie záczynali. Teraźnieyśi Włośi, Pierwszą GODZINĘ kłádą od Zachodu Słońcá, y názaiutrz przy Zachodźie Słońcá ostátnią wybiiáną; to iest 24. Godźin ráchuią. *Niemcy* záś, *Francuzi*, *Hiszpani*, *Polacy*, y inne Europeyskie Narody Godźin 24. dźielą ná dwoie *Duodeny*, to iest Dwie Dwánaśćie Godźin: Iedne dwánaśćie Godźin záczynáią od Pułnocy, y kończą w Południe; á drugie dwánaśćie Godźin poczynáią od tegoż Południa, ráchuiąc po wybytey dwánastey pierwszą, drugą, trzećią, popołudniu, y szostą o pułnocy.

Potym *sciendum*, że wiele Starozytnych Národow záżywali nie rownych, álbo nie iednákowych *GODZIN*, bo choć Noc czásem długa, iáko w Zimie, á czasem krotka, iáko w Lećie, przećież záwsze 12. Godźin ráchowáli tey Nocy, tákże choćiaż dźień wielki, iáki iest Letni, choćiaż krotki, iáki iest Zimowy, tákże ná 12. Godźin go rozmierzáli, á z tąd *inæquales Horæ*, że w Zimie Nocne dłuższe, w Lećie krotsze. Tych *GODZIN* nie iednąkowych, nie

rownych

rownych *tota Antiquitas* zażywałá, osobliwie Grecy Stárzy, Włośi, Egypcyánie, cáły *Oriens*, Zydźi, teraz Turcy, iáko świadczy *Tyrinus*.

Sciendum y to o *GODZINACH*, że Hebrayczykowie Dźień Polityczny dźielili ná Częśći ośm, z ktorych cztery dawáli Dniowi, á cztery dawáli Czásowi, Nocy. A te tákże *GODZINY* nie rowne były, bo też Dni y Nocy nie rowne to dłuższe, to krotsze: *GODZINY* Nocne názywáli *Vigilias*, *alias* niby Stráże, Czuwánie. Pierwsza *Vigilia*, álbo Straż, záczynałá się z Wschodem Słońcá: Druga *Vigilia* kończyłá się z Pułnockiem: po Pułnocy záczynałá się Trzećia *Vigilia*, á Czwarta kończyłá się *in puncto* Wschodu Słonecznego. *GODZINY* záś Dniowe, własne imie *GODZIN retinuerunt*, z ktorych ná dźień Pierwsza od Wschodu Słońcá záczynáłá się, zámykałá w sobie Godźin trzy pospolitych.

Druga GODZINA tákże inkludowałá w sobie Godźin trzy, záczynáiąc się od końcá trzećiey Godźiny, náleżącey *ad computum*, *GODZINY PRYMY*. A tá Godźiná zwałá się *TERCYA*, y kończyła się z Południem. Dalsza Godźiná znowu miałá trzy Godźiny, záczynáiąc się od Południá, w ktore Południe byłá Godźiná *SEXTA*, *Sextą* się też y oná názywałá. Ostátnia *GODZINA*, że sie od pospolitey 9. Godźiny ná dźień poczynáłá, zwałá się *NONA*, y trwałá aż do Zachodu Słońcá. Ták *Tirinus* wywodźi *in Chronico suo*, z *Censorina*, *Baroniusza*, *Janseniusza*. Y według to tákiey Koordynacyi Czas. Iedni Ewángelistowie mowią, że CHRYSTUS Ukrzyżowány *Horá Sexta*, á S. Márek, że *Horá tertiâ*, co się rozumie *idest in ipso termino* trzećiey Godźiny kończącey się, á záczynáiącey *SEXTY*.

MINUTA iest Sześćdźieśiąta Część Godźiny rowney, regularney. Ztąd w Godźinie rowney, regularney, iest minut 60.

TYGODNIE z Dni składáią się, *HEBDOMADÆ*, álbo *HEBDOMADES* po Grecku zwáne, á po Łáćinie *SEPTIMANÆ*, to iest Siedmiu-dniowy czas, *aliàs SYSTEMA* y Koordynacya czasu, wszystko się wyrażáiąca y obracáiąca, od Niedźieli ná Soboćie kończąca, y znowu záczynáiąca: TYGODNIE u Hebrayczykow zowią się często *SABBATA*, iáko *extant* przykłády w Literze Páńskiey, iáko to Faryzeusz mowiący: *Jejuno bis in Sabbato*, że Post obserwuię dwákroć nie w Sobotę, ále dwákroć ná Tydźień. W tákimże senśie y te terminy położone w Ewángelii: *Unâ Sabbati*, *primâ Sabbati*, to iest w ieden dźień TYGODNIA, álbo w pierwszy dźień TYGODNIA, *idest* po Szabaśie.

Dni Tygodniowe Astronomowie pewnym konsekrowali Płanetom, *Exemplo* Stározytnych Pogáńskich Národow. Ztąd u nich zowie się Niedźiela *Dies Solis*, Poniedźiałek *Dies Lunæ*, Wtorek *Dies Martis*, Sroda *Dies*

Mercurii, Czwartek *Dies Jovis*, Piątek *Dies Veneris*, Sobota *Dies Saturni*. *Ecclesiastici* zaś zowią Dni Tygodniowe *FERIAS*, Niedźielę Dniem Páńſkim, á Sobotę *Sabbatum*, bo ten dźień táką od ſamego BOGA ma denominacyę. Ztąd, że dni byli Konſekrowane *Diis*, názwáni też po Łáćinie *Dies*.

ANNUS według *Serwiuſza* zowie ſię niby *Annulus*, pierśćień, że ſię toczy, y gdźie ſię poczyna, konczy, że *volvitur*, y znowu *revolvitur*, iáko mowi Wirgiliusz: *Atque in ſe, ſua per veſtigia volvitur Annus.* ROK Ieden ieſt SŁONECZNY *Magnus Platonicus*, ktory ieſt wymiárem czaſu, w ktorym Słońce Obrot ſwoy Roczny *in puncto ad punctum* odprawi. Ten ROK SŁONECZNY ieden ieſt *JULIANUS POLITICUS*, powagą Juliuſza Ceſarza ułożony, máiący dni 365. y godźin 6. to ieſt Niedźiel 52. y dźień ieden. Drugi *INTERCALARIS*, álbo *EMBOLISMICUS*, *aliàs* Przybyſzowy, máiący dni 366. to ieſt Tygodniow 52. y dni 2. co cztery látá przybywáiący iednym dniem, uroſłym z owego Roku Juliuſzowego Poſpolitego, ktore przez lat cztery uczynią godźin 24. *aliàs* dźień Naturalny, á zátym Rok każdy Czwarty iednym dniem aukcyonowany. A ten dźień przyſzywáią do Mieśiąca *Februarium*, álbo Lutego, ktory w on Rok Przybyſzowy, ma dni 29. innych czaſow máiący dni tylko 28. Ten ROK SŁONECZNY znowu *cogitatur ÆGYPTICUS*, máiący w ſobie dni 360. Mieśięcy 12. á káżdy Mieśiąc po dni 30. á oſtatek dni, od Mieśięcy pozoſtałych, to ieſt 5. obchodźili po 12. Mieśiącach ſkończonych zowiąc ie *EPAGOMENAS*, *aliàs* Przybyſzowe: A Godźin 6. w każdym Roku *ſuperfluas* zániechywali. Z tey racyi Egypcyanow Rok bywał krotſzy y prędſzy od Aſtronomicznego Roku, y tych godźin 6. nieopuſzczáiącego. O tych Egypcyanách *conſtat z Plutarcha y Pliniuſza*, że Stározytnych czaſow ieden tylko Mieśiąc liczyli w cáłym Roku; potym liczyli trzy Mieśiące, co y *Arcades* obſerwowáli, *tandem* komputowali 12. Mieśięcy. *Rawizyuſz* zaś świadczy, że były tákie Narody, ktore Zimę miały zá Rok ieden, á Láto zá Rok drugi. Rzymianie zaś Starodáwni mieli Rok *Romuluſow* złożony z Mieśięcy Dźieśiąćiu, z Koordynacyi *Romuluſa* Krolá ſwego, Lutego y Styczná nie komputuiąc, záczynali od Marcá *Marsowi* Autorowi Rzymian (iáko *credebant*) poświęconego: konczyli ná *Decembrze*, Dźieśiątym Mieśiącem zowiąc go, iáko ſame świadczy imie.

Rok ten *Romuluſow*, *non conformem* Aſtronomii, *Numa Pompiliuſz*, Krol Rzymſki, reformował dwá Mieśiące, *Januarium*, & *Februarium* do owych Mieśięcy Dźieśiąćiu, Roku *Romuluſowego* przyłączywſzy.

ROKU Częśći Cztery, to ieſt WIOSNA Mieśięcy trzech czas w ſobie zábiera, *aliàs Marca*, *Kwietnia*, *Maia*: LATO zábiera czas Mieśięcy trzech, *Czerw-*

Czerwca, Lipca, Sierpnia: JESIEN tyleż bierze Mieśięcy, to ieſt *Wrześień, Październik, Liſtopad:* ZIMA trzema chlubi ſię Mieśiącámi, *Grudniem, Styczniem, Lutym.* Pieknie Wiérszopis wyráźił, kiedy ſię ktora Część Roku záczyna, mowiący:

Dat Clemens HIEMEM, dat Petrus, VER Cathedratus,
ÆSTUAT Urbanus, AUTUMNAT Symphorianus.

To ieſt: Klemens ZIMĘ przynośi, WIOSNĘ Piotr w Katedrze,
LATO Urban, JESIEN ſię z Symforanem wedrze.

S. Klemensa 23. *Novembra.* S. Piotrá Katedrá 22. *Februarii.* S. Urbaná 25. *Maj.* S. Symforyaná 22. *Auguſti*, Kośćioł S. obſerwuie.

Manilius tož ſamo Wierſzem wyraża, Znáki kłádąc Zodiaczne, w ktore wchodźi Słońce, y záczyna Częśći Roku.

ÆSTUAT à Geminis, AUTUMNUS Virgine ſurgit,
BRUMA Sagittifero, VER Piſcibus incipit eſſe.

To ieſt: Od Bliźniąt wszczynay LATO, JESIEN Pánná rodźi,
ZIMA ſię záś od Strzelcá, WIOSNA od Ryb płodźi.

Co ktora Część Roku Swiátu przynośi, Wierſz wyraża náſtępuiący:

Poma dat AUTUMNUS, formoſa eſt Meſſibus Æſtas,
VER præbet Flores, Igne levátur HYEMS.

Te ſame Cztery Częśći Roku wyráźił ná ſwoiey Oſobie nieiáki *Appius* Stáry, ſtáre dobrze piiący Wino, iák o nim nápiſał Pòéta:

In Niveis Appi jam regnat BRUMA Capillis,
Inque Oculis ſemper Vino flammantibus ÆSTAS;
Baccifer AUTUMNUS, Pingit naſumque genasque,
Cumque bibit florum dulce illi ad tempora VER eſt.
Sic potus totum in vultu gerit Appius Annum.

Oyczyſta Moiá *genuinè* tož wyraża Pòézya:

W śiwey Appiuſa pátrz ZIMA Czuprynie,
Z Oczu z Winá gorących LATO żyżne płynie,
JESIEN mu Winorodna nos, uſtá farbuie,
Gdy piie, Kwietną WIOSNĘ przy gębie ſkazuie.

A ták máz w Appiuſa Rok Oſobie cáły,
Wyrążony przez Częśći, gdy żłopa zuchwały.

QUATUOR TEMPORA, álbo SUCHEDNI.

Cztery razy w Roku przypadáią, poſtánowione ku czći Páná BOGA, Cztery Częśći Roku Jemu dedykuiąc, od Niego záczynáiąc, ktore kiedy obſerwowáne, wyraźił *Fabius Incarnatus, in Scrutinio Sacerdotali*, Wierſzem náſtępuiącym:

Vult Crux, Lucia, Cinis, & Charismata Dia,
Ut jejunetur Quarta ſequens Feria.

To ieſt: Krzyż Podwyżſzon, Lucya, Popielec, Zielone
Swięta każą: Niech po nas dni będą ſuſzone.

Tu *Quæritur* krоćiuśienko kiedy BOG Stworzył Swiat, czy w Jeśieni, czy ná Wioſnę?

JOSEPHUS Hiſtoryk Zydowſki, *Scaliger, Calviſius*, y inni trzymáią, że Stworcá Wſzech rzeczy, Swiátá Máchinę Stworzył w JESIENI pod czas *Æquinoctium* Jeśiennego; probuiąc że to był czas Jeśienny, ponieważ były w Ráju fruktá, ále tá racya *non convincit.* Mogł BOG ták śliczne Niebo, Luminarze, y Człeká ná ſwoy Obraz Kreowáć *ex nihilo*, á mizernych fruktow nie mogłby *extra* czáſu ſwego? A potym w Azyi, oſobliwie koło Páleſtyny, Syryi, w Afryce, cáły Rok Drzewá wydáią fruktá, iedne odchodzące, drugie náſtáiące. Drugá Sentencya ieſt, że Swiat od BOGA Stworzony ná WIOSNĘ pod czás *Æquinoctium* Wioſnowego; y tá ſentencya *probabilior*, dla większey liczby pewnieyſzych Autorow, bo Nowy Adam CHRYSTUS Swiat reſtauruiący, począł ſię ná Wioſne 25. Marcá w Zywoćie Nayświętſzey MARYI, toć y Stáry Adam pſuiący świat, w tákimże Wioſnowym czáśie ma bydź ſtworzony. *2do.* W ten czas miał bydź *Mundus creatus*, kiedy *recreatus*. Trzymáiąch te zdánie wylicza Oycow Swiętych *Torniellus* 20. *Aſcanius, Martinongus*, 25. Zá tą idą ſentencyą *Genebrardus, Clavius*, głowny Matematyk, *Delrio à Lapide, Solianus, y Rabin Josùé*, Synod Paleſtyńſki konwokowany przez *Teofila* Biſkupa Cezaryeńſkiego, *ex Mandato* Wiktorá Papieża decydował ſwoim Dekretem, że Swiat ná Wioſnę od BOGA ſtworzony, iáko świadczy *Wielebny Beda.*

Tuż *ÆQUINOCTIA*; ktore ſą *Summa æqualitas Diei & Noctis*, álbo Porownanie Dniá z Nocą, Jedne ieſt *Vernum*, to ieſt *Wioſnowe*, przypadáiące

dnia

dnia 21. Marcá, kiedy Słońce wchodźi w Znák BARANA. Drugie *ÆQUINOCTIUM AUTUMNALE*, Porownánie Dniá z Nocą *Jesienne*, przypada około dniá 21. Września. Te oboie *Æquinoctia* przypadáią koło Swiąt Wierszem wyráżonych:

Lampert, Gregori,| Nox est æquata Diei.

Tu maią *locum SOLSTITIA*, álbo Prześilenie Słońcá, álbo odbićia od Mety swoiey, przyszedłszy do niey raz w Lećie, drugi raz w Jeśieni, y w ten czas iest naywiększá *inæqualitas* Dniá z Nocą. Dla tego dwoiakie iest *SOLSTITIUM*, Jedne *ÆSTIVUM*, w Lećie przypadáiące około dnia 21. *Iunii*, gdy Słonce wstępuie w Ráká. Drugie *SOLSTITIUM HYBERNUM, BRUMALE*, Zimowe przypadáiące około dnia 21. *Xbris*, gdy Słonce wchodźi w Znák Koźiorożcá. Zgołá przypadáią *Solstitia* te około Swiąt Wierszem tym wyráżonych

VITUS & LUCIA, sunt duo Solstitia.

Ciekawą rzecz y potrzebną respektem ZIMY y LATA przydáię. Głęboko w Pułnocnych Kraiách około Gor *Riphæi* názwanych, y *Hyperboreyskiey* Kráiny, puł roku iest Dniá, á puł roku Nocy, to iest, że od Wiosnowego *Æquinoctium*, áż do Jeśiennego *Æquinoctium*, Słońce tám świeći przez sześć Mieśięcy, álbo puł roku. A tak Rok cáły może się zá ieden Dźień y Noc náturalną bráć y mowić, w ten sposob: *Przeżyłem dni tylko 20.* aliàs *lat 20. Klacz nośiła tylko Noc y Dźien źrebie, y ożrzebiła się*, to iest támeczny Dźień puł roku trwáiący, y Noc drugie puł roku trwáiącą nośiłá. Czas bowiem tám między wspomnianemi *Æquinoctiami;* bo iest od Jeśiennego, do Wiosnowego *Æquinoctium*, tákże pułroczny iest tam Nocą, że Słońcá cále nie widać, Gdy iednák u nas Dźień, troszka tám u nich iáśnieysze są te Nocy pułroczne, w ktore przećięż robią: gdy u nas Noc, u nich cale wielkie ćiemnośći, ktore oni spaniu destynuią, y odpoczynkowi, według *Solina y Piliniusza*. Y ták ná Insule *Thyle* albo *Thule*, pod czas *Solstitium* Letniego, żadney nie mász Nocy, á pod czas *Solstitium* Zimowego, żadnego nie masz Dniá. Toż samo dźieie się w *Brytannii*, według tychże Autorow. W Kráiu *Biarmia* leżącym w *Finmarchii*, od dnia 8. Septembra, áz do dniá 35. Márcá, ćiemne tám Nocy, z tą iednák dystynkcyą, od pierwszych dni Sierpnia, aż do 4. Maja, iest niby mrok, álbo czas záchodzącego Słonca, *teste Olao*, ták dálece, że może pisać, liczyć pieniądze, szyć, &c. przy tym mroku. Pod tym Klima są *Lapones, Banienses, Isdalesii, &c.* iako tenże *Olaus* támecznych Pułnocnych Kráiow świadczy Obywátel y Historyk. Około zaś Zrzodłá álbo początku wypadaiącego Nilu rzeki, ieszcze zá *Polum Antarcticum*, od Márca, áż do puł Sierpnia iest Zimá; toż samo iest w Murzynskim Pań若stwie, w tey stro-

ſtronie, ktora leży po nád Nilem. Tam *Mela Antipodow* lokuie, to ieſt Ludźi do nog naſzych ſwemi nogami chodzących. Ná *Promontorium* zaś Swiętego Juliána *in Junio & Julio*, Dźień ieſt czterogodźinny tylko, y tám ſą náśi *Antipodes*, nam przećiwni, w ten czas Noc máią, gdy my tu dźien mamy, iáko wywodźi z Autorow *Majolus*.

W Indii od *Kambaia* Kroleſtwa, áż do *Promontorium Comorym*, ZIMA ſię záczyna *ab ultimis* Kwiernia, y trwa áż do Septembra: ále ta Zimá nie źimna, tylko mokra. Záczyna ſię od wiátrow, deſzczow, grzmotow, y ná nich ſię kończy. Ná drugim zaś boku *Chromandel* ieſt ZIMA, gdy w *Kunchan* Kráiu ieſt LATO; pod czas ktorego Niebo záwſze wypogodzone, y deſzcz cale nie pada, W *Syene* Mieśćie wyżey Alexándryi pięćiu tyśiącami ſtay, w dźień ſamego *Solſtitium*, żadnego ćieniu nie máſz, *teſte Plinio*: Gdźie w ſtudni ſamey Słonce áż *infundo* oświeca. Toż ſię dźieie ná Inſule *Meròé* w Murzynſkim Panſtwie, gdźie dwa razy ná Rok ćieniu nie máſz. W *Brazylii* Prowincyi Nowego Swiátá, w Kráinie *Piratyninga* żadnego ćieniu od Słoncá nie widzą, *teſte Joſepho Jeſuita*. Ná *Fretum Magellanicum* znayduią ſię Obywátele w Nowym Swiećie nam ſą *Antipodes*, u ktorych Noc w Septembrze o godźinie 4. iako *Antonius Pigaffeta* świadczy. W *Japonii* Inſule, tákże nam przećiwni *Antipodes*, bo u nich Noc, kiedy u nas Dźień, *Teſte Suriô*.

Drugi ieſt Rok *ANNUS LUNARIS*, ktory kiedy ieſt poſpolity, zámyka Mieśięcy 12. w ſobie, iáko y Rok Słoneczny. Ten ſam Rok poſpolity kiedy ma dni w ſobie 354. zowie ſię zupełnym, kiedy ma dni 353. bierze imie nie zupełnego. ROK ten Xiężycowy bywa *Emboliſmicus*, Przybyſzowym, y ma w ten czas Mieśięcy 13. Tákich Mieśięcy Xiężycowych záżywali Zydźi, iako ſię pokázuie z poſtánowienia Paſchy Zydowſkiey, y innych cyrkumſtáncyi.

ROK SŁONECZNY dopiero przed Rokiem Xiężycowym opiſany, ſkłada ſię ze 12. Mieśięcy, o ktorych tu mowię:

MENSIS u Łaćinnikow, *à Metiendo*, od wymiaru y pewney liczby dni w Mieśiącu ſię záwieráiących, u Polakow záś też ſamo ſłowko *Menſis*, ieſt ná ięzyk Polſki transformowáne, Menśiąc, *vulgò* Mieśiąc.

MIESIĄCOW tá ieſt *SERIES* y PORZĄDEK.

STYCZEN ztyka ſię z Rokiem, LUTY ſrogi, MARZEC,
Ze marzy, y w nim umárł iuż nie ieden ſtárzec.
KWIECIEN od Kwiatow ránnych, á MAY, że źielony,
CZERWIEC od Czerwcá, LIPIEC, z Lip kwiatu rzeczony.

SIERPIEN

SIERPIEN od śierpa, żniwa, WRZESIEN ieſt Maikiem,
PAZDZIERNIK od páżdżiorow, LISTOPAD, że Likiem
Niezliczonym liſt padaś w tym GRUDZIEN náſtaie,
Od Grudy Rok Nowemu, Stary rządy zdáie.

Ktory MIESIĄC wiele ma Dni?

WRZESIEN, LISTOPAD, CZERWIEC, KWIECIEN trzy krzyżyki,
Inne dżień nád trzydżieśći, biorą w ſwoie ſzyki:
LUTY záś nád dwádżieśćia, ośm dni ſwych rachuie,
Lecz w lat cztery Przybyſz mu, dżień ieden dáruie.

Mieśiące u Łáćinnikow temi zowią ſię Imionámi, y z tey rácyi.

JANUARIUS, à Jano, aliàs od Januſá Bożká Pokoiu názwany, iż temu Deaſtrowi był poświęcony. Od tego Rzymianie pośledнieyśi Rok ſwoy záczynali: Był ten Mieśiąc niby *Janua Anni.*

FEBRUARIUS názwał ſię od ſłowá Stározytnego Łáćińſkiego *Februo*, to ieſt *Oczyszczam, chędożę*; że w tym Mieśiącu z Ordynanſu *Numy Pompiliusza* Krolá Rzymſkiego, Miaſto rożnemi Ofiárámi Bogom, y Ceremoniámi *Februa* zwanemi czyszczono, *aliàs* niby to było Swięto Oczyſzczenia u Pogan, iáko y Synagodze Stárey *Feſtum Expiationis.* W tenże czas zá Duſze zmárłych, iákieś czyniono *Ceremonialia.* Dniá 12. *Februarii* Polá obchodźili, y Miáſto Rzym, zowiąc te Cyrkuicyę *Amburbium*, niby *Ambitum Urbis.* O tych dwoch Mieśiącach *Owidyusz* Pöéta mowi:

Primus Romanas Ordiris Jane Calendas,
Februa vicino Menſe Numa inſtituit.

Te bowiem dwá Mieśiące *à Numa Pompilio* przydane, gdyż przed tym (iákom wyżey námienił) tylko 10. Mieśięcy liczyli Rzymianie z inſtytucyi *Romuluſa* Pierwſzego Regnanta Rzymſkiego.

MARTIUS, był to Mieśiąc od *Romuluſa Marſowi* Bozkowi konſekrowány, *Principium Menſium æditus Bellorum*, niby Wydawacz, Száfarz Woien zwany, że w ten Mieśiąc, ná Woynę rzuſzałá ſię *Gens Romulidarum.*

APRILIS, niby *APHRILIS*, od Bogini *Aphros*, álbo *Aphrodites*, to ieſt od *Wenery*, ktorey ten Mieśiąc był dedykowany, *Eneadow* pierwſzey Mátki y Au-

torki, iáko *Márs* był pierwſzy tych że Autor, ktoremu *Marzec* Mieśiąc był ofiárowány. Według drugich zaś názwany *Aprilis ab Aperiendo*, że Ziemię y wſzelką rzecż mnożącą ſię do płodu ſpoſobi, y do mnożenia ſię otwiera Natury zamki, *Teſte Varrone*; Ztąd mowi *Ausoniusż*:

Fœtiferum Aprilem, vendicat alma Venus.

MAJUS bierze Imie *à Majoribus*, ktorym ten Mieśiąc poświęcony, to ieſt, że *Romulus* czyniąc Senatu Rzymſkiego Koordynacyę, iedne Oſoby názwał *Majores*, ináczey *Patres* od powagi, *Senatores à Senio*; od lat Sędźiwych, ktorych byłá obligácya dawać *Conſilia* ná utrzymánie Dobrá Poſpolitego. Drugie Oſoby utytułował *Juniores*, obligowánych *armis*, & *animis*, ſalwowáć w toni *Communem Matrem Patriam*. Albo też *Majus* rzeczony *à Majeſtate Dea Magiſtratuum*, álbo od Bogini *Maja* Mátki *Merkuryuſza*, ktorey Ofiáry czyniono, w dniách pierwſzych, pod imieniem *Bony* Bogini, álbo *Magnæ Matris*, iáko wywodźi *Macrobius lib: 1. Saturnalium cap: 12.*

JUNIUS Mieśiąc był dedykowany *Junioribus*, Obrońcom Oyczyzny *per Arma*, iáko *Majus Majoribus* wſpieráiącym Rzecz-Poſpolitą *per Conſilia*, o czym *Owidiuſz in Faſtis* mowi:

- - - Populumque digeſſit ab annis,
Romulus in partes, diſtribuitque duas;
Hæc dare conſilium, pugnare paratior illa eſt,
Hæc ætas bellum ſvadeat, illa gerat.
Sic ſtatuit Menſeſque notâ diſcrevit eâdem.
JUNIUS eſt Juvenum, qui fuit ante Senum.

To ieſt *qui eſt ante Junium, aliàs* May Mieśiąc ieſt *Senum*, á zaś *Junius* po Maju ieſt Mieśiąc *Juvenum*. Ieszcze iáśniey tenże *Sulmończyk* Pòéta May y Czerwiec opiſał:

Hinc ſua Majores tribuere vocabula Majo,
Junius à Juvenum, nomine dictus adeſt.

JULIUS, zwał ſię przedtym *Quintilis*, że był *Quintus* po Marcu *olim* pierwſzym, między Mieśiącámi, potym gdy przed Márcem Styczeń, y Luty dwá Mieśiące przydane, iuż ſię źle zwał *Quintilis*, áleby ſię powinien był zwać *Septilis*, álbo *Septimius*; záczym nowym y poważnym *cohoneſtatus* Imieniem, bo *ex Lege* Marká Antoniuſza, ieſt rzeczony *Julius*, *ad memoriam* Juliuſza Ceſarza.

AUGUSTUS Mieśiąc przedtym zwał ſię czaſow dawnych *Sextilis*, że był *Sextus* po Marcu, potym *in honorem* Ceſarza Auguſta, *Auguſtem* przezwany.

ny. O tych oboch *Auſonius* Mieśiącach dopiero opiſanych mowi toż, com o nich dopiero rzekł:

Nomine Cæſarèó Quintilem Julius auget,
Auguſtus Nomen Cæſáreum ſequitur.

SEPTEMBER, że *Septimus*, *OCTOBER*, że *Octavus*, *NOVEMBER*, że *Nonus* po Marcu, pobrali Imioná, y po dźiś dźien, choć *ineptè retinent.*

DECEMBER, názwany ieſt, że *in ordine* Mieśięcy po Marcu náſtępuiących, ieſt Dźieśiąty, w liczbie. *Vegetius* o Nowembrze piſze, że Morzá záwiera, á o Decembrze *Auſoniusż* świadczy, że to był Mieśiąc *Genialis*, to ieſt rozweſeleniu Geniuſza ſłużący, w ktorym *Saturnalia* celebrowali, to ieſt Swięta tákie obchodźili, że Pánowie Sługom przez dni kilka do ſtołow ſuto záſtáwionych ſłużyli, ná Ofiárę *Saturna* Bożka: przytym wzáiemne ſobie poſyłáli upominki, ſolenne ſprawowali bankiety, y igrzyſkámi zábawiáli ſię. Ták ſą teraz u nas Chrześćian Styczen y Luty poświęcone Kolędźie, kuligom, weſołośćiom *&c.* O weſołośćiach w Decembrze Stárożytnych czáſow czynionych wſpomina *Auſoniusż*, mowiący:

Tu Genialem Hyemem, feſte December agis.

Czytam *in Anno Cæleſti Nadazego*, że Mieśiące Imiona máią nowe od Węgrow ſobie podawáne, iáko to Styczeń u nich zowie ſię *Beatæ Dominæ*: Luty, Márzec *Wielko-Poſtne:* Kwiećień S. *Jerzego:* May S. *Ducha*: Czerwiec S. *Jána*: Lipiec S. *Jakoba*: Sierpień znowu *Illuſtris Virginis Dominæ:* Wrześien S. *Michała*: Páźdźiernik *Wſzyſtkich Swiętych*: (znáć że w ten czas te Swięto obſerwowáli) Liſtopad S. *Andrzeia*: Grudźien *Nowo-Narodzonego Paná.* Sámi zaś Węgrzy zwali ſię Szláchetnym Dworem Nayświętſzey Pánny, *Nobilis MARIÆ Familia.*

Káżdy Mieśiąc dźieli ſię ná trzy Częśći, to ieſt *imò.* ná CALENDAS, *2dò.* ná NONAS, *3tiò.* ná IDUS. CALENDÆ ſą pierwſze Dni Mieśiąca, y mowi ſię *Ipſis Calendis*, naprzykład *Maji*, to ieſt *Prima Maji.* Názwały ſię KALENDY *à Calendo*, to ieſt od Zwołánia, że Poſpolſtwo do *Capitolium* zwoływano dni pierwſzych Mieśiąca, y im przez *Augures* ogłoſzywano Nowie Mieśiąca, NONY, IDUSY. NONÆ zowią ſię Piąty, álbo Siodmy Dźien káżdego Mieśiąca, iáko to w tych Mieśiącach *in Januario, Februario, Aprili, Junio, Auguſto, Septembri, Novembri, Decembri.* Dźień piąty, ieſt dźien *Nonarum.* Záraz tedy po KALENDACH, to ieſt Dniách pierwſzych záczynáią ſię *NONÆ*, y ták ſię mowi, naprzykład Dniá drugiego Majá, po Rzymſku mowiono y piſano *4tò Nonas Maji*, to ieſt Czwartym Dniem przed záczęćiem Nonow: *3tiò Nonas Maji*, to ieſt trzećim dniem przed záczęćiem Nonow, *Pridie Nonarum,*

narum, drugim Dniem, *tandem Ipſis Nonis*, w ſam Dźien ktory ſię zowie NONAMI: to ieſt w Dźien piąty Majá. Po NONACH idą IDUS, trzećia część Mieśiąca. IDUS ſię zowie od ſłowká *Iduo*, *aliàs* Dźielę, przećinam, według *Makrobiuſza*, że dźieli Mieśiące. Y ieſt tych Dni co ſię IDUS zowią, w każdym Mieśiącu *Ośm*. Kłádą ſię záraz po Dniách zwanych NONAMI, záczynáią ſię w iednych Mieśiącách od piątego, w drugich od śiodmego Dniá, y kończą ſię tákże w iednych Mieśiącách ná Dniu 13. á w drugich ná 15. Dniu, Mowi ſię ták: *Dnia ſzoſtego Maja*, po Rzymſku *8vô Idus Maji*: to ieſt Dniem Oſmym przed Dniem, ktory ſię zowie *Idus*, potym ſię mowi *7mo Idus Maji*, potym *6to Idus Maji*, potym *5to Idus Maji*, *4to Idus Maji*, potym *3tio Idus Maji*, potym ſię mowi *Pridie Iduum Maji*, w Wigilią Iduſa, *tandem*: *Ipſis Idibus Maji*, to ieſt dniá 13. Majá. NONOW, IDUSOW wiele w ktorym Mieśiącu, oznaymuie Wierſzyk:

Sex NONAS MAJUS, OCTOBER, JULIUS, & MARS,
Quatuor at reliqui, dabit IDUS quilibet Octo.

Reſzta Dni Mieśiąca zowią ſię Kalendámi, to ieſt Dniámi poprzedzáiącemi *CALENDAS*, *aliàs* Dni pierwſze náſtępuiącego Mieśiąca. Mowi ſię záczą-wſzy od puł Mieśiąca, naprzykład w Maju od 13. Dniá: *Decimo Septimo Calendas Junji*, potym *Decimo Sexto Calendas Junji*: *aliàs ante Calendas Junji*, to ieſt śiedmnaſtu, álbo ſzeſnaſtu dniámi przed Kalendámi, to ieſt pierwſzemi dniámi *Junji*, Potym ſię mowi: *Decimo quinto Calendas Junji*, to ieſt Pietnaſtym Dniem, *ante primam Junji*, potym: *Decimo quarto ante Calendas Junji*, potym: *Decimo tertio Calendas Junji*, y tak *conſequenter*. Oſtatni zaś Dźień kończący ſię Mieśiąca naprzykład Majá; zowie ſię *Pridie Calendarum Junji*, niby w Wigilią zaczynáiącego Juniuſza. A potym ſię mowi: *Ipſis Calendis Junji*. Wiele zaś ktory Mieśiąc ma dni tych, ktore ſię zowią Kalendámi, (á lepieyby *ante* Kalendami) to ieſt dni tych, ktore ſię zaczynaią od puł Mieśiąca pierwſzego, á kończą ſię ná dniu pierwſzym Mieśiąca naſtępuiącego, Wierſz uczy máiący 12. ſłow, y ná każdy Mieśiąc iedne ſłowo ſłużące: w każdym ſłowie z tych wielkie litery pierwſze wyrażáią wiele Kalend ma ktory Mieśiąc: Drugie w każdym ſłowie litery, znaczą wiele *Nonas* ma każdy Mieśiąc. Ale pierwey Wierſze te położę, potym ich explikacyę.

TraDita, QuanDo, ReFers, SeDulo, ReFutato, SoDalem,
RuFus, TarDe, SeDet, ReFugus, SoDalitia, TonDet.

Co ták zrozumiey: W tym ſłowku *TraDita* Litera *T.* wielka znáczy *Calendas*, á lepiey *ante Calendas*, wiele ich ieſt *in Ianuario*, to ieſt 19. bo litera *T.* ieſt dźiewiętnaſta wpośrodku Abiecadła. W tymże ſłowku *TraDita* litera D.

ra *D.* wpośrodku znaczy *Nonas*, że ieſt cztery Dni *in Ianuario*, co ſię zowie NONAMI, bo litera *D*, ieſt czwárta wpośrodku Abiecadłá, y ták daley.

Mowiąc o MIESIĄCACH, y to *non omittendum*, że ieſt też *Menſis Lunaris* Mieśiąc Xiężycowy, ktorego *ſpatium* y wymiar czaſu, ieſt od Nowiu do Nowiu. Ten ſam Mieśiąc *Lunaris* ieden ieſt *Periodicus*, ták rzeczony że od punktu do punktu, álbo peryodu ſwoy odprawuie Obrot *in ſpatio* dni 27. y godźin kilku. Drugi *Menſis Lunaris Synodicus*, nie od *Soboru*, ále *à congreſſui*, to ieſt ſchadzania ſię Xiężyca z Słońcem, że odprawiwſzy ſwoie *Phaſes*, Kwatery, znowu ſię do Słońca zbliża, ſchodźi, *in ſpatio* 29. dni y godźin kilkanaśćie.

CZASU KOSCIELNEGO NOTITIA.

CZAS KOSCIELNY wźiął ztąd denominacyę, iż pewną czaſu Koordynacyę obſerwuie KOSCIOŁ BOZY w Czći Páná BOGA, iako to około poſtanowienia Niedźiel Adwentowych, Starozapuſtnych, Swiąt Ruchomych, kiedy máią w Mieśiącu przypadáć *&c.* Nád czym że Wielu wiele piſze, Ja *taceo*, ile że ten, ktory tey Sciencyi nie ma áni *particulam*, będźie rozumiał, że mu o żeláznym prawię Wilku, ktory zaś ma doſkonałą tey náuki wiadomość, nie nową by dla śiebie miał Lekcyę, áni oſobliwſzą. Tu náleżą *FESTA MOBILIA* Ruchome, to ieſt nie iednego dniá w Mieśiącu przypadáiące, iáko to WIELKANOC, ZIELONE SWIĄTKI, SS. TROYCY. *FESTA IMMOBILIA*, Nieruchome, záwſze wiedne dni Mieśiąca przypadáiące: Iáko to BOZE NARODZENIE záwſze 25. *Decembris.* Do tey Koordynacy ſłużą *CYCLI, INDICTIO, AUREUS NUMERUS, EPACTÆ, PERIODUS JULIANA*, to ieſt Rewolucya lat 7980.

Iednak choć krotiuśieńką o WIELKIEY NOCY dam tu Lekcyę. Naprzod wiedźieć náleży, że ieſt dwoiáki Kalendarz Stáry y Nowy. Stáry Kalendarz ieſt to *Juliuſzow*, z iego dyſpozycyi od Aſtronomow uſtanowiony, według niektorych *Anno Mundi 3959.* ktory był *in uſu* aż do Roku Páńſkiego 1582. w ktorym poſtrzegłſzy błędy Grzegorz XIII. Papież, konwokował nayglownieyſzych ze Swiátá Aſtronomow, iáko to *Klawiuſza* z Niemiec, y innych, áby ći nád tą Korrekturą zaśiadłſzy, ználeźli *certam viam nunquam errandi.* Od tey Korrektury naſtał Kalendarz Nowy, álbo GRZEGORZOW, w ktorym to naypierwſze było *propoſitum*, áby *PASCHA*, álbo WIELKANOC obſerwowana byłá *conformiter* do Piſmá Swietego, y Koncylium Niceńſkiego. W Księgach *Exodi 12.* nápiſano, potym w Księgách *Levitici 22.* ták wyraźnie

rażnie przykazáno: *Mense primo* (to ieſt w Marcu, bo ten pierwſzy Mieśiąc u Zydow) *Quarta Decima die Menſis ad Veſperam Phaſe Domini eſt*: W Kśięgach *Numerorum* toż ſamo záleca Moyzeſz *cap: 8. Faciant Filii Iſràël Phaſe in tempore ſuo, quarta Decima Menſis hujus* (*Martii.*) To ieſt żeby Paſchę, álbo Wielkonocne Swięta Zydźi byli obchodźili w Mieśiącu Xiężycowym *NIZAN*, to ieſt tym, ktorego dźień 14. przypadał ná ſame *Æquinoctium* Wioſnowe, álbo záraz po nim. Toż ſamo Chrześćianie *ductu* Stárego *Juliuſzowego* Kalendarzá obſerwowali przez czas nie mały, z tą iednak dyſtynkcyą, że nie rázem z Zydámi, lecz po dniu 14. Pierwſzego Mieśiącá Xiężycowego Zydowſkiego, w Niedźielę po dniu 14. w ktorą Zbáwićiel Swiátá, *tulit prædam Tartari*, y pokazał śię Nieśmiertelnym BOGIEM. A ieżeliby PASCHA Chrześćiańſka przypadáła w Niedźielę ná ten ſam dźień 14. trafiáiącą, nie w tę, lecz w drugą Niedźielę iey obſerwacyę odkładáią, *aliàs* ná dźień 21. Mieśiąca *NIZAN*, iáko *patet z Euzebiusża, Ambrożego, Bedy, z Dekretow S. Piuſa, y Wiktora Papieżow, Koncylium Cezaryeńſkiego;* ktora *Praxis* y Dekreta potwierdzone, ponowione ſą ná Koncylium Niceńſkim Roku Páńſkiego 325. celebrowanym, *in Numero 318.* Biſkupow, y Legatow od *Sylweſtra*, *y Konſtantyna Wielkieko Ceſarza*; Ná ktorym *deciſum lege perpetua*, áby WIELKANOC Chrześćiańſka záwſze ná *Æquinoctium Wioſnowe* przypadałá, á te *Æquinoctium*, záwſze áby *incidat in diem* 21. Marcá, żeby ná oſtátek PASCHA Chrześćiańſka w Niedźielę obſerwowana byłá po dniu 14. Zgoła terminy y granice te ſą WIELKIEY NOCY okryślone, áby między dniem 22. Marcá, á Dniem 25. Kwietnia WIELKANOC była Celebrowana, áni niżey zſtępuiąc, áni wyżey poſtępuiąc, według Wierſza owego:

PASCHA bis undenam, Martis non prævenit unquam
Vicenam, & quintam poſt, nec Aprilis abit.

To ieſt: Nád dwá dwádźieśćia Marcá, niech PASCHA nie ſkąpi,
Nád pięć dwádźieśćia Kwietniá, niech wyżey nie zſtąpi.

Tandem że taż WIELKANOC, przez *error*, ktory był przez czas długi wkradł śię w Stary Kalendarz, naprzod *circa obſervationem Æquinoctii Verni*, ktore śię nazad cofneło kilku dniámi, *contra mentem* Koncylium Niceńſkiego, y co raz by byłá WIELKANOC ### rániey celebrowana; dla tego GRZEGORZ XIII. ten błąd, y inne poprawił, wynalaźſzy modeluſz, áby nigdy od ſwego *Sedeſu Æquinoctium* nie odchodźiło: Przytym obwarował *Novi-Lunia*, álbo Nowie Xiężyca, áby y w tych nie znayduiąc menkamentu, y defektu, Mieśiącow,

WIEL-

WIELKIEYNOCY, y Swiąt náleżyta byłá Koordynacya, y to to ieſt KALENDARZ NOWY, álbo GRZEGORZOW *Anno Domini* 1582. *in Octobri* reſtaurowany.

O WIELORAKIEY CZASU y LAT SUPPUTACYI,
Rożnych Wiekow, w rożnych Nacyách záżywáney.

JMiona tych Supputacyi, álbo Ráchowania czáſu, ſą *EPOCHÆ*, álbo *ÆRÆ*. *EPOCHA* z Greckiego rozumie ſię *retinere*, *inhibere*; w ſamey rzeczy ieſt CZAS pamiętny iáki oſobliwy, ſławny, álbo znak, meta, Czáſu pewne ugruntowánie, ktorego co *notabile* ſtáło ſię, y dla tego inne czaſy od niego iáko od źrzodłá, początek ſwoy biorą, & *menſuras*. Te *EPOCHÆ* ináczey zowią ſię *Radices Temporum*, że wſzyſtka Czaſow *Series*, *Concatenatio*, łáńcuchem ſię ciągnie, y iák od korzenia ożywia, mnoży, y rośnie. EPOCHY potym generalnieyſzym názwáno terminem *ÆRA* w Hiſzpánii uformowanym; kiedy bowiem Hiſzpánia doſtałá ſię *Auguſtowi Ceſarzowi* Roku 16. od tegoż ſamego Roku Hiſzpáni latá ſwoie ráchowáć poczeli temi ſłowy: *Annus erat Auguſti Septuageſimus*, á dla krotkośći te tylko piſali początkowe litery ten ſam ſens wyrażáiące. *A. E. R. A. LXX.* á ták zá czalèm z Liter námienionych, ſłowo uroſło nowe *AERA*, pewny czas znáczny y ſławny znáczące. Tego tedy ſłowá záżywali Aſtronomowie y Kośćielni Piſarze. Z tąd ſię piſałá *ÆRA Nabonaſſaris*, to ieſt Rok pierwſzy Pánowania *Nabonaſſara*: *ÆRA Alexandri Magni*, czas ten, ktorego Alexander Wielki Monarchią trzećią, *aliàs* Grecką záczoł, zruynowawſzy Perſką y Medzką, iáko w Swieckich *Ærach* tu záraz *Enucleabo.*

Te *EPOCHÆ*, czyli *ÆRÆ* dwoiákie ſą, iedne KOSCIELNE, drugie POLITYCZNE, álbo SWIECKIE. Kośćielne ſą, ktore rzeczy Duchownych, Kronik Duchownych, Piſmá Swiętego Czaſy wſpomináią. Táka *Epocha y Æra* naydawnieyſza w Swiećie *Hebrayſka* licząca lątá od Sworzenia Swiatá, aż do czáſow Náſzych, to ieſt lat 5692. według poſpolitey Supputacyi.

Druga ieſt znáczna ÆRA, od Potopu Swiatá, ktora przypadałá ná Rok od Stworzenia Swiátá 1656. á przed Národzeniem Zbawcy Swiátá 2292.

Trzećia EPOCHA, czyli ÆRA od Wieży Babylońſkiey, y Pomieſzania ięzykow, ktora ſię trafiłá Roku od Stworzenia Swiátá 1757. przed Národzeniem Páńſkim 2191. Tá ÆRA zowie ſię *Æra Babylonica*, álbo *Chaldæa*. Táż ſamá ieſt *Æra Aſſyriorum*, *Ægyptiorum*, *Perſarum*, *Medorum*, y cáłego Wſchodu, *Teſte Tirinô.*

Cwar-

Czwarta ÆRA Peregrynacyi Abráhamá, ktory z Mezopotamii od BOGA wokowány do Ziemi *Chanaan*, Roku od Stworzenia Swiátá 2023. przed przyśćiem Zbáwićiela ná Swiat lat 1925.

Piąta ÆRA *Exodi*, álbo Wyśćia Izráelitow z Egyptu, co padło ná Rok Stworzonego Swiátá 2453. przed Páńſkim Národzeniem laty 1495.

Szoſta ÆRA byłá Latá *Remiſſionis*, ktore zwáli Zydźi *Annos Sabbaticos*, álbo *Sabbatum terræ*, to ieſt odpocznienie Ziemi. Był to czas táki co śiedm lat, kiedy áni oráć, áni śiać, áni winá zbieráć nie powinni byli Zydźi, długi odpuſzczać, y darować, iáko Kśięgá *Deutoronomium cap: 15. y Leviticus cap: 25*, świadczą. Czas ten záczynał śię w Jeśieni, kiedy Jozûé do Ziemi z Izráelitámi wſzedł obiecáney.

Byłá Siodmá ÆRA Lat Jubileuſzowych, po Hebrayſku *Jobel* názwánych co lat 50. przypadáiących, komputowányeh tákże od weśćia Izraelitow do Ziemi Obiecaney: O ktorym czáśie mowi Text Swięty: *Levitici 25. v. 8. Numerabis tibi ſeptem Hebdomadas Annorum*, to ieſt śiedm razy śiedm lat, co uczyni lat 49. ná końcu tych lat, gdy śię Rok 50. Jubileuſzowy záczynać będźie: *Clanges buccina Menſe Septimo*. Przez trąbę ogłaſzáiąc w Septembrze: *Sanctificabisq; Annum Quinquageſimum, ipſe eſt enim Jubileus*. W ktorym Roku wolno było wſzyſtkim do ſwoich wracać śię poſeſſyi, ſługi ná wolność wypuſzczać, *&c*.

Oſma ÆRA, Záłożenie Kośćiołá Salomonowego, ktore śię trafiło Roku po Stworzeniu Swiátá 2933. przed Národzeniem Chryſtuſowym Roku 1015.

Dźiewiąta ÆRA ieſt Niewoli Babylońſkiey 70. Lat, ktora przypadałá ná Rok od Stworzenia Swiátá 3350. przed Chryſtuſem laty 598.

Dźieśiąta ÆRA 70. *Hebdomadum* Danielá Proroka, ktory miał Wizyę po Stworzeniu Swiátá 3393. przed Chryſtuſem laty 555.

Jedenaſta EPOCHA, czyli ÆRA, ieſt *ÆRA Vulgaris* od Národzenia Zbáwićiela Náſzego, ktora *incidit* ná Rok Swiátá Stworzonego 3947. według poſpolitſzey ſupputacyi: Wielu trzyma, że CHRYSTUS przyſzedł ná świát *Anno ab Orbe condito* 4000. zá Konſulow Rzymſkich, Ceſarza Auguſtá y Korneliuſza *Sulli*. Albo też ÆRA *Vulgaris* Chrześćiáńſka wźiełá początek według *calculum* Auguſtyná Lubina Chronologa Roku po Stworzeniu Swiáta 4004. *Periodi Julianæ Anno* 4714. *Olympiadis* 195. *Anno 1mo: Anno Urbis conditæ* 754. zá Konſulow Juliuſza Ceſarza Auguſta, y Pawła Emiliuſza, *Anno Correctionis Julianæ* 46. *Anno Imperii Auguſti* 45. á według *Baroniuſza* 41.

PERIODUS Juliana tu śię kłádźie. *REVOLUTIO Annorum* 7980.

Tuż

Tuż należą Sześć, według Drugich Siedm Wiekow Swiátá, ktore z Supputacyi Augustyná Lubin *Augustyniana* in Chronologia Sacra *tak* circumscribuntur.

WIEK Pierwszy od Stworzenia Swiátá do Potopu *inclusivè* miał lat 1656. Mieśiąc 1. dni 26.

WIEK Drugi od Potopu do powołánia Abráhamá trwał lat 426. Mieśięcy 4. dni 18.

WIEK Trzeći od powołania Abráhamá áż do *Exodu*, álbo Wyśćia Izràélitow z Egyptu, trwał lat 430. spełna.

WIEK Czwarty od Wyśćia z Egyptu aż do Záłożenia Kośćiołá Salomonowego trwał lat 479. y dni 17.

WIEK Piąty od Zbudowánia Kośćiołá Salomonowego aż do końcá Niewoli Babylońskiey trwał lat 475. Mieśięcy 11. dni 29.

WIEK Szosty od relaxacyi Zydow z Niewoli Babylońskiey, y daney przez *Cyrusa* wolnośći, czyli też odpoczątku Monárchii Iego Perskiey, do przyśćia ná Swiat *Liberatoris à Peccato, Morte, Inferno* CHRYSTUSA Páná, trwał lat 131. Mieśięcy 7. dni 3.

WIEK Siodmy, od Národzenia CHRYSTUSA Páná iuż trwa lat 1743. y trwać będźie *in perpetuas Æternitates, cujus Regni non erit finis. Tirinus* zaś twierdźi, y innych wielu, że CHRSTUS *6tam Ætatem* fundował trwać máiącą do Dniá Sądnego, y trzyma, że Wiek Siodmy ná támtym Swiećie zácznie się, nie máiący końca. To o Duchowney ERZE.

Druga EPOCHA, álbo ÆRA, álbo Czásu nayznácznieysze Ogniwo lub Meta, iest SWIECKA y POLITYCZNA.

PIERWSZA SWIECKA ÆRA *OLYMPIADUM*, to iest Czas znáczny u Grekow od gonitw *Olympiyskich* máiący *originem* y konkatenacyę swoie. To iest, że w Grecyi w Prowincyi *Tessalii*, pod Miastem *Olympią*, między gorámi *Olympus y Ossa*, Miastámi *Elidą y Pizą*, były Ofiáry *Jowiszowi Olympickiemu* czynione, potym gonitwy, igrzyska, zápaski, *aliàs* Greckiey Młodźi Exercytacya, przez łowienie się, borykánie, biegánie do Korony: w czym kto Cwiczeńszym nad innych pokazał się, *intrabat Fastos, aliàs in Publicas Tabulas* przez Kapłanow był w pisany, od cáłey ádorowany Grecyi. A te gry, po Łáćinie *Ludus Olympici* zwáne, cała celebrowałá Grecya, co cztery latá, gdy

ſię piąty záczynał: ztąd *Olympiades*; nie co innego znáczą tylko czas pięćioletni, po Łáćinie *Quinquennium, Luſtrum.* Pod áktámi tedy tych igrzyſk *Olympickich* záraz wpiſywali rożne *Eventa*, Akcye, y rzeczy pámięći godne: y tákie to były u Grekow Starożytnych Kroniki, ná Tablicách wyryſowane, lub kámiennych, lub miedźianych, lub drzewianych woſkowanych, (bo Papieru świat nieznał] y te *Publicas*, oddawáli do Kośćiołá *Jowiſzowego* w Mieśćie *Elidźie*, y tám ſtrzeżone były z wielką pilnośćią przez Kapłánow tegoż *Jowiſza*, y konſerwowały ſię przez lat więcey niżeli tyśiąc, aż do Pánowania *Teodozyuſza* II. Ceſarza, dopiero w ten czas z Tabuł przez Chronologow, Látopiſcow, Kronikarzow, dalſzym podane wiekom. *Gvalterus* zaś świadczy, że *Konſtantyn* Wielki znioſł te Igrzyſka, á poſtanowił *Indictiones*, lat 15. w ſobie máiące. *Ludus* te *Olympici* záczynały ſię záwſze pod czás Letniego *Solſtitium.* Pierwſzy raz ie złożył y celebrował *Iphitus* Roku od Stworzenia Swiátá 3250. zá *Ozyasza* Krola Judzkiego. Inni trzymáią, że ieszcze dawniey, to ieſt *Anno Mundi* 3173. przed Národzeniem Páńſkim latámi 774. czyli 776. ztąd *Olympiades* ináczey ſię zowią *ANNI IPHITI.* Od tych tedy pierwſzych igrzyſk, ták Kroniki ſwoie annotowali Grecy: *Anno primo Olympiadis imæ*: to ieſt w Roku pierwſzym, Pierwſzych Igrzyſk Olympickich: *Annô Secundô Olympiadis*: *Annô 3tiô Olympiadis imæ*: *Annô 4tô Olympiadis imæ.* Potym znowu we cztery latá te publikowano Igrzyſka, y Grekow konwokowáno ná nie: zákończywſzy, y *in Tabulas* podawſzy, wpiſywali *ſub actu* tákim ſtylem: *Annô imô Olympiadis ſecundæ*: Roku pierwſzego po drugich Olympickich Igrzyſkach: *Annô ſecundô Olympiadis ſecundæ*: *Annô tertiô Olympiadis ſecundæ*: *Annô 4tô Olympiadis ſecundæ &c.* Potym były trzećie *Olympici Curſus*, y zwały ſię *Olympias Tertia*, y ták *conſequenter* ráchowali aż do Národzenia CHRYSTUSA Páná. Rok pierwſzy po Národzeniu Páńſkim, był *Annus primus Olympiadis Centeſimæ, Nonageſimæ quintæ*, to ieſt Rok pierwſzy po Igrzyſkach iuż ſto dźiewięćdźieśiąt razy y pięć, w Olympii odpráwionych. Tych Olympiadow *ſeriem* opiſuie *Morery*, y długą ich tabellę kłádźie. *Georgius Fabricius*, *Tirinus*, y *Dictionarium Hiſtoricum* wywodzą, z ktorych y Ja ſię náuczywſzy, Tobie *Candide Lector* kommunikuię, ábyś czytaiąc w Hyſtoryach wzmiankę tych Olympiadow, rozumiał, co to ſą *Olympiades.* Naprzykład *Ovidius* mowi o Młodźianie *Arkadyuszu*:

Hic prope ter denas vidit Olympiades.

To ieſt przeżył trzy razy Dźieśięć liczb, w ktorych ieſt po pięć lat, to uczyni lat puſtoraſta.

Rzymiánie Grekow *æmuli* czáſem *imitando*, czáſem *mutando* ich mánie-

ry,

ry, zwyczáie, inwencye, przećiwko tym Olympiadom, *aliàs* pięćiu-letniemu Czásowi, wynáleźli swoie *LUSTRUM*, ktore tákże odprawowáli co lat pięć, *aliàs* solenną Ofiárę Bożkom uczynioną Rzym cáły Oczyszczáli, chędożyli, y niby poświęcali.

U tychże Grekow, y u Rzymiánow był czas trzydźiestu letni, zwany *Trieterides*, to iest lat 30. iáko mowi *Martialis*:

Sex mihi de prima de erant Trieteride Menses.

To iest lat trzydźieśći bez sześćiu Mieśięcy miałem.

DECENNIA był Czas Dźieśięćiu letni. *Sæculum* Sto letni: *Ævum* Tyśiącletni Czas. *MYRIAS* (*Myriadis*) Dźieśięćią tyśięczna liczbá. *Decem Myriades*, Sto tyśięcy.

Druga SWIECKA EPOCHA, álbo ÆRA sławna *Urbis Conditæ*, to iest od Założenia Rzymu. Kłádźie się *Urbs*, zá słowo *Roma Antonomastycè*, *nomen appellativum pro proprio*, bo też to *Urbs Urbium*, *Urbs per excellentiam*; á potym *Urbs* bierze się za same Miasto tylko, Stolicę Rzymianow, á zaś *Roma latius patet*, bo znaczy *Romanam Gentem*, *Senatum*, *Populumq; Romanum.* Znáczy wielu Narodow Pánią. Kiedy tedy o Mieśćie tym iest dyskurs, kłádźie się *URBS.* Ztąd piękne owe terminy *Urbis & Orbis*, kiedy co w Rzymie y w Swiećie ma bydź *publicum.* Tá tedy ÆRA *Urbis Conditæ*, álbo od Założenia Miásta Rzymu byłá pierwszym hakiem, od ktorego Historyi Rzymskiey wiśi konkatenacya. Założony tedy Rzym przez *Romulusa* Roku czwartego *Olympiadis sextæ*, według kalkulacyi *Katona*; Roku po Stworzeniu Swiátá 3197. przed Chrystusa Národzeniem 751. Ale pewnieyszy *calculus* nástępuiący *Warrona*, o ktorym powiedźiał Cicero: *Quo nemo unquam doctior*, *neq; apud Græcos*, *neq; apud Latinos Vixit.* Zá tego zdániem idą *Lactantius*, *Cicero*, *Plinius*, *Tacitus*, *Plutarchus*, *Augustinus*, *Orosius*, *Baronius*, y wielu innych; ktory Mądry *Varro*, *omnis antiquitatis peritissimus* trzyma, że Rzym właśnie założony Dniá 21. Kwietniá ná same Pogáńskie Swięto *Palilia*, ku czći *Palis* Bogini Pasterzow y Matron rodzących, Roku trzećiego, *Olympiadis sextæ*, to iest w lat 32. po záczętych latách, *Olympiades* w Grecyi. Záćmienie Słońcá w ten czas się trafiło w Znáku Byká, według *Plutarcha y Halikarnassea.* Od tego czásu te Swięto y Dźień *Palilia*, był to Dźień Rodźin y Założenia Rzymu, piękniey mowiąc *Natalis Romæ* co rocznie, solennie od Rzymian obchodzony.

Trzećia Sławna ÆRA SWIECKA *Græcorum*, ináczey *Seleucidarum*, to iest lat rachunek od *Seleucyusza* Páná cáłey *Azyi*, Sukcessora Alexandra Wielkiego. Zowie się czásem tá ÆRA *Alexandræorum*, że Alexander Monárchą zo-

ſtawſzy; dał okazyą od Imienia ſwego y iednowładnego ſwego Pánowánia, ráchowánia lat Greckim Kronikarzom.

Czwarta SWIECKA ÆRA Juliuſza Ceſarza, od ktorey Ceſarze Rzymſcy ſwoie komputowali cżaſy y latá; od tego cżaſu Kalendarz Juliuſza, álbo Stáry ma *originem.* Początek tey ÆRY wźioł ſię Roku od Stworzenia Swiátá 3902. po Założeniu Rzymu w lat 706. przed przyśćiem ná świat Krolá Cierniem Ukoronowánego láty 45.

Piąta SWIECKA ÆRA *Auguſti Hiſpanica*, wźiełá ſię y wſzczełá Roku *ab Orbe Condito* 3912. przed Páńſkim Národzeniem láty 36.

Szoſta EPOCHA, álbo ÆRA *Imperii Romano-Germanici*, Rzymſko-Niemieckiego Páńſtwá, przez Karola Wielkiego fundowánego Roku po Stworzeniu Swiatá 4749. po Narodzeniu Pánſkim w lat 800.

Siodma ÆRA *Mahometis*, ináczey *HEGIRA* po Arabſku, to ieſt *Ućieczká*, kiedy Mahomet Pſeudo-Prorok y Zwodca Swiátá, o nowych rzeczy ſobie zádanych ſuſpicyą y niezbożną przekonany náuką pozwany był, áby ſię ſpráwił, ućiekł z *Mechy* Miáſtá w Piątek, Roku Páńſkiego 622. w Mieśiącu Lipcu: Roku od Záłożenia Swiátá 4571. Sáráceni zaś wſzyſcy ráchuią *HEGIRY* látá od Roku 591. *Teſte Carione in Chronico.* A ták Mahometani ten Dźień Piątkowy umykánia ſwego Proroká, máią zá dźień Niedźielny, á Rok ten *HEGIRY* ućieczki iegoż, wźieli ſobie *pro termino* czáſow ſwoich y Kronik, piſząc Roku *Hegiry*, álbo Roku Mahometowego, tego, álbo tego, ktory teraz u Mahometanow, to ieſt Sarácenow, Turkow, Tátárow, *currit* 1155. od tey ućieczki; á náſz Chrześćiańſki 1743. od śmierći zaś iego ÆRA záczełá ſię názwiſkiem *ISDEGERDIS*, ktora *incidit in Annum Chriſti* 632.

Oſma ÆRA *Auſtriaca*, to ieſt Rok Páńſki 1273. ktorego *Rudolphus* Hrabia Habsżpurgſki zoſtawſzy Ceſarzem Rzymſkim, dał Nayiáśnieyſzemu Domowi Auſtryackich Arcy-Xiążąt honor, że przez lat 467. w Oſobách 16. Ceſarzow, Tron Rzymſko-Niemiecki ośiadał do Roku Páńſkiego 1741.

Tu *Notandum*, że Hebrayczykowie látá ſwoie Kośćielne, álbo Duchowne ráchuią z inſtytucyi Moyżeſza. od Stworzenia Swiátá do Mieśiąca *NIZAN*, to ieſt od początku Wioſny: Rok zaś Polityczny liczą: od Jeſiennego Mieśiąca *TISRI*, náśladuiąc zwyczay Pierwſzych Pátryárchow, álbo Arcy-Oycow ſwoich. Atheńczykowie y Macedończykowie záczynáią látá ſwoie od *Solſtitium* Letniego.

Chrześćiane niektorzy, nie od Národzenia Pánſkiego, ále od Poczęćia Jego w Zywoćie Nayświętſzey Pánny látá ráchuią, to ieſt od Dniá 25. Marca,

cá, *aliàs* od Swiętá Zwiaſtowánia, mowiąc y piſząc: *Anno à Concepto Verbo*, álbo *Incarnationis Dominicæ*, ále y może ſię zwać Národzeniem Páńſkim w Zywoćie: W tym ſenśie mowi S. Mateusz: *Quod in ea Natum eſt, de Spiritu Sancto eſt.* Tąk látá ſwoie od Wćielenia, to ieſt od Národzenia w Zywoćie ráchowáli Francużi, Anglikowie, iáko świadczą Autorowie *Covarruvia*, *Henriquez*, *Joannes Lucidus*, *Dionyſius Patavinus.* Toż obſerwowali Wenetowie y *Piſani* we Włoſzech; rozumiem, że tenże tryb liczenia lat ſwoich po dźiś dźień obſerwuią.

Ci námienieni, przez táką czáſu ſupputacyę, Dźiewięćiu Mieśiącámi uprzedzáią tych, ktorzy látá ráchuią od Národzenia Páńſkiego, pierwey bowiem ſię poczoł, niżeli Národźił.

KROCIUSIENKA od STWORZENIA Swiátá áż do Národzenia Páńſkiego

CHRONOLOGIA.

Rzeczy iednych cale potrzebnych, drugich przedźiwnych WYRAZAIĄCA SERIEM.

NB. *Przeſtrzegam, że* Authores w Chronologii, Anatomii, y Botanice *niezgadzáią ſię, záczym proſzę ich, y mnie nie cenſurowáć.*

	Roku od Stworzenia Swiátá
ADAM y EWA od BOGA Kreowáni *ex limo terræ* Roku - -	1.
POLIGAMIA, álbo Wielo-żeńſtwo, wźieło *originem* od *Lamecha* maiącego *ADĘ*, á potym *SELLĘ* Zony Roku - -	2.
Pierwſzy ná Swiećie ADAM, Zwierzętom y wſzyſtkim rzeczom podawał imiona. - - - - - -	2.
Pierwſzy ná Swiećie urodźił ſię KAIM. - - - -	2.
Pierwſzy z Ludźi, *Primogenita*, álbo Pierwiaſtki Owiec ſwoich BOGU Ofiárował y oddał ABEL, Pierwſzym tenże był Oráczem, Pierwſzym Owiec Paſterzem, Pierwſzy z Ludźi umarł. - - - - - - - -	130.
Pierwſzey náSwiećie Woyny *Authores* Kaima Potomkowie, -	461.
HENOCH przeżywſzy lat 365, do Ráju przenieśiony. -	922.

ADAM

ADAM *Mundo Coævus*, Rowieśnik Swiátá, to ieſt máiący lat 930. umarł. - - - - - - - - 930.

NOE Pátryárcha urodźił ſię. - - - - - 1056.

W też cżaſy zá Nòégo byli Olbrzymi: *Gigantes autem erant ſuper terram in diebus illis. Gen.* 6. to ieſt około Roku - 1536.

NOE pierwſzy Wino ſadźił, tłoczył, y nim podpił ſobie, - 1671.

Zá Nòégo Potop Swiátá z deſzczow 40. dni, 40. nocy padáiących, 15. łokćiámi nád naywyżſze gory podnieśiona wodá máiący dni 375. był Roku - - - - - 1656.

ESUS CARNIUM, naſtał po Potopie, - - - - 1685.

SALE ſpłodźił *Hebra*, od ktorego Hebrayſki język. - - 1753.

Pierwſzy Dźiał Kráiow Swiátá, ſtał ſię ná trzech Nòégo Synow, to ieſt ná *Sema* Azya, ná *Chama* Afryka, ná *Jafeta* Europa. - - - - - - - - - - 1788.

Wieża Babylońſka poczełá ſię murowáć. - - - 1909.

Abram, to ieſt *Pater Excelſus*, urodźił ſię z *Tary*, Antenat y Oćiec Meſſyaſza CHRYSTUSA obiecánego. - - 2039.

Abram Obrzezány, od tych cżas Abráham, to ieſt *Pater multitudinis* zwany. A ták tego Roku *Lex Circuciſionis* ieſt wnieśiona. - - - - - - - - - 2138.

Melchiſedech pierwſzy ná Swiećie Kapłan y Krol. - - 2118.

Izràélitowie poſzli do Egyptu z Jakobem y cáłą Familią Roku 2298.

Ciż Izràélitowie wyſzli z Egyptu Roku - - - - 2513.

Gdźie *nota* że choć Piſmo S. mowi, że 430. lat bawili w Egypćie Izràélitowie, tedy rozumieią Oycowie Swięći przez te látá càłą ich Peregrynacyą, nie tylko Egyptſką.

PASCHA Zydowſka, inácżey *Phaſe*, *inſtituitur* y Báránka pożywánie Roku - - - - - - - 2544.

Pierwſze obchodzenie *Anni Sabbatici*, to ieſt co śiedm lat pauzowanie od Oránia, y Siánia (áby też y źiemiá *Sabbatizet*) było. - - - - - - - - - - - 2595.

Ilium álbo Troja, záłożona od *Trèésa*. - - - - 2600.

Ilium ſpalone od Grekow. - - - - - - - 2800.

Pierwſze *Anni Jubilæi* obchodzenie, to ieſt co lat 50. *aliàs* po lećiech śiedm rázy śiedm (kiedy pauza y odpoczynek był od BOGA pozwolony, w ktorey ſobie Izràélitowie długi dárowáli y Poſſeſſyę oddawáli) było. - - - 2637.

[Side labels: Roku od Stworzenia Swiátá. — Roku od Stworzenia Swiátá.]

Debbo-

Roku od Stworzenia Swiátá.

Debbora Prorokini, nád Mężow Heroina, *Judicabat Populum & sedebat sub palma*, ná Gorze *Ephraim* Sądy odprawuiąc - 2760.
Homerus Pòéta urodźił śię. - - - - - - 2900.
Saul Oślic szukáiący, od *Samuela* Proroká ná Krola námazány. 2961.
ARKA Páńska od Filistynow wźięta, *Dagona* Bożka skruszyłá, 50. tyśięcy *Betsanitow* trupem położyłá (nie uczćiwie pátrzących ná nie,) y *Oze* Kapłána. - - - - 2939.
Sálomon od BOGA wźioł Mądrość y Bogactwá. - - 3022.
Salomon záłożył Dom Boży - - - - - - 3023.
Salomon rzućił fundamenta ná Bałwochwalnicę Bożkow Metres swoich. - - - - - - 3054.
W Krolestwo Izráélskie Bałwochalstwo wprowadźił *Jeroboam* Krol, Syn Salomona. - - - - 3061.
Aza Krol też znioss Bałwochwalstwo, iáko Bogoboyny. - 3080.
ELIASZ Prorok Wielki, ognistym Wozem wźięty do Ráju. 3139.
Joas lat śiedm tylko Wieku swego máiąc, Krolem uczyniony. 3157.
Romulus Fundator Rzymu, urodźił śię, *Teste Kirchero.* - 3214.

Roku od Stworzenia Swiátá.

Amos Prorok Dźieśięćiu Pokoleniom zá lat 659. niewolę obiecuie. - - - - - 3249.
Rzym od *Romulusa* záłożony. - - - 3230.
Tenże Rzym według *Warrona* inákszey supputacyi wźioł swoie fundamenta, Roku od Stworzenia Swiátá 3251. dniá 21. Kwietniá, przed Národzeniem Páńskim 749.
Jeruzalem od Chaldeyczykow wźięte, y Krolestwo Judzkie lat 485. stoiące, upadło. - - - - 3446.
Septuaginta Hebdomades Daniela Proroká nástały przed Chrystusem láty 453. álbo według Drugich 555. Nie co inszego są, tylko śiedmdźieśiąt tygodni lat, *aliàs* 490. po ktorych skończonych, obiecuie BOG Danielowi wyzwolenie Swiátá z Niewoli Grzechu, Smierći, y Czartá, przez Messyasza CHRYSTUSA: *Et ungatur Sanctus Sanctorum. Danielis 9.* Zdáie śię Autorom, że záczęte te *Hebdomades* Roku - 3393.
Dom Boży ktory stał lat 424. od *Nabazardy* spalony. - 3447.
Táż Swiątnica Boża po wyśćiu z Niewoli Izráélitow restaurowana - - - - - - 3518.
PLATO Filozow názwany *Divinus, (Teste Kirchero)* urodźił śię. 3615.
ARISTOTELES *Princeps Philosophorum*, urodźił śię, *Teste eodem.* 3565.

Alexan-

Roku od Stworzenia Swiátá.

Alexander Wielki Krol Macedońſki *Helluo Regnorum*, urodźił ſię. - - - - - - 1595.
Alexander Wielki Daryuſza Krolá Perſkiego zwyćiężył, ſto tyśięcy Piechoty, Jázdy dźieśięć tyśięcy zbiwſzy, á zludźi Alexandrá Wielkiego pieſzych padło Zołnierzá 300. á Jázdy 150. Wiktorya tá byłá - - - 3721.
Alexander Wielki umieraiąc między ſwoich Páńſtwo podźielił Roku od Stworzenia Swiátá - - - - 3731.
PTOLOMÆUS Philadelphus Krol Egyptſki, chcąc prawdy dośiec *in rectitudine Biblii*, *Septuaginta duos* Tłumáczow zebrawſzy, z Dwunaſtu Pokolenia, z káżdego po ſześć naymędrſzych, y oſobno ich káżdego zámknąwſzy, kazał im tłumáczyć Piſmo Swięte; *factum*, że iák by *uno Ore & Calamo* nápiſali, ták ſię zgodźili w Interpretacyi, około Roku - - 3837. á przed Národzeniem Páńſkim 279.

CHRONOLOGIA, *álbo* KRONIKI DRUGIE
oſobliwſze Rzeczy y Ewenta wyliczáiące.
Od Rewelowánego Swiátu Zbáwienia aliàs *od CHRYSTUSOWEGO Národzenia, áż do czáſow Náſzych.*

Pod czas Národzenia Páńſkiego ná cáłym Swiećie Pokoy Wieku pierwſzego. Tegoż Roku popis cáłego Swiátá z roſkazu Auguſta.
Gdy do Egyptu uchodźił CHRYSTUS z MARYĄ y JOZEFEM, Drzewo Brzoſkwiniowe nákłoniło ſię, ták záwſze potym ſtoiąc, chorym, liśćiem ſwoim *medendo*. Wchodzącemu zaś do Egyptu ſamego, wſzyſtkie Bałwany padły *in adorationem*. O tey ádorácyi *teſtantur Athanaſius*, *Origenes*, *Euſebius*, *Baronius*.
Co ſię działo Wieku pierwſzego, w krotce po Národzeniu Páńſkim.

Tegoż Wieku Roku Páńſkiego 20. w Azyi Miaſt 13. upadło trzęśieniem źiemi.
W Mieśćie *Fidewatow Amphitheatrum* záwaliwſzy ſię, 50. tyśięcy Ludźi to pobiło, to pokáleczyło, Roku Páńſkiego - - 28.
Pan CHRYSTUS liſt piſał do *Abagara* Krolá *Edeſſy*, Roku - - 31.
MATEUSZ Ewángeliſta pierwſzy, ſwoią nápiſał Ewángelię Roku Páńſkiego - - - - - 41.
Symbolum, álbo Skład Apoſtolſki wydany Roku - - - 42

Imie

Imie Chrześćian urodźiło ſię w Antyochii Roku - - - 43.

Pierwſze Koncilium złożone w Jeruzalem przez SS. Apoſtołow - 48.

Anneuſz Seneka Hiſzpan Filozof, ſkryty Uczeń Chryſtuſow (*ut ſupponitur*) puszczeniem krwi w Wannie, z roſkazu *Nerona* umarł, Roku - - - - - - - - 56.

Tegoż Wieku *Tytus* zburzył Jerozolimę, wygnawſzy Zydow iedynaśćie kroć ſto tyśięcy, á w Niewolę zábrawſzy dźiewięćdźieśiąt y śiedm tyśięcy, Roku - - - - 72.

Nero chcąc ſobie *Troi* reprezentowáć *incendium*, Rzym zápalić kazał, Roku Páńſkiego, *Teſte Jacobo Gvalterio Soc: Jesu* - - 66.

Pantheon Kośćioł Bogow w Rzymie Piorunem ſpalony, Roku 112.

Wieku Pierwſzego Niedźieli obſerwowánie poſtánowione, Suchedni czworo pośćić przykazáno, Domek Názáretáńſki Nayświętſzey Pánny w Kośćioł zámieniony od SS. Apoſtołow, Obrázow Naysw: Pánny malowánie, y ſzanowánie tegoż Wieku wnioſł S. Łukaſz. *Liturgii*, álbo Mſzy Swiętey odprawowánie ſzerzyło ſię. Wody Swięconey *uſus* bárdźiey uſtanowiony od Alexandra Papieżá, około Roku - 132.

Theleſphorus Papież trzech Mſzy *celebrationem* ná Boże poſtánowił Národzenie, Roku Páńſkiego - - 147.

Swięta HELENA Konſtantyná Wielkiego Mátká, Drzewo Krzyżá S. znayduie, Roku Páńſkiego - - 225.

Rzym od Záłożenia ſwego Rok tyśiączny celebrował, Roku 294.

Konſtantyn Wielki przećiw *Maxencyuſzowi* idąc, ná Niebie widźiał Krzyż iaſny ze ſłowami: *In hoc Signo vinces*, dla tego Chorągwie, Tárcze, Szyſzáki Krzyżem S. poznáczył, y otrzymał Wiktoryę z Maxencyuſza, ſto tyśięcy iego znioſł Woyſka, ſwego człeká y iednego nie ſtráćiwſzy, Maxencyuſz w Tyber ſię wrzućił Roku Páńſkiego - - 312.

Symbolum S. Athanazego, aliàs Skład Wiáry o SSS. TROYCY ſkomponował y nápiſał. Roku - - - 340.

U *Atrebatow* we Francyi Wełná z deszczem padałá, Roku - 371.

W Cárogrodźie ták wielki Grád padał, że Ludźi zabiiał, Roku 379.

Julianus Ceſarz Apoſtata ná Woynie Perſkiey zrániony, krew ku Niebu ſwoię rzucáiąc, mowił: *Viciſti Galilae, viciſti*, Chryſtuſá temi ſłowy bluźniąc, Roku - - - - 363.

Ná Inſule *Rhodus*, w Mieśćie *Gaza* gdy byłá Proceſſya z Krzy-

żem, Bałwan *Wenery* ná środ Miáſtá ſtoiący obalił ſię z pobićiem kilku ludźi. Do tey *Wenery* modliły ſię Dámy, zá ktorych iść mieli Mężow, y przez ſen były informowáne, R. 401.
W Wſchodnim Páńſtwie we Wśi *Meltina* w *Lilibei* Kráinie, ná gorách w láſach w małym Kośćiołku do Chrzćielnicy wodá ná Wielkánoc przychodźiłá, choć tám żadnego nie máſz ſtromyczká; Ale że ſię Grecy omylili w czáśie Celebrowánia Wielkiey-Nocy, tá Wodá nie pokazáłá ſię, aż innego dniá, *Teſte Baroniô*, Roku - - - - 417.
TRISAGIUM, to ieſt Pieśń Troy-Swiętna *Sancte DEUS, Sancte Fortis, Sancte & Immortalis, Miſerere Noſtri*, wźięło ztąd początek. Zá Ceſarza *Teodozyuſza*, y Pátryarchy *Procha*, czyli *Patrokla* ćiężkie było w Cárogrodźie trzęśienie Ziemi, ktorym 57. Wież obaliło ſię. Ludźie z Miaſtá wyſzli náprzedmieśćia. W tym Dźiećię z między nich porwane ná obłoki, y znowu ſpuſzczone, oznaymiło, że w Niebie te námienioną śpiewáną ſłyſzáło Pioſnkę, ktorą ieno śpiewáć nabożnie poczeli, trzęśienie uſtáło Ziemi. Dźiećię umárło owe, iáko świadczą *Marcellus, Nicephorus, Damaſcenus, Baronius*. Dźiało ſię Roku - - - - 446.
ARKADYUSZ Ceſarz gdy ſzedł ná Perſow ná ſzátách Woyſka iego Krzyże ſię pokazáły, tegoż Wieku.
W Carogrodźie Malarz ieden CHRYSTUSA Páná gdy chćiał námalowáć iák *Jowiſza*, ręká mu uſchła, ſtáło ſię około Roku - - - - - 450.
ZENO Ceſarz piany od Zony ſwoiey *Aryadny*, żywo pogrzebiony, Roku - - - - 491.
OLYMPIUS w łáźni bluźniąc SSS. TROYCĘ, oczywiśćie ognistym z Niebá poſtrzáłem zábity Roku - - - 503.
Baroniuſz záś ten cud kłádźie *ſub Anno* - - 494.
ADRYANUS Biſkup Cárogrodzki inną cale formą od Kátolikow gdy Chrzćić zámyśla Ludźi, wodá z Krzćielnicy zniknełá Roku - - - - 506.
W *Dardanii* Azyatyckiey Prowincyi, *aliàs* w Troi Kroleſtwie 24. Miaſt trzęśieniem Ziemi upadło, á dwieśćie ſię západło, Roku - - - - 518.

W Toro-

W Toronie Mieście Francuſkim gdy chleb kraiáno, krew ſię z niego luneła, Roku - - - 583.

We Francyi iednego ſzałwierza Czárt opętał, gdy w leśie drwá rąbał. Ten czynił ſię Chryſtuſem, *futura* opowiadał, chorych leczył, złoto, ſrebro dáne ſobie ubogim rozdawał. Przybrał ſobie Zonę Máryę. Biegli do niego Swieccy, y Duchowni, máiąc go zá Proroká. Zábity potym, á Zoná iego Czárnoxięſtwá y zdrády odkryłá, Roku - - 595.

Machomet Niezbożny urodźił ſię w Arabii w Mieśćie *Meſze* Roku - - - - - 597.

REGINA Cæli Lætare ſkomponowáne od S. Grzegorzá Papieżá, Roku Páńſkiego - - - - 590.

Tegoż Roku *Litaniæ Majores* ná Feſt Márká Swiętego, od tegoż Grzegorzá Papieżá uchwalone.

Cezareſt Krolowa Perſka przybyłá z Mężem do Konſtantynopola, máiąc z ſobą 40. tyśięcy Woyſka, gdźie wſzyſcy Wiárę Swiętą przyieli Chrześćiańſką, około Roku - 683.

Wieku Siodmego *Herakliuſz* w Afryce przywitany Ceſarzem, Obrazámi CHRYSTUSA Páná, Márki Nayświętſzey uzbroiony, ie máiąc z ſobą, Fokę Nieprzyiaćiela zwyćiężył ná Morzu. Tychże czaſow od *Kozdroaſza* Krola Perſkiego powtornie záczepiony, polećiwſzy Woyſko ſwoie *Aciei Caſtrorum Ordinatæ*, to ieſt Mátce Nayświętſzey, znaczne odnioſł Wiktoryę.

Bazyliuſz Ceſarz Wſchodni, udanego máiąc Syná Leoná przez *Santabarena* Czarnoxiężnika, iákby on zábić miał Oycá, y że ná to żelázo nośił w obuwiu, ná polowaniu (á te było ná Zwierzá nágotowáne) wſadźił do więźienia, w tym Pánow ſolennym traktował bankietem, pod czas ktorego Papuga wyraźnie wymowiłá: *Heu! Heu! Leo.* Czym przeſtraſzeni Gośćie, inſtancyowali do Ceſarza zá Leonem, dźiało ſię około Roku - - - - 886.

Było Koncylium w *Akwisgranie*, ná ktorym uczyniona konfirmacya wſzyſtkich Donacyi Kośćiołowi Rzymſkiemu od Karolá Wielkiego, Pipina, y Ludwiká poczynionych, ktora Donacya potym *in Jus Canonicum* inſerowana, Roku - 816.

We Francyi extráordynaryiney wielkośći Grad ſpadłſzy, wie-

le ludźi y bydłá pozábiiał. W ten czas że bryłá z obłokow lodu upadłá ná źiemię, ná ſtop 15. długa, ná 6. ſtop ſzeroka, á ná dwie ſtopy gruba, Roku - - 824.
W *Brixii* Mieśćie we Włoſzech, cáłe trzy dni krwáwy deſżcż padał, Roku Páńſkiego - - - 869.
W Anglii w Mieśćie *Wintonia*, Krucyfix przemowił pod cżas Koncylium, Roku Páńſkiego - - - 975.
W Niemcżech ná obłokách Woyſka ogniſte widźiano, aliśći w krotce Grecy wyſzedłſzy, *Apulię y Kalabryę* wźieli, R. P. 979.
JAN XIII. Papież Dzwon wielki *in Laterano* gdy ná Wieżę podnoſzono, przeżegnał, z tąd powſtałá Ceremonia *Benedicendi Campanas*, Roku Páńſkiego - - - 966.
Z Ruśi zebrawſzy ſię Woyſka z Tátárámi y Bulgarámi ná trzykroć ſto trzydźieśći tyśięcy zá *Jana Zemiſki* Ceſarza Greckiego ná Cárogrod uderzyli, ále roſproſzeni, á Krol Bulgarſki *Borys* wźięty w niewolą, R. P. - - 971.
Antiphonę *Salve Regina* S. Piotr Biſkup *Kompoſtellańſki* w Hiſzpánii ſkomponował, R. P. - - - 959.
We Francyi z deſzczem Pſzenicá, y Rybki padały, R. P. 990.
Antiphona *Alma Redemptoris Mater* złożona, o koło R. P. - 1091.
W Xiężycu pokazał ſię Krzyż w pośrodku, *Teſte Raviſiô* R. P. 1157.
Zá Wodzá *Dominika Michała Weneta* Morze ná dwie mili krwią było záfarbowane, iáko Swiadczy Kśiążká *Gladius contra Turcas*, Roku Páńſkiego - - - 1124.
W Paryżu Młodźian ſpowiadáiąc ſię, gdy z płaczu y łkánia grzechow wyraźić nie mogł, z rády Spowiedniká nápiſał, á gdy czytáć dla płáczu nie może, oddaie kártę Spowiednikowi, á ten zmazáne ná niey ſerdecznym żalem widźi grzechy, *Teſte Cæſario*, Roku - - - - 1191.
Ná Niebie pokazało ſię pięć Xiężycow, ieden wpośrodku Niebá między Gwiazdámi, á cztery od czterech Częśći Swiátá, *Teſte Kwiatkiewicz*, Roku - - - - 1200.
Hrabia Namurceńſki Filip przed czterema Opatámi czyni Spowiedź z tákim płáczem, że Opatow roſkwilił; ná końcu powroz włożywſzy ná ſzyię ſobie, prośił, by go po ulicách włoczyli, mowiąc: *Zyłem iako pies, ſłuſzna, abym iako pies umierał*, *Teſte Cæſario*, Roku Páńſkiego - - 1218.

Od

Od *Albigensow* Heretykow głowy máiąc ućięte sześćiu Dominikanow ná Woynie, też głowy swemi rękámi do Klasztoru zánieśli, *Teste Kwiatkiewicz* Roku Páńskiego - - 1229.

Słońce ták się było záćmiło w sáme południe, że Gwiazdy iák w Nocy widáć było, *Kwiatkiewicz testis* Roku - - 1239.

W Kremonie Mieśćie Włoskim w Klasztor Swiętego Gábryelá, Grádu sztuka wpadła, ná ktorey Krzyż y Twarz CHRYSTUSA byłá wyobrážona, y *JESUS Nazarenus* nápisano. Gdy się ten Lod topił, kroplámi ślepy uzdrowiony, *Vincentius Histor: lib: 30.* Roku - - - 1240.

HUGO Kardynał Zakonu Kaznodźieyskiego, *admirandè* pracowite *Opus*, to iest *Bibliorum Concordantiam*, z pomocą Pięćiuset Mnichow skoncypował, to iest ile iest słow wszystkich w Stárym y Nowym Testámenćie, y ile rázy położone, wszystkie przez Alfabet rozłożył, Księgę, Rozdźiał, Wiersz specyfikuiąc, Roku Páńskiego - - - 1250.

W Mieśćie *Linckolmie* Angielskim, Zydźi Dźiećię Ośmioletnie poymawszy, ubiczowáli, ćierniem koronowali, krzyżowáli, żołćią poili, bok przebili, wnętrzności ná czáry wyieli, kilka rázy ćiáło grzebli, á Ziemiá nieprzyimowałá, w wodę wrzucone, ználeźione, Autorow Tyrannii, to iest Gospodarzá, y Zydow 90. ukaráno surowo, R. P. - - 1255.

W Toletańskim Powiećie w Hiszpanii, rosprzestrzeniáiąc Zyd winnicę swoię, w skale ználazł Księgę z kart drzewiánych, pisáną po Łáćinie, Grecku, Hebraysku, *inter cætera* było: *Syn się Boży narodźi na Swiećie z Panny MARYI, y u ćierpi zá Zbawienie Ludzkie.* Zyd ten náwroćił się z cáłym domem, Roku Páńskiego - - - - 1260.

Matylda Hrabina Olenderska, náśmiewáiąc się z ubogiey Białogłowy z Dwoygiem Dźiećmi żebrzącey, tyle porodźiłá Dźieći, ile dni w Roku, to iest 365. ktore razem Chrzćił ná tacy *Otto* Biskup Trajektańśki, dawszy Męszczyznom Imie *Jana*, á Białogłowom *Elzbiety*, *Teste Kwiatkiewicz*, R. P. 1275.

We Włoszech trzęśieniem Ziemi 70. Miast západło się, iáko świadczy *Długosz*, Roku Páńskiego 4. *Aprilis.* - - 1279.

Alexander Krol Szkocki, w táńcu ná weselu swoim z drugą żoną swoią, widźiał iáwno-kośćistego bez ćiáłá umárłego, że kończył koło

tane-

ʃaneczne, á Krolowi śmierć w krotce prognoʃtykował, iákoż tegoż Roku kárk złamał, R. P. - . 1296.
W Anglii ná Synodźie Prowincyalnym, Wielki Piątek, y Dźień Zaduʃzny Swięćić iák naywiękʃze Swięto poʃtánowiono, R. 1328.
Student w *Lubece* záʃnąwʃzy, śiedm lat ʃpał, *Kwiatkiewicz, R.* P. 1376.
Ná Morzu Hollenderʃkim do *Batawow* Monʃtrom nákʃztałt Niewiaʃty przypłyneło, złowione; chlebem, mlekiem żyło, przędło, Krzyż Swięty czyniło, między Ludźmi chowane, po kilku łat umárło, Roku - - - 1403.
Alphonʃus Toʃtatus Biʃkup Abuleńʃki, od Mądrośći y Náuki *Miraculum Mundi* názwany: *Ecce Stupor Mundi qui ʃcibile diʃcutit omne.* Tomow 14. ná S. Piʃmo nápiʃał, Roku - 1442.
Jan Huniades Woiewodá Siedmigrodzki, wielki Turkow Woiennik umárł, Roku Pánʃkiego - - - 1456.
Mahomet II. wźioł Konʃtantynopol 27. Majá ná Zielone Swięta, Roku Pánʃkiego - - - - 1453.
SIXTUS IV. nákazał Feʃt Niepokałánego Poczęćia Nayświętʃzey Pánny obʃerwować, Mʃzę Swiętą y Paćierze náznaczywʃzy, przećiwnych tey Sentencyi wyklináiąc, - 1476.
W Anglii náʃtáła byłá chorobá, *in ʃpatio* 24. godźin ludźi zárażáiącá, *Sudor Anglicus* názwána, *Thuanus lib*: 6. Roku - 1486.
Biblia ná Rozdźiały podźieloná, Roku 1740. ná Wierʃze Roku 1516. *Juʃtinianus Codex, aliàs* Práwo Swieckie dokończone, Roku 529. promulgowáne, Roku - - 1533.
Zá Pawłá III. Papieżá ználeźiony Grob *Tullioli* Corki *Cicerona*, y Lampá czyli Kagániec goreiący lat 1500. (iáko ʃię miárkowali od iey śmierći, do życia tego Papieżá) Roku Panʃkiego, *Teʃte Szent-ywani.* - - - 1534.
Concilium Trydenckie ʃkończyło ʃię Roku 1563. trwało lat 18. ktore záczęło ʃię, Roku - - - 1545
Cárogrod przez 4. Mieśiące trzęśieniem źiemi był kołatány, Roku Pánʃkiego - - - - 1546.
W Niemczech Niewiáʃta opętana byłá od Dwunaʃtu tyśięcy ʃześć ʃet Diabłow, od nich przez Exorcyʃtow uwolniona, R. 1583.
W Sycylii trzęśienie Ziemi, w kwadranśie záwaliło Miaʃt 50. Wśi 100. Roku - - - - 1585.
Hiʃzpani *Zelantes* o przyczynienie Honoru Niepokalánego Po-

częćia Nayświętſzey Pánny, ſpráwili obićie taxowáne 80. tyśięcy Czerwonych Złotych złotem tkáne: ná ktorym kámieniámi drogiemi wyrážone były litery: *Beata Virgo Concepta, eſt ſine peccato.* Stáło ſię to około Roku - - 1621.

We Francyi, Niemczech, Polſzcze, Węgrzech, táka zárazá byłá powietrzna, że ledwie trzećia część Ludźi zoſtáłá, R. 1623.

Karol XII. Krol Szwedzki *audens plurima*, w Norwegii w oblężeniu Miaſtá *Fridenhall* zginął, R. P. - - 1718.

Záięte Powietrze, trwało lat 50. ná cáły Swiat, Roku - 1644.

We Włoſzech, Anglii, Hibernii, owſzem w cáłey Europie głod táki *affixit* ludźi, że ſzczury, koty, własne Dźieći, ná pokarm bráli, trupow iedli, Roku - - 1639.

We Włoſzech było Dźiećię śiedmiu-letnie, wſzyſtkie ięzyki umiejące, *de omni ſcibili* odpowiadáiące mądrze, á to dźiało ſię *arte magica*, bo miáło Czarnoxiężnika Pedagoga - 1645.

Tráktáty Kárłowieckie, to ieſt pod *Karłowiczem w Sklawonii* między Leopoldem Ceſarzem, y Portą Othomáńſką záſzły, Roku Páńſkiego - - - 1699.

Pierwſzym Krolem Pruſkim, dopiero Kreowanym z konſenſem Leopolda Ceſarza, y Monárchow Europeyſkich *Friderik III. Margraff Brandeburſki*, Roku - - 1701.

W Neapolitáńſkim Kroleſtwie, w Mantuáńſkim y Medyolańſkim Xięſtwach, w ſame Zapuſty trzęśieniem Ziemi około 60. Miaſt obaliło ſię, Roku - - 1703.

Tráktáty *Alt-Raſtadzkie, alias w Alt-Raſtadźie* Mieśćie Saſkim, między Nayiáśnieyſzym Auguſtem II. Polſkim, y Karolem XII. Szwedzkim Krolámi ſtáneły, R. P. - - 1706.

Traktaty Pokoiu *Paſſerowickie w Serbii*, między Ceſarzem, Portą, y Wenetami ſtáneły, Roku - - 1718.

Wieku Siedmnaſtego wyſtawienie Kolumn, ku czći Mátki Nayświętſzey, od Pobożności Auſtryakow wprowadzone w *Imperium*, ktorego Autorem *S. JAKOB Apoſtoł* zdáie ſię bydź w Hiſzpanii w krotce po śmierći Chryſtuſowey.



CHRO-



CHRONOLOGIA POLSKA
OSOBLIWA KROCIUSIENKA.

Legationem Natam Arcybiſkup Gnieźnienſki ná *Concilium Lateneńſkim* wymogł, *Teſte Cromero* Roku - - 1215.

JAN ŁASKI Arcybiſkup Gnieźnienſki, Roku 1515. u *Leona* X. tego Prawá Konfirmacyę wyrobił. Prymacyalną záś Prerogatywę ieſzcze Mikołay Trąba, Arcybiſkup Gnieźnienſki ná Konſtancyeńſkim Koncylium prokurował, *ut Jus Coronandi Reges ſibi, Succeſſoribusq; ſuis firmaret, Miechowita, y Kromer*, R. 1416.

Zá *Pudyka* Xiążęćia Polſkiego 9. worow uſzu ná urzynáli Tátárowie Polakom, po iednemu ućináiąc ná Woynie pod Lignicą w Szląſku, ná mieyſcu *Bonus Campus*, álbo *Dobre* zwanym. *Długoſz* zaś piſze *lib*: 2. że tylko 6. Worow uſz ná urzynano, o koło Roku Páńſkiego - - 1240.

JNNOCENTIUS IV. przez Legata ſwego *Jakoba Archi-Dyakona Leodyiſkiego* Dźiewięćio Niedźielny Poſt Wielki Polakom relaxował, ſześć Niedźiel y dni 4. każąc obſerwować, á to zá *Subſidium* pieniężne dane ná Woynę przećiw Friderikowi, Roku Pánſkiego - - 1250.

MAŁGORZATA Zoná Hrabi Wierſzboſtawa w Krakowſkim iednym razem 36. Synow powiłá, *Kromer, Długoſz, Bielſki, Paprocki teſtantur, die* 21. *Januarii Anno Domini* - - 1269.

Kometa wyprognoſtykował Głod w Polszcze ták ćiężki, że Mátki Dźiećiom nie przepuśćiły, á Wilcy głodni Ludźiom, *Bielſki lib*: 2. *Długoſz lib.* 3. *teſtantur*, Roku - - 1314.

W Wilią Zielonych Swiątek śnieg wielki ſpadł, ſześć dni leżący, ktory nád nádźieię wielką obfitość przynioſł urodzáiow źiemſkich, *Miechowita, Długoſz, Bielſki teſtantur, Die* 23, *Aprilis*, Roku - - 1353.

WŁADYSŁAW Xiąże Opolſki, Cudowny Obraz Nayświętſzey Pánny Dźieło Rąk S. Łukaſza z Zamku Bełſkiego do Opola prowadząc, ná Jáſney Gorze iák wryty ruſzyć nie mogąc, tám założył Klaſztor, OO. Paulinow z Węgier ſprowadzonych, *Długoſz lib*: 10. *teſtatur*, Roku - - 1381.

W Sty-

W Styczniu extraordynaryine były ćiepła, że śię drzewá rozwiały: ále też w Máju cudowne śniegi, y mrozy tego powetowały, Roku - - - - 1402.

WOIEWODA Lubelski *Institutus*, gdyż Woiewodá Sądomirski sam Funkcyom ták wielkiego Woiewodztwá do owych czasow wystarczyć nie mogł, *Herburt testatur*, Roku - 1474.

W Krákowie ná Ulicy S. Duchá Białogłowa powiłá Dźiećię nieżywe, ná ktorego grzbiećie wąż żywy trzymał śię, kąsaiący, y pożeráiący ćiáło, *Teste Cromerô*, Roku - - 1499.

WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO Krol Polski, Krzyżakow, ktorych było 140. tyśięcy, zbił pod *Grunewaldą* 50. tyśięcy, 40. tyśięcy zábrał w niewolą, y Chorągwi 51. Mistrz poległ *in victimam* Polskiemu Marsowi, *Cromerus testatur lib: 16.* Roku 1410.

Po wźięćiu Smoleńska, *Celadin* máiąc Moskwy 80. tyśięcy ná Polakow szedł, wiele tyśięcy kaydan máiąc z sobą gotowych, ále *ante pugnam cantans triumphum* nád Kropiwną rzeką zbity od Polakow, 24. tyśiące Woyska utráćiwszy, dwá tyśiące dawszy w niewolą, y Kniaźiow 27. y sam *Celadin* wźięty w kaydány okuty, w Wilnie śiedźiał w niewoli. Polakow tylko 400. zgineło, *Teste Vapovio* R. P. - - 1514.

MAXIMILIAN Arcy-Xiąże Austryacki, Konkurrent do Korony Polskiey, wźięty w niewolę, ále zá interpozycyą Papieża, Cesarzá, Xiążąt, wypuszczony, Roku - - 1589.

CHODKIEWICZ Hetman, máiąc Woyska swego trzy tyśiące 500. Karola *Sudermanna* máiącego Woyska 13. tyśięcy zniosł w Inflanćiech, 9000. trupem położywszy, wiele w niewolą wźiąwszy; Chorągwi wźięto Szwedzkich 60. Dźiał 11. Krol sam ániony ná Morzu, *in fuga quæsivit salutem*, nászych nie zgineło nád 800. trzy godźiny trwałá Batalia, *Teste Piasecki* Roku Páńskiego - - - - 1605.

STANISŁAW ZOŁKIEWSKI Hetman, 6000. Woyska máiąc, poszedł ná Turkow, z pod *Cetsory*, ku *Mohylowu* zbliżáiąc śię, 30. tyśięcy zniosł Tátárow. W tymże wszczętá między Luźnemi zwadká, dałá okazyę, że Wołochy, Multany z Turkámi ná Polakow *insperatè* uderzyli, Zołkiewskiemu głowę ućieli, máiącego lat 73. Koniecpolskiego żywcem wźieli Tátárzy. Po tey wiktoryi Podole y Ruś plondru-

iąc, nieźliczonych nábráli Niewolnikow. Głowá Zołkiewſkiego áż do Stambułu odeſłána, ná kopii po Mieśćie *cum ludibrio* noſzona, *Teſte Piaſecki* Roku - - - 1620.

Zá *ZYGMUNTA* III. Polacy *Oſmana* Ceſárzá Tureckiego pod Choćimem *Victores*, Roku Páńſkiego - - - 1621.

STEFAN CHMIELECKI, máiąc tylko 9. tyśięcy Zołnierzá, 40. tyśięcy znioſł Tátárow, Murzow 50. á poſpolitego Zołnierzá 1200. zábrał w niewolą, Polákow 9. zginęło, 50. pleyzerowánych, czyli ránionych, *Teſte Piaſecki Anno Dni* 1526.

Polacy pod *Batowem* ná głowę przegrali, zginął Kálinowſki Hetman Polny, Marek Sobieſki Brat Janá III. Sobieſkiego Krolá Polſkiego, *Teſte Przyiemſki* Roku - - 1627.

Járosław pod czas Jármárku pogorzał, w Kupieckich bogactwách wielką uczyniwſzy ſzkodę, ktorą táxowáno ná 10. Millionow, *Teſte Piaſecki Die 16. Aprilis Anno Domini* - 1628.

Od Krolewiczá *WŁADYSŁAWA* potym Krolá Roku 1634. do Urbaná VIII. Papieżá, *JERZY OSSOLINSKI* Kanclerz W. K. *Subjectionem* oddáiąc, wiekopomną odprawił Legácyę, złote Podkowy máiąc ù Koni. Wźioł dla Krolá prezent SS. PRIMA y Feliciana Męczennikow, iż w dźień Ich Swięta Krol ſię urodźił, *Teſte Kwiatkiewicz Anno Domini* - - 1635.

Bohdan Chmielnicki, opuſzczony *à Bellica Fortuna*, Krolá upadnieniem do nog przy Tátárſkiey interpozycyi przeprośił, R. 1649.

Pod Bereſteczkiem, S. Michał pokazał ſię nád Woyſkiem Polſkim, pioruniſtą ſtrzáłą goniący Chmielnickiego; gdźie poległo Kozakow 30. tyśięcy, á trzydźieśći tyśięcy poſzło w rozſypkę, *Kochowſki Climact: 1. lib: 4.* Kommentarze teyże Woyny, Roku - - - - 1651.

KAROL Krol Szwedzki, wſzedłſzy do Polſki, gdy wchodźił do Poznania, ná Piaſkách w Krákowie Cudowny Obraz poćił ſię, *Teſte Kochowſki*, Roku - - - 1655.

Wielka w *Polſzcze* graſſowałá powietrzna záráza; ták dalece, że w ſamym Krákowie 36. tyśięcy ludźi połozyła: nie było iuż Komu y chowáć, *Teſte Kochow Climact: 1. lib: 5.* R. 1657.

W Klaſztorze Oliwſkim pod Gdańſkiem, záſzły Traktáty Pokoiu Polakow ze Szwecyą, iáko *Kochowſki* świadczy w Klimakteryku Roku - - - - 1660.

Dla

Dla Polakow czás Fortunny był, kiedy *Chowáński* Mośkal pod Połonką zniesiony, położeniem ná placu Marsowym 8. tyśięcy Mośkwy, wźięciem 40. sztuk Armaty, 145. Chorągwi, z małą Polakow klęską, to iest 300. Piechoty, y kilkunastu znácznych Osob, *Teste Kochowski*, R. P. - - 1660,

Przez zámárzłą Wisłę Tátárzy z Wodzem *Nagaiem y Celebugą* wpadłszy do Sędomierzá, 40. zábili Dominikanow z *Sadokiem* Przeorem. Tegoż Roku Woł się urodźił o dwuch głowách, á śiedmiu nogách; w Szląsku zaś między *Odrą y Nyssą* rzekámi krwáwy deszcz padał. *Kromer, Bielski*, Roku 1660.

Pod Podhaycámi z Tátárámi y Kozakámi stanął pokoy, ktorzy názad idąc, 30. wśi spalili: ále pod *Narajowem* od *Silnickiego* wźieli plagi, 1500. ludźi stráćiwszy. *Teste Kochowski*, R. 1667.

Bohdan Chmielnicki, Lwow obległ dniá 7. *Oktobra*, Roku - 1668.

Lwow oblegli Turcy, ále wźiąwszy okup sto tyśięcy Tálerow bitych, ná sam S. Michał odstąpili, Roku - - 1672.

Pod Choćimem 30. tyśięcy Turkow znieśli Polacy. W ten czás w trupie Tureckim, ieden ználazł 50. Czerwonych, *Teste Kochowski* Roku - - - 2673.

Tátárow 8. tyśięcy, y tyleż Turkow do Polski wpadłszy, *Mikulince, Podhayce, y Tarnopol* spustoszywszy, Niewolniká nábrali więcey niż nádwákroć sto tyśięcy. *Ex Manuscript: Die 1. 7bris Anno Domini* - - - 1675.

JAN III. SOBIESKI Krol Polski Ukoronowány *Die 2. Februar: Anno Domini* - - - 1676.

JAN III. SOBIESKI Krol Polski idąc pod Wideń, od Arcybiskupa Lwowskiego wźiąwszy Benedykcyę, á drugą w Krákowie od Legatá Papiezkiego, Woysk Chrześćiańskich będąc *Generalissimus*, zniosł Turkow pod Widniem 54. tyśięcy pięćset czterdźieśći cztery, iáko *Waryski, Kołucki* świadczą. *Belli Socii* byli *Jan* III. Xiąże Saski, *Karol* Xiąże Lotaryński, *Emmanuel* Xiąże Bawarski. Tá Wiktorya stałá się dniá 12. Wrześniá, Roku - - 1683.

JAN SOBIESKI Hetman, pod Choćimem ná S. Marćin, w dźień śmierći Krolá Michałá, zniosł Turkow 60. tyśięcy, R. - 1673.

JAN III. SOBIESKI umarł ná Swiętą TROYCĘ, w ten dźień y godzinę, w ktorą *Electus*, dniá 7. *Junij*, Roku - - 1696.

Związek *Baranowſkiego* był tegoż Roku - -	
Nayiáśnieyſzy AUGUST II. Elektor Saski, Koronowány od *DĄBSKIEGO* Biskupa Kujawskiego, dniá 15. Wrześniá, R. P.	1697.
Ten że Regnat *Regnare deſiit* dniá 1. *Februarii* Roku - -	1733.
Szwedźi Poznań Miaſto Wielko Polſkie wźieli, *R. P.* - -	1703.
Ciż ſami wźieli Miaſto Stołeczne ná Ruśi Lwow, *R. P.* -	1704.
STANISŁAW LESZCZYNSKI Woiewodá Poznáńſki, raz Krolem Polſkim obrány, Koronowány *Die 19. Junij, R. P.*	1704.
A drugi raz *Electus* Dniá *12. 7bris* Roku - -	1733.
Piotr Alexiewicz Imperator Roſyiſki, Karolá XII. Krolá Szwedzkiego znioſł pod Pułtawą, zbiwſzy Woyſka 15. tyśięcy, Roku Páńſkiego - - - - -	1709.

SARANCZA w Polſzcże tych lat byłá. Roku 1086. ćięzka ná Ruśi, *Teſte Długoſſo.* Roku 1334. w cáley Polſzcze ieſzcze ćiężſza. Roku 1475. długa ná palec, z głowámi, nákſztałt niedoperzow, *Teſte Miechovita*: Roku 1536. po ktorey bydło bárdzo odchodźiło: Roku 1541. ná Wołoſzczyźnie ná dwie mili źiemie okryłá, ná łokieć maiąc grubośći, ktora koło Lwowá ná mil 60. wſzyſtko wypaſłá, *Surius Kwiatkiewicz* Roku 1542. y Roku 1600. z Litwy do Polſki y Szląska záwitałá. Roku 1648. y Roku 1652. Głod przynioſłá ćiężki, Roku 1690. ćiężka: Roku 1711. ná Podolu y Ruśi tákże ćiężka.

POWIETRZE zaś było tych lat ćiężkie w Polſzcze 1205. Roku 1211. skończyło ſię trzy letnie ćiężkie: Roku 1312. w Pruſach y w Litwie, *Teſte Schutz:* Roku 1358. przez ſześć Mieśięcy prawie połowe Polakow wymorzyło, naywięcey Szláchty y Máiętnych. W ſamym Krákowie 20000. tyśięcy ludźi wymarło, *Teſte Cromero*: Roku 1424. ták ćiężkie było, że Władyſław Jágiełło z Krolową y Witołdem Xiążęćiem w láſach mieſzkali, *Teſte Herburto:* Roku 1456. w Gdańsku 20. tyśięcy wymarło, *Teſte Curicken*: Roku 1548. w Gdańsku 40. tyśięcy wymarło: Roku zas 1602. támże wymárło 18. tyśięcy: Roku 1652. w Krákowie wymárło 36. tyśięcy; Ludźie do laſow, á beſtye do wśiow y Miaſt ſzli, trupy ieść ludzkie, *Teſte Kochowſki.* Roku 1704. w Lwowie ná dźieśięć tyśięcy wymárło; że Lwowá po Polſzcze kilka lat graſuiące. Roku 1709. w Gdańſku 26. tyśięcy, w Warmii 12. tyśięcy. Roku 1710. w Wilnie Chrześćian wymarło 20. tyśięcy, Zydow 4. tyśiące: Tegoż Roku y po innych Kráiách Polſkich gráſowáło. Roku 1620. pokazáło ſię w Lwowie.

GŁOD Ciężki był w Polſzcze tych lat: Roku 1220. trzy latá trwáiący, z deſzczow wielkich, *Teſte Cromero*: Roku 1310. z teyże okazyi: Roku

1312. trzy letny ták ćiężki, że ludźie dźieći iedli y trupow z szubienic zdiętych, *Teste Miechovita*: Roku 1315. tákiż Głod, *Teste Cromero, Długosso*: Roku 1404. z rácyi ćiężkiey y długiey Zimy, że Ludźie z liśćia sobie pożywienie robili, trupow iedli, inni szli do lasow ná pożárćie bestyom. Ná Ruśi Białey Psy ná Ludźi porywáli się, y iedli, *Teste Kojałowicz*: Roku 1570. w Wilnie 25. tyśięcy Ludźi z głodu umárło; á Szláchćicá iednego Zboże w weże się obróciło. Roku 1638. ná Podolu Miárę Zytá przedawáno po 24. złotych: liśćie z Drzewá z korą mieszáno, żywiąc się; *Ex Manuscriptis*. Roku 1699. ná Wołyniu Miárá Zytá byłá po 45. złotych, Korzec Pszenicy po 50. Złotych, Owies po 18. Złotych, *Teste Rzączyński*. Roku 1710. Miárá byłá Zytá po 60. Złotych, Konie zdechłe, Psow, Kotow iedli ludźie, Kaczmárze Gośći ná pożywienie sobie zábiiáli. Dwádźieśćia y dwá tyśiące ośmset sześćdźieśiąt dwá trupow pochowáno w ten czas, *Teste Załuski*.

ZIMA Ciężka byłá tych lat: Roku 1125. wiele Ludźi. y bydłá wymárzło, *Teste Długosso*. Roku 1336. Bestye y Ptactwo, wymroźiłá Zimá, *Teste Cromero*. Roku 1364. Domowe y Leśne Zwierzętá, Ptactwá wymroźiłá, Drzewá wysuszyłá, *Teste Longino*. Roku 1638. Cięzkie Mrozy były, od Grudniá áż do Májá, *Teste Nakielscio*. Roku 1670. Łásy wymarzły, *Teste Zawadzki*. Roku 1709. Ludźie, Bydło, Ptactwo, Ryby márzły, Drzewá wyschły, Gorzałki, y Winá zámarzáły w godźinie, Ziemiá ná pułtrzećia łokćia zámarzłá, *Teste Załuski*. Roku 1716. Ciężka byłá Zimá, Roku 1739. bydło poprzemarzáło, ták dalece: że zá skorą sztuki lodu znaydowáno: Drzewá wymarzły.

GEOGRAFIA.

TA nie co innego iest, tylko opisánie Ziemi. Nád tym prácowáli z Stárożytnych *Homerus, Anaximander, Milesius, Hecatæus, Polybius, Strabo, Mela, Plinius, Solinus, Ptolomæus*; z Swieższych zaś Autorow *Mercator, Ortellius, Maginus, Philippus Cluverius, Joannes Janssonius, &c.*

O Tey GEOGRAFII, opuszczam Spekulizacyę, bo tráktuię *in hoc Opere*, pod tytułem *Nowy Peregrynant Starego Swiatá*, dokąd Cię odsyłam Czytelniku; tu tylko GEOGRAFIĘ iáko Matemátyki Część, między Częśćiámi wspominam Matemátycznemi, *sequentia innuendo*.

GEOGRAFIA iest to część *KOSMOGRAFII*, álbo Sciencyi opisuiącey cáły Swiat z Niebem y Ziemią; o czym tę kłádę *scienda*. Naprzod że według niektorych zdánia, wiele iest Swiátow. Czego y Talmudy uczą Zydowskie, że BOG ná Herubinách latá, áby co dźień zlustrował 18. tyśięcy

Swiá-

Swiátow, iáko to pisze *Masquardus Author.* Alexander Wielki słysząc z ust Filozofa, że wiele iest Swiátow, płakał, że y iednego nie záwoiował, mowiąc: *Heu me miserum, qui nec uno quidem potitus sum. Anaximander* náuczał, że Swiátow iest bez liczby. Toż było zdánie *de Pluralitate Mundorum Xenofonesa, Demokrita, Laërciusza, Zenona, Epikura, y Epikureyczykow* iego náuki Sekwitow; ktorzy baiáli, że *ex Atomis* wiele się uformowáło Swiatow. Ale te zdánia konfunduie Litera Pańska; kiedy záwsze o iednym tylko wspomina Swiećie, iáko u Joba *cap: 18. Ipse enim fines Mundi intuetur.* Marci 16. *Ite in Mundum universum,* nie mowi *in Mundos.* Naylepiey Pogánin *Pliniusz,* niech Pogan konfunduie mowiący:

Furor est innumerabiles tradere Mundos.

PLATONICI zaś trzymáli, że dwá iest Swiáty, ieden *Intellectualis,* álbo *Mentalis,* y ten iest *Archetypus:* Drugi *Sensibilis,* álbo *Visibilis,* od támtego pochodzący, iáko wyraźił Pòéta:

Sensibilis Mundus, Mundo defluxit ab illo
Mentali Archetypo.

SWIAT zwáli Stárzy, *Summam Summarum: Terram* zwáli *Matrem,* á Niebo y y Słońce *Patrem,* według *Laerciusza: Herakliusz* náucza; że wszystko się stáło z ogniá, dla tego ogniem pola czyśćili. *Thales Milesius* ieden z Mędrcow Greckich, w tym nie Mądry, iż náuczał, że wszystko ná Swiećie stáło się z ogniá, ále to wszystko Chrześćianom do wiedzenia, nie do wierzenia *traditur,* u ktorych *Certum* z Wiáry, że BOG wszystkiego iest Autorem, ktory *Dixit & facta sunt, ipse mandavit & creata sunt.* Co sámo wyraża Pòéta:

Quo sine nec tellus quidquam, nec gigneret Æther.

Do GEOGRAFII należy *Elevatio Poli. & Æquatoris,* álbo *Gradus Elevationis.* O czym mász *Tabellam* w HOROGRAFII, *aliàs* w Sciencyi náleżącey do Kompasow erygowánia, z támtąd *Latitudinem & Longitudinem* Miast znaczniey-szych w Swiećie y w Polszcze mieć będźiesz, á teraz podź zemną ná wodę.

HYDROGRAPHIA.

TA Sciencya do Matematyki náleżąca, *ex vi Nominis* nie co innego *sonat,* tylko Wod opisanie: w rzeczy iest Sciencya tráktuiąca o Morzach, obszerności ich, głębokośći, *de fluxu & refluxu.* O Okrętach, y ich częśćiach, strukturze, formie, o Zaglow ákommodowániu, Wiatrow rozeznániu pomyślnych, y niepomyślnych; o náłádowániu Statkow Morskich, o ruszeniu

Okrętow z mieyſcá ná mieyſcze, *opê Acus Magneticæ*, *aliàs* záżywáiąc Kompaſu Morſkiego Magneſowego, ktory ná 32. częśći dźieli ſię, iż tyle Wiátrow ná Morzu upátrzyli y názwáli Marynárze. Okrętu y Statkow Morſkich Pierwſzy *Inventor Nòë*, Korábiu Fundator. Te potym Sciencyę promowowáli Miáſtá *Tyrus*, Obywatele *Tyrii*, Luzytańczykowie, zá czáſow *Brutuſa*, Statkow Wodnych ze ſkor zrobionych záżywali, potym z drzewá wydłubanego, według *Strabona*. Nie daleko Inſuły *Islandii* ná Brytáńſkim Oceánie, Rozboynicy Morſcy, Statki ſobie robią ze ſkory, dla letkośći, ledwo ich ná wierzchu wody znać; ná Okręty nápadáią, rábuią, bogacą ſię, iáko ſam patrzył *Olaus Magnus* Roku 1505. Tá Sciencya daie ſpoſoby do rozmierzánia drog, odległośći Páńſtw, Inſuł, do ktorych płynąc potrzebá: podáie *media* rátowania ſię w niebeſpieczeńſtwie, z utonienia Okrętu. Jeżeliby z bogactwy y ſam drogi z Armátą zátonął Okręt, ten máią Marynárze ſpoſob: Miárkuią z kręcącey ſię wody, gdźie Statek pornoł, koło niego, drugie ſtawiáią ná Kotwicach Okręty, nápełniáią piaſkiem, lub kámieniámi, lub wodą, żeby ták obćiążone dużą w wodę porynáły: dopiero przez Nurkow od tych Okrętow do zátopionego liny potężne wiążą, ze wſzyſtkich ſtron: to uczyniwſzy, co raz ow piaſek, lub kámienie wyrzucáią, lub wodę wylewáią, z Okrętow ná wierzchu będących, á te przy állewiacyi, co raz wyżey do gory wyrynáiąc, ow też Okręt zátopiony do gory z dná Morſkiego winduią. Jeżeli ná wierzch nie wyrnął, drugie Okręty z niemi ták oneruią, *circumcirca* iák pierwſze, áby oſtátek zátopionego Okrętu wywindowáli.

Jeżeli zaś Dźiało wielkie, *quo caſu* ná Morzu zátonie, wynaleźli ſpoſob *Hydrographi y Marynarze* táki: Nad mieyſcem zátopionego Dźiałá, ſtáwią Okręty z ſobą śćiśnione, á ná małych wodách Promy; ná nich zrobią mocne pomoſty z tárćic, ná pomoſtách zrobią potężną śrzubę, álbo kołowrot do gory ſię śrzubuiący, potym ſpuſzczáią w wodę Nurká biegłego, ktory liny potężne, haczyſte záczepia zá Delfiny Armáty zátopioney, *aliàs* zá ucha, ſzarpnieniem ſznurá, dáie znać, że *res parata*, dopiero ową śrzubę ná pomośćie ſtoiącą, śilni obracáiąc ludźie, winduią zátopioną Armatę choćby naywiękſzą. Nurkowie iedni ſą z młodu wyćwiczeni, iáko to Egypcyánie, ktorzy po pod wodę ná Statki Mnieyſze uderzáią, y ie rábuią: W Piſkáryi Perly łowią, długo báwiąc ſię pod wodą. Są niektorzy, że Oliwą uſzy, nozdrze, uſtá ſmáruią w wodę zánurzáiąc: Inni w uſtá oliwę biorą, y ie z uſt *guttatim* wypuſzczaią, czyniąc reſpiracyę. Ale te wſzyſtkie ſpoſoby ſą *cum violentia naturæ & periculo vitæ*. Náylepſze te *inventum*; dla Nurkow: Ro-

bią

bią ſtroy ze ſkory dobrze wyprawney, tłuſtością nápuſzczoney, gęſto uſzytey, długiey tylko od głowy po pas, y po łokieć, ktorą trzeba ná ſiebie wdźiewać przez głowę, ná biodrach potężnie paſem ściſnąć, ták że y ná łokćiach. Od głowy idźie trąba długa ſkorzána, dla oddechu, według wody proporcyonalna, ktorey koniec żeby po wierzchu pływał wody, wiele ma przywiązánych pęcherzow wielkich nádętych. Náprzećiw Oczu w owym ſtroiu ſą oſadzone rogowe ćiękie przezroczyſte okuláry, iák u Maſzek Białogłowſkich, miſternie oſadzone, żeby wody nie puśćiły. Do Nog máią wagę przywiązáną, żeby go wodá nie unośiłá, y podnośiłá: u rąk ma linę do Okrętu przywiązáną, po ktorey ſię do gory winduie, ſpráwiwſzy *in fundo* wody, co powinien.

Do tey HOROGRAFICZNEY Scyencyi popiſali *Tractatus* rożni Autorowie, iáko to *Bauſius*, *Petrus Medina*, *Simon Stevinus*, *Petrus Herigonus*, *&c.* Z Nowych *Petrus Nonius*, *Gemma Phryſius*, *Joannes Henricus*, *Alſtedius*, *&c.* Tu o Cnoćie y Mocy MAGNESU, ktorego do Kompaſu Morſkiego záżywáią, tráktuią Autorowie; Ja między Kámieniámi o nim obſzerny y Ciekawy uczynię dyſkus, y relácyą z Autorow, tu *Tacitus y Harpocrates* ieſtem.

HOROGRAPHIA.

HOROGRAPHIA dáie Lekcyę, *præcepta*, informacyę, modeluſzę, iák Zegary erygowáć, ktore ſą dwoiákiego rodzáiu, iedne *MECHANICA, aliàs* Rzemieśnikow ręką y kunſztem robione, ktore Dniá y Nocy *ſpatia* y wymiary ſkazuią, dźielą ná minuty, kwadranſe, godźiny ćieczeniem z wody ákommodowáne, to ſypaniem ſię, będąc z piaſku w Klepſydrach formowáne: to z kołek y z ſprężyn zrobione, idące y ſwoię *motus* máiące, y z tąd Wodnemi, Piaſecznemi, Kołowemi, álbo idącemi názwane. Drugie ſą *PHOTO-SCIATHERICA*, ináczey *GNOMICA*, *à Gnomine horas indicante*, *aliàs* Umbrą álbo Swiátłem godźiny ſkazuiące; iákie ſą rożne Kompaſy, to Nocne názwane *Mieśięcznemi*, to Dźienne rzeczone *Słonecznemi*. Inne *Fixa* nieruchome, ná Murach, Kámieniach erygowáne: Te ſame ieżeli ſą *in Plano Horyzontali*, zowią ſię *Horizentalia*: ieżeli ſą *perpendiculariter* erygowáne, zowią ſię *Verticalia*. Inne ſą *ratione* pozycyi Wſchodnie, Záchodnie, Południowe, Połnocne: Inne *Inclinata*, inne *Æquinoctialia*: Inne *Mobilia, aliàs* Ruchome, w ten czas erygowáne, gdy godźiny potrzebá mieć *notitiam*, iákie ſą: *Annulus*, *Cylindrus*, *Quadrangulare*, z Magneſem, álbo bez Magneſu. Są też rożnych

Národow

Národow Kompaſy, iáko to *Babylońſkie*, pokazuiącę godźiny od Wſchodu Słońcá: *Włoſkie*, od Zachodu Słońcá: Inne *Aſtronomiczne*; ná ktorych godźiny *indicantur* od Południa, do Pułnocy. Do GNOMIKI, álbo Kompaſow erygowánia mieć potrzebá *Scientiam practicam:* Inſtrumenta rożne, oſobliwie *Quadrantem Horarium*, *Quadrantem Mirificum*, Cyrkiel *&c.* Wiedźieć nád to potrzeba *ELEVATIONEM POLI*, o czym Ci tu krоćiuśieńką ze *Schotta* y innych dáię Tablicę, znácznieyſze tylko mieyſcá y Miáſtá Swiátá wyliczáiąc.

KATALOG *álbo* TABELLA ELEVATIONIS POLI & ÆQUATORIS w rożnych Swiátá Miáſtách.

	ELEVATIO POLI *Grad:*	*Min:*	ELEVATIO ÆQUATORIS seu COMPLEMENTI. *Grad:*	*Min:*		ELEVATIO POLI *Gr:*	*Min:*	ELEVATIO ÆQUATORIS seu COMPLEMENTI. *Gr*	*Min:*
w Agrze Mogola	34	38	87	7	w Lublinie	52	14	38	46
w Alexandryi	30	0	60	30	w Lwowie	50	30	43	15
w Amſterdamie	52	26	26	30	w Lipſku	51	20	30	30
w Antwerpii	51	48	24	30	w Londynie	52	30	20	0
w Aſſyzie	42	55	35	20	w Medyolanie	45	6	31	0
w Auſpurgu	48	20	32	30	w Meròé	16	20	61	30
w Babylonie	33	50	37	30	w Monachium	48	0	32	50
w Bethleiem	31	50	55	45	w Malborku	54	46	35	14
w Berlinie	52	50	56	30	w Neapolu	41	0	39	30
w Barze	49	27	40	33	w Panormie	38	0	37	0
w Bełźie	50	0	40	0	w Paryżu	48	40	23	3[illegible]
w Brześćiu Litewſkim	52	9	37	51	w Pradze	50	10	39	15
w Buczaczu	48	50	41	10	w Piotrkowie	51	18	38	4[illegible]
w Częſtochowie	38	42	39	18	w Poznaniu	52	49	37	1[illegible]
w Chełmie	50	0	40	0	w Przemyślu	50	25	39	35
w Gades	22	30	6	0	w Rzymie	41	56	3[illegible]	30
w Genui	43	50	30	0	w Rawie	51	47	38	13
w Gnieźnie	52	26	38	34	w Sztokolmie	58	30	37	0
w Hafnii	55	43	63	45	w Samborze	48	35	41	24
w Hierozolimie	31	40	66	0	w Sędomierzu	50	21	39	39
w Hiſzpalu *vulgò Sevilli*	37	0	7	15	w Sieradzu	50	52	39	8
w Ilium, albo Troji	41	0	55	50	w Smoleńſku	55	27	34	33
w Jaroſławiu	40	45	40	15	w Staniſławowie	49	0	42	0
w Kartaginie w Afryce	32	20	34	50	w Toruniu	52	48	37	12
w Kompoſtelli	44	15	7	15	w Trewerże	49	30	26	0
w Konſtantynopolu	43	5	36	0	w Wilnie	53	30	52	0
w Krakowie	50	12	42	40	w Wrocławiu	51	10	40	0
w Kaliſzu	52	38	37	22	w Warſzawie	52	1[illegible]	37	41
w Kamiencu	48	55	41	5	w Zamośćiu	51	15	38	45
w Krośnie	49	20	40	40	w Zbarażu	49	39	40	21
w Kijowie	51	5	38	55					

Jeśli *error* iaki *in Gradibus* zda ſię komu, *Authoribus* w tym *diſcrepantibus imputandus*, nie mnie.

Dd STATI-

STATICA.

DALSZA SCIENCYI MATEMATYCZNEY Część ieſt *STATICA*, to ieſt Náuka dáiąca Lekcyę o Naturze, ćiężkich y letkich rzeczy y ich lokacyi y ruſzániu. Tá ſámá *Scientia* ná kilka *Species* dźieli ſię. Ja tylko biorę część zwáną *MECHANICAM*, ktora ieſt *Sciencia Speculativo-Practica*, á tá ſię bawi około Machin rożnych, budowania, ktoremi naywiękſze ćiężary ruſzyć, podnośić może. Tákich MACHIN MECHANICZNA Sciencya ma pięć principalnych y nayfundamentalnieyſzych, ktoremi naywiękſze wzruſza ćiężary. Pierwſza MACHINA *Vectis*, to ieſt Windowy Drąg, ná iednym końcu zákowany, po Niemiecku *ein Debel*, po Włoſku *la Leva*, po Francuſku *Levier*. Tá ieſt naypierwſza MACHINA, z ktorey inne ſkładáią ſię.

Druga MACHINA u MECHANIKOW *ERGATA, WINDA, KIERAT*, po Niemiecku *Winden*; inaczey ſię zowie *Axis inperithrobio*, *aliâs* wał kołem obłożony, iáko we Młynach, do ćiągnienia y ruszenia ćiężarow. Trzećia MACHINA *TROHLEA*, Kluba, po Niemiecku *Ein Rolen*, o iednym álbo wielu kołkach, przez ktore ſznury idący do gory podnośi ćiężkie *Corpora*. Tá MACHINA ieżli ieſt o iednym kole *Manoſpatos* ſię zowie; o dwoch kołkach zowie ſię *Diſpaſtos* po Grecku, *aliâs* dwá razy ćiągnąca dwoikolna Machina, ieżli o trzech kołách, *Tryſpaſtos*, o czterech, *Tetraſpaſtos*, o pięćiu *Pentaſpaſtos*, o ſześćiu *Sexaſpaſtos*, *&c.*

Czwarta *Species* MACHIN u MECHANIKOW ieſt *COCHLEA*, *aliàs* Szruba, Kołowrot, po Niemiecku *Schraub*; *aliàs* ieſt Słup, gwinty do gory idące máiący, po ktorym rękoieść obracáiąc ſię, do gory uſtępuie.

Piąta *tandem Species* tych MACHIN, ieſt *CUNEUS* Klin, po Niemiecku *Keil* Zelázny, lub Drzewiany, ten naywiękſzą moc ma w roſparćiu, w rozdźieleniu, rozłupaniu Drzewá, Kámienia, lub innego ſtałego Materyału.

Tych Pięćiu MACHIN Kompozycya wiele cudnych Swiátu poczyniłá Machin, ktore wyliczáią Autorowie, o Mechánice tráktuiący iákie ſą *Gloſſocomum Heronis & Pappi; Machina Heronis* Wodę ćiągnąca od *Kardana* opiſana: *Pancratium infinitæ Potentiæ Simonis Stevini*: *Pancratium Aurigarum*: *Scytale Ariſtotelis*: *Memnona* Statua gadáiąca, ſpiewáiąca, grzmoty czyniąca. Wozy ſame bieżące bez koni ná drodze: *Archity z Tarentinu* Gołąb drzewiány latáiący: *Jana Regiomontana* Orzeł Miedźiany lecący przećiwko Karolowi V. Ceſarzowi do Norymbergii wieżdzáiącemu, y aż do Bramy onemu áſſyſtu-

iący:

iący: *Dedala* Sławnego Mechanika Statuy: *Apolloniusza* (nie Apollina) *Tripodes*, álbo trzy Nogi; *Ktesifonta, Metagenesa, Archimedesa* MACHINY; *Archimedesa* Machiná, á raczey *Cochlea*, ktorą dwá razy Egypt wysuszony, *Teste Diodorô Siculô.* Machina *Bartholomæi. Bombillæ* tákże Wodná: Machina *Augustana*, ná ktorey iest wiele kręcąnych miedźianych Wężow, koło wałow ukośnych okręconych, wodę biorących z dołu, á co raz w koryta inne wyżey wylewáiących, á z tych piiąc wodę, znowu w inne podáiących, iáko opisał *Cardanus*, y *Alexius.* Zegáry cudnie inwentowáne: Jáko to Zegar Alfonsá Krolá Aragońskiego *Vita Regis* názwany, ktory wybiiáiąc pewne w nocy godźiny, záraz podawał Krolowi Xięgę, y Swiecę do czytania, ráno Pioro y Kałamarz do expedycyi, álbo Miecz do Sądow, do Modlitwy Krucyfix, Kśiąszkę, Paćiorki, á godźinę obiadu wybiiáiąc, podawał Sztućiec, iáko pisze *Panormitanus de Gestis* tego Krolá. MACHINA Gdańska, ktorą gorę z Przedmieśćia do Miastá przenieśli, *Teste Schotto.* MACHINY Rzymskie, od *Dominika Fontany Architekta*, zá Sixtusá V. Papieża inwentowane, ktoremi Kolumny z Ziemi do gory bez wielkiey pracy *citra jacturam* podnieśione, y przenieśione przed Kośćioły lokowáne, *sui miraculum*, y Architekta dowćip Swiátu opowiadáią. MACHINA *Ferdynandea*, to iest *de mandato* Ferdynanda III. Cesarza z inwentowana. Tu náleżą MACHINY Wodne, *HYDROTECHNICÆ*, z głębokośći ná wierzch wyprowadzáiące Wodę, ná Wieżę, do Fontan, ták ku Ludźkiey wygodźie, álbo dla urekreowánia Ludzkiego oká; tákie MACHINY, godne między cudá Swiátá policzenia, we Francyi w *Wersallu præsentatur* zacnym, y *distinctis Personis*, gdźie *ad instar* drzewá, same wody wytryskaiące czynią ulice chłodne, y Szpalery cudne. Godne podźiwienia dwie Fontanny w Rzymie przed Kośćiołem S. Piotrá y ná innych mieyscách cudowne, naycudownieysze ná naywyższych gorách znayduią się, *Natura Artifice* wyprowadzone. Inne są MACHINY *Hydraulico-Pneumaticæ*, álbo *Aquatico-Spirituales*, *aliàs* Wiátrem ćiągnące, pędzące Machiny Wodę ná wierzch. Wyćiągnowszy bowiem powietrze, tákim instrumentem, z naczynia Wodnego, (ták dalece żeby go nie nábrało ktorędy inędy owo naczynie) tedy *ob metum vácui*, te mieysce bez powietrza będące, záraz Wodá sobą nápełnia, *etiam* do gory się podnosząc.

Tu kładę dla Informacyi Czytelniká názwiska Greckie y Łáćińskie niektorych MACHIN, koło ktorych taż *MECHANICA PRACTICA* bawi się, y cudne Swiátu ku wygodźie, lub rekreacyi wystáwuie dźiełá; w Cudzych

Kraiách mocno y kſztaltnie wyſtáwione: u nas w Polszcze álbo nie znáiome, álbo ſłabo, & *negligenter* erygowane. Machiny te ſą tákie:

1. *Chiromylos*, to ieſt *Manuria Mola*, ręczny Młyn, álbo Zarná.
2. *Pateomylos*, to ieſt nogámi obrácány Młyn.
3. *Hyppomylos*, to ieſt Końmi mielący młyn, lub Oſłámi, ále w ten cżas zowie ſię *Mola Aſinaria.*
4. *Baromylos*, to ieſt wagámi obrácáiący ſię Młyn.
5. *Anemomylos*, po Łáćinie *Alata*, vel *Ventoſa Mola*, *aliàs* Wietrzny Młyn.
6. *Aconimylos*, to ieſt Młyn dla Oſtrzenia, y Slifowánia ſłużący, po proſtu Warſtat Slifierſki.
7. *Bumylos* Młyn Wołowy, *aliàs* ktory nie Wodá, ále Woły chodzące obracáią.
8. *Hydromylos* Młyn Wodny ordynáryiny ná Rzece, álbo ná Stawie.
9. *Trybomylos*, Stępy do tłuczenia Zboża.
10. *Priomylos*, to ieſt Tartak, álbo Machina ſłużąca do tarćia drzewá, po Łaćinie *Mola Serraria.*
11. *Nitromylos* Młyn, álbo Machina z Stępámi do robienia Prochu, *vulgò* Prochownia.
12. *Gnaphicomylos*, po Łáćinie *Fullonia*, to ieſt Foluſze w ktorych Sukno waláią.
13. *Papyromylos*, to ieſt Pápiernia.
14. *Tripanomylos* Młyn, álbo Máchina ſłużąca do wiercenia Rur wſzelkiey ſtrzelby.
15. *Hauſtrum* wielorakie, to ieſt Machina ſłużąca do cżerpania wody, z iednym, álbo z kilku lub kilkunaſtu wiadrámi, dzbanámi, wamborkámi, w cżym ieſt co widźieć y ádmirowáć.
16. *Antlia*, álbo *Antilia*, Machina do cżerpania álbo Pompowania wody ſłużąca.

Tuż náleży Machina *Nummaria*, *aliàs* do bićia Monety ſłużąca.

Tuż Typograficzne *Prela*, álbo Kaſzty, Praſy.

Zgołá tu ſą záwarte krotkim Wierſzem te Machiny:

Hîc Manibus, Pedibus, Ventis Verſantur & undis,
Jumentis Variæ, ponderibuſque Molæ;
Comminunt fruges, Nitrum, finguntque Papyrum,
Contundunt, Serrant plurima, vel terebrant.

OPTI-

OPTICA

OPTICA ieſt Sciencya *benè videndi*, *aliàs* ieſt táka Náuka, ktora o rzeczach pod wźrok Ludzki podpadáiących, o ich włáſnośćiach, rożnicách, przymiotach, przypadkách daie ſwoie Lekcyę. Inſtrument widzenia ieſt OKO: *Objectum* widzenia pierwſze ieſt *Lucidum*, iáka rzecz iáſna, naprzykład Słońce, Ogień: drugie *Coloratum*, iáki kolor máiące. O tey Sciencyi ieſt co mowić, áleże Czytelniká bárdzoby głowę mozoliło, á mało przynioſło pożytku, idę do dalſzych Sciencyi Matematycznych *in uſu* w Polſzcze *aliquali* będących.

ARCHITEKTURA.

TA Część Matematyki, nie co innego ieſt, tylko *Sciencia* ſłużąca do wyſtawiania Struktur, to Politycznych, to Woiennych. Jáko bowiem Ciáłu Ludzkiemu dáie okráſę dobra ćiáłá Symmetrya, ták Budynkom przez ARCHITEKTURĘ doſkonáłá inwencya, dyſpozycya, adornacya. Pierwſzą Strukturę Swiátá według reguł ARCHITEKTONSKICH, raczey *ad Normam* od BOGA dánego Abryſu wyſtawił NOE, pewnie że náleżytą Komor, álbo Celek koordynacyą wſzelką, przećiw ták ćiężkiey exundacyi Opátrznośćią. ARCHITEKTURA nie obeydźie ſię bez Sciencyi Matematycznych, to ieſt GEOMETRII, y OPTYKI, ktore ſię zobopolnie rátuią y pośiłkuią.

Pro fine káżdy Architekt ma mieć 1. *Utilitatem*, to ieſt Pożyteczność, áby nie dármo Summy ſpendował, Materyały pſował. 2. *Pulchritudinem*, áby ozdobne *Opera*, Oczom przyiemne, proporcyonalne zákładał y wyſtawiał. 3. *Firmitatem*, áby ná moc przy kſztałćie budował: *aliàs* ſłabe w Fabryce dawáć fundamenta, iednoż to ieſt, co z kart erygowáć Paláce dla Dźieći: z Páięczyny dla Páiąkow klećić.

Doſkonáłá ARCHITETKURA *Species* Delineacyi obſerwuie cztery. 1. *Protographicam*, to ieſt Proſte Odryſowánie przyſzłey Struktury ná pápierze, ſtole, śćiánie, zwierzchney y wewnętrzney dyſpozycy. 2. *Speciem* obſerwuie *Ichnographiam*, to ieſt Plantę, *aliàs* gdy Delineacyę ſobie Architekt Odryſuie partykularnie, Scian grubość, wyſokość, Drzwi, Okien, Kolumn Sytuacye y Koordynacye. 3. *Species* Delineacyi w ARCHITEKTONICE zowie ſię *Orthographia Externa*, to ieſt Reprezentacya w ryſunku powierzchowney poſtáći Kośćiołá, Pałácu, Sciany, Facyaty. 4. *Species* Ryſunku ieſt *Orthographia interna*,

terna, alias PROFILO, lub Przećinek Scian, álbo żywa reprezentacya wewnętrzney postaći iákiey Fabryki, *alias* Odrysowanie wewnętrzne Murow, Scian, Okien, iákiey Fabryki. 5. *Species* Rysowánia iest *Scenographia, alias* Perspektywa, pokazuiąca prawie wszystkie Ornamenta, Proporcyę, Modelusz, Malowanie, Struktury, áby iednym spoyzrzeniem oko oiądźiło, iák ma bydź ozdobne przyszłe Dźieło.

ARGHITEKTURA iest Dwoiáka, Iedná *CIVILIS*, Drugá *MILITARIS*, álbo Woienna. Pierwsza *Civilis*, álbo Polityczna do Domow Bożych y Ludzkich, *alias* Kośćiołow, Pałácow, Budynkow Mieszkalnych náleży, ktore naybárdźiey *desudat in Columnatione, alias* w wystáwieniu Kolumn, proporcye y podobieństwo z Człekiem máiących. Co bowiem u Człeká Głowá, Nogi, Stan, Stroy, to u Kolumny *Stylobates*, álbo Postument, sam Słup y Kapitel, y Ornamenta iákie, álbo rzeźby ná Kolumnie. Z tąd Rzymskie Struktury nád Greckie záwsze Swiat preferował, że te od Kolumn, á nie támte, ozdobę y *Majestatem* brały.

ORDINES ARCHITEKTURY POLITYCZNEY.

ARCHITEKCI w Rysowániu, erygowániu Kolumn, ták *desudant*, iákby ie dźwigáli, lub kruszyli z Samsonem. Są bowiem pięćiorakie Formy Kolumn, ktore *formas* pospolićie zowią, *Quinque Ordines Architecturæ*.

Pierwszy Modelusz kolumn zowie się *Ordo Doricus* ták rzeczony, że w *Dores* álbo *Doros*, lub u *Dorenses* Narodu Greckiego, był z inwentowany y praktykowány, ktorzy zápatrzywszy się ná Mężną y śilną Osobę Męszczyzny, tudźiesz widząc, że tákiego Męszczyzny grubość iest szosta część, wysokośći iegoż, tákąż proporcyę w swoich obserwowali kolumnách. Z tąd ten *Ordo* ináczey rzeczony *Masculus, Virilis, Herculeus.*

Drugi Model iest *ORDO JONICUS* u *Jonow* Greckiey tákże Nacyi obserwowány *ad instar* Dam, szczupłey y ćiękiey Symmetryi koło Kapitelow, máiący woluty álbo zwiiánie, niby kędźiory Białogłowskiey głowy.

Trzećia Forma Kolumn, zowie się *ORDO CORYNTHIUS*,, od *Koryntianow* Nacyi Greckiey máiący *originem*, ktory tákże ieszcze subtelnieyszą od *Jonickiego Modelusza* obserwuie Symmetryę w grubośći Kolumny, y więcey ma Ornamentow koło Kapitelu, *adinstar* niektorych Dam, szyię y głowę *ad stuporem* ádornuiących.

Czwarty Ordynek Kolumn iest *ORDO TUSCANUS* w *Tuscii, vulgò Toscana*, álbo w Xięstwie Hetruryi, lub Florencyi obserwowany, nie nákształt,

ále ná moc formuiący Kolumny. Imituie ten Modelusz Osoby grube, śilne-proste, chłopow prosty stroy noszących, z tey racyi zowie się *Rusticanus Ordo.*

Piąty Modelusz w stawiániu Kolumn *observatur ORDO ROMANUS*, álbo *Compositus*, to iest z pierwszych czterech Modeluszow od Rzymskich Architektow złożony, *vitia & defectus* z kolumnacyi odrzucáiących, á perfekcye notuiących, á naywięcey z *Jonickiey, y Koryntckiey* Form, do swoiey kompozycyi záżywáiących, osobliwie o koło Kapitelow.

Szosty *tandem Ordo*, *sine Ordine*, *EXLEX u Gothow* dawnych urodzony, z błędow y wicyow przeszłych wyliczonych Modeluszow skomponowány; ktory w Kolumnach záżywa wielo-węgielnych sękowatych figur, nie okrągłych, w Drzwiách, Oknách záżywa klinowatey formy, nie puł-Sweryczney, álbo Mieśiącowey.

Terminy, ktorych záżywáią Architekći, dałem pod Tytułem ABECEDARYUSZ á iuż UCZONY, tám się wroćić wolno, ieżeli ochota lub potrzebá każe.

W BUDOWANIU SWIĄTNIC BOSKICH doskonałá Architektura obserwuie te *regulas*: Naprzod konsyderuie pozycyę mieysca, czy ná gorze, czy ná dole, czy ná błotach, to w ten czas ná tákie fundamenta Zużlow, Węglow, Wełny, Olszyny potrzebá będźie. 2. Jáką formą, czy krzyżową; co właśnie Chrześćiańskim Swiątnicom, według *Kataneusza competit*; iákiey záżywáć poczęto od czásow Konstantyná Wielkiego, ktoremu się Krzyż pokazał. 3. Czy długą, czy okrągłą formą, iáko *Pantheon* w Rzymie chce stáwić. 4. Ma intencyą Fundatora náleżyćie wyrozumieć, czy hoyną, czy skompą ręką ma łożyć ná Fabrykę *Sumptus*, żeby nie rzeczono. *Hic cæpit ædificare & non potuit consummare*, y nie był Autorem *imperfecti Operis.* Ma się Kośćiołá Swiętego *Antiquissimo usui* konformowáć, Wielkim Ołtarzom ná Wschod Słońcá obracáiąc, figuruiąc przez to, że ná CHRYSTUSA Ukrzyżowánego ná Zachod twarzą obroconego chcemy pátrzyć, y że go z támtąd *Judicaturum* wyglądamy: *aliàs* ieżeliby ktorędy inędy Ołtarz Wielki miał *obverti*, ná to Biskupow *petenda licentia*, 5. Zawczásu długośći, szerokośći, y wysokośći delineacya ma bydź pomiarkowana: iákie Kolumny & *cujus Ordinis*, czyli *Jonici*, czyli *Corynthici*, czyli *Romani*, czyli też *Tuscani*, wiele Okien, Drzwi, Kaplic, iáka Kopułá, Wieża. Szerokośći zbytniey nie ma dawáć *sine suffragio* Filarow y Kolumn, *aliàs* w krotce by *impleret ruinas*, *conquassaret Capita in terra multorum*; stałáby się z Kośćiołá Kośnicá. Zápádźistych, płaskich sklepień (*intellige* ieżli są murowane] strzedz się ma Architekt

chitekt. 6. Długośći y ſzerokośći Kośćiołow, ieżli ſą *Ordinis Tuſcani*, dáie *regulam Witruwiusz* głowny Architekt táką: Naprzod uczynić ſobie Długośći, według upodobania dymenſyę, te długość ná ſześć częśći podźielić: z tych częśći ſześćiu dáć pięć ſzerokośći cálego Kośćiołá, te znowu ſzerokość rozdźielić ná dźieśięść częśći, z ktorych częśći dźieśiąćiu obroć trzy *partes* ná ſzerokość, ná Kaplice poboczną, á 7. częśći środkowey Kośćiołá ſzerokośći, powinny *tribui*. Jeżli ma bydź *Dorici Ordinis* Strukturą erygowaná Boſka Swiątnica, Długośći połowę ma poiść ná ſzerokość *Operis*, y tá ieſt nayczęſtſza *in uſu* Architektow kommenſuracya.

W DRZEWIANYCH zaś STRUKTURACH KOSCIOŁOW, iákie álbo Fortuny y ochoty *defectûs*, álbo kámiennego Materyału niedoſtatek eryguie, ARCHITEKTURA doſkonałá záwſze iák naywięcey záżywa węgłow, śćiany krotkie rádźi dawáć, gdyż długie częſto ſię przekantowawſzy ná ktorą ſtronę, *minantur ruinam*. Naydoświadczenſza Swiątnic Drzewiánych forma Krzyżowá z Kaplicámi pobocznemi, koło niey dla mocy erygowánemi: gdyż táka Struktura námieniona w Węgłách gęſtych y częſtych máiąc *Ligamina* przećiw ruinie, wiekſze bierze wzmocnienie. Łatwiey też tákowe balkowáć Podśiebitką y Dachem zákonkludowáć, kiedy nie zbytnia długość, iednoſtayna, y ſzerokość proporcyonalna.

PAŁACOW SWIECKICH, DWOROW SZLACHECKICH PLANTA ma bydź tákowa. Senatorſkich Pałácow *Romanæ Gentis* wſpaniáłe były y do mieſzkania, y ádmirowania Struktury. Po Weśćiách były Przyśiąnki, potym *Cavædia, aliàs* Podworza nie nákryte, pod Niebem. Náſtępowało potym *Tablinum, aliàs* Pokoy, gdźie były *Ceræ Majorum*, álbo Szafy ſtoiące z Antenatow z Woſku wyrobionemi Statuámi, y Xięgi *res geſtas* tychże Antenatow opiewáiące. Potym ſzło *Periſtylium*, to ieſt, mieyſce Kolumnámi iáko Dźiedźiniec opaſane, ktore było wpośrodku Pałácu, koło owego Dźiedźińcá z Kolumnámi, ſzły Stołowe Izby, Exedry dla Audyencyi, Pokoie do mieſzkánia; *Pinacothecæ*, to ieſt Lamuſy, Gwarderoby, álbo mieyſcá do ſchowánia, Biblioteki, Wirydarze &c. W końcu tego Mieysca kolumnami opasanego, ſzła Bázylika, nie Kośćioł, ale ſala, Dłuższa daleko niż szersza, gdźie ſądy, Pospolſtwa, ſchadzki, konsylia bywały: te potym że na kośćioły Chrześćianom *ceſſerunt*, Kośćioły też długiey formy nazwane Bazylikami.

GRECY zaś Rzymianow *æmuli*, odmiennieysze troche mieli PAŁACOW ſwoich *formas*, y dyspozycię, uktorych przy pierwszym do Pałacu weśćiu, poiedney ſtronie były wspaniałe ſtaynie z Rumakami, ktoremi ſię Grecy delekto-

lektowali; zdrugiey ſtrony Izby, z wielu drzwiámi. Zátemi szły Izby Gośćinne oboma ſtronámi Gmáchu, Izby Stołowe dla Gośći, z pobocznemi wyśćiámi z káždey Izby, ták ſporządzonemi, áby do generalnego nie trudząc śię *ingreſſu y egreſſu*, mogł ſobie káždy mieć wolne prześćie. Potym ſzły dwoie *Periſtylia, aliàs* Dźiedźińce, mnieyſzy y więkſzy, Kolumnámi opaſáne, koło nich Izby Stołowe, Sale, *Thalami* álbo Pokoie, codźiennego mieſzkánia, Biblioteki, Łáźnie, *Gyneconitides*, to ieſt Pokoie Białogłowſkie, álbo ná Frencymer, á te wpośrodku Pałácu między *Periſtylia*, to ieſt owemi Dźiedźincámi kolumniſtemi, ná to iż przy nich cáłá Goſpodárſka byłá dyſpozycya. Miaſto Sal, Bazylik, to ieſt mieyſc Sądowych, y Schadzkowych, Grecy mieli Wielką Salę, zá *Galleryę, aliàs* ſchodzenie nákryte, mieli *Palæſtras Athletarum*, to ieſt mieyſce Zapaſkow, gdźie śię Młodź paſſowałá nágo, oliwą ſmáruiąc śię, śił probowałá; y *Hypodromos*, to ieſt Gonitwy Końſkie.

PAŁACOW teráźnieyſzych cale inakſza forma y dyſpozycya. Nay-więcey o czterech Węgłách, czáſem przy węglách wſzyſtkich czterech przydawáne bywáią gábinećiki, w pośrodku nie dáiąc żadnego prożnego *ſpatium*, iáko Rzymiánie Stározytni zoſtáwowáli y Grecy podworzá ná ſpadek Wod z dáchow Gmachu cáłego: ále ná to mieyſce máią Stołowe Izby, álbo Sale obszerne, ô wielu oknách. Czáſem ákkommodowáne bywáią Pałácu Fortecom, w ktorychby oprocz pieknego Mieszkánia, mogłá bydź zewſząd od Nieprzyiaćielá obrona, śćiany z oknámi máiąc miaſto kortyn wałowych.

DWORY SZLACHECKIE mogą *extrui ad formam* Pałácow, lubo z mnieyſzą ápparencyą, y ſumptem *Quid vetat* pieknie, *honeſtè* mieſzkáć Szláchćicowi: Może mieć ieżeli nie Pokoie, tedy Pokoiki, miaſto Sal Izby obszerne. Ganki, ſeparowáne od Obor y Chlewkow, áby nie śmierdźiał między Ludźmi gnoiem: nie śiedźiał między Gęśiámi, Kurkámi, Káczkámi *Polonæ Aquilæ Pullus.* Nie wielka rezydencya Zołwia, przećież wygodna y modna; ieszcze mnieyſza Slimaká y tá nie ladáiáka: bo modnieyſza od niektorych Szláchty Rezydencyi, ktorzy *titulo jactantur* Goſpodárzow, á mądrey Ekonomiki *nec veſtigium* u nich, bo wſzędźie ſzpetnie, nie regularnie: przy wielkim ich znoiu pełno gnoiu: w worku tylko niektorzy porządni nie w Dworku, ále przy tákim nieporządku y ſrebro záśniedźieie, złoto zbledníeie. *Nobilis*, niby ieſt *Notabilis*, żeby we wſzyſtkim dobrze był notowány, ádmirowány, nie w gnoiách Domu ſzpetnego *ſordeſcens.*

KLASZTORY *Architectonica Scientia* iákie ma erygowáć, te ią *informant præcepta.* Naprzod áby miały *Cohortilia*, to ieſt Podworzá, álbo Dźiedźińce

Ee dla

dla wentilácyi zdrowego Powietrza, bez czego gotowa w zámkniętych Cellách infekcya: áby Korytarze álbo też Gallerye były o koło tych Dźiedźińcow: áby w wielu mieyscách w Klasztorze były *introitus*, y wschody żadney Zakonnikom nie dáiąc okazyi dla retardacyi, ná zádzwonienie álbo záwołanie, *aliàs* inne máią bydź do Kośćiołá, inne do Choru, inne do Refektarzá, do Kommune, inne do Forty weśćia, ktora iedna bydź powinna dla zábronienia ze Swiátem niebespieczney kommunikácyi.

KONTYGNACYI álbo Piątr Klasztor ieżli mieć może trzy, iest *quid Convenientissimum* Dolne Piątro niech ma Refektarz, Infirmarye, *Oratoria, Auditoria.* Ná drugim Piętrze máią bydź Celle, dwomá stronámi koło Korytarzá lokowáne, álbo też iedną stroną, á ták widnieyszy y zdrowszy będźie Korytarz dla przechodzącey świeżey Aeryi. Korytarz nie ma bydź wąższy nád sześć łokći. Ná tymże drugim Piętrze bydź powinna Szkołá, Sala do dysput, dla exercytacyi, támże BIBLIOTEKA Dom Mądrośći, mieysce konwersacyi z Umárłemi, z kąd Swiętobliwość y Mądrość wysysać powinna ápplikacya, y Sedencyarya; ma taż bydź (ieżli można) *excurrens extra Lineam Cell*, *aliàs* wydana dáley ná Dwor dla illuminacyi, y suchszey pozycyi; potym wysokość iey powinna ták *accommodari*, aby też trzećiego piętra, do niey mogł bydź *accessus*, z tą iednák prekaucyą, áby Okná Biblioteki dolne y gorne korrespondowały z Oknámi Cell Zakonnych, *aliàs* byłáby *difformitas*. Táż sámá ma *situari* od południa nie od pułnocy, *aliàs* Xięgi by od wilgoći pułnocney trupieszały, ktorym wilgotny Mur y Mol, hánicbnie szkodzą, á ieszcze bárdźiey, ieżli ie Mądra nie wártuie głowá, bo w ten czas tákiey Bibliotece káżdy może przymowić: *Salvete Libri sine Doctore.* Ná trzećim *tandem* Piętrze, máią mieszkáć Studenći, Nowicyusze, Młodźi, Westyarnia, rożne schowánia dla suchszey pozycyi, y bespiecznieyszey. Zgołá Klasztor *ab intra* nie ma żadnych mieć kontow ćiemnych, Labiryntow wykrętnych, w ktorychby iáka *noxa lateat*, Korytarzow y Cell pokątnych, ále *omnia in luce*, áby y okiem Superyora, y Latárnią w nocy zlustrowáne y oświecone bydź mogły. Jeżeli bliskość Klasztoru lub śćiany ktorey, iest z Swieckiemi Osobámi, okná w tę stronę nie máią bydź dawáne, bo *Oculi sunt Scopuli titulo meliore vocandi*, przez Oczu Zwierćiádłá, nie iedná się do sercá *Phædra* wkradłá.

ARCHITEKTOW Sławnych *omni Sæculo* tá *Series: Dædalus*, ktorego Dźieło *Labyrinth*, *Menecrates Ephesinus*, *Ctesiphon* Kośćiołá Dyany w Efeźie Budownik, *Epeus* Koniá Trojáńskiego, z ktorego Troja spalona, Inwentor: *Philo Atheńieński*, *Archimedes Syrakuzáński*, *Vitruvius*, *Pollio Weroneńczyk*, *Dominicus*

minicus Fontana, *Andreas de Fessulis Florenczyk*, *Bramantes Urbinas*, *Leo Alberti Florenczyk* drugi *Archimedes*, *Philippus Calendarius*, *Quiricus Strozzius Florenczyk*, *Jacobus Meligninus Florenczyk*, bárdzo zacni y chwalebni Architekći.

ARCHITEKTURA MILITARIS.

DRugá Część ARCHITEKTURY, ieſt WOIENNA ARCHITEKTURA, náleżąca do Fortyfikácyi, Uſzykowánia Woyſka, Bronienia, Attákowánia Fortec, *&c.* Tá Sciencya że ieſt ku obronie Zyćia, Fortuny, Dobr, á cżaſem cáłey Prowincyi, Kroleſtwa, ma wiele w ſobie trudnośći, w ktore dla krotkośći obiecáney *in Opere* nie wchodząc, co oſobliwſzego tylko zechcę *enucleare,*

Stárożytnych cżaſow, że Ludźie tylko od Beſtyi obawiáli ſię inkurſyi y Attakow, płotámi, paliſadámi, parkanámi, albo też ćierniem ſię ogradzáli, ále iák nienawiść y zazdrość *inter meum* *&* *tuum* urodźiłá ſię, powſtały Ammunicye, Mury, Parkány, áby Zyćia, Fortun, Gránic niemi bronić: Attákowáli, Szturmowáli, y częſto *Successu felici* łamáli mury to *Arietibus*, to ieſt Taránámi, to *Testudinibus*, *Vineis*, ktore opiſałem fundamentalnie tu *ſub Titulo* MAJESTAT DOSTĘPNY. *Tandem* nie dáwnych Wiekow wynáleźiony Proch Strzelbny, ktory niedobyte Fortece obraca w prochy, rowna z Ziemią. Przećież im ćiężſza *Vis Adverſa*, tym *fortior* bydź powinná *Virtus*, Potężne y Mocne inwentuiąc Fortyfikacyę. *Axiomata Architecturæ Militaris* te ſą: 1. Ze Fortece mieć powinny Wały y *Propugnacula*, *aliàs* z Francuſkiego ięzyka *Baſtiony*, po Włoſku *Beloardy*, z mocney kámienney, lub cegielney máteryi. 2. Ze *Munimenta*, álbo Fortyfikácye tryangularne ſą niedoſkonałe; Pięćią-węgielne dobre, *Polygona*, álbo wielu Węgielne naylepſze, z doświadczenia Bellatorow. Jedney ſtrony káżdey, álbo Sćiany długość ma bydź ná ſtop tyśiąc uniwerſalnie: Włośi dáią tylko po ſtop ośm ſet, inne Narody ináczey. Kortyny záś *aliàs* Mur między Baſtyonámi nie ma bydź ćiągniony daley nád 500. ſtop, áni mniey nád trzydźieśći. 3. Wały nie powinni bydź zbytnie wyſokie, bo Nieprzyiaćielá záſłaniáią podſuwáiącego ſię pod Fortecę, áni też bárdzo niſkie, bo nie záſłonią *Defenſores*: Szerokość Wałow, álbo grubość ma bydź średnia, á nie názbyt obſzerna. áni też wąſka, bo Armat Nieprzyiaćielſkich nie utrzyma impetu. 4. Foſsa im głębſza, tym lepſza, á tá ná ſtop 12. głęboka zda ſię bydź *ſufficiens*, ſzerokość iey proporcyonalna. 5. Miaſtá nád wielkiemi leżące wodámi, powinny ſię Fortyfikowáć Baſtyonámi nárożnemi od lądu, á od wody tylko Wałem. Jeżeli iednak ták wąſkie ſą rzeki, że

kulá z Flinty, álbo Piſtoletu, lub ſtrzálá przenieść może, zá tákiemi rzekámi powinien ſię ſypać *Ravelin*, álbo Szánice. 6. Zamki, Kaſztele nie powinny bydź w pośrod Miaſt erygowane, ále ná takich mieyſcach, áby Pola, Miaſtá, Rzeki bliſko płynące w moiey były mocy, y niemi według potrzeby dirygować. Jedną tedy ſtroną Zamek álbo Kaſztel ma bydź obrocony ku Miaſtu, drugą ná pole, z kądby łatwo Zołnierz ſwoy zbliżyć ſię mogł, y wniść do Zamku, á trzećią ku rzece; Wały Mieyſkie, nie powinny bydź ták wyſokie, áby ſtrychowániu Armat Zamku były przeſzkodą. 7. Figura Zamku naylepſza *Pentagona*, to ieſt Pięćiu-Węgielna, żeby dwiemá rogámi ná Miáſto, á trzemá ná pole nádał ſię. 8. Fortec wiele w Prowincyach mieć nie náleży, bo śiły Rzeczypoſpolitey przez osadzenie w káżdey *Præſidium* ſłabieią, y ſkarb ubożeie ná konſerwacyą y reparacyą łożony. 9. Naylepſze ſą Fortece Pograniczne; bo Nieprzyiaćielowi bronią wtargnienia, nie dopuſzczáią inkurſyi. 10. Ná złożenie Fortecy mieyſce naylepſze, do ktorego Akces nieprzyiazney potencyi trudny, á ma wiele dla ſiebie ſekretnych y publicznych drog, y przyſtępow dla ſprowadzenia Prowentow, y Woiennych Pośiłkow. Tákie ſą mieyſca *cum prædicamento bonitatis*, ktore ſą ná rowninach, z iedney ſtrony gory, błotá, z drugiey Morzá, wielkie rzeki, Jeźiora. 11. Te zaś mieyſca do Fortyfikacyi cale nie ſpoſobne, ktore pod gorą leżą, y ſą bez wody, laſu, págorkami otoczone, źiemi tłuſtey, kleiowátey, ſpoſobney do podkopow, álbo Min Nieprzyiaćielſkich.

POLEMICA OFFENSIVA y DEFENSIVA.

JEſt to Część ARCHITEKTURY Woienney, ktora ná tym záwiſła, iák *Offendere*, to ieſt Attakować, dobywać Fortecy iákiey, Wałow, oblec Miaſto, do niego Szturmować; iako też ſamo *Defendere*, niedopuśćić wźiąć Nieprzyiaćielowi. Do teyże Scienciy náleży ARMATA, iáko bydź powinna nábiiana, ſtrychowána. Tu ſię referuie *TACTICA*, w Użyſzkowaniu Woyſka, ták w Obozie, iáko też w Potyczce. O czym wſzyſtkim tu zrożnych Autorow, y z *Archelii*, odemnie bierz informacyę náſtępuiącą.

W OBLĘZENIU Miaſt, lub Fortecy Herman, czyli Generał, powinien zmiarkować, álbo iuż *in anteceſſum* mieć ſobie, wiádomego położenie mieyſca, Fortyfikacye, *robur* Zołnierza y heżbę, w Ammunicye y w Prowianty, iák ieſt opatrzona. 2. Pierwſze ſtaránie ma mieć, żeby Oblężonym áni Prowiantow, áni Ludźmi pośiłkować nie dopuśćił, wſzyſtkie Szlaki *intercludendo*. 3. Ma Woyſko pod Fortecę zbliżyć, *in tanta diſtantia*,

żeby Oblężeni żadnych Woiennych Operow, álbo Machin wystawić nie mogli, dla rezystencyi Attakuiących, álbo iáką ukrytą zdrádźić sztuką. 4. Powinien Konsyderowáć iák Oboz ma lokowáć, ná iákich stanowiskach, *vulgò* Kwaterach. Ma też te *Axiomata*, álbo *regulas* záchowáć Attakuiący Generał, czyli Hetman. 1. Stanowiska álbo Kwatery ma ná tákich mieyscach lokowáć, gdźieby Nieprzyiaćielowi *regres* nie był trudny, chcącemu *Obsidionem Solvere*. 2. Też sáme nie máią bydź ná tákich niźinach stawione, żeby łatwo można ná nie uderzyć y zátłumić. 3. Táką od Miasta też Kwatery obserwowáć maią distancyę, áby nie były metą *ad sagittam*, álbo Kulom Armatnym lecącym z Fortecy. 4. Przy rzekach naylepsze ich oblokacye. 5. Ták Liniámi dobrze uszykowanemi bydź powinny, żeby do Miasta oblężonego żadnego nifkąd nie było przystępu. 6. Mnieysze rzeki mogą bydź roskopane ná Fossy, Linie, y Oboz oblewaiące; większe rzeki, Mostem z statkow wodnych formowanym mogą bydź zawarte. 7. Walem się obsypawszy, dopiero ku Miastu Approsze robić powinni, ktoremi pod Miasto się podsunąwszy ná strzelenie z strzelby ręczney, *aliàs* ná stop 750. maiąc, sypáć *Loricas*, lub Kosze źiemią násypane robić, álbo *Battiery*, ná Armaty, ták ákommoduiąc, żeby z nich ná wszystkie strony Miasta strychowáć dobrze y wygodnie było, ná Armatę w Fortecy bić, *Batiery* łamáć. 8. Armaty nie máią bydź do węgłow wymierzone y obrocone, lecż ku słabszym częśćiom Bastyonow, bo te pierwey trzebá ruynowáć, niżeli Kortyny, gdyż Baszty blisko siebie będąc bronią Kortyn. 9. Te *accessus* do Miasta álbo Approsze, nie powinny bydź *recta Linea* kopane, lecż formą ukośną, wężykowatą, w tę y w oną stronę wykierowane, źiemie ku Miastu sypiąc: Im bliżey Fortecy, tym głębsze bydź máią Approsze, á *Loryki*, álbo *Battiery* wyższe. W rogach zaś owych Approsze, ukośną idących y łamánych, *aliàs* w Kolanách wygiętych, powinny bydź *Reductus*, Schronienie, álbo *Retyrata*, 200. Zołnierzow mogąca obiąć, áby się tam przychronić y bronić od impetow y náiazdow Oblężonych w Fortecy mogli. Ná mieyscach błotnistych, Approsze robione mieć powinni częste, *Reductus*, álbo Schronienia. 10. Podkopy, *vulgò* Miny, także wężykowatą formą powinny się wyrabiać, áby ich Oblężeni prędko znalazszy, *Kontra-Minámi* nie zepsowáli: Tám naczynie z prochem lokowawszy, weyśćie zásypáć y zátarasowáć należy, tylko máleńki zostawiwszy meat, ktorymby proch zápalić dobrze było.

Oblężonych Miast, Fortec, Zámkow kto chce bronić, ma te záchowáć Reguły.

NAprzod ieżeli w cyrkumferencyi Fortecy, ktorą ma Nieprzyiaciel áttakować, znayduią się págorki, ie znieść, ieżli lasy, chaszcze, ie wyciąć, wypalić, *aliàs* Nieprzyiaćielowi byłyby murem y zásłoną. 2. Wodę puśćić Kanałámi, y mieysca bliskie pozálewać. 3. *Immediatè* przed oblężeniem często z Armat Ogniá dawać potrzeba, álbo przeszkadzáiąc Nieprzyiaćielowi, áby swoie *Opera* ku Attaku służące, preparował, álbo psuiąc záczęte, álbo też *retardando:* Nie czyniąc iednak nieprzestannie tego strzelania, bo Armaty słabieią, y prochu ubywa, ná aktualną defensę. 4. Przy słabszych Miasta mieyscach y Murach, poczynić fortyfikacyę rogate y inne *Opera,* ktore ieżeli od Nieprzyiaciela wźięte będą, w niebespieczeństwie oczywistym zostáie Miasto, álbo całe zginęło. 5. Kommendant Miasta ma się pilno dowiedźieć przez Szpiegow, co zá *Consilia y intenta* Nieprzyiaćielá, o ktorą Miasta stronę ma się kuśić, przećiwko ktorey stronie kopa Approsze, żeby też swoie Kontra Approsze robić kazał, z tą iednak przezornośćią, áby Nieprzyiaćiel Oblężca nie postrzegł, dla czego daley ie ćiągnąć nie należy *contra Hostem*, nád 800. stop. 6. Często z Miastá czynić powinien exkursye y wypadánia z Approsze, ná Oblężcow, y ie psuiąc, zásypuiąc, 7. Jeżeli *de certò constat*, że Nieprzyiaćiel czyni Podkopy, álbo Miny pod Miasto, álbo Fortecę, temu zábieżeć *seriò non serò*, czego dochodzą Bębnem, álbo Kotłem, dobrze násstroionym, y położeniem ná nim suchego grochu, ktory ieżeli skacze, znákiem iest, że Podkopem, álbo Minámi idźie Nieprzyiaćiel. Drugi sposob doćieczenia iest; długiemi Swidrámi źiemię świdrowáć, y przytuleniem ucha do dźiury słuchać. Dochodząc zaś ieżeli iaki Sukurs nie idźie, álbo odśiecz, kiiem w źiemie zátkniętym dochodzą *Bellatores;* przytuliwszy bowiem ucho do kiiá, wydaie iákiś huk y bębnienie, co znaczy maszeruiące Woysko *in suppetias. Inquantum* by zaś iuż Mury gdźie wyłamał Nieprzyiaćiel, z tamtąd Armatą, Granátámi defensę czynić trzebá.

Sciendum generalnie o Oblężonych: *Clausis desperatione crescit audacia, & cum spei nihil est, sumit arma formido,* mowi Kurciusz. Seneka zaś pisze: *Acerrima Virtus est, quam multa necessitas extundit, &c. Nihil difficile est persvadere, persvasis mori,*

O ARMA-

O ARMACIE álbo DZIAŁACH.

ARMAT *uſus* w Europie nie dawny, bo dopiero Roku 1330. czyli 1380. *Bartholdus Szwarc*, álbo *Niger Chimik Niemiec*, gdy *Chymicam Operationem* czynił, do Siarki y Saletry iſkrá mu *caſualiter* wpadła w Możdźierz, zápaliłá; co on widząc *cum admiratione caſui*, przydał inwencyi: to ieſt węglá tártego, dla prędſzego zápalenia. A ták Inwentorem pierwſzym w Europie zoſtał Prochu, Możdźierzow, y Strzelby. Naypierwſze w Europie Miaſto *Auſpurg* Strzelby zážywać poczeło, *Teſte Szet-tywani*: Wymierzenia Strzelby do Celu wynalezca ieſt *Bartholomæus Coleonus Bergomas*. *Andrzey* zaś *de Aquire Prowicyał Auguſtyańſki*, ná Inſułach Filippińſkich w Indyi Wſchodniey, czyni tę relacyę Bratu *Piotrowi de Roxas* Synowi *Margrabiego de Poſſa*, że w Chińſkim Páńſtwie bardzo dawny *uſus* Prochu y Strzelby zaraz Roku 85. po Národzeniu Páńſkim praktykowany, oſobliwie w Prowincyach Morzu przyległych. Ale Europie dla nie praktykowaney ná on czas z Chińczykami Kommunikacyi, cale było nie znáiome Prochu y Strzelby záżywanie. Tenże Prowincyał twierdźi, iż tę inwencyę dał Czart Chińczykom, długo záklinany od Krolá támecznego *Vitey* Czarnoxiężnika głownego, co ſamo y *Luſitáńczykowie pro verò* referuią. Dowodem ſą y Dźiałá Mośiężne, y Zelazne z Herbem y Imieniem *Witey* Inwentora y Rokiem, ktorego ználeźione.

SPECIES y IMIONA DZIAŁ.

PO Polſku ponázywane, czyli też z Hiſzpańſkiego, Włoſkiego, Niemieckiego języká wytłumaczone, te ſą *Primi Generis* SMOK, álbo BAZYLISZEK, lubo też WĄZ, álbo KOLUBRYNA, to ieſt długa Armata: SOKOŁ, álbo *FALCONETTA*, GRYF, KROGULEC. *Secundi Generis* ſą *DUPEL KARTAUNY*, ktore Obudzáiącemi, Mur burzącemi zowią: Poſpolite KARTAUNY, ktore *SPIEWAKAMI*: PUŁKARTAUNY, ktore *BURZYCIELAMI*: małe KARTAUNY, ktore *KUSICIELAMI* denominuią *Archelicy*, álbo *Altilleriſtæ*. *Tertii Generis* ſą wſzyſtkie Dźiałá Zeláżne wielkie, y małe, MOŹDZERZE, PETARDY. Wiele waży ktore Dźiało z wyliczonych, wiele Prochu potrzebuie do nábićia, wiele Koni do prowadzenia, wiele razy ſtrzelić może, tu ſię opiſuie.

CAŃON, álbo *KARTAUNA* cała, długa ma bydź ná ſtop 12. álbo puł-

trzyna-

trzynaſtey, waży 6000. funtow, Kulę rzuca ważącą 40. funtow, Prochu potrzebuie 20. funtow mocnego, ſłabſzego 27. Może dać ná godźinę ogniá 9. álbo 10. rázy. Do prowadzenia ſiebie potrzebuie Koni 20. w Poſpolitey elewacyi nieśie Kulę zá tyśiąc krokow.

PUŁKARTAUNY długość ná ſtop pułiedynaſtey, waży funtow 4000. rzuca Kulę ważącą 24. funtow, da ogniá ná dźień 10. razy, do prowadzenia śiebie Koni potrzebuie 18. nieśie Kulę w poſpolitey elewacyi zá krokow 500.

DUPELKARTAUNA długa ieſt ná ſtop 14. Kuli potrzebuie 96. funtow ważącey, Prochu funtow więcey troche nizeli 38. Ale tey dla ćiężkośći y wielkośći rzadko zázywáią.

KOLUBRYNA cała, álbo *SERPENTINA*, czyli Wąż długa ieſt *regulariter* ná ſtop 14. waży funtow 500. nieśie Kulę *ponderis* 12. funtow, Koni potrzebuie 13.

PUŁKOLUBRYNY, álbo ZMIIA, długa ieſt ná ſtop 10. wagi ma w ſobie funtow 200. Kulá tey ma bydź funtow 5. wyſtrzelić z niey może ná godźinę 13. razy. Koni 9. potrzebuie do ćiągnienia ſiebie. Innych nie ſpecyfikuię, bo Cekwartem nikogo niechcę uczynić, tylko cokolwiek y w tey materyi rozumieiącym; żeby uſłyſzawſzy o Kartaunách nie rozumiał przez to Kantary, na ktorych wiążą Konie: przez *Falkonetty* nie rozumiał *Falcones*, *Krogulce*, ále *Species* Dźiał; y z tąd ſię záchęćił uczyć fundamentalnie Artilleryi, ieżeli chce bydź prochem Woiennym, nie Domowym przykurzony.

DZIAŁ przedtym ſrodze wielkich zázywano, długich ná ſtop 22. Mahomet II. Ceſarz Turecki, dobywaiąc Konſtantynopola Roku 1453. miał ták wielkie dwie Dźiáłá ulane pod Murámi przez Węgrzyna Ludwiſarza, że Kulámi kámiennemi o 200. funtach nábiiáno. Tych z mieyſca ruſzyć trudno było. W Mieśćie Hiſzpańſkim *Malaga*, byłá *Serpentina*, ktora hukiem ſwoim, brzemiennym Pániom bardzo ſzkodźiłá, dla tego do Miaſta *Kartageny* záprowadzona.

OBSERVANDA w RYCHTOWANIU DZIAŁ.

1. TRzebá mieć w tym *Magnam Scientiam & praxim*, w Strychowaniu, álbo mierżeniu: potrzebá wiedźieć moc Prochu, y mieć pro ę. 2. Uważyć *diſtantiam* Mety, do ktorey ſtrychować potrzeba. 3. Po wyſtrzeleniu dźieśiąćiu razy, trzeba uczynić pauzę, áby Dźiałá zágrzawſzy ſię

nie po-

nie porozrywały się, ktore cáłą godźinę Octem, lub wodą chłodźić potrzeba. 4. *In spatio* 10. godźin strzelić może 1440. razy; to iest z Kartauny 640. z Puł-Kartauny 480. rázy, z Kwart-Kartauny 320. razy. Do czego Prochu potrzeba 20. tyśięcy 480. funtow, to iest 128. Beczek, do Beczki 160. funtow ráchuiąc. 5. Z Wielkich Dźiał strzelać może *continuò* 10. razy, z słabszych 8. razy. 6. Kiedy *in defectu* Kul żelaznych, záżywáią ołowianych, (ktore połową cięższe) Prochu tyle do Armaty potrzeba, ile Kule ważą. 7. W odlewaniu Armat nowey mody y formy, ná ieden funt Kuli, ráchuie się 160. funtow Kruszcu, do cáłey Kartauny. Do Pułkartauny 180. funtow, do Kwart-Kartauny 135. funtow. W sámym tym laniu rádźi *Hieronymus Ruselli*, do 160. funtow Miedźi, 10. Cyny. 8. funtow Mośiądzu przydawáć, bo od Cyny Kruszec twardnieie, Mośiądz zaś Cynę y Miedź wspoł wiąże, y mocy im przydaie, áby mogły Ogień y moc lepiey *sustinere*, y glansu nábyć. Doskonali Puszkarze y Cekwarći, radzą do 100. funtow Miedźi, 20. funtow Cyny, á 5. funtow Mośiądzu dawáć, á ták naylepsza Kruszcow *alligata*. 8. Znáki niebespieczne do rozerwánia Dźiałá są te: Kiedy náзbyt Dźiało po wystrzeleniu nazad się cofa; Kiedy Kulá zbytnie wielka y ćiasno idźie: Kiedy samá wewnątrz Armata zárdzewicie, záśniedźieie: Kiedy materya w Dźiale plamista, rzadka, pełna pęcherzykow: Kiedy Prochu drobnego, álbo tartego kto do nábiiánia záżywa miasto grubego Armatnego. 9. Kulá wypadszy z Armaty zá dwie minuty uleći mile Niemiecką, iáko zważyli *Lancgraff Hassyi Gwilielm, y Tycho Brache Æmuli Matematycy.* Z tąd *patet* że zá milę kto stoiący *ad metam*, w iedney minućie widząc zápalony proch w zápale Armaty, w drugiey minućie może się umknąć *evitando ictum.*

INSTRUMENTOW do DZIAŁ záżywaią w náleżytym wyrychtowániu *Quadrantem* po Francusku *l? Esqvere*, ktory bywa miedźiany, żelázny, mośiądzowy, lub drzewiany. Jest nákształt krokiewki, z iednym krutszym końcem: miasto bantu idźie puł-Sferyczny cyrkuł, z liczbą znaczącą *Elevationem Horizontalem, Communem, Mediam* aż do dwunastu; od węgła álbo głowy tey Krokiewki, idźie perpendykuł álbo waga ná sznurku. Kto tedy chce wyrychtowáć dobrze, ten Instrument *Quadrantem* dłuższym końcem ma włożyć w Dźiáło: á ták ieżeli perpendykuł wiśi prosto po drugim końcu owey Krokwi, iest Elewacya Horyzontalna, ieżeli pada perpendikuł ná pierwszą liczbę onego bantu puł-Sferycznego, znáczy Elewácyą pospolitą, ieżeli ná liczbę drugą, znáczy Elewacyę drugą, ieżeli ná liczbę szostą, ma Elewacyę średnią; podług ktorey naydaley leći Kulá.

Drugi ſpoſob rychtowania ieſt ten: Położyć prawidło długie *regulariſſimè* zrobione gładko y proſto, y ná końcach ná przedźie y zadźie oprzeć ná Dźiale, środ wagę ná prawidle tym lokować, y tak długo Dźiało podnośić álbo ſpuſzczać, áż perpendykuł u środ wagi ſtanie *in centro ſuo*, to ieſt ná środku: odiąwſzy te inſtrumenta proſto przez krańce pátrzyć nálezy, iák daleko *Linea Viſûs* dośiąga, y dokąd; áby te mieyſce było *pro meta*, álbo drogę Kuli lecącey.

Inne Inſtrumenta ſą SZTEMPEL z Niemiecka: Kożuch po Franćuſku *Lanade*, do chędożenia Łoża, álbo Oſady Lewety, ná ktorych ſtoi y *elevatur* Dźiáło: Miárá Kalibry do kalibrowánia álbo mierzenia Kul y *orificii*, álbo wylotu Dźiał: Lont do zapalenia, kłaki do obwiiánia Kul, Szuſle, *&c.* *&c.*

T A C T I C A.

TAKTICA nie co innego ieſt u Matematykow, tylko Część Architektury Woienney, á w rzeczy Umieiętność, Náuka náleżąca do Koordynácyi, Uſzykowánia Obozu, Woyſka do Batalii lub do Prezenty. Gdźie ordynarye obſerwuią *Bellatores*, áby mieyſca w uſzykowaniu tą ſzły Symmetryą y porządkiem náznaczone. 1. Hetmanowi lub Generałowi: 2. Każdey oſobno Nacyi, bo każda ſwoy ná Woynie obſerwuie tryb, á pomiędzy Nacye rożnym Regimentom y Pułkom Pieſzym: 3. Każdemu zoſobna Pułkowi y Chorągwi Jázdy: 4. Ná Dźiałá, álbo Armatę: 5. Ná Wozy Hetmańſkie y innych Officyerow iáko inne Woienne *neceſſaria*. 6. Ná Bazar, *aliàs* ná wſzelkich *Victualium* przedawanie, to ieſt Chlebá, Mięſa, Ryb, trunkow: 7. Ná *neceſſaria* Zołnierſkie, Prochy, Kule, Granaty, *&c.*

Ante Omnia do przezorności Wodzá náleży, áby Oboz ſzykował w tákim mieyſcu, gdźieby z paſzy, z wody, laſu byłá *commoditas*, zdrowe ná dłużſze ſtatywa Powietrze, ále nie ták w czyſtym polu, żeby od Nieprzyiaćiela zewſząd mogł bydź Oboz obſaczony, lecz z iedney tylko Attakowaney ſtrony: Jeżeli ſą pagorki, powinien ie opaſać Obozem, śćiſłemi ſtrażámi: ieżeli ſą wyżſze, ná nich Armatę lokować. *Dominicus Cyſſenus* w Xiędze *de Diſciplina Militari* radźi, że ieżeli tákich pagorkow nie było náturalnych, ná mieyſcu uſzykowánia Woyſka, tedy ma ie kazáć Hetman wyſypać w nocy przed batalią, álbo tez ná Wozach tarćicámi uſłanych y mocno uſtáwionych Dźiałká poſtáwić Woienne, zkądby Nieprzyiaćielá mogł ráźić. Bliſko zaś gor wyſokich lokować ſię, ieſt to Grob y Mogiły

ſobie

ſobie y Woyſku ſą pać ſwoiemu, gdyż Nieprzyiaćiel ie wźiąwſzy, mogłby potężnie ſzkodźić tam uſzykowanemu Woyſku. Niebeſpieczno też ieſt bardzo ná gotowego uderzyć Nieprzyiaćiela w parácu ſtoiącego, lecż *Stratagemate* rozdźielić go potrzeba y rozerwać z kupy.

Notandum że Grecy záwſze upatrowali mieyſca ná lokacyę Obozu, ktoreby od nátury było beśpieczeńſtwem obwarowane. Rzymianie zaś *è contra* więcey *arti*, niżeli *naturæ* ufaiąc mieyſca, ſwoią inwencyą ná Obozu uſzykowánie, ubeśpieczáli. Toż czynią teraźnieyśi *Bellatores*, bo regularnieyſza od inwencyi ludzkiey może bydź uformowana *Securitas*, niżeli od natury nie we wſzyſtkim regularney. *Notandum* y to, że każda w ſzyku część Woyſka, ma ſwoie właſne denominacyę. *Ordo*, Ordynek, część długo rozćiągniona, y ieſt pewna liczba Zołnierza, *aliàs Glid* z Niemiecka, po Francuſku *Fil*, po Włoſku *Filo*. Ten *Glid* ieden ieſt *Frontalis*, álbo Czołowy, Drugi Bokowy. *Manipulus* ieſt *Szwadron*, z Włoſkiego *Skwadra*, álbo *Squadrone*, z Francuſkiego *Esquadren*, w rzeczy ſamey, ieſt liczba Zołnierzow w doſkonały Kwadrat, álbo w *Rektanguł*, *aliàs* podługowaty Kwadrat uſzykowanego, poſtawiona.

ACIES ieſt Szyk Woyſka z wielu Szwadronow uformowany, dopiero opiſanych, figury *pro libitu* Hetmana, to triangularney, to kwadratowey, to wielu-węgielney rożniący ſię y liczbą ludźi, y formą. Tego Szyku *Acies* názwanego częśći ſą *Cornua*, álbo Rogi, *ALÆ*, to ieſt Skrzydłá Lewe, Práwe. *FRONS*, álbo Czoło, po Włoſku *Anti-Gvardia*, *TERGUM* Tył, po Włoſku *Retro-Gvardia*.

Po USZYKOWANIU Woyſka w ſamey Potyczce, *obſervanda*. Niżeli przyidźie do Ogniá dawania z ręczney ſtrzelby, pierwey z Armat ſame ná rogách ſtoiące Szyky powinny *debilitari*, y bydź łamáne. 2. Co raz ſię podſuwaiąc pod Nieprzyiaćiela przez letkiego Zołnierza z obuch ſtron bywáią utarcżki, ták z Piechoty, iáko Jázdy. Potym *FRONS*, álbo *Anti-Gvardia* biie całą śiłą ná Nieprzyiaćiela. A Skrzydłá, máią ſię tylko *defenſivè*, z mieyſca ſię nie ruſzaiąc. 3. Z Armat potym Ogniá dawáć przeſtáią, á biorą ſię do ręczney Strzelby, bo by y ſwego w zámieſzániu Zołnierzá gubili 4. *Generaliſſimus* w pośrodku *Korpuſu* Woyſka máiący mieyſce ſwoie, odbiera przez Kurſorow ze wſzyſtkich Skrydeł wiadomośći y relacyę, co ſię z ktorym dźieie, á ten złamáne Sukurſem ſekunduie. 5. Tabory, Wozy máią bydź z tyłu Woyſka uſzykowáne, áby były dla niego záſzczytem. Jázdy powinny Skrzydłá łamáć Nieprzyiaćielſkie, y dobrą dać rezyſtencyą Náiezdcom.

MUZYKA.

MUZYKA, albo Hármonia, ieſt Część MATEMATYKI, z koncypowána ná urekreowanie Ludzkiego ſłuchu, ktory ſię zgodną głoſow Harmonią niewypowiedźianie delektuie. Inwentorowie MUZYKI zdáią ſię bydź *Jubal* naypierwſzy Lutni y Spiewánia wynáleźcá, powtorni *Orpheus, Amphion*, ktory MUZYKĘ Swiátu *propagarunt*; o ktorey piſali *Euclides, Ptolemeusz, Ariſtoxenus, Boëtius, Zarlinus, Merſennus, Kircher, Schottus, &c.*

Do MUZYKI należy *CONSONANTIA*, *alias* głoſow rożnych dobre y miłe dobieránie, ktorego *Pythagoras* pierwſzym *perhibetur obſervatorem*; gdy bowiem koło Kowalſkich przechodźił Kuźni, y dźwięk uſłyſzał Młotow, uderzeniem, wdźięk miły czyniących, MUZYKI Stároświeckiey *Diſſonantiam*, to ieſt nie zgodne głoſow dobieranie wykorrygował.

MUZYKA u Grekow ſkładałá ſię *imô. Ex Sono*, ktory ieden *Acutus*, drugi *Gravis*: *2dô.* Z Konſonancyi, o ktorey dopiero mowiłem: *3tiô. Ex intervallis*, albo przećiągow między głoſami. Te *Intervalla* iedne ſą większe u Muzykow 25. ſwoie Imiona Greckie y Łáćinſkie máiące: Naprzykład *Diapente*, albo *Quinta*. Inſze *Intervalla* mnieyſze: Naprzykład Ton mnieyſzy, puł tonu mnieyſzego, po Grecku *Dieſis*. Záżywali do MUZYKI Stron 18. każdey inne dawſzy náżwiſko Greckie. Naprzykład *Tetrahordum*, to ieſt o Czterech Stronach: *Pentachordon*, o Pięćiu Stronach: *Sexachordon*, o Sześćiu Stronách: *Septichordon*, o Siedmiu Stronách: *Octachordon*, o Ośmiu Stronách, y ták *conſequenter*. Oſtátnia Ośmnaſta Strona *Netehiperbolæon*, to ieſt oſtátnia oſtro-brzmiących. Te Strony y Konſonancyę, Grecy názywali *SISTEMA MUSICUM*, Łáćinnicy *SCALAM*, albo *MANUM MUSICAM*.

Tá MUZYKA Grekow dla ſtron 18. y ich Imion byłá ćiężka do pojęćia y obſerwowánia. dla tego Łáćinnicy od czaſow *Boëcyuſza*, y Swiętych *Ambrożego, Auguſtyna, y Grzegorza Wielkiego*, co raz krotſze Muzykom formowáli *Compendia*, aż do *Gwidona z Aretium Miaſta Florenckiego Benedyktyna*, ktory około Roku 1024. wynalazł nowy Modelusz Spiewánia, y náuczenia ſię *artè* Spiewáć w Europeyſkich Kraiách, to ieſt z inwentował 5. Syllab zá znáki głoſow, albo Tonow, to ieſt: *UT, RE, MI, FA, SOL, LA*; *Aliàs* wźiął pierwſze Syllaby z Strof Hymnu Kośćielnego o Swiętym JANIE Chrzćićielu owego:

UT

UT queant LAxis, REsonare fibris.
MIra gestorum, FAmuli tuorum
SOLve polluti LAbii reatum,
Sancte Joannes,

Co samo wyraził do wcipny Poéta Wierszem nástępuiącym, Miłość Muzyką názwawszy:

UT RElevet MIserum FAtum SOLitosque LAbores,
Ævi sit nostri Musica dulcis Amor.

Litery z Alfabetu niegdy od Grzegorzá Wielkiego Papieża zá znáki głosow położone, w MUZYCE tenże *Gwido* rezerwował, y one *adinstar* drabinki rozłożył, Klawiszámi, álbo Kluczámi Muzycznemi ie názywáiąc, z tey racyi, że niemi iák Kluczem do Spiewánia otwieráią się wrotá. Tákich Liter Łácinskich zá Klawisze u Muzykow poczytanych iest 7. A. B. C. D. E. F. G.

MUZYKA u Łácinnikow iest dwoiáka, iedná *PLANA*, álbo *GŁADKA GREGORIANA*, iż od niego restaurowana, ináczey *ECCLESIASTICA*, *CHORALIS*, *MONASTICA*; iż do Kośćiołá, Choru, Mnichow náleży, utytułowána. Druga *FIGURALIS*, Figurał, z Not rożney figury, y rożnego waloru skłádáiąca się: Do tey náleżą iáko *Elementa* głosy, Klawisze, *Partes*, *Pentagrammata*, *Cantus*, *Notæ*, *Tactus*, *Pausæ*, *Toni*, *&c. &c.* *Partes*, álbo Częśći MUZYKI, są rozne Spiewakow Głosy, piekny Koncert gdy się dobierą czyniących, ktorych principalnych ráchuie się cztery. *CANTUS*, álbo *DISCANTUS*, *2dò.* *TENOR*, *3tiò.* *ALTUS*, álbo *CONTRATENOR*, *4tô.* *BASSUS*, álbo *BASIS*. *Pentagramma* zowie się pięć Linii Muzycznych, od *Gwidona* ználeźionych, rożnych od *Chord*, álbo Stron Greckich.

NOTY MUZYCZNE są to punkta, położone niby memoryału, gdźie głos podnieść, gdźie zniżyć, od *Jana de Muris* Roku 1320. skoncypowáne. A te NOTY są *Maxima*, ktorey *proprietas* że *Dormit*: *Longa*, ktorey własność że *Cubat*: *Brevis*, ktorey własność że *Sedet*: *Semibrevis*, á tey własność że *Ambulat*: *Minima*, ktorey własność że *Properat*: *Semiminima*, á tey własność że *Currit*.

TACTUS, álbo Mensura, iest to Miárá, od *Boécyusza PLAUSUS* názwána, przestrzegáiąca Spiewaka, álbo Muzyka, áby nie iednym czasu przeciągiem śpiewał, lecz raz leniwiey y wolniey, drugi raz spieszniey. *PAUSÆ*, są pewne znáki ná kártkach Muzycznych położone, ktore śpiewáiącego, lub gráiącego przestrzegáią, gdźie stánąć ma, y uczynić Pauzę.

TONUS, iest pewny sposob, forma, modelusz śpiewánia, lub grania ná

początku, w środku, y ná końcu. Takich Tonow ieſt ſześć: *Dorius*, *Hypodorius*, *Hypophrigius*, *Lydius*, *Hypolydius*. Właſności tych Tonow ſą *Pius*, *Latus*, *Querulus*, *Triſtis*, *Hilaris*, *Incitatus*.

MUZYKA *tandem* INSTRUMENTALNA ieſt iedná Inſtrumentalna *Enchordica*, Stron kręconych, lub ciągnionych záżywaiąca, iáko to Lutnia, Skrzypce, Wiola. Druga Inſtrumentalna *PHEUMATICA* Wiátrem, Duchem głos y koncert czyniąca, iáka ieſt ná Trąbie, Flećie, Oboiu, Dudach gráiąc. Trzećia Inſtrumentalna *CRUSTICA*, wyrażáiąca Koncert uderzeniem, dotykániem, iáka ieſt bić w Kotły, Bębny, grác ná Cymbałách, Orgánach.

MUZYCZNE INSTRUMENTA STAROZYTNE.

TUBA ieſt Inſtrumentem do Woyny ſłużącym: *TIBIA* do śpiewania chwały Bożkow y Celebrowánia pochwał Walecznych Ludźi *olim* deſtynowana: *FISTULA* byłá Dudká, Piſzczałká Paſtuchow, z wielu Piſzczałek, á nayczęśćiey z śiedmiu uformowána podle ſiebie, co raz niżey ſckowánych, głoſow dyſtyngwowánych: *AVENA*. tákże Piſzczałká, proſtą paſtuſką pieśń albo wierſz wyśpiewuiąca: *TESTUDO*, iedno ieſt co y Lutnia, ták názwana: że ná ſkorupie Zołwiey Merkuryuſz przećiągnowſzy ſtrony, wygrywał ſobie. *BARBITON*. ieſt tákże Lutnia, ále ogromnieyſzego głoſu. *LYRA* ieſt Skrzypce, *PLECTRUM* Smyczek.

Ná ktorym Inſtrumenćie iákie Strony y iák należy gráć, z náſtępuiących ſłow edifce.

Helys, Barbiti, Lyræ, Cytharæ,
Nervos, Chordas, Fila, Fides,
Plectrô, Pectinê, Digitô, Pollicê,
Percutere, Increpare, Pulſare, Movere.

MUZYKĘ, czyli Spiewánie, czyli Gránie, *Hieronymus Phaletus*, piſząc iey pochwały, názwał, iż ieſt *Divûmq; Hominumq; Voluptas*.

Ktora z wyliczonych *Species* Muzyki BOGU naymileyſza?
Odpowiáda Pòéta Chrześćiánſki:

Non Vox ſed Votum, non Muſica Cordula ſed Cor,
Non Clamor, ſed Amor, clangit in Aure DEI.

Kon-

KONKLUDUIĄC *Scientias Matematicas*, nie będźie to *abs re*, *Artes Liberales* tu położyć, ktorych iest Częśćią MATEMATYKA dopiero odemnie krotko zákończona. *ARS Liberalis*, álbo *Eliberata*, nie co innego iest, tylko tá, ktorey się uczyć, ią umieć y práktykowáć, Nayszláchetnieyszey Krwie *licet*, *imò decet*, owszem Trony Krolewskie iáśnieysze są tych Náuk, ná nich *micarite pyropo*. Názwane *Liberalis*, że im wolni Ludźie y Osoby *dabant operam*, y z tąd, iż dobrowolnie Ludźie ich uczą się, *honestatis*, *non turpis questûs gratiâ*. Nie żeby niemi co zárobić, ále się ozdobić, á ieżeli zárobić, to nieśmiertelną Sláwę y Estymácyą.

Te *Artes* w Oxonieńskiey *vulgò* Oxondorffwskiey Akademii, ktorą názwáno *Athenas Anglicas*, ná Szkołach wyrażone *cum effatis*, y z moralizácyami.

Grammatica:	*Literas Disce.*
Dialectica;	*Imposturas fuge.*
Rhetorica:	*Persvadet Mores.*
Aritmetica:	*Numeris omnia constant.*
Musica:	*Ne tibi diffideas*, (bo zła będźie konsonancya)
Geometria:	*Cura quæ domi sunt.*
Astronomia:	*Altiora, te ne quæsieris.*

****

TYTUŁ DZIESIĄTY, *Tey* XIĘGI.

SZKOŁA POLITYKI,

alias

Krotka á Fundamentalna Náuka Administrowánia dobrego

RZECZY POSPOLITEY,

Gdźie wiele Mądrych rzeczy dla Republikantom.

PRzeczytawszy wzmiankę POLITYKI, może iáki Idiotá rozumieć, że tu *datur* Náuka POLITYKI, iák się pieknie kłániáć, konwersowáć, stać, iść, we wszystkim politycznie się spráwowáć: Ták rozumieiąc omyli się: bo tu nie o Ludzkośći y pieknych Mánierach dyskurs *formatur*, lecż *de POLITICA*, czyli *POLITIE*, ktora iest *Prudentia* dobrze trzymáiąca y Sądząca o *RZECZYPOSPOLITEY*, álbo *DOBRU POSPOLITYM*, iáko też o Jey Postánowieniu y Rządze-

Rządzeniu. Gdyż te ſłowko *POLITICA*, álbo *POLITIES*, czyli *POLITIA* wźięło ſię od Greckiego ſłowká *Polis*, y wykłádá ſię Miáſto, Poſpolſtwo, iákoby to byłá naywiękſza Swiátá Polityká, Rzecż-Poſpolitą *& Communitatem* utrzymáć, nią rządźić chwalebnie ku cáłośći y dobru iákiego znácznego zgromádzenia, według zdánia Xiążęćia Oratorow Tulliuſza: *Salus Populi Summa Lex eſto.*

RZECZ-POSPOLITA tedy nie co inſzego ieſt, tylko Porządek, y pewny ſpoſob rządzenia Ludźi zgromádzonych, pewnemi Práwámi ták w roſkazániu, iáko ſłuchániu záwiſtemi, ku generalnemu cáłego Zgromádzenia profitowi.

RESPUBLICA bowiem ieſt *Res Populi* według S. *Auguſtyna*: według *Iſokrateſa Civitatis Anima.* Albo też ieſt iedne Ciáło Moralne, z wielu członkow złożone, Boſkim y Ludzkim Práwem ſię rządzących. *Conſtitutivum* tey RZECZY-POSPOLITEY ieſt zbior Ludźi rozeznánych, Práwem żyiących, *ad inſtar* Pſzczoł *in Commune* zbieráiących ſłodycż, bo Człowiek będąc *Animal Sociale*, według Xiażęćia Filozofow záwſze lubi żyć *in Societate*, á ták *Res unita valet* ná utrzymanie Dobrá Poſpolitego.

RZECZ-POSPOLITA y *MAGISTRATUS* wźięłá *originem* od BOGA według Pańſkiego Prowerbialiſty w Rozdźiale 8. *Per me Reges Regnant;* y według Páwłá Swiętego: *Omnis Poteſtas à DEO eſt*, ztąd Krolowie y Xiążęta, *DEI Vicarii, Imagines Divinæ Majeſtatis*, zowią ſię u Politykow. U Hebrayczykow Urzędnicy zowią ſię *Elohim*, to ieſt Bogowie, *Sarim*, to ieſt Xiążęta. Piekne Rzeczy-Poſpolitey u *Tacita prædicatum*, że ieſt Wieczna: *Principes ſunt mortales, Reſpublica æterna eſt.*

RZECZY-POSPOLITEY nie inne ieſt *Incrementum*, tylko *Decrementum* drugiey, bo generalnie mowiąc: *Corruptio unius, eſt generatio alterius.* Jedney zgubá, drugiey ieſt Mátką. Rzym w ten czas głowę podnioſł ſwoię, kiedy Alba, y Albańſcy upadli Krolowie: Aſſyryiſka, czyli Babylońſka długo ſtoiąc Monárchia upadłá, á ten *caſus* był fundament Perſkiey Monárchii: Perſkiey odmiana, Greckiey ſzczęśliwy Sukceſs: Grekow nie długo trwáiący *Status Manarchicus*, Rzymſkiey dał wykwitnąć *tot Sæculis*. Dáią wzroſt nie máły RZECZOM-POSPOLITYM nádanie Wolnośći, y *Immunitatum Studium Armorum*, Piekna Obywatelow y przyiaźni *harmonia.* Záłożenie Nowych Kolonii, álbo Ośiedlin, Małżeńſka Liga nie máło Oyczyſtych przyczynia Synow. Dla tego *Cælibatus*, álbo Bezżeńſtwo wiekow dawnych wygnane z wielu Rzeczy-Poſpolitych, ále nie z Kátolickich, gdźie *habetur pro virtute. Camillus Cenſor* poſtanowił náwet y ná podeſzłych *pa-*

nas

nas Criminales, áby pewną do Skarbu importowali Summę, ktorzyby Zon bráć niechćieli: U Koryntian, ći bez pogrzebu ktorzy bez Zon: U Lakońezykow nágo w źimie po Rynkach wodzeni, ktorzy oźiębli do Stanu Małżeńskiego: Argowie żadnemi od Oyczyzny nie ozdobieni Honorámi: U Ateńczykow rozgámi śieczeni około Oltarzow, ieśliby y támći w bezżennym stánie żyć sobie obráli.

W bróniu Zon ieśli teráźnieysze, dopieroż Stáre Wieki były przezorne. Zony zwáły się *Uxores*, niby *Unxores*, że odźwierze domu Páná Młodego pod czas przenośin smarowáć powinne były, *Teste Pliniô.* Obserwowáli rowność, gdyż *Kurciusz* mowi: *Firmissima inter pares amicitia est.* Toż radźi *Owidiusz: Si qua voles aptè nubere, nube pari.*

Urodę w Zonách, iáko *motivum* do wzáiemney Małżonkow harmonii wszystkie obserwowały Wieki. Piękność Plato názywa *Naturæ privilegium:* Diogenes Filozof *Fortunæ Bonum:* Socrates, *Modici temporis tyrannidem:* Aristoteles *Mutam Commendationem.* Ale nászych Wiekow niech będźie y kostur nie ostrugany, byle ozłocony. Nie patrzą czy z urody miłá, byle było posagu śiłá: mowią często: *Malo Villam quam illam*, co ták moią wykładam Muzą:

Niechay ma posag dobry, Wieś iedną y drugą,
Choć iest szpetną, choć Stárą, będę Ia iey sługą.

Lat do tego Stanu *Iustinianus* 12. pretenduie, *Aristoteles* od lat 18. w płći biáłey, áż do 50. czas lidze Małżeńskiey náznacza. A *Plato* od 20. lat do 40. Inni ináczey. *Quinque P.* w Zonách dawne, dopieroż teráźnieysze pretenduią Konkurenći:

Quam sis docturus habeat P. quinque Puella:
Sit Pia, sit Prudens, Pulchra, Pudica, Potens.

Nie máły Ornament RZECZY-POSPOLITYCH; piękna Dźieći edukacya: Naprzod własnemi ich nie Mamki wykarmiwszy pierśiámi: Złotem nie słowy Złotousty Chryzostom dał o tym Swiátu przestrogę w *Homilii* ná Psalm 50. *Erubescunt fieri Nutrices, quæ factæ sunt Matres;* gdyż tákowe przez Mamki karmienie, iest oźiębłey, odrodney, nie wrodzoney miłośći dokument. Wykracza Mátká każda przećiw náturze, dáiącey ná to pierśi, żeby karmiłá, á oná nie kármi. Jeżeli Potomek wielkim uda się Człekiem, nie będą mowić: *Ze z Matki, lecż z Mamki wyssał pierśi, tak wielkie przymioty.* Jákie kto potrawy pożywa, tákich nábiera własnośći y *qualitates*, bo *omne alimentum, transit in substantiam aliti;* toć kiedy ledaiákiey Mamki, złey, krną-

brney, niecnotliwey, prostaczki zażywa pierśi Syn czyi, iey Obraz w dalszym wyraźi żyćiu, álbo nie zdrowie y choroby ponośić będźie, nie zdrowey Karmićielki. *2dò. Incumbit* Rodźicom wykarmiwszy, dać dalsze wychowánie w náukach *Artium Liberalium*, w Językach y Dworskim Polorze wyćwiczenie.

Nie máły Akcess RZECZY-POSPOLITEY z Konjunkcyi náturalney wielu Familii, Domow Wielkich y Zacnych; *item* z Konjunkcyi Osob polityczńym Prawem obowiązánych, w iednośći zostáiących; *item* z Konjunkcyi Sąśiedztwá, to iest z bliskim Powiatem, Ziemią, Prowincyą, záwarćia przyiaźni, lub z Miastem, ktore wźięte zá Mury zowie się u Łáćinnikow *Urbs, ab Urbe*, to iest od okrągłośći; Kiedy się záś bierze zá Obywatelow, zowie się *Civitas* y znáczy *Communitatem*. to iest zebránie wiele Osob. Miásto w Prowincyi iákiey pryncypalne, do ktorego inne iák Corki referuią się, zowie się *Metropolis*, álbo Stolicá, Głowne Miásto, po Niemiecku *Haupstatt*.

FORMA y KONIEC RZECZY-POSPOLITEY.

FOrma álbo Modelusz rządzenia záwisł ná troiákim sposobie rządu, to iest *in Statu MONARCHICO, ARISTOCRATICO, DEMOCRATICO*; á ták od sposobow rządzenia denominuie się *RESPUBLICA MONARCHICA*: to iest od Jednowładzcy dependuiąca roskazow, naprzykład od Krolá, álbo Xiążęćia: Albo *ARISTOCRATICA*, ktora od wielu Zacnych, wybornych Ludźi záwisła Rządcow: Albo *DEMOCRATICA*, w ktorey wielu Pospolstwá záchodzą rządy.

Te trzy formy *Rerum Publicarum* wyraźił *Tacitus* mowiący: *Cunctas Nationes & Urbes, Populus, aut Primores, aut Singuli regunt.*

Ale *è diametro* MONARCHII, to iest Jednowładztwie w kontr stáie *TYRANNIS, aliás* kiedy ieden Pan iż wá *habenas* rządźi, nie według práwá postánowionego, ále według upodobania swego niesłusznego, Potencyi swoiey na złe záżywáiąc. Z tad między Krolem Sprawiedliwym y Tyrannem pokázuie się dystynkcya, że támten ku Poddáństwá y Dobra Pospolitego cáłośći wszystko kieruie, ten ná swoie prywatne godźi *commoda* y ná życie Poddanych.

ARISTOCRATICÆ REI-PUBLICÆ sprzećiwia się *Oligarchia*, to iest *Paucorum Dominatus;* że gdźie Senatorowie rządzą, tám kilka Osob wzmocnionych *iniquis mediis*, w rządy publiczne *involant, & violant* Práwá.

DEMO-

DEMOKRACYI ſprzećiwia ſię *Ochlocratia*, álbo *Anarchia*, gdy na zámiany Poſpolſtwo rządow ſobie uſurpuie.

O tych *Species* RZECZY-POSPOLITEY *fusè* tráktuię *ſub titulo* MAJESTAT DOSTĘPNY, *aliàs* o Monárchiach Swiátá tu zaraz po Rzeczypoſpolitey, tám *ſi lubet, licet* czytáć.

RZECZY-POSPOLITEY
ADMINISTRACYA,
aliàs
RZĄDY y SPRAWOWANIE.

ADMINISTRACYA RZECZY-POSPOLITEY ieſt dwoiáka, iedná *Togata*, to ieſt w pokoiu ſłodkim wydáiąca ſię, druga *Militaris*: Obá te Rządy názwać ſię mogą *Imperium.*

Do ADMINISTRACYI ſpokoyney *in Toga*, náleży *MAGISTRATUS* názwany *à MAGISTRO*, od Starſzego, Przełożonego, więcey mogącego y umieiącego, nie w Kontzćie iákim, ále w rządách Dobrá Poſpolitego. MAGISTRAT tedy nie co innego ieſt, tylko Urząd z Oſob polerownych, rozeznánych, *legitimè* ná to wyſadzonych, złożony ku Dobremu Dobrá Poſpolitego, ku ſtrzeżeniu Praw, karániu Exceſſow. Obligácya Magiſtratu, *ut præſit, præſcribatq; recta & utilia & Conjuncta cum Legibus*, mowi Cicero. MAGISTRAT tedy ieſt *Lex Loquens, à Lex* ieſt *mutus Magiſtratus. Magiſtratus eſt Medicus Civitatis*, mowi *Thucidides.*

MAGISTRAT bydź powinien *per ELECTIONEM*, to ieſt obieráiąc zgodne y Godne *Subjecta* do Rządow Dobrá Poſpolitego, ktoreby powagą ſwoią utrzymáli *executionem* Praw poſpolitych w poddánych.

Quæritur *Czyli Náturalnych Senſatow, czyli Mowcow wyſadzać* ad Magiſtratus?

Jedni trzymáią że Senſatow Náturalnych, rácyę dáiąc: iż więcey życie y poſtepki chwalebne, niżeli wymowa wyperſwaduie. *Scaurus* w Senaćie Rzymſkim więcey powagą niżeli dowćipną, y wyborną wyperſwadował mową: Mowá im piękniey w ſłowá ádornowana wyborne, tym dalſza od prawdy, według *Platona*: gdyż *Veritas ſine fuco.* Nie iedná Demokracya, to ieſt Poſpolſtwá Rząd, zámienił ſię w Tyrannią, przez pochlebne y pię-

 kne

kne Duktorow y Princypałow oblestki; mowi *Aristoteles in Politicis lib: 5. Sedicyi*, to iest rosterek, y buntow w Rzymie *Tribuni-plebis* wiele náczynili, będąc *Eloquentes* według *Cicerona*. U Spartanow álbo Lacedemonczykow, iż *Ktezyfon*, chlubił się, że dźień cáły mowić potrafi, wypędzony z Senatu, *Teste Plutarcho*; gdźie máło mowić, á wiele czynić zá rzecz chwalebną poczytano. Ztąd *Laconismus* od Lakończykow krotka á wyborna mowá, ná Swiat poszła. Zá *Fanniusza Strabona*, y *Waleryusza Messali* Konsulow Rzymskich, Retorow z Rzymu wypędzono, według *Swetoniusza*: iż delektowáć mową, nie perswadowáć *seria* ku Dobru Pospolitemu mieli *in usu*.

Drudzy záś *è contra* trzymáią, że do Administracyi y MAGISTRATOW, Tulliuszow, to iest wymownych promowowáć potrzebá: bo iák drzewo sękáte obćináć y gładźić, ták Pospolstwo niesforne wybornemi perswazyámi utrzymać potrzeba, rádźi *Plutarchus*. A kto mężniey Spráwiedliwośći Prawdę obroni? kto piękniey Prawá, Sądy opisze? Wolę ludzką nákłoni y náwiedźie do swoich intencyi, odwiedźie od buntow, ieżeli nie Mowca? *Tezeusz* Lud Ateński y z roli spędźił, piękney używszy Elokwencyi, według *Pausaniusza*: Piorunuiący, to iest pioruny nie słowá zust rzucáiący *Perikles*, co chćiał wymogł ná Ateńczykách, pisze *Plutarchus*. *Demostenes* głowny Orator, gdy ná Exedrę, Ateńczykowie ná koniá: gdy támten *eloquentiæ* wylewa *fontes*, w ten czás *Athenienses* swoie y nieprzyiaćioł krew wylewáć *paratissimi*. Na perswazyę iego Lud Ateński *Fœdera cum Regibus junxit*, *juncta dissolvit*. Katilina Buntownik z Rzymu wygnany, Antonius *pro Hoste Patriæ* uznány, w ten czas, gdy Mowcá Cicero Stylu záżył ná nich Orátorskiego, *Teste Plutarcho*. *Veji* Miásto nád Rzym byłoby preferowane, Rzymianámi nápełnione, gdyby ich tám się przenoszących *Furius Camillus* nie f ryą, lecz łágodną á piękną nie utrzymał był mową, *Teste Livio*.

Quæritur 2do. *Czyli Młodych, czy Stárych Kandidatow do Mágistratow wysadzáć?*

Jedni trzymáią że STARYCH, dáiąc racyę: że *Væ illi Regno cujus Rex Puer est*, z Pismá Swiętego. Młodźi swoich nie umieią rządźić impetow. Spartáńczykowie Magistraty swoie názywali *Natu Grandiores & Senes*, nie Młokosami. U Rzymiánow *Senatus à Senio*. Płato zá Prawo generalne mieć chćiał, áby do Magistratow ten miał kreskę, kto ma 5. Krzyżykow, *alias* lat 50. co y Spartáńczykowie obserwowáli, *Teste Plutarcho*.

U Rzy-

U Rzymianow ten nie Konsul, kto nie Stárszy nád lat. 43. ten nie *Prætor*, kto nie liczył lat 40. ten nie *Ædilis y Quæstor*, ktory młodszy nád lat 27. *Teste Sigonio.* Práwo Pospolite do Honorow nie przypuszcza tych, ktorzy 25. lát nie skączyli wieku swego. Práwda że Starzy słábi ná Ciele, lecz zdrowśi nád Młodszych ná Umyśle; á tym sámym *aptiôres.* Wiele náuczyłá Podeszłych experyencya, *& usus rerum.* Ten Medyk lepszy, ktory koło więcey, y dłużey chodźił pacyentow. Samey Natury porządek każe, áby Stárśi rządźili Młodzieżemi: Więcey Ośiwiałá wypersuaduie głowá powagą, niżeli Młokos. Bo *magna fuit quondam Capitis reverentia Cani*, mowi Pòéta. Pospolite nieśie przysłowie: *Hasta Juvenum, Consilia Senum.* Ze Karol VI. Krol Francuski, w Dźiećińśtwie Pánował, Dobro Pospolite exponował *in discrimen*, według *Polydora*: Wiele chćiało rządźić, á ieszcze więcey ná swoię nákręcać stronę *Rotam Fortunæ*: *FROTON* III. Krol Duński, że rządźił, będąc Dźiećięćiem, przykład zostawił Swiátu, że tákie mizerne y fatalne Páńśtwá rządy, *Teste Olao*, gdźie się rządzą Dźieći.

Drudzy tego są zdánia, iż Młodśi są zgodnieyszemi *ad Regendos Magistratus*; tę álleguiąc racyę *z Simanki y Swiętego Ambrożego* mowiących: *Non enim omnis Senectus Venerabilis & apta, sed illa quæ non Canis sed moribus albescit:* to iest ktora nie śiwośćią, ále podśćiwośćią upudrowalá głowę. Co po Starcu, ktory *bis puer.* Starzy tylko *Censores* dobrzy, nie *Rectores*: swoie tylko ákcye y dawne chwalą wieki, gániąc teraźnieysze, iák mowi *Cornelius* Francuski Pòéta:

Laudat præteritos præsentes despicit Annos;
Hoc tantum rectum, quod fecit, ipse putat.

PLATO w lećiech 70. zostáiących od Magistratu reguluie do kominka. *MACRIANUS* Cesarskiey Godnośći ákceptowáć nie chćiał, że w Krześle nie ná koniu śiedźieć był *aptior*: że się w łáźni kompáć, nie potem zálewáć Marsowym, wygodnie spáć, smaczno ieść, pić, rzecz Stáremu przyzwoitszą osądźił, niż *in Imperio*, od tego wszystkiego bydź umartwionym, iáko o nim świadczy *Trebellius Pollio.* Starzy maią do śiebie, że są lękliwi, *suspicaces*, nárzekáiący, *è contra* Młodźi serca są śmiałego y odważnego, Sławy y Chwały áppetyczni: *prometa* nie interes y profit, ále honor stáwiący. Nie ná latá patrzyć náleży Młodego Człeká, lecz ná rozum y mądry proceder. Same Prawá, ieżeliby Młodość wykroczyłá dyskretny ná nią extenduią rygor: Nie zbytnia iednak Młodość ma do Rządow *adhiberi*, choćby byłá extraordynaryinym opatrzona rozeznaniem, gdyż według Katona: *Senilis Juventa prǽmaturæ mortis est signum:* Kto w Młodośći

 doy-

doyrzáłego doszedł rozumu, ten prędko przyśćignie pod kosę śmiertelną: Dawid Krol Naymłodszy między Braćią, á Naystárszy do Korony z státecznych postępkow: Salomon w trzynastu lećiech Krol y Sapient: Alexander Macedo, w máłych lećiech Wielkim, w 33. lećiech, gárść prochu, tám iuż skończył, gdźie drudzy záczynáią, *& Vitam, & magna agere.* U Rzymianow *Corvinus Marius* Młodszy. *Scipio Afrykański*, *Pompejus*, *Augustus*, dla Woienney experyencyi, choć w Młodym Wieku Konsulámi kreowáni, iáko świadczą *Plutarchus*, *y Plinius*, *Alexander Severus*, w Dźiećinnym Wieku od Senatu obrany zá Cesarza, według *Wolaterrana*: Gordianus w 13. Roku: Otto III. w iedynastym *Mirabilia Mundi* od wielkiego rozumu y rządow chwalebnych rzeczony, według *Sigiberta*; Karol V. w młodośći podobney kreowani Cesarzámi; Karol VII. Krol Francuski w Roku trzynastym Koronę záczął dźwigać ná głowie, *Ricius lib*: 3. Raymerus, czyli *Ramirius* III. w piątym Roku po Oycu ná Hiszpańskie nástąpił Krolestwo: U nas w Polszcże Zygmont August w Roku 10. Krolem obrany zá żyćia Oycá Zygmonta I. W Anglii Henrika Parlament uczynił Krolem w Roku 9. według *Polydora*. Z czego *patet* że y Dźiećinne Wieki udźwigną Berło y Koronę, rządźić potrafią Magistratámi, choć sami są *sub Magistris.*

Quæritur 3tio. *Czyli Cudzożiemcy, czyli Ziomkowie máią bydź promowowáni* ad Magistratus?

Litera Pánska w Księgách *Deutoronomii cap*: 17. záleca *seriò*, áby Rządca był *è numero Fratrum*: *Non poteris alterius Gentis hominem Regem facere, qui non sit Frater tuus.* Same nie rozumne Zwierzęta z swego rodzáiu máią Krolá, Ptactwo Orłá nie Lwá, Bestye Lwá nie Orła. Znák to iest podłych subjektow w Oyczyźnie, kto Cudzych záżywá. Swoy swego zna, y rozumi Geniusz. *Extranei* do Honorow nie bywaią prypuszczeni, zá coż do Korony *admittuntr*? Rzymska, Atenská, y Wenecka Rzecz-pospolitá swoim *Patriotom* oddáie Urzędy: Syrákuzani dáwnych wiekow Starożytnym Fámiliom konferowáli Dobrá Pospolitego *regimen* według *Dyodora*: Cudzożiemcy, Cudzożiemskie wnoszą zwyczáie, mániery y rządow Maxymy, y wszystko czynią *de novo.* Wilhelm Krol Neapolitański y Sycyliyski, Francuzow preferuiąc nád Pátriotow, gdy im wszystkie zdał rządy w Sicylii, *Siculis Vesperis*, dał *originem*: bo Sycyliyczykowie *exotici regiminis impatientes*, spiknąwszy się *sub signo* zádzwonienia ná Nieszpor, uczynili fatalną Kompletę, *complendo* wszystkie mieyscá

trupa-

trupámi Francuzow, iáko piszą Historycy. Obywatele záwsze są posłusznieyśi swoiemu, niżeli cudzey Nacyi Człekowi, mowi *Patritius* w Księdze *de Republica.* Polacy *teste Herburto in Chronicis* więcey niż 900. lat Ziomkow mieli Monarchow (wyiąwszy Wacława Czecha) aż do Káżimierzá. A co większa przestrzega Polityk *Lipsius: Ut in quam domum Vespertiliones veniunt, signum funeris: sic Reipublicæ Labentis, in quam veniunt Peregrini.* Ciemny iest Xiężyc, bo *aliena luce coruscat,* ták Krolestwa *sub Rege extraneo.*

SWIECKA zaś Polityka y Cudzoźiemcow bierze do Rządow, probuiąc *exemplis.* Numa *Pompilius* áni z Krwie Senatorskiey Rzymianow, áni *Natione,* lecż z roli Sábińskiey Berłem rządźił Rzymskim, według *Liwiusża, Plutarcha: Tarquinius Priscus* Greczyn, przećież Krol Rzymski.

NERVA, rudi Minerva, bo w Miásteczku Narnieńskim urodzony, był Cesarzem, *Teste Aurelio Victore:* Trajánus będąc Hiszpanem *Natione,* Pánem ná Tronie záiáśniał Cesarskim, bo ná Cnotę, nie ná Oyczyznę wzgląd mieć potrzeba. *Dio.* Powaga też Cudzoźiemcow dáleko większa, niżeli Patriotow: *Nemo Propheta acceptus est in Patria,* mowi CHRYSTUS *Luc: 4.* toć Cudzoźiemiec *adhibendus.* Między swoiemi częsta iest æmulacya, zazdrość, zobopolne záboystwa, czemu zábieżyć może przez promocyą do Rządow Cudzoźiemca, radźi *Bodinus de Republica.* Przez obranie Cudzoźiemca, ile potężnego y bogatego *Augentur Vires* Rzeczypospolitey.

Quæritur 4to. *Czyli Urodzenie ma mieć respekt w promocyi do Godnośći y Urzędow* in Republica?

Wielu nie apprehenduie, *quo genere* kto Urodzony: *Sit fur, sit Sacrilegus, at bonus Imperator & felix. Jephte* był *de altera Matre natus.* to iest z niepodśćiwego łoża, przećież Izráélitow Wodz sławny y Zwyćięski, *Judicum 11. Themistokles* Wodz Ateński, z Nierządnego łoża dobrze rządzący Dobrem Pospolitym, *Teste Plutarcho.* Tákiegoż łoża *Timoteusż* Wodz tákże Ateński, ále táki, że mu Fortuna Miastá y Krolestwá w śiećì záganiałá, *Athenæus lib: 13. Marcus Brutus* z Serwilii Katona Siostry, ále od Cezara Diktátora ná złe zá-żytey, według *Plutarcha: Heliogabalus* ná Tronie Rzymskim Nayiáśnieyszy, á ćiemny z podłey y nikczemney Matki, według *Kapitolina: Teodorik* Ostrogotow Krol Welámira Syn z Mètresy Aurileny, iáko *Joannes Magnus* pisze *lib: 9. Adolestanus* Krol Edwarda I. Syn z Edrginy chłopianki, według *Polydora.* Aristoteles *in Politicis* radźi Swiátu, áby ná Trony y Rządy, nierządnego łoża Synowie nie byli podwyższeni. Maximin Cesarz z Pa-

stucha

słucha spłodzony, nie Pasterz, lecż Wilk y Tyran ná wszystkich. Szpetna to kalumnia Magistratu, pod rządem bydź tego, ktorego szpetna *Genesis*.

Ale wiele ná Swiećie przykładow, że podłe Urodzenie *cohonestavit* dobre rządzenie. Saul zá Oślicámi iák Pastuch chodząc, trafił do Korony: Dawid od Owiec, *ad pascendum Populum* powołány: *Amasis* podło Urodzony ná Tron *Elevatus* Egypski, zrazu postponowany, lecż iák z naczynia do nog swych umywánia służącego, Statuę ulał Jowisza, y ná wysokim lokował mieyscu, wlot od wszystkich ádorowáną; dopiero wniosł, że iák tę statuę z podłego uformowáną naczynia, ták mnie podło urodzonego maćie wenerowáć, *Herodotus*. *C. Marius* z nikczemnych Rodźicow *Septies Consul* w Rzymie, y *Jugurrę* Krola prowadźił w Tryumfie, *Cymbrow*, *Teutonow* Zwyćiężca. *Florus*. Augusta Cesarza Dźiad Bankierż, Pradźiad Powroźnik. *Svetonius*: Justynus Cesarz Swinopas, Wołopas, Cieśli sługa, *tandem* Cesarz. *Zonaras*. Bamba od pługá ná Tron Hiszpański, według *Riciusza*. Przemyśl od Chłopskiego Serdaka *promotus* do Czeskiey Purpury, według *Kromera*: Piast Kołodźiey od piasty, do Mitry Polskiey: Agatokles od gliny ganczárskiey, do Syciliyskiey Korony wźioł *ascensum*, według Autorow, *Sic virtus evehit ardens*.

Ci zaś ktorzy są *Honestiores*, od wszelkich rządow, dopieroż od Pánowania y Magistratu, podłe exkluduią *Subjecta*, zácnych dobieráią Familii. Gotowie y Szwedźi z łożá Nierządnego, nie tylko do Honorow, ále y do kompanii nie przypuszczáli. Francya náwet Legitymowánych do Korony nie przypuszcza, a Szwayczárowie do rządow Rzeczypospolitey.

Nie máło bowiem splendoru tey przydaie się Oyczyźnie, gdźie Jásne Urodzeniem rządzą Familie, według zdania Xiążęćia Filozofow: iákoż do rządow chwalebnych trzech *Simanka* potrzebuie kondycyi: 1. *Mądrośći*, by nie błądźić, 2. *Potencyi*, áby Prawá y Mandata przywieść do exekucyi. 3. *Familii Zacney*, áby przyspowadze nie było pospozycyi. Z tey racyi nástępuiące Rzeczypospolite, iedne y pewne Familie *Longâ Seriê* ná Tron y Rządy promowowały, iáko to Lacedemończykowie, álbo Spartani *Heraklidow*, *Agidow*, *Proklidow*: Atteńczykowie obierali z *Cekropidow* 16. *Successivè*: Korintowie mieli z Familii *Sisifa*, *Sizifidow*, z *Bachisa Bachidow*, iáko się doczytuię w Historykách *Herodoćie*, *Pauzaniuszu*, *Strabonie*, *Plutarchu*. Ná Tron Francuski *elevati*, z Familii *Merowea* Merowingowie: z *Pipina y Karola* Karolinowie: z *Kapeta* Kapetowie, potym Walezyusze, Burbonowie: W Polszcże z Piástá Familii Piástowie: z Wládysławá Jágiełłá, Jágiełłowic, długo pánowali: u Turkow z Otomana Otomáńską ná Tronie po dźiś dźień konserwuią Familię *regnatricem*: U Persow z Familii *Sophorum*:

rum: u Tátárow ze Krwie *Gerejow*. U Rzymian Práwo było od Romulussa ustanowione *Lege 2. SACRA & MAGISTRATUS Patres soli peragunto: Plebeii Agros colunto.* O Niemcach świadczy *Tacitus*, że *Reges ac Magistratus suos elegerunt ex Generis Nobilitate, ut Belli Duces ex Virtute.* O nichże *Alexander ab Alexandro* Jurysta Neapolitański: *Non spectârunt Corporis robur ut Medi, non pedum perniciem ut Lydi, non pulchritudinem ut Indi, non divitias ut Ægyptii, non molem & obesitatem, ut Gordii*: lecż zacnych z urodzenia. Claudianus exkluduie nikcżemną *Genesim* od Godnośći, dla przywiązáney do tákich Subjektow srogośći y pychy: *Asperius nihil est humili, cum surgit in altum.* Ludwik XI. Krol Francuski, mało nie utráćił Korony, że Szewcá y Barbierza Postámi, á Medyka Kanclerzem uczynił. *Lochner.*

Quæritur 5to. *Cży Mądrzy, cży* Idiotæ *do Urzędow promowowáni bydź máią?*

Odpowiada Aristoteles *affirmativè*: *Ubi Præses fuerit Philosophus, ibi Civitas erit felix.* Powiedźiáłá Mądra głowá: *Princeps illiteratus, est Asinus Coronatus.* U Persow nie był Krolem, kto nie był Mędrcem: u nich ten *Magnus*, kto *Magus*, *aliàs* Mądry. Numa II. Krol Rzymski ná głowie Mądrey nośił Koronę: Julius Cesarz y Mieczem y Piorem záśłużył ná *Elogium*, że *Ex utroq; Cæsar.* U Chińczykow podźiś dźień ten nośi Koronę, kto pierwey odnieśie *Lauream* w náukach, pierwey ná Exámen, niżeli ná Tron wstępuiąc, bo ták należy.

TITUS Cesarz *Deliciæ generis humani* w Greckim, Łáćinskim ięzykach w Muzyce y Wierszopistwie nikomu nie ustępuiący, według *Swetoniusza.* Adryanus názwany *Græculus*, od ćwiczenia się w ięzyku Greckim, w Geometryi, Aritmetyce: *Antoninus* Filozof Cesarz do Apolloniusza Filozofa do domu wstąpił, by się náuczył cżego, *Teste Capitolino*: Konstantyn Wielki, Teodozy Większy, Karol Wielki Cesarze, Mądrzy Literáći: Fryderyk II. Łáćinski, Grecki, Sáráceński, Francuski umiał ięzyk, od publicznych interessow, do Kśiąg czytaniá odrywáiący się. *Sigonius.* Alfons Aragoński Koronat *pro Symbolo* miał Xięgę otwartą, gust swoy w Mądrośći pokazuiąc, ktory zwykł mawiáć: *Male se privatum vivere, quam eruditione carere*: Stefan Batory Krol Polski Wakanse tylko tym deklarował, ktorzyby od náuki mieli rekommendácyę, mowiący do Pániąt Polskich: *Disce bene & ego te faciam Mośći Pan.*

Więcey záś trzyma (bo też więcey Nieukow y Azynusow] że do Rządow

dow y Urzędow *ILLITERATI* máią *adhiberi.* *Licinius Imperator* tegoż był zdánia, iáko w swoim wydał się *effatum* u Eutropiusa: *Pestis Reipublicæ Literæ.* Ludwik XI. Koronat Francuski po swoim Synie Karolu VIII. tey tylko pretendował Mądrości, áby umiał po Łáćinie: *Qui nescit dissimulare, nescit regnare*; iáko świadczy *Æmilius lib:* 10. Nero Náuk się wyrzeka ná Tronie Cesarskim: *Utinam non nossem Literas*; Tiberyusz uczony, ále Spráwiedliwośći miáry w łákomstwie y innych wićiach nie umieiący: Gallienus Cesarz Orator, á potym *Vorator*, wielu klęsk Autor: Tákći záwsze y lekárstwo trućizną temu, kto go *abutitur.* Ale *Summatim*, perfekcye y *requisita* RZĄDCOW wyraził *Pacatus* w Panegiryku Teodozyusza w tę słowá: *Is ad Rempublicam regendam deligendus est, cui felix Patria, cui Domus clara, cui forma Divina, cui ætas integra, cui deniq; Militarium & Civium rerum usus contigit.* Tákim *evadit* ten, ktory ma *usum*, wiádomość Historyi od początku Swiátá, ktorego *excoluit* Peregrynacya pomiarkowana, konwersacya z mądremi, ktorey *legendo* mądrych báwi się Autorow.

Do RZĄDOW iedni postępuią przez Sukcessyę, iáko we wszystkich Absolutnych Páństwách y Xięstwách y to *Iure Sangvinis*, álbo *Primogenituræ aliàs* Stárszego Syna, ktorego tá iest prerogátywa, áby Oycu ná cáłe *succedat* Páństwo. Francuscy Monarchowie *Non Jure Hæreditario*, ále *Lege Regia* ná Páństwá wstępuią, to iest tákim Práwem, ktore ich Osoby Krolewskie nie oblignie do Personalnych iákich obligacyi swoich Antecessorow, naprzykład do długow przez Oycá, lub Przodka záćiągnionych, iáko świadczy *Bodinus lib:* 1. *de Republi: cap:* 8. ále obliguie sumnienie.

Jnni Páństw *GUBERNACULA* odbieráią *JURE BELLI*, to iest ná te *Dominia*, y Ziemi *Portiones* nástępuią, ktore spráwiedliwą *possederunt* Woyną, á ták ná mieyscu Zwyćiężonego Pánuią Zwyćięzcy, *Jure Divino & humano* od początku Swiátá *practicato.* Kto zaś nie słuszną Woyną *invadit Regna*, nie tylkoby ná nie nie powinien *Succedere*, ale też bydź zwanym *Prædo & Latro*, ztąd Alexandrowi Wielkiemu przypioł Seneka łátgę, zowiąc go *Latronem Regnorum*, á Lukan *Orbis Terrarum Prædonem.* Táka niespráwiedliwa byłáby Woyna, gdyby Chrześćiáńscy Monárchowie *motivo* rosprzestrzenienia Wiáry Swiętey, Turkom y innym grubym Národom Páństwá wydźieráli, iáko świádczy S. Tomasz, *Concilium Toletanum*, wszytcy *Canonistæ* y Juryśći generalnie trzymáią y uczą, *aliàs* obligowáni by byli *ad restitutionem.* Y Ci *legitimè* ná rządy Páństw nástępuią, ktorzy Práwem Małżeństwá (iáko o Austryakách powiedźiano: *Bella gerant fortes, tu felix Austria Nube*) gdyż im więcey Małżeńska liga, niż Woienna intryga Páństw przyczyniła.

czyniłá. DONACYE ieśli są spráwiedliwe, Sukcessorowi słusznym dostáią sie Prawem, iáko we Francyi *Delfinatus* Naystarszemu Francuskiemu Krolewiczowi, od Humberta Xiążęćia darowány Roku 1349. pod tą kondycyą, áby *Primogenitus* ná nie *Succedat*, Delfinem zowiąc się.

Legitimè ná Rządy MAGISTRATU Obranym, lub *quocunque Jure* dopiero *specificato* nástępuiącym, przy konferowaniu iákich *INSIGNIOW datur* zupełna moc do wykonania funkcyi. *INSIGNIOW* tych opisałem *Mysteria*, tráktuiąc o Krolestwach. Ciż sami ná swoim osadzeni MAGISTRACIE, czyli Máiestaćie, y Rządach, *obligantur* do sumienney Administracyi *JURAMENTEM* Korporalnym, u Chrześćian formą Chrześćiańską BOGA biorąc zá Swiádka y Zemśćićiela ieśli Przyśięga fałszywa. U Pogan dźiwną y śmieszną, iáko tu się pokazuie formą: Jáko to Starożytni Rzymianie przyśięgáli *Per Jovem, Lapidem.* Zda mi się dla tego, *że niech mię kamienna iego zawali Statua, ieżli fałszywie przyśięgam.* W Rzymie ná Gorze *Palatinus* ná Kośćiele iest kámień nakształt Młyńskiego, máiący Oczy, Nos, Twarz y szeroką otwartą Gębę, názwana *La BOCCA della Verita*, to iest Gęba Prawdy, ktora Krzywo-przyśięscom palce ucináłá. Arkadow Nacya, *Jurament* czyniłá *per Aquam Stygis*, przez piekielną rzekę *Styx*: Nesamones *per Viros Optimos:* Sokrates *Anserem*, zdá mi się, iż iáko gęś krzykiem wydałá Francuzow do Kapitolium w nocy się sztucznie zákradáiących, ták mię niech wyda ieżli nie prawdźiwie mowię: Dyogenes *per Canem*, podobno, *że niech będę oszczekany, ná sławie zmazány, ieśli nie prawdźiwą składam przyśięgę Agamemnon* przez Wieprzá, inni przez głowę naykochańszey Osoby: Inni przez kośći, popioły śmiertelne Rodźicow, Krewnych, Przyiaćioł Przysięgali.

Piękny ORNAMENT RZĄDCOW Páństw, Krolestw, Prowincyi, Spráwiedliwość, *cuiq; suum* oddáiąca: *Sine hac* (mowi Hypponeńskiey Infuły Perłá Augustyn) *Regna nihil aliud sunt, quàm magna Latrocinia.* Augustus záś Cesarz mowi y Seneka: *Justitiâ & Pietate Principes Dii fiunt:* Volcker *in Amussi Vitæ humanæ* pięknie nápisał: *Cœlo Solem subtrahe, & Orbi diem eripuisti: Principi Justitiam eripe: in tetrum chaos redegisti Regna.* Lacedemończykowie w swoim mieli Senaćie 150. Krzeseł z kośći Słoniowey, wspartych ná Lwách, ktore iedną łápą Krzesło, drugą rzucáli Małpę z Inskrypcyą: *Cede, Leo hic sedebit*, to iest Sędźia surowy: *Archytas* mawiał: *Judicem & Aram idem esse, utrumq; Asylum.*

Egyptscy Sędźiowie, ná pierśiach nośili Obraz Prawdy z Száfiru z záwartemi Oczymá, według *Diodora.* Kánutus Wandalski Xiąże, bárdzo Spráwiedliwy, náwet do śiebie náleżących kondemnuiący ná śmierć; Gdy mu

ieden dekretowány perswadował y supplikował, áby na swego Krewnego użył klemencyi, odpowiedźiał: *Cognato nostro, ut honoratior sit ei Locus, subliniorem parate Crucem, Krantzius* Autor. W *Bythynii* Prowincyi Obywatele Trybunał przećiwko Słońcu wystawiáli, świadkiem *Alexander ab Alexandro;* Aby podobno przy tym Swiátá oku, nie było im czym oká záprusżyć w Sądách.

Maximilian I. Cesarz miiáiąc szubienicę ták ią pozdrawiał: *Salve Justitia;* *Agesilaus* Krol spytany co lepszego czy Spráwiedliwość, czy Męstwo? Odpowiedźiał: *Si omnes Justi, fortitudine non esset opus.*

SPRAWIEDLIWOSC, záchowáć náleży w Słowie, Páktách, Przymierzach, bo według *Balda: Fidem fallere in aliis est probrosum, in Principe abominabile.* W Rzymianách tá cnota nád wszystkie Národy *encomizatur*, że samym Nieprzyiaćiołom dochowáli Wiáry, á zaś *Tædifragos*, do samego Piekłá śćigać mieli *in usu.* Nie chwali żaden *Sensatior* Filippa Macedońskiego, ktory máwiał, iż wiáry daney; ták iák monety záżywáć potrzeba według potrzeby Krolá; ále táka Wiárá *Fides Punica* názwaná od Swiátá, bo też *Pæni, aliàs* Kartagińczykowie nie słowni, choć Woyną sławni, rzadko páfoliśći.

Dalszy TRONOW Ornament ŁASKAWOSC, ktorą záleca Seneka: *Salvum Regem in aperto, clementia præstabit.* W tey cnoćie prym bráli innym Filip Macedo, Alexander Wielki, *Vespasianus*, *Titus*, ktorzy *periturum se potiùs, quam perditurum* poprzyśiegał. *PRUDENTIA* nie máło ozdoby przynośi Regnantom, y wielkim Regentom, bo tá Cnotá *præsentia ordinat, futura prævidet, præterita recordatur.* Depieroż ieżeli MUZY, *aliàs* Náuki RZĄDCOW ośiędą głowę, uczynią *Beatos* y ich y Poddanych; gdyż Mądrość z Xiąg, á Xięgi są Konsyliarze umárli. Dla tego *Epaminondas*, Juliusz Cesarz, Augustus, dobrze się w Náukach ćwiczyli wielkich: *Kosròès* Krol Perski Platona y Arystotelesá poiął doskonale, Greckich tłumaczył Autorow. *Alexander Severus*, Alexendra Wielkiego ustáwiczny Legista: Friderik II. Karol IV. Literatow Estymatorowie, y sami Estymowani z Náuk: Alfons Krol Aragoński, drugi Salomon, częstokroć máwiał, że wolałby wszystkie swoie strácić Krolestwá (śiedm ich máiąc) niżeli krychetkę uronić náuki.

W kilku Wierszách zámknął Seneká Ornámenta Kroluiących y Rządzących Dobrem Pospolitym:

Pulchrum eminere est inter illustres Viros,
Consulere Patriæ, parcere afflictis, ferâ,

Cæde

Cæde abstinere, tempus atq; iræ dare,
Orbi quietem, Sæculo pacem suo;
Hæc summa Virtus: petitur hac Cælum viâ.

RZĄDCA ma bydź bardzo *circumspectus* iák Perikles, ktory Ateńskim zostawszy Wodzem, codźiennie ubieráiąc się, sam do śiebie miał exhortę: *Attende o Pericles, attende; Cives sunt, Liberi sunt; Græci sunt, Athenienses sunt, quos regis.* Plutarchus.

MAGISTRATU káždego naywiększe *DEDECUS* TYRAN Rządcá, ktory *in privatum commodum* wszystkie kieruie interessa: częstą wznieca Woynę ná utrzymánie śiebie ná Urzędach, á Poddánstwá pod swemi rządámi: Dáną sobie licencyą, ná wszystko mniemáią *cum dato Imperio:* záwsze się boią. nikomu nie wierząc, wszystkich szepty, zá swoie poczytáią censury, według Wierszá:

Conscius ipse sibi, de se putat omnia dici.

Dyonizyusz Sycyliyski, y Nero Cesarz záwsze lub strażą opátrzeni, boiáźnią też otoczeni byli. Náwet włosy sobie przypalał głownią Dyonizy, boiąc się zdrády od Barbierza: *Kaligula y Karakalla* Cesarze w skrzynkách trucizną mieli gotową, áby y śiebie y innych wytruć mogli dostawszy się Nieprzyiaćielom: *Heliogabalus* sznury iedwabne z sobą nośił ná uduszenie, puginały złote ná przebićie śiebie: *Kaligula* Cesarz życzył sobie, áby wszyscy Rzymianie iednę mieli szyię, áby zá iednym zámachem wszystkich razem wyćiął, *Teste Fulgoso.*

Utrzymuią się Tyranni przez rozsadzenie Szpiegow, ktorzy naymnieysze Poddánstwá penetruią zámysły y ákcyę: przez zákazánie Schadzek y rad dla uniknienia wszelkich konspiracyi, ktora bez Schadzek bydź nie może: przez ustáwiczne kłocenie y czynienie kollizyi między Obywatelami, áby się prywatnemi zábawiáiąc niechęćiámi, nád Tyrannemi nie myśleli: przez znieśienie y záwarćie Szkoł, wolnych náuk, przykłádem Kárakalli ktory *Philosophos* zniosł, Xięgi popalił: przez wygłádzenie Zacnych y Wielkich Ludźi, áby się ich rádą nie wspieráli: przez trzymánie Dworu z Cudzoźiemcow złożonego, áby od Indigenow uráżonych o niebespieczeństwo swey nie przyprowadźili dostoyności, iáko *MARIA* Krolowa Szkocyi, nie Szkotow, lecz Włochow otoczyłá się Dworem: przez pokazánie swoiey około dobra pospolitego zmyśloney pieczołowitośći: przez zubożenie Poddanstwá, *&c.*

Quæ-

Quæritur *czy od Páná* BOGA *Tyranni?*

TAk ieſt ná ukaránie Exceſſow, ná probę Spráwiedliwych, bo *omnis poteſtas eſt à DEO.* Piłat ná ſamę niewinność CHRYSTUSA okrutną miał daną ſobie od BOGA moc: Farao, Nabuchodonozor Ludu Boſkiego *Oppreſſores*, áby ták iak wiatry ná Morzu *dum ſæviunt ſerviunt*, y ći ſurowośćią ſwoią, rygor Boſki ku Ludźiom temperowáli.

Quæritur *Czy godźi ſię zábić Tyráná?*

Odpowiadá cáłá Teologia Kátolická, z dyſtynkcyą, że *privata Authoritate* nikt nie może, tylko *publicâ* zábiiáć Tyrannow, owſzem lepieyby Chrześćianom *tolerare, non tollere* z przykładu Dawidá mogącego ſię zemśćić ná Saulu, máiąc go w ręku, á przećie wolnym go puſzczáiącego.

Przećiw tym lepiey ſię záſłonić *Scuto*, to ieſt unikaiąc, ćicho śiedząc protekcyi żądáiąc, niżeli *Gladio* zemſty ſzukáiąc ná ſwego Páná.

Czyie Zyćie naykrotſze? Kto śiwizny nie doczeka?

Odpowiada *Plutarchus* że Tyran: *Nihil rarius Tyranno Sene.* Rzadki to Fenix śiwy Okrutnik: Nie śiwieie ten, przed ktorym blednieie każdy. Toż trzyma Seneka: *Tyrannorum execrabilis brevisq; poteſtas eſt. Thales Mileſius* ieden z Siedmiu Greckich Mędrcow ſpytany coby było ná Swiećie *rariſſimum?* Odpowiedźiał: *Tyrannus Senex.* Nie dáie mu złość iego doczekać śiwizny: bo kto wielow życie wydźiera ſobie ukraca.

RZECZ POSPOLITĘ KONSERWUIĄ y UTWIERDZAIĄ P R A W A.

PRAWU dáie definicyę *Papinianus: Lex eſt commune præceptum, Virorum prudentium Conſultum, Delictorum coërtitio, Communis Reipublicæ Sponſio.* Cicero Xiąże Oratorow ináczey te opiſuie PRAWO: *Lex certa ratio è mente Divina manans, quæ recta ſvadet, prohibetq; contraria.* Ariſtoteles cáłość Dobra Poſpolitego ná Práwach zákłada: *Legibus Salus Civitatis Sita.* To rzecż nieomylna, że Prawá poſtánowione bydź powinny *in executione*, iáko záleca Sw: Auguſtyn: *Conſtitutis jam & Confirmatis Legibus, non de eis, ſed ex eis, & ſecundum*

dum eas judicandum. *Lex* u Łácinnikow *à Ligando*, że káżdego obowiązuie zowie się. Z tąd Plato mowi: *Leges enim Rerum publicarum vincula.*

Quæritur *czy Prawo nád Krolá, czyli Krol nád Prawo Stárszy?*

NIe wdáie się tu w głębokie dysputy, Greckiego Mędrca iednego *ex Septem Sapientibus*, kłádę *effatum*: *Lex Regina est omnium hominum & Deorum*: gdźie przez *Deos* rozumieiąc Krolow y Xiążąt y *Magistratus*, nád nich Prawa wyższym czyni.

LEX Prawo lub Ustáwa iedna iest Náturalna, od ktorey wszystkie inne PRAWA dependuią, iáko to *Bonum faciendum*, *Malum fugiendum.* Druga *LEX* iest *Vetus*, ináczey *Mosaica.* Insza *LEX Evangelica*, *LEX Gratiæ* od CHRYSTUSA Swiátu dana. Generalnie mowiąc, Jedne Prawo iest Boskie od BOGA Naywyższego Legislatora dane, Drugie Ludzkie od Ludźi *conformiter* do Boskiego nápisane.

Też Ludzkie PRAWO iedne iest KOSCIELNE zwane *JUS CANONICUM*, *JUS PAPALE*: Drugie *JUS CIVILE*, *POLITICUM.* PRAWO SWIECKIE zowie się też *JUS CÆSAREUM*, ktore się poczęło zbieráć około Roku 528. zá Justyniana Cesarza, dla tego *CODEX Justinianus* zowie się. Dźieli się od iednych ná trzy, od drugich ná cztery, od innych ná pięć części, ktore tu *enucleo.*

PIERWSZA Część ma w sobie Xiąg cztery, w ktorych są Elementa y zbior cáłego Swieckiego Prawa. Druga Część tegoż Politycznego Prawá, inkluduie w sobie 50. Xiąg, ktore Grecy zowią *Pandectas*, niby *totum continens*, to iest Xięgi zbierane: ináczey się zowią *Digestum*, álbo *Libri Digestorum*, ktore zebráne są z roskazu Juliana Cesarza przez 37. Jurystow, z ktorych szesnastu trzy-letnią pracą dwá tyśiące Xiąg Prawnych ná Xiąg 50. skompendyowali: Z tych 50. Xiąg 24. zowią się *Digestum Vetus*, á 14. zowią się *Infortiatum*, to iest *Leges Fortissimæ*, nie odmienne, nie skassowáne, to iest Testamenta. Reszta owych Xiąg 56. zowie się *Digestum Novum.* Trzećia Część *Juris Civilis*, álbo *Cæsarei* iest *CODEX NOVUS*, z dawnego Justyniana Kodexá wykorrygowány, ná 12. Xiąg podźielony, z ktorych trzy ostátnie często się *VOLUMEN* názywaią. Czwarta Część Prawá tegoż Swieckiego są Autentyczne, álbo *NOVELLÆ LEGES*, do ktorych należy 168. Konstytucyi podźielonych ná 46. tytułow, á te ná swoie Rozdźiały. Tuż się referuią *Novellæ Justiniana*, Konstytucye Leona, Tyberyusza, y Justyniana Cesarzow. Część Piąta inkluduie *Feudorum Consuetudines*, *aliàs* Lennych

Praw

Praw zwyczáie. Tuż náleżą Konstytucye Fryderiká II. Cesarza, *Extravagantes, Libri de Pace.* O Rzymianách Starożytnych *Sciendum,* że ći Woyną będąc zátrudnieni, pod czás ktorey *Jus datum Sceleri,* bezprawia popełniali, nie Prawá pilnowali, według Cicerona: *Silent Leges, inter Arma.* Ale iákożkolwiek *Respublica Romana* po Woynách odetchnąwszy; o Prawách, ktorych nie ználi przez lat 300. pomyślili, kreowali *Decem Viros,* y posłali do Ateńskiey Rzeczy-Pospolitey *Rerum publicarum* Głowy ná on czas, gdźie z Praw Solona Mądrych y Sprawiedliwych wybráli *specialiora* y ná 12. Tablicách wybili Miedźianych, *ad observandum* proponowali, á ták *Tabulæ pro Legibus* bierą się.

Też PRAWO SWIECKIE, ktore Zacnieysze Osoby w rożnych Nacyach poformowały, Krolowie Juramentem obligowáni byli obserwować, wzáiemnie: *Patriotæ* Poddani oblig brali, Krolowi y Prawu bydź posłusznemi. A ták to Prawo názwane *JUS REGNI,* á potym *Lex Fundamentalis* názwało się, że ná nim iák ná fundamenćie *Status Politicus* polegał. Táka w Imperium *Lex* iest názwana *BULLA AUREA* od Karola IV. Cesarza ustánowiona, czyli też tylko utwierdzona *pro Lege perpetua.* Názwisko tákie wźiełá od BULLI, *aliàs* Pieczęći złotey przywieszoney. *Bullare* iednoż było y iest co *Sigillare.* Z tąd *Doctores Bullati,* to iest *Sigillati,* że nie z promocyi Akademii, lecz Cesarskiey, Doktorámi kreowani, y nádani Przywilejámi *cum Bullis.* Taż samá *Bulla Aurea* inaczey zowie się *CAROLINA.* Inne Prawo w Imperium są *Constitutio Pacis Religiosæ & profanæ: Constitutio Imperatoris, Recessus Imperii.*

Tużby náleżyć miałá *LEX REGIA,* ieszcze zá panowánia Krolow w Rzymie postánowiona, potym *in Statu Democratico* abrogowana, lecz *de novo* wskrzeszona zá Oktawiana Augusta, ná ktorego Osobę Pospolstwo *Imperium,* y cáłą Jurisdykcyę złożyło

We Francy *Lex Fundamentalis,* iest *LEX SALICA* exkluduiąca Płeć Białą od Tronu, bo *Aptior est digitis Lana Colusq; tuis.* Te PRAWO wźieło początek pod FARAMUNDEM Krolem Roku 425. od Imienia iego pierwszego SALICUS, *LEX SALICA* názwane, czyli też *à Terra Salica,* to iest Francya, gdyż Frankowie dawnych czásow zwali się *GENS SALICA,* álbo *Salii,* od Rzeki *Sala,* przy ktorey mieszkáłá, według *Kariona.* W Polszcze *PACTA CONVENTA,* są *Leges Fundamentales,* ná ktore Krol przysięga.

LEGEM condere, mogli y mogą Cesarz, Krolowie, Xiążęta *RES PUBLICÆ,* Prawo-Dawce Polityczni byli *Minos* u Kretensow, *Seleucus* u Lokrensow, *Lycurgus* u Lacedemończykow, *Numa* u Rzymianow, ná cáły Swiat *Justinianus.*

Quæri-

Quæritur *Czyli Práwo-Dawcą obligowány do wypełnienia PRAWA swego?*

ODpowiada S. *Tomasz, Kajetan, Becanus, y Jus Canonicum,* że *Legem Directivam* powinien koniecznie, to iest Prawa dyryguiące, kieruiące, náwodzące do dobrego, odwodzące od złego, pod grzechem śmiertelnym obserwowáć; á zaś *Legem Coactivam* tylko *Impiis positam* nie iest obligowany záchowáć, y w tym to Sensie mowią: *Princeps Legibus solutus est,* to iest nie obowiązány *intellige. Lege Coactiva,* o ktorey tu dopiero, iáko explikuią ciż sami S. *Tomasz, Kajetan,* á potym *Sotus: Non est Princeps supra Legem, sed Leges sunt supra Principem,* Plinius *in Trajano.* O Polskich Monarchach może się mowić, że są *Legibus Subjecti,* według owego *dictum: Tantum valent Reges, quantum volunt Leges.* Inni explikuią, że *Princeps solutus,* to iest wolny iest od Praw Politycznych, ále nie wolny od Prawa Natury *& Gentium.* Ztąd *Lukan* do Honoryusza mowi:

In commune jubes, si quid censesve tenendum,
Primus jussa subi - - - - -

Cum omnia possimus, sola credimus licere nobis laudanda: Cassiodorus. SELEUCUS Lokrensow Krol ná Cudzołożniká rygor ferował wyłupienie oká: w tymże Syn iego był notowány, áby PRAWA nie złamał sobie iedne, Synowi drugie wyłupił oko, á ták Práwu swemu uczynił zádosyć. INNOCENTIUSZ III. Papież mowi: *Quid quisq; Juris in alterum statuit, ipse eodem Jurê uti debet.* CHARONDES TYRIUS postanowiwszy PRAWO, áby żaden do Senatu z bronią nie wchodźił, sam przez zápomnienie gdy wszedł z Orężem, y o to był censorowány, tymże Orężem sam się zábił. *Valerius Maximus.* JULIA Macocha, Karakalli Cesarzowi powiedźiałá: *Leges dat Imperator, non accipit,* Sextus Aurelius.

Może iednák Monarcha, Xiąże, y káżdy moc máiący ná Praw stánowienie, dyspensowáć w Prawie swoim według Pospolitey Sentencyi. PRAWA káżdego Natura iest tá, ktorą opisał Seneka: *Lex velut emissa Divinitus vox, jubet non disputat.*

Czy Piękna rzecz mieć wiele PRAW?

TACITUS nie chwali mowiący: *In corruptissima Republica plurimæ Leges.* Koło ktorego Pacyenta wiele Medykow, znákiem iest że wiele y Apo-

ftematow y chorob. Tenże Historyk swego nárzekał Wieku: *Ut antea flagitiis, sic tunc Legibus Rempublicam laborasse.* Te *vitium* Polską opánowały Koronę, w ktorey iuż Praw y Konstytucyi Pięć Tomow Wiek teráźnieyszy Siedmnasty názbierał: W Ludzkiey Pámięći konserwowáć, dopieroż te obserwowáć nie podobna: Lepieyby máło mieć Konstytucyi, á wiele rygoru ná Transgressorow. CHRYZOSTOM ZAŁUSKI Kanclerz, Polski Lipsyusz ubolewa *super sortem* Polski, że ieszcże Konstytucye Polskie nie wyszły gdy wyszły z druku, iuż przestąpione. Wiekopomncy godni sławy Rzymianie, iż mieli Censorow, *Magistros Disciplinæ.* Ten Urząd mieli zá naywiększy. Tego Chrześćiáńskim Páństwom życzą, *Lipsius y Bodinus.* PRAWA wszystkich Oyczyzny Obywatelow, obliguią *ad sui observantiam*, chybá że kto osobliwym *exemptus* Przywileiem, wolny iest od nich obserwowánia; z tey rácyi *Privilegium*, mowi się niby *Privata Lex.*

RZECZY-POSPOLITE *in florentissimo* konserwuie *Statu* S. RELIGIA, iáko záleca Xiążę Filozofow *Aristoteles*, mowiący *in Politicis*: *Primùm curatio rerum Divinarum*; Racyę ná innym dáiąc mieyscu: *Quia proniores sunt Dii in eos, qui maximè illos colunt.* A co ták chwalebną Troię obroćiło w popioły? ieżeli nie Religia zániedbana: *Peritura Troja perdidit primùm Deos.* O Hiszpanii ná ten czas *Hesperia* zwaney tákże nápisał Rymotworca: *Dii multa Neglecti, dederunt Hesperiæ mala luctuosa.* Szczęśliwe te Berło, ktore Wszechmocna piástuie Ręká: Złote tám Wieki, gdźie BOGA Prawdźiwego iest náleżyta znáiomość y wenerácya. Nie upadáią RZECZY-POSPOLITE, ná Swiętey RELIGII wsparte fundamenćie. Co samo ze mną *sentit Livius* Historyk Rzymski: *Omnia prosperè veniunt sequentibus Deos, adversa autem spernentibus.* Sercá y odwagi, Páństwom Wiáry Swiętey konserwacya dodáie, według Seneki: *Optimus Animus, Pulcherrimus DEI Cultus est.* Podobniey bez gruntu ná powietrzu Miástá zákładać, niżeli bez RELIGII zdáie się Plutarchowi mowiącemu: *Facilius Urbem sine solo condi puto, quàm Opinione de Diis penitùs sublatâ, Civitatem coire, aut constare.* Machiawel choć to máło *rectè sentiens* o BOGU, przećież nápisał: *Numa* (Krol Rzymski) *plus de REPUBLICA ROMANA meruit Religionem fundando, quàm Romulus* (Pierwszy Krol Rzymski) *muros condendo.*

FERDINANDUS II. Cesarz, gdy mu Konsyliarze perswadowáli, áby Kośćioł Nayświętszey Pánny koło Murow Wideńskich stoiący kazał znieść, iż dla niego defensa z Miastá dobra bydź nie mogłá, odpowiedźiał: *Si DEUS & Beata Virgo pro nobis, quis contra nos? STRADA* pisząc *de Bello Belgico*, mowi: *Quoties mota est Sacra Religionis Anchora, toties fluctavit magna Reipublicæ Navis.*

Quæri-

Quæritur *Czy tolerowáć* in Republica *Religie rożne?*

WSżyścy *Sensatiores* Politycy, trzymaią że iedná Wiárá, Jednośći ieſt Mátką: Jednakowe o BOGU Sentymenta, iednákowe o Dobru Poſpolitym máią zdania: Ktorych pobratalá Wiárá, iednym uczyniła Korpuſem, y to nie złamánym. Łatwa w Koryncie do diſſenſyi rácya, wielu Sekt obránie. 1. *Cor*: 1. *Ego ſum quidem Pauli, alius autem ego Apollo.* Rozerwáne tám śiły, pełno zdrád Woiennych, gdźie co Prowincya, to inna Sekta: co Dom, inny Deaſter: co inny Ludźi Zbior, to inny Zbor. Jedne Rzeczy Poſpolitey *Corpus*, niech iedná rządźi RELIGIA. Toż záleca Lipſius: *Religionem evertit, quis quis Religionum libertatem inducit, ex qua Confuſio, ex qua contemptus.* Daley tenże racyocynuie Polityk: *Unitatem Religio dat, & Amorem &c. Varietas Religionis diſgregatio Religionis. Turbata Religio politiam turbat*, to ieſt Dobro Poſpolite.

Do tych czas Ziemiá Swięta ięczy pod Biſurmanem, bo Woyſko Chrześćiáńſkie, Łáćinnicy y Grecy, záwſze *æmuli* w RELIGII, *componebant*: Woleli Grecy *Turban*, to ieſt Záwoy, niżeli Kapeluſz Kardynalſki oglądáć w Carogrodźie.

Záczym Rożność RELIGII ieſt Seminarium niezgody, nienawiśći wielkiey, *ac tandem* upadku *Florentiſſimarum Rerum-publicarum.*

Do RELIGII iednák przymuſzać nie náleży nikogo: perſwadowáć, nie tyrannizowáć potrzebá. *Doctore, non Tortore opus*, mowi *Schonbornerus* Juryſta: *Nil tàm voluntarium, quàm Religio*, mowi *Lactantius*; racyę dáiąc: *In qua ſi Animus Adverſus eſt, jam ſublata, jam nulla eſt*: Krotko S. Auguſtyn wyráźił: *Mentium Rex DEUS eſt*: Sam BOG Duſzą, Myślą, Sercem rządźi, ten ſporządźi, by kto wierzył náleżyćie.

Dla tego Krol Gottow Teodoryk powiedźiał: *Religionem imperare non poſſumus, quia nemo cogitur ut credat invitus.* Y w Imieniu y w rzeczy Stefan Koronat Polſki mawiał, że BOG trzy rzeczy rezerwował ſobie, to ieſt *Dominari conſcientiis*: *Scire futura*: *Ex nihilo aliquid facere*,

OBSERWUIĄ RZECZY POSPOLITE dobrze poſtánowione, áby cokolwiek uraża *Honeſtatem*, to oddaláć od śiebie, iáko to *Lupanaria*, álbo Domy Nierządow y wſzelkie *Scandala*: Záwarto w *Compendium* ſłow wſzyſtkie ſkutki Nierządnic ták:

Corpus, Opes, Animam, Conſortia, Fædera, Famam,
Debilitat, perdit, necat, odit, deſtruit, aufert,
Meretrix.

O NIERZĄDNICY *Dicearchus* u Stobeusza nápisał: *Magnes ferrum, Meretrix verò Aurum & Argentum ad se trahit.* Lipsiusz tákże *in Monitis* mowi: *Nil tàm Mortiferum ingeniis, quàm libido.*

PROZNIAKOM też *in Rebuspublicis* nie masz mieysca, poniewaź *otium* iest *Pulvinar Diaboli*, tumultow Mátká, śił utrata, bo *Ferrum rubigo*, á Ludźi *otium consumit.* Wyiadáią te *Fuci*, álbo tronty słodycz dla gorzko pracuiących: gotuią gęby te wroble ná gotową pszenicę. U Spartańczykow obrzydzeni Pruźniácy y do kompanii nie mieli żadnego akcessu, iák trędowaći; *Otiosi ut Leprosi.* Starych y Młodych nie chćieli widźieć Proźniakow Rzymiánie: poty chwalebni, poki młodych wagusow nie widźieli po rynkach, według *Cicerona.* Zá Marká Aureliusza do publicznych prac brano, ktorych widźiano bez Cechy swoiey Proffessyi. *DRACO* Prawodáwca w Atenách Smokiem był ná Proźniakow, Práwem swoim każąc zábiiać, *hanc pestem Reipublicæ*: Cyganow czarnych trzeba często prać, że się nie máią do prac, chcą dármo brać. Drabow, zdrowych Zebrákow od bieságow, do Patrontazow, od kosturow, do Flint, y do Pikow áplikowáć; by dármo chlebá nie ziadáli, cudzych płow nie dráźnili, z babámi nie woiowáli. Ná zdrowych, a żebrzących Karola Wielkiego zostáie Konstytucya: *Mendici per Regiones vagari non permittantur*, iedni do Regimentow, drudzy do Rzemiosł wźięći y áplikowáni bydź powinni, iáko w Cudzych Kráiach. W Paryżu ná szczudłach stoią, á Flinty trzymáią przy brámie: głowę śiwizna pokryła, á ieszcże nie uwolniłá od usługi y pracy. Jeruzalem strzegli, y bronili ślepi y chromi od Jebuzeyczykow ná Murách lokowani, według Xiąg 2. Krolewskich *Cap: 5.* Miastá *Tyrus* bronili Pigmeyczykowie, to iest Karli, według *Lyrana.*

ZBYTNIA ROZRZUTNOSC y zbytek ruynuią *Respublicas:* bo Poddánych do ubostwá, potym do rozboystwá prowadzą. Nie złamány *Annibal* poki nie rospuszczony w Kapui *deliciarum* mieyscu: Roskosz go pokonałá, ktorego Rzymskie nie mogło Oręże: Alexander Wielki Wschodnie zwyćiężywszy Páństwa, od roskoszy zwyćiężony: *Debellatus super mensas Alexander*: Nász Polski Bolesław Smiały, z pod Kijowa iák z pod kijow powroćił, ták cnota iego pogruchotana, przy zbytkach y rospuśćie támeczney.

Stárożytni z długiey experyencyi, są náuczeni, iák wiele bogáći *Respublicas FRUGACITAS* álbo Oszczętność, Pomiarkowánie, y popisáli wiele Praw, ktore się tu kładą: *LEX FANNIA, DIDA, OPPIA, CORNELIA, ANCIA,*

JU-

JULIA, przećiwko nie pomiárkowániu w Páństwie postánowieni *Septem Viri Epulonum*, przestrzegáiący zbytecznych traktámentow.

W TEBACH Kolumna wystáwiona byłá z przeklęstwem ná *Menessa* Krola Egyptskiego, że on pierwszy rozwiozłego żyćia był Autorem: Rzymianie dawni ták byli w iedzeniu moderáći, że tylko żytnego záżywali chlebá, kászy z bobowych krup, álbo ięczmiennych: Medowie tylko Migdałámi, Murzyni Szaráńczą żyli.

Ma śię też y w STROIU záchowáć Moderámen, gdyż śię tym gdy zdobią Osoby, gołocą Skarby: Letkośći prożnowánia y pychy są máteryą, bogate Máterye, a Máiętnośći miętkie iedwabie. Czemu áby zábiegáli *Ephori*, to iest Censorowie u Lacedemończykow postánowieni, u Rzymianow *Lex Sumptuaria*, wielkich zákazuiąca Sumptow, osobliwie Damom to trzebá perswadowáć, mianowicie Kátolickim; iákoż rádźi Tertullian: *Caput Martis subjicite, & satis ornatæ eritis: Manus Lanis occupate, pedes, domi figite, & plusquam in Auro placebunt. Vestite vos sericô probitatis, byssino Sanctitatis, purpurâ pudicitiæ: Taliter pigmentatæ* (bárwiczką ufarbowáne) *DEUM habebitis Amatorem. Emman: Thesaurus* w Elogiach mowi: *Religio Meretrix non est, pigmenta respuit*: Nie ná twarzy farbiczki, u dobrey Katolicki, ále Cnotá okraśą. Odmiana też Stroiu częsta, letkiego umysłu iest znákiem, y Cudzoźiemskich áffektacyą manier, czego Republikanći przestrzegáć máią.

Należy *ad RES-PUBLICAS* JURISDYKCYA, álbo Moc *statuendi* ták w Spráwie Polityczney, iáko Kryminalney. JURISDYKCYA od *Imperium*, tym śię rożni, że támta rozeznáwa y decyduie Spráwy, á to exekwuie: *Imperium* tedy według *Ulpiana* nie co iest innego, tylko Moc y Práwo Mieczá, ná ukaránie występnych. Tákie *Imperium Populo Romano*, potym *Principi* służyło. Ma *Potestatem* ferowánia *Pœnarum*, *Mortis Naturalis*, *aliàs* ná strácenie: *Pœnarum non Capitalium*, to iest nie ná głowie, lecz ná Ciele y Honorze kárząc, iáko to Urznięćiem Nosa, Uszow, *&c. &c.* Należy tu przestrzegać, áby w karániu był *temperament*: Pierwey głaskać niż pláskać potrzebá: *Peragit tranquilla potestas, quod violenta nequit*, mowi Lukan. Prędzey Słońce powoli przygrzewáiąc obnaży Podrożnego, niż wicher gwałtowny obedrze. Sędźiom y Praw Naywyższym *Super-Arbitrom* rádźi Seneka, áby łágodnemi słowy *Faciant vitiorum odium, pretium Virtutum*: *Ultima supplicia, sceleribus ultimis ponat, ut nemo pereat, nisi quem perire, etiam pereuntis interest*: żeby nápięty ná strácenie sam śiebie osądźił, że mu zginąć potrzebá, y było to z profitem iego. Demokryt mawiał, że ná Łonie Spráwiedliwośći, dwoch Bożkow śiedźi wszystkim rządzących *Pœna & Præ-*

mium. Kambyses Krzesło Sądowe skorą łakomego Sędźiego *Sisamna* obił, áby ná potym sámá ná nim záśiadłá Spráwiedliwość: Kartagińczykowie Sędźiow z bogátych tylko kreowáli, nigdy z ubogich: bo ći iák gąbki y iák piáwki ssáli. W Areopagu w nocy Sądzono, áby bez respektu ná Osoby, *facta* tylko ich wiedźieli, á nie widźieli Osob. Nowych Sposobow w karániu Excessow záżywáć nie rádzą Politycy, áby Magistratom tyráństwa nie przyznáno, iáko Kaliguli, ktory zacne Osoby piętna wypiekániem, do Bestyi wrzuceniem, álbo w klatkę w sadzeniem, w poł piłowániem karać miał *in deliciis*: Mariuszowi kośći łamáć, oczy wyłupić, ręce poućinać kazał. Dopieroż Nero Magister okrućieństwa w Rzymie, á Iwan Bazylewicz w Moskwie. Ani też ustáwiczne trácęnia zá naymnieysze Excessa bydź máią: bo iák Medykom pogrzeby Pacyentow, ták Magistrátowi częste śćinania, wieszánia nie przystoią.

GŁOWNEGO KARANIA *Species*, zá Akcye Kryminalne były, Obwieśić, Spalić, Śćiąć, Ukámienowáć, Utopić, Cwiertowáć, Końmi rozszárpáć, ze Skory odrzeć, zrzućić z skały, w rzućić między drápieżne Bestye, Kośći łamáć w kole. Wieszánia był sposob u Pogan ná Krzyżu, nákształt litery ✚ formowanym, ktory modelusz od Pogan wźieli Zydźi ZBAWCĘ Swiátá Krzyżuiąc. Alexander Wielki 2000. Tyryiczykow, á *Titus* w dobywániu Jeruzálem więcey Zydow pokrzyżowáli, po 500. co dniá przez czas nie mały krzyżową ukarał śmierćią. W Niemczech y w Polszcze długo wiszą Ciáłá, w Anglii y Francyi po záchodźie Słońcá grzebią.

NIE GŁOWNEGO KARANIA rodzaie są ktore nie żyćie, ále część ćiáłá y honoru biorą, iáko to Ućięćie Nogi słudze zbiegłemu, Urznięćie Nosa, y uszu zá Cudzołostwo; Urznięćie Języká zá bluźnierstwo, Ućięćie Palca zá krzywo-przyśięstwo: Ręku ućięćie zá niedotrzymánie pokoiu, Konfiskacya zá iáki kryminał *&c.* *Genera* okrutnego karania, *aliàs* Instrumenta opisałem traktuiąc tu o Męczennikách, ktoremi *decoratur Religio*, tám podź, *edoceberis.*

WIELKĄ PODPORĄ y FILARAMI RZECZY-POSPOLITEY są KONSYLIARZE, á Ci *parantur* z poufałych przyiaćioł: nie interessem, wźiątkiem, lecz iedyną sercá inklinacyą przywiązanych, *aliàs* Interessowánych prędko poznasz tym sposobem:

Unum Amat & Cyathos, Jumina, Ostrea non te,
Sublatô Vino, nullus Amicus erit.

(To iest że Wino, Kieliszki, Gryfy, *aliàs* wymie y Ostrygi lubią.

Pier.

Pierwey niech będą *Amici Thesauri*, z tych Skarbow bráć możesz rády bez zdrády. Nie ták iák Wespazyan Cesarz, *Amicis utendum, ut spongiis*, rádźił, *aliàs* iák gąbek, ktore gdy się nabieráią bogactw, z nich wyćiskać. Niech będźie nie ieden u ćiebie *Vir secundum Cor*, będźie *Vir consilii, Hominum Consultus Apollo.* Ztąd *Horatius* naywiększym siłom y dźiełom ruinę obiecuie, ieżeli ráda w nich nie będźie szkárpą: *Vir Consilii expers, mole ruit sua. Parva sunt arma foris, nisi Consilium sit domi*, *Cicero.* Toż rozumie Tacitus: *Plura insumma fortuna auspiciis & consiliis, quàm telis & manibus geruntur.* Alfons Krol Aragonski Księgi zá naylepszych miał Konsyliarzow, bo ći *sine respectu & affectu* prawdę powiadáią. Nie dobrze Rządcom Państw y Rzeczy-Pospolitey rádźi Machiawel, áby od swoiey głowy iedney, brali *Consilia*: Ale Liwiusz o tákim sobie rádzącym mowi: *Superbum magis judico, quàm sapientem.* Kto *ARGUS, CENTOCULUS*, Setnych pretenduie Konsyliow, iáko mowi *Cassiodorus*: *Omnis providens consilium quærit.* Monarchowie nie bez defektu y Passyi, ktoremi gdyby się dali powodowáć, á nie Konsyliarzom, śiebie y Krolestwa w Szpitale obroćiliby: *Perirent si non parerent consiliis.* Juliusz Cesarz pełen Ambicyi, Alexander do piiáństwa skłonny, *Marcellus* prędki, *Domician* proźniak, *Pyrrhus* do gniewu, *Annibal* do Wiárołomstwa, *Fabiusz* w intentach powolny, o ktorym Annibal: *Plus metuo Fabium Cunctantem, quàm Marcellum præliantem*, *Teste Plutarcho*: Dla tego Konsyliarzow rádą hamowáni bydź máią w impetach Ci wszyscy wyliczeni.

KONSYLIARZOW Ornamenta y *Requisita* te są: Wiek podeszły, ále nie zgrzybiáły, wielu Języków y Poloru umieiętność, Jurydyka y Filozofia, osobliwie *Ethica*, wielka w rzeczach experyencya, z Xiąg nábyta & *ex usu*, Mądrość y Peregrynacya. *Cicero* záleca rzecz bardzo tymże potrzebną: *Ad Consilium de Republica dandum, Caput est nosse Rempublicam.* Naybárdźiey Bogoboyność y Sumnienie tu potrzebne, według Cypryana: *Consiliorum Gubernaculum Lex Divina est.* Bydź powinni *in Corruptibiles*, stateczni, złotem nie nákłonieni, áni áffektem, bo teraz *vivitur respectu, affectu, despectu, suspectu.* Nie swoy, lecz publiczny *ante oculos* mieć powinni interess z perswazyi Liwiusza: *Venenum veri affectûs, & judicii pessimum, sua cuiq; utilitas.* Powinni mieć *in svadendo Libertatem*, *aliàs* śmiáłośći nie máiąc, záwsze *in sensum* poydą Monárchy, nie Dobrá Pospolitego. Już tám złe *Consilia, ubi elingvis est Curia, in qua dicere quod veles, periculo sum, quod nolles, miserum*, mowi Pliniusz Panegirysta: Już to nieszczęśliwa Rzecz-Pospolita, mowi Tacitus: *Ubi cum Fortuna Principis potiùs, quàm cum ipso Principe Loquuntur Consiliarii.* Papinianus pozbył z roskazu Karakalli głowy, że niechćiał

chćiał mieć ná obronę Brátoboystwá mowy, MORUS Kanclerz Angielski, poszedł pod Topor, że *in Sensum* nie poszedł Henryká *w* ápprobacyi niesłusznego rozwodu: JANA Głowá poszłá ná Tacę, że *non tacuit*, mowiąc prawdę Herodowi. Nie máią się KONSYLIARZE uwodźić pochlebstwem, bo *blandus Adulator Rerum Certissima pestis*, mowi *Ovenus.* Pochlebcę ma Plutarchus zá Okrutną Bestyę, á Kurciusz mowi: *Regum opes, sæpius assentatio quàm Hostis avertit.* *Capitolinus* ma RZĄDCOW zá nieszczęśliwych, ktorzy Pochlebcom uszy nádstawiáią: *Miserum esse Imperatorem, apud quem vera reticentur.* *Perpetuum malum Regum, adulatio*, mowi nie kurczący języká ná prawdę *Curtius*: Nie milczy Tacitus: *Adulatores vetus in Republica malum.* Bydź *Ulyssesem* uszy zátykaiącym dla tych Syren, należy Monárchom, według Wierszá:

Vincit Adulator, blando sermone Syrenes:
Aures si cláudes, instar Ulyssis eris.

To iest: Tul uszy dla Podchlebcow, bo to są Syreny,
Z Ulissesem, u Swiátá, doydźiesz wielkiey ceny.

KONSILIARZOW y te są Cnoty: áby niezgody *extra Senatum* deponowáli, przykładem Węża gdy piie, iád ná kámieniu składáiącego: áby byli KONSILIARZE *Silentiarii*, Harpokrátesámi. Alexander Efestyonowi sekret powiedźiawszy, Signetem zápieczętował ustá, áby ták *arcana laterent ut in Arca*, W czym *excellit* Nacya Perska według *Kurciusza*, Hiszpańska według *Justina*, áni turturami do wydania Sekretow ustraszona. Z temi w paragon idą Rzymiánie, *unus pro cunctis* stáie Pompeiusz, ktory od Genciusza Krolá wźięty, y do wydania *Arcanorum* Senatu Rzymskiego necessytowány, palec do pochodni rozpaloney przytulił, dáiąc ná intende, że ognie wyćierpieć gotowszy, niż rewelować, sobie konkredytowanych táiemnic, według *Waleriusza Maxima.*

Po KONSILIARZACH tu máią mieysce POSŁOWIE *Regum, Principum, Rerum-Publicarum, Populorum.* LEGACYE bywáią rożne: *LEGATIO Pronuba*, Swactwá, Záślubiny proponuiąca: *LEGATIO Officiosa*, z dobrey pochodząca mániery, konsolacyi winszuiąc, álbo w smutku konsoluiąc: *FECIALES* POSŁOWIE ći zowią się, ktorzy *Auxilia* deklaruią, Woynę wypowiadáią *cum Extraneis*, Pokoy Imieniem swego Monarchy, Xiążęćia, Rzeczy-Pospolitey stánowią. Inna ieszcze *LEGATIO Libera*, bardźiey Legata samego, niżeli Monarchy proponuiąca interess, przećież *sub Nomine Princi-*

pis ia-

pis; iákich Legacyi záżywaią Chrześćianie do Persow, do Mogola Missyonarzow expedyuiąc, pod Imieniem Rezydentow, álbo Posłow.

POSŁA powinny bydź nástępuiące *Qualitates*: 1. Wszelka Cnotá, wstrzemięźliwość w iedzeniu, nápoiu, w ręce, y oku, *aliàs*, áby áni respektem, áni korrupcyą dał się uwieść. *XENOKRATES* Ateński Poseł, nic w ustá nie wźiął, poki nie wyźionoł, co miał *in Mandatis*. U Wenetow podźiś dźień rękę po prezenta, y szyię pod miecż wyćiągnoć zá iedno iest, ták tám *Legati*, *Ligati*. Po skończoney iednak Audyencyi y Expedycyi, nie wadźi wźiąć iáko ku Monarsze y sobie áffektu kontestácyę. 2. Zeby był Wierny, umysłu wspaniáłego, *omni Scientiâ*, y ięzykow umieiętnośćią *imbutus*, co naybárdźiey zdobi POSŁA. POSŁOW Prerogatywa *Jure Gentium* uchwalona, aby nie byli surowo, grubo, nie po ludzku tráktowani: ále bydź máią *SANCTI*, to iest *inviolati*: aliàs *Crimen Lesæ Majestatis* popełniaią Posłow Gwałtownicy. *KORYNTUS* Miasto z źiemią zrownane zá wiolencyą Posłá Rzymskiego: *TYRUS* Miásto od Alexandrá zá tákowy áfront, tákimże traktowáne rygorem. Tę Prerogátywę trácą, *extra Sphæram* swoiey Legácyi, álbo powagi co czyniący. Ták POSEŁ Perski u *Amynty* Krolá Macedońskiego, że do Froncymeru, nie między Mężow godnych poszedł, ná pokoiách zábity: *POSEŁ* Augusta do *Anciusza* expedyowány, z Kleopatrą w bespieczne w dawszy się dyskursa, obnażony, rozgámi ćięty. Záwsze tedy w gránicach funkcyi swoiey y modestyi ma się trzymać *POSEŁ*, á ták *honorandus erit.*

Wielki Ornáment y Suplement Rzeczy-Pospolitey

STAN SZLACHECKI.

SZLACHCIC u Polakow, niby *Szláchter*, według *Hartknocha* z Niemieckiego Języká, Rzeźnik przez pospozycyę názwany, że ná Woynie pod *Tannebergą y Grunewaldą*, Polacy Krzyżákow 50. tysięcy położywszy, wiele náczynili mięsa Marsowi Polskiemu *in Victimam*, Roku 1410. *Kromer* zaś twierdźi, że się zowią *Geslechter*, to iest z podłych idący, że wielu podłych zá odważne ákcyę, *Nobilitatis* odnieśli prerogatywę. Ale daymy to że SZLACHTA od *Szlachter*, *aliàs* od Rzeźniká zowią się, nie iest to *ignonimia* dla Sarmatow: Nie traći honoru y sławy, kto tákie prowadźi Rzeźnictwo zábiiáć *Juvenes non juvencos*: Krew rozlewáć Mieczem ná Polu Marsowym, nie w iátkach

Inni twierdzą, że SZLACHTA w Polszcze, Prusach, Litwie, owszem

u Słowieńskich wszystkich Narodow zwali się *Supani*, bárdzo dawnych cżasow. U Cżechow y Węgrow *Ispan* Rządca Hrabstwá, Prowincyi: ztąd Polacy się honoruią *Jes Pan Brat*. Potym názwáni *Ziemianie*, według *Paprockiego*. *Sarnicki* zaś wywodźi, że SZLACHCIC wźioł *originem* od słowká *Sława*, niby *Sławćic*. Niemieccy *Authores* świadcżą, że SZLACHCIC od słowá *Baschlechter*, to iest Gay, Las: że *LECHUS* w Lasach y Polach założył sobie *Sedem*.

U ŁACINNIKOW záś *NOBILIS* ma *originem* álbo od słowka *Noscibilis*, iż u wszystkich z Urodzenia y Akcyi ma bydź wiadomy: álbo od słowá *Notabilis*, wodług *Dempstera*, że go było z cżego notowáć, czy ákcyę, cży urodzenie iego uważysz. Dla tego mowi Aristoteles: *Nobilitas est quædam Majorum claritas*. Inni wywodzą, że *Nobilis*, mowi się niby *Non bilis* bez żołći, że ma bydź łágodny: Albo od słow *Non vilis*: lub też od słow *Nobis lis*, to iest Woyna *cum vitiis*: Ten sam *Nobilis* ináczey zowie się *EQUES*, álbo *EQUO* Rycerz, Jeźdźiec; po Włosku *Cavalier*, po Hiszpańsku *Cavaleros*, po Francusku *Chavalier*, po Niemiecku *Ritter*. U Rzymianow, *Equites* ináczey zwali się *CELERES à Celeritate*, *FLEXAMINES à Flexione*, *aliàs* Łamánia, Uieżdżánia Koni: *TROSSULI* od *Trossulum* Toskáńskiego Miásta od samych Kawálerow bez Piechoty wźiętego. *GENEROSUS*, dáie się Szláchćicowi że Zacnego Urodzenia: *Dominus*, że ma ledwo nie káżdy, lub wielką, lub máłą Possesyę, nád ktorą iest Pánem: U Atenczykow, Rzymianow, y Polakow ten SZLACHCIC, ktory Zołnierz, iáko świadcży *Alexander ab Alexandro*: bo *Nobilitatem Militia, Plebem verò Mechanicis artibus occupabant.*

SZLACHECTWU *Encomia* dáie y Text Swiętey *Deutoronomii cap: 5. v. 15. Tuli de Tribubus Vestris, Viros Sapientes, & Nobiles, & constitui eos Principes*. O Samuelu Proroku Xięgi mowią Krolewskie *1. Reg: cap: 9. Ecce Vir DEI est in Civitate hac Nobilis*.

Swięty Chryzostom tych, co Cnotliwi Nobilituie: *Ille integram suam Nobilitatem putet, si dedignetur servire vitiis.*

FILOZOFOWIE, KRASOMOWCY, y WIERSZOPISY Krew SZLACHECKĄ swemi wynoszą Elogiámi: A naprzod Filozofowie Szláchectwo *statuunt*, w Cnotliwych Akcyach, Jurystwie *in Genere & Origine*. *Boëtius lib: 3.* mowi, że Szlachectwo iest *quædam Laus, veniens ex meritis Parentum*. Demostenes powiedźiał: *Bonus Vir, mihi Nobilis videtur*: Seneka w Liśćie 44. pięknie mowi: *Platonem non accepit Nobilem Philosophia, sed fecit*: Sostrátowi wyrzucáno nierowność, á on odpowiedźiał: *Hoc ipso laudandus sum, quod à me Genus initium Cæpit*. Cicero mowi: *Delectat Imago ipsa ad posteritatis memori-*

moriam prodita: Ná Pisona mowi tenże: *Obreptisti ad Honores Commendatione fumosarum Imaginum.* Urban Papież ná Censurę urodzenia swego odpowiedźiał: *Magni Viri non nascuntur, sed virtute fiunt;* iáko świadczy *Krantzius lib: 9. Ausonius* tegoż zdania: *Pulchrius multò parari, quàm Creari Nobilem.* Pöécowie, naypierwey S. Grzegorz Nazianzeński ták Enkomizuie *Nobilitatem:*

Diceris Auratis Patribus esse satus.

Tenże sam Swięty Infułat, áby Szláchtá w nádźieię swoiey Zacnośći Szláchecki ey, Niższey Kondycyi Osobámi nie posponowáli, rádźi uważać *primam Originem* Adámá y Ewy Szláchty y nie Szlachty Rodźicow, mowiąc:

Si Pater est Adam cunctorum Mater & Eva,
Omnes non ne sumus Nobilitate Pares.
Qui malus hic Servus, quisquis bonus, hic mihi Liber.

Horatius záś mowi: *Fortes creantur, Fortibus & bonis.*
Juvenalis w Satyrách: *Tota licet veteres exornent undique Ceræ*
Atria, Nobilitas sola est atque Unica Virtus.
Et Genus & Proavos, & quæ non fecimus ipsi,
Vix ea nostra puto, mowi Owidiusz.
Atria Pisonum stabant cum Stemmate toto. Juvenalis.

Ale *Miserum est aliorum incumbere Famæ,* lepiey swoią wesprześz się mocną cnotą, y cnotliwemi Akcyami. Ztąd Seneká mowi: *Non facit Nobilem Atrium plenum fumosis Imaginibus: Nemo in nostram gloriam vixit: Animus facit Nobilem, cui ex quacunque Fortuna licet surgere.*

ZNAKI SZLACHECTWA STAROZYTNE.

U RZYMIANOW samey Szláchćie tylko od Censorow pozwolony był *usus* Koni, á ták *ab equo Equites* názwáli się według *Warrona.* U tychże Rzymiánow *Nobilium Natalium* znákiem były *LARIA*, to iest Antykamery, álbo Przedpokoie *adinstar* Kaplic; gdźie Bożkowie y Zacnych Antenatow Portrety chowáne były, w dni Solenne wszystkim wystáwiane y ádornowáne *ad Oculum*, iáko też y ná Aktách Pogrzebowych, *Domesticorum* prezentowáne, według *Polibiusża* y innych. Zwały się *Ceræ*, iż z Wosku ulane były, y kolorem ufarbowane: były tylko te Portrety po rámiona. Ktorzy záś byli zá iáki kryminał kondemnowáni, *Honore Statuarum privabantur.* Te Portrety

ty częścią dla Zacności, częścią dla násládowánia ludzkim były wystáwione oczom, iáko świadczy *Valerius Maximus*, mowiący: *Ut eorum virtutes Posteri non solum legerent, sed etiam imitarentur.*

Też sáme Portrety ná Pogrzebach Krewnych stawiáli, á przed progiem wystáwiali *Trophæa*, to iest rożne z Nieprzyiaciol záwoiowánych *Insignia*, Miecże, Tarcże, Szyszaki, Zbroie, Wozy tryumfalne, *Rostra*, to iest Pyski od Okrętow, *Navali Bello* wźiętych, według *Alexandra ab Alexandro lib: 5. cap: 24.* Egypcyanie Krwi Szláchecklev, Sępowych skrzydeł przed obyściem swoim záżywali. A Galatowie Łukow krwáwych, y Głow trupich u drzwi záwieszonych: U Kartagińczykow Annibal ták Szláchtę Nobilituie: *Qui hostem ferit, ille mihi Carthaginensis erit.* U Grekow Szláchetne Familie, Rezydencye swoie y bramy otwarte mieli ku publicznym drogom, iáko świadczy *Poggius in Libro de Nobilitate.*

U Polakow *Signum* SZLACHECTWA było Száblí dobywáć pod czas Ewangelii ná Mszy Swiętey od czasow Mieczysławá I. *Item* mieć Czuprynę *adinstar* Korony y Stołę nośić. Dwory tákże y Rezydencye Szláchty Polskiey, tym *distingvuntur*, że winowayce do nich umknowszy, máią te *pro Asylis*, z kąd gwáltem wyćiągnieni bydź nie mogą, chyba áresztowáni, według Konstytucyi *Anni.* 1588. Szláchetne też Domy, Pałáce, *&c.* to wystáwionemi, to malowanemi ná Facyatach y Bramach, *adornantur* Herbámi dla dystynkcyi, u tychże Szláchetnych Polakow.

ZNAK SZLACHECTWA były też ná sámym Ciele y Osobách, czásem y ná Stroiu. Ták Brytáńskie Nácye *GELONI, AGATYRSOWIE* Szláchectwo swoie błękitnym znáczyli kolorem, nim sobie farbuiąc Twárze y Ciało, według *Alexandra ab Alexandro.* Ciż Brytańczykowie, y Hollandowie ná Rámieniach Blizny y Piętna formowáli sobie, według *Lipsiusza. THRACES*, Zácność swoię fárbowániem twárzy, czárnym oznaymiali świátu kolorem, według námienionego *Alexandra. ATENCZYKOWIE, INDOWIE, PERSOWIE* noszeniem złotych záusznic wyznáwali Szláchetne urodzenie swoie. Tenże *Alexander. Insuper* ciż Atteńczykowie nośili Koniká złotego ná czápkách. *U CHINCZYKOW*, kto w złoty pás y czápkę z piorámi się ustroił, ten Szláchetny, według *Filippa Pigafetty* w opisániu Afryki. *ARCADES* Stárożytni (bo mieli się zá kreowánych ná Swiećie, ieszcze *ante Lunam*, dla tego po Grecku *Prosolenes* rzeczeni, álbo *Proseleni*] Mieśiączka u nog noszeniem śiebie pokazywáli Szláchetnemi. *LYBYICZYKOWIE* w Afryce Szláchetni chodźili w Szaćie Zolnierskiey, á Chłopi w skorách Zwierzęcych: *RZYMIANIE* Szláchetney Kondycyi nośili Szátę ciasną *Angustus Clavus* názwaną: *Senatorii* zaś *Ordinis* Oso-

by

by nosili *Latum clavum*, álbo *Lati-clavium*, to iest obszerną Suknię, według *Paterkula*; *Item* Senatorscy Synowie nosili złotą Bullę, álbo Pukiel nakształt sercá uformowáną, á Synowie prostey kondycyi, nośili rzemień ná szyi, według *Makrobiusza*. *Prætexta Toga* zwierzchnia Suknia, u Rzymiánow była (iáko się *supra* námieniło) tákże dla Szláchetney Krwi dystynkcyi, iáko też Złoty Pierśćień, Mieśiączka noszenie u obuwia czárnego. Kto był z liczby sto Senatorow Rzymskich, od Romulusa kreowanych, *denotabat* go litera C. to iest *Centum*. *Alexander ab Alexandro lib: 5. cap: 18.* NIEMCY Szláchetney Kondycyi opięto mieli *in usu* suknię, á Pospolstwo nośiło buchowatszą, przestrzeńszą. TURECKA Nacya koloru Zielonego: POLSKA Czerwonego *Antiquitas* záżywałá; á ták *à Signis Insignis* Człowiek Krwią názywał się.

SZLACHECKA KREW, *distingvitur*
KLEYNOTAMI HERBOWNEMI
u Wszystkich Politycznych Národow.

HERB u Polakow zowie się od słowká Łácińskiego *HERBA*; to iest Zielá, iż Stárożytni Rzymiánie w Przyśionkach Rezydencyi swoich, Portrety z Wosku ulane Antenatow swoich, w Swięta źielem wieńczyli rożnym według *Pliniusza libr: 35. y Alexandra ab Alexandro*. *STEMMA* zaś uformowáło się od Greckiego terminu *Stephin*, to iest Koroná, Wieniec, ktore tákże *ex Herbis*, to iest z Zioł pletą y wiią, ztąd po Polsku *STEMMA*, wytłumáczyli HERB, iáko wywodźi *Kalepin* w Dikcyonarzu 11. Językow. *STEMMATA* tedy álbo HERBY według *Andrzeia Alciata* są Znáki, Známioná, ktoremi Szláchetni od Nieszláchetnych rożnią się.

Origo HERBOW wźięła się od Hebrayczykow według Pismá Swiętego *Num: 2.* że tám koło Przybytku Páńskiego 12. Pokolenia Oboz uszykowawszy, mieli cztery pryncypalne Chorągwie, według Trádycyi Hebrayskiey, według też *Andrzeia Mazyusza*, y *Willilpanda* tego były koloru, ktorego były kámienie, *in Rationali* u Arcy-Kapłána, znáczące te pryncypalne Pokolenia: á oprocz kolorow miały *insuper* tákie známioná ná sobie, naprzykład Chorągiew Pokolenia JUDY miáłá Známie LWA, Pokolenia RUBENOWEGO, Známie OSOBA LUDZKA, Pokolenia EFRAIM, Známie WOŁA, Pokolenia DANOWEGO, *Insigne* ORZEŁ, *&c.*

Po Piśmie Swiętym Inni *Inventionem* HERBOW przypisuią Hiszpánom

nom, Inni Anglikom, Inni Hunnom, Inni Károlowi Wielkiemu Cesarzowi, y Friderykowi Barbossie. Máchábeyczykowie też przy Grobach swoich Orężá záwieszali *1. Machab:* 13. Do Polski HERBOW *usum* zda się bydź wnośićielem *LECHUS* pierwszy Polski Monárcha, ktory się (*teste Paprocki*) *CIOŁKIEM* pieczętował, z racyi tey, że gdy LECH do Polski wszedł, wten czas *in Taurum,* álbo w Byká *ingressus Sol:* á potym ználazłszy *ORŁA* białego gniázdo, ná mieyscu gdźie Gniezno, uczynił Herbu Ciołká w Orłá białego kommutacyę.

Usus HERBOW pozwolony Woiewodztwu Sieradzkiemu *ex Privilegio,* áby w Kontraktách, Testámentách czerwonego záżywali Wosku. *Tandem* cáłemu Stanowi Rycerskiemu tákimże Woskiem Zacność swoie pozwolono *denotare,* iáko świadczy *Alexander Paprocki,* pod Herbem *Trzygłow.* Mieszczanom dany Przywiley, publiczne Instrumenta Zielonym pieczętować Woskiem, według tegoż *Paprockiego.* *Tandem* z Przywileiu *KAZIMIERZA JAGEŁŁOWICZA,* Miasto Gdańsk, Elbląg, Toruń, poczęli czerwonego záżywać Wosku w pieczętowaniu swoich rożnych Instrumentow.

HERBY zowią się ináczey *ARMA,* z tey racyi, że Zołnierze Proffessyę swoie Swiátu oznaymuiąc, rynsztunkiem się pieczętowáli, *partim* też, iż ná Tarczach malowáne nośili Oręże, lub wyrznięte. Ztąd do tych czas ná znak Rycerskiey Proffessyi, nád Herbámi dawáią *Galeas, aliàs* Szyszáki, *vulgò* Hełmy od Włoskiego terminu *Elmo,* lub Niemieckiego *Helm* tákże Szyszak znáczącego. *CLENODIA* zaś álbo RODOWITE Kleynoty, zowią się od Pierśćieniow, Sygnetow, ktorych záżywali Stárożytni y terázznieyśi, do pieczętowánia z Herbámi swemi.

TARCZE *álbo* POLA HERBOWNE.

TARCZE, álbo Polá ná HERBY bywáią w tryanguł, w kwadranguł, y okrągłey formy. TARCZA okrągła zowie się *Scutum,* álbo *Parma,* z tąd y pieniądze *Scuta, vulgò* Szkudy z Włoska, ktorych záżywałá ná Woynie Kawálerya. PUKLERZ tákże okrągłey formy, bez żadnego angułu, zowie się *Ancile,* iákie zá *Numy Pompiliusza* Krola Rzymskiego spadło z Niebá *in remedium* Powietrza, y z Wieszczkow interpretacyi znácyło *Æviternum Imperium* w tey Nacyi, ktoraby ten Puklerz konserwowałá wiecznie. Więc *Pompiliusz* w Kośćiele Marsa Bożka złożył go, y dwunasto Kapłanow, *Sàlios* postanowił, tákież Puklerze nośić im każąc, według *Owidiusza.*

FRANCUZOM zaś z Niebá trzy spuszczone LILIE ná Herbowny bycede-

cederent Kleynot, miasto trzech Bufonow, *olim* zá HERB miánych; *Item* Chorągiew *Aurea Flamma*, álbo Złoty Płomień názwana, z máteryi iedwabney złotem tkaney, w Kośćiele S. Dyonizego konserwowána; á to ná obronę y Tarczę Francuzom, przećiw Niewiernym: Lecż że też y ná Chrześćian pod tymże woiowáli Znákiem, zniknełá tá Chorągiew Złotego Płomienia, y inna potym ná to mieysce uformowana, według Historykow.

FORMY kwadratowey TARCZE zowią się *Tessera* po Grecku, to iest kwadrzaste. *CLYPEI*, byli TARCZE z rzeźbą iáką ná sobie, od słowká *clyptos*, to iest rzeźbá názwane.

UMBO iest samá ná Tarczy wypukłość. *PELTA* byłá Tarczá formy puł Xiężycowey, iako wywodźi *Bartholomæus Cassanæus in Cathalogo Gloriæ Mundi.*

w HERBACH KOLORY co ZNACZĄ?

POLA HERBOWNE álbo Złotym, álbo Srebrnym, lub temi śiedmiu Kolorámi, to iest Zołtym, Białym, Błękitnym, Czerwonym, Zielonym, Purpurowym, Czarnym bywáią dystyngwowáne,

1. *ZŁOTY* Kolor, y *ZOŁTY* znáczy Swiátłość, bo *Aurum ab Auro*, to iest od przeźroczystego powietrza, według *Isidora* zowie się. Iest Kolorem Minerałow, znáczy *diem Solis*, álbo Niedźielę; Znáczy też Mądrość, Státeczność, ni wodą, ni ogniem, ni źiemią, ni powietrzem zwyćiężoną: *Bartholomæus Cassanæus.* Ten Kolor ieżeli nie kolorámi, ále sztychem, álbo átrámentem wyrażasz, porob ná Tarczy kropki, tedy przez to wyraźisz Złoty Kolor.

2. SREBRNY Kolor y BIAŁY iedney są *qualitatis*: znáczy Srebro, *Naturalium Notitiam, item* Wodę, Wiktoryę, Tryumfy, *calculum approbantem* w rzucániu Losow, *item* Niewinność, szczerość. Znáki Woienne ze Srebrá dla większego blasku záżywane były, iáko świadczy *Pliniusz.* Znáczy Dźiećinny y młody wiek od 7. do 15. lat. Znáczy też Nádźielę & *Diem Lunæ, aliàs* Poniedźiałek: *Idem Author.* Jezeli ten Kolor piorem, álbo sztychem wybiiasz, zostaw białe nie náśiekiwáne, áni nákrapiane pole, to iest dno pod Herbem.

3. CZERWONY Kolor známienuie ogień nád inne Szláchetnieyszy Elementa, komparuie się z Karbunkułem, znáczy śmiałość, wysokość, iásność, Wiek Męski, znáczy *Diem Martis*, to iest Wtorek. Ná Zodiaku figuruie Báráná, Lwá; Strzelca. Trzy te wyliczone Kolory, Oblubienicá u Oblubieńca upatrzyłá: *Dilectus meus candidus* (o to Srebrny), & *rubicundus*

(o to

(o to Czerwony) *Caput ejus aurum optimum* (o to złoty kolor) *Sub nomine* Czerwonego Koloru záwieráią się Krwáwy, Szafranowy, Złotawy, Zołty, Száfirowy, Rudy. Jezli chcesz átrámentem, álbo sztychem go wyraźić, ćiągni liniyki proste z gory ná doł.

4. NIEBIESKI álbo BŁĘKITNY Kolor, po Czerwonym nád inne Szláchetnieyszy, denotuiący powietrze przezroczyste, Chłopięce látá, Piękność, Czystość, Pokoy, Swiętość, Nabożeństwo. Znáczy Jowisza, Niebo, Spráwiedliwość, Rozność: komparuie się z Szafirem. Niebieski, lub Błękitny Kolor piorem wyrażáiąc, day Liniyki poprzyk ják szczeble u drabiny gęstę.

5. CZARNY Kolor, dáie się też w Herbach; znáczy co złego, smutną scenę, znaczy Diament, Melancholię, Prostotę, y Smierć. Między Planetámi symbolizuie Saturna, między Kardynalnemi Cnotámi *Prudentiam*, między Dniámi tygodniá, znáczy *Diem Veneris*, *aliàs* Piątek: między Metallámi Zelázo, á między Elementámi Ziemię. Czarny Kolor sztychem, lub piorem wyrażáiąc, dáią się linie z gory ná doł y znowu poprzek iák kratkę.

6. ZIELONY Kolor mniey Szláchetny, przećież znáczy Płonki Drzewá, Pola, Łąki, Wesołość, Młodość, Szmarag kámień: Známienuie Honor, Przyiaźń, Służbę, Miłość, znáczy Zywe Srebro. Między Dniámi znáczy *Diem Jovis*, *aliàs* Czwartek. Zielony Kolor piorem wyrażáiąc, dáią się linię ná ukoś od rogu gornego prawego, do rogu dolnego lewego.

7. PURPUROWY Kolor zmieszany z sześćiu wyliczonych Kolorow. Po Łáćinie *Purpura* zowie się *à puritate Lucis*. Iest to Rybá, z ktorey żywey sok wypuśćiwszy farbuią Szarłaty. Napierwszy się ustroił Krol Rzymski w Purpurę *Tullius Hostilius*, á po nim záżywali *Principes*, teraz *corrupta sacula sine regula*, y Chłopu się strojć nie bronią, byle go stáło. Purpurowy Kolor wyrażáiąc ná Tarczy piorem, ćiągni linie od rogu lewego gornego ná ukoś, do dolnego prawego rogu.

Ták dobierano Kolorow, gdy komu dáwano HERB: to iest uważáno ieżeli krew rozlewał Nieprzyiaćielską, Krwáwe pod HERB dáwano Pola; ieżeli chćiano *præmiare* Swiętobliwość, Pobożność, dáwano ná Polu Niebieskim: ieżeli kto był dla Oyczyzny Hoynym, *in Scuto Purpureo* Herb mu iáki nádawáno. OKOLSKI trzy naypryncypalnieysze specyfikuie Kolory álbo Pola, to iest Zwyćięzcom dawáno *BIAŁY*, Biiącym się *KRWAWY*, Tryumfuiącym *ZŁOTY*.

HERBY POLSKIE z rożnych rácyi pobráli swoie názwiska, álbo pierwszych

wszych Fundatorow Familii, naprzykład *PERSZTEN* HERB od Persztena *Principe Familiæ*: álbo od Rzeczy zá HERB wźiętey, naprzykład *KRZYZ, ROZA, KOSA, GRABIE, KORAB, LEW, KON*: álbo od osobliwego przypadku, iáko to *JELITA*, że Zołnierzowi Saryuszowi Jelitá álbo wnętrzności ná Woynie trzemá Kopiámi wypuszczone, zá HERB Kopie dáne, Jelitá názwane: *ZŁOTOGOLĘCZYK* dla uciętey Nogi. Inne HERBY wźięły denominacyę z Języká to Słowieńskiego, naprzykład *DRUZYNA*; co znáczy mnogość Ludźi: *STRZENIAWA* od słowká *Strzeń*: *STARZA* od Stárośći y dawnośći: *LELIWA, MIESIĄC*: to od Niemieckiego terminu, naprzykład *HABDANCK*, to iest *Deogratias*: to od Francuskiego ięzyká, naprzykład *LEWART*, to iest *Lampart*. Ponazywáne też od mieyscá ná ktorym są konserowáne, naprzykład PRUS HERB, *aliàs* pułtora Krzyża, że w Prusiech: PILAWA od Pilawy: GOZDAWA, álbo trzy Lilie od Wśi Gozdawa Krystyna Szláchćica: Inne od Osob, ktorym nádane, naprzykład GODZIEMBA, że Zołnierzowi Godźiembie dáne: OSTOIA Ostoi, KROMER Kromerowi, KOSCIESZA, że Zołnierzowi Kośćieszy dana. Inne nábyte są *virtute Bellica*, y zá iáką Heroiczną w Oyczyźnie Akcyę, iáko to ZŁOTO-GOLĘCZYK, *aliàs* Nogá ucięta, iż Rycerz Nogę ućioł sobie okowány wraz z Xiążęćiem, áby Xiążęćia wolnym uczynił z więźienia. Inne *STEMMATA Hæreditaria*, w Domu Zacnym konserwowáne: Inne od Papieżow, Cesárżow, Krolow, Xiążąt *in præmium* Męstwá, Cnot znácznych, y Akcyi nádáne: Inne w Oyczyźnie urodzone: Inne z Cudzych wnieśione Kráiow, naprzykład *KONCZYC*, *aliàs* Herb MNISZCHOW: *KOZY Dźikie y ROZE* SZEMBEKOW: *LISZKA* Swiátá Sferę piástuiącá PREBENDOWSKICH. Inne *STEMMATA* są *Primitiva*, to iest z innych nie skłádáne, *v. g. PRUS imô*, *aliàs* Pułtora Krzyżá. Inne są *STEMMATA Derivativa*, to iest, gdy do pierwszego iákiego HERBU, iáki się HERB drugi przyłączy, naprzykład *PRUS 2dò*, to iest do Pułtora Krzyżá námienionego dwie KOSY przydawszy.

Y to rzecż chwalebna wiedźieć o SZLACHECTWIE w Polszcże, co Ich zá Prerogatywy y Przywileie.

1. ZE *Equestris Ordo* iest *Seminarium* Posłow Ziemskich na Seym, Deputatow ná Trybunał. 2. Jest *Seminarium* Senatu, gdyż każdy Szláchćic iest *Capax* Senatorskiey Godnośći. 3. Jest *Seminarium Regum*, bo co Szláchćic, to *Elector & Eligendus*, y Elektorem y Elektem bydź może, iáko *patuit* w MICHALE WISZNIOWIECKIM, y JANIE III. SOBIESKIM. 4.

Szláchćic ma ná Poddánych swoich *Jus vitæ & necis* z Przywileiow Káźimierzá Wielkiego, y Władysłáwá Jágiełłá. 5. Wolnemi są od Podatku *Poradle* rzeczonego, álbo *Regale*, *aliàs* z Pola pewney płacy do Skarbu Krolewskiego. Ná co Przywileie Ludwiká, y Zygmontá I. *extant*. 6. Dobrá Szláchechie są uwolnione od stánowisk Zolnierskich z wielu Konstytucyi. 7. Szláchty Dobrá *sterilitèr* schodzącey nie Krol, ále Powinowáći biorą aż *ad octavum gradum* z Konstytucyi Zygmontá III. 8. Wolność od Myt y Ceł, byle *probent Juramentem*, że włásne swoie prowadzą towary, nie ná przedasz, lecz dla śiebie. 9. *Jus Fodinarum*, *aliàs* wolne ná gruntách swoich kopánie Minerałow, naprzykład Soli z Konstytucyi Stefana Krolá 1576. *Ex Pactis Conventis* Michałá, y Jáná III. Krolow. 10. Ma Szláchćic Polski *Privilegium*, áby Szláchćic *captivetur*, *nisi jure victus* z Konstytucyi Jágiełłá, y Káźimierzá Jágiełłowiczá Krolow, chybáby ná ćiężkim był złapány kryminále, naprzykład Krádźieży, Rozboystwie, &c. 11. Sámey Szláchćie w Polszcze wolny *aditus* do Biskupstwá, Opactwá, Kánonii, y do Senatorskiey Godnośći, a to z Przywilejow Jáná Albrachta, Alexandrá, Zygmontá I. Zygmontá Augustá, Zygmontá III. *Nulla tamen regula sine exceptione*, bo wielu z podłey Kondycyi w pierwszych Infułach *eluxerunt* szczęśćia lub cnot *Suffragio*. 12. Szláchćic Zaboyca nie gárdłem, lecz workiem płáćić powinien życie zábitego, chybaby *pars Læsa* byłá *implacabilis*, tedy *oculus pro oculo*, *dens pro dente*, głowá zá głowę iść muśi. 13. Samá Szlachta może mieć, trzymać *Bona terrestria Hæreditario aut obligatorio modo*, y nie ktorych Miast Radzce iáko to Krákowa, Wilna, Lwowá. Jedyna rzecz iest tyle Przywileiámi nádaney Szláchćie *onerosa*, Pospolite Ruszenie, ná ktore *proprio sumptu* iść powinni wszyscy. *Tot Libertatum* w Polszcze dla Szláchty iest Mátką S. RELIGIA, do ktorey Monárchowie *alliciendo* Niewiernych Poddanych, rożne nádali Wolnośći: Ze Wolna też iest w Polszcze Krolow Elekcya, y co Szlachćic, to Elektor, dla tego Konkurrenći o Koronę Polską, też Szlachtę sobie dewinkuiąc, kaptuiąc, rożne im y tákie ponádawáli Przywileie, iákich żadna ná Swiećie nie ma Nacya.

ILLEGITIMI, álbo iak ich zowią teraz *QUÆSITI*, *ad Jura Nobilitatis* nie są przypuszczeni, według Konstytucyi lat 1578. 1633. Inni są Szláchtą *Nativitate*, rodząc się z Szłachetnych Antenatow y Rodźicow, bo *præstantius est Nobilem esse natum, quàm factum*. Inni *Nobilitatione* przychodzą do Prerogatyw Szłachectwá, ále nie zaraz do Honorow *admittuntur*, y nie wszelkich Wolnośći odbieráią *beneficium*; gdyż często muszą iákie *subire* Oyczyzny *Nova Onera*, áż do trzećiey generacyi umartwieni, chybaby *merita* wielkie,

kie, *capacitas* Osoby, & *Lex* była *dispensatrix*: iáko *patet* z Konstytucyi *Anni* 1676. A Radzce Krakowscy y Wileńscy tym samym że *Consularem* ná Osobach swoich máią *Dignitatem*, iuż Szłachectwa są darowáni Prerogátywą, według Przywileiu dánego Wileńskiemu Magistratowi Roku 1568. u *Olizarewicża*.

Te SZLACHTĘ *de* Nowo kreowaną *GRZYMUŁTOWSKI* Woiewoda Poznanski názywa *SCARTABELLOS* y inni Politycy toż czynią; twierdząc że te słowko *Scartabellus* má *originem* od słowá *Scartmos* co znáczy z Greckiego Zołnierzá pieszego álbo też rzyskiego Iezdcę ná Woynie; Inni *deducunt* od słow Łáćinskich *Scara* to iest Chorągiew, *Bellans* Woiuiąca, niby *Scarabellans*; Innych zdánie iest, że ten termin skoncypowany ná wyráżenie Nowey Szlachty y Bellátorow, z chłopskiey kondycyi kreowanych, niby z Karty *bellans*, to iest z Prawa ná Szłachectwo sobie dánego woiuiący, y ią gdy im *imparitatem* zádaią często prezentuiący. Innych *tandem* opinia, iáko to *Szczerbica*, że *Scartabelli* są to Szłáchta pod Prawem Mieyskim żyiąca. Zgołá dawny to w Polszcze termin, ieszcze zá Kaźimierza Wielkiego, kładźie się *distinctè ante Scultetos*, álbo *Sculptetos*, to iest przed Sołtysami, Wybrańcámi, y przed *Cmetones*, to iest Kmiećiami.

KLEYNOT SZLACHECTWA trzema *amittitur* rzecżámi; *imò*. Popełniwszy iáki excess, iáko to, ieżeliby kto z Szłáchty nie Szłáchćica do swego przyiął Herbu, Imienia, Familii, świadectwo ná to złożył; táki od Szláchectwa Prerogatyw odpada, według Konstytucyi *Anni* 1633. *2dò*. Ieżeliby bawił się Kupiectwem, Rzemiosłem nie wyzwolonym, *vg*. Szewstwem, Kowalstwem. *Januszewski*, *Herburt*, *Starowolski*. *3tiò*. Przez przyięćie Mieyskiego stanu (*excepto* w Krákowie y w Wilnie, gdźie *Consules Nobilitantur*) chybaby z formalnego to uczynił ubostwa Szlachćic, mogłby łátwo do Kleynotu Szłachectwa *redire*, maiąc w tey mierze *favorabilem Constitutionem Anni* 1676.

W Polszcze dwá Gradusy Szłachty. *GRADUS* Niższy, to iest samá tylko bez żadnych tytułow Szłachta, od Miast, Wiesek, Zamkow názwana, do tychże Miast, Wiesek, Zamkow Syllabę *wski*, álbo *ski*, álbo *cki* przydawszy, naprzykład do słowka *Koniecpole*, przyłożywszy *ski*, będźie *Koniecpolski*, á tak to co się miało mowić *per substantiva*: *Pan Koniecpola*, mowi się *per substantivum & adjectivum*; *Pan Koniecpolski*.

Inna SZLACHTA *morè* Cudzoźiemcow kładźie Imie swoie, á potym do słowka Dobr swoich przydaie słowo *De*, álbo *In*, w Łáćinie, w Polszczyznie zaś przydáią prepozycyę *Z*. naprzykład *Dominus de Gorka*, álbo Pan z

Gorki: *Dominus in Felsztyn*, Pan z Felsztynu: Podobnym sposobem piszą się *in Tęczyn*, y *Ostrorog Hæredes*, álbo *Comites*.

Drugi SZLACHTY GRADUS WYZSZY, *aliàs titulata Nobilitas*, iáko to *Duces*, *Principes*, Xiążęta, Margrabiowie, *vulgò* Margraffowie, *Comites* Koniesowie, po Polsku Hrabiowie, po Niemiecku Graffowie; *Barones*, Baronowie. *Duces*, to iest Więksi Xiążęta niż *Principes* w Polszcze ći tylko byli, ktorzy w Mazoszu *Orti*, od Synow Konrada Brácá Leszká Białego Monárchy Polskiego. Ci *tandem defecerunt* y Xięstwo Mazowieckie Koronie przywrocone, W Prusach y Xięstwie Litewskim wiele było Xiążąt Litewskich y Ruskich; według *Kojałowiczá*. Z ktorych *præcipui* byli Słuccy, Kijowscy, Włodźimirscy, Haliccy: Niektorzy *Clarescunt* po dźiś dźień *Natalium*, *Virtutum & Honorum Splendore*, iáko to: *WISZNIOWIECCY*, *CZARTORYNSCY*, *CZETWERTYNSCY*, *WORONIECCY*. Xiążąt Słuckich *Successores* J. J. O.O. X. X. *RADZIWIŁOWIE*: Xiążęta Ostrogscy *extincti* w ostatnim *ALEXANDRZE JANUSZU*, iáko też Xiążęta Rożyńscy, Koreccy, Olszańscy Zbarawscy, tylko *stant magni Nominis Umbræ*, iáko czytam w Okolskim *in Orbe Polono*.

Inni Xiążęta z Krajow Cudzoźiemskich, osobliwie z Moskwy do Polski się wyniosszy, tu *sedes suas fixerunt retentîs titulîs*, iáko to *OGINSCY*, *MASSALSCY*, *POŁUBINSCY*, Kniaźiámi *morè* Rossyiskich Nacyi zwani. Niektorzy zaś Xiążęta są w Polszcze od Cesarzow kreowani, iáko to Xiążęta *RADZIWIŁOWIE* wźieli ten Tytuł w Osobie *MIKOŁAIA RADZIWIŁA* Woiewody Wileńskiego, od Maximiliana I. Cesarza, według *Kojałowiczá*. Potym całey Familii *RADZIWIŁOWSKIEGO* Imienia Karol V. Cesarz Rzymski konferował *Anno Domini* 1547. Tytuł *Principum Sacri Romani Imperii*, á to *in gratiam BARBARY RADZIWIŁOWNY* Krolowy Polskiey, Zony Zygmonta Augusta Krola Polskiego, co Rzecz-Pospolita konfirmowała. Tákiegoż *Principis Imperii* dostąpił Tytułu *JERZY OSSOLINSKI*, iuż się dawno pisząc *Komesem ná Tęczynie*, y pisał się *Xiążętiem ná Ossolinie*, Roku 1633. do Urbaná VIII. Papieża będąc Posłem. Tenże tytuł znowu Roku 1637. od Ferdynanda II. Cesarza nádány temuż *OSSOLINSKIEMU*, *Teste Okolski*.

MARCHIONES, *aliàs* Margrabiow po Polsku, po Niemiecku *Mar Graffow*, w Polszcze *Nativos* nigdy nie bywało, lecż z Cudzoźiemskich krájow tu zászłych ośiadłych, lub kreowanych od Papieżow y Cesarzow, wenerowáno y miano *pro talibus*. Ták *ZYGMONT* z Myrowa *MYSZKOWSKI* Marszałek Wielki Koronny od Wincentego Gonzagi Xiążęćia Mantuańskiego do Familii przyięty, Gonzagow Przydomek Domowi swemu przyniosszy, od Klemensa VIII. Papieża Margrabią kreowany.

COMI-

COMITES álbo HRABIOWIE, *vulgò GRAFFOWIE* iedni zdaią się bydź *nativi w* Polszcze z Lechem tu zászli, Inni *in illo sæculo rudi, & minus scrupuloso*, áby co czynili *legitimè*, podobno sami słysząc, że u Włochow, Hiszpanow, Francuzow, Niemcow wiele tych tytułow, oni też Miastá, Wśie zákładaiąc, pisali się *Komesami* ná nich. Drudzy zaś od Cudzoźiemskich kreowani Monarchow, tych záżywali tytułow, álbo z niemi tu z Cudzych zászli krájow, iáko to STARZOWIE, zwali się *Magni Comites*, álbo HRABIOWIE *in Perignia*: HRABIOWIE ná Panigrodźie: HRABIOWIE ná Ostrorogu: HRABIOWIE, ná Szydłowcu, ná Leszníe: HRABIOWIE, ná Tęczynie, ná Tarnowie: HRABIOWIE *de Gora*, HRABIOWIE *de Wierzbna*, HRABIOWIE *de Czarnkow*. RADZIEIOWSCY *ná Radźiejowicach*, WIELOPOLSCY *ná Pieskowey Skale*, OGINSCY *ná Dobrownie*, OPALINSCY *na Bninie*, SAPIEHOWIE *ná Bychowie* piszą się HRABIAMI; *titulô Hereditariô*. Okolski świadczy, że też Monárchowie Polscy, to iest Bolesław Krzywoust, Hrábię *ná Skrzynnie* PIOTRA DUNINA kreował, á Władysław Jágełło Krol Polski JANA GRANOWSKIEGO uczynił Hrábią ná *Pilce*, máiąc zá sobą Pilecką, ále to podobną Krolow tych powagą *w Imperium* te otrzymali Tytuły námienieni Jch Mość, á tu w Polszcze od Krolow konfirmowáni tylko.

Innych Komesow álbo Hrabiow Cesarze kreowali, iáko to *ANDRZEY* Hrabią ná *Tęczynie* kreowány Roku 1527. od Karolá V. Cesarza według *Paprockiego y Okolskiego*: A ieszcze dawniey bo Roku 1473. *RAFAŁ LESZCZYNSKI* uczyniony Komesem Swiętego Panstwá Rzymskiego; *ŁUKASZ de Gorka* Hrabią kreowány od Maximiliana I. *HIERONIM CHODKIEWICZ* tákże od Cesarza pod czas swoiey Legacyi otrzymał tytuł Hrábi ná *Szkłowie y Myszy*, ktorego tytułu potym záżywali *SIENIAWSCY*: Ferdynand II. Cesarz, Gaspara Ernesta, y Gerharda Brata *DENHOFFOW* Komesámi *S. R. Imperii* poczynił.

BARO u Cudzoźiemcow, iest *titulus Honoris*, znáczy Páná Wolnego, *aliàs* wolę máiącego postąpić ná Hrabstwo y mieć *certas possessiones*. W Polszcze bierze się w dawnych Listach y Uniwersałách Krolewskich zá Panow Polskich. Jeżli iednak Polacy Tytułu záżywali tego, iáko to JAN CHODKIEWICZ, pisząc się BARONEM *in Szkłow y Bychow*: FIRLEJOWIE BARONAMI *in Ogrodźiniec*, tedy go mieli od Cesarzow Rzymskich. Ci wszyscy to iest MARGRAFFOWIE, GRAFFOWIE, BARONOWIE záżywaią nád Herbámi Koron, ále distyngwowanych od Krolewskich y Szlacheckich.

Sciendum zaś generalnie, iż Krolowie Policy, lubo *omni Libertate* ozdobili *Polonam Gentem*, nigdy nie máią *usum*, áni ná to *legem*, Xiążąt, Margrabiow, Hrabiow, Baronow kreowania, bo te wszystkie są *Exotici tituli*: máią tylko sobie *Jus* od Rzeczy-Pospolitey dane *præsentandi* Arcy-Biskupow, Biskupow, *creandi* Woiewodow, Kasztelanow, Ministrow, Officyalistow, Starostow, Woytow, ták w Koronie, iáko w Wielkim Xięstwie Litewskim *& annexis Provinciis*.

Sciendum 2do: że *Exoticis titulis* iáko naywiększym czym złym brzydzą się Polacy *Sensatiores*, y ktorzy Ambicyą ową nie są nádęci, *Non sum sicut Cæteri. Patet* w nástępuiących Polakach. Zygmontowi I. z wizytą w Węgrzech u Brata swego Władysława będącemu, y do Widnia od Maximiliana Cesarza záproszonemu, wiele ássystowáło Polskich Senatorow, ktorych gdy tenże Cesarz to Xiążęcemi, to Hrabiow chćiał *decorare* tytułámi, podźiękowali solennie zá respekt Páński, dosyć máiąc ná swoich Oyczystych Honorach, á Cudzoźiemskiemi boiąc się uiąć swemu Monarsze Máiestatu y wpaść w suspicyę iákowey z Postronną Potencyą kointelligencyi, według *Fredra* w *Historyi Henryka.* JAN ZAMOYSKI Kanclerz y Hetman Wielki Koronny, nád ktorego *non surrexit major*, od Posła Hiszpáńskiego máiąc sobie konferowány tytuł Xiążęćia y Order Złotego Runá, niechćiał ákceptowáć, *Teste Firley.* Toż uczynił FIRLEY w ten czasże tytułu *Comitis* nie przyioł: JAN STANISŁAW SAPIEHA Marszałek Wielkiego Xięstwa Litewskiego, gdy mu *in Charactere* Posła w Widniu będącemu, Xiążęcy Páństwá Rzymskiego konferowano tytuł, z wielką podźiękował modestyą, iáko świadczy *Xiądz Sarbiewski* w *Pogrzebowym Iego Kazaniu.* Tych *exemplo*, á bárdźiey *Æqualitatis Amore* STANISŁAW JABŁONOWSKI Kasztelan Krakowski Hetman Wielki Koronny ofiárowanego Tytułu *Principis Imperii* od Leopołda Cesarza po Wideńskiey wygrániey, *in præmium Heroici animi* nie przyioł. Y Wnucy Jego Rodzeni J. W. JABŁONOWSCY Woiewoda Rawski, Starosta Czeheryński, Starosta Buski, Starosta Kowelski od Dźiada swego *non degeneres*, máiąc wiele okazyi w *Imperium* y we Francyi *Titulis coruscare decoris*, o nie *amore æqualitatis* nie konkurrowali. *Tandem fugientes* ugonił z Honorem Nayiáśnieyszy *KAROL* VII. Cesarz dźiśieyszy Rzymski z Sobieskiey Krolewny Polskiey zrodzony, bliski Ich Mośćiow przez *BETHUNOW y MARKIEZOW d? Arkien* Krewny, Tytuł *Principum Imperii* Roku 1743. konferował, á prawie *per vim obtrusit modestis.* A tákim respektem ták wielkiego Monarchy á ktoby lekce ważył? *Crimen humanitatis esset.* Ile kiedy w Oyczyźnie Zasług wielkich Dźiadá Ich

Hetma-

Hetmana *pro Bono publico* ná zdrowiu y Fortunie *exinaniti* nie pámiętney, *nec Honorati condignè. nec prorsus præmiati* są do tych czas ciż Ich Mość *Priami excelsa Proles.* Swiecą tym *alieni Soles*, ktorym *Domestici nolunt:* czym *præfati* Ich Mość *nec intumescunt, nec exardescunt*, choćby od kogo Xiążęcego nie odbierali Tytułu. Niektorzy zaś áby się u Monarchow nie pokazáli respektow *Contemptores*, przyieli ofiárowane Tytuły, poty niemi się ciesząсy, poki w Oyczyste nie powrocili progi: ále tam *ut scenicam post theatra* złożyli *Personam*, iáko uczynił *MIKOŁAY MNISZECH* sam *cum Familia* od Cesarza kreowány Hrábią ná *Konczycach*, nigdy tego nie záżywał Tytułu, *Teste Okolski.* A co *magis mirandum*, że Ich Mość PP. *POŁUBINSCY, OGINSCY, MASSALSCY*, *titulo* Kniaziow *non utuntur*, choć *Nativo, non quæsito.*

Ciż *ab exteris titulati*, nie mogą Oyczystym Honoratom *præripere palmam* w Sessyach: Urzędnicy Koronni y Ziemscy, im záwsze mogą *præire*, chybaby iedyna Ludzkość y dobrá mániera inácżey *svaderet*, iáko probuie *exemplis Maciey Dargodzki* w Xiędze *de Titulata Nobilitate*: Przecieżby dystyngwowanych przez Monarchow potrzeba *distingvere.*

Táka *Titulata Nobilitas*, ieżeli *toleratur* od Patriotow w Polszcze, ma *omnem Æqualitatem* obserwowáć, y mieć się iákoby *membrum* Stanu Rycerskiego: Nie ma pretendowáć, áby ich osobliwie Kancellarya Koronna, Ziemska, y Grodzka Exotycżnych tytułow *compellatione* honorowała: Ná co *allegantur* Konstytucye 1638. 1641. 1675. *Annorum.*

SZLACHETNEGO Człeká te bydź powinny *Qualitates*, áby nie samą się zászczycał Krwie zacnością, bo *perit omnis in illo Gentis honor, cujus Laus est in Origine sola;* Ktory zákopciałemi chce *inclarescere* Antenatow Portretámi, á sam áni iskierki przydaie *ad Splendorem*: prowadzi *Genus* od Arkadesow, máiących się zá dawnieyszych, niżeli ná świecie Xiężyc, á Cnoty, Rozumu, Nauki, Poloru *nec micam* w nim upatrzysz, á ná coż tey Zacności *jactantia?*

Záczym *Ornant* SZLACHCICA *Arma & Literæ*: błysk Oręża, to Jáśnie Oświecony Tytuł ná Szláchetney Osobie: Rány, Blizny ná Ciele, opalona *æstu belli* Cera, to *ceræ illustres.* Z tey racyi ánimuiąc Bellatorow Annibal (iáko námienilem) mowił: *Qui Hostem feriet, ille mihi Carthaginensis erit:* Głowá Laurem Mądrości Uwieńczona, to Zacna y Znacżna. Ztąd Alfons Aragonski, Xięgę z Mieczem skolligowawszy, dał *Epigraphen* nád niemi: *His nititur Orbis*, Serce y Náuka to Kolumny Zacnych Domow, nie Posągi Dziadow, Náddziadow. *Ars & Mars* niech zdobią Szlachcica, będzie *Nobilissimus*; Ktory tytuł Waleryanowi Młodszemu Cesarzowi dany o koło

Roku

Roku 260. potym Sewerowi y Maximinowi Cesarzom przypisany. Komu ten tytuł *Nobilissimi* przyznány, miał iuż iákąś z Godnośćią Cesarską partycypacyą: Mogł Purpurową nośić Szatę ze złotym galonem y wyżey nád Rządcow Prowincyi śiedźieć, według *Zozyma lib: 2.* Náuka Szlachćicowi iest gradusem do Honorow, ktorą máiący, *qui non novit ascendere, ruere cæpit.* Karol Wielki Cesarz dla exercytowania Młodźi Paryską fundował Akádemię Roku 791. sam potym wźioł ná Examen Studentow uboższych, do nich peroruiąc: *Vos Mandato meo obsecuti omni mente & cogitatione in literas incubuistis? Erigam & extollam vos, Honoribusq; & Opibus augebo,* jáko świadczy *Aventinus.*

Pod Imieniem LITERATOW zdobiących *REM-PUBLICAM* záwieráią się TEOLOGOWIE, JURYSCI, byle mieli náleżytą *Juris prudentiæ scientiam,* rozum dobry, rozsądek wielki y statek, wszystko sumiennym rozumem *tanquam Lydio Lapide* probuiący, z tych liczby był S. IWO Jurysta. Ktorzy zaś tych nie maią predykatow, gadać y wyiadáć, brać, á wźiąwszy grać tylko umieiący; ná te *fluctuantes* stronę, ná ktorą przeważa Złoto, tácy zowią się u Łácinnikow *Rabulæ Forenses,* to iest Warchoły, *Vilissima capita, Forensia pecora, Canes Curiales, Togati Vultures, Venales animæ.* O tych to Warchołach łákomych, nie sumiennych Gadáczách napisał Tacitus: *Publicæ mercis nil tàm venale, quàm Advocatorum perfidia:* O tákichże u Kolumelli *extat* powieść: *Sine Causidicis satis felices olim fuere futuræq; sunt Urbes:* Táka iest Censura złych Jurystow, ále dobrych nie tyka się, o ktorych Ja *reverenter sentio.*

Do LITERATOW náleżą MEDICY, żyćia Ludzkiego po BOGU *Reparatores,* ktorych sam CHRYSTUS nie gani u *Mateusza cap: 9.* mowiący: *Iis, qui malè habent, opus est Medicô.* Y Ukoronowane głowy nie mieli *pro dedecore* Medicyną zabáwić się, iáko to Salomon o Ziołach wiele piszący, *Teste Josepho.* U Rzymianow koło Kośćiołá *Salutis, aliàs* Zyćia álbo zdrowia, Kośćioł był Flory Bogini kwiátow, *Alexander ab Alexandro. MITRIDATES* Krol, Autor Lekarstwá *Mytridatici* ná trućiznę. Przed innemi dawać mieysce MEDYKOWI. *Homerus* radźi: *Vir Medicus multis anteferendus erit.* Hyppokratesowi Starożytni wystawiáli Statuę z nápisem: *Deo Vitæ: ANTONINUS* Cesarz doświadczywszy ná sobie doskonałego MEDYKA *GALENA,* rzekł: że *Antoninus Imperator Romanorum, Galenus Morborum. Lampridius.* Wszelka tedy Ozdoba y Podpora Rzeczy-Pospolitey doskonali MEDYCY, nie zá kilkadźieśiąt Czerwonych w Akádemiach *promoti,* bo ći kupili sobie Prawo zábiiać Ludźi; trzebáby ich pierwey ná Examen niż do Pacyentow

zápra-

zápraszać: Nie káżdy co z Padwy przybył, Doktor: Nie ieden Cudzoźiemiec będąc Mendykiem, czyni się Medykiem: Często są to Grobarze nie doskonali Lekárze, liczą do worka, nie leczą chorych; Są to *Charontes* Przewoźnicy z życia do śmiertelnośći. Tákich Babylończykowie precż wygnali od śiebie, *Teste Herodoto lib: 1.* Rzym 60. lat ich nie miał, á przećie Głowa Swiátá nie bolałá: Puszczáli Rzymianom Krew Nieprzyiaćiele, y czynili nayzdrowszemi: Wzáiemnie Rzymiánie pili Nieprzyiaćielską y mieli *pro Poculo Sanitatis* Maju záżywáli, *Majora audendo.* O Niedoskonałych Medykach nástępuiące w Autorach czytam censury, bo doskonałych y same Pismo Swięte każe szanować *Eccl: 38. Honora Medicum propter necessitatem etenim illum creavit Altissimus: á DEO est enim omnis Medela*, á te są nástępuiące: *Soli Medico, soliq; advocato sine pœna mortis occidere fas est.*

MĘDRZEC ieden Stáry od Idioty Medyká ádmirowany: *Senex factus es!* Odpowiedźiał: *Quia te Medicô non sum usus. Hadrianus* Cesarz z tym się żegnáiąc Swiátem, zawołał z żalem: *Turba Medicorum Cæsarem perdidit*, iáko świadczy *Dio.*

Po śmierći Cesarzow Tureckich często zábiiaią Medykow, że *in vita* nie utrzymáli Monarchy swego przez sekreta Medicyny, *Teste Starowolski.* Ktore Lekarstwo Nayskutecznieysze? Odpowiadá Pòéta,

Empta solet carè, multum medicina juvare,
Cumq; datur gratis, nil confert utilitatis,

Trzech Ludźi iest ktorym źle, kiedy nie iest źle Bliźniemu: Pierwszy Zázdrosny, ktory się puká kiedy szczęśliwy nie ma nieszczęśćia: Drugi Grobárz, gdy nie ma kogo grzebać. Trzeći Medyk kiedy nie ma kogo leczyć; Ztąd nápisał Ieden:

Res misera Medicus est, cui nunquam bene est,
Nisi malè sit quam plurimis.

U *Horniusza* ná złych Medykow kwestya, kto ma mieć precedencyę czy Medycy; czy Práwni? Odpowiáda że Práwni: bo *Fur præit, Carnifex sequitur.* Medycy y Liczą y Leczą według wiersza:

Pharmaca das Ægroto, æger tibi porrigit aurum,
Tu morbum curas illius, ille tuum.

Záczym káżdy Medyk ma słucháć Pòéty perswázyi dla śiebie chwalebney: *Hippocrates fias, fiasque Machàone major*,
Kto się bez Doktorow obeyść chce, ma *has leges* obserwowáć:

Si tibi deficiant Medici, Medici tibi fiant hæc tria:
Mens hilaris, requies, moderata diæta.

SZKOŁA SALERNITANSKA dáie też swoie Receptę dla konserwacyi zdrowia, rádząc ná Wiosnę nie wiele, w Lećie mniey, w Zimie ile się chce potraw záżywac, mowiąc:

Temporibus veris, Modicum prandere juberis,
Sed calor æstatis dapibus nocet immoderatis,
De mensa sume, quantum vis tempore brumæ.

Taż Szkołá ma za zdrowe rzeczy Jayca świeże, Winá czerwone, polewkę tłustą, podbitą mąką przednią pszenną:

Ova recentia, Vina rubentia, pingvia Jura,
Cum simila purâ, naturæ sunt valitura.

Między Regułámi teyże Szkoły Salernitáńskiey y to *swadetur* po obiedźie:

Post Pisces Nux sit, post Carnes Caseus adsit.

Bo Orzech Włoski suchey natury wilgoć Rybną suszy, á Ser Mięsne Potrawy *ad fundum ventriculi* popycha.

Po Gruszkach rádźi záżyć Winá y Orzechow Włoskich ná prezerwatywę od trućizny, mowiąc:

Adde Pyro potum, Nux est Medicina Veneno.

Teyże Szkoły iest przestroga, áby dwoch rzeczy zbytecznie nie záżywać, to iest Será y Węgorza, chyba byś stárym Winem to oboie zalał w sobie:

Caseus est nequam, nam digerit omnia, se quàm,
Caseus Angvilla mortis Cibus ille, vel illá.
Ni bibas & rebibas, & rebibendo bibas.

Kto się upiie Winem, niech klin wybiie klinem, według Wierszá:

Si nocturna tibi noceat potatio Vini,
Hoc tu mane bibas vinum, & fiet medicina.

Ale to tylko ći czynić powinni, ktorych *Deus venter est;* á Katolik dobry powinien *mortificare membra sua super terram.*

Do LITERATOW naysłusźniey należą FILOZOFOWIE: *FILOZOFIA* bowiem iest *Virtutum indagatrix, Vitiorum expultrix* w rzeczy, á w Imieniu *Amor Scientiæ*, według Grekow. *Erasmus* mowi: *Quid Philosophia quàm vitæ Lex?* Cicero zaś: *Philosophia omnium Mater Artium.* Ptolemeusz Kardynał *è Societate Jesu* pięknie o Filozofii powiedźiał: *Ad loquendum, ad eloquendum, imò ad vivendum, Opus est Philosophiá.* Bierze się tu Filozofia generalnie zá Mądrość uniwersálną, za pięknych cnot naturalnych sciencyę, zá marności Swiátowych kontempt, zá Racyocynalną w káżdey dyskurso w máteryi sciencyę. FILOZOFAMI przedtym zwáno Mądrych, y świátem pospolitym

ſponuiących, iákim był *Diogones*, w beczce iák w Pałácach śiedzący, Drzewámi iák Dworem licżnym w ſwoiey otocżony imaginácyi. *Kleantes* Lampę czyli kagániec, u ktorey czytał, zá ſkarby poczytał. Alfons Krol Aragońſki do uboſtwá przyſzedł, Mądrość nád Kroleſtwo preferuiąc. Rzymiánie trzema rzecżámi *Orbis Domitores & Domini*, to ieſt *Fide*, w dochowániu ſłowá, *Exercitatione*, & *Scientia*, iáko mowi *Policratus*. Wſzyſtkim Monarchom w Swiećie to *optandum.*

Filip Krol Macedońſki Fortunę ádorował ſwoię, iż w te mu czáſy urodźił ſię Alexander, w ktore *Ariſtoteles* Xiąże Filozofow mogł bydź Pedagogiem iego. Tego Mędrcá ktoś ſię ſpytał, coby z Filozofii miał zá profit? Odpowiedźiał pięknie, że ten: *Ut eâ nullo imperante faciam, quæ vulgus facit metu Legum*, iáko świadczy *Laërtius*. *Julius Capitolinus* mowi: *Florent Civitates, ſi Philoſophi imperant, aut imperatores philoſophantur.*

A máłaż Ozdobá Rzecżow-Poſpolitych *ORATORES*, ktorzy *movent & delectant*: Grzmią po Exedrach *Perikleſowie*, *Tulliuſzowie*, *Demoſteneſowie*, lecż miło tákich ſłuchać piorunow, *verba non verbera* rzucáiących: Nie iednego związe *Hercules Gallicanus dicendi nexu*: Nie iednego záchęćił piękną Eloquencyą do Woyny Alexander Wielki. W Pokoiu Náuka rekreuie, w boju śiły reparuie y ſercá zwątlałe: Nie raz iuż przegráney bliſka potyczkę, Wodzow piękna utrzymywała perora. Konſtantyn Wielki byłby patrzył ná krwie rozlánie Woyſka ſwego, gdyby był ſam nie wylał *fluenta* wyborney mowy do Rycerſtwa iáko o nim świadczy *Victor*. *CYNEASZ* więcey mową niżeli *Bellatores* Orężem Miaſt záwoiował, perſwáduiąc poddánie ſię. Zwyczaynie ORATOR, *Ille regit dictis animos, & pectora mulcet.* Y POETOW *in REPUBLICA* bywał nie máły ſzacunek, ktorzy *ſub ſpecie* fabuł, wiele udáią prawdy, piękną Wierſzow harmonią *acuunt* Ludzkie y ſwoie dowćipy; Częſtokroć Zbáwienne y zdrowe inſpiruią reflexyę, uczą dobrego żyćia, ná złe náſtępuiąc obycżaie, iáko uczynił *Juvenalis vitia* Rzymianow przez ſwoie Satyrę, to ieſt cenſurę obycżáiow wexuiący, z tym ſię oświadczywſzy: *Quis vetat ridendo dicere verum?* Pòetow *munus* wyraźił *Horatius*:

> *Aut prodeſſe volunt, aut delectare Pòetæ;*
> *Aut ſimul & jucunda volunt, & idonea vitæ*
> *Dicere* - - - - - - - - -

Z tąd byli eſtymowáni Rymotworcy, Wierſzopiſy u Krezá Krola Lydow *Pindarus*, u Scipiona Afrykana *Ennius*, u Alexandra *Homerus*, u Auguſta Ceſarzá

sarzá *Wirgiliusz*, u Mecenaśá *Horatius*, u Gracyana *Ausoniusz*, w Rzymie y w Polszcze *Kázimierz Sarbiewski Jezuita Laureatus* Wiekow świeżych Wierszopis.

LITERATOW czynią SZKOŁY, AKADEMIE, ktore *in REPUBLICA* naybardźiey powinny *florere*, w ktorychby nie tylko w Náukach Ludzkie *ingenia*, iáko nayfundamentalniey y naydoskonaley były ćwiczone, ále też *Genii* w Cnotach, w Maxymach, w Swiętey Religii byli *cultissimi*, á ták wielki Rzeczy-Pospolitey z tákowych Náuk będźie Awantaż, iako radźi Cicero: *Qui non rectè erudiunt & instituunt Liberos, non solum Liberis, sed etiam Reipublicæ faciunt injuriam*: Dobre rzućić w młode geniusze *Semina*, á zápewnie żniwo dla Oyczyzny będźie znáczne; Młode Szczepy dobrze uchodzone, mocne planty będą *ad stabiliendas Respublicas*: A tego spodźiewać się potrzebá od doskonałych Preceptorow, á ći sámi, áby w Sciencyách byli *Fundamentalistæ*, w Cnotach *exemplares*, w rygorze, pilnośći y pracy *indeficientes*, *optimam methodum & facilem* obserwuiący *in docendo*. W DYSCYPUŁACH záś *riquitur* Posłuszeństwo, Attencya, Pilność, *Capacitas*, á przytym Professorom wdźięczność, y obserwancya, iáko mowi *Aristoteles*: *Præceptoribus, qui veram Sapientiam nobis impertiunt, non potest reddi præmium æquivalens*, *ANTONINUS* Cesarz Pedagogow swoich Portrety złote w swoich miał Pokoiách: Cesarze Tureccy przed niemi powstáią, *tantæ Authoritatis* Osoby, iako czytam w *Rykoćie*.

AKADEMIA, o ktorey dopiero namieniłem, iest mieysce wszelkich Náuk Wyzwolonych, od Monárchow, Krolow, wolnych Xiążąt Duchownych y Swieckich erygowáne, náznáczone, uprzywilejowáne.

AKADEMIA wźieła Imie od *AKADEMA*, álbo *HEKADEMA* Bohatyra, ktory włásny swoy gront pod Atenámi ná publiczne dárował Szkoły; Muzom poświęćił, y od swego Imienia Akádemią názwáć kazał, według Autorow *Pauzaniusza y Láerciusza.* Innym się zdáie, że Akádemii dał imie y początek *CADMUS.* u Grekow *Hermes* zwány, ktory do náuk politycznych ludźi przyprowadźił w prostoćie y ślepoćie zostáiących. Ten *CADMUS* Zamek w Tebách fundował y Szkołę *CADMIA*, álbo *CADMEA* nazwaną, gdźie y Obywátele *Cadmei* rzeczeni, ktorych *Argiwow* Nacya, gdy *ex suis* wypędźiłá *sedibus*, przenieśli się do Aten, ie swoiemi oświecáli Náukami, *Kadmię*, czyli *Kadmeę* Szkołę iáką w Oyczyźnie swoiey mieli, záłożyli, ktora potym ákcentem y zwyczáiem Afrykańskich y Libiyskich Obywatelow z przydatkiem Litery *A*, *ACADMEA*, álbo *ACADMIA* názwali, *tandem successu temporis* AKADEMIA rzeczona, *à Cadmio Fundatore* álbo *à Cadmis Invectoribus* Mądrośći y Nauk do Aten, iáko Czytam w Autorách. Inni rozumieią że AKADEMIA

DEMIA

DEMIA wźiełá te Imie swoie od pozycyi, y znáczy z Greckiego, że iest *Procul à turba hominum*, álbo też *ab affectu*, że iest niby *Acies & Medicina* dla Ludźi, iż ich ostrzy rozumy, y leczy defekta Duszy. Jákożkolwiek bądź *certum* że od *Platona* poczełá *clarescere*, ktory żył przed CHRYSTUSEM láty 348.

AKADEMIA y *UNIVERSITAS*, tym się dystyngwuią u *Bessolda* Autorá, że *in Universitate*, *universas* uczą *Artes*, w Akademii nie wszystkich.

Fundowáć AKADEMIE nie może żaden, tylko *Summus Magistratus*, od nikogo nie dependuiący, własne máiący Jurisdykcyę, to iest *Summus Pontifex*, *aliàs* Biskup Rzymski, Cesarz Rzymski, Krolowie, Xiążęta, *Ecclesiastici & Politici.* Máią Akademie *locum* tylko w Europie *in Gentibus Politicis*, nie w Azyatyckich, Afrykańskich grubych Národach, z kąd wszystkie *exulant Scientiæ*, áni też u Moskwy, gdźie wysokich nie pretenduią Náuk, *Teste Vindelino*, áby nowych scyssyi, álbo Wiar nie mieli okazyi, y nie byli Mądrzeyszemi nád swego Jednowładcę, máiąc go zá Naymędrszego w rzeczach do Religii náleżących, *Interpretem & Decisorem*; iednák miasto Akádemii, máią Szkoły w Kijowie dosyć sławne, ále naywiększey nie máiące Ozdoby, *Unionem* z Rzymskim Kośćiołem.

SPECYFIKACYA AKADEMII

Wszystkich w Swiećie z *Windelina*, *Lochnera*, *Nidendorffá*, *Pikcinella*, y innych Autorow odemnie zebránych, z adnotacyą Roku ktorego iest fundowána ktora, y co w ktorey osobliwego.

W AFRYCE w Mieśćie Alexandryi otworzona byłá *Universitas* przed Chrystusem lat 330. ktorey tám teraz *nec vestigium.*

W HISZPANII, y LUZYTANII AKADEMIE są *sequentes.*

SALMATYCENSKA fundowana Roku 1404. przez Alfonsa VIII. Krolá, od Marćina V. Papieża potwierdzona, Intraty máiąca 30. tyśięcy Czerwonych Złotych, nád inne Przywileiámi nádana od Papieżow y Krolow. Professor lat 20. uczący tytułuie się *Illustris*, y może przez *Substituta* dawáć Lekcyę. Tuteyszy *Licentiatus*, nád Doktorow áktualnych innych Akádemii *præfertur*; Professorow tu iest 80. Kollegiow 24. AKADEMIA tá miewálá po śiedm tyśięcy Studentow, *Teste Marinæo.*

KONIMBRYCENSKA od Jáná III. Krola Luzytanii fundowana, á według innych od Dionizego VI. Krolá Portugalskiego Roku 1279. ktorą od pozycyi y nauk perfekcyi zowią *Amœnissimam & Clarissimam.*

TOLETANSKA wźięłá *initium* od Franćiszká Alwará Roku 1518.

HISZPALSKA powstałá Roku Páńskiego 990.

GRANATENSKA 1518. KOMPLUTENSKA Roku 1515. Inne są Eborácenska, Walisolitanska, Osumenská, Wálentinenska, Sigwenzánska, Cesar-augustánska, Oskánska, Loridenska, Tarrakonenska, Barcellonenska; wszystkich 16.

We WŁOSZECH.

JEst AKADEMII 13. *Princeps* dla mieysca y dawnośći iest *RZYMSKA AKADEMIA*, fundowana przed Národzeniem Páńskim láty 700. potym od Papieżow osobliwie Urbaná IV. restaurowána, ktorą S. Tomasz od tegoż Urbaná wokowány swemi ubogaćił y uszláchćił Xięgámi, teraz się zowie *Academia Sapientiæ.*

BONONSKA *bonorum Studiorum Mater* názwana, wźięła fundamenta od Teodozyusza II. Cesarza Roku 447. w *Diplomą* Cesarskim *Fons omnium Scientiarum* utytułowana: Naybardźiey uczy *Jurisprudentiam.*

TUCZYNSKA, álbo Pápinenska fundowána od Karola Wielkiego Cesárzá Roku 791. po Paryskiey, od Urbaná IV. Klemensa VI. Eugeniusza IV. Urbaná V. Uprzywilejowana. Teologiczna Náuka tu kwitnie naybardźiey, gdźie Doktorowie Juramentem się obliguią *non promovere ad Doctoratum* nie godnych. Tyczyn zowie się teraz *Papia*, niby *Patria* dobrych Ludźi, álbo *Patria pia*, od Nauk pobożnych.

PATAWIANA, to iest Padewska Akademia powstałá Roku 791. od Wielkiego Karola *erecta*, między Włoskiemi naysławnieysza, Ateńskim Areopagiem, *aliàs* Trybunałem, *Jurisperitorum Corona, omnium Literarum emporium*, álbo Składem názwana. Dwoch ma Rektorow, iednego Medicyny y Filozofii, drugiego innych Scyencyi. Ogrod wspaniáły rożlicznych Ziol, Kwiatow ma przy sobie, áby Medicyny uczący się Dyscypułowie, brali záraz z lekcyi *Speculativam* z Ziol *practicam* w Medicynie *Scientiam.*

PIZANSKA AKADEMIA fundowana Roku 1339. od Wawrzyńcá *Medicea* restaurowana Roku 1487. Do tey *Aldus Manutius* Rzymianin sławny Typograf Xiąg 80. tyśięcy legował Testamentem.

SENEN-

SENENSKA wźięła początek Roku 1330. według innych Roku 1380. Ferrarieńska Roku 222. Firmieńska 1330. Maceratenśka 1549. Peruzyńska álbo Peruska 1290. Salernitáńska 1095. Taurynenśka 1405. Neapolitáńská *Musarum Delicium*, Wirgiliusza, Horatiusza, Klaudyana, Petrarchy *Mater & Formatrix*, restaurowana Roku 1239.

MEDIOLANSKA bárdzo Stárożytna, gdyż tám S. Barnábas Apostoł był Doktorem według Alexandra V. Papieża świadectwá. Wsławili ią dwá Swiátá Luminárze S. Ambrozy, y S. Augustyn. KALARYSKA w *Kalaris* Mieśćie Sardyńskim, PANORMITANSKA w Sycylii.

O Włoskich AKADEMIACH *notandum*, że máią swoie *ANTONOMASTICAS denominationes* z pewnych cyrkumstancyi; iáko to iż niektorzy tám Akádemicy wyrażáiąc, iż Náukę czerpáią *ex Mari Studiorum* y ią znowu wylewáią ná swoich Dyscypułow y Audytorow, námalowáli Obłok z morza ćiągnący humory y wapory, z Inskrypcyą: *Reddit agmine dulci*, z tąd z racyi tych Humorow, wźieli denominacyę *HUMORISTÆ.*

AKADEMICY Seny Miastá w Hetrurii *vulgò* Toskanii wźieli sobie zá Symbolum *Cucurbitam*, *aliàs* Harbus, álbo Dynię dźiuráwą z Inskrypcyą: *Meliora latent*, schowániem y złożeniem Mądrośći, przez to swoie rozumieiąc AKADEMIĘ, dla tego wźięli przezwisko *Intro Nati*; Pośrod Urodzeni.

AKADEMII FLORENCKIEY, że iest *Symbolum* Sito z Otrębámi, dawszy Lemma: *Florem tritici meliorem secernit*, názwani támeczni Akádemicy *Furfurarii*, Otrębnicy.

PERUZYNSCY AKADEMICY, że wźieli sobie *pro Tessera* Zorawiow kámyki noszących, gdy lecą, y gdy w nocy się wartuią, przydawszy Lemma: *Vel cum pondere*, to iest lubo z ćiężárem, przećiez latáią: Z tey racyi názwano ich *Insensatos*, czyli że *non sentiunt* prac, czyli że ich zá nierozumnych poczytáią.

AKADEMIA MEDIOLANENSKA Koło, wielu Wiáderkámi wodę ćiągnoce z rzeki ma zá známie, z dáną Inskrypcyą: *Una omnes*; to iest iż iák te koło iedno wszystkie ćiągnie wiáderká, ták my wszyscy ná to składamy się y uśiłuiemy, ábyśmy *propinemus* innym *scientia*?

FERRARIENSKIEY AKADEMII iest *Symbolum* Prasa Drukarska z nápisem: *Premat dum imprimat*, chcąc wyraźić, że niech nas Praca ćiśnie iák prasa, byleśmy wytłoczyli Náukę w Głowach swoich Uczniow, dáno zá to támecznym Professorom *Epichetum*: *Intrepidi*, Nieustraszeni pracą, *&c.* O czym *Sylvester Petro-Sancta* w Xięgach Symbolow Heroicznych, y *Filip Piccinellus.* AKA-

AKADEMIA BRIXIENSKA zowie się *Errantium*, że ma *pro Symbolo* Xiężyc z Nápisem: *Non errat, errando.*

RZYMSCY AKADEMICY zowią się *Uniformes* od Lemma dánego nád Zelázem pod młotámi leżącym: *Dant vulnera formam*: Inni *Concordes* że nád Pektorałem, Klepsydrą, y Kompasem máią nápis: *Tendimus una.*

AKADEMIE we FRANCYI.

NAysławnieysza Paryska od Karola Wielkiego Roku 791. fundowana z perswazyi Preceptora iego *Alkuina*, Dyscypuła Wielebnego Bedy: dwoch álbowiem ze Szkocyi z Kupcámi do Francyi zápłyneło Mnichow wołáiących: *Si qui est avidus Sapientiæ, veniat ad nos, & accipiat eam.* Krol wokowawszy ich, pytał czegoby zá Mądrość prerendowali? Odpowiedźieli, trzech rzeczy: Mieysca zgodnego, Dusz dowćipnych, Wiktu z okryćiem. Więc *Alkuina* iednego z nich w Paryżu zostawił, drugiego do Włoch do Miastá *Ticinum vulgò Papii* posłał, y ná tych mieyscach pofundowawszy Akádemie, ich uczynił Professorámi pierwszemi.

Z tey AKADEMII na Swiat wielcy wychodźili Teologowie, ták dálece że przez lat 400. powiada *Possevinus* o Teologách, z inney AKADEMII nie słychać było. Tám nászych Polakow posyłano ná *Studia*, iáko to Sw: STANISŁAWA SZCZEPANOWSKIEGO Biskupa Krákowskiego. Trzećią część Miastá Páryskiego záiełá AKADEMIA: Názwána potym *Sorbona*, álbo *Sorbonia* od sławnego Doktora *Roberta Sorbonius* rzeczonego, ktory tam *Sorbonicum Collegium* fundował Roku 1253. Do wielkiey przyprowadzona perfekcyi od S. Ludwiká *Anno Domini* 1229. od Franćiszká I. Roku 1530. *tandem* od Ludwiká Wielkiego *aliàs* XIV. Wieku 17. Francuscy Krolowie tę AKADEMIĘ zowią *Filiam.* Rektor ná Aktách publicznych Nuncyuszom y Kardynałom prym bierże. Tá pierwsza Juramentem się obligowałá *tuéri Immaculatam Conceptionem Anno Domini* 1497. Nie przyimuią tu *ad Collegium Doctorum aliter sentientes.* Ma Doktorow Teologii 80.

TOLOSSANSKA po Paryskiey bierze mieysce, fundowána Wieku osmego, sławna *ob Jurisprudentiam*, ktorą tám y w Swięto dyktuią, wyiąwszy Swięto Nayświętszey Pánny, Apostołow, y Niedźielę, z tákim konkursem Dyscypułow, że doćisnąć się trudno.

MONTPESSULANSKA fundowana Roku 1196.

AURELIANENSKA fundacyi Filippa Pięknego Krolá Francuskiego Roku 1302.

ANDEGA-

ANDEGAWENSKA od Ludwiká II. támecznego Xiążęćia Roku 1361. álbo 1398.

AWENIONENSKA Roku 1390. *BITURICENSKA* około Roku 1300.

BURDIGALENSKA Roku 1441. *PIKTANSKA* Roku 1431.

W NIEMCZECH cáłych, wszystkich liczono nie dáwno AKADEMII 25. potym ráchowáno 29. z ktorych Luterskich 15. Reformackich *aliàs* Kalwińskich 4. Kátolickich 10. *Tandem* teraz *recentissimè* AKADEMII y *Universitates* w Niemczech liczą 47. *In particulari* o Niemieckich mowiący, te są.

WIDENSKA w Austryi fundowana od Friderika II. Cesarza Roku 1236. czyli 1239. Renowowána od Albrachta III. Arcy-Xiążęćia Roku 1363. drudzy piszą że od Rudolfa IV. od Urbaná VII. potwierdzona. Przed Rektorem tuteyszym cztery *Scipiones*, álbo Laski noszą *in publico.*

PRAGSKA AKADEMIA wźiełá *initium* Roku 1360. od Karolá IV. w ktorey przed buntami Hussytow Heretykow samych Cudzoźiemcow Studentow bywało po 40. tyśięcy.

BAZYLIENSKA w Szwayczarach fundowána od Piusa II Papieża Roku 1459.

KOLONIENSKA nád Renem Roku 1388. czyli 1392. w ktorey niegdy uczyli *Albertus Magnus*, *S. Tomasz z Akwinu*, *Joannes Duns-Scotus.* Tá *Agri Dominici piissima cultrix* od Leona X. názwana. Hozyusz Kardynał nápisał, że to Kolonieńskiey Akádemii *zelo* przyznać, iż reszta Niemieckich Kráiow nád Renem od Katolickiey Wiáry nie odstąpiłá.

ERFORDIENSKA fundowána Roku 650. od Dagoberta Krolá Francuskiego, bárdzo przedtym sławna, w ktorey *Eobanus Hessus* 1500. miał Auditorow, potym dla swawoli y rospusty Studentow, *miserrimè* zruynowána.

LIPSKA fundowána od Frideriká Elektora Saskiego. Roku 1409.

MOGUNCKA surrexit Roku 1481. *Dietera* Arcy-Biskupa Munificencyą.

HEIDELBERGENSKA in Palatinatu Rheni fundowana od Rudolfa II. Roku 1346. od Urbaná VI. rownemi z Paryską nádána Przywileiámi y Prerogátywámi. Trzy ozdoby osobliwe tey Akádemii, 1. *Doctrina excellens.* 2. *Ordo singularis.* 3. *Diligentia Maxima.*

MECHLINIENSKA w cáłym przedtym Swiećie sławna, w ktorey czásu iednego 9. było Krolewiczow, 24. Xiążąt, 29. Graffow iednego Roku ná náuce. *Lochner.*

KROLEWIECKA w Prusach Brandeburskich fundowáná od Albrachta Margrábiego Brandeburskiego Roku 1544.

WITTEMBERSKA w Saxonii 1502. od Fryderyká II. Elektora Saskiego. Trewerska około Roku 1392.

ARGENTINENSKA, álbo Strażburska w Alsacyi fundowána Roku 1566. od Maximiliana II. y Ferdynanda II. Cesarzow, *& Privilegiis* nádana.

INGOLSTADIENSKA w Bawáryi fundowaná Roku 1410. bárdźiey rospostrzeniona od Ludwiká Elektora Bawarskiego Roku 1459. Frankofurtska nád Odrą rzeką od Joáchima Elektorá Bawarskiego, y od Albrachtá Kardynałá, Moguńckiego Elektorá Bratá iego Roku 1506. fundowana.

FULDENSKA w Buchonii fundowana *recentissimè* Roku 1735. Innych Niemieckich nie specyfikuie dla krotkośći.

W Wielkiey Brytannii, *to iest* Anglii, Szkocyi, Hibernii, *te są AKADEMIE.*

PANGORIENSKA w Xięstwie *Wallii*, do Anglii náleżącym fundowána Wieku V.

KANTABRIGENSKA w Anglii od Lucyusża Krolá fundowána Roku Pańskiego 170. Przymnożona od Sigiberta Piusá Roku 630. O tey Akádemii piszą niektorzy, że ią *Cantaber*, czyli *Cantabrus* Krol, z Oyczyzny wygnany, do Brytánnii się udał, y tám przed Národzeniem Páńskim láty 375. założył tę Akádemię, *Floruerunt* tu *Venerabilis Beda*, *Alcuinus*, *Thomas Morus*.

OXONIENSKA, *vulgò* Oxondorffwska w Anglii fundowána od *Alfreda* Krolá Roku 875. Było tu Studentow Roku 1209. trzy tyśiące, ktorzy wraz poszli precż z Professorámi, z racyi trzech Studentow obwieszonych niewinnie z roskazu Krolá, AKADEMIA tá Oxonieńska, álbo Oxondorffwska ma 18. *Collegia*: Ma Przywiley posyłáć Deputatow swoich ná Párláment Angielski.

EBORACENSKA w Anglii *fundata* Roku Páńskiego 761. *Sanct. Andreana*, álbo Swięto-Andrzejowska, *aliàs* w Mieśćie S. Andrzeiá fundowána od Jákobá po wyśćiu z więźienia Roku 1411.

EDENBURGENSKA w Szkocyi Roku 1480. *DUBLINENSKA* w Hibernii fundowána Roku Páńskiego 1320.

W DANII.

HAFFNENSKA fundowána Roku Páńskiego 1539. od Fryderiká.

W SZWECYI.

UPSALENSKA AKADEMIA sławna od Roku 1540. wsláwili ią *Jacobus Ziglerus*, y *Olaus Magnus*.

W POL-

W POLSZCZE.

KRAKOWSKA AKADEMIA fundowána od Krolá Káźimierzá II. *aliàs* Wielkiego Roku 1361. czyli też 1364. potwierdzona od Urbaná V. *Teste Cromero.* Tá Akádemia ma trzy *Collegia*: Pierwsze iest Wielkie, álbo *Universitas*, gdźie Teologow y Filozofow 20. Drugie *Collegium* Mnieysze, gdźie Artystow 13. Kwestye podáiących y solwuiących. Trzećie *Collegium Juristarum*, gdźie 7. Mistrzow dáią Lekcye Jurydyczne.

WILENSKA AKADEMIA fundowána od Wáleryana Szuszkowskiego Biskupa Wileńskiego Roku 1570. ápprobowána od Grzegorzá XIII. Roku 1579.

ZAMOYSKA fundowána około Roku 1589. przez Jáná Zamoyskiego Hetmana Wielkiego Koronnego.

W AMERYCE, álbo w Nowym Swiećie, lub w Indyách Zachodnich in Dictionibus Regis Catholici, aliàs *Hiszpáńskiego, te sławne* hoc sæculo AKADEMIE.

MEXIKANSKA Universitas w Mieśćie *Mexicum* Stolicy Krolestwá Mexikáńskiego od Filipa II. Krolá Hiszpáńskiego fundowána Roku 1614,

GRATIMALENSKA od Filipá IV. Krolá Hiszpáńskiego fundowána, Roku 1628.

LIMANSKA w Mieśćie *Lima*, Krolestwie *Perwańskim* fundowána Roku Páńskiego 1614.

KWITOANSKA od Filipa II. fundowáná Roku Páńskiego 1586.

S. DOMINIKA, *aliàs* w Mieśćie S. Dominiká w Ameryce od Filipá II. Krolá Hiszpáńskiego Roku 1558.

W AZYI pod Tureckim, Perskim, Mogolskim járzmem ięczącey, *nec vestigium* Szkoł iákich Łáćinskich y Politycznych; oprocz że w Indyi Orientalney ná Peninsule Komorynie między Gangelem w Krolestwie *Decan* iest Akádemia sławna *GOANSKA*, *aliàs* w Mieśćie *Góa* do Luzytanow náleżącym. Wszystkich AKADEMII z Ateńską, Alexandryiską, Goáńską po cáłym Swiećie náliczyłem 120. kilka, z Autorow dawnieyszych y świeższych, kto wie ich więcey, iemu *non invideo.*

Ták w Akádemiach, iáko *in Universitatibus* bydź powinni *Omnium Artium, Scientiarum, Facultatum Variarum* PROFESSOROWIE y *DOCTORES*, to

ieſt *GRAMMATICI, RHETORES, LOGICI, MATEMATICI, PHYSICI, ETHICI, POLITICI, HISTORICI, THEOLOGI, JURIS-CONSULTI, MEDICI.*

W Paryżu prym bierze FIŁOZOFIA, dla tego też Rektor *Doctor Philoſophii.*

Te PROFESSOROW *Ordines,* dźielą ſię ná cztery *Collegia,* to ieſt ná *Collegium Theologicum,* 2. *Juridicum,* 3. *Medicum,* 4. *Philoſophicum.*

OFFICIALES w Akádemiách ſą REKTOR, Głowá Akádemii, Biſkupom mieyſcem *præcedens*, bo *Principis*, to ieſt Ceſarza, álbo Królá, álbo Xiążęćia reprezentuie Oſobę; Ktoby tego iákim áffrontował ſpoſobem, u Juryſtow karány *Capitis pænâ* bydź powinien. Nie może bydź *Perpetuus*, żeby do Łekcyi nie miał prepedycyi y dyſtrakcyi. Jego *munus* Studentow *in Album* konnotowáć, ſądźić *Subjectos.* REKTOR Padewſkiey Akádemii, iák Wenecki Senator chodźi w Purpurze, może też *Aurea uti Stola;* po ſkończoney funkcyi, do Orderu bywa przyięty S. Márká, złotym udárowány łáncuchem. REKTOR Bonońſkiey Akádemii ma moc *abſolvendi* od Exkommuniki.

Drugi OFFICYALISTA w Akádemiách ieſt KANCLERZ, ktorym *ordinariè & paſſim,* bywa Biſkup *Ordinarius Loci,* y ieſt niby Námieſtnik y *Legatus* Oycá Swiętego czuwáiący, áby niegodni nie byli promowowáni *ad Doctoratus.* U niego powinny ſię konſerwowáć *Privilegia, Diplomata, &c.*

Trzeći OFFICYALISTA Akádemicki ieſt *DECANUS.* Káżde *Collegium* ma ſwego Dźiekána: ktory pierwſze w Kollegium ma mieyſce; może *Collegas convocare*, pytáć o zdánie w podánych iákich kweſtyach dáć ſwoie Sentencyę, y ie podpiſáć. Zápieczętowáć, y Kandydátow *gradum* pretenduiących podawáć.

Inne *INFERIORA OFFICIA* ſą 1. *NOTARIUS,* wſzyſtkie Aktá Akádemii pilno konnotuiący, ztąd *à notando Notarius;* w Protokoł wpiſuiący, odbiera przytym Juramenta, Liſty, y Teſtymonia, imieniem Akádemii piſuie.

2. *PEDELLUS ex vi* ſámego Imienia ieſt niby *Curſor,* że ieſt u Rektorá *à pedibus*, to ieſt ná záwołániu, y wſzędźie gdźie potrzebá biegániu, y iego roſkazow wykonaniu, ináczey ſię zowie *Stator Academicus.* Sługá Akádemii, zowie ſię też *Bidellus.* 3. Jeſt *Cuſtos Archivorum*, 4. *Syndicus*, 5. *Quæſtor*, álbo Podſkarbi.

Są też *GRADUS* w Akádemiach, przez ktore Mądre *Scandunt Subjecta.* Tych ieſt 4. *Baccalaureatus, Magiſterium, Licentia, Doctoratus. Baccalaureus* zowie ſię od słow *Baccalauri, aliàs* od Bobká Laurowego, że przedtym Kándydátom ná ten gradus dawáno gáłązki z Bobkámi y liśćie z Laurowego drze-

drzewá, srebrem ozdobione, álbo też *à bajulandis baculis* názwani. Innym *visum* żeby się zwać powinni *Bacularii*, iż podaniem Lasek tego gradusu godni osądzeni.

2. *Magisterium* y Magister bierą *originem* z tąd, że kto *Magis*, *ter*, *doctus*. *Datur* ten tytuł tym, ktorzy Kurs Filozoficzny *gloriosè* zákończywszy, przez *Examen serium* godnemi Lauru *judicantur*; y bydź Magistrámi, álbo Doktorámi Filozofii áktualnemi mogą, ieżli ich ochota każe.

3. *Licentiatûs Gradus*, iest dla tego, ktory ma *licentiam* postąpić *ad Doctoratûs Gradum*, będąc mu doskonáłą rowny náuką, przez wszystkie Exáminá, dawszy *specimen* fundamentalney Erudicyi swoiey; ná tych tedy Exáminach przy Publiczney Solennizácyi, wzieli *licentiam ascendendi ad Doctoratum*. Zgołá wszystkie iuż máią sobie konferowáne *Insignia*, oprocz Biretu y tytułu Doktorá.

4. Czwarty *tandem* Gradus *Promotionis* w Akádemiach iest *Doctoratus à docendo*, á ten dla Literátow naywyższy, ktory się dáie tylko w Akádemiach Teologiczney, Juridyczney y Medyckiey Náuki doskonále umieiętnym, áby byli Teologii, *utriusq; Juris* y Medycyny *Doctores*, tudźież mieli *authoritatem* ná tákiż Gradus innych *promovendi & docendi*, ieżliby chcieli. *Insignia* Doktorow *Pileus ruber*, Wolność znaczący, *Annulus*, *Libri traditio*, *Epomis*.

Do AKADEMII náleżą BIBLIOTEKI, Mądrym potrzebne, bo umárli, *aliàs* Xięgi, są náśi *Magistri*: Nie zkąd inąd Historya, ktora iest *testis temporum* bydź może, tylko z Xiąg, w ktorych molem bydź potrzeba, ieżli nie chcesz bydź mułem nie uczonym.

In Libris vivas ut sis studiosior inde.

BIBLIOTEKI w SWIECIE SŁAWNE.

1. PERGAMSKA, *aliàs* w Mieśćie Azyátyckim *Pergamus*, do ktorey zebrał Kśiąg *Eumenes* Krol, Syn *Attalusa* ná 2. kroć sto tyśięcy, á te ná skorách kazał pisáć: Z tąd do pisánia táka *materies* záżywána *Pergamena*, to iest Pargámin, názwałá się od Miástá *Pergamus*, *Teste Plutarcho*. 2. PTOLEMEUSZA, w ktorey liczono Xiąg dwá kroć sto tyśięcy. Tá spalona od Juliusza Cesárza, *Teste Zonara*. 3. *ALEXANDRYISKA* BIBLIOTEKA miała w sobie Xiąg cztery kroć sto tyśięcy, według *Oroziusza*, potym miałá ná 7. kroć 100. tyśięcy. *Ammianus*, *Marcellinus*. 4. *KONSTANTEGO* Wielkiego w Cárogrodźie miáłá 120. tyśięcy Xiąg. Zá Bázyliszká Cesarzá miałá ná 6. kroć sto tyśięcy Xiąg: miałá y kiszkę Smoka, ná ktorey złotemi literá-

literámi nápisane były *Poëmata Homera Poëty.* Ale tá z wielką Literatow szkodą zgorzałá, według *Zonary, y Cedrena.* Przy tey BIBLIOTECE był Preceptor, ktorego zwáno *Æconomicum Domicilium*, máiący pod sobą 12. Dyscypułow, ktorych zwáno *Hyppodidascali*, według *Piotra Gylla.* 5. *GORDIANA* Cesarza liczyłá w sobie Xiąg ná sześć kroć sto tyśięcy.

Sławne y te BIBLIOTEKI *olim Ateńska, Antyocheńska, Hyponeńska.* Nie szpetne bydź miáło mądrośći *Armarium*, MUZ *reclinatorium u Triphona Bibliopoli*, do ktorego *Martialis* odsyła, áby śię tám wspomoc: *Non habeo, sed habet Bibliopola Triphon.* Teráźnieyszych Wiekow BIBLIOTEKI sławne 1. *Watykańska*, 2. *S. Marka w Wenecyi*, 3. *Krolewska w Paryżu*, 4. *Florencka*, 5. *Fuldeńska*, 6. *Erfordieńska*, 7. *Wideńska*, 8. *Bawárska w Monachium.*

Bogátemi we wszystkie potrzeby *Victûs & Amictûs & honestatis & Voluptatis* czynią *RES-PUBLICAS* NEGOCIACYE, álbo *COMMERCIA, aliàs* HANDLE wielkie generalne, ktore nie szpecą y Zacnych Osob, osobliwie w Cudzych Krajách, we Włoszech, Hiszpánii, w Belgium, w Anglii, Hollandii, Luzytánii: gdźie z cáłego Swiatá bogactwá y *Commoditates* Okrętámi sprowadzáią, y wszystkie ogołem zbywáią Kupcom, *tolerabili & justo* kontentuiąc śię *pretio.* Od tych záś nábywáiący, już *veram Mercaturam exercent*, zá Kramámi śiedząc, łokćiem mierząc, y często *injustum* wydźieráiąc *pretium.*

Nie náleży iednak Politykom y w tych Rzeczach-Pospolitych zbytecznie y ustáwicznie báwić śię NEGOCIACYĄ, áby nie stráćić estymy, przy towárach, nie czyniąc *Venalem famam*, iáko Genueńska czyni Rzecz-Pospolita, o ktorey nápisał *Hornius*: *Hæc Res-Publica majoris momenti est apud Mercatores, quàm apud Politicos*; bo częśćiey tám ládowne obaczysz Okręty, niż Woienne: Częśćiey záśiadáiących w Burśie Kupieckiey, niżeli *in Consilio Bellico*, dla tego od dawney odpadła Potencyi.

OMNIS Generis, doskonáły RZEMIESNIK iest podporą Rzeczy-Pospolitey, á naywięcey *Agricultura*: ktorym tytułem y sámego BOGA Oycá uczćił Syn Boski: *Pater meus Agricola est.* Pierwszy Rodźic nász Adam z Ziemi, około też źiemi áby robił, z Boskiego ordynowány Wyroku: *In sudore vultus tui vesceris Pane.* Záſtonił Oycá od pracy Abel, pierwszy ná Swiećie *Agricola, in terræ gleba*, szukáiąc chlebá: Nie gniewa śię *Alma Mater* Ziemiá, ná tego, ktory iey żelázem pługowym porze *viscera*, owszem rekompensuie *fructu centesimo:* Nie szpeći to y Zacnego, ktory u *Horacyusza, Paterna rura bobus exercet suis*; Słodkie ten zbiera owoce, ktory gorzko pracuie u

Owi-

Owidiuszá: Tempus in agrorum cura consumere dulce est. Nie Mars, lecż *Ceres* Bogini Urodzáiow bogáci ubogich Oráczow, u *Wirgiliuszá in Georgicis:*

Quibus ipsa, procul discordibus Armis
Fundit humo facilem, victum justissima tellus.

Gospodarnego Orácżá wychwala professyę Krásomowca Rzymski *Cicero: Nihil est Agriculturâ melius, nihil uberius, nihil dulcius, nihil libero homine dignius.* W tey professyi *celebres* byli: *Hercules, Cyrus, Dioclecianus, Attalus, Masinissa, Scipio;* Z tąd *Fabii* od Bobu, *Pisones* od Grochu, iż oni te náśienia źiemi *concredendo*, niemi *famem & famam nutrierunt.* U Rzymianow według *Wegecyuszá: Idem Bellator, idem Agricola: genera tantùm mutabat armorum*, bo zá istyk Kopie, zá kroie brał Száblę. *Quinctius Cincinnatus* zá pługiem chodźi, á tu w też tropy zá nim Honor; Istyk porzućić, á wźiąć *Dictaturam* kazáno, *Teste Vegetio.* Zbytne iednak w Gospodarstwie zánurzenie, *vitiat*, Zacnego Człeká, bo wszełkiey polityki y mánier talent zákopuie w źiemi, y zásłuży ná censurę: *Vivit privatus, ut ruri natus.* Pożyczać się często, ále nie záprzedáć w niewolą Gospodarską náleży Politykowi.

INCREMENTUM, aliàs PRZYMNOŻENIE Rzeczy-Pospolitey ma mieć *locum* u Republikantow y Politykow Dobro kocháiących Pospolite. Pierwsze tákie *Incrementum*, álbo Przymnożenie, dźieie się *per COLONIAS*, to iest nádawanie Nowych Ośiedlisk y Woli: Tákich *Colonias* uczynili sobie 163. Rzymianie. Drugie *Incrementum per ARMA* násladuiąc Starożytnych Hiszpanow; u ktorych Oręże milsze y droższe, niż krew włásna. Temi ieśli nie rozprzestrzeniać gránic, to przynaymniey *in toto & tuto* utrzymać náleży.

Trzećie *Incrementum* ZAMKI, ktoremi Zágranicżnych Nieprzyiaćioł impet, wewnętrznych rebellię, utrzymáć może *Res-Publica.* Hiszpańscy, y Włoscy *Principes, Magistratus*, przy Miastách funduią Zámki, áby nie ták Nieprzyiaćioł, iák Obywatelow *in fide & obsequio* utrzymali. A te mocnym trzebá opátrzyć *Præsidium*, lecż wszystkich w niey *Gazas, aliàs* Skarby, bogactwá w kupę komponowáć y zámykáć *periculosum.* Ták Miasto *Arbella* Daryuszowych wszystkich będąc splendorow depozytem, Alexándra Wielkiego było zbogáceniem, ktory z támtąd cztery tysiące wźioł talentow, według Historykow.

Piąte *Incrementum* może bydź przez Murow y Baszt koło Miast fundowánie, áby Miásto exkursyom Nieprzyiaćielskim y Łotrowskim nie było *meta ad sagittam* y łatwo káżdego czásu iák w polu przystępne. 2. Wszelkim Zwierzętom samá nátura ten instynkt dáie, że życie swoie salwuiąc,

bespie-

beſpiecznieyſzych ſzukáią mieyſc y Jáſkiń, dopieroż rozumne Człowiek Stworzenie. 3. Dać Nieprzyiaćiołom *repreſſalia* łatwiey przy Murach, niż ná gołym polu, y ták przy cáłośći fortun żyć w pokoiu miłym. 4. Piękny Miáſtom Ornáment y Magnificencyę dáią Mury y Baszty: 5. Nierozumny by to był *proceder*, tám ſię záſtaniać pierśiámi z ſwoią zgubą, gdźie można kámieniem y cegłą z ſwoią cáłośćią, lub z mnieyſzą ſzkodą. 6. Sámi Zydowſcy Krolowie pewnie z inſtynktu Duchá Bożego, iáko to *Aſſa*, *Joſaphat*, *Ezechiasz* Mury, Baszty, obrony murowali, ják świadczą Xięgi Krolewſkie; Hiſzpani Záchodnich, Luzytáni Wſchodnich nie utrzymaliby byli Indyi, gdyby ſię nie Zamkámi opárli potężnemi.

MACHIAVEL zaś dyſwaduie, áby w Zamki ſię y Mury nie fundować. *1mo.* Ze Gnuſnośći w Obywatelach ſą okazyą, gdyż w Murách, nie w czuynośći y śiłach dufaią właſnych. *2do.* Ze cale máią ſię Obywatele zá beſpiecznych, lekce ważąc Nieprzyiaćielem. *3tio.* Ze ták Czaſu, Pokoiu, iáko y Woyny nie małey potrzeba expenſy ná utrzymánie Murow z wielkim Skarbu wyniſzczeniem. *4to.* Choćby naymocnieyſze były Baſtyony, iednák tych Wiekow, ktorych *nihil non expugnabile*, Minom y Dźiałom, muſzą *cedere*. *5to.* Ze w ćiężkim częſto bywáią oblężeniu z ćiężką ſzkodą oblężonych. *6to.* Ze doſtawſzy Fortecy Nieprzyiyćiel, ćiężko z támtąd ruſzony bywa, y długo *in viſceribus* zábawi ſię, máiąc *ſecurum portum* dla śiebie.

AGESILAUS pokazuiącemu Mury mocne koło Miaſtá, y pytáiącemu, czyli byli kſztałtne, odpowiedźiał: *Pulchri per Jovem* (prze Bog) *ſed in quibus Mulieres habitent, non Viri*; Dáiąc ná *intende*, że Płći Białey, nie Męſkiey Murow potrzebá, ktorzy ſię pierśiámi záſtaniáć máią.

SPARTANSKIE Miáſto nie miało Murow, bo miáło Rycerzow. Ztąd *Lykurga* gdy ſpytano czemuby *Sparta* byłá niezwyćiężona, y niedobyta? Odpowiedźiał: *Quia non lateribûs, ſed virîs cincta eſt.*

Naywiękſze *Rerum-Publicarum Incrementum*, BOGACTWA, ktore ſię zowią *Nervi Rei-Publicæ*, że iák żyłámi ruſzáią ſię, y ſwoie *exercent officia* ćiałá náſze, ták Rzecz-Poſpolita Pieniądzámi wſzyſtko może doſtátnemi; niemi ſię wzmaga y wſpomaga. Piękne ná to u Grekow ieſt przyſłowie: *Argenteis haſtis pugna, & vinces omnia.* Co ſamo *Balbus* przyznáie Pòéta:

Aurum bella gerit, mucronibus imperat Aurum:
Aurum ventoſis vela dat æquoribus.

Filip

Filip Krol Mácedonski mawiał: *Nullam prorsus Arcem videri in expugnabilem, in quam onustus aurô à sellus intromitti possit.*

Temu też to Krolowi *Oracula* Bożkow, táki dáły respons:

Omnia tu vinces, fuerint si argentea tela,

Do zbogácenia Skarbu pospolitego pomagáią naywięcey Złote, Srebrne Gory, Cłá, Kontrybucyę, doskonałá Ekonomiká, *Parsimonia*, bo tá *magnum vectigal*, byle nie było *ex sordibus rebus*, iáko był postanowił *Urinarium Vespasianus* Cesarz, co *denotat* sprosne łákomstwo Monárchy, álbo ostátni niedostatek. *Boni Principis est tondere, non deglubere pecus.* Czego że Rzymscy Monárchowie *Kaligula y Heliogabalus* nie mieli w obserwie, w ćiężkiey u Poddánych byli ábominacyi. Alexandrowi Wielkiemu nie podobał się Ogrodnik, że z korzeniem wyrywa iárzynę. Nie iest to dyskretny y miłośierny Pan, ktory ták skrzydeł przyćina, że odrość nie mogą.

KUCIE álbo BICIE MONETY należy *ad REM-PUBLICAM*, y iey sámey te *Jus competit*, innym *per communicationem*, wraz z przestrzeganiem, áby *pondere & pratiô* była *justa*. *MONETA ex vi* imienia swego, zowie się że *monet* przyszłe wieki, o nászych zwyczáiach, álbo o publiczney Cenie. *Nummus* záś czyli *Numus* z Greckiego znáczy Práwo, iż Práwem Pieniędzy walor ustanowiony. Naypierwszy w Rzymie bić kazał Monetę *Numa* Krol Rzymski. Ztąd Pieniądze *Numi*, álbo *Nummi* od iego Imienia. Pierwsza byłá Srebrna Roku od Stworzenia Swiatá 3785. Złota MONETA Roku od Stworzenia Swiatá 3847. nástałá.

PECUNIA zaś zowie się od formy Portretu, Obrazu wybitego ná Monećie, ktory bywał Bydlęćia u Ateńczykow, z tey racyi MONETA zwałá się *BOS*: Z kąd urosło przysłowie: *Bos in lingva*, kiedy kto wźioł korrupcyę, y milczał gdy mowić trzeba było, á tak *à Pecude Pecunia*. Teraz Portret lub Hieroglifik, lub *Symbolum* daią ná MONECIE tego, ktorego iest MONETA. Zowią się też Pieniądze *Opes*, że *Opem ferunt*, zowią się *Facultates*, że przynoszą *Facilitatem* w nábyćiu y dostąpieniu wszystkiego.

JUS KUCIA MONETY osobliwie Złotey, dawnych czásow liczono *inter Regalia, aliàs* między Krolow przyzwoite Práwá, álbo *Summo Magistratui*. Krolow Francuskich bardzo dawna prerogatywa, Złotą y Srebrną bić Monetę. Máterya ná Monetę *ordinariè* Złoto, Srebro, Miedź, z ktorey naywięcey y nayczęśćiey robiłá Pieniądze *Antiquitas*, iako *patet* z imienia *ÆS* generalnie, káżdą Monetę znáczącego u Łáćinnikow, rácyę mieli, áby do zbieránia ták podłego metalu nie mieli áppetytu. W Brytannii zá Ju-

Oo liusza

liuszá Cesarza Pierścienie Miedźiáne robiono miasto Monety, pod pewną wagą, iáko sam tenże Juliusz *in Commentariis* świadczy. W Prowincyi Indyiskiey *Caraian* z Porcellany formuią Monetę, *Teste Marco Polo* w Księdze 2. A zaś w Krolestwie *Cambalu* robiono z liśćia drzewá Morwy biáłey, iáko tenże *Polus* świadczy Autor. W Afryce w Krolestwie *Tebut*, Perłową Máćice uchwalono zá Monetę, *Leonius.* W Indyi choć w Złoto bogatey, z Pápieru robiono Monetę, *Teste Majolo.* W Murzyńskim Páństwie w Prowincyi *Angugui* Soli Łodowátey miasto Pieniędzy zażywáią, *Franciscus Alvarez.* Z tąd podobno urosła Polska mowá: *Trzeba te rzecż dobrze osolić*, aliàs *zapłaćić.* Friderik Cesarz Roku 1241. podcżas Włoskiey wyprawy, Monetę ze Skory dla niedostatku Złota y Srebra formowáć dla Woyska kazał, z iedney strony Orlá, z drugiey swoy Portret wybiiáiąc, áby podłey Monećie, Cesarska Osobá przydałá *pretium*, *Nauclerus*, *S. Antoninus.*

EILARAMI RZECZY-POSPOLITEY są SEYMY, álbo PUBLICZNE OBRADY. SEYM Łáćińskim zowie się terminem *COMITIA*, *à Coëundo*, álbo *Comèundo*, *aliàs* od Schadzki Pospolstwá, álbo Stanow. Przedtym u Rzymianow były konwokowáne przez Trębacża, *in Campo Martio extra* Rzymu. Te SEYMY były troiákie, *Comitia Curiata*, że ná *Curias*, álbo *Classes* podźieleni Rzymiánie swoie dawáli *Suffragia*: Drugie *Comitia Tributa*, iż się składali *ex Tribubus*, *aliàs* z Pokolenia, y swoie dawáli kryski. Trzećie *Centuriata*, iż przez *Centurias* swoie komportowali zdánie ku Dobru Pospolitemu. Na tych trzech SEYMACH, według *Cicerona* Prawá były formowáne, Przywileie dawáne, Wygnania Dekrety pisáne: Kapitalna Sentencya ná Obywatela Rzymskiego ná tychże tylko mogła bydź ferowána. Zá Wolnośći Rzymianow pierwszey Práwo SEYMOW było przy Pospolstwie: Juliusz Cesarz tym Práwem podźielił się: Tyberyusz Cesarz cáłe te Prawo Pospolstwa odebrawszy, sobie y Senatowi utrzymał. Te są Starożytne SEYMY. Teraźnieysze naypryncypalnieysze w *Imperium*, y w Krolestwach, mianowićie Polskim, y w Rzecżach-Pospolitych. O SEYMACH Polskich w Geografii traktuię Polskiey, tu *sileo.*

W IMPERIUM FORMA SEYMOWANIA, tákim *expeditur* porządkiem. Naprzod wiedźieć náleży, że *Summa Imperii* dwoiako się dźieli, ná Cesarza, y ná *Ordines.* Te same *Ordines* dźielą się ná *Classes*, z ktorych Pierwsza iest 9. Elektorow, Druga Xiążąt, Hrábiow, Baronow, Prałátow: Trzećia Wolnych *Imperii* Miast tákże *cum suffragio* stáiących. Szlá-

chćic

chćie przedtym *suus* był *standi locus* ná SEYMACH *Imperii*, teraz *nullus*. Te *Ordines* ná SEYMIE stánąwszy *materiam deliberandi* máią to cokolwiek *concernit* Dobro cáłego Páństwa Rzymskiego, czyli to *in materia* Woyny, czyli Pokoiu, czyli innych záchodzących *Majoris Momenti* cyrkumstancyach. Przystępuiąc do samego SEYMOWANIA (*puta* ná SEYMIE Generalnym) tá obserwowana byłá *Methodus* od Tobiaszá Paurmeistera *circumscripta*.

Naprzod Posłowie Xiążąt y Stanow u Xięćia Elektora Mogunckiego iáko u Arcy-Kanclerza *Imperii* swoie *in Album* skłádáią Imiona y listy oddáią Kredencyalne. *2do.* Cesarz w nayliczniey szey y pompatyczney ássystencyi; ná Pałác idźie *in praecedentia* Xięćia Saskiego Elektora Miecż niesącego. *3tio.* Ośiádá Cesarz Máiestat wyższy nád Elektorskie: Ná niższym troche mieyscu po práwey ręce Elektor Moguncki, á po nim Koloneński, náprzećiw Cesarza záśiada Trewerski. Po lewey Cesarza stronie *occupant* mieyśce Krol Czeski, *Elector Palatinus*, Elektor Saski, Elektor Brandeburski, Elektor Hannowerski *&c.* Inni Xiążęta niżey iednym gradusem od Elektorow, á dwiemá od Cesarskiego niższe máią swoie oblokowáne *subsellia*, pięknie ádornowane; Ná ktorych końcu śiedzą Arcy-Biskupi, Posłowie Domu Austryackiego, y Burgunckiego: á ná lewey stronie reszta Xiążąt máiących *praerogativam Sessionis*. *4to.* Po zágaioney Sessyi ieden z Xiążąt od Máiestatu Cesarskiego dźiękuie Stanom, że raczyli ná zbáwienne obrad Dźieło *comparare*. Też podźiękowánie *compendiosè* czyni sam Cesarz, do zobopolney Konsulracyi, wszystkich ánimuiąc. *5to.* Sekretarz Propozycyę y Punkta *deliberandi* podaie, czytaiąc z Kartelusza: ná końcu ktorych Stany wstáią y krotką z sobą uczyniwszy Konferencyę y rozhowor, Máiestatowi odpowiadáią Cesarskiemu przez Elektora Mogunckiego: Ze słuszne iák widźiemy są *motiva* do Seymowánia: dźiękuią Cesarzowi Jego Mośći zá pilne o koło Interessow *Imperii* pieczołowitość: Supplikuią Jego Pańskiego Máiestatowi, áby propozycyi czytanych mieli *Copias*. *6to.* Znowu Cesarz czyni podźiękowánie *Statibus*, zálecaiąc punktow podánych rostrzęśienie y ná nie replikę. *7mo.* W tym Cesarz *cum pompa* do swego, á Elektorowie do swoich wracáią się Pałácow. *8vo.* Dźień *determinatur* od Elektora Moguncki ego, ktorego znowu ma bydź Sessya. *9no.* Ják przyidźie do deliberacyi, wszyscy według swoiey preeminencyi dáią *Suffragia*. *10mo.* *Tandem* finalna nástępuie decyzya y konkluzya: Jeżeli *trium Classium*, álbo dwoch większa liczba ná iedne zgodźi się Sentencyę, w ten czás z strony Stanow rzecż skończona iest; A ieżeliby każda *Classis* swoie trzymała zdánie, daley postąpić nie można, bo tu nie Osob,

ále *Classium* przewyższa *Numerus*, W ten czás poty z obu stron tákiemi *certatur* racyámi, poki tá, álbo druga nie będźie przekonana strona, álbo wszyscy ná iedno się nie zgodzą.

Bywáią też w *Imperium* SEYMY Pártykularne, to iest Jedna *Pars Statuum* swoie ma deliberacyę, iáko to bywa SEYM Elektorski *in materia* obrania Rzymskiego Krola, ktore *Jus* do całego Elektorskiego náleży *Collegium*. Drugi SEYM Partykularny bywał zá Maximiliana I. Cesarza *Conventus Regimenti* z dwudźiestu złożony Osob, Imieniem Senatu cálego *Imperium*, máiący moc poznania wszelkich skarg poddánych, uchwalenia Woyny przećiw Turkom, ále ten *Conventus* znieśiony. Trzeći bywa *Conventus*, álbo SEYM, czyli Kongres Deputatow Roku 1555. postanowiony z Kommisarzá Cesarskiego, sześćiu Elektorow, Xiążąt czterech, Miast dwoch Wolnych y z Niektorych Xiążąt, Biskupow, Hrabiow, ktorzy do *Frankofortu* nád *Menem* rzeką przybywszy, przez Elektora Moguanckiego w *Album* w pisani bywáią, tám przez Cesarskiego Kommissarza *Materias deliberandi* proponowane *in scripto* máią, y ná dwie się dźielą *Classes*, álbo Izby Elektorow y Xiążąt; w tych dopiero IZBACH *viritim* swoie dáią *Suffragia*. Ten *Conventus* zwykł bywać ná uspokoienie ćiężkiego zámieszania w *Imperium*. Bywa też *Conventus Circulorum*, to iest kiędy ktory *Circulus*, naprzykład álbo *Austriacus*, álbo *Saxonicus*, albo *Bavaricus* swoy ma Partykularny Kongres, *ratione* obrania Wodzow, Posłow, y Konsyliarzow, y te corocznie lub częśćiey *pro exigentia* potrzeby agituią się w *Imperium*.

Náleżą *ad REM-PUBLICAM FÆDERA aliàs* PRZYMIERZA, ktore są *Munimenta extranea* RZECZY-POSPOLITYCH, *aliàs* zobopolne z Nacyą iáką *Allianse*, *in ordine* do zobopolnego śiebie bronienia, pod pewnemi záwarte kondycyami. Ceremonie czynienia tych *Alliansow*, rożne u rożnych Nacyi, u niektorych wzáiemnie krwi nápoiem tráktowanie się; u Ormianow z ręki prawey iey upuśćiwszy, u Niemcow z Czołá, u innych bićiem bydłá, osobliwie Swini Bożkom ná Ofiárę, co u Rzymianow y Grekow było *in praxi*; ztąd *Ferire Fædus*, od bićia: Chlebá y Soli podániem; gdźie indźiey rąk sobie podaniem przy záchodzącey *in forma* pewnych słow przyśiędze, z obu stron Sukurs sobie przyrzekali; co tych czásow iest *in usu*. W záwieraniu *FÆDERUM* przezornie uważać náleży; áby iedney ieśli bydź może byli *Fœderati Religii*, *aliàs* z cale odmienną Wiárą, iákaś dissydencya umysłow y serc. Druga z ktoremi záwiera *Gens*, iáka *Fœdera* nie máią bydź słabśi w potencyi, bo nie wiele wesprze śćiána wáląca się, áni trzćina słaba Mu-

ba Muru. Skonfederowány Národ, bydź powinien bliski y pográniczny: *aliàs* niżbyś sukursu od odległego doczekał, Nieprzyiaćiołom poszedłbyś *in prædam.* Záczym Hiszpan z Rossyą, Polak z Anglią *Fædera ob tantam distantiam* czynić nie powinien, bo *quis inde fructus.*

Quæritur *czyli się godźi z Niewiernemi náprzykład z Turkámi, álbo Heretykámi PRZYMIERZA záwieráć?*

JEdni odpowiadáią *affirmativè*, probuiąc rożnemi przykładámi. *AZA* Krol Zydowski záćiągnoł ná sukurs *Banadada* Królá Syryiskiego, przećiwko Krolowi Izráélskiemu. *2. Paralyp: 16.* Karol V. Cesarz toż uczynił y wiele Monarchow Chrześćiańskich w Woysku swoim rożney Sekty máiąc Ludźi. Samá nátura nie broni wszelkich sposobow do bronienia śiebie, mowią Jurystowie. Sam Pan BOG wiele razy karząc Lud Izráélski, Niewiernych záżywał Národow, iáko *patet* świádomemu Pismá. Inni twierdzą że *Secluso scandalô* mogą Prawowierni, Niewiernych záżywać ná pomoc, y z niemi záwierać *Allianse*, osobliwie *in extrema necessitate*, żadnego z tąd Swiętey Religii, niespodźiewáiąc się *detrimentum.* Inni *cum distinctione resolvunt*, powiadáiąc: że ieżeli *FÆDERA* z Niewiernemi iedynie *ineuntur*, áby Niewierni Wiernych, *& è converso* nie zácżepiáli, lecż w dobrym żyli sąsiedztwie, tákie *licita*; ktore zaś są nie tylko dla przyiazney harmonii, ále też *ad resistendum* Tákiemu Nieprzyiaćielowi, álbo *ad offendendum*, tákie są *illicita.*

Drudzy trzymaią *Sententiam Negativam*, że cale z Turkámi, Heretykámi, Prawowierni *Alliansow* záwierać nie máią, temi swe zdánie popieraiąc rácyami: Zydom z Egypcyanámi náwet ieść się nie godźiło, dopieroż *in Societatem Belli* ich *vocare.* Wiele iest przykładow w Piśmie Swiętym ukaranych Zydow, zá tákowe Przymierza z Niewiernemi, bo te *expressè* w Xięgach *Deutoronomii* zakazał BOG *cap: 7. v. 2. Non inibis cum eis Fædus, nec misereberis earum.* Machabeyczykowie dobre bráli od BOGA plagi, że z Rzymianámi záwarli *Fædera.* Z Niewiernemi cży może bydź serc y áffektow iedność, bo *Similitudo morum*, iest *conciliatio Amorum*, co bydź nie może między Kátolikámi, á Turczynem, lub Heretykiem. Fatalne Paleologom *Alliansc* z Turczynem, kiedy ták śliczne *Imperium* Greckie utraćili. Francíszek Krol Francuski ostátnim wyźionoł y wyznał Duchem: *Perii, heu perii, quod volui esse fæderatus ei, qui Hostis est Christiani Nominis.*

BECANUS Author, nie rádźi wchodźić w Przymierze z Heretykámi dla

trzech racyi: *1mo. Propter periculum perversionis*, to iest áby z niemi przestáiąc, Kátolickiey nie odstąpili Wiáry. *2do.* Unikáiąc zgorszenia; widząc bowiem nie ieden záwarte z Heretykámi przyiaźni, nie dobre w sobie czuie sentymenta. *3tio.* Dla zdrady ich, gdyż samego zdrádźili BOGA, po ludzku mowiący w swoich Herezyarchach, iáko to Lutrze, ktory *Vota* Zakonne połamał czystośći dla Katarzyny *Borry*, przyśiągłszy *publicè* pod czas promocyi swoiey ná Doktorstwo Teologii w Akádemii Witemberskiey, że miał Wiáry S. Kátolickiey *strenuè* bronić áż do śmierći, á sam ią *oppugnavit*, y od niey odstąpił. Toć z Odstępcámi od BOGA, nieprzystoi przystępować *ad Societatem Armorum.* Ale Monárchowie w tym nie skrupulizuią, choć by powinni. Ná nieprzyiaćioł Niewiernych, Sukursu tákże u Niewierney szukać Nacyi, nie broni tenże *Becanus* z innemi Autorámi.

Należy iednak Juramentu dobrowolnego záchodzącego w *Alliansach* y Paktach dochowáć. Czego że Władysław Jágiellończyk Krol Polski y Węgierski około Roku 1444. nieobserwował, lecż złamał Jurament z Amuratem Cesarzem, 30. tyśięcy straćił Chrześćianskiego Woyska, y sam z Julianem Kardynałem zginoł. Ottokar Krol Czeski zá tákież Wiárołomstwo z Rudolfem Haszpurgskim cale znieśiony y zwyćiężony. Słusznie tedy perswaduie S. Augustyn do Bonifacyusza pisząc: *Fides quando promittitur, etiam Hostibus est servanda.* Y te *inter Fœdera impropriè talia* powinny się mieśćić, iáko to *Clientelare*, kiedy ktora *Respublica* z Potężną záwiera Przymierze protekcyonalne, z ktorego Kondycyę ieżeli nie będą opisane *cautè*, nástępuią Inwazye, *aliàs* y opanowánie. *2. Fœdus improprium Miserabile inter victum & Victorem. 3. Hæreditarium*, kiedy między Pánámi tákie *intercedit pactum*, áby po ześćiu Iednego Familii, tá álbo owá *succedat* ná iáki tytuł, álbo Possessyą.

Referuią się do RZECZY-POSPOLITEY Sposoby ADMINISTROWANIA, ktorych liczą Politycy trzy: *1mus. MONARCHICUS, aliàs* Jednowładcy naydawnieyszy ná Swiećie y Náturalny, áby wszyscy od iednego, iák członki od głowy byli rządzeni. Jedná Pszczołámi w ulu rządźi Mátka; Jedno bydle prowadźi inne; Jeden Zuraw leći przodem wodz innych: Jeden Płanet Rządzca Słońce: toć y Krolestwom tego życzyć potrzebá *Pacis interest, omnem potestatem ad unum conferri*, mowi *Tacitus.*

2dus *Status ARISTOCRATICUS*, w ktorym Senátorowie sámi, innym *certa lege præsunt.* Ten Stán y Sposob rządzeniá bárdzo iest piękny y chwalebny, gdźie trybem Pszczołek *mellificant in unum* wszyscy.

3tius *Status DEMOCRATICUS, aliàs* Rząd Pospolstwá, od ktorego wszy-

stkie

ſtkie w iákiey Rzeczy-Poſpolitey dependuią dyſpozycye publiczne.

Tu właſne mieysce dyſzkurowania o MONARCRHII Rzymſkiey, o iey rozdźieleniu ná dwie Imperia Wschodnie y Záchodnie przez Konſtantego Wielkiego, o upadku Záchodniego CESARSTWA, y podnieśieniu przez Karolá Wielkiego, o przenieśieniu do NIEMCOW; ále o tym *ſub Titulo:* Máieſtat doſtępny niżey trocha wiele mowiwſzy, tu pauzuię, áni iedney rzeczy nie piſzę dwárazy. Támże traktuię o Ceſarzu, Elekcyi, Koronácyi, o ELEKTORACH y ich prerogatywach, y o innych Członkach *Imperii*, o Honorach rożnych toć tu ſuperſeduię, ále że też *LIBERÆ Imperii Civitates, tertiam Claſſem* w Páńſtwie Rzymſkim *conſtituunt*, o ktorych tám máło conámieniłem, tu krociuśieńko o tychże *edíſcero* Miáſtach.

LIBERARUM Civitatum álbo Wolnych Miaſt było przedtym w Imperium 225. teraz ich ledwie Część trzećia ráchuie ſię, iáko to *Auguſta, Aquisgranum Kolonia, Lubeka, Norimberga, Frankofurt* nád Menem rzeką, *Spira* vulgò *Speyr Trewer &c.*

W Imperium Rzymſko-Niemieckim iedne ſą *ſimpliciter* WOLNE; Ceſarzowi tylko podległe y KAMERZE iego, *alias* Imperialnemu Trybunáłowi, máiąc te u śiebie Iurysdykcyę, ktorą máią Xiążęta, Hrabiowie, *in ſuis Dominiis.* Inne ſą Miáſta *LIBERÆ PROVINCIALES* Xiążętom, lub Pánom Duchownym, lub Swieckim, *ex parte* tylko *et certa lege* podległe, á *de cætero* wolne ſobie.

Wolnośći tę nádał Miáſtom według iednych Otto III. Ceſarz *Miraculum mundi* rzeczony, według drugich Karol IV. Ceſarz, z ktorych czyli tamten czyli (ten bo ſię Autchorowie nie zgadzáią) poſtanowił, *SEPTEMVIRATUM*, álbo Siedmiu Elektorow, nápiſał *Auream Bullam*, w ten czas żey Miaſta Sławnieyſze w Niemczech, nadał wolnośćią. Ich oſobliwie *proprie* Ceſarzſkich, *Privilegia* ſą: 1mo Dependencya od ſamego tylko Ceſarza y iego korony. 2do. *Jus Seſſionis* ná Seymach walnych *Imperii*, y dawanie Suffragiow. 3tio. Iurisdykcyę swoią máią iáko Xiążęta.

Z okazyi tych miaſt, ſit ſequens notitia y o innych w Swiećie Miaſtach.



NOWA

NOWA MAPPA

STAROZYTNYCH MIAST Y NOWYCH ZNACZNYCH w CAŁYM SWIECIE, ex ruderibus & Authoribus *tu odemnie odrysowanych.*

NIe wyliczam MIAST wszystkich ná Swiećie, bo te nieźliczone, lecż tylko álbo bárdzo Starożytne, álbo bárdzo Osobliwe, takie tu w moich mieszcże ATENACH; z ktorych *Tempus edax rerum* wiele pożarł, á reszte Mulom w Xięgach zostawił *ad rodendum*, ále co się w mądre dostanie Foliały, *Nulla rapiet sub nube vetustas.* W Geografii moiey pod tytułem *Nowy Starego Swiata Peregrynant*, Miast wiele wspomniałem, y opisałem, tu też sáme, ále *acuratiùs attingo*, drugie rysuie z gruntu.

MIASTO po Łaćinie zowie się *URBS*, á te słowo wźieło początek od terminu *Urbum*, to iest Nasad u Pługa, iż przedtym maiąc zakładać Miasto, pługiem wyznacżono obszerność y wielkość iego: *Varro* zaś twierdźi, że się zowie *ab Orbe*, od okrągłośći, że tymże pługiem Cyrkularne *Spatium* wymierzano ná założenie Miasta *Communitatem* zawieraiącą mieysce; *Oppidum* więcey zawiera niż *Vicus* Obywátelow, *Urbs* naywięcey.

MIASTO zakładać należy ná powietrżu zdrowym, mieyscu gładkim, łatwym do wyśćia y weśćia, przy wodach zdrowych, grontach urodzaynych. *Spatium* niema bydż bardzo wielkie, bo ćięszko obronić y ufortyfikować, nie blisko morza: niema też bydź nazbyt odległe od morza y rżek, gdyż z defluitacyi y skupiectwa naywięcey bogaco się wszystkie Miasta.

CIVITAS zaś znaczy Obywatelow, albo Magistrat iakiego Miasta, z tąd mowi się *Civitas Gedanensis*, á nie *Urbs* supplikowała do Krola, *quanquam* y tak by było dobrze *per metonymiam*, kładą *continens Pro Contento*, *Urbs & Urbani*, iest *quid locale* á *Cives* zaś iest *totum morale*, ktore może *ab esse* od mieysca *reten to nomine* Miasta. Tak *Romani* zowią się, álbo *Gedanenses* choć do wśi, lub gdźie daleko odiadą. A ták w miastach zá Obywatelow wszystkich: Głową iest Magistrat: Oczyma są Ludźie godni w owym Zgromadzeniu: Uszyma: są ći, ktorzy są Magistratowi z obedyencyą, Rękami y Ramieniem: są Ludźie Woienni, obronie Rzeczy Pospolitey destinowani. Sercem są Konsyliarze: Nogami Oracże: Szyią przez ktorą Głowa z Człąkami się łączy, iest Miłość wzaiemna Obywatelow, według *Plutarcha.*

PAGUS álbo Wieś, iest dawnieysza, niż Miasto, iest to pierwsza *Societas* naturalna ná Swiećie, ná iednym mieyscu ośiadáiącá przy Zrzodle, ztąd z

Gre-

Greckiego y Doryckiego *Pagi* znaczy zrzodło; dokąd dla ochłody ludźie się skupiáiąc, *Pagos aliàs* Wśi poczynili.

MIASTO naypierwſze w Swiećie záłożył w Kráinie *Eden* Kaim Záboyca Brátá Ablá, áby się gdźie miał schronić, ále *sceleri nullibi tuta latebra:* wſzędźie *Carnifex* ściga *conſcientia.* Tám by był iák ná Wolnym zábity polu, tylko BOG mu dał żelázny liſt: *Omnis qui Occiderit Cain, Septuplum punietur.* Te Miásto názwał *HENOCHIAM* od Syná Henochá. Są niektorzy twierdzący, że tá *Henochia* byłá pod Gorą *Kaukazem*, gdyż y Obywatelow *Caucaſios* wſpomina *Stephanus Author*, ktorzy przedtym *Henochii* zwáli, á Kráina ich *Henochia.*

MIASTA przedtym niektore były Ućieczkámi Winowaycom, y miáły *Jus Aſyli.* Było tákich Miaſt 6. *Numerorum 35. Sex erunt infugitivorum Auxilia ſeparata*, á to dla tych iedynie, ktorzyby Záboyſtwo niechcący kazualne popełnili; *Qui percuſſerit proximum ſuum neſciens*, náprzykład ſpadnieniem z drzewá śiekiery ná drugiego, *Deutoronomii 19.* Imiona Miaſt tych Jozúé wylicża *Joſuè cap. 20.* te: *CEDES* álbo *CADES*, *vulgò SISIS, SICHEM CARYATHARBE,* álbo *HEBRON, BEZOR, RAMOTH, GAULON.* Inni iednák *voluntarii tranſgreſſores*, tám nie mieli protekcyi, bo *Lex publica* uczy: *Beneficium legis non meretur, qui contra eam deliquit.* Romulus Rzym zakładáiąc, áby był uczynił *Populoſam Urbem*, otworzył *Aſylum*, to ieſt dał Zbiegom wſzelkim y *Sceleratom* w Mieśćie Ućieczkę y Protekcyę.

MIASTA niektore ſą, ktore poſzły *in Anathema* y wieczną nie pámięć. Zruynowawſzy ie *Victores*, áby nigdy nie mogły głowy podnieść z ruiny, y gronta ich *ſterileſcant*, ſolą poſypowáli: ztąd *Urbes Salſæ* álbo *Salitæ* názywały się tákowe.

Były w *Imperium Urbes HANSEATICÆ*, álbo Ligę z ſobą máiące po nád Morzem Baltyckim leżące, od odnogi Morſkiey *Sinus Finnicus* názwaney, aż do końca Renu rzeki oblokowáne, reſpektem hándlow y zobopolnego śiebie obronienia od iákich Woiennych impetycyi, ággrawácyi, mianowićie od Hunnow. Názwane *Hanſèaticæ Urbes* od ſłowká *Anſa*, to ieſt *Ucho*, że iák zá ucho naczynie, ták się tákowe przez *Allianſe* Skonfederowáne Miaſtá ſiebie trzymały, przy Approbacyi Karolá IV. Ceſarza; álbo też názwane od Niemieckich ſłow *Han ſee*, to ieſt od Morzá, iż te Miaſtá Skonfederowáne *paſſim* ſą nád Morzem, y wielkiemi rzekámi: álbo od ſłowká *Hand*, to ieſt Ręká, iż *Fœdera* záwieráią się podániem ręki, y dźieią się *ſtipulatione manûs.* Ták się Skonfederowawſzy wiele y wielkie Woyny prowádźili z Nieprzyiáznemi Potencyami. Było cżtery *Claſſes* tych Miaſt;

iedne náleżały do pryncypalnego Miastá *Lubeca*, drugie do *Kolonii*, trzećie do *Brunświká*, cżwarte do *Gdáńska*. Te cżtery trzymały *primatum* między *Hanseatycżnemi*. Wszystkich było *modo præmissó* Skolligowánych 146. W samey Poszcże ich było kilka, iáko to Gdáńsk, Chelm, Elbląg, Krolewiec, Toruń, Rewel, Ryga. Ale te *Fœdus dissolutum* zá Karola V. Cesarza y potencya umnieyszona o koło Wieku 16. Kwitną z tych ieszcże *Lubeca*, *Hamborg*, *Brema*, *&c.* Y to nie záwadźi wiedźieć *CURIOSO*, że wiele w Swiećie Miast iest, ktore *AUGUSTÆ* zowią się, to iest Wielkie, wspaniáłe Miásto, álbo od Cesarza fundowáne, ktorym się *Augusta* przydáie, iáko to *Augusta Vindelicorum*, *Augusta Cæsaris in Hispania*, álbo *Cæsarëá Augusta*: *Augusta Galliæ*, *Augusta Emerita* w Luzytanii, pospolićie zowie się *Merida* dla zásłużonych Augustá Cesarza Zołnierzow, záłożone Miásto: *Augusta Gemella* tákże w Hiszpánii, *teste Plinio*: w Arágonii *Augusta Cæsarëá vulgò Saragosa*, *Pax Augusta*, *vulgò Badajos* w Estemadurze Hiszpáńskiey Prowincyi: *Augusta vulgò Agosta* w Sycylii we Włoszech w Xięstwie *Piemont*: *Augusta Taurinorum vulgò Torino*: *Augusta Prætoria vulgò Aosta* Miásto w tymże Xięstwie we Włoszech. We Francyi w Prowincyi Akwitanii *Augusta Asciorum*, teraz *Aux*: *Augusta Svessionum vulgò Seissons* w Powiećie Paryskim: *Augusta Tricastinorum* w Delfinaćie: *Augusta Treverorum vulgò Trier*, Stolica Elektora Trewirskiego, *olim* we Francyi, teraz *in Imperio* w Niższych Niemcżech: W Niemcżech *Augusta Eburorum* w Biskupstwie Leodyeńskim, po Łáćinie *Lèódium*: W Xięstwie Luxemburskim *Augusta Romandùórum vulgò Luxemburg*: *Augusta Veramandùórum* Miasto w Pikardyi, *vulgò S. Quentin*, álbo S. Kwintyná Męczenniká: *Augusta Rauracorum* w Niemcżech dźiśieysza *Bazilea ex ruderibus Augustæ* erygowána. W Azyi też w Prowincyi *Cilicii Stephanus* wspomina Miásto *Augustę*: *Augustodunum vulgò Autun* w Burgundyi, w Prowincyi Francuskiey: *Aquæ Augustæ vulgò Dax Acqus* w Akwitánii Miásto. Jest też *Braccara Augusta vulgò Braga* w Luzytánii.

Grecy swoim Miastom uformowawszy Imie, przydawáli te *agnomen Polis*, to iest Miásto, *v.g. Heliopolis*, Słońcá Miásto, *Neapolis* Nowe Miásto, *Constantinopolis* Konstantynowe Miásto, *Adrianopolis* Adryanowe Miásto, *Claudiopolis*, *Lèópolis*, *Cracopolis*, Krakusowe Miásto.

Niemcy *secuti* Grekow, przydáią do Imienia Miast, w ktorych iest Zamek te słowko *Burg*, co znácży Kásztel, Zamek; naprzykład *Alterburg*, *Magdeburg*, *Rotemburg*, *Meklemburg*, *Hamburg*, *Mersemburg*, *Wissemburg*, y inne bez liczby. Gdźie zaś iest Gorá w Mieśćie, przydáią do Imienia Miastá tákiego ten termin *Berg*, Gorá, *v.g. Minsterberg*, *Amberg*, *Wirtembeg*, *Rheinberg*,

Raven-

Ravensberg, &c. Innym też swoim Miastom te *adjungunt* kompellacyę *Stadt, Statt*, naprzykład *Neustatt, Karolstatt, Rudelstatt, Arnstatt, &c.*

Były w Azyi Kráie setną liczbę wyrażáiące; náprzykład *Kreta, vulgò Kandya*, że sto Miast w sobie záwierałá, zwałá się *Hecatompolis*, to iest Sto-grod, álbo Sto-Miast Kráina: Znowu *Hecatompolis Laconica* zwałá się Lakonia Prowincya ná Peninsule *Moreï*, tákże od stu Miast, ktorych Głową było Miásto *Lacedemon*, álbo *Sparta*. A zaś *Hecatompylos*, to iest Sto-Bramne *Epitheton*, dawáno Miástu Egyptskiemu *Thebom*, gdźie sto bram znaydowało się; zwáli tedy to Miásto Sto-Bramnym, iák mowi *Juvenalis: Atque vetus Thebe centum jacet obruta portis.* Było tegoż Imienia Miasto w Persyi według zdánia *Stefana* Autora Kráinę máiącą Miast 10. w sobie; táka byłá w Syryi, blisko Judzkiey Ziemi názwali Grecy; álbo *Græcos imitati* inne Národy *Decapolis*, to iest Dźieśiąćiu Miast Kray, álbo Dźieśięćiogrod. Miastá *olim* ná cáły Swiat sławne były; *Memphis*, koło teraźnieyszego Káiru, *Thebæ y Heliopolis* Słońcá Miásto, Rzym, *Syracusæ* w Sycylii, *Carthago*: Naywiększe w Swiećie *Ninive*, bo *trium dierum itinere* rośćiągnione. *Tandem* wyliczam Miastá znácznieysze, w Swiećie, Stárożytnośćią, Woyną, Obywátelámi sławne, bo mniey znácznych iest bez liczby. W samych Niemczech pryncypalnieyszych regestruią Miast 204.

ARBELA było Miásto w Persyi, gdźie Daryusz Krol Perski od Wielkiego Alexandrá Macedona znieśiony *ad intericionem*

ALEXANDRIA, lubo opisana w Egyptskim Peregrynanćie, to o niey *addendum*, że przedtym zwałá się *Amon No*, to iest Miasto wielkie. Probuię tego z Jeremiaszá Proroká *cap: 46. versu 25*. gdźie mowi BOG: *Visitabo super tumulum*; A Hebrayski text *sonat*: *Visitabo Amon No*, to iest Miásto, ktore się zowie *No, aliàs Multa*, to iest wielkie, Ludne, Ośiadłe. Ták się názywa od *Nahum y Ezechiela* Prorokow. *Tandem* te Miásto zruynowáne przez Nabuchodonozora, gdy z Egyptem go wźioł, y po wielkiey zruynował częśći. Alexander Wielki reparował go, przed Páńskim Národzeniem 331. y od swego názwał Imienia. Mil 20. w okrągu záwieráło swoim, według *Diodora Sycyliyczyka*: Zwali te Miásto Stárożytni Obywátele *Diospolim*, to iest *Jovis Urbem* ieszcze przed Alexandrá czasami. Tu Alexander Wielki pochowany, *Teste Curtio*: Tu LXII. Tłumáczow osobno záwartych Pismo Swięte tłumáczyli, ták zgodnie, iák iednym piorem.

ATHENÆ Miásto Starożytne w Acháii Prowincyi po nád lądem *Akcią*, álbo *Attyką* názwanym, leżące. Fundował te Miásto *Cecrops*, Cekropią ztąd rzeczone. Miáło imiona *Mopsia, Jonia, tandem Athenæ* od Minerwy názwa-

ło się. Bydź muśiało wielkie, gdy ná pięć podźielone Powiatow. Było te Miásto *Artium bonorum inventrix*, *Philosophorum & Oratorum Mater*, *Pòëtarum Alumna.* Mieli Atteńczykowie przedtym Walecżnych swoich Krolow, ieszcże przed Narodzeniem CHRYSTUSOWYM 1558. lat. Po Krolach byli tu Rządcámi *Archontes*, to iest *Principes* názwani: Nástali potym Wodzowie, potym Senatorowie; Dalszych czásow Atteńczykowie rządźili się *Statu Democratico*, to iest Pospolstwá rządámi. *Tandem* po rożnych Rzeczy-Pospolitey mutacyach, po dźiwnych to Wolnośći, to Niewoli, to Polityczńych, to Tyrańskich Rządow ćierpieli *Crises*, stoiąc lat 1525. od *Sylli* Rzymskiego zwyćiężeni. Rzymianom Wolnośći swoie y mądre Rządy oddáli: náostatek Turkom. Woien Atteńskich przez tyle Wiekow *seriem* á kto wypisze regestr? ktore *utroq;* *Marte gesserunt*, to *Victores*, to *Victi*; iáko *patet* czytáiącemu *Justyna.* Ludne to było zá Demetryusza Rządcy Miásto, kiedy samych tylko Gospodarzow miáło Dwákroć Dźieśięć tyśięcy, Dźieśięć tyśięcy Cudzoźiemcow, Zon, Dźieći, Poddanych nie ráchuiąc, *Teste Athenæo.* Dwie rzeczy u Atteńczykow sławne; AKADEMIA, y AREOPAGUS. Akádemia byłá o tyśiąc krokow od Aten Stolicy Atteńczykow, mieysce lasem zarosłe, od *Akadema* Bohatyra ták názwane: gdźie ow *Divinus Plato*, *Sapientiæ Antistes*, dawał Filozowskiey náuki Swiátu Lekcyę, ná ktore mnostwo Dyscypułow zbierało się. A ták poszło *in usum* Szkoły Publiczne názywáć wszędźie Akádemiámi. Tám tedy mieysce niższe do deambulacyi Spekulizantow służące zwáło się Akádemią, á Filozofowie idący zá Platonem Akádemicy; á zaś wyższe mieysce zwáło się *Lycæum*, w ktorym uczył *Aristoteles* przechodząc się przez Kruzganek pełny sztuk Malárskich *Peripatèum* názwany, gdźie chodzący y dysputuiący Filozofowie *Peripatetici* są rzeczeni. Koło *Lycæum* byłá *Stòá*, to iest Kruzganek, gdźie *Zeno* Filozof Dawał Lekcyę Dyscypułom, od tego mieyscá *Stòá* Stoikámi názwanym, *Zenonii* przedtym rzeczonym. Druga rzecz Ateńczykow Wiekom podałá w estymacyą AREOPAGUS, to iest Spráwiedliwy, y ná cáły Swiat záwołány Trybunał, *Cathedra Veritatis:* Dokąd z cáłego Swiatá, náwet od Rzymianow (*Teste Gellio*) podawane *ad discutiendum* Sprawy záwichłáne: O tym Trybunale mowi Cicero: *Quo nihil constantius*, *nihil severius*, *nihil fortius*: Fundatorem tey Spráwiedliwośći *Cekrops* Krol Ateński: *Solon* zaś *Legislator* Ateński, postanowił, áby ći tám byli Sędźiámi, ktorzy wprzod by byli *Archontes*, to iest Xiążętámi, Rządcámi Rzeczy-Pospolitey; *Erant hi omnium rerum Speculatores ac Custodes*, mowi *Plutarchus*: Nie ći wokowani co w Kancellaryi umieią Pozew napisáć, ále co *Rem-Publicam* iuż rządźili. Wy-

roki

roki ich byli iák Boskie, mowi *Aristides*. Byli bardzo Sprawiedliwi y *rigorosi*. Ci Sędźiowie od mieysca Sądow, Areopagu *Areopagitæ* názwani, nigdy w dźień, záwsze wnocy ćiemney sądzący, áby Osob nie widząc, tylko *meritum* ich proponowáne sobie wiedząc, dekret proporcyonalny *delicto* ferowali. Tu *Sokrates* że nowych Bożkow Ateńczykom podawał do wenerácyi 281. Sentencyami ná śmierć przez Areopagitow potępiony. W Trybunale tym były Statuy Deastrow bez rąk, bez oczu y uszu, ná znak, że tu áni korrupcyi nie biorą, áni słucháią kwerel, áni się respektem uwodzą. Z tych liczby był S. Dyonizyusz Areopagita, pod czas Męki CHRYSTUSOWEY Záćmienie extraordynaryine ádmiruiący. Coby zaś sáme słowko *AREOPAGUS, quo ad etymon* znáczyło, tu wykładam: Znaczy z Greckiego Marsa Wioskę, álbo Ulicę, Powiat, że w Atenách Mieście ná 5. Powiatow podźielonym, ieden Powiat zwał się *hoc nomine AREOPAGUS*, á ten sam Powiat dla tego te wźioł kompellacyę, że tám był Marsa Bożka Woien Kośćioł, w ktorym się te surowe ágitowały Sądy: A ták znáczyło *Areopagus* iedno co Powiát Marsa Bożka. Ateńczykowie mieli *pluralitatem Deorum*; między temi mieli też Ołtarz *IGNOTO DEO* erygowány, ktory S. Páweł Apostoł uyzrzáwszy, wytłumaczył im, áby w CHRYSTUSA, ktory im był *Ignotus DEUS Homo* uwierzyli, mowiąc *Actorum* 17. *Quod ergo ignorantes Colitis, hoc ego annuntio vobis.* Tessalskie *Oraculum*, álbo Bałwan przez Diabłá w Tessalii rzekł, że *Lacedæmon* sławna Lacedemończykow Stolica upadnie, ieżeli się *Leutricam cladem* nie ustrzeże, á zaś Ateny powstáną Walecznemi dźiełámi, ktore *Oraculum* tákowe było:

Belligeræ Urbs, nunquam non fortunata Minervæ,
Post mala post & tristia multa gravesquæ labores,
Tanquam Aquila ætherea, præpes sub nube volabis.

Jákoż *restant* też Ateny pod Imieniem *Setine* w Achaii nie dáwno Arcy-Biskupstwo, á teraz Xięstwo *Athen* názwane, podobno *ex ruderibus* wskrzészone Stárych Aten: gdyż Mahomet II. Cesarz Turecki ie z źiemią zrownał Roku 1452. *Teste Szent-ywani*, śćieląc sobie drogę do Konstantynopola, wkrotce potym wźiętego, to iest Roku 1453. Jest przećież y teraz Mieszkańcow ná 15. tysięcy. Są *rudera* Kośćiołá Apollinowego, y Sali *Prynateum*, gdźie 50. Senatorow záśiadáło *de Bono Publico* niegdy deliberuiących. Dość że iest co pisać o Stárożytnych ATENACH: *Quoties in extremum discrimen Athenæ venerunt? à Persis exustæ, à Lacedæmoniis oppressæ, ac spoliatæ menibus, à Philipo fractæ, à Mythridate occisæ, à Sylla propemodum deletæ*, mowi *Ludovicus Vives*,

AQUISGRANUM, ináczey *Aka*, álbo *Aken*, *Acken* nazwáne Miásto w Niemczech od GRANA Neronowego Brátá, y od Wod ćiepłych támże podczas zákłádánia ználeźionych, álbo też od *Granea*, álbo *Granna*, to iest Apollina w wielu mieyscach w Niemczech wenerowánego. Zrůynowáne przez Hunnow, Karol Wielki restaurował, Páństwá Niemieckiego *constituendo* Stolicę: Według Złotey Bulli Karola IV. Cesarza, Krola Rzymskiego tam pierwsza bywała Koronacya Koroną żelazną. Tam nie ktore Cesarskie *INSIGNIA* zostaią reponowane, iako to MIECZ Karola Wielkiego blaierem y tokiem Perskiey Szabli: Xięga z Ewangeliami złotemi pisana literámi w Grobie Karola Wielkiego ználeźiona. Jest to *Libera Imperialis Civitas* w Diecezyi Leodyeńskiey.

AUGUSTA VINDELICORUM, *vulgò* Augspurg, to iest Augusta Cesarzá Miasto, Stolica Swewii: gdźie zá Miastem ná Renie rzece iest Most literę S. wyrażáiący, ná czterdźiestu śiedmiu Filarách stoiący, á káżda Arkada, álbo przesklepienie między filarámi, iest ná stop *plus minus* 22. álbo 23. Cáły Miastá Prowent ná iego obraca się konserwacyę. O Miástách Imieniem *Augusta* názwánych, námieniłem tu zaraz záczynáiąc o Miástach dyskurs.

BABYLON w Prowincyi Babylonskiey, álbo Chaldeyskiey, między Eufratem y Tygrysem Rzekámi, od *Semiramidy y Ninusa* fundowáne *Josephus* Autor twierdźi, á z nim *Euzebiusz*, *y Marcellinus*, że od Wnukow Nòégo, á od Semirámidy tylko restaurowáne: Naywiększe było w Azyi *olim* Miasto y iey Stolica. Jedni temu Miastu obszerności ná stay 400. przypisuią, co uczyni około 50. tyśięcy krokow, to iest 50. mil Włoskich, co uczyni Polskich puł 13. mili. Ktorzy temu Miástu mnieyszą przypisuią obszerność, twierdzą, że go było *circum circa* ná 360. stay. *Curtius* Autor pisze, że miało Stay 368. *Strabo* że 385. *Dio Cassius* że 400. spełna, *Orosius* że 470. *Herodotus* że 450 *Diodorus*, *Solinus S. Hiernim* twierdźi, że każdą kwadraturą miało po 50. tyśięcy krokow, co uczyni dwá kroć stotyśięcy krokow. *Aristoteles* zapomniawszy się, że Filozof ma bydź *veridicus & prudens*, nápisał, ze Babylon ták wielkie było Miásto, iák cáła Morèá teraźnieysza Peninsuła: y kiedy go wźioł Nieprzyiaćiel, dalsze częśći Miastá o tym się nie zaraz dowiedźiały. *Klitarchus* y inni u Kirchera świadczą, że co dniá przez rok Mury stawiano, y co dnia iedne stay wymurowáno, toć było Muru stay 365. bo tyle dni w Roku. Naylepiey Litera Páńska czyni expressyę tey wielkośći, że Krol Baltazar z Naczynia piiąc Kośćiołá Salomonowego, àni wiedźiał o tym, że Cyrus Krol Perski Rzekę Eufrates, przez Miasto Babylon

płynącą

płynącą ná kanáły roskopawszy, suchym dnem wszedł w Miasto, *Teste Xenophonte, & Herodoto*, Baltazará trupem położył, y wszystkich *convivantes*, Miasto po części zruynował, spalił, koniec uczynił Monarchii Babylońskiey, á początek Perskiey y Medow. *Jeremiæ cap: 50. Danielis cap: 5.* Muśiało bydź extraordynaryinie wielkie, kiedy kanáły kopano, Woysko wprowadzono, á Krol o tym nie wiedźiał. Obywatelow samego Pospolstwa było 600. tyśięcy, *Teste Plinio.* Murow było ná łokći 50. według *Strabona y Diodora*, y to *probabilius*, á *Curtius* twierdźi, że na sto, á *Ctesias* że ná 20. łokći były wysokie; *Klitarchus* zaś twierdźi, że były wysokie ná stop 366. Grubość Murow byłá ná stop 32. według *Kurciusza*, y *Strabona*, ná stop 50. według *Pliniusza*, á *Herodotus y Orosius*, y świeży *Aldus* twierdzą, że szerokośći Murow było łokći ná stop 50. *Apollonius* trzyma, że ná ieden morg, to iest ná stop 100. *Curtius* naylepiey wyraża: *Quadrigæ inter se concurrentes sine periculo commeare dicuntur.* Na Murach było Wież álbo Baszt 250. według innych 300.

A te Mury z Cegieł *in Bitumine*, to iest w Kleiu Zydowskim dźiwney lepkośći, áni wilgoći, áni Słońcá nie ápprehenduiącym sadzone y oblewáne były, ktorego *Bitumen* w támtych kráiach miasto wapna záżywaią bez komparacyi nád wapno lepszego. Forma Miastá byłá *teste Plinio*, Orłá gdy rośćiągnie skrzydłá; środkiem szła rzeká owá Rays[...] *Euphrates*, Miasto ná dwie dźieląca częśći. Przez rzekę szedł Most kámienny łączący Miástá częśći, ná stop 30. szeroki, ná 5. stay, to iest ná 625. krokow długi. Ná oboch końcách tego Mostu były Paláce przy Pyrámidach, ieden z nich od Wschodu Słońca o czterech Murách okrągło idących, według *Diodora*. Bram miáło te Miasto 100 wszystkich. Byłá to Stolicá MONARCHII Assyryiskiey, álbo Chaldeyskiey. Od záwoiowánia przez Cyrusa; *sensim* z Dekretu Naywyższego Páná iáko mieysce Scelerow, w Potencyi, Murach, y Bogactwach dufaiące, Izráëlitow opprymuiące, *Superba Babylon* záwsze *audiens*, cale zruynowane, przez rożne Potencye, osobliwie przez Alexandrá Wielkiego, to przez Seleucyusza Krolá, ktory w bliskośći, o mil 10. záłożywszy Seleucię Miasto, y *Ktesiphon*, támte *exhausit*, y wyproźnił z Obywátelow, Eufrates rzeká podmuliłá resztę. A ták według Proroká *Jerem: cap: 5. versu 51. Erit Babylon in tumulos, habitatio Draconum*, y Izáiaszа cap: 13. *Non habitabitur usq; in finem, & requiescent ibi Bestiæ.* Leżą dźiś ná kilka mil rudera, nád Eufratem y Tygrem rzekámi *ad Spectaculum & Miraculum*, świadki wielkośći, y wyniosłośći Starego Miastá Babylonu, iáko świadczy *Oculatus Testis Petrus à Valle.* Od ktorych ruin uszedłszy dźień drogi, Nowe Miásto

sto Babylon, ná piękney mieyscá pozycyi stoi *ex ruderibus* Stárego Babylonu erygowáne, wielkośćią Bononii, názwiskiem BAGADAT. od piękności Ogrodow uformowánym, ktorego Fundatorem bydź twierdzą *Almansora Abphigiafar* dwudźiestego trzećiego *Kalifę*, *aliàs* Rządcę Swieckiego y Duchownego rázem.

Jeszcże Starożytny Babylon pysznił się *Hortis Pensilibus*, to iest OGRODAMI, niby ná powietrzu wiszącemi, ná polach rownych Babylońskich od Semirámidy Krolowy bogatey, prożney y dowćipney z inwentowane y fundowáne. Byłá to wielka y dźiwna Machina w kwadrat wymurowána o trzech Kolumn kontygnacyach, káżda Kwadraturá, álbo strona Struktury byłá długa ná cztery *jugera*, to iest Morgi, iedne *jugerum*, álbo Mogr u *Tertulliana* czyniło stop 200. Cztery tákich Morg uczyni 800. stop, á wszystkie cztery strony brały *spatium*, ná stop 3200. Pierwsza Kontygnacya, Arkadźisto *circumcirca* záskIepiona stałá *in superficie* Ziemi, druga Kontygnacya szła z kolumn od dołu ná sklepieniu pierwszego piętra stoiąca, w gorze Arkady máiąca, *aliàs* zásklepienie, ná tym piętrze stáło trzećie piętro wysokie ná 50. łokći, ná tym dopiero była *superfices*, álbo rowny plac y pole drzewámi ulice wyrażáiącemi, wysadzone kwaterámi, Altankámi, Fontannámi przyozdobione: Filary álbo słupy z Cegły y kleiu Zydowskiego *propriè* mowiąc *ex Bitumine* murowane przez cáłe trzy Kontygnácye ćiągnely się, dźiwnie grube, źiemią násypane, áby drzewom w sobie ná wierzchu sadzonym wilgoć aż *à fundo* źiemi kommunikowały: Ná wierzchnie piątro były piękne ákommodowane gradusy, á przy nich drugie kręcone, przez ktore wodę z Eufrata rzeki ná wierzch noszono dla źioł, y drzewek polewania. Ták opisuią te WISZĄCE OGRODY *Diodorus*, *Strabo*, á z świeższych *Majolus*, *y Kircher in Turri Babel.*

Byłá też w pośrodku Babylonii Wieżá *OCTOZONIA*, to iest o Ośmiu Kontygnacyach, co raz wążey do gory zmykana z ustępámi od *Semiramidy y Ninusa* erygowana. Ná wierzchu Wieży był Kośćioł Belusowi Bożkowi *aliàs* Jowiszowi dedykowány, z tąd też Astronomowie swoie Astronomiczne czynili spekulizacye. O tey *Herodotus* pisze; tá między Siedm Cudow Swiata od Pogan policżona: ále cale inna od Wieży Babylońskiey, o ktorey pod Tytułem DUBITANTIUS mowiłem, że WIEZA BABYLONSKA NEMRODOWA byłá w polu, nie daleko od Miastá, wysoka ná 5174. krokow, według *Isidora*, *lib: 15. cap: 1* á wedłg S. *Hieronimá* ná cztery tyśiące krokow.

BISNAGAR, iest Miásto Stołeczne Krolestwá BISNAGAR,

w Indyi

w Indyi ná Peninsule Komorynie, obszerne bardzo 7.mil maiące w circumferencyi, trzema opásany murami nad morżem.

CTESIPHON, Miásto Stárożytne pod Seleucyą Miástem w Partyi: álbo raczey Przedmieśćie Seleucyi, gdźie była rezydencya *Regum Parthorum.* Było to podwoyne Miasto, dla tego też od Grekow *Dipolis* nazwane, á od Arabow *Medaim* z tąż dwu Miast signifikacyą. Miały te obie Miasta y Biskupa swego S: Symeona, ktorego *Martylogium Romanum* dnia 21. *Aprilis* wspominá: zowiąc go *Episcopus Seleuciæ & Ctesiphontis.* Przy tych Miastach są potężne *rudera* ná 140. krokow długie wielkiego Pałácu Krolow *Parthorum*, po wielkiey częśći dobrze rekognoskowane. Zowią te ruiny *Ayvan-Kejra*, to iest przybytek Cesarzow, inaczey *Diwan Alchesru* pierwsza rezydencya Partow, á potym Rzymianow, *Teste Kirchero.*

CARTHAGO, po Grecku *Carbedon* w Afryce, naysławnieysze Miasto, opisałem *fusè* w Peregrynanćie Afryki, tu przydaię że záłożona przed Narodzeniem Chrystusowym 1233. Zá woyny trzećiey Kartaginczykow z Rzymianami (co się zowie *Bellô tertiô Punico*) W samey Kartaginie liczono ludźi 70. tyśięcy. Kartagińczykow *Izaiasż cap: 23.* názywa *Tarsis* mowiąc: *Ululate Naves Maris*, á w Hebrayskim iest *Naves Tarsis.* LXX. Tłumáczow wykłada: *Naves Carthaginis.* CARTHAGO *Nova, vulgò Carthagena* iest Miasto w Hiszpánii od Kartagińczykow Afrykańskich dopiero namienionych założone, potym od Wandalow, Gothow z źiemią zrownane, od *PHILIPPA* II. Hiszpańskiego Krola restaurowáne Roku 1570.

CORINTHUS, *vulgò Coranto* zwáne od *Korynta* Krolá, założone przed CHrystusem lat 152. ná Peloponeńśie Peninsule, álbo Morei, sławne Miásto *olim* Krolow máiące, nád dwoiákim leżące Morzem, z tąd *Bimaris Corinthus* od Pòétow názwane. Potencya Korynthianow do tego przyszłá *culmen apprehensionis* u Cudzoźiemcow, że Rzymianow *Gentium Dominos* nie lękałá się. Názywałá się przedtym *Corcyra*, potym *Ephyre, tandem Corinthus.* Z tąd Miedź naywyśmienitsża ná Swiat wychodźiłá *ÆS Corinthiacum* názwana, do złotá przez *Pliniusża* skomparowána, á tá z Złotá, Srebrá iest zmieszana, gdy Korynt Miásto gorzáło, y wszystko topiło się. Struktura Pałácow, Budynkow Koryntcka naypięknieysza: Z kąd Architekći biorąc *normam, inter Ordines* Architektury, kładą *formam Corinthiacam, Teste Vitruvio.* Z tąd wiele ná Swiat wyszło Mędrcow, iáko to *Periander* Koryncki, między śiedmiu Greckich Mędrcow policżony: *Cicero* z tey racyi te Miasto nazywa *totius Græciæ Lumen*. Obywatele tuteyśi naturalni z Antenatow zwali się *Corynthii.* Ktorzy zaś támrezydowali dla iakich negocyacyi,

zwali się *Corynthienses*, Rzymianie widząc *crescentem in dies* Korynthianow *Potentiam*, y ią maiąc *suspectam*, á przytym afront *contra Jus Gentium* ponosząc od nich, iż Posłow Rzymskich *sordibus* polali, *Teste Strabone*, uradźili w Senaćie iey umnieyszyć, álbo cale zgładźić. Więc dany NUMMIUSZOWI ordynans, áby woynę Korynthianom wypowiedźiał. Ten obległ Korynt dostał, spalił, y z Ziemią zrownał; A tak *impavidos Romanos* te iuż *non feriebant ruinæ*; upadłá z Miastem *metuendi ratio*. Do tych to Korynthian Doktor Narodow List pisał Paweł Swięty. Są tu Kośćiołá Wenery *rudera* Kolumn 8. Są znaki Pałacu Białogłowskiego 1000. ich obeymuiąc, *olim Dissolutio*: álbo Rospusta zwanego, dla nierządnych Białygłow, gdźie też była sławna *Lais*, Niewolnica Wenery; ktora dla *extraordinaryiney* piękności wiele zwabiła Grekow, ále tym tylko przychylna y powolna, ktorzy wiele złota talentow dali: z tąd powiedźiano *non cujusvis hominis esse adire Corinthum. Demostenes Orator* Grecki, nic u niey nieskurał elokwencyą, tylko trzeba było brząknoć dźieśiątkiem tyśięcy *drahmow* złota: Zaczym iey rzekł: *Non emo decem millibus drahmarum pænitentiam*, *Teste Propertio*.

CANTOON. Miasto Chińskie, większe niż Lisibona w Luzytanii, z tąd cudowne, że tam Monarcha dlá iedyney spráwiedliwośći y bespieczeństwa sto tyśięcy Ministrow y Zołnierzow trzyma. *Melchior Nugnež*. Podobno to iedno z Kantonem miastem.

CAMBALU w Krolestwie Katayskim, álbo Kitayskim ktore iedno z Chińskim *Imperium putatur*, Stolica wielkiego *CHAMA*, álbo Hána, tak wielka, że w okrągu swoim zamyka 5. mil Niemieckich, o dwunastu Bramach, y tyleż Przedmieśćiach. Nie ktorzy twierdzą, że się dźieli ná dwie częśći, obie murem opasane w cyrkumferencyi, ktorego iest mil Włoskich 100. to iest naszych 25. Niektorzy rozumieią, że to iest Miasto *Xuntien*, álbo *Peking* w Chinach, gdyż cokolwiek Geografowie y Peregrynanći *narrant* ó *Cambalu* to wszystko służy Miástu *Peking*, á co ó *Pekingu*, to *quadrat* Miastu *Cambalu*.

CANTON álbo *CANTAN*, *vulgò Quancheu* Miasto stołeczne w Chinach Australnych w Krolestwie *Quatung*, ktorego w Okrąg iest ná cztery mile, z Portem y dwoma Kasztelami. Podobno to iednoż iest co *Cantoon* miasto y w Chinach także.

CAMBAYA Miasto wielkie w Indyi w Panstwie Mogola prawie naywiększe z miast tamecznych pospolićie *Kayrem Jndyiskim* nazwane od wielkośći y ozdoby, gdźie iest ná pagorku *Kampanel* rezydencya Krolow, śiedmiu opasana murámi, iáko świadczy *Cluverius* w swoiey Geográfii.

DEL-

DELPHI Miásto w *Boécyi* nie daleko *Parnássu* Gory, gdźe było sławne cáłemu Swiátu *Oraculum* Apollina Bożka, *aliàs* Statua iego, mocą Szatańską po wielkich ofiárách Pogáńskich odpowiedźi dáiąca, ktora potym, gdy SŁOWO Przedwieczne Wćieliło się, o nim słowá ostátnie wydáłá, ná wieki zámilknąwszy, spadła y skruszyła się, co obszerniey opisałem o Bożkách tráktuiąc, *sub Titulo: Niemych Bałwanow głośne Echo.*

ECBATANA Miásto w Syryi, *strictiùs* biorąc w Medyi było Stolicą *Regum Medorum*, wybudowane; czyli też tylko Murem opasane od *Arphaxada* Krolá Medow; gdyż *Diodorus* świadczy, że te Miásto przedtym ieszcze tyśiąc trzysta látámi, to iest przed *Semiramidą* Krolową stáło iuż zbudowáne, y że tám po zfundowáney Babylonii, taż *Semiramis* Krolowa Pałáce piękne dla swey przeiazdczki pomurowałá, y Wodę o 12. stay przekopawszy Gorę *Orontem* do Miástá *ECBATANY* sprowadźiłá. Jednakże Litera Páńska *Judith cap: 1mo:* *Arphaxadowi* przypisuie fundacyę tego Miástá: *Et ipse ædificavit Civitatem potentissimam, quam appellavit ECBATANIS.* Były Mury iego z kwadrátowego ćiosowego kámienia, szerokie ná łokći śiedmdźieśiąt, wysokie ná łokći trzydźieśći. Wieże zaś czyli Baszty wysokie były ná łokći 100. Nabuchodonozor Krol Assyryiski námienionego Arphaxáda Krolá zwyćiężywszy y Miasto tę ECBATANĘ wźiąwszy, wniwecz go obroćił.

Te Miásto, czyli *ex ruderibus* iego inne powstawszy, názwane iest *TAURIS*, pierwsze w Perskim *Imperium* po *Hispahan* Mieśćie, ná cztery mile potężne w cyrkumferencyi, według *Kluweriusza*, Teraz tám liczą ná 6. kroć sto tyśięcy Domatorow oprocz Gośćinnych.

EPHESUS, iest to Miásto Stołeczne, bárdzo sławne Wiekow dawnych w Mnieyszey Azyi, *aliàs* Anátolii, wielkiey Dianie poświęcone, mieysce wielkich superstycyi, aż do czásu S. Páwłá, ktory błędy z támtąd *eliminavit.* Z tego Miástá ow *Divinus Plato*, według niektorych y *Pytagoras* Filozofowie wyszli ná Swiat. *Lysimachus* te Miasto názwał był Imieniem Zony swoiey *ARSINOE*, ále po ich śmierći dawne sobie przywłaszczyło imie. Tám Cudowny był Kośćioł Diany Bogini 200. lat od cáłey fundowány Azyi, ktory obacz między Cudámi Swiátá, to iest pod Tytułem *Wiek Siwy, czynił Dźiwy.*

FRANCOFURTUM vulgò FRANKFURT Miásto ná gránicy Frankonii *Imperialis Civitas & Libera*, nád *Menem* álbo *Meynem* rzeką dźielącą Miásto ná dwie częśći. Zowie się od *Frankow*, y tego słowká *Furt*, to iest Brod, niby Frankow przebrnienie, iż Frankowie z Karolem Wiel-

 kim

kim idąc ná Sasow tę rzekę przebrneli. Jest destynowáne ná Elekcyę y Koronácyę Cesarzow Rzymsko-Niemieckich, dla tego też nád inne Miástá *Privilegiis multis* od wielu Cesarzow udarowáne. Jáko to ieśliby dwoch obrano *in scissione* Cesarzow, ma ieden drugiego ná Polu czekać pod *Frankfortem*, ktory pole otrzyma, ten też Koronę Cesarską, & *tota Sopita quæstio.* ELEKCYA zaś y Koronacya Cesarska námieniona, że między Akatolikámi bywa, nie z pompą y ápparencyą *olim* obserwowáną *peragitur*: bo w Kośćiele Nayświętszey Pánny iest destynowana długa á ćiasna Káplica bez żadnych Ornamentow przy Ołtarzu ubogim, y tám iest *Conclave Electionis* Cesarza. W Drugiey Kaplicy tegoż Kośćiołá, Ołtarź z Krucyfixem máiącey, iest *Locus Coronationis* Cesarza, gdźie tákże *nulla Majestas* mieysca, lub *tantæ Majestatis* tám kreuią Monárchę. Jarmárki tu z cáłey Europy Kupcámi wsławione &c.

FESSA Stolica Krolestwá FEZ, álbo FESSY w Afryce ták obszerna, że w niey *Boter* 80. tyśięcy liczy Domow, ták bogatá w budynki, y ozdobna. Ma znácznieyszych w sobie Meczetow 50. *Minoris structura & Magnificentiæ* koło 600.

GEDANUM, *Danzig* názwáne od Gotow y Danow álbo Dunczykow Rybakow, po nád Wisłę, gdźie w Baltyckie wpadá Morze, mieszkáiących: gdźie ryb y bursztynu báwiąc się łowieniem, budki w Domy, Sałászе w Pałáce zámienili. Zrazu byłá to Wioska, od Przemysławá Monarchy Polskiego w Miasto zámieniona Roku 1295. *Teste Szent-ywani.* Murem się obwodźić y dobrze fortyfikować poczeło Roku 1343. *Teste eodem.* Może też bydź, że Gdańsk názwany tym słowkiem *Gedanum*, od słowá *Sinus Godanus*, to iest od bliskiey odnogi Morskiey tego imienia. Ináczey też Miásto zowią *Dantiscum.* Było to Miásto Hanseatycznych *capitalis Urbs* przed Karolem V. Cesarzem, ktory te *Hansas*, czyli ligi, iák Wielki Alexander *Nodum Gordium*, rośćioł y zepsował.

HERBIPOLIS, álbo *Erebipolis*, po Niemiecku *Wurtzburg* niby *Erebzburg*: Zgoła po Łáćinie y Niemieckim ięzykiem *sonat* Piekielne Miasto, od Pogan názwane, że tám Kośćioł był *EREBA* Bożka Piekielnego, álbo *Plutona.* Tám iest w Gorze Jáskinia wielka, gdźie *Liber Pater*, to iest *Bacchus* Bożek był wenerowany. Biskup *Herbipoleński* álbo *Wurtzburgski* ma *Jus Gladii* ile iest Xiążęćiem Frankonii. Z tąd też gdy Celebruie, Miecz dobyty bywa piastowany od Osoby ná to destynowáney. Z tąd tám mowią pospolićie o tym Biskupie:

Herbipolensis Stola, Ense judicat sola.

Szpital tuteyszy wielkośćią Miastu się rowna, we wszystko prowidowany.

HISPA-

HISPAHAN ieſt Stołeczne Miáſto w Perſkim *Imperium* w Prowincyi *Arack*, álbo *Parthii*, *ſonat* z Perſkiego ięzyká Puł Swiatá od wielkośći, z trzema Przedmieśćiámi. Ma cáłey cyrkumferencyi mil 7. nád rzeką *Senderud*, dźielącą Miáſto ná częśći.

HENOCHIA náypierwſze w Swiećie Miáſto w Kráinie *Eden* fundowane przez Kainá Brátoboycę Roku po Stworzeniu Swiatá 150.

HIEROSOLYMA Miáſto záłożone w Páleſtynie Roku po Stworzeniu Swiatá 1841. Opaſane Murem *Anno Mundi* 3043. máiące w cyrkumferencyi ſtay 33. *De novo* wymurowáne po zburzeniu przez Babylończykow od *Nehemiaſza* Roku *ab Orbe Condito* 3609. reſtaurowáne po zruynowániu przez Tytuſa od *Eliusża Hadriana*, od tąd *ÆLIA* zwáne, Roku Pańſkiego 135. Ale Grobem Pańſkim naybárdźiey ozdobione, gdy tám Konſtantyn Wielki nie mały y wſpaniáły erygował Dom Boży Roku CHryſtuſowego 326. Wiele pięknych rzeczy o tym Mieśćie *vide* tu w Peregrynanćie Jerozolimſkim.

ILIUM Miáſto w Troi bárdzo Stárożytne Póétow Wierſzopiſtwem wſłáwione Swiátu, w Mnieyſzey Azyi, álbo Anatolii *Urbs florentiſſima*, w Prowincyi Frygii, *TROADĄ* przedtym niż záwoiowáne przez *Phryges* zwáney, záłożone przez *Dardana* Dardánią z tąd, od *Teukra* Teukryą zwáne, á potym od *Iluſa* roſprzeſtrzenione *de novo*, *ILIUM* od niego rzeczone, Roku po Stworzeniu Swiatá 2600. według *Kirchera*, według *Euzebiusża* zá *Aoda* Sędźiego Ludu Bożego, ktorego czas Sęſtwá z rokiem námienionym zda ſię zgadzáć. Stało nád rzeką *Scamandrus*. Ciężkie *Criſes* ná te Miáſto były; pierwſza kiedy zá *Laomedonta* było od Herkuleſa zgruntu zruynowáne, druga zá *Priama* Krolá, kiedy od *Paryſa* dla Heleny Krolewny, po dźieśięćiu-letnym oblężeniu, *tandem* dobyte, zruynowáne, y to *non Marte ſed Arte*, nieiákiego *Sinona* Greká, według innych od *Epèà* Panopèúszowego Syná, ktory z *Ulyſſeſem* ná też oblężenie *Ilium*, álbo Troi przybywſzy, z inwentował Máchinę *ad formam* Koniá, w nim wybornych zámknąwſzy Rycerzow, *ſub ſpecie* Nabożeńſtwa ná Ofiárę *Pallady* Bogini u Troiánow wymogł, áby był w prowadzony w Miáſto przed iey Kośćioł. Co gdy uczynili Troiánczykowie, w nocy Rycerze w koniu utáieni wiádomemi ſobie wyſzedłſzy drzwiczkámi, *Ilium* zápalili. Ná tym Koniu *ſub ſpecie* Nabożeńſtwa zdrádźieckim, táka byłá inſkrypcya: *Danai Minervæ Iliadi Dono*, to ieſt *Grecy Minerwie Iliackiey ofiaruią z daru*. Inni rozumieią, że to nie był Koń *Arte* formowány, ále nátura *Architectante* byłá Gorá bliſka Miaſtá *ad inſtar* Koniá, zá ktorą utáieni Grecy wypadli, y zápalili *Ilium*. *Pliniusż* záś *lib*: 7. mniema, że to byłá Máchina for-

na formą końską eláborowána, mury łámiąca. Koń ten zwał się *Dureus*, Zamek w *Ilium* zwał się *Pergama*. O Troji *Wirgiliusz* mowi: *Quis Trojæ nesciat Urbem?* Miastá tego Potencyę, Bogactwá, dźieśięćiu-letnią Grekom rezystencyę ták wspomina *Owidiusz*:

- - - Sic Magna fuit censuque Virisque
Per-que decem potuit tantum dare Sangvinis Annos,
Nunc humilis veteris tantum modo Troja ruinas,
Et pro Divitiis tumulos ostentat Avorum.

Z tego pożaru, *Anchizesa* zgrzybiałego *Eneasz* wyniosł ná rámionach, á potym y sam się wywiosł do Włoch, y tám pierwszym został Krolem *Latinorum*. Te *Incendium*, y ostátnia zguba *Ilium* álbo Troj, padłá *in Annum* po Stworzeniu Swiatá 2800. we dwieśćie lat po záłożeniu przez *Troasa*, czyli też *Ilusa*: A ták od *excidium* Troj pewnie lat blisko trzech tyśięcy *ad nostra tempora* upływa. *Tandem* od mieyscа tego ná stay 30. Nowe *Ilium* záłożone, *Teste Cluverio*, ále y z tego y tamtego, obaliny same nád *Skamandrem* leżą rzeką. Tu záraz *edisce* Czytelniku, że Trojá byłá to cáła Kráina, á *Ilium* iey Stolica; *tandem* poszło *in usum* osobliwie u Pöétow, ktorym *omnia licent*, dla gładkośći wiersza, że zá *Ilium* Miásto, kładą cáłe Krolestwo Troję. Okazya zguby y upadku *Ilium* czyli Troj utracenie Bożkow, osobliwie *Pallady*, ktore przed ruiną ukrádźione: *Peritura Troja perdidit primum Deos.*

KIJOW záłożony od *Kiw*, álbo *Kija* Xiążęćia Ruskiego Roku Páńskiego 861. Byłá to *Sedes* Monarchow Ruskich od Bolesławа Smiáłego wźięta, przy chwalebney z Ruśi Wiktoryi; potym *variante Fortuna vices suas*, od Polski oderwány tenże Kijow, pod Rossyiskim iárzmem ięczy.

LACEDÆMON Miásto, *vide SPARTA* tuż między Miástámi, bo to iedno iest.

LACHIN Miásto w Azyi głęboko iest ták obszerne, że od weśćia az do wyśćia idąc ma chodu ná trzy dni: w cáłey cyrkumferencyi swoiey ma mil Włoskich 280. iáko świadczy Xięgá *de Rebus Sinicis cap: 23.*

MAGDEBURG Miásto w Sáxonii náz wáne od Zamku y od Pánien álbo *à Gratijs tribus*, ktore tám ná wozku śiedzące złotym, od Pogáństwa wenerowane, od Karola Wielkiego iáko superstycya nierozumna zruynowane. *Olim* Stolica Longobardow od Karola Wielkiego *Witychindowi* Ochrzczonemu, y Krolem Saskim kreowanemu dáne, od Hunnow zruynowáne, znowu restaurowáne, Miásto *Olim* Anseatyczne, odebrało od Pöéty pochwałę:

Salve

Salve Urbs pace potens, Salve clarissima Bello,
Nomine Parthenopen referens, Lacedæmona factis, &c.

MECHĘ Stolicę Arábii, Kolebki Urodzenia Máchometa, opisałem w Peregrynanćie Azyatyckim, dokąd Cię záprasżam Czytelniku.

MOGUNTIA Miásto Stołeczne Arcy-Biskupá y Elektora Moguńckiego, w Niemczech Starożytne, w ktorym *Papinus* ná Krolestwo *inunctus* Roku P. 750. Zá *Arnolda* Arcy-Biskupa zábićie przez Miesżczan *ex Decreto* Friderika Barbossy Cesarza *in rapinam* pozwolone. *Auctores* záboystwá *pænâ Colli* ukaráni: sami Rzeźnicy że swego Arcy-Pasterzá bronili, wielkie nádane sobie máią *Privilegia.* Leżało Miásto zruynowáne lat 36. aż go Otto IV. Cesarz restaurował. Teraz *in Imperio* trzyma *primatum* między Miastámi.

MEMPHIS vulgò Káyr, álbo Alkáir, Arábskim ięzykiem názwane Miásto, Krolow Egyptskich Stolica, zabobonow gniazdo; gdźie *Apisa* álbo *Sorapisa* Bożka w Wołowey postaći naywięksży był *Cultus*: tám Cudá Swiáta Pyramidy, Krolow Groby. Názwali też byli te Miásto Egyptską Babyłonią. *Ludovicus Romanus* pisze w Xiędze Nawigacyi, że większe nád Paryż pięć razy: Xiąże Mikołay Rádźiwił regestruie tám Obywatelow ná śiedmkroć stotyśięcy. Więcey o tym Mieśćie *Curiositatum vide* w moim tu Egyptskim Peregrynanćie.

MEXICUM w Ameryce, álbo w Nowym Swiećie, w Krolestwie Mexikańskim Miásto Stołeczne, sto dwádźieśćia tyśięcy Domow y Pałácow w sobie máiące, według *Kortezyusża.* Táki tám był ieden Kośćioł, że się ná nim 500. Domow pomieśćić mogło: Tám rezyduie *Vice-Rex* y Arcy-Biskup Mexikański.

MEACUM vulgò Mèáco Stołeczne Miásto Jáponii, álbo *Niphonu* Insuły bárdzo przedtym wielkie, bo 21. mil máiące w okrągu, teraz ledwie trzećia go część zostałá, domowemi Insulanow zruynowane Woynámi.

NUMANTIA Miásto Stárożytne w Hiszpánii Tárrákonenskiey, *aliàs* w Celtyberyi, Rzymiánow potężnych nie ápprehendowáło. Blisko 20. lat *cum Populo Romano* wiedło Woynę, cáłe lat 14. ćiężkie ichże wytrzymało oblężenie, nie máiąc ludźi Woiennych nád 4000. á temi 40. tyśięcy pokonáło Rzymskiego Woyska. Będąc *tandem* w ćiężkim oblężeniu *Scipiona*, głodem przymusżeni, nie *Scipionowi*, lecż ogniowi *sese dederunt*; gdyż wszystko swoie, potym śiebie samych ná ogień rzućili. Z Ziemią potym

tym zrownał też Miasto *Scipio*, z tąd *Numantinus* przezwany, *Teste Floro.* Zowie się te Miásto *Almasan* czásow teraźnieyszych, *Teste Cluverio.*

NINIVE, vulgò MUSUL naywiększe w Swiećie *olim* Miásto, w tey częśći Assyryi leżące, ktorą teraz Turcy zowią *Diarbeck*, álbo Mezopotámią. *NINIVE* samym Imieniem *denotat Nini Nave*, to iest Ninusá mieszkánie Monarchy Assyryiskiego, iáko *Serarius y Cornelius à Lapide* wykłádáią; álbo też *Ninusa* piękność, według *Hieronyma y Pagnina*; gdyż było dźiwnie piękne Miásto, Stolica Monarchii Assyryiskiey, nie nád Eufratem rzeką, według *Diodora*, ále nád Tygrysem, według zdánia *Ptolomeusza*, *Pliniusza*, *y Herodota* leżąca. Záłożył te Miásto, od niektorych *inter 7. Mundi Miracula* policżone *Ninus*, od swego też Imienia *NINIVE*, álbo *NINAM* utytułowane, dawszy ulice ták długie, że trzech dni czásu do ich prześćia potrzeba było, iáko *Jonasz* świadczy Prorok *Jonæ cap: 3. Ninive erat Civitas Magna trium dierum*: to iest że *ab uno extremo in aliud, directa via*; álbo biorąc *diametraliter*, według *Sancheza y* innych; co iest *plusquam certum* y Pismu Swiętemu *conformiùs*. *Aben-Esra*, *S. Hieronym*, *Haymo*, *y Remigius* twierdzą, że ná cáłego Miásta w cyrkuł obeśćie trzeba było trzech dni: *Thèòphilactus* záś, *Liranus*, *Vatablus* rozumieią, że ná obeśćie wszystkich ulic Miastá, trzebá było czásu trzydniowego. Ale tu Litera Páńska *expressè* mowi o wielkośći osobliwey, ktorą y Swieccy Autorowie ták opisuią: *Diodorus Siculus* świadczy, że w cyrkumferencyi Murow Miastá było ná stay 480. to iest ná mil 60. Włoskich, nászych 15. długość Miastá byłá ná stay 101. szerokość ná stay 90. wysokość Murow ná stop 100. szerokość táka, że trzy poiazdy zmieśćić się obok mogły. Wież álbo Baszt ná Murách było 1500. z ktorych wiele było ná stop 200. wysokich. *Ptolomeusz y Strabo* piszą, że większe było niż Babylon y inne Miasta. Forma Miásta byłá czworograniasta, y troche podługowata. Zá Jonasza w Niniwie Mieśćie było więcey niżeli 120. tyśięcy Niemowląt samych, iáko świadczy Litera Páńska *Jonæ 4. vers: 11.* á Dorosłych pewnie bydź muśiało (*teste Hornio*) sześć kroć sto tyśięcy, iákoż ták *censendum* o ták wielkim Mieśćie. Miało te Miásto bydź zgubione zá Sardanapala Monarchy, Niewieśćiucha, wielu Páństw Páná, á Scelerow Niewolniká. Lecż *ad prædicationem Jonasza*, pokutuiącego z Niniwitámi, konserwowáne, ále *post relapsum* Krolá w tákież iák y pierwsze były nieprawośći, przez Babylończykow y Medow ćiężko zruynowáne. W ten czas Sardanapal potężny wpośrod Miastá stos ogniá nániećiwszy, Skarby y Metresy wprzod, potym śiebie ná stos rzućił, *in hoc se tantùm Virum præstans*, záwsze *aliàs* Niewieśćiuch kądźielą się bawiący. Náostatek od Nabuchodo-

nozora

nozora Stárszego Chaldeyczyka, y od Cyaraxa Medeyczyká wźięte pod czas dobrey chwili Niniwitow w murách ufaiących, *Teste Diodoro Siculo*, cále y z gruntu zruynowáne, *cum translatione Imperii Monarchici* do Chaldeyczykow, iáko w wielu czytam Autorach y Tłumáczach Swiętego Textu. Po zruynowániu NINIWY, inne Miasto *ex ruderibus* támtego fundowáne nád Tybrem rzeką, z Zamkiem znacznym *nomine novo Musul* od Turkow nazwáne, od Babylonii teraźnieyszey, *vulgò Bagadat* leżące *in spatio* trzydniowey podroży, *Teste Kirchero.*

NANKING, czyli *NANKIN* w Chinách w Krolestwie *Nanking*, y w cáley Azyi naywiększe Miasto, Ludnieysze y bogatsze od PEKINGA. Tu *Imperator* Chiński częśćiey rezyduie, bo iest w Chinach Południowych, mieyscu bespiecznieyszym nád pozycyę PEKINGU, ktory blisko gránic Nieprzyiaćioł będąc, Cesarza w sobie rezyduiącego, záwsze *intra metum* trzymało, z rácyi bliskiey wielkiey Tartáryi.

OXYRYNCHUS Miásto w *Thebáidźie* w Afryce, ták było Ludne, że *per totam Civitatem multò plura Monasteria, quàm Domus videbantur.* Wszelki Kąt pełen Zakonnikow. Przy bramách umyślnie stáli ná to wysadzeni, áby podrożnych *præveni∫∫ent* w ich potrzebach. Biskup támeczny tym *gloriabatur*, że miał 10. tyśięcy Mnichow, 20. tyśięcy Pánien Zakonnych, á wszyscy byli dobrzy Kátolicy. *Vitæ Patrum.*

PEKING, według innych *QUINSAI*, álbo *XANTUNG*, álbo *XANTIEN*, Miásto *olim* Tártáryi Pułnocney, w Krolestwie teraźnieyszym *XUNTIEN* w Chinách, ktore *KATAYA*, álbo *KITAY* bydź wielu mniemáią, iáko y PEKING, máią zá Tátárskie Miásto *CAMBALU*, gdyż *Situs* y wielkość bydź iednym pokazuią, y *Authoritas* Pisarzow. Jákożkolwiek bądź ten PEKING iest wielkie w kwadrát Miásto, nád Kanałem wielkim z rzeki *Hoang* prowadzonym leżące, á według *Majolusa*, tym kanáłem ná dwie Miastá podźielone, iedno iest w okrągu ná 24. mil Włoskich, drugiego iest ná mil 40. takichże: obie Murem opasane, biorącym *in ambitu* 100. mil Włoskich, nászych 25. *Marcus Polus*, *y Cluverius*, *Ortelius*, *Lipsius* samych Mostow w tym Mieśćie liczą murowánych 12. tyśięcy: Niektore ták wysokie, że státki z masztámi podnieśionemi, po pod nie mogą podchodźić. Drogi álbo Ulicy przedniey iest ná mil 38. szerokośći ná krokow 40. Jeźioro w Mieśćie iest ná 7. mil Niemieckich obszerne, Dwie Insuły, ná tych dwa *Imperatora* Pałáce. *Præsidium* Zołnierskiego iest tám záwsze na 30 tyśięcy: Woyska do boiu bydź może dwákroć sto tyśięcy w tymże Mieśćie; domow samych trzykroć sto tyśięcy; wzdłuż przez Miasto y Przedmieśćia idąc trzy-

dniowego potrzebá czásu, iáko świadczą Xięgi *de Rebus Sinicis*. Zgołá iest to Stolica Stárodawna Chińskiego *Imperatora*, ále częstsza w NANKINGU, iákom dopiero námienił, gdyż tám większa od Nieprzyiaćioł *securitas*.

PARISIOS, vulgo Páryż opisałem w Peregrynanćie Francuskim. Byli to *Populi Parisii*, á Miásto Stołeczne *LUTETIA*, potym poszło *in usum* kłaść Imie *Populi* álbo Nacyi, zá Miásto.

ROMAM ad minimum jota okryśliłem, z kilkudźieśiąt Autorow w Peregrynanćie Włoskim, tám Cię zápraszam *ad videndum* Czytelniku.

SAMARIA Miásto w Syryi názwáne od gory *Someron*, á tá sámá gorá ták zwána od nie iákiego *Semer* Páná gruntu. Tę gorę y gront Krol Izráelski *AMRI* zá dwa talenta Srebrá, to iest zá dwá tyśiące czerwonych złotych od námienionego nábywszy Dźiedźica *Somer*, czyli *Semer* zwánego, fundował Miásto SAMARIĘ, láty przed Národzeniem Chrystusowym 923. Było to wielkiego Bałwochwalstwá gniazdo, gdźie *præter cultum veri DEI* wźiąwszy superstycyę od *Roboama* Krolá, Ciełcá Złotego wenerowáli, y wszelkiey Religii *exercitium* promowowáli. Dla tego też *Salmazar* Krol Assyryiski z gruntu te zruynowal Miásto, w Niewolę iednych zábrawszy, drugich rozegnawszy Obywatelow: Lecz iákokolwiek ieszcze *subsistentem*, cále zruynował *Hircanus* Zydowski Biskup. *Tandem* Herodes Askalenita, *Teste Josepho, & Adrichomio*, dawnym Miasto przywroćił ozdobom, murem obszernym ná 20. stay opasał, pięknemi ukształćił Pałácámi, á przy tym Kośćioł ná 90. stop wymurował Imieniowi Augusta Cesarza, owszem Miásto same, nowym *honoravit* Imieniem *SEBASTE*, to iest *AUGUSTA*, ále tey *Augusty*, *Augusti* teraz *cineres*, bo same widać obaliny. Obywatele tuteyśi, Zydom byli naynieprzyiaźnieyśi: Náwet Dom Boży u śiebie wielkim erygowáli sumptem, Domowi Boskiemu w Jeruzalem, *murum contra murum* ná gorze *Garizim* záłożyli, *Teste Josepho*; co dało nowey kwestyi *ansam*, ná ktorym mieyscu *verus DEUS* był *adorandus*, czy w Samáryi, czy w Jeruzalem?

SAGUNTUS, álbo *SAGUNTUM* Hiszpáńskie Miásto Rzymiánom ták przyiazne, że kiedy go Annibal Wodz Kartainy ćiężkim náćiskał oblężeniem, Złoto, Srebro, Sprzęty ná ogień, niektorzy y Osoby swoie rzucáli, głodem przymuszeni; Drudzy mężnie się potykáiąc polegli. Annibal z samych murow tryumfował, ie obaliwszy, *Teste Livio*. Ták ćiężkiey ná Miásto klęski był prognostyk, że Dźiećie urodźiwszy się, názad w Máćierzyńskie wroćiło się wnętrznośći, iáko pisze *Eutropius*. Teraz tylko *rudera* Miásta tego widać, á przy obalinách y z obalin iego ufundowało się Miásto *Morviedro*, to iest *Muri veteres* w Krolestwie Walencyi.

SPAR-

SPARTA Miásto y Stolica Rzeczy-Pospolitey Spártáńskiey, álbo Lacedemońskiey ná Insule Morei *olim* Peloponeśie w Kráinie Achaii, w Powiećie Lakonii záłożone, przed Zbawcy Swiatá Národzeniem lát 1714. przez *Spartana*, przedtym *Lacedæmon* zwáne, od *Lacedæmona* Krolá. *Lycurgus* Prawodawca pięknemi y chwalebnemi tę Rzecz-Pospolitą wyperfekcyonował Prawámi, ták dalece, że inne *Res-Publicæ* ie sobie miały zá *Normam*. Thebayczykowie dla Praw wysłali tám Filozofa, áby w náleżyte był ufundował *Legum Instituta* z támtąd Oyczyznę swoię. Wielcy tu záwsze bywáli *Bellatores*, kiedy sześć set wybornych Kawalerow Lakonow pod manudukcyą *Leonidesa* Hetmana ná wielkie Woysko Xerxesá Krolá *ad Thermopylas* porwawszy się kilkadźieśiąt tyśięcy znieśli, sześć kroć sto tyśięcy rozproszyli, *Teste Osorio*, lubo sámi też *in glorioso certamine* poginęli. Pánowali tu *longa serie Heraclidæ*, *Agidæ*, *Procridæ*, náostatek Rzymiánie. Murow Miásto SPARTA nigdy nie miało: Serce bitnego y wálecznego Národu, to *Murus Aheneus*: iedno rozumieiący Spartany, to mocne parkány: więcey w pierśiách, niż w Ammunicyách ufali, á te záwsze nie złamáne. *Sparta muris caruit, quia non caruit Bellatoribus*. *AGIESILAUS* spytany czemu Spartáńska ták kwitnełá Rzecz-Pospolita? Odpowiedźiał: *Quia Spartani & Imperare sciunt, & parere*, iáko świadczy *Stobæus*. Do Miastá tego pewnych tylko dni, nie záwsze wniść godźiło się. Było tu wiele Kośćiołow, práwie każdey Passyi poświęconych, iáko to *Pudori*, *Timori*, *Somno*, *Invidiæ*, *Iræ*, *Morti*, *Fami*; Ludźi też zá Bogow y Boginię szánowáno. Są po dźiś dźień tám *rudera* Kośćiołow *Herkulesa*, *Heleny*, *Wenery*, *Pryama*, *Parysa*, *Kassandry*, *Agamemnona*, *Menelausa*, *Klitemnestry*, *Oresta*, *&c.* Wszystko z Marmuru, ktorego tám iest abundancya. Są też nie ktore Nágrobki Wodzow Spartańskich, iáko to *Pauzaniasża*, *Leonidesa*, *&c.* Spartáńczykowie czyli Lacedemończykowie rosłych tylko respektowáli: Krola náwet detronizuiąc, że máłą poioł Zonę. Piáństwo miano zá wielki exces: Ná Woynie z tyłu ránionego nie grzebli, że plecy nie pierśi nádstawiał, *aliàs* ućiekał. Teraz ná mieyscu Starożytney SPARTY, iest Miásto *MIZITRA* z Kasztelem.

SUCHEU Hándlowne bárdzo Chinskie Miásto w Prowincyi *Nanking* 5. millionow czerwonych złotych czyniące Cesarzowi Chińskiemu z samego myta.

SOPHIA, nie Swięta, ále Miásto Stołeczne w Bulgáryi *olim BULGAR* zwáne, á ieszcze dáwniey *SARDICUM*, gdźie było *Concilium Sardicense*, z trzystu Biskupow Záchodnich zebráne Roku 347.

SIRAS, álbo *SCHIRAS* w Perſkim Pánſtwie, w Prowincyi *Fariſtan* ieſt Miáſto wielkie, ná pięć mil Niemieckich, ktore ſię ufundowáło *ex corruptione alterius*, to ieſt z ruin Miaſtá Stárożytnego *PERSOPOLIS*, ktore upiwſzy ſię Alexander Wielki Demoliowáć kazał, *Teſte Strabone*.

STAMBUŁ, álbo Konſtantynopol, czyli Cárogrod máſz opiſany odemnie w Peregrynanćie Azyatyckim.

SIAM Stolica Kroleſtwá *SIAM*, ktore máſz opiſane w Peregrynantách.

TROJA vide Ilium tuż między Miáſtámi opiſane.

THEBE, álbo *THEBÆ* w Egypćie Miaſto záłożone przed Národzeniem Chryſtuſowym laty 1550. ták obſzerne, że 5. razy nád Paryż było więkſze, według *Orteliuſa*. Samych Męſzczyzn zgodnych do Woyny náliczył w nim *Tacitus in Annalibus* śiedmkroć ſto tyśięcy. Było go w cyrkumferencyi ſto 40. ſtay; Záłożone od *Buſiridesa* okrutnego Krola, iáko piſze *Herodotus*. Bram do niego było 100. wſzyſtkich, ztąd też THEBY te názwane *HECATOMPYLOS*, to ieſt Sto-Bramne Miáſto, y *DIOSPOLIS* Bożkow Miaſto. Trzęśieniem Ziemi obalone Roku od Stworzenia Swiatá 4026. Báią Pòétowie że *Amphion* głowny Muzyk, gráiąc ná piſzczałce, ſame ſkáły pobudźił w tány, ktore ſię ná iedne z ſrzedlſzy mieyſce, były máteryałem ná ufundowanie THEBOW, według *Horaciusża* Pòéty mowiącego:

Dictus & Amphion Thebanæ conditor Arcis,
Saxa movere ſono teſtudinis, & prece blanda.

Ale to rozumieć potrzeba nie o Egyptſkich THEBACH, lecż o drugich w Bòécyi Prowincyi *Septapylos* od 7. Bram názwanych, áni o trzećich THEBACH, ktore były w *Cylicyi* Kráinie, teraz Wioſka. Z ktorych trzech nayſławnieyſze były Egyptſkie, o ktorych tu dyſkurs; ktore táką były ná Arkádach ſztuką murowáne, że po pod Miáſto mogł cáłe prowadźić Woyſka, á Miaſto ich nie czuło. Też ſame Alexander Wielki zruynował, á *Phryne* nierządna Oſoba wielkiemi ſkarbámi z nierządu zebránemi znowu go reſtaurowałá, pod tą kondycyą, áby ná tablicach marmurowych te iey nápiſano *Elogium*: *Alexander deſtruxit, Phryne Meretrix extruxit*, iáko świadczy *Athenæus lib: 5. cap: 11.* Dźiśieyſzych cżaſow Miaſto te názwane *GIRGIO*, nád Nilem rzeką leży odmiennym cale imieniem od Stárego.

TREVERIS, álbo *Trebiris*, *vulgò Trier* práwie nayſtárożytnieyſze w Europie Miaſto w Gallii nád *Mozellą*, ktore *Trebeta* álbo *Treba* Xiąże założył y názwał, będąc od Macochy ſwoiey *Semiramidy* relegowany z Azyi

z pod

z pod Babylonu, morzá, rzeki przebywszy, aż się nád Renem rzeką oparł, y tám Miasto te zfundował, *Treverim*, álbo *Treberim* od swego Imienia *Treba* názwawszy, zá czásow ieszcze Abráhamá Pátryarchy, przed Národzeniem Pańskim laty 2240. przed záłożeniem Rzymu laty 1300. według *Eneasza Sylwiusza, y Munstera lib: 2. Cosmographiæ.* Łáćinnicy te Miasto názywáią *Augustam Trevirorum*, że tám *Populi Treviri* przedtym mieszkali, *Treverim* Miasto máiąc zá Stolicę, álbo gniazdo swoie, á teraz iest *Sedes* Arcy-Biskupa y Elektora Trewirskiego. W tym Mieśćie ná wygnaniu byli *Paulinus, Priscillianus, Athanasius.* Wiárę S. tám zaniosł *Maternus* zá Wielkiego Karola, Konstantyn Wielki tu wspaniáły fundował Pałác, dla swoich Rezydentow, álbo Starostow. O tym Mieśćie wiersz *extat: Ante Romam Treveris stetit Annis mille trecentis.*

WENECYĘ náleżyćie piorem tobie Czytelniku odrysowałem we Włoskim Peregrynanćie, tám *effusus* przy Morzu y kanáłach *Calamus*, tu się drugi raz zátępiać niechce, áni zátapiać, gdyż tám *informaberis.*

VIENNA, vulgò Vien, álbo Widen, Miásto sławne w Arcy-Xięstwie Austryackim, między schodzącemi się Dunáiem y Wienną rzekami, názwana od Rzeki *Viennus*, álbo *Vienna.* Te Miasto lepszą formą y murámi ozdobione Roku Pańskiego 700. Wieżá przy Kośćiele S. STEFANA murowana lat 60. niezmierney wysokośći y proporcyi osobliwey, skończona Roku 1400. Zwało się te Miasto przedtym *Vindibona, y Juliobona, Fabiona, Cástra Flaviana.* Stoi ná rowninie, ná niczym mu nie schodźi. Tureckiego Xiężyca rogow *Arietes*, nie raz go bodły, nie przebodły.

Druga *VIENNA* iest we Francyi w Prowincyi Delfináćie *vulgò Vienne*, po Łáćinie *Vienna Allobrogum*, álbo *Vienna Galliæ, ad distinctionem* od Widnia Austryackiego. Inne wszystkie w całym Swiećie sławne, w Peregrynantach *fundamentaliter* opisawszy tu *cramben non repeto*, ále z tychże samych MIAST idę ná WOYNĘ: Złustrowawszy Miastá w Swiećie całym, *olim* wielkiey opieraiące się potencyi, zdámi się *connexe in materia Belli* mogę dyszkurować.

RZECZY-POSPOLITE bez WOYNY bydź nie mogą, w ktorey *elucet ADMINISTRATIO* RZECZY-POSPOLITEY *MILITARIS*, álbo *in Sago.* WOYNA *ordinatur* ku obronie RZECZY-POSPOLITEY, ku zemśćie Nieprzyiaćioł Oyczyzny. WOYNA po Łaćinie *Bellum*, od słowka *Bellus*, álbo *Bellum*, to iest piękna rzecz *ironicè* mowiąc, bo *dulce Bellum inexpertis.* Niektorzy

ktorzy

ktorzy wykład tego ſłowa *Bellum* wywodzą od [illegible] *Bellua*, to ieſt Beſtya, że bardźiey Beſtyom, niżeli Ludźiom Wo[illegible] [illegible]yſtoi. *Bellum y Prælium* zdadzą ſię iedno u Grammatykow, á przecie ieſt *quid diverſum*, bo *Bellum* znaczy czas, niechęći między ſtronámi, álbo też cáłe *Corpus* woiuiącey Potencyi, á zaś *Prælium*, *Pugna*, *Conflictus*, ſą niby *Partes* owego Korpuſu, potyczki, aktualne máiącego. Ták o Starożytnych powiedźiano Rzymianach, że *multis Bellis ſuperati, ſed Prælio nunquam.* Ták Trojańczykom z Grekámi lat dźieśięć Woyna iedna trwała, á wiele było potyczek. U Rzymianow pod czas każdey Woyny *JANUSA* Bożka *Bifrontis* Kośćioł o dwoch drzwiách otwieráno, iż pod czás Woyny z Sabinámi, z tamtąd wylana rzeká, Nieprzyiaćioł zalałá, drugich roſpędźiła, á pod czas zaś pokoiu tenże Kośćioł był záwarty.

WOYNĘ u Kátolikow wypowiedźieć *ex juſtis cauſis* godźi ſię, lub ná obronę Religii, lub granic Państwa ſwego, iáko *patet* z nieźliczonych Piſmá S. przykładow. *Anabaptiſtæ* Heretycy y *Sociniani* máią zá wielki grzech u Chrześćian Woynę, racyę dáiąc, iż Chrześćiańſkiemu Człekowi łagodność, dobroć, nie okrućieńſtwo przyſtoi: Ze Woyna ieſt zbiorem y ſtekiem wſzelkiey nieprawośći: że CHRYSTUS ią zákazał, mowiąc Piotrowi: *Abſconde Gladium in vaginam.* Ale tá ich nierozumna y błędna náuka refutuie ſię *ſequentibus.* Swięty Ambroży *Sermone 66.* pięknie dyſtyngwuie, ktora godźiwa Woyna: *Non eſt delictum militare, ſed propter prædam demicare peccatum eſt.* Nie byliby ná Woynach Anieli biiący *Sennacheriba*: Nie Woiowałby był Moyżesz, Jozuè, Gedeon, Samſon, Krolowie Judeyſcy, áni Machabeyczykowie, áni Swięty Jákob Apoſtoł ná Sarácenow, gdyby grzechem była Woyna ſprawiedliwa. Swięty Auguſtyn ślicznie do tey mowi materyi: *Pacem debet habere voluntas, Bellum neceſſitas: Vincere parat, qui Fidem vindicat. S. Ambroſius* do Trácyana: *Imperatoria acies ſtat non Armis, ſed cauſis*, mowi *Theodoſius* Ceſarz u *Mariusza Bemby.*

WOYNY podnoſzone nie máią bydź z Ambicyi, ktora według *Salluſtiusza*, wielu woien Mátká: *Ambitio una & vetus cauſa bellandi eſt.* Szukanie prożney chwały, ſzuka okazyi Woyny: W ten czas naywiękſzą chwałę bydź rozumieią *Ambitioſi*, gdy naywiękſze Państw gránice plondruią y przywłaſzczaią ſobie. Alexander Wielki ámbicyą, nie potrzebą *Helluo Regnorum:* Tenże *Ambitus* Pompejusza, Juliusza Ceſarza, Kaiá, Mariusza, Antoniusza, Mitridateſa wzbudźiły *ad bellandum.*

ŁAKOMSTWO nie náſycone tę Woynę wypowiáda, nie ták chwa-

chwały iák złota prágnące: Nie pyta tá *insatiabilis Bellua* z kim woiowáć, ále kto bogatszy. Te *Semiramidę* ná Indow, *Sennacheryba* ná Ezechiaszá, *Krássa* ná Partow, *Cyrusa* ná Messagetow, *Xerxesa* ná Grekow, *Annibala* ná Rzymianow pobudźiłá y Turkow ná Złote Węgierskiego Krolestwá Jábłko. Od S. Augustyná Woien wyliczone *extant motiva: Nocendi Cupiditas, ulciscendi Crudelitas &c. feritas rebellandi, Libido dominandi.* Ná niesprawiedliwych Bellatorow censura od Wierszopisa zostawiona:

Arma Amnes cupio, nec sat rationis in Armis.

Ná Woynę długiego potrzeba y dobrego przygotowánia: *Dici apparandum & Bellum, ut vincas celeriùs,* mowi *Quintilianus.* Fabiusz długo się gotował ná Woynę, ále prędko zbierał *Victrices Lauros.* Pierwey należy w głowie swoiey w domu, niż ná Polu Marsowym uszykowáć Oboz, według rady *Terenciusza: Omnia priùs experiri verbis, quàm Armis Sapientem decet.* Trzeba też pomiarkowáć, żebyś będąc słabym w śiły Woienne, nie był *unus contra omnes,* gdyż częstokroć się trafia, że *Hinc movet Euphrates, illinc Germania Bellum,* mowi *Virgilius.* Trzeba tu y wielkich y wszelkich exercycyow, gdyż tu záraz *pœna sequitur errorem*: Záwsze to obserwowáć, *Tempore pacis Bello providendum.* Umieiętnośći y śmiałośći pierwey, y serca nábráć, niżeli stánąć *in Arena Martis.* Mężnie się potykáć, nie sromotnie umykáć *ad discendum*: Koń, Broń, ow ćwiczony, te polerowne, mocne: Máła kwota z polorem *victrix,* á wielka bez umieiętnośći *victa* bywa, iáko mowi *Vegetius: Exercitata paucitas ad Victoriam, promptior est, quàm rudis & indocta multitudo, expetita semper ad Cædem.*

Dalsze WOIENNE *APPARATUS* są PIENIĄDZE, *aliàs* regularna Woysku płáca, bez ktorey Woyska są *Latrocinia: Kurkas* nie *Turcas* upátruią nie płatni Zołnierze: Jeść chcą chleb, nie pić krew Nieprzyiáćielską: w Oborze nie w Obożie szukáć niepłatnego Zołnierza: między Wołámi, nie między Wałámi znaydźiesz głodnego. Pierwey zblednieie z głodu, niż od spoyrzenia ná Nieprzyiaćiela: Cudze Krowy, Baràny, Jáłowice z niedostatku pobrane, bárdźiey śćiskáią ná sumnieniu, niżeli zbroiá Zołnierza, A tych ákcyi *conscius* czyli śmiało poydźie ná śmierć? Wolałby przy Konfesyonale, niżeli ná Wale śiebie widźieć. Pięknie nápisał Poëta o Pieniądzach, że te są Zeglarzem szczęśliwym, bez ktorego żegluga fatalna;

Vita Hominum Pelagus, Regina Pecunia Nauta,
Navigat infelix, qui caret hujus Ope

Dalsze

Dalsze WOYNY *Apparatus* są PROWIANTY, w ktore że *Kambyses* nie był opatrzony, losy rzucać muśiał, y każdego dźieśiątego zabiiać ná wyżywienie drugich w Woysku swoim. Tuż náleżą wszelkie RYNSZTUNKI Zołnierskie, Armata, Woienne Machiny, ktore Wiekow Stárożytnych iákie były, iuż opisałem *sub titulo* MAJESTAT DOSTĘPNY, gdźie *de Imperio* traktuie *Romano.* Ale rzecż naypotrzebnieysza ná Woynie WODZ umieiętny, szczęśliwy, wspaniałego serca, *Authoritate & Amore* w Woysku *pollens*: *Kurcyusz* mowi: *Militaris Turba sine Duce, est Corpus sine Spiritu:* A *Tacitus* nápisał: *Plus est in Duce, quám in toto Exercitu. DEMADES* Woysko Alexandra wielkiego tak polerowne, ieno umarł Alexander, przykomparował do Olbrzyma *Cyklopa*, ale ślepego: *GABRIAS* Wodz Ateński mawiał: *Se malle exercitum Cervorum Ducæ Leone, quàm Exercitum Leonum Duce Cervo.* Niech Woysko iák Jeleń, lub Záiąc będźie płochego serca utrzyma ich swoim Heroizmem Lwiego serca Hetman: Łamie Alexander wielki z siadszy z konia drogę Lodowatą idąc do Persii, wlot cały, Oboz toż czyni. A dopieroz gdy ná Nieprzyiaćioł naćiera śmiało, każdy álbo swoie życie, álbo Nieprzyiaćiela położyć *paratissimus.* Pięknie chwali Katona *Lukan* Wierszopis, że on swoim przykładem, bárdźiey Woysko záchęćił, niż trąbą do potyczki tryumfalney:

Ipse manu sua pila gerens præcedit anheli
Militis ante pedes, monstrat tolerare labores,
Non jubet.

U *Liwiusza* Historyká piękny *Fortitudinis* w Wodzu przykład mowiącego: *Facta non dicta mea vos Milites sequi volo, non disciplinam modo, sed exemplum etiam, á me petere.* HETMAN nie ma bydź Delikatny, Puchu, Poduszek pretenduiący: *Arena Martis*, to Materac iego, poduszka Czuyność: źimna, gorąca głodu, pragnienia, ma bydź *patientissimus*, iáko *Scipio, Annibal, Metellus*, y nie dawnych czásow Karol XII. Krol Szwecki. Nie pięknie zakączyli *gloriosa facta* Alexander, że w Azyatyckich zanurzył się delicyach, a Annibal w Kapuanskich we Włoszech. Złámiesz krzemień, kość, y kámień ná poduszcze, nie mogąc ná kámieniu: Tak Bohatyrow *in mollitie* łamią się Animusze, *duro morte infracti.* Nie powinien bydź prętki y ná Fortunę się spuszczaiący Hetman: Fabius że *Cunctator, Victor*: Ani się sam ná oczywiste exponować niebespieczęstwo: Głową iest, á te straćiwszy, Woysko iest tułubem, y całe *agit Acephalum.* Nigdy idąc do potyczki poálterowáney nie ma mieć miny, trybem Alexandra, co ieżeli nie pewny

wiktoryi

wiktoryi znákiem, przynamniey excytarzem będźie Bellatorow. Zbladłá Xiężyca *facies* deſzczu, á w Hetmanie krwi rozlania bywa prognoſtykiem. Ma bydź Wodz daleki od korrupcyi, żelazem iák Struś, nie złotem iák Midas niech żyie; nie pieniędzy, lecż chwały będźie áppetyczny: Oyczyzny miłość *non Munera* niech ma przed Oczymá, *Epaminondy* Wodza Thebańſkiego pámiętny chwalebney ákcyi, ktory od Artaxerxesa wiele złota ofiárowanego máiąc, *Auro notandum* dał replikę: *Orbis divitias accipere nolo, pro Patriæ charitate.* Samego Krola, lub Wodza prezencya, wiele Woyſku dodáie ſercá: *Teſtis ſpectatorq; virtutis & ignaviæ cujusq; adeſt*, mowi *Livius.* Tak Dariuſz ná woźie, Alexander ná koniu byli *Spectatores* odważnych Bellatorow: ſwoią Prezencyą animowanych. *Brabantyni* już zwyćiężeni, Xiążęćia ſwego w kolibce zachęceni obecnośćią, zoſtali *Victores. Eumenes* chorego ſiebie do Batalii wynieść kazał, y Przydał ſerca upadłym. Tá iednak prezencya pod cżas Batalii HETMANA, ma bydź od wſzelkiego niebeſpiecżęſtwa w Oboźie obwarowana; y ſpoſoby ſalwowaniaſię zawcżasu obmyślone, ktorych że podobno *Metellus* nie miał; pod cżas potyczki nieznaydował ſię w Oboźie, o co Cenſorowany odpowiedźiał: *Eſt militum non Imperatorum in Acie mori.* Cicero w Wodzu tych pretenduie przymiotow *in Laudibus* Pompejuſza: *Ego enim exiſtimo in Summo Imperatore quatuor has res eſſe oportere, ſcilicet Scientiam rei militaris, Virtutem, Authoritatem & Felicitatem.*

ZOŁNIERZ bydź powinien nie delikaćik, ná wſzyſtkie niewygody gotowy y zwyczayny: nie twarzy lecż ſerca pięknego; *Forma Virum neglecta decet.* Niech będźie ſtraſzydło, prędzey ućiecże Nieprzyiáćiel: Ná Amazonki to, z piękną iść było potrzeba twarzą, bo *pictis bellantur Amazones Armis.* Márſowatych twarzy do Marſa potrzeba. Nie ſtroiem lecż orężem świećić pięknie ná woynie. *Seneka* mowi: *Miles fortior è confragoſo venit*, to ieſt nie zgładyſza gładſzy Zołnierż, ktorego nie muſzki, ále ćiosy twarż ozdobiły; ktorego garb od pracy, nie piękny Stanik kſztałći; ktorego ręce popadane gnoiem końſkim y prochem, á nie mydłem śmierdzą. Nie lubi Mars Łcśich, tylko zbroyne rękawice, ani delikatnych koſzulek, tylko żelazny Pancerż y zbroię. *Kato* od roli *in Arenam Martis* brać radźi: *Ex Agricolis, & Viri fortiſſimi & Milites ſtrenuiſſimi gignuntur.* Nieżal im ginąć, bo żadnych nieznaią roſkoſzy; Nie Dobra, nie Folwarki, nie cudne Dworki, iak u Szlachty *retardant*; umrzeć chwalebnie niż żyć mizernie gotowi Oracże. Zachodne y Pułnocne Narody zdrowſzey konſtytucyi do Woyny, niżeli od Wſchodnich y Południowych krajow mieſzkańcy, gdźie dla gorąca mdleyſze śiły. *Vegecius* po Zołnierzu pretenduie, áby był w młodym wieku, oka

czuynego, karku prostego, piersisty, pleczysty, w palcach silny, brzucha małego, rąk niezbyt krotkich, subtelnych łytek, Nog suchych á żyłowátych.

Czy Rostych, czyli Miernych Ludźi bráć do Woyny? *Marius* brał ná Woyne Ludźi, ktorych było po sześć stop, to iest miernego wzrostu. *Pyrrus* Popiscy álbo Rekrutuiącemu dał Ordynans: *Tu grandes elige, ego fortes reddam*, iáko świadczy *Frontinus.* Ale *Vegetius de re Militari* traktuiący, radźi: *Utilius est fortes Milites esse, quàm grandes.* Wszakże *Corpore parvus erat Tydeus sed viribus ingens.* O Wielkim Alexandrze *extat* Wiersz: *Magnus Alexander, corpore parvus erat.* Spartańczyk ieden kaleka y wzrostu máłego szedł ná Woynę; Pytaiącemu po coby tám iść miał y sił y wzrostu będąc małego? Odpowiedźiał: *Choć tym Oyczyznie uczynię przysługę, że ná mnie Nieprzyiaćiel miecza przytępi swego.*

A co po Olbrzymie ná Woynie, chyba żeby *cum majori sonitu ruat*, y większe trupem zástonił *spatium?* Golą Goliatow z żyćia máleńcy Dawidowie: Łátwiey trafić do Wołu, niż do Wołowego Oczká Ptászka: Są tacy *patentior meta ad ictum:* Taż Gigasa, co y Pigmeyczyka położy kulá: nie więcey żyćia w większym Człeku, więcey chyba krwie, ále tá iednego tylko ućieszy Annibala. *O! quam pulchrum spectaculum.* Zá nászey pamięći nie pożarł Krolestw Prusak swemi Olbrzymámi, lepszy Cel mieli Austryacy do wielkich Korpusow. Przynieśli ći Olbrzymi Potop, lecz krwáwy dla śiebie, bo *Magnorum magna ruina.* Pokoiow Monarszyńskich z Olbrzymow Parada, nie woienny zászczyt; niech zásłaniáią sobą Májestat Krolow, gdy ná Woynie nie mogą. Záczym niech będźie y máły Zołnierz, byle wielkiego sercá.

ZOŁNIERZOW *GENERA* są *ORDINARII, SUBSIDIARII,* to iest ná *Subsidium*, Sukurs bráni: *Stationarii*, ná pewnym stoiący mieyscu: *Præsidiarii, Prætoriani, aliàs* Gwardiacy, álbo *Custodes Majestatis.* Te *genus* Woyska August Cesarz postanowił, á Konstantyn Wielki zniosł podczas zubożałego Skarbu. Bajázet I. Cesarz Turecki znowu też restaurował Milicyę, názwawszy Jánczarámi, ktorzy tám są *Robur Militiæ*, á miecz ná kárki Cesarzow swoich. Inni są *EQUITES, aliàs* Kawalerya, iáko w Polszcże, Husarze, Pancerni, Letkie álbo Wołoskie Znáki; o ktorey *Milicyi* pisze *Tacitus. Equestrium Virium proprium citò parare, citò cedere victoriam.* Inni *PEDITES* álbo Piechota, *Gemeine.* Tę samą Milicyę nád Kawaleryę preferuie *Tacit: Plus penes Peditem videtur esse roboris.* Wegecyusz twierdźi, że więcey w niey siły, á mniey ná nią kosztu: *Et major Peditum numerus, sumptu & impensa minore nutritur.* Stárożytna *MILITIA* iák się dźieli ná *Legiones, Cohortes*

hortes, Manipulos, y wiele ktora *Species* miałá Ludźi, opiſałem *ſub titulo MAJESTAT DOSTĘPNY*. Teraźnieyſza *MILITIA* Cudzoźiemſka *conſtat* z Regimentow. Konny Regiment miewa Ludźi 1000. ktory ſię ná dźieśięć Kornetow álbo Chorągwi dźieli, Pieſzy Regiment miewa po dwa, po trzy, po cztery tyśiące Ludźi, á Chorągiew miewa po 200. y po 300. Ludźi.

Tuż do Woyſká náleży DISCIPLINA MILITARIS, y ieſt naywiękſzym Ornamentem Zołnierza, o ktorey mowi *Valerius Maximus*: *Præcipuum decus & ſtabilimentum Imperii eſſe, Militaris Diſciplinæ tenaciſſimum vinculum.* Bellizáryuſz Hetman Juſtiniana zerwánie Jabłká zákazał cudzego, głowę zá Jabłká bieráç. Aurelianus rygor záleca Rotmiſtrzowi: *Nemo pullum rapiat alienum, uvam nullus auferat, Segetem nemo deterat: oleum, ſal, lignum nemo exigat, annonâ ſuâ contentus ſit.* Máią bydź záwſze utrzymáni w granicach Modeſtyi, Czyſtośći, Trzeźwośći, Poſłuſzeńſtwá, Czuynośći: Z Beczek trunki rzadko, z Nieprzyiaćioł krew záwſze toczyć obligowáni, żeby uſzli cenſury *Bahuſiusza* mowiącego: *Hæc ſola nunc eſt vita Militis, malè vivere, & benè bibere.* Nie miło poyść tym ná Woynę, ktorzy w Domu *Bacchanalia vivunt.* Nie prędko ſię porwie, obroći ten, ktory ſię záleżał ná Leży, wypaſł *in Statione*, przykuł áffektem do iákiey Amazyi, ktorego cenſuruie S. Auguſtyn: *Valde turpè eſt ut quem non vincit homo, vincat libido, & obruatur vinô, qui non vincitur ferrô.* Nie piękne Herkulesowi przypiſano *Elogium: Lenam non potuit, potuit domare Leænam*, to ieſt pokonał Lwicę, á nie mogł Nierządnicę. Jákoż Bachuſa Niewolnik nie będźie iuż nálezyty *cultor Martis.* Nie milczy choć *Tacitus* w tey máteryi: *Fortiſſimus in ipſo diſcrimine exercitus, qui ante diſcrimen modeſtiſſimus.* Kto w Pokoiu nie ieſt *ſub ferula*, pod czas Woyny nie da ſię powodować *in Virga ferrea*, áni też ſtánie *ſub palma victoriæ.* *ÆMILIUS PAULUS* trzy rzeczy *pro Diſciplina* záleca Zołnierzom; *CORPUS* chyże, śilne, *ARMA* ſpoſobne, *ANIMUM* do prędkich ordynanſow wykonania *promptum.* *EXCESSIVI* Zołnierze *pro ratione delicti* karáni: *imo. Fuſtigatione, aliàs* Winney Maćice rozgą, Officyer ich uderzał, drudzy kiymi bili, lub kámieńmi. *2do.* Krwi puſzczeniem, z ktorym y życie wypłyneło. *3tio.* Przez exautoryzacyą y Abſzeyt. Inne były Zołnierſkie *ignominiæ*, to ieſt że zá pſzenice Jęczmień dawano, álbo Zołd zátrzymano, álbo w ſzatę ubierano Białogłowſką, teraz ná drzewiáną ſadzáią Kobyłę. Inne karánia były ná życiu zá wielkie Kryminały przez Szubienice, Miecż, Ukámienowanie, rozgámi ná śmierć zábićie, ná Miecże gołe nápędzeniem. Czaſem też cáłe Woyſko, álbo część iego karána bywa *per Decimationem, Vigeſimationem, Cen-*

 teſima-

testimationem, to iest dźieśiątego, dwudźiestego, setnego ná śmierć destynuiąc. Odważnym *gloriosè & victoriosè* zásłużonym Bellatorom dawáno *Præmia* Korony rożne, misterne, y bogate, ktore opisałem wyżey między Woyskowemi terminámi.

ZOŁD ZOŁNIERZOM *justè debetur*, áby ći ktorzy *largi* w krwie swoiey wylaniu, hoyne od RZECZY-POSPOLITEY odbieráli *præmia*: bo *spes præmii laboris solatium*. Ztąd *Cassiodorus* nápisał: *Pecunia est nervus Belli, ferri lima est Aurum, ferrum hebescit, quod aurum non exacuit.* Swięty Cyryllus Hierosolymitanus mowi: *Miles expectans præmium, alacris est ad Bellum.*

O BATALII, álbo sámey POTYCZCE máż doskonáłą informacyę w Architekturze Woienney, tám się życzę powrocić. Tu przydáię: Niżeli *in Arena Martis* rękámi y bronią potykać się przyidźie, pierwey przez *CONSILIA BELLICA* uczyń *certamen* w głowie, w sekretnym mieyscu *sub Dio, & DEO.* Z wielkiey experiencyi Ludźmi, osobliwie Weteranami, certuy racyami, niż zaczniesz żelązem, gdyż z perswazyi wielkiego Polityka *Lipsiusza*: *Sine Consiliis Omnes Bellorum apparatus est fumus, omnes Viri funus.* Kupressy śmiertelne, nie Laury niezwiędłe ten zbiera, kto woiuie *sine Consiliis*; á te *sub rosa* bydź powinny, *ne tu erubescas*; ták utáione, żeby o niey y twoiá nie wiedźiáłá koszula, ktorą *Metellus* ná spalenie dekretuie, ieżeli o iego cokolwiek wiedźiáłá rádach. Z tákowych bowiem KONSILIOW ten *fructus*, że okazye, *aliàs* Pogodę y łátwość uderzenia znaydźiesz ná Nieprzyiaćielá: á tá więcey *juvat*, niżeli naywiększa Potencya, według *Wegecyusza*: Łacwiey o rádę, niż o Woyska gromadę.

Zbytniego bespieczeństwá przez *CONSILIA* uydźiesz gdyż według *Wellejusza*: *Nemo celeriùs opprimitur, quàm qui nihil timet. Et frequentissimum initium calamitatis securitas.* Náradźisz się kiedy y gdźie masz się potykać z Nieprzyiaćielem: *Quo Stratagemate* masz ná niego uderzyć: ktore byle nie było *cum perfidia*, álbo z łamániem iákiego Juramentu *Licitum*, według S. Augustyna: *Cum justum bellum suscipitur, ut apertè pugnet quis, aut ex insidiis nihil inter est.* Lacedemończykowie sztuką Woienną pokonáwszy Nieprzyiaćiela, Bożkom ofiárowali Wołá, gdy *aperto Marte*, tedy Koguta.

Otrzymawszy Wiktoryę, BOGU ią, nie sobie przypisawszy, Miecz schować, *Clementiam Victis* pokazáć nálezy: *Ea enim* (mowi *Æmilius*

Probus

Probus) *ducenda est præclara Victoria, in qua plus est Clementiæ, quàm crudelitatis.* Lwá imitowáć tu náleży: *Magnanimo satis est prostrasse Leoni.* Alexander zwyćiężcá ná Froncymer Daryuszow z ludzkośćią grzeczny, tákiż ná Porusá Krola Indyiskiego: Cyrus ná Krezusá wszelkiey użył Klemencyi: Filip Mácedo ná Ateńczykow, od *Meton* Miástá Obywatelow lubo wystrzelone iedno miał oko, drugie łáskáwe obroćił ná nich, pokoy im dawszy proszącym. *Theodoricus* Krol Ostrogotow mowi: *Illa mihi feliciter bella pervenerunt, quæ moderato fine peracta sunt:* Tu prawdźiwie *sui Victoria indicat Regem.* Nie przystoi zaś Zwyćięzcy bydź Tyránem, iákiemi byli *sequentes*: *Sosostres* cztérech Krolow do Wozá záprzągł: *Tamerlanes* Han Tatárski Bájázetesa Cesarza Tureckiego w klatce po Azyi woźił, po nim ná koniá wśiadał: *Adonibezek* Tyran śiedmdźieśięćiu Krolom zwyćiężonym od śiebie pálce u nog y u rąk poućinawszy, pod swoim stołem okruszyny ięzykiem zbierać kazał, *Judic: cap: imo.* Bazyli II. Cesarz 15. tyśięcy Niewolnikom oczy powybierać kazał. Ludwik Sforcya Xiąże Medyolański w klatce żelázney umarł. Zydźi w Babylonii lat 70. śiedźieli. Salmánázár dźieśięć Pokolenia Zydow zábrawszy, nigdy ich nie wroćił Oyczyznie. Tego śię boiąc, woleli ginąć wielu. Obywatele Miástá Numancyi, áby śię Rzymiánom Oblęzcom nie dostali, Zelázem, Ogniem, Trućizną śię pogubili. *Azdrubala* Zoná gdy *Carthago* oblężona byłá, z Dźiećmi śię ná ogień rzućiłá. Kleopatrá Zmiię do pierśi przysadźiłá. Sardánápal, y Amri Krol Izráélski ná ogień obieśi, poskakáli nániecony. Wandá Xiężna Polska częśćią ná ofiárę Bogom, częśćią obawiáiąc śię Niemcow choć zwyćiężonych, żeby nie rewanżowali, w Wisłę pod Krákowem rzućiła śię.

WOYNY KONIEC POKOY, *aliàs* Woyná Mátką iest Pokoiu, á tá częstokroć Słoniowey Natury, ledwo czasem w lat dźieśięć urodźi, *hunc partum multo sangvine partum.* Nie máło potu ná gorącach, krwi w potyczkach wylać potrzeba, niżeli *Pacis Oliva* wyrośnie komu: między grzmotámi perły, & *inter bellorum fulmina* rodźi śię, *animorum unio:* Po grzmotách Woiennych nástępuie w Páństwách y Sercach pogodá. Z tąd mowi *Cicero*: *Ita Bellum suscipiatur, ut nihil aliud, quàm pax quæsita videatur. Pax bello paratur,* mowi *Epaminondas.*

WOYNA częstokroć Páństwá *in flore* konserwuie: Poki Rzymiánie *in Arena Martis*, poty *Gentium Domini:* Lecz iák *Janus* záwarł *januas* á otworzone wrotá proznowániu y prozności, záraz *ferrum rubigo*, *militem*

 con-

consumpsit otium, ná operach przestawáć poczeli, záwsze przedtym *in Corpore belli*, *Theatra* nie *Trophæa* erygowali, á tym cżałem *Gentes subactæ* iárzmo z śiebie zrzućić, á w nie záprzągáć Rzymiánow poczeli. Nápisano o BELGIUM: *Belgium eris victrix bello, sed pace peribis.* Co wielu służy Monárchiom, ktore śiedząc *sub olea pacis*, Laurow zwyćięskich krwią polewáć zániedbywaią: Słodyczą delektuią się Pokoiu, *interim inter hæc mella* rodzą się dla nich krwáwe *bella*. *Walerius Maximus* o Rzymianách mowi: *Sæpe Negotium nomine horridum, Civitatis Romanæ mores in suo sinu constituit; blandæ appellationis QUIES plurimis vitiis respersit.* To iest strászne *Negotium* w cáłośći, á słodkie *otium* w niecnotách y ruinie Rzymiánow trzymało. *In particulari* mowiąc: Polacy Imie y Sławę od Pola wźieli, nie od Pokoiu: Poki pod Niebem stáli *Sarmatæ Bellatores*; Laurem zwyćięskim okryći byli, strászni Wschodowi y Pułnocy; gdy teraz *Domatores*, tylko ich włásne Szpiklerze, Kurniki, Obory, y inne Domowe znáią kąty: W Szyszakach się gołębie wywodzą, w Miśiurkach Sery suszą, Szable w pługowe przerobili kroie, á ná głowie nieczesaney wiecheć śiána, álbo kłosy z gumna bywáią, gdźie dáwnych cżasow wykwitali Laury. Wiele kop zbożá do gumna, nie wiele trupow złożył w Mogiłe dyszkuruie teráźnieyszy Polak: Wiele kop zbił ná pułmiarek, nie wiele Nieprzyiaćioł wybił szczęśći się w kompaniách: o Polu sprawnym, á nie o Polu Marsowym pytay go: gdźie tyki ná łące, nie gdźie żelázne słupy stárzy lokowáli Antenaći prędzey ći powie: bo *de bobus narrat Arator*; á gdyby był Zołnierzem, wyliczałby rány, kámpanie, potyczki. A tego niepoloru zániechanie ták potrzebnego, Woyny w Polszcże iest okazyą, y zániedbáne *exercitia* Woienne. Pewnieby Kijow stał zá kiy bolesny Starym Polakom: Smolensk czerniłby ich Imie, że w cudzych zostáią rękach, á w ich *Tituli non Vituli*; á teráźnieyśi *Lechiadæ*, że Oręża wźiąć, dopieroż *avulsa* odiąć nie potráfią, łatwo to toleruią. Z tąd nie piękną Polakom *Barclaius* przypioł łátkę: *Gens Generosa, sed otiosa, Vivunt privati, ut ruri nati.* Rzym głowa Swiatá poki w Szyszaku, poty w Laurze, poki Woyska wyprowadzał ná pole, poty Tryumfy wprowadzał wiekopomne. *Magnitudinem Populi Romani adversis propè rebus, admirabiliorem, quàm secundis esse*, mowi *Liwiusz*. *CATO* wielkiey Godnośći y Spráwiedliwośći Człek, perswadował Rzymianom, áby Kartáginy Stolicy Afrykańskiey y Penow iey Obywatelow oraz Pánow nie zgładzáli, *Ne Romani otio & torpore languescant*; Innych ráda byłá: *Væ Romæ si Carthago steterit*, iáko świadczy *Paulus Manutius*. Ale Kátona lepsza byłá ráda: gdyby byli Kartaginy nie ruynowáli, Woyną by podźiś dźień stáli Rzymianie, w prożnowaniu nie záleżeli

pola.

pola. *Kleomenesa* Krola Spartanskiego pytano czemuby Argiwow Nacyi cale nie zgładźił łatwo mogący, Odpowiedźiał: *Ne desint, qui juvenes nostros exerceant*, iáko *Plutarchus* świadczy.

RZECZY-POSPOLITEY co iest RUINĄ.

NAywyższy Architekt Swiátá BOG, ták Fundámenta Pánstwom iák Miny záſadza: Jemu właśćiwa rzecż *struere*, *destruere*: Ják Koronie przypiſano, ták Krolestwom przypiſz: *Faber cudit*, *DEUS ludit*, *imponendo deponendo*, to *primum & generale eversivum*: ktoremu áni Ammunicye, áni wielkie *Præsidia*, Niezwyćiężone Fortyfikacye nie mogą *resistere*, bez Min, Armat, Bomb Krolestwá, *Respublicæ*, Miastá z źiemią śię rownáią, ieno Naywyższego Rządzcy *Sic volo*, *sic jubeo* zaydźie ordynans; Jáko mowi Daniel: *Ipse transfert Regna*, & *constituit Reges*. Ná co *plusquam Christianè* mowi Filozof Rzymski Seneka: *Perpetua illa in omnibus rebus Lex est*, *ut ad summa perducta*, *rursus ad infimum velociùs*, *quàm ascenderunt*, *relabantur*.

Po BOGU, ktory *ludit in Orbe terrarum*, iák piłką rzuca y zrzuca *de culmine* szczęśliwe Krolestwá, te są *EVERSIVA RERUM-PUBLICARUM*. *1mo*: SPRAWIEDLIWOSC náleżyta ukrzywdzonym nie ádministrowána. Ták Pokolenie BENIAMIN wykorzeniło nie co innego, tylko że Gabaonitow nie wydali tych, ktorzy Lewity Zonie sromotny gwałt uczynili, *Judic*: 19. W ruinę poszło Miásto sławne *CORYNTHUS*, nie kárząc swoich Obywatelow tych, ktorzy Posłow Rzymskich áfrontowáli, leiąc ná nich *fæces*. Widźiał śię Rzym w płomieniach wznieconych od Francuzow, że zá porwanie Zony *Aruntowi* Hetruskiey Nacyi Człekowi, Spráwiedliwośći nie uczynili: Hetruskowie tedy z Francuzámi uczynili ligę, ogniem ná Rzymie pomśćili śię. Drugie *EVERSIVUM* iest NIEZGODA, FAKCYE, NIECHĘCI, ktore że między Naywyższemi Judzkiemi były Biskupami, Judzkie Pánstwo do ruiny przyprowadźiły, gdyż przez te Krolow Assyryiskich, potym Rzymianow zwabili do śiebie. Grecką Monarchię Wielki ufundował Alexander, á tego wiele Sukcessorow gdy z sobą walczyli, obalili. Wschodnie *Imperium* nigdyby nie było *in Occasu* nieszczęść, áni Tureckiemu Xiężycowi nie upadło *in adorationem*, gdyby Pánowie Greccy zostawáli byli *in unione*, y w iedney Serc hármonii, á co większa *in Unione Fidei*. POLSKA nász Korona byłáby bogáta y wielkiego u Swiatá szacunku, gdyby iey nie schodźiło ná kleynoćie *Unionis*. NIEZGODA, ćiężki to u nas *Carnifex*, ćwiertuie sercá, á te ćwierći nie tylko zewstydem LECHA PO-

TOM-

TOMKOW, ále im bliſkie *accelerant fatum*: bo *Fiunt de uno Regno, duo Corpora*, mowi *Justinus*. Ciężki y Wielkiemu Alexandrowi do przećięćia *Nodus Gordius*, bo bardzo záplątany, y w iedno ſplećiony *Corpus*: *Sylura* Tátará Synowie, po iedyncem łátwo łamáli Strzały, ále całego nie mogli Tużina, bo *Vis unita valet*. Pięknie ná perłę wyryſowánemu przypiſano Kroleſtwu *per lusum in verbis*: *Tàm diù Regnum, quàm diù unio*: bo ſtłukſzy *unionem*, zepſowało ſię y Kroleſtwo. Trzećia racya *EVERTENS RES-PUBLICAS* AMBICYA, álbo zbyteczna CHCIWOSC Pánowania, ktora *ab origine mundi* Ludzkie zárażiłá ſerca, ktorey żaden Herkules nie náznaczył granic: *Non plus ultra*: żadna Abundancya nie náſyćiła áppetytu. Nie miał Swiat tákiego Podkomorzego, ktoryby AMBICYI opiſał gránice: Nie ma *centrum* łakome ſerce: Beczka to *Danaidow*, álbo *Belidow* Bogiń, w ktore gdy choć co w płynie, wypłynie.

Assidue repetunt, quas perdunt Belides, undas.

Tá żárłoczna Beſtya Ambicya Rzymſką pożarła *Democratiam, aliàs* Poſpolſtwa Rządy, ná Oſobach Kraſſa, Juliusza Ceſarza, Pompejusza; ktorym ſię chćiało y Pánami y bogaczámi zoſtać wielkiemi. Taż Alexandra Wielkiego y Grekow ożionełá y ná Wſchodnich potężnych Páńſtw záchęćiłá ruinę; iáko o nim nápiſał Pòéta:

Pellæo juveni, unus non sufficit orbis, to ieſt Alexandrowi, urodzonemu w Mácedońſkim Mieśćie *PELLA* názwanym. Ale czym powſtałá Grecka Monarchia, tymże upadła; bo znowu gdy wielu chćiało pánować, nie śiebie utrzymali ná Páńſtwach, lecz nowych ználeźli Pánow, *aliàs Romanam Gentem*. Rzymianie potym dla nienáſyconego appetytu *habendi habenas*, wielom włożyli Prowincyom, lecz nie ſwoiey chćiwośći. Gotow y Wandalow, gdy áni Hiszpáńſki náſyćił *Tagus*, áni Włoſki *Tyber*, áni Afrykańſkie Morza ugaśiły; áliśći co chćiwośćią opánowali ſwoią, chćiwośćią drugich utraćili; bo zá obſzerne Páńſtwá, kąćikiem Swiatá, to ieſt *Wandalią y Gothią* ukaráni, tám ná záwſze oſadzeni.

Czwartá przyczyna upadku wielkich Kroleſtw ABDIKACYA, Co ieſt w pośrodku Morza rzućić wioſłá, popalić żagle, utopić Sterniká, w poiedynku związać ręce broń wydarłſzy, tonącemu umknąć ręki, w ćiemnośćiach błądzącemu odebrać latárnię, wyłupić oczy, á nie dać Powoderzá. Wczesne iednak *extra periculum* Páńſtwá, wolne ſą y praktykowáne ABDYKACYE przy záchodzącym *Statuum Regni* konſenśie. Ták Dioklecyan Páńſtwá Rzymſkiego złożywſzy *Fasces*, przy własney roli, Sędźiwych

y żyćiá

y żyćia terminalnych doczekał momentow w Nikomedyi: *Attalus* od Purpury Krolewskiey, do kwiatow poszedł ogrodowych, zá Berło motykę wźiąwszy, z Krolá zostáwszy Ogrodnikiem. *Timoteon* Wodz Koryntow złożywszy Rządy, w Syrakuzach Mieśćie prywatne *in dulcedine pacis* prowadźił żyćie, swemi *expost* passyámi, nie Koryntow śiłámi Kommenduiący. KAROL V. Cesarz Rzymski, *& pace & bello*, Karolowi Wielkiemu *comparandus*, złożył *Imperium*, o Niebie, nie Ziemi potym myślący, u Swiętego JUSTA w Hiszpánii żyiąc *in Justitia & Sanctitate.* Do czego mu *praivit* ieszcze Lotaryusz Cesarz Wnuk Wielkiego Karola. *Exemplo* iego y nász Jan Káźimierz Krol Polski, widząc Rzecz Pospolitą nieźliczonemi *pressam Calamitatibus*, z nich ią wyprowadźiwszy, dopiero żeby dłużey dla niey nie był *Manipulus Sterilis*, solenną uczynił Abdykácyę w Klasztorze się zámknąwszy. *Simeles* Wodz Adryana Cesarza, złożywszy funkcyę swoię z pozwoleniem Cesarskim, śiedm lat ná prywatnym swoim przepędźił gronćie, te tylko látá zá swoie poczytáiąc żyćie, *Teste Tympio.*

Piąta rácya do ruiny *RES-PUBLICAS* przywodząca, WYŁAMYWANIE się z Poddańitwá, z Jurysdykcyi, Posłuszeństwá, Praw exekucyi. Nie mało tacy Belialowie, to iest *sine jugo*, pomagáią do zguby, z śiebie zrzucáiąc Járzmo Praw, wrzucáią *RES-PUBLICAS.* Tu náleży TYRANNIA RELIGII, to iest wźięćie wolnośći *in rebus Fidei*, przymuszaiąc, nie zápraszáiąc do Wiáry, Orężem nie racyámi konwinkuiąc, *Verberibus non verbis* do Zbawiennego nápędzáiąc Zrzodłá: Ciemnym więźieniem, *non Lumine veritatis* konwinkuiąc: Nie DUCHA Swiętego pomocy, lecz Swieckiey mocy do tego záżywaiąc. Co zápewnie Państwá do ćiężkiey przyprowadza ruiny, niechcąc ćierpić Tyrána, ktory chce panowáć *conscientiis.* Widźiemy to w Niemieckim Państwie, iż zá Karola V. Cesarza, ćiężkie były rewolucyę. We Francyi zá Henryká IV. w Austryi zá Maximiliana II. w Polszcze zá Stefana Batorego, wielkie *diffidia*, Serc niechęći z racyi Religii, y poty *Bellum Religionis* trwało w Europie ledwie nie cáłey, poki *Libertas* Religii nie byłá dana. Teraz tedy *tolerantur* w wielu Państwach Sekty, *non alio fine*, tylko áby Duch Nayświętszy *inspiret Spiraculum vitæ.* Prawdać że Ferdinandus Regnant Hiszpański, Ludwik XIV. Koronat Francuski, kiedy do Swiętey Wiáry nie mogli *compellere*, *resoluti expellere* upartych. Wielka CHRYSTUSOWI krzywda w Duszach się dźieie, że w Jáponii *nec Umbram* Kátolikow támeczne nowe ćierpią Prawa: Nie z mnieyszą w Anglii, że wszystkim Wiárom *Liberum* dano *Exercitium*, samym *negatum* Katolikom, co temu Państwu kiedyż tedyż *causabit ruinam.*

Szoste *EVERSIVUM* Panstw BAŁWOCHWALSTWO, w tych Krolestwach, gdźie Prawdźiwego BOGA konserwowana byłá znáiomość. Sálomon, że *in gratiam* swoich Bogiń, *aliàs* Metres, Bożkom kłaniał się, y ná ich w Páństwie swoim pozwolił *cultum*, záraz po śmierći iego z iednego Izràélskiego dwie się stało Krolestw, Judzkie y Izràélskie: Dwánaśćie Pokolenia poroźniło się y rozerwáło. W Sámaryi Stolicy *Israëlitici Dominii*, że Bałwánow *cultus floruit*, zwiądł honor tego Krolestwá przez Sałmázára: Ná co Izáiasz nápisał: *Gentes & Regnum quæ non servient tibi, peribunt.*

Siodma rácya, ktora *subruit RES-PUBLICAS VENUS*, álbo nie pohamowána *Carnalitas* w Práwowiernych. Bogini tá z Morskiey zrodzona piany, *fluxa* tych czyni *Regna*, ktore záwsze pod tą *morantur* Planetą, *versantur in periculo*. Niech będą nayślicznieysze Narody, strzáłą swoią wystrzela Kupidyn: Niech będą Kámienne Wyspy Krety, iák od kretá zostáną podkopane. Ze ogień nie czysty Swiat opanował, Uniwersálny Potop gáśić muśiał. SODOMA y GOMORRA, iż pierwey pożądliwośći záiety się ogniem nieczystym, zgorzáły Siárczystym. Ze Izràélitowie ná Puszczy nie Pustelnicy, lecż Zálotnicy, że Bożkowi *Beel-phegor* czynią z Nieczystośći swoiey ofiáry, że z Corkámi Moábitow ná sprosną oddáli się ákcyę, 24. tyśiące zgineło swywolnikow. *Principes Populi* wiśieć muśieli, pátrzyć ná Słońce, ktoremi pátrzyli ná niewstyd, *Numer. 25.* Cáłe *Beniamina* zgładzone Pokolenie zá Cnoty y żyćia wydarćie Lewity Zonie, *Judic. 20.* Troiáńska Stolica *Ilium* zrownana z źiemią, á kto ruiny Autorem? Heleny y Parysa rozgorzáłe miłośćią sercá, spráwiły pożary y ták pożarły Troię. Cyrus zruynował *Jonię*, bo sprosność tám popełniona byłá mu podżogą. Głowá Swiátá Rzym w Krolewskiey chodźiła Koronie, poki Tarkwiniusz w Wianku podśćiwośći; lecż iák Lukrecya mu cudza Zoná słodnieć poczęła, gorżko y ćiężko było Rzymiánom ćierpieć Królá Zálotniká: A ták *Armavit Patriæ Justas in bella furores.* Lukrecyi zgwałcona Cnotá, świadczy *Owidyusz.* Od tąd w Rzymie áby lepiey Cnoćie było *consultum*, rządźili *Consules.* Bolesław Smiały, że názbyt śmiało ná Kupidyná náćierał strzáły, Polakom był utráćił Koronę, á Zyćie Stánisłáwowi. Pod imieniem Wenery mogą się wszystkie znaydowáć *Scelera*, ktore nieomylnie kwitnące obaláią Páństwá: Słuchaymy Hieronyma Dalmackich Kráiow *Oraculum*: *Nostris peccatis Barbari fortes fiunt, nostris peccatis Romanus superatur exercitus*, á tym samym idą w ruinę Páństwá.

Osmą *originem* upadku *de Alto Culmine* honoru y szczęśćia RZE-

RZECZY-POSPOLITEY przynoszą ZBYTKI extraordynaryine. Babylon Swiatá *Miraculum* stáło się igrzyskiem y *theatrum* nieszczęśćia, zá zbytnią rozkosz: Bogactwá y Potencya zbytnie mu w sobie ufać kazały, á zaś obfitość, swáwole, Bankiety, stroie, nápoie, gdy nazbyt koształtowne, w małey cenie zostáwiły Babylonię y cáłą Azyę. Baltazar w pośrodku Babylonii gdy hulał *z Satrapami*, Gośći Medow y Persow miał nie proszonych; on Puhary, á Nieprzyiaćiel wysuszał *Euphratem* rzekę: Krol huczno y buczno bankietuie się, á *Medus* dla niego gorzki, sztucznie wpada w Babylonię, potym ná Pałác, gdźie Krola żyćie y Monarchię kończy Babylońską. *Annibal* straszny Rzymianom, poki *in campo*, nie w Kampani roskoszney Włoskiey Kráinie: ieno tám sam y Woysko w delicye opływáć poczęło, z Bellatorow stáli się Niewieśćiuchámi. SYBARYTOWIE we Włoszech roskoszni, że y Konie przyuczyli do Muzyki y tańcow: gdy im przyszło bić się *z Krotoniatami*, skakáć tylko, á potym płakać umieli, z żyćia y z Páństwá wyzući od Krotoniatow. Jedná źimowá Konsystencya Annibala zgorszyła, według Seneki: *Una Annibalem hyberna solverunt, &c. Armis vicit, vitiis victus est.* Nie każdemu to nápiszą ná grobie Bellatorowi, co Scypionowi Afrykańskiemu: *Maxima cunctarum, victoria victa Voluptas.*

Dźiewiąta MAGISTRATOW álbo RZĄDOW *EVERSIVUM* WOYNY DOMOWE, ktore prędzey naywiększe y potężne ruynuią Páństwá, niżeli *externa Bella*: więcey umiera Ludźi od żołądkowych áffekcyi, niżeli powierzchownych: Więcey gore Pałácow, budynkow od własnego komina, niżeli od gośćinnego ogniá: więcey biorą domowe złodźieie, niżeli obcy Ludźie: Prędzey wewnętrzne zábiiáią trućizny, niżeli mieczem zádane powierzchu ràny. Slicznie o tym Králomowca Rzymski Cicero: *Omnia sunt in bellis Civilibus misera, sed nihil miserius, quàm ipsa victoria.* Nie przystoi, áni pięknie, Miecz uwiiáć Laurem, ktory się Braterską krwią ufarbował: *Turpe est Civile vincere bello.* Lubo bardzo Starożytne Rzymskie mury, przećież nieprzystoyne, że w nie miasto wapna, krew Braterską mieszano: *Fraterno primi maduerunt sangvine muri.* Jászczurki to są, nie Synowie, ktorzy własney Mátki Oyczyzny ziadáią wnętrzności, ktorzy się bogacą zobopolnym śiebie dárćiem: przećiw náturze exceß popełnia, kto ná śiebie obraca Oręże.

WOIEN Domowych dwie u *Lipsiuszá* zrzodłá: *FATUM*, *aliàs* BOG dopuszczáiący zá grzechy Domowe niezgody. Drugie *LUXUS*, bo nie ieden przez rospuste, y zbytki *exhaustus*, y iák nitka wyćiągniony, stáie się liną ćiągnącą Oyczyznę *ad ruinam:* Chce to ná Mátce Oyczyznie po-

wetowáć, co mu przećiwna fortunie Rospusta, Macocha wydarła. Inni chcą ná wysokim Honorow *consistere* stopniu, y innych poniżaiąc; gradusy sobie *ad altiora* buduiąc, z upadku innych: Są to Puhacże y Sowy, ktore w ten cżas wesoło chcą latáć, gdy *Occasus* nástąpi drugich.

Ostátnie *tandem* (*in compendio* mowiąc) Okázye Ruin w RZECZACH-POSPOLITYCH są *PRODITIONES*, *aliàs* Kommunikacye Sekretów Oyczyzny postronnym Nieprzyiaćiołom, KONJURACYE ná Rzecż, Pospolitą, KONWERSYA, to iest Zamiana Rzecży-pospolitey w inakszą formę: Naprzykład ARYSTOKRACYI wielu-rządney przez Zacnych, w Monarchię, álbo DEMOKRACYĘ, to iest w Rząd Pospolstwa; Monárchii *aliàs* Iedno-władztwa w Tyrannię. Ruynuią się mnieysze *Res-Publicæ* przez ćięszkie OGNIE, iáko *CORYNTHUS, CARTHAGO, ATHENÆ, THEBÆ, SPARTA*, *item* przez ćięszkie trzęsienie Ziemi, iáko pod cżas Smierći CHrystusowey kiedy dwanaśćie Miast iedney obaliło się nocy, między niemi *Ephesus*, według *Pliniusza*, *S. Antonina*; *item* przez ćięszkie powodźi, y wylanie morza: Tak oprucż Potopu cáły Swiat *in diebus Noê* zálewaiącego, we Flandryi Roku Pańskiego 1000. wiele tyśięcy Ludźi wodą zalanych: we Fryzyi więcey niżeli ná 100. tysięcy: w Zeelandyi ná 15. tysięcy z Miastámi y wśiámi zginęło. Przez ćiężkie Powietrza nie máło ubyło *in Regnis* Ludźi. O koło Roku 1125. iest zdánie Kronikarzow, że prawie trzećia część Ludźi Powietrzem y głodem wytracona. Roku 851. w Niemcżech táki głod panował, że Mátki Dźieći swoie, a Dźieći Rodźicow iedli.

Cżas też sam zowie się *Fatalis Rerum-Publicarum PERIODUS*, á tá nieszcżęśliwa *PERIODUS*, cżęstokroć w lat 500. álbo w 700. przypada, y iest Pánstwom Klimakterycżna. Ták Krolestwo Zydowskie zácżąwszy od Saula pierwszego Kolá trwało aż do Sedecyasza ostátniego lat 500. od wyśćia Zydow z Niewoli Babylońskiey, aż do ruiny ostátniey przez Tytusá także stáło *Res Judaica* lat 500. Spartáńska Rzecż-Pospolita od Lykurga, áż do Ewersorá Alexandrá Wielkiego tyleż lat. Rzymska DEMOKRACYA od wypędzenia z Rzymu Krolow, aż do Augusta Cesarza lat 500. záwiera się Periodem: Od Augusta Fundatora Monarchii Rzymskiey, aż do Augustula, czyli Momilá, ná ktorym upadła, tákże lat 500. W Polszcże Dom Piastcyski, pánował od Piástá zácżąwszy Roku 842. aż do Roku 1333. *Fatalem Periodum* znalazł w lat 591. ná Osobie Káźimierzá Wielkiego ostátniego z Piastow Familii. Domowi Austryackiemu ná Tronie Cesarskim tákże Pięćsetny tylko bez 33. lat stał się terminalnym, bo Rudolf Austryak Cesarzem został Roku 1273. á Karol VI ostátni Austryak umarł R. 1740.

W Lat

W Lat Siedmset druga *PERIODUS* fatalna RZECZOM-POSPOLITYM praktykowálá się ná Rzymskiey, ktora od czásow tych kiedy naybardźiey kwitnełá, áż do czásow, w ktorych od Gotow zwątlona y osłabiona stałá lat 700. Od Záłożenia Rzymu, aż do Woyny Domowey Juliusża, y Pompejusża upłyneło lat 700. Tyleż lat y Spartańska *in flore* byłá Rzecż-Pospolita. Czemuby zaś te czásu terminy dwá specyfikowane nieszczęśliwe Państwom bydź miały, dáie rácyę *Keckermanus* z innemi, że w tych dwoch czásu wymiarách, szosta niby Ludzka ubiega y upływa generacya, ktora co raz słabiza y bárdzo wiele odtaczá się y oddala od śił, Męstwá swoich Antenatow, ktorzy te *Imperium*, *Regnum*, álbo Rzecż-Pospolitę fundowali, reparowáli, albo wsparli. Jákoż y Ciałá w Cżwartey y Piątey generacyi, są daleko mdleysze, słabsze, delikatnieysze.

Ruin RZECZOW-POSPOLITYCH cżęstokroć bywáią iákie z Ziemi álbo z Niebá Znáki y Prognostyki, *aliàs* álbo Ziemi trzęśienie, álbo Komety, iáko mowi *Herodotus: Cum DEUS puniturus est Gentem, vel Urbem, prodigiis id priùs solet significare.*

Nayslawnieysze w Swiećie *RES-PUBLICÆ* były SPARTANSKA, ináczey Lacedemońska, lub Lakońska zwána. Druga ATENSKA, trzećia RZYMSKA, wszystkich Rzecżow-Pospolitych *Norma & Exemplar.* Ktorekolwiek *Gentes*, chćiały sobie *Copias* dobrych mieć Rządow, ná te obracáły Oczy Oryginały, z tych *compendia* formowały; iákie *florent* po dźiś dźień WENECKA, HOLLENDERSKA, álbo *Belgium Fæderatum*, SZWAYCZARSKA, álbo HELWECKA, GENUENSKA, ktore wszystkie *sub Titulo PEREGRINANT* opisałem, tám Cię zápraszam Zacny CZYTELNIKU, teraz idę *ad IMPERIA & REGNA.*



TYTUŁ JEDENASTY, tey XIĘGI.

MAJESTAT DOSTĘPNY,

TRONY y KORONY z bliſka ZLUSTROWANE.

álbo

SCYENCYA ô MONARCHIACH, IMPERIACH dawnych RZYMSKIM y GRECKIM, túdźiesz iego upadku, y teraźnieyſzym IMPERIUM RZYMSKO-NIEMIECKIM; O náſtępowániu rożnych od początku Swiátá KROLESTW w całym Swiećie, tudźiesz ô RZĄDACH ich, y o wſzyſtkim tym, co te Májeſtaty y Trony zdobiło y utrzymywáło compendiosè & fundamentaliter *DISZKURUIĄCA.*

O MONARCHIACH SWIATA

KROTKIE SCIENDA.

NAprzod *Sciendum*, że ná Swiećie było cztery MONARCHII nie rázem ſtoiących, bo by to nie byłá Monárchia, ktora z Imienia ſamego *ſonat unius Imperium*, álbo Jednowładztwo, Samoderſtwo; ále ſobie *Succedebant*, iedna z Nog, druga ná Nogi powſtawáła: *Corruptio unius*, byłá *generatio alterius*; iák Fenix, z popiołow iedney, druga ſię rodźiłá.

PIERWSZA MONARCHIA, *Imperium Monarchicum* ieſzcże przed Krolmi ná Swiećie Kreowánemi, według *Salluſtiuſa*: *In terris Nomen Imperii primum fuit*: á te było *ASSYRIORUM*, inácżey Babylońſkie *Imperium* od *NINUSA* Wnuka Nemrodowego, czyli też od ſamego Nemroda fundowáne Roku od Stworzenia Swiatá 1789. á według *Tirina* 1862. trwáiące lat 646. od 37. Pánow rządzone *ſucceſſivè*. Aſſyryiſkim názwane od *Aſſyra*, *aliàs Ninuſa*; Babylońſkie od Babylonu Miaſtá Stołecżnego.

DRUGA MONARCHIA, álbo *Imperium Monarchicum* Medow y Perſow od *Arbaceſa*, cżyli od *Cyruſa* zácżęte Roku od Stworzenia Swiátá 3435. trwałá lat według *Tirina* 207. według innych 208. ná ktorym 10. álbo 12. Monarchow *Succeſſivè* ſobie náſtąpiło; Oſtátni Monarcha *Darius*

Codo-

Codomannus, od Alexandrá Wielkiego zwyćiężony, życia *mortalitáti*, á Monárchii Grekom ustępuiący.

TRZECIA MONARCHIA, álbo *Imperium Monarchicum* było GREKOW, záczęte od Alexandrá Wielkiego po zwyćiężonym Daryuszu y Persach Roku od Stworzenia Swiátá 3730. według innych dawniey 3629. według zaś ieszcze innych 3642. Trwało lat 300. *in Successoribus* Alexandra, ktorzy te *Imperium* między śiebie poszarpawszy, ostabili: ktorzy iednak *ex recta Linea* szli Alexandra Wielkiego było ich czternastu, áż do Kleopátry Amazyi Antoniusza *Triumwira* Rzymskiego, ktora widząc go zdesperacyi ginącego, oná też śiebie otruwszy (by w ręce Zwyćięzcy Augustá Rzymskiego nie poszła) Grecką Monárchię zákończyła, bo tey Rzymiánie stáli się Pánámi od owego czásu.

CZWARTA MONARCHIA, álbo *Romanum Imperium* poczęłá się od Cesarza Augustá po zeszłey Kleopatrze Roku od Stworzenia Swiátá 3921. álbo też 3974. álbo 3900. od Założenia Rzymu 724. álbo 709. Tá *in flore* byłá *sub Regimine* iednego Jednowładcy, máiąc 47. Cesarzow *Successivè* nástępuiących, aż do Wálentyniana y Walensa Bráći, ktorzy się Rzymską podźielili Monárchią: Pierwszy Wschodnim, Drugi Záchodnim názwáwszy się Cesarzámi. Tę iednak *divisionem Imperii*, Honoryuszowi y Arkádyuszowi przypisuią Autorowie, co iest *certius*.

Tu *non scandalizeris* Zacny Czytelniku, że látá kłádę nie iednakowe, bo kilkunastu *vertendo* Autorow, widzę ich w tym *discrepantes*, przećież w swoiey Chronologii *in Authoritate* każdego wspartych: ich tedy nie poprawuię, bom nie iest *Discipulus supra Magistros*; iák oni *incertam jaciunt sagittam*, wielką iednak máią *probabilitatem*, ták y Ja, *certam non tango metam*, przećież nie błądzę, kiedy idę zá niemi, zá przewodniczkę máiąc *probabilitatem*.

Przed ufundowániem MONARCHII Rzymskiey, Rzymiánow były rożne *gradus* lat, to iest pierwsze látá, *aliàs* INFANTIA 345. álbo też 244. lat trwaiąca, *sub Regimine absoluto*, śiedm Krolow, to iest 1. *Romulusa* Fundatora Rzymu, przed Chrystusá przyśćiem 735. 2. *Numę Pompiliuszá*. 3. *Tullá Hostiliusa*, 4. *Ankusa Marciusa*, 5. *Tarkwiniusza Starego*, 6. *Serwiusza Tulla*, 7. *Tarkwiniusza Pysznego*. Drugi *gradus* lat Rzymianow *ADOLESCENTIA spatio* czásu 244. ocyrklona, ktora po detronizowániu Tarkwiniusza Pysznego Krolá, zá gwałt czystey Lukrecyi uczyniony, KONSULOW sobie kreowałá, *Aristocraticè* się rządząc, przez nich prawie całemu panowałá

Swia-

Swiátu, przy nich byłá *Summa Imperii, Insignia Fasces, cum securibus Curules:* Nápisáne Prawá *Duodecim Tabularum.* W ten cżas wielcy *floruerunt* w Rzymie Ludźie *Horatius, Mutius Scevola, Curtius, Manilius Torquatus, Camillus, Decius, Fabritius; &c.* Trzeći lat *gradus JUVENTUS, spatio* 262. lat záwarłá, od pierwszey Woyny *z Penami*, álbo Kartágińczykámi, áż do śmierći Augusta Cesarza trwáiąca. W te cżasy wiele Rzymska dokazałá Potencya, kiedy trzy potężne Woyny *Bella Punica*, to iest z Kartagińczykámi toczyłá nie bez swoiey klęski, ktorą wsławione Jeźioro *Thrasimenus y Cannæ*, gdźie nie máło krwie rozlano. Záwoiowána Sárdynia, Mácedonia, Dalmácya; zruynowáne Miasta Rzymowi nieprzyiázne *Carthago, Corynthus, Numantia;* Uskromieni y zwyćiężeni Cymbrowie, Ligurowie, Francuźi, Hiszpani: Uspokoione domowe niechęći y Sedycye Grachow Bráći, *Apulejana, Drusiana, Catilinaria.* Cźwarty lat Rzymianow *gradus* był *ÆTAS ingravescens*, co trwało lat 213. od śmierći Augustá Cesarza, aż do Galliena Cesarza, ktorego czasu Rzymiánie iuż *Statu Monarchico*, bardźiey niż *Aristocratico* rządźili się: po Woynach odpoczywáli, *Spectaculis non Triumphis* báwiąc się: Chrześćiańską krew, nie Adwersarzow Rzymskich rozlewáiąc, *Otio non negotio* w szukaniu nowych, álbo konserwowániu Pánstw záwoiowánych báwiąc się. Z tąd wiele Prowincyi od Rzymskiego oderwało się *Imperium.* Zá tego Monarchy Pierwszego Rzymskiego, to iest Augusta Cesarza Roku 42. Národźił się *Rex Regum*, Monarcha Swiatá CHRYSTUS, á zá Tyberyusza umarł. Zá tych lat y cżasow *Status Monarchici* w Rzymie Mądrość y Náuki zákwitły iák w Kwietniu, dośćigły iák w Auguśćie, bo zá Augusta, y innych z iego Familii: Wyszli zá tegoż ná Swiat swemi Poétycżnemi Pedesami sławni cálemu Swiátu POETOWIE *Owidiusz, Persius, Lucanus, Martialis, Statius:* Wylećieli Historycżnym piorem *Livius, Tacitus, Dio, Svetonius, Florus, Plutarchus, Pausanias, Strabo, Justinus, Valerius Maximus;* Wypłyneli swoim Euryppem FILOZOFOWIE *Plinius, Seneca, Petroclus, Plutarchus, Quintilianus, Ptolomæus, Gellius:* Záiaśniał *Galenus* Medyk, *Labeo, Ulpianus, Pipinianus* Jurystowie. Piąte latá, álbo *gradus* lat Rzymianow wzrostu, *SENECTUS*, trwáiąca lat 214. od *Galiena*, aż do *Augustula*, pod ktorym *Imperium* Záchodnie od *Herulow, Gotow, Longobardow* przez 300. lat aż do Karola Wielkiego wexowáne y obarcżone było. Ná początku Pánowania Konstantyna Wielkiego iedyna byłá MONARCHIA Rzymska *Sedem* máiąc Rzym; potym *Authoritate* iego rozdźielona ná dwoie *Imperia*, Wschodnie y Záchodnie. Orzeł o dwoch głowách *Aquila biceps* dana *pro Insigni.* Konstancyuszowi Konstantyna Synowi náznacżone *Imperium Orientis* ze Stolicą

Konstan-

Konſtantynopolem, *olim Bizantium*: Konſtantemu *zás* y Konſtantynowi Bráći iego doſtáło ſię Páńſtwo Záchodnie z Stolicą Rzymem. Ten pierwſzy Rzymſkiey MONARCHII podźiał ſtał ſię Roku Páńſkiego 339.

IMPERIUM Záchodnie iák od Auguſtá Ceſarzá ſwoy wźieło początek y powſtánie, ták ná Auguſtuluśie ználazło koniec y upadek; kiedy go *Odoacer* Krol Herulow *Victor*, przymuśił do złożenia Monárchii, trwáiącey lat 500. A ták Rzym y Włochy przez lat 300. *ſub potenti dominatû* byli Herulow, Gotow, Longobardow. Jedyne było iuż czáłow onych *Imperium* Wſchodnie, á tu ná Zachodźie tylko iego *Veſtigium*, kiedy przećie w Ráwennie Mieśćie Włoſkim *ad repræſentandam Aliqualem Speciem* Páńſtwá Rzymſkiego fundowany *EXARCHATUS*, to ieſt *Vicariatus* Ceſarza, przez lat 156 *fortiſſimè* utrzymany, potym do Rzymſkich Biſkupow *devolatus Annô Domini* 743. Inni ináczey ROZERWANIE *IMPERIUM* Rzymſkiego opiſuią w náſtępuiący ſpoſob.

ROZERWANIE álbo PODZIAŁ PANSTWA RZYMSKIEGO álbo CESARSTWA, ſtał ſię ná dwoie *Imperia* zá Wálentyniána y Walensa Bráći, według *Muſantiuſa in Face Chronologica*, ále pewniey że zá Synow *Thèódozyuſzá* Wielkiego, to ieſt zá Arkádyuszá y Honoryuszá *Annô Domini* 395. Arkadyusz bowiem wźioł Wſchodnie *Imperium* ze Stolicą *Bizantium, Nova Roma* y Konſtantynopolem od Konſtantyná Wielkiego, á *Stambułem*, to ieſt Wielkim Miaſtem od Turkow názwáne. Te *Imperium* záczą wſzy od Arkádyusa *floruit* przez lat 1058. aż w Konſtantynie XII. czyli XV. Paleologu *defloruit*, będąc záwoiowáne przez Mahometa II. Ceſarza Tureckiego *A. D.* 1453. Oderwáne było od tego *Imperium* o koło Roku 1099. Kroleſtwo Jerozolimſkie, przez *Godefrida Bulloniuszá*, w Oſobie iego y Sukceſſorach Krolach Jerozolimſkich potężnie utrzymywáne, więcey niż lat 88. to ieſt do Roku Páńſkiego 1187. *Tandem* od Tureckiego Záwoiu, zawoiowanym ſię uznáie. Honoryusz zaś Brat Arkádyusza, wźioł *Imperium* Záchodnie, z Stolicą Rzymem, po ktorego pánowániu też Páńſtwo iść poczeło *in rapinam*, to od *Alaryka* Krola Gotow, to od *Attyli* Krola Hunnow *Flagellum Dei* názwanego, to od *Genſeryka* Krola Wandalow. Oderwana Afriká przez *Wandalow*, Hiszpánia przez *Wizigottow* álbo *Weſtrogottow*, to ieſt Zachodnich Gotow, Gallia przez *Frankow*, Brytánia przez *Piktonow y Anglo-Saxonow*, Włochy przez *Herulow y Oſtrogotow*, to ieſt Wſchodnich Gotow, ktorzy tám panowali lat 92. Po nich we Włoſzech náſtąpili Longobardowie, panuiący tám lat 205. aż do Karola Wielkiego o koło Roku 800. Tu admiruy, że Auguſt fundował *Imperium* Rzymſkie,

á *Augustulus* go ſtráćił *in Occidente*: Konſtantyn zaś Wielki fundował ná Wſchodźie, á też ſame utráćił Konſtantyn Palcolog, álbo *Conſtantinulus.* Ten Károl Wielki Syn Pipiná *Imperium* Záchodniego wſkrześił *Majeſtatem*, będąc bowiem Krolem kreowany Frankow, Nacyi pochodzącey z Niemcow, á Gallow zwyćiężaiącey, Francyi zá Gallię Imie dáiącey, do Korony ſwoiey Francuſkiey *Swewię*, *Bawaryę*, *Saxonię*, *Pannonię*, *Dacye*, *Iſtryę*, *Hibernię*, *y Dalmacyę Armis* przyłączył, całe Włoſkie Páńſtwo, od Gor *Alpes* aż do Kalabryi pod śię podbił, wybiwſzy Longobardow: y ták *Imperium* upadłe powſtáło, y przez tego Niemiecko-Francuſkiey Nacyi *Principem* do Niemcow przenieśione: ktory Roku Pánowania ſwego 33. *IMPERATOR AUGUSTUS* przywitany.

Tu záraz chćiey *erudiri*, że te *Cognomentum AUGUSTUS* dáne było pierwſzy raz Oktáwiánowi Ceſarzowi dla chwalebnych Rządow Rzeczy-Poſpolitey, y dla tego *Dominus & Princeps* zwać śię niechćiał: Albo też *ab Augurio.* *Lampadius* zaś trzyma, że Ceſarzom dáią te Imie *AUGUSTUS*, *ab Augendo & Aucto Imperio*: U Grekow znáczy *Summè Venerabilem.* *CÆSAR* zaś nie było to *Nomen Officii*, ále Familii Cezarow, iáko to był *Julius Cæſar* ták rzeczony, że *Cæsô Uterô* Mátki ná Swiat wyſzedł, czyli iego Antenat; ktorego álbo *à Cæſarie*, to ieſt od Włoſow, że z niemi urodźił śię, álbo *à Cæſiis Oculis*, od Modrych Oczu, álbo też od Syryackiego ſłowá *Cæſar*, znáczącego Tarczę; álbo od zábićia Słonia, ktory ięzykiem Maurytańſkim zowie śię *Cæſar*: Albo *à Cæſis tot Populis*, gdyż według *Pliniusża* położył Oſob 93100. Jednakże teraz poſzło *in uſum Imperatorem Romanum*, názywać *CÆSAREM*, iż iego ieſt Sukceſſorem. *IMPERATOR* zaś według tegoż *Lampadiuſa* zowie śię *ab Imperando*, że *exercitùi cum Importo præeſt.* *Cajus Julius Cæſar* wymogł *in Senatu*, że mu przed Imieniem, ten dawány tytuł, piſząc *Imperator Cajus Julius Cæſar*; co iego *ſecuti Succeſſores.* Zgołá na Koniu y ná Tronie roſkazuiący ieſt *IMPERATOR*, tu Berłem, tám Mieczem Szermuiący. U Rzymianow zwał śię też Hetman *Imperator Exercitûs.*

Czemu by zás zwáło śię *SACRUM IMPERIUM* SWIĘTE PANSTWO RZYMSKIE, racya tá, że u Łáćinnikow rzecz iáka wielka, zowie śię *SACRUM*, naprzykład *Sacra Fames*, wielki głod. Druga racya, że w záczętym Páńſtwie Rzymſkim, *aliàs* Czwartey MONARCHII Zbáwićiel Nayświętſzy Národźił śię. Trzećia racya, że w *Imperium* Rzymſkim ieſt naywybornieyſza y naypobożnieyſza cząſtká Kośćiołá woiuiącego. Czwarta racya, że inſze *IMPERIA* y MONARCHIE od początku Swiatá nie były

Práwo-

Prawowierne: A záś *Imperium* teráźnieyſze *Romanum* ieſt Swiętą Chrześćiáńſką Wiárą oświecone y Oświęcone.

Ták od Károlá Wielkiego Francuzow Krolá, fundowáne Ceſarſtwo, á raczey z upadku podnieśione, przez Krolow Francuſkich było rządzone przez lat 112. Po Ludwiku zaś IV. bez Potomnie zeſzłym, przenioſło ſię do Niemcow, przez Konradá I. Xiążęćia Frankonii, przez Saſow, Bawárow y Swewow, áż do Roku 1260. Adminiſtrowáne. Potym po uſpokoioney kontrowerſyi *Gwelfow y Gebellinow* we Włoſzech, DOMOWI AUSTRYACKIEMU w Oſobie RUDOLFA I. Hrábię Habszpurſkiego, Ceſarſka Korona doſtałá ſię Roku 1265. czyli też 1273. Między iednak Auſtriakámi y z innych Familii, Oſoby, *Clavum Imperii* trzymali do Roku 1430. od ktorego Roku aż do Roku 1740. Auſtryácy pánowáli, w ktorym oſtátni Karol VI. Ceſarz *ſinè prole Maſcula* zeſzedłſzy, zoſtawił *Campum* Elektorom, obránia Nowey Głowy do Ceſarſkiey Korony z inney Familii, iákoż ią obráli Nayiáśnieyſzego Elektora Bawarſkiego KAROLA VII. ALBERTA KAJETANA z TERESY SOBIESKIEY Krolewny Polſkiey zrodzonego, Roku 1741.

Tego Pánſtwá Rzymſkiego záczą̄wſzy od Pánowánia Auguſtá Ceſarza, aż do Trajána, *aliàs* w czwartym gradusie lat, kiedy byłá *Ætas ingraveſcens*, to ieſt poważne latá y Stan Rzeczy Poſpolitey, o czym wyżey námieniłem, Gránic OBSZERNOSC, á pięknie mowiąc *AMPLITUDO ROMANI IMPERII* byłá táka z wielu Autorow: Od Wſchodu Słońcá był gránicą *Euphrates* rzeka, od Południa Nilowe zrzodłá, puſte mieyſcá Afrykáńſkie y Gorá *Atlas*, od Zachodu Morze Ocean, od Pułnocy Ren y Dunay. Przybyły zá Klaudyuszá Brytańſkie Inſuły, to ieſt Anglia, Szkocya, Hybernia; zá Trajána ná Wſchodźie Arábia, Armenia, od Pułnocy Dacya, to ieſt dźiśieyſza Wołoſzczyzna, Multany, Siedmigrodzká Ziemia. W Azyi Rzymſkie były Prowincye, *Colchicka* Kráina, *Iberia*, *Albania*, *Pontus*, *Boſphorus*, *Cappadocia*, *Galatia*, *Bithynia*, *Syria*, *Arabia*, *Palæſtina*, *Cilicia*, *Pamphilia*, *Lydia*, y cáła Azya Mnieyſza, *aliàs Anatolia.* W Afryce mieli Rzymianie *Egypt*, *Cyrenaikę*, *Maurytanię*, *Getulę*, *Afrykę* ták *propriè* zwáną, *Numidyę.* W Europie Włoſką Ziemię, Hiszpánię, Francyę, Niemieckie Pánſtwo, *Recyę*, *Noryk*, *Illyryk*, *Macedonię*, *Epyr*, *Grecyę Tracyę*, *vulgò Romanię*, *Meſię*, *Pannonię*, *Dacyę.* Te Prowincye Rzymſkie *olim* były *ſui Juris* Kroleſtwá; w tych potym znáczne trzymane Rzymſkie *Præſidia.* Zgołá mieli Rzymiánie Prowincyi wſzyſtkich, gdy byli *in flore* ná Wſchodźie 59. ná Zachodźie

 64. wſzy-

64. wſzyſtkich *ſummatim* 123. Zgoła długość *Imperii* ná ten czas byłá ná 3000. mil, ſzerokość ná mil 1500. *Nicephorus* ná ten czas y inni *Authores* ná regeſtrowali zá Auguſtá Ceſarza Ludu w Páńſtwie Rzymſkim *Dwieśćie 60. millionow, trzykroć ſześćdźieśiąt tyśięcy.* Ludu zbroynego, bitnego ná Morzu y Lądźie *Czterykroć ſto tyśięcy*, oprocz Prezydyow po Miaſtách y Fortecach, Prowincyach, ktorych ták rozłożonych ráchowáno *Dwákroć pięćdźieśiąt tyśięcy:* Ná *Præſidium* ſamego Rzymu było 26. tyśięcy, potym aukcyowano 60. tyśięcy: Ná Okrętach trzymali Woyſka 100. *tyśięcy. Agarthias Author* wſzyſtkiego Woyſka náliczył Rzymſkiego *Sześć kroć* 45. *tyśięcy.* Pięknie Pòéta obſzerność Rzymſkiego Páńſtwá y Rzymu krotko opiſał:

Gentibus eſt aliis tellus data limite certo,
Romanæ ſpatium eſt URBIS & Orbis idem.

Jowisż naywyżſzy Bożek poyzrzáwſzy ná Swiat, nic nie widźiał, coby nie było Rzymſkiego, iáko mowi *Owidiusż* o nim:

Nil niſi Romanum, quod videatur habet,

STOLICA *IMPERII* byłá ná on czás RZYM od *Romuluſa* fundowany bardzo dawno, bo po Uniwerſalnym Potopie w lat 681. przed Chryſtuſowym Narodzeniem ná lat 735. O ktorym mowi S. Hieronym: *Roma autem fortitudinis nomen eſt apud Græcos, ac ſublimitatis apud Hebræos.* Od wſzytkich generalnie Rzym zwany *Orbis caput*, że nim rządźił *Septicollis*, że ná śiedmiu fundowany gorach. Zá Weſpeźiana było Rzymu w cyrkumferencyi ná 13. tyśięcy dwieśćie krokow, to ieſt ná mil Włoſkich 13. z przydatkiem, według *Pliniuſza.* Za Aureliuſza roſprzeſtrzeniony RZYM ná 30. tyśięcy krokow to ieſt nápuł oſmy mili naſzey, według *Opiſka.* Od Tarkwiniuſza opaſany murem. Była tu *Colluvies* Wielkich Ludźi, Bellatorow y Politykow *Seminarium*, Artiſtow y uczonych *Alma mater.* O tym Rzymie Ia piſzę wiele *raritatùm & Curioſitatùm* w Peregrynanćie, tu więcey nie mowię.

BOGACTWA RZYMU & IMPERII ROMANI *STAROZYTNYCH CZASOW.*

SAme Intraty od Inwekty, ktore zwali *Portarium aliàs* bramne, drugie *Portorium*, to ieſt od Portu, przewozu, bardzo wielkie były. Sama Azya corocznie Cła płáćiła 20. tyśięcy Talentow, Egypt y Francya 30. millionow, Zgoła 150. millionow, takowe Intraty do Skarbu Rzymianow imputowáły.

Zá

Za Auguſta Ceſarza narachowano, iakom iuż namienił Oſob w Całym Pańſtwie ták obſzernym *260 millionow 360 tyſięcy.* Ieżeli każdy dał po złotemu, iak wielka do Skarbu Rzymſkiego Summa? Zwyciężone Narody, dobyte Miaſta, Fortece, dawáły *Aurum coronarium, aliàs* Zwycięſkie zrazu Korony, ále potym tych Rzymianie wiele iuż maiąc, ſame Złoto y Pieniądze od Zwyciężonych bierali. *P. Scipio* do Skarbu z Hiſzpanii przyprowadźił Srebra 14344. Grzywien, to ieſt *Philippæos* 143420. Ten że ſam z KARTAGINY Miaſta doſtawſzy go orężem, przyprowadźił do Rzymu 133000. Srebra grzywien. Pompeiuſz odnioſłſzy z Mitrydatela Krola wiktoryę *in Origente*, wnioſł do Skárbu Rzymianow 20. tyſięcy Talentow, oprocz tego woyſku Zwycięſkiemu rozdawſzy Donatywy 16. tyſięcy Talentow: Co uczyni 9. *millionow ſześć kroć ſto tyśięcy Philippæos.* A Iulius Ceſarz (piſze *Svetonius*) poſtanowił *etiam Sordidum lucrum*, Prowent z Uryny od Człeka, konia, muła, od każdego po Srebrniku, mnieyſzą kwotą od bydląt mnieyſzych. Exaktorow kreował do odbierania tey Summy *Focarios* nazwanych, á ſam Prowent *Chrysargirum* denominował. Okazyą do tego Podatku dały Náczynia, Beczki, Dzbanki, Konwie, ſtoiące *publicè* dla zbierania Uryny, á potym przedawania Farbierzom. Politycznieyſzy poſtanowił Trybut *Heliogabalus* Ceſarz, przez ktory ochędoſtwo do Rzymu wprowadźił, á wypędźił od ſłużących prużnowanie, bo kazano im nazbierać Paięczyn ſamych Dźieśięć tyſięcy funtow. Znać y zſtąd Bogactwa Rzymianow, że ten nie miany za bogatego, ktory Pułku cáłego roczną intratą nie mogłby trzymać y żywić. *Lucullus* Rzymianin *Xerxes Togatus* nazwany od Cicerona, 25. tyſięcy, przyiąć y utraktować potrafił Gośći; á takich było w Rzymie 20. tyſięcy Obywatelow, ktorzy bogactwy certowali z Namienionym *Lucullem, Francißcus Albertinus.* Z ták wielkich Bogactw Rzymianie ná *Capitolium*, to ieſt Zamku y Pałácu, *aliàs* ná *Theatrum Conſilii* y wſzelkiey publiki, pozłoćiſte dali dáchy, drzwi złotemi oprawili bláchami; Ná co *Domicianus* wydał 7. millionow, ktore *Stilico* pieniędzy będąc potrzebny obdźieraiąc napadł na drzwiach, ná fátalne ſłowa: *Infelici Regi ſervantur*: iakoż nieſzczęśliwe potym zakączył życie. Wyſtawiali koſztowne Fabryki, áby ſię ich Swiatu roſkazuiąca mogła pomieśćić *Majeſtas*; y marnotrawna chluba. *Scaurus* za ſwego Budownictwa, (: Honor to był y funkcya *Ædilitas*:) wyſtáwił *Theatrum* ó trzyſtu ſześćdźieśiąt kolumnach, Ośm kroć ſto tyſięcy obeymuiące Ludźi. CIEPLICE álbo ŁAZNIE były iak Prowincye, mowi *Ammianus.* ŁAZNIE Antoninowe miały Ław 1600. marmurowych; á Deoklećianowe miały Ław 3200. *Amphiteatrum* Pompeiusza było tak wielkie, że w ſobie

99000

99000. Ludźi obieło. Y inne Cudowne *Opera Romana* świadkiem są Wielkiego y Wspaniałego Geniuszu y niezmiernych bogactw.

RZYMU Wieczność, Stałość álbo *Diuturnitatem* swemu Páństwu obiecywali Rzymianie, y *Plutarchus* im pochlebny mowiący: *Cum Fortuna alata sit ac vaga, & modo Assyrios, Medos, Perses, Macedones, Carthaginenses lustraverit, eosdemq; reliquerit, videtur ad Tyberim alas posuisse, volubilem globum reliquisse, & Urbem, quasi perpetim inhabitura, intrasse.* STAREGO Rzymu y NOWEGO dam *Topografię* álbo ciekawe y osobliwe opisanie, w *PEREGRYNANCIE NOWYM, aliàs* iak o Włoskim będę traktował Kraiu, tu to *enarro* co *Populi Romani* y Monarchii tameczney *commendat Majestatem.*

HERB całego *IMPERIUM* był ORZEŁ Dwogłowny: innym się zdaie że to są dwa ORŁY złożone do kupy, ktorych pierśi, głowy po skrzydle iednym y szponie widać, dwie *IMPERIA* Wschodnie y Zachodnie denotuiąc. Dawnieyszych zaś czasow *stante Consulatu* za HERB były te Litery S.P.Q.R. to iest *SENATUS POPULUSQUE ROMANUS.*

RZYMIANAMI się Ci tylko zwali, ktorzy się w Rzymie z Zacney krwie rodźili, á Swiatem rządźili: Ktorzy zaś tam rezydowali tylko, kramu nie Senátu, Szałki nie Szábli pilnuiący, zwáli się *ROMANENSES:* A ktorzy w słodkim pokoiu, o woynie tylko słysząc ná niey nie bywaiąc mieszkali, zwali się *QUIRITES.* Zrazu byli *Romani* ná *Patricios Plebejos* podźieleni: potym ná *Tribus, aliàs* Pokoleniá, ktorych było 35. potym *In Curias;* potym zaś ná *Classes & Centurias*: potym ná trzy Stány Senatorski, Kawalerski y *Plebeiuszow*: potym ná *Optimates*, niby Wybornych Panow y *Populares* to iest ná Lud pospolity y ná Szlachtę.

Zacne tu były Familie y rozrodzone: Samych Fabiuszow nad Rzeką Kremoną zginęło 300. przećiwko Hetruskom woiuiących.

Trecentos Fabios sustulit una dies.

Ieden z nich w kolebce ucalawszy Dźiećięćiem, roskrzewił też Familię: z kąd napisano:

Non omnes Fabios abstulit una dies.

O SENACIE, KONSULACH y INNYCH HONORACH Rzymskiey Rzeczy-Pospolitey, kiedy byłá ta *Res-Publica in Adolescentia, & in Statu ARISTOCRATICO.*

W Ateński y Rzymski wniść Senát *& in Consensum Deorum* iedno było. *Cyneasz* Poseł *Pyrrusa*, obaczywszy iego *Majestatem*, nazwál *Senatum Regum.*

Pier-

Pierwſzy *Romulus* poſtanowił SENAT, od powagi nazwany *PATRES*, á od lat poważnych álbo *à Senio SENATORES*; A tych było ná ten czas ſto w Senaćie. Synowie Senatorow zwali ſię *Patritii.* Po wypędzonych z Rzymu Krolach za gwałt Lukrecyi, *Brutus Consul*, widząc Senat ogołocony z Senatorow, pierwſzych z Kawaleryi promowował ná te Godność, z tąd *Patres Conſcripti* nazwánych. Od tego cżaſu, Stan Káwálerſki iak *Principes Iuventutis*, byli *Seminarum* Senatu; z nich kreowani *Patres*, z nich *CONSULES, IMPERATORES.* Przy Senatorach była *Summa Imperii* po znieśionych Krolach. Byli troiakiego rodzaiu: iedni *Patritii*, drudzy *Conſcripti*, trzeći *Pedarii*, że niby *pedibus ibant* za zdaniem drugich, álbo że pieſzo nie ná Wozkach *alias Curulibus* iák *Conſules* do Senatu przybywali. *Patritii*, iedni byli *Maximi* iáko to *CONSULES, PRÆTORES, CENSORES*, Inni *Minores*, Mnieyſzych funkcyi y Urzędow, iako to Strażnicy, Rotmiſtrze &c. Byli tam *Duum-Viri Capitales*, Głownych Exceſſow Sędźiowie, według *Salluſtiuſa*: *Duum-Viri Claſſis reficiendæ*, Urzędnicy do Okrętow reparowania: *Duum-Viri Nocturni*, Strażnicy Nocni Rzymu: *Trium-Viri Coloniæ deducendæ*, Oſadczy Nowych Kraiow, Miaſt: *Quinque-Viri Menſarii* álbo *Monetales*, ktorzy według *Liviuſza* mieli dozor Stołow *in publico*, kiedy ná nie zrzucono pieniądze *pro ſubſidio* Woyſka *in defectu* Skarbu. Poſtanowieni też byli *Trium-Viri REI-PUBLICÆ conſtituendæ*, áby ią w Lepſze wprawili rządy. Ale znieſieni wkrotce iako fatalni: *Duum-Viri Sacrorum* przełożeni nad rzeczámi Nabożeńſtwu ſłużącemi. Naſtali też byli *Septem-Viri Epulonum, moderamen* wbankietach przeſtrzegaiący: Kreowani byli *Decem-Viri*: Iáko mie wielu informuie Autorow, á Ja Ciebie Czytelniku.

CONSULES à Conſilio zwani, Głowa Rzymſkiego Senatu y RZECZY-POSPOLITEY. *Cicero* ten Urzad Wielki, nazywa *Regium Imperium*, gdyż po wyprzyſiężonych y wypędzonych Krolach z Rzymu *ſucceſſit* z Kroleſkiemi Prerogatywami. *CONSULES* byli z Władzą, Mocą y Powagą Krolow w Domu y ná woynie *cum plenô Jure*, Kreowáni Roku po założeniu Rzymu 244. *vel* 344. Z początku dwoch ich było z doroczńią władzą kreowanych. *Ut diviso Imperio, ſi alter malus eſſe voluiſſet, alter enim coërceret*, mowi *Eutropius.* Do nich Rządy Páńſtwa, Prowincyi, Kommenda Woyſka, *Authoritas* złożenia publicżnych Obrad, álbo Seymu, Praw ſtanowienie, Audiencya, Cudzoźiemſkich Posłow y ich expedycya, Woyny wypowiadać, Pokoy zawierać y Przymierzá, Exceſſow powściągnienie, Kryminałow ukaranie: Słowem *Jus vitæ & necis* mieli w ręku ná Patriotow; A że ich tá *Abſoluta poteſtas* zdała ſię wolnośći bydź ſzkodząca, tym okryślona Prawem, áby ſzła od nich Prowokácya álbo Apellacya do Poſpulſtwa, iako wyſzſzego *Subſellium*: y żeby *Tribuni*, ſwo-

ie

ie zanośili Interpozyę, do nich, Imieniem Poſpulſtwa. Wſzyſtie inne Dygnitarſtwa były pod ich zwierzchnośćią, oprucz *Tribunos-Plebis.*

Competentiam lat zá Godność Konſulow dawnieyſzch czásow potrzebowała 42. potym 25. według *Diona.* Kreowano ich zawſze na początku *Januarii*, przy Solennym na Prawa Iuramenćie: ktorego ten był tenor: *Viderent CONSULES ne quid detrimenti Reſ-Publica acciperet.* Z Kapitolium do Senatu z należytym honorem odprowadzeni bywáli, áby tam Togę ná ſię wźieli y *Iovi Capitelino* ofiary z wołow uczynili, w ręku Konſula rezygnuiącego przyśięgę czyniący: toż po ſkączonym ſwoim honorze czynić powtornie *tenebantur*, że nic przećiw Prawá nie wykroczyli ná funkcyi. Zá Juliusża Ceſarza nie roczne ále mieſięczne lub dwu álbo trzy mieſięczne było *Officium Conſulis*; ále zá Konſtantyna znowu corocznie, aby innym tá krotkość dała *Campum benè merendi in Republica.* A co więkſza mowi *Eutropius*: *Ne diuturnitate inſoleſcerent, & Civiles ſemper eſſent, qui poſt Annum ſcirent ſe privatos futuros.*

INSIGNIA KONSULOW BYŁY DWANASCIE FASCES, *aliàs* Laſki brzezowe w Snopek złożone miſternie (:*tanta raritas* Brzozy była we Włoſzech:) związane, á z końca iednego, Topor wyglądaiący. Te *Inſignia* noſzoną *olim* przed Krolmi Rzymſkiemi, potym przed KONSULEM idącym *in publicum cum aſſiſtentia* dwunaſtu Liktorow, to ieſt Miniſtrow do Sprawiedliwośći y Exekucyi ſłużących, dlá poſtrachu innych, á ſwoiey powagi.

DRUGIE INSIGNE *CURULIS*, Krzeſło poważne ná kułkach częſto z kośći ſłoniowey toczące ſię, ktorym dla powagi y odległośći mieyſca KONSULOWIE nie tak zanieśieni iako zatoczeni do Senatu bywali.

TRZECIE INSIGNE TOGA inaczey *Palmata*, Suknia Senatorſka *tempore pacis* ſłużąca.

CZWARTE INSIGNE było *SCIPIO*, álbo Berło z kośći ſłoniowey, ktore *Inſigne ſub Principibùs* znieſione. Te *FASCES* namienione, bywały ná przemiany w domu KONSULOW, u iednego Mieſiąc, u drugiego drugi Mieſiąc zoſtaiąc. A Ten KONSUL od ktorego te *INSIGNIA* przenieſione bywały, *interim* miał inne ſwoiey powagi diſtinkcyę, to ieſt, że przed nim chodźili *Lictores*, kredenſował ieden *cum accenſo aliàs* z pochodnią, czyli ogniem idący, iako *Dio Caſſius* piſze y *Dioniſius.* Tu z okazyi KONSULOW *ediſce* Czytelniku, iż częſto w Rzymſkich Hiſtoryach takie ſię kładą terminy: *CONSS. L. Æmilio Paulo, & M. Livio.* co ſię má tak czytać: *Conſulibûs Liviô Æmilio & M. Livio factum aliquid*, iż za Konſulow tych dwoch, Co ſię ſtało. *CONSS. Auguſto Cæſare* XII. & *Sulla* II. *Natus CHriſtus*: że zá Konſulow Auguſta Ceſarzá dwunaſty raz Konſulem obranego, á za *Sulli* drugi raz Konſulem kreowanego narodźił ſię

Zba-

Zbawićiel Swiata. *Secundo* chwálebna rzecż wiedźieć, że ile razy kadencya *Consulatûs*, álbo Senatorstwa, ná ktorego przypadła Osobę, tyle kryśek dodawano mu między tytułámi; iako to 3tio. 4to, 5to. *CONSUL:* áby iego *merita* w Oyczyznie y do Honorow wielka *Capacitas* przez nieraz powtorżoną spadaiącą ná siebie Godność, u potomnych cżasow y Pátriotow byłá w konsyderacyi, y admiracyi. Naypierwśi byli *Consules* w Rzymie *L. Iunius Brutus*, tak zwány niby *Brutum*, że się niby głupim bydlęćiem cżynił, obawiaiąc się Tarkwiniusża pysznego tyrannii, ále tego detronizowawszy uczynił się *CONSULEM.* Zginoł ná woynie pod *Regillus* Ieżiorem, od Białygłow cały rok płakany, że się za ich honor uioł w Osobie Lukrecyi zgwałconey przez Tarkwiniusza. Kollega iego był *aliàs Consul* drugi *L, Tarquinius Collatinus*, ále nie długo tym się ćieszący honorem, że był imienia Tarkwiniusza Krola, á bardźiey tyrana zrodzony, *Teste Livio. L. imo.*

CONSULES mieli też swoich *PRÆCONSULES*, niby swoich Substitutow.

PRÆTORES, druga u Rzymian po Konsulách Preeminencya.

PRÆTOR názwány *a praeundo*, álbo że *præ est* innym, według wykładu *Warrona.* Honor ten Rzymski Polskim nie może się wyraźić terminem. Nie iest to Woyt, áni Prezydent, áni Hetman, bo to wszytko coś niższego od wysokich Honorow Rzymskich. Iest ieden Rządca lub Sędźia wielki. Są to Kolledzy Konsulow, z temisż co y Konsulowie kreowani Ceremoniámi. Też sáme máiący *Insignia*, z tą tylko distinkcyą, że *6.* przed niemi chodźiło *Lictores*, to iest Katow. Ich funkcya była Ofiar, y Sądow doglądać; Rzymskiemu Pospolstwu reprezentować Widowiska, Ceremonie Ofiar cżynić w domách przez Zony swoie ku cźći Bogini *Bony*, y prywatne *in Civilibus* sądźić sprawy, á cżásem kryminalne; co nie dway *Urbanus y Peregrinus*, ále y inni koledzy ich *PRÆTORES* roztrząsnoć *juridice* powinni byli. Zrázu był tylko ieden *Prætor Urbanus* (:Mieyski:) drugi potym mu kollega przydany *Peregrinus*, Cudzoźiemski, *extra* Rzymu swoią funkcyę sprawować obligowany. Było ich potym sześćiu; dwoch w Rzymie, á cżterech w Prowincyach przez Los sobie náznáczonych; potym do ośmnastu ich licżba przyszła, z racyi przybywaiących Prowincyi, ále *imminutò Imperiò* Práwem Walentyniana y Marciana trzech tylko było kreowanych.

ÆDILES BUDOWNICZOWIE, iacy w Litwie teraz są *propriè* od budowania nazwiska maiący, gdyż ich pryncypalna była funkcya Kośćiołow, Pałacow, Murow, Publicznych Struktur, y wszelkih fabryk mieć superintendencyę. Do nich náleżała ostrożność koło ognia, Pogrzeby, Marynarze, Nierządow uprzątnienie, Łazni konserwacya, prowadzenie Wod, Kloak

ochędoſtwo, Wſzelkich *victualium*, rzeczy przedaynych taxa. Zgołá byli to *Procuratores* Rzymſcy á Tribunow, álbo Obrońcow Poſpolſtwá, Pomocnicy. Powinni byli włáſnym kołztem wyſtawiać Igrzyſka, examinować materyę ná przyſzłe Opery: rekompenſę uſtanawiać zaſłużonym y rozdawać. Iedni byli *ÆDILES CURULES* że Krzesła toczącego ſię zażywali, y to ich było Godnośći *Inſigne*, inni ſię *Cereales* nazywali, od Cerery, *aliàs* prokurowania chleba, mięſa, wina y wſzelkich żywnośći, dlá tak ośiadłego Rzymu.

TRIBUNI Obroncy Poſpolſtwá, Tarczá y záſłona iego od Oppreſſyi y Potencyi Rzymſkiego Magiſtratu y Senatu: ktorego rygoru nie mogąc znieść Lud Poſpolity, ná gorę wyſzedł *Palatinus* rzeczoną, poty nie chcący ztámtąd zſtąpić, áż ten Honor y Tytuł TRIBUNA *aliàs* Protektora ich kreowány, ktoryby wiolencyi Poſpolſtwu czynić zabraniał Senatowi. Dekreta iego nieſpráwiedliwe kaſſuiąc, álbo mityguiąc, ſwoie zá Ludem wnoſząc interpozycyę, krotką á ſkuteczną proźbą: *VETO.* Kreowáni byli od Poſpolſtwá tylko ſamego. Ztąd *à Tribubûs*, niby od Pokolenia názwáni TRIBUNI, álbo też *à Tribùs* od trzech Stanow rzeczeni, iż te ich obieráli; ná Woynę expedyuiąc. Zá pánowánia *Romuluſa* było toż Imie, ále odmienna funkcya, zowiących ſię *Tribuni Celerum*, niby Rotmiſtrze Káwáleryi. Potym byli *Tribuni-Plebis*, á ći dway zrázu, potym dźieśiąćiu. Powaga ich, á bárdźiey *Licentia* z przed Senatu y Ratusża, gdźie ſwoie mieli Krzeſłá, do Senátu ich wprowadźiłá, tám Senat Konwokowáć, rozpuſzczáć, Práwa ſtánowić, mieć Sądy, ważyli ſię. Ale tá *Licentia* zbyteczna znowu powagą y Práwem Senatu okryślona, ućięte piorá wyſoko latáiące. Iedyna zoſtawiona Prerogatywa im *genuina* za Poſpolſtwem Interpozycya. Dlá tego drzwi u nich w dźień y w nocy otwarte, áby każdemu wolno było zanieść *querelas*, według *Plutarcha.* Ná iednę godźinę z Rzymu wychylić ſię nie mogli, *Teſte Dione.*

QUÆSTORES, PODSKARBIOWIE, POBORCY, oſtátni między Urzędnikámi Rzymſkiemi, nazwáni *a quærendo*, od ſzukania, wybierania Sum pieniężnych. Kreowani *in Libera Republica* z początku dway, odbieraiący z ſamego tylko Rzymu Prowenta, ie w Skarbcu *in Æde Saturni* ſkładáiąc. Ale że Skarby Rzymſkie roſſy, w Rzymie y *extra* Rzymu *expendendi*, ieſzcze dwoch kreowano, áby ná woynie KASSĘ mieli, zoſtáiąc przy boku Konſulow. Uroſła ich liczba do ośmiu, potym do dwudźieſtu, ná oſtatek do cżterdźieſtu dlá odbierania Sum Cłowych z licznych Rzymſkich Prowincyi, y do ſzafowania Skarbu, do chowania Chorągwi złotych y ſrebrnych, do przedania Łupow woiennych, do ſpieniężenia rzeczy po Zołnierzach pozoſtáłych

ſtałych, co że czyniono *ſub Haſta* pod zatkniętą kopią, zowie ſię *ſubhaſtatio.* Był też ieden Ceſárſki Podſkarbi *CANDIDATUS PRINCIPIS*, álbo *Quæſtor Auguſti* tytułowany. Ten do tey przyſzedł zá Konſtantyna Prerogatywy, że ſię *Quæſtor Palatii* názywał, niby Podſkarbi Nadworny, Serce Monarchy y pieniądze u ſiebie maiący, y wiele mogący. Dana mu moc Prawa y Dekreta promulgowáć, na Supliki y prozby odpiſywáć, odpowiedźi dawáć; práwie ſtał ſię *Cuſtos Legis*, iáko Kanclerz teraz.

DICTATOR, Godność wielka w Rzymſkim Magiſtraćie, ále extraordynaryina. Názwany *Dictator à dicendo*, że go KONSUL *dicebat*, według *Warrona*, *aliàs* nominował, álbo że wſzyſcy ſłuchaiący, od iego mowy y wyrokow dependowali. Inaczey nazwany *Magiſter Populi*, á ~~tym~~ ~~ſamym~~ ſamym *apprehenſibilis.* W ten czas kreowany, kiedy 60. Narodow ná Rzym ſię wprzyſięgło. Poſtanowiony przećiwko Nieprzyiaćioł impreźie, á domowym Licencyom, áby wielowładną to oboie utrzymał potencyą. Powinien był mieyſce determinowáć ná Seym y Kongres, Igrzyſka, álbo Opery roſporządźić, Senatu cáłego czytać Katalog, ná czas krotki mieć ordynans do uſpokoienia domowych tumultow y irrupcyi Nieprzyiaćioł. Zgołá w Senaćie y w paráćie Woiennym wielką miał *Authoritatem*: Woyſko regeſtrowáć, nim Kommendowáć, woiowáć, wſzyſtko według zdánia ſwego, *etiam* Senatu nie dokładáiąc ſię czynić, *Teſte Dionyſio*: Mieć Animadwerſyę ná złe ákcye Pátriotow, y ná nie Mieczá záżyć *præcluſa appellatione*, według *Dionizyusża Halikarnaſſa.* Sam tylko go KONSUL, y to w nocy nieſpodźianie z rády Senatu nominował. Czas pánowánia y władzy iego Sześćio-Mieśięczny, á czaſem do roku prorogowány, dla publicznych intereſsow; A tá krotkość ich funkcyi byłá hamulcem dla nich: Mocy iego y Powagi znáki były XXIV. *FASCES*, z tyleż Toporámi nieśione przed nim, z tąd *Liwiusz* nápiſał: *Edictum Dictatoris pro Numine ſemper obſervatum. Słuchać tam był każdy ſkory, widząc topory.* Dwoch prawie KONSULOW, cáła władza ná niego zlána. Drugi Musztuk wyuzdaney ich Potencyi był, że zá Włoſką gránicę z władzą Imperatorſką wyniść mu ſię nie godźiło; áby *extra* oczu Pátriotow, nowych rzeczy nie ważył ſię knowáć. Trzeći hamulec że mu ná konia wśiąść cale nie godźiło ſię, chyba ná Woynę idącemu, áby pycha iego byłá utemperowána, widzącego ſię bydź *in Æqualitate* z Poſpolſtwem. Miał ſwego Koadjutora *Magiſtrum Equitum*, z Rádnych Pánow obránego, według ſwego upodobánia: Ktory z tąż z nim powagą y mocą, *Inſignia* máiący *Prætextam*, *Curulem* y ſześć *Lictores.*

Lat 400. tá Godność *DICTATORIS* trwałá u Rzymiánow, áż

do *SULLI*, álbo *SYLLI* z Familii *Scipionow*, Rzymiánina zacnego, á drugiego *Juliuszá*, Zięćia *Pompejuszowego*, y piorem y żelázem Wálecznego, ktorzy ná Oſobach ſwoich mieć chćieli, nie roczną ále *perpetuam Dictaturam*, co było domowey Woyny długoletney, wiele krwie rozlewáiącey *Seminarium*. Ci obá Prawá Rzymſkie zá nic mieć poczeli, Tyráńſtwem ſiebie y chwalebne Rządy Rzymiánow mażąc. Ten *Julius* ná wyſoki *gradus* pochwał wybił ſię był, pięć rázy KONSULEM będąc; Francuzow, Niemcow, Brytáńſkie Inſuły zwyćiężył: Czym báwiący ſię, kiedy ná Seymie, álbo Rádźie publiczney Rzymſkiey, nie miał ná ſię względu, ná Oyczyznę obroćił Oręże, Włoſkie záwoiował Prowincyę, *Pompejusza* wypędźił, potym go w *Teſſalii* ná Farſalyiſkich polách pokonał, ktory ſię aż do Egyptu ućieczką ſalwował, tám zdrádą zábity: w Egypćie *Ptolomeusza*, w Afryce *Scipiona y Jubę* zniosł zwyćięſkim Orężem. Zábity w Senáćie od *Bruta Kaſſiuſa* y innych ſprzyśiężonych 23. ran poniosłſzy. Po śmierći iego ſtrowáne Práwo, *in perpetuum* znoſzące *Dictaturam* iáko fatalną Rzymianom, *Cicero* y *Dio Authores.*

Po zábićiu iego dwie były w Senáćie partye: iedná Amneſtyi pretenduiąca, ktorą promowował *Cicero*; Druga Spráwiedliwośći ná Záboycow, y tá *prævaluit* ſtroná, ná ktorey będąc *Auguſtus* Ceſarz Wnuk *Oktawiuſza* Senatora, z *Antoniuſzem y Lepidem*, złożywſzy niechęći, á záwarſzy *Amicitiæ fœdus*, poſtánowili *Trium-Viratûm*, álbo Troy-Męſką Godność, álbo Ligę, Adwerſárzow ſwoich ná wygnanie dekretowáli, *Cicerona* wygluzowáli z żyćia. Nie trwałá tá Godność czyli Liga *Trium-Viratûs* byłá, bo niezgoda między niemi urodźiwſzy ſię, *Auguſtus* Kollegę ſwego *Lepida* zniosł, *Antoniuſza* pod *Actius Promontorium* w Epyrze nápadłſzy, wodną zwyćiężył go bitwą, y ućiekáiącego do Egyptu śćigał, w Alexandryi obległ, gdźie ſię ſam zábił y Zoná *Kleopatra* śmierć ſobie zádałá. *Auguſt* tedy Tryumfator, Egypt w formę Rzymſkiey obroćił Prowincyi, názwany *Perpetuus Dictator*, & *Pater Patriæ*, że wſzyſtko uſpokoił: Jedni go *Romuluſem*, że *Imperium* fundował, tytułowáć, drudzy *Auguſta* Imieniem, coś Boſkiego brzmiącym, názwáć uchwalili, *Teſte Floro.*

CENSORES, obyczáiow przeſtrzegacze, Pomp *Moderatores*, Fortun Taxarze, kreowani po záłożeniu Rzymu Roku 311. *Inſignia* ich też co y KONSULOW, oprucz *Lictores*. Zrazu co ſzeć mieśięcy, potym co Rok, *tandem* co pięć lat byli obierani z Radnych Panow. Obſerwowano, aby ieden dwa razy ná tey niebył godnośći y funkcyi, Poſpolſtwu nieznośney; y żeby żadnego niemiał ſwego Subſtytuta, według *Liwiuſza y Plutarcha.*

Bywa-

Bywáło ich zrazu po dwoch iako y Konfulow. Ich te było *munus*, ták publiczne, Rzeczy-Pospolitey Dobra, Fortunę, Skarby, iáko y prywatne Patriotow inwentowáć. popisowáć; *Lustrum condere*, to iest co pięć lat Lud Rzymski konwokowáć, ich oczyszczáć pewnemi ceremoniámi, Pospolstwo ná *Centurias*, álbo setne Roty podźielić, o Expensach do Ofiar służących myślić, Cła Arędowáć, Prawá po Prowincyach názwáne *Censorias* stánowić, Fabryki publiczne w swoim mieć dozorze. *Livius, Cicero, Plutarchus. Mores* zaś ucżąc y popráwuiąc ćiż *CENSORES*, mogli z Senatu kogo ruszyć, y wygluzowáć, co się tą sekretną dźiało Ceremonią, że CENSOR cżytáiąc Katalog Senatorow, owego o złą ákcyą notowánego ominoł, á tym sámym iuż z Senatu wygluzował: *Item* Konia odebráć, co było Káwalerow karániem.

POTENTIA *in Armis* RZYMSKIEY MONARCHII *z Lipsiusża y Wegecyusża.*

ARMA nazwane *ab Armo*, to iest od Łopatki, ramienia, iż nánim dźwigać potrzeba było Oręże. Ramienia tedy mocnego, sercá odważnego, Oreża zgodnego do Woyny potrzeba było; to wszytko u Rzymianow znaydźiesz. Z tamtąd *normam* Rządow *Rerum-Publicarum*, z tamtąd *Artem bellandi* Swiat brał, á ty bierz o tym *notitiam.*

ORĘZE Rzymianow było *1mo.* ENSIS, GLADIUS, to iest Miecż ordynaryiny, przy ktorym *Hastati, aliàs* Kopiynicy chodźili. *2do.* Pugináły, *Paramerium* álbo *Parazonium* po Grecku náżwáne, *aliàs* od Pasa ná Udach wiszący; Inacżey ten Puginał Hiszpańską zwáli bronią. *3tio. Hastæ*, álbo Kopie do rzucania. *4to. Parmæ* álbo *Clypei* to iest Tarcże Okrągłe od okrągłośći y rownośći náżwáne, *aliàs* od słowa *par*, rowność znaczącego się: była z drzewá, skorą pokryta. *5to. Galea*, Hełm álbo Szyszak, ze skory Wołowey, Pśiey, Koźley, Wilcżey, Lisiey; álbo wełny zrobiona u Letkich znakow *Velites* nazwanych. *6to. Cassis* Przyłbica żelazna. *7mo. Scutum*, to iest Pawęza, Tarcża z rzemieniá formowána formą owalną *à Secando* to iest od przećinania, álbo *ab excutiendo* od odrzucania, odbićia. Ná tych Tarcżach *Poëtæ* y Rzymianie miewáli rożne *Signa* y Figury: Bogow, Ludźi, Bestyi, służące do przestrachu Szykow Nieprzyiaćielskich. Polerownieyśi rysowáli Cesarzow, Wodzow Rotmistrzow, pod ktorem Woynę służyli, zdobili rubinámi, rożnemi kleynotámi. *Extra* Rzymu w Grecyi te mody obserwowáli,

że Delfiny Morſkie ryby ná Tarczách wyrabiali, iáko to uczynił *Ulyſſes*, podobno życząc ſobie pływáć po krwi Nieprzyiaćielſkiey: *Alcibiades* ná Tarczy ze Złota y Słoniowey kośći miał Kupidyna, dáiąc znać, że iák innych Kupidyn do Amorow, ták iego *ad Arma* zápalał: *Lycurgus* wyrobić kazał ná Tarczy *Tridentem*, inſtrument trzy-zębny: *Spartanus* ieden Muchę, o co był krytykowány że to uczynił, by go iák Muchy nie poſtrzegł w bitwie Nieprzyiaćiel, ná co odpowiedźiał: *Imo ut cognoſcar uſq; enim eo Accendo, ut cernere cominùs poſſint ſigni mei modum.* 8vo. *LORICA* álbo Zbroiá z Niemiecka *Kiriſier.* 9no. *SECURIS*, álbo *Bipennis*, Siekiera, *à propriè* Zołnierſkim terminem *Halabarda*; zowie ſię też *Amazonia*, że ią Amazonki Heroiny ná Woynach záżywáli. 10mo. *Species* Oręża *CONTUS*, Koncerz, álbo Kopia długa, dźidá, ktorą w ręcz z bliſka ná Woynie bito ſię. 11mo. *JACULUM, TELUM, SPICULUM*, Poćiſk, u Rzymian *PILUM* zwane, máłą máią dyſtynkcyę, prawie ſą *Sinonymicè voces* iedną rzecz znáczące w wielu ſłowách. 12mo. *ARCUS*, Łuk *Sagittæ* Strzały, nie od Rzymianow, ále od Partow, Medow, Ormianow, *in toto Oriente*, potym od Sarmackich Národow y Kreteńſow záżywáne ná Woynach. *PHARETRA* záś álbo Saydak y *CORYTUS*, *aliàs* Kołczan, ſą inſtrumenta ná chowánie Łuka y Strzał. 13tio. *FUNDA*, Proca, że *fundit lapidem* názwana, do rzucania kámieni ſłużąca, iákich ná *Baleares* Inſułách Hiszpáńſkiego Morzá záżywáno, *etiam* dźiećiom potyieść nie dáiąc, poki by z procy do chlebá od Mátki wyſtáwionego nie trafili.

WOYSKA RZYMSKIEGO KOORDYNACYA y POPIS, álbo *MEMBRA* KORPUSU.

JNni byli *PEDITES* álbo Piechota; ći ſami inni byli *VELITES*, co ieſt *Levis Armaturæ*, Letcy w lećiech y rynſztunku, drudzy *HASTATI* z Kopiámi Młodźianie, Wyroſtkowie: Inni *Principes*, Zołnierze przodkowi, *Frons* Woyſka; niby pierwſza Straż: Inni byli *Triarii*, w trzećim ſzyku lokowáni, tył trzymáiący, inácżey *Piloni à pilis* od Poćiſkow, Spiſow y Rohatyn rzeczeni: Owſzem cáły ten ordynek *Pilus* ſię názywał u Rzymiánow.

Tá PIECHOTA przez Setnikow álbo Rotmiſtrzow, ná 10. częśći dźielona byłá: Ktore częśći zwáno *Manipulos*, álbo Roty; á te *Manipuli*, álbo Roty dźieliły ſię ná *COHORTES*, *aliàs* ná Chorągwie, á z Chorą-

gwi

gwi formowałá ſię *Legio, in Legione* było *Centurias*, álbo Sotcow 60. *Manipulos* álbo Rot 30. *Cohortes* 10.

MANIPULUS tedy álbo *Phalanx, vulgò* Szwadron, z Włoſkiego *Squadrone*, w Woyſku Rzymſkim byłá pewna y znáczna diwizya Woyſka, pod iednym znákiem y Kommendą idąca, ktory znak był *Siana Snopek* ná Kopii wyſokiey, y ztąd od Snopká tego, taż diwizya názwana *Manipulus*: á z pod tey diwizyi Ludźie *Manipulares*, to ieſt iednego znaku, o czym *Owidiuſz in Faſtis*:

Pertica ſuſpenſos portabat longa Maniplos,
Inde Manipularis, nomina Miles habet.

LEGIO záś, álbo Pułk, Regiment, *à lectû*, álbo *delectû, aliàs* wyboru Ludźi názwany u Łáćinnikow, inkludował w ſobie 10. Chorągwi: á *Manipulos* 30. z inſtytucyi Romuluſa Krolá Rzymſkiego liczyłá w ſobie 3000. Ludu bitnego: Zá Konſulow rządu 4000. Ná Woynie Rzymian z Annibalem ná 5000. Zołnierza Pułk ieden záwierał: A kiedy Scipio do Afryki zápłynął, 6000. liczył w Pułku Bellatorow.

COHORS Choragiew, nibi *Cohærens*, że w kupie ſię trzymáć powinna, álbo *Concors*, niby iedno rozumieiąca cząſtka Woyſka. Z Greckiego ięzyká znáczy *Septum, Clauſum*, iż powinna byłá bydź záwarta, w kupie ſtoiąca, ściśniona. Byłá czasem *Quinquagenaria* 50. Ludźi w ſobie máiąca, *vulgò* pięćdźieśiąt-konna: czaſem *Sexcenaria*, Sześć ſet Zołnierza inkluduiąca. *Paulus Vegetius de re Militari* piſzący twierdźi, iż Chorągiew zwałá ſię *Murus*: *Tacitus* ią názwał *Numerum*, á lepiey by *Humerum*. *Paulus Diaconus* Hiſtoryk *Virtutes*. Chorągiew w ſobie záwiera *Manipulos* 3.

TURMA Poczet, imie máiąc od ſłowá *terna*, że Rzymianie *olim* ná trzy *Tribùs* álbo *Claſſes* y Pokolenia byli podźieleni, z ktorych po 10. Káwáleryi *Romulus* brał ná Woynę. *TURMA* tedy álbo Szwadron ſłuży Káwaleryi, *CATERVA* Pułk, Rota, termin Piechoćie ſłużący.

CASTRA niby *Caſta*, Oboz, że u Rzymiánow y Zonom w Obozie znaydowáć ſię nie godźiło. Znáczy cáłe Woyſko ná iákim oblokowáne mieyſcu, á gdy idźie, zowie ſię *EXERCITUS ab Exercitio* że tám ſię w Męſtwie y ſztukach Woiennych exercytuią: ináczey tytułuie ſię *Agmen*. W Marſu tedy álbo ćięgu názywa ſię *Woyſko*, kiedy do Batálii uſzykowáne ſtoi zowie ſię *Acies*, Szyk, uſzykowány Oboz. Co miał Kommendę *ſuper Legione* álbo nád Pułkiem zwał ſię *Dux* álbo *Princeps*, álbo *primus Centurio*, zwał ſię y *Primipilus*, Rotmiſtrz, Pułkownik. *Tribuni Militum* byli, ktorzy

nád

nád kommenderowánemi y popiſanemi *ex Tribubus*, álbo trzech *Claſſes* Rzymiánow, mieli kommendę. *Inſigne* ich Pierśćień złoty, iáko też y Káwálerow, ktorzy bez zbroi pierśi gołe nieśli *pro Salute Patriæ.* Zołnierzow proſtych *Inſigne* było Pierśćień żelázny. Ciż ſami *Tribuni* iedni byli *Laticlavii*, z Senatorow kreowáni; Drudzy *Auguſti-Clavii* z Káwálerow obráni. *Imperator Exercitus*, zwał ſię Woyſka cáłego Wodz Generalny, iáko y teraz; ktory nie tylko Woyſka prowadźić był powinien, ále też mieć *Auſpicia*, *Auguria*, dozor Wieszczbiarſtwá, z tąd *Auguſtus Imperator, ab Augurio* zwány, *à Imperium*, *Auſpicium* názywa *Tacitus*. *IMPERATOR* ieżeli innemu zdał Kommendę nád Woyſkiem, ſam obligowány był *in Augurali*, to ieſt w Kaplicy przed Pałácem, lub Námiotem erygowáney czynić *Auguria*, czyli *Auſpicia*, to ieſt przy Ofierze Pogáńſkiey zápatrywáć ſię ná Ptactwo, co lotem znáczyły, á ták ſię zwáły *Alites*, álbo głoſem y świergotániem, á ták zwáły *Oſcines*; Woyſku do Batalii idącemu obiecowáły wygraną, álbo przegráną. O ptakách bowiem trzymali, że ſą tłumacże woli y myśli Bogow y Sekretow. Potym w domu y ná gorách *ad hunc finem* Ofiáry czyniono, y *Auſpicia* przed ruſzeniem Woyſka *in Campum Martialem.* O czym że *fusè* mowiło ſię wyżey, rożne terminy explikuiąc y znowu ſię mowi niżey pod tytułem ROZIAZD ná PTACTWO, *aliàs de Avibus Auguralibus* traktuiąc, tu, żebym o iedney máteryi wiele razy nie mowił, *manum de tabula moveo*; to iednak ieſzcże przydáię, że z tych Ptakow *Imperatores*, to ieſt Wielcy Wodzowie Woyſk Rzymſkich *omina fauſta vel infauſta* bráli dla ſiebie. Y ták Puhacżá głos w Rzymie ſłyſzany wyprognoſtykował Rzymianow zgubę pod *Numancyą* Miaſtem.

ZNAKI WOIENNE były DWOIAKIE:

Jedne zwáły ſię *SIGNA MUTA*, *aliàs* Nieme, to ieſt Chorągwie: Drugie *Signa VOCALIA*, to ieſt Trąby, Kotły, Háſłá.

ZNAKI Nieme z inwentowáne ſą dla dyſtyngwowánia Pułkow, dla ruſzenia álbo wytchnienia Woyſka: gdźie bowiem te były ruſzone, álbo utkwione, tám ſię Woyſko ruſzyło, álbo lokowało.

Pierwſzy znák *AQUILA*, Orzeł złoty, lub ſrebrny ná drzewcu z otwartemi śiedzący ſkrzydłámi. Był to znák cáłego Pułku.

Drugi znák *MANIPULUS*, Wiązanka álbo Snopek Siáná, znák *Manipuli*, álbo Roty, czyli znácżney Woyſka dywizyi.

Trzeći

Trzeći znák *HASTA*, álbo Kopia z krzyżownicą z ręką ná wierzchołku, od krzyżownicy wiśiały uchá, álbo kołká, ná ktorych obrázy były Wilkow, Minotaurow, to ieſt Ludobykow, Koni, *item* Bożkow, iáko to Marſa, Romuluſa, *&c.* A Chorągwie tych Znákow zwali ſię *Imaginiferi*, *Imaginarii.* Były to znáki Pięchoty. Auguſt Ceſarz ná Kopii wyſokiey kazał przed Woyſkiem nośić Gałkę wielką, álbo *SKOFIE* denotuiąc, że Okrąg Swiátá pod iego poſzedł *Imperium*; názwali ten Znak *TUFAN*, iákiego Turcy záżywáią, Końſkie pod *Skofią* záwieſzáiąc Ogony, *vulgò* Bunczuk, máią y Polacy *in uſu*, ále pięknieyſzym kſztałtem, Strusie piorá miaſto Ogonow dáiąc u Buńczukow.

Czwarty Znák *DRACO* albo SMOK z otwártą páſzczą y zębámi wyſzczerzonemi, z otwartemi ſkrzydłámi ná wyſokim drzewcu. Całe *Corpus* iego było haftowáne z iedwabiow, náturalny kolor Smoká reprezentuiących, głowá ze ſrebrá, długość y grubość proporcyonalna tey beſtyi, według *Swidaſa.* Cząłem ták był ten Smok ákkommodowány, że głos z śiebie przerażáiący wydawał, według *Klaudiana.* Było to *Signum* Aſsyryiczykow, Indow, Scytow, Dakow, *tandem* náśladuiących cudzą modę Rzymian, áby y ná powietrzu Nieprzyiaćiołom dodali ſtrachu. *Signiferi* álbo Chorążowie zá utracenie Chorągwi rozgámi byli bići, ućięćiem głowy karáni, &c.

INNE były ZNAKI GŁOSNE; nie NIEME w WOYSKU RZYMSKIM, ktore tu ſię opiſuią.

JAko to Trąby od Hetruſkow z inwentowáne, *Claſſicum* názwáne, że *Claſſes*, álbo Okręty *olim* głoſem trąb śćiągáne w kupę bywały. TRĘBACZE zwali ſię *BUCCINATORES*, *ÆNEATORES* od Miedźianych Trąb. Animowáli ſię wzáiemnym do Batálii wrzeſzczeniem, co y teraz Turcy y Tátárzy naybardźiey obſerwuią. Táki krzyk częśćiey wiktoryę, niż áktualna wręcz bitwa przynioſła, *Teſte Catone aſſerente*: *Verba pluſquàm gladium & voces, quam manum hoſtes territare, & in fugam vertere.* MACEDONCZYKOWIE, PERSOWIE y GRECY przed Batálią pewną śpiewáli Pieśń Marſowi Bożkowi Woyny, *Congreſſivum*, to ieſt potyczkową zowiąc; drugą po wygráney Batalii wyśpiewywali Apollinowi, *Victorialem*, álbo Zwyćięſką Pieśnią denominuiąc.

KOTŁOW záś áni BĘBNOW Rzymianie nie záżywáli, tyl-

ko *Barbaræ Gentes*, y Bałwochwalnicy ná Ofiárach *Cybeli y Bacchuſa*, *Teſte Bacherio.* Znak przed náſtępuiącą batália był Száta *RUSSEA*, álbo Szarłátna ná Gálce Námiotu Hetmańſkiego, znácząca przyſzłe krwie rozlánie.

TESSERA HASŁO, PAROL był *in uſu*, iák y teráz, tym tylko dyſtyngwowány, że przedtym ná Tablicy piſany bywał *ad Oculum* cáłego Woyſka; teraz uszom ſekretnie *concreditur.* Tákie było Háſło Rzymiánow ná Woynie Afrykańſkiey: *Felicitas. BRUTUS* dał Woyſku Háſło: *Libertas.* Juliusz Ceſarz zá Háſło miał: *Venus Genitrix.* Auguſtus Ceſarz miał Háſło: *Apollo.*

MACHINY STAROZYTNE miaſto Armat záżywáne te były. Naprzod to ſłowko *MACHINA* ieſt Greckie, znáczące inwencyę rozumną. Łáćinnicy zowią *Ingenium*, Obrot, Wymyſł; á ći co táki máią dowćip y wymyſł, názwani *Ingeniarii*, *vulgò* Indzinierowie, álbo Architekći. Nie było przedtym ARMAT, álbo Dźiał w Swiećie, lubo ſą dokumenta, że ich, y inney Strzelby Chińczykowie bardzo dawno, bo záraz Roku 85. po Národzeniu Páńſkim záżywali, od Krola *Witey* Czarno-Xiężniká z informacyi Czartá z inwentowánych, z mośiądzu y żelázá zrobionych, iáko *conſtat* z Relacyi *Andreæ de Aquirre* Prowincyała S. Auguſtyná Zakonu, ná *Philippowych* Inſułach będącego. O czym Europa nie máiąc przez długi czas z Chińczykámi kommunikácyi, nie wiedźiałá; aż dopiero *Bartholdus Niger* álbo Szwarc Niemiec, Zakonnik, *Chymicus* PROCH z inwentował *Annô Domini* 1330. y Strzelbę. Spoſob zaś wyrychtowánia álbo wymierzenia do mety zinwentował *Bartholomæus Coleonus* z Miaſtá *Bergomi.*

Wyliczam te y zgruntu opiſuie MACHINY WOIENNE. *Imò. ARIES*, Báran, Taran. Byłá to Máchina bárdzo długie y grube drzewo iák Trám, Balká, álbo Maſzt, ná ſtop 80. á czáſem 120. na końcu máiąca głowę Báránią, żelázną, bardzo ważną; ktore drzewo ták zákute ná końcu, Woyſkowi Ludźie ná rękach ku muro *vi* nieśli, y rozegnawſzy ſię ie tłukli, y znowu ſię nazad odſtąpiwſzy z wielkim impetem rozegnáni Mur Fortecy iákiey rozbiiali. *Paulus Vegetius* záś twierdźi, że te drzewo miało ná końcu potężny Hak *Falx*, álbo Koſa názwany, ktorym uderzywſzy w Mur, záraz kámienie wyrywáli *Bellatores.* Názwali zaś *Arietem*, lub Báránem, álbo od twárdośći owego końca zákowánego, álbo że iák Báran z drugiemi ſię tryklàiąc, nazad ſię coſa. Innemi Imionámi zwali tę Máchinę *Teſtitudinem*, Zołwiem, iż głowę ową czyli koniec zákowany to wykazuie, to znowu umyka pod czás Szturmu; zwali tenże Inſtrument *Carcamuſas*, to *Cancros*,

cros, iż iák rák názad śię cofa. Tęż Máchinę *Paulus Diaconus* Historyk názwał *Exterminatorium*, Niszczący, Gubiący Instrument.

2. *VINEA*, SZOPA Woienná, *à Vimine*, od Łozy álbo prętow y wići názwana. gdyż to byłá Máchina nákształt Szopy zrobiona, z prętow y z wići, dach máiąca, surową skorą y kocámi pokryta. Sćiány tákże z wići y chrostu były; ktorą Máchinę Ludźie Woyskowi (w nią śię schroniwszy) ku Murom toczyli ná walcách, lub kołkách; á ták z gory nic śię nie obawiáiąc, Mury łamáli. Długa byłá ná stop 16. wysoka ná stop 8.

3. *TESTUDO* ZOŁW, álbo Szopá Woienna, nákształt Zołwia wyrobiona. Tę Máchinę formowali Ludźie Woienni z samych śiebie; to iest ták śię uszykowáli, y z sobą wraz śćisneli, Tarczámi z wierzchu y po bokach ukrywszy, że Zołwia postać reprezentuiąc, y chod powolny, do Murow śię zbliżáli, drábinámi ná Mur wstępowáli, podobną całem drugą Máchinę w puł Murow nád sobą formuiąc.

4. *PLUTEUS*, tákże Szopá Woienna, ná trzech kołách, ná wszytkie strony *Mobilis*, z ktorey ná Mury y ná strony z proc rzucać kámieńmi, pociski miotáć, Strzáły wypuszczáć, drábiny do Murow przystáwiać, wybornie mogł Attákaiący Zołnierz.

5. *MUSCULI* były to tákże Szopy pomnieysze, ktoremi śię zástániali Szturmuiący, áby wygodnie bez szwanku swego mogli fosy koło Murom kámieniem, źiemią, drzewem, tarásem zásypywać, áby przez zrownáne z źiemią fosy, mogli byli do murow zbliżyć śię.

6, *TURRES AMBULATORIÆ*, Wieże pomostowe, chodzeniu służące, ná kołach śię toczące, wysokie, według proporcyi Murow, do ktorych ie zbliżyć potrzeba, máiąca ná spodźie Taran Mur kruszący, w pośrodku Most ná balkách, *Exestra aliàs* Wzwod názwany, z ktorego był ná Mury dobry *Ascensus:* Ná wierzchołku zaś tych Wież, lokowáni byli Ludźie, Strzały, Pociski, Kámienie, z wierzchu ná Oblężcow puszczáiący: Oblężcy *vicissim* ná też Wieże rzucáli ognie, często z ludźmi ie zápalaiąc.

7. *TOLLENO* álbo *TOLLENNO* Zuraw Woienny; formą tego zrobiony, iákiego teraz do studni záżywaią. Było potężne ná mocnym słupie drzewo iák Szálá ważące śię końcámi, ná iednym końcu z deszczek było zrobione ná Zołnierzow mieysce, ktore do gory ku wierzchołku Murow kantowáło śię, kiedy drugi koniec potężnemi sznurami ludźie ná to w liczney kwoćie kommenderowáni ná doł ważyli, ták podnieśieni zro-

wnawſzy ſię z Murámi, ná nie obronną ręką wſtępowali, iáko piſze *Vegetius libr: IV. Stratagematum.*

8. *CATAPULTA*, 9. *BALLISTA:* były to oboie Kusże Woienne, *aliàs* tákie do woiowánia Inſtrumenta, że z nich potężne Poćiſki, Strzały, Kámienie puſzczáli ná Nieprzyiáćioł. Inne Inſtrumenta Woienne opuſzczam, ile *Minoris Momenti.*

Zażywałá ná Woynách Stárożytność Wielbłądow, iáko to *URSILIANI y MACETES* w Afryce, iż ſą bez nápoiu długo trwáiący y drog piaſkámi záſypanych pámiętni. Záżywałá Wozow Koſami ſu Armowánych, *QUADRIGAS FALCATAS* názwanych, ná roſproſzenie wielkiego *Corpusu* Woyſka; iákich záżywáno ná Woynie *Antiocha y Mitridatesa;* przećiwko ktorym Rzymiánie *opposuerunt Tribulos* ćiernie, czołnki, álbo Rogatki. Straſzyli Słoniámi w potyczce, máiącemi Máchiny ná ſobie, á w tych zbroynego Zołnierzá lokowawſzy, w Woyſko Nieprzyiaćielſkie wpędzáli, ktorzy rzeczy nowośćią, ćiałá wielkośćią y oſobliwośćią, rykiem ſwoim mieſzali ſzyki, álbo do ućieczki przyprowadzali. *Pyrrhus* Krol wyprowádźił ich nie máło przećiw Rzymianom w *Lukanii*, potym *Annibal* w Afryce. Krol *Antiochus* ná Wſchodnie, *Jugurrha* w Numidyi, według *Wegeciusza.* Dodawáły Rzymiánom Sercá uſtáwiczne Woienne *Exercitia* y *Spectacula*, ná ktorych uczyli ſię *contemptum vitæ*, iákie były *GLADIATORUM*, to ieſt SZERMIERZOW, albo Poiedynkuiących, że w oczach cáłego Rzymu ná teatrach publicznych dla ukontentowánia oká wiele par z ſobą *arte* wyćwiczonych, lub dekretowanych poiedynkowało. Te *Spectaculum* názywáło ſię *Munus*, że było niby prezentem y podarunkiem dla Ludu Rzymſkiego, tudźiesz że *ex Munere*, to ieſt *Officio*, te igrzyſka bydź były powinny od Aktorow ná to deputowanych, *MUNERATORES* názwanych. Czáſow dawnieyſzych ná Aktach Pogrzebowych ich záżywano, prywatnie zrazu, potym publicźnie; pod tytułem iákiego Nabożeńſtwá, iż mniemałá Stárożytność, że Duſze Zmarłych ná támtym Swiećie będące, krwie Ofiárą kontentuią ſię, y błagáią iáko Ofiárą naymileyſzą; dla tego ná Aktach pogrzebowych zrazu zábiiáno Niewolnikow, potym ći *GLADIATORES* od Hetruſkow *Originem* máiący, á w Rzymie od Juliusza Ceſarza poſtánowieni krwie ſwoiey rozlaniem, *parentabant.* Podobało ſię potym od ſmutnych Pogrzebow, ná weſołe *Theatra* te przenieść Igrzyſka. Rożney tám kondycyi byli: Jedni *Coacti*, iáko to Słudzy, Niewolnicy, ná śmierć dekretowáni: Drudzy *Voluntarii*, ináczey *Auctorati*, dobrowolnie náięći będąc. KA-

LIGU-

LIGULA Ceſarz rázem wyſtawił tych *Gladiatores.* z Káwaleryi 26. NERO 40. WITELLUS 60. Rzymſkiey Káwaleryi ná to ordynował. To *Munus*, *aliàs* Igrzyſko Szermierſkie powinni byli *ex Officio exhibere ÆDILES*, *aliàs* Budowniczowie Rzymſcy, *PRÆTORES*, *QUÆSTORES* Poborcy, Konſulowie, Kápłáni ich Pogáńſcy, *ARCARII* álbo Podſkarbiowie, y Ceſarze, á to czynili w pewne Feſtyny, to ieſt dni urodzenia ſwego, poświęcenia publicznych dokończonych Struktur, pod czas Tryumfow, dawáli po 320. par ludźi zgodnych do Szermierſtwá, po 500. par. AUGUST *tandem* Ceſarz publicznym poſtanowił edyktem, żeby dwá rázy ná rok tákowe były *Spectacula*, po 60. par Szermierzow ná nie deſtynuiąc. KONSTANTYN zaś Wielki Ceſarz tych *Gladiatores*, iáko Pogáńſką Ceremonię, Tyranom nie Chrześćiánom przyzwoitą, Beſtyom bárdźiey krwie áppetycznym, niż Ludźiom kwadruiącą, po cáłym poznośił Swiećie; ktora 600. lat byłá *in uſu* u Rzymian *in Ethnicismo* záślepionych. Miłe były te bitnemu Rzymſkiemu Národowi krwáwe ſceny y *Theatra* w pokoiu, bo też nie ſzpetne były w boiu, ſwoiey y cudzey krwie *fluenta*, ktore im záczą wſzy od *Romuluſa* aż do *Bellizaryusza* 350. *TRIUMPHOS* przynieſły, *ex Calculo Szentywaniego*, wyſtáwiły *ARCUS Triumphales*, *aliàs* Bramy Tryumfalne o trzech weśćiach w Rzymie *Sumptioſiſſimè* erygowanych; iákich tám było trzydźieśći ſześć. Ten TRYUMF tákową dźiał ſię Ceremonią. Jeżeli *Imperium* ſobie ktory Zacny Rzymianin *à Populo Romano* powierzone z pochwałą *Romanæ Gentis* ádminiſtrował odwagą, zwyćięſtwem, chwalebnemi ádornował ákcyami, tedy do Rzymu powracáiącemu, tákowy *Honoris ergo* czyniony *ritus.* Wſzytek Senat ku Bramie *obviam* wychodźił, w ieżdżáiącemu kredenſuiąc. Prowadzono potym *Spolia*, *aliàs* Łupy ná Woynie wźięte Nieprzyiaćiołom w Złoćie, w Srebrze, Kleynotach: Nieśione delineowáne Miaſtá, álbo Prowincye zwyćiężone ná tablicách: Prowádzono Słonie. Zá temi náſtępowali Krolowie, Wodzowie ná Woynie wźięći *Victi & Vincti*: Ták prowadzono *Perſeusza* Krola Macedońſkiego, *Gentyliusza* Krola Jllyrikow, *Jugurrę* Krola Numidow, *Narſeſa* Krola Perſow z Zoną, Sioſtrámi y Dźiećmi, *Zenobię* Krolowę Palmireow, *Attaluſa* Krola Pergamow; gdźie mu po ſkończoney Tryumfu ſolennizacyi zá złamánie Wiáry ućinano rękę *more Romanorum* ná tákich *practicatô.* Potym *IMPERATOR* ná poczwornym Tryumfalnym Woźie złotym, lub z kośći Słoniowey; Laurowym ukoronowany Wieńcem, tákąż piáſtuiący roſzczkę w práwey ręce, w ieżdzał *cum plauſu Urbis & Orbis*, w Togę ubrány Tryumfalną. Przed nim ieden z rozgą Oliwną *Victis inſultans.* Zeby záś pámiętał iż

Fortu-

Fortuna inconſtans, y tym nie wynośił ſię Tryumfem, Kát z nim ná Tryumfalnym Woźie z Koroną złotą, *admonendo*, że dźiś *in triumpho* wieźiony, iutro ná marách nieśiony bydź możeſz, *Fortunâ tuâ abutens & bonore*. Przywiązywáno do Wozá Tryumfalnego Dzwonek y Biez; ná znak że go ná grzbiećie ukarzą, álbo ná gárdle, ieżeli iákie ná niego záwinie *Fatum*. Zá nim POSŁOWIE y TRIBUNI ná Koniach iecháli, á Woyſko pieſzo w Laurowych Wieńcach z ákklamácyámi y śpiewániem weſołym. Tą pompą przez Rzym *IMPERATOR* przez Bramę y Moſt Tryumfalny rożnemi Beſtyámi wprowadzony. *Camillus* wieżdzał ná Woźie Tryumfalnym 4. Końmi białemi: *Pompejusż* 4. Słoniámi: *Marcus Antonius* 4. Lwámi: *Nero* 4. Hermofrodytámi: *Heliogabal* 4. Tygryſami: *Aurelius* 4. Jeleniámi: *Firmius* 6. Struśiámi. Przez Moſt Tryumfalny nie godźiło ſię wieżdżać, tylko Zwyćięzcom: ieſt on do tych czás, ále bardzo zruynowany tyle lat y rożnych rewolucyi *malevolentiâ*. Wiechawſzy *boc pompaticô greſsû* Tryumfator do Kapitolium, tam Wołá ná Ofiárę, á Laurowy z głowy ſwoiey Wieniec ná ſkronie Jowiszá oddawał. Czynili Zabobonni Arcy-Popi Ofiáry Jowiſzowi, Junonie, Marſowi: to ieſt Wołá z pozłoconemi rogámi: Konwokowáno potym *Signô Militarî* odważnieyſzych Káwalerow ná iedne mieyſce, gdźie z publicznego *Sugeſtu*, wychwalono odważne ákcye *Heroiſmum* y do podobnych ná záwſze ánimowáno Akcyi. Oprocz Tryumfu, ná Woźie Tryumfalnym byłá druga *Species* Tryumfu *OVATIO* Bujánie, kiedy *Victor* pieſzo był wprowádzony przez Poſpolſtwo y Káwaleryę w Koronie z drzewá *Myrti* formowáne (do Kapitolium, gdźie Owce ofiárowane) z tąd *ab Ove Sacrificata, Ovatio*. *Tandem* rozdawáno Bellatorom, odważnym Junákom, proporcyonalne *Præmia*, iáko to Korony, Roſtruchany, Tacc, *Numiſmata*; płacono zaſługi, *&c.* Dawáno Łancuchy, Rządźiki, Konie, Kopie, *Armillas*, *alias* Narámienniki.

Te Korony ktore *Victoribûs* rozdáwáno były wielorákie: *Imperatorowi* Tryumfuiącemu według *Gelliuſa* dawána byłá Laurowa, żeby *gloria* iego *vireſcat in ævum*. Druga *Obſidionalis* z trawy y liśćia, po oblężeniu y dobyćiu Miaſtá od Oblęzcow dána bywała. Trzećia *Civica* z dębowego liśćia y gáłązek zá záchowánie y obronienie Syná Oyczyzny, przez Patriotę. Te nád złote Korony preferowano: *tanti erat Civem ſervare*, mowi *Pliniusż*. Czwarta była *Muralis* złota, Baszty ná wierzchu reprezentuiąca, tym doſtáiąca ſię, ktorzy pierwśi ná Mury wſtąpili Nieprzyiaćielſkie: Czego że dokazał *Godefridus Bullonius* Xiążę, złotą Koronowany Koroną, ále iey nie ákce-

ákceptował, bo tám CHRYSTUS Cierniową uwieńczony. Piąta była *Vallaris* złota, zá wźięćie Wału, Bellatorom náznáczona. Szosta *Castrensis* Obozowa, uderzáiącym ná Oboz dáwána. Siodma *Ovalis, ab ovando*, wesoło certuiącym y tryumfuiącym w gonitwach y biegach, robiona bywała zdrzewá Myrtowego. Tą y *Spectatores* gonitw byli Koronowani. Osma *tandem* byłá *Navalis*, Złota, lub Laurowa zá Morskie prace, Wiktorye, y Dźiełá konferowana, nakształt Łodźi y Okrętu uformowána. Kładą niektorzy Dźiewiątą *Oliagneam* Oliwną, dáną zá Pokoiu utrzymánie, uczynienie, *&c.*

SERIES KROCIUSIENKA

CESARZOW purè *RZYMSKICH y GRECKICH niektorych tylko z krotiuśieńką Annotacyą Zyćia y Dikteriow ich z AUTOROW ROZNYCH.*

JEdnych iedni *Authores* kłádą, drugich drudzy opuszczáią, że byli Intruzámi w Scyssyi kreowáni. Záczym Czytelnik niech mi to zá error nie imputuie, że y Ja czásem zá niemi idę, czásem ich odbiegam.

Tu kłádę *Præliminare*, że Rzymska Monárchia w ten czas się záczeła, gdy *Rex Regum Messias*, to iest *Unctus Domini* przyiść miał. W ten czas bowiem Prorocy przyiśćie iego obiecywáli, kiedy Swiátá cáłego ieden miał bydź Monarcha, álbo Jednowładca; co się też stáło, bo pozwyćiężonych tyle Krolach, Wielkich Wodzach, po nábytych tyle Prowincynch, *Jurè Belli*, ná śiebie obroćili Oręžá Rzymiánie; to *Grachowie*, to *Sylla y Marius*: Opanowáło trzech potężnych Senat Rzymski; *M. Grassus*, *Julius Cæsar y Cnejus Pompejus*. Juliusz y Pompejusz, o to certowáli, ktoremuby z nich *Imperium* przyznane. Pierwszy z nich opánował *Armis* Włochy, Pompejuszá ruszył z Senatu, z nim krwáwą stoczywszy bitwę ná Polach Farsalyiskich, do ućieczki Egyptskiey go przymuśił, gdźie od *Ptolomeuszá* koniec żyćia odniost. A ták Juliusz Cesarz uspokoiwszy swoich Emulusow, uczynił się *Perpetuum Dictatorem*; ále y ten 23. ran od *Brutusa y Kassiusa* zprzyśiężonych w Senaćie odniosszy, nie Pánowánie Rzymskie, ále życie nieśmiertelne záczoł: kiedy był przestrzeżony, áby się strzegł zdrády; Odpowiedźiał: *Atqui satiùs est insidias subire semel, quàm cavere semper.* Wielki

to był

to był Woiennik y Piorem y Mieczem *ex Utroq; Cæsar: Scripserat eadem calamo, quæ gesserat Ense.* Aż po nim pierwszym Monarchą Rzymskim uczyniony Oktawiusz Cesarz August *Imperator.*

1. *OCTAVIUS Cæsar Augustus* Pierwszy Cesarz obszernie pánuiący, ták dalece, że *Divisum Imperium, cum Jove Cæsar habet:* Ovidius. *Augustus Janum clausit post bella quietus*, mowi *Ursinus Velius.* Dikterium iego álbo Symbolum: *Romam Lateritiam accepi, marmoream relinquo.* Zá tego pánowánia Roku 41. Národźił się Pan Pánuiących BOG Człowiek, *Teste Baronio.*

2. *TIBERYUSZ*, ktory był *Artium Politicarum peritissimus, Seja* álbo *Sejana* nieiákiego wywyższył, y znowu poniżył ná podźiw. Zá niego CHRYSTUS Pan umęczony, zá co Piłat pozwany w Sukience CHrystusowey kilka rázy się salwował, *tandem* iey zápomniawszy z Urzędu złożony, że Zbawcę Swiátá y Nauczyćiela niewinnie Zydom pozwolił exekwować, według Autorow. CHRYSTUSA Páná między Bogi swoie chćiał policzyć, ále bez Senatu nieśmiał, *Baronius.* Mawiał gdy mu drzyć Poddanych perswadowáno; *Meliùs est tondere, quàm deglubere*, á ieszcżeby lepiey strzedz, niżeli strzyc Poddanych Pánom. Ten według *Thesaura*: *Vultu amabat, hamabat manu*, táki był obłudnik.

3. *CALIGULA monstrum* między ludźmi z okrućienstwá. Zyczył sobie áby *Populus Romanus unam cervicem haberet*, żeby zá iednym zámachem razem wszytkich wyćiął. Ná co mu *Populus Romanus* odpowiedźiał: *At tu unam Cervicem habes, nos autem manus multas.* Był to Pan *Aurum Imperii, non Laurum Amans.* Koniá swego Rzymskim uczynił Senatorem. Kazał się czćić zá Bogá. Obrzydźiwszy go sobie Rzymianie, ran 30. mu zádali.

4. *TIBERIUS Claudius Drusus*, wielki głupiec y Tyran, dla tego struty. *Dictum* iego było: *Generis Virtus Nobilitas.* Kładą między temi niektorzy *Klaudiusa Domitiusa* Cesarza, inni nie komputuią.

5. *NERO* ostátni ź Familii Augusta Cesarzá, zrázu wielkiey dobroći Pan. Dekret podpisuiąc mowił: *Utinam non nossem literas.* Potym *Princeps* Tyránow kiedy Preceptora swego Senekę w Wannie krwi puszcżeniem umorzył, Mátkę Agrypinę zábił, pruł, szukał tego mieysca, gdźie się tákie záwiązało y wylęgło *Monstrum.* Rzym spalił, gráiąc ná Lutni przy idącym w perzyne Mieśćie, potym sam śiebie zábił, iáko świadczy *Ursinus Velius*:

Quis Matrem ferrô, Romam qui perdidit igni,
Impius ipse, suo se ferit ense NERO.

Mawiał

Mawiał chwaląc Lutnistow, bo nim y sam był: *Artem quævis terra alit:* Gdy ginoł, siebie przebiwszy rzekł: *Quantus artifex perdô*, także siebie chwaląc z muzyki. Gruby to był *Bassus* á przy nim wszyscy ná kwintę spuśćili. Czarnoxiężnikow zbierał, estymował, z niemi przestawał, sam Czartow Xiążę.

6. *SERGIUS SULPITIUS Galba* Cesarz od Woyska obrány, krotko pánuiący, o ktorym *Thesaurus* mowi: Ze *Roma* czyli *Fortuna*, *Ut Sceptrum caperes, visa fugare fuit.*

7. *SYLVIUS OTTO*, krotkiego życia Pan: *Solum fecit Nobile, quod periit*, mowi o nim *Ausonius.*

8. *AULUS VITELLINUS*, te odebrał od *Thesaura* pochwałę: *Diis auferens quod scortis daret.* Krotkie y iego pánowanie, á *Dicterium* takie było: *Bonus odor hostis, melior Civis occisi.* Do Tybru rzeki hákiem pociągniony.

9. *FLAVIUS VESPASIANUS* po zniesionych o Tron Emulusach, zgodnie obrany: *Solus ad Imperium evasit, non invasit: Dignitatem Imperio dedit, non accepit*, według *Thesaura.* Był to *Patriæ verus Parens*, bo Syn. Jedne *vitium* łákomstwá go máże, bo z uryny intrata. *Dictum* iego było umieráiącego: *Imperatorem stantem mori oportet.*

10. *TITUS VESPASIANUS* Syn Fláwiuszá: *Delicium Orbis* názwány, ktory z tey Gory, gdźie Pan CHRYSTUS płakał, dobył Jerozolimy, Zydow krzyżował. Miásto wałámi y murem nagle obwiodł, do ućieczki *præcludendo* sposob: Głodem wymorzył Zydow sto piętnaśćie tyśięcy 80. poimanych było 97. tyśięcy, á pomarłych y pobitych było Jedenaśćie kroć sto tyśięcy, iáko świadczy *Josephus Judæus, y Baronius. Dictum* iego było: *Non oportet quem quam á conspectu Principis tristem discedere.* Jeżeli ktorego dniá komu nie wyświadczył dobrodźieystwá, mawiał: *Amici diem perdidimus.* Kośćioł Pokoiu záczoł w Rzymie, w nim Srebro Jerozolimskiego Kośćiołá lokuiąc. W tym tylko *reprehensibilis* Pan, że Filozofow wygnał z Rzymu.

11. *FLAVIUS DOMITIANUS*, w publicznych Skryptách, pisał się Bogiem: *Dominus & Deus noster sic jubet.* Zwał się y Pallady Synem, słysząc od Jozefa Zydowina, że Krol Swiátá miał się národźić z Pánny, iáko *Svetonius y Baronius* świadczą. Bićiem Much w Pokoiu bawił się, zá co od *Thesaura* censurowany: *Hostibus Musca, Muscis hostis fuit.*

12. *NERVA Coccejus*, w Stárośći obrány Cesarzem mawiał: *Mens bona Regnum possidet.*

13. *VULPIUS Trajanus*, ktoremu przydano *Epithetum Optimus*, zkąd poszło Monarchom czynić akklamacye: *Sis felicior Augusto; melior Trajano.* Symbolum tego Cesarza było: *Qualis Rex, talis Grex. Comis hic in Cives Trajanus, at Hostibus Asper*, *Velius* o nim mowi. Pierwszy to był Cesarz Cudzoziemiec od *Nerwy* przysposobiony.

14. *ÆLIUS HADRIANUS*, od Trajana przysposobiony, rebellii Zydowskiey poskromiciel, y na mieyscu Jeruzalem Miasta *Ælii* pod swoim Imieniem Fundator; Pogaństwem go napełniwszy, na Bramie dawszy marmurowego Wieprza na wśtręd Zydom; na Kalwaryi zbudował słupy Wenery y Jowisza, w Betleem Adonidesa na wzgardę Chrześcianom. Szkocyę od Anglii murem 80. tysięcy krokow długim separował. Inni tego muru prowadzenie Sewerusowi Cesarzowi przypisuią, co iest pewniey według *Diona. Dictum* iego było: *Non mihi, sed Populo.*

15. *ANTONINUS* dla Cnot chwalebnych *Pius & Pater Patriæ* nazwany, od Hadryana przysposobiony, ktory mawiał: *Melius est servare unum, quàm occidere mille.*

16. *MARCUS AURELIUS*, nazwiskiem Filozof, siedmiu Pułkami, 77. tysiący Markomannow zniosł, á to pomocą Zołnierzow Chrześcian, ktorzy Woysku swemu, pięć dni bez wody w skałach oblężonemu deszcz, á Woysku Nieprzyiacielskiemu grad ognisty uprosili, zá to potym wielu nadani Przywileiami od Cesarza; *Baronius Author.* Symbolum iego było: *Regni Clementia Custos.* Ten sobie wziął zá Kollegę *Imperii L. Verum* mawiaiącego: *Nil obiret.*

17. *AURELIUS* Cesarz *Commodus*, Antonina Syn odrodny wszystkich złych Akcyi Oćiec, *Scurra Gladiator non Imperator.* Rzym zwać kazał *Commodianam* od swego Imienia.

18. *ÆLIUS Pertinax* ták názwány, że z uporem przyiął Cesarstwo. Z Kucharskiego Syná przez *gradus Militiæ* do tey przyszedł godności: ktorego Hasło było: *Militemus.* Był Professorem Grammátyki.

19. *DIDIUS Julianus*, wdarł się ná Cesarstwo, krotko się nim cieszący.

20. *SEPTIMIUS Severus*, od Senatu obrany surowy, ale zdrowy Rzeczy-Pospolitey, o ktorym to mowiono: *Aut illum Nasci non debuisse, aut non Mori.* Temu to przypisuią Szkocyi od Anglii przez Mur separacyą. Często mawiał w życiu swoim: *Laboremus*, á konaiącego słowa były: *Cuncta fui, sed nihil mihi prodest.*

21. ANTO-

21. ANTONINUS KARAKALLA odrodek od Sewerá Oycá, Brátoboyca, sam też zginoł Makryná zdrádą. *Dictum* iego było: *Omnis in ferro Salus.*

22. OPILIUS MACRINUS z Kollegą dźiewięćiu-letnym Synem *Diadumenęm* Cesarz, od Woyska zábity. Hásło iego było *Terendum ac Sperandum.*

23. *MARC: AURELIUS Antoninus Heliogabalus*, wielu Imion, á ieszcże więcey Niecnot Cesarz: *Quo nunquam neq; turpe Magis neq; tristius ullam Monstrum, Romano sedit in Imperio.* Zábity z Mátką w transyćie, y w Tyber wrzucony. Hásło iego było: *Suus sibi quisq; Hæres optimus.*

24. ALEXANDER SEVERUS, ze wszystkich przymiotow chwalebny Pan, zgodą wszystkich obrány, Pobożny, y Odważny. O nim ták *Micyllus: Nomen Alexandri & fortia facta sequens.* Jego Hásło było: *Quod tibi, hoc alteri.*

25. JULIUS MAXIMINUS *THRAX* z Pastucha y Zołnierzá Cesarz, Niezwyćiężony Woiownik, á potym Tyran. O nim *Micyllus: Hic Thrax obscuro factus de Milite Cæsar.* Mawiał często: *Quo major, hoc laboriosior.*

26. ANTONINUS GORDIANUS w Námiećie zábity, mawiáiący: *Omnis vita, supplicium.*

27. GORDIANUS II. mawiał: *Pro Patria mori pulchrum.*

28. MAXIMUS PUPIENUS y *CÆLIUS BALBINUS* Cesarze, *intrusi.*

29. GORDIANUS Młodszy, Zwyćięscá Persow, ktory mawiał: *Princeps miser, quem latet veritas.*

30. JULIUS PHILIPPUS Arábczyk od Woyska zábity, mawiał. *Militia Regno idonea.*

31. PHILIPPUS Arabczyk z Oycá Herszta Rozboynikow urodzony, mawiał: *Multa, nec apta.*

32. DECIUS TRAJANUS od Woyska obrány prześládownik Chrześćian, od Scytow ná Woynie zábity, ktory miał zá Hásło: *Apex Magistratûs Authoritas.*

33. GALLUS y VOLUSIANUS Oćiec y Syn Cesarze.

34. VALERIANUS śiedmdźieśiąt-letni Cesarz, od *Sapora* Krolá Persow ná Woynie wźięty, był podnożkiem iemu, ná koniá śiadáiącemu, potym ze skory odárty, solą posypany.

35. GALLIENUS Syn Wáleryána ze wszystkich Niewieśćiuchow y Leniuchow Leniuch, ktory nie Rządow Pańśtwá Rzymskiego, ále Nierządu pilnował, dla tego od sprzyśiężonych Wodzow zábity, dawszy okazyą

że 30. Tyránow powstáło ná Rzymiánow. Mawiał, á nie obserwowal: *Propè ad summum, propè ad exitium.*

36. FLAVIUS KLAUDIUS od Senatu názwany *Augustus*, mawiał: *Rex, viva Lex.*

37. VALERIUS AURELIANUS, w *Mezyi* z podłych Rodźicow, sprzyiániem Woyska obrány, upadáiącego *Imperium* Filar, Tyranow Oppressor, grubych Národow Zwyćięscá, *Zenobii* Waleczney Wschodniey Krolowy, *in triumpho* przed Wozem wprowadźićiel; ktorego Hásło było: *Quo major, eô placabilior.*

38. CLAUDIUS TACITUS *Vir sui Nominis*, bo tylko milczący y Modest. *Tacita* Czytelnik, sześć Mieśięcy Pánuiący, ktorego było *Effatum*: *Sibi bonus aliis malus. Florianus* Brat iego po nim pánował dwá Mieśiące.

39. AURELIANUS PROBUS Pokoiem y Woyną sławny; zá ktorego Frankowie wpadłszy w Gallię, Francuskie fundowáli Krolestwo. O nim nápisał *Velius: Totum Romanis subjecit Legibus Orbem.*

40. CARUS z *Karynem y Numerianem* Synámi Pánuiący, Piorunem zábity. *Karyna* było Hásło: *Esto quod audis.*

41. DIOCLETIANUS, ktory *Maximiliana, Konstancyusża Chlora*, wźiąwszy sobie zá Kollegow Pánstwá Rzymskiego, iedne windykował, drugie utrzymał Prowincyę Rzymskie, potym ábdykowawszy, zábawką Ogrodową dokończył żyćia, ále to pewniey, że się sam zábił, iáko wielu záboyca y Tyran, ktory mawiał: *Nil difficiliùs, quàm bene Imperare.*

42. CONSTANTINUS CHLORUS, ktory mawiał: *Virtus dum patitur, vincit.* Wźiął sobie zá Kollegę Pánstwá *Valerium Maximilianum*, zá Hásło máiącego: *Tutum Silentii Præmium.*

43. 44. 45. Po Konstancyuśie y Koledze iego nástąpili ná Pánstwo VALERIUS *Maximus*, VALERIUS *Severus*, ktory mawiał: *Semen Ecclesiæ, sangvis Piorum*: y VALERIUS *Licinius* z prostey kondycyi Cesarz, ktory mawiał: *Pestis Reipublicæ literæ.*

46. FLAVIUS CONSTANTINUS od Wielkich dźieł nazwany *Magnus*, Syn Konstancyusża *Chlora*, dla uwolnienia *Imperii* od Tyranow, ná Tron záproszony. *Hic Helenæ Natus, pulchro cognomine Magnus: Eoas gentes rexit & Hesperias*, to iest że Wschodnie y Zachodnie fundował Cesarstwo. Orłá z dwiemá głowámi, dwoie Pánstwá Symbolizuiącego wźiął sobie zá *Insigne.* Pierwszy z Cesarzow Chrześćianin, od Sylwestrá Papieżá Ochrzczony, y od wrzodow po cáłym ćiele uzdrowiony; ktoremu Rzym Stolicę swoię ná Apostolską Stolicę y Pałác swoy ná Kośćioł wiecznemi czásy darował

rował. Bałwány z Kápitolium wyrzućił, Wiárę Swiętą wszędźie kazał opowiadáć, Kośćioły erygowáć, Niewiernych wyganiáć *in Pagos, aliàs* do Wśi, ztąd *Pagani* od Wśi názwani, niewierzący po Chrześćiańsku. Zákończył żyćie swoie z rácyi otrućia, iáko powiadáią *Annô Domini* 337. Hásło iego było: *Immedicabile Vulnus, ense recidendum.* Przy Pałácu swoim w Konstantynopolu wystawił bardzo bogátą Figurę; Zydom, áby Chrześćianie nie służyli zákazał.

47. Ten KONSTANTINUS zostáwił trzech Synow Konstantyná Młodszego, ktorego Hásło było: *Difficilia, quæ pulchra.*

48. Drugiego KONSTANSA mawiáiącego: *Crescente Superbiâ, decrescit Fortunâ.*

49. Trzećiego KONSTANCIUSZA, ktory mawiał: *Patiens sit Principis Auris.* Ci trzey ná troie podźieliwszy Państwo Rzymskie, pánowali niezgodnie.

50. Po nich nástąpił *JULIANUS Apostata,* Wiárę Chrześćiańską zgruntu rugował, w Wannie z krwie bydlęcey kompáiący się, áby Chrzest Swięty (ná wieki niezmazány) z śiebie był spłokał, ztąd Bałwánom się kłaniáiący. Lecż w krotce ná Perskiey Woynie śmiertelnie zránniony od iákieyśi Osoby, ktorą iedni máią zá Aniołá, *Cæsarius* zaś pisze, że to był S. Merkuryusż, ktory zá Modlitwą S. Bázylego Biskupa, á roskazem Nayświętszey Pánny nád Eufrátem, Mieczem swoim zábił go; iákoż Miecż krwáwy ználeźiony przy grobie S. Merkuryuszá. Ginąc ten Cesarz, cżyli od Anielskiey, cżyli od S. Merkuryuszá ręki wołał: *Vicisti, Galilæe, vicisti.* Zginoł Roku 363.

51. *JOVIANUS,* álbo *Jovinianus* od Woyska *Augustus* názwány, ktory miał zá Hásło: *Scopus vitæ Christus.*

52. *VALENTINIANUS y VALENS* Bráćiá; Wálentinianá *dictum* było: *Princeps Servator, Justus.* Wálens został Arryanem, mawiał: *Alienus ab ira, alienus à justitia.*

53. *GRATIANUS* po Wálentiniánie od Hetmána swego zábity, ktorego Hásło było: *Non quàm diu, sed quàm bene.*

54. *VALENTINIANUS* II. Syn wkrotce w nocy uduszony.

55. *THEODOZYUSZ* Wielki, ktory uspokoiwszy Tyranow, pięknie Państwem rządźił, mawiał: *Eripere telum, non dare irato decet.* Ten Cesárstwá podźielił ná Synow: WSCHODNIE dał *Imperium* Arkádyuszowi, ZACHODNIE Honoryuszowi *Annô Domini* 395. Od tego cżasu dwie *Imperia* w Swiećie, Wschodnie y Záchodnie.

ZACHODNI CESARZE.

56. HONORIUSZ Syn Teodozyuszá Wielkiego Ceſarz Zachodni, Stolicę w Rzymie máiący. Zá tego Pánowánia Gothowie Rzym opánowáli pod Wodzem ich y Krolem *Alarikiem*, ktorzy Ceſarſtwo Záchodnie oſtábili, inne grube Národy zgorſzywſzy; bo Afrykę *Wandalowie*, Hiszpánię *Weſt-Gothowie*, Gallię *Frankowie*, Brytannię *Piktonowie y Anglosáſi*, *Hunni* Pannonię opánowáli. Honoriusza tego Háſło było: *Malè partum, malè diſperit.*

57. WALENTINIANUS III.

58. MACIMUS *Avitus* titularny Ceſarz, bez Fortuny y Potencyi.

59. MAJORANUS *titulum abſq; vitulo* noſzący.

60. SEVERUS, ále nie wiem ná kogo, bo bez Páńſtwá y Woyſka.

61. OLIBRIUS.

62. GLICERIUS.

63. JULIUS NEPOS.

64. ROMULUS Momylus Auguſtulus Oſtátni Ceſarz Záchodni z przymuſu *Odoakra* Krolá Herulow ábdykuiący. Pierwſzy *Romulus* Rzymſkie Kroleſtwo zfundował, ten utráćił: Auguſt *Imperium erexit*, *Auguſtulus* temuż Páńſtwu uczynił koniec. Bez śiły y ſzczęśćia prędki upadek.

Po upad-

WSCHODNI CESARZE.

1. ARKADIUSZ Syn Teodozyuszá Wielkiego, Ceſarz Wſchodni álbo Grecki, Stolicę máiący w *Bizantium*, *aliàs* w Konſtantynopolu, *Nova Roma* od Konſtántyná Wielkiego názwánym. Jego *Symbolum*: *Summa cadunt ſubitò.*

2. TEODOZYUSZ II. zginoł ná polowániu; ktorego *Symbolum*: *Tempori parendum.*

3. MARCIANUS dobry Kátolik S. Pulcheryi Mąż, Miłośnik Pokoiu, u ktorego Háſło: *Pax bello potior.*

4. LEO I. Muz niżeli Bellony *Amantior*, dla tego Żołd Zołnierſki ná uczonych chćiał obroćić.

5. LEO II. z ZENONEM.

6. ZENO *Iſauricus* ſam pánuie: Jego Háſło: *Malo nodo, malus cuneus. Baſiliſcus* Páńſtwo chćiał mu wydrzeć.

7. ZENO II. rámioná ſobie pogryſłſzy, żywcem pogrzebiony.

8. ANASTAZYUSZ I. Kátolik, potym *Euticheſa* náuki Sektarz, piorunem zábity, lubo śię pod czás grzmotow krył. Miał Proroctwo że od ogniá miał zginąć, dla tego wiele ná Pałácu Fontan porobił, *Theophanes*. Jego Háſło: *Militum Venenum, blanda oratio.*

9. JUSTINUS pierwſzy z Wſchodnich Ceſarzow od Biſkupa Rzymſkie-

Ceſarſtwo upádłe Záchodnie.

Po upádku tego Záchodniego *Imperium* Pánowáli KROLOWIE RZYMSCY GOTTOWIE *ſequenti ſerie* pánuiący.

1. *Alaricus Herulus*, 2. *Theodoricus*, 3. *Athalaricus*, 4. *Theodatus*, 5. *Vinges*, 6. *Hildoaldus*, 7. *Alaricus*, 8. *Totilas*, 9. *Tejas*. Ci wſzyſcy byli Gotowie, *aliàs* z Gotow Nácyi Szwedzkiey, tám pánuiący lat 92.

Náſtąpili LONGOBARDOWIE, Nácya Włoſka, *originaliter* z Pułnocnego Kraiu tu ośiádłá, od długich brod ták rzeczona.

1. *Alboinus*, 2. *Clepho*, 3. *Atharius*, 4. *Agilulphus*, 5. *Adalvaldus*, 6. *Ariovaldus*, 7. *Rotharis*, 8. *Rodoaldus*, 9. *Antipertus* I. *Godobertus* y *Berthariu*s Bráćia, 10. *Grimoaldus*, 11. *Gabribaldus*, 12. *Betharitus*, 13. *Canipertus*, 14. *Lucipertus*, 15. *Ragumpertus*, 16. *Antipertus* II. czyli *Arripertus*, 17. *Anſprandus*, 18. *Luitprandus*, 19. *Hilprandus* wraz z *Luitprandem*, 20. *Ra-*

CESARZE WSCHODNI.

ſkiego Ceſarſkie máiący *Inſignia.*

10. JUSTINIANUS I. záwoiowánych Prowincyi *Vindicator.* Praw Fundator, ktore wielką pracą *Triboniana* nápiſane. Ten pierwſzy od Národzenia CHRYSTUSOWEGO edyktem ſwoim kazał látá piſać. W Pośćie Wielkim áż trzećiego dniá iádał y to rzodkiew; Winá nie koſztuiąc, *Teſte Procopio.* Wiele dokazywał przez Beliſáryuszá Wodzá; wſzędźie práwie tryumfuiącego. Kośćioł *Sophiæ*, to ieſt Przedwieczney Mądrośći BOGA w Konſtántynopolu wyſtáwił, ſpezą 18. millionow, Poſag mu nádawſzy 365. Przedmieść, y tyśiąc Klerykow poſtánowił. Jego Háſło: *Summum Jus, ſumma injuria.*

11. JUSTINUS Młodſzy, ktorego Háſło: *Libertas res inæſtimabilis.* Bárdzo był ſzczęśliwy y dátny.

12. MAURICIUS I. Grek, zá ktorego Turcy ziáwili ſię: o ktorym *Velius*: *Victus Avaritiâ eſt, totum qui ulcerat Orbem.*

13. TIBERIUS KONSTANTINUS, od Zofii Ceſarzowey ſtrofowany o zbytnie ná ubogich ſypánie Jáłmużny, odpowiedźiał w ten ſens: *Ze w Skarbie nie ubędźie pieniędzy, kto ie ſzafuie dla nędzy.* Háſło iego było: *Stirps pauperum, Theſaurus Divitum.*

14. PHO-

Ceſarſtwo upádłe Záchodnie.

20. *Rachiſius*, 21. *Aiſtalphus*, 22. *Deſiderius* z Brátem *Agaldiſem*, oſtátni Krol z Rodu Longobárdow. Tá Nácya Rzymianom pánowáłá we 22. Regnantách lat 205. á według innych Chronologii, lat 324 áż do Károlá Wielkiego Krolá Francuſkiego, ktory perſwazyą Leoná III. Papieżá, czyli Adryáná, tudźiesz mizernym ſtanem Pánſtwá wzruſzony, LONGOBARDOW y Krolá ich *Deſideriuſa* zwyćiężył y wźioł: Krolem zoſtał LONGOBARDOW y Ceſarzem *Annó Domini* 800. Solennie będąc od tegoż Leoná III. Koronowány, czyli od Adryáná. Ten pierwſzy był *Atlaſem* upádłego ZACHODNIEGO Ceſarſtwa, ktore *erexit*, Tyránow y Oppreſſorow pokonáwſzy.

Od tego KAROLA Wielkiego iuż ſię záczynáią CESARZE RZYMSKO-NIEMIECCY, ktorych Ja *ſeriem* Ci dam troche niżey. A tu tylko iuż o Wſchodnich álbo Greckich y Tureckich czytay.

CESARZE WSCHODNI.

14. *PHOCAS* Tyran, ktorego Háſło: *Fortunam citiùs reperias, quàm retineas.*

15. HERAKLIUSZ, zá ktorego Perſowie z Jeruzalem drogie Drzewo Krzyżá S. unieśli, z ktoremi lat 7. Woynę prowadźił, záwſze Obraz Chryſtuſow przed Woyſkiem do Batálii nieſąc. Sześć z nich odnioſł Wiktoryi, y Drzewo Krzyżá S. ktore nie w bogatych Sukniách (bo mu ſię Bramá zámknełá) ále w ubogich ná rámieniu wnioſł do Jeruzalem; w ten czas cudem otwartą máiąc brámę. Zá niego náſtał MAHOMET Zwodźićiel, o ktorym obszernie iák o Wierze będę tráktował. Háſło iego: *Mali Principis, malus exitus.*

16. KONSTANTYN IV. Ceſarz Grecki zá Háſło máiący: *Quod cito fit, cito perit.* Struty od Máćochy Mártyny.

17. KONSTANS II. z Mártyną Mátką, ktorey język, á iemu nos urznięto. *Hæc linguâ, hic nasô truncati turpiter ambo*, mowi *Micyllus.*

18. KONSTANTYN V. *Pagonatus* Ceſarz Wſchodni.

19. JUSTINIANUS II. miał zá háſło: *Multi nimium, nemo ſatis.*

20. LEONTIUS do Klaſztoru wtrącony,

cony, ktorego *Symbolum*: *Pulchra est concordia, cordis & oris.*

21. JUSTINIANUS II. znowu pánuie.

22. *PHILIPPICUS Bardanes*, zá Háſło máiący: *Fortuna cito reposcit, quæ dedit.*

23. ANASTAZYUSZ II.

24. THEODOZYUSZ III. ktorego Háſło: *Patientia remedium malorum.*

25. LEO III. *Isauricus*, Syn Konſtantego, z Obrázu zdártą ukoronowány Koroną, według *Weliusża*, ktory náucżony od nieiákiego *Bezer* konfidentá Obrázoborſtwá, ktore Zyd ieden Cżárownik w Fenicyi y Syryi ná palenie y pſowánie Obrázow w domách y Kośćiołách iuż był rozśiał, on też toż czynił, y ſwoim Ceſarſkim edyktem wſzyſtkim toż czynić roſkazał; ná zburzenię Obrázow, á to Roku 722. Lecż *Concilium* Niceńſkie *Annô Domini* 838. złożone, kazáło Obrázy ſzánowáć, ále tylko *Cultu Reverentiali non Latriâ. Dicterium* tego Ceſarza było: *Occulti inimici, pessimi.*

26. *CONSTANTINUS* VI. *Copronymus*, to ieſt Smierdzący, że Chrzeſt S. gnoiowym plugaſtwem chćiał z śiebie zmazáć. Háſło iego: *Quid sine pectore Corpus?*

27. LEO IV. zá Háſło máiący: *Quo Fortuna, si non uteris?*

28. KONSTANTYN VII. z Ireną zá niego w dźiećińſtwie pánuiącą, ktoremu potym doroſłemu oczy wyiąć kazáłá, ſamá też detronizowána.

29. *NICEPHORUS*, ktory z Ceſarzem Rzymſko - Niemieckim Károlem Wielkim pewne poczynił Kapitulacye y Bráterſką záwarł przyiáźń, umowiwſzy śię przez Legacyę, áby Obá śię zwáli: *Augusti & Fratres.* Zginąwſzy ná Woynie Bulgarow; im głowę ſwoię dał zá Cżárę do nápoiow.

30. IRENE ſamá pánuie Heroiná, Sárácenom harácż płácąca.

31. MICHAŁ I. *Curopalates* Pan záięcżego ſercá, Zięć Nicefora, nieſzcżęśliwy, dla tego abdykuiący.

32. LEO V. *Armenus* Teofilakta Syná Michálowego okáſtrowáwſzy, z Mátką ná wygnánie dekretuie. Był cżłek oſtry y wielkiey induſtryi.

33. MICHAŁ II. *Balbus*, *aliàs* Bełkot, z podłego urodzenia. Miał Emuluſá ſwego Tomaſzá, ktory śię Konſtantynem czynił y Ceſarzem chćiał ucżynić, ále nie doſtąpił tego; bo nogi y ręce mu po ućinano. Dalmatowie Járzmo pod nim zrzućili.

34. THEOFIL Spráwiedliwy y Surowy, czyſty y podśćiwy, w tym ladaiáki, że Obrázy burzył Swiętych. Sárácenow Zwyćięſcá, od nich też zwyćiężony: Niewolnikow od nich áni prozbą, áni

Summą mogąc wyzwolić, z áprehensyi nic nie iedząc, tylko wodę piiąc, wpadł w dysenteryą śmierteiną.

35. MICHAŁ III. w dźiećinnym obrány wieku (dla tego Teodorá zá niego pánowałá) poki nie dorosł lat sposobnych. Tá Obrázow cżczenię y Biskupow przywroćiłá. Był nie doskonałego rozumu ten Cesarz, piiáństwá, ćielesnośći, y gry pilnuiący; dla tego wiele Państw trácący, Sárácenom się dostáiących. Náwet suknie Monárszyńskie przedawał, ták zubożał niepomiarkowánym żyćiem. Od Bazylego Macedoná Hetmana swego zábity, że Flisowi tęż Godność Hetmańską, dał był Cesarz.

36. BAZYLIUSZ Mácedonczyk podłego rodu, z Niewolniká zá rekommendacyą Medyka ná Dwor Michałá Cesarza, á potym ná Tron Cesarski *promotus*. Extraordynaryiney śiły Człek. Utracone przez Antecessora Summy, edyktem do Skarbu przywroćił: z Sarácenámi, Kreteniámi, y Ruśią woiował, á záwarszy Pokoy, Wiáry S. przyięćia był im Autorem. Tego Orzeł w polu od Mátki położonego, zásłaniał od Słońcá, *Teste Cedreno*.

37. LEO Mądry, álbo Filozof, w utrzymániu Páństwa y swoiey cáłośći czuyny. Kośćiołow budowániem zábawny, Sycylię y *Lemmum* utráćił, dostáiące się Sárácenom. Wiele Xiąg wydał, Mow 204. wrożnych máteryach: Kazań 33. *Olim* od Papugi wyzwolony z więźienia.

38. ALEXANDER Brat Leoná, Pan iednoroczny dla niewstrzemięźliwośći w iedzeniu, y Wenuśie: Obżarty ná koniá wśiadáiący, żyłę w sobie urwał, z krwi płynieniem, wypłynął ná port wieczności.

39. KONSTANTYN VIII. śiedmioletnie dźiećie, przez Mátkę y Wodzow Fokę y Romaná rządzący. Ná Gorze *Olympus* w Klasztorze Mnichem zostáwszy, umieráiący.

40. ROMAN Młodszy, złosny, okrutny, nieczysty, przećież z Sárácenow *Triumphator*.

41. *NICEPHORUS PHOCAS*, wielki Woiownik, wielką część Azyi y Syryi odebrał. Łákomstwo iego nie násycone iák *Dolium Danaidum*. Poddánych Zdźierca, z tey rácyi od *Jana Zemiski* z pomocą *Teofanii* Zony, w pokoiu zábity.

42. JAN I. ZIEMISKA, z Sarácenámi y Ruśią, Tracyę pustoszącemi Woiownik, Manicheyczykow *Fautor*, ktorych z Azyi do Europy sprowadzonych, w Mieśćie *Philippopolis* lokował, strutý. Pierwszy Pieniądze bił z Portretem Zbawcy Swiatá, z nápisem: *Rex Regum*: *Victor* Tatárow, Bulgárow, Turkow, do Cárogroda ná Wożie tryumfalnym Obraz Nayświętszey Pánny wiozł, sam iechał zá Wozem.

43. *BASILIUS Porphiro genitus*, y *Con-*

y *Constantinus* Bráćia, Synowie Romaná Młodszego. Ten Bázyli Bulgarow, do Páństwá Greckiego przyłączył, záwoiowáwszy ich przez *Nicephora Urana,* y nábrawszy Niewolniká 15. tysięcy, im oczy wyłupiwszy, w káżdey setney Roćie zostáwiwszy Przewodniká o iednym oku, ták do Oyczyzny puśćił. Pánował lat 52. Woiownik, ostry, tyran, chćiwy, chytry, y *infamis*. Názwány *Bulgarodone,* to iest Bulgarow Burzyćiel.

44. KONSTANTYN Brat Bazylego, Karnalista, Prożniak, Tyran, Corki miał z Heleny *Eudocię, Teodorę, Zoę.*

45. *ROMANUS* III. *Argyrus*, poiąwszy *Zoę* zá Zonę, Konstantyná Corkę, z nią Nástępca ná Cesarstwo. Mądry Człek y wielkiey experyencyi, sześćdźieśiąt lat máiący, tę *Zoę* lat 50. máiącą, ále iákby w 18. lećiech ná Nierząd skwapliwą, *dum non satiat,* śiebię *sautiat* ná duszy, z podśćiwego stáwszy się łákomym zbieraczem y zdźiercą. Sarácenow pokonawszy, od teyże *Zoi* Zony w puchlinę z trućizny wprowadzony, á potym w Wannie, od iey Zalotniká zánurzeniem głowy w wodźie, utopiony.

46. *MICHAEL* IV. *Paphago, Zoi* Zálotnik, potym Mąż y Cesarz od niey uczyniony, Łáskáwy y Sprámiedliwy, Nieprzyiaćiołom strászny; osobliwie Sárácenom y Arábom, ich *Victor.* W Monásterze dokonał żyćia, Michałá *Kalafatesa,* dezygnowáwszy Sukcessorem.

47. *MICHAEL Calaphates,* chytry, niestáteczny, Poddanym obmierzły, Oczu wyłupieniem ukarány. Więc zá niego *Zoë y Teodora* Siostry pánowały.

48. *CONSTANTINUS* X. *Monomachus, aliás* Szermierz, od *Zoi* owey zgrzybiałey, ále *in carnalitatem proclivi* przybrány, wszystek dla swego y Zony niepowśćiągliwey, gustu ukontentowania konsekrował się. Nie Literat, ále Literatow kocháiący, Woynę Domową y z Postronnemi prowadźił, z Ruśią y Bosnámi: Skarbu Páństwa Szafarz rozrutny y ubożyćiel. Zá tego TURCY powstáli, Sarácenow w Persyi y Babylonii Oppressorowie, y do Azyi wtargnąwszy Greckich śił osłabićiele.

49. TEODORA Siostrá *Zoi.*

50. *MICHAEL* VI. *Stratioticus* z Carogrodu, ále, że choć stáry, Matrony, nie Synow Bellony estymował, posponowany, co dało okazyę obrániu innego. Gdy mu perswadowáno ábdykacyę, pytał Pátryárchy, co go zá rekompensa zá złożenie czeka? Odpowiedźiano: Krolestwo Niebieskie, wlot złożył Purpurę.

51. *ISAACIUS Comnenus*, Węgrow y Bosniow Zwyćięzcá, czyli ná Káduk, czyli ná *casum* z koniá

 umarł,

umarł; czyli też w Morzu, poluiąc, zá Wieprzem zápędzony (podobno iákimśi widowiskiem oszukány) w tymże Morzu utonoł.

52. KONSTANTYN XI. *DUCAS* Sprawiedliwy, Bogoboyny, ále chćiwy pieniędzy zbieracż; ktoremi się zbogáćić tylko myślił, zápomniawszy bronić *Imperium* od Turkow, aż pod Konstantynopol zbliżáiących się. Nástąpiło źiemi trzęśienie z ruiną *Cyzyku.*

53. EUDOXIA Zoná iego, dwom Synom *Minorennibus* przyśięgą obowiązána, przez Mężá *Imperium* dochować, *Romana Diogenesa* Mężem y Cesarzem uczyniłá. Ten *Eudoxyę* od rządow oddaliwszy, sam był Monarchą, zrázu Turkow zwyćięskim, potym zwyćiężonym, y wźiętym od *AXAN Sułtana, tandem* wypuszczonym, ále z perswazyi *Eudoxyi* wyłupieniem Oczu przywitány od Michałá Syná Duki ná Cesarstwo promowowánego, od niey y od Carogrodczánow.

54. *MICHAEL Parapinacius*, niby Korcowy názwany, iż zá tego pánowánia, korzec zbożá był drogi dla głodu. Był hoynym, y w wielu Kunsztach biegłym, ále *non in Arte* Pánowania: gdyż był Niewieśćiuchem, dla czego Kráie koło *Pontu*, Turkom się dostáły, tám Krolestwo *Turkomanii* funduiącym. Przytym Nacya *Henetow, aliàs* Słowieńska od Kroacyi, aż o Stambuł się rábunkiem oparłá: wiele Domowych nástąpiło Woien: Więc Kaptur Mnichowski zá Cesarską obrał Koronę.

55. *ALEXIUS* I. *Comnenus, Isaacius Andronicus*, Bráćia, y Siostr ich Mężowie, uczynili dyspozycyą Państwá Rzymskiego, áby wszystkim im pewne prowenta z reszty Cesarstwá były co rocżnie dáne, á przy Alexym, áby był Tytuł Cesarza, ktory słabe máiąc siły y Skarb, stał się zdźiercą y Monety fałszarzem, Miedźianą zá Złotę y Srebrną kuiąc, á Złotą od Poddánych biorąc. Był chytry, łákomy, ná Woynie nieszczęśliwy; od *Normannow* zbity, od Turkow kilku Insuł wźiećiem zubożony. Panował lat 37. Zonę miał *Irenę.* Synow *Janá, Androniká, Izacyusza*, Corki, *Maryę, Teodorę, Eudocyę.*

57. *CALO-JOANNES*, Fortuny, Męstwá, y szczęśćia więcey od Oycá Alexego máiący: Kiedy w Azyi Turkom dał odpor, w Europie Scytom; Tatárow z Trácyi y Macedonii wypędźił, Hunnow zbił. Z Niemieckiemi Cesárzámi zawarł przymierze. Umarł ná pálec od strzały trućizną nápoioney fatalną. Miał cżterech Synow.

58. MANUEL *Comnenus*, Konráda Swewa Cesarza Rzymsko-Niemieckiego Powinowaty, z nim ná Woynę Swiętą przećiwko Sarácenom idący; gdźie wiele Woyska zdrádą Grekow wytruto, wapno w

mąkę

mąkę ſypiących. Woiował z Turkámi, Perſámi, Węgrámi, ále nie záwſze *Victor*. Ciekawośćią rozumu wielkiego, nie pokoiu *Author*. 38. lat panowawſzy, w Klaſztorze ſię zámknoł.

59. *ALEXIUS Comnenus*, w dźiećinnym wieku Brátu Stryiecznemu *Andronikowi* w Opiekę oddany, od niegoż uduſzony, y w ołowiáney ſkrzynce w Morze wrzucony.

60. *ANDRONICUS Comnenus*, chytry, okrutny, to życie, to oczy Poddanym wydźieráiący. Zkąd tumult y ſpiſek uczyniwſzy Poddani, przy manudukcyi *Izacyuſza Anioła*, złapáli go, ućięćiem ręki y Oká wyłupieniem, y ná Wielbląda twarzą do ogona wſadzeniem, ták prowádząc go po ulicach, y przez Poſpolſtwo, klukámi ćiáłá ſzarpániem, śmiertelnie ukaráli okrutnika.

61. *ISACIUS Anioł* od Cárogrodzkich Obywatelow ná Tronie oſadzony, z Sycyliyczykámi, Wołochámi, Multanámi Woiownik, nie co ſzczęśliwy, dla boiaźni Poddánych, ſtał ſię Tyranem, zá co od Bráta oślepiony, do ſmrodliwego wtrącony więźienia.

62. *ALEXIUS Anioł*, roſkoſzy nie granic pilnuiący, od Scytow y Wołochow záczepiany.

63 *ALEXIUS* Młodſzy, boiáźliwy y leniwy, dla tego przećiwko Francuzom y Wenetom *Subſtitutus* Mikołay *Kanabus*. Po nich oboch *Alexius Ducas Murzuphilus* Ceſarſtwo opanował. Przećiwko *Baldwiná* Flandryi Komeſa woiuiąc, zegnany z Pola, ktorego śćigáiąc aż pod Konſtantynopol Wenetowie, pod Wodzem *Dandalem*, y Miaſto w Oblężeniu trzymáiąc, przywiedli tegoż *Alexego Dukę*, że ſię Okrętem ſalwował, przećież ná Inſule *Peleponneſus* ſchwytany, do Konſtantynopola przyprowadzony, po wyłupieniu Oczu, z wyſokiey Wieży zrzucony. Konſtantynopol tedy od 4. kroć ſto tyśięcy broniony, opanowáwſzy Wenetowie y Francuźi *Annô Domini* 1204. poſtánowili *Quindecim Viratum*, to ieſt Piętnaśćie Mężow z Pánow Zacnych y Znacznych, áby ći byli Elektorámi Ceſarza. Ci kreowáni, obráli *Baldwina Komeſa Flandryi*, á ták Ceſarſtwo Greckie do Francuzow przenieśione.

Odtąd Ceſarzámi byli *LATINI* z ZACHODNICH NACYI CESARZE *hac ſerie* Pánowáli lat 50. czyli więcey, nie máiąc nád 3000. ludźi. Pierwſzy *Baldvinus*, Drugi *Henryk*, Trzeći *Piotr Antiſiodorenſis*, Czwarty po *Interregnum Robertus*, Piąty *Jan* III. Szoſty *Baldvinus* II.

Ci w KONSTANTYNOPOLU gdy Pánuią, Grecy niechcąc utraćić tytułu *Imperii*, ſobie też kreowali Ceſarzow w *Nicei*, w Mieśćie Bitynii, to ieſt *Teodora Laſkaris* I.

Jana Dukę Watacyusża, *Teodora Laskaris* II. A wypędźiwszy Łáćinnikow przez lat 50. pánuiących *Annô Domini* 1261. znowu do swego przyszli *Imperium*, bo po sześćiu Cesarzách Łáćinskich (nie ráchuiąc w Bitynii kreowanych) znowu CESARZE z GRECKIEY Nacyi pánowali w Konstantynopolu *sequenti serie.*

70. *MICHAEL Palèólogus* VIII. odebrał Konstantynopol, Obraz Nayświętszey Pánny *Hodegitriæ*, to iest Wprowadźićielki wprzod wprowadźáiąc, Unię trzymał z Łaćinskim Kośćiołem.

71. *ANDRONICUS* II. *Paléologus*, Schyzmátyk, wielu Pánstw utrátcá, od Turkow, Tatárow, od Sarácenow opánowanych.

72 *ANDRONICUS* III. Młodszy, *Palèólogus*, ná wydartym *Andronikowi* Tronie nieszczęśliwy, dla tego do Włoch udawszy się, Kátolikiem dobrym był y Xięgi *de Unione Ecclesiæ* popisał; umierał Biskupem.

73. JAN IV. *Palèólogus Minorennis*, dla tego zá niego *Kantakuzen* panował.

74. JAN V. *Cantacuzenus* dał Corkę Teodorę Chrześćiánkę zá *Urchana* Krola Tureckiego Máhometánina; w Klasztorze żyćia dokończył. Po *Kantákuzenie* znowu ow Jan IV. *Palèólogus* pánuiący, od Turkow przyćiśniony, Rzymu o sukurs prosił. Unię y Akádemii trzech erekcyą deklaruiąc, dla Łáćinnikow; ále nierychło były, dla rożnych Woien posiłki.

75. MANUEL *Palèólogus*, tákże przyćiśniony, áż do Francyi się udał, Krola zátrudnionego Woyną Angielską prosił o Sukurs, nie odebrał. Salwowany Carogrod, w ten czas *Obsidentium* głodem, y *Tamerlanesem* Turkow biiącym. Tych czásow Potencya Turkow, co raz większa rosłá y Bogáctwá zá pánowánia w *Turkomannii*, w ich Krolestwie *Urchana*, *Amurata* I. *Bazaietesa* I. Krolow Tureckich, (bo się Cesarzámi uczynili áż po wźięćiu Konstantynopola) y zá *Muzy Mahometa* I. *Amuratesa* II. Oycá *Mahometa* II. Ukroćił był cuglow *Bajazatesa* I. *Tamerlanes* Wodz Tatárski w klatce go żelázney wożąc, po nim ná koniá wśiadáiąc.

76. JAN VI. *Paleologus*, ktory tákże posiłkow pretenduiąc u Łáćinnikow, Unię promowował. Zá co od Synodu Schyzmátykow pod Jeruzalem złożonego wyklęty, umarł *improlis*.

78. KONSTANTYN ostátni *Paleologus*, ieden ze czterech Bráći Cesarzem proklamowány, Unii z Kośćiołem Łáćińskim Promotor, sam ná *Concilium* Florenckim *præsens*. Zá iego Pánowania Mahomet II. obległ Konstantynopol. Obiecał mu Konstantyn Haracz, ále Mahomet Carogrodu pretendował, dáiąc mu Insułę Moreę, lecz Konstantyn

tyn

tyn wolał zginąć Cesarzem. Jákoż Mahomet wźioł Konstantynopol, Konstantyn zbroią y Sákrámentámi umocniony, z kilkunastu Kawalerámi do ostátniego bronił się y zginoł. Między trupámi ználeźiony, z Obuwia Fiałkowego y Orłow háftowánych poznany, *Splendidè* z roskazu Mahometá pochowány. Po wźięćiu, záiádłość Turkow więcey niż ná 40. tyśięcy rożney kondycyi y stanu Ludźi wygubiłá, w niewolę wźięłá więcey niż ná 60. tyśięcy. Trzy dni Mahomet pozwolił rábowáć Stolicę Grekow y Skarbow.

A ták CESARSTWO GRECKIE pięknie kwitnące, zá chytrość y niestáteczności po tyle rázy przyiętey y poprzyśiężoney Unii, stoiące 600. kilkadźieśiąt lat, Mahometanom dostáło się, á wszelki splendor Páństwá Orientalnego, przy Xiężycu zbladł Tureckim; Noc okropną po południu przeszłey Preeminencyi, y po Zachodźie szczęśćia swego, czuie y opłakuie: Ni Wiáry, ni Nauk tám się wydaie magnificencya, wszystko Grubiáński Narod, grubym okrył płaszczem, ále od dżdżu Niewolniczey oppressyi nie zásłonił.

Po Cesarzach tedy Greckich ab Anno 395. *áż do Roku* 1453. *(ktorych było wszystkich áż do Konstantyná ostátniego* 78. *czyli więcey) nastąpili Cesarze Máchometáni, Tureckiey Nacyi y Potencyi tu specyfikowáni.*

CESARZE TURECCY.

POTYM KONSTANTYNOPOLITANSCY.

I. OTTOMAN z Tátárow ieden Zołnierz y Rozboynik dobry: Po gorách Káppádocyi z kompánią tákąż zásiadáiąc, Zyćiom y Fortunom Ludzkim *inhiabat*: Zkąd zbogacony, y w ludźi przysposobiony, *Aperto Marte* wiele Chrześćiańskich opanował Kráin, w Bitynii w Mieśćie *Prużie* założył Stolicę, umarł Roku 1326.

2. ORCHANES Ottomana Syn, pobiwszy Bráći, pánował y granic sobie rozboiem przyczyniał. Miał zá sobą Teodorę Chrześćiankę Corkę Jáná Kantákuzena Greckiego Cesarza. Zyć przestał *Anno Domini* 1357.

3. AMURATES Syn Orchána. Pierwszy ten 60. tyśięcy Woyska Morzem wprowadźił do Europy, *Kalliopol*, *Adrianopol* odebrał &c. O Serbii gdy zámyśla, od Despoty Łázárzá zábity *Anno Domini* 1388.

4. BA-

4. BAJAZATES *Amurátesa* Syn Brátoboycá, *Tessalii, Macedonii, Attiki, Serbii, Bośnii, y Bulgaryi* Xiążęćia Zwyćięscá. Ośm lat Cárogrod trzymał w Oblężeniu: Zkąd Krol Węgierski Zygmont, chcąc go odpędźić, klęskę odniosł. Záczym znowu trzy-letnym Cárogrod trapił Oblężeniem, áż go Han Tatárski Azyę Ogniem y Mieczem plondruiący, ztámtąd ruszył. Z Támerlanem potkał się w Bitynii, ále nieszczęśliwie, będąc od niego zwyćiężony, wźięty, w klatcę záwarty żeláznęy, w kaydánach złotych wożony po Azyi *in ludibrium*, potym ná wolność wypuszczóny. Umarł *Anno Domini* 1397.

5. MAHOMETES I. zábiwszy dwoch Bráći, obroćił złość ná Páństwa, Macedonią od Rzymskiego oderwał *Imperium*, Wołoszczyznę ná háracz obroćił, w Adryanopolu záłożył Stolicę. Umarł *A. D.* 1422.

6. AMURATES II. Mahometá Syn, Tessalonikę Wenetom Cypr, Epyr powydźierał; Włádysławá Krola Węgierskiego y Polskiego, y Julianá Kardynáłá pod Wárną pokonał. Z Jerzym Kastryotą, *vulgò Skanderbergiem* Xiążęćiem Epyru sławnie się potykał.

7. MAHOMET II. wielki Woiownik, chytry, Frant, Polityk, Astrolog, Uczony. Záwoiował 2. Cesarstwá, nábył 12. obszernych Krolestw, Prowincyi 20. Miast 200. Umiał oprocz Tureckiego, 5. ięzykow, Grecki, Łáćiński, Arabski, Chaldeyski, Perski, wielkie *vitium* máiący, że *Ateusz* nie BOGA, lecz iedynę Fortunę ádoruiący, lubo był *Christianismô imbutus*, powodem Babki swoiey Xiężniczki Serbskiey. Konstántynopol obległ, máiąc Woyska 3. kroć sto tyśięcy. *Tandem* po 57. dniách oblężenia, dobył go *Anno Domini* 1452. we Wtorek po SS. TROYCY o godźinie 9. 29. Majá. Y ták Cesárstwo Oryentalnę Greckie, uczynił Páństwem Tureckim.

8. BAJAZETES II. Cesarz Turecki Wenetom wźioł *Naupactum, Meton, Dyrrachium, Biáłogrod,* &c.

9. SELIMUS, ktory mawiał: *Nihil jucundius est in vita, quàm sublatô Proximorum metu regnare.* Miał *Symbolum* puł Xiężycá z Inskrypcyą: *Redibo plenior*, to iest, że tey nie zupełnośći, Krolestw záwoiowaniem dopełnię. Aż do Afryki zászedł, Egypt wźioł, *Taurin* Persom wydarł.

10. SOLIMANUS Oblęzcá Widniá, miał *pro Symbolo* Lichtarz ze czterema konarámi, álbo rogámi, ná ktorych 4. Swiece záłożone, ále trzy tylko goreiące, z Inskrypcyą: *DEUS dabit*, to iest da BOG, że będąc Pánem trzech Częśći Swiatá, y Czwartey dostąpię. Wźioł Belgrad Fortecę

tecę Chrześćiańską, Budę, Strygon, Rhodum, Tunet w Afryce, Máltę, y Wideń áttakował. Mawiał o Chrześćianách: *Ze są Smocy z wielu Głowámi, á iednym Ogonem, Ja záś prawi iestem o iedney Głowie, á wielu Ogonach.* To iest że Absolut iestem, przy śiłách licżnych. Mawiał: *Sicut in Cælo unus DEUS, ita in terris unus Solimanus colendus.*

11. SELIM II. Cypr wźioł Wenetom, *Chio* Insułę, *Tunet*, &c. Okręty swoie zábrane przez Wenetow przyrownał do brody goloney, znowu rosnącey, á Cypr im wydarty przykompárował do ręki ućiętey, nigdy nie odrastáiącey.

12. AMURATES III. cżterech Bráći *ambitu dominandi*, záboyca.

13. MAHOMETES III. Oycá y Brátoboyca, Wenery Niewolnik, Taurynu złotem nie żelázem dostąpił.

14. ACHMETES nic osobliwego nie uczynił, tylko Syná Dwunastoletniego zostawił ná Pańſtwo.

15. OSMAN z Azyi y Europy 6. kroć sto tyśięcy Woyska skupiwszy, przyszedł pod Choćim, gdźie sto tyśięcy ludźi stráćiwszy, uczynił z Polakámi Pokoy, názad się powroćił.

16. MUSTAFA z więźienia ná Tron *sublevatus*, y znowu inkarcerowany.

17. AMURAT IV. Brat Osmana we 40. tyśiącách Polakow áttakuiący, przez Stánisławá Zołkiewskiego odpędzony.

18. MECHMET IV. z Ruski zrodzony, wydał Xiążkę po Arabsku ánimuiącą Bisurmanow ná wygubienie Chrześćian. Wźioł Węgrom Waradin *Anno Domini* 1660. Kandyę Wenetom *Anno Domini* 1665. Kámieniec Polakom *Anno* 1672. Ten Wideń áttakuiąc *die* 17. *7bris Anno Domini* 1683. od Cesarskich y od JANA III. SOBIESKIEGO odegnany, *cum magna strage.* W więźieniu umarł *detronizatus.*

19, ACHMETES II. Brat Selimá III. *Volens non Valens* przećiwko Leopoldowi Cesarzowi.

20. MUSTAFA II. Syn Mahometa IV. z Eugeniuszem nieszcżęśliwy *Bellator*, Kámieńcá Polakom *restitutor.*

21. ACHMETES III. Brat Mustáfy, Moreę Wenetom odebrał, Cesarzowi zaś Belgrad przez Tráktáty.

22. MACHMUT teraz Pánuiący urodzony 1696. Inśi inácżey ich cytuią, wolno ich *sequi* zdánie y wártowáć Autorow.

TURECKIE *IMPERIUM* lubo ma *amplissimas Possessiones* w EUROPIE, tu o nim tylko námieniłem, máiąc tráktować w AZYI, o innych AZYATYCKICH Páńſtwach *instituendo* dyſkurs: *Interim* zſtępuię do CESARZOW RZYMSKO-NIEMIECKICH.

IMPERIUM teráżnieyſze RZYMSKO-NIEMIECKIE,

Quò ad Membra & Circulos:

Tudźieſz o Jego Tranślacyi, o Elekcyi, Koronácyi, Inſigniách, *de Juribus* CESARZOW tychże.

RZYMSKO-NIEMIECKIM zwáć ſię poczęło *post Translationem* przez Károlá Wielkiego do NIEMCOW. Czemuby zaś Rzymſkim y Niemieckim wraz zwane, á nie Niemieckim tylko, iák MONARCHIA Aſſyryiſka przenioſłſzy ſię do Perſow, iuż PERSKĄ y MEDSKĄ tylko, nie Aſſyryiſką zwałá ſię; á Perſka do Grekow przenioſłſzy ſię, iuż GRECKĄ tylko tytułowałá ſię, nie PERSKO-GRECKĄ? Rácyę te znayduię w Politykach; że Prorocy *diuturnitatem* Rzymſkiey nie Niemieckiey obiecywali MONARCHII. *2do.* Że od Rzymianow *Gentium Dominis* wźięło *initium.* *3tio.* Że od Rzymiánow tylko przeniesione do Niemcow, nie będąc *deletum* przez Niemcow, ále im *delatum*, záwſze *retento nomine.* *4to.* Zadnego *IMPERIUM* nád te nie było ſławnieyſzego, czyli *Potentiam*, czyli Rządy weźnieſz ná konſyderacyą. *5to.* *Insignia* też ſame co były przedtym u Rzymian. *6to.* Też wſzyſtkie Prerogátywy. *7mo.* W Prawach y Konſtytucyach záwſze ſię Rzymſkim piſze. *8vo.* Że Rzym był záwſze *Urbs Gentium Domina.* A co większa Swiętey Wiáry Rzymſkiey trzymáiąc ſię y iey broniąc, Imie RZYMU, trzymáć y utrzymywáć powinno.

Tá TRANSLACYA *IMPERII* do Niemcow ſtałá ſię przez KAROLA Wielkiego Krola Francuſkiego *Anno Domini* 800. zá Leoná III. Papieża, ktoremu że niezbożna ręka Fakcyantow oczy była wyłupiłá, ięzyk urznęłá, BOG mu to cudownie przywroćił, á KAROL zá ten deſpekt Námieſtnika CHRYSTUSOWEGO ſię uiął, przybył do Rzymu, y tám ná Feſt Národzonego Páná Swiatá, w Prezencyi Duchowieńſtwá y Senatu Rzymſkiego, od tegoż Papieża Imperialną uwieńczony Koroną, przy Solenney ákklamácyi Rzymu cálego wołáiącego: *Carolo Augusto, à DEO Coronato,*

Magno,

Magno, Pacifico, Imperatori Vita & Victoria. W tym NICEFOR Orientalny álbo Grecki Ceſarz przyiaźni záwiera *Fœdera* z Károlem, ſtáie ſię rozgrániczenie *IMPERIORUM* wieczne, áby co ieſt niżey Neapolu, to było Páńſtwem Orientalnym, á co z tey ſtrony od Zachodu, to było Zachodnich Ceſarzow.

CZŁONKI y *CLASSES* tegoż RZYMSKO-NIEMIECKIEGO PANSTWA.

GEORGIUS *SCHONBORNERUS* Filozof, Juryſtá, Hiſtoryk, á Jego *Commentator FRIDERICUS VENDELINUS,* dźieli *IMPERIUM* RZYMSKO-NIEMIECKIE ná 7. *CLASSES,* niby przedźiały y Kontygnacyę, to ieſt ná ELEKTOROW, ARCY-BISKUPOW, BISKUPOW, *Principes POLITICOS,* ná PRAŁATOW, KOMESOW, álbo HRABIOW, *vulgò* GRAFFOW, BARONOW, ná Miaſtá Wolne. Inni *Authores* też ſame *CLASSES* názywaią *MEMBRA IMPERII ROMANI;* Cáłe záś *IMPERIUM* názywaią *CORPUS.*

Naypierwſze *MEMBRUM* cáłym Ciáłem rządzące GŁOWA CESARZ Rzymſki, *ſemper Auguſtus, Summus Princeps,* Monarchá Rzymſko-Niemiecki, od ELEKTOROW *concordibus Suffragiis* obrany, lat máiący, ieżeli bydź może nie mniey od 25. lat. OTTO III. Dźiećięćiem nominowány ná Tron Ceſarſki: HENRYK III. we 12. lećiech: HENRYK IV. w oſmym roku: FRYDERYK II. w 20. WACŁAW w 15. KAROL V. w 19. lećiech, do Ceſarſkiey dobiegli Korony, *Lege diſpenſante, & Electoribus.*

ELEKCYA CESARZA *peragitur* przez *Collegium* Elektorow z Konſtytucyi *Aureæ Bullæ* Karola IV. w *Frankfortie* nád *Menus* rzeką, dokąd ćiż Elektorowie *in Comitatu* nie więcey nád 200. Ludźi Rycerſkich powinni *adeſſe,* lub przez ſię, lub przez *Plenipotentiarios* ná SEYM *ELECTIONIS,* będąc záprаſzáni Uniwerſałem Arcy-Biſkupa Moguncкiego, iáko Dźiekaná *Collegii Electoralis,* y Dyrektora. Gdźie *Congregati* DUCHA S. wezwawſzy ná pomoc, ſolenny czynią Jurament w rękach Arcy-Biſkupa Moguncкiego Elektora, że nic *præjudicioſum* Wierze, Prawom y Elekcyi *Rei-Chriſtianæ-politicæ,* czynić nie będą. A żeby Elekcya tá nie byłá *ſub armis* tráktowana, *aliàs* nie były *Armata Comitia,* Magiſtrat Frankfortcki nie potrzebnych ludźi y kup, oprocz ſamych Elektorow, nie ma w puſzczáć *in Locum Electionis,* według teyże Złotey Bulli Karola IV. Przedtym nie było mieyſce ná

Elekcye Práwem opiſáne y determinowáne. Dla tego *Henryk* II. obrány w Moguncyi, *Henryk* III. w Akwiſgranie, *Henryk* IV. pod Triburyą, *Henryk* V. w Kolonii, *Lotaryuſz* II. w Moguncyi. Jeżeli záś po poſtánowioney Bulli Złotey ná innym mieyſcu kiedy trafiłá ſię Elekcya, dla ſłuſznych iákich rácyi, tę *Collegium* Elektorſkie miało *pro rata. Olim* iák w *CONCLAVE* Kardynalſkim obieráiącym Oycá Swiętego, ták ná Elekcyi Monarchy Rzymſkiego *ELECTORES* nie iedzeniem, *alias* bárdzo pomiarkowáną byli martwieni dyetą, ieżeli *Electionem* Ceſárza dla iákich prywat odwłoczyli.

SUFFRAGIA ná Ceſarzá naypierwſzy dáie Arcy-Biſkup Moguncki ELEKTOR *qua* Dźiekan *Collegii Electoralis*; potym inni Elektorowie według ſwoiey precedencyi. Po Elekcyi ſkończoney, náſtępuie JURAMENT *Neo-Electa* Ceſarza ná pewne *Capita*, álbo KAPITULACYE, iák w Polſzcze ná *Pacta Conventa*, to ieſt: Ze Wiáry Katolickiey Rzymſkiey będźie Obrończą, Spráwiedliwość rowną dla wſzyſtkich czynić będźie: Ze Złotą Bullę, Przywileie Stanow *Imperii* w cáłośći záchowa: Ze Wolną Elekcyę Elektorom zoſtáwi: Ze *Imperii* nie Dźiedźicem, ále Protektorem, Dyſpozytorem, y Obrończą zwać ſię y mieć będźie: Ze u Oycá Swiętego, áby co przećiwko dawnym Paktom y poſtanowieniom nie dźiało ſię zápobiegać będźie: Ze ná Seymy, czyli Kongreſſy Elektorow w Intereſſach Ceſarſtwa, pozwalać będźie: Ze Godność y Funkcyę *Imperii* tylko Pátriotom Zacnym, będźie konferował: Ze Expedycye Liſtowne, Niemieckim tylko y Łáćińſkim będźie wydawał ięzykiem: Ze wſzyſtkim Stanom *Imperii* miłość y Protekcyą świadczyc będźie, y wſzyſtkich Praw mieć konſerwacyę.

A że tu o Bulli Złotey wzmiánká, ią opiſuię: *Bulla Aurea* nie co innego ieſt, tylko Liſt, álbo *Diploma*, álbo Sextern 24. kart pargáminowych máiący *in quarto*; gdźie ſą Konſtytucye Páńſtwá Rzymſkiego nápiſane przez Karola IV. Ceſárza; gdźie Elekcya, Koronacya Ceſárza, Porządek *Romani Imperii* opiſany. Jeſt to Fundament, Forteca y Mur Pokoiu w *Imperium*: Jeſt to *Lex Imperii fundamentalis*, ináczey ſię zowie *Lex CAROLINA*. Zowie ſię záś *BULLA AUREA* niby Pukiel złoty, álbo Puſzká złota, że przy tym Sexternie álbo Xiążce Pargáminowey, ieſt Pieczęć złota iák puſzka przywieſzona: Ná wierzchu záś ieſt Portret Autora Bulli tey KAROLA IV. piaſtuiącego Berło y Miecz. *Aſſervatur* tá BULLA w Frankforćie nád *Meynem* rzeką, gdźie Ceſarzow obieráią y Koronuią.

KORONACYA CESARZA dáwnych czáſow troiáką Koroną y ná trzech mieyſcach była expedyowána. Pierwſzą odbierał KORONĘ

NĘ w *Aquiſgranie* Mieśćie, od Karola Wielkiego ufortyfikowanym, od Arcy-Biſkupa Kolońſkiego Elektora; Zelázną mowię Koroną, nie całą, ále bláchę żelazną ná wierzchu ſwoim máiącą, ná znak, że Zelázem Wiáry, y Páńſtwá bronić Ceſarz obligowany, á *rebelles* ſurowo karać.

Drugą KORONĘ wkłádáno Ceſarzowi Srebrną w Medyolánie, ktorą czynił ceremonię Biſkup Medyolańſki *in Signum Serenitatis & Splendoris* w ták wyſokiey preeminencyi.

Trzećią *tandem* KORONĄ Złotą znáczącą rożne Cnoty Ceſarza, ktorych ieſt Złoto Hieroglifikiem, był Koronowany w Rzymie od Oyca Swiętego, co Rzymſką zwáno Expedycyą: Dokąd nie mniey, áni więcey nád 20. tyśięcy Piechoty, á 4. tyśiące Kawaleryi nie miało aſſyſtować Woyſkowych Ludźi Ceſarzowi *proprio ſumptu.*

Teráźnieyſzych cżáſow KORONACYA w Frankforćie nád *Menem* rzeką, *vulgò* Meynem wſzyſtka ſię kończy, y to iedną tylko Koroną, ktora z opiſania *Majoluſa* bárdzo ſię dyſtyngwuie od Krolewſkich Koron y Mitr Xiążęcych, że w ſobie formalnie záwiera Infułę Biſkupią Stáro-Zakonną, wynikaiącą z Korony proſtey, z náleżytą proporcyą wyſokośći y oſtrośći, ták dalece, że dobrze wpatrzywſzy ſię, y to rozeznanym okiem, tę Mitrę Biſkupią upátrzy: Otworzyſtość tey Infuły nie idźie od Uszu iák u Biſkupow, ále od Czołá, ktorą cyrkuł lub obręcż złota wierzchem Korony idąca zámyka, á ná cyrkule ſtoi Swiat z Krzyżykiem ſubtelnie uformowány. A to ná ten znak, áby y Ceſarz znał ſię zá Pomazańca Páńſkiego, iák Biſkupi, że y On ieſt Paſterzem, tyle Poddánych powierzonych ſobie.

CEREMONIE Stároświeckiey KORONACYI Ceſarzow y Krolow obszernie opiſuie *Majolus: Ja breviter enarro.* Ze ELEKT Ceſarz niżeli we Włoſkie nogą wſtąpił Kráie, od Papieſkich Poſłow był witany, y do Przyśięgi ánimowany, iáko Wiárę Oycá Swiętego, Rzym ma bronić y utrzymywać. Potym do Rzymu przez Brámę S. Aniołá był wprowadzony, z Chorągwią S. Jerzego, á drugą z Orłámi *in aſſiſtentia Cleri*, Poſłow rożnych, Monarchow, Senatorow Rzymſkich, Woyſka, y Marſzałka Ceſarſkiego Miecż nioſącego. Potym pod Baldáchymem wchodźił, lub wiezdzał Ceſarz, á Podſkarbi rzucał Monetę: Przed Bazyliką S. Piotrá śiedzącego Oycá S. *Pontificaliter* uſtroionego ná Tronie, z Kardynałámi ádorował, wprzod nogi, potym rękę, *tandem* twarz cáłuiąc iego, znáczne ze złotá ofiáruiąc Prezenta. Ná KORONACYĄ u S. Piotrá w wielkiey Kaplicy dwá Trony zbudowane były, dla Ceſarza y Ceſarzowey. Przy przyśćiu Oycá S.

do Kośćiołá, prowadzony był Ceſarz od Kardynałow Diakonow, y Prałátow: Tám ná Wiárę S. y obronę iey y Rzymu przyśięgał *Coronandus*, od Kanonikow S. Piotrá, zá Kollegę y Brátá bywał przyięty. Szedł potym do Brámy Srebrney Ceſarſki Dwor, Xiążęta y Pánowie, tám czekaiący z dwomá Kardynałámi Ceſarza: Tám pewną nád Ceſarzem ieden z dwoch przerzeczonych Kardynałow czytał Modlitwę. Po ſkończoney tey Modlitwie wchodźił Ceſarz wpośrodku dwoch Kardynáłow Diakonow, á przed nim dway Kardynáli Biſkupi. Przyszedłſzy do Kaplicy S. Grzegorzá tám ſię w Sandały, w Tunicellę y Paludament ubierał, á Kardynał nád ták ubránym czytał pewną Modlitwę. Szli potym wſzyſcy ku Ołtarzowi S. Piotrá, gdźie Ceſarz ná Faldyſtorzu ſię wſparłſzy, modlił ſię, á Kardynali ná ſwoich Tronach uśiedli, Litanię do Wſzyſtkich Swiętych były recytowáne przez Diakonow y Presbyterow klęczących. Potym pierwſzy z Kardynałow Biſkupow ubrany w Kapę y Mitrę prowadźił Ceſarza do S. Maurycego Ołtarza, gdźie go S. Oleiem Kardynał Biſkup (dla diſtynkcyi od Oycá S. ktory u Ołtarza S. Piotra zwykł *inungi*) námazywał ná rámieniu práwym, y między łopatkámi. Taż CEREMONIA z Ceſarzową *peragebatur*. Potym Kárdynáli poſtępowali ku Ołtarzowi S. Piotrá, tám *dato Oſculo* Oycu S. Aſſyſtowáli mu Mszą Swiętą záczynaiącemu. Po uczynioney incenſacyi Ołtarzá, znowu drugie Oycá S. *Oſculum* w pierśi y w twarz czynią Ceſarz y Kardynáli. *INSIGNIA* tym czaſem, to ieſt Korona, Miecż, Berło y Jábłko, ná Ołtarzu były lokowane, ktore Oćiec S. uśiadłſzy po ſkończonym we Mſzy Graduale, przychodzącemu Ceſarzowi z ſwego *Suggeſtu*, y klęczącemu, podany z Ołtarzá Miecż wyięty z pochew oddawał mowiąc: *Accipe Gladium, &c.* W pochew potym włożony do boku przypaſował mowiąc: *Accingere gladio tuo ſuper femur tuum Potentiſſimè, & attende quia Sancti non in gladio, ſed per fidem vicerunt regna.* Wſtawał potym Ceſarz, trzy rázy machnął Mieczem iáko Zołnierz S. Piotrá, Miecżnikowi go ſwemu oddawał: potym klęknąwſzy Jábłko Złote w práwą, á Berło w lewą odbierał rękę od Oycá S. przy formie pewnych ſłow, dáiących mu moc y dyrekcyą; potym odbierał Koronę przy ſłow tych mowieniu: *Accipe ſignum gloriæ.* Ceſarz Nogi ucáłowawſzy Oycá S. ná ſwoy ſzedł Tron po práwey ręce Oycá S. ſobie wyſtáwiony. Záraz potym *ſubſecuta* Ceſarzowey Koronacya z włożeniem Korony ná iey głowę, ktora záraz ná ſwoie mieyſce była odprowadzona. Podczas *Offertorium* we Mszy, Ceſarz y Ceſarzowa szli z Offertą ſwoią, Złoto nieſąc Oycowi S. Sam Ceſarz iáko Subdiakon podawał Oycu S. celebruiącemu Kielich, Patynę, Hoſtyą, Wodę do Mszy. Po Kommunii Oycá S. ná Tronie

nie uczynioney, Ceſarzowi y Ceſarzowey, dawał Kommunią, przynieśioną z Ołtarzá, po ktorey Ceſarz w twarz, Ceſarzowa w rękę Oycá S. cáłowáli; potym *Vinum purificationis* pili z rąk Diakona. Po ſkończoney Mszy, y ſolenney Benedykcyi y promulgacyi Odpuſtow Oćiec S. ieżeli byłá Niedźielá *Lætare*, Rożę złotą benedykował, w ręku nośił; ieżeli inny czas, Ceſarzá wźiąwſzy zá rękę prowadźił; ktory wśiadáiącemu Oycu S. ná konia, ſtrzemie trzymał, potym wźiąwſzy zá wędźidło kilka krokow prowadźił: Oćiec S. do ſwego Pałácu iáchał, á Ceſarz wśiadłszy ná koniá *in aſſiſtentia* Kardynałow, Prałatow, Xiążąt; przy podnieśionych 12. Chorągwiach przez 12. *Curſores* nieśionych, przy Chorągwi *Populi Romani*, przy Chorągwi *Imperii*, przy Chorągwi Papieſkiey, przy Chorągwi Kośćiołá Bożego y S. Krzyżá. Szło potym 12. Rumakow w rzędach z bogatym śiedzeniem: Czterech Szláchty w karmázynowych Biretach, czyli Czapkach *&c.* potym Subdiakonowie z Krzyżem Papieſkim y Kapeluszem, po nich Diakonowie w Kapeluszach z Latárniámi iachali przed Nayśw: SAKRAMENTEM, ktory wieźiono ná białym bogato ſtroynym Rumaku z dzwonkiem, pod Baldachimem, przez Obywatelow Rzymſkich nieśionym, przy idących po bokach 12. Aſſyſtentach w komzách z pochodniámi. Xiążęta y Elektorowie szli przed Kardynałámi, Syn álbo Brat Cęſarſki ſzedł między niedáwno kreowánemi *vulgò Juniores Cardinales*, Krolowie między Kardynałámi Biſkupámi. Ták przychodzącey Pompie Kapituła Lateraneńſkiego *occurrebat* Kośćiołá, witáiąc *cum plauſu & honore* Ceſarza, tudźiesz podáiąc Krzyż y Relikwie SS. do pocáłowánia, przy incenſacyi. Prowadzony był do Kośćioła śpiewáiąc *Te DEUM Laudamus;* klęknąwſzy przy Faldyſtorzu ná krotką Modlitwę wſtawał, do Ołtarza przyſtępuiąc Wielkiego cáłuiąc go; á włożywſzy Koronę ná głowę, zá Kánonika Lateranſkiego y Bratá, od támecznych był przyięty Kánonikow, ktorzy potym szli do niego *ad Oſculum pacis.* Ceſarz po ſkończonych Ceremoniách, u śiebie *lautiſſimè* częſtował, Kawálerow kreował, *&c.* O czym *Majolus y Tractatus Sacrarum Ceremoniarum S. R. E.*

Teraz że Swiát ſpoważniał, wiele Herezya po ſkandálizowałá, Monarchowie też Ukoronowaney głowy niechcą ſchylić przed Głową Naywyżſzą, te Ceremonie w Rzymie *Coronandi* Ceſarzow uſtáły, ile przy konſtytucyi *Aureæ Bullæ* Karolá IV. Ceſarza, Frankfort nie Rzym ná ten náznaczáiąc Ceremoniał; gdźie teraz Arcy-Biſkupi Elektorowie, z Swieckiemi Elektorámi, nie owe Starożytną Ceremonię, lecz *ad normam* Pontyfikału. Nie z táką S. Religii Kátolickiey exaltácyą, áni z pompą *tantæ Majeſtati* przyzwoitą, iákom wſpomniał opiſuiąc Frankfort Miaſto pod tytułem *NOWA MAPPA.*

INSI-

INSIGNIA álbo *CLENODIA* CESARZOW *ſą ſequentia.*

1. KORONA Złotá z iednym żeláznym ná wierzchu cyrkułem, wewnątrz niby Infułę inkluduiąca, iákom iuż opiſał. *Aſſervatur* w Norymberdze, wraz z Pierśćieniem Karolá Wielkiego, z Berłem, Mieczem, Albą, Stułą, Kapą, Sandałámi. *2do.* MIECZ znáczący złych ukaránie, dobrych obronę: Miecz Karola Wielkiego z Paſem Rycerſkim ieſt w konſerwacyi w Aquisgránie Mieśćie. *3tio.* SCEPTRUM álbo Berło Monarſzyńſkiey Godnośći znák, w Norymberdze áſſerwowáne. *4to.* ZŁOTE JABŁKO, Swiátá Pánowánie denotuiące. *5to.* PALUDAMENT Máyeſtatu Ceſarſkiego *Inſigne.* *Aquisgranum* Miáſto, Inſtrumenta do Koronacyi ſłużące w ſobie konſerwuie, przytym Szkatułę z Relikwiámi y Xięgę Ewangeliczną, złotemi literámi piſaną. Podczas Koronácyi, ktore *INSIGNE*, ktory oddaie Elektor, pod Elektorámi okryślę, w krotkośći słow, tu inną rzecz potrzebną *inſero connexè* idącą.

JURA IMPERARIS ROMANO-GERMANICI ſummatim zebráne.

1mo. Kreuie Krolow, iáko świeżo kreował *Leopoldus* Ceſarz Kroá Pruſkiego Frideriká I. Hrabiow *vulgò* Graffow, Margrabiow *vulgò* Margraffow, Lancgraffow, *Principes*, *Duces*, *Archiduces*, *Comites*, *Palatinos*, Kawálerow. Ma Prawo Nobilitowáć, bo ſam *omnis Dignitatis & Nobilitatis fons eſt*, według *Prawa.*

2do. Kreuie w rożnych Sciencyach y Náukach Doktorow.

3tio. Rozdawca ieſt *Fèudorum*, to ieſt Lennnych Praw w Páńſtwie Rzymſkim: Nádaie *Inveſtituras* ná Xięſtwo Duchownym przez Berło, Swieckim przez Miecz.

4to. Rozdáie *Inſignia*, w lećiech młodych dyſpenſuie, y w rożnych defektach.

5to. Nádaie Prawo do kućia Monety, do erygowán[illegible] Akádemii, Ceł, Poczt, Jármarkow, Handlow Morſkich y Lądowych.

6to. Roſporządza *Dicaſteria*, to ieſt Trybunały. Pierwſzy z tych ieſt Dworſki Ceſarſki, ná ktorym lub ſam Ceſarz, lub Imieniem iego ktory Xiążę *Imperii* deputowány prezyduie. Po Niemiecku zowie śię ten Trybunał

bunał *Kayzerlich Reſch Hoff Rat Gericht.* Ma ſwoich Konſyliarzow Trybunał ten 18. z ktorych 12. Katolikow, á 6. Akátolikow. Z tąd idźie áppellacya do Ceſarza. Drugi Trybunał názwany *Camera Imperialis Werzlariæ*, przedtym *Spirenſis*, po Niemiecku *Hòés Kammer Gericht*; ná ktorym Sędźia záśiada z Prezydentámi dwomá, iednym Kátolikiem, á drugim Akátolikiem, z Aſſeſſorámi 50. z oboch Religii. Poſtanowiony ieſt ten Trybunał ná Seymie w Wermacyi od Maximiliana I. *cum conſenſu Ordinum Imperii Anno Domini* 1495. á to dla mnogości Spraw, ktorym Trybunał álbo Sąd Dworſki Ceſarſki wydołáć nie mogł. Były te *Judicia* zrázu *Ambulatoria*, y niby *Vagabunda* po rożnych mieyſcach; *tandem* w SPIRZE im mieyſce dezygnowáne, á po zgorzeniu tey do *Werzlarii Anno Domini* 1690. przeniesione. Jeſt ieſzcże Trybunał Dworſki *Hoff Gericht*, w *Rotwile* Sędźiego máiący z trzynaſtu Aſſeſſorámi, ále od tego do wſzyſtkich idźie áppellacya.

7mo. Może Ceſarz Woyny wypowiadáć, Pokoiu záwieráć Pákta.

8vo. Ma *Jus reſtituendi famam*, y Legitymowánia Oſob z łożá niepráwego zrodzonych.

9no. Te *Jus* nayoſobliwſze w Ceſarzu y Prawie *Summum Summi Imperii*, *Leges dare non accipere*, według *Kurciusża*: Co iedno ieſt mieć *poteſtatem Legibus ſolutam*. Nic iednák nie może, coby Prawom Boſkim, Práwu *Imperii* y Práwu Poſpolitemu mogło *derogare*. CESARZ Prawá iákie choćiaż ſtánowi, iednak nie ſam *abſolutè*, *independenter* od innych, ále z konſenſem Stanow *Imperii*.

CESARZ że był przez lat kilka ſet Arcy-Xiążęćiem Auſtryáckim, te nádał temuż Domowi Przywileie; że nie był podległy *Juſtitiæ Imperii*, nie dependuiący od Sądow y Kamer, álbo Naywyżſzych Trybunałow Państwá Rzymſkiego: Ze byli záwſze Auſtryacy Konſyliarze urodzeni Ceſarza: Ze *Inveſtituram* bráli ná koniu: Purpurę álbo Paludament nośili Krolewſki, y Arcy-Xiążęcą Mitrę. Te *Jus* czyli *in toto*, ſłuży Nayiáśnieyſzym Auſtryackim Domom, *non diſputo*, po ześćiu płći Męſkiey.

CESARZE *de Domo Auſtriaca*, ile byli Krolámi Węgierſkiemi, cokolwiek między Adriatyckim á Czarnym Morzem leży, wyiąwſzy od Turkow wydarte *Dictiones*, tego wſzyſtkiego byli Panámi. Jle byli Krolámi Czeſkiemi, byli Elektorámi *Imperii*; ktore Czeſkie Berło wraz z Węgierſką Koroną, *Albertus* II. z Elzbietą Jedynaczką Corką Zygmontá Krolá Węgierſkiego, wźiąwſzy Ligę Małżeńſką, w Dom wnioſł Auſtryacki, co Máciey, Ferdynand, y inni Ceſarze Auſtryacy potwierdźili, reſztę *Armis*, wygubiwſzy Huſſytow y Taborytow, ſwemu podbili Państwu. Ze *tandem* Ceſarz

ſarz Rzymſki oraz ieſt Krolem Rzymſkim, tedy Syná Starszego ieſzcże żyiąc zwykł tym nominowáć tytułem; *prævia Electione*, á tym ſamym ten *Rex Romanorum*, ieſt *Succeſſor* ná Ceſarſtwo, ieſt *Coadjutor Imperii, y Vicarius Perpetuus:* w niebytnośći Ceſarzá, iego moc y powagę reprezentuie, zowie ſię *Auguſtus*, w Herbie nośi Orłá, ále tylko o iedney głowie.

CESARZ Rzymſki *in temporalibus* nikogo nie uznáie wyżſzego nád śiebie, oprocż BOGA y Mieczá, ktory gdy piaſtuie w ręku, wyżſzy ieſt nád głową iego: Ztąd Alfons Krol Arágońſki powiedźiał: *Nos Reges omnes, reverentiam debemus Imperatori, tanquam Summo Regi, qui eſt Caput, & Dux Regum.*

SERIEM CESARZOW po opiſaniu cálego *Imperium* położę, tym czáſem idę do dalſzych Członkow Páńſtwá Rzymskiego.

ELEKTOROWIE Swiętego PANSTWA RZYMSKIEGO y Ich OFFICIA.

ELECTOR ab eligendo, że obiera zgodne *Subjectum* do Korony Ceſarskiey, názwany. ELEKTOROW śiedmiu, *aliàs SEPTEM-VIRATUM* poſtanowił OTTO III. Ceſarz Rzymski, żyiąc *circa Annum* 1002. od wſpániáłego rozumu, od wielkośći dźieł názwany *Miraculum Mundi.* A to uczynił z inſtynktu *WIGILISA* Arcy-Biskupá Moguńckiego: co Grzegorz V. Papież potwierdźił, znoſząc intereſſuiących ſię wſzyſtkich prawie Europy Pánow do Elekcyi Ceſarzá: ktora częſto byłá *cruenta, violenta*, bo *ſub Armis* tráktowana: *cavendo*, áby ći tylko obieráli Monárchę, ktorzyby Elektorskie *Sceptra gerant*, iáko *conſtans* Autorow świádectwo twierdźi, *aliàs Bellarmina, Krantziusża, Platiny, y Jakobá Micylla*, piſzącego w Księdze *Icones Imperatorum* te *formalia:*

Hic SEPTEM inſtituit PROCERES, qui Lege, creato
Theutonicoque Duci SCEPTRA gerenda darent.

Tegoż *SEPTEM-VIRATUM* álbo Siedmiu Elektorow dáwno poſtánowionych opiſał Wierszem Pòéta náſtępuiącym:

Moguntinus, Trevirenſis, Colonienſis;
Quilibet Imperii ſit Cancellarius horum:
Et Palatinus Dapifer, tum Dux Portitor Enſis,
Marchio Præpoſitus Cameræ, Pincerna Bohemus,
Hi ſtatuunt Dominum, cunctis per ſæcula Summum.

Præce-

Præcedentiam Elektorow Duchownych te oznaymuią Wierszyki:

Treveris Ætate, ſed rerum proprietate
Gaudet Agrippa, ſed honore Moguntia prima.

Te poſtanowienie Elektorow przypiſuią niektorzy Rudolfowi pierwſzemu: Inni Friderykowi *Barboſsie, aliàs* Brodatemu: Inni Karolowi IV. ále *ſine fundamento*: Inni *tandem* twierdzą, że *conſvetudine* ten *SEPTEM-VIRATUS* wprowádzony.

ELEKTOROW ieſt trzech Duchownych náſtępuiących.

1. ARCY-BISKUP y ELEKTOR MOGUNCKI, między Duchownemi Pierwſzy, ARCY-KANCLERZ przez Páńſtwo Niemieckie, DIREKTOR y DZIEKAN *COLLEGII ELECTORALIS*, śiedzący po práwey ſtronie ná Seymie *Electionis* Ceſarzá, y *Archivum* Ceſárſkie u śiebie konſerwuiący. Ten (*Teſte Kwiatkiewicż*) námázywał Ceſárzá mowiący: *Conſecrare te dignetur Omnipotens DEUS in Regem Romanorum, qui David per manum Saulis inungi juſſit ſuper Populum Hebræorum.* Ma 12. Biskupow *Suffraganeos* pod ſobą.

2. ARCY-BISKUP TREWIRSKI ELEKTOR, Naywyżſzy KANCLERZ przez Francyą, śiedzący ná przećiw Tronu Ceſarskiego, ktory według tegoż *Kwiatkiewicża* ná Ceſarzá ręce kładł, te mowiąc formalia: *Deſcendat ſuper te Spiritus Sapientiæ, intellectûs, Scientiæ, Pietatis, Fortitudinis, Conſilii, repleariſq; Spiritu timoris Domini.*

3. ARCY-BISKUP KOLONENSKI, ELEKTOR, ARCY-KANCLERZ *per Italiam*, śiedzący po lewey ſtronie Ceſarza, ktorego Koronuie y ná Tronie oſadza, mowiący: *Super Thronum Sedis glorioſè Sedeas, & judicium & juſtiam in terra facias.* Teraz tenże Ceſarzowi Koronę ná głowę kłádźie.

Olim *Cżterech, teraz Sżeściu Swieckich náſtępuiących ieſt*
ELEKTOROW.

4. KROL CZESKI ELEKTOR, Pierwſzy między Swieckiemi Elektorámi, ARCY-CZESNIK Páńſtwá Rzymſkiego, po Koronácyi pierwſzy Kielich álbo Czaſzę podáiący Ceſarzowi, ktory *olim* Koronę z pozwoleniem Koloneńſkiego Arcy-Biſkupa Elektora, ná głowę ſkładał Ceſarſką, przy ſłowach: *Accipe Diadema Splendidum, ut ſis virtuoſis actibus coruſcus in terris, quatenùs Coronam æternæ felicitatis, habere merearis in Cœlis.* Teraz to ſam

Arcy-Biſkup y Elektor Koloneńſki czyni w ſwoiey Dyecezyi, álbo Trewerski w ſwoiey, ieżeli tám *quo caſu* byłá Koronácya.

5. XIĄŻE BAWARSKI, ELEKTOR, ARCY-STOLNIK, álbo Naywyżſzy STOLNIK *IMPERII*, ná Solennych Aktach przed Ceſarzem Jábłko Złote piáſtuiący, WIKARYUSZ Pańſtwá Rzymſkiego w kráiach Bawarſkich.

6. XIĄZE SASKI ELEKTOR, Naywyżſzy MIECZNIK y MARSZAŁEK S. Pańſtwá Rzymſkiego, noſzący goły Miecż Ceſarſki, Námieśnik *Imperii* w Saskim Páńſtwie, ktory ná Koronácyi Miecż podáie Ceſarzowi mowiąc: *Accipe Sceptrum Regium ut rebelles potenter affligas, & Benevoles in tranquilla pace gubernes, Teſte Kwiatkiewicż.*

7. KROL PRUSKI MARGRABIA, *vulgò* MARGRAFF Brándeburski, Naywyżſzy PODKOMORZY Pańſtwá Rzymskiego, noſzący Berło Złote przed Ceſarzem, ktory *olim* Pierścień podawał Ceſarowi mowiący: *Accipe Signaculum Monarchiæ, ut Romanum Imperium in ſuo vigore conſerves.*

8. *PALATINUS RHENI* ELEKTOR, Xiążę Neuburſki Naywyżſzy PODSKARBI *Imperii*, nośił *olim* Jábłko Złote przed Ceſarzem, ktoremu do rąk oddáiąc mawiał: *Accipe globum Sphæricum, ut omnes terræ Nationes Romano ſubjicias Imperio*: Teraz Koronę nośi przed Ceſarzem.

9. ELEKTOR Hannowerſki z Domu Xiążąt Brunszwickich, CHORĄZY Pańſtwá Rzymſkiego *Anno Domini* 1692. kreowany od Leopoldá I. Ceſarzá; Inweſtyturę biorący *Anno Domini* 1710. Jeſt te Xięſtwo y *Electoratus* w Sáxonii Dolney, mnieyſze trzy w ſobie inkluduiący, to ieſt *Celleńſkie, Kalemberſkie, y Grubenhageńſkie;* Stolica *Hannovera.* Teraz tym Elektorem ieſt Krol Angielſki.

ELEKTOROW tá ieſt Prerogátywa: *1mò.* Ze ſą *Sereniſſimi* iák Krolowie, ktorym mieyſcá nie uſtępuią nigdy, áni ich Poſłom. *2do.* Xiążęta *Palatinus Rheni* y Saſki *Electores, vacante Throno Imperii*, ſą WIKARYUSZAMI Ceſarza, wiele mogący, *exceptis non nullis.* *3tio.* Zá życia zaś Ceſarzá, Elektor *Palatinus Rheni* ieſt *JUDEX*, przed ktorym *convenitur* y ſam Ceſarz, bo ták ſam poſtanowił, *Teſte Wendelino*, á to w intereſſach pieniężnych: *ratione* zaś złych Rządow Páńſtwá Rzymſkiego, podpada kognicyi cáłego Kollegium Elektorſkiego. *4to.* Y tę máią Prerogátywę, że iák wſadzáią zgodnego, ták niegodnego z ſadzáią z Tronu Ceſarza, *accedente ſupremo capite* Kośćiołá Bożego. Pokazáli to w złożeniu z Tronu Władyſłáwa Ceſarzá *Anno Domini* 1376. iáko świadczy tenże *Wendelinus*, *5to.* Y tá Elekto-

ktorow nie pośledniá Prerogátywa, że *per Legatos* mogą publicżnym zádość uczynić funkcyom, to ieſt przez Baronow y Komeſow, według Konſtytucyi Złotey Bulli. Dla tego zaś *impar Numerus* Elektorow, żeby gdy ſię dwie częśći ná dwoch Kandydatow do Korony Ceſarſkiey zgodzą, ten *ſuper-Numerarius*, álbo zbywáiący od rowney liczby, ſwoie *Votum* dał, ná iednego z owych dwoch, ktore *Jus olim* Czeſkiemu *competebat* Krolowi y Elektorowi.

KONTYNUACYA Dalſzych CZŁONKOW & *CLASSIUM* SWIĘTEGO PANSTWA RZYMSKIEGO.

OSoby, ktore máią wchodźić między *CLASSES y MEMBRA & STATUM* Pańſtwá Rzymſkiego wylicza *MATRICULA*, to ieſt Xięgá regeſtruiąca, wyliczáiąca, niby Metryka Imion, Godnośći, Funkcyi, Precedencyi, Oſob náleżących do Stanow *Imperii*, do publicżnych Obrad, do Wolnośći, Prerogatywy y Przywileiow S. Pańſtwá Rzymſkiego przypuſzczonych. Tę *MATRICULAM*, álbo Metrykę, czyli *Album*, nápiſały Stany *Imperii* zá Zygmontá Ceſarzá *Anno Domini* 1431. Inni twierdzą, że zá Fryderyká III. Roku 1465. ktorey to Metryki wiele razy potym byłá odmiana ákcydentalna.

Po ELEKTORACH idą XIĄZĘTA, iedni DUCHOWNI, drudzy SWIECCY.

DUchowni ſą ARCY-BISKUPI, BISKUPI, OPACI, XIENIE, Krzeſło y Wotum máiące ná Seymach S. Pańſtwá Rzymſkiego. Arcy-Biſkupow y Biſkupow *MATRICULA*, to ieſt Metryká, albo Regeſtr Fryderyká III. Ceſarzá wylicza 100. z ktorych wiele ſię Sekuláryzowało, to ieſt w Xięſtwá Swieckie zámieniło z okázyi Herezyi. Tu *notandum*, że Arcy-Biſkupi y Biſkupi máią też tytuły Xiążąt Swieckich, álbo *Duces Principes*.

OPATOW też, to ieſt Práłátow, lub Stárſzych nád Mnichámi, między Xiążęta Swiętego Pańſtwá Rzymskiego policżonych liczą cztery pryncypalnieyſzych, to ieſt *Fuldeńſkiego*, *Kampiduneńſkiego*, *Weiſſenburgeńſkiego*, *Murbaceńſkiego*. Ci y inni kilku, piſzą ſię *Principes Sacri Romani Imperii*. Wſzyſtkich z Proboſzczámi ieſt ich 12. Ciż ſami bywáią *Magiſtri Ordinis Theutonici*, álbo *Ordinis Marianorum*; bywáią *Priores* Kawálerow Maltáńskich w Niemczech ſię znayduiących. Ci wſzyſcy wraz iedno tylko ná Seymách máią *Suffragium*, *Teſte Friderico Wendelino*.

XIENIE niektore *Principes* S. Páńſtwá Rzymſkiego wchodzą w *Statum*, tegoż Páńſtwá, iáko to XIENI Buchowieńſka, Eſſeńſka, *&c.* Liczy ich Xięgá *Reſpublia Germanica* Dwánaśćie. Wſzyſtkich *OPATOW*, *XIEN*, *PROBOSZCZOW*, tytuł Xiążęćia Rzymſkiego, lub Xiężny máiących, wylicża *Matricula* 158.

SWIECCY XIĄZĘTA S. PANSTWA RZYMSKIEGO.

NAprzod wiedźieć potrzebá, że XIĄZE po Łáćinie *PRINCEPS* zowie śię, ktory Krolewſkiey Godnośći partycypuie nie iáko. Z tąd y Ceſárze zwáli śię *Principes*, Krolewicże tákże. *Generaliſſimè* znáczy tego, ktory ieſt Pierwſzy, niby *Primo incipiens*: w Woyſku Rzymſkim *PRINCIPES* ći śię zwáli, *qui à principio gladiis pugnabant*, według *Lipſiusża.*

ARCY-XIĄZĘTA AUSTRIACCY, álbo Rákuzcy po Elektorách naypierwśi, dla wyſokiey ſwoiey Godnośći. Tytuł ten Arcy-Xiążąt pierwſzy raz nádał Domowi Auſtryackiemu Fryderyk III. Ceſárz *Anno Domini* 1440. álbo też Albrácht Rudolfa I. Syn, od Oycá ták wyſokim ubłogoſłáwiony tytułem. Tych ARCY-XIĄZĄT od Rudolfa I. Hrábi Habszpurskiego Ceſárzem Rzymsko-Niemieckim *Annô Domini* 1273. obránego, ieſt dwoiáka Linia, ktora śię *eo modo* uformowałá: Idący od tego Rudolfa I. Filip Hiszpáński y Sycyliyski Krol, *olim* Xiąże Auſtryi, (bo aż potym Arcy Xiążętámi názwani Auſtryaccy) á Máximiliana I. Syn, dwoch zoſtawił Synow Ceſarzow Karolá V. y Ferdynandá I. dwoiákiey Linii Auſtryackiey Autorow: bo od Karola V. idą Krolowie Hiszpáńſcy, y zowią śię *Linea Burgundica*: od Ferdynandá I. ſtępuią ARCY XIĄZĘTA Auſtryaccy, y zowią śię *Linea propriè Auſtriaca*, Tron Ceſarski ośiadáiąca aż do Károla VI. *Anno Domini* 1740. zmarłego. Auſtryackich Arcy-Xiążąt ſą oſobliwe Przywileie: Ze nowe Cłá w ſwoim ſtánowić mogą Páńſtwie; Szláchtę y Baronow kreowáć, Herby dawáć; Apellácye od ich Sądow do Kámer Ceſárſkich iść nie mogą: Inweſtyturę álbo Inſtallácyę náXięſtwo nie biorą *extra* Páńſtwá ſwego, áni o nię iák inni proſzą, ále ią z nákrytą głową w ſwoich gránicach śiedzący ná koniu odbieráią: Co im dano iáko *emeritis* ná Tronie Ceſárſkim przez lat 470. w Szeſnaſtu Ceſarzách Auſtryáckich od Roku 1273. áż do Roku 1740.

DUCES Xiążęta *genuine* Wodzowie, po Łáćinie *Duces* że *ducunt*, Wodzą, Woyſka, Powiat, według poſtánowienia Ottoná Ceſárzá, ktorych kreowano zárаz ſtánowiąc PORZĄDEK Stanow *Imperii*, cżterech Brunszwickiego, Bawarſkiego, Szwabſkiego y Lotaryńſkiego. Przedtym byłá tá

Go-

Godność Perſonalna, iedney Oſobie ſłużąca, potym ſtałá ſię *Hæreditaria* cáłey Familii ſłużąca, *alicui Communitati;* Poſſeſſyom, Dobrom *præbens Ducatum*, *aliàs* niemi rządząc, roſkázuiąc. Hiszpańſcy Krolowie y teraz *Duces* kreuią; ále ten tytuł Sukceſſorom ich nie ſłuży, ieżeliby Prawem Krol nie ponowił y pozwolił nowym. *MATRICULA*, álbo Metryká *Imperii* tákich *Duces* liczy 72. *Duces Bavariæ* ná dwie podźielili ſię Linie, iedni ſą właśnie *Duces Bavariæ*, zowią ſię *Linea Bavarica*; drudzy *Palatini*, y zowią ſię *Linea Palatina*. Tá Linia idźie od Ruperta Ceſarzá *Anno Domini* 1410. zmarłego. Támta od Ludwiká Ceſarzá názwiſkiem *BAWARCZYK Anno Domini* 1347. zeszłego.

MARCHIONES, po Polſku Márgrábiowie, po Niemiecku Margráffowie, ſą to Gránic Pańſtwá Rzymſkiego Strážnicy, zá czáſow Henryká *Aucupis*, to ieſt Łowczym álbo Myśliwym zwanego, Roku 920. poſtánowieni; lub ieszcze od Károlá Wielkiego, ochraniáiąc gránic *Imperii* od Morawczykow, Sarmátow, Węgrow, Polakow, Czechow, Wenedow, Obotrytow: Tych *MARCHIONES*, álbo Margráffow *propriè*, Páńſtwa Rzymſkiego ieſt czterech, 1. Brandeburſki, 2. Miſneńſki, 3. Badeńſki, 4. Morawſki. *MARCHIO* zowie ſię od ſłowá *Marchia*, uformowanego z ſłowá Niemieckiego *Marck*, to ieſt *Granica*; iż ná gránicach byli Rzymskich dla ſtrzeżenia ich lokowáni od Rzymiánow; ztąd innym zowią ſię Imieniem *Duces Limitanei*. Inni wywodzą *originem* ſłowá *Marchii*, od ſłowá Greckiego *Nomarchia*, znáczącego Prowincyę, *corruptè*, *Marchię*, gránice, álbo tákże Prowincyę. Oprocz czterech wyliczonych, *MATRICULA*, czyli *Album Imperii* ráchuie *MARCHIONES*, *aliàs* Margráffow 20. wſzyſtkich.

LANTGRAVII, LANTGRAFFOWIE ſą niby Powiatu y Kráiu iákiego SĘDZIOWIE; *Lant* bowiem Kray znáczy, á *Graff* álbo *Grave*, znáczy Sędźiego: zkąd uroſło ſłowo iedno *Lant-Grave*, álbo *Lantgraff*. Tákich *propriè Imperii* Lantgráffami názwanych ieſt 4. Turyński, Haſſyiski, Alſacki, Lichtemberski Lantgráffowie: á ći ſą Xiążętámi; Inni ſą *non Principes*, ktorych *MATRICULA* 13. ráchuie. Mieć powinien *BARONATUS* cztery.

COMITES, álbo Komeſowie, lub Hrábiowie, *vulgò* Gráffowie, według *Lohnera à comitando*, *aliàs* od áſſyſtencyi Monarsze názwáni, á w Niemieckim ięzyku od ſłowá *Gravè* to ieſt Sędźiá rzeczeni, *vulgò* ſię zowią *Graffowie* od Belgskiego ſłowá *Graff*, to ieſt *Judex*. Byli to Magiſtratow Pomocnicy y Poſłowie, przy ktorych ſię wiązali y ie *comitabantur*, ztąd názwani *COMITES*: Teraz zaś *Honoris non oneris titulus*. Przedtym *Palatini Comites* byli Pokoiowi, czyli Nadworni Ceſarſcy Sędźiowie po Niemiecku *Psaltz-Graff*,

ztąd

z tąż ſignifikacyą w záwoiowánych Prowincyach Sądy odpráwuiący. *MATRICULA* tyle razy námieniona liczy KOMESOW álbo GRAFFOW *w Imperium* 281. Między temi ieſt 29. *Principes* wyſokiey Godnośći. Są ieſzcże *COMITES Palatini Literati* názwani, że *per Literas*, *aliàs per Diploma* od Ceſarza, lub Papieża kreowáni, máią od tychże moc poſtánowienia Piſarzow, Legitymowania z łożá niegodźiwego urodzonych, Koronowánia Pòétow, Doktorowánia, *&c.*

Tuż náleżą BURGRABIOWIE, przedtym Prowincyi, Ziemi álbo Kráiu Sędźiowie, teraz tęż funkcyą w Fortecach y Zamkách máią, *ex vi nominis* znáczą Zamkowego Sędźiego. Tákich ma *Imperium* według Regeſtru *Imperii* 19. á między niemi z Xiążęcą Godnośćią y Preeminencyą cżterech: to ieſt Norymberski, Magdeburski, Zorbelleński, Miſneński Burgrabiowie.

BARONES przedtym Wodzom ná Woynie dawáć byli powinni *Conſilia;* pierwśi po Komeſach. Kreuią ich z Kawálerow, á Kawálerow álbo *Equites Auratos* ze Szláchty znáczney, Herbownych máiących *honeſtam, ſuſtentationem,* y *actu* żeby byli *Bellatores* ná kilku Kampániach odważni widźiani. Kreowania álbo Paſsowánia Kawálerow nie inny ſpoſob, tylko troiákim plecy przez Miecż dotknieniem, mowiąc: *Ego te facio Equitem in Nomine DEI & S. Gregorii ad fideliter conſervandam Fidem, Juſtitiam, Eccleſiam, viduas ac pupillos, &c.*

Coby záś *BARO* z Imienia znácżył, nie zgadzáią ſię Autorowie, rożni rożnie wykładáiąc. Jedni od Greckiego terminu *Baros*, to ieſt poważny, rzeźki, śilny wywodzą. Inni twierdzą, że ſię máią zwać *Parones*, iż ſą rowni Hrábiom, nie *Barones.* Inni ieſzcże wywodzą od Hebrayskiego ſłowá *Parach*, znácżącego odkrywánie; ogołocenie; w Chaldeyskim y Syryiskim ięzyku znáczy zemſtę, nágrodę, Wolnego Człeká. Co ſamo zda ſię wyrażáć Niemiecki termin *Frey-Herr*, Wolny Pan; álbo też od drugiego ſłowá Hebrayskiego *Bar*, to ieſt Syn; álbo *Bara*, to ieſt Obrał, Kreował; iákoż Baronowie ſą obráni, kreowáni. Názywáią ich *communiter Liberos Barones*, dla tego, że im wolno ná Hrábſtwo poſtąpić. Polskie Konſtytucye Pánow Báronámi názywáią; iż ſą w Wolnym Národźie Pánámi. *MATRICULA*, álbo *Album* Pánſtwa Rzymskiego liczy Baronow 313. Podcżas kreowania ich Monarchowie y *Principes* podáią im Chorągiew.

Dalſze Pánſtwá Rzymſkiego Członki ſą Wolne *Imperii* Miáſtá máiące *Seſſionem* ná Seymie *Imperii poſt Principes cum voto*: z ktorych iedne cale y zupełnie ſą Wolne, wyięte z pod Juriſdykcyi Xiążąt y Pánow,

immediatè

immediatè od Ceſárza y Kamery Imperialney, *aliàs* od Trybunału Ceſarskiego dependuiące, też máiący Jurisdykcyę w ſwoich Powiatách, ktore Xiążęta, Hrábiowie, Báronowie w ſwoich Prowincyach, á ták im ſłuży *Superioritas Territorialis.* Inne ſą Miaſtá Xiążętom y Pánom podległe, názwáne *Provinciales*, ktore máią *Limitatam Jurisdictionem*, y od Ceſarzá dependuiącą, y od Xiążąt y Pánom owych grontow, ná ktorych ſtoią. Wſzyſtkich tych Miaſt Wolnych Ceſarſkich y Prowincyalnych dáwnieyſzych liczono czáſow 225. teraz mnieyſza ich liczba. Y to *notandum*, że też Miaſtá Wolne uczynili ſobie Przymierze, álbo Ligę nie rozerwáną, ktore názwali *Fœdus Anſeaticum*; á ſame Miaſtá táką Ligę trzymáiące názwáły ſię *Hanſeaticæ*, co uczyniły broniąc ſię od Hunnow y innych Nieprzyiaćioł, *partim* dla handlu beſpiecżnego ná Morzu y rzekách.. Co te *Fœdus vi vocis ſonat*, wyłożyłem wyżey pod tytułem *NOWA MAPPA MIAST.* Miaſtá te Anſeatyczne ták ſię były Morską Potencyą, y Kointelliencyą z ſobą wſławiły, á przytym bogáctwem, że y Potężni Monárchowie przyiáźni ich pretendowáli, á doſtąpiwſzy, z niey profitowáli. Ich medyacyą wielkie Monarchow uſpokoione niepokoie, złożone niechęći. Karol V. Ceſarz uioł tym Miáſtom potencyi: ktore miáły ſwoie cżtery *Claſſes*: á każda *Claſſis* miałá Miáſto Stołeczne, do ktorego pewny *numerus* Miaſt brzegowych ſię referował; iáko to *Claſſis Lubecenſis* od Miaſta Lubecku w Holſacyi Stolicy y głowy wſzyſtkich Anſeatycżnych, z racyi pozycyi w pośrodku ich wſzyſtkich. Druga *Claſſis Colonienſis*, trzećia *Brunſvicenſis*, cżwarta *Dantiſcana.* Wſpominam tu te niektore Miaſtá ſławnieyſze, iáko to *Hamburg*, *Szczećin*, *Wiſmar*, *Munſter*, *Luneburg*, *Brunſwik*, *Bremę*, *Magdeburg*, *Hannowerę*, *Gdańſk*, *Rygę &c. &c.* Zgołá liczą ich iedni 146. drudzy *probabilius 66.* Teraz tá liga mocna obroćiłá ſię w nić, á prawie w nic.

CIRCULI RZYMSKO-NIEMIECKIEGO PANSTWA.

PRimo: *CIRCULUS* tu ſię bierze zá GROMADĘ LUDZI pewnemi gránicámi opiſanych, álbo zá Ziemię, zá Kray ográniczony, po Niemiecku *Kraisż*, álbo *Kraiſse.* Bierze ſię y zá Pierśćień, iż iáko w pierśćieniu ieſt náleżyta w okrągłośći proporcya, ták *Imperium* podźielone piękną gránic Symmetryą y cyrkumferencyą, dobry porządek y ozdobę Páńſtwu przynośi Rzymſkiemu. Nic tedy innego nie ſą te *CIRCULI w Imperium*, tylko koordynacya wſzyſtkich Kráiow Niemieckich ná pewny wymiar Xięſtw, Ziemi, Miaſt Wolnych, *&c.*

CIRCULOS poſtánowił y wymierzył Máximilian I. Ceſarz w Kolonii Mieśćie *Anno Domini* 1512. á Karol V. Ceſarz w Norymberdze *Anno Domini* 1522. Solennie potwierdźił. Káżdy *CIRCULUS* záwiera w ſobie trzy Stany Duchowne, to ieſt Arcy-Biſkupow, Biſkupow, Opátow, Xienie y tych, ktorzy ſię w owey Kráiu cyrkumferencyi znayduią. Drugi Stan Swiecki, to ieſt Xiążąt, Hrábiow, Baronow, Burgrábiow, Szláchtę *&c.* Lubo nie wſzyſtkie teraz *CIRCULI* máią Duchownych, bo wydarłá ich Herezya, lub Sekuláryzowałá. Trzeći Stan Miaſt Wolnych Imperyalnych, *aliàs* uprzywileiowánych. Káżdy z tych Cyrkułow miał ſwego Dyrektora: Káżdy *CIRCULUS* może ſobie Wodzá obráć, lub z między śiebie, lub z innego Cyrkułu: Mogą mieć ſwoie Kongreſſy álbo Seymiki, niby Goſpodarſkie, *ratione* publiczńego intereſſu, *item* podatkowánia, pokoiu utrzymánia *&c.* Te wſzyſtkie *CIRCULI* ſą w piſane w *Album* álbo w *Matriculam Imperii.*

Tych *CIRCULOS* ma Pánſtwo Rzymſkie Dźieśięć. Pierwſzy AUSTRYACKI, z Czechámi od Pułnocy, z Węgrámi od Wſchodu, z Morzem Adryátyckim od Południá, z Szwaycárámi od Zachodu, grániczący. W ktorym ſię inkludowało Arcy-Xięſtwo Auſtryackie, Xięſtwá Styryi, Karyntyi, Karnioli, Hrábſtwo Tyrolu, Arcy-Biſkupſtwo Trydeńſkie, Biſkupſtwo Bryxyeńſkie, *&c.* Miaſt kilka Wolnych Imperyalnych, iáko to Konſtancya, Freyburg, Wirtemburg, *&c.*

Drugi *CIRCULUS BURGUNDICUS*, ktorego Dyrektorem bywał Ceſarz, *qua* Krol Hiszpáńſki, á Pan *Belgium* Auſtryáckiego, *aliàs* pewney częśći w *Belgium* do Auſtryákow náleżącey. Od tey częśći ieſzcze ſię tytułuie *Circulus Burgundicus*, choć Burgundya od *Imperium* oderwána. Tu XIĘSTWA ſię inkluduią Brabańckie, Limburſkie, Luxemburſkie, *&c.* Margrabſtwo Antwerpſkie, Flandryi Hrabſtwo, Tetrárchia Bruxeleyſka, Kasztelánia Gandáweńſka, *vulgò Quartier von Gent, &c.*

Trzeći *CIRCULUS ELECTORALIS* nád Renem rzeką, názwány *ELECTORALIS*, że wſzyſcy trzey Duchowni Elektorowie, tám máią ſwoie Arcy-Biſkupſtwá y Elektorſtwá, á czwarty Swiecki Xiąże Elektor *Palatinus*; to ieſt Moguncki, Trewirſki, Kolonieńſki Arcy-Biſkupi Elektorowie z ſwemi obſzernemi Archi-Dyecezyámi, Xięſtwámi y Miaſtámi, tám *dominantur.* Tego Cyrkułu ſą Dyrektorámi Arcy-Biſkup Moguncki, y *Palatinus* Elektorowie.

Czwarty *CIRCULUS BAVARICUS*, zoſtáiący pod dyrekcyą Xiążęcia Bawarſkiego y Arcy-Biſkupá Sálisburſkiego. Inkluduie ten Cyrkuł

kuł w ſobie 20. Członkow, to ieſt Arcy-Biſkupá Sálisburſkiego, Biſkupow 4. Opátow 5. Elektorſtwo y Xięſtwo Bawárſkie obszerne, Xięſtwo Neuburſkie, Miáſto Imperialne Ratysbonę, álbo Regensburg, Moguncyą, *vulgò Mentz, Koln, Trewir, &c.*

Piąty *CIRCULUS FRANCONICUS*, w pośrodku Niemieckiego Páńſtwá iáko Serce: ktorego Dyrektorowie ſą Biſkup Bambergeńſki y Margraff Brandeburſki, raz z Linii Kulmbaceńſkiey, drugi raz z Linii Onolsbáceńſkiey Margrábiow. Członkow w tym Cyrkule liczą ná 24. To ieſt Arcy-Biſkupſtwo Bambergſkie, Biſkupſtw innych dwie, Powiat Mergenteymeńſki Wielkiego Miſtrzá Krzyżákow, Margrábſtwo Brandeburſko-Onolsbáceńſkie y Brandeburſko-Kolmbaceńſkie, Hrabſtw znácznych dźiewięć, Miaſt Imperialnych Wolnych 4. iáko to Norymberg z ſwoim Powiatem, Rotemburg, *&c.*

Szoſty *CIRCULUS SVEVICUS*, albo Szwabſki, máiący dwoch Direktorow ſwoich, Biskupá Konſtancyeńskiego, y Xiążęcia Wirtemberskiego. Ten *CIRCULUS* ieſt bogaty w Członki ſwoie, máiąc ich 44. to ieſt Konſtancyeńskiego, y Auguſtańskiego Biskupow, Opáctw 21. rożnych Zakonow, á między niemi 6. Xień Pánienskich *Principum Imperii* poſſeſſye, Margrábſtwo Badenskie, Hrabſtw kilkanáśćie, Miaſt Imperialnych Wolnych o koło 20. między niemi iáko perły *Auguſta Vindelicorum*, to ieſt *Augsburg*, *Ulma* obronne Miáſto, *&c.*

Siodmy *CIRCULUS RHENANUS Superior*, álbo Wyżſzy nád Renem z tey y z támtey ſtrony, nád tąż leżący rzeką: ktorego Dyrektorámi ſą Biskup Wormaceński, y *Palatinus Spon-heimenſis*. Ná oboch ſtronách Renu rzeki ma Członkow ná 26. to ieſt Argentyneńskiego, Wormáceńskiego, Spireńskiego, Bázylieńskiego Biskupow; Xięſtwo Lotáryńskie, Xięſtwo Sabaudyi, Hrabſtw wiele, Opáctwo Fuldeńskie; Miaſtá Imperialne Argentynę, *vulgò* Strasburg, Spirę, Wormacyę, Frankfort nád *Menem*, mieyſce Seymow Elekcyi y Koronácyi Ceſarzow, Werzláryę, gdźie Imperialna teraz ſądźi ſię Kamerá, *aliàs* Generalny Pánſtwá Rzymſkiego Trybunał.

Oſmy *CIRCULUS WESTPHALICUS*, álbo *Rhenanus Inferior*, niżey leżący, ktorego Direktorámi ſą Biskup Monáſteryeński, y Xiąże Juliaceński: Ma Członkow w ſobie ten *Circulus* 32. to ieſt Biskupſtw 6. Opactw 3. Xięſtw kilka, iáko to *Cliviæ, Juliæ, Montium*, Hrabſtw koło 18. Miaſt Imperialnych kilka, między ktoremi *princeps Aquisgranum.*

Dźiewiąty *CIRCULUS SAXONICUS Inferior*, Niżſzey álbo Dolney Sáxonii, ktorego *olim* Direktorámi byli Bremeński, y Magdeburski

Ccc 2 Arcy-

Arcy-Biskupi, *alternantes*, (teraz Swieccy) y Elektor Xiąże *Brunſvicco-Luneburgico*-Hannowerski. Ma ten *Circulus Membra*, álbo Cząſtek około 25. to ieſt Arcy-Biskupſtw dwie teraz Sekuláryzowánych, Magdeburskie y Bremeńskie, Biskupſtw 6. tákże Sekularyzowanych, *aliàs* w Swieckie Xięſtwá zámienionych, iáko to Lubeckie, Xięſtw więcey niżeli 10. Hrabſtw kilka, Miaſt Wolnych Imperialnych kilka, iáko to Hamburg, Bremę, Lubekę, *&c.*

Dźieśiąty *CIRCULUS SAXONICUS Superior*, álbo Gorney Sáxonii, ktorego Direktorámi ſą, Sáski, y Brandeburski Elektorowie. Inkluduie w ſobie Członkow około 30. iáko to *Electoratum* nád Elbą rzeką, y Salą, Biſkupſtwo *olim* Miſneńskie, teraz Margrábſtwo *Miſnii*, y innych Biskupſtw dwa, w Swieckiey Adminiſtracyi zoſtáiących: Xięſtw ośm Sáskich, iáko to *Saxonico-Gothanum*, *Saxonico-Eiſenacenſem*, *&c.* Elektorſtwo Brandeburskie między *Elbą*, *Hawelą*, *Odrą* rzekámi; ktore ſię dźieli ná Stárą *Marchiam*, álbo Margrábſtwo, ná średnią, y *Novam Marchiam*, koło Gránic Polskich, gdźie tákże Xięſtw kilka.

Pod temi Cyrkułámi inkludowáne rożne Pánſtwá, Elektorſtwá, Xięſtwá, Margrábſtwá, Hrabſtwá, opiſałem w *Nowym Peregrynanćie Stárego Swiatá*, miánowićie tráktuiąc o *Germanii.* Tu o CESARZACH RZYMSKO-NIEMIECKICH przychodźi *agendi locus.*

SERIES CESARZOW RZYMSKO-NIMIECKICH z Autorow rożnych.

PO upádłym Záchodnim *Imperium*, to przez *Gothow*, to przez *Hunnow*, to *Herulow*, to *Longobardow*, y ták kilka ſet lat w ruinie trwáiącym, powſtał z Francuskiego Národu *ATLAS* do podźwignienia tegoż *IMPERIUM* upadłego KAROL Wielki Krol Francuski, ktory CESARSTWO Záchodnie od wiecżnego zachodu windykował, od Rzymiániow przenioſł go do Niemcow, ſam będąc *origine* z tegoż Národu pochodzący, gdyż Frankowie Niemiecką będąc Nácyą, Gallię ośiadłſzy, w Francyą zámienili, według *Kluweryuszá*, y innych Autorow. A ták od tego czáſu RZYMSKO-NIEMIECKIE zwać ſię poczęło *IMPERIUM.* Inni zaś trzymáią, że aż OTTO III. *SAXO* przy Approbacyi Grzegorzá V. Papieża przenioſł *Electionem* Ceſarzow, do Pánow Niemieckich *Anno Domini* 998.

1. KAROL Wielki Krol Francuſki, urodźił ſie Roku P. 742. w Zamku *Calzberg*, álbo we Wśi *Ingelheim*, Syn *Pipina* Krolá Francuskiego. Ná ſamych Sasow, dla rozkrzewienia Wiáry, miał wypraw Woiennych 24

zá *Wi-*

zá *Witychinda* Xiążęćia Sáskiego; Ich *tandem Victor* y Apostoł, *totius Occidentis Pacificator*, Zwyćięscá Sarácenow w Hiszpánii, Longobardow we Włoszech Rzym opprymuiących. *Dezyderiuszá* ich Krolá wźiąwszy w Niewolą. Od Leoná III. Papieżá iáko Wskrześićiel Záchodniego Cesarstwá y Obroncá Kośćiołá Swiętego, w dźien Národzenia Pánskiego ná Cesárzá Rzymsko-Niemieckiego *cum solenni pompa* w Rzymie ukoronowány *Anno Domini* 800. *Irena* Cesarzowá Grecka mieć go Mężem pretendowałá. *Nicephorus* zaś Cesarz Grecki, przez Legacyą Przymierze y Bráterską przyiáźń z nim záwarł, Oboch Cesárstw stałá się postánowiona Cyrkumskrypcya: Obá Cesarze Bráćią y *Augusti* názwali się: Ktore *Fædus* Michał Syn Niceforá potwierdźił y ponowił. Od Pátryarchy Jerozolimskiego przysłáne Klucże Grobu Pánskiego y od Miástá Jerozolimy z Chorągwią. Z Rzymu zaś od Oycá S. przysłane Klucże S. Piotrá z Chorągwią Rzymu Miastá; przytym daná Licencya y Práwo konferowánia Biskupstw *in Imperio* będących, ktorych 8. fundował w Niższey Sáxonii, y 24. Opáctw, to iest tyle, ile liter w Alfabećie, káżdemu Klasztorowi dawszy Imie od liter Abiecadłá A.B.C, iáko świadczy *Joannes Villanus.* Akádemii erygował 4. Páryską, postánowiwszy Professorow *Rabona*, *Alcuina*, *Scota*, *&c.* potym *Padewską*, *Osnaburską*, *Tyczyńską.* Był perfekt w Łáćińskim y Greckim ięzyku, w Dyalektyce, y Prawách Kośćielnych; ktore *Scientias hausit* z Páwłá Pizána, y Alkuiná. Wiátrom swoie podawał názwiska. Miał Hermána Walecznego *Rolanda* Siestrzencá. Był to Monárcha Wspaniáły, Silny, Ciekawy, Dowćipny, Poważny, Mądry, Szczęśliwy; á co naywiększa Pobożny. Ufundowawszy Cżwartą Monarchią, po nieśmiertelnych dźiełách, dług śmiertelnośći w *Aquisgránie* Mieśćie zápłaćił *Anno Domini* 814, Pánowawszy lat 13. á żywszy 73. *Symbolum* álbo Hásło iego było: *Christus regnat*, *Christus Vincit*, *Christus triumphat.*

2. LUDWIK I. Pobożny Syn Károlá, od Stefaná V. Papieżá ukoronowany, y *Augustus* názwany, 29. Kośćiołow y Klasztorow niemáło pofundował. Słowakow y Serbow Zwyćiężył, Sarácenow ze Włoch wypędźił, Lotaryuszá, Ludwiká y Karolá Łysego Synow zostáwił, zákonczył żyćie *Anno Domini* 840. lat máiąc 62. Hasło iego było: *Omnium rerum vicissitudo.*

3 LOTARYUSZ I. Syn Ludwiká przeszłego, ktory z podźiału Oycá będąc nie kontent, wszystko sobie usurpował; zá co Bráćia Woynę przećiwko niemu podnieśli ták ćiężką, że w dwoch batáliach 100. tysięcy Ludźi zginęło. Więc ná nowy dźiał 120. Mężow, álbo Przyiaćioł wysadzono od káżdego Brátá po 40. Osob, ktorzy Lotáryuszowi z tytułem *Imperatoris* Włoskie Páństwo y Lotáryngią od niego názwaną: Ludwikowi

Niemieckie Páńſtwo: Karolowi Francuſkie przez dźiał náznaczyli. *Tandem* ten Ceſarz *Prumeńſki* Klasztor nád Ceſarſkie Pałáce preferował, w nim ſię zámknąwſzy, podźieliwſzy *Imperium* ná trzech Synow Ludwiká, Lotaryuszá y Karolá. Zá niego z głodu Rodźice dźieći, á dźieći Rodźicow iedli. Umarł *Anno Domini* 859. Mawiał: *Ubi mel, ibi fel.*

4. LUDWIK II. Syn Lotáryuszá, Normannow w Francyi, Saracenow we Włoszech Zwyćięſca, Pan Pobożny, Łaſkáwy, Sprawiedliwy, Uczony, *Pater pupillorum* názwany, umarł w Medyolanie R. P. 874. Miał zá Haſło: *Par ſit fortuna Labori.*

5. KAROL Łyſy Ludwiká I. Syn w Rzymie ukoronowány od Janá VIII. Papieża, wſzyſtkich Literatow *Mecænas*, ná Kośćioły y Klasztory hoyny, od *Sedecyasza* Medyka ſwego Zyda ſtruty R. P. 877. máiący zá Haſło: *Juſtitiam in juſtitia parit.*

6. LUDWIK III. *Balbus*, *aliàs* Bełkot, Károlá przeſzłego Syn, ukoronowany od tegoż Janá Papieża, rok tylko pánuiący Mieśięcy 6. proſtego ſerca, ſpokoyny, Sprawiedliwy, ſkończył żyćie R. P. 879. Haſło miał: *Nemo placet omnibus.*

7. KAROL III. *Craſſus*, *aliàs* Gruby, Ludwiká I. czyli II. Syn, rozerwanych Prowincyi *Imperii* do kupy *Aggregator*, Normannow Zwyćięſca y Oświećićiel. Umarł bez dźietny, przed śmierćią rezygnowawſzy Ceſarſtwo *Anno Domini* 888. Haſło miał: *Os garrulum intricat omnia.*

8. *ARNOLPHUS* Ludwiká Stárego Niemieckiego Krolá Wnuk, Xiążę Frankonii. Panował lat 12. ále nie ſpokoynie dla emulacyi Włochow, Korony Ceſarſkiey pretenduiących. *Symbolum* iego było: *Facilis deſcenſus Averni.* Zá, y po pánowaniu iego *Rudolphus Gwido*, *Ludovicus*, *Lampertus*, *Berengarius* Włośi Ceſarzámi byli.

9. LUDWIK IV. Arnolfá Syn w Dźiećinſtwie kreowány 18. Roku Wieku ſwego, przez śmierć detronizowany. Oſtátni Karola Wielkiego Famili Potomek, miał zá Haſło: *Multorum manus*, *paucorum Conſilium.* Ná tym Linia Karola Wielkiego zgaſła, pánuiąca ná Tronie Ceſarſkim lat 112. czyli więcey.

10. KONRAD I. Frankow y Haſſyi Xiążę Ceſarzem obrány, Mądry Pan, Arnulfa Barwarſkiego Krola, y Burhardá Swewii Xiążęćia Orężem y Dobroćią pokonał. Po śiedmiu lećiech pánowania Tronu uſtąpił dobrowolnie Adwerſarzowi ſwemu Henrykowi *Auceps* rzeczonemu, nawet mu *Inſignia* Ceſarſkie poſławſzy. Haſło iego było: *Dum Fortuna blanditur*, *fallit.* Umarł R. 119.

11. HEN-

11. HENRYK I. *Auceps* (Myśliwy od guſtu w myśliſtwie) Xiążę Saſki, Dalmatow, Czechow, Normannow, Duńczykow, Obotritow Zwyćięſcá, *Pacificator* Niemcow, dla tego *Pater Patriæ* od wſzyſtkich rzeczony. *Marchiona* álbo Margrábię Brandeburſkiego kreował, ktoryby był Strážnikiem granic *Imperii* przećiwko *Henetow y Obotritow* Národow pułnocnych. Drugiego Margrábiego *Miſneńſkiego y Luſackiego, cum eodem officio,* dla obrony gránic *Imperii* od Czechow. *Belli & pacis actibus* ſławny. Umarł ná ápoplexyą *Anno Domini* 936. Jemu *Symbolum* ſłużące było: *Piger ad pænas, ad præmia velox.*

12. OTTO álbo Otho I. Henryká I. Syn *Magnus,* w Akwiſgránie, á potym w Rzymie od Janá XII. Papieżá ſolennie ukoronowány, *Pater Patriæ* názwany. Ciężkie Woyny prowadźił z Czechámi, Węgrámi, Niemcámi, Francuzámi, Duńczykámi, Słowakámi, Włochámi, Grekámi, zá zdrádę, iż *Theóphanie* Synowi iego zá Zonę obiecáwſzy, ná mieyſcu weſelowi náznáczonym, ludźi Ceſarſkich pobili, zá co zemſtę mieli inną Kampánią urznięćiem noſow, iáko nie rzetelny Národ, á *Teofania* Ceſarzowna, poſtáremu Synowi iego zá Zonę doſtáłá ſię. Europy *Pacificator,* á Karola Wielkiego Sławy Wſkrześićiel, ośmiu Biſkupſtw Fundator. Lat 37. pánowawſzy, w *Memlebii* Mieśćie Turyngii żyćie zákończył w Klasztorze *Anno Domini* 973. pochowany w *Magdeburgu* w Kośćiele S. Maurycego. Haſło iego było: *Aut mors, aut vita.*

13. OTHO II. Ottoná I. Syn w Rzymie ukoronowány, *Haroldá* Krola Duńſkiego pokonał, y przymuśił do haráczu. Uſpokoił Henryká Xiążęćia Bawaryi, Kalabryą y Apulią Grekom odebrał, zá Poſag po *Teofanii* Zonie ſwoiey Greczynce, Grekow y Sarácenow, ktorzy ich pośiłkowali pobiwſzy, ále drugą batálią od nich ták znieśiony, że ledwie ſam ięzykiem Greckim umianym ſalwował ſię. Więc w krotce zebrawſzy liczną bitnego ludu kwotę uderzył ná Sarácenow, na głowę poráźiwſzy, zkąd názwany *Pallida Mors Saracenorum.* Dáno mu *Epithetum Sangvinarius* (krwie rozlewca) że Zdraycow, Fakcyantow w Rzymie ná traktáment zápraśiwſzy, pokatował, nie traktował, żelázem śmiertelnym nákarmił iák Struśiow. Słowakow w Sáxonią wkraczáiących 30. tyśięcy śiedm ſet znioſł, lat máiący 39. w Rzymie *in ipſo flore & ſpe victoriarum* żyćie miał ſkrocone, podobno ſtrzáłą trućizną nápoioną Sáráceńſką zárażony, czyli *diarrhæq,* to ieſt dyſſenteryą umorzony Roku P. 983. *Symbolum* iego: *Cum hominibus pacem, cum vitiis bellum.* Dał do Kośćiołá Krzyż ſzczero-złoty ważący 600. funtow z Inſkrypcyą:

Auri ſexcentas Crux hæc habet aurea minas.

14. OTTO

14. OTTO III. Syn Ottoná II. w Rzymie obrány, w Akwiſgránie Koronowany, nazwany *Miraculum*, álbo *Mirabilia Mundi.* Duńczykow, Słowakow, Czechow uſkromił. *Kreſcencyuszá* Senatora Rzymſkiego, ktory y Oycá S. Grzegorzá V. z Stolicy ważył ſię rugowáć, po obleżeniu Rzymu, znioſł, uciekáiącego ſchwytał, ná podłym bydlęciu twarzą do ogoná obróciwſzy, po Mieście wodźić, potym z 12. Adherentami powieſzáć kazał. Postanowił *Septem-Viratum*, to ieſt śiedmiu Elektorow *Imperii* z Niemieckiey Nacyi z wielkim nieukontentowániem Rzymiánow y Włochow, że cáłe *Imperium* do Niemcow przenieśione, áby ći, nie inni do obierániá Ceſarzá *Jus* mieli, co Grzegorz tenże *pro perpetua Lege* potwierdźił *Anno Domini* 998. Náwiedźił w Gnieźnie w Polſzcze Grob S. Woyćiechá, Koronę Bolesławowi Krolewſką, do tych czas Xiążęćiu przynioſł *Muneris loco.* W lećiech 30. umarł, rękawicámi zárażony od Zony owego *Kreſcencyuszá*, bez potomny *Anno Domini* 1002. Hasło iego było: *Vis unita valet.*

15. HENRYK II. Xiążę Bawáryi, ze krwi iednák Saſow, Formą *ELECTIONIS*, od Ottoná III. postánowioną obrány, od *Wigiliſa* Kołodźieyczyká, Moguncкiego Arcy-Biſkupa y Elektorá, ná tę pámiątkę Koło w Herbie *cum Succeſſoribus* noſzącego z pokory, w Akwiſgránie ukoronowány, á potym w Medyolanie, *tandem* w Rzymie od Benedyktá VII. czyli VIII. Adwerſarzow ſwoich Woyną y dobroćią ugłaſkał, Grekow, Saracenow z Kalabryi y Apulii wypędźił, Window, Słowakow od Wiáry odſtępuiących, Polakow, Czechow uſpokoił. Miał zá Zonę S. Kunegundę *Virginem Virgo*, ktora złą iego o ſobie ſuſpicyą wyperſwadowałá chodzeniem gołemi nogámi po roſpalonych Lemieszach. Prawie tyśiąc Kośćiołow to wyſtawił, to reparował, to nádał, oſobliwie *Bambergeńſki*, ktory iego ſtaraniem ſam obecny Papież Benedykt VIII. Konſekrował, wſzyſtkie Lenne Prawa, áby od Biſkupa támecznego, Elektorom były dawáne, postánowił; áby taż Katedrá *immediatè* Biſkupom Rzymſkim podlegáłá, y miáłá *Jura* Arcy-Biſkupow y Palliusz, mieyſce po Arcy-Biſkupach *Imperii* pierwſze. Był Apostołem Węgrow ich do Wiáry S. przyprowadźiwſzy, dawſzy S. Stefanowi Krolowi Ich *Goſelę* Siostrę ſwoie zá Zonę. Z tych racyi *Sanctus* rzeczony, bo też w Katalog Swiętych z Zoną Kunegundą wpiſany, przez Eugeniuszá III. *Anno Domini* 1152. Názwany był y *Claudus*, że nogę ſobie wywinoł, z muru ſię ſpuſzczáiąc ná Woynie we Włoszech. Cudámi ſłynie pogrzebiony z Swiętą Kunegundą w *Bamberdze Anno Domini* 1024. Hasło iego: *Ne quid nimis.* Saſkiey Familii ná Tronie Ceſarſkim iáko *improlis*, bo *Caſtus* z Zoną *finem impoſuit.*

16. KON-

16. KONRAD II. Hermánná Frankonii Xiążęćia, tyczącego śię Karola Wielkiego Familii Syn, *Salicus* rzeczony, iż według *Ammiana* Autora Frankonia przedtym zwałá śię *Salia*, á Obywatele *Salii*, od rzeki *Sala*. W tego Oſobie *Imperii* Godność znowu do Frankow od Saſow przenieśiona. W Akwiſgránie, w Medyolánie, potym trzećią Kõroną w Rzymie od Janá XX. Papieża ukoronowany. Stefaná Krola Węgierſkiego Pretendenta Korony Bawarſkiey aż do Budy śćigał, zniosł, *ad pacem petendam* przymuśił: Burgundyą do Korony Ceſarſkiey inkorporował, Longobardow uſpokoił, y Normannow. W *Traiekćie*, álbo *Ultrychćie* w *Belgium* nagłą umarł śmierćią, pogrzebiony w *Spirze*, w Kośćiele Nayśw: Pánny ná ſwoiey fundacyi wraz z Zoną *Giſilą*, Synem, Wnukiem, y Prawnukiem, według Nágrobka: *Filius hic, Pater hic, Avus hic Proavus jacet iſtic.* Hasło miał ſwoie: *Omnium mores, tuos inprimis obſerva.*

17. *HENRICUS* III. *Niger* Konrádá II. Syn, ukoronowány w Rzymie od Klemenſa II. Papieża, Czechow y Węgrow Zwyćięſca, kontrowerſyi trzech Pretendentow Papieſtwá *Compoſitor*: Prawá dánego Ceſarzom Karolowi Wielkiemu y Ottonowi I. od Papieżow nadánego *circa Electionem* Papieża poniekąd zániechanego *Recuperator*. Wielkiey Pan Pobożnośći, nigdy Purpury y Ceſarſkich Inſygniow nie bierący, poki by ſumnienia pokutą y dyſcypliną nie oczyśćił. Dużym chlebá kawáłkiem udłáwił śię, czy też z ápprehenſyi, że Słowacy y Luſátowie Woyſko iego znieśli. Umarł *Anno Domini* 1056. Ná iego Oſobie *Potentia Imperii* przez Károlá Wielkiego wſkrzeſzona, á przez Ottonow zmocniona, upadłá. Hasło iego: *Qui litem aufert, execrationem in Benedictionem mutat.*

18. HENRYK IV. Stáry od długiego, bo 50. lat pánowánia, dla dyſtynkcyi Syná tegoż Imienia rzeczony. W Roku 6. Wieku ſwego Ceſarzem od Oycá dezygnowany *Conſenſu Ordinum Imperii*: Miał w życiu ſwoim 62. Batálii, wielkiego ſercá, Woiownik, Mowca, Hoyny, Dobr Duchownych ná złe záżył, przedawał, *ſcandaloſè* żyiący, z Grzegorzem VII. Papieżem woiował. O złe życie od niego pozwany, nie ſtáwił śię, dla tego wyklęty. W tym w Niemczech *Rudolfa Swewa*, álbo Xiążęćia Swewii Ceſarzem obrano, ktoremu Papież Koronę posłał z inſkrypcyą:

Petra dedit Petro, Petrus Diadema Rudolpho.

To ieſt, że Opoká CHRYSTUS, Opoce Piotrowi, y iego Námieśnikom dał moc, á Piotr y iego Námieśnik Rudolfowi tąż mocą dáie Koronę Ceſarſką. Henryk Rudolfa zwyćiężywſzy, ſkłada *Concilium* w *Brixii* Bawarſkim Mieśćie,

ście, Biſkupow konwokowawſzy, Grzegorza ſkłádą *Anno Domini* 1080. z Papieſtwá, Raweńſkiego kreuie Biſkupá *Wigberta* Papieżem Klementem III. znowu w Lotaringii, oboch Batália, gdźie Rudolf rękę z palmą zwyćięſką ſtraćił, będąc zwyćiężony z tey umieráiący okazyi. Po śmierći Emuluſa ſwego Rzymu dobył Henryk, ſpuſtoſzył, Kośćioły SS. Piotrá y Pawłá zrabował, w Zamku *S. Angeli* obległ Grzegorza, ledwo ſię ſalwuiącego aż do Normannow, gdźie żyćie y ſwoie ſkończył oppreſſyę. Ná mieyſce Rudolfa zmarłego, á Henryká wyklętego, w Niemczech *Hermanna* Xiążęćia Lucemburſkiego Ceſarzem kreuią; tego złożywſzy, znowu *Elberta* obrali, z ktorym Henryk woiuiąc, to *Victor*, to *Victus*. Ośiadſzy Apoſtolſką Stolicę *Paſchalis* II. pozywa do Rzymu Ceſarza, niepoſłusznego wyklina, w krotce potym ná Seymie Moguntckim, Dekretem detronizuie publicżnym, ze wſzyſtkich Stroiow y Inſigniow obnaża. Y ták z ápprehenſyi umarł w *Leodium*, w tákim uboſtwie, że Biſkupa Wormackiego prośił o Prebendę. Inni twierdzą, że od Syná w więźienie wtrącony, tám żyćia dokonał, *Anno Domino* 1106. pánowawſzy lat 50. Ciáło iák wyklętego leżało ná Katáfalku kámiennym zá Kośćiołem 5. lat, aż od klątwy uwolnione, do *Ratisbony* przenieśione, *ſplendidè* pochowáne. *Symbolum* iego było: *Multi multa ſciunt, ſe autem nemo.*

19. HENRYK V. Młodſzy Syn przeſzłego, od Paſcháliſa ukoronowány, potym z nim ſię kłocący, z Saſámi rebelliżuiącemi woiuiąc, raz tryumf, drugi raz klęſkę odnioſł: Zgineło z obu ſtron ná 50000. ludźi. Raz z Polakámi poniekąd dla śiebie ſzczęśliwie woiował, pokoy cżyniąc, o ktorem poſłánemu Skárbkowi Polakowi wielkie prezentował ſkárby, mowiąc: *Hic theſaurus Polonos perdomabit.* Poſeł pierśćień rzucáiący między ſkárby rzekł: *Aurum, auro addimus.* Ceſarz *repoſuit Habedank*, to ieſt *Deo Gratias*, z tąd Skárbkowie *Habdankow* máią Przydomek. Drugi raz tenże Monárcha z Polakámi woiował, ále *infelici* dla śiebie *ſucceſſu*, bo trupámi od pſow iedzonemi o mile od Wrocłáwia záſławſzy Pole, Pśiemu Polu dał Imie, do tych czas, według *Kromera.* Umarł w *Trajekćie*, *vulgò Ultrychtt* bez dźiatny, oſtátni z Frankońſkiey Familii *Anno Domini* 1125. w *Spirze* pogrzebiony. Haſło miał: *Mortem appetere malum, timere pejus.*

20. LOTARYUSZ II. Saſki Xiąże y Elektor w Akwiſgránie, potym w Rzymie od Innocentego I. ukoronowány, Moderat, ſpokoyny, iák *Salomon*, w Spráwiedliwośći iák *Juſtinianus.* *Rogeryuſża* Komeſa *Sicilii* wypędźił z Apulii, y Kampánii. Práwo Rzymianow y Szkoły prawie przez 500. lat od grubych Narodow zágrzebáne wydobył. Práwo, *Juſtiniana Partum* znaláſſzy w Apulii, te *Piſancżykom* darował, zoſtáiące w Bibliotece *Medicorum*

rum

rum po dźiś dźień. W Bononii naypierwey kazał *Leges* tłumáczyć, *aliàs* uczyć *Juris prudentiam Anno Domini* 1139. z tąd *Lucerna Juris & Inſtaurator Legum Romanorum* názwany. Kompáruią go Hyſtorycy Konſtántynowi, Karolowi, y Ottonom Wielkim. Z rácyi ſtárośći, licząc koło 100. lat umarł, powracáiąc ze Włoch bliſko *Tridentu Anno Domini* 1138. pánuiąc lat 12. pogrzebiony w Mieśćie *Cæſarea Lotharia* z tákim Nágrobkiem:

Exuitur membris, heu trina luce Decembris,
Eccleſiæ gemitus, illius eſt obitus.

Jego Háſło było: *Audi & alteram partem.*

21. KONRAD III. Xiążę *Swewii* álbo *Szwabii* Henryká V. Sieſtrzeniec miał wypráwę do Syryi z perſwazyi S. Bernardá *Anno Domini* 1147. *Fryderyka Swewa, Welfa Bawarczyka*, y Krolá Angielſkiego máiąc *Socios Expeditionis*. Tám trzy látá ſtráwiwſzy, ludźi zgubiwſzy, ie potrute máiąc zdrádą Grekow zá *Manuela* Ceſarza Orientalnego wapno w mąkę ſypaiących, wroćił ſię nie wſkorawſzy nic. Fakcye *Gwelfow y Gibellinow* we Włoszech uſpokoił; od właſnego ſtruty Doktora *Anno Domini* 1152. Jego *Symbolum*: *Pauca cum aliis, tecum multa.*

22. FRYDERYK I. *Barboſſa* álbo *Enobarbus*, Rudo-brody Xiążę Swewii, Konradá III. Synowiec, resztę iskrzącey ſię niechęći *Gwelfow y Gibellinow* iáko do nich náleżący, pomedyował. Prym innym brał Męſtwem, Rozumem, Pobożnośćią, á między niezgodnemi Pánámi, czynieniem Pokoiu y Przyiáźni. Medyolánczykow rebellię pohamował, znowu rebellizuiących po wźięćiu Medyolánu skarał ruiną Murow, y Fortun rábunkiem, Miáſto pługiem orząc, y ſolą śieiąc ná wieczne *Anathema*. Ku Alexándrowi III. Papieżowi wielką máiąc niechęć, Rzym obległ, z ktorego do Wenecyi ſalwował ſię Papież: do kąd gdy go Ceſarz ścigał, przez *Ottona* Syná, tenże *Otto* od Wenetow ſchwytany. Co widząc Ceſarz *Barboſſa*, w tráktáty z Papieżem y Wenetámi wkracża, w Przedśionku S. Marká w Wenecyi pod nogi Alexandrá Papieża rzuca ſię mowiącego: *Super Aſpidem & Baſiliſcum ambulabis:* Ceſarz rzekł: *Non tibi ſed Petro*: á Papież: *Et mihi & Petro*. Náſtąpiła medyacya. Wźiąwſzy tám Krzyż S. poſzedł ná Woynę Ceſarz Swiętą, przećiw Sarácenom. Dopomogli Swiętey Ligi Filip Krol Francuſki, y *Richardus* Krolewicż Angielſki, *Saladina* Woyſko z *Cilicii y Armenii* wypędźił. Drudzy piſzą, że 300000. Woyſka iego znioſł, maiąc pośiłek od S. Jerzego Pułk biały. Anglik wźiął *Cyprum*. Ceſarz w okazyi ſpoćiwſzy ſię w *Armenii* w rzece *Serra* kąpiąc ſię, wpadł w śmiertelną ſłabość, pochowány

wany w Tyrze, czyli w Antyochii *Anno Domini* 1190. Hasło miał: *Qui neſcit diſſimulare, neſcit regnare.*

23. HENRYK VI. *Aſper* (Oſtry, Surowy) Xiąże Swewii álbo Szwabii, Fryderyká I. Syn, Sárácenow Zwyćięſcá, Sycylię ſobie podbił, támże umarł *Anno Domini* 1198. ktorego Hasło było: *Qui neſcit tacere, neſcit loqui.*

24. FILIP II. Brat Henryká VI. z Ottonem Brunszwickim tákże zá Ceſarza obranym od drugiey Partyi, woiuie, znośi, potym Corkę ſwoie dáie w Ligę Małżeńſką. Ná łożku w lekárſtwie, przy krwie puſzczeniu, więcey mu krwi Otto pugináłem y Duchá wypuśćił *Anno Domini* 1208. *Symbolum* iego było: *Satiùs recurrere, quàm malè currere.*

25. OTTO. IV. Xiąże Brunszwicki, od Innocentego III. ukoronowány w Rzymie, wyklęty potym zá inwazyą Sycylii. Inny kreowany Ceſarz Fryderyk Krol Sycylii. Otto z Anglikiem, Fryderyk z Francuzem czynią *Allianſe*, o Tron ſię dobiiáiąc. *Tandem* dyshonorem zákończył żyćie, od wſzyſtkich odſtąpiony *Anno Domini* 1218.

26. FRYDERYK II. Henryká VI. Syn, Krol Sycylii ukoronowány w Akwiſgránie, potym w Rzymie od Honoryuszá III. Mężny, Mądry, Szczęśliwy, wielu umieiętny ięzykow, *Jolantę* Jedynaczkę Krola Jerozolimſkiego poiął Corkę: Ztąd Sycyliyſki Krol, piſał ſię Jerozolimſkim iáko Sukceſſor, *Teſte Nauclero*, Longobardow y Medyolańczykow *Compoſitor*, przećiw Parmie, Wiktoryi Miaſta *Fundator.* Z Sárácenámi ſzczęśliwe máiąc potyczki, Miaſt wiele, y ſámę wźioł Jerozolimę, tám Krolem ukoronowány, przy Grobie Páńſkim. Z Honoryuszem III. Grzegorzem IX. Innocentym IV. Papieżámi wielkie miał kollizye, kilká rázy od nich wyklęty. *HENRIK Lancgráff* Xiąże *Haſſyi* Ceſarzem obrány, *Rex Pontificius* rzeczony, po ktorym ſtrutym znowu *Gwillelmus* Hollandyi Hrabia *Imperatorem* kreowány. W tym *Friderik* II. Ceſarz do Apulii powroćiwſzy, tám ſtruty, w *Panormie* pochowány *Anno Domini* 1250. Hasło iego było: *Minarum ſtrepitus, Aſinorum crepitus.*

27. KONRAD IV. ktorego *Symbolum*: *Sapientis eſt, cum optimè poſſit, nolle nocęre.* Po nim náſtąpił Syn *Conradinus*, ktory zábity od Krola Sycylii Karola. Po nim *Gvillelmus Comes Hollandii* od *Frizion* ná Woynie zginął: Potym *Richardus* Krola Angielſkiego Syn, to Alfons Krol Kaſtelli: Zgołá nie pánowanie, ále w tákiey Scyſſyi Páńſtwá Rzymſkiego było formalne *Interregnum* lat 25. trwáiące. *Tandem* ſzczęśliwie.

28. *RUDOLPHUS* I. Hrábia Habszpurſki, Burgundow y Hel-

wetow

wetow ieſzcże przed Ceſarſtwem chwalebny Zwyćięſcá. Domu Auſtryackiego przez długie ſwoiey Pánowanie ná Tronie Ceſarſkim Familii *Beatificator*, Pobożny y ſercá wſpaniáłego Ceſarz, zgodnemi Elektorow głoſami obrány, w Akwiſgránie Ceſarſką odebrał Koronę *Anno Domini* 1273. Podczas Koronacyi gdy mu Elektorowie Jurament ſkłádáć mieli, á Berłá nie było nádorędźiu, porwał Krucyfix z perorą: *Hoc ſignum in quo genus humanum, & nos redempti ſumus: Hôc ego Sceptrô in omnes mihi & Imperio infidos utar.* Był Pokoiu przez ſolenne Legacye z Monarchámi *Cultor*, wſzyſtkim przyſtępny, wielkiey Łáſkáwośći, wielu Klasztorow to *Fundator*, to *Reſtaurator*, to *Dator.* Rebellizantow powſkromił. *Ottokara* Krola Czeſkiego ná Seym do *Norimbergi* wokowánego, á nieſtáiącego, Wideń obległſzy doſtał, pokoiu dawſzy mu kondycyę; áby Czechy y Moráwę uznał *zá Beneficium* Ceſarſkie nie ſwoie Kroleſtwá; áby Auſtryi, Styryi, Karyntyi uſtąpił Ceſarzowi. Czego nie dochowuiąc *Ottokar* Krol Czeſki, zwyćiężony, zábity; Czechy Wáclawowi Synowi iego dáne oraz z *Juttą* Corką Ceſarſką. Od tego czáſu Korona tá do Komesow álbo Hrábiow Habsżpurſkich poczęłá náleżyć, Domowi Auſtryackiemu *cedens in titulum.* Romandyolę y Rawennę *Exerchatum, aliás olim* Stolicę Námieśnikow Greckich dał Biſkupom Rzymſkim. Zá niego *Sikulowie* Francuzow u śiebie ćierpieć nie mogąc, uczynili *Condictamen* z Piotrem Krolem Aragońſkim, áby 30. Marcá, gdy ná Nieszpor zádzwonią ná Francuzow nápadli: y ták ſię ſtáło: poległo 8000. Francuzow, wnętrzności Mátek rośćinánie, płod wydarty z żywotá, o ſkáły rozbiiány. Dwie godźiny tyle złego zrobiły. Z tąd *proverbium Veſperæ Siculæ.* Odtąd Piotr Aragończyk Sycylii był Gubernatorem. Rudolf pánowawſzy lat 18. *glorioſè*, á żywſzy 74. umarł *Religioſè Anno Domini* 1291. w *Spirze* pogrzebiony, máiący *pro Symbolo: Melius bene Imperare, quàm Imperium ampliare.* Drugie Haſło iego było: *Severum & immitem fuiſſe me aliquando pænituit, lenem & placabilem nunquam.*

29 *ADOLPHUS* Hrábia Náſſowii *intermedius* między Auſtryakámi, wzgárdzony, iż przećiw powadze ſwoiey, zá 100. tyśięcy Czerwonych náięty był od *Edwarda* Krola Angielſkiego, przećiw Francuzom, zá ktorą Summę Turyngii nábył, od nieſpráwiedliwego *Jurisdatora;* z tąd krwáwa Woyna, á intereſſow *Imperii* zániedbánie; dla tego przez Seym Moguncki złożony, á *Albertus* álbo Albrácht I. Auſtryak ná iego *Subſtitutus* mieyſce, z ktorym Emuluiąc, przez Woynę zginął *Adolphus* R. 1298. máiący *Teſſeram: Feſtina lentè.*

30. *ALBERTUS* álbo Albrácht I. Xiąże Auſtryi, Syn Rudolfa I.

ſa I. w Frankforćie Elekt, w Akwiſgránie Koronat, od Bonifacego VIII. Papieża, zá zábićie Adolfa, nie uprośił Korony z Rzymu, według *Marćina Poláká* Autora. Z Bawarczykámi, Hollandámi, Czechámi, Węgrámi, Szwaycarámi *Triumphator, ſemper Victor.* Troiákich eſtymował Ludźi: *Damy podśćiwe, Kapłanow pobożnych, Kawalerow odważnych.* Trućizny pozbył utrátą oká. Z tąd *Rex Monocolus* rzeczony. Od Jáná Synowcá do Czechow idący, ná przeprawie *Renu* y od innych przenáiętych zábity *Anno Domini* 1308. Haſło iego: *Quod optimum, jucundiſſimum.* Kładą niektorzy po Albrachćie I. Auſtryaka. Henryká VII. *Lucemburſkiego*, w Rzymie trzeći raz Koronowanego, w Kommunii od Zakonniká ſtrutego: leży w *Pizach*, Jego Haſło było: *Calix vitæ, Calix mortis.*

31. FRYDERYK II. Auſtryak Albrachtá I. Syn, w Scyſſyi Elektorow w *Bonnie*, przećiwko Ludwikowi V. Bawarczykowi ukoronowány, od niego ſchwytany, trzy latá trzymany w więźieniu, *tandem* wypuſzczony, z tytułem Ceſarza umieráiący, máiący Haſło: *Morte beata, nihil beatiùs.*

32. LUDWIK V. Bawárczyk od drugiey połowy Elektorow obrány, w Akwiſgránie, w Medyolánie y Rzymie ukoronowány; z kąd powracáiąc, záſtał Karola IV. Ceſarzem. Trućizny daney gdy przez polowánie zbywa, od Niedźwiedźia z konia zdárty, z okazyi ſtłuczenia ſię, umarł w *Monachium A. D.* 1347. Miał zá Haſło: *Sola bona, quæ honeſta.*

33. KAROL IV. Janá Królá Czeſkiego Syn, z Familii *Luxemburſkiey*, Henryká VII. Wnuk, w Medyolánie y Rzymie Koroną ozdobiony; ZŁOTEY BULLI, *aliàs* Prawa y Konſtytucyi w *Imperium Author*, Pragſkiey Akádemii Fundator, Prági Ozdobićiel, wielkiego rozumu, náuki pełen, y wielu umieiętny ięzykow; Wacłáwá Sukceſſorem *Imperii* náznaczywſzy, zákończył życie *Anno Domini* 1378. lat 32. pánowawſzy. Haſło iego było: *Optimùm, alienâ inſaniâ frui.* Malował y Ryśia śmiałego z inſkrypcyą: *Nullius occurſum.*

34. WACŁAW Karolá IV. Syn, Ceſarzem od Oycá naznáczony, ktoremu zá tákie życie, tákie dano *Epitheta: Inors, ignavus, Luxurioſus, Crudelis.* Zowią go *Sardanapalem* Hiſtorycy dla życia rozwiozłego, Mátki záboyca, pod czas Chrztu S. Ceremonii wodę oszpećił, á pod czas Koronácyi Ołtarz *ſuô excrementô.* Dwá razy do więźienia wtrącony, dwá razy ſalwowany, ále cale *incorrigibilis in vitiis*, od Elektorow z Ceſarſtwá złożony; z ápprehenſyi, że iuż Huſſytowie Senat Prágſki wybiwſzy, y do Zamku ſię bráli, nágłą u ſtołu umarł śmierćią *Anno Domini* 1419. lat 21. pánowa-
wſzy

wſzy. Jego Haſło: *Moroſophi, Moriones peſſimi:* To ieſt że ná puł głupi, w błaznowániu nie dobry, álbo też, że Głupiec Błaznem bydź nie może, bo y do tego trzebá rozumu y obrotu Zá Pánowania y Abdykacyi tego Niewieśćiuchá Ceſarza, Scyſſya byłá między Elektorámi, iedni obráli *JODOKA* Margrábię Moráwii, ſześćiu Mieśięcznego Páná, Drudzy *EDWARDA* III. Krola Angielſkiego. Od innych obrány *FRIDERYK Surowy,* Margraff Miſneńſki, od innych *GUNTHERUS Szwartburczyk.* Inni obrali ná mieyſce Wacłáwá, *FRIDERYKA* Brunświckiego Xiążęcia, inni *RUPERTA Palatinum*, ieſzcze zá żyćia Wacława Ceſarza. Ten tedy

35. *RUPERTUS* lubo w cáłey Europie Woienne záieły ſię pożary, Niemieckie Páńſtwo utrzymał w pokoiu, w Woiennych exercycyach y w rozumie *excellens*, lat 10. pánowawſzy żyćia dokonał *A. D.* 1410. Haſło iego było: *Miſera res, digna eſt miſericordiâ.*

36. ZYGMONT Wácłáwá Brat, Krol Czeſki zgodą Elektorow obrány, trzema ná mieyſcach ordynaryinych ozdobiony Koronámi, *Concilium* Konſtancyeńſkiego Protektor, á Czechow od Herezyi *Huſſa* Oczyśćićiel. Zá niego *ex decreto* tegoż *Concilium*, *Jan Hus* ná tymże ſpalony y drugi *Hieronym Pragſki.* Z kąd ieſzcze ćięższa przez Huſſytow, niż była záiętá ſię Woyna, z oppreſſyą Katolikow, gwałceniem Klasztorow, ruiną Kośćiołow, śiedmiu Senatorow Pragſkich oknámi wyrzuceniem. Obráli ſobie Wodzem Huſſytowie *Jana Zyſkę*, dobrego Zołnierzá, ále złego Chrześćianina; ktory w okazyach obie wyſtrzelone máiąc oczy, Wodzem bydź nie przeſtał; Ceſarza znioſł, y znowu znácznemi to Elektorow, to Krola Angielſkiego pośiłkami Ceſarza wſparł, iego ſamym ſtrachem do ućieczki przymuśił, znáczną zdobycz z niegoż ſamego wźiąwſzy. Záłożył *Zyſka* Miaſto *Thabor*, z tąd *Thaboritæ*, Huſſytowie názwali ſię. Umieraiąc, ſkorą ſwoią bęben obić kazał, áby iák żywy, ták umarły był pobudką ſwoim, á poſtrachem Nieprzyiaćioł. Po nim kreowány Wodzem *Prokop.* Znowu Ceſarz 40. tyśięcy maiąc Woyſka, ruſzył ſię ná Czechow, ále y nie widząc Huſſytow, wielką zdobycz im odbiegłſzy wroćił ſię názad. Ná oſtátek po *Concilium* Bazylieńſkim, Huſſytom ſercá y śił upadać poczeło, gdyż od Szláchty odſtąpieni, częſto od nich porażeni. Odtąd Czechy *vinctas manus* dáli, y ná wierność przyśięgli Ceſarzowi; od Klątwy ná tymże *Concilium* rozgrzeſzeni przez Poſła Papieſkiego. Ceſarz ten maiąc ſobie do Bazylii 4000. Czerwonych z Węgier przyſłanych, iedney nocy, że go ze ſnu wybili, myślącego ná co ich obroćić, rozdał Wodzom y Konſyliarzom ſwoim mowiący: *Hi Nummi Hoſtes, & Carnifices ſunt, qui mihi ſomnum hac nocte eripuerunt:*

runt: Vos igitur eos accipite, inter vos dividite. Na oſtatek Zięćia ſwego Albráchtá Auſtryaká, Sukceſſorem ſwoim ná Ceſarſtwo nominowawſzy, umárł *Morte Sanctorum* w Znoymie *Anno Domini* 1437. lat máiąc 70. Háſło iego: *Sic cedunt munera fatis.*

CESARZE *purè de Domo AUSTRIACA.*

37. ALBRACHT II. *Honorificus*, Zygmontá Zięć, Auſtryak w Frankforćie obrány, Krolem proklamowány, Huſſytow uśmierzył, *Amurateſa* Ceſarza Tureckiego z gránic Pańſtwá Węgierſkiego wyſworowawſzy, gdy názad do Auſtryi powracał, w gorącu melonem ſię chłodząc, śmierći dał ſobie okazyę y krotkiego pánowánia. Umárł w Mieśćie *Alba Regalis, vulgò Stubłweiſſenburg*, nie zupełne dwie lećie pánuiąc *Anno Domini* 1429. *Symbolum* iego: *Amicus optima, vitæ poſſeſſio.* Mowiono o nim że *Monacho quàm Principi ſimilior*, od Modeſtyi y Nabożeńſtwa.

38. FRYDERYK IV. *Pacificus*, Xiąże Auſtryacki, w Frankforćie obrany, w Akwiſgranie, á potym w Rzymie od Mikołaiá V. Papieża Koronowány według dawnego *Coronationis* Ceremoniału; Fabiuszowi niż Scypicnowi podobnieyſzy, bo wſzyſtko powili, nic nagle nie czyniący. 26. Woiennych zápałow ugaśiwſzy, z rożnemi Adwerſarzámi, w rząd dobry przez 12. Seymow wprowadźiwſzy Páńſtwo Rzymſkie, y cáłą Niemiecką do pokoiu przyprowádźiwſzy Nacyę, Węgierſką Koronę *Maćieiowi Korwinowi* oddał, ktorą ſię on ná Węgierſkie ukoronował Kroleſtwo; z niepomiarkowánego melonu iedzenia, do gangreny y nogi ućięćia, á z tąd do śmierći dał ſobie przyczynę, *Anno Domini* 1493. pochowany w Widniu. Háſło iego było: *Rerum irrecuperabilium, felix oblivio.* Zyczył ſobie w życiu tego; áby Sędźiowie w przedśionku Izby Sądowey ſkładáli *ſimulationem & diſſimulationem.*

39. MAXIMILIAN I. Friderika IV. Syn, 9. lat od urodzenia Niemy, potym nád Tulliuszow wymownieyſzy, śiedm doſkonale umieiący ięzykow, *cum ſtupore & guſtu* ſłucháiących. Xiężniczkę Burguńſką zá Zonę y z nią wzioł Burgundyą. Czáſow támtych drugi *Auguſtus*, Literatow miłośnik, Trybunału dla prędſzey doſtąpienia ſpráwiedliwośći *ſub nomine Cameræ Imperialis* przez Seym Wormácki potwierdzonego *Fundator*, z Flandrámi, Belgámi, Szwaycarámi, z Czechámi, Turkámi woynę prowádźił Zwyćięſcá. Był Pan datny, Dźieł ſwoich Woiennych drugi Juliusz *Connotator*, Biblioteki Wideńſkiey pryncypalny *Fundator.* Był bárdzo Sprawiedliwy; ile razy ná mieyſce złoczyńcom erygowáne nátráfił, mawiał: *Salve Juſtitia:* Ku końcowi życia Trunnę dla śiebie zrobioną wſzędźie miał przed oczymá y

śmierć,

śmierć, w ktorey złożony po śmierći, w *Neóſtadium* w Auſtryi pochowány, *Anno Domini* 1519. pánował lat 26. Haſło iego było: *Tene menſuram, & reſpice finem*. Zá niego *Anno Domini* 1499. Krzyſztof *Columbus* Genueńczyk od Inſuły *Gades* puśćił ſię ná Zachod Słońcá, trzemá Okrętámi máiąc ludźi 200. Roku zaś 1497. Jego záchęcony przykładem *Americus Veſpucius* cztery máiąc Okręty, Nowy Swiat zluſtrował. Tenże Roku 1502. pod Imieniem Emmanuelá Krolá Luzytáńſkiego wſzyſtkie Porty, Inſuły, w Afryce y Indyi opánował, Krolow poczynił hołdownikámi, o Port, Kalekucki ſię oparł, drogę nową otworzywſzy do Indyi.

40. KAROL V. Auſtryak, Máximilianá Wnuk, w Akwiſgránie, potym w Bononii od Klemenſa VIII. Papieżа ukoronowány. Wielkiego Sercá, Męſtwá, y Szczęśćia Monarchá, w Hiszpánii, we Włoſzech, w Niemczech, w Belgium, w Czechach, y Dalmacyi miał ſzczęśliwych 29. Batálii, á trzydźieſtą z Solimánem Tureckim Ceſarzem. Przytym záwoiowáne *Tunetum* y *Carthago* w Afryce, 18. Krolow w Ameryce. Zá iego pánowánia *Ferdinand Magellanes* pod Ceſarſkim Imieniem *Anno Domini* 1520. podioł ſię Nawigacyi, ktorą zápłynąwſzy do Ameryki, nie tylko ná Wſchod, ále y ná Zachod Słońcá nową otworzył Zeglugę. *Navarchus* álbo Admirał, y Rządcá Okrętow był Jan Sebaſtyan *à Cano*, ktory w Herbie ſwoim Okrąg Swiátá wyrznąwſzy, dał Lemma: *Primus circumdediſti me*, że on drogę do zluſtrowánia Swiátá cálego otworzył: Okręt zaś zwał ſię *Victoria*. Zá tegoż Pánowánia *Anno Domini* 1521. ná Wormáckim *Imperii* Seymie, Luter ſwoie proponował *Dogmata*, odebrawſzy ich nágánę. W Spirze záś *Anno Domini* 1529. Lutrzy zánieśli Proteſtacyę, ztąd *Proteſtantes* názwani. Złożony potym Seym w *Auguśćie* Mieśćie dla uſpokoienia kontrowerſyi *circa Fidem*: przybyli ná Seym *Jan* Saſki z *Melantktonem* Doktorem Luterſkim, y *Jerzy* Brandeburſki, Elektorowie, *Jan Friderik* Saſki, *Erneſt* Brunświcki, *Franćiſzek* Luneburſki Xiążętа, y inni *Majoris Notæ*, iáko też Norymberſkie y Reutylińſkie Miaſtá z Konfederowani. Proponowáno 17. Artykułow Náuki Luterſkiey, zácżęto od Kazań, ále te do Kośćiołá, nie do Seymu zá należące ogłądzono, milczeć kazáno. Wyſadzono kilka naywybornieyſzych Teologow, ktorzy refuracyę nápiſawſzy, Lutrom przeczytáli. Przybyło więcey Xiążąt, y Miaſt z Konfederowánych, *Proteſtantium*, rezolwowanych Orężem bronić Náuki ſwoiey. *Interim* że Woyna Turecka nád kárkiem wiśiáłá. uczyniony z Proteſtantámi pokoy *ad Concilium futurum*, y że żadna ſtroná Woyny *Religionis cauſa* wſzczynać nie miałá. Nápiſany *hanc in rem* Dekret *Anno Domini* 1532. w Norymberdze od Auguſty Miaſtá *Auguſtana Con-*

feſſio názwany. Roku potym 1548. Woyna z Proteſtantámi náſtąpiłá *Schalcaldium Bellum* názwána; ná ktorey zwyćiężeni *Proteſtantes*. Przez Pokoy Paſſawieńſki dána *Libertas Religionis*, co ſię ſtáło aż *ſub Ferdinando* I. *Tandem* Karol wielu Laurámi ukoronowány, á intereſſami *Imperii* ſkołatány, ſzukáiąc odpoczynku, Ferdynandowi Brátu Rządy *Imperii* zdawſzy, udał ſię do Hiszpánii, tám w Klasztorze S. Juſtá *juſtè & piè* w dźień y w nocy modląc ſię, co dniá Kommunikuiąc, we dwie lećie umarł Roku 1558. lat máiąc ſwoich 58. á Pánowánia 37. Haſło iego było: *Nulla Victoria, ſine Clementia.* Záłował, że ſię dobrze nie uczył łáćiny, z Turkámi y Maurámi woiuiąc nie bez ſtráty ſwoich poniechał woynę, mowiąc: *Malo unum Chriſtianum ſervare, quàm mille Turcas, aut Pœnos* (Kartágińczykow) *trucidare.* W Paryżu ſłyſząc witáiących *encomia*, rzekł: *Ze to Lekcya dla mnie żebym był takim.* Ná Monećie bić kazał dwie Kolumny Herkuleſowe pod Koroną, *cum Epigraphe: Plus ultra*, że áż zá Inſułę *Gades*, álbo Kolumny Herkuleſowe *Non plus ultra* roſkazuiące, on ſwoie gránice rozſzerzył, do Indyi Zachodniey dobiwſzy ſię.

41. FERDINAND I. názwiſkiem *Pius*, Auſtryák, Arcy Xiążę Auſtryi, Karola V. Brat, Węgierſki y Czeſki Krol, obrány w Kolonii przy záchodzącey Elektora Saſkiego Proteſtacyi, że *contra Bullam Auream*, Koronowany w Akwiſgránie. W łáćinie był *perfectiſſimus*, wielki Legiſta, w Hiſtoryi biegły, Mądrych Eſtymator, przyiemny, łágodny, pomiarkowány. Zá niego Dekret wyſzedł *Anno Domini* 1555. áby áni Xiążęćiu, áni Komeſowi, áni Miaſtu Wolnemu w *Imperium* Woyny nie wypowiadáć z racyi *Religii*: Co potym *Anno Domini* 1559. Seym *Imperii* w Auguśćie potwierdźił. Bratu ſwemu Karolowi V. táki ſprawił Pogrzeb, iákiego Swiat nie widźiał po támte czáſy. Otrzymał *Diploma* od Piusa IV. Papieża, áby Páńſtwom Auſtryackim pod dwiemá godźiło ſię Kommunikowáć Oſobámi. Do przyięćia *Concilium* Trydeńſkiego od wielu Páńſtw y Prowincyi, Autor, naypodleyſzemu przyſtępny. Ná Kátarrową umarł áffekcyę *Anno Domini* 1564. Zył lat 60. czyli 64. panował lat 7. Haſło iego było: *Fiat juſtitia, ne pereat Mundus.*

42. MAXIMILIAN II. Ferdynandá I. Syn, Rzymſkim, Czeſkim Krolem koronowány *Anno Domini* 1562. á Węgierſkim 1563. Uczonych Uczćićiel, ták dalece, że Dwor iego Akádemią mogł ſię názwáć, á Pokoy Kośćiołem od Nabożeńſtwá. Umiał ięzykow *perfectè* ośm, *Pacis quàm belli ſtudioſior. Æmulus* to był Stefana Batorego do Korony Polſkiey, ále w Scyſſyi Polakow od Fortuny Woienney y od Partyi ſwoiey odſtąpiony. Urázy ſwoie ná upływáiącey notował wodźie. Woiował z Solimánem

nem Ceſarzem Tureckim z uſzczerbkiem lub nie wielkim Páńſtw ſwoich. Miał zá ſobą Máryę Corkę Ceſarza Karolá V. Stryiá ſwego, Ceſarza Synowicę, Ceſarzá Zonę, Ceſarza Mátkę, *quot titulorum* Oſobę? Z nią zoſtawił Swiátu Látorośli 10. *Superſtites*, á ſześciu zmarłych. Ná ſercá palmitácyę co raz nowych áffekcyi, Mátkę, lat 20. chorował, z teyże okázyi umarł w Ratysbonie ná Seymie ná S. Máximiliána *Anno Domini* 1576. pánuiąc lat 12. Ználeziono koło ſercá wodniſtey máteryi po śmierći dwie menſury. Ná Turkow ármuiąc ſię, záżył *Symbolum* Orłá ukoronowánego dwu głownego, szponámi Turecki Xiężyc zá końce trzymáiącego, z inſkrypcyą: *Comminuam, aut extinquam*. Drugie miał *Symbolum* tákiegoż Orłá, w iedney Miecż, w drugiey szponie Rożczkę Oliwną trzymáiącego, *cum Epigraphe*: *In tempore utrumq;*. Haſło iego było: *Dominus providebit*.

43. *RUDOLPHUS* II. Auſtryák, Máximiliáná II. Syn, w Rátisbonie Ceſarzem kreowány, iuż przedtym Rzymſkim, Węgierſkim, Czeſkim będąc Krolem. Zá Oycá iego w Auſtryi, á zá niego w Ratisbonie y Kolonii Luterſkim trybem przez Predykantow *Auguſtanæ Confeſſionis*, Sekta Luterſka publikowana, dla zbiegow wielkiey liczby z *Belgium* tám ſię ućiekáiących; czemu *obſtare*, Dekret Anteceſſorow iego pozwaláiący tey Sekćie *Libertatem*, zábronił mu. *Amurateſa y Mahometa* Ceſarzow Tureckich, Węgierſką graſſuiących Kráinę y buntuiących, *Victor* wypędźił. Był to Monarcha *in Cælibatu* żyiący, *Librorum quàm Liberorum Amantior*. W wſzelkiey Náuce oſobliwie Matematyczney, w wielu ięzykách doſkonały, Dobrodźiey Literatow. Przez Solenną Legacyę od Krolá Hiszpańſkiego do Orderu ZŁOTEGO RUNA przyięty *Anno Domini* 1590. Zá niego extraordynaryina była poſucha, z kąd wielka drogość, á ieſzcże więkſza Winá byłá ábundancya, á przed ym lat 50. to ieſt *Anno Domini* 1540. tákie gorąca y upały były, że laſy w Czechach gorzały. Rok ten zwał ſię *ANNUS FERVIDUS*. *Symbolum* ten Ceſarz miał Woz poczworny, cztery Cnoty Kardynalne denotuiący, z nápiſem *Sic ad aſtra*. Drugie *Symbolum*: *Omnia ex voluntate DEI*. Dokończył żyćia w Pradze *Anno Domini* 1612. panuiąc lat 36.

44. *MATHIAS* I. Auſtryak, Máximiliáná II. Syn, Rudolfa II. Brat, w Frankforćie nád *Menem* rzeką ukoronowány, niezgod *Pacificator*, iedności między Panámi *Imperii* z racyi nowey Sekty niezgodnych *Promotor*; Spráwiedliwość Swięta, áby *exactè* byłá obſerwowána, ſtarał ſię. Dane mu *Epithetum*, że był *Mitiſſimus*. Umarł w Widniu *Anno Domini* 1619. Haſło iego było: *Amat victoria Curam*.

45. *FERDINAND* II. Ferdynandá I. Wnuk, z Karolá Syná iego Auſtryak, ukoronowány w Frankforćie, nie uſtraſzonego ſercá Monarcha, Francuzom, Anglikom, Szwedom, Duńczykom, Wenetom, Hollandſkiey y Szwayczarſkiey Rzeczy-Poſpolitey, Sabaudyi, y Siedmigrodzkim Xiążętom, Panow *Saxonici Circuli*, Czechom rebellizuiącym, wſzyſtkim prawie Proteſtantom w *Imperium*, y Miaſtom w Paryżu ná śiebie ſkonfederowanym, mężnie, ćierpliwie, chwalebnie, z hanbą wſzyſtkich, wkontr ſtawáiący. Po tych ták ćiężkich Woynach Syná Ferdynandá Nominowawſzy ná Tron Sukceſſorem, śmiertelnośći dług zápłaćił *Anno Domini* 1637. *Symbolum* miał, dwie Palmy przez Koronę idące, z nápiſem: *Legitimè certantibus.*

46. *FERDINAND* III. Ferdynandá II. Syn, Imienia Tronu, y Cnot Oycowſkich Sukceſſor, wielkiego rozumu y Pobożnośći Monarcha; zá niego y iego ſtarániem Pokoy Monaſteryenſki zákonkludowany *Anno Domini* 1648. dawſzy *Proteſtantibus Libertatem Religionis*, w pokoiu dokończył żyćia w Widniu *Annò Domini* 1654. lat panowawſzy 20. *Symbolum* miał dwie Szalki, od Krucyfixá wiſzące, z nápiſem: *Pietate & Juſtitia.* Kolumny *in honorem* Niepokalánego Poczęćia Nayśw: Pánny w Widniu *Fundator.*

47. *LEOPOLDUS* I. Auſtryák, Ferdynándá III. Syn, á Czwartego Brat, w Frankforćie obrány y Koroną ozdobiony, Pokoiem y Woyną, ślicznemi rządámi y Cnot chwalebnych *Suffragiô Magnus*, owſzem *Maximus* od Swiátá názwany. Pobożnośći y regularnośći extraordynaryiney Pan; Turkow znieśieniem pod Widniem *Anno Domini* 1683. z pomocą Polakow, Lotaryńczykow y innych, Swiatu *notiſſimus.* Pokoy Ryswicki utrzymał, y cáłego *Imperium* cáłość iák nowy Swiatá *Atlas*, záiętych Woien w Europie cáley, *Extinctor*, w Hiszpanii, we Włoszech, Niemczech, nie uſtraſzony Woiownik: Sercá iego y Tryumfow dowodámi, nie ták iák wodámi płyną y ſłyną *Padus*, *Dunay*, *Ren*, *Moſa y Skaldis* Rzeki. Trzy razy ſwoy obchodźił Maryasz z Elzbietą Tereſſą, Filippá IV. Krola Hiszpańſkiego Corką, z ſwoią Sieſtrzenicą, z ktorą 4. miał Dźieći. Drugi Maryasz z Klaudyą Felicytátą Arcy-Xiążęćia Auſtryackiego Corką. Trzećie Małżeńſtwo z Eleonorą Magdáleną Tereſſą, Gwilelmá *Comitis Palatini Rheni* Wdową, z ktorą miał Jozefa Krola Rzymſkiego y Węgierſkiego, potym Ceſarza. Drugiego Syná miał Karola VI. po Jozefie zmarłym Ceſarzu Bráćie Ceſarza, á wprzod Hiszpańſkim Krolem *ſub Nomine* Karola III. obránego. Ubłogoſłáwiony był y trzemá Corkámi Auſtryáckiemi Arcy-Xiężniczkámi, 1. Máryą Elzbietą, 2. Máryą Anną Krolową Luzytańſką, 3. Máryą Mágdáleną

Joze-

Jozefą. Zgołá piętnaśćie razy był Oycem szczęśliwym. W językách, Niemieckim, Łáćińskim, Francuskim, Hiszpańskim y Włoskim, nád to we wszystkich Scyencyach, osobliwie Mátematycznych doskonáły, á przytym *in Arte Musica*, Mądrych wielki Uczćićiel, *Kircbera* Jezuity z daleka y bliska, do Widniá go z Rzymu sprowadźiwszy z dystynkcyą *Æstimator*, kilku Akádemii *Fundator*, Elektora Brandeburskiego Krolem uczynił Pruskim *Anno Domini* 1702. Elektora Hannowerskiego Nowego potwierdźił *Anno Domini* 1692. ktory potym *Investitus Anno Domini* 1710. Po tylu nieśmiertelnych czynach, sam się śmiertelnym pokazał *Anno Domini* 1705. w Widniu. Spowiedź czyniąc, tytułu Cesarskiego dawáć sobie nie kazał, tylko Imie Leopoldá; cáłuiąc nie raz Krucyfix, z áffektem y do sercá przytuláiąc mowił: *A te Sceptrum & Coronas accepi, ad tuos pedes tuos hodie iterum lubens, depono.* Uczyniwszy pożegnánie Cesarzowey, Jozefowi Krolowi Rzymskiemu obecnemu Klemencyę y Pobożność Mátkę, Brátá y Zonę polećił, od Kardynałá *Kollonitchiusa* ostátnią ná drogę wieczności wźiął Benedykcyą. Ostátnie słowá iego były: *Memento mei Domine &c. Consummatum est.* Ciáło pogrzebione przy Oycu Ferdynandźie III. Serce u OO. Augustyánow, Wnętrzności u S. Stefaná *cum visceribus* Ferdynandá Oycá. Oprocz Imienia *LEOPOLDUS* ten Cesarz miał Imion 5. to iest *Ignacy*, *Baltazar*, *Franćiszek*, *Jozef*, *y Felicyan*, á dźiełá wielkie dáły mu śiodme Imie *Maximi.* To *singulare* o tym Monarsze, że po Auguśćie Fundátorze *Imperii Romani*, y po Frideriku IV. Austryaku, ktory pánował lat 53. *Leopoldus* panował naydłużey z Cesarzow Rzymskich y Rzymsko-Niemieckich, to iest lat 47. Zył lat 65. *Symbolum* iego było Swiat pod Koroną, ná Mieczu y Berle z okiem, wsparty, z nápisem: *Consilio & Industriâ.* Nie *hyperbolicè*, ále *aptissimè* służyło mu te *Symbolum*: Oliwná rozgá z między Orężá wyrastáiąca *cum Lemmate: Mediis crescebat in Armis.* Z nim staneły Traktáty Tureckie w Karłowiczu w Sklawonii *A. D.* 1699.

48. *JOSEPHUS* I. Leopoldá I. Syn, w młodym wieku Weteráná Zołnierzá wypełniáiący odwagę y umieiętność. Zá żyćia Oycá Rzymskim ukoronowany Krolem: Oblężeniem dwoiákim y dobyćiem *Landawii* Fortecy Francuskiey Swiatu *inclaruit.* Po szczęśliwey Jego okazyi w Brabancyi, Miast 13. iuż po Oycu Cesarzem ukoronowánemu, padło *in adorationem*, á czternasty Medyolan. Potym *in medio Victoriarum & Vitæ* latá máiąc CHRYSTUSOWE w Roku 6. panowánia, osypány nie raz kulámi á żyiący, od ospy choroby, śmiertelnośći oblig wykonał w Widniu *Anno Domini* 1711. Ná Pogrzebie iego nád Urną y Famą byłá inskrypcya: *A Fovea*

ad glo-

ad gloriam. Miał *pro Symbolo* Miecż z okiem ná końcu, cżyli Berło Oliwną gáłązką obwinione z inſkrypcyą: *Amore, & timore.*

49. KAROL VI. Leopoldá I. Syn, Brat Jozefa I. w Frankforćie ukoronowany, wielkiey experyencyi Monarcha, oſtátni Auſtryak, bo *improlis*, Karola Wielkiego, Karolá IV. Karola V. Imie y ákcye w Oſobie ſwoiey wyrażáiący. Turkow pod Belgradem y Temiſwarem przez *Generaliſſimum* nieśmiertelney ſławy Wodza, Eugeniuszá *Victor* chwalebny. Stanęły zá niego ſławne Traktáty Paſſarowiceńſkie. Zoſtáwiwſzy po ſobie Corek 2. Tereſsę Xiężną Toſkáńſką, álbo Floreńcką, y Leonorę Wilhelminę, á Syná żadnego, umarł *Anno Domini* 1740. pánowawſzy lat 30. *Symbolum* iego było: *Conſtantiâ & Fortitudinê.* Ná iego Oſobie Auſtryakow Wielka, Swiętobliwa, Szcżęśliwa Linia Męſka uſtałá, pánuiąca *ab Anno* 1273. *ad Annum* 1740. co uczyni lat 467. Zgoła od Rudolfa I. Hrábi Habszpurſkiego, aż do Karola VI. było Ceſarzow *de Domo Auſtriaca* 16.

Wſzyſtkich Ceſarzow od Karolá Wielkiego zácżąwſzy Rzymſko-Niemieckich ráchuią iedni 49. drudzy 58.

Pánowáli tedy ná Tronie Ceſarſkim to Francużi w Familii Károlá Wielkiego, to Włoſi, to Saśi, w cżterech Ottonach y dwoch Henrykách y Lotaryuszu drugim, to w Swewach, to Bawarcżykách. Naydłużey *Clavum Imperii* trzymali Auſtryákowie *utinam ſine fine. Tandem* znowu Nayiáśnieyſza Familia *BAVARICA* ná Ceſarſkim záiáśniała Tronie, kiedy Nayiáśnieyſzy Xiążę Jegomość ELEKTOR Bawárſki, Naywyżſzy STOLNIK *Imperii* KAROL ALBERT KAJETAN z Tereſy Sobieſkiey Krolewny Polſkiey *Anno Domini* 1697. zrodzony, Ceſarzem po długiey *Collegii Electoralis* deliberacyi, áby ſię byli długo nádelektowali Kollegą y Konfidentem, y potym umieli *Amare & Adorare in Majeſtate* Oſobę Jego, obrány ſzcżęśliwie *ad vota omnium.* Obrálo go tedy *Sereniſſimum Collegium* Elektorſkie zgodnemi Wotámi w Frankforćie y ukoronowało *Anno Domini* 1742. wraz z Nayiáśnieyſzą AUGUSTĄ MARYĄ AMELIĄ, Jozefa Ceſarza Corką, Sioſtrą Rodzoną Nayiáśnieyſzey MARYI JOZEFY Krolowy Polſkiey.

Otoż masz *IMPERIUM* Rzymſkie Stáre y iego do Niemcow TRANSLACYĘ, zkąd ſię RZYMSKO-NIEMIECKIE urodźiło *IMPERIUM.* Drugie Greckie opiſałem, z ktorego Ottomáńſkie *in Oriente* uformowáło ſię. Inne záś *Imperia* nie ták ſławne y wźięte, to ieſt Moſkiewskie, *vulgò* Roſſyiskie, Chińskie, Japońskie, Abyſſyńskie, opiſałem w Nowym moim Peregrynanćie, tám ſię doczytaſz o nich Cżytelniku.

Tandem

Tandem od Májeſtatow CESARSKICH idę do KROLESTW.

TRONY y KORONY

z bliſka zluſtrowáne *cum ſuis Adjunctis.*

TRzebá wiedźieć y wierzyć, że *ab Origine Mundi*, áż do Potopu Uniwerſalnego, Adámá pierwſzego Narodu Ludzkiego *Protoparentis* Sukceſſorowie, *REMPUBLICAM* rządźili y mieli nád innemi *Superioritatem.* KROLESTWO, ieżeli iákie było, tedy pánowánia gránice tylka, iák wielkie Miáſtá y gruntow ich Cyrkumferencya. Bardźiey to byli Krolicy, *Rectores & Gubernatores, non Reges.* Kaim pierwſzy HENOCHIĘ Miaſto ná Imie Syná ſwego záłożywſzy, zdał ſię w nim Krolować. Dość że aż do Roku 2039. po Stworzeniu Swiatá, żadney o KROLACH nie masz zmianki, y u Zydow od tegoż ſamego Roku, aż do Roku 2979. Rzeczy-Poſpolitey mieli *Adminiſtrationem PATRIARCHÆ*, álbo Arcy-Oycowie, iáko to ABRAHAM, IZAAK, JAKOB, *&c.* Przy ktorych było *Jus Imperii.* Po nich náſtali *Duces*, MOYZESZ, y JOZUE; po tych Sędźiowie, *Anno Domini* 2584. iáko to *JOZUE, OTHONIEL, AOD, DEBBORA* Matrona pod Palmowym Drzewem Sądy odpráwuiąca. Wſzyſtkich Sędźiow liczą *Authores*, zá Piſmem y *probabiliorem ſecuti ſententiam*, aż do SAMUELA 15. Nákoniec náſtąpili ná Swiećie *REGES legitimi*, Oleiem námazáni, y z tąd *Chriſti*, to ieſt *uncti* rzeczeni Roku od Stworzenia Swiatá 2962. ktorych BOG pozwolił kreowáć, ále z wielkim ſwoim dyſguſtem y gniewem, że nád Krola Niebá y Ziemi BOGA Nieśmiertelnego, *Creatorem & Rectorem Univerſi*, Człeká preferowali y pretendowali nád ſobą zá KROLA y PANA, mowiąc do Sámuelá: *Conſtitùé nobis Regem, ut judicet nos, ſicut & Univerſæ habens Nationes.* A ták náſtali *Reges, à rectè agendo & benè regendo* názwani u Zydow.

Tę expoſtulacyą Ludu Izráélſkiego donioſł Prorok Sámuel BOGU, á BOG Kommiſs wykonánia ich *deſideriorum* dał mu: *Audi vocem Populi in omnibus, quæ loqvuntur tibi.* Ale záraz przydaie ſwoie BOG nie ukontentowánie: *Non enim te abjecerunt ſed me, ne regem ſuper eos.* Od tego tedy czáſu Izráelitowie Krolow mieli Saula, Dawidá, Salomoná, Roboáma, *Succeſſivè* panuiących. Zá Roboámá Kroleſtwo rozdźielone ná Krolow JUDZKICH, ktorych od Roboamá, aż do Jechoniaszá w Niewolą Babylońſką śiedmdźieśiątletnią wźiętego, ráchuią 19. y ná Krolow IZRAELSKICH, ktorych ieſt *Numerus*

merus 20. Kroleſtwo te trwaiące lat 255. zá ſceleráckie żyćie y Bałwochwalſtwo upadło. Po uwolnieniu Zydow z Niewoli Babylońskiey uczynionym przez *Cyruſa* Perskiego Monárchę, znowu tylko Wodzowie *Adminiſtrabant Rempublicam Judæorum*, y ćiż ſami byli Kapłánámi, álbo Biskupámi, iáko to *Zorobabel*, od ktorego záczą wſzy, aż do *Oniaszá* III. Wodzá y Biskupá było ich 15. *Succeſſivè*. Po nich naſtąpił *Turbatus Status* w Zydowſkim Pańſtwie, ktorego byli Autorámi *JASON* intruz ná Xięſtwo y Biſkupſtwo, potym *MENELAUS*, *LYSIMACHUS*, *ALCIMUS* tákże *Turbatores* poſpolitego pokoiu. *Tandem* náſtali *MACHABÆI*, to ieſt *Silni*, ináczey *ASSIDÆI*, to ieſt *Swięći*, ná oſtatek *corruptè* rzeczeni *ASSAMONÆI*, także rázem Wodzowie y Biſkupi. Po nich znowu KROLOWIE náſtąpili *in temporibus & Spiritualibus* máiąc władzę, *aliàs* Berłem y Páſtorałem rządząc w Zydowſkiey Nacyi, iáko to *Ariſtobolus*, *Alexander*, *Hircanus II*, *Ariſtobolus II*. od Pompejusza záwoiowány, odeſłany do Rzymu, znowu *Hircanus* z konſenſem Rzymu, ále tylko *Pontifex non Rex*, bo *Judæa* Rzymſką uczyniona Prowincyą: z tąd Swiecki Rząd *Judææ* przez Rzymiánow oddány Antipátrowi *cum titulo Judææ Procuratoris*. Po nim náſtąpił *Herodes* I. *Aſcalonita*, pierwſzy Cudzoźiemiec, z tytułem Zydowſkiey Ziemi *Tetrarchy*, to ieſt Wielkiego Paná, ktory ſobie u Rzymianow y Krolewſkiego nábył tytułu, noſząc go ná ſwoiey Oſobie lat koło 30. zá ktorego *REX REGUM* CHRYSTUS národźił ſię.

Te ſą *initia* KROLEWSKIEGO tytułu *legitimi in Orbem Terrarum* od BOGA pozwolonego, ále y Pogáńſkie Národy ieſzcze przed Zydámi daleko dawniey przedtym KROLAMI ſwoich Rządcow názywáli, iáko *patet* z ſłow állegowánych *1. Regum cap: 8. Sicut & Univerſæ habent Nationes*, *intellige* Krolow. Jákoż *extra Populum Iſraëliticum* wkrotce po Potopie Uniwerſalnym ufundował ſobie w Babylonii *NEMROD* (po Pogáńſku *BELUS*) Kroleſtwo y Monárchię, ktora innych trzy, to ieſt; Perſką, Grecką y Rzymſką Sukceſſorki ſwoie porodźiłá y zoſtáwiła, *Hac, univerſali ſtante Monarchia*, *aliàs* zá pánowania Jednego, potężnego JEDNOWŁADCY, były w Swiećie, oſobliwie w Grecyi Kroleſtwá małe y Rzeczy-Poſpolite, ktorych *ſeriem* tu kłádę krоćiuśieńko.

Pierwſze Kroleſtwo *SICINIORUM* od *Syciona* Krolá názwáne, przedtym *Ægialia*, ná Inſule *Peloponenſus* fundowáne Roku od Stworzenia Swiatá 1890. ktorego Krol 1. *Agieſilaus*, 2. *Europs* Europy Názwićiel *&c.* Stáło Kroleſtwo pod Krolmi 23. y Kapłánámi 33. aż do Roku od Stworzenia Swiatá 2800. w ktorym ſamym Roku *deficit*.

Drugie

Drugie Kroleſtwo *ARGORUM* záczęte *Annô Mundi* 2197. ktorego Krol 1. *Inachus*, y Sukceſſorowie iego *Inachidæ* názwani, potym *Danaidæ*, od Danausza, ktorych Krol *Argus*, dla wielkich rozumu przymiotow *Centoculus*, to ieſt Sto-ocznym názwany, ſtáło *ad Annum Mundi* 2742. pod Krolmi 15. *tantem* do *Mycenow* przenieśione, znowu od 14. Krolow rządzone.

Trzećie Kroleſtwo *ATHENARUM* Roku od Stworzenia Swiátá 2446. początek bierące, ktorego Krolowie 16. *Cecropidæ* od Krolá 1. *Cecrops* názwanego, rzeczeni. Po Królách 16. *Succeſſivè* pánuiących *ſignantèr* po *Kodrze* oſtátnim Krolu, zá cáłość Oyczyzny w ſtroiu Mendyká od *Peloponenſeſow* ubitym, náſtąpili *Archontes perpetui*, *aliàs* Rządcy dożywotni, á tych ieden po drugim było 13. Ciż ſami *Archontes*, byli tylko *Decennales*, potym Roczni; *Tandem Alcibiades* Wodz Ateńſki poſtánowił 400. Mężow *Rectores* Rzeczy-Poſpolitey, czyli Senatorow. Opánował był Ateny *Lyſimachus* Lacedemońſki Wodz, po ktorym 30. Tyrannow trápiło Oyczyznę, ktorych wygładźiwſzy, rządźili ſię Ateńczykowie *Statu Democratico*, *aliàs* Rządem Poſpolſtwá: poddáli ſię potym *Kaſſandrowi* Macedońſkiemu Krolowi, potym znowu do Wolnośći przyszli. Ná oſtátek od *Sylli* Rzymſkiego zwyćiężeni, Rzymiánom hołdowáć muśieli, iuż ſwoich Rządcow *Archontes* nie máiąc. Stały tedy Ateny to *ſub Nomine* Kroleſtwá, to Xięſtwá, y Rzeczy-Poſpolitey *ab Anno Mundi* 2446. aż *ad Annum Mundi* 3969. przez lat 1525. teraz Turczynowi *parent*.

Czwárte Kroleſtwo erygowáło ſię w Grecyi *LACEDEMONSKIE*, od *LACEDEMONA* názwane, álbo LAKONCZYKOW, Roku od Stworzenia Swiatá 2570. od Krola *LELEX*, ktore miało Krolow *Succeſſivè* 70. Miało razem po dwoch Krolow *ab Anno Mundi* 2951. to ieſt iedni ſzli od Potomká *Euriſteneſa*, ná Imie *Agis*, y ći ſię zwáli *Agidæ*; Drudzy ſzli *ex Linea recta Proklusa*, y zwali ſię *Proclidæ*, y tych pierwey uſtałá Familia, potym y Agidow w lat 100. Po tych Familiach *Ageſipolis*, *Lycurgus*, po tych *Machanidas*, y *Nabis* Tyranni: Ná oſtátek *Achæorum* Rzeczy-Poſpolitey, Lacedemońſka poddałá ſię, wkrotce Rzymianom. *Duratio* Lacedemońſkiego Páńſtwá *ab Anno Mundi* 2951. *ad Annum Mundi* 4000. *circitęr*.

Piąte Kroleſtwo náſtąpiło w Grecyi *CORINTHIORUM*, w Mieśćie *CORINTHUS* potężnym y Rzymianom ſtráſznym, w *Achaii* erygowáne, ináczey *Achæorum* názwane *Regnum Anno Mundi* 2645. Pierwſzy tám pánował *Siziphus*, od ktorego inni Krolowie *Siziphidæ* názwani, potym *Heraclidæ*, po nich *Bącchiadæ* od *Bacchis* Krola *deſcendentes*. Ráchuią tu Krolow 16. *inclusi-*

clusivè z *Periandrem* Tyránnem. Postánowięni tu byli y *Prytanes*, Magistrat z roczną władzą. *Celebrant* Historye te Krolestwo *ab Anno Mundi* 2645. do Roku 3427. *CORINTHUS* Miásto od Pòétow názwane *Bimaris*, że nád dwomá leżáło Morzámi, w nich *confidens* y w bogactwách, Rzymu stawáło *in contra*, Posłow iego posponuiąc; Zá co przez *L. Mummium* oblężone, dobyte, spalone, z źiemią zrownane, ále *Achæi* ieszcże potym *resistebant* Nieprzyiaćiołom.

Szoste *Regnum* w Grecyi MACEDONSKIE *exordia* swoie *Anno Mundi* 3240. przyznáiące; ktoremu Krol *Caranus Heraclida* dał początek, po nim nástąpił *Cænus*: Krolow tu 22. pánowało áż do Filippa Alexándrowego Oycá; ále *anonymi* drudzy liczą 40. Po Filippie nástąpił *Latro Regnorum* Alexánder Wielki, po nim *Arideus Cassander*, *Filip II. Antipater*, *Alexander II. Dimitr Poliorcetes*, *Pyrrchus*, *Lysimachus*, *Meleacer*, *Antipater*, *Sosthenes*, *Antigonus*, *Gonatas*, *Dimitr II. Antigonus Tutor*, *Filip III. Perseus*, od Páwłá Emiliuszá Rzymskiego zwyćiężony, á ták Macedonia *Romana facta Provincia Anno Mundi* 3887. Stało tedy Pánstwo te pod Krolmi cżterdźiestu, lat 647.

KROLESTWA y RZECZY-POSPOLITE
EXTRA GRÆCIAM.

Pierwsze y naydáwnieysze po Babylonii Krolestwo EGYPTSKIE, ktore zácżeło się *ante Christum* 2007. Pierwszy Krol *Menes*, inácżey *JUPITER AMMON*, ktorego Sukcessorowie iedni w Mieśćie *Memphis*, drudzy w Mieśćie *Thebæ Ægyptiæ* Stolicę pozákładáli, dwie KROLESTWA funduiąc, *Memphickie*, *vulgò* Kairskie y *Thebańskie*. *PHARAO Mencheres* iest Autor ná?wánia Krolow Egyptskich wszystkich tym Imieniem; Ten był rowiesnik Abráhamá *ab Anno Mundi* 2115. pánuiący. Rządźili tu Krolowie *Pastores*, Byli Egyptscy Krolowie y tácy, ktorzy cáłym rządźili Egyptem, iáko to *Amenophis*, *Sechenchis*, inácżey *Sesac*, po Azyi obszerne maiący *Dominia*. Persowie potym panowáli w Egypćie przez *Kambyzesa* záwoiowanym, y znowu *Indigenæ*, potym znowu Persowie aż do Wielkiego Alexandra; po ktorym (y iego licząc) pánowało Krolow *Nomine* Ptolomeuszow aż do Kleopátry ostatniey 14. ktorego cżasu Egypt od Augustá Cesarza záwoiowany; począł bydź *Juris Romani*. Stało te Krolestwo aż do Roku po Stworzeniu Swiatá 4024.

Drugie Krolestwo *SINARUM* álbo *CHIN* fundowáne od Krola *FOJUS* Imieniem Roku przed Národzeniem Chrystusá 2952. Trze-

Trzećie JAPONSKIE Krolestwo *evasit in Imperium* Roku 1548. Pierwszy *Imperator CUBOSAMAN.* Przedtym Japonia podźielona byłá ná wiele Krolestw.

Cżwarte Krolestwo JEROZOLIMSKIE od *Godefrida Bulloniusza* erygowane Roku 1099. Upadło 1186. ktorym się iednak pisze Krol Hiszpański.

Piąte Tátárow Pánowánie w Azyi poczęło się przed Národzeniem Pánskim 2345.

Szoste Krolestwo *extra* Grecyi KRETENSKIE, ná Insule *Creta* od KRETESA Krolá rzeczoney: po nim Krol *JUPITER*, potym *JUPITER Taurus*, ktory wźiol *Armis* Europę, ztąd fabułá urosłá, że Byk Europę Pánnę porwał, potym *Jupiter* III. po nich *Neptunus y Pluto*; Po nich *Minos* II. Ariadny Oćiec, *&c.*

Siodme Krolestwo powstáło *HIBERNII* przez *Slaviusa Anno Mundi* 2281.

Osme *Regnum DARDANIÆ* od *Dardana* Krolá *Anno Mundi* 2574. fundowáne, potym od Krola *Tros*, Troiánskim názwáne, gdźie *Ilus* pánuiąc, *Ilium* Miásto, *communiter* Troią názwane erygował. Ostátni Krol *Priamus*, zá ktorego zruynowane *Ilium* álbo Troiá. O tym Mieśćie masz w Mappie Miast.

Dźiewiąte Krolestwo *LATIUM* álbo *Aboriginum* od *Janusa Anno Mundi* 2722. fundamenta máiące. Po nim pąnował *Saturnus* z Krety od Synow wygnány, ktory że tám *latuit*, *Latium* názwane, cżyli też *à Latino Rege.* Po Saturnie pánowali *Faunus*, *Latinus*, *Æneas*, *Ascanius*, *Sylvius*, *Posthumus*, *Æneas Sylvius*, *Latinus II. Alba Sylvius*, *Capetus*, *Capys*, *Calpetus*, *Tyberinus*, od ktorego Tyber rzeká wźiełá Imie, *Aremulus Agrippa*, *Alladius*, álbo *Aremulus Sylvius*, *Aventinus Aventino* gorze w Rzymie Imie dáiący, tám pochowany, *Procas*, *Amulius*, *Numitor*; *Tandem Romulus* Rzymu y Rzymskich Krolow Autor, *Anno Mundi* 3310. przed Chrystusem 753. Po nim Krolowali *Numa Pompilius*, *Tullius Hostilius*, *Ancus Martius*, *Tarquinius* Stáry *Capitolii* Fundator, *Tarquinius* Pyszny ostátni. Po nim *CONSULES*, *tandem* Cesarze Cżwartey Monarchii Rzymskiey *Fundatores*, ktora nástałá *Anno Mundi* 3972. przed Národzeniem Chrystusa Páná, ktory się Národźił *Anno Mundi* 4000. *juxta nonnullorum Sententiam*, lubo *alii aliter.* Stało tedy *Regnum Latinum*, á potym *Romanum ab Anno Mundi* 2722. *ad Annum Mundi* 3972. lat 1250. A zaś *Imperium Romanum* záczęte od Augustá Cesarza przed Národzeniem Páńskim laty 41. trwa-

ło ná Osobach 60. Cesarzow, aż ná Augustulusie *Momylu* upadło, stáwszy lat blisko 500. w lat *circiter* 300. znowu wskrzeszone przez Karolá Wielkiego, pierwey do Frankow, potym do Niemcow przeniesione, odtąd *Imperium Romano-Germanicum* zwáne, stoi *ab Anno restaurationis* 800. iuż lat 900. kilkadźiesiąt.

Dźiesiąte *Regnum extra* Grecyi erygowało się *TIRIORUM* Roku od Stworzenia Swiatá 2984. ktorego Krol pierwszy *Abibalus*, drugi *Hiramus* Dawidá Krolá Przyiaciel, *&c.*

Jedenaste *Regnum* á raczey trzy Krolestwá razem opánowáne w Europie przez *Sibdageta*, to iest SZWEDZKIE, NORWERGSKIE, GOTCKIE, *Anno Mundi* 2940.

Dwunaste erygowáło się Krolestwo DUNSKIE, w ktorym *DANUS* pánuiąc *ab Anno Mundi* 2983. dał Imie DANII.

Trzynaste Krolestwo powstało *CELTOW* y *RHODIOW* w Hiszpánii, *quo Anno non constat.* CELTOW Imie obszerne w Europie.

Czternaste *Regnum*, potym *Respublica CARTHAGO Anno Mundi* 3166. od DIDONY Tyryiskiey Krolowy fundowane, *successu temporis* Morzem y Lądem potężna, *Imperium* Swiatá affektuiąca.

Pietnaste Krolestwo *LYDORUM* bárdzo bogáte, od *Gigesa* erygowáne Roku po Stworzeniu Swiátá 3340. upadło *Anno Mundi* 3510. po záwoiowániu KREZUSA Krola ich wielkiego bogacza przez Cyrusa Perskiego Monarchę.

Szesnaste *Regnum* w też czásy *Argantejus* fundował w Hiszpánii, á Siedmnaste CELTOW y BITURIGOW we Francyi fundowali wprzod *CELTES* Krol *coætaneus* Osyrydeà Krola Egyptskiego, potym *Ambigatus.*

Ośmnaste *Regnum KARTAGINCZYKOWIE* w Hiszpánii *erexerunt Anno Mundi* 3556.

Dźiewietnaste *Regnum SICYLIYSKIE* wźieło *initium* od Tyrannow Syrákuzańskich *Anno Mundi* 3569. Naybardźiey tu z Okrućieństwá dwá Dionizyuszowie Starszy y Młodszy *celebrantur*: przećież nie raz *in Libertatem* wychodzące też KROLESTWO, y teraz stoi.

Dwudźieste SZKOTOW Krolestwo *erexit Forgusias* Roku po Stworzeniu Swiatá 3634.

Dwudźieste pierwsze, Dwudźieste drugie, Dwudźieste trzećie *PON-*

PONTUS, BITINIA, ARMENIA, poześciu Wielkiego Alexándrá erygowáły się Krolestwá.

Dwudźieste Cżwarte wprzod Xięstwo, potym Krolestwo powstáło PERGAMA *Anno Mundi* 3789. gdźie pánowáli Attalusowie, Eumenesowie; *Tandem* Attalus III. Rzymianom legował swoie Krolestwo Pergamskie.

Dwudźieste Piąte erygowáło się *Regnum PARTHORUM* okrutnego Národu y Rzymiánom strásznego, kiedy *ORODES* Krol *Crassum Romanum* ćiężką zniosł klęską, y nákarmił konfuzyą, złoto leiąc weń rostopione *cum exprobratione* łákomstwa iego. Pánował tu pierwszy *Arsaces*, od ktorego *Arsacidarum* Familia *descendit*. Powstało te Krolestwo *Anno Mundi* 3808. Wspomináią tu Krolow 12. iáko to Mitridatesow dwoch, Theridatesa, *&c.*

Dwudźieste Szoste HISZPANSKIE Krolestwo długo Rzymską było Prowincyą: potym od Gotow y Wandalow, trzy Krolestwá miáło erygowáne w sobie. Potym ie Maurowie y Saráceni ná 16. Krolestw byli poszarpáli. *Tandem* iedno *Regnum evasit* o koło Roku 1492. przez Ferdinandá V. y Izábellę, oprocż Luzytańskiego osobnego.

Dwudźieste Siodme FRANCYA *sub Nomine GALLIÆ* byłá Rzymską Prowincyą, potym sobie kreowałá Krola *Faramunda*, R. P. 420. Od tego cżasu *Regnum.*

Dwudźieste Osme SZWEDZKIE Krolestwo, niżey Roku od Stworzenia Swiatá 2960. ktorey Korony pierwszy *Gestator Magogus* z Scytyi, Wnuk Nòégo, Syn. Jáfeta, iáko cżytam w Historykách.

Dwudźieste Dźiewiąte NAWARRY Krolestwo nástało Roku P. 724. przez *Garziasża Ximenesa.*

Trzydźieste ARAGONSKIE Krolestwo zá Ramirusa Roku Páńskiego 1018.

Trzydźieste Pierwsze LUZYTANSKIE zá Garcyi Roku Páńskiego 1020.

Trzydźieste Drugie NORWERGSKIE Krolestwo Roku Pańskiego 998.

Trzydźieste Trzećie WĘGIERSKIE, *olim Hunnorum* od S. Stefaná Roku 1000. Przedtym się zwáło *Pannonią* Rzymską Prowincyą.

Trzydźieste Cżwarte CZESKIE z Xięstwá Krolestwo Roku P. 1086. zá Władysławá Krola.

Trzydźieste Piąte SŁOWIENSKIE Krolestwo w Illiryku R. P. 589. Krol pierwszy Słowieński Swewłádus.

Trzydźieste Szoste BRYTANNII Wielkiey Krolestwo Roku Páńskiego 837. ktorego pierwszym Krolem *Egbertus*, po złączonych w iedne Krolestwo śiedmiu Krolestwach.

Trzydźieste Siodme CYPR Krolestwo wźięło *principium* od Rychardá Krolá Angielskiego Roku 1181. Wźięte od Turkow R.P. 1571. im y teraz *paret*.

Trzydźieste Osme AUSTRYA z Marchii álbo Margrábstwá *evasit* Xięstwo Roku P. 1161. potym Arcy Xięstwem Roku 1440.

Trzydźieste Dźiewiąte SARACENOW Krolestwo Roku 617. fundowáło się.

Czterdźieste LONGOBARDOW Krolestwo wźięło początek we Włoszech Roku 568. zá Krolá Alboniuszá.

Czterdźieste Pierwsze GOTOW Krolestwo we Włoszech poczęło się Roku 476. Pierwszy Krol *Odoacer Herulus*.

Czterdźieste Drugie Krolestwo POLSKIE Roku P. 1001. zá Bolesławá Chrąbrego, przedtym było Xięstwem od Roku 550.

IMPERIUM Rzymskie Roku przed Chrystusem 47. powstało.

IMPERIUM Tureckie Roku Páńskiego 1298. Zá *Osmana Gazi* umocnione Roku 1300. do Konstantynopola przenieśione Roku 1453. przez Mahometa II.

IMPERIUM Orientis álbo Greckie od Arkádyuszá Roku 395.

IMPERIUM Occidentis wskrzeszone od Karolá Wielkiego Roku Páńskiego 800.

IMPERIUM Trapezuntckie Roku Páńskiego 1203.

W Europie KROLESTWA naypierwsze *erexerunt* Potomkowie Jáfetá, ktoremu Scythia y Europá przez dźiał dostałá się.

SEMA *posteritas* ośiadłá Pálestynę, *aliàs* Ziemię Swiętą obiecáną y Páństwá Wschodnie Indye, y tám *erexit Regna*.

CHAMA Potomkom Afryká, Egypt dostáły się, gdźie Krolestwá pofundowali.

Inne KROLESTWA y *RESPUBLICÆ* tu nie specyfikowane, erygowały się po Národzeniu *Regis Regum*; w ten czas naybardźiey, gdy się *Romanum Imperium* náchyliło. Záczym ktore Krolestwo *quo Anno Christi* powstało, w tychże Krolestw Deskrypcyi opisałem *sub titulo* NOWY PEREGRYNANT, dokąd idź Czytelniku.

Teraz

Teraz *QUOTUPLEX REGNUM* wſzczynam kweſtyą?

WEdług *Ariſtoteleſa* Xiążęcia Filozofow, *Lib: 3tio Politicorum cap:* 14. y 15. ieſt PIĘCIORAKIE *REGNUM.* Pierwſze *HEROICUM*, ktore od Rzeczy Poſpolitey, Bellatorom wielkim, *& pace & bello* ſławnym było konferowane; ktorych potym od dźieł wielkośći, między Bożkow komputowali, *Heroës* zowiąc, iáko to *Saturna* Krola *Italii*, *Jupitra* álbo Jowiszá Krola *Krety.* Moc táko wych Krolow nie byłá zupełna, ále tylko w Práwie do Ofiar y Nabożeńſtw ſię reguluiącym, w Práwie Woien y rozſądzeniu Spraw polityczńych nie kryminalnych ufundowana; ktore ſądźili *prævió juramentô*, á czáſem bez juramentu przez podnieśienie Berłá.

Drugie *Regnum* było *BARBARICUM*, ktorym rządzone były grube y Niewolnicże Azyatyckie Národy, Tátárzy, Perſowie, Indowie, Chińczykowie, Japończykowie, w Afryce Abyſſyni, w Ameryce *Chilenſes*, y Moſkiewſki Narod w Sarmácyi Europeyſkiey.

Trzećie *Regnum*, álbo *Species Regni* ieſt *ÆTYMNETICUM*, ze wſzyſtkich *Species abſolutiſſimum*, *rigoroſum*, ále nie wieczne y długie, lecż ná czás krotki w wielkiey Oyczyzny potrzebach zgodnemu powierzone, *aliàs* byłá to kommendy *abſoluta poteſtas* ná Woynach. Tákie *Imperium* było u Rzymianow przy Dyktátorách roczńią władzę máiących, ktorą że Juliusz Ceſarz uczynił ſobie *perpetuam*, záſzkodźił Rzymianom.

Czwarta *Species Regni*, *Regnum LACONICUM*, u Lacedemonczykow máiące ſwoie mieyſce y *exercitium*: Gdźie dwoch razem pánowało Regnantow, z zacnych y pewnych obranych Familii; ktorych tám dwie *longâ ſeriê* pánowało, iedna *Agidarum*, druga *Proclidarum.* Ci obay pod czás Pokoiu tylko mieli prerogátywy, ná traktámentach pierwſze mieyſce, dwie porcye ſpecyalnieyſze; á nie obecnym do rezydencyi potraw y Winá poſyłánie: pierwſze Ofiáry, y ſkory z bydeł ofiárowanych, ná Operach y komedyach prezydencya, dwoch obieránie *Pithiow*; to ieſt Wrożyćielow, *aliàs* Poſłow y Badáczow expedyowanych do Miaſtá *Delphow*, dla poradzenia ſię *Delphicum Oraculum*, iáko świadczy *Herodotus.* Ciż Lakońſcy Krolowie mieli pod czás Woyny *abſolutam poteſtatem*, *Teſte Ariſtotele.*

Piąty *tandem* rodzay *Regnorum*, ieſt *propriè REGNUM* iedney zgodney Oſoby *certis aut multis Legibus* obligowaney rządźić drugiemi, nie tylko *præeſſe*, ále *adeſſe* wſzyſtkim Kroleſtwá ſwego potrzebom, Awantážom

y cało-

y cáłośći. A te *Regnum* naylepſze, gdy ieſt *Monarchicum* od Jednego, nie od wielu rządzone, bo *Thorus y Thronus non ferunt Socium:* wſzak ná cáłym Swiećie iák *Phœbus unus*, ták *Princeps unus, cunctis Regnis opportunus.*

Znowu *Subdividitur Regnum* troiáko: Ná *Regnum Hæreditarium*: gdźie Oſoby Dźiedźicżnym pánuią Práwem: Ná *Regnum Succeſſivum*, álbo *Monarchiam Succeſſivam;* á tá ieſt dwoiáka, Pierwſza *COGNATICA*, ktora pozwala Męſzczyznom y Biáłogłowom w ſobie pánowáć, byle były Oſoby pokrewieńſtwem z kolligowáne, iáka Sukceſſya ma mieyſce w Anglii, Szwecyi, gdźie *uterq; Sexûs capax* Korony. Druga *Succeſſio AGNATICA*, ktora *admittit* do Tronu Powinowatych po Oycu, według *Horniusza*; dla tego Biáłygłowy *excludit* od pánowánia, iáko to we Francyi, gdźie tá *Species* Sukceſſyi, á przytym *Lex Salica*, ie od Korony exkluduie.

Tertio Subdividitur ná *REGNUM LIBERUM*, gdźie ieſt *Libera Electio Regum*, iáko u nas w Polſzcże.

Zgołá wſzyſtkie *in Orbe terrarum REGNA*, álbo ſię rządzą *Statu Monarchico*, to ieſt przez Jednego, álbo *Statu Ariſtocratico*; gdźie ieden iák Głowá, drudzy iák *Membra* z nim rządzą: ieżeli zaś Senatorowie tylko *adminiſtrant*, iuż to ieſt *Reſpublica, non Regnum*, iáko w Wenecyi. Albo rząd Kroleſtw ieſt *per Statum Democraticum*, to ieſt przez Krola y Parlament, ále ſię iuż mowi *Statu Monarchico-Democratico* rządzone *Regnum*; gdźie po Krolu Parlament, to ieſt Pánowie Zacni, Szláchta, Kupcy, Poddáni wchodzą w rządy. Náſze Kroleſtwo Polſkie że od Krolá, Senatu & *Equeſtri Ordine regitur*, ieſt *Regnum Monarchico-Ariſtocraticum.* Inne Kroleſtwá, iáko to Angielſkie zda ſię bydź *Monarchico-Ariſtocratico-Democraticum*, gdźie Krol, *Optimates*, Szláchta, Kupcy, y Poſpolſtwo *componunt Statum.* Rzymiánie Stárożytni rządźili ſię *Statu Ariſtocratico-Democratico*, gdźie Senatorowie rządźili, á Poſpolſtwo miało przy ſobie *Majeſtatis Jura.*

KROLOW, iáko też y *REGIAM Poteſtatem* máiących ſą te *I N S I G N I A.*

Pierwſze *Diadema*, przedtym byłá CHUSTKA białá, álbo Nálęcz, ktorą Krolow y Krolew głowy záwięzywáno, teraz Korony zámiaſt tych Chuſtek záżywáią *retento Nomine Diadematis.*

Drugie *Inſigne* KRZYZ, nád Koroną, á cżáłem w ręku, *juxta Gentis conſvetudinem.*

Trzećie *Inſigne* PIERSCIEN, ktorego podániem Alexander Wielki *Heſeſtiona* uczynił *Supremum.*

Cżwarte

Cżwarte *Signum FASCES Virgarum*, álbo Snopek Rozeg Brzozowych związány, á między niemi Topor utkwiony; ktore *Signum* przed Krolámi Rzymskiemi, á potym Konsulámi nośili *Lictores* álbo Kaći: O cżym cżytay tu *in Opere meo* pod Cesarzámi Rzymskiemi.

Piąte *Insigne* opisuie *Justinus HASTAM*, *aliàs* Kopią, álbo Włocżnią, ktorą Krolom zá Koronę y Berło dawáno, oblig ná nich niby *tacitè* wkładáiąc, ná Woynie *sudare, non sedere* ná Tronie.

Szoste *Insigne* PURPURA, Szarłat, samym Krolom, y Wice-Krolow reprezentuiących właściwy stroy, dezygnuiący Májestat y moc ná życie ludzkie. Inni tego koloru záżywać nie powinni.

Siodme *TRABEA Signum*, y to była Szatá ná spodźie pod Purpurą spinana.

Osme *Signum CIDARIS, TYARA*, Zawoy Perski, błękitną chustką przewiązány.

Dźiewiąte *Insigne* było *CAMPAGUS*, pewne Obowie dla Krolow y Xiążąt nákształt Sandałow. Rzymiánie obowie swoie zdobili Mieśiącżkámi.

Dźieśiąte *SCEPTRUM* u wszystkich Krolow, ále nie iedną formą iest *in usu*.

Jedenaste *Insigne* było OGIEN, ktory przed Perskiemi Krolámi, á potym Rzymianámi *ad terrorem* noszono.

* * * *
* * *

Nota y to o Krolách, że niektorych Národow Monárchowie, wźieli sobie *commune Nomen*, wszystkim ich Regnantom służące: iáko to Egypscy zwáli się po Hebraysku *Pharaones*, co znácży Krolá. Ciż sami potym názwani *Ptolomæi*, co tákże *sonat* Krolow, u Syryiczykow *Antiochi*, u Partow *Arsacidæ*, u Filistynow *Abimelechowie*: U Rzymianow *Cæsares* y *Augusti*, u Francuzow *Ludovici*, zowią się do tych cżas: u Turkow *Sołtani*, to iest Wielcy Pánowie: u Tátárow *Chamowie*, álbo *Hanowie*. u Persow teraz zowią się Krolowie *Sophi*: u Maurytanow *Serophii*: u Persow dawnych zwali się *Xerxes*, to iest *Bellatores*, potym *Artaxerxes*: u Murzynow zaś każda Krolowa zwałá się *Candace*: u Egypcyanow zwali się Krolowe *Cleopatræ*, według *Pliniusza*, *Strabona*, *Euzebiusza &c.* Y to do Krolestw *annectendum*, że Starśi Synowie *in Absolutis Regnis* Oycu *succedunt*, ále zá żyćia Oycá ieżeli *fatiscedunt*, cży ich Synowie, cżyli Stryiowie, ná Tron *præferendi*, wielka kontrowersya *agitatur* między Mądremi: u Szkotow Stryi, *aliàs* Brat Pierworodnego, á nie Syn iego do Korony *promovebatur*, toż się u *Nortmannow*, *Arabow* Stárych, y *Longobardow* praktykowało. W Anglii zaś, Hiszpánii y Moskwie Wnuk pánował,

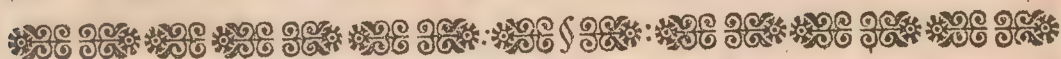
wał, á nie Syn zmárłego Pierworodnego. *In Imperio, longa praxi introductum,* że Syn Pierworodny Cesarſki záwſze ſię zowie *Rex Romanorum*: Krolá Francuſkiego Syn Pierworodny ieſt *Delphionatu* Xięſtwá Dźiedźic, od *Humberta eâ conditione* dánego: Hiszpáńſkich Monarchow *Primogeniti* zowią ſię *Infantes Aragoniæ, Caſtiliæ,* to ieſt Niemowlątká, że *vivente Patrê Regê* milczeć, nie wdawáć ſię w rządy Páńſtwa powinni. Angielſki *Primogenitus*, ieſt *Princeps Valliæ*: Moſkiewſki *Primogenitus*, ieſt Xiążęciem Jerozolimſkim, *&c.* Y to *notandum*, że niektorzy Kátolicy Krolowie uznáiąc ſię Naywyżſzego Krolá, *Regis Regum* prochem, Stolicy Apoſtolſkiey uczynili ſię Hołdownikámi, to ieſt *Vaſallos, & Fiduciarios.* Tákich wylicza *Bodinus lib: de Republica*, mowiąc: *Extant etiam in Archivis & publicis Actis Curiæ Romanæ Regum Vaſallorum Nomina hoc ordine poſita: Reges Neapolis, Siciliæ, Arragoniæ, Sardiniæ, Hieroſolymorum, Angliæ, Hiberniæ, Hungariæ.* Ztąd Grzegorz VII. Papież piſząc do Sałomoná Krolá Węgierſkiego mowi: *Regnum Hungariæ Sacro Sanctæ Romanæ Eccleſiæ proprium eſt, à Rege Stephano olim B. Petro cum omni jure, poteſtate oblatum ac devotè traditum.* Z tey racyi Krol Neápolitáńſki obligowány ieſt co rok Biſkupowi Rzymſkiemu śiedm tyśięcy czerwonych złotych y koniá białego *in recognitionem* poſyłać.

BIAŁOGŁOWY *non excluduntur* od Tronow: záraz w Ráiu *apprehenderunt Pomum*, toć mogą Złote piaſtowáć Jábłko; przy ktorych wielu Páńſtw złote ſię toczyły wieki. Lubo nie zewſzyſtkim do Pánowania ſpoſobne ſądźi Mátrony, dla śił ſłabośći y Okrućieńſtwa *Tacitus* mowiący: *Non imbecillis tantùm, impar laboribus hic ſexûs, ſed ſi licentiâ adſit ſævus & ambitioſus.* Xiąże Filozofow *Ariſtoteles* Płći Białey obligacyę wyraża: *Mas imperare, Fæmina parere Nata eſt.* *Pliniusz* Panegiryſta, *ſubjectionis* ná nie wkłada honor, *non præeminentiæ*, nápiſawſzy: *Sufficiat Fœminis obſequii gloria.* Przećież tych nie ápprehenduiąc przeſtrog, niektore Monarchie, Kornety ukoronowały. U Scytow, Cymbrow, Brytannow, *Heroiſmus* BIAŁEGŁOWY poczyniły Heroinámi: Spartáńſkie DAMY *Pyrruſowi* mężnie ſię oparły, toż uczyniły Brytańſkie, *Teſte Tacito*: MATRONY *Argivæ, aliàs* Nacyi *Argorum*, Kleomeneſowi Spartáńſkiemu Krolowi dały *repreſſalia*: Sławna Monarchini *SEMIRAMIS* u Aſſyryiczykow, Babylońſkich Murow Fundatorka, między Cudá Swiatá policżonych: U Arabow y Syryow *ZENOBIA*: u Egypcyanow *KLEOPATRA*: u Scytow *THOMYRIS* Krolowa, Cyrusá Krola Perſkiego *Victrix*, Głowę iego ućiętą we krwi ludzkiey nurząca *cum inſultatione*: *Sangvinem ſitiſti, Filii & meum, Sangvinem bibe*: U Grekow *IRENE*: u Anglikow *ELZBIE-*

TA

TA y *ANNA* nie dawno: w Polſzcże JADWIGA zá Oycá Ludwiká Krolá Węgierſkiego y Polſkiego pánuiąca: W Moſkwie dawno OLHA, teraz świeżo ANNA IWANOWNA. Dopieroż u Amazonek w Scytyi BIAŁEGŁOWY *longâ ſeriê* pánowały, iáko to *MARTHESIA*, *LAMPEDO*, ktore wielką część Europy ſobie podbiły były; *ORISTHIA* ná Woynie Trojáńſkiey *Strenuiſſima*, *MENOLIPPE*, *HIPPOLITE*, y inne Bellony, Heroiny ná kárkach Nieprzyiaćielſkich żelázem wyryte, piorem moim tylko *tanguntur*, *non reteguntur* z grobow, żeby z támtąd nie porwałá ſię *Seges clypeata Virorum*, tych Mężyć odważnych.

Kweſtye tu potrzebne, to ieſt; cży Cudzoźiemcá, cży Pátryotę promowowáć ná Trony, cży Młodych, cży Stárych, cży Zacnych, cży podłych, rezolwowałem tráktuiąc tu o RZECZY-POSPOLITEY, *ſub titulo*; SZKOŁA POLITYKI, gdźie *informaberis Curioſe Lector*.



TYTUŁ DWUNASTY, tey XIĘGI.

CZWORO JAK JEDNO.

álbo

CZTERY SWIATA ELEMENTA,

To ieſt

1. *OGIEN, ktory ieſt Element Ciepły y Suchy*, 2. *POWIETRZE Element Ciepły y Wilgotny*, 3. *WODA Element Zimny y Mokry*, 4. *ZIEMIA Element Zimny y Suchy. O tych krośiuśieńko.*

PIERWSZY ELEMENT OGNIA,

O OGNIU tráktuiąc nie zápalam Ja Egyptſkich Pharuſow, áni Trojáńſkich Pożarow: Nie wzniecam Etneyſkich płomieni, áni Fenixowych ſtołow: *Non ſubjicio* Ocżom Cżytelniká *Fatuos ignes*, bo o tym wſzyſtkim ná ſwoich mieyſcách tu w tym *Opuſculum* tráktuię. Nie wchodzę w *Arcana* Fizyki, ále tylko niektore iſkierki OGNIA *excutiam*, *illuminaturus* Cżytelniká.

 OGNIA

OGNIA Autorem BOG, nie *Prometeusz*, ktory (báią Pöétowie) ukradł z Niebá, y zá to do Skały *Kaukazu* ná wieki przykowány. *Pliniusz* Náturalifta świadczy, że ná Infule *Delos*, OGIEN wynálazł *Protogonus*, tárćiem drzewá o drzewo. *Laercyusz* pifze: *Fulmen de tulit in terras mortalibus ignem.* Egypcyánie wfzyftkiey Zabobonnośći *Patres*, wierzyli że OGIEN ieft *Bellua animata*, wfzyftko pożeráiąca. *Lapones* Národ Septemtryonalny Szlub biorą, Ogień krzefząc z krzemienia, wierząc, że OGIEN ieft Autorem żyćia, á krzemień *Symbolum* wiecznośći, álbo długiego żyćia. *Scaliger.* OGIEN ma do fiebie że záwfze do gory dąży figurą pyrámidalną, to ieft z dołu fzeroką, ku gorze wąfką y oftrą. Trzyma *Ariftoteles*, że Sálámandrá Jáfzczurká, żyie Ogniem, iáko *ordinariô cibô*, ále Szkołá Konimbryceńfka neguie. Może w Ogniu dla zbyt źimney nátury pobyć chwilę, y iego przygáśić, lecż ogrzána, muśi fię palić, iáko inne *combuftibilia*: Nie żyie tedy Ogniem, ále żywi fobą Ogień, zrazu gáśi, á potym wznieca.

OGIEN y WODA ludzkiey kompánii y towárzyftwá Autorámi zdádzą fię bydź, gdyż w źimnie do OGNIA, w gorącu y prágnieniu do WODY fchodźili fię ludźie, á ták znáiomość, y *Societatem* záwarli. *Vitruvius*, *Vindelinus.* OGNIOWI BOG dał przećiw náturze *efficaciam*, że ná Modlitwę Eliaszá wodę zápalił, ná zápalenie Ofiar, *4. Regum cap: 18.* A znowu w piecu Babylońfkim *vim* tę náturalną, wźiął mu, że trzem Młodźianom ochłodą ftał fię.

OGIEN Stárożytni Pogánie BOGU przyzwoitą fzánowáli Ceremonią; owfzem zá BOGA mieli. Rzymiánie ustawicżnie w Kośćiele Bogini *WESTY*, dla nieyże Ogień niećili, Pánny *Veftales eô finê* poftánowiwfzy, áby *perpetuum ignem* w dźień y w nocy konferwowały, wierząc, że *Cuftos Imperii flamma.* Rufkie Nacye *in Paganifmo*, niżeli *Nobilior flamma* DUCH Nayświętfzy ich fercá oświećił y ogrzał, OGIEN zá BOGA y Piorun wenerowáli, według Hiftorykow. W Anglii w Kośćiele Minerwy toż fię dźiało.

Quæritur OGIEN Piekielny, á Máteryalny náfz czym fię rożnią? Jeft *communiffima Sententia* OO. Swiętych, że ieft *ejufdem fpeciei*, z tą dyftynkcyą, że Piekielny nie ma iáfnośći w fobie, że dana Piekielnemu moc od BOGA, áby y Duchá palił: Ze nigdy nie gáśnie, iák náfz zwyczayny Ogień: Ze nie potrzebuie podniety, *aliàs* ftomy, drew: Ze nie w iednym ieft grádusie gorącośći iák náfz, ále iednego mniey, drugiego więcey *pro ratione culparum* piecże y pali. Ták SS. Grzegorz, Augustyn, Chryzoftom, Tomasz

náucżá-

náucżáią. Tenże OGIEN Piekielny od OGNIA Cżyſcowego tym ſię rożni: Ze OGIEN Cżyſcowy ieſt docżeſny, co do ſkutku czyſzczenia: Ze Czyſcowy czyśći Duſze, pięknieyſze czyni: támten ćiemny, ten iáſny: Ze Czyſcowy podcżas dniá Sądnego będźie nátężony, áby ſrogośćią ſwoią długie karánie Duſż w cżáśie krotkim powetował.

Jeſt też *IGNIS GRÆCUS* oſobliwy, ták rzecżony od Greká Inwentora; inácżey ſię názywa *IGNIS MARINUS*, od Woyny Morſkiey. *Zonaras* Autor twierdźi, że wynálezcą tego ieſt *Amulius* Rzymianin. *Segeberta* zaś zdánie, że *Gallinichus Gallimachus*, czyli *Galliniciu*s Architekt od Miaſtá *Heliopolu* Syryiſkiego do Rzymian uſzedł, y tu OGIEN ten zinwentował, ktorym Rzymiánie Sarácenow palili Okręty. Jeſt to táka kompozycya dźiwna tego OGNIA, że od wody ſię zaymuie, do wſzelkiey lgnie y chwyta ſię materyi miedź, kámienie tráwiący. Ten ſam wieloráki ieſt, ieden ktory oleiem, drugi ktory octem tylko, trzeći ktory niczym ugáśić nie da ſię. *INGOR* Krol Ruſki Konſtantynopol obległ był w wielkiey licżbie Okrętow zá Romána Greckiego Ceſarzá; ále ten Monarcha Grecki, Greckiego záżył kunsztu, to ieſt OGNIA owego, nim *Ingora* popalił Okręty, *Teſte Segeberto* Roku 936.

VIVES u *Jonſtona* cudowne o OGNIU wſpomina Hiſtorye, że Grob ználeźiono, w ktorym Swiecá paliłá ſię lat 1500. ktorey dotknąwſzy ſię, w ſubtelny bardzo proſzek ſię rozſypałá. *Szent-ywani clarius* tož ſamo podobno piſze, że zá Páwłá III. Papieża w Rzymie w Grobie Tullioli, nápiſanym: *Tulliolæ Filiæ meæ*, Swiecá ználeźiona, pułtora tyśiąca lat goreiąca, zá dotknięćiem zgáſzona. Roku 1401. zá Henryka Ceſarza Oracż bliſko Tybru w Rzymie znalazł ſtráſzney wielkośći trupá, *ſupponebatur*, że *Pallanteſa* Syná *Ewandrowego*, przy ktorym tákże Swieca paliłá ſię, bliſko dwoch tyśięcy lat, iáko Chronologom konjekturować godźiło ſię.

DRUGI ELEMENT POWIETRZA.

JTu nie nádymam ſię *EOLUSA* wiátrámi, nie látam z *Ikaruſem* po Powietrzu, żebym z Czytelnikiem w iákiey nie utonał trudnośći. Lecż iák Powietrzem *ſpiro*, ták *ſpero*, że prożnośći wſzelkich unikáiąc, (bo tu bąkow po powietrzu nie ſtrzelam) lecż *Seria*, y *Curioſa ſectando*, Czytelniká *recreabo* moiego, krociuśieńkie námieniaiąc o POWIETRZU *ſcienda*. *MONOCODIATA* álbo Ptak Rayſki, *ex ſenſu* Naturáliſtow, żyie POWIE-

TRZEM, iák mu przypiſał Symboliſta: *Spiritu vivimus.* Jeſt to Ptak bardzo ſzczupłego ćiałká, wielu pierzem przybrány, z długim Ogonem, małym pyſeczkiem. Znayduie ſię ná Inſułach Moluckich w Indyi, nigdy ná drzewie, ná ziemi, ná gorze, ná ſkale nie widany, bo też nog nie ma; lecz ná czyſtym záwſze buiáiący Powietrzu: á co większa tám ſię nieſący, y wiśiadáiący dźieći ná grzbiećie páry ſwoiey, iáko *Majolus* probuie z Autorow, y *Lochner*, *Mundus Symbolicus*, ktory mu przydał inſkrypcyą: *Terræ commertia neſcit.* Zyćie ſwoie ſkończywſzy, dopiero ſpada ná Ziemię, *curioſis* do rąk ſię doſtáie, iákiego y mnie doſtáło ſię widźieć.

Jeſt też Zwierzatko *CHAMÆLEON*, *aliàs* Jáſzczurká, tákże Powietrzem żyiąca, ktorą (innych nie cytuiąc Autorow) Xiążę Mikołay Rádźiwił ná ſwoich piaſtował rękach, opiſał *calamo* w Peregrynacyi; á ten ieden ſtánie *pro mille teſtibus*. Jeſt też pewna *Species* Ryb *LOGICO*, ktora w Morſkich fluktách nábuiáwſzy ſię, ná powietrznym Horyzonćie buiáiąc, zdrowego záżywą Powietrza, y znowu do wodnych wraca ſię delicyi.

POWIETRZE ná Gorách *Olympu* y *Athos*, dźiwnie, czyli gęſte, czyli ſubtelne, że tám ludźie *curioſitate ducti* aż gębką ſię ſekunduią, z niey Powietrze w ſiebie ćiągnąc, pod gorą nábrane, czyli też Powietrze gorne, ále gębką nie iáko przecedzone y przerzedzone, iáko o tych Gorách náczytałem ſię, oſobliwie w *Jonſtonie* cytuiącym *pro ſe* S. Auguſtyná. *Cardanus* świadczy, że w Medyolánie Roku 1524. ták nie zdrowe było Powietrze, że przez noc ná dwor chleb świeży wyſtáwiony zápleśniał, y robaki miał w ſobie. Filip Krol Macedońſki z Woyſkiem przez pewne przechodźił Skáły z wielką ruiną ludźi lecących iák ſłoma: *Ariſtoteles* Filozof, podnioſłſzy wyſoko Zwierćiadło, przyczyny upátruiąc, uyzrzał Smokow w iákimi, ktorzy ná śiebie dycháiąc, záráźliwe uczynili Powietrze, *Libavius y Jonſtonus.*

Ná záráźliwe POWIETRZE trzy ſłowá, iáko trzy Recepty doświadczyła experyencya, to ieſt *MOX*, żeby záraz z mieyſca wynieść ſię zárażonego: *LONGE*, żeby daleko ſię wynieść: *TARDE*, áby nie rychło ſię powroćić, aż wyczyśći ſię z infekcyi Aerya. Co pięknie wyráźił Pòéta, mowiąc:

Hæc tria tabificam, pellunt adverbia Peſtem:
MOX, *LONGE*, *TARDE*, *Cede*, *recede*, *Redi.*

Quæritur czy ma POWIETRZE w ſobie iáką wagę? Odpowiada *RICCIOLUS* głowny Matematyk, że POWIETRZE nie ieſt bez ćiężaru. Doſzedł tego własną experyencyą: Zważył ná ſprawiedliwych ſzalkách

pęcherz

pęcherz ſuchy, ktory ważył 4. ſkrupuły y 4. grana, nápełniwſzy go Wiátrem, ważył 4. ſkrupuły y 6. gran. A ták dociekł, że w owym pęcherzu záwarta Aerya ważyłá grana 2.

TRZECI ELEMENT ZIEMI.

NA tym Elemenćie że żyię, po nim obſzerniey piorowi, ieżeli nie latáć, to czołgać ſię pozwalam. Nie ſzperam wnętrznośći ZIEMI, bom nie Ziemny kret, áni ćiekáwy *Kircher.* Będę iednak *Enceladem* ruſzáiącym GORY Swiátá oſobliwſze, nie Niebo áttákuiąc z Olbrzymámi, ále *ignorantiam* o nich Czytelniká: Nie kopam Minerałow, áni drogich Kámieni, Drzewek, Ziol, Kwiátow, o tym ná ſwoich mieyſcach iuż wiele popiſawſzy; ále co *in ſuperficie* ZIEMI znayduię, to ieſt GORY o tym *agam* krotko.

O GORACH ZNACZNYCH SCYENCYA.

BYłá tá w Pogánſkiey Stárożytnych Filozofow Głowie opinia, ále *erronea*, że *ex Atomis tumuere Montes*, iákoby proszki látáiące po powietrzu, lub Aeryi, lub Słońcá kooperacyą, lub *Arcana vi loci*, ná iednym mieyſcu ośiadáiące; gory poformowały. Czemu innych nie przywodząc racyi, ſamá experyencya fałſz zádaie, kiedy żadney gory y págorka, á náwet kępiny z proszkow uformowáney nie widźiemy. Tákaż to prawda, iák owá w Ezopie, że rozgłoſzono, iákoby gory miáły rodźić: Ludźi mnoſtwo názbiegało ſie, chcąc widźieć gorny y durny płod, áliśći z gory potężney, wylazłá Myszká śmiechu wielkiego racya, ná co nápiſano:

Parturiunt Montes, naſcetur, ridiculus Mus.

Pewniey tedy, bo Piſmu Swiętemu, y zdrowemu rozumowi *conformius*, że GORY były *ab Origine Mundi* wraz z Elementem Ziemi ſtworzone od Páná BOGA, y ſą *Terræ Tumor*, y nie rowność. Koniec kreowania ich według Mądrych y mego błahego zdánia, áby były nie tylko *refugium Herinaceis* (Jeżom) ále też rozumnemu Stworzeniu Człekowi przed Nieprzyiaćielem *reclinatorium.* Są tedy GORY iáko Wały, Antemurały Páńſtw y Kroleſtw, Miaſt; ſą Kopce gránic *ſignaq; Metalia, non plus ultra* Cudzoźiemcom zápiſuiące. Nie może nikt mowić, że GORY, Wodá Potopu Generalnego, poformowałá, gdyż wyraźnie Literá Páńſka *Geneſis 7.* mowi, że wodá *Opertiq; ſunt omnes Montes: Altior fuit aqua ſuper Montes.* Korab też odpoczął ná GORZE *ARARAT*, ktora nie uformowałá ſię z námułow, piáſkow, *aliàs* pod ćię-

żarem

żarem Korábia ośiadłáby, rozſypałáby ſię, iáko świeże y mokre *Opus.* Tákiemi GORAMI iáko Kásżtelámi, Páleſtyna záſłoniłá ſię to GORĄ SYNAI y HOREB rozłożonemi, to KARMELEM, Armenia GORĄ ARARAT & *GORDIANIS MONTIBUS*: Jeruzalem GORĄ *SION* záſtania ſię, Włoſkie Páńſtwo GORAMI *ALPES*, Hiszpáńſkie PYRENEYSKIEMI, Polſka od Węgier záſtáwiona *Carpatiis Montibus*, ktore to TATRAMI, to BESKIDAMI Podgorſkie zowią Kráie. Racya druga bydź może kreowánia GOR, áby były przećiw Wichrom walnym, y potężnym Wiátrom odporem, y odbiiaiącą metą; *aliàs* Wieże, Struktury, Laſy *in perpetua planicie* wytrzymáć by nie mogły, więc im *Montes oppoſiti*, dáią mocne *repreſſalia*: Aby też były Miaſtom, Obozom zá ſtráżnice, z ktorych zdrádliwego Nieprzyiaćielá irrupcye z dáleka widząc, mogły ſobie *conſulere.* GOR wſzyſtkich ná Swiećie liczby opiſywáć nie myślę, tylko nayprync\ypalnieyſze, záczynam od GORY ARARAT.

ARARAT Gorá, álbo *ARATH*, w Armenii zdáie ſię bydź w Swiećie cáłym naywyżſza, poniewasż ná niey Korab Nòégo po Potopie zákończonym ośiadł, y ſtánął, gdy wody opadáć poczęły. Widáć ią zá mil ośm iádącym. GORA tá, á raczey Gory długą rośćiągnione linią. *Ptolom.* iuż Geograf názywa *Gordianos*; Zgołá długim przećiągiem przez rożne przerzyna ſię Kráie, rożne też bierze názwiſka od nich. Czyli ſię iákie Korábu Nòégo ná tey GORZE Relikwie znayduią, traktowałem to pod Tytułem *DUBITANTIUS.* Przy początkach tey GORY co raz *in altum* powſtáiącey, ieſt Klasżtor *Naſchevan*, Rezydencya Ormiáńſkiego Pátryarchy y Biblioteká ſławna, w Starożytne Xięgi bogátá.

ALPES ſą GORY Włoſkie, Pánſtwo te od Niemieckiego Pánſtwá iák Murem otáczáiące. Rzeczone od Sábińſkiego ſłowá *Alpom*, co iedno znáczy co u Łáćinnikow *Album*, *aliàs* od bieleiących ſię śniegow uſtáwnie ná nich leżących, Imie ſwoie biorą: álbo od Francuſkiego Starożytnego języká, w ktorym *Alpes ſonat* wyſokie gory. *Cælius* Autor długość im przypiſuie ná ſto tyśięcy krokow, to ieſt ná ſto mil Włoſkich, á náſzych 25. Przez te Annibal Wodz Kartaginy z Woyſkiem licżnym przekowawſzy ſobie w nich octem polewanych prześćie, ſtánął we Włoſzech, tym ſtráśnieyſzy, im nigdy nieſpodźiewány, cale z tąd źle ſobie ominuiących, że poydą *ſub jugum* tego, ktory *Montium juga* łamáć potrafił. Máią też *ALPES* ſwoie rożne názwiſka od Krájow po między nie ćiągnąc ſię, iáko to *MARITIMÆ ALPES*, od brzegow Morſkich bliſkich; w innych mieyſcach *GRAJÆ*, *PENNINÆ*, *RHÆTICÆ* od Rhecyi Prowincyi, *TRIDENTINÆ*, że wiſzą nád Trydenſkim

deńſkim Miaſtem, *NORICÆ, CARNICÆ, PANNONICÆ,* ináczey *JUTIÆ.* Zá temi Gorámi leżące Národy, zowią Włośi *Tranſalpinos.* Oprocz tego że ſą Włoſkim Murem *ALPES,* ſą też *Fodinami* Krzyſztału, według *Pliniuszá*, ktory *ex mente* iego z śniegow y lodow długo w rowach leżących rodźi ſię; czemu iednak *contradicitur*, gdyż Krzyſztał ieſt *Nativum Foſſile*, y z Rodzáiu kámieni, *ex ſuccô puriſſimô*, w źiemi źimnem zátwardźiały, według *Agrikoli y Kirchera.*

APENNINUS GORA, ieſt to czyli Głowá, czyli *Membrum* Gor Alpes we Włoszech, do nich będąc przyłączona, dźiwney wyſokośći, ćiągiem puł Xiężycá, środkiem Włoch idącá. Ináczey ſię zowie u *Liwiuszá PÆNINUS*, *Serwiusz* go zowie y piſze *APÆNINUS*, niby *à Pænis*, że *Pæni*, to ieſt Kartágińczykowie z Annibalem przekuli go, y przeszli do Włoch. Obywátele koło tey GORY ſię znayduiący, zowią ſię *Apennicolæ*, álbo *Apenninicolæ.*

ANDES ſą GORY nie wyrážoney wyſokośći w Nowym Swiećie, to ieſt w Ameryce, w Kroleſtwie *CHILE*, długim ćiągiem leżą, ćiężkie źimno czyniące pobliſkim Obywatelom: cáły Kray záſłaniáią od *Parakwaryi* y Ziemi *Megallońſkiey.* Po pod nie mieſzkáią Okrutni y Niezwyćiężeni *ARAUCI*, Hiszpánom nieprzyiaźni y dokuczáiący. Z tych GOR ieſt 14. ktore uſtáwicznym goreią płomieniem: Co *cauſat* tám trzęśienie Ziemi. Roku 1646. wiele całe ſię západło y zniknelo GOR tych, ktore ſię zowią *ANDES.*

ATLAS GORA w Maurytánii Kráinie Afrykánſkiey, od *Atlaſa* Krola Maurow názwana, ináczey *ANCHIA* rzeczona, tákiey wyſokośći, iż nigdy wierzchołku oko nie widźiało ludzkie, bo *caput inter nubila condit*, záwsze w lećie y w źimie chmurámi okryta. W nocy iákieś z śiebie wydáie ognie, ktorych w dźień nie widać, *Teſte Solino.* Co dało Poétom baiecznym okazyą, że *Atlas* ieſt Człek *Deáſter*, barkámi ſwoiemi dźwigáiący Niebo: Innym, że Krol w gory zánieśiony ſpoyzrzeniem ná głowę *Gorgony* ná Tarczy u *Perſeuſza* wyobrażoney: Innych *tandem* zdanie naypodobnieyſze do Wiáry, że *Atlas* był Aſtrolog, ktory wyſoką *Sciencyą* ſwoią o Sferze y Gwiazdách prawie zdawał ſię *Antiquitati* Niebotycznym, ztąd y Gorę tę *ATLAS* chmur y obłokow niby dotykáiącą Atlaſem názwali.

ATHOS, álbo *ATHON*, teraz *Mons Sanctus* zowie ſię, między Macedonią, y Tracyą, *vulgò* Romanią ſtoiąca GORA ná Peninſule Morzá Greckiego, do Inſuły *Lemnon* rzucáiąca umbrę ná 25. álbo ná 45. mil ná Morze, ná pułtoraſta mil máiąca w cyrkumferencyi ſwoiey. Miałá *Antiquitùs*

Hhh kon-

konnexyą z Lądem, ktory *Xerxes* Krol Perſki roſkopał y przerwał, *Euryp* Rzekę támtędy puśćiwſzy, ták ſzeroko, że dwá Galery obok przeyść támtędy mogą. Z tąd *Juvenalis* názwał *Velificatum*, to ieſt Żeglowną Gorę, bo przez nię zrobiono drogę Wodźie y Statkom. Dwie rzeczy dźiwne ná niey: Záiącow wielkie mnoſtwo, iáko mowi *Owidiusż*: *Quod Lepores in Atho, quot Apes paſcuntur in Hydla:* Druga że toż co y *Olypus* Gorá ma do śiebie, że litery ná wierzchu iey nápiſawſzy ná piaſku, wiátrem áni deſzczem nie będą zgluzowáne, co oczywiśćie *probat*, że *regionem* wiátrow y deſzczow tá Gorá *ſuperat* wyſokośćią. Są teraz ná niey Klaſztory Oycow Bazylianow w liczbie 24. dobrze ufortyfikowane, dla exkurſyi Rozboynikow, w ktorych ieſt więcey niż 6. tyśięcy Zakonnikow, ále ſię Turkom opłacáią, co Mieśiąc tyśiąc bitych Talerow dáiąc Ceſarzowi Tureckiemu Dániny. Dawnych wiekow ná naywyżſzym wierzchołku tey Gory było Miáſto *Acrotho*, álbo *Acrochaton*, gdźie krotſze żyćie ludźie mieli, niżeli w dolnych Miaſtách, *Pomponius Mela.*

ÆTNA Gorá w Sycylii Ogien z śiebie wybucháiąca, teraz poſpolićie zowie ſię *Monte Gibello*, álbo *contractè Montgibello*, ſtoiąca nád Miáſtem *Kataną* przy Morzu Sycyliyſkim, okrągła, z wolna z śiebie oſtry wierzch formuiąca, z inną gorą nie máiąca ligi. Koło dołu ieſt iey w okrągu ná krokow ſto tyśięcy, to ieſt mil Włoſkich ſto. Od *Katany* ieſt nayprzyſtępnieyſza, y łátwieyſza dla idących, 30. tyśięcy krokow máiąc, tym *aſcenſem* do wierzchołku, co uczyni puł oſmy mili Niemieckiey. Po pod Gorę ieſt wiele Miaſt *Katanenſkiemi Ogrodami* názwanych. Kray ieſt oſtry, kámieniſty, to ieſt pełen kámieni przepalonych, wyrzuconych z ETNY pod czás trafiáiącego ſię *Incendium*. Te kámienie od Obywatelow *XARAS* názwane, tłuſtego ſą przymiotu, od deſzczu y Słońcá w popioł ſię rozſypuią, y gront *Katanenſki* dźiwnie czynią żyzny. Wiele Zrzodeł z Gory wypadá. Roku 1669. ogniſtá rzeká wylałá ſię ná mil dwie Włoſkich ſzeroka, głęboka ná łokći 6. W pośrod Gory ieſt las gęſty, ná weyzrzeniu ſtráſzny, gdźie śladu ludzkiego, áni wody kropli nie znaydźiesz, tylko ſtrumyki ogniſte, gdźie w lećie y w źimie śniegi nie ginące leżą. To mieyſce przebywſzy, znowu ſię inne prezentuie, *Dorſum Aſini* názwane, y to przeſzedłſzy, trzebá iść dwie mili ná Págorek, á ná nim doliná ſucha bez wody, śniegiem tylko chłodząca tám wſtępuiących. *Tandem* wyſzedłſzy ná ſam wierzchołek ETNY, ieſt rownina piaſkámi uſypána, bez kámieni, roſpadlinámi poryſowana, z ktorych mały dymek dobywa ſię. Ná środku wierzchołka ieſt wielkie OKNO *propriè CRATER*, Otchłań, y Komin, obſzerny ná krokow w koło cztery tyśiące, według *Solina*, á *Kluweryusża* ná 20. ſtay. Te Okno ná doł co raz wąſzym ſię zdáie, z ktorego

go przez *interstitia*, álbo przeſtaiąc, wybucháią ognie, śćiány *w Orificium* tym ſą wycheltáne, y oſmalone, śiárczyſtą máſſą niby nátarte, á z tych śćian, nieiákie pokazuią ſię meaty ogniſte. Po záięćiu płomieni, y znowu ugáſzeniu, ſłycháć iák wrzące przy ogniu gárki, iáko zluſtrowáli *perſonaliter Thomas Fazellus*, y *Petrus Bembus* Roku 1541. O czym *Fazellus Decade 1. Sicularum Rerum.* Swieżſzy ieſzcze *Kircher Soc: JESU* wielki *Naturalium Scrutator*, ktory ośmnaśćie *Incendia ÆTNÆ* rożnych lat trafiáiące ſię wylicża z Autorow, oſtátnie kłádąc Roku 1650. Siodme z tych *Incendium* nayſtráśnieyſze wſpomina zá Juliuszá Ceſárza, śmierć iego prognoſtykuiące, że aż Morze bliſkie gorące było y prawie ogniſte, gdyż Okręty popaliło, y Ryby wſzyſtkie wygubiło. Racye tych ogniow oxtraordynaryinych wynayduie *Trogus lib: 4.* że Sycylia ieſt wſzyſtka *Cavernoſa*, to ieſt Lochowáta, *Fiſtuloſa*, to ieſt podźiurkowána, podźiemne meaty, á przytym wiele Siarczyſtey y tłuſtey kleiowatey máteryi máiąca; ktoremi wiatr ſię w kradá, y po owych podźiemnych meatach przechodząc ſię, y wyśćia wolnego nie znayduiąc, śiárczyſte zápala máterye. Ja rozumiem, że taż materya, od Słońca operacyi zátliwa ſię, á wiatr rozdmuchuie, á ták *his concurrentibus* zaymuie wielki pożar, ktory z ETNY nie raz ogniſte daleko wyſtrzela kámienie. Podobne *Incendia* ma też WEZUWIUSZ Gorá, o ktorey niżey. Ile razy zbytnim ETNA zaymie ſię pożarem ze ſzkodą Miaſtá *Katany*, záraz S. Agáty tám leżącey Relikwie noſząc w Proceſſyi, tłumią go y przygaſzáią. ETNA, áni WEZUWIUSZ y żadna Gorá Ogniſta, nie ieſt Oknem Piekielnym, iák prośći wierzą; bo o tym áni Piſmo Swięte, áni OO. Swięći nie piſzą; ktorzy Piekłu mieyſce náznaczáią *in centro terræ.*

CAUCASUS Gorá w ſtronie Pułnocney Azyi, wyſoka ná mil 12. Niemieckich. Indyę dźieląca od Scytyi, álbo Tártáryi, ktorey wierzchołki ſą poprzerywane y podźielone. Jeſt to część, álbo Corká GOR *TAURUS* názwanych, długim ſzlákiem rośćiągnionych, ktore GORY *TAURUS* naywiękſze w Swiećie, rożne biorą Imienia od mieyſc y Národow. Tu ſię zowią *Imaus*, tu *Paromapyſus*, tu *Circius*, tu *Orates*, tu *Niphates, &c.* á ná ſamym końcu *Caucaſus.* Wierzchołki *Caucaſu* ſą śniegámi uſtáwicznie okryte. Koło początku tych GOR láſy, źiołá iádowite, ku trućiu ſłużące y czárom, Sępow mnoſtwo. Z pod tey GORY wiele dźikich Národow wyſzło ná ruinę Swiátá, iáko to Tatárowie, Turcy, *&c.* Do ſkały GORY Kaukazu báią Pòètowie, że Jowisz zá Ogień z Niebá ukrádźiony, kazał *Tycyusża* przykowáć, y Orłá przypuśćić, áby wnętrznośći iego, oſobliwie wątrobę ziádał uſtáwicznie. GORA tá wyſokośći extráordynaryiney, według Geográfii Arabſkiey nigdy

 niedo-

nie dostępna dla śniegow wielkośći, y mgły gęstey: A ieżeliby kto tám *Omni conatu* zászedł, iuż się więcey nie wroćił, od bestyi tám poszarpány, álbo od ludźi zá tą GORĄ mieszkáiących złapány; gdyż tám o ludźiach Chrześćiánach wspomina taż Geografia. *Joannes* zaś *Gruberus* pisze, że *CAUCASUS* cale żadnemu Zwierzęćiu nieprzystępny, bo Aeryą bardzo subtelną oddechu broni, álbo iákiegoś źielá odorem zábiia. *Paweł Wenet* twierdźi, że tám żadney nie masz Ptaszyny, dla niedostatku pożywienia, y że nie masz żadnego Zwierzęćia dla źimna: Gdźie Ogień nániecony áni iásny, áni gorzeie.

CHIMÆRA Gorá w *Lycyi*, *vulgò Aldinelli* osobliwa, ogień z śiebie wybucháiąca, ná ktorey wierzchołku Lwow rezydencya, w pośrodku Koz, á od dołu] Wężow: Ztąd skomponowáno figment, że *Chimæra* iest *Monstrosum animal*, o Lwiey Głowie, Brzuchu Koźim, á Ogonie Wężowym. Ztąd *Owidiusz* nápisał:

Quoque CHYMÆRA jugo, mediis in partibus Hircum,
Pectus & ora Lèó, caudam serpentis habebat.

Do tego *Monstrum* prożną Miłość Mądrzy kompáruią, ktora *à capite*, to iest zrazu mocna iáko Lew, w porśodku Kozłá nieczystośćią kontentuie się, á koniec ámorow iádem Wężowym kończy się.

CARPATUS Gorá w Sármácyi Europeyskiey, *vulgò KRAPAK*, od Niemcow náżwana *MONS NIVIS*, od śniegow ustáwicżnie leżących ná niey, po Węgiersku TARCZAŁ, od łysego wierzchołku; Słowieńskie Národy zowią ią TATRAMI, że ku Tártáryi nádana. Dźieli Polskę od Węgier bardzo długim przećiągiem. Wierzchołku GOR tych w iednych mieyscach ná mil 20. według *Neugabawera* widać, w innych o mil 30. Obfituie w złoto samorodnie, w Magnesy, Krzysztáły, Dyamenty, według *Szent-ywaniego*, *item* w rożne Zwierzętá, iáko to Kozy dźikie, Járząbki. Zgołá iest *compendium* wszelkich Metallow, Zrzodeł, Cieplic, álbo Wod zdrowych; O czym obszerniey námieniłem Polskie opisuiąc GORY.

CALPE ná ostátniey Hiszpánii gránicy, nád Morzem Ciasnym stoiąca bardzo wysoka GORA, przećiwko tey Gorze w Maurytanii, iest druga *ABILA*, podobna do *CALPE*: ktore obie są *adinstar* Kolumn; iákoż Starożytność te obie GORY miáłá zá Kolumny Herkulesowe. Są iednak Geografowie, ktorzy twierdzą, że były oprocz tych Gor Murowane *Columnæ Herculis*, czyli z Metalu iákiego uformowane w támtym Kráiu, ná Insule *Gades*, álbo *Cadix*, ktorych Kolumn podźiś dźień zostáią *vestigia*.

HELICON, *PARNASSUS* w *Bòécii* Prowincyi leżące GORY,

Muzom

Muzom poświęcone. PARNASSUS ieſt o dwoch wierzchołkach, z tąd *Parnaſſus Bicollis*, álbo *Bicornis* rzeczony. Jeden wierzchołek *CYRRHA* zowie ſię, poświęcony Apollinowi Bożkowi Pòétow, Muz Kapelmayſtrowi: Drugi wierzchołek *NISA*, konſekrowany Bachuſowi Bożkowi Piańſtwa. Ale co tám ten Deaſter między Muzámi czyni, Mądremi, y Pòétami, podobno dla tego, że *Niſi potus erit, nemo Pòéta fuit*? Tuż bliſka GORA *CYTHERON*, tákże Apollinowi y Muzom poświęcona. Pod temiż GORAMI, ſą dwie Zrzodłá, z pod PARNASSU wypada iedno *CASTALIA*, drugie *AGANIPPE*, wypływaiące z pod GORY HELIKONU, ktore (iák baią Rymotworcy) zá uderzeniem źiemi Pegaza ſkrzydlaſtego Konia *Bellere Fonta* kopytem, wytryſnęło, z tąd po Grecku *Hypocrene*, to ieſt Końſkie Zrzodło, á po Łáćinie *Caballinus*, názwało ſię. Obie te Zrzodłá Pòétycznym Deaſtrom poświęcone.

HEKLA, álbo *HAGLE*, *vulgò HECKLE* ieſt GORA ná *Islandyi* Inſule ná Oceanie Pułnocnym, między *Norwegią y Gròèndadyą* do Danii náleżącą; z ktorey iák z Etny w Sycylii, y z Wezuwiusża w Kampanii, ogniſte płomienie wybucháią z wielkim łuſkotem y hukiem, y niby wyćiem: Co uważáiący prośći ludźie, trzymáią, że tám Duſze ſobie náznáczone ponoſzą karánia: Z kądby ná Lutrow tám mieſzkaiących mogła bydź konwikcya. *Georgius Bruin in Theatro Mundi.* Z GORY tey oſobliwſze wypada Zrzodło, ktore wſzelkie *corpora* w kámienie zámienia, ták świadczy *Boterus.* Roku 1588. tákie huki y trzaſki wydały wybuchaiące z HEKLI ognie, że ich zá mil 80. ſłychać było, iakoby z Armat ſtrzelanie. *Jonſtonus.* Y w tey GORZE, iáko w innych te pożary *cauſat* śiarczyſta materya, iákoż bliſko HEKLI, pełne Okręty Siarki nábieraią, według *Suryusża* pod Rokiem 1537.

OLYMPUS, bárdzo wydátna y práwie Niebotyczna GORA w Teſſalii Prowincyi Greckiey, ku ſtronie Macedonii; Z tąd że prawie w Obłokach wierzchołkiem opiera ſię tá GORA, Pòétowie Niebo názwali *Olympum.* Ma to do śiebie, że záwſze iáſna ieſt, nigdy nie záchmurzona, dla tego ſię zowie *Olympus*, niby *totus limpidus.* Druga, że ná wierzchołku GORY tey zoſtawiwſzy Piſmo iákie ná piaſku nápiſane, y zá lat kilka nie zgluzowane záſtanieſz, bo tám wiátry nie pánuią; co ſię y ná *ATHOS* Gorze praktykuie. Ná wierzchu OLYMPU Pogánie mieli Ołtarz, co rok czynili Ofiáry, według *Solina.* Cztery tego Imienia GOR rachuią Geografowie, iednę te GORĘ naywyżſzą w *Teſſalii*, drugą ná *Cyprze*, trzećią w *Myſii*, czwartą w Murzyńſkim Pańſtwie w Afryce. Bierze ſię też to ſłowko *Olympus* zá każdą Gorę wyżſzą w iákieykolwiek Kráinie. *Olim* ná tę Gorę gdy dla Ofiáry wſtępowali, gębką ſię zátykali, áby oddychać lepiey mogli. *Jonſtonus.*

PICUS Gorá iest ná Insule *TENERIFFIE*, iedney z Fortunnych, álbo Kanaryiskich Insuł w Afryce ná Morzu Atlanckim: O tey GORZE *certum est* z *Suriusza sub Anno* 1500. że iest wszystka bardzo skalista. ostro v wysoko wstáiąca, ogień z śiebie wybuchaiąca, przyświeca żegluiącym iák Latarnia, wysoka ná ośm, álbo dźiewięć mil Niemieckich, iáko ią ćiekawi zmierzyli, ále zá swego życia pisze *Kircher*, że trzęśieniem źiemi západłá się, á nátychmiast Jeźioro ták obszerne, iák Gorá byłá, wynikneło. Wiatru tám nigdy nie bywało: Litery też nápisane, nie tykane od niego bywały, *Teste Hornio. Alio nomine* od Insuły zwałá się *Teneriffa.*

PYRENÆI są Gory ćiągnące się od Morzá *Mediterranu*, álbo Srodko-Ziemnego, do Morzá Kantabryiskiego, ktore Hiszpanią od Francyi dźielą. Názwali się tym Imieniem od Greckiego słowá *Pyros*, to iest Stos Ognisty, Ogień, iż te Gory lasami bárdzo zárosłe, Pasterze ie zápaliwszy, wszystkie spalili lasy, według *Diodora*: Innych zdánie iest, że od Ogniow Piorunowych, ktore tám często biią, názwały się námienione Gory, to iest *Pyra, Pyrænei.* *PARNAS* opisałem iuż pod Gorą HELIKON.

RIPHÆI Montes leżą w ostátnich Kráiách y gránicách Scytyi od Pułnocy, názwane od wiánia gwałtownych tám wiátrow, ustáwicznemi okryte śniegámi: Koło tey Gory mieszkáiący Obywatele wielkiey są prostoty, chlebá nie znáią, Zwierzyną się żywią, skorami odźiewaią.

SINAI, *vulgò* S. Kátárzyny GORA, znáczy z Hebrayskiego *Rubum*, Ciernie, iż ćierniem zárosła. Jest w Arabii Skalistey, ná ktorey BOG Wszechmocny dał Prawo przez ręce Moyzesza. Leży od Wschodu Słońcá, GORA zaś HOREB iest támtey część Záchodnia. Tám S. Kátarzyna pochowána przez Aniołow, z tey racyi y Gorá *S. Catharinæ* názwana.

TAURUS są Gory naywiększey rośćiągłośći w Swiećie, ktore od *Pamfitskiego* Morza przy Insułach *Helidońskich* począwszy się, przez rożne y nieźliczone Narody, od Zachodu ná Wschod, co raz inszych, kilkanaśćie biorąc Imion od Kráiow pod sobą leżących, niby Podgorskich: iáko to *Imaus, Paropamisus, &c. Gragus, Sarpedon*, á w wielu mieyscach *suo nomine TAURUS*, ćiągnie się ná Wschod Słońcá aż do Scytyiskich ostatnich granic, y Indyiskich poczynaiących się, prawie ták długo, iák cała AZYA ćiągną się y dźielą całą AZYĘ ná częśći dwie, iednę Pułnocną, ktora się zowie *ASIA intra Taurum*, drudą Południową, á tá się tytułuie *ASIA extra Taurum.* Kończy *tandem* od Indyi te GORY *TAURUS*, GORA *CAUCASUS*, od wszystkich wierzchołkow Taurusowych naywyższa, Scytyę od Indyi separuiąca. *CAUCASUS*

bierze

bierze ſię częſto zá całą Gorę TAURUS, á tego *Caucaſum* opiſałem *accuratè ſub litera C.* tu międzу Gorámi.

VESUVIUS, inácżey *VESEVUS* Gorá we Włoſżech w Prowinwincyi Kampanii, Krołeſtwá Neapolitanſkiego, bliſko Miaſtá *Noli*, *vulgo Montedi Somma.* Y tę GORĘ wewnętrzne ogniſte materye nie raz Swiatu záświećiły; uczynili goreiącą: á częśćiey kurzącą ſię tylko. *Zonaras* opiſuiąc żyćie *Tituſa* Ceſarza, wſpomina, że popioły z tey Gory aż do Konſtantynopola y do Trypolu Miaſtá Libii w Afryce lećiały *cum ſtupore* Obywatelow. W ten cżas wody w bliſkim wrzały Morzu, z cżego ſię powarzyły Ryby, Ptactwo dla dymow y gorącey Aeryi podusiło ſię. Miaſta bliſkie *Herculaneum*, *y Pompejanum* kámieńmi y popiołem z Obywatelámi precż záſypane. A co więkſza iák piſze *Dio Caſſius*, że *Pliniusż* Starſzy, żyiący o koło Roku Páńſkiego 72. Naturalney Hiſtoryi Autor, będąc Admirałem ná ten cżas, gdy tego záięćia y ogniá ſtraſznego, łodką zbliżywſzy ſię upátruie przyczyn, kámieni y popiołow mnoſtwem przytłucżony, dymem uduſzony, z wielką *Rei-Publicæ Literatæ* ſzkodą; iáko *Pliniusż* Młodſzy, Wnuk iego opiſał w Liśćie do *Tacita.* Koło Gory tey wſzyſtkie Pola dźiwney ſą żyzności, co ſpráwuią popioły tłuſte: Ná ſamym wierzchołku rownina ieſt prożna. Roku Páńſkiego 1638. *Atanazy Kircher Soc: JESU* wielki rzecży ſkrytych Badacż zluſtrował *perſonaliter* y záwołał: *O altitudo divitiarum Sapientiæ & Scientiæ DEI.* Leży tá Gora od Neapolu Miaſtá o puł trzeći mili Polſkiey.

Tuż o GORACH *in Communi* Oſobliwośći *enarrantur.*

NA GORACH bárdzo wyſokich, oſobliwie w Pułnocnych Kráiách śniegi ſię znayduią: iáko to we Szwecyi, *Doffronii Montes* wiecżnemi ſą obſypane śniegámi; ná ktorych *quo caſu* śniegu bryłká ruſzywſzy ſię, tocżąc ſię ná doł, śniegu co raz więcey ná ſię nábieráiąc, tákie potężne formuie bałwány y bryły, że bliſkie záwala Wśie y Miaſta, iáko świadcży *Olaus Magnus lib: 3. cap: 13.* Ale to więkſzy cud nátury, że GORY Ogniſte, iáko to ETNA, po wielu mieyſcach niżſzych śniegami ſą okryte; tu prawdźiwie pocżątki gory, *principia tepent*, dla zrzodeł gorących wypadaiących, *media frigent*, bo w puł gory śniegi, iákom wyraźił pod Etną.

TIMOLUS, álbo *TMOLUS* Gorá w bogátey Lidyi w Azy, máłá ná ſamym wierzchołku plac nie mały *Temſin*, gdźie ludźie żyli po 150. lat, według *Pliniusża y Eliana.*

Y to

Y to o GORACH *admirandum*, iż w głębokiey Indyi ſą Gory y Skały Magnetowe; ktorędy ieżeli płyną Okręty żelázámi zbiiane, bywáią w ſamym biegu od owych Skał Magnetowych zátrzymane. Czego doświadczywſzy *per experientiam* Marynarze támeczni, cale żeláza nie dáią koło Statkow Morſkich, ktorzyby rádźi *Ocyores Euro* Swiat z żeglowáć. Piſze o tym *Vives*, *Majolus*, *Szent-ywani*. *Pliniusż* zaś świadczy, że táka Gorá ieſt nád rzeką *Indus*, táż to ma bydź ſámá z námienionemi. GORY tákże Kaſpiyſkie máią *virtutem Magneticam*, bo ſtrzały z żelezcámi z rąk Tátárow wydźieráią; więc oni bez żeláza ie támtędy noſzą, iáko *Vincentius* z Autorow świadczy.

Západáią ſię częſtokroć Gory, iáko to *Cybotus* Gorá bárdzo wyſoka z Miaſtem *Eurite y Sypilus w Magneſii*. O *Wezuwiuszu*, *Strangaluśie*, *Awentinie*, *y Palatinie* Gorach świadczy *Kircher*, że w połowie ſwoiey wyſokośći umnieyſzone; co ſprawuią burze, wiátry, y trzęśienie źiemi, y wod podchodzących impet.

Quæritur *czy ták trzebá trzymáć o wyſokośći Gor, iáko alleguią Geografowie: Naprzykład o Gorze* Kaukaźie *nápiſał* Szent-ywani, *że ma wyſokośći mil* 12. *NIEMIECKICH.*

ODpowiadam, że Gory nie ſtoią iák ſłupy proſto, ále idą *Pyramidicâ figurâ* do gory, to ieſt z dołu ſzeroko, co raz wążey w gorze; y w tym ſenśie może bydź, że tyle mil biorą wyſokośći. Naymnieyſzy Págorek, naprzykład wyſoki ná Kopią iednę od ſpodu do gory, idąc ná niego, y co raz wſtępuiąc, wynieśie ná kilka Kopii. *ERATOSTHENES* Matematycżnych inſtrumentow pomocą dośiekł, że naywyżſze Gory w Swiećie *in linea perpendiculari*, dźieśięć ſtay nie przechodzą, ktore ſtáie ćwierći mili Niemieckiey niedochodzą. *OLYMPUM* Gorę *Xenagoras* zmierzył tákże *perpendiculariter*, to ieſt wproſt bierąc, y nie wyżſzą ználaſł nád dźieśięć ſtay. Swieżśi Matematycy, iáko to *Galilæus* twierdźi, że nie masż ná Swiećie nawet z naywyżſzych Gor ták wyſokiey, ktoraby w proſt mierzona ná milę byłá Włoſką wyſoka. Drugi *Hevelius* trzyma, że Gory *etiam primæ magnitudinis* w Swiećie *per pendiculariter* zmierzone, nie przechodzą Niemieckiey mili, co ieſt rzecz pewna.

Wiele też

Wiele też ieſt GOR Ogień wybucháiących, ktore zowią VULCANUS *ŁACINNICY?*

ODpowiadam, że w cáłym Swiećie ieſt ich doſyć. *Szent-ywani* Autor náliczył Gor Ogniſtych 53. *Kircher* záś *Maffæus* y *Varenius* regeſtruią ich w cáłym Swiećie więcey niżeli 100. Jáko to w ſamey Ameryce około mieyſc złotych Minerałow, w Kroleſtwach *Peru* y *Chile* więcey ich ieſt nád 30. co ogień wybuchaią. W Azyi więcey tákże niżeli 30. oſobliwie koło Inſuły *Java*, koło Inſuł *Timoris*, koło *Malukceńſkich* Inſuł. Gorá *Ternateńſka*, koło Inſuł *Bandanas*, Gorá *Gonapi*, koło Inſuł *Maurychich*, w Iaponii, ná Inſule *Tandaja*, w Kráiu *dos Papous*. W Afryce tákich ſie Gor goreiących ráchuie nád 20. W Europie nie masż nád 8. iáko to ETNA, WEZUWIUSZ, HEKLA, iakom iuż ie opiſał, *&c.* W Chińſkim Páńſtwie ſą oſobliwſze Gory, ktore tám obacż pod tytułem PEREGRYNANT.

CZWARTY ELEMENT WODA.

NIe rzucam tu śieci ná Syreny, y Wielorybv, bo gdźie indźiev te uczyniłem łowkę, nie weneruię Bożkow Morſkich *Neptunow* y *Thetydes*, bom nie báieczny *Owidiusż* : Lecż umoczywſzy pioro w Cżerwonym y Cżárnym Morzu, MORZA *Species*, RZEK w cáłym Swiećie oſobliwych, ZRZODEŁ dźiwnych (báieczne rzeczy y mniey ćiekawe opuſzcżáiąc) opiſzę Ci Czytelniku, *veriora & Cultiora ſecutus*, z kąd fundamentalney notycyi weźniesż *affluentiam.*

GŁĘBOKOSC MORZU ordynaryiną przypiſuią dwie mili u *MUNSTERA.* Z roſkazu JULIUSZA Ceſarza, wſzyſtkie prawie mierzono głębokośći Morſkie. y doſzli, że naygłębſze ieſt ná 16. ſtay, to ieſt ná dwá tyśiące krokow, co cżyni mil dwie Włoſkich, puł mili Naſzey. Zá pánowania Juliana Ceſarza ták Morze wylało, że w Alexandryi Mieśćie ſtatki wodne po dachách pływały. MORZE *Pelagus* názwane *propriè*, ma w niektorych mieyſcach głębokośći ná 30. ſtay, co uczyni 4. tyśiące krokow. Koło *Taprobany* Inſuły, *vulgò Sumatry* w Indyi ták głębokie Morze, że kotwica grontu doſtać nie może, według *Solina.* We Szwecyi koło Miáſtá *Ulmy*, czyli *Sztokolma*, tudźiesż w Norwegii, ſznurem długim z ołowiem przy-

wiązanym ſzukano dná w Morzu, á nie ználeźiono, iáko świadczy *Olaus Magnus.* *Boter* iednak o tymże twierdźi Morzu, że ieſt ná 400. łokći głębokie.

MORZE oſobliwie OCEAN, ma *fluxum & refluxum*, to ieſt że ſię daleko wylewa, y znowu zemknie, záleie brzegi, y znowu ták ſię zmyka, że ná dnie zoſtáwi Okręty; iáko ſię często trafia w Anglii pod Miaſtem *Bryſtol*; Co y Rzeká *Euryppus* ma do śiebie, ktora śiedm razy ná dźień ieden *reciprocat*, podnośi ſię y opada. Oſobliwe też MORZE ieſt *MARE LACTEUM*, ktore przypiſuią Indyanom *Petrus Martyr*, y *Andreas Curſalius*, twierdząc, że go ieſt ná wzdłusz ná trzy kroć ſto tyśięcy krokow. Ná MORZU Norwergſkim, ieſt *Vorago* ná trzy, á według *Wareniusza* ná trzynaśćie mil, ktora Okręty z wielkim ſzumem porwawſzy, ſześć godźin pożera, y trzyma w ſobie, á przez drugie ſześć godźin wyrzuca ſkołatáne y pogruchotane. *Priſcianus* Autor MORZA *Species* wylicża 30. gdyż tylo Juliusz Ceſarz po cáłym Swiećie ná ten czas znáiomym, uczyniwſzy indagacyą, náliczył, iáko świadczą Hiſtorycy, oſobliwie *Bergomas*. Teraz ich więcey upatrzyli Geografowie świeżśi. Generalne ieſt MORZE OCEAN, ktore od cżterech częśći Swiatá Kardynalnych, zábiera ſwoie *Epitheta* y názwiſka. Od Wſchodu bowiem OCEAN zowie ſię *EOUS*, to ieſt *Wſchodni*; od Zachodu niżey Europy y Afryki płynący zowie ſię *OCEAN Zachodni*, od Południa koło teyże krążący Afryki denominuie ſię *OCEAN Notius*, álbo *Auſtralny*, *aliàs* Południowy: Od Pułnocy koło Europy y Azyi rozlany OCEAN zowie ſię *Pułnocny*. Tenże ſam Pułnocny OCEAN, że płynie koło *Germanii*, zowie ſię *Germanicus*, że koło Sarmácyi, *Sarmaticus*, że koło Tártáryi, *Tartaricus*. Owſzem od Pułnocy rożnie ſię názywa MORZE to *Hyperboreum*, od ludźi *olim* tám mieſzkáiących *Hyperboreyczykow*, to *Cronium*, álbo *Saturnium*, że tám źimny *Saturnus* Planeta pánuie: Cżałem ſię zowie *Mare Concretum, Glaciale, Pigrum, Mortuum, Amalchium, Morimarusa*, to ieſt Lodowate, Martwe Morze, że od brzegow zámarzá. Wſchodni OCEAN zowie ſię ieſzcże *Sericus*, od *Serchi* Kráiu, *Sinicus*, od *Siny* álbo *Chiny* Páńſtwa, *Hippadis vulgò Archipelagus S. Lazari*. Południowy OCEAN zowie ſię *Indicus*, á gdźie w niego wpada *Ganges* rzeka, zowie ſię *Gangeticus*, á ieſzcże z świeżſzey denominacyi *Sinus Bengalenſis*, to ieſt *Golfo*, álbo Odnogá Bengáleńſka od Miaſtá *Bengala*: Od Perſyi zowie ſię Perſkim MORZEM, od Arabii, *Arabſkim*; Ktore Południowe MORZA dopiero wſpomniane iednym názywaią ſię imieniem, po Grecku *Ærythræum*, po Łáćinie *Mare Rubrum*, od reperkuſſyi Słońcá cżerwono ſię pokazuiącey, to od Miniy farbuiącey Wodę. OCEAN tenże płynąc ná Zachod názywa ſię *Oceanus Æthiopicus*, potym Morzem Atlantckim, od

Gory

Gory *Atlas*, potym OCEANEM Francuſkim, Kantabryiſkim od *Kantabryi*, Akwitańſkim od *Akwitanii*, Brytańſkim od *Brytannii* Inſuły, *Hybernicus* od Hybernii, *Caledonicus* od Kaledonii, to ieſt teraźnieyſzey Szkocyi, *Niemiecki* od Niemcow. Swieżſze wieki inne OCEANOWI dali imienia, to ieſt wſzyſtkie OCEANU części, między Azyą, Ameryką, y Ziemią Auſtralną, álbo Magellońſką, Hiszpáni názwali *Mar del Zur*, to ieſt Morze Południowe, ináczey *Mare Pacificum* od ſpokoynych fluktow: Części OCEANU między Ameryką, Europą, Afryką, aż do Linii Ekwinokcyalney zowią *Mar del Nort*, to ieſt Morze Pułnocne: Między Ameryką, Afryką y Auſtralną Ziemią miánuią *Mar di Ethiopia*, Morzem Murzyńſkim: OCEAN część máiący między Afryką, Azyą y Auſtralną Ziemią zowią *Mar d' India*, Morzem Indyiſkim.

ODNOG OCEANU *propriè SINUS* rzeczonych ieſt 6. według Starey ſupputácyi. Pierwſza ODNOGA *Sinus Godanus*, od *Tacita*, *Mare Suevicum*, od Mieſzkańcow Swewow *vulgò* Szwabow názwany; teraz ſię Baltyckim zowie Morzem, po Niemiecku *die Oſtzee*. Druga ODNOGA środkiem, przez Europę, Afrykę, Azyą, aż do Jeźiora Meotyckiego ſię rościągáiąca, z tąd *Mediterraneum Mare*, to ieſt Srodko-Ziemnym, álbo *Internum* rzeczona. Trzećia ODNOGA koło Perſyi idźie, z tąd Perſką ODNOGĄ zowie ſię. Czwarta ODNOGA Arabſka, Arabſkim Morzem, od płynienia koło Arabii názwałá ſię, ináczey ſię zowie Morzem Czerwonym, Morzem *di Mecca*, to ieſt Morzem koło Mechy, gdźie Pſeudo-Prorok Machomet urodźił ſię, tytułuie ſię. Piąta ODNOGA *Sinus Caſpius* od Kaſpiow Nacyi, ináczey *Hircanus* od Hirkanow Obywátelow, poſpolićie teraz zowie ſię *Mar di Sala* od Miaſtá *Sala*, Moſkwa go zowie *Chwaleńſkie Morze*. Szoſta ODNOGA ieſt *Sinus Californice* w Ameryce.

MORZE *MEDITERRANEUM*, álbo *Internum* ieſt Srodko-Ziemne, Wewnętrzne, z tey racyi názwane, iż OCEAN Atlańſki od Zachodu Słońcá *per Fretum*, to ieſt Ciaſne Morze, wpaldſzy między Gory *Kalpy*, od Hiszpanii ſtoiącey, y *Abyli* od Afryki, ie rozdźielił, ktore Herkuleſowemi názwano Kolumnámi, że ſię aż tám Męſtwem oparł, tám tedy mowię OCEAN wpadłszy, między Europą, Afryką, y Azyą rozlewa ſię, dla tego od środka tych Części Swiatá, Srodko-Ziemnym názwany, á przy weśćiu iego w te Części Swiatá, zowie ſię *Fretum Gaditanum*, od Inſuł *Gades* bliſkich, *vulgò Cadix*; álbo też *Fretum Herculeum*, że Herkules z Afryki do Hiszpanii tám tym ſię Ciaſnym Morzem przebrał. To Morze *MEDITERRANEUM* od Krain

pobrało *Epitheta* y swoie Imienia *Ibericum*, álbo *Hispanicum* od Hiszpanii, *Balearium* od Insuł *Baleares*, Narboneńskie od Prowincyi *Narbony*, Toskańskie od *Toskanii*, ináczey *Tyrrhenii*, *Infernum*, *Mare Ligusticum* od Liguryi, *Corsicum* od Korsyki, *Sarduum* od Sárdynii, *Siculum* od Sycylii, od Krety *vulgò* Kandyi *Creticum*, od Cypru *Cyprium &c.* Zgołá między Sycylią, Włocháми y Grecyą to Morze zowie się *Jonicum Mare*: między Włocháми y Illirykiem, zowie się *Sinus Adriaticus*, Odnogá Adryatycka od *Adrii* Miastá. Zowie się y *Superum*, że wyższe respektem Morzá Toskańskiego, ktore że niżey leży, zowie się *Infernum Mare*. Znowu Adryatyckie Morze názywa się *Illyricum* od Illiryku Kráiu, *Dalmaticum*, *Liburnicum*, od Kráiow *hujus Nominis*. Między *Peloponessum* Peninsulą y *Achaią* iest Odnogá *Corinthicus Sinus*, od Miastá *Koryntbu*. Między Grecyą, Kretą *vulgò* Kandyą Insułą, y Azyą iest Morze *Ægeum*, to iest Greckie, teraz *Archi-Pelagus*, niby Arcy-Morze dla wielu Insuł rzeczone. Toż Morze, że się ciasnym meatem po między Azyą y Europę wlewa, między ziemie formuiąc łono álbo Odnogę, znowu nowych nábiera názwisk: Pierwsze Ciasności przebywáiąc zowie się *Hellespontus*, to iest *Helli* Morze, że tám *Helle Atamanta* Krola *Tebow*, Corká utonełá, nie szersze nad siedm stay, to iest blisko ćwierć mili nászey. Ná tym Morzu Wąskim *Xerxes* Krol Perski z Okrętow Most uformowawszy, Woysko transportował, máiąc z Grekámi woiowáć. To minąwszy *spatium* obszerniey płynie, y tá obszerność zowie się *Propontus*, niby *Porta Ponti*, Weście y Brámá Morzá, y tym się zowie imieniem poty, poki idzie szeroko, á gdzie się znowu ściska y wąsko płynie, názywa się *Bosphorus Thracius*, *aliàs* Ciasne Morze w Tracyi. Nie masz go nád 5. stay, ktorędy Daryusz Ociec Xerxesá Woyska przeprowadził. Znowu tá Ciasność Morza rozszerza się, y zowie się *Pontus Euxinus* Czarne Morze, ktore wiele mil upłynąwszy, znowu Łuku formę czyniąc, łączy się z Kanáłem Meotyckiego Jeziorá, ktory Kanał, álbo Wąskość Morza, znowu się zowie *Bosphorus Cimmerius* od Cymmeryow Obywatelow; ktorego *Bosphoru* według *Pliniusza* iest krokow 1500. A ták między *Bosphorem* Trackim y *Bosphorem* Cimmeryiskim, ráchuią *Martianus y Polybius* mil 500. *intellige* Włoskich, nászych 125. Te ma Imiona *Mare Internum*, álbo *Mediterraneum* w Europie; w Azyą zaś wpadszy, zowie się *Ægeum*, *aliàs* Greckie, to *Carium* od Karyi Kráiu, *Rhodium* od *Rhodus* Insuły, *Pamphilium* od Pamfilii, *Cilicium* od Cylicyi, *Syriacum* od Syryi, *Cyprium* od Cypru, *Phœnicum* od Fenicyi, *Judaicum* od Judzkiey Ziemi, *Ægyptiacum* od Egyptu, *Lybicum* od Lybii, *Africum* od Afryki, *Numidicum* od Numidyi, *Mauritanum* od Maurytánii. Te są *Species* y Części Morzá *Mediterranu*, co czytay

z uwagą

z uwagą Czytelniku & *erudire*, ábyś Geograficżne rozumiał Księgi, nie szukáiąc po Knapiutzach, co to znáczy *Propontus*, *Bosphorus*, bom tu wyraźił dla twego poięćia.

MORZA czynią też wieczne czásem separácye y rozwody Prowincyi iednych od drugich Prowincyi, iáko to Morze Sycyliyskie Sycylią, ktora iedno była *continens* ze Włochámi, oderwało od nich: *Cypr* od Syryi, *Azyą* od Europy, *Eubeę* od Bòécyi, *Atlasa* Gorę od Eubei, *Afrykę* od Hiszpánii, tám Gor *Calpe*, y *Atlasa* rozerwawszy ligę, iáko pisze *Pliniusz*. *Pharus* tákże Insuła w Egypćie z latárnią, byłá przedtym wpośrodku Morzá, á teraz z źiemią *per Isthmum*, ma konnexyą, ktory *Isthmus*, álbo Ziemiá czyniąca konnexyą, z námułow uformowałá się Nilowych.

Czásem też MORZE rożne Miastá, Wśie, grontá, Obywátelow zálewa. Ták we Fryzyi Roku 1218. Morze záláło 100. tyśięcy ludźi, pisze *Nauclerus*. Do tych czas pod czas spokoyney chwili ná Morzu, wierzchołki Wież y Murow widać z zátopionych Miast. Zá powtornym Morzá wylániem w teyże Fryzyi Roku 1287. zginęło Ludźi 80. tyśięcy. *Majolus y Kircher in Arca Noë.* We Włoszech przy Lądźie Toskańskim, nie daleko *Livorno*, to iest Portu Livorneńskiego cáłe Miasto Morzem zálane, iáko do tych czas wydáiące się w Wodźie znáki oglądał sam námieniony *Kircher*, Roku 1534. Tákże też pod Miastem *Centum-Cellæ*, *vulgò Civita-Vechia*, y koło S. Sewerá Miastá, widać wiele obalin w Morzu, w ktorych Drzwi, Okná, Arkusy *distinctissimè* wydáią się Ciekawym. Przećiwko *Putèólom* Miastu *vulgò Pozzolo*, ná samym łonie y środku niegdy sławnego Miastá *Bajæ* zátopionego, ieszcze Domow dobrym porządkiem Ulic uszykowanych ná dnie Morskim pokazuią się znáki, iáko teneż *Oculatus Testis* świadczy *Kircher*. Było to nie podłe Miasto, kiedy nápisał *Horaciusz*: *Nullus in Orbe locus, Baiis prælucet Amœnis.* Piękne tám były Struktury, zdrowa Aerya, y pozycya dla diwertymentu Rzymianow, teraz dla Linow y Karpi *Latibula*. Dobrze wyraźił *Owidiusz* te Wod nieszczęśliwe exundacye ruynuiące wiele:

Quod fuit Campus, vellem decursus aquarum
Fecit, & eluvie mons est deductus in æquor.

Quæritur czy wszystkie iuż ná Morzu poznáne Kráie?

ODpowiádam nie wszystkie: Naprzod *Terra Australis* od Południá iest *incognita*, ktorey troche *Magellanes* zlustrowáwszy, od

śiebie *MAGELLANICAM* názwawszy, dáley życia swego niechćiał *huic confidere monstro.* Od Pułnocy tákże *Terra Polaris*, álbo *Arctoa* iest *incognita*, bo ieszcze nie zlustrowana zupełnie, lubo tám odkryte nie dawno *Groenlandia*, *Spitzberga*, álbo *Neuland*, *Islandia*, *Nova Zemla*, w ktorych Lud ubogi rybámi żyie y zwierzyną, skorą się odźiewa. Ználeźione świeżo Morze Hyperboreyskie, y dwie *Freta*, álbo Ciasne Morza *Waygats y Davids.* Anglikowie, Belgowie, y Hollandowie w Nawigacyach w Swiećie naydoskonalśi, *Heroicis Ausibus*, puszczali się ná Pułnocne Morze, nowych szukáiąc Kráiow, to iest do Tártáryi, Chin, Jáponii *viam aperiendo*, y swéy ćiekawośći *satisfacturi*; ále częśćią strasznemi náwałnośćiami, częśćią źimnámi wniwecz obroceni nieznośnemi, inni *infectis rebus* do Anglii powroćili, inni *tandem ampliùs non visi*, będąc álbo Morzem pochłonieni, álbo od iákich ludźi gdźie ná Insule będących pochwytani. Tentowano tego szczęśćia zá Henryká VII. y Edwardá VI. Krolow Angielskich, ále *invanum laboratum.* Roku przećież 1587. *Jan Davids* przez Ciasne przebił się Morze y názwał go *Fretum Davids supra* wspomniane: Potym *Jerzy Weymouth* Roku 1602. Odnogę Morską *Lum Lez Inlet* názwaną: W Roku 1740. Kapitan *Spanborg* tákże ná Morzu Septemtryonalnym ználast Insuł 34. iáko *constat* z Gazet Cudzoźiemskich.

INSUŁY są *MARIS INSOLENTIS METÆ.*

INSUŁY iedne są od początku Swiátá, drugie z Morzá wyniknęły, *aliàs* z źiemie pokazáły się, álbo z námułow Morskich, álbo z Gor obalonych, y w kupę z sypánych, álbo też Morze inne sobie poczyniwszy kanáły, drogi y gránice inne zrobiwszy, *Alvèós* dawne suche bez wody zostáwuią. *Pliniusża y Strabona* tákiesz zdánie twierdzących, że *Capria*, *Lèúcetia*, *Delos*, *Rhodus* Swiátu pokazáły się, przedtym nie widane, co spráwuie trzęśienie źiemi.

O INSUŁACH to może się mowić, co o Gwiazdách mowi Text Swięty: *Numera Stellas, si potes!* ták wiele ich iest w Europie, Azyi, Afryce, Ameryce, *aliàs* ná Morzach te Częśći Swiatá oblewáiących, álbo po międzyy nie rozlánych: ktore co do liczby y wielkośći opisałem *exactè* w Peregrynanćie, w Drugiey Połowie tey Xięgi.

O INSU-

O INSUŁACH y to *non PRÆTEREUNDUM.*

NA Insule *FERRO* iedney z Fortunnych álbo Kánáryiskich deszcż nigdy nie padá; ále ma drzewá dosyć nie znáiomego z szerokim liśćiem, nád ktoremi chmurki przechodzące się, wilgoć y rosę ták obfitą zostáwuią, że Obywatele ie zbieráiąc w naczynia, grontá dla urodzáiu nią polewáią. *Jonstonus in Thaumatographia.* Ná tychże Kanáryiskich Insułách záwsze w Marcu y Kwietniu żniwá, dla Aeryi dobrego temperamentu. Cudowne Insuły są we Włoszech ná rzece *Nimphæus, Saltuares, aliàs* Skáczące, Tańcuiące, że ná naymnieysze nog pląsanie, y one się zdádzą pląsać, y ruszać, *Teste Plinio.*

INSUŁA *AREN* od S. Brondáná poświęcona, ma do śiebie, że ná niey Ciáłá ludzkie áni grzebią, áni też gniią leżące pod Niebem: gdźie Synowie, Wnucy, Prawnucy, swoich Oycow, Dźiadow, Pradźiadow, *longâ seriê* wyliczáią y widzą. *Giraldus.* Ná Insule Brytańskiey *SANCTA*, tá iest osobliwsza właśność, że Matrony lubo tám płod w sobie poczuią, rodźić tám nie mogą, iáko nie raz probowano, y do śmierći dáno okázyą, tám do rodzenia przytrzymuiąc; áż ná inną Insułę przenieśione, dopiero *fructum ventris* wydáią ná Swiat. Tenże *Giraldus apud Nerembergium.*

W Nowym Swiećie przyległá Insułá Prowincyi *Eigvatan*, ma Obywatelow same Białogłowy, ktore práwo obserwuiąc *Crescite & multiplicamini*, zá gránicą szukáią czásow pewnych Męszczyzn: Jeżli Syn się urodźi, precż go wyrzucáią, ieżeli Corká, konserwuią, *Corthesius in Relatione.* O podobney Insule ná rzece koło Gor Kaspiyskich, od Morzá Kaspiyskiego názwanych *Vincentius* wspomina, gdźie samych Białygłow ná dwá kroć sto tyśięcy było. Koło Insuły zaś *ZOKOTERY* iest innych dwie Insułek, z ktorych ná iedney same Matrony, ná drugiey Męszczyzny, w Márcu, Kwietniu y Máju się náwiedzáiący zobopolnie. *Nicolaus de Comitibus*, y *Paulus Venetus.*

W Rzymie też Insułá *S. Bartholomæi* teraz zwána, od Kośćiołá Jego, osobliwym urosła sposobem: Kiedy *Tarkwiniusz Pyszny* Krol Rzymski, Czystą Lukrecyą uczynił nieczystą *per violentiam, Brutus* z Senatem znosszy się, detronizował go, *Mobilia* iego w Tyber rzekę rzućić kazał, osobliwie Zboże, z czego urosłá tá Insułá *TYBERINA*, iáko świadczy *Livius Dec: 1.1.2.* Wiele o Insułách pisze *Majolus*, ále teraźnieyszy wiek że tylko naywybornieyszemi rzecżámi delektuie się, Ja też gustowi się ákommoduiąc, co w *Kirche-*

Kircherze, Szent-ywanim, Jonstonie czytam, y *Niderndorffie*, co ieszcże *cribrando* Tobie *Candide Lector* tu podałem.

FLUVIORUM CUNÆ seu FONTES PRIMI.

Aliàs Scyencya ćiekawa

O RZEKACH w Swiećie OSOBLIWYCH y WIELKICH.

KRople Morskie regestrowáć, á wszystkie Rzeki, Rzeczki, Strumyczki, wylewáć, ie ocyrklowáć, *& primos fontes*, álbo *origines* ich wyszukiwać, mam zá iedno. Trzebáby się stać Rybą *cum magno oculo*, áby to rozumnie zlustrowáć, álbo ową rybą *Sepia*, to iest Inkaustem, álbo Kałámarzem názwaną, áby naymnieysze RZEK *Species* opisáć. Záczym *celebriora Celebrabo*, głośne Swiátu ogłoszę, o máłych mało, álbo nic nie wspomináiąc.

Naprzod wiedźieć náleży że *FLUMEN* álbo *FLUVIUS* zowie się ćiekąca Wodá, ná ktorey dla obszerności y głębokośći Statki iść mogą. *AMNIS* zowie się mnieysza Rzeká: *RIVI* są Strumienie, *aliàs* Rzeczki z wielu Zrzodeł się rodzące y rosnące: *TORRENTES* Potoki, są Wody, ktore się z náwalnych zbieráią deszczow, wkrotce wysycháią.

ANAS niby Kaczká, Nurek, ináczey *Quadiana* Rzeká iest w Hiszpánii, ktora koło Miastá *Medelinu* pod źiemię kryie się, y znowu zá mil ośm zpod źiemi się pokazuie; Koło *Emerity* dwomá Kanáłámi wpadá w Morze. Podobnym ksztáłtem Rzeká Afrykáńska *NIGER* kryie się y západá pod gory *NUBII*, á z inney strony tychże gor wypływa. Toż czyni Rzeká *ALPHEUS* w *Achaii* Greckiey Prowincyi, aż w Sycylii ná brzegu Miastá *Syrakuzy* pokazuiąca się.

TYGRYS Rzeká wielká w Gorę *TAURUS* kryie się, y znowu z drugiey wypadá strony. Tákże *JOR* y *DANES* Rzeká do kupy się zebráwszy, pod źiemię západáią y znowu Swiátu pokazuią się.

ALBIS vulgò ELB po *RENIE* na większa w Niemczech Rzeká, ktora z Gor Szląskich wypadá *REBENZAL* zwanych, y z doliny *Teuffels-Grund*, przez Czechy y Sáxonię obie, płynie aż pod *Hamburg*, z tamtąd wiele poformowawszy Insuł wpadá w *OCEAN* Niemiecki.

AMAZONUM Rzeká, álbo *Orelchana* od Kráiny *Amazonum* w Ameryce wźiełá imie, á początek swoy z Gor *Andes* Krolestwá Peruáńskiego. We-

go. Według iednych upływa od Wſchodu ná Záchod mil 4000. według rzetelnieyſzych, iáko to *Piotra Hiszpalſkiego* 1500. á według ieſzcze świeżſzych Relacyi 1600. Szerokość iey gdźie iuż wpada w Morze, ieſt ná mil Niemieckich 150. Zdá ſię bydź Morzem wielu Rzekámi zebránym, przez cáły Kray *Amazonum* w Ameryce płynąc.

BORISTHENES, Dniepr, álbo Niepr Rzeká Scytyiſka, po Dunáiu naywiękſza. Początek ſwoy bierze w Moſkwie, koło wioſki *Dneperſka*: Wodá iego przyiemna y bárdzo czyſta: w lećie wodę zda ſię mieć błękitnego koloru, według *Pliniusza*, cżaſem fiałkowego, według *Atheneusza*, wpadá w Rzekę *Hypanis*; exhalácyi y mgły żadney nád nim nie widać, *Teſte Plinio.* Ma tá Rzeká ſwoie Katárakty, álbo *Catadupas*, *aliàs* z wyſokich ſkał ſpadek, po 13, grádusach, po Ruſku *Porohy* zwanych, że iák po progach ná doł ſię leie, z wielkim zá mil trzy ſłyſzanym ſzumem: Zá temi Progámi Kozacy Záporohſcy. Ná brzegach tey Rzeki ſtały Ołtarze Alexándrowi Wielkiemu y Ceſarzowi Auguſtowi erygowáne. Minąwſzy te Progi ſwoie, dźieli ſię ná wiele Rzecżek 70. Inſułek formuiąc. *Tandem* 300. mil przez Białą Ruś y Ukráinę upłynąwſzy Niemieckich, przez Odnogę Morſką *Carcinas* w Cżarne wlewa ſię Morze. Jeſt to Rzeká w wielu mieyſcách *Navigabilis*, w wielu obſzerność Morza reprezentuie.

CLITUMNUS Rzeká we Włoſzech w Prowincyi *Umbrii in Agro Faliſco*, wołow piiących wodę ſwoie biáłemi czyni, *Teſte Plinio lib: 3.* Tey Rzece Pogánie ná ofiárę biáłych Wołow dawáli. *CEPHISUS* zaś w *Bòécyi* Owce biáłe czyni, *Jonſtonus.*

DANUBIUS Dunay Rzeká w Niemcżech, ieſt to *Princeps Fluviorum* w Europie, będąc naywiękſzą. Wźioł Imie od ſłowá Teutońſkiego, álbo Niemieckie *Done*, álbo *Donaw*, co znáczy Szum Wody; z tey racyi y teraz tymże ięzykiem zowie ſię *DONAW*; álbo też názwał ſię od Národow *Duni* rzecżonych po nád śiebie mieſzkáiących. Innym zowie ſię Imieniem *ISTER*, od *Iſtra* Krola, według *Berosa* Autora. ZRZODŁO pierwſze Dunáia ieſt pod Gorámi *Rhecyi* Kráiu, bliſko *Don-Eſchingen* w Hrabſtwie *Firſtemberſkim*: Zkąd pocżąwſzy ſię od Záchodu Słońcá, ná Wſchod ſwoy kurs obroćiwſzy, Szwabią, Bawaryą, Auſtryą, Węgry, Serbią, Bulgaryą, Wołochy, Multany, będąc co raz byſtrzeyſzy y głębſzy, przepłynąwſzy mil 900. Rzek 60. w śiebie zábrawſzy, ták znácżnych, że połowa z nich do Nawigacyi ſpoſobne, śiedmiu kanáłámi, *Oſtiis*, 10. mil *ſpatium* biorącemi, w Cżarnym zánurza ſię Morzu. Zá Widniem o trzy mile od Miaſteczká *Maſchaus*, wpo-

Kkk środku

środku Dunáiu, iest Skałá DUNAY dwoiąca, *Passus Mortis* názwana, iż tám wiele życiem y fortuną nieszczęśliwego doznáią mieysca. RZEKĘ tę *Owidiusz* od dwoch Imion, to iest *ISTER y DANUBIUS*, názywa *Binominem*: *Sat vetus Urbs ripæ, vicina binominis Istri.* O teyże Rzece DUNAIU iest w Niemczech przysłowie, od Pòéty Wierszem wyrażone, że iest Zoną, á REN iey Mężem:

Ister cunctorum Fluviorum jure vocatur
Conjunx, cui Rhenus jure Maritus erit.

EUPHRATES od rozweselenia, iż pola chłodźi, ożvwia, rodzaynemi czyni, názwany od Grekow. Jest to Rzeká Azyatycka w Mezopotámii, iedna z tych, ktore (*teste Scripturâ*) wychodzą z Ráiu. Zrzodłá pierwsze *Euphratesa* zdádzą się teraz bydź z *Nifata* Gory Armenii, á przy tych początkach swoich názywa się *Pyxirates;* á ták pod Gorę *Taurus* západłszy, y po podnią wypłynąwszy, ná drugiey stronie pokazuie się, y ma Imie *OMIRA; tandem* EUFRATES: *Ordinariè* Obywatele támeczni názywaią go *FRAT*, á Turcy *MORAT-SU.* Z támtąd płynąc lewym skrzydłem Mezopotámii, prawym Syryi, Arabii, Babylonii brzegow tyka się, y ná wiele dźieli się Kanáłow, z ktorych iednym Kanáłem *Seleücyą* Miásto, y *Tygrysa* Rzekę domierza, (z nim się łącząc) drugim Kanáłem *Regius* názwanym przez Babylonią płynie, w obszerne Chaldeyskie Bágniska ná mil 12. szerokie, rozlewa się, á z tych przedtym prosto w Morze wpadał, potym od Nacyi po nád śiebie mieszkaiących nie iáko ná pol oblewánie obrocony z Tygrem razem płynie. Wzbiera y tá Rzeká iák *Nilus*, y Mezopotamskie polawszy grontá, rodzaynemi czyni: *Tandem* wpada w Morze Perskie. Tę Rzekę *Cyrus* Krol Perski innemi obroćiwszy Nurtámi, wźioł Babylonią. *Zá* pánowania *Antichristi* będźie wysuszona, według Xięgi 16. *Apocalypsis versu* 12. iáko *Ribera & à Lapide* z innemi interpretuią, áby ták Chrześćianie ná Antychrystyanow mogli uderzyć *sublatis obstaculis* wody. *Origo prima* Eufratesa, Nilusa, Gangesa, Tygrysa iest w Ráiu, według átteſtacyi Litery Páńskiey, teraz *alii Fontes* ich pokazuią się, czemu? *vide in DUBITANTIO*, tu w moiey Xiędze, gdźie o Ráiu tráktuię.

GANGES według *Arriana* Autora naywiększa z Rzek Azyatyckich w Indyi Rzeká, przez cáłą płynąca Indyą, złote z sobą niesąc piaski: ták iák *Nil* bliskie *fæcundat* Kráie y brzegi. Litera Pańska y Grecy názywáią ią *PHISON*, inni *CANTAN.* Iedni o pierwszych GANGESA Zrzodłách *dubitant*, Drudzy mniemáią, iż z Gor Scytyi wypadá, álbo z Gory *Imaus*, álbo *Kaukazu* w Indyi. RZEK innych 30. w śiebie nábiera (lubo *Pliniusz* tylko 19.

wspo-

wſpomina) w iednych mieyſcach ná 20. Włoſkich mil miewa ſwoiey ſzerokośći, gdźie naywąźſzy tám mil 8. Włoſkich, 2. Niemieckich zábiera *ſpatiô*; gdźie naymiałkſzy, y łatwy do przebyćia, ná ſtop 100. ma głębokośći. GANGES wźioł Imie od Krolá *Gangieſa*, według *Beroſa*. Uważa *Lucanus*, iż tá Rzeká ſamá w Swiećie płynie przećiwko Wſchòdu Słońcá: *Oſtia naſcenti ſolvit contraria Phœbo.* Płynię mil 120. potym wpadá w Odnogę Morzá, przy Kroleſtwie *Bengala* w Azyi.

GARUMNA vulgò La Goronne ieſt bárdzo byſtra Rzeká we Fran. cyi, z Gor Pyreneyſkich wypadáiąca, mil 300. ubiegłſzy, w Oceánie Zachodnim *metam* biegu znayduie ſwego.

HYDASPES Rzeká Indyiſká, przez Perſow y Medow płynie Kráie, potym z *Induſem* bierze ligę, w Indyiſkie wpadá Morze *ſeptem oſtiis.* Názwiſko to *venit* mu od *Hidaſpa* Krola Medow.

HOANG ieſt Rzeká ſławná w Chinách, od Złotych wod Zołtą Rzeką, álbo Zołtą Wodą, od piáſkow żołtych po Łáćinie *Croceus* názwana, Rzeki *Vanſu* Odnogá.

IBERUS vulgò Ebro Hiszpánſka Rzeká, duża, żeglowna. Początek ſwoy bierze w *Kantabrii* z między gor Pyreneyſkich y *Idubedy* nie daleko Miaſteczká *Juliobriga*, 450. mil wymierzywſzy biegiem ſwoim przez *Nawarrę, Aragonią, Katalonią*, dwiemá Kanáłámi w *Mediterraneum* álbo Srodko-Ziemne wpada Morze. Od Rzeki tey *Iberus*, cáła Hiszpánia názwałá ſię byłá *IBERIA*; Obywatelow tych *Iberow* znáczna część ośiadłſzy w Azyi koło Morzá Káſpiyſkiego w *Kolchidźie*, zrázu *Iberos*, potym *Geórgios & Albanos* ſię názwáli.

INDUS vulgò Hynd, Duil, Indor, Cáercede, Rzeká Orientalna názywa ſię w Indyi, temu Kráiowi Imie dáiąca. Zrzodło iego pierwſze ieſt przy *Imaus* Gorze, czyli też z wierzchołku iednego *Paropamyſus* Gory *Kaukazu*, ktory z pięćiu Strumieni ſię formuie, ztąd też *Peniab*, niby Pięćiu Krynic Rzeká názywa ſię. Bierze w śiebie Rzek według *Kluweryusża* 20. według innych 60. Strumykow 90. *tandem* w Indyiſkie *Septem Oſtiîs* wlewa ſię Morze. Tá Rzeká y *Hydaſpes* druga, Wielkiemu Alexandrowi były *terminales, & non plus ultra* w Indyi. Nigdźie nie ieſt ſzerſzy nád ſtay 50. nie głębſzy nád 15. krokow, *Teſte Cluverio.* O tey Rzece *Herodotus lib: 1mo* rzecż *narrat* oſobliwſzą, że *Cyrus* Krol Perſki idąc ku Babylonii, gdy w niey Koniá naykochańſzego białego *caſualiter* utopiwſzy, rozgniewany, Rzekę ná 160.

kanáłow roſkopał, láto cáłe nád tym ſtrawiwſzy, ták dalece, że przebrnąć ią mogł każdy; z támtąd *movit greſſum* do Babylonii.

LYNCESTIS Rzeká oſobliwa w Macedonii, ktorey wodá uchodźi zá Wino, bo ták nią, iák prawdźiwym upiie ſię Winem, według świádectwa *Pliniuſza* y *Owidiuſza* mowiącego:

Quam quicunque parum moderato gurgite traxit,
Haud aliter titubat, acſi mera vina bibiſſet.

To ieſt: Kto wod *Lynceſtis* rzeki piie ſporą czárę,
Z nog ſię wáli, iákby pił wino głowne ſtáre.

W cáłym Swiećie naywiękſze Krokodylow gniazdo y Hyppotamow ieſt *NILUS* Rzeká Egyptſka, *cui exordium nil*, álbo *nihil* u *Herodota*, po Hebrayſku *GICHON*, według LXX. to ieſt *Septuaginta* Tłumáczow *GEHON*, iedna z Rzek *de medio Paradiſi* wypadáiących. Po łáćinie *NILUS* od *Nileuſa* Krola wźioł Imie, álbo od błotá, lub námułu, ktory żyznym czyni Kroleſtwo Egyptſkie. *Beroſus* názwał go OCEANEM: Murzyni go zowią *ANKAATA MARAT SCHAMUTAWI*, to ieſt Zrzodło Wod Niebieſkich: Arabczykowie zowią Zywotem Ziemi, y *ABBALIVIS*, to ieſt Oycem Rzek. Starożytni nie mogąc pierwſzych NILUSA doćiec Zrzodeł, zwali go Rzeką z Niebá ſpuſzczoną, álbo płynącą: Grecy názywali *JOVIS DONUM*, *DEORUM LACHRYMAM*, *VENAM PARADISI*, *DEORUM SEMEN*, *MARITUM ISIDIS*, to ieſt Bogini *Iſidy* Mężem. Od Południa ná Pułnoc płynie, *contra naturalem* innych Rzek *curſum*, co ieſt znákiem, że od ſwego pierwſzego Zrzodłá Rayſkiego, bárdzo ſkrytemi wypadá drogámi. Starożytnych zdánie Geografow było, że tá Rzeká wypływa z gory Niżſzey Maurytánii, z Jeźiorá *NILIDES* zwánego, w bliſkośći Morzá Oceanu, z ktorego Jeźiorá przez *ſpatium* kilka dniowey drogi kryie ſię, potym ſię pokázuie w Maurytánii Cezaryeńſkiey, *vulgò Dara* zwaney; z támtąd piáſzczyſtemi grontámi y puſtemi przez Ziemi *ſpatium* dni 20. do prześćia śiebie potrzebuiącey, przebrawſzy ſię, bliſko Murzyńſkiey Nacyi wypadá obſzernym Zrzodłem. Z támtąd środkiem Murzyńſkiey płynąc Ziemi, Afrykę od *Ethiopii* ſeparuiąc, niektore formuie Inſuły, iáko to *Meroën olim* ludne Kroleſtwo, dopiero wodámi wielu podſycony, poty to *Aſtobores*, to *Aſtuſapes* zwány, *tandem* ſię NILEM zwać poczyna, ná śiedm ſię dźieli *Oſtia*, álbo Kanáłow, *Septem-geminus*, álbo *Septem-fluus*, dla tego názwany od Poëtow, y temi Kanáłámi wpadá w Murzyńſkie Morze. Kanáłow Imiona te ſą u *Pliniuſza*, 1. *Canopicus*, 2. *Belbiticus*, 3. *Sebenniticus*, 4 *Pharnaticus*,

naticus, 5. *Mendesicus*, 6. *Taniticus*, 7. *Pelusiaticus*. Tenże NILUS w Egypt Niższy w lewą y práwą rękę rozszerzywszy się, oblewa y obeymuie figurą litery Greckiey *Delty*, gdźie iest Miasto tegoż Imienia, owszem cáły Egypt Starożytni zwali *Deltą*. Ták Starodáwni mniemáli, *de Origine* NILU. *Juba* Krol Maurytański posyłał ná wyszukánie iego pierwszego Zrzodłá, y dośiekł, że wypływa z gor Mnieyszey Maurytánii, *Teste Plinio*. *NERO* dwoch tákże *eô finê* expedyował *Centurionow*, ktorzy głęboko się w Murzyńskie Páństwá zápędźiwszy, przynieśli relácyą, że z dwoch skał spada NILUS, *Teste Seneca*. Expedyowali *Sesostris* y *Philadelphus* Krolowie Egyptscy: Posyłał *Kambizes* Krol Perski, *Alexander* Krol Mecedoński, *Juliusz* Cesarz, ále nie dośiekli. *Recentiores* zaś *firmiter* trzymali, że NIL wypadá w Afryce *ex Montibus Lunæ*, iáko świadczy *Petrus Alvarez* Luzytan. *Ferdinandus Lopez* twierdźił, że z Jeźiora potężnego *Zaire*, álbo *Zembre*, to iest *NILIDESA antiqui Nominis*. *Tandem ad fundum* prawdy przyszli ná to wysadzeni od *Imperatora* Abyssyńskiego, że wypływa z dwoch Zrzodeł NILUS rowniny iedney *Sakala*, álbo *Sagala* názwaney, między dwiemá gorámi leżącey w Krolestwie *Goyam* do Cesarza Abyssyńskiego náleżącym; ktore mieysce iest od Miastá *Gondár* Stołecznego Abyssyńskiego Páństwá, *in spatio* trzydniowego chodu. Ze Zrzodeł tych dwomá Strumieniámi znáczny wymiar źiemi upłynąwszy, formuie Jeźioro *Dembea*, álbo *Bedo*. Co samo że ták iest *novissimè* potwierdźił Xiądz *Piotr Paez*, álbo *Paiz Soc: JESU* Roku Pańskiego 1618. 2. *Aprilis in præsentia* samego Abyssyńskiego Cesarza, twierdzący, że te dwie Zrzodłá, są ná Padołách obszernych, gorami gęstemi otoczonych, ná wierzchołku gory iedney, rowney, y płytkiey, drzewem rzadko zárostey, iedno ná wierzchu okrągłe, obszerne ná pułtory stopy tylko, lecz głębokośći niezmierney z *orificium* swego nie wylewáiące się *extra*: A ná rzucenie z támtąd kámienia pod gorą wypadá drugie Zrzodło, z ktorych ná Rzekę rozlewa się; w krotce potym innemi pośiłkowany Rzekámi wylewa się w Jeźioro ná mil 30. długośći, á 14. szerokośći *Bedo* zwanego, z ktorego wypadłszy znowu długi okrąg źiemi opłynąwszy, blisko swoich Zrzodeł pierwszych znayduie się, znowu w bok strzeliwszy, przez strászne y niedostępne *præcipitia* y skaliste mieysca, iákom iuż wyżey námienił, środkiem Murzyńskiego Páństwá przebiia się, potym przez Egyptskie przepłynąwszy Krolestwo, w nim *Meròën* uformowawszy Insułę, w Morze *Mediterraneum* śiedmiu Nurtámi wyżey specyfikowanemi wpadá. Dwá Nurty z tych *Canopicus* y *Pelusiaticus* są naywiększym statkom żeglowne. Tę Rzekę Egypcyanie zá BOGA mieli, á Orácże ná Niebo nie pátrzyli nigdy, *Teste Seneca*, bo z NILU źiemię oblewáiącego mieli *plenum cornucopiæ* Nay-

 więk-

większa obszerność tey Rzeki ieſt ná mil 8. y w tych ſzerokośći mieyſcach, nie co głęboka *intellige*, kiedy nie wylewa y nie wzbiera: Exundacya iego polom Egyptſkim *auream* przynoſząca *ſegetem*, trwa po dni 40. Cáłey drogi NILUSA *lineâ rectâ* biorąc od Południa ná Wſchod mil Włoſkich 2200. Więcey o NILU masż w Egypćie y w Rzekach Rayſkich *in DUBITANTIO* tu w moiey Xiędze w Dyſkurśie o Ráiu. O wielkośći tey Rzeki mowi *Lucanus*: *Nullis parvum licuit te Nile videre.* O żyznośći ktorą Egypt nápełnia, z tegoż Autora może ſię mowić, że támecżnym Obywatełom:

Satis eſt Populis fluviuſque Cereſque.

NIGER vulgò Nyar ieſt Rzeká iák drugi *NIL* w Afryce z Jeźiora Cżarnego, koło Jeźiora *Zambre* wychodźi: o ktorym ieſt mniemanie, że przez podźiemny meat ze Zrzodłá NILUSA wypadá; cżego ieſt probą, że w tenże cżas ſam roku, ktorego y NIL Rzeká wylewa, y tákże ma gęſto w ſobie Krokodylow y Hyppotamow, álbo Koni wodnych, y tyleż mil upływa ile NIL, y tyleż Kanáłámi, to ieſt śiedmiu, wpadá w Atláńckie Morze.

PACTOLUS, po Grecku *Chryſorrhoäs*, to ieſt złotemi piaſkámi płynąca Rzeká, w *Lydii* Kráinie Azyatyckiey, ktora z Gory *Tmolus* bierze ſwoie początki. O tey Rzece báią Wierſzopiśi, że *Midas* dotknięćiem wſzyſtko w złoto obracáiący, tu ſię umywſzy, złotemi ią nápełnił piaſkámi. *Deſpumat rutilas*, *dives Pactolus arenas*, mowi *Claudianus*.

PADUS vulgò PO, od Grekow *Eridanus* názwany, inácżey *PHAETONTIS FLUVIUS*, Jáſna Swiatu Rzeká, bo *Fàëtonta* Syná Febuſowego upadkiem z Niebá obiáśniona. Z łoná *Vezuli*, álbo *Vezus* wierzchołka iednego Gor Alpeńſkich płynąca. Imie wźiełá od drzewá *Pades* po Francuſku zwánego, ktorego tám wiele *ad primos fontes* tey Rzeki znayduie ſię, według *Metrodora*. ERIDANEM zaś názwany, z racyi zátopionego w nim *Fàëtonta*, ktorego przed tym fatalnym kazuſem Imie było *ERIDANUS*. Ieſt to *Princeps* rzek wſzyſtkich Włoſkich dla wielkośći, á racżey mowiąc z *Wirgiliuszem*: *Fluvius Regnator Aquarum.* Bierze w śiebie rzek więcey niżeli 30. y Jeźior nie máło wielkich. Upłynąwſzy od pierwſzych zrzodeł ſwoich mil Włoſkich 350. *tandem* śiedmiu Nurtámi w Adryatyckie wlewa ſię Morze.

PARAQUEY inácżey *Argenteus*, od ſrebrnych piáſkow, ieſt Rzeká nieżmierney wielkośći w Ameryce Auſtralney, *vulgò* w Prowincyi *Paraquey*, názwana ięzykiem Hiszpańſkim od tychże Srebrnych Piaſkow *Rio*

de la

de la plata. Płynie środkiem námienioney Prowincyi ná mil 500. potym w Morze Australne, ták obrzernym weśćiem wpadá, że bierze *spatium* ná mil 30.

RHENUS vulgò Rhein, druga *ordine* wielkośći po Dunáiu w Niemczech Rzeká, Francuzow y Niemcow separuiąca, wypadá z gor *Alpes* nie daleko Batáwu, *vulgò Grizones*, z trzech zrzodeł: dla tego też respektem pozycyi tych zrzodeł zowie się *Anterior Medius*, y *Posterior Rhenus*. Jest Rzeká żeglowna wyiąwszy niektore, to ćiasne, to skaliste mieysca, to katárakty álbo spadźiste *defluxus*. Ma tá Rzeka trzy rogi, álbo kanáły, ktoremi to w *Mosę* rzekę, to w Morze Batawow, *aliàs* Hollenderskie wpadá. Zá czasow *Wirgiliusża* był tylko *Bicornis Fluvius* dwomá Kanałámi do swoich met ćiekący, trzeći potym uczynił Kanał, z Morzem czyniąc kommunikacyą *Drusus* Rzymski przećiw Niemcom woiuiący. Blisko *Schaffusium* wielkie ma Katárakty, *aliàs* Progi y spadek ze skał wysoki ná stop 75. z wielkim szumem y hałasem.

RHODANUS teraz *La Rosne* wielka we Francyi Rzeká, od *Rhody* mieysca, mieszkánia niegdy *RHODOW* Nacyi, według *Pliniusża*: Rodźi się w gorách *Alpes*, mianowićie w Gorze S. Gotardá, z wierzchołka *Sumpron*, ktora przebywszy Jeźioro *Lemanus*, przez Francyą płynie ná Zachod, á koło *Lugdunu* Francuskiego z *Ararem* łączy się rzeką, *tandem* cáłey drogi upłynąwszy 360. mil, kilka Nurtámi w Morze Srodko-Ziemne swoy wylewa ćiężar. *Notandum* o tey Rzece, że iest *rapidissimi cursûs*, *aliàs* bystro ćiekąca, á łączy się z *Ararem*, álbo *La Saone* rzeką Francuską, ktora *è contra* iest *cursus tardissimi*. Obie te Rzeki *Claudianus* krotko wspomniał: *Quos Rhodanus velox, Araris quos tardior ambit.*

SABBATICUS Rzeká czy *datur*, nápisałem to *in Dubitantio*, tu *in Opere meo.*

TYGRIS vulgò Tigil, Rayska Rzeká w Azyi, z Języká Medow Strzałę *denotans*, dla bardzo lotnego swego biegu. Pierwsze Zrzodło iego pokazuie się w Armenii ná bardzo rownym y widocznym mieyscu. Przebywszy Jeźioro *Arkzuzę*, z táką (według *Strabona*) bystrośćią, że ni wody, ni ryb, z wodą y rybámi Jeźiernemi nie zmieszawszy, w Gorę *Taurus* ná swey drodze stoiącą kryie się, á z drugiey teyże pokazuie się strony; máło co oddaliwszy się, przez Jeźioro *Thesbites* przeszedłszy, w podźiemne kryie się meaty y kanáły; ktoremi upadłszy mil 25. nászych 6. y ćwierć, znowu ná Swiat wyryna; Nábrawszy w śiebie w Armenii y Assyryi rzek nie máło, też Assy-

ryą

ryą y Mezopotámią rozgránicża; ná dwá *tandem* Kanáły rozdźieliwſzy ſię; iednym ku *Seleúcyi*, drugim ku *Ktezyfonćie* Miaſtom, udawſzy ſię, Inſułę formuie nie máłą, potym znowu z ſzedłſzy ſię, ná tym Kongreſsie *Paſiſytigris* zowie ſię, ná oſtatek w Chaldeyſkie wlewa ſię Jeźiora czyli Bagniſka; z tych ſię wydobywſzy, z Eufratem łączy ſię rzeką, á ták w kompanii w Perſkiego Morza przepadáią Odnodze, dwiemá wlewáiąc ſię weśćiámi po łáćinie *Oſtiis* ná mil 12. ſzerokośći bierącemi.

TIBERIS, THYBERIS, vulgô Tevere od *Tiberina* Królá Albánſkiego, według *Liwiuſża* Hiſtoryká Rzymſkiego názwana Rzeka, nayſławnieyſza we Włoszech, z racyi, że ſię ten Krol tám utopił, á przed tą áwanturą y názwiſkiem, zwałá ſię *ALBULA*, á *Serwiuſż* Autor dowodźi, że *TYBRIS* ma ſię zwać od *Tibra* Krola Hetruſkow, nád tą zábitego rzeką. Zrzodłá pierwſze tey Rzeki z *APENNINU* ná granicách *Areátinow* wypływáią. Taż Rzeká, áby ſię *Majeſtuoſior* Głowie Swiátá Rzymowi prezentowałá, przez niego płynąc, 42. rzek ma z ſobą w áſſyſtencyi; ktore ią aż do Hetruſkiego konwoiuią Morzá, przez dwoiákie weśćie, *decimo quinto ab Urbe Lapide*; to ieſt 15. tyśięcy krokow od Rzymu; Przy weśćiu TYBRA w Morze, *Ancus Martius* záłożył Miaſto *OSTIA*, álbo *Oſtia Tiberina* zwane, ktorego Miaſtá Biſkup, záwſze Kardynał *Oſtieńſki* ieſt *Decanus Collegii Cardinalitii.* Po tę *Oſtię* Miaſto, *ex multorum ſententia* Rzymu obſzerność opierałá ſię, ták był wielki przedtym.

TAGUS vulgô Tajo w Luzytánii Rzeká z Nowey Káſtylii przez Luzytánią płynie, złote nieſąc piaſki, o czym wſpomina *Claudianus: Tempeſtas pretioſa Tagi. Origo* Rzeki z wierzchołka Gor *Oroſpedæ.* Wpadá w Ocean pod *Liſyboną* Stolicą Luzytánii. *Pliniuſż* báie (*ex fama*) że Klacże koło tey Rzeki *vento concipiunt*, y Konie rodzą dźiwnie prędkie, ále nád trzy nie żyiące latá. Taż ieſt Rzeká, y powietrze tám do tych czás, á o tákiey nieſłychać generacyi.

TANAIS, po Turecku *Don*, po Tátárſku *Silis*, ieſt Rzeká Scytyi, álbo Tártaryi Mnieyſzey, Azyą od Europy ſeparuiąca, oſtátnia Europy gránica, y ámorow *Owidiuſża*: *Ad Tanaim fugias uſque, ſequetur Amor.* Płynie od Pułnocy ná Południe, niby *contra Nilum*, ktory od Południa bieg ſwoy odprawuie, według zdánia *Strabona*: Przez Scytyą y Sarmácyą przepłynąwſzy, w Meotyckie wpadá Jeźioro.

THAMESIS vulgò Tems Rzeká Angielſka duża, z dwoch ſtrumieni *THAMES* y *ISIS* uformowána, po pod *London* płynąca, ná ktorey cudowney

downey ſtruktury y wielkośći Moſt, iákom w Angielſkim opiſał Peregrynánćie. Wpadá w kánał Morzá Niemieckiego.

VANSU Rzeká nie máła w Chinách od *Trigauciusżá* opiſaná, ktora od Obywatelow támecznych *FILIUS MARIS* wźiełá Imie, iáko to ſamo *vocabulum VANSU ſonat.* Szerokość iey ná mil 3. potężnych: Niżeli w Ocean wpadá Orientalny, 9. tyśięcy mil płynie.

WISŁĘ Polſką y inne Rzeki, opiſałem w Peregrynanćie. Nie milion Rzek opuśćiłem zoſtáiących *in prædicamento*, tylko wźiołem przedśiewźięćie *meliora & majora ſecernere* y ćiekawſze rzeczy podáć Swiátu: Uryáńſkie tylko wyrzucać perły, á nie Kałákuckie, Aporty nie Leśnice; dla tego w mnieyſzych Rzekách ani piorá zmaczám, mowiąc do Ciebie z *Owidiuszem* Czytelniku, że te tylko:

FLUMINA Magna vides, parvis ex Fontibus orta.

JESZCZE dla ERUDICYI KŁADĄ ſię RZEKI PIEKIELNE y JEZIORA niektore.

TE RZEKI PIEKIELNE Pogan ślepotá, á Pòétow dowćip y *Energia* dźiwnie wſławiłá *miſcendo mirabilia & riſibilia*: do rzeczy ktore *exiſtunt in natura*, y ſą prawdźiwemi, wiele báiecznych przypiełá kommentow, y ie podałá *in diſcrimen* powątpiwánia: Nád czym wielu potym Mądrych *deſudarunt*, báieczne wykłádáiąc imáginacye y Prawdę emunduiąc z fałszu.

Táki ieſt *STYX* Rzeká w Arkadyi, w Kráinie *Morei* Peninſuły, z kámieni płynąca, wodą ſwoią wſzelkie Zwierzętá zábiiáiąca, żelázo, ſtal y rdze ziadáiąca, wſzelkie naczynia zbytnim ſwoim pſuie źimnem, w iednym kopyćie końſkim może bydź konſerwowana. Tą wodą od *Antipatra* poczęſtowány Alexander, śmierć połknął, iáko niektorzy ſupponuią. Pòétowie ſwoię tey Rzece przypieli baykę: Ze to ieſt PIEKIELNA RZEKA, w tákiey u Bożkow obſerwie, że ktoby z Bogow ná imie iey iáki uczynił Jurament, á nie dotrzymał przyśięgi, od Boſtwá ná lat 100. był odſądzony, y *NECTAR*, to ieſt Niebieſkiego Nápoiu, álbo Bożkow trunku z odorem pić nie mogł. Bierze ſię tedy zá ſame Piekło u Pòétow; *STYGIUS* záś *Epithetum* dáie ſię Plutonowi y Cerberowi. *STYX* tłumáczy ſię: *Nienawidzę, wzdrygam ſię.*

COCITUS z *Styxa* námienionego płynąca, *apud Inferos* Rzeká, z Greckiego *ſonat Gemere & Lamentari:* o ktorey *Virgilius*:

Cociti ſtagna alta vides, Stygiamque Paludem.

 ACHE-

ACHERON Rzeká tákże Piekielna, tłumáczy się z Greckiego *Sine Gaudio*, álbo też że samemi płynie boleśćiámi. Inni *fabulantur*, że *ACHERON* iest Piekielny Przewoźnik. Mieysce tey Rzece *Strabo* náznacza we Włoszech kolo *Avernus* Jeźiorá w Kampánii nie dáleko Miastá *Bajæ* Stárożytnego, ktore Jeźioro *olim* Pogáństwo miało zá drzwi, czyli okno Piekielne, dlá exhalacyi z támtąd smrodliwey, ptáctwo przelatuiące zábiiáiącey.

LETHE, co się tłumáczy zápomnienie, iest tákże Rzeká Piekielna, z ktorey według Poétycznych kommentow, wody się nápiwszy, wszystkich zápomina rzeczy przeszłych Duszá. Twierdźili bowiem Pogánie, że Duszá z Ciáłem się rozstawszy, á przez te Rzekę przebywszy, wszystkich mizeryi, głodu, chorob, ubostwá zápomina, y niby ná nowy rodźi się żywot, we wszystką pomyślność, zdrowie, bogáctwá obfituiąc: Z tąd iák my Práwowierni mamy Niebo zá Port wszelkich szczęśliwośći y Błogosłáwieństwá wiecznego, ták oni mieli *ELISIOS CAMPOS*, gdźie wieczna wiosna, oko rekreuiąca pozycya, źiemiá wszelkie wydáie bez pracy pożytki, wonnych kwiátow pełno; gdźie Jowisz Spráwiedliwe osádza Dusze: Zimy tám żadney, sloty, gorąca, prágnienia, głodu, woien, zdrad, zwadek nie masz, lecz *perpetua quies*, Pokoy, Wesele. Co Pogánie z Xiąg Prawowiernych y słyszenia *hauserunt*, swoich do tego przymieszawszy baiecznych przypraw.

JEZIORA OSOBLIWSZE.

JEZIOR iest wiele, ále że álbo máłe, álbo choć wielkie, lecż máło co o nich Mądrzy piszą, Ja o niektorych tylko wspomnię.

W EUROPIE *MÆOTIS*, Meotyckie JEZIORO w Scytyi, álbo Tártáryi Mnieyszey, w Pułnocnych Kráiách, *Bosphorem, aliàs* Ciasnym Morzem, Cymmeryiskim od Czarnego przedźielone Morza, ćiężkiey Zimy zámarzáiące: w ktore wiele rzek, osobliwie *Tanais, vulgò Don* wpadá. Wźiol Imie od Narodu mieszkáiącego *in circuitû suô*, ktory się zwał *MÆOTÆ*.

Item w Europie w Finlandyi sławne JEZIORA *ONEGA*, długie ná mil 40. szerokie ná mil 30. Drugie *ŁAGODA*, wzdłuż ná mil 30. wszerz ná tyleż, z ktorego *Newa* rzeká wypadá w Morską Odnogę *Finnicus* zwáną, koło Peterburgá.

Tuż JEZIORO tákież w Europie iest *TRASIMENUS*, nie ták od wielkośći, iáko *à magna Romanorum clade* głośne Swiatu, w Powiećie Peruzyńskim we Włoszech; gdźie *Annibal* Wodz Kartágiński zniosł Konsula *Flaminiusza*,

y Woy-

y Woyska 23. tyśiące, á sześć tyśięcy zábrał w Niewolą. *Liwiusz* zaś y *Eutropiusz* świadczy, że tylko pułtora tyśiąca zniosł Rzymskiego Woyska Annibal, áleby to nie wielka byłá *clades*, lecż ták náleży Rzymianom pisać o swoich Patryotách, *minuère cladem, & augere laudem.*

W AZYI osobliwe y wielkie JEZIORO *ASPALTITES*, ná 70. mil rośćiągnione, Martwym Morzem názwane, do ktorego wpadá rzeká Jordan, opisałem tráktuiąc, o Ziemi Zydowskiey, *& de Bitumine*, ktore się w tym rodźi Jeźiorze.

W AFRYCE potężne iest JEZIORO *ZAIRE*, álbo *ZEMBRE*, długośćią mil 150. zábieraiące źiemi, w ktore *Nil* wpadá, y znowu wypadá, wiele źiem y Krolestw lustruiący niż w Morze wpadá *Mediterraneum.*

W AMERYCE Południowey *TYTIKAKA* iest JEZIORO *in circuitu* 80. mil zaymuiące. Drugie w Ameryce Pułnocney Imieniem *PENTILIMNIS* JEZIORO, z pięćiu Jeźior uformowáne, z ktorego wielka rzeká *S. Laurentii* wypadá. Ale tu naywiększe Jeźioro *PARIMA* ná mil 300. długie, szerokie ná 100.

Osobliwsze JEZIORO *GELUCHALAT* iest w *Georgii* Prowincyi *vulgò Gurgistan* w Azyi, ná mil Włoskich 100. obszerne. Z ktorego Klasztor S. Leonardá w Wielki Post Rybámi żywił się *non sine miraculo:* cáły rok rybki nie widowáno, áż się ná dźień Popielcá pokazáwszy, do Wielkiey służyły Soboty; ná Wielkánoc znowu ustępowały precż od owego Klasztoru, aż do Popielcu nie były widźiane, iáko pisze *Marcus Polus lib: 1. cap: 5.*

Nie bez ádmiracyi, y to czytam y piszę z *Bokaciusza*, że JEZIORO *AVECIGUS*, w Kráiu *Aweriga*, żegluiących po sobie Ludźi, á co nieprzystoynego dyszkuruiących, cżuiąc, záraz mętnym się stáie, burzliwe wzbudza wały, y o wielkie żegluiących przyprawia utonienia niebespieczeństwo.

W AFRYKANSKIM Kráiu, ktory *olim Troglodita* ośiedli, á teraz są *Bordoá* y *Berno* Krolestwá, iest *JUBA* JEZIORO, Szalonym názwane, ktore co dźień raz iest gorzkie, drugi raz słone, trzeći raz słodkię, *Testibus Pliniô, & Majolô.*

ZRZODŁA OSOBLIWSZE w SWIECIE.

ZRZODEŁ *Originem* iedni bydź twierdzą z Wáporow podźiemnych, źimnem w wode obroconych, Drudzy z Sniegow, deszczow, podźiemnemi ná doł płynących meatámi: ále to naypewniey, że z Morzá y wielkich Rzek, Jeźior máią swoie początki, *aliàs* gdyby deszcże, śnie-

śniegi nie padáły, uschłyby Zrzodłá, ktore są *perennes*. Ze zaś ná wysokich nayczęśćiey gorách, ZRZODŁA się znayduią, to pochodźi, że álbo podźiemne *Spiritus*, ię ná wierzch wypycháią, álbo też, że ię Gwiazdy, y Słońce do gory *vi attractiva* ćiągną; álbo też że źiemiá ná gorách od Słońca y wiátrem wysuszona, náturalnie wilgoći pretenduiąc, iák gębką z Morzá y Rzek wodę ćiągnie w śiebie; to też náwałnośćiámi Morskiemi nápędzona wodá przez kanáły podźiemne, iák z śikawki sztemplem popędzona, ná wysokie pnie się mieysca. Ognie też podźiemne do tey elewacyi nie máło pomagáią. Sam ćiężar ták wielkiego Morzá, iák prasa ćiśnie źiemię, á tá z śiebie wyćiska Zrzodłá. Ze zaś choć z Morzá Zrzodłá *originem* máią, przećież nie słone; racya iest, że idąc przez tyle mil, przez wnętrzności źiemskie, słoność trácą, y zdrowia, álbo zárazy nábieráią, od źiemi zdrowych, álbo záráźliwych przez ktorą płyną: Wiele ZRZODEŁ báiecżnych, álbo mniey ćiekawych, álbo od innych *fusè* opisánych nie wspominam, co osobliwsze *enarro in sequentibus*.

CLITORIUS Zrzodło w Arkádyi tey iest włáśnośći, że kto z niego piie wodę, wielką ma do Winá ábominacyą, iáko piszą Naturalistowie, á *Owidiusz* wyraźił Wierszem:

Clitorio quicunque sitim, de fonte levavit,
Vina fugit &c.

Ná polu Lugduńskim we Francyi koło Miastá S. *Baldomana* iest tákże ZRZODŁO *FORTIS* názwane, ktore *supplet defectum* Winá pobliskim Obywatelom, ták zdrowego, że kto go piie, bez lekárskich recept może się obyść: oczym pisze *Kircher in Mundo Subterranèó*.

ZRZODŁA *Veneris & Cupidinis* znayduią się, z ktorych kto piie, zápały czuie w sobie nieczyste: Cud wodá zápala szpetne pożary! *Varro*, *Thèóphrastus*, *Kircher*.

W Hibernii w Kráinie *Konnachii* iest *ZRZODŁO* wszelkim rzeczom żyiącym fatalne, sámemu Człowiekowi zdrowe, iako świadczy *Orteliusz*.

Ná Insule *LOGUCA* názwaney, piszą *Petrus Martyr*, y *Eusebius Nierembergius*, że iest pewna Wodá, ktora ludźiom zástarzáłym Młodość przywraca. Doświadczył tego ieden zgrzybiáły, ktory się tám udawszy, przez pewny czas przemieszkał, tę Wodę piiąc, nią się kąpiąc, myiąc, z czego śił y wigoru nábrał, y odmłodniał, do domu się powróćiwszy Zonę poiął, Dźieći spłodźił: Widźiał go swoiemi Oczymá *Piotr Martyr* námieniony.

W SARDYNII Insule są dźiwne *ZRZODŁA* Złodźieiow wydáiące: kto

się

ſię czuie do rzeczy krádźionych, przytuliwſzy oczy do wody wzrok traći, kto niewinny byſtrzeyszego nábiera widzenia, *Solinus.*

W UMBRII we Włoszech nie dáleko *Narnii* Miaſtá *vulgò Narni*, ieſt *ZRZODŁO*, ktore tylko ſię w ten czás z pod źiemi pokaże, kiedy Włochom głod prognoſtykuie, iáko świadczy *Lèánder.*

W STYRYI Xięſtwie náleżącym do Auſtryi, ták wielkie od Wod pewnych Białogłowom rosną Wolá, że dźiećiom dáiąc pierśi, Wolá owe iák ſakwy ná plecy zárzucáią, *Ortelius in Illyrico.* Toż ſię dźieie w Polſzcże po pod Beſkidy.

W CYRENAICE Prowincyi *vulgô BERCHANIE* w Afryce, ieſt Krynicá *FONS SOLIS*, ktorey wodá o pułnocy wrząca, z pułnocy letnia, przy Słońcá wſchodźie źimna, á ku południoẃi ták źiębnieie, że w Południe ſamo, zámarza y śćina ſię. Im źimnieyſza ſłodſza, im ćiepleyſza gorzkośći ma więcey w ſobie, *Teſte Jonſtino in ſua Thaumatographia.*

W Prowincyi Lugduńſkiey *vulgò LION*, w Mieśćie *Claromontium vulgò Clermont*, *ZRZODŁO* ſię znayduie, wſzyſtko w kámienie obracáiące. Z tego Wodę bliſcy Zakonnicy w Ogrod ſprowadźiwſzy, wſzyſtkie drzewá y fruktá w kamień obrocone máią.

ZGEHON Zrzodłá we *Frigii*, kto ſię nápiie, łzy obfite wylewa z Oczu ſwoich. Ieſt wiele Zrzodeł, Oley miaſto Wody z śiebie wydáiących, oſobliwie ná granicách Gèòrgianow w Azyi; gdźie iáko *Marcus Polus* świadczy, ze Zrzodłá iednego w naczynia biorą ná Wielbłądy y z niego robią łampy y kaganki. W Nowym Swiećie, *aliàs* w Ameryce, ná brzegach Inſuły *Cabaque*, ták wiele ze Zrzodłá wypływa tłuſtośći, że ná mil 4. Polſkich tłuſtość po Morzu ſtoi, wchodząca *in Medicinæ uſum*, *Avetanus*, *y Piotr Hiszpalſki.*

Ná Fortunnych *vulgò* Kanáryiſkich Inſułach ieſt iedno Zrzodło, z ktorego kto ſię nápiie, w śmiertelny śmiech wpadá, ále ieno z drugiego weźnie wody pobliſkiego Zrzodłá, záraz ſię ulecży ná tenże śmiech, *Teſte Mela.*

W Kroleſtwie *RAMBAJA* w Indyi Orientalney, ná oſtátniey Xiężyca Kwadrze, Zrzodłá też mnieyszeią; á gdy Xiężyca przybywa, w ten czás y Wodá *augetur* w Zrzodłách, iáko piſze *Ludovicus Barthema de Rebus Indiæ.* Tákież Zrzodłá w Gorach w Polszcże wyżey Krosna, koło Wśi *Jeżaniec*, czyli *Iwonicż* znayduią ſię *cum incremento* Mieśiąca przybywaiące, *cum decremento* ubywáiące, *Teſte Tylkowſki.* Toż Zrzodło zbliżywſzy do niego Swiecę zápaloną, zaymuie ſię iák gorzałka, á to z racyi ſtoiącey ná wierzchu śiarczyſtey y tłuſtey materyi, y nie záraz, chyba po dobrym wody ſkłoceniu gáśnie. Tákież Zrzodłá od ogniá zaymuiące ſię ſą koło Wśiow *Głowienka y Turaſzowka* nie daleko

Krákowa, według tegoż *Tylkowskiego.* Wyżey *Sącża* osobliwe tenże Autor wspomina Wody, że iák ich kto z między skał nábierze y wynieśie z támtego mieysca cyrkumferencyi, záraz grzmoty, pioruny, deszcże powstáią cudowne.

W HIBERNII w Prowincyi *Momonii*, tákowych iest przymiotow Zrzodło, że byle się iego wody dotknął Człowiek, z Niebá pogodnego czyni záchmurzone y deszcż wielki sprowadza, *Cæsius in Mineralegia.* Racya iest, że wodá pomieszána, wapory z śiebie wilgotne wydáie, á z tych rodzą się chmury, deszcże, y inne *Metèóra*

Cudowne też *ZRZODŁA* płyneły *imô.* zá Benedyktá VII. Papieża w Lotaryngii, iedne czyste *aliàs*, w krwáwe się zámieniło, cáłemu Swiatu głod y powietrze prognostykuiące, *Teste Nauclero.* *2dô.* zá Janá XII. Papieża w *Genui* we Włoszech, krwáwe płyneło Zrzodło, y krwi rozlánie przez Sarácenow Genueńczykom, á w cáłych Włoszech przez Hunnow wyznáczyło, *Teste Vincentio.*

THERMÆ, álbo CIEPLICE, ŁAZNIE y Wody Kąpiącym się Zdrowe.

CIEPLICE *ordinariè* od ćiepłych Wod biorą denominacyą: Ciepłe zaś Wody sprawuie álbo ogień podźiemny, álbo śiarczysta materya *in fundo* ich będąca, álbo też, że od tychże Minerałow exhalácye ćiepłe, temisz dobywáiąc się meatámi, ktoremi y Wodá, ią zágrzewáią sobą. WODY te często máią *vim medendi*, odor z śiebie lub miły, lub przykry wydáią, y smak winny: Czego oboyga iest okazyą Sol, Salitrá, Hałun, Siarká, *item* Złoto, Srebro, y inne Metalle, álbo w żyłách, álbo *in fundo* Cieplic się znayduiące.

CIEPLIC tych w Europie samey *Kircher* wiele wylicza *in Mundo Subterranèó*, to iest w Luzytánii 8. w Hiszpanii 40. we Francyi 45. we Włoszech 86. w Węgrzech y blizkich mieyscach 9. w *Illyricum* 16. w Grecyi y pobliskich Insułach 22. w Niemczech 120. z ktorych doskonalsze y doświadczeńsze w Austryi, *Badeńskie* Wody, w Czechach *Carolinæ*, w Saxonii *Spielhergeńskie*, w Margrabstwie Badeńskim *Badeńskie*, w Hercynii *Celleńskie*, w Helwecyi *aliàs* w Szwayczarach *Piperinæ*, ináczey *Kurieńskie*, ze Złotey, Siárczystey, Zelázney, Saletrzaney mixtury utemperowane, ná wszelkie choroby skuteczne: ktore (rzecz cudowna) Dniá 3. Majá w Swięto Ználeźienia S. Krzyżá przybywaią, y znowu 14. *7bris* ná Podwyższenie S Krzyża ubywaią, y cale wysychaią. W Tyrolu są sławne Wody *Bruzeńskie*, w Bawaryi *Abaceńskie*; były nie poślednie *Thermæ Antoninæ*, *Diocletiani* w Rzymie, ktore w Rzymskim opisałem PEREGRYNANCIE.

TYTUŁ

TYTUŁ TRZYNASTY, Tey XIĘGI.

NOWY ZWIERZYNIEC WYBORNYCH tylko y Osobliwych ZWIERZĄT PEŁNY,

Aliàs

SCYENCYA o ZWIERZĘTACH PRYNCYPALNYCH.

S*Ciendum* naprzod że ZWIERZĘTA iedne są Dźikie, w Knieiách, w Lasach, w polách dźikich się kryiące; Drugie są Domowe álbo Swoyskie: Trzećie w Wodźie y ná Ziemi czasami przebywaiące *AMPHIBIA* zwane, iáko Wydrá. Cżwarte w Ziemi się chowaiące, y inne rożne od Naturalistow konsyderowáne, y rożnie dystyngwowane. Ale Ja tym głowy Czytelnikowi nie mozoląc, co tylko w kilkunastu Naturalistach osobliwego ò *ZWIERZĘTACH* náuczyłem się, iemu też *Communico.* Nie wyliczam *Species* wszystkich *ZWIERZĄT*, áni ich nátury explikuię, bom nie *Aristoteles*, áni *Pliniusz*, áni *Solinus*, ále *Studiosus Curiositatis.* Co tylko *mirandum* w Zwierzętách osobliwych, ò tym mi *tractandum* w teraźnieyszym dyskurśie & *non enumerandum* wszystkich *Species* onych z *Aldrowandem*, *Gesnerem*, *Gesą*, ktorzy wyliczaią *Species* 130. *ZWIERZĄT.*

ARMADILLUS po Łáćinie, *Armadillo* po Hiszpańsku, iest Jeż uzbroiony Kirysyer, po cáłym ćiele łuską mocną, iák Karáceną uzbroiony, ná podobieństwo Jászczurki pochodzący, uszy máiący y pysk iák u Wieprzá. Zdáie się z Jeżá y Zołwia *quid compositum.* Miał w swoiey Bibliotece *Kircher* tákie Zwierzątko dla ćiekawych ukontentowania.

JOSEPHUS Jezuita piszący w *Brazylii Annô Domini* 1560. iákiegoś opisuie ZWIERZA *Anonimè*, ktory iák *JEZ* bárdzo wielkiemi uzbroiony kolcámi, ktore byle się dotkneły Ludzkiego Ciáłá, sáme w nie lgną *sine impulsu.* Záżywaią tych kolcow do przebićia uszu Białogłowy, dla przypięćia kulczykow.

BOBR

BOBR po Łáćinie *Castor, Fiber* w wodźie y ná źiemi żyiący Zwierz, *aliàs Animal Amphibium.* Straszna ieſt beſtya dla długich y oſtrych zębow, ktoremi y drzewá iák śiekierą przećina. Przednie ma nogi do pśich, y do gęśich podobne: Ogon iák u ryby łuſką okryty, ktory záwſze w wodźie trzyma, ſam ná brzegu, álbo w brzegu śiedzący. Dla tego gniazdo ſwoie miewa niżſze, wyżſze, naywyżſze nád wodą, áby *pro incremento vel decremento* wody, ſpuſzczał ſię ku wodźie, álbo podnośił, záwſze ogonowi ſwemu wygodę czyniąc; ktory u Ludźi ieſt *in uſu & Eſu* w Poſt Wielki, *Olaus Magnus, Albertus Magnus.* Ma to do śiebie ten Zwierz, że *in periculo* zoſtáiąc żyćia, od myśliwych obſaczony, *Teſticulos ſuos, aliàs Naturalia* zębámi ućina ſobie y odrzuca, czuiąc *naturali inſtinctu*, że naybardźiey dla tych bywa łowiony. Co oprocz Naturaliſtow, wſpomina Mowca Rzymſki *Tulliusz in Scauro: Redimunt ſe eâ parte corporis, propter quàm maximè expetuntur. Juvenalis* toż ſamo wſpomina *Satyra 12. Qui ſe Eunuchum ipſe facit, cupiens evadere damna.* Te *Teſticuli* ſą dźiwnie nieznośnego odoru, nazywáią ſię u Medykow *Caſtorèum* (Bobrowy Stroy) znayduią ſię po nád Wiſłą, *item* ná Wołyniu, ná Ruſi, w Mazoszu, w Pruſach, w Litwie, y ná Polisiu, *według Polſkich Hiſtorykow,*

CATOPLEBA, álbo *CATOBLEPHON* w Afryce nád Nilem Zwierz ſię znayduiący, źielem żyiący, trućiznę máiący w ſobie, do byká podobny, ták wzrokiem zábiia, iáko y Bazyliszek. Co czuiąc ſympatycznie, y przez naturalny inſtynkt, inne Zwierzętá, ućieczką ſię ſalwuią, z dáleka złego omiiáiąc towarzysza. Ná co on też oſobliwey záżywa ſztuki, oczy zánurza w źiemię, áby wzrokiem ſwoim fatalnym ták nie odrażał od śiebie Zwierząt, żeby cale ich w bliſkośći śiebie nie máiąc, *in victualibus* nie był ukrzywdzony. *Ælianus, Mela, Plinius, Ludovicus Vives, Albertus Mag: teſtantur.*

CHAMELEON ieſt Zwierzątko Cudzoźiemſkie, w Afryce ſię znayduiące, między Czworo-Nożne Zwierzętá od *Jonſtona* policzone, podobne poſtáćią do Jáſzczurki. Naywięcey tych Zwierząt żywi Inſułá Indyi Wſchodniey *Soquotra* rzeczona. Nie kąſa, pyſka nie ma, tylko dźiureczkę iák źiárno, ktorą powietrze w śiebie ćiągnie, y nim żyie. Jeſzcze powolnieyſzy daleko nád żołwia w chodzeniu, bo ledwo ná łokieć przez dźień uczołga ſię. Kolor ná ſobie odmienia częſto, táki ná śiebie bierąc, do iákiego ſię zbliża. Czerwoney iednak máśći y żołtey nigdy ná śiebie nie bierze. Oczy ma okrągłe, wypukłe, weſołe, ktoremi ná iáki kolor poyzrzy, zá paćierz ná ſobie reprezentuie, mákuły ordynaryinie nigdy nie odmieniaiąc, ktore ſą po nim czarniáwe. Widźiał ich trzy Xiąże Mikołay Rádźiwił

będący

będący w Jeruzalem y ná ſwoich piaſtował rękách, zdiąwſzy iedno z Oliwnego drzewá, (ná ktorym ſię ordynaryinie bawią) y ták go w Liſtkách ſwoiey Peregrynacyi opiſał, iákom námienił. *Cardanus eadem formalia* o nim piſze, przydaiąc, że obroćiwſzy ſię ku Słońcu, promienie Słoneczne zdá ſię połykáć, y wiatr w śiebie ćiągnąć. Przećiwko Wężá iádowi ſię, ármuie, zdźbło pewne w ſzczupłym trzymáiąc pyſeczku.

CERIGONUS Zwierz w Brázylii Nowego Swiátá Prowincyi, ma dwie Kalećie pod Brzuchem, w ktorych przed niebeſpieczeńſtwem unośi dźieći, *Teſte Botero.* Ten to ſam ma bydź Zwierz w *Wirginii* támże w Nowym Swiećie, głowę máiący Wieprza, ogon Szczura, tylki iák kot, z torbą dla dźieći noſzenia pod brzuchem, zowie ſię *OPASSOM*, iáko świadczy *Atlas Contractus.*

CORCOBADUS Zwierz Ameryki Pułnocney, wielkim gárbem od Wołá dyſtyngwowany, iáko y włoſami y grzywą, ktoremi po całym ćiele okryty, ſtraſzny, y ſzpetny ná weyzrzeniu, z rodzáiu Wołow. Szpetność ſwoię wielu wetuie pożytkámi, krew ſwoie dáiący ná napoy, mięſo ná potrawę, rogi ná kubki, włoſy ná futro, ſkorę ná pokryćie chałup y budek, ná rzemienie, obowie, ná ſtroy, kośći ná Oręże, żyły ná ſtrony y nići, gnoy do podniety y konſerwacyi ogniá, iáko *teſtatur Kircher in Arca Noë.*

CYNOCEPHALUS, po Polſku *genuinè* PSIGŁOW, ieſt Zwierz w Egyptſkich Puſzczách, nákształt Człeka, ále głowę pśią máiący, iákich y Xiążę Rádźiwił z támtych był wywiozł Kráiow. To ma do śiebie podźiwienia godne, że co godźinę, puſzcza urynę, od godźiny do godźiny to czyniąc 24. razy. Dla tego Egypcyanie ná Kompaſach y Zegarách go ryſuią, iáko godźiny *denotantem*: Czaſem bywáłá tá beſtya zá ćiekącą Klepſydrę. Tákże też czuie czas naturalnie *Conjunctionis Solis cum Luna*, w ten czas w cale wzrok tracąc. Samiec w tedy nic nie iadá, głowę w źiemie w nurzywſzy; y dla tey ſamey experyencyi w domach chowany bywa, *Jonſtonus. Triſmegiſtus* piſze o iákimśi Zwierzęciu 12. razy urynę puſzczáiącym *paribus omninò intervallis*, podobno iednasz to *Species* Zwierzęćia z CYNOCEFALEM dopiero tu opiſanym.

HYÆNA wielkośćią Wilká Zwierz, tákąż z Wilkiem ſzerść máiący. Zyie naywięcey trupámi, z grobow wygrzebánemi. Pod czas Pełni Mieśiąca ćieniem ſwoim ná Pſy iákieś puſzcza zdrętwienie, y zádumienie, ták, że niememi ſtáią ſię, według *Æliana*, á potym idą im *in prædam.* Myśliwi gniazdo iego upatrzywſzy, biią w bębny, ktorey on miłey ſobie ſłucháiąc

iąc rezonancyi, ſznurámi z iámy bywa wyćiągniony. *Leo Africanus* piſze, że *utroq; ſexu*, natura tego udarowałá, świadczy y *Ariſtoteles*, toż ſamo *ex vulgi opinione*, wſpomina y *Plinius*. *Clemens* záś *Alexandrinus* explikuiący *Ariſtotelesá*, rozumie, że nie ieſt to dwoiáki *Sexûs*, ále iákieś tylko *circa pudendum Virile* podobieńſtwo *alteriùs Sexûs*, *ſine ullo tamen uſu*. Głos Ludzki y rożnych Zwierząt zmyśla ſobie, iáko też y *CROCUTA* z *Hyeny* y *Łáni* zrodzona; á tym głoſem co raz daley Człeká wywabiwſzy w laſy, pożera, z Ryśiem ma wrodzone *odium*, ták dalece, że ſkory bliſko śiebie powieśiwſzy, z Ryśia ſzerść opadá, *Teſte Plinio*.

JELEN pewny rodzay robactwá ćierpiąc wewnętrznośćiách, Wężow iedzeniem ſalwuie śię, ktore tchem ſwoim śilnym z iam wyćiąga. Potym w głęboką zábrnąwſzy wodę, tegoż iádu pozbywa, przez oczy łzy wylewaiąc, ktore twardnieiąc w kámień *BEZOAR* zámieniaią śię, náprzećiwko wſzelkiey trućiźnie *præſentiſſimum remedium*. Jeżeliby zaś JELEN Wężow śię obiadłſzy, nie wypłakáwſzy śię pił, napoy iego byłby mu śmiertelny, według *Geſnera*. Tenże *ſeniô confectus*, rogi roni, y traći, w ten czas kryiąc śię ze wſtydu w Knieiách. Innych zaś zdánie, że co rok ná Wioſnę rogi gubi, á inne mu rosną. Jeżeli iednak będźie Káſtrowany, rogow nie ſtraći, y bywa niezmierney wielkośći. Jeżeliby zaś kaſtrácya uprzedźiła czas ten, kiedy im rogi rość poczynáią, będą *perpetùô* bez rogow, *Ariſtoteles*. iácy ſą w Nowym Swiećie, *Teſte Joſepho Jeſuita*. W Pewney támże Prowincyi, iák bydło ię do domu gonią, doią, nábiał zbieráią, wielką ztąd máiąc intratę, *Petrus Hiſpalenſis*. W Chinach tákże znayduią śię bez rogow JELENIE, máiące przećiw pępká iákiś guz, ták pachnący, iáko *Moſchus*, lub Zybet, *aliàs* Pizmo. Rogi miewáią o trzydźieſtu ſześćiu konarách, iáko świadczy *Cellarius*, opiſuiąc Polſkę, twierdząc, że Xiąże Pruſki taxował tákiego 500. złotych. Prawego rogu nigdy nie ználeźiono zgubionego, *ſupponunt* Autorowie, że go *ob vim medicam* JELENIE grzebią, co śię nie zdáie *verò ſimile*. Rzekę iáką przebywaiąc, też rogi ieden drugiemu ná tyle grzbietu wſpiera, wſzyſcy zá iednym płynący. Jeſt *Animal timidum* iák záiąc: ztąd powiedźiano: *Fortior eſt exercitus Leporum Duce Leône, quàm exercitus Leônum, Duce Cervo*. Dźieći ſwoie záraz ieſzcze máłe w biegu, w ſaltách y rowow przeſkakiwániu exercytuią, według *Pliniusża lib: 8vo*. Łánia rodźi *fulminante Cœlo*, o czym y Piſmo S. wſpomina: *Vox Domini præparatis cervos*. Co tłumáczy S. Hieronim: *Vox Domini obſtetricans corvos*. Choć ták roſły Zwierz, częſto Orłom idźie *in prædam*, upatrzywſzy bowiem go Orzeł ná przeſtronych mieyſcach chodzącego, ſwoie urośi ſkrzydłá, w prochu álbo piaſku śię uwala, potym zniená cka uśiadłſzy ná rogi, proch ten otrzepuie, oczy mu zápruſzáiąc; JELEN

w tym

w tym záćmieniu prędko biegáiąc, ná rowy, skały, drzewá nátrafiwszy, zábiia się, lub káleczy, do śmierći sposobi, á tym samym *in alimentum* Orłowi y drobnieyszemu ptactwu. *Tympius.* Jest to Zwierz *ad omnes humanos usus* wchodzący, y potrzebny, Mięso ná stoł, skora ná stroy, rogi dla zdrowia ratowania, tłustość do smarowánia. Postrzelony JELEN, do Dyptanu bieży, szukaiący *remedium.* Zyią po sto lat y więcey, iáko się pokazáło z łańcuchow od Alexandra Wielkiego nań włożonych, *Testibus Solino & Plinio. Aristoteles* pisze, że JELEN cżału iednego ználeźiony, ktoremu wiecha z między rogow wyrosła. SS. Idźiego y Onufrego Łánia mlekiem swoim karmiłá. Karol Krol Francuski złowił w śieći JELENIA z obrożą, od Juliuszá, czyli też od Augustá Cesarzow ná szyię włożoną z inskrypcyą: *Hoc me Cæsar donavit. Gaguinus lib: 9.* Po Roku nápisanym miarkowano, że żył lat więcey niżeli 1000. Pod cżas Wesela Nayiáśnieyszego AUGUSTA III. Krola Polskiego, z MARYĄ Jozefa Cesarza Rzymskiego Corką, *quo ad pompam & sumptum* ledwo w Europie praktykowánego, w Dreźnie, niezmierną liczbę ze Zwierzyńca JELENIOW w *Elbę* rzekę nágnano było, gdźie Kawálerowie y Dámy z batow strzeláiąc do nich, miłe, ále też y *cruentum* uczynili *spectaculum.* Mnogość tám ich wielka, ále náwet w szkodźie zástawszy, zábić ktorego, iest *capitale.* Roku 1625. JELEN złowiony, z ktorego mięso ważyło 625. funtow.

JEDNOROZEC iáki iest, y czyli znayduie się *in rerum natura,* mász *Candide Lector* ćiekawy bárdzo o tym dyskurs, *sub titulo Dubitantius,* w tey tu Xiędze ná początku.

KON iáki iest, káżdy widźi. Iedne są *Thracii,* to iest Tureckie, drugie Hiszpańskie, inne *Samogitici,* Zmudy, Albáńskie, Poddunayskie, *Frisii* Frizy, Angielskie, Bachmáty Tátarskie, y Cżerkieskie, Arabskie, Neápolitańskie, Altarskie, *&c.* *SYBARITOWIE* Nacya Włoska dawnych cżasow w rozkoszach utopieni, y Koni do głosu trąb Woiennych pląsać uczyli, podcżas częstych Traktámentow tey zázywaiąc krotofili. O czym *Krotoniatow* Nacya wiedząc, Woynę im wypowiedźiałá, ná nich nie broni, y zbroi, ále trąb záżywszy, Konie pod niemi do tańcu y pomieszania szykow przyprowadźili, *hoc stratagemate Victores. Diodorus, Ælianus, Solinus, y Tympius, testes.* W Polszcże Nászey rzecź pámięći godna y podźiwienia dawnieyszych cżasow stáła się, co *miraculo adscribendum,* że Koń przedany od Páná *Przebysława Srzeniawity,* Pánu iednemu do Węgier, potym w lat trzy do przeszłego Páná się powroćił, stádo Koni z sobą przyprowadźiwszy, *Paprocki.* Y to w Polszcże *contigit,* że

 Stefa-

Stefana CZARNIECKIEGO Prodigium Fortitudinis, Woiewodę Ruſkiego, nie dáleko Dubná w Sokołowce Wiolce ná Wołyniu z nagłá oſłabionego, y u chłopa leżącego, Koń iego kochany, ktory go wynioſł z okazyi wielu, czuiąc Páná ſłabego, nic ieść niechćiał, źiemię nogámi kopiąc, wzdycháiąc. A gdy śmierć Páná náſtąpiła, ná źiemie ſię rzućił, práwie ięcząc, *Teſte Kochowſki.* *EQVUS SEJANUS* był fatalny, ztąd poſzedł *in Proverbium*, kiedy co *continuò* nieſzczęśliwego ieſt: Bo *Sejus* Pan iego ſtracony: *Dolabella* kupiwſzy go, ná nim zábity w Syryi: *Caſſius* go wźiąwſzy wzdobyczy, mizernie ná Woynie zginął: *Antonius* go doſtáwſzy *Victor*, zwyćiężony, potym ſromotną umárł śmierćią. U PROBUSA Ceſarza ná ſtayni był ták dźielny Rumak y ſkory, że w iednym dniu 100. mil ubiegał, *ſupponendum* Włoſkich, co ná Niemieckie y Polſkie redukuiąc, uczyni mil 25. *Lohner in Biblioteca.* KONIE Wielbłądow *Antipathicè* nienawidzą: Dla tego *Cyrus* z *Krezuſem* woiuiąc, przećiw Kawáleryi Konney, Wielbłądow uſzykował, *Teſte Herodoto.* JULIUSZ Ceſarz ná trzy dni przed ſwoią śmierćią Koniá płaczącego zaſtał. *BUCEPHALUS* Alexandrá Wielkiego *à Aſturco* Ceſarza Konie od nikogo nie ośiedzone, tylko od Pánow włáſnych. Luzytańſkie Klacże *vento concipiunt*, ále táki płod nie żyie nád trzy latá. *Varro*, *Columella*, *Plinius*, *Auguſtinus*, *Ludovicus Vives.* Y to o Koniách *mirabile* we Francyi Roku 1705. Koń z grzywą aż do źiemi kupiony dla *Delfina* zá 50. *Luidorow* w Werſalu. W tymże Roku cudowny był Koń, czyli ták wyćwiczony, czyli Czárno-Xięſtwa *arte imbutus* (co ieſt pewniey) że przez obręcże ná powietrzu przeſkakiwał, przełáźił, ná ſpytanie y pokazánie ſobie Zegarka od Mayſtra, nogą ſtuknął tyle razy, ile godźin *index* ná Zegarku prezentowánym pokazywał, raz zadem, drugi raz przodem przyśiadał: Kłaniał ſię, kładł, klękał, wino z kieliszka wypiiał, co zá walor karty kopytá uderzeniem oznaymiywał, iák pieś śiadał. Magiſter iego był *Jerzy Kunſtich*, z Miaſteczká *Jeveven*, w Hrabſtwie *Oldenburſkim* w Brandeburgii. Byłá Klacz táka u Szláchćica Polſkiego, ktora liſty rożne y drobiazgi ná ſobie do konfidenta ſamá nośiłá, reſpons przynoſząca, nikomu złowić ſię niedáiąca. Ná Ruśi zaś był Koń 36. lat żyiący, 27. lat pracuiący, reſztę żyćia w Domu Páná wdźięcznego zaſług iego kontynuiący. O czym Hiſtorya *Naturalis Curioſa Regni Poloniæ* świadczy. Figlarz ieden Koniá wyćwiczył tańcować, ná zadźie śiadáć, nálewkę do umywánia trzymać. *Scaliger.* Słyszałem z relacyi pewney to, że ś. p. Imść P. *PREBENDOWSKI* Podſkarbi W. K. wiezdzał ná Generalſtwo Wielko-Polſkie bliſko przed śmierćią ſwoią, na tym Koniu, ná ktorym ieſzcże ś. p. Nayiáśn: AUGUST II. wiezdzał ná Koronacyą do Krákowa. Czas oboch tych wiazdow, miarkuiąc, y latá Konia, muśiał ich mieć bliſko 40.

KON

KON Morski po Łáćinie *Hyppotamus, animal amphibium*, álbo Wodą y Lądem Zwierz báwiący ſię. Nayczęſtſza iego w *Nilu* rzece rezydencya, przy brzegach Afryki Południowey, y ná Inſułach Philippinach, w Chinach, w Czerwonym Morzu, w Indyi Południowey, w Kráiu *Solafala*. Jeſt Inwentorem *Phlebotamu*, álbo krwi puſzczenia; gdy bowiem iáką ćierpi áffekcyą, idźie ná oſtro-kończyſte trzćiny, niemi brzuch ſobie kaleczy, krwie płynieniem zdrowiu ſwemu *ſuccurrendo*: Co uważáiąc Symboliſta, nápiſał nád nim: *Dolèát, ut valèát.* Inny przypiſał: *Emit ſibi vulnere vitam.* Ieſt Zwierz ciáłá ſkłádem do Brytána Angielſkiego podobny, głowę iednak Końſką máiący, gruby bardzo w ſobie y otyły, w wodźie rybámi, ná lądźie tráwą żyie. Skora ná nim bez ſzerśći, ále dźiwnie twarda y gruba, w ſamym tylko ogonie ma włoſy, iák trzćina grube, świecące ſię iák rogowe, z ktorych wyrabiáią pierśćionki, y ná ſzyi nośidłá przećiwko parálizowey áffekcyi: z Zebow zaś formuią Krzyżyki y Paćiorki, *aliàs* Koronki, Rożańce. Krew płynącą utrzymuią też zęby, ále w pewny czas Konia tego ubiwſzy. Paná iednego Malabarſkiego, gdy Luzytańczykowie zábili, krew żadną nie puśćiłá ſię răną: Gdy go z ſukien obnażono, ná ſzyi ſztuka zębá ználeźiona wiſząca, krwie płynienia z ran nie dopuſzczáiąca, co ieno odięto, krew z ran lunełá ſię obfićie. Zimney konſtytucyi tákowe bydź máią Zęby. Autorem tey relacyi ieſt *Pater Boym*, á z niego *Kircher in China.*

KROKODYL Zwierz Wodno-Ziemny, ná czterech chodzący y pływáiący nogách, *Nilu, Induſa, Gangeſa, item Kuamy, Nigra* Rzek wielkich Obywatel, iáko też w Rzece *Marta* w Nowey Hiszpanii, w Perwańſkich Jeźiorach, ná Inſułach *Molukkach*, ná *Philippinach*, ná obóch *Jawach* Inſułach, wielka ich znayduie ſię liczbá, ták dalece, że gdyby Ludzka ich nie gubiłá *induſtria*, y przezorność, o nowey z támtych Kráiow trzebaby pomyślić tranſmigracyi. Jeſt Zwierz ten podobny do Jaſzczurki poſtaćią, po całym ćiele ſkorupą, á raczey twardą łuſką odźiany, iák Karaceną. Języká z natury nie ma, czyli też iego *nullum uſum, Teſte Plinio.* Wielkośći ieſt extraordynaryiney, ználeźiony nie ieden, długi ná ſtop 50. inne ná łokći 22. według *Pliniuſzá Creſcit quamdiù vivit.* W wzrośćie tedy ſwoim, nie ma *conſiſtentiam*, y pewnego od nátury náznaczonego terminu. *Seneka* o tym nápiſał *Naturalium lib: 4.* że ieſt *fugax animali audaci, audaciſſimum timido.* Żyie mięſem, co rok dni 60. nic nie ie, iedno iáie wielkośći tylkiey iak gęśie pokłada. *NIL* Rzeká iák opadnie, w błocku ſię nákształt Wieprzow nurzáią, zbliżaiących ſię Ludźi ogona uderzeniem zábiiaią. Taxá poſtanowiona 10. Czerwonych ze Skarbu publicznego, ktoby do Miaſtá przyprowadźił zábitego. Łzy Krokodyla, ſą

życia

żyćia periody; płaczą nád Człeka, lub innego Zwierzęćia głową, by z roſpadnioney mozgiem pośilić ſię mogli, co wyraźił Symboliſta: *Plorat & devorat.* Y to w nim oſobliwa rzecż, że ſzczękę wierzchnią iák Kaczká, nie ſpodnią, podnośi. Ma wielką ſympatyą z Ptakiem Krolikiem, po Łáćinie *Trochylus* názwanym, bo mu w pyſk otwarty wlatuie, zęby z mięśiwa chędoży; ktorego łechceniem záſypia Krokodyl, á *Ichnèamon* (Wydra Egypſka) iák otwartą bramą paszczą, wewnątrz w niego wpadá, wnętrznośći kaliczy, y ták wielką beſtyę trupem śćiele. O tym wſzyſtkim piſzą, *Strabo, Solinus, Plinius, Jonſtonus, Raviſius, Kircher.* Zyią Krokodyle lat 60. iáko *Herodotus, Plinius, Ælianus* świadczą. Nigdy ſię nie czyſzczą, náwet y mieyſca ná to nie máią z nátury, *Teſte Ovetano.* Ale ſię *excrementa* obracáią *in Subſtantiam aliti*, to ieſt w ichże ſamych, iák ſię dźieie w drzewach. Ieſt Zwierz łatwo od Ludźi ugłaſkany, *eſt animal docile.* *TENTIRITES* Nacya po nád *Nil* mieszkáiąca, Morza przebywáią ná nie uśiadłſzy, *Strabo.* Opat *Pachomius* y S. *Helenus* ná nich ſwoie odpráwowali drogi, iáko świadczą *Sacri Scriptores.*

LEW Krolem ieſt Zwierząt; z nátury ſwoiey bardzo ſię lęká ogniá, koguta pieiącego; dla czego od Symboliſty odebrał *Lemma* tákowe: *Magnos, vana fugant.* Snem złożony, oczy ma záwſze nie zupełnie záwarte, zá to *pro Symbolo* czuyności wźięty u Mądrych. Do gniewu ſię ánimuie ogonem. Człekowi rzucáiącemu ſię ná źiemię nie czyni wiolencyi: *Satis eſt magnanimo proſtraſſe Lèóni.* Łub ſwoy, nie doiadłſzy go, będąc iuż ſyty, żeby inne nie iádły Zwierzętá, iákimśi cuchnącym záraża dechem y wonią, *Teſte Æliano.* Raz tylko w żyćiu płod wydáie, *Teſte Herodoto*; Urodźiwſzy Lwiętá, przez cáłe trzy dni ſpiące, potym rykiem ſwoim budźi, według *Gelliusza* Autora. Z legowiſka ſwego, czyli gniazda wychodząc, ślady ſwoie záſypuie, áby do Dźieći iego po śladach kto nie trafił. Lwicę *poſt coitum* z Lampartem, wiátrem czuie Samiec *adulteratam*; więc oná *facti conſcia* w wodźie ſię kompa, Samcá oſzukuie. Ma też y tę *proprietatem*, Głowę mu uwinąwſzy, złośći y okrućieńſtwa zápomina, według *Pliniusza, aliàs miteſcit in Umbris.* S. *Gerazimowi* Puſtelnikowi, że Oſłá zábił, ſam z roſkazu Swiętego, wſzyſtkie mu pełnił poſługi. Naypierwſzy *Hanno* Kartagineńſki, Lwá ugłaſkał, á zaś *Marcus Antoninus* do poiazdu záprzągł, do iárzma przyzwyczaił. Toż uczynił *Pompejus.* Pòétow zaś imáginacya Lwy do Wozá tryumfalnego *Cybeli* Mátki Bogow záprzęgła, iákem w Poiazdach Bożkow opiſał. Kto ſię tłuſtością námaruie Lwią, *meretur gratiam apud Principes, Teſte Raviſio.* Rodzą ſię Lwy w Afryce naybardźiey, oſobliwie w Lybii: w Syryi znayduią ſię czarne. *Raviſius.*

LAM-

LAMPART po Łáćinie *Leopardus*, to tylko ma do śiebie, że Zwierz ieſt wielkiey prędkośći, y to, iż ieżeli zá pierwſzym y drugim ſuſem nie ułowi ſobie łupu, iuż go więcey nie śćiga. Dla tego mu przypiſano: *Aut citò, aut nunquam.*

LIS, LISZKA, ieſt *Symbolum* chytrośći: Często rośćiągnowſzy ſię ná źiemi, udáią ſię zá zdechłe, *interim* ptactwo iáko to Wrony, Kruki, ná śćierw áppetyczni, zlatuią ſię, chcąc tego w ſobie pochowáć trupa; *w* tym Liszká ie łowi, duśi, pożywa. *Piccinellus in Mundo Symbolico. Albertus* záś *Magnus, Oláus Magnus y Jonſtonus* świadczą o Liszcze, że tá od pchłow ćierpiąc perſekucye, wźiąwſzy w pyſk źbło, álbo ſłomkę, w wodźie nurzy ſię powoli, *interim* pchły co raz ná ſuche umykáią mieyſce; á kiedy śiebie cáłą zánurza, złáżą ſię ná owę ſłomkę, ktorą oná razem pusżcza *w* wodę, ſamá ná brzeg od nich umykáiąc. Jeżeli to prawdźiwa experyencya, wielką Liſa *denotat* induſtryę *&* *ſolertiam. Judicum cap: 15.* Samſon náłowiwſzy Liszek 300. im do ogonow náwiązawſzy roſpalonych głowni, ná pniu ſtoiące popalił Zboża Filiſtyńczykow, Boſkich y ſwoich adwerſarzow. JANOWI III. Krolowi Polſkiemu ná Ruśi rezyduiącemu przynieśiono rzecz ádmiracyi godną, Szczupaka zębámi Liſa záżartego, y ták wraz z Liſem przynieśionego; co ſię ſtáło kiedy Lis pił wodę, Szczupak go ſwemi uchwycił zębámi, *interim* od chłopa to widzącego, obá złowieni. *Hiſtoria Naturalis curioſa Poloniæ.*

ŁOS po Łáćinie *Alce*, wyſokośćią y grubośćią ieſt proporcyą Konia pomiernego, y w ćiele będącego, grzywy długiey y gęſtey, máśći álbo śzerśći popielatey, ktorą mieni pewnych czáſow. Głos wydáie iák Dźiećie płaczące. Samce rogi máią troche mnieyſze od Jelenich, y w konarach płaſkie. Ieſt Zwierz więkſzy od Jelenia, y bardźiey koſmaty, znayduie ſię w Litewſkich y Moſkiewſkich Knieiách, w Małey Polszcze, ná Pokućiu, ná Zmudźi, w Pruſach, *w* Kurlandyi. Kopyto iego ma w ſobie *ſingulare remedium*, przećiwko *Epilepſii*, álbo złey chorobie y Kurczowi: Ale między Wniebowźięćiem y Národzeniem Nayświętſzey Pánny MARYI żeby Kopyta były Łośiowi zdźierane, *aliàs* nie máią *optatam efficaciam*, co troche zdáie ſię *redolere vanam obſervantiam.* Od bydlęcego kopyta *dignoſcitur* tárćiem o ſukno, ieżeli odor wydaie, znać że ieſt Łośie Kopyto.

MORS po Moſkiewſku *Smert*, ieſt Zwierz Ziemno-Wodny, ſtráſznie ryczący, ná brzegi, gory po nad Morzem zębámi ſię iák dźika Kozá rogámi winduiący y wieſzáiący, Obywatelom fatalna beſtya. Ten iey wſtęp ná gory rzucániem kámieni przeſzkadzáią Obywatele, z kośći iey robią

trzonki

trzonki do Nożow, rękoieśći do Szpad, y Szabel. O czym Xięga *Respublica Moschovitica.*

NUMERUS ieſt Zwierz oſobliwy w Lybii, *Teste Lochnero*, ktory łup ſwoy, álbo pożywienie, záwſze ná iedenaśćie dźieli częśći, dźieśięć ziáda, iedenaſtą ná dalſzy czas rezerwuie.

NIEDZWIEDZ *quâ formâ*, nápátrzemy ſię Polacy. Naywięcey ich od *Klewania* Dobr JJ. OO. Xiążąt CZARTORYISKICH wychodźi, ktore tańcowániem y rożnych ſztuk reprezentacyą, Ludzkie rekreuią oko. Ieſt wielu opinia, że Niedźwiedźicá płod ſwoy wydáie, *ad instar* ſztuki mięſa, bez náleżytey członkow organizacyi, potym lizániem ſwoim, do náleżytey przyprowadza orgánizácyi y poſtaći, co y przez racye y przez dośćieczenie, że ſię rzecz ma ináczey, przez Mądrych doświadczono. O czym tu w moiey Księdze *vide sub titulo DUBITANTIUS.* To iednak *certum* z *Platyny y Tylkowſkiego*, że kilka niedźiel nic nie iedzą, áni piią, tylko łápy liżą y ſsą przednie, bardzo w ten czas ná śiebie nábieraiąc tłuſtośći; humorem podobno przez żyłki z ćiałá wſzyſtkiego w łapy ſpadáiącym, pośiláiąc ſię. Bywáią y ſnem długim y twardym złożeni, á to *in Februario.* Racya ſnu tego, że humory dla źimna nie mogąc *per poros* wychodźić, idą wſzyſtkie do głowy, y ſnu twardego y długiego ſtáią ſię okazyą. Bywáią białe w Moſkwie, w *Lapponii* wyżey Moſkwy, w Morzu ryby łowią, głęboko ſię puſzczaiąc, o czym *Olàus y Krantzius* Autorowie, y wielkiey powagi *Albertus Magnus.* Wielkość ich bywa extraordynaryina, iáko ſię pokazało w ſkorze długiey łokći 5. ofiarowáney Maximiliánowi Ceſarzowi przez kogoś z Litwy. *Vadianus*, *Aldrovandus*, *y Gesnerus Spectator.* *Ars* łowienia ich ieſt; Miod z mocną przyprawić gorzałką, y náſtawić ná zdradę, álbo klatkę z mocnego zbudować drzewa, Ul poſtawić z miodem w klatce, dokąd gdy wchodźi, ſam ſobą drzwi obala *artificiosè* záwieszone, y ták w ſłodkim miedźie, gorzkiey ſkosztuie śmierći. Rzecz w NIEDZWIEDZIACH ádmiracyi godna, że w nim co rok, Nerká przybywa. Ile tedy ma lat, tyle Nerek w ſobie, iák grono winne zroſłych. Ná Ruśi ieden z ćiekawych w Niedźwiedźiu náliczył Nerek tákich 140. Drugi w innym nárachował Nerek 160. Trzeći *tandem* 170. z kąd ſię daie widzieć, że *pro ratione* Nerek, co rok ſię rodzących, nie ieden wiek ći żyli Niedźwiedźie od Ciekawych exenterowani. *SWIDRIGEL* Xiąże Litewſki ták miał łaſkawą Niedźwiedźicę, że z rąk Xiążęćia pośilona, do láſa chodźiła, y znowu do ſwego wracała ſię Karmićiela, bo *Lambunt fere manus, è quibus aluntur.* Nie ták Ludźie, ktory od Dobrodźieiow, *dum accipiunt, decipiunt.* *SAXO Grammaticus* rzecz dźiwną *enarrat*, że Pánnę

iedną

iednę w Szwecyi ná polu Niedźwiedź porwawszy, y w lasy záprowadźiwszy, *impraegnavit.* Syn się urodźił, *casu* od Myśliwych w Kniei z Mátką ználeźiony, poymany, Imieniem *Ulfo*, czyli *Ulno* nádany. S. *Florenciusza* ná Pustczy nie dáleko *Nursyi* Niedźwiedź pięć Owieczek pasał y strzegł iáko nayczuynieyszy Pasterz, ie w pole goniąc, do domu przyganiáiąc; iáko świadczy *Gregorius Dialogorum lib:* 3. *cap:* 15.

OSIEŁ piiąc, głęboko pyska nie zánurza w wodę, by sobie wielkich nie zámaczał uszu, według *Kardana.* Jest Lenistwá y gnusności oraz *stupiditatis Symbolum.* Przećież Káirskie są z większą od nászych Europeyskich poiętośćią, kiedy ieden był Słuchaczem y Dyscypułem *Ammoniusza* Filozofa, według *Wolaterrana y Swidasa.* Ná Gorze *Martes* nád Czerwonym Morzem ták ćwiczonego mieli OSŁA Pustelnicy, że do Ogrodá ich o sześć mil Włoskich chodząc co dźień, y we drzwi do Dozorcy Ogrodu stukáiąc, iárzyną od niego onerowány, wracał się do Klasztoru, *Teste Sophronio.* Litera Páńska świadczy w Xięgách *Numerorum* 22. że Oślicá *Baalama* przemowiłá *articulatâ você* do Paná swego iádącego, gdźie mu Pan BOG nie kazał: *Quid feci tibi? cur me percutis?* A to mowiłá mocą Anielską, formuiącą ięzyk y sposobiącą do Ludzkiey mowy. W Xięstwie *Hetruryi*, lub *Florencyi*, Ośieł często swego oszukuie Gospodarzá y śiebię, álbowiem obiadłszy się źielá *Cicuta, aliàs* Swiniá Weż názwanego, ieszcze głupszym stáie się y prawie zdechłym. Gospodarze tedy często, gdy iuż do połowy z nich skorę zdeymuią, widzą cud zmártwychwstaiących Osłow, ále znowu zdycháiących z bolu z okazyi obdárćia skory. *Mathiolus* Autor. W Indyi OSŁY są o iednym rogu, iáko też w Scytyi, ktore rogi tę własność máią do śiebie, że Wodę z rzeki *Styx* názwaney, wszelakie naczynia, nawet żelázne penetruiącą, strzymuią. Tákie rogi Alexander Wielki máiąc sobie zá prezent ofiárowane, iáko rzecz osobliwą do *Delfow* odesłał ná Ofiárę *Apollinowi*, według *Eliana.* Też rogi osobliwą przećiwko trućiźnie máią dźielność. *Idem.* Temi to Osłámi rogátemi zwiedźieni *Auctores*, śmieli *asserere*, że się znayduie Jednorożec w Indyiskich Kraiách, ktorego y w cáłym nie mász Swiećie *secundum Recentiores.* Skorá Osłow dźiwnie mocna ná obowie.

OWCE ćichośći y niewinności *Symbola* cáłemu *suppono* wiádome Swiátu. Angielskich naydelikatnieysza Wełná, bo tylko z rosą się pasące po gorach delikatną okrytych tráwą, dla tego z támeczney Wełny naydelikatnieysze Sukna. OWCE Mięsem, Mlekiem, Wełną, Skorą Swiatu fruktyfikuiące. W Perwańskim Krolestwie Nowego Swiatá, są Owce dźikie, leśne,

leśne, wołom wielkośćią podobne, wełny białey. Ták iák Mułow támeczni Obywatele, do dźwigánia ćiężarow przyuczáią, iáko piſze *Joſephus Jeſuita* z Brazylii *Annò Domini* 1560. Azyatyckie, Afrykańſkie ták wielkie y ſzerokie máią ogony, że ie ná kołkach wożą, *accedente inventione* Obywatelow, áby tych delicyi ſtołowych ledaiáko nie poniewierały. W Murzyńſkim Mieśćie *Aſiot*, widźiał *Lèònius* Autor *de rebus Africanis* piſzący Ogon támeczney Owcy 80. funtow ważący, á cżaſem 150. Támże w Murzyńſkim Páńſtwie wełny ná ſobie nie máią, tylko ſzerść, nákſztałt Wielbłądzey, *Teſte Æliano.* Afrykańſkie co cżwarty dźień tylko piią, *Teſte Plinio.* Gdy południowy wiatr wieie, Owce rodzą Baránki, (co y w Kozach *obſervatum*) ieżeli wiatr pułnocny, w ten cżas iágnicżki, *Teſte Ariſtotele.* Arabſkie Owce bywáią długie ná łokći trzy, według *Herodota*: Naſze też Polſkie Owce ná Podolu y Ukráinie máią Ogony troche ſzerokie, ále y te ſą z Kráin Azyatyckich do nas imputowane.

PIES z wielu cnot ſwoich *notandus*, niech też do mego przyidźie Zwierzyńcá. A żeby innych nie ſtráſzył Zwierząt, zwyczaynym nie ruſz terminem uſpokaiam go. Naywięksi ſą w Brytannii, w *Moloſſii* Kráinie Epiru, w *Kalifornii* w Nowym Swiećie. Naymnieyſze z Malty Inſuły *Melitonſes* zwáni; teyże ſzczupłośći ſą y Bonońſkie. Są PSOW niezliczone *Species* y Cnoty: w Indyi ſą bárdzo złe y okrutne, z tey racyi, że ſię z mátek rodzą z Tygryſami *coitum* máiących, ná to umyślnie do drzewá przywiązanych, według *Eliana* Autora. Też ſame bardzo rodzą ſię wielkie, iáko zważył *Marcus Polus* Peregrynant. Jeſt Pies *Symbolum* wiernośći y wdźięcżnośći; ktory do Páná przywiążany, záwſze *greſſum comitatur herilem.* W Kráinie Tártaryi *Iſſibur* názwaney, do wozkow bywáią záprzężeni, iák Konie ćiągnący, *Teſte Jonſtono.* Jeden ták był wyćwiczony, że ná roſkaz Francíſzka Xiążęćia *Mantui*, ſług iego przyprowadzał, tych ktorych potrzeba było. *Gabellinus* świadczy, że w *Bruxelli* Pies do iátek rzeźniczych pieniądze zánioſſſzy, mięſo ná kuchnię przynośił domową, ná drodze nie doſtępny.

U nas zaś w Polſzcże gdy Toruń od Szwedow był oblężony, Pies liſty do Wśi odległey nośił, między ſzerśćią długą ukryte, wykradłſzy ſię kanáłem z Miaſtá, y znowu przynośił reſpons. *Hiſtoria Naturalis Curioſa Regni Poloniæ. Plutarchus de ſolertia Animalium* piſząc, dźiwny dowod wiernośći y miłośći Pſa ku Pánu opiſuie: Ze *Pyrrhus* Krol przy drodze nápadł Pſa *caſu*, Páná zábitego pilnuiącego, trzy dni dla pożywienia nie odchodzącego, kazał Ciáło pochowáć, Pſa do ſwego wźioł pokoiu. W krotkim cżaśie, gdy Woyſko Krol luſtruie, Pies wiátrem poczuwſzy Zaboycow Páná ſwego w Woy-

ſku,

ſku, z wielkim impetem, ſzczekaniem, uiádaniem, ſkoczył ná nich, ſzarpiąc ich y kąſaiąc. Krol ich kazał wźiąć ná konfeſſaty, wyználi ſwoie *facinus*, y rowną exceſſowi odnieśli karę. Rzecz podobną *Scaliger* Autor o Pśie wſpomina, iák Dworzánina Krolewſkiego w polu zábitego y zágrzebánego nie odſtępował w mogiłę. Do Dworu *fame ſtimulante* Pies tenże gdy chodźił, ſmutną bardzo pokazuiąc minę, wzbudźił ćiekawość w niektorych, áby zá nim w pole idącym ſzli, gdźie świeżą poſtrzegłſzy mogiłę, odkopuią, poznáią Páná, *honeſtiori* chowáią *loco*. PSA wźiąwſzy z ſobą, ktory Zaboycę Páná ná Dworze Krolewſkim, ile rázy widźiał, uiádaniem y ſzczekániem wydawał go *ſceleris reùm*. Więc pozwany, u Sądu ſię broniący, od Pſa inſtyguiącego, prawie zátłumiony. Y ták z woli Krola ná poiedynek ze Pſem dekretowány, od niego poſzarpany. Co w Sali Krolewſkiego Pałácu, *ad vivum* Malarſka wyraźiłá ręká. Szkockie PSY tey ſą cnoty, że złodźieia poſtrzegłſzy, zá nim przez wody y przepaśći śćigaią, poty prześladuiąc, poki rzeczy wźiętey nie porzucą, álbo ſami w ręce nie wpadną ludźi, *Teſte Geſnero.* W Peruźie Mieśćie dowćipny Rymotworca Pſu, ná Złodźieiow uiádáiącemu, á dla Zalotnikow Páni ſwoiey milczącemu, táki Nagrobek nápiſał:

Latrabam ad Fures, ſed Amantum furta tacebam,
Sic placui Domino, ſic placui Dominæ.

Co ták ſwoim Oyczyſtym *genuinè* wyrażam Wierſzem:

Szczekałem gdy ſzedł Złodźiey, gdy Gamrat milczałem,
Pánu ſię głoſem, Páni milczkem podobałem.

AKTEONA Kawálera oſobliwa byłá Pśiarnia, ktory, że nie oſtrożnie ná kąpiącą ſię nápadł *Dianę*, od niey zámieniony w Jelenia, y od Pſow włáſnych w tey poſturze poſzarpány, według Pòéty:

Inſcius Actæon vidit ſinè Veſte Dianam,
Præda ſuis Canibus, non minùs ille fuit.

Ktorą Fabułę do prawdy *detorquendo* y moralnie explikuiąc Politycy, tłumáczą, że iák *AKTEON*, ták y zbytecznie Myśliwi, y wielkie Myśliſtwo máiący, wniwecz ſię obracáią. Mowić ſię tedy może, że ich włáſne Pſy ziádły. W *Hiſpanioli* Nowego Swiatá Inſule, Psy ſzczekać nie umieli, *Teſte Ovetano.* Y to oſobliwſza Psow prerogatywa, że ná Ziemi, w Morzu y między Gwiazdámi znayduią ſię, według Pòéty náſtępuiącego Wierszyka:

Latrat in Æde Canis, nat in Æquore, fulget in Aſtris.

Z Psiárni AKtèóna wyprowadzam Ci *propter Eruditionem* Psow wszystkich, ábyś Psow swoich z Erudycyi wźiętemi umiał zwać Imionámi, nie *Łyskiem*, *Kurtą*, *Kasztanem*, *Bosym*, *Kruczkiem*, káżdemu *obviis Nominibus:* dopieroż nie názyway Psá *Wezyrem*, *Sołtanem*, bo te Imiona są Ludźiom Znacznym służące: nie zwiy *Boruchem*, bo *Baruch* iest S. Prorok.

PSOW Osobliwe Denominacye od Poëtow skoncypowane z Autorow wytłumáczone co do Etymon.

Melampus, to iest Czarno-Nogi.
Ichnobates, Wiátrem ścigáiący.
Pamphagus, to iest Zarłok.
Oribasus, Po gorách latáiący.
Aellus, Dźiwnie rączy, lecący.
Thèús, Chyży.
Harpalos, Zarłoczny.
Melaneus, Murzyn, Czarny.
Nebrophonos, Jelenie młode łámiący.
Lelaps, Impetyczny.
Theron, Srogi, nieugłaskány.
Pteleras, Iáko skrzydło lotny.
Dorcèús, Ostrowidz, Bystrooki.
Ladon, Nád Ladem rzeką urodzony.
Lèúcon, Białáwy, Białásy.
Absolus, Czarny, Kruczek.
Lacon, to iest Spártáński.
Harpya, Okrutna żarłoczna Suká.
Labros, Nátarczywy, Impetyczny.
Aglàódos, Biało-Zęby.
Hylactor, Szczekacz.
Lampyrus, Białego ogoná.
Poderces, Prędko-Nogi.
Poëmenis, Stroż od bydłá.
Nabe, Charćica do Myślistwá zgodna.
Agre, Łowiąca.
Lache, Kosmata.
Licisca, z Wilká y Suki Charćicá.

Jeden Myśliwy Chartom y Charćicom sześćiu, te piękne dał denominácye: *MURZYN, UWIŁ, WIENIEC, PANNA, WARKOCZ, SPLETŁA.*

Ryś po Łáćinie *Panthera* álbo *Pardalis*, tákże ucentkowány, iáko Tygrys: Dźiwnie przyiemnym odorem wszystkie do śiebie wabi Zwierzętá, zwabionemi się paśie: *Allicit ut perimat.* Ták Swiatá roskosz. Myśliwi łowią go, wino nástawiwszy, ktorym upiły, idźie im *in prædam.* Perskie Ryśie są nayprzednieysze, Polskie podleysze. Zwierz ten Człekowi dźiwnie nie-

nieprzyiazny, ná ſame wyobrażenie Człeká ná pápierze złość wywieráiący, *Teſte S. Baſilio.* Raz w życiu płod Samicá wydáie. Czuiąc ſię ſzczenną, *clauſtrum naturæ* rozdźiera, chcąc ſię prędzey pozbyć płodu. A ták *matricem* zepſowawſzy, ſtáie ſię *incapax* dalſzego rodzenia, *Teſte Iſidoro.*

ROSOMAK to ma tylko w ſobie *notandum*, że ieſt Zwierz żarłoczny, ztąd po Łáćinie *GULO* rzeczony. Obiadłſzy ſię, idźie między podwoyne gáłęźie, támi ſię *per vim* poty ćiśnie, poki żołądka obepchanego, ową nie wyproźni wiolencyą, y znowu ná nowe obżartośći ſwoiey czyni zádoſyć. *Scaliger* go názywa *Vulturem quadrupedem*, Sępem czwornożnym, álbo Sępem chodzącym, bo tákże wiátrem, naydaley uczuie śćierw, do ukontentowania ſwego żarłoctwa. W Moſkwie y w Litwie znayduie ſię. Szpetna beſtya ále piękne z niego y mocne Kołpaki, Zacne częſtokroć zdobią głowy.

RANGIFER, álbo *RONGIFER*, po Polſku *Ronifer*, ieſt Zwierz duży, podobny do Jelenia, znayduiący ſię w Kráinie *Lappii*, ná Pułnocy leżącey, z Moſkwą, Szwecyą, Danią grániczącey. Jeſt extraordynaryiney prędkośći, kiedy *in ſpatio* 24. godźin *includendo* popas iego, ubieży mil Niemieckich 150. Támeczni Obywatele tym Zwierzęćiem rogátym, wſzyſtkie ſwoie odpráwuią drogi, do iárzma go przyuczywſzy. O czym *Olaus Magnus, Albertus Magnus, Kircher, Jacobus Zieglerus.* Máią *Lapones* pewne *genus* poiázdu nákształt Łodźi, ále ſłuſzniey Sankámi názwać ſię mogącey, do ktorey záprzągłſzy tego RANIFERA, po śniegach wielkich, zwierzchu záſkorupiałych tęgośćią mrozow támecznych, wożą ſię, owſzem y Towary futrzane, ták wywożą, máiąc ich *abundantiam*, gdyż nie czym inſzym, tylko zwierzyną żyią y rybą. W tym biegu RANIFER zgłodzony ſtáie, iák wryty *ſtatis temporibus*, kopytámi śilno śnieg łamie y grzebie, tráwę letnią śniegiem okrytą odkrywa, popas ſobie czyniąc; pośiliwſzy ſię, záczętą kontynuie drogę.

SUHAK, Zwierz prędkośći wielkiey y dźikośći, do dźikiey podobny Kozy, rogámi uarmowany od nátury. To w nim tylko rzecz oſobliwa, że paſąc ſię, názad ſię pomyka, pyſk włocząc po ziemi, *aliàs* ieść nie mogący. Ztąd podobno SUHAKIEM názwany, że ſunie pyſk, czyli też Támtárſkim terminem; bo z támtąd do Polſki ſwoy rodzay w prowadźił. Byſtrego ieſt wzroku, z daleka tedy widząc zdradę, drugich towarzyſzow świſtem do ućieczki ánimuie.

SOBOL Zwierz nie wielki, ále wielkich Pánow y Bogaczow ſtroiący ſwym futrem, y ogrzewáiący. Forma iego iák Kuny, ále nie táki ſzacunek. Naywięcey ich znayduie ſię w *Siberii* Prowincyi Moſkiewſkiey,

gdźie ie Strzelcy, bárdzo w tym ćwiczeni, w sam nos z łuku trafiáią, *aliàs* gdźie indźiey trafiwszy, oszpećiliby futro. Wszystkie te futra ná Skarb sámego idą Imperatora: *quo fine* tám Gubernator w Stolicy *Tebolsko* temu *invigilat*, y ie do śiebie zbiera.

SIMIA Małpá, Koczkodan, bárdzo dowćipne Stworzenie, łápkámi, iák Człek rękomá wszystko robiące. Czásu iednego widząc iák Mamká kąpałá Dźiećię, w niebytnośći iey, wpadłszy do domu, Dźiećię toż same w Wanience położywszy, ukropem polałá, sparzyłá, według *Eliana.* Wielką ma antypatyą, álbo wrodzoną nienáwiść z Zołwiem. Łowią ie tym ksztáłtem. Upatrzywszy mieysce, gdźie się znayduią, idźie tám Człowiek, y uśiadłszy, ręce y nogi sobie pląta, mocnemi sznurámi, potym sznury zostawiwszy odchodźi: Małpy Ludzkich ákcyi imitátorki, sobie też krępuią nogi y łápki, á ták idą *in prædam* Myśliwych. Ná Insule Indyiskiey *Zeilan* Ząb Małpy zá Bogá wenerowano, *quanta stultitia!* *Rer: Sinicarum p. 4. c. 20.* Dźieći swoie ná łápach przednich, iák ná rękach piastuiąc, ták śćiskaią z miłośći, że duszą, *Teste Plinio.*

SŁON po Łáćinie *Elephas*, ze Zwierząt naywiększy. Przypisuią mu Naturalistowie *prudentiam*: *Elephantô belluarum nulla prudentior.* Lat dźieśięć płod swoy nośi, ále też duży Swiatu wydáie: *Decennio parit, sed partum grandem.* Ták Monarchow Dwory y *Consilia.* Ták czynił *Fabius Cunctator*, y dla tego ták názwany. Imputuią mu *Naturalistæ*, że Nowemu kłánia się Mieśiącowi, wprzod się w wodźie obmywszy: Zá co mu dał *Epigraphen* Symbolista: *Ut purus adorem.* *Chrystophorus Acosta* Indyi Wschodniey *Lustrator*, w Mieśćie *Kochin*, w Krolestwie *Malabar*, widźiał iáko Gubernator Miastá, Słoniowi, Nawę od lądu kazał odepchnąć ná wodę, Słoń ufatygowany będąc rożnemi posługámi, zrazu był przytrudny, y nie ochoczy, potym słowy Gubernatora ugłaskany, áby te Luzytáńskiemu Krolowi uczynił przysługę, wyrzegłszy te słowá Językiem Malabarskim: *Hoo, Hoo.* to iest *Volo, Volo*, uczynił z ochotą co kazano. Przypisuią mu *docilitatem*, poiętość wielką we wszystkim. Pismo náwet poymuie, y swoim nosem długim álbo trąbą *genuinè* mowiąc *Probiscide* pisze. Czásu pewnego (*teste Plinio*) Słoń te słowá nápisał: *Ipse ego hæc scripsi & spolia Celtica dicavi.* Dostáią ich *Troglodytæ* w Afryce dla swego iedzenia y profitu tym sposobem; kopią iámy, w te nágániáią Słoniow, oczy potym wykaláią, ták záślepionych zábiiáią. *Gesnerus ex Aristotele & Æliano.* Trąby swoiey Słoń záżywa iáko ręki, wszystko nią mogący zrobić, rośćiągnąć, skurczyc, ná wszystkie nákierować strony, zdiąć, podnieść,

poło-

położyć. Tey trąby długość iest znaczna, od głowy grubsza, ku końcowi ćieńsza. Oczy ma bardzo subtelne, ále bystre, ięzyk dźiwnie máły, á w sercu kość znáczney wielkośći, ktorą widźiawszy *Aldrovandus*, Swiátu oznaymił. Kośći y Zęby ktore bywáią długie ná śiedm piędźi, grube ná dwie, według *Jonstona*, idą *in usum* rożnych Rzemieślnikow, rożne *Artefacta* z nich formuiących. W Murzyńskim Państwie z nich koły do płotow robią, *Teste Plinio.* Płod gdy ná Swiat wydáie, iest ták duży, iák trzy letni woł. Lat żyie według *Aristotelesa* 120. czásem 200. według innych Autorow lat 300. *pro temperamento* nátury, iáko y Ludźie, iedni więcey, drudzy mniey lat życia liczą. Wielkość Słoniá iest extraordynaryina, bo bywáią rosłe ná łokći 10. *ex sensu Eliana y Kardana*, grube ná łokći 5. Indyiskie większe od Afrykańskich, wieżę y 32. Ludźi noszące ná sobie, *Teste Ludovico Berthmanno.* Co się wydáie y z Zębow ważących funtow 325. Indyiskie wysokie są ná łokći dźiewięć, grube ná pięć, *Teste Æliano.* Prożney chwały są bardzo appetyczni, y nią się delektuią. Odoru myszego, dopieroż sámych Myszow ćierpić nie mogą. Spią stoiący, *alias* z trudnośćią by wstáć mogli, nie łatwe máiąc w nogách do zgięćia junktury. *Natale solum* Słoniow iest Afryka, Indya, Maurytania, *Æthyopia* álbo Murzyńska Ziemiá, y Ziemiá Troglodytow, ktorzy prawie tylko ich Mięsem żyią, z drzewa ná nie ćicho y sztucznie spuszczáiąc się y zábiiáiąc. Kartagińczykowie mieli Słoniow stayń 310. według *Appiana Alexandryiskiego.* Wszystkie Národy ku Afryce leżące y w głębokiey Azyi Słoniow naywięcey ná Woynie záżywali, iáko *patet* z Pismá S. y z *Kurciusza y Justina Historykow.* Erygowano bowiem ná nich Machyny *Turres* názwane, y támi Ludźi zbroynych y bitnych lokowali, y ták w *Corpus* Woyska Nieprzyiaćielskiego pusczáli *cum magna strage Hostium.* Zá Tyberyuszá Słoniow 12. w Rzymie *in Theatro publico* w Szyderskie, álbo Komedyańskie przybranych Suknie, ná głos y skinienie Magistra swego, koło z śiebie formowali, według taktu Muzyki nogi szykowali. Ná łożach álbo tapczánach ná to preparowanych, pokładszy się, do stołow śiadáli zástawionych, z wielką modestyą iedząc y piiąc *cum admiratione & voluptate* Spektatorow, według *Lipsiusza* świadectwa. Jest Zwierz pełen łáskáwośći, bo gdy *Bacchus* Krol Indyiski 30. Słoniow zirrytowanych, ná 30. Ludźi wypuśćił, by byli ich poszarpáli, nietykali ich, *Teste Plinio.* *Cardanus* Medyk sławny widźiał ná Dworze Máryi Krolowy Czeskiey Corki Károla V. Cesarza Rzymskiego Słoniá lat ná ten czas 13. máiącego, ktory Magistra y Jedzcę swego, ták iák Człek we wszystkim rozumiał, wśiadáiącemu ná śię, nie iáko nogę troche schylał y uginał, y podnośił. Laskę iák upuśćił, trąbą swoią, iák ręką podawał.

dawał. Gdy ſię iego ſchował Dozorca, á kazał mu kto, żeby ſzukał go, z wielką ſzperał pilnośćią, znalázłſzy, wielkich poćiech dawał dowody. Gośći Zacnych ná przednie klęknąwſzy nogi ſchyleniem głowy mile witał. Miaſto komplementu, iákieś wydáiąc ryczenie. Zkąd *patet*, że przećież w nogach máią junkury, *aliàs motum progreſſivum* nie mogliby czynić. Ná gorę iáką wchodząc, źiemi ſię chwytaią trąbą ſwoią, álbo też podpieráią, iáko laſką. Zyie liśćiem z drzewá, śiánem, melonámi, w Indyi trzćiną cukrową, *Teſte Kirchero.* Piią y wino dobre, á wody zá iednym razem po 7. wypiiáią korcow, według *Ariſtotele ſa.* Spiący ták rzadko oddycha, że *inter ſpatium* odetchnienia, trzydźieśći ſłow może wymowić, *Teſte Gellio.* Krol *Syam* ná oſtentacyą Máieſtatu ſwego, ma przy ſobie Słoniow 200. według *Botera* Krol ieden Indyiſki ná Woynie miał ich 40000. *Teſte Raviſio.* Nie mało wygubią Słoniow, y ich kośći *Kongenſom y Luzytanom* wyprzedadzą Ludźie *Mimos* zwani, álbo *Backebacke*, máłego bardzo wzroſtu, á głowy wielkiey, koło zrzodeł *Nilu* rzeki, w Afryce *actu* mieſzkaiący w laſach y Słonie ſtrzałámi biiący: Mięſo pożywáią, á kośći y zęby przedáią *Jagom*, á ći námienionym *Kongenſom y Luzytanom*, iáko wywodźi *Voſſius.* To pewnieyſza może bydź, niżeli, żeby z Zuráwiámi woynę mieli Pigmeyczykowie, co ieſt *fabuloſum.* Zeby zaś Słonie mieli nogi *inflexibiles*, to ieſt w kolánach nie zginááiące ſię, to fałſz, bo *Oculatus Teſtis* J.W. Imść P. JAN JABŁONOWSKI, Woiewodá Ruſki w *Londinie* w Anglii patrzył ná Słonia klęczącego, kłádącego ſię, y wſtáiącego, iáko w ſwoiey Rękopiśney świadczy Peregrynacyi. Xiądz tákże *Kircher in China* świadczy, że Słonie *Mogola* ádoruią pod czas igrzyſk uklękániem, czegoby nie uczynili, nie zginááiące ſię máiąc kolána.

TYGRYS Indyi, Partyi, Perſyi, Hirkánii, Armenii y Kráiny koło *Kaukazu* Gory Obywatel, wielkiey ſrogośći Zwierz, wielkośćią do Charta miernego, formą do Kotá podobny, cętki czárne po ſobie máiący, ſam będąc iáſno płowy, wiátru nayczuynieyſzego między Zwierzętámi. Gdy ieſt głodny, dźiwney ieſt rączośći y prędkośći, á ſyty powolny. Szerść koło pyſka iádu pełna: dla tego, nigdy nie piią ſtoiącey wody, tylko prędko bieżącey, áni przećiw wodźie, áby włoſy koło pyſka będące, iemuſz ſamemu nie były fatalne, *Teſte Kirchero.* Myśliwi dźieći ich zábrawſzy, áby od drápieżnych Rodźicow goniących ucaleli, ten wynáleźli ſekret, kawałki potłuczonych śladámi ſwemi rzucać zwierćiadeł, ná ktore Tygryſy nápadáiąc, y widząc śiebię reprezentowanych w zwierćiedle, tym czáſem rozumieiąc, że to ich dźieći, *retardantur*, á Myśliwi ſpieſznym uchodzą krokiem. Nád Tygryſem ták

ſię wzwier-

się wzwierćiedle oszukuiącym nápisał Symbolista Inskrypcyą: *Fallit imago sui.* A *Lipsius* nápisał: *Juventus spretis melioribus, vana amplectitur.*

WIELBLĄD po Łáćinie *Camelus*, iáki iest, żywy iednym, drugim malowány bywa *objectum* w oczách. Iest bárdzo swoiey pámiętny urázy, y po długim cżáśie ná swoim pástwiący się Adwersarzu. Nigdy czystey nie piie wody, aż ią pierwey nogą zámęći y pokłoći: Zkąd od Symbolisty piiący odniosł *Lemma: Turbida placet.* Rácyę dáią Fizycy, żeby swego nie widźiał w czystey wodźie gárbu. Rodzą się w Arabii z podwoynym gárbem, á w *Baktryanii* o iednym. Dźiwnie długo mogą ćierpieć prágnienia. W Afryce, Lybii, Arabii do dni 15. żyć mogą bez nápoiu. Ale ten łatwo czyni, kto muśi, *ob defectum* wody słodkiey, Rzek, Studni, Krynic w Lybii *Sarry* názwaney, o czym *naturali instinctu* wiedząc WIELBLĄDY, kiedy Kupieckie ná sobie máią dźwigać towary, ná dni kilka, lub kilkanaśćie, dobrze się opiią, y ná mieyscach wody nie máiących, wodą w sobie będącą záchładzáią się. Więcey rzekę z *Botera*, że Kupcy ieżeliby im wody nie stało, ktorą ná Wielbłądách prowadzą *ad commodum sui*, tedy Wielbłądow zábiiáią, wodą we wnętrznośćiach się znayduiącą, w ostátnim niebespieczeństwie żyćia salwuią się. Jeden Kupiec zá cżarę wody, dał 10. tyśięcy, ále y on piiący, y támten przedáiący, ieden od wody, drugi od pieniędzy ná támten Swiat puśćili się ná peregrynacyą, iáko *Joannes Lèó* świadkiem. U Turkow w osobliwey są obserwancyi, iż ná nich swoie do *Mechy* Alkorany prowadzą. Gdy ná nie kłádą iákie paki y ćiężary, w ten cżas przyklękáią. Cżuiąc proporcyonalne śiłom swoim *onera*, wstáią z niemi, ieżeli zaś *excedunt pondera vires* wstać niechcą poty, pokiby w ćiężarach nie uczuli *levamen.* Do cżego z młodu ich uczą, obćiążáiąc ich kámieńmi, áby z niemi stáli, lub chodźili przez dni 15. álbo 20. Łámią ich z młodu do klękania, pić nie dáią po dni kilka, przyszłym sposobiąc niewygodom. Dźiwnie z nátury delektuią się koncentem Muzycżnym; Ná wielu mieyscach przyuczone bywáią do tańcu tym sekretem. Rospalą pawiment w mieyscu obszernym, tám prowadzą WIELBLĄDOW, ktore gorącem przypieczone máiąc nogi, ie podnoszą, *interim* ná iákich Muzycżnych instrumentach, Kotłach, Tułumbasach, lub Trąbach, pewny iuż y ieden gráią kurant, poty to czyniąc, poki się WIELBLĄD będąc *Animal docile* nie przyzwycżai pląsać; że potym ná każdym mieyscu słysząc Muzykę, á obawiáiąc się, żeby mu nog znowu pawiment nie parzył, podnośi ie, *ad Musicos sonos & tonos.* Kiedy też w długiey drodze ustaią, nie kiiem, lecż Muzyką do kontynuacyi dalszey drogi bywáią ánimowani przez swoich dozorcow: *cum Matre non coëunt.* A ieżeli przez swoich dozorcow do te-

do tego bywaią przymuszeni, ná nich złość swoie wywieráią. Zyią po sto lat, *Teste Plinio.* W *Nubii Dromedarii*, *aliàs* mnieysze WIELBLĄDY o iednym gárbie, ubiegáią ná dźień 25. mil. Z *Mechy* do *Kairu* zá dni 15. przez ich spieszny bieg bywa Poczta: ieden Murzyn bieży ná iednym pięć dni, drugi ná drugim pięć dni, trzeći ná trzećim pięć dni, y znowu się powracáią tymże sposobem Kuryerowie, sami Daktylámi w drodze pośileni z sobą ie máiąc, *aliàs* by w Pustey Arabii z głodu, pomárli, á WIELBLĄDY syte są, w domu ná pięć dni náiádłszy się, *Teste Duce Radzivilio.*

CAMELOPARDUS záś, álbo Wielblądo-Ryś ták wielki y wysoki iest, że mu po pod brzuch Rycerz ná koniu rostym wyiedźie, nie schyláiąc się.

WYDRA Egyptská po Łáćinie *Ichnèumon*, ináczey *Mus Pharàónis*, álbo *Ægyptiacus.* Bárdzo iest śmiała, ná Koniá, Wielblądá, Słoniá odważnie porywáiąca się, Krokodylowi w pysk otwarty śpiącemu wpadłszy, we wnętrznośćiach ruinę y śmierć przynosząca. Ogon ma okrągły, długi, pysk iák u Wieprzá, Oczy bystre, Uszy wyniosłe. Znayduie się w Egypćie, szerśćią obrosła gęstą.

WAKKA, nie Krowá, ále pewne *genus* Zwierząt, bárdzo prędkie, o iednym rogu w Chińskim znayduie się Páństwie. Ná dźień ieden ubieży trzy tyśiące stay. Obywatele támeczni máią go zá Jednorożcá, *Kirchero teste.*

WIEPRZE w Murzyńskim Páństwie znayduią się rogáte, iáko pisze *Agatharchides y Ælianus.* Inni piszą że o czterech znayduią się rogach, *Teste Majolo.* W Perskim Páństwie WIEPRZE dźikie wielkośćią Wołom rownáią się, według *Marka Polusa*, ktory świadczy, że Ząb ieden trzonowy z tákich WIEPRZOW, czyli Kieł ważył 14. funtow.

WOŁ nie długo *in Theatro* moich zábawi Aten, to o nim tylko wspomináiących, że *Bello secundo Punico*, *aliàs* z Kartágińczykámi WOŁ w Rzymie przemowił: *Cave tibi Roma*, *Ravisius.* Zá Kalistá III. Papieża we Włoszech WOŁ się o dwoch urodźił głowach, *Bonfinius* Autor. WOŁY zaś Indyiskie są o dwoch y o trzech rogach, według *Solina*, o iednostaynych iák Konie kopytach.

WILK te ma o sobie mowienia *materiam*, że iest Zwierz żárłoczny, szkodliwy. Zeby śilnego mogł uchodźić Koniá, źiemi się obżera, dopiero z impetem zá gárdło chwyta Koniá, poty trzymáiąc, poki Koń z nim źiemią obćiężonym nie usatyguie się, y nie padnie. Dopiero záiadłszy go, źię-

źiemię z śiebie wyrzuca, *per vomitum*, á Końskim się mięsem dobrze nápycha. *Alberto Magno.* Myśliwi czynili relácyą, że WILCY w lásach máią *exercitia* śiły swoiey, to iest pniáki, kłody biorą w pyski z źiemi przez grube drzewá czynią salty, á ták wyćwiczeni, tegoż dokazuią ná dźikich prośiętach, á potym Wieprzach, Baránach, Cielętach. Gorá *Olympus*, Insuła *Kreta y Sardinia* áni widźiałá, chyba malowánego, álbo z kąd inąd záwieźionego WILKA. *Kambrya* tákże Kráina Angielska nigdy ich nie ma, *Teste Ortellio.* Pisze *Gellius z Pliniusza* podobno, że Konie tropy iego czuiąc, w nieiákie wpadáią zdrętwienie y zápomnienie, dáley niechcąc postąpić. Jeżeliby się zaś Bárania y Wilcza ná iákim instrumenćie znaydowáłá strona, álbo Kocieł, lub Bęben ieden skorą Owczą, drugi Wilczą były okryte, tedy stroná Owcza żadney nie wydáie rezonancyi, á Kocieł, lub Bęben z Owczey skory záraz się przy rezonancyi Wilczey skory popuka y spadá, ták iest Antypatyczna nienáwiść. *Albertus Magnus libr: 2. de Lupo, Alciatus.* WILCZYCA *Romulusa y Rema* Bliźniakow swemi wykarmiłá pierśiámi: Ktorych z Synowicy swoiey zrodzonych *Amulius*, Dźiadá ich *Numitora*, á Brátá swego z Krolestwá Albańskiego dźiedźicznego wygnawszy, kazał w Tybrze z Mátką potopić. Exekutor Dekretu używszy Klemencyi, do lasow Bliźnięta zániosł, nie do wody, gdźie ich Wilczyca wykarmiłá *Romulusa* Rzymu Fundatora, á *Rema* Braterskiego Emulusa, zá to też zábitego. To czyli *inter veras Historias*, czyli *fabulas reponendum, non disputo*, ále tym czásem cudá *enarro* o WILKACH. Ze Edmundá S. Krola Angielskiego uciętą od Pogan głowę, y między ćiernie wrzuconą, WILK wźiowszy między łápy od drápieżnych pilnował Zwierząt. *Ado apud Surium.* Blisko *Nilu* Rzeki WILCZYCA do Celki Pustelniczey przychodźiłá, u drzwi czekaiąc po wieczerzy odrobin ze stołu, ktore z rąk Pustelnika iádła, ręce lizáłá, iáko świadczą *Vitæ Patrum.* Czásu pewnego WILK Zołnierzowi ná warćie drzymiącemu broń z ręki wyrwał. Nie máły y to cud, kiedy ná Paryż Miasto nápadłszy wiele Wilkow, Ludźi pożarli ośm kroć sto tyśięcy, *Teste Gagvino lib: 1mo, & Majolo.* Záczym dla odwrocenia tey plagi Bożey, w Swiećie *vix* słyszaney, postanowił Supplikacye S. *Mamertus* Biskup Wienneński, śpiewáiąc Litanie o Wszystkich Swiętych, *Processionaliter* koło Miastá chodząc. Z kąd się *origo* tákieyże Ceremonii wźiełá w Kośćiele Bożym ná dni Krzyżowe, y po dźiś dźień *servatur*, ná oddalenie wszelkiego złego, á uproszenie *omnis boni.* A potym w Paryżu *Lex Lata*, żeby znáczne miał *præmium*, ktoby Wilka prezentował zábitego, *Teste Gagvino.* Y to o WILKACH *annotandum*, że dźiwnie się lęka, widząc iskry z krzemienia w nocy wykrzesane. Ludźi wiele w Polszcze y w Litwie, y w przyległych

głych Prowincyach po kilku, po kilkunastu Wilkom, ile kupą chodzącym, koło Gromnic, idźie álbo ná pokarm głodnym, álbo *in rapinam & lanienam* záiádłym, y rozbestwionym. Iest uparta opinia między prostym Ludem, że nie ktorzy Ludźie stáią się *Lycanthropi*, to iest w postać Wilkom zámienieni, zowiąc ich Polskim terminem WILKOŁAKI, co iest daleko od prawdy, oprocż że *Arte Magica*, może Człekowi bydź dána figura iákiey Bestyi, y to tylko ocżom Ludzkim ták się prezentuiąca, *non substantialiter.* Dopieroż cudem Paná BOGA bez żadney kontrowersyi, inne postaći mogą bydź ná wyobráženiu Człeká, iáko się stało z Nabuchodonozorem w Wołá zamienionym, z Terydatesem Krolem w Wieprzá transfigurowanym. Máią y to do śiebie WILCY nie ktorzy, że wężow iedzą, ále też ich Człeka, álbo cżegokolwiek żyiącego ukąszenie, iest prawie nie uleczone, y często fatalne. Y to *notandum*, że *Lupus* wieloraki, bo *Lupus in terris* Wilk, *Lupus in aquis* Szczupak, *Lupus in Astris* Gwiazdá.

ZUBR po Łáćinie *Bison.* Niektorzy Náturalistowie Wołem leśnym, dźikim názywáią go. Znayduie się w lásach bliskich Litewskich, y w Kaledońskich, y ná Ukráinie, *Teste Crassinio*, y w Moskiewskich Puszcżach. Z Ludźmi żadnego ćierpieć nie może towarzystwá, náwet drzewá tego unika, ktorego Człek się dotknie. Ták iest szerokiego czołá, że dwoch, á czásem y trzech Ludźi między rogámi iego, iák w krześle śiedźieć może. Siły iest extraordynaryiney, kiedy Jezdcá y Koniá, rogámi podniosszy, nim rzuca, *Teste Jonstono.* Skory ich ták są obszerne, że 15. Ludźi leżeć y spać ná nich z wygodą może, *Teste Majolo.* W Szkocyi ZUBRY, ták są wolnośći kochaiący, że będąc złowieni, z żalu y smutku, nic ni ieść, ni pić niechcą, zdycháią. Iáko według *Solina*, *vix captu possibilis*, y nigdy iest nie ugłaskany.

Zwierz dźiwny w *Pervacum* y w *Brasilii* Kraiách Nowego Swiátá znayduie się do Lisa podobny, przednie Małpy máiąc nogi y zadnie, uszy máiąc gołe, iák Niedoperze. Pod brzuchem máią ze skory worek, álbo torbę, w ktorą zostáiąc w iákim niebespiecżeństwie Dźieći swoie chowa, z niemi ná inne przenośi się mieysce. *Summarium Rerum Sinicarum y Alvarus Nunez* świadczą. Inne ZWIERZĘTA po Indyach, Afrykach, y Nowym Swiećie znayduiące się, że mniey osobliwośći Czytelnikowi memu przynieść mogą, zostáwuię po Knieiách, Gorách, Lasach; dopieroż o Domowych, ktore oczy ná Podworzach, Oborach, Pastwiskach; ápetyt záś násycáią ná Stołach, nic mowić niechcę, bo *Curiositati non garrulitati incumbo.*

Teraz

Teraz proponuię nie ktore Kwestye tu służące o Zwierzętách.

Czy wszystkie Zwierzętá były w Korábiu Nòégo?

Odpowiada Ciekáwy y Mądry *Kircher in Arca Nòé*, że nástępuiące Zwierzętá, nie pewna rzecz, áby się znaydowały.

1. Muł, bo iest *Animal spurium*, z Koniá y Oślicy.
2. *Cameloparдus*, to iest Wielbládo-Ryś, z Wielblądá y Ryśiá.
3. *Tragelaphus*, álbo *Hirco-Cervus*, *aliàs* Kozo-Jelen, z Kozy y Jeleniá.
4. *Hyppelachus*, *Equi-Cervus*, Jelen brodáty, z Koniá y Łáni, niby Konio-Jelen.
5. *Hyppardium* Konioryś, *ex Equo & Pardo.*
6. *Lèópardus* Lworyś, z Lwá y Ryśiá.
7. *Allopecopithicum* Lisomałpá, z Lisa y Małpy.
8. *Lèócrocuta*, ze Lwá y Hyeny.

Y inne Zwierzętá w Cudzych Kraiách od Autorow opisane, ponieważ się zdáią bydź *Imperfecta Animalia*, á bardźiey *Monstra y Hybrides*, to iest zrodzone z Natur rożnych, między Fabuły Pòétyczne odsyła ie *Kircher*, nie do Korábiu zágania Nòégo; *Tirinus* tákże *in Commentariis* od Korábiu tákowe exkluduie *Animalia.*

ZWIERZĘTA Wodo-Ziemne, álbo ná Wodźie y Ziemi żyiące po Łáćinie Amphibia, *czy były w Korábiu Nòégo, ponieważ im wodá szkodźić nie mogłá?*

TAkie ZWIERZĘTA Wodo-Ziemne y Ziemno-Wodne (bo to iedno) są *Hypotamus*, to iest Koń Morski, Krokodyl, Wydrá, Bobr, Zołw, *Phoca*, to iest Ciele álbo Pies Morski. A te czyli były podczas uniwersalnego Potopu w Korábiu Nòégo? Odpowiadá *Oleaster*, że te Zwierzętá były, gniazdá swoie miały po bokach y przy śćianách Korabiu. Inni trzymáią, że nie bráne były do Korábiu, lecz w wodźie zostáwione, iáko y ryby, gdyż im wody szkodźić nie mogły. Ale moim zdániem kilka Mieśięcy w wodźie *continùò* będąc, byłyby te Zwierzęta *in statu violento*, bo ich nátura iest, iák ná źiemi zostawać nie ustáwicznie, ták y w wodźie nie záwsze, ále *de utroq;* partycy-

 powáć

powáć *elemento.* *Kircher* trzyma, że były w Arce, od Nòégo ták oblokowane, że ich náturze wſzelka y pomyślna *commoditas* byłá przyſpoſobiona, y tá pewna ſentencya ná powadze ták Mądrego wſparta Autora.

Czyli ZWIERZĘTA' były ab Origine Mundi *ná Inſułach zámorſkich, czy po Potopie tám importowáne?*

TRudno mowić, bo ſię nie godźi, żeby miały bydź od początku Swiatá ná támtych mieyſcach konſerwowane, gdyż cały Swiat zálały Potopu generalnego Wody, nic nie excypuiąc: *Conſumptaq; eſt omnis Caro, quæ movebatur ſuper terram Gene: cap: 7.* Nád naywyżſze Swiatá gory, wodá wyżſza byłá 15. łokćiámi, gdźieszby *Animalia* Ziemſkie y Powietrzne mogły *ſubſiſtere?* Ale ná te kweſtyą, nie inna, tylko tá może *formari* rezolucya: Że ná Inſuły od Europy, Azyi, Afryki odległe, iáko to do Ameryki Południowey y Pułnocney, Zwierzętá po Potopie rozmnożone, *per Continentes,* to ieſt przez Ziemię záſzły, co raz daley záchodząc, y rozrodzaiąc ſię. Albo też ná Inſułę *Atlantidę* wielkiey obſzernośći w Morzu Ocèánie, doſtawſzy ſię, ták z Europy y Afryki, do Ameryki doſtały ſię, y tám rozmnożyły, niżeli tę Inſułę Morze Oceán iuż po Potopie uczynił, *incommunicabilem* z Azyą, Afryką, Europą, iáko *patet z Platona, &c.* Albo też płynący z Inſuł ná Inſuły, lub Iſtmy, támeczne nápełniły Kráie, lub też przez Żegluiących, Morſkiemi ſtatkámi támtym przeſłane Kráiom, iáko racyocynuie *Kircher.*

Ktore Zwierzętá Swiátu Cáłemu Imperant?

PIęknę ktoś u *Tympiuszá* Autora miał kogitacyą, że troie Zwierząt, á ieſzcze nie żywych, cáłemu roſkazuią Swiátu, to ieſt CIELE, GĘS, PSZCZOŁA. Z Cielęćia bowiem robią *Pargamin*, z Gęśi *Pioro.* Ná Pargáminie piſzą Mandáty, Uniwerſały, *Diplomata*, Prawá, Przywileie, Dekretá, Liſty, á to wſzyſtko piſzą Piorem Gęśim. Dopiero dla więkſzey u Swiatá wagi y powagi, dla kredytu, Pieczętuią Woſkiem, *PSZCZOŁKI* robotą. Idźie zátym, że te troie Zwierząt, nie iáko Swiatem władną, kiedy z nich formowane Inſtrumentá, á te Rządow w Swiećie naylepſzych ſą *conſervativa, & imperativa*, ſą też *executiva* woli, ktoreykolwiek Jurisdykcyi y Zwierzchnośći.

Ktore

Ktore Animalia *Swiát Bogácą?*

ODpowiadam *ex Mente* wielu Autorow, że te troie: *LYNX*, to ieſt OSTROWIDZ byſtrego wzroku Zwierz, z rodzaiu Wilkow w Luzytanii, w Polſzcże, w Litwie, ná Ruśi ſię znayduiący, żyiący drapieſtwem, ktore wywierá ná rożne Zwierzętá, zdrádą ná nie z drzewá ſkacżąc. Tego tedy Zwierza URYNA w drogi zámienia ſię Kámień, mocy Bursztynowey, ná nerkowe potrzebny áffekcye, według *Solina.* Drugi Zwierz *MOSCHUS*, álbo *ZYBETTUS*, *vulgò* PIZMO odorem ſwoim Swiátu ſłużący, z ktorego w ſamey *Liſsbonie* ná rok Szláchćie niektorym intraty przychodźi ná 1500. Czerwonych, *Teſtibus Grannata Aloyſio.* Trzeći *tandem reverà* cáły Swiat bogaći *BOMBYX*, *aliàs* Jedwab robiący Robak, ná cáły Swiat ſzacunek pracy ſwoiey wydáiący, ſtroiący, bogacący, ktory *vel viſcera donat.*

Ják wiele Species *Zwierząt było w Korábiu Nòego?*

SCIENDUM, że Ziemſkich Zwierząt *Species Arias*, *Geſnerus*, *y Aldrovandus* Autorowie *Curioſitatis Studioſiſſimi* wyliczáią 150. nie inkluduiąc w tę liczbę Wężow y po źiemi czołgáiących ſię Zwierząt, ktorych *Pererius* Autor *Species* 25. rachuie. Co wſzyſtko do kupy zſummowawſzy, wynieśie wſzyſtkich Zwierząt *Species* 175. Te uczyniwſzy Zwierząt komputacye, mogłoby ſię mowić, że te wſzyſtkie *Species* 175. były w Korábiu, ále *Senſatiorum* ieſt zdánie, że tylko *Perfecta Animalia* z iednego rodzáiu, *ex Maſculo & Fæmina* zrodzone tám ſię znaydowały; á zaś *Amphibia*, to ieſt to ná wodźie, to ná lądźie żyiące, y te co ſię rodzą z zgniłośći, z korrupcyi, y *Hybrides*, *aliàs* z pomieſzania rożnego rodzáiu Zwierząt płodzące ſię, náprzykład Muł z Koniá y Oślicy zrodzony, do Korábiu Nòego nie były przyięte, według zdánia *Tirina* zá powſzechnym zdániem Autorow idącego. *Amphibia* iednak *Kircher* z Arki nie exkluduie, iákom wyżey námienił.

Czy chwalebna Rzecż Polowanie?

GDyby ſię ſpytać grobowych Marmurow, nie iedenby záwołał, z támtąd, że goniąc Zwierza, śmierć ugonił. Niż dobiegł do harápu, tráfił do grobu. Nie ieden gdy zá Zwierzem rzeſko ſkacże, *Atropos* go troczy. Czy máło kárki, nogi, ręce połamáli w polu, wielu záżyło *divertimentu* z życia,

do

do wieczności. Czy ieden *Saliens in montibus, transiliens colles*, poszedł pod Smycz nie ubłagáney Libityny? Gończy to Pies, nátarczywy Brytan *Lachesis*, uczyni ćię *Aktèònem, & prædam suis Canibus*: Fatalny to Doieżdzacz *Atropos, & ecce eqvus pallidus, & qui sedebat super eum, nomen illi Mors.* Jeśli gdźie, pewnie ná łowach łowi naywięcey, iáko z wielu *patet* Historyi. *ERASMUS* częstego nie chwali polowania: *Qui bestiàs sæpe insectantur, bestialem animum induunt. KECKERMANNUS* Myśliwemu dáie definicyą: *Una bestia, sedens super bestiam, & insequens aliam bestiam.* S. Hieronim *in Psalm:* 90. mowi: *Esau venator erat, quia peccator erat. Fulko* Krol Jerozolimski goniąc zá Záiącem, z konia szwankował, do grobu, nie do harápu dobiegł, *Teste Fulgoso.* Ludwik *Bavarus* Cesarz, tákże ná polowániu, nád miárę biegáiąc, wpadł w Apoplexyą śmiertelną, iáko pisze *Krantzius Saxoniæ lib:* 9. Káźimierz Wielki Krol Polski szczuiąc Jelenia, dał sobie okazyą do krotkiego żyćia, szwankuiąc z Koniá. Ieden Perski Krol zá Smycz Chartow sobie dárowáną, cáłą Judzką Ziemię Karolowi Wielkiemu darował, *Aventinus libr:* 4. *Annal: Bojemiæ:*

Czemu nie ktore Zwierzętá chude?

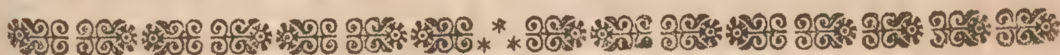
SCIENDUM, że prawie wszystkie *Animalia Carnivera*, to iest Mięsem żyiące są chudey konstytucyi, iáko to między Czwornożnemi LEW, WILK, LIS, między Ptastwem ORZEŁ, SĘP, JASTRZĄB, BOCIAN, CZAPLA, *&c.* Między Rybámi SZCZUPAK, *&c.* Racya chudośći iest, że te Zwierzętá niżeli dostáną dla śiebie pożywienia, *aliàs* mięsa, głodu się ná ćierpią, álbo ieżeli dostáną zwierzyny, tedy tá czásem máłą iest dla ich żárłoctwá porcyą; álbo w strachu swoim náturalnym, á Ludzkiey ostrożnośći nie náiadłszy się *sufficientèr*, od swego ućiekáią łupu. Y ták Sęp się ná czeka y ná latá, niż dostánie śćierwá; ktore że iest *in statu corruptionis*, nie ma náleżytey nutrycyi: WILK ná chodźi się po polach, niż zagryźie wieprzá, byká, ćielę, baráná: CZAPLA ná stoi się w wodźie z nosem iák z wędą, niż rybki będą: A ták kto *Vorax nunquam Satur. E contra* ktore żyią nie mięsem, lecz korzeniem, fruktem, zbożem, leguminą, do wielkiey przychodzą sytośći, y gust przynoszą iedzącemu; iáko iest *DZIK, WOŁ, KUROPATWA, JARZĄBEK, BEKAS, WYZ, KARP, &c. &c.*

Czym Zwierzętá żyły w Korábiu Noégo?

ODpowiadam, że wszystkie miały swoiey náturze służące *Victualia*, według Textu Swiętego *Gen:* 6. *Tolles igitur tecum ex omnibus escis, quæ mandi possunt, & congregabis apud te, & erunt tibi, quàm illis in escam.* Ktore tráwą, liśćiem,

śianem

śiánem żyią, miáły tráwę, liśćie, śiáno w Korábiu od Nòégo złożone; ktore są *Carnivera, aliàs* mięsem żyiące, iáko to *ORŁY, JASTRZĘBY*, miáły w sadzach y koycach gołębie, kury, kurczęta; WILKOM były zgotowáne báràny; ná ktorych sto, według *Pereriusża* Autora demonstracyi, káżdemu osmą część báráná dáiąc, trzebá było Báránow co dniá 12. y puł, á ná rok cáły, ktory ma dni 355. trzebáby Báránow 45622. Nòé też dla siebie, Synow, y Synowych muśiał wźiąć nie máło Zwierząt (*supposito* że był *esus carnium* przed y pod czas Potopu.) Dla Zwierząt też *Amphia* zwánych, *aliàs* raz ná lądźie, drugi raz w wodźie żyiących, *supposito*, że tám były według wielu Autorow, trzebá było y wodnego pożywienia, *aliàs* ryb suchych, y lądowego, to iest korzenia, trawy, liśćia, źioł.



TYTUŁ CZTERNASTY, Tey XIĘGI.

REPTILIA, álbo GAD,
RZECZY CZOŁGAIĄCE się po ZIEMI,
miánowićie WĘZE cudowne.

NIe wyliczam tu z Náturálistámi mnostwá GADU, tylko ktore wielkie, y *admirationem* Czytelnikowi przynoszą, tu *enucleabo* z Autorow. Naprzod *Sciendum*, że *REPTILIUM Gesnerus*, y *Aldrovandus* wyliczáią *Species* 30. z ktorych te znácznieysze.

AMPHISBENA, iest Wąż potężny, o dwoch głowách, iedney ná mieyscu ordynaryinym, drugiey u ogoná; á ták *pro libitu* tych głow, wprzod y wzad czołgá się. Znáczy Człeká, nie zupełnie rezolwowánego. Według *Pliniusża y Eliana*, te dwie głowy, znáczą dwoiáką płeć, to iest Samcá y Sámicy.

BAZYLISZEK, po Łáćinie *Basiliscus, Regulus*, iest rodzay Wężow osobliwych, według *Solina* rodzący się w Egypćie, ktory iádem swoim drzewá suszy, dopieroż rzeczy żyiące, y czuiące, to iest Ludźi, Zwierzętá. Forma iego iest nákształt Kogutá, białe mákuły iák koronę noszący, lub też podobny do Indyká. Ogon ma Wężá zákręcony do gory, ná dwoch cho-

dźi nogách, pod ſkrzydłámi żołty. Wzrokiem ſwoim zábiia pátrzących ná pyſk ſwoy, głowę, oczy, ále nie ná reszte ćiáłá: Zwierćiadłá przed oczy iego ſtáwieniem, ginie, nań ſpoyzrzawſzy, gdyż ták *dolor ipſius in caput ejus.* Niektorzy twierdzą z Náturaliſtow, że BAZYLISZEK ieżeli pierwſzy ná zwierzá ſpoyzrzy, zábiia go, ále ieżeli pierwey od zwierzęćia będźie zoczony, ginąć muśi. *Delrio* iednak y *Kircher cum Recentioribus* dowodnie probuią, że nie Oczymá ten Wąż zábiia iádowitemi, ále będąc pełen iádu ćiężkiego, bliſkie záraża powietrze, á te zaraża *Subjecta & Objecta capacia.* Znayduią ſię *Autores* świeżśi, iáko to *Delrio, &c.* ktorzy nie pozwaláią ná te generalne zdánie, żeby miał śiebie w Zwierćiedle zábiiać BAZYLISZEK, bo te *qualitates* iádowite, nie mogą bydź iemu ſzkodzące, bo konnaturalne, z nim zrodzone, y w nim záwſze będące, *aliàs* y bez zwierćiadła by go zábiiały. *Geneſim* iego żaden náleżyćie nie opiſał Autor: Iedni rozumieią że to ieſt *monſtroſus partus caſu* ſię rodzący, nie z náśienia: Drudzy mniemáią, że z iáia Kogućiego, iákoby w ſtárośći dźiewięć lat máiąc, znieśie ſię, w gnoy końſki zewſtydu zákopuie iáie, ktore ćiepłem płod ten ſtráſzny Swiátu wydáie, co ieſt *ridiculum* u Mądrych. Náturalne *odium* ma ten Wąż z Łáśicą y Rutą, dla tego te zwierzątká w pyſk bierą rutę, iáko oręże nań mocne, á ták od iádu BAZYLISZKA beſpiecznemi zoſtáią. W iámę ſamą tęż wſadźiwſzy Adwerſarkę iego, ginąć muśi, według *Solina.* Zá LEONA IV. Papieża w Rzymie ſię był wylągł, bárdzo Obywatelom támecznym fatalny, iáko świadczy *Platina.* Podobny Roku 1587. w Warſzáwie u nas wylągł ſię w piwnicy śmiećiem y obalinámi zárzuconey y zániedbaney u iednego Miecznika, w ktorey chłopcy, gdy ze ſwywoli ieden przed drugim kryli ſię, dwoch pádło nágle, á trzećia ſłużebnica ich ſzukáiąca. Goſpodyni Dźieći ſzukáiąc, to poſtrzegłá, krzyk uczyniłá; trupow SENATOR ieden wywleczonych widząc y ſłyſząc relacyą o ich śmierći, domyślił ſię, że to BAZYLISZKA Wężá ma bydź ſpráwa. Uradzono w krotce Człeka, názwiſkiem *Jana Pareuſa* ná śmierć dekretowánego tám wpuśćić, ktory zwierćiadłámi y ſkorą ůzbroiwſzy ſię, á oczy máſzką, ręce orężem y pochodnią, do owey puśćił ſię piwnicy: gdźie kąty luſtruiąc, aż w drugiey piwniczce zawaloney ználaſł tego záboycę, śmierćią zábitego, w dźiurze murowey, wynioſł *ad ſpectaculum* wſzyſtkim, iako świadczy *Chwatkowſki in Singularibus Poloniæ* z cztermá innemi Autorámi. Z nátury boi ſię Kogutá, dla tego w Afryce miaſto Orężá, ná tego Nieprzyiaćielá, noſzą Kurow podrożni.

SMOK ieſt tákże z Wężow rodzáiu; gdy Wąż w mieyſcu ukrytym, wygodnym przez długość lat, do wielkiego przyidźie wzroſtu, náwet

wet y ſkrzydłá máiący, nie z pior *more* Ptakow, ále z błonek y ſkory iák Nietoperz. *Natale ſolum* dáie mu *Pliniusz* Murzyńſką Ziemę. *Ex mente Kirchera* rodzą ſię SMOCY iáko y inne *Monſtra* z pomieſzania náśienia *circa coitum.* Gdźie Orłow y Sępow wiele, tám mało tych ſtraſznych beſtyi, *Teſte Kirchero.* *DRACO* u Grekow názwany od widzenia byſtrego y czuynego. Ten, iż ieſt ćiáłá śilnego y długoletniego, á co więkſza Szatan w poſtaći Węża oſzukał Adama y Ewę, Boſt-wo mu błędni przypiſuią Poganie. Tenże ſam u Starożytnych był *Symbolum Sapientiæ, Prudentiæ,* y Prorọctwa, według *Karola Paſchaliusza.* Oddawano mu pod ſtraż Pałáce, Budynki, *Oracula* Bożkow, Skárby, *Adyta,* to ieſt mieyſca ſkryte Kośćiołow, ſámym Kapłanom przyſtępne, Bohatyrow w Kolibkách, iáko to *Herkuleſa y Nerona*; Kolchickiemu SMOKOWI oddane w czuyność Złote Runo. Rzymiánie też ná uſpokoienie powietrza, WĘZA Epidauryiſkiego do Rzymu introdukowawſzy, wenerowali go, iákoby *ÆSCULAPIUM, aliàs* Miaſtá Rzymu Lekarza, iáko świadczy *Waleryusz.* Były też y Swiątnice, á raczey Bałwochwalnice u Pogan názwiſkiem *DRACONARIA,* to ieſt SMOKOWI Bożkowi poświęcone. Owſzem (*quod dolendum*) Chrześćianie znaydowali ſię *Ophitæ* Imieniem, ktorzy SMOKA ná mieyſcu CHRYSTUSA Páná wenerowali y karmili, *według Epifaniusza, Tèodoreta, Auguſtyna,* ále z táką Wiárą y Dèáſtrem wyklęći. O koło Damaszku w Syryi ták wielki znaydował ſię SMOK, że Jeźdca z koniem połykał. Było go ſtop 240. iáko ſam widźiał *Poſſidonius,* á nápiſał *Fulgoſus.* O nie máłym SMOKU piſze y *Pliniusz,* ktorego było ſtop 120. w ktorego wnętrznośćiach Dźiećie Ludzkie ználeźiono. Roku 1345. zá Klemenſa VI. Papieża ná Inſule *Rhodus,* ná ten czas do Kawálerow Jerozolimſkich, *vulgò* Maltańſkich náleżącey, nie daleko Kośćiołá S. Stefaná wylągł ſię w ſkale ſtraſzliwy SMOK, zrázu kogo nápadł pożeráiący, potym uchwaloną porcyą od Obywatelow ſuſtentowany. Mieyſce názwane owo było *Mal paſſo,* gdźie iádem y pożarćiem nie máło gineło Ludu, aż Miſtrzá *Ordinis* záſzła dyſpozycya, áby ſię nikt támtędy nie prezentował, áni irrytował beſtyi. W tym Francíſzek *Deodatus de Gozon,* Kawaler ná on czas Rhodyiſki, pod pretextem wyiechania do Oyczyzny, wźiął Licencyą álbo *Ferlop,* dowćipnego wynálaſł Mayſtra, ktory SMOKA owego (wprzod iego cálą zluſtrowawſzy proporcyą) z drzewa wyrobił, ſkorą y malowániem *ad vivum* udał, y uczynił ruchomym ná ſprężynach; do tego SMOKA Artyficyalnego, ow Kawáler Konia, Brytána y śiebie przyuczył. Powroćiwſzy ſię názad, polecáiąc ſię S. JANOWI *Ordinis* Pátronowi y S. STEFANOWI *Tutelari loci,* uderzył ná żywą beſtyą iák ná ową Artyficyalną, włocznią gárdło przebiwſzy, przy pomocy Brytána głowę ućiął,

Victor SMOKA, Obywatelow od ruiny *Vindex*, á dla śiebie chwały nieśmiertelny *Author*, y ná Miſtrzoſtwo wielkie we 4. latá po *Elionie de Villa Nova*, *Successor*, iáko świadczy *Bosius libr*: 2. W Powiećie *Borneńſkim* w Szwayczarſkiey Ziemi Roku 712. Bráćia *Syltram y Baltram* Xiążętá *Luxemburſkie*, poluiąc w Kniei ſtraſzney pomiędzy ſkáliſtemi gorámi, ná ſtráſznego trafili SMOKA, ktory *Beltrama* pożarł, á *Symtram* od Aſſyſtentow pośiłkowany, po długiey utárczce, włocznią zábił Beſtyą, z żywota żywego ieſzcże wydarł Brátá: gdźie ná pámiątkę ſalwowánego żyćia, Kośćioł S. Małgorzáćie, ktora też SMOKA Krzyżem S. zábiła, wymurowáli. Niżeli Ludźie mieſzkać pocżeli w *Sylwanii*, ſtraſzny ſię tám wywiodł był SMOK, nie daleko Wśi *Weyla*, ták ná Ludźi y bydło okrutny, y żárłoczny, że Obywatele ztámtąd wynieść ſię muśieli; Wieś od odeśćia ſwego *Odewcylą*, to ieſt *Puſtą Wśią* názwawſzy. Był ná ten cżas w Więźieniu znácżny Kawáler *Winkelried*, obwiniony zá Záboyſtwo, śmierći godźien, ten pod kondycyą dárowania ſobie żyćia, odważył ſię uchodźić beſtyą; więc z konſenſem Jurisdykcyi, ſnopek ćiernia zrobiwſzy, y ná Miecża koniec w ſadźiwſzy, gdy beſtya paſzcżę otworzyłá żárłocżną, on ſnopek w nią wrzućił, y báwiącą ſię tym kąſkiem nie ſtrawnym, w ſłabym mieyſcu ugodźił, zábił. Gdy Miecż *Victor* prezentuie, krwi kroplá iádowita ná iego gołe padła ćiáło, śmierći mu wkrotce náſtępuiącey dałá okazyą, *Kircher in Mundo Subterranèó.* Bednarz ieden z Miaſtá *Lucerna* w Helwecyi poſzedłſzy do laſa dla obręcżow tám zbłądźił, y obnocował ſię. Ná rozświtániu ſzuka drogi, á że ieſzcże ćiemno było, w iákiś błotniſty doł wpadá, y w mdłość. Jeno ſię dobrze rozwidniło, widźi że w iámie iákieyśi ſkáliſtey iák w ſtudni zoſtáie, czyni od ſtrachu BOGU y Mátce Jego ſzluby. W tym do iednego z lochow pobocżnich udáie ſię kąta, nápada ná ſtraſzne SMOKI, tám w ćiężſzym ſtrachu ponawia *Vota.* Beſtye go ogonámi poczeły śćiſkać, przećież bez lezyi. Tám ſześć cáłych mieſzkał Mieśięcy, to ieſt od dniá 6. *Nowembra*, aż do dnia 10. Kwietnia, pośiłáiąc ſię lizániem ſkał, ſok ſłony wydáiących, ktorym y SMOCY ſię pośilali. Jeno miiać pocżeło *Æquinoctium Wioſnowe*, y ćiepleyſza cżuć ſię dałá *Aura*, SMOCY ſkrzydeł wachłowániem z iáſkini oney wylećieli; Co Bednarz widząc drugiego, zá ogon ſię uchwyćił, ná brzeg wylećiał. BOGU wdźięcżny, Ornat bogaty (ná ktorym tá Hiſtorya włoczkową wyſzyta robotą) dał do Kośćiołá S. *Lèódegariuszá.* W krotce y ſam Duſzę BOGU oddał, zepſowany máiąc żołądek. *Cyſatus.* Alexander Wielki przez iedne dźikie idąc mieyſca, nád iedną doliną, wielką miał w Woyſku ruinę, gdyż Ludźi wiele nagle padło: Obecny w Woyſku *Ariſtoteles*, ná wyſokich drągach Zwierćiadłá wyſtawić kazał,

y wlot

y wlot dośiekł racyi, zkąd owe śmiertelne było mieysce: Widźiał bowiem w Zwierćiadłách, że w owey dolinie SMOCY straszni z swych łegowisk wyszedlszy, wzáiemnie ućierali się y Aeryą záráźili iádem. *Leslæus* Autor pisze pod Rokiem 1588. że w Szkocyi SMOK się znaydował, długi ná stop 120. Wiadomy *Exteris* dopieroż Lecha Synom SMOK w Krákowskiey skale Wawelu, zá Krákusa Monarchy wypłodzony, ktory po Przedmieśćiach Ludźi, bydło chwytał, pożerał, á ieszcże záráżał więcey iádowitym tchem swoim. Krákowianie *Majori damno per minus* zábiegaiąc, uchwalili co dźień temuż dawać pewney godźiny żárłokowi po troie bydląt. Ale y tey szkodźie Krakus Xiąże *occurrendo*, zinwentował sposob, áby ćielęćia skorę świeżą nápchąwszy Saletrą, Smołą y Siarką, ie przed dźiurą iáskini owey położono; co głodny postrzegłszy SMOK, połknoł, w krotce rozgrzana w nim gorącem náturalnym Siarká, niewypowiedźiane prágnienie wzniećiłá, ktore gdy wodą z bliskiey gási Wisły, rospukł się, *iako świadczą Kronikarze Polscy y Aldrovandus.* W Bibliotece Cárogrodzkiey, byłá Kiszká SMOCZA, ná stop 120. długa, ná ktorey Wiersze *Homera* Poéty pisane były literámi złotemi, *według Zonara.* Do Alexandryi Miastá zá *Ptolomeusza* II. Krola Egypskiego przyprowadzono SMOKA żywego, ktorego wzdłuż było łokći 30. *Fulgosus.* W *Makrze* koło Jordanu rzeki, ták srogi znaydował się SMOK, że dway Jeźdcy ná koniu, ieden śiedzący z iedney strony, drugi z drugiey strony koło niego, widźieć śiebie nie mogli. Łuska ná nim iáko tarcża wielka, *Teste Strabone.* Tenże świadczy, że w Indyi widywano SMOKOW ná 80. łokći, á czásem ná 140. długich.

WĘZE osobliwe są *in Orbe terrarum.* Ná Insule *Taprobanie* w Indyi, znayduie się WĘZOW rodzay dźiwny, że iest kwadragularney formy, z każdey strony po iedney głowie z okiem, to iest ná Wschod Słońcá, Południe, Zachod, y ná Pułnoc pátrzące, ktorędy iedna zámyśli, y czołga się głowá, tędy drugie, y cáłe ćiáło, według świadectwá *Diodora Sicyliyskiego y Lochnera.*

Czytam *in Annalibus Kwiatkiewiczá*, iż w Afryce w *Nigritow* Nacyi iest *Species* WĘZOW dźiwnie iádowitych, zábiiáiących, od ktorych żeby ták wiele Ludźi y innych nie gineło zwierząt, samá nátura pod gárdłem dałá mu torbeczkę z kamykiem, czyli kostką, ktora kołatánie czyniąc, gdy dokąd álbo zkąd leźie, Ludźi do strzeżenia się y chronienia przestrzega. O podobnym WĘZU názwiskiem Brazyliyskim *vulgò BONJUNINGO* piszą, *Jozef Jezuita*, z Brazylii Roku 1560. y *Piotr Hiszpalski*, że iest w No-

wym Swiećie, ktory w ogonie nośi tákże dzwonek, czyli klepadło, álbo kołátkę; iádu ieſt dźiwnego, bo zá ukąſzeniem Człeka, wſzyſtkie trętwieią y odpadáią ukąſzonego zmyſły, Widzenie, Słyſzenie, Powonienie, Czućie, y we dwudźieſtu cżterech godźinach, z tego ruguią Swiatá. O nim to ſamym podobno piſze *Piso* o oboch tráktuiący Indyach, názywaiąc go *BOIGNACU*, á po Indyiſku *Iiboya*, ktoremu *ineſt periculum ab in vadido*, bo od mrowek w pyſk włażących ginie. W Prowincyi Chińſkiey Imieniem *QUAMSI*, WĘZE ſą ná 30. ſtop Geometrycznych, álbo ná 10. laſek Mierniczych náżwiſkiem *GENTO*, grube ná dźieśięć dłoni z pazorámi, álbo ſzponámi niby Sokołá. *Zyią* Niedźwiedźiámi, Lwámi, ná ktorych w nocy nápadáią. Ná Ludźi z drzewa ſię rzucáią, śćiſkaniem zábiiáią, ná ogonie ſię wſparſzy do gory iáko ſłupy wſtaią. Obywatele támeczni w piaſku oſtre kryią Oſzczepy żeláżne, lub haki, ná ktorych z iáſkiń wyłażąc ſwoich, lgną y wnętrznośći przerzynáią ſwoie, *interim* Ludźie ná to pilnuiący, po kątach ukryći wypadáią, dobiiáią. Mięſo iego iedzą, żołć drogo przedáią, gdyż lekarſtwem ieſt ná ukąſzenie od pſa wśćiekłego, Białogłowom ćiężko rodzącym, y ná oczy, iáko świadczą *Paulus Venetus*, *Flora Chińſka y Kircher*. Pod cżas Woyny z *Penami*, *aliàs* Kartagińczykámi, co ſię zwało *Punicum Bellum*, przy rzece *Bragada* w Afryce WĄZ ználeźiony 120. ſtop máiący, ktorego *Atilius Regulus* Konſul z cáłym Woyſkiem áttakował, z Kuſz woiennych: Skora iego y ſzczeka aż do Woyny *Numantyńſkiey* w Rzymie w Kośćiele wiśiały. *Plinius libr: 8. cap: 14.* Ná Ukráinie też podobne znayduią ſię WĘZE *POŁOZY* w Stepach álbo polach puſtych ná 10. łokći wielkie, bez nog do gory ſię wdźieraią, á potym rzucáiący ná Ludźi y zwierzęta, lub goniący ná pożarćie. W Afryce Morſkie WĘZE ták ſą roſłe y śilne, że galery wywracáią, zábiiaią Ludźi, *według Ariſtotelesá.* W Norwegii ſą bardzo wielkie, ták, że ná ſtop 100. álbo 200. rośćiągnione, ná żegluiących z ruiną ich wypadáiące, *Olaus Magnus u Jonſtona* świadczy. We Szwecyi w Jeźiorze *Mos* nazwanym, widźiany bywa Wąż długi ná łokći 56. záwżże coś fatalnego támtey Koronie obiecuiący, ile razy ſię pokaże. W Hiszpanioli Nowego Swiatá Inſule, Węże ſą ná ſtop 20. Ná Inſule *Kubie* ná ſtop 30. w Brazylii ták wielkie, że Jelenie połykaią WĘZE iayca nioſą: tyle w ſobie máią kośći, álbo żiober, ile dni ma Mieśiąc, to ieſt 30. *Z* WĘZOW Medycy preparuią *Feryakę*, álbo Dryakiew, z tąd Symboliſta przy Wężu námalowawſzy Dryakwi puſzkę dał nápis: *è malo bonum.* Zdanie Naturaliſtow, że od śliny cżczego zdycha Człeka. WĄZ ſię zá Ogon trzymáiący zwiniony w cyrkuł, ieſt *Symbolum* Wiecżnośći, przydawſzy *Lemma*: *Finisq; ab origine pendet.* Albo też: *In me redeò.*

me redcó. Od Węźow Przedwieczna Mądrość każe się uczyć Mądrośći, ktore w niebeſpieczeńſtwie głowy kryią, o reſztę ćiałá mniey dbáiąc. Piiąc ze zrzodłá, żądło zoſtáwuią ná brzegu, lub kámieniu, nápiwſzy się, znowu ie bierą, *Teſte Plinio.* Odnawiáią się co rocznie, to ieſt ze ſtárey lenią się ſkory, ćiſnąc się przez ćiaſne ſkaliſte ſzpáry, *według Naturaliſtow, y S. Auguſtyna.* Wiele Nacyi *WĘZA* zá Bożka wenerowało. Ná Zmudźi Litewſkiey Prowincyi, gruby Lud *WĘZA* iákiegoś o cżterech nogach Boſkim cżćił honorem *GIVOYTES* názywaiąc. Pewnych cżaſow karmili go, ná to preparowánemi potrawámi, oſobliwie mlekiem. Ieżeli temu grubemu Ludowi iáka trafiłá się niepomyślność, ná ſwoię to ſkładáli winę, że *WĘZA* domowego Bożka *condignè* nie utraktowali, iáko świadczy *Gwagwin y Liber Baro.* Do tych *WĘZOW* dźiwnych, *revocandus* y ten, ktory się rodźi w *Gangieśie* rzece od *Jonſtona VERMIS JNDICUS* zwany (lubo ſą tegoż imienia Robacy w ćiele Ludzkim się rodzące, *w Gninei, w Ormuśie*) ma oſkrzele dwa, ná łokći 60. długi, koloru błękitnego, dwiema uarmowany zębámi, ná łokieć długiemi, iednym w dolney, drugim w wierzchney ſzcżęce. Słonie do wody przychodzące pyſkiem porwawſzy zá nogę, w wodę w ćiąga, w błoćie się kryie, w nocy ná brzeg dla pożywienia wychodząc. Łowią go támeczni Obywatele tym fortelem: Do łańcucha żelaznego hak, álbo wędę przywięzuią, łańcuch kłakámi, lub przędźiwem obwiiáiąc, áby go nie przećioł, ná hak ten zákładaią Barána, w puſzcżaią w Rzekę. Tym konſztem złowiwſzy y wyćiągnowſzy ná brzeg, dobrze przygotowani y uarmowáni w licżbie kilkadźieśiąt, zábiiaią, na Słońcu zoſtawuią ná dni 30. áby ták gorącem diſtiluiąc się, tłuſtość z ſiebie zábita ſączyła beſtya; ktorą do ſzcżętu wyſączywſzy ścierw porzucáią, á tłuſtośćią ową álbo tronem ogień niecą y roſpaláią, *Teſtibus Æliano & Jonſtono.*

DIPSAS ieſt Wąż máły, ále wielkiego iádu, inácżey *Situla* názwany, ktory ukąśiwſzy Cżłeka, nie wypowiedźiane w nim *cauſat* prágnienie. Wrzeſzczy iákby od ogniá był pieczony, im więcey zaś piie, tym więcey prágnie, á z tąd roſpuka się, *Lucianus & Kircher.*

CERASTES, álbo *Cornutus* ieſt Wąż rogáty, od ktorego kto ukąſzony ieſt, ćiężkie świerzbienie ćierpi, w pada w ſzaleńſtwo.

HEMORRHOIS ieſt Wąż, ktory ukąśiwſzy, krwie płynienie nie pohamowáne ſprawuie, śmierćią się záſtanáwiaiące: Rodźi go Ameryka, gdźie z deſzcżem ſpada.

JACULUS ieſt Wąż Strzelec, ktory się zwiiáiąc, iák z łuku ſtrza-

ſtrzałę, śiebie puſzcża ná Ludźi y Zwierzęta, ie ſobą opáluiąc, záiadáiąc, duſząc.

PTYAS Plwáczek, Wąż ſamą śliną zábiiáiący Ludźi y Zwierzęta, naturalne gaſząc ćiepło, ſzaleńſtwo, Paraliż, Apoplexyą ſprowadzáiąc.

SEPS Padálec ieſt ták wielkiego iádu, że kto iámę iego nádepce nie oſtrożnie, nagłą padá śmierćią, táką zgniliznę, członkow rozſypanie nágłe przynośi. Ztąd o nim nápiſał *Lucanus:*

Oſſaq; diſſolvens, cum corpore tabificus Seps.

SCYTALE Wąż wielu upſtrzony kolorámi, ná ktore z ćiekawośćią y zádumieniem zápatruiących śię, nie uleczonym zábiia iádem. W źimie śię leni, *aliàs* odmienia ſkorę.

ASPIS Zmiiá, ktorey ieſt nád wſzyſtkie gádu ukąſzenie naygorſze, nie ugoione, chyba ućięćiem członka. Ztąd *Morſus Aſpidis* mowi śię, gdy co ieſt *irreparabile.* Rodźi śię w Lybii y Egypćie. Jeſt to oſtrożna beſtya, oſobliwie *Palamnis* názwana z ſamego zdánia Dawidá w Pſalmie 56. że ſłyſząc przymawiánie, ſzepty, wrożki Czarnoxiężnika, Czarownika, iedne ucho ku źiemi przytuli, drugie nákrywá ogonem. *Furor illis ſecundum ſimilitudinem Serpentis: Sicut Aſpidis ſurdæ obturantis aures ſuas, quæ non exaudiet vocem incantantium,* iáko tłumácżą S. *Auguſtyn, Thèódoretus, Eutymius. Piccinellus* świadczy, że od ZMII ukąſzeni, bez bolu umieráią; dla tego y Kleopatra Krolowa oſtátnia Egyptſká, ten rodzay trućizny, wzgładzeniu śiebie ze Swiatá nád inne preferowałá. Teyże ZMII *Vipera* ináczey zwaney przypiſuią, że pod Balſamowym drzewkiem (*Teſte Pauſania*) iad traći: *Perdit ob pabula virus.* Piiąc, iád ſwoy zoſtawuie, płod iey z żywota wyrzyna śię, Mátkę zábiiaiąc *in talionem,* bo oná Samcá *in coitu* ukąſzeniem głowy zábiia, iáko Symboliſta nápiſał: *Dum parit, perit. Bodinus* iednak doćiekł w tym *falſitatem,* y inni. Ná ukąſzenie iey naylepſze z nieyże ſamey *remedium,* idącey ná Dryakiew. *Jozef Jezuita* piſze z Brazylii Roku 1560. że tám ukąſzenie iedne Wężá, drugim leczy śię ukąſzeniem. Ták *SCORPIONA,* to ieſt Niedźwiadká ſtartego proſzek, ná iegoż właſne pomaga ukąſzenie: á ták iednaż rzecż *Vulnus opemq; gerit. Qui vivus lædit, morte medetur.*

BOA Wąż wielki, Krowodoy, álbo Krowoſyś, wyſyſaiący, iákiey ieſt wielkośći, widźiał Rzym cáły, zá Panowánia Klaudyuszá Ceſarza, gdy ná gorze Watykańſkiey zábity, miał w ſwoich wnętrznośćiach Dźiećie Ludzkie pożarte, według *Pliniuszá.* Ale może y Wołu połknąć, z tąd

BOA

BOA à bove názwany, *ex mente Majoluſa.* Nie mniey dźiwna ieſt GADU *Species TARANTULA* od Miaſtá *Tarenta* we Włoſzech, ináczey *Phalangium*, álbo Pſtra Jáſzczurka, iák tarant, kolorámi z nátury ukſztałcona, powierzchownie, á wewnątrz iad okrutny nośi, od ktorego Ludźie śmieią ſię, płaczą, wrzeſzczą. Ná ukąſzenie naylepſze y doświadczone *remedium* w tym punkćie ná Trąbie, álbo Arfie granie, ktore zárazę odpędza. Ná co *Dydak Saawedra* nápiſał *Epigraphen: Sub Luce Lues.* Inny: *Stellato ſub corpore Virus.*

Fatalna Rzymowi zá S. Grzegorzá Wielkiego, byłá exundácya Rzeki Tybru, gdyż z tego wylewku, *Lues* náſtąpiłá, bo WĘZOW mnoſtwo y Smok iák bálek wypłodźił ſię. GAD ten *w* Morze *Mediterran* gdy wyprowadzono, ſtonemi wyginoł wodámi, lecż wprzod z ściérwa ich, ſtráſzne było powietrze, z wielką Rzymu ruiną, *według Autorow*, miánowićie *Grzegorza Turońſkiego. AMYKŁA* Miáſto od WĘZOW zgładzone, *Teſte Plinio.* W Teſſalii licżba WĘZOW wielka, ále nie mnieyſza Boćianow ich pożercow. *Z* Gory *Garganus* Obywatelow tákże wyrugowáli WĘZE, ná inne ośiedliſka, *wedlug Leandra.*

Tandem *iádem nie báwiąc ſię iáko* Mithridates, *áni gádem iáko* Herkules, *pioro otrzepáwſzy z zárazy, macżam go w Atrámenćie, do inney idąc máteryi.*

NIEKTORE *SCIENDA de INSECTIS & EXSANGVIBUS.*

INSECTA Naturaliſtowie zowią nie doſkonáłemi máłe ZWIERZĘTA, krwi w ſobie nie máiące, iedne latáiące, drugie po źiemi y w źiemi żyiące, inne *partim* ná źiemi, *partim* ná powietrzu przebywáiące, iáko to PSZCZOŁY, MUCHY, SZARANCZA, PAIĄKI, *BOMBYCES*, *aliàs* Jedwab robiące robacżki, *CANTHARIDES*, álbo MUCHY Hiszpańſkie źielone, złotoświtne, KONIKI, *CICINDELÆ*, álbo *NOCTICULÆ*, to ieſt robacżki koło S. Jáná w nocy iák ogień świecące ſię, SLIMAKI, MROWKI, *SCARABÆI Cornuti*, to ieſt JELONKI, *URSULI* NIEDZWIADKI, OSY, BĄKI, SZERSZENIE, PCHŁY, y MOTYLE, &c.

PSZCZOŁY, áby ſię *Arte* mogły mnożyć Konſtántyná Ceſarza Floreńcki náucżył Biſkup, tego ſekretu. Wźiąć Woła Mieśięcy 30. máiącego, chudego, ále przećież mięśiſtego, y záprowadźić do iákiego záwartego mieyſca, tám go kiymi bez krwi rozlánia poty bić, poki nie zábiie, wſzelkie meáty ſzmátą z ſmołą, naymnieyſze owego mieyſca dobrze pozábiiać, y ſzpáry

szpáry, położyć wołu owego zábitego ná wielu źiela *Thymus*, *aliàs* Dźięćielinowym, *vulgò* Tymianem zwanego. We trzy niedźiele ze wszą̨d owe mieysca otworzyć dla nábrania nowey Aeryi. Odtą̨d znowu zá niedźiel iedenaśćie znaydźiesz mieysce owe PSZCZOŁ pełne. Mátki się rodzą z mozgu, álbo też z szpiku w kośći paćierzowey, *Teste Jonstono.* Wiele ná Swiećie do Fortuny przychodźi z PSZCZOŁEK: z trupow ich, ożywia szczęśćie nie iednemu: *Alieno ex funere vitam.* PAIĄK y PSZCZOŁKA z kwiatu bierą z nápisem: *Colligit hæc virus, colligit illa favum.* PSZCZOŁA, gdy żądło w ćiáło puszcza, sama ginie: z tąd *Saawedra* dał nápis nád nią: *Dum ferio, pereo.* Są to czyste Zwierzętá, *sine coitu* mnożące się. W Kráinie *Pontus* PSZCZOŁY białe, *Teste Plinio*, á w Nowym Swiećie bez żądła, *Teste Lochnero.*

O MUCHACH wiádomych káżdemu, nie náleży mi tu mowić, iednak wspomnię dla erudycyi. Dawid według Fikcyi Hebrayczykow pytał się BOGA, ná coby głupich, PAIĄKA y MUCHĘ stworzył? Dał mu P. BOG replikę: Ze gdybyś Dawidźie sam nie stał się był głupim przed Krolem *Achis*, byłbyś poymany. MUCHA ćię z oczywistego wyprowadźiła niebespieczeństwa, gdyś do Obozu przyszedł Saulowego, y tám gdy wszyscy twardo spali, á tyś miecz wźioł Saulow, á nogą záplątałeś się między Saula y Abnera wraz śpiących, ia zesłałem MUCHĘ, ktora kąsać poczełá Abnerá, á on swoię nogę umykáiąc, twoię uplą̨táną uwolnił. PAIĄK ćię wiáskini záslonił páięczyną, gdy ćię Saul szukał; o czym *Tostatus y Jonstonus.* MUCHY *MEGARENCZYKOW* swoią molestyą z ośiedlisk ruszyli swoich, *według Eliana.* W Hiszpanioli pewny rodzay iest MUCH *COCCINUS* zwanych, ktorych oczy iák świece. Wielu obywatelow támecznych oświecáią stoły: Podrożnym tákże są miasto Latárni, owszem sznury z nich robią, ná szyi sobie wieszaią w nocy, y ná cztery tyśiące krokow, *aliàs* ná milę Polską y Niemiecką widzeni bywáią, *Teste Lobnero.*

BOMBYCES, álbo Jedwabniczki, niegdy samym Indyanom znáiomi, zánieśli potym z Indyi ich, Mniśi pewni do Cárogrodu, potym do *Seres* Obywatelow Perskich, gdźie wielka koło nich *industria y* robota *auget* bogactw támecznych: z kąd też iedwab *Sericum* názwany. Snuie z śiebie iák Páiąk delikatną nić, y zwiia też same ták ná kłębek *ad instar* formy iáia kurzego, wewnątrz sam śiebie zámyka; á ták te *opus* wystawiwszy, *sibi funera texit.* Sukcessorom kolebkę, Ludźiom iedwab, *Aliis Sericum*, *sibi construit urnam*, gdyż się z tąd záwięzuie Motyl latáiący, ktory, nowego płodu Jedwabniczkow iest Autorem, bo ten znowu ikrę puszcza, á z tey Robaczek się záwięzuie żyiący Morowym liśćiem. Zbieráią te kłębuszki, w ktore się oni

uwiiá-

uwiiáią, w ćiepłą rzucáią wodę, á ták z wątka swego, obebrane bywáią Jedwab Swiátu *providendo.*

O MROWKACH Mistrzyniach nászych, od ktorych pracy uczyć się mamy z wyroku DUCHA S. *Proverbiorum 6. Vade ad formicam ò piger, & considera vias ejus, & disce Sapientiam,* tę miey *eruditionem.* W *SUZIE olim* Mieśćie Perskim ná Rynku *Avianus* názwanym, MROWKA byłá, ktora co dźień po funćie ziádáłá miełá, iáko świadczy *Rhasis y Jonstonus.*

Czy były REPTILIA *w Korábiu Nòego?*

ODpowiadam, że ZWIERZĘTA *ex putri materia,* álbo z zgnilizny mnożące się nie były, iáko to GLISTY, PCHŁY, bo te mogą záwsze *genus suum reparare,* choć wyginą: gdźiekolwiek się co zepsuie, zgniie, wlot tám Robáctwo zrodźi się. *Nierembergius* Autor w Historyi Naturalney mniema, że tych Zwierząt Pan Bog nie stworzył, ále ich iest Mátką korrupcya, álbo zgnilizna.

Między ktoremi Zwierzętámi Antipathia, *álbo* Sympathia, aliàs *Nienáwiść, álbo Skłonność wrodzona?*

MIędzy Psami, á Sarnámi y Záiącami: Między Wilkámi, Kozą y Owcą: Między Koniem, y Gryfem ieżeli *datur.* Delfin, *aliàs* Swiniá Morska, nie lubi Wieloryba, Słoń Myszy y Kogutá, Barána; Smok Słoniá, Wielbląd Koniá, *Rinoceros* álbo Nosorożec Słoniá. Jelenie z Wężámi, Mrowki *cum sori cibus,* to iest z Myszámi polnemi, Orzeł ze Smokiem y Jeleniem, Skorpion z Pstremi Jászczurkámi, Salamándrá z Zołwiem, Jástrząb z Gołębiem, Wilk z Jeżem, Kot ze Psem, Pszczołá z Jáskolką, *Ichnèúmon,* albo Wydrá Egypska z Krokodylem. Pies nie lubi Hyeny, Niedźwiedź Psa. Koniom szkodźi mięso, gnoy y kompania Swiń. Lwá wszystkie nie náwidzą Zwierzętá, náwet skorą Lwią inney dotknąwszy się skory, włos záraz z niey opądá: Lew strácha się piania Kogućiego. Jástrząb przećiwny Chameleontowi, Małpa Zołwiowi, Zołw Kuropátwie, iż iedno z nich czyste, drugie nie czyste. *E contra* Lubią się Sympatycznie Pawy z Gołębiámi, Kawki z Wronámi, Synogárlice z Papugámi, Kosy y Kwiczoły, Owce y Kozy, *Trochylus* álbo Krulik Ptak z Krokodylem, *Sargus* Rybá z Kozą. Tuż *adjungo* y innych rzeczy iáko to Plantarow, *aliàs* Drzewek, Ziol, Kwiatow Sympatyą y Antypatyą. Tak Kapusta y Laurowe drzewo szkodzą Winu; *Hedera* álbo Bluszcż wszystkie suszy drzewá koło nich obwiiáiąc się: Dąb Orzecha Włoskiego nie lubi, ták

dalece, że iedno przy drugim usycha. Ziele *Cicuta* (Swinia Wesz) że ma w sobie trućiznę, przećiwna Rućie, pomocney ná trućiznę: Oliwá szkodźi Ogorkom, *Orobanche*, to iest Gęśia Wyka, álbo Záraza źiele, szkodźi Ogrodninie. O czym *Ravisius y Joannes Baptista Porta in Phisiognomia* ku końcowi.

Ktore Zwierzętá Powietrzne, Wodne, Ziemskie Ludźiom usługiwáły.

S. ELIASZOWI z Krola *Achaba* kuchni, Kruk nośił pożywienie; SS. ANTONIEMU y Páwłowi Pustelnikom y *ERASMUSOWI* ná Puszczy chleb tákże Kruk nośił: *Romulusa y Rema* wykarmiłá Wilczyca, *Semiramidę* Krolową Babylońską Gołębica; *Brutusowi* oblężonemu Gołąb był listow *Latorem;* S. NORBERTA Arcy-Biskupa Owce pasł Wilk: S. HELENUSOWI sfatygowanemu Ośieł dźiki áż ná mieysce zániosł rzeczy ná sobie. Tenże S. y drugi PAROCHIMIUSZ Opat ná Krokodylu przepływali rzeki. *Cyrusa* Krola Suka wykarmiłá, *według Troga: Kamillę* Krolową Wolskow Klaczy mlekiem wykarmiono. Pszczoły S. Ambrożemu w ustách plastr miodu zrobili w dźiećiństwie: *KORBINIANOWI* Biskupowi do Rzymu idącemu Niedźwiedź ziádłszy Osłá, sam iego ćiężary nośił: *DIDYMUS* po Wężach bez obrażenia deptał. S. FILIP Apostoł, roskazał Smokowi, áby śię do swoiey wroćił iáskini, y záraz usłuchał. S. *ZOZYMOWI* Opátowi był posłuszny Lew: *EUSTORGIUSZA* Wilk słuchaiąc, dał śię do wozá záprząc, ćiągnoł iák koń. S. IDZIEGO karmiłá Łánia y S. ONUFREGO.

✠✠

TYTUŁ PIETNASTY, Tey XIĘGI.

R O Z I A Z D
Ná OSOBLIWE tylko Rzucony PTACTWO, Lub KLATKA POWIETRZNEGO ZWIERZA, *Albo SCYENCYA o PTAKACH niektorych.*

PTACTWA wszystkiego táż *origo*, ktora iest y Ryb, to iest Element Wody, iáko świadczy Literá Páńska *Genesis cap.* 1. *Producant aquæ Reptile animæ viventis & Volatile.* Toż trzymáią Oycowie Swięći *Augustyn,*

styn, *Ambrozy*, *Bazyli*, iako też *Eucherius*, *Rupertus*, *Damascenus*, *Hieronymus*, *Magister*, *y Scholastici*. *Cajetanus* záś y *Catharinus* náuczáią że z ziemi PTACTWO BOG stworzył, ále pierwsza sentencya, że Pismu S. *conformis* pewnieysza. Trzeba wiedźieć y to, że *Ornithologi*, *aliàs* Autorowie o PTACTWIE piszący, wyliczaią *Species* PTACTWA 150.

BOCIANOM miłość ku rodźicom przypisuią Náturalistowie, starych nosząc ná grzbiećie swoim, á czásem z Ogniá wynosząc. Oni Swiát z gádu y iádu wielkiego czyszczą: Zdadzą się bydź wynalescámi *purgationis per clystorem*, gdyż w żołądkách czuiąc zátwardzenie, nosa włożeniem w náturalne *orificium*, sobie *succurrunt*: Małżeńskiey wiáry uczą Ludźi, gdyż w złym uczynku notowaną Sámicę, Samcy sami y innych sprowadźiwszy BOCIANOW, ciężkim bićiem ná nię uderzaią, y mszczą się *pro violata fide*. Anglia ich nie ma, Tessalia áż nazbyt, *ita disponente Cœlo* dla wielkośći Wężow, gdźie zábić BOCIANA było śiebie ná śmierć nágotowáć, *według Prawa tamecznego*; *Teste Plinio*.

BĄK, BABA, po Łáćinie *Onocrotalus*, *Truo*, nákształt Łábęćia, ále pyska odmiennego, bo długiego, czerwonego, ná końcu zágiętego. Wolę ma iáko sakwę, w ktorą ryby połknione chowa. W Kráiu Astrachańskim Obywatele umyślnie z maleńka chowáią ten PTAKOW rodzay w domu, y nim iák sakiem ryby łowią, to iest puszczáią ná wodę, ieno się obłowi, zgárdła owego mu wyćiskáią ieszcze żywe, y ie iedzą sami. Znayduie się w Polszcze, w Litwie, y ná Wołyniu. Głos osobliwy wydáie, pysek swoy w wodę álbo w błoto zánurzywszy, czásem koło trzćinki obwinąwszy, *według experyencyi*.

BERENICHIA, álbo *Bernicla*, *Barliathe*, *Bernesta*, lub *Arborea*, iest Ptak w Brytannii, ktorego tá *mirabilis genesis*. Gdy Sosnowe drzewo tłuste po wodźie pływáiąc zgniie, y mchem obrośnie, robak się iákiś rodźi, á z niego Pták wielkośćią do Gęśi podobny, iáko świadczą *Olaus Magnus*, *Alexander ab Alexandro*, *Boëtius*, *Gesnerus*, *Alexander Gallovidianus*, Kilkeńskiego Kośćiołá Pásterz, *Jonstonus*, *Vincentius*, *Ortellius*. W Hibernii te Ptactwo, y w post iedli Obywatele, ále *Innocentius* III. zákazał *in Concilio Lateranensi*.

DROZD, álbo Kwiczoł *Turdus* u Stárożytnych, osobliwie u Rzymiánow *in mensarum* poszedł *delicias*, iáko też y Zaiąc, według Pòéty:

Inter Aves Turdus, si quis me Judice certet,
Inter Quadrupedes, gloria prima Lepus.

DRAICA Ptak u *Eliana*, Dźieći wywiodłszy, y wykármiwszy, o swoie żyćie cale záczyna niedbać, y ták ginie. Wiele tákich Rodźicow, ktorzy mizernie chodzą, iedzą, parádu ią, máiąc Fortunę, aby ią Dźiećiom zostawili, álbo Sukcessorom, áleż przećie: *Et Personarum prima vocatur Ego.*

GOŁĘBIE sa bez żołći według wielu opinii, częstokroć do nożek przywiazáne máiąc Listy, ie zánośiły Korrespondentom, iáko to *Brutus* będąc w oblężeniu, przez GOŁĘBICĘ *inter nuntias literas* nápisał do Konsulow Rzymskich, *Teste Plinio.* O nich nápisał *Ælianus*: *Columbis ex avibus maxima est pudicitia.* S. Bazyli świadczy, że GOŁĄB Balsamem, lub inną páchnącą násmarowány máśćią, y ták wypuszczony innych odorem tym, do gołębniká zwabi GOŁĘBI. Xiążąt Lotáryńskich podźiś dźień iest *Insigne* trzy *GOŁĘBIE* ná Tarczy iedną przeszyte strzáłą (inni Sokołámi zowią) ktore *Gotfred* Bulloński Xiąże strzeliwszy ná Wieżę Dawidową w dobywaniu Jerozolimy, rázem postrzelił, iáko świadczy *Claudius Paradinus, in Symbolis Heròum* GOŁĘBICA Noému znáć dałá, że wody opadły, Rószczkę Oliwną w pysku niesąc, *Lemma* od Symbolisty wźiąwszy: *Divinæ nuntia pacis.* *GOŁĘBIA* Máchomet wyćwiczonego miał, ktory mu z uchá przylećiawszy iádał, ktorego bydź DUCHEM S. ten Pseudo-Prorok prostym wyperswadował. *OLHA* Cárowa Moskiewska *Drewliańskie* spaliłá Miásto, ogień do nog Gołębi przywiązáwszy, iáko *Sigismundus Baro* pisze *in Russia.*

GRYFY czyli są ná Swiećie, dáłem rácye *pro* y *contra* pod tytułem *Dubitantius*, wolno tám ktorą chćieć *amplecti sententiam.*

GĘSI tę do śiebie máią cnotę, że są bárdzo czuyne, czásem lepsze nád Psow stráże. Dały tego probę, kiedy czuiąc Francuzow pod *Kapitolium* Rzymskie ćicho podchodzących, krzykiem swoim *Manliusża* y Ludźi ná stráży będących obudźiły, y Rzym obroniły, iáko świadczy *Ælianus.* Z tey rácyi Symbolista Gęśi przypisał: *Bene loquitur, quia oportunè.* *Martialis* o niey nápisał, com dopiero námienił:

Hæc servavit avis Tarpei, Templa Tonantis.

Od tego czásu iák Gęś obroniłá *Kapitolium*, co rocznie w dźień ten, Gęś noszono w Lektyce, ustroioną zá czuyność, á Psá wieszano zá ospałość, iáko świadczy *Plutarchus libro de Fortuna Romanorum.*

PHÆNIX, álbo Ptak iedyny ná Swiećie, czyli *in Commentis* żyie, długi moy dyskurs pod tytułem *DUBITANTIUS*, o tym racyocynuie, tám się obroć okiem Czytelniku.

FLA-

FLAMENCOS iest Ptak ná Insułách *Kapowerde* w Afryce, duży iák Boćian, ktory mięso ma białe, á piorá czerwonego koloru iák ogień.

JASTRZĄB po Łáćinie *Accipiter* od chwytánia y łákomstwá názwany, w Inflanćiech, w Prusach, ná Ruśi, y innych Pułnocnych Kráiách częsty, ále w Syryi, Persyi, Grecyi, Krećie y Afryce rzadki, *według Aldrowanda.* Łátwy iest do unoszenia u Myśliwych. Ludzkim brzydźi się trupem, *według Jonstona.* Chlebá się náiadłszy zdycha, dla tego dał mu *Engelgrawe* Kaznodźieiá inskrypcyą: *Huic Panis solet esse veneno.* Sercá innych Ptakow nie iáda, *według Pliniusza y Aristotelesa.* Z tąd *Pythagoras alludendo* do tey Ptaká nátury, powiedźiał: *Cor ne edito. Pliniusz* Jástrzębow wylicza *Species* 16.

JASKUŁKA, *Hirundo*, á według Pòétow *Progne*, iákoby *Pragne.* Białogłowá zá zaboystwo Syná, ná pokutę od Bożkow skazána, áby w Jáskułkę się zámieniwszy, nayczęśćiey po poddymnemi dachámi sobie gniazdá wiiąc, *luat delictum.* Wylatuią ná Wiosnę o koło *Æquinoctium Wiosnowego*, á zaś o koło *Æquinoctium Jeśiennego* poczepiawszy się zá nożki y skrzydełká, w kłębek się zwinąwszy, w wodźie zánurzáią, y tám zámieráią; do ćiepłá przynieśione y rozgrzáne ruszáią się y latáią, iáko X. *Rzączyński* z czterema świadkámi osobnemi probuie, *in Historia Naturali Curiosa Regni Poloniæ*, á przed nim nápisał *Olaus Magnus.* Z nátury swoiey *præsentiunt* nástępuiącą budynkow ruinę, dla tego z támtąd wynoszą się. *Hadingus* Krol Duński, mszcząc się záboystwá Oycá swego, nálápawszy Jáskułek z *Duny* Miastá, do nog ich hubki zápaloney náwiązał, ták puśćił: one pod dáchy *Duneńskie*, do gniazd swoich polećiawszy, Miásto spaliły, *iako świadczy Krantzius w Historyi Wandalskiey.* Sercá Jáskułek z Cynamonem záżywaiąc, pámięći się y rozumu przyczynia, *według Jonstona.* Dźiećiom one swoim ślepym, wzrok źielem *Helidonią* przywracáią, *według Naturalistow.*

KUROPATWY, w *Paflagonii* o dwoch sercách znayduią się, *według Aula Gelliusa*, ále to nie był *ordinarius & naturalis*, ále *monstrosus partus*; á ták *casus* nie ma *reputari* zá rzecz záwsze táką. Cudze iaycá ználazszy, pod śiebie podkłáda, wyśiaduie *ex mente* S. Augustyná mowiącego: *Perdix Diabolus est, congregat quæ non peperit.* Nie máią między sobą Kuropatwy *coitum*; ále z poyzrzenia, álbo tchnienia Samcowego niosą się, *według Aristotelesa y Pliniusza. Odoricus u Jonstona* świadczy, iż widźiał Człeká iednego (pewnie Czarowniká) o koło Trapezuntu, ktory więcey nád 4000. Kuropatw z sobą prowadźił; do Zamku *Thanega*, on iáchał, álbo szedł, Kuropatwy lećiały, z nim popasuiącym, odpoczywały, iák kurczętá koło niego się tuląc. Ile mu trzebá

bá było w drodze tey Zwierzyny, tyle brał y iádł, resztę ná swoie odprowadził mieysca. Senátor ieden Polski ná Akćie Weselnym, áby Gośći był *ad satietatem* ukontentował, 4. tyśiące miał Kuroparw. Drugie Wesele było w Grodnie, pod czas walnego Seymu, ná ktorym tákże ná stoł poszło tey Zwierzyny 3500. iáko świadczy *Rzączyński in Historia Naturali Curiosa Regni Poloniæ.*

KROLIK po Łáćinie *Regulus*, álbo *Trochilus*, Ptak bárdzo máleńki, ktorego do pieczenia záćknąwszy nie wypatroszonego, ná rożenek laskowy, świeżo wyćięty, sam się przy ogniu obraca, byle był ná soszkach rowno ná wadze położony. *Albertus Magnus y Scotus* świadczą. *Kircher* to obrácánie się przypisuie Laskowemu drzewu od ogniá kurczącemu się, y ruszáiącemu; tudźiesz Kroliká nie náturze, ále szczupłośći, ktora że letka, obracániu się nie przeszkadza. Zowie się, choć naymnieyszy z Ptakow, Krolem ich, dla tego, że y Orlá samego nie ápprehenduie, bo ten ná ták máły łup nie łákomiłby się, áni też mogłby ułowić. Z Krokodylem ma wielką Sympátyę, w pysk mu otwarty gdy leży, lub spi wlatuie, zęby z mięsa terebi, czyśći, y żadney zá tę przysługę od bestyi nie odbieráiący lezyi, iáko świadczą *Naturalistowie.*

KURY w Egypćie nie śiedzą ná iaycách, tylko się extraordynáryinie nieśą, á iaycá ich w piecách słomiánych, gliną oblepionych, ku Słońcu okienkiem obroconych w piasku położone bywáią, á ták operacyą Słońcá same wykluią się Kurczętá, iáko świadczy Xiąże *Mikołay Radźiwił.* W Mieśćie *Furch* támże *in Oriente* KURY są miasto pierzá, wełną obrosłe: tákież są w *Quelinchu* Kráiu wielkiego *Mogola*, álbo *Mogora*, iáko pisze *Paulus Venetus lib: 2. cap: 68.* W tákimże pierzu delikatnym do wełny podobnym Kury są w Chinách w Krolestwie *Suchen, według Kirchera.*

KRUK w Márcu się nieśie y dźieći wywodźi: z tey podobno rácyi, bardzo mocny y długo żyiący, ztąd Stárożytność Pánom życzyłá *& distinctioribus Personis: Vince Corvos Annis, Cives animis, Hostes armis.* O Kruczych dźiećiach porzuconych od rodźicow samá świadczy literá Páńska w Jobie *cap: 38. Quis præparat corvo escam suam, quando pulli ejus clamant ad DEUM?* y w Psalmie 146. *Qui dat jumentis escam ipsorum, & pullis Corvorum invocantibus eum.* Ktore mieysca ták się máią rozumieć: że Kruk według *Aristotelesa, Pliniusza y Eliana* Autorow, z nátury będąc záiádłym y zápamiętałym, zániedbywa dźieći swoie w gnieździe; á S. Chryzostom przydáie, że Kruk widząc ie rosnące, y w ćiáłá y w żarłoczność, gdy też iuż mogą poniekąd latáć, z gniazdá wyrzuca:

rzuca; te żadnego nie máiąc pożywienia, krzyczą, w tym Boska Prowidencya, iákieś do nich zbliża Muszki, latáiące koło ich pyskow, iáko też spulcza rosę, á ták żywią się, niżeli do lotu zgodne będą. Swięći zaś Grzegorz, Tomasz y *Liranus* twierdzą (lubo tego zdánia w Nowszych nie czytał Autorach nigdy *Valesius*) że Kruczętá pierwszych 7. dni będąc biáłemi, niby odrodzonemi od czarnych Rodźicow, dla tego opuszczone bywáią od nich, ále nie od Boskiey Prowidencyi. Jest to Ptak złodźieyskiey nátury, wszystko co znayduie, chowáiący; y często chowany niespodźiáną czyni szkodę, potrzebnego co y drogiego gdźie zágrzebawszy: *Nesciens cui congreget eá.* Poięty iest bárdzo Ludzkiey mowy. W Rzymie gadáć *Articulatè* náuczony, Augusta Cesarza z *Akcyackiey* Woyny z Wiktoryą *reducem* temi witał słowy: *AVE CÆSAR VICTOR.* Dał zá niego tenze Cesarz tyle, ile uczyni 500. *Philippikow.* Pogrzeb mu solenny sprawił, *Teste Plinio.* Jeden Konradá Kucharzá gdy mu się ieść chćiało bárdzo wyraźnym wołał głosem, *Teste Jonstono.* S. Eliaszá y Páwłá Pustelniká karmił, S. Wincentego Męczenniká Ciáłá pilnował od bestyi. O KRUKU báią Pòétowie, że go *Apollo* zá wielomostwo, y zbytne szczebietánie z biáłego iákim był przedtym, w czarnego obroćił: Co Wierszem wyraźił Sulmoński Wierszopis:

Nam fuit hæc quondam Niveis Argentea pennis
Ales, ut æquaret, totas sine Labe Columbas;
Lingva fuit damno, lingva faciente loquaci,
Qui color albus erat, nunc est contrarius albo.

ALFONS Krol Sycyliyski miał KRUKA białego, *według Jonstona*, ktory sekret podáie, áby wszystkie tákie były; to iest iaycá ich mozgiem koćim smárować, pod kurę biáłą ná źimnym mieyscu pokładáiąc. Ale y zá moiey pámięći Roku 1739. w Gwozdcu Dobrach Jmśći Pána KALINOWSKIEGO Starosty Winnickiego záſtrzelony biáły Kruk, y w Bibliotece wraz z czarnym Wilkiem y wierszem nástępuiącym záwieszony:

Ille ego Gwozdcensis, Corvus lustrator eremi,
Penna cui niveô; tincta colore fuit.
Tertius Augustus Regni tunc Sceptra tenebat,
Trajectus plumbi grandine quando fui.
Obstupuit præsens, veniens mirabitur ætas,
Quod plumis Cygnus, Corpore Corvus eram.

Symbolista Człeká zmárłym Ludźiom uymuiącego honor, wyrażáiąc, námalował

lował Krukow wiele koło Ludzkiego ćiałá, ie szarpiących, *cum Lemmate: Procul, si viveret.*

KUKUŁKA *Cuculus, Coccyx*, od kukánia, *nová compositâ voce* názwana, wszędźie oprocz Nowego Swiáta y Murzyńskiego *Imperium* znayduiąca się: Dla źimna náturalnego, czyli nieciérpliwośći, samá ná swoich nie śiedźi iaycách, ále ukradkiem w gniezdźie Grzywacża, Piegzy po łáćinie *Curruca*, álbo Wilgi, *według Aldrowanda*, lub też Skołrunká, Słowiká, Gila, ich iaycá wypiwszy, *Teste Jonstono.* Młode gdy iuż są w pierzu Kukułki, naysmacżnieyszą są Zwierzyną, *u Pliniusża y Aristotelesa.*

KROGULEC, po łáćine *Nisus*, ma do śiebie, że wiecżorem iáką złowi Ptaszynę, ią w szponách przez noc trzyma dla ogrzánia śiebie, ná záiutrz *beneficii memor* puszcża ná wolność, potym iuż iey choć się trafi nie tykáiąc, *Teste Alberto Magno.* Cud by to był nátury, y *Symbolum* wdźięczności.

LAGANA, álbo *Laghane*, w Kráinie Indyiskiéy, *Zubuł* rzecżony, iest Ptak w nieprzyiaźni z Wielorybem żyiący, ktory tylko co pászczę otworzy swoię, ten Ptak aż do wnętrzności iego wdźiera się, serce y wnętrzności iego pożera, y śmierć przynośi, iáko dośiecżono w exenterowánym wielekroć Wielorybie; *Testibus Pigafettâ, Petro Hispalensi, & Szent-ywani.*

ŁABĘC iáki iest, ćiekáwe ná Stawách w Polszcże nápátrzy się oko: ále czy prawda, że *canunt sua funera Cygni*, o tym *sub titulo DUBITANTIUS* dałem *ratiocinium.* Jest powierzchu zbytniey białośći, ále też mięso iego pod piorámi cżarne, iákom sam doświadczył iedząc.

MONOCODIATA, aliàs Avis DEI, Avis Paradisi, Ptak samym żyiący powietrzem ná Moluckich Insułách, wielkośćią Synogarlicy, ćiałká máłego, w piorá bogátego, długiego ogoná, bez nog, miasto nich, skrzydeł záżywáiący, á według drugich bez skrzydeł, nigdy zá żyćia ná źiemi nie widźiany, aż po śmierći, *według Pigafetty, Melchiora, Lopesa, y Jonstona*, z tąd *Camerarius* mu przypisał: *Terræ commertia nescit.* Inny: *Spiritu vivimus*, Inny: *Vitamq; relinqua sub Astris.* Samica nieśie się Samcowi ná grzbiećie dołkowátym *ad eum finem* z nátury, ták formowanym, y tám wyśiaduie Dźieći, brzuszek máiąca západły, áby *partum suum* wygodnie okryć mogłá. Samicá snem zmorzona, ná grzbiećie Samcá przelypia się, wzáiemnie też Samiec, tymże sposobem ná grzbiećie Samicy snu záżywa, *Teste Lohnero.*

NIEDOPERZ iest iákieś *compositum* z Ptaká, bo latá, y z Zwierzęćia źiemnego, *aliàs* z Myszy, do ktorey dźiwnie pyskiem, uszymi, ćiałkiem

kiem podobny, skrzydłá ma iák z pęcherza, á w nich nożki, y ogon, á przytym ma pierśi; rodźi bowiem iáko źiemne Zwierzętá, nie iaycá nieśie, pierśiámi y połowem kármi, w nocy latá, ná źimę zámiera. W Indyi ták są wielkie, że Człeká ieden zábić może, *Teste Jonstono*. Jest według *Ezopa* Neutralistą, to iest Ptakom y bestyom źiemskim *pro exigentia* czasu się ákkomoduiącym. W Prowincyi *Xensi* w Chinách NIEDOPERZE ták wielkie iák gęśi, y kury, ktorych zá wielki specyał támeczni záżywáią Obywatele; Mięso ich nád kurze preferuiąc, *Teste Kirchero in China illustrata*. W Páństwie *Mogola* w Prowincyi *Casmir*, bárdzo są wielkie iák koty. Indyanie tákże po pustyniách mieszkáiący, niemi żyią, gdźie od wielkośći zowią się Kotámi latáiącemi, *Idem*. Ná ich ukąszenie Medycyná popioł gorący iest *remedium*.

ORZEŁ iest Krol Ptakow nie dla wielkośći, ále dla wysokiego wzbiiánia się. Z nátury w Słońce niezmrużone lubi zánurzyć oko: Czego Orlętá ieżeliby nie czynili, łzy pusczáiąc z oczu, wyrzuca, iako *partum degenerem*, *Teste Aristotele*. Probuie ich, ku Słońcu ie obracáiąc, lub lecąc z lecącemi. Stárośćią osłabiáłe czuiąc śiły, *reparat juventutem*, to iest w dźień gorący rosparzywszy się, w źimne wielkim pędem, wpada zrzodło po trzykroć, z pior stárych wyleni się, á ták z pierzem nowym, nowego nábiera wigoru, *iáko świadczy S. Hieronim, y Albertus Magnus*. Gniazdá sobie wiie ná mieyscách niedostępnych, skalistych, gdźie mu *Lemma* przydano: *Hic procul à curis*. Zołwie bierze do gory, podniosszy rozbiia ná skałach, z inskrypcyą: *Elevat ut allidat*. Ták BOG y Monárchowie czynią, *imponunt deponunt*. Orzeł gdy nie doiáda y głod ponośi, białośći nábiera, *według Pliniusza*: dla tego wźiął nápis biały Orzeł: *Ab in edia Candor*. Ták Post Kátolicki w kandorze niewinnośći konserwuie Duszę. *AQUILA*, ma do śiebie, że *non capit Muscas*. Piorunow się nie boi, iest *Jovis Ministra*. Wody nie piie iáko inne żarłoczne Ptactwá, krew máiąc *pro potu*. W stárośći iednak dla zbyt zágiętego nosa mięsa ieść nie mogąc, nápoiem się wody pośila, *Teste Jonstono*. Ná pogrzebie *Isabelli* Xiężny Parmeńskiey Orzeł wymalowany gniazdo y pęta rzucáiący z nápisem: *Nec Nidus, nec Nodus*, to iest, że áni Zacny Dom, áni Kolligácye y Fortuna utrzymuią *Volantem & Volentem ad DEUM animam*. Według proporcyi wielkośći, iest *Animal voracissimum*. W iednym gniezdźie iego 30. Kaczek, 100. Gęśi, 40. Záiącow, bez liczby ryb ználeźiono, *według świadectwá Gesnera, y Aldrowanda, Kirchera, Alberta*. Xiądz *Jan Cysatus Soc: Jesu Helvetiam*, to iest Szwayczárską opisuiąc Ziemię, sam *personaliter* chćiał mieysca zlustrować, wstąpił ná wierzchołek iedney niedostępney gory, tám ználazł

lazł otchłań, álbo doł, iák kośieł, gdźie ná dnie był dąb drzewo z gniazdem nákſztałt gniazd bośianowych, w nim troie Orląt; pod drzewem widźiał mnoſtwo głow, Dźieći Ludzkich, Záiącow, Pſow, Ryb, Baránow, Koz, kośći y głowy. Przylatuią Orzeł z Orlicą, ktorey od pyſka do końca ogona, ná wzdłuż było ſtop 7. ſkrzydła rośćiągnione brały ná łokći 12. Piora wielkie były ná łokieć, *Teſte Kirchero.* Z Jeleniámi ſwoię Orzeł toczy Woynę, prochu záżywſzy bez kuli, *aliàs* w prochu ſuchym ſię y piaſku nurząc, z tym prochem, *według Pliniusza*, ná Jelenie uśiada rogi, proch ſtrzepuie, á piaſek w oczy Jeleniowi leći; z czego nieiáko záślepiony, ná ſkałách, drzewach, rowach, ſzwank odnośi, y ſtáie ſię połowem. Orłem wiele Państw y Prowincyi, to Białym, to Czarnym *inſigniuntur.*

PAW trzy rzeczy ma w ſobie oſobliwſze, *Stroy Anielſki* z pior pięknych, *Głos Diabelſki*, bo bardzo krzykliwy, nie przyiemny, *Chod Złodźieyſki*, iż ćicho chodźi, y nogi ſwoie ſzpetne kryie, iák złodźiey ślady. Paw ſię nádyma z nápiſem: *Faſtus ineſt Pulchris.* Gdy go kto chwali, ogon roſpuſzcza, *Teſte Ovidio. Laudatas oſtendit, Avis Junonia pennas.* Zowie ſię *Junonia*, że Junonie Bogini poświęcony u Pòétow.

PELIKAN z táką iáko Symboliſtowie wyſtawiáią náturą, czyli ieſt ná Swiećie, dałem *ſcientiam* tu *in DUBITANTIO*, tám *informaberis* Czytelniku.

PEGNINUS, álbo Gęś Mágellanſka, ktora iáko Człek wzdartą do gory ſtáturą, proſto chodźi, ſkrzydłá krotkie bardzo máiąc. Ieſt to rodzay Gęśi, ále dla tamecznego *Clima* poniekąd odmienney figury, y formy. Znayduie ſię nád Morzem Magellańſkim w Nowym Swiećie, álbo Ameryce.

PUHACZ od puhánia ſtráſznego w nocy rzeczony, po łáćinie *BUBO*; ieſt Ptak wielki żarłoczny, gniezdźi ſię y wywodźi ná ſkałach. Z iaiá kluie ſię y wychodźi ogonem nie głową, *według Pliniusza.* Ieſt Ptak niby źle ominuiący y feralny, ieſzcze z tradycyi Starożytnych wiekow, co u Katolikow pachnie Superſtycyą.

PAPUGA z Indyi do Europy wynieśiona, piorámi przyiemnego koloru, poietnośćią, ſztuk rożnych reprezentacyą, innemu Ptactwu *palmam præripiens.* Szczękę wierzchnią, nie ſpodnią otwiera. Pokarm nożką iák ręką do pyſka przynośi. Prędko głos ludzki poymuiąca, ktorey Symboliſta dał nápis: *Homo voce, & pectore brutum.* Kardynał *Aſcanius* miał iednę, ktora náuczona po łaćinie, cały Skład Apoſtolſki, to ieſt *Credo* mowiłá bez *erroru*,

iáko

iáko *Cælius Rhodiginus* świádczy. Henrika VIII. Krola Angielskiego PAPUGA wpadłszy w Morze, ratunku wołałá, 20. funtow złota, czyli srebra obiecuiąc; wyratowana, cztery Srebrniki dać kazałá. PAPUGA Leona Syná Bazylego Macedona Cesarza, w więźienie *ex suspicione*, iákoby Oycá zábić chćiał, wtrąconego, wybawiłá, wołáiąc żałosnym głosem: *O Leo! o Leo!* iáko Greccy piszą Historycy.

RUCH iest Ptak ná Insule *Madagascar*, *vulgò* S. Wáwrzyncá w Afryce, od *Pawłá Weneta* ználeźiony, ktory z Orłem ma wielkie w postáći podobieństwo, ále wielkość extraordynaryiną, gdyż Słonia do gory podnieśie, potym go dla swego pastwiska rozbiie. Wielkiemu Chamowi Tatárskiemu posłani w támten Kray Rewizorowie y Szpiegi, skrzydło przynieśli iedno, obszerne ná 40. dłoni, grube ná 2. łokćie. *Marcus Polus lib: 3. cap: 35.*

SROKI są *dociles* ięzyka Ludzkiego y rożnych głosow. Też w Brazylii większe pyski máią, niż są same, nád ktoremi *Lemma*: *Minor ore suo.* Wiele Swiat tákich ma szczebiotow, ktorzy gębę większą od całego rozumnego y utemperowanego Człeká máią.

SOROACTES Ptak w Ziemi Sárácenskiey, záczẑąwszy od Niedźieli Męki Páńskiey, áni latá, áni śpiewa, lecz iák nie żywy ná krzyż skrzydła rośćiągnowszy, ták do drzewa się przypoi. Pod czas Záćmienia, serce mu strętwieie, oczy iák błonkámi zaydą, *Teste Camerario.*

SEMENDA Ptak w dalszey Indyi widźiany od *Mikołaiá de Comitibus*, tákiey cale nátury, iáką Fenixowi przypisuią, to iest, że umiera, y z popiołow żyćie zábiera: *Ex funere vitam.*

SĘP po łáćinie *Vultur*, śćierwá y wiele iedzenia áppetyczny Ptak, zá wiele mil czuiący trupa, y ná mieysca Batalii lecący, áby się tám nápaśł. *Ælianus* o nich pisze w te słowa: *Vultures omnes fœminæ sunt.* Zdanie wielu było, że *Vento concipiunt.* SS. Bazyli y Ambrozy tákże SĘPOM płeć Samic dáią, ále *Albertus Magnus* przez experyencyą doszedł, że *Commiscentur, aliàs* społkę máią *in ordine ad partum.* Zyią po sto lat y więcey. Jáycá nieśą, Słońcem się delektuią z nátury, ná Wschodzące y Zachodzące w nurzone máiąc oczy, według *Jonstona*: Ná gorach *Alpes* swoie máią *Sedes* y zyrowiska.

STRUS po łáćinie *Struthio-Camelus*, od Grekow *ironicè Passerculus* názwany, dla osobliwey y cudney wielkośći: Garbem, Ciáłá wielkośćią, kopytkiem podwoynym, álbo raćicą, długą szyią, do Zwierzęćia Wielbłądá y czworonożnych bydląt, możesz go przykomparowáć; konsyderuiąc zaś, że

 iest

iest w pierzu. iaycá nieśie, skrzydłámi opatrzony, w komput Ptakow go policzysz. A lubo ma te skrzydła, dla wielkośći ćiałá, nie latá niemi, bo małe, tylko długiemi biega po źiemi nogámi, wachlowániem skrzydeł, chybkośći sobie dodáiąc. Niebespieczeństwo iákie widząc, głowę tylko między chrosty kryie, o resztę ćiałá swego niedbáiąc, ták iest nie rozumne stworzenie, á głuche do tego. Ták iest wielka máchyna, że Jezdcá ná koniu przechodźi wysokośćią. Jáiec nieśie 80. funtow 15. ważących, bardzo twardych, ále ná nich nie śiedźi, tylko w piasek zágrzebawszy, Słońcá operacyi wypłodzenie Dźieći zostáwuie. Lubo nie ktorych iest opinia, że się w nich *fœtus* formuie z patrzenia nań Strusia, iáko świadczy *Hugo Cardinalis.* Wszelkie ie zboże bez braku, cokolwiek mu kto da, wszystko to pożera, náwet y żelázo, nie dla pokarmu podobno, ále ná lekarstwo, ktore náleżyćie strawi, iáko *per experientiam* doćiekł *Kircher* ná Insule Malćie. Znayduie się w Afryce koło Egyptu, w Arabii, gdźie Obywatele do kupy ich wiele nágnawszy, biią y łowią tłumem, Piora, skrzydłá, y ie same przedáiąc rożnym Kupcom, iáko świadczy Xiąże *Mikołay Radźiwił* Peregrynant. Łowią ich y w Lybii Dalszey, *vulgò Zaara* názwaney, gdźie Obywatele zá piora tákże y zá iaiá ich, biorą pieniądze, y sami żyią ich iaiámi, iáko też Szaráńczą.

WRONA po łáćinie *Cornix*, iest długo żyiący Ptak. *Hesiodus* temu rodzáiowi Ptactwá 9. nászych wiekow przypisuie. *Martes* Krol Egypski miał táką WRONĘ, czyli Gawrona, ktory Listy nośił iák Kuryer, do Korrespondentow, *Teste Æliano lib: 6. cap:* 7.

WROBLOW tákie było mnostwo, w Medyi Kráinie Azyatyckiey, że Obywatele, ich znieść *importunii*, y żarłoctwá w ziádaniu zboża nie mogąc, innych szukali *Sedes*, iáko świadczy *Diodorus Siculus.* TAPROBANY, *vulgò SUMMATRY* Insuły w Indyi Obywatele, gdy się puszczáią ná Morze, tám z sobą WROBLOW biorą, názad się puszczáiąc, wypuszczáią ich, áby byli do domu przewodnikámi, gdyż *virtutem & usum* Magnesa nie znáią, *Acosta.* WROBLE białe w Wielkiey Polszcze, Litwie y Prusach nie raz widźiane.

ZURAW czuyności *Symbolum*, gdy snu záżywa, ná iedney stoi nodze: gdy wielu iest w kupie, poiedyncem straż trzymáią: záwsze kiedy lecą wodza iednego máią: á ták *una dirigit omnes.* Przez gorę *Taurus* w Cylicyi gdy przelatuią, wielkich Orłow tám się obawiáiąc, kámyki biorą w pyski, áby ćicho, niebespieczne przebyli mieysca; czemu iednak *Recentiores* kontradykuią, máiąc to *pro fabula*, iáko y to, że ZURAWIE z Pigmeyczykámi nád brzegámi

gámi *NILU* Woynę toczą, gdyż támtych Kráiow *Oculati Lustratores*, tego nie widźieli, co *finxit Antiquitas*. Lotem swoim wyrażaią litery Greckie *Lambda*, to iest L. álbo Y. Ipsylon. Ná ten lot zápatrzywszy się *Palamedes*, te litery námienione w Greckim z inwentował Alfabećie. ZURAWIE *eruditè* zowią się *Ibyci ultores*, że gdy *Ibyka* Pòétę zábiiáno, nádlećieli y krzyczeli Zuráwie, wkrotce potym uyzrzawszy ich lecących Zaboycy, żartem do śiebie rzekli: Oto lecą *Ibyci ultores*; á ták *capti* od słyszących *in verbo*, wźięći ná konfessaty, wyznali *facinus*, że byli Zaboycámi *Ibyka*.

ZOŁTACZEK po łáćinie *Charadrius*, z tey rácyi dźiwny, że gdy wesołym ná chorego Człeká patrzy okiem, zdrowia melioracyą y żyćie obiecuie; lecż wyćiągnionemi w śiebie z pacyenta humorámi, znáczną przynośi w zdrowiu sobie szkodę; á ták według *Lakarina: Sanat, vicemq; subit.*

ZIMORODEK, *Alcyon*, álbo *Alcedo*, większy od Wrobla Ptak, z granátowa szafirowy zwierzchu, z podspodu ponsowo białáwy, przy wodach się bawiący, ktory te ma od Niebá *beneficium* pozwolone sobie, że gdy gniazdeczko z kośći rybich ná Morzu, lub inney wodźie uwiwszy, ná nieśie się, y Dźieći wyśiaduie; w ten czas przez dni 14. w źimie, wszystkie Morskie ustaią fale, *pacem aperit undis*, iáko piszą *Ælianus*, *Plinius*, *SS. Bazyli*, *Izydor*, y *Albertus Magnus*.

INNE DZIWNE PTACTWA po SWIECIE.

LUCIDA Ptaszek Hercyńskich Lasow Obywatel, według *Piniusża*, ktory ták świtne z kolorow ma piorá, że ćiemne lasy, widnemi czyni, y iáśnie oświeconemi.

W Ameryce iest Ptaszek, ktorego włáśnie zowią *Avem Americanam*, ták wielki, iák Swierszcż, á iest zbiorem wszystkich kolorow, iáko świadczy *Bassilius Argonauta* w Ameryce.

REGILLUS, álbo *Passer muscatus*, ták iest opisany od *Kardana* w Księdze *De subtilitate*, że iest nie większy nád Osę, álbo Szerszenia, skrzydłá ma złotawe y źielone, rożnego koloru, pyszczek ma iák szpilkę subtelny; dość że sam z gniazdem, nie więcey waży nád 24. gran.

DICERON, álbo *Dicæon*, iest Ptaszek w Indvi, ktorego ná źiárno iáglane exkrementu, gdyby kto pożył w nápoiu w wieczor, lekką zaraz poległby śmierćią. Same zaś mięso iest smaczną ludzką potrawą y lekarstwem, iáko *Ælianus* świadczy.

Ná

Ná *Taprobanie* Inſule w Indyi, ſą pewne tak wyćwiczone Ptaki, że Ludzkie Dźieći ná powietrze wyſoko podnoſzą, y ná źiemię bez żadney ſpuſzczáią lezyi, iáko piſze *Ramuſius*.

Pintadellus ieſt Ptaſzyna w Nowym Swiećie, ktory iák náſz Polſki *REMIZ* ná wierzchołku drzewá nád wodą zwiſłego, gniezdźi ſię, unikáiąc niebeſpieczeńſtwa od Kotow, *Teſte Ovetapo.*

W Brázylii ieſt oſobliwy Ptak, ktory z gniazdá nie wylatuie ſwego, ále inne Ptactwo iák do Krola lecą ſwego, y iemu przynoſzą pożywienie, *Teſte Lohnero.* W Chinach ſą Ptaki KROLEWSKIEMI zwane, Samcowi Imie *Fum*, Samicy *Hòám*, dźiwney pięknośći głową podobne do Smoka, ogonem do Koguta, nogámi do Zołwia. Mnoży ſię ná gorach bliſko *Pekina* Miáſta. O tym Ptaku Chińſkie ták *decantant* wierſze, że adumbruie, *Humeris virtutes, alis juſtitiam, lumbis obedientiam, reliquo corpore fidelitatem, Kircher.* Tego Ptaká *effigies* malowane, ná ſukniach *Imperatora, Mandarinow, Kolàów. Idem.* Koło *Mexyku* ieſt Wrobel *Vitulinus*, máło co więkſzy od Pſzczoły wielkiey: żyie roſą ſamą. W Oktobrze do liſtku drzewa ze ſpodu uczepiwſzy ſię, ták obumarły aż do Kwietnia konſerwuie ſię; po tym cżaśie latá. Názwany inaczey Wrobel wſkrzeſzony, *Cardanus Lycoſthenes, Jonſtonus.* Tegoż rodzaiu, czyli inna *Species*, Ptak ieſt ze wſzyſtkich naymnieyſzy w Brazylii, tákże ſamą żyiący roſą, iáko piſze *Joſeph Jeſuita* Roku 1560. *Quid ſimile* y u nas ná Ruśi ieſt Ptaſzek dźiwnie máleńki, ktorego zowią *paſſim* WOŁOWYM OCZKIEM. W Prowincyi *Suchien* w Chinách ieſt Ptaſzek maleńki názwiſkiem *Tunchonfung*, ktory ſię z kwiatu *Tunchon* rodźi, rożne ná ſobie máiący kolory, poty tylko żyiący, poki y kwiat nie zgáśnie. Skrzydła gdy roſpośćiera, *ad vivum* kwiat ten, z ktorego ſię rodźi reprezentuie. Cżemu kontradykuie wielki Naturaliſta *Kircher*, áby *vegetabilis naturæ gradus*, mogł *ad gradum ſuperiorem ſenſitivum* poſtąpić, y ſobie nie proporcyonalny áffekt wydać: lecż twierdźi, że chyba Ptaſzek iákiś, ná tym kwiećie iák w gniazdecżku nieśie ſię y wywodźi, co ieſt *probabilius.*

PTACTWO Ludzkiego, lub innego Głoſu poięte.

PAPUGA, KRUK, SROKA gadáią. SZPAKA, y SŁOWIKA po Grecku y po Łáćinie gadáiące w Rzymie ſłyſzał ſam *Piniusż.* SZPAK ieden był náucżony ſłow: *Cave à malo conſortio*: ten gdy ućiekł z klatki, y wpadł w ſieći, widząc drugich od Ptaſzniká duſzonych, záwołał: *Cave à malo conſortio*: czym ſię wy-

się wykupił od śmierci, iáko *Engelgrave* świadczy. *ANTHUS, aliàs* KONIK Ptak, *ad vivum* rżanie wyraża Koni: Ptak *ASINA* w Brazylii Osłow imituie w głośie.

PTACTWO, ktore iáką ARTEM wynálazło?

ODpowiadáią Autorowie, że Grammatykom przysłużyły się ZURAWIE, gdy dwie Litery *Lambda* y Y Ipsylon lotem swoim do Alfabetu Greckiego przydali, á raczey *Palemedes* z uważania lotu ich, iakom námienił wyżey. SŁOWIK, SKOŁRONEK, KANAREK, koncentu Muzycznego, Pòétyki y Retoryki (ktore się ná pięknych słow wyborze funduią) niby są Autorámi. Ekonomiki náuczyły SROKI, KUKUŁKI ná źimę prządáiące *Victualia*: PTACY náuczyły Ludźi Malarstwá z rożnych swoich kolorow ná piorkach: Budowniczego konsztu, álbo *Architecturam Militarem* przeiął Swiat z JASKUŁEK gniazdá lepiących: Woiennych konsztow, to iest Straży, Podsłuchow, chodzenia Pułkámi, dały informacyą ZURAWIE; też same z długich nosow dały inwencyą do Trąb Woiennych: GOŁĘBIE nas náuczyli Korrespondencyi, listy nosząc: GĘSI pisania, pior dodáiąc; Sposob pływania wźieliśmy od Kań ná powietrzu skrzydeł rośćiągnieniem *in æquilibrio* się záwieszáiących: Kráiow poznánia náuczaią Tabrobańskie WROBLE, ná Morzu pusczone, y do domu trafiáiące, ktoremi Marynarze swoy miarkuią obrot, y powrot, w támtym Kráiu.

PTACTWO Wieszcze po Łáćinie AVES AUGURALES.

STárożytni, ile *Paganismem* záráżeni Ludźie, żadney nie poczynáli spráwy, poki z Ptakow głosu, álbo lotu, lub śpiewánia nie wźieli prognostyku. Przyiaćiołom *BONAS AVES*, Nieprzyiaćiołom *MALAS AVES* życząc; z kąd urosło; *Bonis Avibus*, álbo *Felicibus Auspiciis*, to iest Fortunnie, Szczęśliwie co zácząć, álbo skończyć. *BONÆ AVES*, były, ktore lotem, śpiewániem, pokazániem się, co dobrego obiecowały wierzącym. Tákie są, ORZEŁ z práwego boku nadlatáiący: KRUK od Wschodu Słońca z krakániem wesołym lecący, iáko też SĘP, GOŁĄB, *według Homera*; *BUTEO, aliàs* JASTRZĄB, álbo RAROG. KOGUT pieiący, SOKOŁ, DZIĘCIOŁ ná południe, álbo ná pułnoc lewiruiący, WRONY, álbo GAWRONY z lewego boku nádlatuiący. Te szczęśliwe Ptactwo od Pòétow wźieło *Epitheta*, że są *Albæ*, *Dexteræ*, *Felices Lætæ*. ORŁA ná Oboz Nieprzyiaćielski lecącego widząc *Aristander*, ieszcze *ante pugnam* obiecywał sobie *triumphum*, iákoż w rzeczy

 samey

ſamey pokazał *eventus.* *Tarkwiniuszowi Pysżnemu* z głowy czapkę porwawſzy ORZEŁ, y do gory podnioſłſzy, potym znowu ná głowę włożywſzy, Rzymſkiego Kroleſtwa był prognoſtykiem. SĘPOW 12. pokazáwſzy ſię Romulusowi, *durationem* Rzymſkiego mu obiecowały Páńſtwa.

AVES MALÆ, ktore lotem, piſkiem, śpiewániem, co fatalnego, álbo nie pomyślnego obiecowały, od Pòétow *Diræ*, *Ferales*, *Nigræ*, *Lævæ*, *Triſtes*, *Funeſtæ* názwane, iákie były KANIA, SOWA, JASKUŁKA, KOKOSZ, PUHACZ, ták lotem, iáko głoſem coś nieſzczęśliwego prognoſtykuiące, *olim* Pogańſtwu, nie nam Katolikom, ktorzy temu wierzyć nie mamy, tylko wiedźieć dla erudycyi. Y ták JASKUŁKI Daryuszowi ná Scytow idącemu przez gęſte przed Woyſkiem latánie, ná Chorągwie śiadánie, były złym prognoſtykiem, iáko ſam pokazał ſkutek, *Teſte Majolo.* SOWA iednak nie wſzyſtkim fatalna, bo lecąca wiktoryę wyznáczyła niegdy: W ſlotę gdy piſzczy, pogodę obiecuie. *Pyrruſa* iednak Krola ná *Argiwow* idącego nie ukonſolowalá, bo uśiadłſzy ná kopii, przegrániey byłá prognoſtykiem. PUHACZ lubo *Herodowi Agryppie* Zydowſkie wyprorokował Kroleſtwo, ále nie wſzyſtkim ieſt pomyślney Fortuny Wieſzczkiem, owſzem upadku iákiego. Do Rzymu wlećiawſzy, y tám tetryczny głos wydawſzy, klęſkę Rzymianom pod *Numancyą* w Hiszpanii wyprorokował. Z kąd ſluſznie *NASO* nápiſał:

Ignavus Bubo, dirum mortalibus Omen.

KTORE PTACTWO ſą SMACZNĄ ZWIERZYNĄ?

Te Ptactwo między ſtołow policz ſpecyały:
Pierwſzy DROZD, czyli Kwiczoł, Rzymian guſt nie mdły.
KUROPATWA, JARZĄBEK, BEKAS y BAZANTY,
CIETRZEW, nie zły Zwierz tłuſty, co go noſzą bańty.

Nie Wszystko złoto co się świeci.



TYTUŁ

TYTUŁ SZESNASTY, Tey XIĘGI.

MATNIA ná RYBY DOSTATNIA,

WOR ná RYB WYBOR,

SADZAWKA Ryb Morskich y Rzecżnych PEŁNA,

Lub

O WODNYCH ZWIERZĘTACH NATURALNA SCYENCYA.

PO Ptactwie kłádę RYBY, bo to oboie z iednego wodnego kreowáne od BOGA Elementu. Nápływałem się po rożnych Autorách, com osobliwszego między RYBAMI Morskiemi y Rzecżnemi ułowił, Tobie ofiáruię Czytelniku. Z WYDRĄ y SZCZUKĄ ich nie pożeram, lecż wybieram dla Ciebie co lepsze do zádźiwienia, nie iedzenia.

RYB wszystkich *Species* S. Hieronim wylicża z *Oppiana* ucżonego Pòéty *Cilickiego* 153. Co muśi bydź nieomylną prawdą; bo powiedźiano przez Ewángelistę S. JANA w Rozdźiale 21. w Wierszu 11. że z mandatu roskazuiącego Wiátrom y Burzom PANA: *Simon Petrus traxit rete in terram, plenum Magnis Piscibus Centum quinquaginta tribûs.* Tyle tedy rodzáiow iest RYB, ktore też állegorycżnie y Duchownie według *Ruperta Opata*, trzy Stany Osob *denotant.* Licżba sto znácży Osoby w Stanie Małżeńskim żyiące, ktorych iest naywięcey w Morzu Swiátá tego. 50. znácży Wdowy *in continentia* żyiące. Licżba 3. naymnieysza, naymniey znácży w Pánieństwie żyiących. Przed Dniem Sądnym gdy Morzá w krew się obrocą, RYBY w nich wyzdycháią. Rzecżne iednak RYBY, że tákiey plagi mieć nie będą, máią się konserwować *ex mente Lessiusa y Korneliusza à Lapide, in Caput 16. Apocalipsis.* Potop Uniwersalny RYB nie zálał: bo Wodá ich iest náturalny Element, ktora RYB konserwacyą znácżyłá CHRYSTUSOWYCH Práwowiernych, przez Wodę Chrztu Swiętego, *abluendos & conservandos*, według Náuki S. Augustyná *de Admirabilibus Scripturæ.* RYBY żadnego nie dáią głosu, *ob defectum pulmonis arteriæ* y gardłá, *według Aristotelesa.* Ztąd mowią o Ludźiach ćichych: *Mutus sicut piscis.* NERO Cesarz złote śieći zárzucał ná RYBY, *według Trankwilla*

 Auto-

Autorá: Ja *Sepiæ Piſcis more* Atrament wylewam. Po łáćinie ie kłádę, bo Polacy dalecy od Morzá, Morſkich RYB názwać nie umieią. Jednak ktore máią Polſką denominácyą, *non prætermittam* ich po Polſku názwać.

ANGWILLA ieſt Węgorz Morſki, ktory w *Gangieśie* Indyiſkim ná ſtop 30. znayduie ſię. Jeſt to Samiec: Samicá ſię zaś zowie *MURÆNA*, tákiey formy y długośći, z podobieńſtwem do Węża. Wychodźi ná ląd częſto dla świeżego powietrza, łowią ich wprzod zákłoćiwſzy wodę. Tá *MURÆNA*, álbo Samicá Węgorz byłá u Rzymiánow *in deliciis*. Wielkiey ieſt łáſkáwośći RYBA, y łatwa do chowánia y ugłaſkánia. Z tey racyi *Craſſus* Konſul Rzymſki ták iednę polubił ſobie, że z ręku ſwych karmił, drogim ozdobił noſzeniem. Gdy zdechłá, łez ná iey pogrzeb nie żałował, chodźił w żałobie, á *Domiciusza* przez to do śmiechu przywiodł. Lecz *Craſſus* odpowiedźiał mu *craſſe*: *Ego beſtiæ mortem luxi, tu ne trium quidem uxorum*, bo trzy Zony máiąc, ná żadney nie płakał pogrzebie, według *Eliana*.

AMIRON Rybá tey ieſt nátury, gdy Człek ná nią pátrzy, upiie ſię, y gniewem zápali, gdy záś iey pożywa, z piiánego trzeźwym, z gniewliwego łágodnym ſię ſtáie. *Vincentius* w *Hiſtoryi Naturalney*, y *Æſculapius* świadczą.

AURATA, álbo *Orata* od Owidyuszá *Chryſophris* názwána Rybá, to ieſt Złotnik, od złotego koloru, ktora ná Nowiu Xiężycá koloru białego, ná Schodźie czarnego nábiera.

ACUS Igielnicá Rybá dźiwnie twardą ma ná ſobie łuſkę, iaycá nieśie, według *Hyppolita Salwianą*, ktore nośi pod wnętrznośćiámi ſwemi ná mieyſcu od Nátury náznaczonym, ále to pewniey, że ſię wyrzyna Płod z żywotá iey. Złowić ią ćiężko, bo śieć oſtremi przećina ſkrzelámi, álbo grzbietem.

AQUILA ORZEŁ Rybá, ogona ſwego piorem y Rybom y Człekowi fatalna, ràniwſzy, według *Hyppolita Salwiana*.

AROTANUS, Rybá rzeki *Arotan* ná Inſule *Zeilan*, ktora ſię złowić dopuſzcza, ále Rybołowca w febrę wprowadza ćiężką poty trapiącą, poki tey Ryby ná wodę nie wypuśći. *Nicolaus de Comitibus*.

ASELLUS, to ieſt STOKFISZ, Rybá Morſka, ſerce máiąca w żołądku, według *Eliana*. Suſzą y wywożą ią do rożnych Kráiow, tłuką go pierwey, w ługu moczą nim ná ſtoł dadzą.

ANTACÆUS, *HUSO*, *EXOSSIS* zowie ſię WYZ Rybá Dnieprowa, bez kośći, wielka, ktorą do Miaſt Ruſkich, oſobliwie do Lwowá, potężnemi pro-

wadzą saniámi ná Post Wielki, á z támtąd do innych Kráiow Polskich posyłáią.

CALIONYMUS, ináczey *URANOSCOPUS*, álbo *Hemærocæta* Niebowid, Astronom, że oko ku Niebu w głowie ma obrocone; ktoremu dał nápis Symbolista: *Ad Sydera vultus: Nil præter Cælum. Galenus* Medyk o tey mowi Rybie: *URANOSCOPUS piscis vel invitus Cælum semper aspicit.* W dźień tylko sypia, á cáłą noc po Morzu buia, żarłoczność swoię kontentuiąc połowem ryb.

CITHARÆDUS, aliàs Lutnista Rybá, że ma po sobie prąszki y żyły od głowy, do ogona idące, właśnie iák u Lutni strony, Lutnistą názwana.

BALÆNA, álbo *CETE*, Wieloryb Xiąże y Krol Ryb dla wielkośći extraordynaryiney; osobliwie w Morzu Indyiskim, gdźie ná cztery Morgi, *według Pliniusza, aliàs* ná 960. stop znayduią się. Bywáią pięć razy większe od Słonia, *według Eliana.* W Oceanie bywáią wielkie ná stop 200. koło *Gróenlandii.* W Rzece *Scaldis* pod Antwerpią Roku 1577. *die 2. Julii* złowiony WIELORYB ná 88. stop, szerokośći ná 18. stop. Ogon sam szerokośći miał stop 14. od oká do pyska stop 16. Szczęka ná 6. stop, ząb naydłuższy ná 6. wielkich palcow, *Jonstonus in Thaumatographia.* Ná Insule *Sumatrze* w Indyi są iák Wyspy wielkie. Wielkość iego pokazuie się z cudu *Machłowiusza* Biskupa Brytáńskiego, ktory gdy czásu iednego do Insuły *Jvan* przypłynoł, y uyzrzawszy sposobny do Celebrowania Ofiáry Páńskiey pagorek, nań z swoią wyszedł Assystencyą. Gdy Mszą S. tám Celebruie, y iuż *Pater Noster* ku końcowi Mszy mowi, czyli śpiewa, ow mniemany Pagorek, a w rzeczy samey WIELORYB dźiwnie wielki, tráwą obrosły, ruszać się poczoł. Co słuchaiący Mszy S. postrzegszy, ućiekać poczęli, á Swięty Celebrant zátrzymał ich, dobrą im czyniąc nádźieię; iákoż bestya do końca Ofiáry iuż się nie ruszaiąc przetrwáłá: Było przytomnych tego cudu Mężow 180. iáko świadczy *Segebertus y Vincentius.* Beczki im Fliśi rzucaią, áby się bawiąc, żeglugi nie támowały. Iák ich łowią, y gdźie, opisáłęm w NOWYM PEREGRYNANCIE o Danii y Szwecyi tráktuiąc, tám się obroć *Curiosè Lector. Albertus Magnus* świadczy, że widźiał ták wielką RYBĘ, że same dołki oczu 20. Ludźi obiąć mogły. Toż potwierdza *Olaus Magnus*, referuiąc, że 12. stop obszerne były dołki oczow. Ná Odnodze Morskiey *Orotigna*, ználeźiono Rybę, ktorey głowá samá wzwyż ná stop 15. reszta zaś ćiáłá, wzwyż, *aliàs* od źiemi ku gorze stop miáłá 30. *Lohnero teste.* Zá *Justiniana* Cesarza, WIE-

LORYB złowiony, Cárogrodczánom przez lat 50. náprzykrzony, ktorego było wzdłuż łokći 30. wszerz 10. *Teste Zonara.* *Olaus* widźiał WIELORYBA, ná stop 300. długiego.

BRITANNICUS Rybá, ktora koło, czyli pierśćien nośi ná głowie, Człeká do śiebie wabi, iákiś mu prezentuie áffekt y przychylność, ták nic śię złego nie spodźiewaiącego pożera, *Albertus Magnus.*

CUCULUS Kukułka Rybá, z tąd ták názwána, że skrzelámi trąc, głos wydáie Kukułki.

CROCODILUS zda śię bydź y Rybá, y Zwierz źiemski, *aliàs* iest *Animal Amphibium*, o nim tedy mowiłem między Zwierzętámi Ziemskiemi, tám Ćię odsyłam Czytelniku, tu drugi raz nie pisząc.

CANIS MAXIMUS, iest Rybá potężna, ktora po 4000. funtow czasem waży. koło *Massyi* w brzuchu iey zbroynego znaleźiono Człeká, *według Pliniusża.* W strachu Dźieći połyka, iák strach ominie wyrzuca żywe z śiebie, *Teste Ravisio.*

DIES Rybká iednego dniá śię urodźi, urośnie, zámrze, *według Albertusa Wielkiego.*

DELPHINUS, *Delphin*, álbo Swinia Morska, *według Ateneuszá y Aristotelesa* żołći nie ma, dla tego pełen łágodnośći. Sami śię *in suo genere* dźiwnie lubią. Gdy pod *Karyą* Miastem iednego złowiono, drugich przybyłá gromadá bronić towarzysza, aż go wypuszczono nazad w wodę, *Teste Joustono.* Naybardźiey lubi, gdy go kto Szymoná woła imieniem, śpiewániem, świstaniem, y Muzyką dźiwnie śię delektuie; co ieno usłyszy ná Okręćie, záraz śię w wielkiey innych komitywie zbliża do niego. Zyie *ex mente Aristotelesa* 120. lat. Iest Zwierz z Wodnych y Ziemnych nayprędszy. Gdy chce zásypiać, po wierzchu wody pływa, zádrzymawszy, ná dno Morskie zwolna śię spuszcza, tám sobą o dno uderzeniem obudzony, znowu ná wierzch wody wypływa, wypłynąwszy zásypia, y znowu ná doł puszczony, tymże sposobem ocuca śię, á ták *in motu* záżywa *quietem.* Swięty *Martininus*, gdy przed Niewiástą ná złą rzecz sollicytuiącą ućiekał, y ná Morze śię puszczał, koło *Cezaryi* w Palestynie dwoch przybywszy DELFINOW, ná brzeg go przeniesli bespiecznie, iáko świadczy *Metaphrastes.*

FATINUS, álbo *Fasten* Rybá, ktora w gárdle swoim, wody Morskie, czyni słodkiemi, potym ie wypuszcza, áby inne do śiebie zwabiłá Rybki, á te pożera, *według Pliniusża y Wincencyuszá.* Ták Swiat z swoiemi czyni Sekwitámi: *Allicit, ut devoret.*

ECHI-

ECHINUS Jeż Rybá, kolcámi iák źiemski uármowány, ktorego ná kawałki porąbawszy, á w Morze wrzućiwszy, znowu się zrasta y żyie. Námalowány był ná pogrzebie Margraffa *de Villa* z inskrypcyą: *Et discerptus, instauratur.*

ENSIS, álbo *Gladius*, lub *Xiphias*, po Włosku *Pesce Spada*, to iest Mieczyk, Ostropysk Rybá, że pysk ma ostro-kończysty, z oboch szczek iák Miecz, ktorym śieći przećina, Okręty dźiuráwi. Wieloryba iednak y ták uármowána boi się, záraz swoie Oręże pyskowe w piasek zánurzáiąc; á ták Wieloryb przezeń przepływa, bez lezyi śiebie y iego. Naywiększe są w Morzu Indyiskim, *Teste Jovio.*

GLAUCUS Modrzeniec, w niebespieczeństwie Dźieći swoie połyka, *cessante metu* znowu ich wyrzuca z śiebie, *Teste Æliano.* *Oppianus* zaś u *Hyppolita Salwiana* przydaie, iż podczas tey boiaźni, same Dźieći czásem *per loca secreta* do wnętrzności wdźieráią się Máćierzyńskich, y znowu niby się rodzą.

GALLUS Marinus, Kur Morski, iest Rybá czarna z białemi cętkámi, piora máiac áż do ogona, pysk żábi. *Conservatur* w pokoiach Páńskich, ná Wieżach miasto wietrznika, dla pokazánia, z kąd wiatr ma wiać; gdyż w tę stronę pysk sympatycznie kieruie: Ztąd tę Rybę *Kircher* zowie *Æolium Magnetem*, Wietrznym Magnesem.

HARENGI, álbo *Haleces*, Sledźie są Rybki samą wodą żyiące bez kiszek, *według Pliniusza.* W nocy do świátłá idą stadámi, koło Jesiennego *Æquinoctium*: z igraszki do gory obracáią się brzuchámi, z ktorych iák od ogniá światłość widác ná Morzu, właśnie iakby błyskało Morze. Sposob y mieysce łowieniá ich opisáłem tu w PEREGRYNANCIE NOWYM traktuiąc o Norwergii.

HYPPOTAMVS álbo Kon Morski iest *Animal Amphibium*, to iest ná lądźie y w Morzu Zwierz żyiący: ktorego Oyczyzna, y Staynia *NIL* rzeká: ktory iáką w sobie czuiąc słabość, o trzćiny ostre Morskie ráni się, krew puszczáiąc. Ten to Zwierz iest Autorem y Inwentorem krwie puszczania, z kąd mu przydał *Apollo* Symboliczny nápis: *Dolèat, ut valèat. Ex vulnere salus.* O tym *Solinus, Plinius, Albertus Magnus testantur.* Obszerniey go opisałem między Zwierzętámi źiemnemi, pod tytułem *NOWY ZWIERZYNIEC*, bo to Zwierz iest *ex Amphibiis, aliàs* y do Ziemskich, y do Wodnych Zwierząt náleżący.

LUCE-

LUCERNA, ináczey *Milvus*, Swietluſzka Rybá, ktora ięzyk ogniſty iák pochodnię pokazuie w nocy, pływáiąc po Morzu, *Teſte Plinio*, á ták *lingva Nomen dedit.*

LUNA, to ieſt Xiężyc Rybá, iż płynąc ſwemi piorámi, álbo oſkrzelámi prędkiemi y wielkiemi niby puł Mieśiąca reprezentuie, *według Eliana.* Jeſt też y *STELLA* Rybá, álbo Gwiazdá, formę gwiazdy promieniſtey w pływániu pokazuiąca, *Teſte Plinio.*

LEO, álbo Lew Rybá, że ma ogon długi iák u Lwá, ktorą zá Leoná IV. Papieża do Rzymu przywieźiono dla widzenia y ádmirowania. *Vincentius y Bergomas.*

LEPUS ieſt Rybá obroſłá, prędka dźiwnie, do Záiąca źiemſkiego podobna, ſzerść ma kolącą. Ma w ſobie trućiznę, czáłem ſamym poyrzeniem záraża.

LUCIUS Szczuká, Szczupak, inaczey *Lupus Fluviatilis*, ktory y ſwemu nie przepuſzcza rodzáiowi, tákiey ieſt żarłoczności, *propriis nec parcit Alumnis.* Długość wieku Szczuki z tey *patet* Hiſtoryi: że Friderik II. Ceſarz Rzymſki ręką ſwoią koło *Hailbrum, vulgò Haitbrunny* Miaſtá Szwabii, do ſtawu, czyli ſadzawki nowey wpuśćiwſzy iednego, włożywſzy wprzod ná kark iego obręcz miedźianą z Greckim nápiſem tákim: *Ego ſum ille piſcis huic ſtagno omnium primus impoſitus Friderici II. manu die 5. 8bris Anno 1230.* Konfrontowano czás wpuſzczenia Szczuki, z czáſem ználeźienia, ádmirowano, że żył lat 267. iáko piſze *Geſnerus, Jonſtonus*, y inni. Jánowi III. Krolowi Polſkiemu *ſæculis deplorando*, Szczukę z Liſzką w pyſku przynieśiono, ktorą złowił piiącą przy brzegu, iáko świadczy *Rzączyńſki in Hiſtoria Naturali Curioſa Reg: Pol:* Ránіony Szczupak, trze ſię o Liná y iego kleiowatym humorem leczy ſię; ztąd ma z nim iákąś przyiaźń y *Conſortium.* W Anglii ieſt zwyczay, że Szczupaká kupuiąc, brzuch rozrzynáią, pátrząc ieżeli tłuſty, potym ieżeli nie będźie do upodobania Kupcowi, názad w wodę puſzczáią między Liny, *apertura* zraſta ſię, *Teſte Jonſtono.*

MONACHUS Mnich Rybá, á ráczey *Monſtrum* Morſkie, kaptur Mnichow reprezentuiący, y twarz Ludzką, w Norwergſkim Oceanie złowiony, *według świadectwa Gaſpara Schotta;* ktoremu nápis Symboliſta przypiſał: *Habitum, non virtutem. Olous Magnus* o tey piſze Rybie, że ći ktorzy ią łowili y dotykali, iákieś rąk ſtrętwienie czuli, wypuśćiwſzy ią, dopiero przychodźili do śiebie; oprocz tego, drugie ieſt niebeſpieczńſtwo, że mnoſtwo tákowychże Ryb do Okrętow przypłynąwſzy, ćiężki wydáią ſzum, y nań biią.

Tuż inne

Tuż inne Morſkie kładę *Monſtra*. Roku 1531. według drugich 1525. w Morzu Baltyckim w Pruśiech, złowiona RYBA Człeká, á ieſzcze Biſkupa w Infule y ſtroiu náleżyćie reprezentuiąca, Zygmontowi I. Krolowi Polſkiemu ofiárowána, *według Aldrowanda y Geſnera*, ktora niektoremi znakámi pokázywałá Krolowi, iż do Morza przywrocona bydź prágnełá, do ktorego przynieśiona, włot ſię weń rzućiłá, iáko świadczy *Rondeletius*. *Lohner* iednak piſze, że trzy dni przeżywſzy, zdechła. U *Majoluſa* zaś *Authores* twierdzą, że koło Miaſtá *Elepochum* w Norwegii te złowiono *Monſtrum*, y przerzeczonemu dane Regnantowi. Nie dalekie od pierwſzych, *Monſtrum* Morſkie *Specie* Białygłowy Roku 1403. w Hollandyi o koło *Harlemu* Miaſtá w Jeźiorze złowione, tám z Morza zápędzone nurtámi, ktore dało ſię w ſzaty uſtroić, mlekiem y chlebem żyiąc, náuczyło ſię prząść y poſługować, przed Krucyfixem klęczyć; á przećież lubo wiele lat żyło, mowy nie przeieło Ludzkiey. Te *Monſtra Antiquitas* zwáła SYRENAMI, o ktorych traktowałem *ſub titulo DUBITANTIUS*, tám o nich dalſzy uczyniłem dyſkurs, czy ſą *dabiles*.

LIBELLA, *aliàs* Szalká, Szrodwaga Rybá, iż głowę ma ná obá boki rośćiągnioną iák ſzalki, álbo iárzmo Wołowe, z opiſania *Hyppolita Salwiana*.

MANATI Rybá w Rzekách Hiſzpanioli Inſuły poławiáiąca ſię. Jeſt głowy niby Woley, nogi ma długie ná ſtop 14. álbo 15. grube ná dłoni ośm. Ledwie pará wołow ućiągnie ią ná woźie. Ieſt łatwa do poięćia, ále też pámiętna urazy. Krol támeczny Imieniem *Caramatexi* máleńką złowiwſzy, trzymał w Jeźiorze *Gvaynalo* przez lat 26. ták łáſkáwą y przyſwoioną, że z rąk iadáłá, ná záwołánie *Mato*, to ieſt *Magnifice*, przypływałá do brzegu, owſzem áż do Pałácu czołgałá ſię, y znowu názad *in aſſiſtentia* Ludźi dźiwuiących ſię y przyśpiewuiących (bo ſię śpiewaniem delektowałá) do Jeźiora odprowadzona bywałá. Jeźdźić ná ſobie pozwalałá, czáſem po dźieśiąćiu Ludźi z brzegu ná brzeg tranſportowałá. Hiszpan ieden chcąc ſprobować iák twarda ná tey Rybie ſkora, ſtrzelił do niey z łuku, czyli też rzućił pociſkiem y ránił, odtąd y ná záwołánie iuż nie przypływałá, ále iák wodá zebrałá z Jeźiora owego *Gvaynalo* w rzekę *Haybońſką*, á z tey w Morze wynieſła ſię. *Franciſcus Lopes*, y *Jonſtonus*.

MONOCEROS, *aliàs* iednorożec Rybá, ieden rog w czole noſząca, iáko świadczy *Vincentius*, *Albertus Magnus*. Tey to Ryby *è ſenſu multorum* Rog ieſt po Skarbcách Krolow, Xiążąt, w Bibliotekách, Aptekách, ktory udá-

ią zá Rog Jednorożcá Zwierzęćia ziemſkiego, cale nie znayduiącego ſię *in rerum natura*, iákom ná początku Księgi wyprobował.

OSTREÆ Oſtrygi w Indyiſkim Morzu, ták wielkie, że iedney ſamo męſo waży fontow 25: iáko świadczy *Antonius Pigafetta*. Płći nie máią żadney, *nec Maris*, *nec Fœminæ*, *ſi credibile*.

ORBIS Okrąg Rybá ieſt iák Sferá okrągła, wielka, ktorey nie iedzą, ále *ad hunc uſum* ſłuży, że ſkorę z niey *tomentô*, to ieſt barwicą wypchawſzy, w cudze Kráie *raritatis ergo* poſyłáią; ktorą powieśiwſzy, ná tę obraca ſię ſtronę, z ktorey wiatr ma wiać, iáko piſze *Hyppolitus Salvianus*.

PHOCA, *Bocas*, *Vitulus Marinus*, Ciele Morſkie, álbo Pies Morſki, wielkośćią do Cielęćia, álbo Pſa podobna Rybá; ſkorę ma ná ſobie twardą, ſzerśćią obroſłą, zęby wielkie nákſztalt piły żelazney ákommodowáne od nátury, nog 4. nákſztalt Gęśich, głowę máłą, krotką. Wyrzuca ſię ná brzeg Morſki, y tám twardym ſnem złożona bywa y chrapi. Co wyraźił *Martialis*: *Dormitis nimium glires*, *Vitaliq; Marini*. Gdy naywiękſze ná Morzu ſzumy y náwałność, ich nie czuiąc, ſkały ſię uchwyćiwſzy, mocno ſpi, y we śnie ryk wydaie, z kąd CIELĘCIEM, álbo WOŁEM názwana. Jeſt to Zwierz Człekowi przychylny z nátury. Jeden Maracż, álbo Szarlatan miał Psá Morſkiego ćwiczonego, ktorego z ſobą dla zyſku wſzędźie prowadźił, ktory ná wſpomnienie Imion Chrześćiańſkich weſołą miną iákąś wyrażał znáki, ſzmer czynił: ná wſpomnienie Turczyna y Heretyka milczał, iáko ſam widźiał *Aldrowandus*. Náturaliſtow Stárożytnych, oſobliwie *Pliniuſza* o nim zdánie, że Piorun ná nich nigdy nie biie, dla tego z ſkory ich Ceſarze ſobie Námioty formować kazáli: Co iednak *Recentiores* neguią, ſkłádáiąc to ná oſtrożność beſtyi, ktora naymnieyſzą grzmotow czuiąc ápparencyą, áż ná dnie Morſkim opiera ſię; gdźie *tuta & tota* zoſtáię. To też *mirąbile* w tey Rybie, że z Morzem ma Sympatyą: *aliàs* ſkora iey gdźiekolwiek ſię znayduie, korreſponduie z Morſką konſtytucyą, z burzącym ſię włoſy do gory podnośi, z ſpokoynym pokłada, *według Pliniuſza*.

PASTINACA, *Trigon*, Płaſczká Rybá, nákſztałt Niedoperza, oſkrzele máiąca. Ogon ná końcu nośi bardzo záoſtrzony, ktorym wſzyſtkim ná umor ſzkodźi Rybom, drzewá ſamym dotknięćiem ſuſzy, dopieroż ſzkodźi Człekowi; bo według *Dioſkorideſa* od niego zádane rány, nie wywikłánych chorob y bolow bywáią przyczyną, oſobliwie Szaleńſtwa, Niemoty, Stręťwienia ćiałá, Záćmienia wzroku. Z tym wſzyſtkim ieſt wyśmienitego guſtu Ryba, ktorey głowę, oſkrzele y ogon ućiąwſzy, zażywaią zá ſpecyał, iá-

ko

ko piszą *Aristoteles*, *Plinius*, *Oppianus*, *Salvianus*. Symbolista nád tuszem, álbo środkiem ćiała, y nád ogonem tey Ryby nápisał *Lemma: Hâc nutrio, hâc noceo.* Łowią tę Rybę śpiewániem, plasániem, álbo graniem, *według Eliana*, á ták *dat funera lusus.*

POLYPUS, Wielonog Morski, iest nákształt Páiąká murowego, o wielkich nogach. Zyią *Conchyliis*, to iest Pławámi, ktore gdy się otwieráią dla rosy w śiebie bránia, w ten punkt kámyki wpuszczáią w otwarte owe *orificia*, te nie mogąc domkow swoich zámknąć, ták się stáią WIELONOGOW pástwiskiem. Czásem też swemi nogámi śćiskaiąc, też Pławy námienione, ie zgniotszy, pożywáią. Ma do śiebie, że iákimśi przyiemnym odorem drugie do śiebie wabi Rybki, y ie swoim czyni łupem. Podczas Morskich náwałnośći y innych niebespieczeństw, potężnie skał Morskich, drzew, y innych rzeczy trzyma się, y sposobem innym nie da się oderwać, tylko słodką wodą, *aliàs* rzeczną polany, *według Pieriusa.*

PHYSITER, álbo *Physeter*, Sikawká Rybá, ktora iák kolumna przed Okretámi podnośi się, iák Sikawká, álbo Fontanna ná Okręty wodę leie, áby ták mogła bydź do rozbićia Okrętu okazyą, y do pożywienia śiebie Prowizorką. Dla tego *obviando malis* trąbámi y Armat hukiem odpędzona bywa. Ták wielka, że ią 30. par Wołow ledwie wyćiągną. Perfumy robią z tey Ryby, *Arabraca* názwane; *Solinus*, *Olaus*, *Albertus Mag*: *testantur.*

POMPYLUS Przynawet, álbo Prowádźićiel Rybá od swoiey własnośći ták rzeczona, że koło Okrętow zbłąkanych, záwsze pływa *& quidem* ieżeli przodem płynie, dalszą známienuie drogę, ieżeli z zadu zá Okrętem, myślić każe o *regressie*, álbo rzućić kotwicę.

PURPURA, álbo *Murex* iest Rybá z rodzáiu *Conchiliorum*, álbo *Ostrearum*, Pławow, Ostrzgow, w Oryentalnych Kráinach wielkośći osobliwey, w Europeyskich subtelne. Tę Rybę Rybacy kámykiem uderzáią, w tym oná przez womit sok z śiebie wypuszcza *Ostrum* názwany, ktorym Sukna farbuią Purpurą odtąd nazwane, ná ustroienie Monarszyńskich, Xiążęcych, Senatorskich Osob. Przedtym sami tylko Krolowie ná *Paludamenta* záżywali Purpury, y *Consules* Rzymscy iáko Krolow Náśtępcy, Krolewską *Majestatem* máiący. Ztąd mowi *Wirgiliusz*: *Purpura Regum*, y *Papinius*: *Cultusq; Insignia Regum Purpureos.* Do tey Krwi, álbo Soku mieszano *Speciem* Drzewká *Coccus* názwiskiem, to iest Szárłátowego dla wyższego koloru, ktore y same do farbowánia iest *Sufficiens.* A ták z tey explikacyi *patet*, że Purpura zowie się ináczey *Murex*, ináczey *Ostrum*, *tandem Coccus.* *Excellebant tincturâ*, álbo

farbowániem *olim Sidon y Tyrus* Miáſtá w Fenicyi: *Melibæa* Miáſto w Lakonii, *Getuli* w Afryce. Z tąd PURPURA ma *Epitheta* piękne, *Sydonia, Tyria, Getula*, iáko mię uczy *P. Baccherius in Flaviſſis Poëticis.* Ná Inſule Indyiſkiey *Jamboli*, naywięcey PURPUR Ryb y z nich Soku, w ktorych też y Perły wielkiego ſzacunku nie raz ználeźione. Raz ználeźiona ná Inſule támeczney *Delle Perle* z tąd názwaney, Perłá iák Orzech Włoſki, zápłacona ſummą 1200. Czerwonych Złotych. *Petrus Hiſpalenſis, Ovetanus.* Ná pogrzebie Margrábiego *Gwidoná Villæ* w oblężeniu *Kremony* Roku 1648. zábitego, w *Ferrarii* chowánego, námalowány Brytan, ktory PURPURĘ Rybę záiadłſzy, pyſk ſobie nią záfarbował, z Inſkrypcyą: *Ex nece triumphus.*

O REMORZE, ináczey *Echeneis* zwáney, czyli ieſt ná Swiecie, długi dałem dyſkurs pod Tytułem *DUBITANTIUS*, tám *redi* Czytelniku.

RANA Egypſka Żabá, widząc ſię w niebeſpieczenſtwie od Wężá wodnego, ktory nań záwſze czuwa, chwyta w pyſek poprzek kiiek, á ták *induſtriâ non vi*, od niego uchodzi.

REVERSUS Indicus do Węgorzá podobna Rybá, ktora w tyle głowy ſkorę ma nákſztalt torby, álbo worka. Trzymáią tę Rybę Marynárze ná krawędźi Okrętu w wodźie zánurzoną cokolwiek; *aliàs* zárazby ná powietrzu zdechła. Ják z oczą Rybę wielką, lub Żołwia ſpuſzczáią Rybę tę ná ſznurze, oná iák ſtrzałá na łup uderza, owę ſkorzáną nárzuca torbą, y ták śćiſka potężnie połow, że odiąć nie można, áż ią ſznurem owym ná brzeg wyćiągną, gdźie powietrza ćierpić nie mogąc, połow ſwoy puſzcza y oddaie Marynárzom, *Teſte Jonſtono.*

SCOLOPENDRA Sto-Nog Morſki, ma do śiebie, że ná hak złowiony, álbo wędę, y wnętrznośći wyrzuca z śiebie, áby ſię fatalnego pozbył kąſku, á potym zbywſzy ſię go, wnętrznośći w śiebie wćiąga bez żadney zdrowia ſwego lezyi. *Philippus Piccinellus.* Tęż ſamą Náturę Rybie *VULPECULA*, álbo Liſzká názwaney y innym przypiſuie *Hyppolitus Salvianus.*

SARGUS Kozo-Lub Rybá, ktora po nád brzeg chodząc poſtrzegłſzy Kozę, do niey wyſkakuie, cudowną Sympatyą, náwet ſamą iey delektuiąc ſię umbrą. Rybacy o tey wiedząc Ryby náturze, w Koźie ſtroią ſię ſkory, y ták zwodzą. Z tąd pięknie nápiſał *Alciatus*, że tę Rybę wyraża *Inamorat*, á Kozá reprezentuie Amazonkę, álbo *Inamoratkę* częſto zle cuchnącą trybem Koz. Co ták wyráźił Wierſzem:

Capra refert Scortum, ſimilis fit Sargus Amanti,
Qui miſer obſcæno, captus amore perit.

SER-

SERRA Piłá Rybá wielka, wierzchołkiem grzbietu ma grzywę álbo grzebień mocny, y nákſztałt piły zębátey oſtry, ktorym ſtatki piłuie Morſkie, áby ſię tym obłowiłá ſpoſobem, iáko o nim *Olaus Magnus y Albertus Magnus* piſzą.

SEPIA Kałámarz cudowney figury Rybá, coś nákſztałt Ráká nogámi y głową, właśnie iákby z torby kto puł nożyc otwartych Kráwieckich pokazał. Zowie ſię KAŁAMARZEM, że Sieći, álbo Niewod poſtrzegſzy, puſzcża z śiebie iákiś cżarny likwor y iuchę, á ták w owey zámęconey wodźie ieſt *inviſibilis.* Jaycá nieśie ſkleione do kupy iák winne grono. *Ariſtoteles y Salvianus.*

THYMUS, THYMALUS, THYNNUS, TUNCZYK Rybá ieſt piękney figury, ſmáku bárdzo przyiemnego; tego ieſt odoru ktorego miod przaśny, w głowie bowiem ſamey ma odor *Thymi* źielá, *aliàs* Dźięćielnika. Ná niego żadnych nie trzebá záſtawiać ponęt, tylko Komárow, á ták máłą rzeczą, wielki ułowiłż ſpecyał. *Salvianus.*

TESTEUS Rybá, ktora zátwardzoną Morſkiemi wodámi cżuiąc ná ſobie ſkorę, ſzuka rzeczney ſłodkiey wody, gdźie miękſzey nábywſzy ſkory, do Morza wraca ſię, y znowu twardą widząc ſwoię bárwę, ſłodkich wod prágnie. *Albertus Magnus.*

TORPEDO DRĘTWIK Rybá, iákieś dźiwne *qualitatem y proprietatem* w ſobie máiąca, że Rybakom ſtręrwienie iákieś przynośi: náwet Sieci iákoś záraża złośćią, dopieroż Ryby inne, ktore iák wryte ſtánąwſzy, iey ſię ſtáią łupem. Jeſt dźiwnie powoli pływáiąca Rybá, y prawie nayleniwſza, á nayprędſzego GŁOWACZA uchodźi, co czyni w błoćie ſię zátaiwſzy, *Ariſtoteles, Plinius, Oppianus, Salianus.*

TACHNIN ieſt w rzece iedney w Prowincyi *Lukomoryi* Moſkiewſkiey náleżącey do *Samogedii* Rybá, ktora ma oczy, ręce, gębę ludzką y głowę, iáko świadczy Xięgá *Reſpublica Moſchovitica.*

TESTUDO, to ieſt ZOŁW, ináczey *Domi-porta*, że *domum portat,* z tąd mu Symboliſta przypiſał: *Omnia mecum porto.* Inny przypiſał: *In parvo ſed meo.* Bárdzo powoli po źiemi czołga ſię, iák ptak iaycá pokłada, w piaſku Morſkim zágrzebuie, ktore *operatione Solis* płod wydáią. Ná Inſule *Morus* názwaney Oceanu Wſchodniego, znaleźiono Jáiec Zołwich wielkośći iák Gęśie zágrzebánych pięć ſet, iáko *Baltazar Dias* z Malakki piſzący Roku Páńſkiego 1556. świadczy. W Gangieśie ták ſą roſłe, że beczki z nich formuią dwudźieſto-gárcowe, *Teſte Æliano.* Wielkośći ſą extraordynaryiney Cudzoźiemſkie.

Tττ 3 Ná

Ná Inſule *Taprobana* z iednego ſkorupá ieſt dáchem cáłego domoſtwa. *Teſte Plinio.* W Czerwonym Morzu wielkośćią ſwoią wygodne, bo łodźie ze ſkorup ich formuią Zeglarze, kilká razem śiedzący. Tylkieſz ſą y Ziemſkie ná puſtych *w Lybii* mieyſcach. W Afryce podrożny, długą ufatygowany drogą, chcąc w nocy odpocząć ſobie w polu, rozumieiąc, że ieſt mogiłá, lub págorek, álbo kámień, obnocował ſię ná Zołwiu: Ráno obudźi ſię y widźi, że to Zołw, nie mogiła, ktory go przez noc uwiozł ná ſobie trzy tyśiące krokow, *aliàs* trzy mile Włoſkie, *Leo Africanus lib:* 9. Ná Inſule *Kuba* w Nowym Swiećie iednego Zołwia dźieśięć Ludźi wyćiągnąć nie mogą z wody, *Teſte Ovetano.* Támże ieden Zołw pięć Oſob ná grzbiećie ſwoim trzyma y z niemi idźie, nie czuiąc ćiężaru. W Chinách Zołwie ſą ták wielkie, że iák ſkałá zdáią ſię zdaleka. Támże w Prowincyi *Honnan* máią Zołwie ſkrzydłá u nog, ále te ieſzcze bárdźiey *impediunt* im *greſſum*, oſobliwie podczas wilgotney chwili.

UMBRINA, UMBRA ORZEŁ Morſki, Czarnego koloru Rybá, y ztąd UMBRĄ rzeczona, álbo też, że ták prędko upływa, iákoby Umbrę rzućiłá ná oczy, *według Warrona.*

Zgołá co Ziemiá y Powietrze ma ná ſobie Zwierząt, to Morze ma *w* ſobie, álbo podobnego, álbo tákim Imieniem názwanego *ex placito* Ludźi. Są tedy y *w* Morzu *Loligines*, álbo *Voligines*, *Milvi*, niby Kanie, *Hirundines* Jáſkułki, ktore latáią po powietrzu y pływáią *w* wodźie, y ſą Rybámi: Są *Turdi*, to ieſt DROZDY, *Merulæ* KOSY, PAWY Morſkie, *Lupi* SZCZUKI, *Lepores* ZAIĄCE od prędkiego pływania.

Tandem nota, że między Zwierzętámi ſą *Amphibia*, to ieſt ná źiemi y ná lądźie żyiące, iáko to BOBR, ZOŁW, CIELE Morſkie, *HYPPOTAMUS* KON Morſki, KROKODYL, ále tá beſtya *non eſt in eſu*, choć bywa *in uſu.* Te *Amphibia* wolno ieść w Wielki Poſt *Eccleſia permittente*, gdyż to wſzyſtko do Ryb *revocatur.* NAKONIEC zowym Rybakiem, co śieć ná Ryby zárzućiwſzy, Skarb wyćiągnął, y rzekł: *Sufficit hæc piſcatio*, y Ja toż mowię kończąc dyſkurs o Rybách.



TYTUŁ

TYTUŁ SIEDMNASTY, Tey KSIĘGI.

WSKRZESZONA DODONA,

De NOVO WSZCZEPIONA HERCINIA,

To iest

OSOBLIWYCH DRZEW, DRZEWEK, ZIOŁ
Opisanie z wielu Náturálistow.

LASOW sławnych w Swiećie, to *DODONY*, w ktorey według Pòétow *Vocales* były *Arbores*, to *HERCYNII* wielkiego w Europie LASU záżyłem tu Imion do utytułowánia Máteryi teráznieyszey, gdyż w niey o DRZEWACH, y DRZEWKACH krotki *exordior* dyskurs, ich *Raritates & Mirabilia* opisuiąc memu Czytelnikowi. *Ante omnia* tu informuię Czytelniká, że w Swiećie naywiększe Lásy w Afryce *Tebaickie*, w Europie *Arduenná, vulgò Forest Dardaine*, Lás we Francyi ná 500. mil Włoskich *patens* według Kommentarzow *Juliusza Cesarza:* Drugi *Hercyński* w Niemczech, ktorego ledwie zá dni 60. przeydźiesz wzdłuż, á w szerz ledwie zá dni 9. *Idem.*

A SIGNO CRUCIS naypierwey záczynam. W Jáponii gdy Swiętą szczepiono Wiarę, dźiwne śćięte DRZEWO, w ktorego środku Krzyżá znak ználeźiony. *Prænotandum* o DRZEWACH y DRZEWKACH, że według *Clima*, álbo pozycyi Kráiu odmieniáią się; *sub zona terrida* Liśćiem, skorą od nászych rożniąc się: Z Indyi przywoźne cale się w Europie zdáią mienić. CYNAMON od Luzytańczyka sadzony, odrodźił się w Laurowe Drzewo, PIEPRZ w Bluszcz, GWOZDZIKI w Kasztan; BRZOSKWINY w Persyi *natali suo loco*, są trućizną, á u nas smaczny frukt y zdrowy, iáko wywodźi *Kircher.*

ANONYMUS iest DRZEWO bez Imienia, ináczey się zowie *Arbor Pudica*, Wstydliwe Drzewo, nie wielkie przy źiemi, álbo *Noli me tangere*, ktore gdy się do niego Człek, lub inny zwierz zbliżá, listki swoie nie iáko stula y záwiera, á iák tylko oddali się Człek, lub zwierz, znowu się roskłada. Temu DRZEWU dowćipny przypisał Symbolista: *Non aspiciat me vijus hominis.* Dru-

Drugie podobne temu Drzewo *ARBOR Tristis*, álbo *Melancholica*, według *Duranta*, ktore tylko w ćiemney nocy kwiat swoy wydaie, á przy wschodzącym kryie się Słońcu, Symbolizuiąc ukryte pokornego sercá cnoty.

W KROLESTWIE *MALABAR* jest Drzewko, ktorego dotknąwszy się ręką, stárzeie się záraz, odiąwszy rękę, odnáwia się y młodnieie, iáko świadczy *Acosta y Jonstonus.*

W KROLESTWIE Mexikańskim, tákie się znayduie Drzewo, ktore gáłęźisko rozrosłszy się, temisz opiera się ná Ziemi gałęźiámi, ktore iákby były flancowane przyiąwszy się w źiemi, nowe wypuszczáią Drzewká, ktore podobnemi gałęźiámi znowu na źiemie poległszy, nowe wydaią szczepy, y tak iáko Arkusy, álbo bramy *perpetuo* formuią z siebie. *Jonstonus.* W SZLĄSKU Roku 1664. Drzewko iakieś na Wierzchu Kośćioła w oliwne się zámieniło Drzewo *Mutationem Religionis* w owym Kraiu prognostykuiąc, według *Jonstona.*

Do *LAODICEI* gdy Xerxes Krol zawitał, Jáworowe Drzewo w oliwne zámieniło się, *Idem.*

Grubość y wysokość Drzewa cudowna znayduie się w Indii dla żyżney, tłustey y mokrey źiemi, & *temperiem Cæli*, gdźie z tey rácyi Drzewá wierzchołka, strzáłą nie przestrzeli złuku tęgiego wypuszczoną, *według Pliniusza.* W Chinách w Prowincyi *Chechiang*, koło Miastá *Sungiang*, Sosne ośm Ludźi obiąć ledwie mogą, w łubie zdártym 38. Ludźi zmieśći się. *Kircher.* Ná iednym błotnystym w Indyi Jeźierze, rosną Drzewá iák ná stałey źiemi, ták grube, iż ośmiu Ludźi rośćiągnionemi rękámi obiąć ie nie mogą. Obywatele támeczni w tákich wydrążonych Drzewach iák w chałupach mieszkáią; w iednym Krolik Indyiski *Abebeiba*, z swoim pomieśćił się Máiestatem, iáko świadczy *Petrus Martyr u Kartageny.* W Nowym Swiećie teyże wielkośći znayduią się Drzewá, w ktorych Obywatele swoie máią chałupy, iáko námieniony Autor y *Ovetanus* świadczą. Owszem w tymże Nowym Swiećie ná Insule *Ceiba*, według dopiero cytowánych Autorow, ták są ogromne Drzewá, że 14. ludźi ledwo rośćiągnąwszy ręce obiąć ie mogą. Ná gorze Etnie ná mieyscu *Castagne* widźiał *Kircher* lub z Kasztána Drzewá, w ktorym się owiec trzodá schowałá y zámknelá. W Leśię Hercyńskim wysokośćią swoią Drzewá 140. stop dochodzą. W Brazylii ták grube, że 16. chłopow rośćiągnionemi ledwie obeymą rękámi. Ná Fortunnych Insułách ná 144. krokow wysokie rosną Drzewá, *Teste Plinio.* W Licynii był JAWOR blisko zrzodłá, w ktorym wygniłym *Licinius Mutianus* Konsul w kompánii 22. Osob tráktował się solennie. Było tey *Concavitatis* ná stop 81. *według Pliniusza.* W Hiszpánioli Jáworowe Liśćie iest długie ná stop 12, szerokie ná stop 3. *Ovetanus testatur.*

W KROLE-

W KROLĘSTWIE *MALABAR*, w Mieśćie *Càël*, liśćie DRZEWA ná łokći ſześć, ktore ná Pápier idźie *Incolis* dla gładkośći, y lekkośći. Ná Hirkańſkich w Azyi Niźinách ieſt DRZEWO *OCCHI*, z ktorego gáłęźi z rána miod kapie: W Hiszpánii z pewnego DRZEWA gáłąź ućiąwſzy mleko płynie, *według Strabona.* W KROLESTWIE *KALEKUT* w Indyi ieſt pewne DRZEWO (*MELAPOLANGE* zowie go *Ludovicus Barthema*, tráktuiąc o Indyi) o cztérech tylko, álbo 5. liſtkách, ále ták wielkich, że Człeká od gorąca Słonecznego, y od dzdzu záſłoni wygodnie: te ſą ná Drzewie tym miaſto gáłęźi liśćie. W MEXIKU znayduie ſię DRZEWO *MAGVEIS*, z ktorego pnia ſok płynie do pićia przyiemny, y upiiáiący: Korá uchodźi zá przędźiwo: ſame Drzewo ſuche zdáie ſię ná igły y ſzpilki. *Maſenius ex Majolo.* W KROLESTWIE GRANATENSKIM, teraz Prowincyi Hiszpańſkiey, było DRZEWO Jabłká cudowne rodzące, ktore iák kto chćiał roſkroił, záwſze wyobráżenie Páná JEZUSA Ukrzyżowánego zupełne ſię reprezentowało, iáko piſze *Nider lib*: 4. *cap*: 6. W Mieśćie *CIANGA-CATAY* Brzoſkwiny 2. funty wáżą, á w *Quinſay* Mieśćie Gruſzki, 10. przeważáią funtow. *Marcus Polus.* Nie opodal od *Malaki* ieſt pewne DRZEWO o wielu korzeniách, *conſequenter*, o wielu też gáłęźiách rozroſłych, ná wſzyſtkie ſtrony, w ktorym to *mirandum*, iż gáłęźie ná Wſchod Słońcá nádane, ſą ná trućiznę *remedium*, á od Záchodu, ſą ćiężką trućizną, iáko świadczy Księgá *de Rebus Sinicis.*

BAARAS od *Syreniusża* Medyká wytłumáczony Płomyk, ináczey ſię zowie *AGLAOPHONDES*, u Eliáná *CYNOSPASTUS.* Jeſt to Ziele pod Jerozolimą od ſtrony Pułnocney ná Dolinie *Baaras* zwáney, rodzące ſię *olim*, według *Jozefa Zydowina lib*: 7. *cap*: 27. *de Excidio Hieroſolymæ.* Jeſt barwy płomieniſto ogniowey: świeći wieczorem tylko, iáko Zwierzęca Gwiazdá: gdy kto zbliża ſię do niego, zniknie; chybá *antecedenter* płći biáłey *Lotiô* było polane, dopiero dało ſię wźiąć, ále bierącemu śmiertelne. Záczym przez pſa do niego przywiązánie bywało wyrwane, ktory też záraz zdychać muśiał: ále odtąd iuż te DRZEWKO, czyli ZIELE nie ſzkodźi. Nád to według *Jozefa* tegoż, Czártow z opętánych wypędzáło Zydow dotknięćiem ſamym, ná pniu záś ſtoiąc, śmierć dotykáiącym przynośiło; czytam to w *Sereniusża* Zielniku, w *Jonſtonie*, toż piſze *Zonaras y Maſeniusż.* Teraz o nim *non conſtat*, znać że ruinámi Jerozolimy záwalone mowi *Syreniusż.*

BALSAM z Arabſkiego *ſonat Dominus Olei*; ieſt DRZEWO záwſze źielone, ná dwá łokćie wyſokie, ktorym w Káirze záſadzony Ogrod, y Indyiſkie Kráie y gory Syryi. Inſtrumenćikiem z Drzewá twárdego, álbo

z kośći zrobionym, ſkorę tylko náćiąwſzy, nie tykáiąc ſamego Drzewá, ſok *adinſtar* tez puſzcża z śiebie, ták po woli, że ledwo przez dźień koncha nápełni ſię. DRZEWA ſamego tykać inſtrumentem nie trzebá, áni też żelázem, bo z oboch rácyi uſycha. Jeſt BALSAM pomocny ná rány, iáko przypiſał Symboliſta: *Vulnus opem: Aliis mea plaga medetur.* Węże pod tym DRZEWEM ſwoie tracą iády, ktoby go nád miárę záżył, ſzaleńſtwo w ſobie *cauſabit*, według *Jonſtona*: Mátrony tylko one co ſię to po śmierći Mężow ná śmierć ofiárowáły, z BALSAMU nábierały ſercá, á raczey waryacyi, dla tego ná śmierć ſzły ochocze. Piſze *Burchardus* w Opiſániu Ziemi Swiętey, *Avicenna y Dioſcorides*, że między Babylonem y Heliopolem Miaſtámi, był Ogrod BALSAMOWY, ktory ieżeliby ze zrzodłá, w ktorym Nayświętſza PANNA kompałá Páná JEZUSA, nie był polany, wyſychał.

BARANEC bliſko *Iwigny* nád Morzem Káſpiyſkim w *Tartarii*, DRZEWO po łáćinie *AGNUS SCYTICUS*, że *adinſtar* Báránká rośnie, głowę, nogi, wełne liśćiem y gáłąſkámi reprezentuiące, obroſłe iák Báránek, we środku ma mięſo iák w Ráku, ieſt extraordynáryiney ſłodyczy. DRZEWO ſame náćiąwſzy, ſok krwáwy z śiebie ſączy, iáko czytam w *Jonſtonie* z *Skaligera* wiadomym. Zarłoczne beſtye dla mięſa go z ziadáią.

CEDR Drzewo wyſoko, prośćiuśienko, gładko, bez ſękow rośnie, záwſze źielone, gory lubiące, twarde, páchnące bardzo, do iáłowcowego podobne Drzewá. Ma do śiebie, że nigdy nie podlega ſkazytelnośći, ztąd ieſt *Immortalitatis* y wiecżnego Imienia *Symbolum.* Miłe pod nim wcżáſy, gorące śiedzenie, y ochłoda. Rośnie według *Teofraſta* w Cylicyi, w Syryi, gdźie ſą grube ná łokći 4. y więcey. Według drugich w Afryce, ná Krećie y Cyprze. Text Swięty naywięcey o CEDRZE ná gorze Libanu wſpomina, gdźie nayprzednieyſze były, y do tych cżás ćiekawi Peregrynanci ieſzcze oglądaią 23. Cedrow, z tych, ktorych Salomon ná Dom Boży ſcinac y woźic kazał, Frukt ná tym Drzewie ieden zchodźi, drugi náſtępuie. Wyſokie te Drzewo na ſtop pułtoráſta. Ná Inſule kubiew Americe ták grube, że bacik z iednego zrobiwſzy, 50. Oſob zmieſci ſię ná nim. Są y w Polſzcze ná Pokuciu koło Perehyńſka, Słotwiny, po gorách Drzewá wyſokie, zawſze źielone, proſte, ktore kedrámi zowią, iáko ſwiadczy Knap *in Theſauro.* Oleiek z Cedrowego Drzewa, ćiałá prezerwuie od korrupcyi: Skrzyniá z niego zrobiona, do ſto lat y więcey, w ſobie bez zepſowánia może konſerwować rzeczy, *teſte Ariſtotele*.

COCCUS ieſt Drzewo Indyiſkie *ad inſtar* Pálmy, rodzące orzechy, z ktorego wiele profitu: bo z łupin robią garnuſzki; dzbanki, łyſzki; z Owocu Oli-

wę

wę, chleb: że ſkory popadaney ſączy ſię likwor nákſztałt winá, między korą záś y drzewem ſą iakieś włokna iák z przędziwá, ktore obywatele przędą y robią máterye, Drzewo ſame idźie ná budynki, liśćie ná dáchy.

CISOWE Drzewo, po Łacinie *Taxus*, w Arkadii ieſt trucizną ludźiom, czemu iednák *Occurritur* zabićiem gozdia w drzewo. *Umbra* ná wet Drzewá tego ieſt ſzkodliwa ſpiącym pod ſobą, ſen ſmiertelny przynośi, *według Owetana.*

CACHI Drzewo ieſt w kroleſtwie *Malabar*, ktore iedno tylko rodźi iábłko ná ſámym pniu, nie nágałęźiách, ále ták potężne, że go ledwie ieden chłop podnieśie z ziemi. Zawiera w ſobie w ſeparowanych komorkách ieden frukt ná 300. iábłek naſzych, iáko *Swiadczy Nicolaus de Comitibus, Jonſtonus Majolus.*

CUKROWE trzciny ſwiátu ſuppeditant Cukier, ktore powierzchownie ſą podobne do trzciny we wnątrz ſą mięſiſte, cięſzkie, ktore tłuc y kilka rázy wárzyć potrzebá áż zbieleią y potym w głowy ákommodowáć formą ná to zrobioną. Drugi cukier robią w Eypćie y Arabii z ſoku źiela *Tigala* zwánego, ináczey *Gemma ſaccari, teſte Jonſtono.*

CYPRYS ieſt to Drzewo fatálne, trzykroć ná rok rodząc, w Styczniu, Maju, Wrzeſniu, z tego drzewá byłá ſtátua Jowiſza w Kapitolium Rzymſkim, trwaiąca więcey, niżeli lat 200. *Teſte Ioanne de Carthagena.*

DĄB porządkiem Alfábetu pierwſzy ſwemi, *ex patiatur* gałęźiámi, według Poſpolſtwa *opinij* lat 100. roſnący 100. *inplenitudine* ſtoiący, lat trzećie 100. do korrupcyi ſię zábieráiący. Dość że *durando ſæcula vincit.* Pruſkich kráiow Obywatele w Mieśćie Romowe, Dęba zá Bożka wenerowali, iáko Pruſcy ſwiadczą Hiſtorycy. Nie opadał od Welaw miáſta Prus Brandeburſkich, byłá wioſka *Oppen*, gdzie ſię w Ogrodźie tak obſzerny w pniu ſámym Dąb znaydował, że go 27. łokci było grubośći, ták dalece, że Xiąże Pruſki Woyciech w nim wytrupieſzałym obrucił ſię ná koniu, z Friderikiem Synem ſwoim, Roku 1595. iáko świadczy Hartknoch, ále będąc poryſowány wyrzynániem Imion Oſob tám gośćinnych uſchło, y zá czaſem zgniło też ogromne drzewo.

DATURA Drzewo w Indii Orientálney, ktorego *particulam* złodzieie rzucaią w potráwę tym, ktorych chcą okráść, záżywſzy bowiem tey recepty, śmieią ſię tylko, od ſiebie ná godzin 24. odchodzą, y wſzyſtko z domu zábrać pozwaláią, *teſte Sarcia & Ionſtono.*

JESION po Łáćinie *FRAXINUS*, ktore daie ſię łupać nádeſzczki;

z teyracyi, y że contra *Venena pollet* idzie ſtolarzom ná ſtoły. Nie rozwiia ſię ná wioſnę poki wężc z ſwoich iam nie wynidą áni pierwey liſt opada, az ſię węże pokryią. Samá nawet umbrá *certo generi* węzow bardzo przećiwna, według *Pliniuſza* dopieroz drzewá ſámego antipatycznie nie lubią, tak dálece, że gdyby gałęźią ieſionową wężá kto obłożył w koło, prędzeyby przez ogień ſię przeliść odważył, niżeli przez tę zaponę iáko doſwiadczył *Paræus*. Idą *in uſum* Medycyny, oſobliwie ná truciznę pączki z drzewá tego, iáko też utłuczone liśćie, ktore do ſwieżych przykładáią ran, álbo ſokiem zápuſzczaią; áże czaſem ſzable, ſzpady, bywáią nápuſzczone iadem, żęby *Contraria contrariis pellantur* tego ieſionowego zażywáią drzewa.

IABŁON powinna bydz *Maledicta arbor*, bo *Adam primus homo damnavit, ſæcula pomô*. Prawdáć że ieſt mądrych kontrowerſya, czyli to Iábłoń, czyli inna Drzew ſpecies byłá, ktorey BOG tykác w Ráiu niekazał pod Smierci rigorem. Iedni trzymáią że cále Jábłon byłá, probuiąc *ex Canticorum capite* 8. *U* 5. *Sub Arbore Malo ſuſcitavi te ibi corrupta eſt Mater tua: ibi violata genitrix tua &c.* Jnni zaś mniemáią iáko to *Iſidorus Peluſiota y Theodoretus*, że to było Figowe Drzewo. Inni *tandem ſentiunt*, że nie byłá *Species* Drzew iabłká rodzących, to ieſt áni Iabłoń, Cytr, áni Pomaráńczá, áni Morelá, áni Broſkwinia, ále iakiś rodzay oſobliwy, od wyliczonych diſtyngwowany: *alias* gdy by ich tákich wiele było w Rayſkim Ogrodzie toby Adam z Ewą nie tykáiąc zakazánęgo *in individuo* drzewá, mogliby byli guſtu doćiec ná podobnych, á tak pokuſnika oſzukáć, á BOGA nie obraźić, iáko racyocynuią *Salianus, Cornelius à lapide y Tirinus*. JABŁKA też SODOMSKIE ná pozor piękne we Wnętrz pełne prochu y popiołu, czyli ſię znayduią y gdźie, dałęm ó tym rezolucyą z Autorow pod tytułem *Dubitantius*, traktuiąc o Lota żonie.

JAWOR w cudzych kráiách cudowney ieſt wielkośći, dla miłey umbry, ktorą czyni wielkim y gęſtym liśćiem. *Cardanus* ſwiadczy, że Xerxes właſnie w tym drzewie, dziwnie ſię był roſkochał idąc ná Woynę, niby żegnáiąc go dzień cáły zábáwił pod nim, ſtraz kollokował, drogim noſzeniem, łáncuchem y kleynotami gałęźie Iawora tegoż ſtroił iák Dámę iáką.

LAURUS Laurowe álbo Bobkowe Drzewo záwſze źielone, iáko o nim napiſał *Propertius libr*: 3. *Æternum ſervans fronde virente Decus.* Zimy y piorunow nie apprehenduiące, Tryumfatorſkich głow y uczonych Ornáment, dla tego *dicata triumphis* według *Pliniuſza*. Tiberius Ceſarz ile razy widźiał Niebo do grzmotu ſię zabieráiące, wieniec ná głowę brał laurowy, iáko piſze *Sareſbarenſis*.

LE-

LESZCZYNA po Łáćinie *Corylus* z tey rácyi do Moich wchodzi Aten, iż Metallici álbo Gornicy, koło Złota, Srebrá y innych minerálow chodzący, wierzą iákoby z láskowey rozgi zrobione widełka, náturalną Sympatyą tám się nachylaią gdzie takie kryią się Minierały, Kruszce y Skarby; ále *Kircher* przez właśne doświadczenie, w tym uznał *falsitatem à Schottus*, *Honoratus y Cæsius* Autorowie racyami neguią, y máią *pro re superstitiosá*. O-czym Ia także tráktuię, tu pod tytułem *Dubitantius*, dokąd ćie od syłam Czytelniku.

MORUS álbo Morwá Drzewo po wszystkich ná ostátku kwitnie drzewach, z tąd názwáne *Prudentissima Arbor*.

MODRZEW Drzewo po Łacinie *Latix* do Topoli, Iodły podobne, ále zliśćia opada, z Cedrem się może komparowáć, że zgnilizny nie czuie. Onim trzymálá *Antiquitas* że Ognia, nie apprehenduie, probuiąc, *exemplo* że koło miástá Gezgobii, wieży nie mogł spalić Juliusz Cesarz, iáko Swiadczy Naturalistá *Pliniusz*, iż z tego byłá budowána Drzewá, ále Ludzka experiencya, dociekła że choć nie rychło, á przecież spali się. *Pliniusz* widzał ná stop 120. wysoką Modrzew.

OLIWNE Drzewo, iest ták Sympatyczne z Myrtowym Drzewem iáko Myrtowe z Pomogránatem. Ieżeliby Oliwnemu drzewu kozy uczyniły lezią, álbo drzewiánym á nie żelaznym instrumentem, uczyniona byłá incizya, usycha: bo *Vulnere non verbere gaudet.* Z Dębem ma antypatią blisko niego będąc, cale zniszczeie. Ieżeliby Pánná Oliwne sadziłá drzewá, buynieysze rosną według *Lemma: Dat Virgo Vigorem.* Hederá álbo Bluszcz toż drzewo sulzykołoniego się obwinowszy; *Mala fædera perdunt.* w MAGARZE Mieśćie Greckim ná rynku długo Oliwne stało drzewo ná ktorym *Bellatores* y odważni Rycerze swoie záwieszali *Arma*; Za czásem rozrastáiąc się drzewo owe, ktorą okryło *arma*, ták dalece, że tam cale zarosłe y wrosłe: stáło się potym dla Megarensow fatalnym drzewem, gdyż w tenczas upadek Miastu temu obiecywały *Oracula*, kiedy Oliwá porodźi *Arma:* iákoz zárosłe żelasne boty y szyszaki ználeźli, iáko *Pliniusz* y *Jonstonus* swiadczą.

PALMOWE Drzewo iest *Symbolum patientiæ*, z tey racyi, iż nákładszy nágałęźie iego naywięcey kamieni, drzewá, ugina się nie Łamie: *Inclinata resurgit.* Są y roku Hieroglifikiem *Pieriusa* iż ná każdym Nowiu miesiącá latorosl z siebie wydáie, skutkow zdrowych liczą w niey Lekarze 360. iáko swiadczy *Kwiatkiewicz.* Iest zawsze źielonośćią przyiemne. Iest Płći dwoiákiey Sámiec y Samicá, ktora nie rodzi, ieżeli *in vicinia* nie ma

Samcá. W Egypćie ták ie ſadzą, áżeby wiátr od Sámcow wiał y piaſek rzucał ná Samicę, iáko ſwiadczy *Pontanus.* Trafiło ſię, że ſámiec był poſadzony w *Brunduſium*, á Samicá w Hidruncie Miaſtách kálabryiſkich we Włoſzech bliſko ſiebie: iednak potyſamica nie rodziłá, áż wyroſłſzy mogła widźieć y bydź widziáną od ſamcá, *teſte Ionſtono*: á z tey rácyi też drzewo może bydź *Symbolum Caſti conjugii*, álbo ſzczerey przyiaźni. Pálmy te tákim ſadzą ſpoſobem: Wźiowſzy Dáktylow 120. álbo 30. ie w dołku w źiemi ułożą pyramidalną, to ieſt zdołu ſzeroką ku gorze co raz wąſzą figurę, ták żeby oſtátni dáktyl záwierſzył, á ták Palmá zeydźie y daktyle rodźi & *quidem* od Roku trzećiego do ſtu lat. Z iednego Drzewá beczká będźie owocu; ktory przebrawſzy, podleyſzy do Europy poſyłáią z Egypu *teſte Duce Radzivilio.*

PIEPRZOWE Drzewo w Malabar y w Chinách y innych mieyſcách roſnie iák Orzech Włoſki: Owoc wydáie iák groch koloru ſzarego, czerwone żyłki máiący; iák ſię do ſtoi, zrzuca łuſczkę z ſiebie, y wydaie źiarko czarne, zápachu nieznośnego. Suſzą go ná ſłońcu y przedaią.

PATER Noſter ieſt Drzewo w Hiſpanioli Nowego Swiáta kráiu, ktorego ſok z ſukna wyprowadza mákuły, *Ovetanus.*

SZAFRAN w źimie tylko źielone pokazuie liſtki, nie wlecie, iáko piſze *Mathiolus* ò nim, według *Pliniuſza* y wſzyſtkich prawie Náturaliſtow, lubi żeby korżenie iego deptać, y ztąd obfitſzy rodzi ſię. Ztąd wierz ò nim nápiſany:

Pulchrior ut creſcat, teritur Crocus, o furor ingens?
Lætior ut poſſis ſurgere, velle premi.

Ma do ſiebie, że człeká rozweſela, do ſmiechu nákłania. Kupiec ieden u *Ionſtona* názbyt go záżywáiąc w ſmiech, á potym w śmiertelną západł chorobę. Marſztalerz ieden ná dwoch ſzafránu workách záſnowſzy, więcey iuż nie wſtał, *Idem.*

SETIM Drzewo wſpomina Literá Páńſka *Exodi* 25. rázy, ktore ſię rodziło ná puſzczy Sinái, ná mieyſcu ſetim nazwánym, ktore z opiſania S. Hieronimá podobne ieſt do drzewa ordynaryinego náſzego *Spina* álbo *aliás* głog álbo Bodłak rzeczonego; ieſt dziwney twardośći, oſobliwey lekośći á co większa żadney nie podległe korrupcyi. Z tego Drzewa BOG roſkazał Arkę Páńſką y inne porobić naczynia *Exodi* 25 mowiąc: *Arcam de Lignis Setim compingito, &c. & Menſam &c. Facies & vectes delignis Setim.*

TRZCINY ták ſię znayduią wielkie, że *fidem* zdadzą ſię *ſuperare.*

W no-

w nowey Hiszpanii ná Insule *Gilolo* są grubsze, niżeli Golen ludzka według *Owotaná*: w Pegu Krolestwie Indyiskim ták grube, iák człowiek popas, według *Ludwiká Barthemy.* Niedaleko iáwy większey Insuly, iest Trzcina, wysoka ná krokow 50. Na brzegach Gangiesu rzeki, ták są grube, że ledwie człek oboma obeymie rękámi, dla tego z iedney wygodne robią Łodźie do ryb łowienia, iáko świadczy *Nicolaus à Comitibus.* w Tunchinie ták wielkie trzciny, ze z káždego kolanka baryły robią, iáko pisze *Philippus Marinus y Kircher.*

THE, ktore u nas *HERBA* The zowią, Iest Drzewo Iapońskie. Chińskie, wysokie, ták grube, że ledwiego Osob dwie obeymie. Posadziwszy go, áż w lat 3. wypuszcza z siebie listki! ktore w máiu y w kwietniu z bieráią, kiedy są naybardźiey soczyste y zolte. Názbierawszy trzymáią długo nád párą wody ich w rzącey, potym na deki zelazne gorące kłádą áby wyschły. Naylepze *THE* znáyduie się blisko Miástá *Hoicheu* tám że w Chinách. Skutki tego źiela, że głowy letkość spráwuie, grube humory tłumi, żołądek pośila, od kámienia prezerwuie, y nań leczy, głowy bol uśmierza, torsye uspokaia, Ociężałość oddala, krew zastánawia, ná Wrzody leczy.

WINNA MACICA, iest długo *corruptionis expers.* Statuá Jowiszá w Mieśćie Populonii z Winney Mácicy nie ieden Wiek przetrwałá. Ná wierzch Kośćiołá Diany Efeskiey, z iedny winney Macicy Cipryiskiey zrobiona, byłá drábina, według *Ionstoná*, Czemu się dziwowáć nie potrzebá, kiedy w Máuritánii y Karmanii grona winne ná dwá łokcie wielkie znáyduią się, toć muszą y Winne Mácice álbo Drzewká bydź mocne y duże. Nie Máłe y to grono rodziło się w źiemi Chananeyskiey, gdy go dwoch Mężow ledwo uniesło. *Numerorum cap 13. Pliniusz y Serarius* Swiadczą, że się y ták wielkie znáyduią groná, że woz iedno nápełnic może. W Afryce, w Mieście Tagodast w Haskorze kosteczki álbo iądrá, winne ták są wielkie, iák kurze iáiá według *Leoniusza.* Ná Insule Madorze ná Morzu Atlanckim iágody Winne dłuzsze nád cztery dłonie, według *Kadamustiusza.* WINA przyścigaią, y zbieráne bywáią w Hiszpanioli y Afrykańskich kráiach w Márcu y kwietniu: w Chaxumum Mieście Murzyńskim zbieraią *in Ianuario* iáko świadczy *Franciscus Alvarez.* W Nowym Swiećie w Mieśćie *Sancti Dominici* Wino bywa doyzrzałe ná sáme Boże Narodzenie: *Ovetanus*, áby ták wielkiego Páná y Gośćiá, było czym przyiąć *condignè.* WINA Egypskie lubo w gorącey kráinie oźiembiáią y są źimne według *Mikro-*

krobiusza, á záś w kampánii (*vulgo.* számpańskie) y ná krecie Insule bárdzo gorące. W Arkadii winá Matrony czynią płodnemi, á Męszczyznom przynoszą szaleństwo, *teste Plinio.* Isac. *in Diætis Lib: 3.* mowi: *Vinum bonum dat nutrimentum Corpori, Sanitatem reddit, & custodit si accipiatur ut oportet: &c. ingenium subtilius reddit, &c. Calefacit Corpora frigida, infrigidat Calida &c.* S. Augustyn ō Winie nápisał *Vinum Deus nobis ad Lætitiam cordis, non ad ebrietatem donavit.* Swiátowi Ludźie ták o Winie sentiunt: *Et nisi vini potùs erit nemo Pòëta fuit. Inny* nápisał: *Nascitur ex Baccho Pallas ex Pallade Bacchus.*

XAQUA iest Drzewo w Hispanioli krainie Nowego Swiatá, z ktorego czysta y białáwa sączy się wodá, ktorą czego tylko dotkniesz, szczernieie do dni 20. potym tá z niknie mákułá. *Ovetanus.* Táka iest roskosz Swiátowa, ktora ledwo *tangit, tingit*, mákułę przynosząc Duszy.

LISCIE nię opada z Lauru, Oliwy, Palmy, Myrtu, Cypressu, Jodły, z Cedru, Iálowcu, Cisu. Zgniliżny nie czuią Cyprys, Cedr, Setim, Heban Bukszpan, Oliwá, Iáłowiec, Modrzew, Cis.

Ktore Drzewo ktoremu Deastrowi stárożytność poświęciłá, nápisałem *subtitulo.* Iáka Wiárá táka Ofiárá. &c.

Máią też Drzewá swoie *Inamicitias, & Amicitias* zinnemi: Iako to Winney Mácicy szkodzi Oliwne y Figowe Drzewo, y kápustá blisko sadzona: Oliwá nie lubi blisko się Ogorkow: *Ulmus* záś Drzewo *aliàs* Brzost blisko Winá będąc kontentuie go. Myrtowe Drzewo w kompánii z Pomagranátem, Wonnieyszym iest, owszem oboie buyno się rozrastaią, y wesoło według *Kardaná.*

ZIOŁ Jeszcze nie Ktorych tu Przydáię Admiranda

HELIDONIA álbo *Helidonium*, alias Iáskułcze źiele, ktorym áskułki ślepo národzone, dotknieciem do wzroku przywodzą według *Pliniusza*: ztąd ma Cnotę *Medendi* affekcye oczu: kwitnie gdy się Iáskułki pokazuią, á gásnie áż odlátuią, *Teste Syrenio.*

ROSICZKA źiele od Medikow *Ros Solis* zwáne, to Rorides to *Rosella*, nie znáiome *Dioskoridesowi*, áni *Galenowi* stárym Medykom, świeżym dopiero wiadome z dźiwnych y dźielnych effektow. Większe niż ná dwie dłoni ná mieyscách wilgotnych y piaszczystych rosnące; listeczki ma adinstar łyżeczek, kwiatki białe. Alchimistowie komparuią go słońcu w niektorych skutkách, osobliwie: że rozgrzewa y suszy: gdyż nań słonce swoie promienie zosobliwą puszcza influencyą. Iest złożone że czterech elementow: Co iest złoto między kruszcámi, to Rosiczka między źiołámi *ex mente Syreniusza.* Skutki

tki źiela tego cudowne: Płod martwy wyprowadza, od káduká prezerwuie, szatány w opętánych ucisza. Wczym podobne to źiele do cnot Baazará źiela: rány świeże *in spatio dni* 10. ściąga, goi: długoletnym czyni noszącego; Nátrucizně przez ustá dáną, iest rátunkiem wielkim; Naczynia sáme strute, włożeniem w nie źiela tego pryskaią, á ieżeli są kruszcowe likwor w śie w lany w rżącym czyni: Czarom effekt odbiera. &c.

O ZIELU KONITRUD Vulgus trzyma, że przy nim konie stanąwszy ták się pocą, iák by ná nich kto biegał; ále raczey ztąd Konitrudem názwáne, że go konie ták łákomo y smáczno iedzą, że się áż utrudzą. Zowie się ináczey *Gratia Dei*, á po włosku *Stanca di Cavallo* niby stánie, zatrzymánie koniá.

ROIOWNIK Medyckim terminem *Melissa*, Apiastrum, Cytrago, źiele oprocz rożnych skutkow, ule nim smáruiąc, do roienia pszczoł pomaga, áby z ulow nieuciekáły broni, *teste Syrenio.*

WYTRYCH álbo Klucz, Podkownik, Otwieracz, źiele Zielnikow terminem *Hedisarum equinum*, *Lunaria Major*, *Securidaca Montana*, *Soleá equina*, smáku gorzkiego, w Máiu kwitnące, ná mieyscách gorzystych y kámienistych y chudych, rośnie ná Podolu. Ma tę moc z żelázem Antypátyczną, że podkowy koniom oddźiera, pętá otwiera żelazne, y kłodki, według *Syreniusza.*

BETONICA po Polsku Bukwica, ináczey ią zowią *Veronicam*, *Herbam Sacram*; Rośnie w Lásach, ná Łąkách, Mieyscach trawistych, cienistych, chłodnych. Nátury iest rozgrzewáiącey, Mocy osobliwey przeciw wężom; ktore tym otoczywszy źielem, ztámtąd nie wynidą, kąsáiąc się wzaiemnie y zábiiáiąc, według *Pliniusza, y Dioscoridesa.* Głowę y Mozg samym zápachem posila: ná Páráliż, kaduk y Zołtą nie Moc pomaga, y ná Suchoty, z wodą piiąc, od upićia tego dniá prezerwuie, Wzrok czyści. W Ktorym się Domu znáyduie Betoniká, tám Czary szkodźić nie mogą, według *Pliniusza.* Wiele o Cnotách Betoniki popisał *Musa Attonius* Medyk Augusta Cesárza, zowiąc ią Ludzkich Dusz y Ciał strożem. Włosi kiedy kogo chcą pochwálić mowią: *Tu hai plu virtu chenon ha La Betonica*, to iest: Masz więcey Cnot, niżeli má Betoniká.

CARDUUS BENEDICTUS, *Carduus Sanctus*, po Polsku záś Bernárdynek, Turecki Czubek, Oset Włoski, Czubek, iest nátury gorzkiey, dla tego gorącey, suszącey, otwieráiącey. Pomaga ná Powietrze piiąc go w trunku, ná iad y truciznę, bolenie głowy, ná záwrot głowy, ná bol oczu

Sok wypuszczáiąc, Pámięć ostrzy, krew poleruie, Febry pędzi, rány do trzech dni Leczy, serce Mdłe pośila, poty wzbudza, Piekielny Ogień gáśi.

KOFFEC vulgo KAFFE álbo Káwá iest pewna *Species Bobu* w Egypcie y Arabii, ktorą Arábowie *Bon* zażywáią. Podobną kaffę ma teraz Hollandia, pewnie z Egyptu y Arábii sposob iey siania przeiąwszy y przewiosłszy do śiebie. Piią ten trunek práwie wszytkie Orientalne y Europeyskie nacye. Skutek tego Nápoiu, że głowę wolną czyni od wáporow żołądkowych, sen odbiera, wiátry rospędza, w żołądku spráwuie konkokcyą *ex mente* Szentywániego y innych.

THE Herba iest z Drzewá, ktore opisałem między Drzewámi.

TIUTIUN po Łácinie *Tabacum* ináczey *Herba Nicotiana*, iest ták że wszędzie *in usu*, ktory potrzebá śiać iák roladę, sadzić iak kapustę, y podlewáć, iák urośnie pasenkowáć, to iest nie dáć się rozrastać ná wiele latorosli, aliás byłyby máłe Listki, potym listki obrywáć, w słomie ięczmienney suchey chowáć poki się nieuleżą aliás Zołknieią; potym ná sznury náwlekáć, y w chłodzie nie ná Słońcu, pod dáchem suszyć, skłádać. Skutek iego ten: że Mozg chędoży, humory z Ciáłá wyprowadza, powoli suszy Człeká od záráży broni powietrzney. O nim czytam w Eberardzie Wassembergiuszu *In scena Vitæ humanæ* tákie elogium:

NULLA salutifero præstantior Herba Tabaco,

O SZAŁWII y RUCIE extat wierz u Medykow:

Salvia cum Ruta, faciunt tibi pocula tuta.

RODODAPHNE, po Polsku Płochowieć, iest Ziele ktore Człekowi iednemu tylko iest ná trućiznę *remedium*, á dla wszystkich Zwierząt trućizną według *Pliniuszá y Dyoskorydesa.*

DYPTAN iest owo Ziele, do ktorego Jelen postrzelony ućieka y iego zážywszy rány leczy, postrzału pozbywa, *teste Plinio.*

Ná INSULE *CYPRUS* iest Ziele Flábia zwáne, ktore zerznąwszy sok krwáwy z siebie wydáie ćiepły: tym kto sie pomáruie *in amorem rapitur*, *Mondognetus in vita Aurelij.*

VIVA Ziele iest w Brázylii, ná zbliżánie dosiebie Człeká, kryie sie y zámyka, á gdy odchodzi, znowu sie rozkwita iáko pisze *Joseph* z Brazylii *AD: 1560.*

W Sárdynii iest Ziele *SARDONIA* álbo *Ranunculus*, ktorego kto skosztuie, w wielki śmiech wpada, potym w członkow pokręczenie y Smierć. *Leander.* Chiny máią osobliwe Ziołá, ktore obacz pod Chinskim Imperium, w Peregrynánćie Azyátyckiem.

TYTUŁ

TYTUŁ—OSMNASTY, Tey KSIĘGI.

FLORY PIEKNOWONNY BUKIET,

OZDOBNY z wyboru Kwiećia INSPEKT, *NOWA FLORENCIA SWIATA,* *Aliás Kwiátow niektorych Legenda Osobliwa.*

NIe wyliczam *Species* niezliczonych kwiátow, ktorychem śie po rożnych náczytał Autorách: Dźiwnieysze tylko po moich rozsypię Atenách, Uczoną Czytelniká ukoronuię Głowę: Pszczoły trybem, ktore mnie y Czytelnikowi słodsze, oblecę, y *succum* wyćiągnę, áby moiá licha *dulcescát* praca. Niech ná mnie *flenda Flora fleat*, że nie zewszystkich kwiátow iey *vincio Coronam.* Kwiátow *Regna* y *Sedes* sławne były Stárożytnym *GORA HIMETTUS* w Attyce, *Hybla* Gorá w Sicili, iák Pszczoł ták Kwiátow y Zioł stolice. Nayprzednieysze Swiátu Kwiáty dawáło Miásto Pæstum w Lukánii Włoskiey kráinie, dwá-kroć ná rok *ob Cæli clementiam*, to iest w Máju y Máiku; zkąd po dziś dźien *Pæstani flores* u Łáćinnikow *Celebrantur,*

AMARANT Kwiat, choć śie zdáie iuż opadáć y usycháć, byle wodą był skropiony, znowu śie odnawia y ożywia: z tey rácyi wźiął od Symbolisty Lemmá: *At Lachrymis mea vita vivet.* Egipcyánie; komu długiego życzyli przygodnośći żyćia, Wieniec z tego ná Głowę w kłádáli Kwiátu *Radau.*

ANEMONE iest Kwiát dźiwnie delikátny, zá naymnieyszego wiátru powianiem záraz opadáiący, z tąd pospolićie zwány *Flos venti*, álbo *Flos Adonidis*, iákoby według baiecznych Pòétow zekrwi Adonidesa od wieprzá zábitego, urodzony.

CORONA IMPERIALIS Kwiát wysoko rosnący, fiałkowego koloru, Cesárską Koronę wswoim rozkwitániu wyrażáiący: dlatego dáno mu inskrypcyą: *Ipsa sibi Sertum: Rex idem, sertum est & Diadema sibi.*

FILIUS Ante PATREM iest Kwiát, ktory niżeli liśćie y kwiát wypuśći, owoc naypierwey wydáie, iáko świádczy *Passetus.*

GRANADILLA álbo *Flos Passionis* dopiero zá Páwłá V. Papieżá do

Rzymu z Indii przywieźiony kwiatek, w rozkwitániu ſwoim wiele inſtrumentow Męki Páńſkiey reprezentuiący, iáko go wierſzem pieknie odmálował *Guido Vanninus* w te ſłowá:

Spinea ſerta refert, haſtam, ſpeciemque Columnæ,
Ingentes Clavos, verbera, vincla, Crucem. &c.

Nád tym Kwiátem nápiſał Lemma Simboliſtá *Divini ſcena doloris.*

SŁONECZNIK, po Łáćinie *Heliotropium*, ináczey *Soli ſequium*, álbo *Flos Solis*, z nátury ſwoiey záwſze zá Słońcem ſię kieruie, ktoremu *Carolus Rancàtus* dał Lemma: *Solo affixus non deſero Solem.* Inny dał inſkrypcyą *Ludendo in verbo: Soli & ſemper.* Inny *Si reſpicias aſpicio, ſi deſpicis aſpicio.* Ták ćierpliwy kátolik z Bogiem poſtępowáć powinien. Inny przypiſał: *Ubi amor, ibi Oculi.* Inny nápiſał: *Vertor, ut uertitur.* Inny *Hoc Lumini vivo.* Podobny Słonecznikowi w náturze ieſt Kwiát *Selenitropos*, to ieſt Xiężycowy kwiát, ták że ku Xiężycowi ſię obrácáiący według Náturáliſtow.

HYACINT Kwiát ma do ſiebie, że Litery A I wyraża, gdy ſię rozkwita, co dáło okázyą baykom Pòétycznym że Ajax Káwáler, w ten ſię kwiát zámienił.

LILIA ieſt *Rex Florum* że wyſoko rośnie, kándorem y odorem miła ieſt káżdemu: ztąd od Symboliſty wzięłá Lemmá, *Meruit candore Coronam.* Pſzczoły do ſiebie wabi ſympatycznie, węże y wſzelkie odpędza rzeczy iádowite. Lilie Herbowne Fráncuſkie od Aniołow im przynieſione ſą, áby niemi *perpetuo glorientur* támeczni Monárchowie, czego niemáią inni, iáko świádczy *Nicolaus Cauſinus.*

MIRACULUM Hiſpanicum ieſt pewna Kwiátow *ſpecies*, ktorą przeſadziwſzy, cále inákſzy od pierwſzego kwiát z ſiebie wydáie, práwie ieſt *ſatione flos alter*, iáko świádczy *Philippus Piccinellus.*

ROZA Florum Regina, to ma oſobliwego, że przeſádzona piekniey pachnie, między cebulą zás ſadzona, przyiemnieyſzy wydáie Odor. Z Nátury ſwoiey Scarabéo to ieſt chrząſczowi, ieleńkowi y krowce fatalna, gdy roży zákoſztowawſzy, śmierćią przepłaca. Ztąd uroſło przyſłowie: *Scarabæo roſa mors.* Swięty Bázyli świádczy, że przed upadkiem Adámá roże były bez kolcow.

Inne *Miracula* Kwiátow zoſtáwuię, áptekarzom y medykom, ktorych niezliczone opiſuią ſkutki. Oſnagareoſkich Krolow trzebá by ſię o kwiátow *mirabilia* ſpytáć, bo z nich mieli wielki Prowent. Máią chiny oſobliwe kwiáty, te obacz w Peregrynáncie w Chinách.

TYTUŁ

TYTUŁ DZIEWIETNASTY Tey KSIĘGI.

DROGICH SZKATUŁA KAMIENI

álbo

JUBILER doskonáły osobliwych KAMIENI, *Moc, Cnoty y ich ráritátes Explikuiący.*

NIe wyliczam tu niezliczonego Regestru Kámieni y Kleynotow, chcąc áby moiey Księgi był *omnis Lapis pretiosus operimentum*, lecz obawiaiąc się niemi *obrui*, znacznieysze y droższe dobywam *de Thesauris* Authorow, porządek obserwuiąc alfábetu. *Cardanus* redukuie Kámienie do pięciu Species, to iest ná *Gemmam*, *Marmor*, *Cotem*, *silicem*, *Saxum*. *Ex mente* tegosz Autorá y drogie Kámienie *senium patiuntur* y iákąś śmierć swoię máią. Ták *Herculeus Lapis*, to iest Mágnes, nie dozorem y nie ochędostwem koło siebie *vim* tráci, *trahendi*.

ACHATEK, po Łácinie *Achates*, rożnego koloru znáyduiący się, osobliwie Indyiski, rożne figury, częstokroć to drzewá, to rzek, skał, reprezentuiący. Inny iest Siciliyski, czarny złotemi żyłkámi posadzowány; Inny Kreteyski z krety insuły, Inny Arabski, Cypryiski, Murzynski, á ten *purè* czarny. Do ogniá go przytknąwszy, miły Myrrowy wydáie Odor, iáko mu przypisał Symbolistá: *Dum flagrat fragrat*. Co służy *in Laudem* cierpliwych y Seraficznego dla Boga sercá Ludźiom. Pomaga ná ukąszenie węża, broni od piorunow, siły wzmacnia, burze odwraca, przez iákąś antypatyą, w ustá wźięty prágnienie gási, *teste Solino & Plinio*. U Pyrrusa Krolá Epyru według Soliná Autorá był Achátek dziewięć Muz z Insigniami y Apolliná wyrażáiący. W Skárbcu S. Márká w Wenecyi iest Achátek, głowę ukoronowáną reprezentuiący, iáko świádczy *Leander*. *Ambrosinus* piszący o Kámięniách wspomina że widźiał Achátek z Xiężycem y kołámi Niebieskiemi.

AMETYST po Łácinie y Grecku *Amethistus*, znáczy z Greckiego *sine vino*, że winá czerwonego ma kolor, choć iest *sine vino*; álbo też iedno *sonat* co te słowá: *non inebrians*, gdyż náturá tego kámieniá człeká prezerwowáć może od upićia się. Iest koloru fiałkowego, purpurowego, rożo-

wego. *Gemmam veris* názywa ten Kámień *Plinius*, iż oczom kolor iego przyiemny. Ma wſobie iák Burſztyn moc ćiągnienia. *Rueus* onim świádczy, iż noſzących ſzczęśliwemi czyni y czuynemi.

ALBEST álbo *Amianthus*, ieſt to Kámien według Pliniuſzá w gorách Arkádyi rodźący ſie, ták miętki, że ſie da prząść y płotná z ſiebie robić, á z płotná Obruſy, koſzule, Száty; ktore zábrukáne, nie praczki ani wody, lecz ogniá potrzebuią, w ktory wrzućiwſzy wypaliwſzy ſie, czyſte zoſtáią. Z tąd Symboliſtá ſzáćie albeſtowey przypiſał; *Purgor non uror.* *Kirher* záś twierdzi, że to nie kámien idzie ná przędzę, ále iákiś ná nim mech y obroſtość, ktora wyborne dáie ſie prząść: y przydáie, że ſie tákowe kámienie w Kroleſtwie Tatárſkim *Taniu* znáyduią ſie. Krolom Száty, z tákowego płotná ſzyto, y w te, gdy ich Ciáło ná ſtos pogrzebowy iść miáło, uwiiáno, aby ſzátą ową okryte w popioły mocą ogniá obrocone, nie rozſypáło ſie po między wegle, ále *in toto* do grobow było rezerwowáne, *teste Ionstono.* Lámpy z tey robione máteryi, *perpetuò* goreią, według *Soliná*, *Pleniuſza*, *Izydora.* W Kośćiele pewnym Wenery pod Niebem kágániec z Ametyſtu y Oliwy preparowány, ani wiátrem, ani deſzczem był ugáſzony, według świádectwá *Izydora.* Może ten kámien Symbolizowáć álbo Potępiencow, ktorzy palą ſie y ná dalſze *servantur* męki; álbo ćierpiących dla BOGA ktorzy *Purgantur aſſlictionibus.* Sam widziałem nakſztałt bibuły kawałek Albeſtu, ktory do ognia przytkniony, był iák ogien, odięty od ogniá wlot znowu cały, iák bibułá.

BEZOAR ieſt ſłowo Hebráyſkie, *sonat* iedno co y te ſłowá *veneni Dominus*, że kámień ten przećiwko wſzelkiem *pollet* trućiznom. *Ionstonus* z Autorow geneſim iego ták wywodzi: że Ielen w kráiách Orientalnych ſtáremi przyćiśniony Láty, áby odmłodniał nieco, węże z iam, duchá w ſiebie ćiągnieniem nád iámą wyćiąga, y pozera *in copia*, potym w wodę iáką głęboką wſtąpiwſzy, poty ſtoi, poki áż ten iad ze łzámi nie wyidzie przez oczy. Z tych Łez Kámien ſie formuie, y zárazod pilnuiących na to, wźięty bywa. Ten że twierdzi, znowu, o innym ſpoſobie, że Ielen lat życia maiąc ſto, iákiś humor z Oczu wypuſzcza, ktory mu iáko Sopel pod oczymá, do kośći przywiera, y dźiwnie twárdnieie, extráordynaryiną wſobie máiąc letkość. Innych tandem zdánie & *quidem* pozornieyſze, że ten kámien rodźi ſie w żołądku Koz Perſkich, Indyiſkich y Moluckich y w Peru. Cnotá iego tá naychwalebnieyſza, że wſzelką wyprowadza trućiznę, y ná nie pomaga, co pochodźi z Zioł lekárſkich, ktoremi námienione żyią Kozy. Kámien

ten

ten ſkłáda ſie z warſtw iáko Cybulá z łupin, iednę warſztwę z dárſzy, druka náſtępuie iáśnieyſza, co raz od wierzchnich: w pośrodku ieſt iák dęty, prochu teyże ſubſtáncyi z kámieniem Pełny.

BERYL po Łáćinie *Berillus*, koloru źieleniáwo-błękitnego, według Bòéciuſzá, álbo Modrobladey, álbo oliwkowey máśći. Indyiſki naydrożſzy dla przezroczyſtośći. Ku Słońcu obrocony, ták reperkuſſyą Słońcá pali, iáko *vitra uſtiva.* Ná áffekcye pomaga kátárowe, ná ſtrąd: Wodá w ktorey by był moczony, wielce pomaga oczom: Mátrony ćiężárne prezerwuie od poronienia: Ná Woynie ánimuie biiących ſie według Bòéciuſzá.

CHRYZOLIT, złotáwym iáśnieie y ogniſtym kolorem: ztąd *Chryzolitus* z Greckiego znáczy *Aureum numerum*, po Hebráyſku zowie ſie *Tharſis*, to ieſt morſki kámień. Cnotá tego kámieniá, według Rueuſá, y Kardana, że duſzność z pierśi ruguie, y wſzelką odetchnienia ćiężkość, Nocne odpędza ſtráchy, według Piotrá Berkoryuſzá, złych Duchow odpędza y máláncholie: Bliſko ogniá położony, ogień przyćiąga do śiebie *vi arcana* według tegoż Autorá y Iſidorá mowiącego: *Rapaciſsimus igniùm.* Orientálny ieſt twárdſzy, y rodzi ſie w Indyi, Arábii, y murzyńſkim Páńſtwie. Europeyſki ieſt miękſzy, ktorego *natale ſolum* Niemieckie kráie.

COBRA de Capelos z Luzytáńſkiego ięzyká, wąż kośmáty, ták názwány Kámień z rácyi, że niby od końcá iednego ma czapeczkę álbo peruczkę. Kámień ten ználeźiony od Bráchmanow w Indyi, ieden naturálny, rodzący ſie w wężách, drugi artyficialny z rożnych *Species* iádowitych beſtyi, oſobliwie z wężow, robiony, ná ukąſzenie od zmii *præſtantiſsimum remedium.* Ieſt koloru modro-bladego. Ma do ſiebie, że na mieyſce od źmii ukąſzone przyłożony, iad wyćiąga wśiebie, wyćiągnąwſzy y prawie opiwſzy ſie iak piawká, od pada; w ten czás w mleko ma bydz wrzucony, tedy wſzyſtkiego tám pozbywa iadu y trućizny, á mleko ſtanie ſie żołtym. Sam Atanázy Kircher tey cnoty kamieniá przerzeczonego był ſpektátorem, ná pśie od Zmii ukąſzonym, iáko świádczy *in China Illuſtrata.*

DYAMENT, ze wſzyſtkich kámieni naywyśmienitſzy, owſzem *Rex Gemmarum* twárdy, przeźroczyſty. Mátká iego India, rodząca go w ſkáłách y wźiemnych wnętrznośćiách, ktory z ſubtelney, czyſtey y letkiey formuie ſie materyi, z innych minerałow mixturą nie zmieſzáney, w ſkáłę lub inne mieyſca podźiemne ſchodzącey ſie. Indyiſkie ſą *primæ Claſsis* y naydrożſze. Inne ſą Arábſkie, Mácedońſkie, Egypſkie, ále te ćiemnieyſze nád inne Cypryiſkie. &c. Wſzyſcy práwie ſtárożytni Naturáliſtowie, iáko to *Soli-*

nus

nus y *Plinius* przypiſuią Dyámentom iákąś twárdość, że áni młotom ná kowádle, áni ogniom uſtępuią. Ztąd Symboliſtowie biorą go zá *Symbolum* iako wey trwáłości, y ſtáteczności, Lemmata przypiſuiąc: *Nec ferro, nec igne: Semper idem*, Pliniuſz twierdźi, że innym ſpoſobem nie może bydź Dyáment z mollifikowány, tylko wkoźiey námoczony krwi, toż ſamo przyznáie *Iſidorus, Veteres ſecutus*; ztey rácyi *Symboliſta* przypiſał nad ták macerowanym Dyámentem: *Cruore diſſolvor.* Ale teraźnieyśi doćiekli Naturaliſtowie, że Dyáment w ſubtelny może ſie zetrzeć proſżek w moźdźierzu, iako też długim paleniem w wapno ſie obráca, iako wywodźi *Autor Le Grand. Kieſslingius Autor* w Fizyce Experimentálney dowodzi, że krwią kozłá cále zmiękczony bydź nie może. Ale według Agrikoli *de natura Foſsilium* tráktuiącego, rznięty y polerowany bywa, z trocin, opiłkow właſnych, á ták *ſuo ſe robore vincit.* Trociny Dyámentu *ad omnes Celaturas* innych idą kámieni, nie tylko do polerowánia, iego ſamego; zá ieden ſkrupuł opiłkow álbo trocin iego dáć potrzeba 6. koronatow złotych *ex mente Kardana.* Doćieczono y tego że Dyáment nie ieſt trućizną. gdyż wielu niewolnikow, *teſte Ionſtono* nim ſobie záżytym mizernego ukroćić chćiáło żyćia, ále cále im to nieſzkodźiło: owſzem *teſte* Medykow *experientia* ieſt Dyáment Lekárſtwem. Ma do ſiebie ten kámień, że przy Magneśie położony, *vim activam* Magneſowi uymuie że zeláza ćiągnąć do ſiebie nie może, według świádeſtwá S. Auguſtyná, ztąd *Epigraphen* przydano tákowey konjunkcyi. *Vis altera vitat. Bodinus.* świádczy, że tarćiem rozgrzány do drugiego przytknięty z nim ſie łączy y klei. Niektorych Autorow ieſt zdanie, że Dyámenty inne też mnieyſze rodzą dyámenćiki z ſiebie, iáko świádczy *Rueus*, y *Anſelmus Boëtius* Ferdynanda II. Ceſarza, ſkarbcu kleynotowego Dozorcá; probuiąc tego, że Páni iedná Herwereńſka, z Domu Luxemburſkiego idąca, dwa miáłá Dyamenty Dziedźiczne, ktore inne z ſiebie drugie wydawały Dyámenty, iako ćiekawe doćiekły oczy. *Majolus* też twierdzi, że Dyamenty *pariunt ova.* Ceſarz Turecki za ieden Dyament wyliczył 50. tyśięcy, *teſte Ionſtono.* Według Kardana wielkość iego rzadko przechodźi Uncią; W Antwerpii ieſt ieden Uncyą ważący bez ſkupułu, taxowany *ſexagies ſeſtertiô*, to ieſt 150. tyśięcy koronatow. W Skárbie Kśiążąt Florenckich, ieſt Dyáment ſzeroki iak palec, ktorego taxuią Milion Pięć-kroć ſtotyśięcy ſzkutow: co uczyni Polſkich Pietnaśćie Millionow, Tawernier go táxuie 2608305. Mogol wielki nośi Dyáment podczás publiki iák perłę przedrylowány, duży iak iáie kurze, iáko widźiał Fáinez. Tawernier go taxuie Iedenaśćie Millionow

lionow ſiedmkroć dwadźieśćiá y trzy tyśiące, dwádźieśćia y ośm tynfow. Adam Weber Kanonik Regulárny, Dom Auſtryakow przykomparował do Dyámentu, à Europę do Pierśćieniá, takie nápiſawſzy Epigramma:

Annulus Europa eſt, Adamas Domus Auſtriæ; Gemma
Europam melior condecorare nequit!

U Majoluſa Dyáment to ſprawuie: *Et noctis Lemures & ſomnia vàna repellit.*

DIACOSTIDES Kamien wielkich y przedźiwnych cnot, drugi *DIADOCHUS*; oba to do ſiebie mają, że dotknięćiem trupa, albo w uſta iego włożeniem, te cnoty tracą, iáko świádczą Piotr Berkoryuſz *Belvacenſis*, *Arnoldus* y inni Iubilerowie. Te konſideruiąc Symboliſtá ich náturę, dáie im Inſkrypcyą: *Perit tacto cadavere virtus.* Kámien ten według Berkoryuſzá wiele pomaga czárnokśiężnikom y czárownikom: Co ieden wyráźił wierſzem: *Nec Lapis eſt alius, qui fortius evocet umbras.*

HYACYNT Kámień koloru niebieſkiego, iáko onim nápiſał S. Hieronym: *Radiat colore Cæleſti*, á Symboliſtá: *Fulget imagine Cæli.* Rznięty y polerowny bydź nie może ináczey, tylko dyámentem, dla extraordynaryiney twárdośći ſwoiey według S. Izydora. Ma cnotę tákową, że zły humor y meláncholią oddala od człeká, ná powietrzną chorobę pomaga, á zárázę y trućiznę ćiała umacnia, ſen ſpráwuie, według Rueuſzá z Niebem ſympatyzuie, ź pogodnym ieſt weſołego koloru, z Záchmurzonym nie weſołego, y nie iáko poći ſie, y niby płácze, *teſte Solino.*

GAGATEK powiádáią, że ieſt przećiwny ſzátánſkiey mocy.

HEXECONTALITHON, ieſt Kámień 60. kámieni rożnych kolory reprezentuiący według *Solina.* Rodźi ſie w Lybii u *Trogloditow* według świádectwá Izydorá.

IASPIS álbo *IASPID* Kámien źielony, częſtokroć przeźroczyſty, czaſem purpurowy modroblády, wielu bywa kolorow: *Lucarinus* trzy mu principálne dáie kolory, znapiſem: *Vnus ſed tricolor.* Znayduie ſie *in ſuperficie* źiemi, nie kryiąc ſzácunku ſwego *in Viſceribus* oneyże. Utwierdza żołądek, krew zátrzymuie naturalną źimnośćią, febry, puchliny, kámienie, káduk álbo złą chorobę odpędza od człeká według *Epifaniuſza*, *Hieronima*, *Dioſkorideſa.* Otym kámieniu zdánie tákie Náturáliſtow: *Phántaſmata noxia pellit.*

KRZYSTAŁ Kámień ſześćiowęgielny, cnotę leczącą w ſobie inkluduie według *Pliniuſza Teofraſta*, *Kardana*, *Máttiola.* Stárożytnych wielu było zdanie generálne, że ſie rodźi z Sniegow y Lodow długo leżących, mrozem

ćięſzkim zátwárdzonych: Ale y z támtych *Solinus*, z świeżſzych záś *Cardanus*, *Matthiolus*, y *Agricola*, támtey zprzećiwiáią ſie ſentencyi, gdyż *Alabanda* w Azyi y Cypr Inſułá, Egypt y Meròé Inſułá tameczna w krzyſtał obfituią, choć tám extráordynáryine ſą gorącá, śniegom y lodom przećiwne. Druga, że lod topnieie od Ognia y Słonca, á krzyſztał nigdy; że lod po wierſzchu wody pływa, á Krzyſtał tonie na dno: Lod ogniá nie dáie krzeſany, á Krzyſtał dáie. Doćieczono też że lody po dołách y roſpadlinach Gor *Alpes* po kilku ſet lat leżące, lodem ſie przy ćieple pokazáły; nie krzyſztałem. Ieſt tedy Krzyſztał ſok ſubtelny, czyſty, źimnem w źiemi zátwardzony, *ex mente Agricolæ*, álbo bárdzo z czyſtey Lodowáty Soli, *ex mente Kirbera*. Pomaga ná cholerę, diſsenterią, ná káduk, ná zawrot głowy, ná umdlewánie, ná kámień, ná trućiznę árſzenikową. *Livia Augusta* Dzban krzyſztałowy 50. funtow ważący, dałá do Kośćiołá w Kápitolium Rzymſkim *in Anathema.* Indyiſki krzyſztał naylepſzy, według SS. Bázylego, Auguſtyna, y Polityká Seneki. Leander twierdzi że ſie we Włoſzech pod Etną gorą znayduie: Inni twierdzą że też w Tartarii, *item* koło morzá Gotckiego według Olaußa, oſobliwie że koło Miáſtá Oſtrogockiego imieniem Suderkòéping, álbo ſugerkopii.

KALCEDON po Łáćinie *Chalcedonius*, od Chalcedonu, gdzie ſie znayduie imię bierze: w ſkáłach brzegowych ſie rodzący; kolor ma Kárbunkułu albo Rubina. Od ogniá ſie nigdy nie zagrzeie, w ćięmnośći wydaie ſwiatło. Ieſt ſymbolum gorącey miłośći Chryſtuſá Pána według *Iustina*, *Cyrilla*, *Nazianzena*.

KORAL ieſt Drzewko w Morzu pewny rodzay, bez liśćia roſnącego: ktore ledwo co z wody na wiatr wyćiągną, koloru ſwego Koralowego y twardośći nabywa kamienney. W wielu ſkarbcach Monarchow Xiążąt y Panow cále iego *conſervatur* Drzewko *raritatis gratiâ.* W Częſtochowią widźiałem z Drzewka Koralowego cáłą miſternie wyrobioną Monſtrancyę z Krakowa (iak mi *relatum.*) *ob hoſtilitatem* tam reponowáną. Piſzą *Naturaliſtæ* że ſą koralowe drzewká czerwone y białe, ále te drugie *nulli uſui* zdadzą ſie, że dźiur w ſobie maią wiele. Czerwonego ieſt cnotá krew zaſtanawiać, czárty pędźić y burze, żołądká leczyć áffekcye y boleśći ſercá. Záwieśiwſzy go kawałek w ſadzie, czyni rodzayne drzewa, y ſtarſzy między zboże w mieſzawſzy podczas ſiewby, plenność przynośi, á burze y grady oddala. Dźiećięćiu ieno ſie urodźi, dawſzy w uſta utartego przed ſkoſztowaniem pokármu, na cáłe go życie od bolu głowy prezerwuie. U Máioluſa o koralu takie *judicium*;

Umbras Dæmoniacas & Theſſalá monſtra repellit.

To ieſt że czartow y czáry czarnoxięſtwa odpędza. KARBUN-

KARBUNKUŁ, ogniftego koloru fwitlego y płomieniftego, zgoła iák węgiel lśni fie rofpalony. Ma pierwfze mieyfce miedzy Purpurowemi Kamieniami. *Cornelius à Lapide* fwiadczy, że Karbunkuł naydrożfzy między kleynotami, twierdząc że, ieden ważący, iednę Drahmę, wart ieft 60. tyśięcy Czerwonych złotych, za co by kupił 4. Diamenty takoweyże wagi. *Izydor*, *Alkazar*, *Kircher* twierdzą, iż Karbunkuł od Rubina, tylko fie Imieniem rożni, y że ieden oboch kamieni ieft rodzay; ktory iednak pieknieyfzy y przedni rubin, karbunkułem zwać fie powinien *per excellentiam* według wielu zdania. Dadyanus Xiążę Kolchicki, Solimanowi Cefarzowi w prezenćie ofiarował z Karbunkułu Misę, czyli tacę takiey iafności, że w nocy przy niey 200. Ludźi iak w południe ieść wygodnie mogło, iako fwiadczą *Busbequius* y *Hornius*.

MAGNES Kamień nazwany ieft albo od fwego pierwfzego wynalafcy *Magnes* rzeczonego, ktory nagorze *Ida* gdy pafł bydło, á miał obowie zelaznemi nabite cwiekami, tudzieſz Kiy zakowany, *cafu* na ten trafiwfzy Kamień przez Sympatyą Magnefa y zelaza, ani nog, ani lafki oderwać niemogł, y o tey fkrytey Kamieniá naturze dał Swiatu *notitiam*, według *Pliniufza*. Inni mniemaią, że wźiął imie od miafta *Magnefia* w Ionii. Inni tandem twierdzą, że od wielkiey dźielnośći rzeczony *Magnes*, niby *magnus*. Zowią go inaczey *Heraclium*, *Herculeum Lapidem*. Ieft ma śći zelazney, z tey racyi z zelazem fympatyzuiący według Izydora. Dwie rzeczy w nim fą godne admiracyi, że na *Polum arcticum* y *artarcticum* zawfze fie obraca. Druga że znatury do fiebie ćiągnie zelazo. Rodźi fie w Indyi w Murzyńfkim Pańftwie, w Macedonii, w Beocyi, w Hifzpanii, we Włofzech, Niemczech, Szwecyi, w Norwegii, w Czechach, koło rudy zelazney, owfzem między rudą częftokroć. Gory Kafpiyfkie także w Magnes obfituią, dla tego ftrzały że fą z żelefcami, Tatarom wydźieraią, więc z daleka od nich bywaią, albo bez zelefcow maią ftrzały, *Vincentius*. W Indyi fą Magnefowe na morzu fkały, ktore tamtędy okręty żelazem kowane ćiągną do fiebie *cum difcrimine*: dla tego fwiadomi y oftrożni do ftatkow zelaznych okow y gozdzi nie zażywaią, tylko kołkami zbiiáią drewnianemi, *tefte Szentywani*, á przed nim o tym S. Auguftyn y *Vives* napifał y *Majolus*. Moc ciągnienia zelaza do fiebie Magnes traći, Dyament, albo cofnek koło niego lokowawfzy według *Pliniufza y S. Auguftyna*, albo żywe frebro, *Paracelfus*. W Alexandryi w Kośćiele Serapideſa Bożka ftatua Słońca zawiefzona wiśiała na Magnefach w fuffićie Ko-

Kośćioła osadzonych według *Rufina Akwileieńskiego.* Ciało ale *certius* że Cząstki Kośći nie zbożnego Machometa w Trunnie żelazney złożone, wiszą, także na Magnesach w Meczećie w mieśćie Medynie *vulgô Talnabi* w Aarabii szczęśliwey, iako w wielu czytam Autorach. U Xiążęćia Florenckiego iest Magnes Oryentalny iak Kula wyrobiony, gruby *in diametro* na Łokieć, pięć kluczow trzymaiący na powietrzu, odległych od Magnesu na Łokieć. Ten to Podobno sam, ktory zelazo 60. funtow ważące trzyma na powietrzu; tamże Francuz ieden w swoiey Peregrynacyi pisze że o mil 6. Francuskich od stambułu iest *Fodina Magnetis*, w ktorą sie spuszczał, y przydaie, że w samym Stambule przedaią go w kilku mieyscach.

O Magnesie *notanda occurrunt*, takowe *digna scitu. Primò* że leżące na kupie trácą *Activitatem suam*, tak w kierowaniu sie *ad Polos*, iako też w ćiągnieniu do siebie zelaza. *Secundò* Magnes *porosus* to iest pełen dziurek iak gębka y zmięszany z inną materyą, nie iest tak dobry, iak ten, ktory iest gęsty iak ulany. *Tertiò* Proba Magnesow ktory lepszy ta iest *in praxi*: wźiąć *Limaturam ferri Chalybis*, albo opiłkow stalowych slusarskich, Magnesy w nie włożyć, ktory znich nabrawszy opiłkow, będźie iak Ież kosmaty, ten nayleprzy. *Quartò.* Wielkich Magnesow probuią wielu rozwiązanemi Kluczami, kiedy tedy ćiągnie do siebie ieden Klucz, do tego przyday drugi, trzeci czwarty &c. á tak ieżeli wszystkie będą zawieszone, dobroć Magnesa pokażą. *Quintò.* Może złożyć ieden z kilku byle zachować *collocationem debitam polorum inter se amicorum*; czego tym doćieczesz sposobem: Potrząśniey oba Mágnesy opiłkami zelaznemi, y gdźie sie opiłki podnoszą na Magnesie, to iest *in polo*, przymykać pomału to mieysce do podobnego, naieżonego opiłkami na drugim Magneśie: A ieżeliby te *Capillamenta* albo naieżone opiłki na iednym albo na obu Magnesach umykały sie na stronę, iakby na nie wiatr dmuchnął, znakiem iest *inimicitiæ inter polos* a ieżeli *Capillamenta* będą sie do siebie brać, iest znak *amicitiæ inter polos*, takie dopiero możesz związać do kupy *ad conservandas vires.* O ktorym sekrećie wielu nie wiedząc, w kupie *contrariorum* chowaią Magnesy, y cnotę im wydzieraią. *Sextò.* Może sie poznać *bonitas* Magnesu, z tąd, kiedy przy kompasie Magnesowym blisko naprzykład na 5. albo sześć łokći trzymaiąc Magnes, *Acus magnetica* w Kompasie do niego obraca sie *Motu celerrimo*, y ktorędy powroćisz Magnesem, y *Acus* za nim obraca sie. Magnesowi to przypisać *jure merito*

rito należy, że Swiat znaleźiony Nowy; że tyle Inśuł, tyle Morza, Odnog zlustrowali teráźnieyśi Márynarze. Stárożytnych czásow byłá terminem żeglugi *Vltima Thule*: Po promontoryách, skáłach, gorách *navigantes* miárkowali śie w dzien pátrząc ná Słońcá wschod y zachod: w nocy záś ná gwiazdy obracáiąc oczy, y bieg swoy ná Morzách. Iedná ich Przewodniczká nocna byłá Cynośurá, *Stella Polaris*, álias Zeglarska Gwiazdá, ná ktorą iák słonecznik ná Słońce *direxerunt oculos*: ále iák gor, skał námienionych *ictu oculi* nie doyrzeli, Gwiazdę też ową chmurámi mieli zákrytą, z drogi y od drogiego *erraverunt* Zyćia, *non requiem portumq; tenebant*, dlatego ná wielki Ocean nigdy śie nie pusczáli. Tandem *dispositione mirabili* Bogá Prowidencyi, wynáleźiona *Pixis nautica* albo kompás żeglárski nátartą máiący iglicę, álbo Index mágnesem, ktora śie záwsze *ad polos* álbo ná pułnoc y południe kieruie w dźien y w nocy, w pogodę y słotę, ná morzu y lądźie, y záwsze Márynarzow do zámierzonych *dirigit* kresow, właśnie iákby mowiłá: *me duce carpe viam.* Ználeźiony ten kompás dopiero Roku Pańskiego 1302. przez *Flawiusza à Gloria*, w Mieśćie włoskim Amalfi, w Kampanii iáko świádczy *Panormitanus* nástępuiącemi słowy:

Prima dedit nobis usum Magnetis Amalphis.

Inni záś iákoto Włośi przypisuią inwencyą tego Kompássu *Narco Paulo Veneto* sławnemu Peregrynántowi: Francuźi Ianowi nazwiskiem *Gira* álbo *Goia*: niektorzy Autorem czynią tey inwencyi Arystotelesá dawnych ieszcze czásow. Ktokolwiek znalazł, że dowćipnie y dobrze *invenit gloriam coram oculis omnium.*

Notandum y to że *Acus Magnetica* nie ná wszystkich mieyscách obráca śie ná pułnoc y południe według Mátemátykow, *signanter* Kaspra *Schotta*, *consequenter* nie należyćie pokazuie *Lineam meridionalem*, ále z linii tey ná południe albo pułnoc nie co *declinat*: w Europie nádaie śie *ad ortum*, bo tu więcy morza, niżeli ná Zachodźie: gdzie ná sámey tylko Insule *de Corvo*, álbo krukowey iedney z Insul Azores álbo Flandryiskich w Afryce názwánych, á nádrugiey Insule *Iava* mnieyszey, Hiszpáni y Holandowie zważyli że cále *acus Magnetica* z Linii *Meridionalney* ná żadną nie schyla śie stronę, lecz trzyma *rectilinium*: dla tego Mátematycy ná mieyscach przerzeczonych lokuią *Cyrkuł Primum Meridianum.* Ná Morzá ták że Atlanckiego środku, táż *acus* swoiey ná żadne stronę nie ma deklinacyi, iáko świádczą mądrzy morscy Peregrynanći, *Pater Faillandier* płynący do Indyi

dyi Oryentalney Roku 1711. y *Milliet de Chates* w Xiedze drugiey Nawigacyi. Ná innych Oceaná częśćiách *acus Magnetica* tę uniwersalną obserwuie regułę, że się obraca do Lądu, álbo Ziemi naybliższey w wowey situacyi, álbo obszernieyszey, osobliwie w tych kráiách, gdźie żelázne lub Magnesowe znáyduią się gory.

Zgołá iest to cudowny Kámień, iákby żyiąca y *rationalis* byłá *Creatura*, ták wielkiemi świátu przysługuie się Cnotámi: słusznie od Bodiná ták pochwalony: *In tota rerum natura nihil est admirabilius Magnete, estq; usus ejus plane Divinus.* Filip Krol Francuski gdy Normanowie dobywáli Miástá Francuskiego, y iuż blisko byli korony zwyćięskiey, ná odśiecz przyszedł, woysko ná iedney uszykował gorze, wielki magnes podnieść kazał, ktory mágnes wlot broń z reku iednego wydárł Normanczyká. Co widząc normánczykowie, iedni w rozsypkę, drudzy wniewolą poszli: zkąd powiedźiáno o tym Krolu *Philippus utitur in bello Dexterâ Magneticâ, in Pace aureâ.* Radaw.

MARMUR wieloráki iest y gdźie się znáyduie, tu opisałem niżey pod tytułem: Co kray co innego mu day.

ONYX to ma do siebie, *In somno Lemures, & tristiacuncta figurat.*

ORLI Kamien, Łáćińskim ięzykiem zowie się Ætites we Wnątrz dziuráwy, inny kámyk imieniem *Collimum* w sobie záwieráiący, á czásem piasek, ziemię, wodę. Znayduie się w Persyi náywięcey nád morzem, y gdzie indźiey ná gorách, skáłach y Kámieniach; ktory Orłowie do swego biorą gniáźdá, częśćią prezerwuiąc swoie Dźieći od iákiey bestyi y zarázy według *Pieriusza*, częśćią też, áby iáycá w gniáździe gdy nánich siedzą, od zbytecznego gorącá były prezerwowáne. Wiele rzeczy zabobonnych mu przypisuią: że złodźieiow wydáie, przyszłe ożnaymuie rzeczy: że naysmácnieyszego połknąć niemoże kąską kto go ma przy sobie, poki nie oddali od siebie: co wszystko iest *superstitiosum*; ále to *certum* z doświádczenia Medykow, iż rodzącym pomaga Mátronom, do Łatwieyszego porodzenia, lecz długo do ćiáłá nie ma bydź przywiązány, bo płod tráći, nie płodność Mátronom przynośi, ták dálece, że te onim prawdźiwe *Lemma: Fœtum servatq; necatq;.* Zeby zaś do iedzenia był przeszkodą, chybá z tey rácyi bydz może, że kiedy kto mniema się zá strutego, záżywszy ná ten czas Orlego Kámieniá, potráwy połknąć nie może, á tym samym doćiecze, że iest *in discrimine* żyćia, & *in caucione* ratowánia siebie iáko probuie *Arnoldus de Saxonia Libro de virtute Lapidum.*

PER-

PERŁA po łáćinie *Margarita*, ále *non Gemma*, bo Gemma u Náturálistow znaczy káždy drogi Kámien, rzadki y osobliwy, áni też może sie *proprie* zwáć *unio*, gdyż termin według Másseniusza wykłádu znaczy Kámień szácowny, ktory sie sam tylko bez drugich znáyduie gdzie, niby *unicus*, Atoli u Poétow y Oratorow, żeby ustáwicznie niekládli tego terminu *Margarita*, kłádą też *unio*, *Gemma*. Pereł *genesim antiquitas* przypisuie Rosie, iákoby pewnego czásu, Konchy álbo perłowe otwieráiąc sie Máćice, biorą rosę Niebieską y zniy *concipiunt* Perły *teste Ovidio*. Ztąd Symbolistowie nád Konchámi w Morzu z rosy perły rodzącemi przypisuią to, co Wenerze Auzoniusz, że oná z Iowiszá Oycá, á z piány Morskiey Mátki urodźiłá sie: *Nata salo, suscepta solo, Patre edita Cælo;* przypisuią y to: *Cælo fæcunda parente*: Tey sentencyi popieráią *Piliniusz*, *Solinus*, *Alkazar*, swoią powagą: Kontrádikuie im *Aldrovandus* twierdząc, że Konchá głęboko leżąc w Morzu, áni zrosą, áni z Słońcem mogły by mieć *communicationem*, á zátym *nullum influxum*, y swoie wydáie zdánie, że ták perły sie záwiązuią w Konsze, iak iáie w Kurze. Toż twierdzą Indyánie, Insuły *Cacabui* obywátele, dowodząc experyencyą, iż te Perły, ktore bliższe *orificium* w Konchách, są większe. Pereł wielkość nie bywa większa według Kárdaná y Aldrowánda nád iáie Kurze, á czásem Gęsie, bywáią iák bobu źiárno, iák oliwki, orzechy laskowe, iáiá Synogarlice. Koło Insuły Borneo, gęsiemu rownáią sie iáiu, *teste Ionstono*. Ktore wielkośći osobliwey Monárchow zdobią skárby, dla admirácyi pokazáne ćiekáwym. W Hiszpánii w skárbcu y u nas w Polszcze w Częstochowskim skárbcu, Perły są iák Gruszki. Oyczyste Kráie rodzące Perły są: Morze Indyiskie, Morze Perskie, *Promontorium Comorim* w Indyi, *Zeilan* Insulá, Chiny, Nowy świát, (ále támeczne ćiemne) Ocean Brytáński, Skocya, Szwecya, Finlandia: znáyduią sie w Anglii, Dánii, Norwergii, ále mniey szácowne. A nie tylko Morzá wydáią *hunc pretiosum partum*, ale też rzeki Czeskie od Morzá odległe y Sląsk, item Biała Rus według Tylkowskiego wpewnym ie miewa ieźiorze.

SZAFIR od Łáćinnikow *Saphirus* zwany, iest Kámień Niebieski máśći, álbo Vltromarynu niby Niebo gwiazdźiste imituiący, przeźroczysty. Ma moc ná utwierdzenie sercá, záostrzenia wzroku, odpędzenia melancholii, boiaźni y kwartány febry, przećiwko trućiźnie. Według Alkázára Kommentuiącego ná Rozdźiał 21. *Apocalipsis*, Człeká do nabożeństwá, státeczności, pokoiu y pohámowánia passyi náchyla y wiedźie: według

Filozo-

Filozofow właśnie Monárchom, Xiążętom, Pánom bárdzo ieſt *conveniens* ten Kámień. Ieſt Symbolum *Cæleſtis ſpei*, Boſtwá, y generacyi Boſkiey, to ieſt Słowá od Oycá według Albertuſa Wielkiego y *Tirina in Commentariis*.

SARDONYX Kámień, ieſt ſpecyes Onyxow, figurę y Kolor Ludzkiego máiący pázorá, ták názwany, bo ſie rumienieie, iák Sárdyus, bieleie iáko Onyx; niby tedy *compoſite* ſie mowi Sardonyx według Soliná, Pliniuſzá, Izydorá. Trzy w nim wydáią ſie Kolory, ná ſpodźie czarny, w pośrodku biały, ná wierzchu Purpurowy według opiſania Izydora. Rzymiánie tego ſamego Kámieniá do Sygnetow y pieczęći záżywáli, że ſie cale nie chwyta woſku. Polikrátes Wodz y Tyran Inſuły Sąmos, Fortuny długo ſtáteczney, iedyny y pierwſzy przykład, miáł Pierśćien z Onyxu, ktory umyślnie wrzućił w morze, áby cokolwiek w żyćiu miał nieſzczęśliwośći; ále y ten w Rybie ználaſł Kucharz. Tandem tenże Tyran nie rychło, ále dobrze, *inconſtantiam* doznał Fortuny, od Oronta Perſkiego złowiony, ná Krzyż wbity, *teſtibus Strabone & Herodoto.* Ma doſiebie ten Kámień, że do ×Oczu applikowány, ſzkodliwe wyprowadza chumory, wynioſły tłumi umyſł według Rueuſza, á weſołość przynośi.

SARDIVS álbo Sárda od Sárdinii Kráiu zwany według Bòécyuſza, Solina; ieſt koloru purpurowego y ogniſtego, á raczey ciała Ludzkiego dla tego *alio Nomine* zowie ſie *Carnerina, à corrupte Cornerina.* Rodzi ſie w pośrodku Kámieńiá, rany ćięte leczy według Epiſaniuſza, krew zátrzymuie według Bòécyuſzá, radość pobudza według Abulenſá, ſercá dodáie według Dioſkorideſa, y dowćip oſtrzy, Zwierzetom ſtráſzny.

SZMARAG, Aſpiſa według Teofráſtá *proles*, podobną źielonośćią świtły, owſzem czyſtey oliwy reprezentuie kolor, á świátłośćią błyſkáwicę. Wzrok Ludzki bárdzo *recreat* y náprawia: zwierćiádłá bárdzo świtnemi czyni: ieſt zbytnie twárdy, y gorzkiego ſmáku według Epiſaniuſzá. Naylepſze Smarági ſcytyiſkie, Według Albertuſa Wielkiego, uśmierza rządze, ſpráwy ſzátáńſkie oddala, broni od Káduká, pámięć záoſtrza, ná ukąſzenie pſá wśćiekłego iáko też ná trućiznę, Kámień, trądy, záżywſzy utártego. U Nerona Ceſárzá ták był wielki Szmárag, że w nim iák w źwierćiedle pátrzył ſie ná igrzyſká ſzermierſkie. Tèófraſt świádczy, że widział Szmarag ná łokći 4. długi, ſzeroki ná trzy, ktory *teſte Plinio.* Krol Babilonſki Egypſkiemu w prezenćie przyſłał. Fryderykowi Ceſarzowi Sołtan przyſłał Dzban z Báłſámem ze Szmarágu *Krantzius.* W Egipćie w Kośćie-

Kościele Jowisza ze czterech Smáragow był obeliszek *teste Malenio.* Wtym Kámieniu to nád wszystko *notandum*, że *Veneris impatiens*, iáko sie pokazáło, że Krol ieden Węgierski máiąc go w pierśćieniu, gdy sie nie przystoynym zábawiał y delektował śćiskaniem, ná trzy częśći rospadł sie według Pieryusza, zząd mu symbolistá przydał inskrypcyą: *Cyprio diffringitur æstu.*

SAGDA, álbo Ságáda iest Kámien w Cháldeyskiey ználeźiony Kráinie, trzy cudowne máiący włásnośći. 1. Czuiąc státek przechodzący z dná wypływa do gory. 2. Státku sie ták chwyta mocno, że áż drzewá część opánowáną odćiąć potrzebá. 3. Ze gniazdo swoie Oyczyste rzucáiąc do státkow y naw, ná to sie zdaie chwytáć, áby do innych Kráiow ták zápłynoł, iáko onim *Solinus* y *Izydor* świádczą.

SELENITES, Księżniczny Kámien, iż Mieśiącá obraz reprezentuie, *alias* według iego odmiány codźiennie sie mieniący, iáko świádczy *Pliniusz*: Zząd mu Lemmá przypisáno: *Dàs tuo volto dipendo*; to iest *à Tuo vultu pendeo.*

TOPAZ, z Arábskiego *Sonat* ználeźienie, iż ná Insule *Chytis* w Arábii od zbieráiących źiele ználeźiony. Pliniusz zás twierdźi, że od Insuły imieniem Topazium rzeczony, álbo też od słowá Hebráyskiego Fax, to iest Złoto, że sie z złotego y źielonego skłáda Koloru. Strabo twierdźi, że iest do promienia słonecznego podobny máśćią. Przy słońcu iásnym, dźiwnie iáśnieie. W Wodę wrzącą wrzućiwszy go, w lot z letnieie, wrzeć y wybiegáć niebędźie, *teste Rueo.* Ma moc wielką ná Lunátyczne affekcye, ná szalenstwo, ná żądze ćiáłá, na uśmierzenie gniewu, na oddalenie złego humoru, krew zastánawia, glisty morzy iáko świádczy *Abulensis*, *Bercheriusz*, *Vincentius*, *Alcazar.* Ztego Kámieniá Arsinoi żonie Ptolomeuszá Filadelfa na 4. Łokćie wystáwiona státua, *teste Plinio.*

TURKUS, po łáćinie *Turcois*, ktory od Páná iednego noszony w pierśćieniu, zá żywotá iego wesoły prezentował Kolor, á tylko co Pan z tym sie pożegnał świátem, niby Panu *condolens*, smutną figurę pokázywał, y spadał sie; ále po Akćie pogrzebowym y Fortunie Nieboszczyká dysponowáney, innemu dostał sie Panu, znowu wesołość y całość miał przywroconą, *teste Rudò & Jonstono.*

TRIOPHTALMOS iest drogi Kámien, trzyoczny, áliás trzy oká reprezentuiący Ludzkie, á iednym świátłem są lśniące według *Piniusza.* S. Grzegorz Názyánzenski, názywa ten Kámien *Lux una triplici Luce collucens.* Może SS. Troycy *assimiliari.*

ŻABI KAMIEN, po łácinie *Butonius*, ináczey *Gretterianus* (ż go *Berchtoldus Gretterus* Bednarz ználasł Roku 1473. 27. Junii mieszkáiący na on czás w Hopstachium. Ten do lału idąc po drzewo na obręcze do beczek, usłyszał krzykánie wężow koło iednego strumienia, zbliżył się, ali-ści znayduie żmiy y żab źiemnych kupe zaiadaiących się, nie śmiał natrzeć, ale mieysce naznaczył owo, drugi raz dnia tegoż nadszedł, toż samo zastał *spectaculum*: áż dnia trzećiego iuż zastał owę kupę rozlazłą y zabitą żabę źięmną wielką; tuż zaraz znalast Kamien, otarszy y ochędożywszy, zaniost do domu: ktory w domu Gretterow był konserwowany, y wielom pożyczány, ale wźiąwszy zastaw 50. álbo sto złotych *valoris*. Ma moc ná wyćiągnienie iadu, trućizny, ná czáry, na powietrze, puchlinę iako piszą *Crusius* y *Ionstonus*. Coś podobnego czytam w Kárdanie piszącym, że się Kamień iákiś znaydował ná ksztalt klina, áliás figury kliniásto-podługowatey z końcem utłuczonym, ktory weżá wyrażał ná sobie, iákby umyślnie był wymalowány, zdołu bladawy, ále cále nie przeźroczysty. Darował go był znalazcá Albertusowi Wielkiemu, twierdząc, że ná 500. wężow koło niego widźiał wiiących się w Swewii *vulgo* Szwábii, ktorych pobiwszy, ten kámień wźioł, o ktorym trzyma Kardan, że do niego Węże naturálną máią sympatyą, y ich ćiągnie do siebie.

Inne Kamienie mniey osobliwośći maiące bez alfabetu kruciuśieńko kładę, iáko to *Hisoprasus* to iest złoty por, że iest złotego y porowego áliás źielonego Koloru, Oczom pomaga, wesołość przynośi, czyni Człeká choynym, według Boécyuszá.

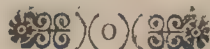
CHEMITES Kamien ćiało zmarłych w całośći Konserwuiący, *è Contra SARCOPHAGUS* to iest Ciáła álbo trupożerca Kámien, álbo Grob pożeraiący, że *in spatio* 24. dni oprocz zębow, trupow trawi według Pliniuszá, znáyduiący się w Asonie Troady Kráiny. *Hæmatites* Krwáwnik, ná krwie zátrzymánie pomocny. *Lydius lapis*, to iest Probierski *Garatronicus* iest kámien, ktorego *Orientales* záżywáią ná rękoieśći do szábel, dla cnoty iego osobliwszey, iż śił y odwagi dodáie Bellatorom. *Achilles* maiąc go przy sobie záwsze *victor*, á nie máiąc go *victus*. Iest rudy, żołtemi posladrowany żyłkami. *Orphanus* Sierotá ták zwány, że tylko ieden ználeźiony y ten w Koronie Monárchy *splendebat* Rzymskiego. *Panthera* albo Ryś od wielu Kolorow y cnot wielorákich ták názwány: z rana *ad Solis ortum* nań poźrzawszy, cáły dźien sprawuie szczęśliwy; co iest *Superstitio*. *Hydrynus* Kámień wężá wodnego, trućiznę z człeká wyprowadzáiący, pomaga

maga ná puchlinę, y wielość humorow. Innych Kámieni ktorych Czárownicy, Cárnoxiężnicy do swoich záżywáią operacyi, nie wspominam, ábym do pożaru nieprzydawał słomy, do Ogniá Oleiu, *alias*, ábym zgorszonemu Swiátu nie przyczynił zgorszenia.

Kircher *in mundo Subterraneo* pisze, iż się znayduie Kamyk charákterámi álfabetu A. B. C. od natury popisany: pisze y to, iż *Magninus* Kawaler y *Patritius* Rzymski, ma Kámien *Heliotropium*, álbo Słonecznik cztery ná sobie pásami Elementa wyrażáiący, áliáś ná iednym pásie idzie kolor złoty, á ten znáczy element Ogniá, ná drugim száfirowy Kolor, á ten znáczy element powietrza, ná trzećim Kolor błękitny, znáczący żywioł wody, na czwartym Kolor czarny *denotans elementum* źiemi. W Tyczynie *vulgo Pawii* we Włoszech w Klasztorze Kártuzyanow widźiał *Ambrosinus* ná marmurze *naturalissimè* wyrażonego Páná Iezusá ukrzyżowánego w Koronie ćierniowey. Tákiż drugi widźiał w Wenecyi ná mármurze w Kośćiele S. Ierzego. W Hiszpánii nie dáleko Kompostelli ná skale *ad vivum* nátura wyformowáłá Obraz S. Iákubá Apostołá, *teste Kirchero.* W Szwáyczárskiey Prowincyi między Gorą Gottes - Vald ználeźiony Kamień iák Wąż, álbo powroz zwiniony, w ktorego środku Obraz był Nayświętszey Pánny *Idem.* W Kaplicy Nayświętszey Pánny u S. Piotrá w Rzymie po práwey stronie iest Konterfekt bárdzo sztucznie y ksztáłtnie uformowány náturá *artifice* N. Pánny Loretáńskiey z Synem w Koronie, Aniołámi otoczoney. *Idem.* W Ziemi Sáráceńskiey nie dáleko Miástá Septy w źrodle znáyduią się Kámyki ze słowámi od natury wyrażonemi: *Ave Mária*, drugie *Gratia plena*: trzećie *Dominus tecum*, *teste Kwiatkiewicz.* Belgowie Kámień máią iáko węgiel, ktorego teiz miásto drew záżywáią z Ziemi wykopuiąc, *teste Majolo.* W Nowym Swiećie osobliwie koło Weżynu w Brázylu, ták są twárde y ostre Kámienie, że ich miásto śiekir y oręża záżywáią. Rzemieśnicy miásto swoich instrumentow, iáko pisze *Antonius Pigafetta.* Tákiesz są na Hiszpánicki Insule, ktoremi Łodźie iák śiekierámi álbo ćieślicámi wyrabiaią y dłubáią, *Petrus Hispalensis* y *Ovetanus.* W Egypćie tak są wielkie Kámienie, że ieden kámien obrobiony w kwádrat, káżdą stroną ma 40. Łokći, z ktorego Kośćioł był wykowány we srodku, *teste Herodoto.* W Murzyńskim Páństwie w Saxumie iest Kośćioł S. Maryi z syonu z iednego Kámieniá cáły. Iedná tám Kámienna iest tablicá zamiast Ołtarza, sztorcem stoiąca, wysoka ná Łokći 64. szeroka ná łokći 6. gruba na stop 6. iáko pisze *Alvarez de rebus Æthiopiæ.* We Włoszech ták

 że pod

że pod Rawenną z iednego Kámienia był Grob na kształt Kościoła, Teodorikowi Krolowi Gottow wykowány, z ktorego teraz Kościoł *Sanctæ Mariæ rotundæ* nazwány uformowány iest. W Kościele Diány Efeskiey, był Kámien *Lapis Fortunæ*, ktorego dotknięćiem wszystko się zamieniáło w złoto. Nie máłego podźiwienia godne Kámienie owe w Indyi Ludźi przy sobie stoiących y na się pátrzących w Admierácyą y niemotę podáiące: Ná ktore Alexander wielki tám natráfiwszy, y te widząc na woysku swoim skutki, Kościoł z nich wymurował *Admirationi*, do ktorego ktokolwiek wszedł w podźiwienie y niemotę wpadał, á wyszedłszy do siebie przychodźił, iako świádczy Arystoteles. Margraff Badenski w Skárbie swoim tákowy z rewerencyą Konserwuie Kamien, że ná wszystkie strony obrácáiąc Ukrzyżowánego Chrystusá Pana reprezentuie Konterfekt, iáko świádczy *Autor Nider.* Gyges Krol Lydow z osobliwym Kamieniem miał Sygnet, ktorego *beneficio* wszystkich widźiał, á od nikogo nie był widziany, y ták podtą pokrywką *latuit adulter* y innych excessow *patrator*, według Cyceroná. W Chinach w Prowincyi Huquang po pod gorę xeyen po deszczach znayduią się Kamienie *ad vivum* Iaszczurki, ktorym iednego nie dostaie żyćia. Kircher *in China* racyocynuie że to formalne były Iászczurki, w skalistych rospadlinách chowáiące się, y tám *succu Lapidifico* w kamien obrocone, potym nawalnemi z támtąd wymulone wodámi. Támże w Prowincyi Xensi iest Kamien bardzo drogi u Chinczykow, ktory naturalnie *Phases* albo Mutacye, álias Now y Ostatnią kwadrę Xieżyca ná sobie rzetelnie reprezentuie, iáko świádczy *Kircher*, ktory mniema że to iest *species*, kamienia *Taleus* albo *specularis* názwanego, ktory będąc przeźroczystey *ad instar* zwierćiádłá, namienione odmiány *adumbrat* Xiężyca. W Helwecyi albo Szwayczárách na gorze Pilatowey Gospodarz kosząc ieden siano, *ex opposito* uyźrał wielkiego smoká, ktory z siebie iákiś wypuszczał likwor, tym widowiskiem zrazu przestraszony, potym się ośmieliwszy zbliżył się, ználast krew stygłą, y zgęstą, á wniey Kamień ktory po dźiś dźien w Lucernie Mieśćie chowany, rożne leczy choroby, *Cysatus* y *Kircher.*



TYTUŁ

TYTUŁ DWUDZIESTY Tey KSIĘGI.

WIEK SIWY CZYNIEŁ DZIWY,

álbo

SCYENCYA o SIEDMIU CUDACH SWIATA,

Oraz o rożnych Dźiełách Przedźiwnych.

Wiekow Stárożytnych było co ádmirowáć, kiedy czyli bogáctwá wielkie *jactando*, czyli induſtryą y imienia nieśmiertelność przyſzłym zoſtáwuiąc czáſom, *mirabilia* powyſtáwiáli *Opera.* Zgorſzyli ſie z Nemrodá Potomká Nòégo, ktory *motivo celebrandi ſui nominis coram Gentibus*, wieże Babel, to ieſt *confuſionem* wybudował. Pogáńſtwo tedy co od Práwowiernych ſłyſzáło álbo u nich widziáło, to u ſiebie *ſuperando*, álbo przynamniey *adæquando*, wyſtáwiło. Wiele tákich Dźieł, ſtruktur, *Magnificorum operum* Swiátu wyſtáwiło, ktorym wiek młodſzy dźiwuiąc ſie názwał *Miracula*, ináczey *Mirabilia*, *Præſtantiſſima Opera Mundi.* Inne dáno názwiſko Cudom tym *Hebdomas*, iż tu *ſeptenarius numerus* wchodźi, iák w tygodniu 7. dni, ktorych śiedm też náliczyli, to ieſt 1. *Jovem Olimpium*, 2. Kośćioł Dyány Efeſkiey, 3. Mauſoleum álbo Grob Mauſoleſá, 4. Pyrámidy Egipſkie, 5. Mury Babilonſkie, 6. Wieżę Pharus, 7. Kołos álbo ſtátuę Słońcá u Rodiow. Inni *Autores* inne ſpecifikuią *Opera Mirabilia* zá te. Kilkunaſtu o tym czytałem Autorow: iedni w opiſaniu tych Dźieł dźiwnych *concordant*, drudzy *diſcrepant.* Ia *certiorem ſecutus ſententiam*, ſtárych Autorow tu Ci te SIEDM CUDOW SWIATA odryſuię piorem.

Pierwſzy Cud Swiátá JUPITER *Olympium*, ktory nie co innego był, tylko Statua *ſtupendæ Magnitudinis* y miſterney roboty Dźieło, z ſłoniowey Kośći wyrobione, á według drugich z Porfiru cudowną robotą od Fidiáſa Ateńſkiego Skulptorá, w Kośćiele Miáſtá *Olimpia* zwánego niedáleko Olimpu gory w Grecyi wyſtáwione. *Papinius* zás Autor trzyma że to był Kośćioł Jowiſzowi cudowny ſtruktury y pięknośći. *Jovis Ælei Cælum imitata Domus*; gdźie ku czći iego Hercules poſtanowił był go-

nicwy, co pięć lat ſie agituiące, trwáiące pięćiu dni *ſpatio.* Tam Młodź Greeka w polu exercitowáła ſie w biegu, ſkoku páſsowániu ſie. *Victor* Oliwną Koronowány bywał Koroną y do Oyczyzny nie bramą lecz wyłamanym w murze ingreſsem, ná woźie Tryumfalnym wiezdzał.

DRUGI CUD SWIATA Liczą KOSCIOŁ DIANY BOGINI w Efeźie Mieśćie Azyátyckim w Prowincyi Ionij, ktory cáła Azya Lat 220. *incredibili ſumptu* fundowáłá, podfundamenta węglow y wełny nákładſzy, bo ná błoćie. Długość Kośćiołá byłá ná ſtop 425. ſzerokość ná ſtop 220. Kolumn wyſokich ná ſtop 60. w nim wyſtáwili Krolowie 127. Każdy po iedney. Státua Jowiſza byłá w tym Kośćiele Cypryſowa, Graduſy z Winney máćicy z Cypru Inſuły, gdźie wielka ieſt iák Drzewo, y naytrwálſza. Statua Diány z Cedru *teſte Vitruvio*, á według Xenofonta, że Złota, według inych zdrzewá winnego. Gorzał Kośćioł 7. rázy záwſze reparowány. Láty 336. przed Narodzeniem Chryſtuſá Páná tey nocy gdy Alexandrá Wielkiego *Olimpias* powiłá, zgorzał oſtátni raz *funditus.* Architektem był Kteſifon *teſte Plinio lib:* 36. Ten Kośćioł nie iaki *Heroſtratus* Efeſki Obywátel bárdzo prywatny y podły, gdy innego niemiał ſpoſobu Swiátu *inclareſcere*, właſnemi zápalył rękámi, áby go *flamma in fama* uczyniłá w świećie iáſnym y nieśmiertelnym, *teſte Strabone lib:* 14.

TRZECIE MIRABILE OPUS Swiátá ráchuie *Antiquitas MAUSOLEUM*, álias Grob, ktory dźiwnie wielki, wſpániáły, drogi wybudowáłá Mężowi ſwemu Mauſolo Krolowi Kárii Artemiſia Krolowa Hálikarnáſka, y łez y złota nie żáłuiąca, áby śmiertelne ſkropiłá y ubogáćiłá popioły. Ze nie uboga byłá w żale, w bogátym pokazáłá grobie. Wyſokość ſtruktury byłá ná łokći 25. opaſany Kolumnámi 26. w cáłey circumferencyi obeymował ſtop 400. á według Kircherá 411. Ná wierzchołku Grobu był woz poczworny, niby ná cztery częśći świátá iść máiącego żalu Hieroglifik. Ná oſtátek żeby ieſzcze *ſplendidius* śmiertelne zwłoki odpoczywáły, ich część wypiłá w trunku. Architektow te Dzieło cztarech miáło: od Wſchodu *Scopas*, od pułnocy *Briax*, od południá *Timoteuſz*, od Zachodu *Leócares*, doglądáli Fábryki. Skonczywſzy te Dzieło Artemiſia życie zákonczyłá ſwoie. A ták *Mauſolæi Dives Fortuna ſepulchri,*

Mortis ab extrema conditione vacat. Martialis.

Są *rudera* tego Grobu ieſzcze pod Miáſtem *Halicarnaſſo* zwánym funditus zruynowánym.

CZWARTY CUD Swiátá PYRAMIDY EGYPSKIE, *álias*

ſtru-

ſtruktury Kámienne, niezmierney wielkośći, z dołu ſzerokie, ku gorze kończałło idące. W Mieśćie Memphis, w Egipćie o ćwierć mili od teraźnieyſzego Káiru, ná milę od Nilusá, przez Krolow Egipſkich, czyli ná Groby dla ſiebie wſpániáłe, czyli od Iozefa Wice - Rejá Egyptu ná z ſypowánie zbożá ná czás głodu połundowáne, iák niektorzy mniemáią, probuiąc tego Nomenklaturą; gdy *Pyres*, od ktorego ſłowo *Pyramis*, znáczy pszenicę: Inni twierdzą że te erigowáne ku czći ognia Bożká, ktory goreiąc Pyrámidálną to ieſt od dołu ſzeroką, do wierzchu oſtrą wyraża figurę, iáko ich zdánie opiſuie. S. Grzegorz Nazyánzenſki *in Monodia*, Trzy w Mieśćie *Memphis* námienionym Krol Chemmis álbo Cleobus wyſtáwił. Przybyłá potym czwarta Czworográniáſta káżdą ſtroną od ziemi máiąc ſzerokośći extraordynaryiney według Diodorá Siciliyſkiego. Stoią na ſkáłách, w ſkáłách, Pieczárách ugruntowáne *pro ſepultura*; murowane ſą Lat 20. z kámieni Arabſkich; Ludźi robiących było koło nich ſześć kroć ſześćdźieśiąt tyſięcy. Ná ſam czoſnek, cebulę, ſyr dla robotnikow 15. tyſięcy talentow wydano *teſte Stephano*. Swieży y Mądro - ćiekáwy Peregrynant Xiążę Mikołay Krzyſztow Rádźiwił Woiewodá Wilenſki, potym Márszałek Litewſki *Oculatus Teſtis* ná mieyſcu Stárożytnego Miáſtá *Memphis*, przez ktore Nil rzeká olim płyneła nápatrzył ſie Pyrámid po obalánych ná 4. mile ſpátium biorących, ſwemi ruinami. Było ich tám 17. Trzy dotych czas ſławne *in toto* ſtoiące, mało nie o mile od Nilu rzeki. Iedná Rhodopy nierządney, piekna, wyſoka ná łokći 60. álbo 70. ſummą z nierządu zebráną od niey wyſtáwiona *teſte Plinio*. Ná niey głowá Kamienna z ſzyią teyże Rhodopy. Na te *introitus* czyli piaſkiem zaſypány, czyli umyślnie ukryty. Druga ieſt od tey dáleko więkſza. Trzećia okrutnie wielka w zwyż 300. łokći máiąca, po ktorey y ze dworu iák po wſchodách wſtepowáć może ták ſą wſtępy Kámieni obſzerne, á wewnątrz wſchody ná gorę ſzerokie, y ſklepienia wielorákie: w ktorym Groby Krolow były, gdźie y teraz iákieś *ſpectatur* Ciáło, á pod Pyrámidami obſzerne groby pełne Numii, *álias* Ciał od kilku tyśięcy lat *in unctione* Myry Konſerwowáne w cáłośći. Tá naywiękſza, ná wierzchu ma *planiciem* kwádratową, y obſzerność znáczną, bo káżdy bok álbo kráy Muru Pyrámidy mierząc, ieſt ná łokći 10. to wſzyſtkie boki y kráie uczynią łokći 40. Trzebá tam iść ná wierzch z pułtory godźiny. Kámień káżdy w murze ieſt kwadratowy ſzeroki y długi ná łokći 3. á wyſoki na łokći pułtora. Wſpomina Szentywáni, że pierwſzy autor Pyrámidy był Chęmus Krol, ktorą trzykroć ſto 60. tyſiecy Ludźi murowáło przez lat dwádźieśćiá.

PIATE

PIĄTE *præſtántiſsimum Opus* miedzy Cudá Swiáta rejeſtrowáne MURY BABILONSKIE w Aſsyrii, czyli od Ninuſá, czyli od Seramidy Krolowy y Heroiny, co *certiùs*, czyli od potomkow Nòégo według Iozefa, Euzebiuſza y *Marcellina* Autorow fundowáne z cegieł, do ktorych miáſto wapná *Bitumen* to ieſt Kleiu żydowſkiego, *álias* maſsy tłuſtey, kliiowatey na ieziorze Aſpałtydes rodzącey ſie zażywáiąc, ktore ná wyſokość miáły ſtop 200. á według Klitarcha u Kircherá ſtop 365. ná ſzerokość 50. tak dalece że dwie Karyt razem wygodnie miiáć ſie mogło, y iść podle ſiebie; á środkiem Eufrates rzeká płynęłá. Rźemieśnikow robiło koło nich trzy-kroć ſto tyſięcy. Pozycya murow byłá *ad inſtar* Orłá, gdy w Lećie rozćiągnie ſkrzydłá, *teſte Plinio.* Bram Miaſto miáło ſto Miedźianych. Wiez álbo Baſzt 300. Cała murow cyrkumferencya zawierałá 60. tyśięcy Krokow to ieſt 60. mil Włoſkich, á Niemieckich 15. Inni piſzą że okrągu Miáſtá było ſtay 360. Inni że 365. to ieſt tylo ſtay, ile dni w Roku; Każdego dniá iedno ſtaie zmurowawſzy, za rok cáły wſzyſtkie zákonczywſzy mury. Iedni twierdzą, że te dźieło *in ſpatio* lat 12. ſtanęło. Miáſtu tak mocnemu przydáiąc większą *Majeſtatem. Semiramis* Fundowáłá HORTOS *Penſiles*, aliás Ogrody niby Wiſzące na powietrzu, bárdziey niż ſame Bábylonſkie Miaſto gedne między Cuda policzenia. Ten ogrod nad rzeką Eufrates, czyli nád brzegiem w polu Babylonſkim był wyſtáwiony o kilku piątrach, formą kwadratową, każdy bok tey kwadratury, wynoſił morg cztery, to ieſt ſtop 800. bo ieden Morg według *Kwintityana* czyni ſtop 200. Piątr iedne ná drugim wiele miáły te ogrody: Piątra wſpieráły ſie na obſzernych kolumnách, od ziemi idących z Cegły y z Bituminu murowanych aż do wierzchu ziemią ná ſypanych, aby drzewa w nich ſadzone miały wigor ſwoy od żywey źiemi: po miedzy kolumny były ſklepienia y Arkady, y na każdym zaſklepieniu *ſpatia* prożne. Naywiększe ſłupy były na łokći 50. według Diodora, na ktorych był formalny ogrod na rowninie, na wierzchu oſtatniego ſklepienia, źiemią náſypanego z Drzew, ulic, źioł, kwáter, dziwnie ozdobiony y ákommodowány. Dokąd po wſpaniałych graduſach, to kręconych wſchodach, iak ná gorę wyſoką iść potrzeba było, y wodę nośić na wierzch z Eufrateiu dla źioł y Drzewek polewania, według Strabona. W Sámym Mieśćie był moſt przez Rzekę Eufrates, na 625. krokow długi, na 30. ſzeroki od Semiramidy, czyli też od Nitokra fundowany, o czym *Diodorus.* Przy koncach Moſtu dźiwnie wſpániałe Krolewſkie były Páłace. O Bábilonie Mieśćie maiz więcey *ſub titulo Mappa* Nowa. SZO-

SZOSTY CUD SWIATA *TURRIS PHARIA*, to ieſt Wieża álbo Latarnia Morſka, oraz ſtrażnica na Inſule *Pharos* między Nilem rzeką w Egypſkim Kroleſtwie, nie daleko Alexandrii, dziwney wyſokośći, pięknośći y inwencyi, dla wygody żeglarzow, w Nocy na wſzyſtkie ſtrony świátło to ieſt Latarnie y kagánce maiąca. Wymurowana zbiałego Marmuru ná ſkale ſumptem Ośmiu ſet talentow od Ptolomeuſza Filadelfa Krola Egypſkiego. Architektem był Soſtratus *Gnidius*. Przećiwko tey wieży Alexander Wielki, Alexandrią záłożył Miáſto, niemogąc ná ſamey Inſule zákłádáć dla ſzczupłośći mieyſca. Teraz miáſto tey Wieży *Pharos*, ieſt Káſztel mocny Turecki, y mieyſce handlowne albo ſkład.

SIODME SWIATA MIRABILE *Opus Coloſsus SOLIS*, álbo STATUA SŁONCA ná Inſule *Rhodus*, w Mieśćie Rhodos od obywatelow Rodiyſkich, *Koloſsenſami* od Koloſsa tegoż nazwánych, ſakryfikowána; z tey podobno rácyi, że choćby nay chmurnieyſzy dźień był ktory, Słońce przećięſz ſám záwſze widźiáne było, według *Pliniuſza*. Státua ta wyſoka byłá na łokći 70. robił ią ſławny ſtatuaryuſz *Chares Linditis* lat 12. Taxowano ią Talentow 300. ſáme pálce u Oſoby były tylkie, kilkie ſą cáłe ordynáryine Poſągi. Sołtan Egypſki zroynowawſzy to *Opus*, czyli nád ruynowáne záſtawſzy, miedźi tyle nabrał, że 900. Wielbłądow nią obćiążył; Iakoż rzecz pewna że w lat 56. te Dźieło y Dźiwo po ſwoim zbudowaniu trzeſieniem źiemie obálone. Nád to dziwne dźieło Swiátá Pòéta *Martialis* Miedźiáną Státuę *Domiciana* Ceſarzá preferuie, mowiąc:

Quæ Rhodium vincere gaudet opus.

Inni ná mieyſce niektorych Cudow, inne kłádą, wyliczone opuſzczáiąc, iáko to *Thebas Ægyptias* Miáſto Egypſkie od *Buſiridcſa* fundowane nád Nilem, teraz *Girgio* nazwáne, o ſtu Bramách według *Homera*: z tąd ſtobramnym po Grecku *Hecatompylos* rzeczone. W okrągu ſwoim mil záwieráło 17. Po pod Miáſto były pod źiemne Lochy, czyli pieczáry, ták obſzerne, że woyſko całe prowádzić mogł wygodnie, o ktorym y obywatele nie wiedzieli. Mur był wyſoki na ſtop 70. ſzeroki na ſtop 24. według *Diodora*. Na przedmieśćiu było ſtáyni 100. z ktorych każda Koni ſto obiąć mogła. Zruynował te Teby Alexander Wielki, názwawſzy *Dioſpolim*. Są inne Teby w Bèócyi nieták ſławne.

Inni ieſzcze tu komputuią *Capitolium* Rzymſkie, ktore zákłádáiąc ſto tyſięcy, według drugich czterykroć ſtotyſięcy czerwonych złotych expenſowano.

Inni kłádą CYRUSA Krolá Medow Pálác złoty áliás miáłto wapná w złoto ſadzone maiący Cegły y kámienie.

Nad te wſzyſtkie Dźiełá y ſtruktury *preferuie* Pòëta Rzymſki AMPHITHEATRUM od Weſpaſianá záczęte, od Tytuſa Syná, Ceſarzow Rzymſkich zákonczone mowiąc:

Omnis Cæſareo cedat Labor Amphi-Theatro,
Unum pro cunctis, fama loquatur Opus.

Co ták Polſką wyrażam Pòëzyą:

Wſzelkie Dźiełá ná ſtronę, przed Dziełem Ceſarzá,
By wſzem ledne prym bráło, tá mu dána Szárzá.

INNE CUDOWNE w SWIECIE DZIEŁA y niby NOWE SWIATA *MIRACULA.*

W Pekinie Mieśćie Chinſkim ſtołecznym opiſuie X. Atánazy Kircher, DZWON oſobliwy. Ten ieſt wyſoki ná łokći 12. cyrcumferencya albo ſzerokość wewnętrzna w koło ná łokći 10. y calow 8. Grubość na calow 9. Cyrkumferencya Krys ieſt ná łokći 39. y calow 6. waży Funtow 120-tyśięcy. Ulany ten DZWON od Monarchy Chinſkiego Ium imieniem, Roku Panſkiego 1403.

W Niemczech w Mieśćie ERForDii *vulgo Erfurt* ieſt tákże Dzwon niezmierney wielkośći, wyſoki na łokći 7. z okłádem. Grubość ná calow ſześć z okładem. W okrągłośći ſwoiey w kryſach ma łokći 26. z okłádem. Waży Funtow 25-tyśięcy, czteryſtá. Do tych Dzwonow Katalogu Dzwon Paryſki MARIA imieniem, może ſie referować, także wielki, opiſany przezemnie tu w Moim Peregrynanćie tráktuiąc o Francyi.

DZWON Moralny niech tu należy *RAMIRIUS* Krol Hiſzpanſki Panow y Rządzcow Hiſzpánſkich mniey ſobie życzliwych kazał na máchinie okrągłey *ad formam* Dzwoná powieſzać: Ná to *Spectaculum* zaproſił Senatorow; á że wnim ſercá nie doſtáwáło, Pryncypałá w pośrodku záwieśić kazał, á ták ná świát cáły Dzwon ten uczynił głośnym, *Nadaſi.*

Támże w Hiſzpanii w Diecezyi Ceſar-Auguſtanſkiey w Miaſteczku *Vililla*, Dzwon ieſt *Campana miraculorum* nazwány, ktory przez kilka mieśięcy niżli iakie nieſzczęśćie ná Chrześćian padnie, ſam dzwoni. *Varius*, y *Engielgrave* świádczą.

MOSTY

MOSTY PRZEDZIWNE w SWIECIE.

W Chinách liczą wielkich y znácznych MOSTOW ná 10. tyśięcy. Mnieyszych bez liczby, bo w samym mieśćie *Quinsai* (iedno co Pakwing rozumieią Autorowie:) iest Mostow murowánych 25. tyśięcy. Naysławnieyszy tam Most LOYANG w Prowincyi Fokien, długi ná pretow mierniczych 360. szeroki na pułtorá pręta takiegoz, kosztuiący 4. milliony Czerwonych złotych, *Atlas Sinicus*. Drugi MOST *Tiensem* w Prowincyi Chińskiey *Queicheu* z iednostáynego Kámieniá *DEO Authore* prawie wystáwiony, albo strumieniem przez gorę kámienną biegącym wylizány, długi ná prętow 20. Szeroki na dwá pręty nád strumieniem *Tangi*. Trzeći w Prowincyi Xensi o iedney árkádźie, albo zásklepieniu od gory do gory rośćiągniony, nád rzęką *Croceus*, długi na łokći 400. Szeroki na łokći 50. iako świádczy *Kircher in China*. We Francyi MOST *Le Gardon, alias* ná rzece Gardon, blisko Nemayzy, iest o trzech piątrách od gory do gory, pierwsze piątro o czterech arkadach, przez ktore wozámi iezdzą. Drugie piątro o 12. Arkadach, tamtędy końmi ieżdzą. Trzećia *tandem* kontygnacya o 36. Arkadach, ktorędy wodę prowadzą kanałem, iako Kircher *oculatus testatur. Melchior Nugnez* świadczy, że w Chinach mostow wiele iest, ktore są długie ná dwá Tyśiące krokow, to iest ná pul mile polskie.

LONDYNSKI MOST w Anglii ná rzece *Thamesis* o 30. arkádách, ná ktorym wspániáłe Kupcow Rezydencye, kramy y ustáwiczne iármárki, á środkiem idźie ulicá. MOST Drezdenski ná rzece Elbie (po łáćinie *Albis*) o 24. arkádách, długi ná 800. krokow. Práski długi iest ná krokow 450.

Bárcinonenski Most (czyli Grobla) w Hiszpánii ná 750. krokow długi.

Rátysbonski *vulgo* Regenspurgski w Imperium ná Dunáiu rzece od Traiáná Cesarzá z ćiosowych kámieni o 20. arkádach zbudowány, ná Filarách ná stop 140. wysokich, leżących fundámentow nie ráchuiąc, szerokich ná stop 60. Filar od Filara ná stop 70. odległy. Długi był ná krokow 901. *Dio* w *Trajánie* y *Sabellicus*. Po wielkiey częśći *Adrianus* go zruynował, lecz znowu repárowány zá Henryká V. Cesárzá Roku 1115. Ma ná sobie trzy wieże, to iest ná końcách y w pośrodku po iedney.

XERXES Krol ná śiedm ſtay Moſt w Azyi w kilku godźinách z Okrętow zbudował, do ſiebie ſpoionych *Herodotus Lib: 7. cap. 4.* Káligulá Ceſarz dwoiákim ordynkiem Okręty Łancucháми powiązawſzy, ná Morzu między Baiami y Putcolami ná trzy tyśiące ſześć ſet krokow Moſt uformował, to ieſt ná mile Polſką bez czteryſtá krokow, *Svetonius.*

PRAGSKI Moſt ná Moldáwie rzece długi ieſt na 842. krokow, ſzeroki, że cztery wozy obok rázem idące obiąć może, z ćieſánego cáły murowány kámienia. Ma arkad w ſobie 16. Státuámi adornowány. *Georgius Bruin.* MANTUANSKI we Włoſzech ieſt długi ná tyſiąc krokow WENECKI Mármurowy nazwiſkim RIALTO álbo *Rivi alti* ieſt o iedynym záſklepieniu ná 70. krokow przećiągniony, koſztuiący Dwákroć 50. tyśięcy Czerwonych złotych.

W LUGDUNIE Hollenderſkim, ráchuią Moſtow 145. W Amſterdámie kámiennych znácznieyſzych 223. W Wenecyi 400. ná ciáſnym morzu *Helleſpontus* zwánym do Europy z Azyi XERXES czyniąc ſobie drogę, w kilku godźinach Moſtow dwá z płáſkich okrętow, káżdy z trzech ſet ſtátkow zbudował, mocnemi balkami złączonych, dobrzegu łancucháми przywiązanych y 300. kotficami utwierdzonych. Ztąd Bayká u Poétow uroſłá, że XERXES w Káydány wziął Helleſpont, bo łáncucháми przywiązał, y że dał kiymi, rozumieiąc przez to owe balki. *Herodotus.*

KOSCIOŁY, PAŁACE,
Przedziwne y inne Dziełá.

Kośćioł Ierozolimſki opiſałem w Peregrynanćie tráktuiąc o Ieruzalem.

W Mexikum był Kośćioł ták wielki, że 500. Domow mogł w nim wybudowáć. Wież koło ſiebie miał 400. wyſokich. *Majolus y Lohner.*

We Szwecyi w Mieśćie *Upſal* ták był bogáty Kośćioł, że Poſadzká, ściány, dách złotemi pokryte bláchámi, nád to cáły Kośćioł złotym Łancuchem był opaſany dużym.

W Ráwennie Mieśćie Kośćioł cáły iednoſtáynym záſklepiony kámieniem. Co obſzerniey maſz opiſane, w Deſkrypcyi Włoſkich kráiow, w Peregrynánćie nowym moim.

W Egypćie *AMASIS* Krol Bożnicę, álbo Báłwochwálnicę Bogini Mi-

nerwie z iednoftáynego wyrobił kámięniá, dwá tyśiące Ludzi do tego záżywfzy. A co większa że ten Kámien prowádźił do Miáftá *SAIS* z Miáftá *ELEPHANTINA* ná 20 dni drogi według *Herodota* odległego. Zewnątrz tego Kámieniá było ná łokći 21. długi na 14. wyfoki ná 8. łokći.

Kośćioł Ambiánfki we Fráncyi Naywiękfzy y Naypieknieyfzy, przez lat 50. *fine paufa* Murowány, ádornowány, fkonczony *tandem* Roku Zbáwienia Ludzkiego 1270.

Ulmenfki Kośćioł w Niemczech dźiwnie wfpániáły, fto lat fundowány to ieft od Roku 1377. do Roku 1477. Ale tym wfzyftkim bogáctwem y Architekturą *praeripuit palmam.*

Kośćioł S. Piotrá *in Vaticano Monte*, w Rzymie 48 millionow kofztuiący, ieszcze w Ołtarzach do należytey nie przyprowádzony perfekcyi iako świádczy Księgá *Templum Vaticanum.*

ESCURIAL w Hifzpánii, to ieft Klafztor y Kośćioł S. Wáwrzencá *Mirabile Opus* od Filipá II. Krola erygowáne, opifane odemnie *fusius* w Peregrynáncie wiele bárdzo kofztuie.

AUGUST Cefarz ná Ozdobę Bałwochwalnicy *Jovis Capitolini* w Rzymfkim Kápitolium, fzefnaśćie tyfięcy grzywien złotá wydał *tefte Svetonio*, to ieft według redukcyi *Mårnawiciufza Bofneńfkiego* Bifkupá, Ośm - kroć fto-tyśięcy, Ośmdziefiąt y ośm tyfięcy, ofmfet ofmdześiąt y dźiewięć czerwonych złotych, bez dwoch złotych tylko: Co uczyni Ośmnaśćie Millionow Polfkich. Dał tamże, tenże Cefarz Kleynotow zá million dwákroć pięćdziefiąt tyfięcy fzkutow. Ten Kośćioł Iowifzá záczął był *Tarquinius* fundowáć, á *Confules* Rzymfcy dokonczyli. 22. Talentow Tyfięcy wydawfzy na Fábrykę. *Herodotus, Plinius.*

KOSCIOŁ Neptuná Bożká, według Platoná świádectwá był złotemi obity bláchámi po śćiánách áż po dach.

Báłwochwalnia Serápideá Bożká w Egipćie byłá po ścianach Murowánych, Złotem wfzyftká okryta, á te frebrnemi bláchámi zásłonione, á frebne miedźianemi, *Ruffinus.*

Kośćioł Pákwinfki w Chinách, fzczerym okryty złotem.

Koftantynopolitáńfki KOSCIOŁ *SOPHII*, to ieft Przedwieczney Mądrośći *Juftinianus* Cefarz Grecki erygował fumptem. Pofagu zapifał Swiątnicy Páńfkiey 365. Przedmieść, to ieft tyle, ile dni w Roku, y 100. Klerykow poftánowił ku czći nie uftaiącey BOGA. Zá Prokopiufzá było w Skárbie tego Kośćiołá 40. tyfięcy Funtow w frebrney monećie.

W Murzynfkim Páńftwie ná mieyfcu *ARGO* názwánym, ieft KOSCIOŁ

N. Panny z iednostaynego wykowány Kámieniá, wyrabiane dwoiákim ordynkiem idące Kolumny, ławy, Ołtarze, Káplice, Okná, drzwi, iáko świadczy *Alvares Rerum Æthiopicarum cap*: 44. W Ameryce w Mieśćie *CUZCO* śćiány w Kośćiołách ze złota. Páłáce, Ogrody ze złotá tákże.

W Krolestwie Bisnagár w Indii Wschodniey, iest Kośćioł, u ktorego 4. tysiące żołnierzá záwsze stoi ná szelwáchu *De Rebus Senicis* Księgá świádczy.

W Cizyku Mieśćie, ná Insule tegoż imienia, był Kośćioł, w ktorym káżde kamieniá spoienie złotym drutem opáłowáno, według Pliniuszá; ále trzęsieniem ziemi to sie zruynowáło drogie dzieło; gdzie były Kolumny ná cztety sążnie grube, wysokie ná 50. łokći *teste Zonara.*

Inne ieszcze Dziełá dziwne: w Nowym Swiećie z samego Srebrá uláwszy Działo *Columbá* názwáne Karolowi Cesárzowi przysłáno do Hiszpánii: ták to było drogie y *Mirabile Opus*, że go táxowáno 49. tysięcy czerwonych złotych iako świádczy *Surius* Roku 1524.

Należy *inter mirabilia Opera* y to, że Kappociusz Senenski Obywátel ná obu rąk páznokćiach *expressissimè* y *distinctè* Táiemnice Męki Chrystusowey, rzeczy, dzieie y osobę odrysował, iáko świádczy *Landinus.*

Kánał we Francyi dźiwnie wielką pracą y kosztem rzniety z dyspozycyi Ludwiká XIV. od morzá Mediterranu, przez rzekę Francuską áż do zachodniego Oceanu, pewnie *Herculèó Labore.*

Wersál Ogrod Krolow Fráncuskich, Nowy Ray, *Locus deliciarum*, iák wielkich sumptow, ták nie małego *divertimentu* Dźieło, wiszącym Semirámidy Ogrodom skompárowáne, álbo preferowáne być może.

Kolumny w Wiedniu, iedná TROYCY Przenayświętszey, ná stop 56. od Leopoldá I. Cesárzá erygowana: Druga Niepokalánie Poczętey Pánnie MARYI, piekną inwencyą od Ferdynanda III erygowána, obie z Mármuru z Kolossem Słońca Rhodiyskim godne skompárowánia, bo *Deo Soli Iustitiæ, & Electæ ut Sol* dedykowáne.

W Nowym Swiećie w Mieście *TASCALTECAL* iest Wież sámych 400. iáko świádczy *Cortesius*, W Chinách záś w Mieśćie *NANGHEV* w Prowincyi Kiekiang iest Wież 4. z porcellany robionych.

W Mieśćie *ODIA vulgo* Siam, w Krolestwie Siam w Indii, Páłác iest po śćiánách y Dáchach cyną wszystek obity, á wewnątrz złotem: dokąd nikomu oprocz Posłow ingressu niepozwalaią. *Ferdinandus Mendez Roku* 1554.

Płynąc do Ormuzu do Goi Miástá Indyiskiego nie dáleko od Báz-

zain

záin, iest Miásto w gorze skáliftey wykute, w ktorym ulice, studnie, ktorych iest sto z kámieniá wyrobione, nie murowáne, áni Ognia, ani trzesienia ziemi apprehenduiące, iáko pisze *Gaspar Jezuita Anno* 1513.

Ná gorach Perwanskiego Krolestwá w Ameryce, to rzecz dźiwna, źe na nich od Miástá *QUITO*, áż do Miástá *CUZO*, czyli *CUZCO*, iest drogá z kámieni Marmurowych na wapno sadzonych usłána, szeroka ná stop 25. długa ná mil 600. Hiszpanskich, koło ktorych idą z tey y z owey strony iákieś Izby, Sale zruynowane, iako pisze *Petrus Hispalensis*. Ná co, y od kogo fundowáne po gorách te drogi, *non constat Curiosis*.

Luitprandus Ticinenski *vulgo* Papienski Diakon od Berengaryusza Poseł Roku 950. w Konstantynopolu ná Pokoiách Cesárskich oprocz bogáctw, to admirował nie pomału, że blisko Tronu Drzewo Misternie z miedźi uformowáne było pozłociste z rozłożystemi gáłęźiámi, ná ktorych rożne *species* Ptáctwá sztucznie wyrabiáne były náturálne głosy imituiące: Tron osiadał y podnosił sie. Siedzenie koło niego było od złotych Lewkow strzeżone, iáko sam *Luitprandus* w Księdze szostey pisze otym.

W *CAMBALU* Mieście Chinskim (ktore cále iedno *putatur* co y *Pakwin*) w Pałacu Imperatorskim *M. Polus* złote Dachy widźiał, y 24. kolumn szczerozłotych; same Drzewo w złoto opráwne, zktorego gáłązek sznory pereł Uryanskich wiśiáły, y ze złota wyrabiane Węże. Wtym że Pałacu siedmiu murami opasánym, w kwádrat murowanemi, Rzymu prawie *Spatium* zabierájącym, iest ták wiele Pokoiow, że za dzien ledwo ie z lustruiesz. Cztery Sale znácznieysze, iedná z tych z dołu y od gory miedźią, druga srebrem, trzećia złotem y Szmelcem, czwarta drogiemi Perłámi y Kámieniámi ádornowána: Tron Słoniowy, Perłowy Lśniący sie, dlá większey okazałości, w nocy tylko przy pochodniách Imperator Tron zasiada, dáiąc audyencyą, ale coż po tych bogáctwách, kiedy w stępuie do Pokoiu formą Węźá wyrobionego, y ták okienkiem w piersiach Węzowych widźi Posłow, od nich ledwo przez szkło widźiány. Teraz ten Májestat trochę odmienny: Rezydencya z Miasta *CAMBALU* czyli Pakwinu dla excursyi Tátárskiey do Nankwinu przenieśiona, *suppono* ze Skárbami; gdzie teraz większe ieszcze bogáctwá.

DOMUS Portatilis osobliwa. Gdy Fránciszek Francuski y Henryk Angielski Krolowie, ná gránicy Morynow mieli swoie *colloquium*, Krol Francuski wspaniałemi popisował sie namiotami, Angielski záś ruchomym Pálácem wiele Pokoiow, przednim malowániem, y złotem adornowanych,

repre-

reprezentuiącym łczyćił ſie, ktory *prohibitu* w momenćie złożony, y rożebrany mogł bydz, tak wſzyſtkie częśći iego od Architektow, ſtuſarzow pieknie akkomodowane były, iako świadczy Iowiſz Hiſtoryk.

Ieſzcze wiekſze Miraculum *naturæ & artis* wynalazły *ingenia* ſeptemtrionalnych Nácyi, kiedy z Lodu iak z Marmuru Pałace wyſtawiaią in *Januario*, Łupaiąc bryłami Lody, obrabiaią pod linią, hybluią, torneruią, potym iák zkamienia muruią, wodą polewaiąc ná ćięſzkim mrozie, a tak lody z lodami zmarzaią ſię. Takie Pałace in *gratiam* Francuſkiego Poſła Monarchini Roſſyiſka prezentowała nie dawno in *præſentia* Jmśći Pana Hondorffa Generała Adjutanta od Polſki *Jnteriunti*, ale takie Dzieła ſą zimnych tylko Mieſięcy *Domicilia*; oczu Ludzkich *ſpectacula*, rozumow y inwencyi *exercitia*. W Moſkwie zaś Mieśćie ſtołecznym w Grudniu, po dwa tyſiące Domow drzewianych buduią na lodzie zamarzłey rźeki Moſkwa zwaney, dla kupcow Orientalnych na iarmark. Sołtan Babyloński Roku 1232. Ceſarzowi Rzymſkiemu Friderikowi II. Saracenow Zwyćięzcy y Jerozolimy, poſłał Namiot oſobliwey inwencyi, że w nim Słońce Mieśiąc, ſztucznie uformowane, obroty ſwoie odprawowały, dnia y Nocy godziny reprezentuiąc. Taxowane to Dzieło 50. tyśięcy Czerwonych złotych, *Triphenius in Chronico*.

KALIGULA Ceſarz Rzymſki z Cedrowych Okręty deſzczek budował, z Kośći Słoniowey tył uformowawſzy, złotem y drogiemi ozdobił Kámieniámi, były ták wielkie, iż na nich Ogrody były rożnym wyſadzone drzewem. *Majolus*.

ARCHIMEDES Syrákuzański tákie wynálaſł był Mátematyczne inſtrumenta, że okrętami ktorych wielka Ludzi śiła ruſzyć nie mogłá, ktorędy chćiał dyrygował. Sferę z inwentował ſzkłaną, na niey wſzyſtkie obroty akomodował Niebieskich Luminarzow, Słońcá, Xieżyca, *Errantium ſyderum* alias Gwiazd ruchomych, w Biegu prędkich, iáko o nim świádczą *Manutius*, *Cicero* y *Claudianus* mowiący:

- - - - - Jura Poli, Regnumque Deórum
Ecce Syracuſis tranſtulit arte ſenex.

W Hannonii Francuskiey *vulgò* Hennegaw, w Mieśćie Kameraku *vulgò Cambray* ieſt ZEGAR na Ratuſzu przy każdey godźinie, wygrawaiący iaki koncert, skazuie godźiny, dni, roki, bieg Słońca, y Mieśiąca; á *immediate* przed bićiem godźiny, Oſoby ſie do Dzwona zbliżáią reprezentu-

iące

iące Mękę Páńską, y káżda z nich uderza młotem wybiiáiąc godźinę táką, iáka iest.

Podobne Dźieło dźiwne ma Miásto ARGENTINA, álbo STRASZBURG w Holsacyi Fráncuzom przez Ránstacki Tráktat, oddány gdźie w Kátedralnym Kośćiele w ołtarzu iest zegar, inwencyą powiádáią Mikołáiá Koperniká sławnego Polskiego Mátemátyká wymyślony, ktory tákże godźiny, dni, mieśiące, rok, Słońcá bieg, Mieśiącá Lunácye y znaki reprezentuie. Gdy godźinę ma bić zegar, kogut skrzydłámi trzepie, Chrystus zmartwychwstáiący zá śmierćią goni, godźiny wybiia ućiekáiąc. Idźie w komput tych dźiwnych inwencyi Zegar PRASKI, ktory opisałem traktuiąc o Czechach w Peregrynanćie. W Wenecyi, Bononii y w wielu Miástách Flandryiskich, są cudowne Zegary, iż gdy godzinę ma bić pierszą, álbo ná koniu Osoby poiedyncem z młotámi, tyle razy w cymbał zegarowy álias w Dzwon biią ile godźin iest ná ow czás dniá czyli nocy.

Wozy z Zaglámi z inwentowáno ná Insułách Filippowych w Indii Pomorskiey; tákiesz są w Chinách. Tych wozow záżywáią ná gładkich drogách y podczás wiátru, ktory pędźi żagle y miłą bez ućiemiężenia bydląt sprawuią podroż. Oczym Kśięgá *de Rebus Sinicis y Boterus.*

Orgány Srebrne, miedźiáne, szkláne były w Wenecyi, według Leandrá. Neapolitáński zás Orgármistrz z álábástru uformował Orgány piekney rezonáncyi, Teodorykowi Xiążęćiu Mántuy dárowáne, *teste præfato Leandro.*

Sławne w Swiećie Dźiło *LABYRINTVS* Egypski z kámieniá ćiesowego wszystek, pod záśklepieniem cały ná Sepárácye y wymiáry iák Egypt ná Prowincye *Nomos* zwane podźielony, 16. miał Palácow, *Mela* pisze że 12. każdy innym názwany imieniem, z mármuru murowány. Kośćioły miał w sobie wszystkich Bogow Egypskich, wiele Pyrámid pięknych: drog záplontánych miáł dosyc; ktorem, bez błędu iść nikt niepotrafił, chybá bárdzo umieiętny. Sále do Bánkietow służące bardzo wysokie: ná Gruzkánki wstępowáć trzebá było 90. grádusami. Weśrodku były kolumny porfirowe, Posągi Bogow, státuy Krolow. Páláce ták były akommodowáne nie ktore, że drzwi otwieráiąc, grzmoty się reprezentowały: Wiele było Ulic ćiemnych. Byłá tam kolumna z szmaragu Serapidesowi Bozkowi erigowáná ná Łokći 9. wysoká. Drzewá tám nie było żadnego, tylko *sola arte facta.* Fundowány ten LABYRINT ná Jeziorze *Mæridis*, máiący w cirkumferencyi swoiey Stay 3600.

Jeden tylko do Lábiryntu był ingres. Oprocz tego náyflawnieyszego, Lábirintu było trzy innych iáko Kretenski ná Insule Krećie od Dedálá budowány, ktorego pod ziemne do tych czas są zakrętne drogi y Lochy, iáko widział *Curiosissimus* Xiążę Mikołay Rádziwił Peregrynánt. Te Lochy nie ktorzy máią nie za Labirynt, ale za doły, w ktorych Łupáią Kámienie. Drugi ná Insule *Lemnus*, i Trzeći we Włoszech od Porseny Krolá Hetruskow, pod Miástem Kluzium, w kwadrat murowány w káżdey kwadraturze stop 30. máiąc á w Wysokośći 50. wełrotku Labirynt, záplątane máiący drogi. Nád tym całym mieyscem w kwadrat idącym y zásklepionym było pięc Pyrámid, cztery w rogach, piąta ná srodku od dołu szeroka ná stop 75. wysoká ná 150. Ná samym wierzchołku okrąg Swiátá miedziány. U káżdey Pyramidy ná Łáńcuchach wiszące dzwonki, od wiátru poruszone, dzwięk wydaiące. *Varro* y Piliniusz.

Koło Miástá Neostádium w Szwabij Dolney, iest Lipá ták gruba, że iey mierzą łokći 13. Gałęźie iey 100. słupámi podparte *Henricus Niderndorff Soc: JESU.*

Alexandrowi wielkiemu Grob w Alexandrii ze szkła wszystek *mirabili Opere* Ptolemeusz wystáwić kázał, *teste Strabone*: PCHŁĘ w kairze Mieśćie Egypskim dowćipny Rzemieślnik w złoty okował Łáńcuch, hoyną zato od tamecznych uprowidowany rekompensą. *Leonius in rebus Africanis.* Myrmecides sławny Rzemieśnik Woz poczworny z sloniowey wyrobił kośći, ták subtelny, że go muchá zakryłá skrzydłem: O kręt zaś z podobną wyrobił subtelnośćią, pszczoły skrzydłem zakryty. *Plinius lib.* 7. Krol Perski Aaron Karolowi Wielkiemu Cesarzowi Roku Páńskiego 807. przysłał Zegar Mośiężny. *ad instar* Klepszydry, wktorym było Kołek 12. co godźiná spadaiących, wdzwonek ná dole preparowany, biiących. Tyleż było Rycerzow, ktorzy przez dwanáśćie wyszedłszy nie zamkniętych okien, ie za sobą zamykáli co godzina, iako świádczą *Nauclerus*, *Gvagvinus*, *Krantzius*.

Koło Krainy Margianskiey Antiochus Krol dał mur, iednym ciągiem prowadzony 1500. stay, to iest ná mil 200. Włoskich, *teste Strabone.* Cesarz Adryan ná Británnii Insule Rzymiánow od dzikich y grubych ná ten czás Národow Brytánskich sepáruiąc, ciągnął mur ná mil 80. Włoskich, to iest nászych 20. *Spartianus.* Tamże *Severus* Cesarz od Morza do Morza wystáwił mur ná mil 130. Włoskich *Orosius y Eusebius. Anastasius* Cesarz Grecki od Morza aż do Selibrii murem się ogrodził przeciw mysom, Bulgarum y Tatárum, częste czyniących exkursye. *Zonaras*

ras Chińskie Mury od Tártarii wielkiey, ták są rosciągnione, że zacały Miesiąc od końca do końca ich nie zeydzie, gdyż się rościągaią ná mil 500. według świeższych ná 300. mil Niemieckich, maiące Wież 3000. Drogi Chińskie *merentur admirationem* wszystkie kámieniem usłane. Te co idą od południá ná pułnoc, maią Páłáce, Austerie, dla Podrużnych y dlá sámego Krola, koni dla kurierow bywa w Gospodach po dwakroć sto tysięcy, á sámych kurierow po czterysta.

Wielkiego Chama w Mieśćie Xanda był zwierzyniec według Polusa świátká w cyrkuł murowány, ná mil Włoskich 16. á Niemieckich y Polskich cztery, pełny *omnis generis* zwierząt, w ktorym był Pałac ruchomy y przenoszony, z mieysca ná mieysce.

We Włoszech zás około *Ticinum vulgò Papii* obmurował Mediolański Xiążę Galiatius, *Mirabile opus* Zwierzyniec, kwadrangularną formą ná krokow 20. tysięcy to iest mil 20. Włoskich, á nászych 5. w ktorym, w swoich Murowánych separacyach y przegrodach, Czworonożne y drapieżne konserwowane, y kosztem wielkim karmione były zwierzętá, przy tym też zaraz klasztor wspániáły Kartuzyanow ná milę Włoską bierący *spatium*. Kośćioł ołowiem pokryty, kaplice z słoniowey kośći. *Leander y Majolus*.

WIEZA Kremonenska we Włoszech dźiwney wysokośći *in Proverbium* poszłá, y w kátálog *Mirabilium Italiæ*: *Una Turris in Cremona*. Wystáwili ią Gwelfowie Roku 1290.

ARGENTINENSKA *vulgô* Straszburgska; w Alsacyi, od fundámentow, aż do sámey kopuły z kwadratowego murowana Kámienia, wysoká ná stop 564. sáma gałka zdáie śię mała, á przećie w niey sześć Ludzi wygodnie siedzieć mogą. Zaczęto ią stawiać Roku 1371. budowána bez żadney interrupcyi Lat 28. *Vindelinus*. Wideńska przy Kośćiele S. Stefáná murowáná Lat 60. zaczęta Roku 1340. Hildeschemienska albo Hildezianska Wieża. w Niższey Saxonii iest złotem szczerym pokryta. Wenecka przy Kośćiele S. Marká ná stop 260. wysoka, *teste Bordonio*. W Mieśćie *Marocco* w Afryce iest Wieża Krolewskiey fundácyi; u dołu gruba ná stop 200. wyższa nádstop 200. ma ná sobie 7. Sal, do ktotych chodzą obszernemi grádusami. Ná sámym wierzchu iest rowniná, ná ktorey stoi Pyramida od źiemi gruba ná stop 50. wysoka ná stop 30. ná sámym Pyramidy zawierszeniu ná żelaznym sztybrze iák ná roznie potężne sfery albo gałki trzy srebrne. *Leònius in Rebus Africanis*.

DALSZE IESZCZE MIRABILIA z HISTORYKOW.

ZŁOTY HOMERA y HERCULESA Łancuch dźiwnie bogáty. Alexandra wielkiego Iabłko z Panstw za woiowanych złotá ulane, y konserwowáne w skarbcu iego.

Fenelli nie iakiey złote Iabłko w drogie oprawne Kleynoty. Pompeiusza Biblioteka pereł pełna, Zegar y statua.

Złotá tyśiąc talentow ważąca Winná Maćica z gronami, zdrogich kámieni formowanemi, y inne Herodowego kośćioła bogactwa.

Topione Perły Kleopatry, Diament Berenicy, Korona Krola Tyru z naydroszszych Kleynotow, S. Zofij stoł, złota Pygmalioná Oliwa z fruktami smaragowemi.

Złote Xuna Chińskiego Monarchy Niebo y swiát. *Causinus in symbolis* y Xiąszka *Diurnum Divini Amoris*, w dedikacyi.

JMPOSSIBILIA nie ktore.

Zdami się, że będzie to connexè post Mundi MIRABILIA, położyć JMPOSSIBILIA, to iest tákie rzeczy, ktore náturalnemi stać się nigdy niemogą siłami: Ktore starożytność Pogańska, miała za rzecz nigdy Niepodobną, aby się kiedy stały iako u Filozofow są: *Esse & non esse eodem instánti.* Te tedy są tákie.

1. *Danaidum* albo *Belidum urnas implere. Danaides* bowiem Danaa Corki (: 50. ich było :) á Belá wnuki, za za boystwo cięszkie Mężow, do piekła skazane, beczkę dziurawą nálewaią y nigdy ná lać niemogą.

2. *Herculi Clavam extorquere*, to drugie niepodobieństwo, naprzod że Herkules był silny, druga że iego Buławá była ostrolękáta, nie dotkliwa, ostro nábita.

3 *Sisyphi saxum sistere:* to iest ten Kamień, ktory on na gorę ieno wyniesie, znowu nazad leći, zatrzymac w impećie nie podobna.

4. *Iovi FULMEN eripere.*

5. Rzeszotem czerpać wodę.

6. Sicilię Insułę od Włoch oderwaną morzem, znowu przyłączyć y iedne u czynic *Continentem.*

7. Promoteusza od skały Kaukasu oderwać, tam in *pœnam* od Bożkow przykutego.

8. Apenninum gorę Włoską przeniść do Grecyi.

9. Zołwiem powolnym zaiąca albo sarne ugonić.

10. Delfin rybá przywyknie do Lasu.

11. Słonce zeydzie od Zachodu.
12. Pługiem niebiosa Orać.
13. Wilk paść będzie Owce albo przed Owcami będzie ućiekać.
14. Rzeki do zrzodeł swoich wrocą się.
15. Morze przelać, albo wyczerpać.
16. *Desinet esse prius contrarius ignibus humor, Atq; eadem Regio vesper & Ortus erit.*
17. *Homero subtrahere versum.*
18. O iednym *Venusinus* ná pisał: *Delphinum sylvis, appingit fluctibus Aprum.*

To wszytko zdaie się y iest u Ludzi za IMPOSSIBILE.

TYTUŁ DWUDZIESTY PIERWSZY TEY XIĘGI.

MAŁEGO SWIATA WIELKIE CUDA

To iest

O LUDZIACH MIRABILIA

CZłowiek u Grekow zowie się *Microcosmus*, to iest Mały swiat; że co w Wielkiey swiátá admiruięmy Fabryce, to w małey Człeká znáyduięmy strukturze. Mały iest, ale wielkiego Architekta BOGA Dzieło, ktory ani w swiátá tworzeniu więcey, ani w formowániu Człeká mniey pracuiący mniey Wszechmocny, mniey Mądry: Lecz in *utroq; Omnipotens, Mirabilis.* Swiat wielki ma Luminarze, swiád mały Człowiek, dwie oczy: swiat y Człowieka cztery składaią *elementa*, y czynią *sibi similes.* Ten tedy mały swiat Człowiek *enarret* nástępuiące o sobie MIRABILIA. Tych iákom się naczytał w Jonstonie, Rawiziuszu, Baccheriuszu, Majolusie, Horniuszu, Lohnerze y innych, tak *sine invidia* memu *Communicabo* Czytelnikowi.

OLBRZYMI y PIGMEYCZYKOWIE, ći małego ná zbyt, tamci

tamći extraordynaryinego wzroſtu byli Monſtrá, iákom opiſał *ſub titulo Dubitantius*, tu o niech *sileo*.

LONLÆVI albo DŁUGO ZYIĄCY.

Náydłuższego życiá Człowiek Matuſal, bo lat 969. żył, iáko ſwiadczy księga Rodzaiu; Ale letnieyśi ſą Enoch, ktory przenieſiony do Raiu Roku poſtworzeniu ſwiátá circiter 984. Eliaſz zas wzięty Roku *poſt Mundum conditum* 3108. to iuż oba żyią pò kilku tyśięcy lat. Neſtor żył wiekow trzy, ztąd *Triſeclis*, albo *trium ſæculorum* názwany Człowiek, ztąd życzyć możeſz komu *Neſtoreos Annos & Mathuſalemia ſæcla. Xenophilus* Muzyk u Pliniuſza nigdy nie choruiąc, żył lat 105. *Sibylla Cumana* iedna z Pogańſkich Prorokiń, żyła lat 700. do czaſow Owidiuſżowych, ex poſt tyle lat, ile prochu żyć maiąca, *ex Voto* tegoż Autora:

- - - - - - *Nam jam mihi ſæcula ſeptem.*
Acta vides, ſupereſt numeros ut pulveris æquem.

Trithonus u Pòétow tak że długo letni. Ná Inſule Tabrobanie w Indii po 150. lat, Cyrnii po 140. Epiorum Nacya po 200. w Indii Brachman ieden znaleźiony, ktory żył at 300. *Seres* Nacya żyie po at 300. według Luciana. S. Servatius żył lat 373.

Dawid Biſkup w Szkocyi żył lat 170. *teſte Olao.* W Połnocnych Kraiach wiele tákich, ktorzy długie liczą wieki życia ſwego, z racyi zimna. W Brazilii Prowincyi Nowego Swiata, w Ziemi *Verzino* żyią lat po 140. iáko zważył *Antonius Pigafetta Autor.* Za Luciuſza II. Papieża był we Francyi nie iaki *Joannes à temporibus* tak názwany, iż żył lat 300. y był powiadáią *Armiger*,, *alias* Miecznikiem Karola wielkiego Ceſarza, iako ſwiadczą *Wincentiuſz* y *Nauclerus* w ſwoich Księgach. W Ariminium *vulgò Rimini* we Włoſzech za Weſpaziana Ceſarza, znaleziony Męſzczyzna żyiący lat 150. y Białogłowa ktora miáłá 177. *Dando* nie iaki w Illyriku liczył lat ſobie 500. u Pliniuſza. W Indyi, w krainie *Bengala* ieden z tamecznych obywatelow żył lat 350. długie referuiący wiekow ſwoich kroniki: Zęby mu roſły dwa razy: Broda oświwiáwſzy zczarniała, iáko ſwiádczy Piotr Maffeuſz y *Jonſtonus*.

Galenus Medyk Trajáná y Antoniná żył lat 140. *teſte Gengell.* Na Gorze Tımolus albo *Tmolus* żyią Ludzie po 150. lat, według Eliáná y Pliniuſza.

W Polſzcze, znacznych lat żył Piaſt Monarcha Polſki żyiący lat 120. według Herburta, Sarnićkiego, Gwagwina. Władiſław

ſław Iagiełło Krol Polſki mało co ſto lat nie dożył. Mikołay I. y Mikołáy II. Xiążętá Radziwiłowie trunku wody zażywaiący, o koło ſtu lat żyli, *teſte Starovolſki.* Zakonnica Anná Teppel lat żyłá 130. według Tylkowſkiego. Srenſki Woiewoda Mazowiecki Herbu Dolęga przeżył lat 140. iáko ſwiadczy Paprocki.

MULTIPARÆ, FÆCUNDÆ, alias WIELUDZIETNE OSOBY.

ADAM miał Synow 33. Nombe Heroina Chalcydycka w Eubei ſto ſynow miałá z Mężem, z tąd przyſłowie: *Tanquam Chalcidica nobis peperit Uxor; Dictionarium Hiſtoricum.* Egypſka Matrona według Ariſtoteleſa y Gelliuſza Autora, pięćioro razem porodziła Dźieći. Lamiſiuſza Longobardow Krola Matka, dziewięcioro iednym powiła razem ſukceſſorow. *Sigibertus* w Kronikach. Małgorzata Florenciuſza Hrabi Hollandii razem wydała ná ſwiat 365. to ieſt ile dni w roku Dzieći. *Ludovicus Vives, Jonſtonus.* Machilda Hrabina z Hennebergu za Friderika II. Ceſarza razem powiła 1500. Dziatek. *Aventinus lib. 17.* W Africe Bonifaciuſz z Teklą ſpłodzili 12. ſynow, ktorzy wſzyſcy Męczeńſką odnieſli Korone, iak Martyrologium ſwiadczy. Heldánus Krol Szwedzki 12. miáł Bráci iáko Szwedzká ſwiádczy Hiſtorya.

Silurus Tatár miáł ſynow 80. podobno *illegitimos, á 12. Legitimos;* ponieważ umieráiąc y do iednośći ich ánimuiąc dał im 12. ſtrzał rázem, aby łámáli, czego że niedokázáli, poiedney łamáć kazał, náuczáiąc: Ze będąc *in unione*, nie będą *Vincibiles*, á rozerwáni *vincentur.*

Hierotimus Krol Perſki miáł ſynow 600. *teſte Jonſtono.*

Origentorix Szlachetny, y bogaty Pán w Helwecyi, alias w Szwayczarach, ná 10. tyśięcy Oſob z ſiebie rozmnożył iednego, iáko Juliuſz Ceſarz piſze *in Commentariis.*

W Hiſpánii byłá Wioſká o ſtu Domách, z iednego ſtárcá rozmnożonych iáko piſze *Ludovicus Vives.*

Krol Gilolo álbo Gibolo ná Moluckich Inſułach trzeſciu ſet ſynow był Oycem, ktorzy wſzyſcy żyli, y iemu aſſiſtowáli, według ſwiádectwa Antoniego Pigafetty y Májoluſa.

Ziámbá, Indii Wſchodniey Krol ſpłodził 325. ſynow, iáko piſze *Marcus Polus Lib. 3. cap. 6.* Inny tamże miáł 650. Synow.

Tiraquellus Francuz wodę tylko piiący miáł Dzieci 30. á ksiąg napi-

nápiſał *ſine numero*; o ktorych Syn powiedział: *że gdyby był moy Oćiec wodą wſzobie nie gaśił ognie, Kśięgami y ſynami był by świat napełnił.* Matuzanná *Mexicanus* w Ameryce miał 150. Zon, razem brzemiennych, iáko świádczy *Torquemada.* W Afryce Krol Mulei Achmet nie dáwno zmarły, zoſtawił ſynow 120. Selim Sołtan ná zwiſkiem Sanghoſz to ieſt Piiák Ceſárz, w Kośćiele S. Sophii w Konſtantynopolu ze ſto Synámi pochowány *Rikot.*

Artaxerxes 115. miał ſynow *intellige ex vago concubinatu*; pobił ich 50. *teſte Sabellio.*

Albertus Magnus świádczy, że w Niemczech iedna Mátrona 150. wydáłá ná świát Potomkow, dobrze *Organizatos* wielkich na pálec mizynny. O drugiey tamże piſze że co rok po pięćioro Bliźniąt rodziłá przez lat 10. národziłá tedy *hôc ſpatio* wſzyſtkich 50. Priamus Krol Trojánſki z Hekuby miał ſynow 19. *illegitimos* zás 31. Artaxerxes 106. W Anglij ieden zoſtawił 367. Potomkow, iáko *Jonſtonus* y *Hornius* świádczą. W Polſzcze Małgorzatá Wirzbiſławą Hrabi żoná, rázem porodźiłá w Krakowſkim we Wśi Naklo żywych ſynow 36. zá Boleſławá Pudyká Roku 1270. według kilkunáſtu Kronikarzow Polſkich.

Nie iáka Czechna rázem 60. Dźieći porodźiłá, według Miechowity. Golánczewſka Káſztellanowa Nákielſka *eodem partu* 12. powiłá ſynow; z ktorych ieden tylko ſię konſerwował Maćiey Golánczewſki Biſkup Wrocławſki *teſte Cromero.* Olgerdus Xiążę Litewſki miał ſynow 12. z Xiężniczki Twerſkiey *teſte Miechowita.* Konrad Xiążę Mazowiecki 106. miał ſynow, *teſte Jonſtono.*

EX TRAORDINARYINEY PAMIĘCI OSOBY.

SIMONIDES uczy *artem Memoriæ.* Cyrus y Scipio imiona Zołnierżow całego Woyſka ſwego pamiętali.

KARMIDES Greczyn wſzyſtkie tytuły Kśiąg pámiętał w Bibliotece, *teſte Plinio:* MITRIDATES Krol 22. *perfectè* umiał ięzykow, *teſte Gellio*, Zołnierza po imieniu wołał każdego: Temiſtokles rad by był doſtać Lékarſtwa ná uięcie zbytniey pámięci, iáko *Cicero* o nim świádczy. *PORTIUS LATRO*, co nápiſał, zaraz ſię tegoż náuczył. Muretus piſze, że znał z tak dobrą pámięcią Człeká, ktory 33. tyśiące ſłow porządkiem recytował, y znowu ie wſpak mowił. Cyneaſz Poſeł Pyrruſá do Rzymu wſzyſtkiego Poſpolſtwá zgromadzenie w Senáćie po imieniu

witeł

witał *Joannes Doctus y Servulus Mendyk* całe Pismo Swięte ná pamięć umieli, iako tez *Ferdinandus à Corduba.* Simplicius, Virgiliusza y Cycerona, zpamięci repetował porządnie. Adrianus y Juliusz Cesarz, wielkiey pamięci *perhibentur.*

NIEPAMIĘTLIWY.

Messala Corvinus swego zápomniał imienia w chorobie, według Autorow. Atticus Heroda Sofisty syn, mizernego obiecadła poiąc nie mogł. Orbilus Benewentanski, w starośći odpadł od pamięći.

NOCTAMBULI aliàs POMOCNICY, LUNATYCY.

Nie rozumiey Czytelniku złodzieiow, ktorzy more niedopyrzow szukaią w nocy, ani nocnych Grassantow, ktorzy iak krucy nocni szukaią zakazanego śćierwá: Lecz *Noctambuli* znaczą się u naturalistow, Ludzie taką affekcyę ćierpiący, że przez sen chodzą y iakie *operantur Akcye.* Ináczcy się zowią *Lunatici,* że są *affectionibus* Xieżyca podlegli: ieszcze innym zowią się imieniem *Somnabuli* że się weśnie porywaią, robią co. Tak młodzian ieden broń wziowszy ná okno wśiadszy iák ná konia, zaćinałgo pod sobą; oczym swiádczy *Jonstonus.* Inny maiąc pragnienie do studni się spiący spuśćił, tam zimniey dotknowszy się wody Porwał się ze snu, *Idem. Horstius* także pisze iákoby ieden Lunatyk wyszedł na Wieże, wroble tam wybierał z gniazda, wrocił się zdrow y cały. W Paryzu nie iáki zinnym się powadziwszy, wziowszy szpadę, przez sekwanę przepłynoł rzekę, tam swego zabił adwersarza, *Jonstonus.*

EDONES, WIELOIEDCY.

Maximus Cesarz codziennie ziadał 4. funty Mięsa, wypiiał sam na siebie osm garcy Wina według Kapitolina Autora.

Maximilianowi Cesarzowi darowany był Olbrzym Polak Roku 1511. ten co dźień surowe ziadał cielę, á ieszcze swego nie napasał appetytu *testibus Surio, Kirchero, Schotto.*

Phagon *Facoryt* Aureliana Czesarza, codźiennie surowego ziadał wieprza, u stołu sto bułek chleba, skopá y prosię, á wypiiał Beczkę wina, *teste Vopisco.*

Swidrigel Xiąże Litewski zawsze sześć godzin siadał u stołu, 130.

iadał potraw według Sylviusza.

Timokreon Rodyjſki muśiał wiele ieść, pić y gadać, gdymu takie na piſane *Epitaphium.*

Multa bibens & multa vorans, mala multaq; dicens,
Ipſe viris, jaceo thimocreon Rhodius.

Bohdan ná Dworze Xiążęcia Oſtrogſkiego Bazylego Woiewody Kijowſkiego na ſniadanie, ziadał czwiartkę ſkopa, pieczoną Gęś, parę Kurcząt, pieczenie wołową, ſyr, dwa chleby, trzy garce wypiiał miodu. Naobiedzie 12. ſztuk mięſa, ćielęciny, baraniny, wieprzowiny, nie mało, kapłona, gęś, prośie, trzy pieczenie, wołową, baranią, ćielęcą, Winá y Miodu 4. garce, oprucz piwa y gorzałki. Iadał ſmaczną y wieczerzę. *Jączynſki Soc: JESU. in Manuſcriptis.*

KTORYM TRUCIZNA NIESZKODZIŁA.

Trucizna Lekarſtwem była Mitrydateſowi, ktory z dziecinnych lat truiących záżywaiąc rzeczy po trochu, ták náturę przyſpoſobił do nich, że żadne mu umyśnie preparowane nie tylko nie ſzkodziło trucie, ale też żony zarazał y powietrze dla ptactwa, ſwoim tchnieniem.

Profecit Mitridates epote Sæpe veneno,
Toxica ne poſſent, ſæva nocere ſibi.

Porus Krol Indyiſki umyślnie iadał truciznę y iády, áby innych zarazał. *Jonſtonus.* Albertus Magnus ſwiadczy, że w Kolonii *vulgo* Auſzpurgu Niewiaſta iedna paiąki za naywiękſzy iadała ſpecyał. W Kraiu Helleſpontus *Ophyogenes* Obywatele Wężami żyią. Murzyni po nad Hydaſpes rzeką mieſkaiący Skorpionow y Zmiy iad donapoiow mieſzali. Pſyllowie Obywatele Lybii wężow iedząc, tchem ſwoim iadowitym wężow zabiiaią, według Warrona. Marſowie też takiemi żyią potrawámi, według Pliniuſza y Strabona.

EXTRAORDYNARYINEY MOCY OSOBY.

Samſon wielkiey ſiły, *Herkules*, *Polydamas* na Lwa ſię porwał, ſam go bez bronny uchodził, woz w biegu zatrzymał, woła porwał y podnioſł, Kamień wiſzący, gdy chciał utrzymać, niem że ubity, *teſte Pausonia.*

Miło Krotoniates ſwielkiemi popiſował ſię ſiłami; zrazu ciele, potym byczka, na oſtatek woła podnoſzący. Drzewo rozdarte od gory chcąc

roze-

rozedrzeć do ostatku, nim ściśniony, zginoł. Z Polakow śilni byli Zygmont I. Krol Polski łamał bowiem końskie podkowy żelazne, potężne przerywał sznory, tuziny, kart grackich, według Kromera y Starowolskego. Podobnych był śił *Nayiaśnieyszy* AUGUST II. Krol Polski, ktory iadąc ná Koronacyę do Krakowa, Rostruchan srebrny zgniot, iák woskowy, według Diariusza. Dimitr Xiąże Wiśniowiecki trzy dni w Stambule wiszący ná haku, strzelił z łuku dobrze, ledwo co Cesarza spektatora nie zabiwszy, iáko Siemek *in Cive bono* świadczy. Prokop Sieniáwski Marszałek W. K. poszustne Karety z gory rozpędzone zatrzymał, porwawszy za kołá; konie, woły, za iednym zamáchem szablą przecinał, w oczach Krolewskich. Kwiatkiewicz. STANISŁAW Ciołek Woiewoda Mazowiecki w Dziecinnym wieku dwoch, iednego ná iedney, drugiego ná drugiey ręce Młodzianow piástował. Drzewo ktorego 20. Chłopow podnieść nie mogło, Sam podniosł y zaniosł do Młyna. Dzwon ná wieże od 40. Ludzi nie podnieśiony, zaniosł. Dwie końskie złożywszy podkowy wraz, łamał. Szabel 12. podniosł razem do gory za konce wziowszy iedną ręką, iáko Bielski świadczy w Kronikach. Zołnierz Godźięba sosnę wyrwał ciskaiąc za Nieprzyiacielem Morawczykiem, *teste Okolski.* Woyciech Brudziński zbroynych Husarzow sześciu, do gory podnosił. *Paprocki y Bielski.* Marcin Brzozowski z Ziemi Gostyńskiey z beczką piwa pełną tancował. *Paprocki pod Herbem* Bylina.

Thomasz Olędzki Kásztelan Zakrocymski 5. Talerow bitych ieden ná drugim położonych száblą przećinał. *Tannerus.* Cymburga Xiężniczká Mazowiecka Zoná Ernesta Xiążęciá Austryackiego, Matká Ferdinanda III. Cesarzá pálcem iednym láskowe orzechy y Włoskie stukła, gwozdź zábiła w ściáne. *Kwiatkiewicz in Annalibus.* Podobnych śił byłá Elżbieta Xiążęcia Szczećinskiego Corka Karolá W. Cesarza Zoná, końskie kopyta rozrywała, ostrzá u siekier, tasakow, brzytew, nozow, iák karty zawiiáła, iáko świádczą *Benessius y Baldinus.* Náywięcey śilnych Polska miewa Nácya, z rácyi zimney Aerii, iáko też *ex copia Nervorum* w Ciele.

AGILITATE álbo CHYBKOSCIĄ SŁAWNI.

Tiletas nie iáki, że bardzo był letki, tedy żeby go wicher niepodnosił, ołowiáne u nok nosił kule. *Polymnester Melesius* zaiąca ugonił nie iednego pieszo dla igraszki. Filonides 25. mil Włoskich ubieżał w zamierzonym sobie krotkim czasię. *Jonstonus.* U Pliniusza Dziewięciu letni

 chło-

chłopiec mil włoſkich pieſzą 75. ubiegł, co wynieſie Polſkich puł dziewietnaſtey mili. Laudatur *ex Agilitate*: y kamilla Wolſkow Krolowa. W Polſzcze Woyćiech Łochocki Czeſnik Dobrzyńſki zbroie ná ſię wziowſzy, konie rącze wybiegał: *Paprocki* w Herbárzu. Ian Jordan w oczach Alexandra Krolá ſzybę, Wielickiey zupy wzbroi przeſkakiwał. Tenże ſwiádczy *Paprocki*.

RELIGIOSI alias Pobożni Religii *Promotores.*

ENOS pierwſzy *invocavit Nomen Domini*, to ieſt ſolennem *cultum* poſtánowił czczeniá P. BOGA. Numa Pompiliuſz Krol Rzymſki: Perikles wſtępuiący ná Exedrę perory, wprzod Bogow *adorator* niżeli Orator. Alexander Wielki, codziennie to y we wſzyſtkich obſerwował Akcyách, *ab Jove, manum move.* Sylla ná Woynach iákiegoś Deaſtrá miáł obrazek *in periculo* go całuiący. Chrześćian nie wſpominam *Religioſiſſimos*, bo doty Martyrologia, Annáleſy Zywoty o nich mowią.

OYCZYZNY AMATORES.

KODRUS. Atenſki KROL dowiedziawſzy ſię, że *Peloponenſes* nie będą pánować, iezli Krola nieprzyiaćielſkiego zábiią. Więc on *Amore Patriæ* przebrał ſię w ſtroy proſtego żołnierza, ná pierwſzym zginoł ogniu, ſá nie dał Peloponenſom *imperare.* Themiſtokles y to Miłoſnik Oyczyzny. Kurciuſz w roſpadnioną źiemię w Rzymie *pro ſalute Patriæ* wſkoczył. *SCIPIO Africanus Epaminondas* włocznią ná Woynie przebity, ſtąd weſoło umieráiący Zołnierz zá Oyczyzne, że *Stetit Victoria ejus Caſu.* Lyſander *Athlicus Regulus* Conſul Rzymſki: *Coriolanus* Rzymiánin: Kleomenes Wodz Spartańſki: P. *Rutillus* wygnany z Rzymu, będąc Sollicitowany, áby Woynę wypowiedział Oyczyznie, od powiedział: *Se Civium Salutem pluris facere, quàm reditum ſuum.* M Marius Konſul Rzymſki we ſnie przeſtrzeżony, iż w ten czás Cymbrow będzie *Victor*, kiedy Corki ſwoiey Kálfurnii Bożkom *Immolator.* Co uczyniwſzy, zoſtał zwyciężcą *Plutarchus*: *Spartius y Bulides.* Lácedemonczykowie, że ich Oyczyzna *contra Jus Gentium* pobiła Xerxeſá Poſłow, y ſza to była ſkarána powietrzem, *avertendo hoc malum Patriæ,* ſámi ſię w oczach Xerxeſa nożami pozabiiali w rekompenſę Poſłow.



KTO-

KTORZY STATUAS MERUERUNT.

Demetriusz Falereusz Wodz Atenſki za piękne rządy 360. miedzianemi *ſtatuami* uwenerowany od Atenczykow, ktore potym w czymśi go notowawſzy obalili, ná co on pięknie: *At Virtutem, non everterunt, cujus gratiâ, eas erexerunt. Laërtius. Pauſanias Kleombrota* ſyn od Lacedemończyká ſobie erigowáną miáł ſtátuę. *Demoſteneſowi* Atenczykowie po śmierci wyſtawili Poſąg z inſkrypcyą: *Si pares ingenio Demoſthenes vires habuiſſet, nunquam Græciæ dominatus fuiſſet Macedo. Plutarchus.* M. Porcyuſowi Katonowi *ex Senatûs Decreto* ſtátua *Conſularis* w Kośćiele wyſtáwiona, za przywrocenie dobrych obyczáiow Rzymiánom. *Idem.* Abym nie zliczonych nie wyliczał Kolumn y Poſągow, tu tylko kłádę ZYGMONTOWI III. Krolowi Polſkiemu w Warſzáwie od Władyſława IV. Syná, że ſtátuą wyſtawioną. W Páryżu zaś Ludwikowi Wielkiemu *Magno ſumptu & decore* tákże niedáwno erigowána.

W MIŁOSCI MAŁZENSKIEY ZNACZNI.

Pyramus, Thysbe, Hermon, Orpheus áż w Piekle ſzukáiący *Euridicen;* Alceſtis, aby Admetus Mąż żył, zgineła *ex conſilia Oraculi.* zkąd *Iuvenalis: Spectarunt ſubuentem fata Marity Alceſtim.* Artemiſia Mauſoluſa, ták przepyſznym uczciłá Grobem, Mauſoleum rzeczonym, że między cuda świáta policzony iákoż *Magnum miraculum, tantus Amor.* Prochy iego wypiła śmiertelne. *Dariuſz* Krol Perſki dziwnie Kochał żonę ſwoię w obozie lámentuiący: mnie máiąc, że Zonę Alexander Wielki zábić kazał. Hepſiokratea Mitridetaſowi Mężowi ná Woynie byłá Adjutorką, Wárkocż oſtrzygłá, ſzyſzák ná głowę włożyłá. *Strozza.* Porcya Kátoná Corka, ſłyſząc o zginieniu Brutuſa Mężá. węgle połykáiąc, uduſiła ſię.

UCZENI *y* ÆSTIMATORES Uczonych.

Pláto *Divinus* názwany, *ſapientiæ Antyſtes* rzeczony od Pliniuſza, *Totius Græciæ facile doctiſſimus.* pochwalony od Cicerona: ktoremu uczeń Ariſtoteles ſtatuę wyſtáwił z inſkrypcyą: *Hic eſt, quem probi omnes deberent imitari & commendare.* Mercurius Triſmegiſtus: Ariſtoteles: Alexánder Wielki, ná Woynie Dariuſzowey ſzkátułę z Apteką w

drogie opráwną kleynoty wziowszy, z niey *Medicamenta* wyrzucił, a złożył drugi skarb Homera księgę *Plinius*. Zenoná Filozofa ták respektowáli Atenczykowie, że Klucze od Miástá wiego składáli rękách; złotą go uwięńczyli Koroną: táka náleży czapká uczoney głowie. *Laertius*. August Cesarz Alexandrii Miástu, dla trzech przepuścił racyi; dla imienia Alexandrá Fundatorá, dla piękności tegoż Miástá, y dla Arriusza Filozofa Alexandryiskiego, *Plutarchus*. Nie dla Ariusza Herćziarchy, daleko po nim żyiącego, *flumine & flamine* godnego. Anáxagorás zacną Dźiedziczną poniechał Fortunę, áby w Filozoficznych był wolnieyszy zabawach. *Valerius Maximus*. Mononymus zmyślił száleństwo, aby ták ná Wolność puszczonym będąc udał się do Diogenesa. *Laërtius*. Kteantes, ktorego y káganiec drogo po śmierći zapłaczono. Ferdinand Krol, wielką summę wyłożył ná Retorow, Filosofow, Teologow, Medykow. O Homera uczonego siedm miast z sobą certowało, to iest Smyrná, Ctesiphon, Salámin, Chius, Argos, Athenæ, Rhodus, świádczy *Cicero*. Elżbietá Krolowa Angielská *Orbis Miraculum* dla rozumu. *Jonstonus*. 19ći. Mądrym *Annumerandi* Prosper Fagnanus, ktory oćiemniáwszy, kilká Tomow ná *Ius Canonicum* skoncypował. *Joannes Baptista Agnensis*, ślepym będąc przez dwa roki 600. Anagrammatow nápisał z tych słow: *Ave MARIA Gratia plena Dominus tecum*.

NA LITERATOW Łaskáwi y hoyni byli.

Ptolemeusz Krol Egypski: Dionisiusz Krol Siciliyski: Octavianus Augustus Cesarz Rzymski. Lucullus Mecænas. Z Cesarzow, oprocz wspomniánego Augustá: Wespazian, Adrian, *Antoninus Pius*, *Alexander Severus*, Trajanus, Konstantyn Wielki, Teodoziusz, Mauriciusz. Andronik Kommenus, Otto III. Karol IV. y Zygmont. *Leopoldus* I. Z Papiezow Mikołay V. Eugeniusz IV. Leo II. Leo X. Z Krolow Alfons Aragoński y Ferdinand Siciliyski, Krolowie, byli y mądrzy y mądrych respektuiący.

TU NALEZĄ *SEPTEM GRÆCIÆ SAPIENTES.*

Pierwszy Cleobolus Lyndius, to iest z Miasta Lyndus, ná Insule *Rhodus*, czyli też z Lyndus Miástá drugiego w Doryckiey

krainie

krainie, *oriundus*, w Egypcie w Filozoficzney ćwiczony náuce, urodą y ſił extra ordynaryinych zaleceniem ſławny. Z między wielu iego Mądrych Dikteriow te kładę Czytelnikowi *Illi reprehenſionem vitiorum non attingunt, qui ſecundum Virtutem vivunt.* ſpytany czego by ſię wyſtrzegać ná Woynie: Odpowiedział: *Amicorum quidem invidiam, inimicorum autem inſidias.* Itoiego *dictum* u Laercyuſza: *Modus optima regula.*

Drugi Mędrzec Grecki Chilon Lacedæmonius, to ieſt z Lacedemonu. *origine*, támże mieſzkáiący Filozow, z racyi wielkiey conſolacyi, że Syn iego ná Olympiyſkich gonitwách otrzymał Wiktorię, padł, y umarł. Solennym pogrzebem y żalem cała go uwenerowała Grecya, *teſte Plinio.* Trzy iego powieſci w Kościele Delfiickim zawieſzone y poświęcone Apollinowi były náſtępuiące, *Noſce te ipſum; Nihil nimium cupias; Comes æris alieni, atq; litis eſt miſeria.*

Trzeci Sapient Periander Corinthius, to ieſt Korintu Miáſtá Achaii Krol; choć Mędrzec, przecieſz wielki Tyran, zawſze Woyſkowemi otoczony Ludźmi dla beſpieczeńſtwa życia, ná Woynie oſobliwie, ná Morzu bawiący ſię, naybardziey pruzniakow obáwiáiący ſię ſpytány: czemu będąc Mądrym w tyránnii kochał ſię defekcie? odpowiedział: *Et ſponte & invitum cedere, periculoſum. Dictum* iego: *Iram compeſce.* Diogenes y Swidas o nim piſzą.

Czwarty Mędrzec PITTACUS Mitylenæus, to ieſt z Mitylene Miáſtá ná Inſule Lesbus żyiący, za Krezuſa Kroiá bogatego. Pod czas Woyny Mitylenczykow ſwoich Patryotow z Atenczykami ſám ná poiedynek Wodza Ateńſkiego Trynoná wyzwał: śieć ſkrytą nąń zarzuciwſzy pokonał go. Náuczał że w Kośćiele Fortuny ieſt drabiná, po ktorey iedni *aſcendunt* ná Fortuny y Honory, drudzy *deſcendunt* w mizeryę. Powieść iemu tá *adſcribitur: Providere ne caſus veniant, ſi forté venerint, æquô animô tolerare.*

Piąty Sapient *Solon* Athenienſis Prawodawca y Filozof Ateńſkiey Rzeczy-Poſpolitey, żyiący za Tarkwiniuſza ſtarego Krola Rzymſkiego; Takich Praw Uſtanowiciel, że Senat y Poſpolſtwo poty nie zgodne, w dobrą w prowadził harmię: Drakona Legislatora nie znoſne po częſci znioſł Prawo. Oyczyzna iego była Salámine Inſuła, przeciwko Aten. Uchodząc przed Tyranem do Egyptu, ztamtąd ná Cypr Inſułę zapędził ſię, tandem do krezuſa bogacza: ktoremu

remu zostawił náukę: *Ante supremum Vitæ diem neminem Beatum esse judicandum.* Umarł ná Insulę Cyprus, lat maiąc 80. Testamentem obligował, aby prochy iego śmiertelne *w* Salaminie Oyczyznie rozsypane były, á nie dostáły się Atenczykom, ktorzy mu przysięgli, idącemu ná peregrynácyę, że poty Práwa iego obserwować będą, poki się nie powroći; On tedy wieczne Práw swoich życząc, od nich *observantiam*, ná wieki wrocić się nie chciał do nich, náwet y w popiołach. Bawił się ten y handlem, ták wielki Mądrzec, bo owych wiekow ta nie szpetnabyła proffesya, według Plutarcha Nágrobek iego u Cicerona táki extat:

Mors mea ne careat Fletu linquamus Amicis
Mærorem, ut celebrent Lunera cum lachrymis.

Powieść tego Mędrca ta iest: *Nemo est Ante Aneres Beatus dicendus.*

Szosty Mędrzec Grecki Bias Prienæus Filozof, to iest z Miastá Jonickiego Priene zwanego *oriundus*, z Obywatelow swoich *Princeps.* Gdy Priene Oyczyzna iego Nieprzyiaciołom poszła *in rapinam* y zapalona, á wszyscy swoie unosili bogactwa, on nic nie biorąc, oto strofowany, odpowiedział: *Omnia bona mecum porto.*

Siodmy Sapient Grecki Thales Milesius, to iest z Miástá *Miletus* w Jonii *pace & bello* sławnego prowadzący oryginem Filozof, u Grekow pierwszy Geometrii Inventor, natury *Scrutator*, Astronom, wszystkich obrotow Niebieskich, Roku, y wiátrow *Observator*, z prágnienia z marły, Olympiade 58. Dicterium iego *extat inter alia Sapientissimum est tempus; Id enim alia invenit, alia inveniet.*

Tych samych Mędrcow, y ich *dicta attingendo* wyraża Wiersz u Jozefa Langiusza in Polyanthea Násłępuiący:

Verba loquor septem Sapientum nomen & Urbem.
Optima Mensura est Cleobolus Lyndius infit To iest inquit.
Inque cavâ Chilon, memet Lacedæmone nosce.
Et Periander agens, iræ moderare Corinthi.
Nil nimis est penitus qui Pittacus ex Mitilene.
Cerne Solon vitæ finem, Sacris in Athenis.
Turba Bias Prienæ genitus, canit ampla malorum,
Miletoq; Thales ortus, vadimonia linque.



DAMY

DAMY MĄDRE.

DEborá Sędzina Ludu Bożego, *quæ ſedebat & judicabat Populum.* Kátárzyná Alexandryiſka 50. Kraſomowcow Filozofow *Victrix. Minerva,* dla tego *pro Dea Sapientiæ* miana. Erinna Pòétria ſławna Wierſzopiſka: Korinna Epigrammatow y Elegiow, *alias* z konceptem y żałoſnych wierſzow kompozytorka: Sapho ná Inſule *Lesbus*, rożnych wierſzow kompozytorka: Aſpaſia Mileſia uczona Dama, Filozowka y Oratorka, Sokrateſa y Perikleſa Orátorá Miſtrzyni, á potym od Lekcyi *ad Lectum* poſzła, Zoná tegoż Perikleſa zoſtawszy *Plutarchus in pericle*; Zenobia w náukach y językach Łacinſkim, Greckim, Egypſkim *ante eruditos*, w Męſtwie *ante Viros*, Krolowa *Palmyrorum*, w Syrii Sapora Krola Perſkiego *Victrix*, od Aureliana Ceſarzá Rzymſkiego *Victą*, w Tryumfie prowadzona do Rzymu y ſłuſznie, áby *in Orbis capite* tá mądra znaydowálá ſię *Pallas*: Diotyma Filozofka, Sokrateſa po Aſpaſii *Magiſtra:* Fabiola Romana w Piśmie Swiętym biegła, od Swiętego Hieronyma eſtymowána: Proloa Adolfa Pro-Konſula Zona, wiele ná chwałę Chryſtuſa piſzęca, *teſte Báronio ſub Anno* 393. Eudocya, Teodozyuſzá Młodſzego Ceſarza Greckiego Zona, Woynę Perſką wierſzem opiſała. *Iſora Uvarrola* Weroneńſka Pánná we Włoſzech Filozofká, z Mikołáiem V. z Piuſem II. korreſponduiąca, Dialogu Kompozytorká: Káſsandra Wenecka Dámá miáſto kądzieli księgę, miáſto wrzecioná pioro, miáſto igły, ſtylem ſię bawiłá. *Politanus.* Elpis Bòécyuſzá Zoná uczona; Amala Sionta Alarika Krola Mátká, w Greckiey, Łacińſkiey náuce doſkonáłą, według Plátiny: Sylvia, Ruffiná Konſula Sioſtrá, Zakonnicá, nie iednego tyſiąca wierſzow *Lectrix*, nie iednego Authora po ſiedm rázy przeczytawſzy: Cornelia Mátká Grachow, wiele pięknych y mądrych Liſtow Authoriſſa, według Cicerona: Roſuitta Niemieckiey Nácyi Pánná, dzieł Ottona I. Ceſarzá Wierſzopiſka.

KTORZY WIELE KSIĄG POPISALI.

ORigenes nieſpracowánego rozumu Człek, nápiſał ſześć tyſięcy ksiąg według *Ruffina.* Hieronym S. twierdzi, że tylko dwá tyſiące nápiſał. Sálomon o przypowieściách nápiſał Ksiąg 3000. o Pie-

niach zaś 5000. Oprocz Kśiąg *de Natura Rerum*, ktore Nábiozardan Cháldeyczyk spalił *Iosepho & Sixto Bibliothecario Testibus*. Merkuriusz Trismegistus zostáwił świátu pisania swego kśiąg Trzydzieści y sześć tysięcy, pięć set dwádzieścia y pięć, według Jamblica y Sixta wspomnianego. Theophrastes nápisał 300. Kśiąg: Chrisippus 700. u Rawiusza. Aristoteles 50. kśiąg *de Natura* nápisał. *Plinius*.

GODNI PEDAGOGOWIE, GODNYCH OSOB.

AUzoniusz był Pedágogiem, álbo Preceptorem Graciana Cesarza, Arseniusz Arkadiusza y Honoriusza Cesarzow: Aristoteles y Leonides Alexándrá Wielkiego, Chiron Achillesa Demosthenes Cyneusza sławnego Postá, Seneká Neroná, Sokrátes Plátoná, Plutárchus Trájáná Cesarza. Possidoniusz y Miło Cycerona, Panormitanus Alfonsa Krola Arágonskiego, Wiktoryn Hieronyma, Plato Aristotelesa, Cassiodorus Teodorika Krolá Gottow, Antostenes Diogenesa, Anátoliusz Teodoziusza Cesarza, Aristodemus Synow Pompeiuszá Wielkiego, Partoniusz Virgiliusza, Orbiliusz Horáciuszá, Xenofon Cyrusa Krolá, Pálemon Persiusza, Apollodorus Augusta Cesarzá, Láktanciusz Firmianus Synow Konstántyna Wielkiego, Quintilian Wnukow Domicyáná Cesarza; Sokrátes Alcibiadesa: Theofrastus Dimitrá Fáleriusza: Anáximenes Anáxagory: Pomphilus Apellesa, Mágister cálego świátá CHrystus.

KTORZY *MAGNA TENTARUNT*.

PIerwszy Nemrod, ktory Niebotyczną chciał wymurowáć Wieżę, á wymurował *Babel*, to iest *Confusionem*. Xerxes Azyą złączył z Europą mostem z Okrętow uformowánym. S. Augustyn BOGA chciał poiąć, ále go Dziecię morze w dołek przelewáiące przestrzegło, áby ták głęboko nie szpyrał. Nekus, Krol Egyptski Nil Rzekę do Morza Czerwonego prowádząc, dwánaście tyśięcy stracił ludźi. Demetriusz Saliusz, Cesarz Káligula y Nero, prożno się kusili przekopáć Isthmum. Seleucus Nicanor chciał *Bosphorum Cimmerium*, to iest ciasne Morze z Kászpiyskim złączyć Morzem, ále niżeli się wziół do tych zamysłow, zábity od Ptolomeusza. Bez skutku życzyli sobie Tro-

jánus

Janus Eufratem rzekę w Tygrys rzekę sprowádzić, Károl Wielki Dunay y Ren złączyć, Károl IV. Motłáwę y Dunay, Ludwik Wielki Mediterran z Akwitańskim, przez Kánał rznięty lat 20.

MALENCY WZROSTEM, WIELCY SIŁAMI y ROZUMEM.

C*Orpore parvus erat, Thideus, sed viribus ingens.* Ludovicus Granatensis, Cornelius à Lapide málenki ná kámieniu stoiący, áby był *visibilis*, ále *scripsit ingentia.* Károl V. Cesarz, Filip II. w mądrości *incomparabiles*, choć małego wzrostu: *Vladislaus* Łokietek Monárcha Polski *Vir Cubitalis*, ale Olbrzymowego sercá.

KTORZY *CONTRA JUS NATURÆ* BRALI SIĘ?

RUben z Belą powtorną Zoną Jákobá Oycá swego. Ammon z Thámárą Siostrą swoią. Judas z Thamarą. Antiochus Sedetes z Kleopátrą Brátową swoią. Herod Antipas z Herodiadą, także Brátową. Semiramidá z Synem. Nero Cesarz Rzymski Oktawią Siostrę swoię poiął zá Zonę. Persowie brali się z naybliższemi swemi według Plutarcha. Assyryiczykowie, Egypcyanie, Indowie, Murzyni, Medowie, cząłem y Rzymianie; iáko świadczą o tych Nacyach *Lucianus*, *Herodotus*, *Curtius*, *Plinius*, *Diodorus*, *Siculus*, *Tacitus*, Alexánder *ab Alexandro.*

BELLICOSI álbo KAWALERSKIEGO SERCA LUDZIE.

MOyżesz, Jozue, Dawid, Machabæi. Ná Woynie Thebáickiey Thydeus. Amphioraus: Ná Woynie Trajanskiey Hector, Æneas, Achilles, Ajax, Jason, Hercules, Theseus, Pyrrhus, Annibal, Alexander Mácedonski Krol: z Rzymianow *celebrantur Scevola, Cocles, Sicinius, Dentatus,* sto dwádzieścia ośm razy bił się w bátáliach, 45. rázy ránionv, 160. Koron odniosł. Camillus, Manlius Torquatus, Scipiones, Decii, Metelli, Tabii; ktorych wylicza *Claudianus:*

His ego non Decios pulchros, fortesque Metellos,
Prætulerim, non qui Pænum domuere ferocem,
Scipiadaas, Gallisque genus fatale Camillos.

Jan Huniades 30. potyczek miał z Turkámi: Scanderbeg dwudziestu dwiema z Turkow wiktoryámi wsławiony: Epáminondas Wodz Tebański wielki *Bellator.* W Polszcze Koreccy, Wiśniowieccy, Czárneccy, Koniecpolscy, Zołkiewscy, Chodkiewiczowie, Potoccy; z świeżych Jábłonowski Hetman, dla Oyczyzny *Fortunæ prodigus ipsæ suæ.*

DAMY HEROICZNE.

JUdith, Tryumfatorka Holoferna: Amazonki, osobliwie Penthesilea ich Krolowa: Tomiris Krolowa Tátárow: Zenobia Palmyrerow Krolowa mądra y odważna, *tandem* od Aureliáná Cesarza zwyciężona, wiedziona w tryumfie do Rzymu; O co gdy Aureliánowi przymawiano, że z baby tryumfował, odpowiedział. *Nihil me pudet de Temina triumphasse, quæ virtute plusquam virili sit prædita.* Za Libussy Xiężny Czeskiey, nowe nástały Amazonki w Czechach, stroiu Męskiego, orężá, konia zażywáiące, Mężow własnych zábiiáiąc. Naywiększa ich Pryncypałká byłá *Ulasta,* ktora że przeciw Przemysłáwowi Czeskiemu rebellizowáłá, z swoim Bábilońskim to iest Bábskim Woyskiem zniesiona *Kamilla* Wolskow we Włoszech Krolowa Turnusowi ná Eneasza znáczne dáłá posiłki, według Wirgiliusza:

Hos super advenit, Volscâ de Gente Camilla.

SCISŁEY PRZYIAZNI *OBSERVATORES.*

HErkules y Tezeusz nierozerwani Kompáni, *Ferrarum Domitores.* Pyládes y Orestes ták spoieni áffektem, że ieden zá drugiego na śmierć byli *parati.* Tezeusz ták kochał Piritousza, że zá nim według Owidiusza, do piekielnych spuścił się umbr. *Perithoum Theseus stygias comitatus ad umbras.* Achilles y Patroclus: Achates, Eneasz nierozerwáni kompáni: Kástor y Pollux bliźniaki z Ledy Synowie Jowiszá: Pollux nieśmiertelności máiąc *donum*, nim się z Kástorem Brátem podźielił, y ták to ten, to ow zámiera, co dało okázyą Astronomom *asserendi*, że Gwiazdy są dwie ná Niebie, *Castor y Pollux*, z ktorych gdy iedná záchodźi, druga wschodźi: Alexánder Wielki ták kochał Efestioná, że ná pogrzebie iego wiele poobalał Baszt, rumakow y pieszego żołnierzá pobił, 10. tysięcy Talentow wysypał ná po-

grzeb, *teste Plutarcho.* Brutus y Terenciusz; ktory widząc Brutusa ná zgubę szukánego, imie sobie Brutusa przywłaszczył, áby był zginął zá niego; lecz nie obronił od Antoniuszá. Aswit gdy umárł, Asmund przysięgły przyiaćiel iego chciał z nim w iednym grobie pochowáć się. *Saxo Grammaticus.*

S. SPRAWIEDLIWOSC OBSERWUJĄCY.

A*Ristides* nie skorumpowány u Ateńczykow, nic cudzego nie prágnący: *Hermes* Egyptski więcey płacił, niż za towar záczyniono. *Aristofanes* Messeński towárzyszow pobił *pro violatâ Virginitate.* August Cesarz nigdy woyny nie záczynał, wprzod *causas belli* nie trutinuiąc, czy były słuszne: Alexander Severus Cesarz, żadney nie decidował spráwy, bez dwudziestu Jurystow mądrych, y wielkiey experiencyi ludźi.

KTORE DAMY ZA MĘSZCZYZN SIĘ UDAŁY.

THeodorá Antiochenska u S. Ambrożego, druga Theodorá Koryntyácka u Palladiusza z domu nierządnego, w stroiu męskim uchodźiły. Eugenia, Eufrozyná, Apollinaris. Pelágia, Antoniná, Mariná: Atanázia, Suzánná Anástazia, Pátricia, Poppulá u Grzegorzá Turonskiego, Jachelina u Tomaszá *de Cantiprato,* Hildegondis u Rádera: ktore wszystkie z instynktu Duchá S. dla konserwowánia się w Pánieństwie, w stroiu Męskim między Mnichami utáiły się. Joánná Anglikow z Francyi wypędźiłá, uzbroiwszy się po Rycersku. *Tirinus.*

z PIĘKNOSCI ZALECENI SWIATU.

ADonis dla urody ukochány od Wenery: Domokles Młodzian Atenski od wszystkich názwany *Pulcher, teste Plutarcho.* Bacchus y Apollo nigdy się nie stárzeiący, urodźiwi: Kastor y Pollux Ledy Synowie kształtni: Nárcissus, Hyacinthus: Endimion Luny z urody Amazyusz, z Niebá do niego zstępuiącey, *captus amore Lunæ:* Atys Młodźian: Nireus z Grekow naypięknieyszy od *Homera* pochwalony; iednák nie uwolniony od śmierci, *teste Propertio.*

Nirea non facies, non vis exemit Achillem.

Cccc 3 Venus

Venus y Diana Proserpina, wszystkie Nimfy Boginie Wod y Łąk, Pol, należą do Regestru pięknych. Helenę chwali Paris u Owidiusza: *Nullaque de facie; nescia Terra tuâ est.* Możesz urodę pochwalić z Properciuszem mowiąc: że chyba Apellesa Portrety tákie są: *Qualis Apellæis est color in tabulis.*

SZPETNE OSOBY.

PRoteusz Wulkáná y Minerwy Syn, dla szpetności w ogien się rzucił u Owidiusza: *Des tua succensæ membra cremanda Pyræ*: Tersites cud szpetności: Wetustiná Niewiastá, o trzech zębách, czołá pomarszczonego, ust wypukłych, szerokich, otworzystych, u Martialisa.

BOGACTWEM SŁAWNI.

KRezus Krol Lydow z racyi Bogactw miał się zá nayszczęśliwszego z Ludzi: *Divitis audita est, cui non opulentia Cræsi? Ovid:* Midas Krol Frigii z dáru Bachusa u siebie goszczącego, czego się dotknoł, w złoto się obrácáło: ztąd Papinius życzy iednemu:

Vive Midæ gazis, & Lydo ditior auro.

L. Cæcilius miał w gotowiźnie 11. Millionow, w grontách 5. Millionow. Było takich ná ośm kroć sto tysięcy Rzymianow, ktorzy roczną intratą Pułk cały wyżywić mogli. Z tych liczby *Lucullus* Rzymianom 25000. Ludźi *magnificentissimè* mogł utráktowáć, á było tákich ná 20. tysięcy Rzymiánow, ktorzy z Lukullem bogactwámi mogli certowáć. *Pytus* Bitynski Dáriuszowi Krolowi złoty Jáwor dárował: Woyská iego siedmkroć sto tysięcy solennie utráktował. Antiochus Krol Syrii prowádząc Woysko ná Rzymianow, złote tarczel y kopie Podáwał żołnierzom: Spytał się Annibalá, ieżeli tym y tákim Woyskiem będźie z satisfákcyą dla Rzymianow? Odpowiedźiał: *Satisfacturæ, etsi avarissimi essent Romani.* Z Rzymianow Bogáci: *Lucius Sylla, Lucinius, Mecænas*: Krassus mawiał: że ten nie ma się poczytáć zá bogacza, ktoryby roczną intratą Woyská nie wyżywił, co uczynić on sam był *capax.* Z Roli samey co Rok 5. millionow máiąc. Alexándrá Wielkiego, tákie były skárby y bogáctwá, że 40. tysięcy Mułow potrzebowáły do wożenia siebie, *teste Curtio*, KALIGULA chlebámi

y ry-

y rybámi ze złotá ulanemi tráktował, według *Fulgoſa* l. 9. KLEOPATRA do Sicylii wokowána od Antoniuſzá ná Rzekę *Cygnus* pod Sicylią, cudną puściłá ſię pompą: Okręt był o żaglach z purpury prawdźiwey, Liny iedwabne, wiosłá ſrebrem polewáne: Sámá pod umbrelą ſiedźiała złotą, otoczona Froncymerem w złoto ſtroynym, inne Dámy ná lądzie złotemi trybularzámi czyniły iey turifikácyą, iák Bogini. Tám ſolènnym od Antoniuſzá czczona bánkietem, pretenduiąc lepſzym utráktowáć Antoniuſzá, tylko że on nie pozwolił. Tám perłę z uchá wyiowſzy, wypiłá w trunku, *teſte Plinio.* Przymawiano temu kongreſſowi Kleopátry z Antoniuſzem, mowiąc *teſte Fulgoſo. Venus ad Bacchum profecta.* Nácye bogáte były záwſze *Perſæ*, *Babilonii*, *Indi*, *Seres*, *Arabes*, teraz *Americani*, o ktorych mowi *ACOSTA*: *America Metallorum ditiſſima.*

ŁAKOMI ZBYTECZNIE.

JUdaſz zdraycá złotá appetyczny, Towar miał nieoſzácowány, á przedał tánio. *Achilles* Ciało Hektorá przedał Priámowi, według Wirgiliuſza: *Exanimúmque auro, corpus vendebat Achillis.* *Dariuſz* łákomcá y po grobách ſzukał złotá, tám *Semiramidy* przeczytawſzy Nagrobek táki: *Quicunque Regum poſt me futurorum pecuniâ indiguerit, recluſô conditoriô ſumat, inde quidquid viſum fuerit.* Otworzył ten grob, nic nie ználazł, ieno Lekcyę dla ſiebie: *Niſi malus fores, & avarus, mortuorum loculos non moveret*, Herodotus. ACHÆUS Krol Lydow nowe ná Poddánych w kłádáiąc podatki, od nich nád *Paktolem* rzeką złoto płynną, głową ná doł obieſzony. Łákomy był y *Krezus* y *Kraſſus*, złotem w gárdło lanym, od nieprzyiacioł náſycony od Pártow: Łákomi *Heliogabalus*, *Kaligula*, &c.



UBO-

UBODZY NĘDZNI.

IRUS, álbo *Hyrus* ták był Człek ubogi ná świećie, że przysłowiu zostáwił mieysce: *Iro pauperior.* HECALE stráśznie uboga Bábá, nád ktorą że nikt uboższy bydź nie może, *extat Proverbium*: *Nunquam Hecale fies.* O tych oboygu Pòétá:

Cur nemo est Hecalen, nulla est quæ cæperit Irum?
Nempe quod alter egens, altera pauper erat.

Codrus y to był ubogi, ná wozku z cáłym Domem y Fortuną mieszczący się, według wiersza:

Feta Domus Codri Rhedâ componitur unâ.

Xenocrates Filozof bogáctwy posponował, áż názbyt, ktoremu gdy Wielki Alexánder 30. Talentow złotá przysłał, názad ie odesłał mowiąc: *Regibus non Philosophis opus esse pecuniâ.* teste *Svida.* Podobnego był sentymentu *Diogenes* Filozof, od Alexándrá nie złotá, ále odsłonienia od słońcá pretenduiący. Tákiegoż sentimentu był o bogactáwch *Kuriusz* Rzymianin ubogo się noszący, rzepę sam sobie wárzący, z glinianego naczynia iedzący; gdy mu Posłowie od Samnitow złotá wiele ofiarowáli, rzekł: *Malo hæc de fictilibus comesse, & aurum habentibus imperare.*

SUROWI, TETRYCY, MARSOWACI, NIGDY SIĘ NIE SMIEJĄCY.

ANAXAGORAS Klazomenski Filozof, *Cato. Crassus*, *Xenocrates*, *Marius*, Alexander Wielki, *Heraclitus* Filozof Efeski wszystko ná świećie zá mizeryę poczytuiąc, płakał záwsze z Domu wychodząc.

SMIESZNI.

DEMOKRIT wszystko zá śmiech y nic do rzeczy poczytuiąc, śmiał się ustáwicznie. *Chilo Lacedæmonius* z pociechy,

że

że Syn *Victor* zoſtał ná Olympiyſkich igrzyſkách, nagle u- márł. *Filemon* Pòéta widząc Oſłá Figi iedzącego, umárł ze śmiechu. Inni to Chriſippowi przypiſuią.

NAGŁĄ SMIERCIĄ ZGŁADZENI.

OProcz dopiero namienionych *Hilona* y *Filemona*, *Anakreon* Pòétá winną udawił ſię iágodą piiąc: *Attila* Krol Hunnow ná ſwoim weſelu nagle umárł, idąc *ad talamum*, poſzedł *ad tumulum*; tákąż śmiercią LADISŁAW Neápolitanſki Krol: BAZILIUSZ MACEDO Ceſarz Grecki, ná łowach od Jelenia zginął: LUDWIK V. Ceſarz, ápoplexyą ná polowániu umárł: Albrachta Ceſarza Sieſtrzeniec Xiąże Sáſki ná Koronácyi Ceſarzá uduſzony od mnoſtwá Ludu w Akwisgránie: Alexander Wielki *Victor* Azyi, *victus venenô* w Babilonie. *Bibulus Bonus* z tryumfem wieżdżáiący do Rzymu, ſpádnieniem gontá z dáchu zábity, *M. Aurelio teſte*. ANASTAZYUSZ Ceſarz, od pioroná zábity. *Raviſius*. LUCIA Aureliuſzá Ceſarza Sioſtrá, z dziecięciem, ktore karmiłá cieſząc ſie, ſzpilką od niego zákłota w pierśi, umárła, iáko świadczy *Mandognetus*. ASKLEPIUSZ, Medyk Wielkiego Pompeiuſza Brát, przez lat 20. gdy wſzyſtkie opłynął Morza, ná nich zdrowy, w domu ze ſtudni zimney ſięgáiąc wody, w nią wpadł, tám prágnienie y życie zágaſił, iáko świadczy *Aurelius*. BALDUS Juryſtow GŁOWA, z pieſkiem málenkim igráiąc, od niego ukąſzony ná wárdze, we cztery Mieſiące wpadł w ściekliznę, á z tego w grob. *Mathiolus*.

OKRUCIENSTWEM INFAMES.

TRákowie Scytiyſki Národ, *Getæ*, *Sauromatæ*, to ieſt Jáſzczurczych oczu, Scytowie, Geloni, Máſſagetowie, Biſáltowie, Getulowie, Numidowie, Maurowie, Sicyliyſcy Krolowie, Ty-

ránni, o ktorych Kurciusz *Tyrannorum*, Siciliâ, *Nulla terra feracior.* BUZYRIS Krol Egypski Gości zábiiał ná Ofiarę Jowiszowi: *Falaris* Sicyliyski Tyran, Ludzi piekł w Wole miedzianym, od Perilla inwentowánym: *Terodamas* álbo *Teromedon* Krol, *vulgò* Han Tatárski, krwią ludzką Lwy poiący: *Diomedes* zaś Krol Trácyi konie krwią nápawał: ATREUSZ Krol *Argivorum*, czyli Mycenow, Tyestesa Synow pobił, y mięsem ich tegoż Tyestesa Oycá karmił: *Scyron* Rozboynik nogi sobie umywáć kazał, á potym ze skáły ie zrzucał w morze: *Prokrustus* albo *Prokrustes* drugi Rozboynik w Attyce Gości ná łożko záprosiwszy, ieźli byli dłużśi od łożká, nog im przycinał, ieśli krotśi, náciągał: Trzeci Łotr był *Scinis*, ktory drzewá zginał do kupy wierzchołkámi, y do nich Ludzi przywięzuiąc, pusczáł, y ták się rozdzierali. *Fineusz* Synom oczy powydzierał ná rozkaż żony, zá to też od wszy ziedzony. *Nero* Mátki Seneki Preceptorá, y innych wielu zaboyca. *Dirce*, *Medea*, *Achilles*, Ciało Hektora koło murow włoczył: *Hypomenes* Atenski, Corkę záſtáwszy ná złym uczynku, dał koniom zieść głodnym; z tąd przysłowie: *Magis impius Hypomene*: Tullia wozem y konmi Ciało Oyca tratowáła. *Tiberiusz*, *Klaudyusz*, *Káligula*, okrutni Cesarze; z ktorych ostátni kazał Ludzi zábiiać, áby ich konáiących widział. DIOKLECIAN, Chrześcian po 17. tysięcy ná śmierć destynował. WITOLD Xiąże Litewski Ludźi w Niedźwiedze kazał obszywáć skory, y ták psom dáwać ná poszarpánie.

Z KRASOMOWSTWA ZACNI.

W Pòétycznych Fabułach byli Krasomowcy *Ulysses y Nestor*: Ten *Ulysses* oręże Achillesowe piękną wymową u Sędziow pozyskał, ktore Ajáxowi *ex dono* należały: *Tulit arma disertus.* W Historyach záś sławni *Oratores* byli, Demostenes

Princeps Oratorum Græciæ: M. Tullius Cicero. Mowcow Xiąże Rzymſkich, Perikles, miodopłynny Ambroży, y Bernard, Złotouſty Chryzoſtom, &c.

CZYSTOSCI CNOTĄ ZALECENI.

JOſephus uterque Stárego y Nowego Teſtámentu, Zuzánna, Lucia, Cecilia, Kunegundá, Salomea, Agnes. S. Benedykt na ćierniu, S. Francißzek ná śniegu żądzą gaśili; S. Kázimierz, z Práwowiernych. Z niewiernych záś *celebrantur*; *Hippolitus* od Fedry tentowány, nie złamány: *Bellerophon*, *Pallas*, y *Diana*, obie bez Męża, nie tykáne: *Penelepe* Ulyſſeſa Zona, lat 20. *in abſentia* Mężá czyſta, lub tentowána od zalotnikow: Nie ták iak owá u Martialiſza, ktora z rázu iák *Penelepe* trzymáła śię w podćiwośći, potym z Heleną ſzpetną ſkaláłá śię ákcyą. *Penelepe venit, abiit Helena.* LUKRECYA Rzymianka, Zoná Kollátyná od Sextá Tarkwiniuſza Syna, Tárquiniuſzá pyſznego *vim paſſa*, ſama śiebie zábiłá nożem, y Rzymianow tym pobudziłá do detronizowánia Krołow: *Armavit Patriæ, juſtos in bella furores.* *Daphne* z niewinnośći *Celebris* u Owidiuſzá: *Nec quid Hymen, quid amor, quid ſint connubia curat.* Czyſty *Democles*, *Cyane* Syrakuzanſka, Oycá przy Ołtarzu zábiiáiąca, zá wydártą ſobie cnotę; toż uczyniłá *Medullina* Rzymianká u Płutárcha; *Hippo* Dama Grecka, áby od Fliſow niebyłá náruſzona, w morze wſkoczyłá, iáko *Valerius Maximus* świadczy. *Melanio* żył w láſach, z tąd przyſłowie: *Melianione Caſtior.* *Xenocrates* Filozof y od Fryny nierządnicy nie zwiedziony, mowiącey: *Se non à Viro, ſed à ſtatua venire* u Wáleriuſza: *Spurina* Młodzian dźiwney pięknośći, áby urodą ſwoią był płći białey nie ránił, twarz ſwoię zranił cáłą. *Eodem Valerio teſte.*



PODŁYCH ELEWACYA.

SAUL Oślic ſzukáiący, *in Regem inunctus*: DAWID Krol z Páſterzá Owiec: Demoſthenes *Princeps Oratorum Græciæ*, był Syn kowalſki, potym ſam *aureus animorum malleus*. *Agathocles* Krol Sicyliyſki z Garcarzá Oycá, ná tę pámiątkę ná glinianym iadáiący naczyniu, *teſte Ovidio*. Telephanes ze Złotniká Krol Lydow: Ptolomeuſz Krol Egypſki, z proſtego żołnierzá: *Mandro* nieiáki, z Szyprá lub Przewoźniká, zoſtał Rządzcą Panſtwa, y dał przyſłowiu okázyę: *Fuit & Mandroni ficulna Navis*: *Amaſis* Krol Egypſki, z podłego rodu: *Tultius Hoſtilius* Krol Rzymſki z Paſtucha, *teſte Livio*: Máryuſz 7. rázy Konſul z podłego urodzenia: Dioklecian Piſarſki Syn, á potym Rzymſki Monárcha: *Juſtinus Trax*, z świnopaſa Ceſarz, *teſte Zonara*: Kołodziey Kruświcki Piaſt, Monárchą zoſtał Polſkim: Przemyſław I. ze Złotniká *Princeps aureus* także Polſki: Mikołay V. Papież z Mediká, PIUS II. z ubogich Rodźicow, Rządzcá Kościołá Bożego. Więcey *ex humili conditione* wywyżſzonych opiſałem tu *de Re-Publica* tráktuiąc, *ſub quæſtione*; Czyli tacy *admittendi ad regimen Magiſtratûs*.

PYCHĄ y WYNIOSŁOSCIĄ NADĘCI.

PYſznych *Coriphæus*, *Anteſignanus*, álbo Herſzt, Lucyfer pyſzny Anioł; po nim *Nemrod* Wieży Bábilonſkiey Fundator, á naywiękſzy będźie Antichriſt. *Myxus* Diány Ofiaroczyncá, ſamego ſiebie pánegiryzował: *Seſoſtris* Krol Egypſki, zwyciężonych Krolow záprzągł do wozá: *Adonibezec* Krol Bezeku, 70. Krolom poucinał palce u rąk y u nog, y ták im kazał lizáć pod ſtołem ſwoim okruſzyny, iáko świadczy Hiſtorya *Judicum cap.* 1. Sam też ták od Izráelitow pod Wodzem *Judą*, był tráktowány: *Tamerlanes* Han Tátarſki Boiázeteſa Sołtáná Tureckiego w złotych kaydánach y klatce woził po Azii.

Perſki Krol *Sapor*, ták ſię piſał do Konſtantyna, według Marcelliná: *Rex Regum Sapor, Princeps ſyderum, Frater Solis & Lunæ, Conſtantino Fratri ſalutem.* *Attyla* Krol Hunnow, dáwał ſobie tytuł: *Attyla Mundizi Filius, & Magni Nimrod Nepos, Engadiæ natus, Divina benignitate Hunnorum, Medorum, Gothorum, ac Danorum Rex, metus Orbis, Deique Flagellum,* iáko piſze o nim *Munſterus* w Koſmográfii. Abyſſynſki *Imperator* po dziś dzien pyſznego záżywa tytułu, zowiąc ſię *Columnam Fidei, Ortum ex ſtirpe Juda, Filium Davidis Filium Salomonis, Filium ex Semine Jacob, Filium manûs Mariæ &c.* iáko świadczy *Janſson in Atlante contracto.* Sołtan ieden u Drexeliuſza *in Prodromo Æternitatis*, táki ſobie dáwał tytuł: *Salamander Omnipotens ante Carthaginem, Dominus Jordanis, Dominus Orientis, Dominus Bethleem, Dominus Paradiſi, Præfectus Inferni, Maximus Imperator Conſtantinopoleos, Dominus Aridæ ficûs, Dominus, quo Sol & Luna meant, Protector primi Ioannis Sacerdotis, Imperator, Rex Regum, Dominus Chriſtianorum, Judæorum, Turcarum, Amicus Deorum &c.* Nie zmnieyſzą árrogancyą y dumą Alexander Wielki piſał Liſt do Skláwow znayduiący ſię w Czeſkich Kronikách! *Nos Alexander Jovis ſupremi Deorum Filius in Cælo, & Philippi Regis Macedonum, una manu Orientem, altera Occidentem tangens, à Meridie ad Septemtrionem imperans, Triumphator, Conculcatorq; Regnorum Medi, Perſici Syriæ, Græci, Babiloniæ &c. teſte Curtio.* Záwſze ſię názywał *Jovis Filium.* *Demetrius Antigona* Mácedonſkiego Krola Syn, Poſłom przez lat dwie nie dał audiencyi, potym ich bez żadney puścił expedycyi: *Domitianus* Ceſarz delektował ſię tytułem: *Domini & Dei* według Euzebiuſza: Statuy złote y ſrebrne w Kapitolium ſtáwiać ſobie rozkazał, Mieſiąc *September* Germánikiem. *October* Domicyánem ponázywał, iż w iednym urodzony, w drugim ná Tron wſadzonym, zoſtał: *Nero* chciał też *Æternitati* ſwoie podáć imię, y podał tyrannią: Rzym był názwał *Neropolim*, Kwiecień Mieſiąc Neronem; ále te obie imioná nie-

ſławá y *odium* ku temu Monárſze zmázała; *Hanno* Kártagineńſki ptakow náuczywſzy tych słow: *Deus eſt Hanno*, puſzczał ná powietrze: *Menekrates* Medyk, od kurácyi żadney nie pretendował rekompenſy, tylko, áby *Patientes*, zwali go Jowiſzem, á ſiebie ſługámi iego. *Heroſtatus* wielkiey nikczemności człowiek, aby ieżeli nie z chwalebney, przynamniey z náganney ákcyi uczynił w świecie *Nomen ſuum celebre*, Kościoł Diány Efeſkiey dwieściu-letne cáłey Azyi Dzieło zápalił, ſam *dignus flammis*, iáko piſze o nim *Gelliuſz*: Annibal po wygráney we Włoſzech *ad Canas* wiktoryi, z Obywátelami y nie gadał, tylko przez Tłumáczow. Auguſtus kazał ſię zwáć BOGIEM, *teſte Lipſio*: Kaligula Ceſarz u Swetoniuſza Autorá, te ſobie kazał dáwáć tytuły: *Pius Caſtrorum Filius, Exercituum Pater, Optimus Maximusq; Cæſar.* KOMMODUS Ceſarz, kontentował ſię temi kompellácyami; *Amazonius, Invictus, Felix, Pius. Herculeus, Superans, &c.* Krol Perſki Szach-Nádyr *Kulikan*, zá świeżey pamięci koło Roku 1740. pokonawſzy Mogola, bić kazał monetę z temi słowy: *Szách-Nadyr urodził ſię ná to; áby był Krolem świátá.* Mogol też zwyciężony, dał mu tytuł: *Szách-Nádyr Krol Krolow, Krol cżáſu, ucieczká Máchometánow, Modeluſz Bohatyrow, Náſtępca Alexandra.*

PRAWODAWCY ZNACZNI.

MOYZESZ Práwodawcá Ludu Bożego, *Ceres* Bogini iak oránia, ták życia wydáłá Práwá według Owidiuſza: *Prima dedit leges &c.* Włochow ſwoiemi *inſtituit* Práwami. *Saturnus* od Jowiſza wygnány z Kroleſtwá, áż we Włoſzech u Jánuſa *Lateus, Genus inde latinum* názywáiąc: MINOS Krol Kreteńſki, tákże *Legislator*: U Athenczykow *Solon*, ieden z liczby ſiedmiu Mędrcow: U Lácedemonczykow *Lykurgus*: w cáłey Europie *Juſtinianus*: *Draco* Ateńſki Práwodawcá przed Solo-

nem

nem zá wſzyſtkie kryminały, náwet y zagnuſność, ná gardle poſtánowił karánie: z kąd powiedział *Demades: Draconem non atramento, ſed ſangvine Leges ſcripſiſſe*, iako świadczy *Gellius.*

TU NALEZY JURIS CIVILIS COMMENTATOR *Inſignis Bartholus de Saxo Ferrato* w Roku wieku ſwego dwudzieſtym, *Juris Doctor* w Bononii, we Włoſzech, ktora ieſt *Bonarum Artium Mater, omnis Nutricula Juris.* Umárł w Peruſium Roku Pańſkiego 1355.

MATEMATYCY, to ieſt ASTROLOGOWIE, ASTRONOMOWIE, GEOMETROWIE, &c.

BAbylonczykowie Aſtrologii *Inventores*, Egypcyánie *Anaximander, Thales Mileſius: Atlas, in ſiderum ſcientia perfectiſſimus*, dla tego Niebá Piaſtunem *CREDITUS. Endimion, Conon* Mátemátyk, *Lipparchus, Ptolomæus, Archimedes, Architas, Euklides, Beroſus* Aſtrolog Chaldeyſki, ktory od Atenczykow, w Szkole publiczną miał Státuę erigowáną z ięzykiem złotym, *Teſte Plinio. Ex Recentioribus, Clavius*, y inni odemnie cytowani tu w Mátemátyce. Tuż należą PEREGRYNANCI *Chardinus, Thevenotus, Paulus Venetus, Tavernier, Montanus, Zeilerus, Radzivilus.*

MEDYCY SŁAWNI.

APOLLO *Princeps* Medykow, *Repertor Opis* ziołámi Pacyentow kuruiący, z tey rácyi *Medicina* zowie ſię *Ars Apollineá*, iáko ſam *inducitur* u Owidiuſzá diſzkuruiący:

Inventum Medicina meum eſt, Opiferq: per Orbem
Dicor, & Herbarum, ſubjecta potentia nobis.

Æſculapius tákże *arte medendi* ſławny, pierwſzy Plaſtru *Inventor*, między Bogi od Pogánſtwá policzony, ná Epidaurze wenerowány. Idą w komput tych Medykow y Ci náſtępuiący:

Nunc

Nunc aderant Pariter Podalyrius atq; Melampus,
Phillirides, Chiron, Pæoniusque Senex.

Hippokrates ták doſkonáły Medyk, że mu Státuę wyſtáwiono z Inſkrypcyą: *DEO vitæ.* *Machaon* Brát *Polidariuſa*, Synowie *Eſkulapiuſza*, *Pæon* też był Lekarz Plutoná ránionego, *Machaon*, *Hippokrates*, *Cornelius*, *Celſus*, *Hermogenes*, *Galenus*, *Dioſcorus*, *Averròés dictus Stimulus Medicorum*, *Theophraſtus*, *Paracelſus*; z świeżych *Hoffmannus*.

MUZYCZNĄ HARMONIĄ GŁOSNI.

ORpheus, melodią piſzczałki ſwoiey, czyli też Lutni, nie tylko Ludźi, ále láſy do ſaltu ánimuiący: *Amphion* tákże gräniem ná *Tebow* Miáſtá záłożenie, kámienie zwołuiący, dla tego rzeczony: *Thebanæ Conditor Arcis.* Arion *Pòéta Lyricus* y Lutniſtá, unikáiący niebeſpieczenſtwá od Márynarzow, w Morze ſkoczył gráiąc y śpiewáiąc, z támtąd od Delfiná ryby ná grzbiećie ná ląd wynieśiony.

SCULPTORES y SNYCERZE SŁAWNI, z MARMURU, DRZEWA, KAMIENIA ROBIĄCY.

FIdiaſz Atenczyk Tokárſkiego konſztu wynaleźcá, *Ars Phidiatica* ztąd názwánego: Dźiełá iego Minerwá w Atenách y Jowiſz Olympiyſki, y Ryby, o ktorych *Martialis: Adde aquam, natabunt*: *Polykletus* miedźiáne dźiełá kſztałtnie robiący: *Praxiteles* z mármuru: *Lyſippus Sculptor* wyśmienity, od ktorego ſamego rznięty m, iák od *Apelleſa* tylko málowány mogł bydź Alexánder Wielki, według *Horaciuſza*: *Scopas* y to nie pośledni *Sculptor*, *Myron*, *Myrmecides*, *Mentor*, u Pliniuſzá.



MA-

MALARZE WYSMIENICI.

APELLES *Princeps* Málárzow, od ktorego ſamego tylko Alexander Wielki był málowány. *Opus* iego nayſław- nieyſze *Venus* z Morza ſię rodząca. *Parrhaſius* y *Zeuxis*, támten iágodámi Ptakow, á ten zaſłoną málowáną ſamego Zeuxeſa oſzukał, *teſte Plinio.*

Protogenes ſławny Málarz, ktory pſu náturalnie z pyſká padáiącey piany nie mogąc wymálować, rzućił gębkę, *ad vivum* ſię wyraźiłá, *fecitque in pictura naturam*, mowi *Pliniuſz*. Jego málowánie widząc Demetriuſz Krol ná murách, *Rhodum* nie ſpalił, lubo generalnie miány *pro Expugnatore*, według *Pliniuſza*. Malárze świeżſi, doſkonáli Ci ſą: *Timomachus*, *Bizantinus*, *Laurentius*, *Annibal*, *Carratius*, *Jactius*, *Dellus*, *Ucellus*, *Mantegna*, *Maſsacius*. *Bellinus*, *Bonarota*, *Raphàël Urbinas*, *Auguſti*: *Ludovicus*, *Canotius* ſławny y w grobie, gdźie mu nápiſano:

Umbrîs Parrhaſium, picturâ æquavit Apellem,
Formîs Lyſippum, Marmore Praxitelem. &c.

INWENTOROWIE ROZNYCH w Swiecie KUNSZTOW.

NIe wſzyſtko *cum naſcente mundo* zdáie ſię bydź *Natum*, lecz *provectiori ſæculo crevit ingenium*: mowi *Emmanuel Theſaurus*, á przed nim ukoronowány powiedźiał Prorok: *Dies diem docet.* Były prawdá Adámowi Ludzkiego plemienia *Protoparenti* wlane *Scientiæ*, lecz umbrą potym przyćmione grzechową, ktore przecież przez Oſoby roznych wiekow *per reminiſcentias* wydáią ſię światu; mogące ſię zwáć nowemi, bo nam niewiadomemi. Co mądrze *Eccleſiaſtes* deciduie *cap. 1. Quid eſt, quid fuit? ipſum quod futurum eſt. Quid eſt quòd factum eſt, ipſum quod faciendum eſt. Nil ſub Sole novum, nec valet, quisquam dicere: Ecce hoc recens eſt.* Z tym wſzyſtkim ktokolwiek, cokolwiek, zá náſzey pámięći ná świát wydáie, *Author & Inventor reputatur*, bo przez niego tá ſama *reminiſcentia* Ludźiom *propalatur*, á że nam nieznáioma, *cenſetur nova*, bo nowym akkomodowana kſztałtem, Iák Phæbus ná Niebie, *non novus, ſed noviter*, bo po Zachodźie wſchodźi, niby *de novo* światu. Tym pierwſzy raz widźiany, ktorzy przed wſchodem iego dopiero *in Lucem nati.*

CI TEDY SĄ *INVENTORES* ROZNYCH RZECZY.

Niebá y Ziemi Stworcá y *Inventor* BOG, *Qui ex nihilo creavit omnia.*

Sukni *Inventor* Adam, uwiwſzy z liśćia, potym z Futra Báraniego. *Geneſis* 3.

Goſpodarſtwa około Ziemi y paſzenia Owiec pierwſzy *Inventor* Abel.

Miaſt budowania wynaleźcá Enoch, *Enochię* założywſzy. *Gen:* 4.

Pierwſzy CZCI BOSKIEY przez pewne Ceremonie *ENOS*, dla tego o nim Text Swięty mowi: że *Primus invocavit Nomen Domini*; ktory Text Hebrayska tak wykłáda werſya: *Tunc cœpit invocare Nomen Domini Tetragrammaton*, to ieſt *quatuor Literarum.*

Woyny wynaleźca Kaima *Poſteritas*, y *Ninus* Monárcha Aſſyriyski.

Namioty wynalazł Jabel. *Gen. 4.*

Muzyki Autor Jubal *Gen:4.* á wyperfekcyonował *Gwido Aretinus* Zakonu S.Benedykta, potym Kárdynał z Miaſta Aretium *oriundus*, R.P. 1024.

Kunſztu Kowalskiego, *Inventor* Tubalkaim, *Gen:* 4. y Cyklopowie w Sicylii.

Aſtrologii y Piſma Hebrayskiego, *Inventores* Synowie Setá, *teſte Szent-ywani.*

Káznodźieiow *Protoparens* w Starym Zakonie NOE, Prorocy, Ekklezyaſtik, á w Nowym, CHRYSTUS, y Apoſtołowie, oſobliwie S.Piotr, ktory iednym Kazaniem trzydźieśći tyśięcy Auditorow náwroćił.

Pługu wynáleźcá NOE po Potopie, bo przedtym kopáno tylko ziemię y *Triptolem* drugi Ziemi ſprawcá.

Báłwochwalſtwá Autor *Chus*, Syn Chámá y Thare Abrahámá Ociec z kredy Bałwánow *Fabricator.*

Adam od BOGA oświecony, pierwſzy Náuk y Piſmá *Inventor.*

Stárego Piſmá, álbo Chárákterow *Moyżeſz*, Syriyſkiego y Cháldeyſkiego *Abraham*; Nowego záś po niewoli Bábylońſkiey Piſmá *Esdras* Inwentorowie.

Egypſkiego Piſma Merkuriuſz *Thoit*, *Iſis* Krolowa, y *Memnon* Wynáleźce: Greckiego Piſmá Inwentor *Linus Thebanus*, drugi *Cecrops Diphyes*, *id eſt bilingvis*, że po Grecku y Egypſku umieiący. Trzeci *KADMUS*, *Simonides* záś, *Melicus*, y *Epicharmus Siculus*, y *Palamedes* Liter do Alphabetu więcey przydáli.

Łá-

Łáćińſkich Liter *Inventor Evander* Kármenty Syn, y Nikoſtrátá Kármentá iego Mátka: *Damaratus* Hetruſkich Liter wynaleźcá: Ormiańſkiego Piſma wynaleźcá *Jan Chryzoſtom*: Gockich Liter Autor *Wulphilos* Biſkup: Hlyckiego álbo Słowieńſkiego Chárákteru *S. Cyril*, á przed nim *S. Hieronym* záczął.

Włoczkowey y wyſzywáney roboty Wynalezce *Frigowie*, z tąd ſię mowi; *Opere Phrygio* co ſzytego.

Na Piſzczałce gránia ſpoſob wynálazł nie iáki Pan, Bożek Páſtuchow.

Koło Chlebá chodzenia náuczyłá *Ceres*, z tąd Chleb *Dona Cereris*, po Słowieńſku *Caryna* zowie ſię.

Ariſteus Inventor zbieránia miodu od pſzczołek noſzonego

APOLLO wymyślił Medycynę, iákom wyżey námienił.

Koło Przędzy chodzenia náuczyłá *Arachne* y Egypcyánie, Ateńczykowie: *Talus* Młodźian zinwentował Piłę trácką: Státkow Morſkich *Inventores*, *Nòé*, *Jaſon*, *Typhis*: Winá wynálezcy *Nòé* y *Bacchus*: *Zoroaſtes* Krol Báktryánow, Czarnokśięſtwo wynálazł.

Anaximander wymyślił Sferę, Zegar ſłoneczny; inni przypiſuią Niemcom Roku 1530. Zegar záś idący imputuią Gerbertowi Arcy-Biſkupowi Ráweńſkiemu; dawniey przed rokiem námienionym; ktory potym Roku 999. zoſtał Papieżem Sylweſter II. zwánym: Inni Bòéciuſzowi przyznáią, że ná Wieży Ticynſkiey go wyſtáwił: Klepſydrę wodną, potym w piáſeczną zámienioną, zinwentował *Scipio Naſica* przed Páńſkim Národzeniem laty 159.

Pámięći *Artificium* zinwentował *Symonides*; áby te rzeczy, ktorych chcemy pámiętáć, ná pewnych lokowáć mieyſcach, ná przykład, kto ma mieć wielką Oracyą, może Exordium ná iákiey lokowáć gorze, Propozycyę ná Bramie, Probácyę ná Wieży &c.

Okrętu *Inventor NOE*, według *Beroza*, gdyż to pierwſzy był Státek Morſki: *Cretenſes* Neptunowi: *Piniuſz* Danauſowi álbo Jázonowi, *Klemens* Atlaſowi, *Tertulianus* Minerwie przypiſuią Státkow Morſkich Inwencyę.

NUMA Czći Bogow u Rzymianow Promotor.

Obrotow Xiężycá Pierwſzy Obſervator *Endymion*.

Traſon zinwentował Mury około Miaſt.

Dedal ieſt Inwentorem Cieśielſtwá.

Minerwa wynaláżłá *Artes*.

W Stárym Zakonie S. ELIASZ, á w Nowym S. PAWEŁ Pierwszy Pustelnik, żyćia Pustelniczego *Inventores y Authores.*

Mnichow Zycia, S. ANTONI, HILARION, BAZYLI byli Autorámi.

Perillus wynaleźcá miedźianego Wołá, ná dręczenie w nim Ludźi záwártych, przez palenie pod nim ogniá: ále też w nim pierwszy spalony: *Docuitque suum mugire Juvencum.*

Dipelus pierwszy wymyślił Rzeźbę y wybiiánie ná Mármorze.

Servius Krol Rzymski podał świátu, áby ná monećie iákie Cechy y Portrety wybiiáne były y Bydlętá, ztąd *à pecude pecunia*

Szyszaku, Kopii, Mieczá *Authores* Lacedemończykowie.

Dobywánia Fortec przez Machinę *Testudinem*, álbo Zołwia woiennego *Artemon Clazomenius*: A záś przez máchinę *Arietem*, *aliás* Tárana, ná ksztáłt Báraná, wymyślił *Epæus.*

Belgowie wynáleźli wozy, kolaski. ale przed Belgámi, po Eliaszá Woz ognisty záiechał od BOGA przysłány: *Phœbus* y *Phaëton* wozem po Niebie świátu woźili świátło: Frygom inni przypisuią Wozow inwencyę,

Táńcow *Inventores* Israëlitowie, gdy Cielcá ádorowali skokiem, w ten czás, kiedy Moyżesz po Boskie na Gorę *Sinai* poszedł Przykazánie.

Tymele, skoki wymyśliłá sceniczne, zá Domiciáná Cesarzá, tegoż Monárchę swoiemi kontentuiąca skokámi.

Kunszt Málarski wynáleźiony w lat 200. po Swiátá Potopie, *Teste Saliano.*

Wynaleźcá Ogniá, iest *Ptolomeusz*, ktory z krzemieniá wykrzesał, á według Poëtow z Niebá ukradłszy, ná Ziemię przyniosł: Drudzy *ignis inventum* przypisuią *Achatesowi*, ále ten był *ab Origine mundi.*

Igrzysk Olympiyskich iest Inwentorem *Hercules* Syn Alkmeny, Roku po stworzeniu Swiátá 2836, ktore zániędbáne *Iphitus* wskrześił Roku od Stworzenia 3278. od ktorego czásu *Olympiades* poczeli się ráchowáć. Inni Igrzysk *Inventores* Lydowie.

Miedźiáney Trąby Inwentorem *Pyseus Tyrrhenus* według *Pliniusza.*

Phidon Argius, wynálazł wagi y miáry u Grekow: *item* Sydonczykowie. Szkłá giętkiego temperáment zá Tyberiusza Cesarzá ználeziono, ále *Inventor* z inwecyą swoią zgubiony z Decretu tegoż Cesarzá; áby złotu y srebru nie ubyło stymy, według *Pliniusza.*

Usum złotey Korony pierwszy postánowił Konstántyn Wielki po prze-

przenieśieniu Stolice Cesárſkiey do Cárogrodá. *teſte Szent-ywani;* gdyż przed tym Laurowa byłá *in uſu.*

Typográfii, álbo ſpoſobu drukowánia Xiąg, ſą pierwśi *Inventores Chinczykowie* około Roku 1000. iáko Peregrynanći y Kśięgá *de Rebus Sinicis* świadczy. W Europie záś tenże ſpoſob Drukowánia wynálazł *Jan Gutembergus* Niemiec w Mieśćie Argentinie *vulgo* w Strażburgu według Wolaterraná y Polydorá Wirgiliuſzá. Inni záś, iáko to *Georgius Bruin* wywodźi, że tá *Ars* wynáleźiona w Mieśćie *Harlem* Hollenderſkim przez Jana *Fauſtuſa*, álbo *Fauſtiuſa* Roku 1440. czyli też 1452. Inwentor umárłſzy, *Succeſſores* iego tę inwencyą iego przenieśli do Moguncyi, y tám poczeli *exercere.* O tey chwalebney Inwencyi *extat* Wierſz Kompáná uczonego.

Imprimit illa die, quantum non ſcribitur Annô.

Tęż pochwalono Inwencyę *hoc Epigrammate:*

Quæ doctos latuit Græcos, Italosque peritos,
Ars nova Germanô, venit ab ingenio.

Są y inſze o tey Drukárni Wierſze u *Bergomy*, z ktorych pierwſzy y ſredni kładę:

O felix noſtris memoranda impreſſio Sæclis
Nunc parvo doctus quilibet eſſe poteſt.

Pierwſze *Opera* tym inwentowánym *de Novo* drukiem ſą świátu podáne S. Auguſtyná *de Civitate DEI*, y Láktancyuſz.

Pápieru *Origo* z tąd *habetur:* Pierwſzych wiekow piſywáno ná Liśćiu Pálmowym, álbo ná korze drzewiáney, oſobliwie Brzezowey, y zwáli to kártą albo Phylirą, z kąd do tych czas arkuſz Pápieru zowie ſię *Philura;* iáko to y teraz w Mieśćie Málabarſkim *Kael* ná liſtkách pewnego piſzą drzewá, iáko też w Hiſzpánioli w Nowym świećie. Publiczne Xięgi y Piſmá piſáli ná Tablicach ołowianych. Prywatne záś ná płotnianych, ktore Tablice názywano *Pugillares, à pungendo*, to ieſt od ſztychowánia y ryſowánia Piſmá ná nich. Były też Tablice drzewiane woſkiem oblewane, *Codicilli Cerati*, ná ktorych oſtrym piſano Inſtrumentem *vulgò* grábśtychem żeláznym, *ſtylus* názwanym, co dáło okázyę, że modeluſz piſania, ſtylem názywáią. Ci, ktorzy tákowe Tablice do kogo odwoźili, álbo odnośili, zwáli ſię *Tabellárii.* Xięgi záś wielkie zwáli ſię *Codices à Caudice*, to ieſt od Pniaká, álbo odźiomká, że nim Xięgi okryte bywały. *Tandem* po fundowáncy czyli reſtaurowaney

wáney przez Alexándra Wielkiego Alexándryi. Pápieru dopiero począł *usus* w ten ſpoſob: Znayduie ſię tám ná mokrych mieyſcách błotniſty koło *Nilu* ſit gruby rosnący, ktoren zowią *Papierem*, ktory wyciąwſzy, y od obuch końcow obrowniawſzy, ſkorę albo korę z niego z dżieráią, kártą nazywaiąc, od Miáſtá Tyriyſkiego *CHARTA* názwanego, koło ktorego ſit namieniony naywięcey ſię rodżi, iako świadczy *Pancerollus*. Teráźnieyſzy zaś Papier *retento nomine* dopiero opiſanego Alexandryiſkiego Pápieru, robią z płotná ćienkiego, á grubſzy z grubſzego. Co *imputatur* nie iákiemu *Fanniuſzowi* w Rzymie.

Párgaminu záś z tąd *Origo & materies*. *Eumenes* nie iáki ſkorek ćielęcych záżywáiąc do piſania, Authorem ieſt Párgáminu, názwanego po Łaćinie *Pargamena*, iż w Mieśćie *Pergamus*, pierwſzy *uſus* iego záczął ſię. Ináczey zowie ſię *Membrana*, że *Membra* ćielęce pokrywa, *Teſte Pancerollo*.

Dzwonow wynależcá ieſt *Paulinus* Biſkup Nolanſki R. P. 400. ktore názwano *Campanas* od *Kampanii* Kráiny y *Nolas* od Miáſtá *Nolii*, gdżie ſą inwentowane. Ich záżywánie do wyznáczenia czaſu *Officiorum Divinorum* poſtánowił Sabianus Papież R. P. 604. á u Grekow náſtało, áż w Roku 800.

Tubi Phonotechnici, to ieſt Trąby ćiche ſzeptánie głośnym krzykiem y Tubalnym czyniącey, Inwentorem, kto ieſt, *non conſtat*.

Tubum Opticum, álbo Perſpektywę wymyślił nie iáki *Lipperſein* Zelandczyk w Holenderskiey Rzeczy-Poſpolitey, Roku 1609.

Prochu y ſtrzelby Inwentorem ieſt *Bertholdus Szwarc*, po Łáćinie *Niger* Mnich Fryburgeński *Anno* 1378. albo 1330. *idq; tali caſu:* Będąc Chimiſtą, śiarkę ſtłukł y ſalitrę w Możdzerzu, á potym nákrył nie dobrze kámieniem, tedy gdy ſzedł z ogniem, iskra w pádła w namieniony Możdżerz, ową zápaliłá máteryę, że áż kamień odlećiał do gory od impetu; á ták *caſus fecit artem;* bo toż ſamo probuiąc z Możdżerzow naypierwey ſtrzelánia wynálazł ſpoſob, do ſalitry y śiarki przydawſzy węgla. Ználeźiona potym Rura żelazna, ktorą nábiiano tą máteryą y kámykami miaſto kul, y ſtrzelano. A tak z tąd *ſucceſſu temporis* rożna z inwentowána ſtrzelbá, *Vitam necemq; ferens*. Pierwśi Wenetowie przećiw Genueńczykom, tego prochu inwencyi probowali, *teſte Polydoro*. Pierwſzy iednak Auſzpurg zażywał ſtrzelby. *teſte Szent-ywani*.

Artem dirigendi, álbo ſtrzelania do celu z ſtrzelby opiſaney wynalazł

lazł *Bartholomæus Coleonus, Bergomas*: *Zonaras*, strzelby inwencyę przypisuie *Amuliuszowi*. Piotr Hispaleński świadczy, że podczas woyny Tunetanow z Alfonsem, był *usus* strzelby; ponieważ z Okrętow lećiały Tunetańskich kule ogniste, y huk strżelby był słyszany wielki, co bez prochu bydź nie mogło. *Krantżius* także w Historyi Wandalskiey świadczy, że Roku 1280. Krzysztof Krol Duński potkawszy się z nieprzyiaćielem, z strzelby zginął. Księgá *de Rebus Sinicis* świadczy, że w Chinach bardzo dawno prochu y strzelby był *usus*, wymyślone potym ognie artificialne z prochu strzelbnego to *Offensivi*, to *Defensivi*, iako to Bomby, Miny, to *ignes festivi*, *alias* Race y Fayrwerki.

Ad instar tey strzelby prochowey Ludzka ćiekawość ználazła *Pneumaticum Sclopetum*, to iest, wietrzną strzelbę, ktorą trzebá pompować, *aliàs* wiatrem nábiiać. Widźiałem ią sam y nábiiałem, ále nie wiem kto, y kiedy, gdźie zinwentował.

Kompas wodny, álbo Morski, *Pyxidem Nauticam* po Łaćinie zwany wynalazł *Flavius à Gloria Melfensis* w Kámpanii Roku 1303. ktorym się Marynarze ná Morzu diryguią w dźień y w nocy ná naywiększych Morzach. Przed tą zaś Inwencyą, Zeglarze *Stellam Polarem*, to iest Gwiazdę Zeglarską mieli zá direktorkę drog swoich ná morzu: Lecz ilekroć tá od chmur zákryta byłá, błądźili, y byli w niebespieczeństwie życia. Z tey racyi na wielkie morze Ocean nie puszczali się nigdy,

THEOLOGIĄ zácząl explikować w Alexandryi *Pantenus*, potym Klemens Alexandryiski, *tandem Origenes*.

Theologiam Scholasticam pierwszy rozporządźił *Damascen*, po nim *Petrus Lombardus* Biskup y Doktor Paryski, *Magister Sententiarum* nazwany *Antonomasticè*, ktory sentencye Oycow Swiętych rożne pozbierał, około Roku 1200. Tego Lombarda Magistra explikowali, potym S. Tomasz Doktor Anielski R. P. 1254. y dał początek *Scholæ Thomisticæ*. Drugi explikował *Joannes Duns Scottus* Zakonu S. Francisżka *Minorum*, od ktorego bierze *Originem Schola Scotistica* zmarłego R. P. 1308.

BIBLIĄ Swiętą podźielił ná Rozdźiały Stephan Kantuáriański Biskup około Roku 1228. Od Siedmdźieśięćiu Tłomaczow przez *Ptolomeusza* Krola Egypskiego wysadzonych, stało się tłomáczenie zgodne tegoż Pisma Swiętego Roku 1324. Teyże Biblii *Vulgata editio* wydána od S. Hieronyma koło Roku 370.

Driakięw wynalazł *Andromachus* Kretenski Medyk Roku 50.

Ary-

Arytmetykę wynalezli *Phœnices* Narod Azyatycki.

Nowego Swiata Inwentot Krzyſztof *Columbus* Roku 1493.

Trunku KOFFEC, *vulgò* CAFFE wymyślili Arábowie y Turcy z Bobu Arabskiego, álbo Egypskiego *Bon* názwanego, ktora Caffa teraz y w Hollandyi rodźi ſię przy ćiekawośći y Induſtryi tameczych Obywatelow.

ETYKI, to ieſt Moralney Filozofii, Autor był *Socrates.*

Korreſpondencyi Sekretney przez Cyfry, pierwſzy był Autor *Juliuſz* Ceſarz.

Sztucznie *circumvenire* Nieprzyiaćiela, y w nocy naſtraſzyć wynálazł *Pan* imieniem, ztąd też *Panicus timor* ieſt *in Proverbio.*

Minow albo Podkopow woiennych, pierwſzy Autor *Franciſzek Jeorzy* Senenſki, á prochem nauczył *Varrus* zápałać.

Spoſob kowania koni. wynalazł LESZEK Xiąże Polſki Roku 997.

Spoſob ná Morzach y Rzekach żeglowania wynalazł *Noë. Neptun*, Kartagińczykowie, Tyriyczykowie, Feniceńſowie, Rhodyiczykowie.

ÆS Corynthium, albo Miedź Koryncka, wźieła *Originem* od ſpalenia *Koryntu* bogatego Miaſta; Złote bowiem, ſrebrne y miedźiane *in incendio* potopione Statuy y Ornamenta, w iednę ſię poźlewały Maſsę, y dały inwencyę takiego temperamentu y materyi Miedź robić.

Fœderum, albo záwierania przymierza y pokoiow, *Inventor Merkuriuſz.*

Płow do ſzczwania układali y uczyli *Dioſkorowie* pierwśi, y *Akteon* ſławny u Owidiuſza. Myśliſtwa z Ptakiem *uſus* naſtał według iednych zá Konſtantyna, według drugich zá Teodozyuſza Starſzego.

ŁUKA *Inventor Kadmus* Feniceńſki; Tenże wynalazł Złoto pod Gorą *Pangæus.* Pierśćień *Promoteuſz* wynalazł.

Golenia brody *Inventor* pierwſzy *Korses* zá wieku Alexandra Wielkiego. Do Rzymu Barbierze zawitali z Sicylii, po załozeniu Rzymu Roku 454. gdyż przed tym z brodami y długiemi włoſami *Gens Romana* chodźiła, z ktorych codźiennie golić ſię począł *Scipio Africanus.*

Zęby wyrywać nauczył *Eſkulapiuſz.*

Koſę wynaleźli *Trakowie.* Siekierę *Amazonki.* Sitá y Rzeſzota, *Francuźi.*

Procy *Inventores BALEARES* Inſulani, ieść Dźieciom poty nie daiąc, pokiby nie trafili chlebá z procy ná mećie położonego.

Orgány wynaleźione około Roku 757. od Konſtantyna *Kopronymá* Orientalnego Ceſarza, *Pipinowi*, Krolowi Francuzkiemu poſłane, *Teſte Mudantio ex Sigiberto.* Oku-

Okularow *usum*, czyli wynalazł, czyli pokazał Alexander *Spina* Dominikan wieku 13.

Sztychowania Obrazow na blasze, y wybiiania ná papierze lub materyi, wynalazł sposob Tomasz *Finigwerra* Złotnik Florencki wieku 14.

DALSZE MIRANDA O LUDZIACH

ALBO NA POSTRACH LUDZI UCZYNIONE.

ZA Dámaza Papieżá, w Rzymie znaydował się Męszczyzná po 20. Zonách ślubnych wdowiec; w też czásy y Wdowá po 22. Mężách owdowiała. Ci oboie pobrali się z wielką Rzymu expektácyą, ktore ktorego przeżyie. Umárłá sama; á sam ná pogrzebie z roskazu Rzymu z pálmą w ręku, z Laurem ná głowie, szedł zá Ciałem. *facie ad Lætitiam non láchrymas composita*, iż wiktorem został tyle Mężow Wiktorki Zony. *Majolus ex S. Hieronymo.*

Swięta MARYA Egypcyáká z nierządu názbierawszy 40. tysięcy Dukatow, ie ná stosie spáliłá ognistym, Sámá iuż będąc ogniem Boskiey Miłośći, *& studio melioris vitæ.* O czym *Vitæ Patrum.*

Ciało Alexándra Wielkiego, było temperámentu tákiego, że záwsze z siebie odor wydawáło Bálsamu, *teste Jonstono.*

Przy ostátnich Indyi Gránicach, są Ludźie około Gangesu źrzodeł, Astonomi ná cáłym ćiele kosmáći, samym tylo powietrzem żyiący, y wąchaniem pewnych źioł, korzenia Owocow, iáko pisze *Megasthenes* y *Pliniusz.*

Zá czásu S. Augustyna ieden Człek 40, dni nie iadł, áni pił: Zá Klotariusza Cesarza, Pánienká iedná lat 15. żadney nie kosztowáłá potráwy. Inna lat 18. iáko pisze *Rondeletius.* Petrárcha u Horniusza wspomina, że dni 40. w Wenecyi żył Człowiek *sine esu & potu.* We Wśi *Entuel*, Pánienká trzy láta Chlebem Anielskim tylko żyłá. *Vincentio teste*

Mikołay Underwaldenczyk w Helwecyi około Roku 1400. pięćioro z Zoną spłodźiwszy Dźieci, życie zácząl osobne przez dni 15. áni Pokarmu, áni nápoiu nie kosztuiąc, *Jonstonus.* S. Kátárzyná Seneńska,

ska, od Popielcu do w Niebowstąpienia Pańskiego, samym Ciałem *Domini vitæ* żyłá, iáko iey świadczy życie.

Antoni nieiáki *Benzus*, máiąc lat 34. w pierśiach ták wiele miewał pokármu, że Dźiećię karmić mogł, *teste Cardano.* Owszem ledwo nie wszyscy w Nowym świećie tym od nátury obdárzeni, *Jonstonus.*

W Agendiku we Francyi, w Prowincyi Senonenskiey, Mátroná nosząc brzemie lat 28. kámień porodziłá, ktory tám *miraculi causâ præsentatur. Thuanus lib: 7. 6.*

Gdy *Comes Mansfeldius* miał ćiemny wzrok, náturá mu kompensowáła, że samym uięćiem, biały y czarny rozeznał kolor, iáko świadczy *Keckermannus.*

HAMAR nieiáki Sáráceń ślepy Wodz Kárawány, *vulgò Szur-Emir* u Turkow, samym odorem poznáwał, ná iakim zostáwał mieyscu, według Leoná Afrykańskiego.

Tomasz *Szweykier*, wszystko nogámi robił, to iest iadł, pił, piora temperował, Księgi przewracał, pisał Litery. *Author Postchius.*

Georgius Pictorinus pisze, że sam widźiał Hiszpana ćiemnego, pięknie włoczkową robotą szyiącego, z łuku do mety dobrze tráfiaiącego.

W *Ingolstadźie* Mieście Báwarskim, Jerzy *Stengelius* widźiał Roku 1628. y nápisał w Xiędze swoiey *de Monstris*, że tám Człek w Konwikćie się znaydował, rámiou y rąk nie máiący, ále pálcami u nog grał ná Orgánach, w kárty, dzban utrzymał y nálewał trunek, pisał wyb ornie, nić w igłę náwlokł, prządł ćienko &c.

ARCADES, pewny przepływaiąc Staw, w Wilkow się zámieniali posturę, y z niemi w lásach przez lat 9. żyli, mięsa iednak ludzkiego nie iedząc; po skończonym czasie, przez tenże staw przepłynąwszy, do ludzkiey postaći y domu wracali się, *S. Augustyn z Warrona lib: 18. de Civitate DEI, cap: 17.*

Georgius Castriota od Turkow *Scanderbeg*, to iest *Alexander Pan* názwány, z urodzenia na lewym rámieniu miał miecz wyrázony. *Pontanus lib: 2.* Był wielkiey śiły, wzdłuż człeká przećináiący. Mátka iego sen miała, iákoby porodźiła wężá, cały Epyr zásłaniaiącego, á głowę w gránice Tureckiego Państwá wyćiągaiącego, pożeraiąc ich, ogon záś w Chrześciańskich Państwách trzymáiącego. *Jonstonus.*

JAN FRIDERIK Elektor Sáski, ná plecách Krzyż złoty miał *perfectè* wykonterfektowany. *Jonstonus.*

JAKUB Wielkiey Británnii Regnant, Lwá, Miecz y Koronę ná ćiele swoim miał wyrážone. *Camerarius.*

O Austryáckiey Familii piszą *Felix y Jonstonus*, że Krzyżá formę włosami wyraża.

Georgius Epirota wielki Woiownik, z umárley Mátki swoiey, gdy ćiało nieśiono do grobu, urodźił się, y Ciało niosących płáczem przestrászył niespodźianym. *Jonstonus.*

Aristomenes Messonius, wielki Woiownik Lácedemończykow, po śmierći exenterowány, serce miał obrosłe, kosmáte, *in signum* Lwiey śiły y odwagi. *Valerius Maximus.*

LEONIDES Krol Lácedemoński Xerxesá *Antagonista y Æmulus*, *ad Thermopylas* straż máiąc, zginął; Xerxes serce mu kazał wyiąć, ználazł włosami obrosłe. *Plutarchus.*

ANAXAGORAS Clazomenius, Astronom, prognostyk wydał, że kámień z Niebá wielki upáść miał, *secutus eventus*, bo iák Woz spadł kámień w Trácyi przy Rzece *Agos* osmalony. *teste Plinio.*

SOKRATES, nigdy w żyćiu nie śmiał się, twarz máiąc áni wesołą, áni smutną. Teyże nátury był *KRASSUS. E contra*, ustáwicznie śmieiącemi się byli: *Zenophantus*, ktory gdy śmiech hámował, w ten czas się śmiał bardźiey. Drugi *Democritus ridens.*

L. Siccinus álbo *Sicinius Dentatus*, *Antonomasticè* zá wielkie Dźiełá Heroiczne, *Romanus Achilles* názwany, 120. wsławił się potyczkámi: Łancuchámi dárowany 83. *Armillis* 160. Koron odniosł *Murales*, to *Civicas*, to złotych 28.

Theagenes Thasius, ná gonitwách Olympiyskich 140. odniosł Koron zwycięzkich, według Pausaniusz á: *Una. Theagenem Corona non satiat.*

Marlius Capitolinus ran 33. *adverso corpore* odniosł, to iest z przodu, z tyłu żadney, bo nigdy z potyczki nie umykał *teste Plinio.*. Pierśi nádstawiał, nie tył dáwał: Wolał śmierć mieć przed oczymá, niż zá plecymá. Pliniusz rzuciwszy morálizacyę, *Felicitas cui præcipua fuerit, non est humani judicii, tandem* przecież ználazł ná świećie táką Osobę, ná ktorą *omnis felicitatis* upátrzył *compendium*, mowiąc: *Unâ Fœmina Lacedæmonica Lampedo ita felix reperitur, quæ Regis Filia, Regis Uxor, Regis Mater fuit. Plinius lib:7. cap. 41.*

Táką drugą Polska ádorowała ná Tronie swoim ELEONORĘ Krolá MICHAŁA KORYBUTA Zonę, ktora byłá 12. Cesarzow Po-

tomká, Ferdinanda III. Corká, Leopoldá Wielkiego Siostrá, pięć językow umieiąca *perfectè*, iáko czytam w Kronikach Polſkich.

Falereuſz, według innych *Fereuſz* lub *Rufinus*, ná wrzod nieugoiony opuſzczony od Medykow, ſam śmierći ſzukáiąc, poſzedł ná Woynę, ránę odnioſł w pierśiach, á w niey lekárſtwo ná wrzod, *teſte Plinio.*

Gdy Xiąże *Mantui* Powinowátego ſwego, z konjurácyą ná ſiebie miał poderzánego, wtrąćić go kazał do więźienia, tám ze ſtrachu ośiwiał przez noc iednę, co mu dało *calculum* do uwolnienia, iáko świadczy *Scaliger.*

Zá Teodoziuſza Ceſarzá, urodźił ſię chłopiec po pępek z należytą proporcyą, wyżey zaś, ná dwoch ludźi był rozdźielony, gdy ieden z nich iadł, drugi niechćiał, wádźili ſię z ſobą: ieden umárł, y drugi po nim dniá czwartego poſzedł, o iednych nogách, w iednę też poſzli drogę; iáko świadczy *Sigibertus.*

ERIK Krol Szwedzki, ktorędy obrocił kápeluſz, z támtąd wiátr wiać záczynał.

We Szwecyi, Pánná porwána byłá od Niedźwiedźia, y do iámy záprowádzona, z nim miała Dźiecię ludzkiey poſtaći, ále ſzerśćią obroſłe, ktoremu dáno imię *Urſus*, *Saxo*, *Joannes Magnus*, *Jonſtonus.*

W Rzymie incarcerowánego Oycá ſtárego, y ná umorzenie głodem dekretowánego, Corká uprośiwſzy ſobie do niego ákces, wprzod zrewidowana, że áni oręźá, áni pożywienia nie nieśie, przez kratę Oycá pierśiami iák Dźiećię żywiła. *Plinius lib*: 7. y *Solinus cap*: 6. A ták, ktora byłá przed tym Corą, ſtáła mu ſię Mátką.

Medardus Biſkup Nowiodunenſki, *Gildanus* czyli *Ghildadus* Biſkup Rotomágenſki, Braćia Bliźniaki, iednego dnia urodzeni, iednego dniá ná Biſkupſtwo konſekrowáni, iednego dniá pomárli, iednego dniá w Kátalog Swiętych wpiſani. *Majolus.*

Franciſzka *Bandina* Opáta, wſzyſtkie Ewenta ná liczbę dźiewiątą przypadały, bo 19. dnia Grudnia urodzony, dnia tegoż 19. umárł, lat też miał 29. y w Roku Pańſkim 1579. umierał, iáko świadczy Nágrobek iego w Rzymie u S. Sylweſtrá, *teſte Majolo.*

Dzień Dwudźieſty Czwarty dla KAROLA V. Ceſarza, we wſzyſtkie *Eventa* był dźiwny; bo tego dniá urodźił ſię, to ieſt 24. *Februarii*, tego dniá zwyciężył Francuza, tego dnia koronowány. *Idem.*

GRZE-

GRZEGORZ XI. Papież, liczbę ſiodmą miał dla ſiebie faworytálną, gdyż zoſtał Kárdynałem lat máiąc 17. Ná tey Godnośći lat 37. przepędźiwſzy, zoſtał Papieżem; ſiodmy z Papieżow w Awenionie miał Stolicę (tám Papieże *ob hoſtilitatem* mieſzkali) Obrány od 17. Kárdynałow: Dniá ſiodmego po Elekcyi Koronowány: Do Rzymu przenioſł Stolicę, ktorey tám nie było lat 70. dla perſekucyi: Lat 7. żył ná Papieſtwie: Obrány Roku 1370. Przenioſł ſię z Awenionu, w ktorym ſiedm ulic, ſiedm Páłácow, ſiedm Parafii, ſiedm Kollegiaſiedm Klaſztorow; á przenioſł ſię do Rzymu, ktory ieſt Siedmiogorny, *teſte Majolo.*

W Senaćie Rzymſkim, pokazáło ſię Liter 12. P.P.P. S.S.S. R.R.R. F.F.F. wokowány Wielebny Bedá, áby wytłumáczył, on też ták interpretował: *Patres Patriæ Præfecti, Sapientiâ Senum Sublatâ, Regnum Romanum Ruit, Ferro, Flamma, Fame.* Zá táką interpretácyą, oczy mu wyłupiono. *Schola curioſitatis,* ále *nefas eſt credere,* bo Wielebny Bedá Benedyktyn z Anglii, *nunquam pedem movit.* Był ćiemny, ále z czytánia y piſania, nie z rácyi allegowáney. Głośnaby to byłá tyránnia ták Swiętego y Mądrego Człeká. Umárł Roku 735. w ktory czás *Roma* iuż byłá *Chriſtiana.* Perſekucyi nie było, bo oſtátnia Aureliana ſkonczyłá ſię Roku 286. Chybá to inny, ktory *interpres* ná táki u Rzymianow przyſzedł deſpekt, dawniey przed Wielebnym Bedą *ſtante Paganiſmo.*

W *Pizach* Mieśćie Włoſkim, Mátroná zápatruiąc ſię częſto ná Obraz S. Janá Chrzćićielá Wielbłądzą przepaſanego ſkorą, porodźiłá Corkę całą koſmátą. *Hornius.*

Y to *Mirabile* nie máłe, ze Kroliki w Hiſzpánii podkopali y obálili Miaſto, w Teſſalii Krety, we Francyi zaś Záby; Chybá ten im dał tę moc *debilibus, qui potens eſt & Sanctum Nomen ejus.*

Pánienká 9. lat máiąca w Europie *concepit*, á w dźieśiątym roku porodźiłá, iáko świádczy *Albertus Magnus*, *S. Antoninus Florencki*, y *Majolus*.

Midaſowi Platonowi w dźiećinnym wieku ſpiącemu ná dworze, pſzczoły miodu w uſtá nánośiły, iáko Stárożytni świadczą.

S. Ambrożemu plaſtr miodu zrobiły, ztąd *Mellifluus. teſte Paulino Nolano.*

W Woyſku Xerxeſa ná Grekow gotowym, Kláez záiącá ożrzebiłá, *infauſtum* dla Perſow *omen*, gdyż iák záiączego ſercá umykáć muśieli, od 4. tyśięcy Grekow rozproſzeni. *teſte Herodoto*

Bellô ſecundô Punicô, aliàs pod czás drugiey Woyny Rzymianow z Penámi, to ieſt Kártagińczykámi, zá Wodzá Annibalá, Woł przemowił: *Cave tibi Roma. Livius & Raviſius*

Przed śmierćią Kaliguli Ceſarzá, Jowiſzá Báłwan w Rzymie bárdzo ſię rozśmiał. *Idem.*

Zá KONSULOW Rzymmſkich M. Aciliuſzá y Porciuſza, z Niebá deſzcz krwáwy y mleko padáło; á zá Márciuſzá y Sext-Juliuſza, ná polu Mutynenſkim gory ſię zbiegáiąc, uderzały o ſiebie, z wielką ruiną Miaſt, Wśi pobliſkich; z tey kollizyi, rzeki y wody wypádły. *Raviſius ex Authoribus*

TARCZA ogniſta od Záchodu ná Wſchod iſkrząca ſię, lećiała po Niebie zá L. Wáleriuſza y Maryuſzá Konſulow Rzymſkich. *Idem.*

Ják ſię Woyná Rzymianow z Márſami Nácyą, we Włoſzech záczynała, Mátrona *Ancippe* powiłá Słonia. *Idem.*

ROBERTUS Krol Francuſki, że bliſką zá Zonę poiął krewnę, tym od BOGA ukarány, że mu powiła Syná z głową y ſzyią gęśią. *Petrus Damiani.*

Teridates Krol Ormiańſki od S. Grzegorzá támecznego, w wieprzá zámieniony, według Metafraſta 30. *7bris.*

NABU-

Nábuchodonozor. w wołu u Dániela Proroká *cap*: 4. W tákiey *(nota)* transmutácyi *extat ratio humana, non mens beſtialis*, wèdług zdania S. Auguſtyná.

LEO I. czyli dla erroru w poświęcániu Kápłanow, czyli dla pocáłowánia ręki od Białygłowy, uciął ią ſobie, ále zá modlitwą ludźi, cudownie mu przyroſłá.

Zá Márciná V. Papieża, *ad inſtar* Niedźwiedźia, Mátká dźiećię powiłá, dla tego z Edyktu tegoż Oycá S. wſzędźie w Rzymie Obrázy y Rzeźby Niedźwiedźiow popſowáne, áby Imáginacyom podobnym nie były w Matronach okazyą. *Bergomas Author.*

Zá Alexandrá VI. Matroná *ex cogitu cum cane*, pśiey poſtáći płod z ſiebie wydáła, zá co publiczną w Rzymie uczyniłá pokutę. *Teſte Volaterrano.*

Zá Mikołáia III. Papieża, w Konſtancienſkiey Diecezyi, Niewiaſtá Lwá porodźiłá. *Appendix ad Vincentium* świádczy.

W Rzymie Miotłá ſucha zákwitłá, *denotans* niegodnych promocyę. *Ammianus.*

We Fráncyi, Wilk żołnierzowi ná ſzelwáchu drzymiącemu ſzpadę wyćiągnoł z pochew, według *Rawiziuſza.*

W Sicylii, dwie Tarcze krwáwy pot wydáły z ſiebie. *Idem.*

Jeden Homera, Xięgę *Iliadem* názwáną, to ieſt o Woynie Jliáckiey álbo Trojanſkiey, ták ſubtelnie nápiſał, że ią w Orzechu záwarł. *Plinius.*

DEMETRIUSZ Krol, miał wierzchnią ſuknią, álbo Páludament, ná ktorey Niebo, Gwiazdy, y 12. Znákow Zodiácznych wyhaftowánych było. *Athæneus lib*: 12.

Ná Inſule *Aradum* w Fenicii w Kośćiele Pogańſkim były Kolumny ze ſzkłá, niezmierney wielkośći y Fidiáſza rożne Dźiełá, ktore chcąc widźieć S. Piotr, umyślnie wyboczył, iáko *Klemens* y *Nicephorus* świádczą.

KAROL V. Ceſarz, miał Sygnet ná pálcu, w ktorym miſterny

ſterny był Zegárek inkluдowany, ktory miáſto dzwonká, młoteczkiem w pálec bił Ceſarzá, ná káżdą godźinę.

Albertus Magnus, ták miſternie ná ſzrubách z należytą kompozycyą Orgánow wyrobił Człeká, że ſię ruſzał, y S. Tomaſzá *articulata voce* przywitał: *Salve Thoma.* Czym przeſtráſzony Tomaſz, potłukł ſtátuę; co mu *Albertus Magnus* wymawiał: *Opus 30. Annorum deſtruxiſti. Majolus.*

MNOSTWO LUDU ROZNEGO.

NIe czynię tu Komputu y Regeſtru wſzyſtkich ná świećie Ludźi, bom nie Auguſt Ceſarz: *Exiit edictum â Cæſare Auguſto, ut conſcriberetur univerſus Orbis.* Lecz tylko, gdźie w Hiſtoryách wyczytałem liczną kupę Ludu; iáko ſam zdźiwiłem ſię, ták rozumiem, w ádmirácyę wprowádzę Czytelniká, że przed oczymá iego ſtánie *Seges clypeata Virorum.*

Ricciolus ſławny Mátemátyk, w ſwoiey Geográfii liczy Ludźi w Azyi 500. Millionow, w Afryce 100. Millionow, w Europie 100. Millionow, w Ameryce 200. Millionow.

Rzym zá Klaudiuſzá Ceſárzá, miał ſamych tylko Obywátelow 7. Millionow.

Ninus Beluſa, aliàs *Nemroda*, to ieſt Tyrana Bábilonſkiego Monárchy Syn, chcąc ſwoie *dilatare Imperium*, z Sąśiadámi prowadźił Woynę, oſobliwie z Zoroáſtrem Krolem Báktryánſkim, ná ktorą wyprowadźił Woyſká pieſzego Million, ſiedm kroć ſto tyśięcy; konnego dwa kroć ſto y dźieśięć tyśięcy; wozow koſami nábitych, dźieśięć tyśięcy, ſześć ſet według Diodorá *lib*: 2. y Juſtyná *lib*: 1. A tym Woyſkiem cáłą ſobie podbił Azyę, z Bábylonu do *Ninive* przenioſł Stolicę *Imperii.*

SIBARITÆ we Włoſzech Národ, na Krotoniatow wyprowádźili Woyſká trzy kroć ſto tyśięcy. *Herodotus.*

Zá-

Zá Weſpaziáná Ceſarzá w Rzymie, powietrzem ná ieden dźień po 20. tyśięcy Ludźi trupem lećiało.

Jozafat Krol ná plác wyprowadźił Woyſká ſto 60. tyśięcy.

Xerxes przeciwko Grekom, iáko piſze *Herodotus*, y z temi co byli ná Okrętách, y z Auxiliárnemi miał Million 43. tyſiące wſzyſtkich Ludźi: Okrętow rożnych miał ſześć kroć ſto tyſięcy; dość, że niemi cáłe Morze *Helespont* okrył, y Azyę z Europą złączył moſtem z Okrętow uformowánym. Inni piſzą, że miał Woyſká Million 7. kroć ſto tyſięcy: Ná Leonideſa Lácedemonſkiego Krolá, 6. kroć ſto tyſięcy miał Woyſká, ále *victus*, według *Oroziuſza*.

Attyla Krol Hunnow, zebrał Woyſká ná Włochow, Niemcow, Francuzow, śiedm kroć ſto tyśięcy.

TAMERLANES Terror Orientis Han Tatárſki, miał Piechoty 4. kroć, á Jázdy 6. kroć ſto tyſięcy, y Bájazeteſa Ceſarzá Tureckiego źnioſł tą potencyą, położywſzy 140. tyſięcy R. 1402.

Zá Genſeriká y Hunerycá Krolow Wandálſkich Ariánizmem zárażonych, ſamych Biſkupow y Kápłanow wygnáno 4956.

W *Mexiku* Mieście Stołecznym Mexikanſkiego Krolеſtwá w Americe, częſtokroć ná dźień tyſiąc Ludźi zábiiáno ná Ofiarę Czártom, *teſte Surio in Comme: A. D.* 1558.

Ná Pogrzebie Witelliuſza Ceſarzá, pięć kroć ſto tyſięcy zábito Ludźi, z świádectwá S. Antoniná Florentſkiego.

W Mieście *Odia*, ieſt Obywátelow 400. tyſięcy, Bellatorow wyſtáwi 50. tyſięcy. *Boter.*

Zá *Probuſa* Ceſarzá, w iedney okázyi pádło Niemcow 3. kroć ſto tyſięcy: Zá Aureliáná Ceſarzá, Bárbárow poległo pięć kroć ſto tyſięcy, według Hiſtorykow.

Zá AUGUSTA Ceſarzá, w Rzymie liczono Obywátelow, cztery Milliony, 60. tyſięcy.

W Indii *Sotinus* náliczył 5. tyſięcy Miaſt, á w káżdym po 9. tyſięcy Obywátelow lokuie, rácyę tego mnoſtwá Ludu dáiąc, że *nunquam à natali ſolo receſſerunt*, iák inne Národy, że álbo rugowáne, álbo ſame ſobie innych ſzukały *ſedes*.

Lipſiuſz Autor uczony, w Judzkim Pánſtwie rożnemi czáſami pobitych ná Woynie Ludźi náſummował Million dwá kroć 40. tyſięcy: *Quanta clades!*

Ná Woynie Domowey, trzey Synowie Ludowiká pobożnego w pierwſzey potyczce 100. tyſięcy ludźi ſtracili. *Vindeling.*

Ná Alexandrá Wielkiego Dáriuſz Krol Perſki wyprowádźił Woyſká 6. kroć ſto tyſięcy, *teſte Raviſio.* Tyleż przed tym ná Atenczykow, *teſte Oroſio.*

JULIUSZ Ceſarz pięć máiąc Bátáliy, Million, ſto 92. tyſięcy nieprzyiaćioł ná polu położył.

MITRIDATES Krol *Pontu*, miał woiennego Ludu ſto dzieſięć tyſięcy,

CYRUS Krol Perſki y Medow, zebrawſzy Woyſká dwá kroć ſto tyſięcy, y przebywſzy Rzekę *Araxem* do Scytyi, tám, tak ná głowę zbity zoſtał, że *nuntius tantæ cladis* nie zoſtał ſię: Krol ſam ućięciem głowy od Krolowy *Tomiris*, od niey w naczyniu krwi pełnym zánurzeniem tyranizowány.

Ná Woynę pierwſzą Kruciáty, *aliàs* ná wyzwolenie Ziemi Swiętey pod Wodzem Gotfrydem Xiążęciem *Bullionu*, Woyſká Chrześciańſkiego *proprio ſumptu* ná Woynę idącego, było trzy kroć ſto tyſięcy.

ALFONS Krol Káſtelli, Sáracenow zbił cztery kroć 50. tyſięcy. *Raymundus.*

TITUS wziąwſzy Jeruzalem Stolicę Zydowſkiey Ziemi, million, ſto tyſięcy głodem y mieczem wygubił Zydow, około ſta tyſięcy wzioł w niewolę, iako świadczy *Joſephus Zydowin* y *Baronius ſub Anno* 70.

KLAUDIUSZ Ceſarz, przez kilká potyczek, Gottow zbił trzy kroć 15. tyſięcy, 2. tyſiące Okrętow zátopił.

Gdy Sáráceni z Hiſzpánami bili ſię, tám ſprowádzeni od Roderyká, z obu ſtron legło Ludźi 7. kroć ſto tyſięcy. *Anno* 713.

Alphonſus Caſtus, zbił Sárácenow 7. kroć ſto tyſięcy.

Sáracenow 6. kroć ſto tyſięcy z Miramolinem Wodzem ich pádło od Alfonſá, Piotrá, Sanciuſzá Krolow *A. D.* 1272.

MOSKWA Turkow znioſłá ſześć kroć ſto tyſięcy R. 1560 *Teſte Joanne Muſantio in Face Chronologica.*

Práziuſzow Stárożytney w Indyi Nácyi, nád wſzyſtkie támeczne *Populos* naybitnieyſzey, ktorey Stolicá byłá *Polymbotra*, czyli *Polymbrota*, Krol miewał Piechoty po 6. kroć ſto tyſięcy, Káwaleryi po 30. tyſięcy, Słoniow po 8. tyſięcy. *Solinus c.* 53.

Murzynſka Krolowa *Kandaces*, zbroynych Ludźi miałá 150. tyſięcy. Krolowa iedná Amázonek przećiw Wielkiemu Alexandrowi według *Juſtyna*, wyprowadźiłá Białychgłow 3. kroć ſto tyſięcy.

Zá Oktáwianá Auguſtá, *Lepidus* miał Flottę o tyſiąc Okrętow, á 80. tyſięcy Galerow wypráwił z Afryki ná przećiwko Pompeiuſzá.

Gottowie záś puſtoſząc *Illyryk y Epir*, mieli ná Adryátyckim Morzu dwá tyſiące Okrętow, *teſte Nauclero.*

Zá Honoriuſza Ceſarzá, gdy *Alarykus* Rzym puſtoſzył, w Afryce Flottę 3. tyſiące ſiedmdźieſiąt Okrętow máiącą, ná przećiwko niemu zgotowáno, z świádectwa *Sygiberta y Genebrarda.*

Dunczykowie pod Miáſtem ſwoim *Schlewick*, zgotowáli byli Flottę tyſiąc ſiedm ſet Okrętow, iáko świádczy *Saxo Grammaticus.*

Krol *Kambay* w Indyi imieniem *Badury*, wyprowádźił Woyſká przećiw Mogolowi *Anno* 1538. Káwaleryi 150000. Piechoty 5. kroć ſto tyſięcy, Armat śpiżowych 200. z ktorych 4. po ſto wołow prowádźiło, Słoniow 200. dźwigáiących, 500. beczek złotá y ſrebrá ná Woyſkowych.

 W Ko-

W Kośćiele Sálomonowym ſłużyło BOGU Kápłánow 24. tyſiące; Inni piſzą, że 44. tyſiące.

W Klaſztorze S. Mákárego, było Mnichow 1400.

W Wimbrunſkim w *Britannii* Klaſztorze, było Mniſzek 500.

We Francyi w Klaſztorze S. Kolumbáná Lexowienſkim, było Mnichow 600. pod Opátem Euſtáchiuſzem, *teſte Scoto.*

Pod Serápionem Opatem, było Mnichow 10. tyſięcy w Egypćie, iáko świádczą *Vitæ Patrum.*

W *Nitryi* o 40. mił Włoſkich od Alexandryi, liczono 500. Klaſztorow, á w káżdym było po 5. tyſięcy Mnichow: co uczyni we wſzyſtkich Kláſztorách dwá kroć 50. tyſięcy Oſob. Coby tám Hábity y porcye koſztowáć mogły, gdyby nie w proſtym ſtroiu chodźili, á po wielkiey częśći żyli korzonkámi. Też *Vitæ Patrum* świadczą.

W Nowym Swiećie, to ieſt w Ameryce, ná Inſule S. Dominiká, ráchuią Obywátelow Millíon, pięć kroć ſto tyſięcy. Ná Proceſsyach Wielko-Piątkowych, lub innych Supplikácyách támże, biią ſię rozgámi po ſto tyſięcy Oſob, *teſte Majolo.*

Ználeźiono *in Archivis* KAROLA Ceſarza, że ieden pewny Kápłan, ochrzćił Ludźi śiedm kroć ſto tyſięcy; Inny trzy kroć ſto tyſięcy, Trzeci ſto tyſięcy.

W Anglii w Klaſztorze *Banchor* vulgò *Bangor*, ták wiele było Mnichow, że ich ná ſiedm częśći podźielono, káżdemu wydźiáłowi oſobnego dáno Superiorá, w káżdym podźiale nie mniey było nád 300. Mnichow, ktorzy wſzyſcy wynoſzą ná dwá tyſiące ſto Oſob, z pracy rąk ſwoich żyiących, iáko świadczy Wielebny BEDA.

Xiąże Mikołay RADZIWIŁ świádczy w ſwoiey Peregrynacyi Jerozolimſkiey, że Konwent S. Sábby w Páleſtynie miał Mnichow 5000. teraz tylko ledwie 30. ich ſię znayduie, w komorkách w ſkále wykopánych mieſzkáiących.

W Brábanckim Xięſtwie w Mieście Mechlinium *vulgò* Mechelem

chelem Arcy-Biskupim, Zakonnic bywa po 1500. á czalem po 1600. Kościoł iest po tytułem S. Alexego, iáko świádczy *Gvicciardinus.*

OXYRYNCHUM Miásto Thebáidy, Kráiny Afrykańskiey, samemi zágęszczone było Klasztorámi: Mnichow w nim było dźieśięć tyśięcy, Mniszek 20. tysięcy. *Vitæ Patrum.*

W Pánstwie Murzynskim pod Pátryarchą *Abang* Márkiem, 800. było Kánonikow w Kollegiacie, z świádectwá *Alwareża.*

Ná iedney Gorze w Jáponii, Pogánskich Zakonnikow w czystości żyiących 5000. było, według relácyi *Romuziusza.*

Támże w Prowincyi *Bandon*, podobney sekty było Osob 2800. *Mendez Author.*

Ná Pogrzebie S. Marćiná Turoneńskiego Biskupá, było Mnichow 2000. według świádectwá *Sulpiciusza.*

W Mieście *Scythis* názwánym w Egypćie, we czterech Klasztorách żyło Mnichow 3500. Liściem Pálmowym miásto sukien się okrywáiących, rosę przed Wschodem Słoncá zbieráną piiących, *ob defectum* w támtym kráiu wody, według *Sofroniusza.*

Do teyże wielośći Ludźi mowiąc zá nászey pámięći R. 1739. Szách-Nadyr *Kulikan* Krol Perski, ná Mogolá miał Jázdy 80. tysięcy, Piechoty 20. tysięcy, Armáty 250. sztuk. A MOGOL miał lubo nie exercitowáney Jázdy, dwá kroć sto tyśięcy, Piechoty pięć kroć sto tyśięcy, Słoniow 5000. Armáty sztuk 8000. Woyská straćił ná 100. tysięcy.



Gggg 3 TYTUŁ

TYTUŁ DWUDZIESTY DRUGI TEY XIĘGI

CO KRAY INNĄ MU WŁASNOSC DAY,

Aliàs

SCYENCYA o WŁASNOSCIACH ROZNYCH KRAJOW

Y co ſię w ktorym znayduie, lub potrzebnego, lub dźiwnego y oſobliwego.

NIe iedná ná świećie Kraiow pozycya, toć y nie iedne Ziemi *Beneficium.* Innym *Tellus* łáſkáwą ſtała ſię Mátką, innym Mácochą: Jednym przedniego nádałá złotá, drugim błotá áż názbyt: Francuzom *Lutetiam*, Włochom *Florentiam* dálá. Tu ſię hoyną w ſypániu Pereł, Dyámentow, owdzie nie użyteczną prezentuie, że y ſzkiełek, y głazow nie dála proſtych. Tám nieśmiertelne ná gorach *attolluntur* Cedry, á gdzie indziey śmiertelne Cypryſy. Inne Kráie ſię ſtoletnemi chlubią dębámi, á inne *Spinis & tribulis*: Ná ieden ſię Horyzont *Sol Pater*, łáſkawym pátrzy okiem, y czyni *fæcundum*, ná inny zyzem poźiera, *aliàs* nie zyznym okiem. Nád Hiſzpanſkiego Monárchy kápeluſzem nie zachodzi Słonce nigdy, á Islandom y Laponom nie świeći po puł roku: Orłom, Oſtrowidzom, ieſt miłym objektem, Cymmeriyſkiey Nácyi y Sowom fatalnym, támtych czyśći oczy, á tych czyni *Lippientes.* Zgołá: *Non omnis fert omnia tellus.*

Hic ſegetes, illic veniunt felicius uvæ, mowi Pòëta Virg:
India mittit ebur, molles dant Thura Sabæi.

W ZŁOTO, ktore się u Chymikow zowie *SOL*, y w SREBRO, ktore u tychże názywa się *LUNA*, te obfituią Kráie. Naprzod *sciendum* generalnie, że w gorących Kráiach, iáko to *sub Zona torrida* rodzi się *in Copia* Złoto; w źimnych záś Srebro; dla tego w AZYI India ma nay więcey złotá y Arabia wyśmienitego. W AFRYCE, *Imperium* Abyssynskie álbo Murzynskie ma dosyć tego Minerału: Krol *Monomotapa* támeczny, iest w złoto ták bogáty, że się pisze *Rex Auri*: Támże w *Gwinei*, iest wiele gor Złoto rodzących: *item* w Krolestwach *Congo*, *Angoli*, ná Insułách Sondyckich, *Sumatrze*, *Jawie Borneo*, y ná Filippinskich. W Nowym Swiećie álbo Ameryce, osobliwie w Krolestwách támecznych Mexikanskim, Perwanskim, Chilenskim, iest go moc nieznośna, y bárdzo przednie; ktore świeżo kopáne, iest miętkie, lecz wiátrem obwiane, twardości nábiera. W Mieśćie *Cuzko*, Krolestwá *Peru* álbo Perwanskiego, gdy Hiszpáni go opánowali, ználeźli Kośćioł Słoncu ze złotá wystáwiony, Pałace y inne Kośćioły blachą złotą wszędźie obite, posadzki złotem sadzone. Koło Miásta *Kwito* w tymże Krolestwie, iest więcey złotá, niżeli źiemi. Dość, że *ad expressionem* bogactw támecznych powiedźiano, że gruntá támeczne ze złotá od Architektá świata záłożone W Gorách Amerykanskich *Potossi*, iest Złotá wiele, á srebra naywięcey, gdzie co dźień 20. tyśięcy Gornikow prácuie, po 400. gradusach do Lochow albo okien spuszczáią się. *Japonia Chiny*, y Hercynskie gory w Niemczech, Srebrá maią w sobie dosyć. W *Gostardzie* Mieśćie Saskim, od Ottona otworzone *Aurifodinæ*, y w Mieśćie *Freiberg*. Ma dosyć złotá Hiszpania, kiedy *teste Roderico*, pługiem bryły wyoruią złotá.

Nie uboga y Szwecya *olim* bywáła w Złoto, podobno od Gottow y Wandalow, po cáłym świećie rábowánemi, wspomożona bogáctwy, kiedy Uspalski Kośćioł posadzkę, kolumny, śćiány, dach złotemi miał obite bláchámi, y złotym wszy-

stek

ſtek opaſany Łancuchem, iako *Jan* y *Olaus* Arcy-Biſkupi świádczą o tym. W Węgrzech pod Miaſtem *Kremnicz*, wielka moc znayduie ſię Złotá y Srebrá. Okno ieſt do tey Gory minerałowey ſzerokie ná ſtop 6. głębokie ná ſtop 2400. ktorym co 4. godźiny Gornikow po pułtora ſta ſpuſzcza ſię: po wyśćiu czterech godźin, znowu świeżych tám ſpuſzczáią, *aliàs* dłużeyby tám robić nie mogli, dla zbytnie duſzącey exhalacyi, plucom, mozgowi, y ſercu ſzkodzącey, bo pełney arſzenikowych Merkuriuſzowych, y ſolnych przymiotow; z czego ledwo ktory z Gornikow do lat przeżyie 50. Oprocz okná owego, ſą inne tam weyśćia, iak ná miny kopáne, ktoremi tám idąc, z razu czuć nieznośne źimno, potym letnią áeryą, *tandem* zbliżywſzy ſię do minerałow, cále gorącą. Są też tám rury niby kánáły, albo oddechy niby do Piwnic, ktoremi áeryę zdrową ze dworu wpuſzczáią, *aliàs* zá kwadrans godźiny, Fodyny byłyby dla Gornikow grobami. Záżywáią też tu kompáſu Magneſowego, ktory żyły złote, ſrebrne, y inne minerały wydáie Gornikom. W Saxonii około *Snebergi*, ſrebrne znayduią ſię gory, Nayiaśnieyſzego bogácące ELEKTORA Saſkiego, náleźione *Anno Domini* 1476. W ktorych zá Woyćiecha Elektora, ták wielka ználeziona bryła ſrebra, że ná teyże, iak ná ſtole w ſamych Fodynach iedząc, rzekł: *Fridericus Imperator Potens & Dives eſt, hodie tamen ejuſmodi menſam non habet.* Jeſzcze y te mieyſca w złoto bogáte *celebrantur* od Autorow Stárożytnych. Dalmacya, gdźie codziennie zá pánowania *Nerona* po 5000. grzywien wykopywano złotá: U Dárdow Nacyi Indiyſkiey, niezmierna złotá ábundancya znaydowała ſię y ſrebrá, iáko też Italia *Auro plurima fluxit*, y Tracya. *Laurion* mieyſce w Attyce mnogośćią Srebrá ſławne z tąd mowiono poſpolićie *Noctuæ Laureoticæ*, to ieſt wiele pieniędzy. *Dathus* Miaſto, potym *Philippi* názwane w Tracyi, złote miało minerały, ták dálece, że z tąd urosło *Proverbium*:

Dathus

Datbus Bonorum; ktore służy, wyrażaiąc iaką ſgdźie obfitość. *SETOW* Nácya Indyiſká, Chryzow y Argyrow w ſrebrne bogate Minerały u Pliniuſza. Jeſt ſrebrá dosyć w Páńſtwie Monomotapy *w Mozambique*, na Inſule Bronbońſkiey w Afryce. Rzeki Złotem płynące *Tagus y Iberus* w Hiſzpánii: *Padus* we Włoſzech: *Hermus* w Tracyi, *Pactolus w* Azyi, *Ganges y Hydaspes* w Indyi; w ktorych rzekach złote z wodą przewracaią ſię piáſki, iáko ò Taguśie mowi *Claudianus*: *Tempestas pretiosa Tagi.* *Tolossa* Miaſto Francuſkie dziwnie wiele w ſobie miało Złota, tak dalece, ze ſam z tamtąd Kwintus Cæpio Konſul Rzymſki ſamego Złota-iedynáśćie tyśięcy grzywien, ſrebra ſto tyśięcy grzywien w Kośćiele zrabował, ktorych bogactw ktokolwiek ſię tykał, nieznoſnym bolem udręczony zycie zakonczył.

Spytano iednego czemuby Złoto było blade? Odpowiedźiáł: *Quia plurimos habet insidiatores.* *Vossius* pytá ſię czemu *Aurum & Argentum Numero plurali non declinantur*, y odpowiádá *Nil enim Plurali magis indiget, quam metalla*; cenſoruie przez to łakomcow. Zywe ſrebro Chimickim terminem Merkuryuſz, rodzi ſię w nowym Swiećie w Kroleſtwie Perwanſkim, w Hiſzpanii Karintii, w Forum-Iulii, w Chinách w Prowincyi Queicheu. MIEDZ u Chimikow *Venus*, była *olim* ſławna w Mieśćie Corinthus w Achaii zktorego naywyśmienitſze były naczynia. *Temeza* Miáſto, *Cyprus* Inſuły: *Dodonia* Miáſto *Molossow*, z wielkim dzwiękiem miáłá Miedz ſwoię; ztąd mowiono: *Ære Dodonæo Loquacior*, ná wielomownych. Naywięcey Miedzi w Szwecyi, w Gorze *Komperberg teste Varenio*, y w Węgrzech, Zelaża ledwo nie w całym Swiećie ieſt doſtátek, oprocz Indii, gdzie *obsui defectum*, droższe nad Złoto, ztąd koło Inſuły Zabor za 14 grzywien żeláża dano 250. gtzywien Złota, według Antoniego Pigafetty. Naylepſze ieſt, żelażo w Ażyi Damaſcenſkie, Perſkie, Chinſkie, Japonſkie: w Europie Hiſzpanſkie, Włoſkie, Niwernieńſkie, we Francyi, w Niemczech, y w Noryku koło *Alpes* gor. Cynę zalecaią Japońſką, Chinſką, Indyiſką: w Europie Angielſką, oſobliwie Kroènwalſką: Chymici ten Metál żowią *Jupiter.*

Ołowiu Chimickim terminem *Saturnus* zwanego ma dosyć Europa, y inne źimne kraje, w Indii ſię tez nie znayduie.

SEKRET poznaniá gdźie ſie METALLOW zyły y wſzelkich MINERAŁOW w Ziemi znayduią z *AGRIKOLI* y *KARDANA* Autorow.

1mo. Mieyſca ktore ſą *Cunæ* Minerałow, ſrzonem y ſniegiem nigdy nieſą pokryte y zapadłe: bo go, ieno padnie, wapory wychodzące ciepłe ſtrawią y ſtracą. *2do* Liśćie źioł, trawy, y drzewa nad temi mieyſcami roſnących na Wioſnę bywaią niby Niebieſkie y blade à ſamę gałązki czarniáwe, zracyi waporow wychodzących. *3tio* Jeżeli gory lub kámienie lub źiemia ná mieyſcu Minerałow albo kruſcow ſą źielone, denotant tam będącą Miedz: ieżeli czarne tedy tam ſrebro y Złoto, ieſli blade tedy Ołow y żelażo, ieżeli żołto blade, śniade, tedy koperwas, ieśli popieláto ćiemne, ſiarkę známienuią. *4to* Jeśli w gorach utaione znayduią ſię Kruſce, kamienia potarſzy z owego mieyſca, ſiarczyſty wydaie odor. *5to* Ná takich mieyſcach waznieyſza źiemia ſię znayduie, niżeli gdzie indziey. *6to* Jeſli wody odor y kolor oſobliwſzy maią, alboiąkie okruſzynki, niby opiłki z ſobą nieſą. *7mo* Roſpadliny w gorach ſą to uſta ogłaszaiące *latens Metallum*, ktoremi wychodzą exhalacye. *8vo.* Częſtokroć z mieyſc owych z materyi ſiarczyſtey zaięte ognie w nocy wybuchaią. *9no.* Mieyſca Minerały w ſobie maiące ſą nie płodne, ſuche, nie urodzayne, bo wſzytkie wilgotnośći do wrzoſtu y pomnozenia ſię potrzebne, w źiemi ukryte do ſiebie ciągną Metalle.

DROGICH KAMIENI Matką te ſą Krainy: Náprzod INDIA wſchodnia y zachodnia: Dyamentow w źiemi y w ſkałach rodzących ſię ieſt Fodyna Kroleſtwo Golgonda na Peninſule Indiyſkey Komorinie, y w Kroleſtwie Pegu oſobliwie w Maragnonie w Brażylii.

PERŁY ſię znayduią naypięknieyſze y naydrożſze w Pańſtwach Orientálnych, y te ſą daleko lepſze od Europeyſkich: toieſt Hiſzpańſkich, Węgierſkich, Tyrolſkich; y Perſkie Morze, ie wydaie świátu, item Indiyſke, Japonia, Ganges y Piſkaria: item Ocean Britanſki, Szkocya, Szwecya, Finlandia: naypodleyſze, Anglia, Dania, Norwegia. Perły te nie z roſy ſię rodzą, iáko wierzyła *Antiquitas* y Pòétowie, ale *ex ſenſu* Aldrowanda mnożą ſię ták iáko w kurze iáiá, w nerkach

kámien

kámien. Perły duże w zausznicách Kleopátry dźiwnie drogie: iedná od niey stárta, y od Antoniusza wypitá, tyle ważąca, ile Krolestwo ktore, iáko wyznáła: *Antoni Regnum bibisti*, Druga ná dwie rozdźielona, do Rzymu zasłána, y do uszu Wenery w *Panteonie* Kośćiele Bogow ákkomodowána. Táxowana dwá kroć sto pięćdźieśiąt tyśięcy. *Plinius*, *Macrobius*,

RUBINOW gniazdo, Krolestwo *Awa* y *Peru* w Indii, y *Ceylan* Insulá.

Rodźi TURKUSY Persia, SZMARAGI Perwanskie Krolestwo w Ameryce; Krol *Pegu* w Indii z Dyámentow, Kárbunkułow, Száfirow, ma Intraty roczney 60. Millionow. Jest dosyc Kleynotow drogich w *Hile*, w *Kongo*, w Pánstwie *Mogola*.

MARMURY, ná wielu rodzą się mieyscách; naybárdźiey *laudantur* Frygiyskie, Tebayskie, to iest krwáwy y purpurowy: *PARIUM* z Insuły Greckiego Morza *Paros*, á ten iest białego álbo perłowego koloru, bierze się zá wielką białość. Spartański, álbo Lakoński Marmur iest źielony, pod *Spartą* Miástem: *Numidicum Marmor*, iest złotáwy, w *Numidii* się znayduiący: Inny Egypski *Porphirites* albo *Purpurites*, inny *Ophites* Wężowych centkow: *Basaltes* żeláznego koloru. We Włoszech sławny Mármur Tyburtynski, ktorym Włoskie *nitent* Fabryki. Niemieckie Kráie, máią wyśmienite Mármury w Salisburskich, Saskich, Nassowickich Gorach, ktore się wyliczonym mogą w dobroći y perfekcyi skompárowáć. Polská ma też Mármur pod Solcem, Kunowem, Czarnokoźienicámi.

ALABASTR rodźi się w Indyi, w Tebách Egypskich, w Dámászku w Mieśćie *Syrii*, y po rożnych Kráiach świátá.

W SOL bogáta Polská, osobliwie Máła Polská, Podgorze, *Rossia* koło Káspiyskiego Morza, Gory Perskie, Azya Mnieysza, *Ormus* Insuła, y *Peru* Krolestwo, Tyrol, y Siedmigrodzka Ziemia, według *Wareniusza* W Hiszpánii, w *Alpes* Gorách, koło *Iberu* Gory Solne, ktorych ile ułupasz, tyle nárośnie, *testibus Catone*. *Aulo*, *Gellio*.

PIEPRZ rodźi się w *Malabar*, w *Kochinchinie*, w *Kalekut*, y ná Sundyckich Insułách.

BALSAM, rodźi się ná Syriyskich Gorách, w Krolestwie Mexykanskim, w Nowym Swiecie, w Arábii koło *Mechy*.

W MIOD obfite Kraie *Hybla* Gorá Siciliyska, *Hymettus* Gorá w Atice-

tice, w *Mellarii*, w Mieśćie Hiszpanskim, w *Kalabrii*, ná Fortunnych Insułách, w Polszcze, osobliwie ná Ruśi, Wołyniu, Podolu, Ukráinie. Z tąd Pòétowie mnogość iáką wyrażáiąc, mowią: *Quot Apes pascuntur in Hybla*: *Quòt parit Hybla favos, &c.*

SŁONIOW y Kośći Słoniowe świátu *suppeditant* Assya, India, gdźie mnogość Słoniow, Afryká, miánowićie Mauritania, koło *Sali* Miástá, Troglodytowie niemi żyią; *Korsella* Miasto w Afryce, Murzynskie Panstwo y Lybia: Indiyski Krol, miewał ná Woynie po 40. tysięcy Słoniow; Krolestwo *Syam* w Indyi, gdźie się y biały Słoń znayduie, od ktorego Krol pisze się *Albi Elephantis Dominus.*

W PURPURĘ stroią świát te Kráie: Afryká, Baja, Getulia, *Focis* Kray, Sydon, Assyria, Tarentum. Jest to Fárbá z Ryby Purpurą zwáney, iákom opisał między Rybámi.

W KADZIDŁO y inne Odoramenta obfite Kráie Arabia, osobliwie Sabæa, Hybla, Liban, Persya, Assyria, India, Armenia, Panchaja. Zgoła tam wiele zapachow, gdźie wiele gorąca y suchośći znayduie się.

W CHLEB obfite Kraie te są: Insuły Indiyskie *Celebes.* Afryka, miánowićie tameczne Krolestwo Egypt, Libia, Koronia Miásto Tessaliyskie, *Gargarus*, Chaldæa, Palestyna, Anatolia, Kampania szczęśliwa we Włoszech, Polska, Węgry, ztąd *Martialis* mowi: *Possideat messes Lybicas Hermumq; Tagumq;* Sicilia *olim Romani Imperii Horreum* zwała się dlá Urodzaiow Wielkich, gdzie *Ceres* Bogini *usum frugum* nauczyłá według Pòétow: Aroa Miásto Achaii wźieło imie *ab Aro*: Tuz Włochy, Hiszpánię, Sardinię policz dlá żyżnośći y chleba obfitośći.

CUKROWĄ Słodyczą słodzi *Amaritudines* Swiátá India, Arabia, Ameryká, Chaldea, Bengalá Krolestwo w Indii. Robią go z pewnych trzcin, ktore potężnie warzą, prasami wyciskaią, y w pyramidalne wylewaią formy: a gdyby żaraz sok ten niebył warzony, w Ocet się zamienia, słodycz traci, o czym *fusius* ná innym mieyscu.

WINEM Swiát poią Gora *Tmolus*, albo *Timolus* w Lidii; Gory *Falernus*, *Massicus* y *Gàurus primæ notæ* rodzą w Kampanii Wino: w teyże krainie w Mieście *Calenum*, w *Fundzie* Mieście Włoskim; z kąd *Vinum Fundanum*: Gaulon Gora Kálábryiska y ta w te doná *Bacchi* nie uboga: *Metymna* Miásto ná Lesbos Insule Greckiey: Nie poślednie

Winá

Winá bywały w źiemi Chanáneyſkiey, ktorych iedno grono dwoch Męzow obciążýło nieſących: *Tarſus* albo *Tarſis* Kray Cilicii tákże nie ubogi w Wino: Maretis Kraina część Egyptu ma go doſyć. *Alba* Miáſto Włoſkie w toż *abundat.* Ale teraz w Europie nayprzednieyſze ſą Węgierſkie, miánowićie Tokayſkie; Inne Wina w Europie ſą ſławne Tarrakońſkie w Hiſzpanii, Barguńſkie, Kampanſkie *vulgo* Szampanſkie we Francyi, ale nie ſą *Primæ notæ.*

Zaprawa Potrawy, y rozweſela Swiát Szafranem Korykus Gorá, Olympus, y Tmolus w Cilicii.

W Zwierza Wſzelákiego *abundant* te Kraie: ſame Kroleſtwo Siam w Indii Orientalney, ma doſyc Tygryſow, Niedzwiedziow, Wołow dzikich, Noſorozcow.

India ma Woły żarowno z końmi biegaiące.

PSOW mnogość ieſt na Kánáryi Inſule iedney *ex Fortunatis Inſulis*: w Moloſſyi Kráiu Epyrſkim: z kąd Moloſſy wielkie Pſy y piękne: w Spartanie, ná Inſule Melicie, albo Malcie, malenkie Pieſki; w Britannii Brytany wielkie y ziadłe Pſy.

INDIA ma ONAGROS, to ieſt Dźikich Oſłow z iednym rogiem, ktore *imperitis rerum* zdaią ſię bydz Iednorozcami.

NIEDZWIEDZIOW wydaie Swiátu białych MYSIA iádem żabiiáiących: Moſkwa po nád pułnocnym Morzem, ale niewiem czy z taką złośćią: Ordynáryinych ale wielkich Litewſkie y Moſkiewſkie Láſy maią doſyc: maią Ruſkie, y Wołyńſkie Kraie, gdzie ſą láſy.

W WĘZE y GAD obfituią Inſuła Ofiuſza od Łaćinnikow *Colubraria;* to ieſt Wężowa Inſuła názwana, dla ktorych taz Inſuła nie mieſzkalná: Mauritania w Afryce, y Lybia: Synueſſa Miaſto w kampanii: Cynifis rzeka między dwiema Syrtes, ktoremi Kandei Ludzie nád odnogą Morza Arabſkiego zyli iako *Ordinario cibo*, *teſte Plinio*: W Indii, ták ſtráſzney wielkośći Węże, że Wołow, koni pożeraią. W Rzece *Bragada*, Wąz znaydował ſię długi ná ſtop 120.

SMOKAMI ſtraſzna Maſsyliká, w Afryce Krainá, India y Murzyńſka Ziemia, oſobliwie *circa Colonias Aſacharum*, támeczney Nacyi, *teſte Plinio.* JASZCZURKI, w Arabii ná dwá łokćie: Ná Nyźie Gorze Indiyſkiey, ná 24. łokćie, w Káprárii Inſule Fortunney ieſt ich doſyć.

KROKODYLE rodzą ſię w Nilu, gdźie wielkie bywáią na ſtop 20. kilká, w Induśie rzece, w Bamborze rzece Mauritanſkiey, według *Pliniuſza*.

SNIEGOW naywięcey *etiam* pod czás gorącego Látá nie ginących, máią te mieyscá: *Taurus* Gorá, *Ostrys*, *Rhodope*, Scytiyskie Kráie, Ryseyskie Gory, Tatry álbo Kárpáckie Gory, *Alpes* Włoskie, *Kaukazus* Gorá, Iślandia Insułá, Laponia.

DRZEW wszelákich ieſt dosyć ná Fortunnych Insułach ták wysokich, że 144. stopámi ledwobyś zmierzył, á w Indii, że ledwiebyś z łuku dostrzelił wierzchołkow, *teste Plinio.*

DRZEWA osobliwe, iáko to Cedry, ma *Lyban* Gorá Fenicenska, z ktorego Kośćioł Sálomonow ádornowány, á Páłac wybudowány: Egypt y Syria, gdźie z świádectwá Pliniuszá, *ob defectum* Jedliny, Cedrowe robią Okręty: Wiele Cedrowego drzewá máią Chiny y Japonia, z ktorego wspaniałe *nitent* Páłace.

CYPRYSY są w Indii, w Frygii na Gorze *Lycæus*, w Arkadii w Mieśćie *Cyparissus* około Delfow, *teste Pomponio.*

LAUROWE Drzewá rodzą się ná Gorách Olympie, Párnáśie, w Heráklei, w Focidźie. &c.

FENIXOW, ieżeli *dantur in rerum natura*, lokuią wszyscy Stárożytni *Scriptores* w Arabii, iáko *in natali solo.*

PTAKOW innych *Regnum* Fortunne Insuły, *Peneusz* Rzeká w Tessalii. PAPUGI znayduią się w Indii, w Murzynskim Páństwie, w Luzytanii.

Insuła Hispaniola w Nowym Swiećie ma Psow, ktore nigdy nie szczekáią ani skomlą pobići, według *Owetana in Summa Historiarum.* W Arábii záś szczęśliwey ná Insule *Sygaron*, psy áni się pokażą, á tám ziáwione zdycháią.

W Hibernii, Zrżodło ieſt wszystkim Zwierzętom fatalne, wodę z siebie piiącym, samemu Człekowi bárdzo zdrowe, według *Orteliusza.* Sárdynskie Zrżodłá, z tąd *mirabiles*, że podeyźrzáney o złodźieystwo osobie, oczy Pomaczawszy, oślepnie, á niewinnym wzrok sią klaryfikuie, iák *Solinus* y *Isidorus* świádczą.

Ná Insule *Melićie* vulgò *Malćie*, od bytnośći tám S. Páwła Apostołá, iáko też w Británii. ná Wyspie *Athanatos*, w Sárdinii, wąż nigdy nie postánie, iáko piszą *Isidorus*, *Vincentius* y *Majolus* Autorowie. Z Narwy rzeki z Litwy wypadáiącey, wąż ćierpić nie może wody, lecz tylko go wiatr z támtąd zaleći, z kszykániem umyka wielkim, iáko *Długosz* y *Kromer* świádczą.

Ná

Ná Insule Hiszpanskiey *Ebusus* vulgò *Ivica*, żaden tákże iádowity zwierz żyć nie może, *teste Cluverio.*

W Nowym świećie, Pszczoły żądeł nie máią, *teste Lohnero.*

Ná Wyspie Krećie, oko ludzkie nie widźiáło Sowy, dokąd przywożone dla experiencyi, żyć tám nie mogły, według *Pliniusza.* A zaś w Athenach tám ich *Sedes* y *Regnum.*

Ná *Kumánie* Nowego Swiátá Insule, ták są mocne Páięczyny, że ledwie Człek mocny ie rozerwáć może, według świádectwa Piotra Hispalenskiego. Ná Hispánioli, Paiąki iák piłki Studentskie, *Locbnero teste.*

W Georgiańskiey Prowincyi, *vulgò* Gorgistan, Zrzodłá miasto wody; oley z siebie wydáią, ktory w naczyniach ná Wielbłądach *in copia* wywożą z támtąd ná Lámpy y káganki, y do Medicyny, według *Marka Polusa*, Podobne Zrzodła są w Kámpánii Włoskiey Prowincyi, y w Szkocyi około Edinburgá, według *Orteliusza.* Przy brzegach Insuły *Cubague* w Nowym świećie, álbo w Ameryce, tákże pachnącym y do medycyny służącym płyną oleiem, ktory ná wodźie ná krokow 12.tysięcy Morza bliskiego stoi, według Owetána y Piotra Hiszpálenskiego.

W Idumei Zrzodło iest imieniem *Iob.* cztery rázy ná rok odmieniaiące kolor, to iest trzy Miesiące ma kolor mętny, błotnisty, trzy Miesiące kolor krwáwy, trzy Miesiące źielony, á trzy kolor czysty y przezroczysty, według *Isidora lib:13. cap: 13.*

Gorá *Tilarus.* má sto źrzodeł ná sobie, *teste Majolo.*

Ná rowninách Krolestwá *Peru* w Nowym Swiećie, Deszcz nie pada, ále *supplet vicem* iego Mgłá extráordynáryiná ná ziemię spadáiąca, według świádectwa *Akosty.* Ná Kánariyskich tákże Insułach, mianowićie ná iedney *Ferro* názwáney. Deszczowa niebywa ochłodá, ále chmurki drzewo pewne wielkich listow otaczáią, ná nich dosyć czyniąc wilgoći, ktorą Obywátele w naczynia strząsnąwszy, gruntá polewáią, *teste Jonstono.* W Egypćie zás deszczow rzadko padáiących, nágradza *defectum* Nil rzeká, z tąd zá BOGA tám szánowana. Koło Bábylonii w Suzyanskiey y Syrácenskiey Kráinach, nigdy deszcz nie páda, dla tego tám domy bez dachow według *Strabona.*

Afryki *proprietas*, że *monstra parit*, á, to *ob defectum* Wod, ktore ieżeli się gdźie znayduią, *tam ingens numerus* zwierząt y bestyi schodźi się, y tám z sobą *coëundo*, cudowne & *monstrosos* wydaią *partus.*

W Ameryce w Prowincyi Kalifornii, woły y krowy tákie ná soqie noszą gárby, iák Wielbłądy, *teste Niderndorff Soc: IESU.*

Ná Taurikanskiey Peinsule *vulgò* w Krymie wspomina Pliniusz, iż w Mieśćie *Parasinus*, byłá táka źiemia, ktora do ran ápplikowána, goiącym stáwała się plastrem.

W Albánii. Dźieći rodzą się z dźiećiństwá záraz śiwe. *Idem.*

Z Insuł naypięknieysza w Swiećie *ob beneficium Cæli & Soli* Ceylon, ábo Zeylon w Indyi: Naybogátsze *Sundicæ* támże dla hándlow: Naywiększa Peinsuła *Kalifornia* w Nowym świećie, wzdłuż mil 400. w szerz 60. Nayźimnieysza *Islandia* w Pułnocnych kráiach.

LASY Afrykańskie pełne Palmowego Drzewá, ktore rodzą Dáktyle pokarm obfity ordynáryiny dla támecznych Obywátelow, á dla nas kupiony.

OGRODY Oliwne ma Azya, Afryká, y Europa w Hiszpánii, Lusitanii, Francyi y we Włoszech.

Ná Itace Insule Morza Jonickiego, nigdy się nie znayduie Záiąc, náwet tám záwieźiony żyć nie może, dla iákieyśi antypátyczney włásności, według *Pliniusza.*

Wysep *Kreta* y *Olympus* Gorá, nigdy wilkow nie maią, według *Pliniusza*, szczęśliwa bez nich Anglia cála y Sardinia.

W Hibernii częśći wielkiey Británii, szkodzący zwierz nie znayduie się, áni Páiąk, áni Zábá, owszem zkąd inąd tám zánieśione zdycháią.

Ná Gorze *Latmus* w Kráinie Kárii leżącey, Skorpiony álbo Niedźwiadki, Obywátelow áni tykáią, á goscinnych zabiiaią Ludźi, *teste Aristotele lib.* 8. *cap.* 59.

W Murzynskim Panstwie w Kráinie *Barra*, Dzwony są kámiene, iáko pisze *Alvarez* y *Orteliusz.*

Ná *AZORES* Insułach Afrykańskich, Muchy nie znaydźiesz żadney: w Anglii koniki nie znayduią się. Kukułki nie słyszáno nigdy w Ameryce y Murzynskim Pánstwie: Brzeźiná we *Włoszech tantæ raritatis*, że *in Fasces ob raritatem sui* poszłá Rzymianom.

Gorá *Tmolus*, albo *Timolus* w Lydii Kraiu Aziatyckim z iedney strony miewáła Obywatelow po pułtora stá lat żyiących według *Pliniusza.*

Ná Insule Hispánioli w Nowym świećie, *Columbus* widźiał, że ná Początku *Februarii*, śiano, zboże, á ná końcu Márcá zbieráno: Owszem w Nowey Hiszpánii cáley, iáko też w Urabie Nowego świátá, iest *Æqui noctium* ustáwiczne, trzy rázy ná Rok śieią y zbieráią. Málony, Ogorki, Dynie, zá 20. dni przychodzą do perfekcyi, á Kápusta, Cwikłá-

Sála-

Sáłata żá dni *10. Author Petrus Martyr.* W Indii Wschodniey dwa ráży ná rok iest láto. á źimą iedná między temi látami; dlátego tam dwa ráży zniwá ná rok bywáią. U Chinczykow zaś koło kráiu Kantáon trzy ráży ná rok *Nugnez.*

Ziemiá Insuły Cypru żadnego nie ścierpi trupa; bo w dzien pogrzebionego, w nocy z swoich wyrzucą wnętrzności Pierwszego Erika Królá Duńskiego, z Ierożolimskiey podroży tám żapędzonego y zmarłego przyiełá, *Jonstonus.*

W Panstwie Murzynskim w Krolestwie Angolá, ták są wielkie kámienie iednostayne, że z nich Kościoły, Pałáce, wykowáć może. Iest tam potęzny Kościoł y Kláſztor Zakonnikow, ź iednego wykowáne kámieniá, iáko świádczy *Franciscus Alvarez cap. 25.*

Tákież są kámienie w Krolestwie *Congo*, według Autorá *Lopes.*

W Zelandyi w niższych Niemcach, żadnego niemaſz drzewa, Węża- ani iadowitey bestyi, według Ortelliusza.

W Kráinie Kanchiow żadnego nie maſz bydlęcia, ani drzewá, áni Wody, ſamą tylko wodą deſzczową támeczni żyią Obywátele, iáko świádczy Pliniusz *Oculátus testis.*

O Kráinie Egypskiey iedney, piſze Kádamustyuſz, że tám dlá zbytniego gorącá żadnego Czworonoznego Zwierzęciá nie maſz: y owszem w całey Afryce żadnego nie maſz Kozłá, Ielenia, Niedzwiedzia.

W Tessalii iest pełno iádowitey bestyi, według *Aristotelesa* y *Pliniusza*, ále tez zeby z nich támta była Kráiná uwolnioná, BOSKA Prowidencya az názbyt Boćiánow czyſzczących tam dáła.

W Páflágonii Kráinie, mnieyſzey Azyi według *Pliniusza* y *Gelliusza*, o dwoch sercach rodzą się przepiorki, ále to *non ordinarius* lecz *monstrosus partus.*

Iiii Ná

Ná Insule *Seriphus* Greckiego Morza, iedney z Cykláckich, żaby się znayduią, żadnego nie maiące głosu, iesli iednak do inszey będą przeniesione Kráiny, dáią się słyszeć. *Plinius.*

W Láponii Krainie pułnocney nie masz swoyskiego Ptáctwa albo domowego, to iest Kur, Gęśi, Iendykow, kaczek, á to dla nieznośnego źimna.

Ná Wyspie Minoryce w Hiszpanii w Mieśćie Jamnono Zydzi nie mieszkali, iz wszystko chorowali, y Pioruny ná nich bili, á węże tam bez jadu.

W Mágonie zaś są węże szkodliwe y Zydzi się konserwowali, poki ich nie wygnano. *Severus Episcopus.*

Nie daleko Kolonii, gdźie iest Klasztor Pánienski S. Urszuli, Cmentarz tameczny Umarłych nie przyimuie: náwet Dzieći po chrzćie zmarłe, tam wdzien pochowane w nocy wyrzuca z admiracyą Obywatelow, y Lindaná o tym piszącego.

TYTUŁ DWUDZIESTY TRZECI TEY XIĘGI

SŁONCE między UMBRAMI IASNE,
LILIA między CIERNIEM,
SZKOPUŁ między FLUKTAMI,
albo

WIARA SWIĘTA KATOLICKA

Między tyle Niedowiarstw y Herezyi insultami (ktore się tu wyliczaią) mocno STOIĄCA.

NIe daie Iá tu ô WIERZE Swiętey náuki iákiey Teologiczney, áni kátechismu, tylko nie ktore *Necessaria y curiosa* do teyże WIARY się reguluiące Swiátu podaię. Ta Wiára

rá Swięta w Stárym Teftámencie pod ciemnemi ukryta figurámi, Żydom byłá *in umbra*, potym Chrześciánom *in Claritate* ieft podána, podźiś dźien między tyle perfekucyámi ftoiąca: Przez Prorokow obiecána, potym w kilká tyśięcy lat przez CHRYftuſa Páná Słowo Wćielone, prawdźiwego Meſſiaſzá, Krolá Prorokow Swiátu obiáwiona, przez SS. Apoftołow Swiátu ogłoſzona cáłemu. Bez tey, y oprocz tey WIARY żaden zbáwiony bydź nie może, bo *ſine Fide, impoſſibile eſt placere DEO*, według Doktorá Národow Páwłá. Nie ieft Szláchetna Duſza, ktora Chryftuſowego nie ma Herbu, to ieft Krzyżá: nie należy *ad Fidelium Cœtum*, kto ieft bez krzyżowey cechy. Kto nie ftoiſz ftale, ná Piotrowey ſkále, ftoiſz ná lodźie: Nie zgádnieſz, kiedy upádnieſz, kto nie ná opoce wſpieraſz ſię: kto w Łodce nie płynie Piotrowey, iuż utonął *in profundo Inferni*. Piotrowi, nie Ariuſzowi, nie Lutrowi, nie Kálwinowi oddáne od Niebá Klucze: *Tibi trado Claves Regni Cœlorum*. Niech trzymáią Politicy y Libertini, że Człek w káżdey Wierze może bydź zbáwiony, ále ći wſzyſcy *errant* áż do Piekłá, ktorzy ták *putant*, gdyż wyráźne ſą ſłowa S. Páwłá do Efezow: że ieft *Una Fides, unum Baptiſma* Xiążę Apoftołow, á Głowá Kośćiołá S. Piotr *in Actis Apoſtolorum cap: 4.* toż *ſentit*, mowiąc: *Non eſt in aliquo alio Salus.* HASŁO Wiary náſzey: *Chriſtianus*, álbo *Chriſtiana ſum*, iáko wołali w mękách Swięty Diakonus Męczennik, y S. Blándiná. HERB náſz Chrześćiánſki Kátolicki Krzyż Chryftuſow, iák u Zydow ná czole dlá diftinkcyi od Egypcyánow znák był TAU nákſztáłt krzyżá wyrázony. Obligácya náſzá *juſtè & piè vivere: incedere in omnibus mandatis, & juſtificationibus Domini, ſine querela* náśláduiąc CHRYSTUSA PANA Wodzá Náſzego; *aliàs ſine cauſa Chriſtianus ſum, ſi CHRISTUM non ſequor.* Ninac záś ſie nie zda zwáć ſię Chrześćiáninem, á żyć Pogáninem, CHRYSTUSA nośić ná czole, á Szátáná w ſercu,
 iako

iáko mowi Piotr Damianus; *Quid prodeſt, ſi quis Catholicè credat, & gentiliter vivat.* Wiárę tedy ożywiay uczynkámi, bo bez tych umárła, *& è contra* uczynki dobre dobrą uſtroy Wiárą ták chybá udátnemi uczyniſz w oczách Boſkich, zgołá bądź *ex utroq; Cæſar*, Wierz, y bierz przed ſię czynić dobrze, á ták *qualia facta, talia fata*, czekáią ćiebie *poſt agonem*: Odbierzeſz *Coronam juſtitiæ*, ále po ſpráwiedliwego żyćia twego gonitwách.

Czy obligowani Chrześćianie obſerwawáć Ceremonie Stározakonne Zydowſkie?

ODpowiáda ná to S. Łukaſz *cap: 16.* że nie: *Lex & Prophetæ uſq; ad Joannem.* W tey máteryi wſzczełá ſię byłá kontrowerſya w Antiochii, y áż do S. Piotrá ſię wytoczyłá w Aktách w Rozdźiale 15. ktorą ſolwował, że Zakon ſtáry był iárzmo, áni od Oycow, áni od nas udźwignione, záczym Chrześćian nie obliguiące. Páweł też Doktor Národow w liśćie do Rzymian *cap: 6.* mowi: *Quid ergo peccabimus, quoniam non ſumus ſub lege, ſed ſub gratia? abſit.* W tymże dubium odpowiáda Gálátom *cap: 3. Lex Pædagogus noſter fuit in Chriſto, at ubi venit Fides, jam non ſumus ſub Pædagogo.* Nie ieſteśmy tedy obligowáni ſtárego Teſtámentu obſerwowáć Ceremonie, náprzykład Obrzezánie, Wielkanoc Zydowſkim trybem; obſerwancye w potráwách, w ſtroiu. Jednákże powinniśmy w cáłośći záchowáć Przykazánia Boſkie, bo ſą *Juris Naturalis & Divini*, iáko poſpolita Teologow uczy ſentencya.

Czy wſzędźie Wiárá Swięta opowiadána, kiedy, y przez kogo?

NAypierwśi Swiátá *Doctores* w Nowym Teſtámenćie byli Swięći Apoſtołowie od ſamego CHRYSTUSA ná to wyſadzeni: *Ecce Ego mitto Vos, &c. Ite in Orbem terrarum, &c.* ktorzy

rzy Symbolum albo ſkład Wiáry Swiętey, to ieſt *Credo* ułożywſzy, ſwiátu ie opowiedali.

Pierwſzy S. PIOTR Xiążę Apoſtolſki iednę załozył Kátedrę w Antiochii R. P. 37. 22. Februarii, potym w Rzymie czyniąc ią *primam ſedem* R. P. 43. 18. Januarii. Ztąd do Hiſzpanii przebrawſzy ſię, y tam S. Kwadra iednego z ſiedmdzieſięciu dwoch Apoſtolſkich Dyſcypułow, ná Biſkupiey zoſtawiwſzy godności, ktoryby y bliſkim Francuzom y Niemcom Wiáry Swiętey podał ſwiatło, udał ſię do Afryki, Egyptu: ztamtąd *redux* Roku P. 51. Męczenſką ukoronowany koroną, ná krzyżu do gory nogami zawieſzony.

Drugi S. JAN Ewangeliſta w Azyi Maieyſzey *aliàs* Anatolii. Wiarę Swięcą ogłośił około Roku 101. Był w Oleiu ſmáżony, ná Inſułę *Rithmis* wygnany.

Trzeci S. ANDRZEY náwroćił Scytyę Europeyſką, Trácyą; ukrzyżowány w Achii Roku 62. 30. *Novembr.* Ruś go ma zá ſwego Apoſtołá.

Czwarty S. FILIP przez głęboką Azyę, oſobliwie przez Scytyę Azyátycką, głośił znáiomość BOGA, w Hierapolu umęczony krzyzową śmiercią Roku P. 52. 1. *Maji.*

Piąty S. TOMASZ opowiadał Ewangelią Chryſtuſową Pártom, Medom, Hirkánom, Báktrianom, Indiánom dálſzym, Bráchmanom Indiyſkim, w Kálaminie włocznią przebity Roku 73. 21. Decembra.

Szoſty S. BARTŁOMIEY predykował w Armenii, Albánii głębſzey, Indii, ze ſkory odárty od Aſtyáxa Roku 73. 24. Sierpnia.

Siodmy S. MACIEY Murzynſkiey Nácyi Wiárę opowiadaiąc, w Judzkiey Ziemi śiekierą czyli hálabárdą śćięty R. P. 62. 24. *Febr.*

Oſmy S. MATEUSZ Apoſtoł y Ewangeliſta, w teyże Murzynſkiey Ziemi prácuiąc około Duſz náwrocenia, támże śćięty śiekierą R.P. 41. 21. Septembrá.

Dziewiąty S. SZYMON Chananeuſz, przez Mezopotámię, Perſię, Egypt, Libię y bliżſzym Afrykánom Chryſtuſa opowiadał. Piłą przerznięty w Perſii Roku P. 63. 28. Pazdziernika.

Dzieſiąty S. JUDASZ TADEUSZ w Arabii, Idumei, Egypćie y Perſii krzewiąc Wiarę, Farbierſkim kijem zábity Roku 59.

Jedenásty S. JAKOB Większy, Hiszpánow ná ow czas Pogan, Apostoł około Roku 46. zkąd do Jerozolimy powroćiwszy ná samę Wielkanoc Roku 42. śćięty z rozkazu Heroda Agrippy.

Dwunasty JAKOB Mnieyszy názwiskiem *Justus* Biskup Jerozolimski, Zydom opowiadał Wiarę S, od nich też z Kośćielnego ganku strącony Roku 62. wieku swego 96. 25. Lipcá.

S. PAWEŁ lubo iest Apostołem, iednak iest *extra numerum* Dwunastu Apostołow, będąc *Doctor Gentium*, to iest Národow Pogańskich Oświećićiel, śćięty w Rzymie Roku 67. 29. Czerwcá.

Też Wiarę S. krzewili siedmdziesiąt y dwoch Uczniow Apostolskich ná świat cały rozesłánych, ktorych tu dla krotkośći nie kłádę. Promowowali tenże Zbáwienny interes Monárchowie, osobliwie Karol Wielki, Hiszpańscy Krolowie, ktorzy *in Occidente* na 70. tysięcy wystawili Kośćiołow. Iakob Krol, ku czći Mátki Boskiey, 2. tysiące wystáwił Kośćiołow, *teste Scribanio.*

Potwierdźieli tę Wiarę Swiętą SS. Męczennicy, skropili Krwie Męczenskiey powodzią iáko złotym deszczem, aby się pomnażała. *Scribanius Author*, znáki Kośćiołá Swiętego opisuiący, mowi: *Plures in nova lege cæsi Martyres, quàm pecudes in veteri.* Sam S. Krzysztow Pogaństwa BOGU pozyskał pod czáś Męczeństwa swego 48. tysięcy, iáko świádczy S. Ambrozy w żyćiu iego.

Jedenaśćie Persekucyi wyćierpiał Kośćioł Chrystusow; za wszeodnosząc *Palmam patientiæ* między ogniem y młotámi, staiąc się *Aurum Electum.*

Pierwsza persekucya, byłá zá Neroną Cesarza záczęta Roku 64. trwáiąca do śmierći iego. Pod czás ktorey Chrześćian do bestyi przywięzywali, psámi szczuli, ná krzyż wbiiali, palili. Gołe osoby woskiem y tłustośćią oblepiano, smárowano, y ták ná pal wbiwszy, iáko świece w nocy po Mieśćie palono, według świadectwa *Tacita Svetoniusza, Juwenalisa*, á z nich *Baroniusza* Kardynałá *sub Anno 66.*

Druga persekucya záczeła się za Domicyana Roku 90. trwała lat 6.

Trzecia, poczełá się zá Trajana Roku 97. trwala lat 19.

Czwarta, záczełá się zá Adriana Roku 118. y zá Antoniusá Piusa, ktora trwáła lat 36.

Piąta persekucya záczeła się zá Aureliusza y Werusa Roku 161 trwaiąca lat 16.

Szo-

Szosta, zaczeła się zá Sewera Roku 193. trwała lat 18.

Siodma. zaczeła się za Maximina Roku 235. trwáiąca lat 3,

Osma okrutna záczełá się zá Deciusza Roku 249. trwáła lat 5.

Dziewiąta, záczeła się zá Waleriusza y Galena Roku 257. trwáła lat 3.

Jedenasta ze wszystkich nayokrutnieysza Persekucya zá Dioklecianá y Maximiniana záczeła się Roku 285. trwáiąca aż do Konstantego Wielkiego. Zá tego Máximiniana tyrańskiego Cesarza ná igrzyskach ná mieyscu *Circulus maximus* w Rzymie názwanym, reprezentowanych, wołali Pogánie ná Cesarza dwánaśćie rázy powtarzaiąc: *Christiani non sint: Christiani non sint &c.* iedenaśćie rázy repetuiąc znowu te *formalia: Christiani tollantur.* Zá tychże Cesarzow, tracono Chrześcian co Miesiąc po 17. tysięcy przez lat dźiesięć, iáko świadczą *Eusebius* y *Baroniusz*, Przez ktory czás wszystkich pomordowánych skomputowawszy, wynieśie ná dwá milliony, 40. tysięcy. Tym Męczennikom wyliczonym, ieżeliby *cultum publicum* náznáczył Kośćioł Boży, co dźień by przypádło obserwować więcey; niż 30. tysięcy Swiętych, iáko miarkuie y redukuie *Genebrárdus.*

Pod czas tych persekucyi, y po nich samych, Papieżow do Papieskich Koron, męczeńską przydali sobie, poległszy ich dla Chrystusa od Pogan w liczbie 32. Samego dnia 26. *Aprilis*, Kośćioł Boży weneruie krwią Męczeńską wpisanych w *Rubrum* 17. tysięcy. Dnia 29. Maia świadkami Wiary zostało w Umbrii we Włoszech ná 1525. Osob. Dnia 22. Iunii zámordowáno Chrześćian 11. tysięcy 480. z ktorych 10. tysięcy samą krzyżową śmierćią zámęczono: co tam wycięto ná krzyże drzewá, żelaza wyrobiono na gwoźdźie! Dniá 9, Iulii, zámordowano 10. tysięcy dwieśćie trzy Osob. Dnia 21, *Octobr*: z Swiętą Urszulą 11. tysięcy Pánien rázem zámęczyli w Niemczech Hunnowie, nápadłszy ná nie z Britanii płynące do Amoryku Kraiu Francuskiego, po tym mnieyszą Britanią názwanego, áby tam żołnierzom od Maxymá tyrana lokowánym, mogły bydź Zonámi, według *Bedy* y *Sygeberta. Engelgrave, Krombachiusz, Mireusz* świadczą, ze rázem z temi iedenaśćią tysięcy Dźiewic, pomęczono ná 30. tysięcy Chrześćian. Kardynał Gurceński *in Diplomate Anni 1504*: rachuie ná 40. tysięcy Męczennikow *inclusivè* z Pannami.

W Hiszpánii Roku 834. *Saráceni* zámordowali Mnichow 200. *teste Szent-yvani.* W Nikomedii ná same Boże Národzenie 20. tysięcy

Chrze-

Chrześćian z Kośćiołem ſpaliło Pogaństwo około Roku 273. W ſamym Egypćie zá perſekucyi Dioklecyána Ceſarza peległo Chrześćian *in victimam Christo* 144. tyśięcy. iak wiele ſtáneło *Testes* Wiary Swiętey? Co bowiem *Martyr*, to *testis*, bo ták te ſłowko wykłáda śię z Greckiego. S, Hieronym według Drexeliuſza, Swiętych Męczennikow ná cały Rok dźieląc (w ktorym ieſt dni 365.) powiada, że ná káżdy dzień co raz innych Swiętych Zołnierzow Chryſtuſowych przypádnie po pięć tyśięcy, z ktorey tego ſuppozycyi y ſupputácyi *infertur*, że Swiętych Atletow Chryſtuſowych bydź ma million, ośm kroć dwadźieśćia y pięć tyśięcy. Coż ieſt Zołnierzow Chryſtuſowych nie regeſtrowánych w *Martyrologium*, po czaſach S. Hieronyma pomordowánych? *Numera ſtellas ſi potes*. S. Grzegorz Wielki woła: *Totum mundum Fratres aſpicite: Martyribus plenus eſt*. Z źiemi w Rzymie nie wilgoć, ále krewbyś wyćiſnął? Tyber mogłby bydź od krwi Męczenſkiey Rubikonem, albo Morzem czerwonym.

TUZ KŁADĘ INSTRUMENTA MĘCZENSTWA Rożne.

Prudentius ie wylicza náſtępuiacemi ſłowy:

Huic abſcinde caput, Crux illum tollat in auras. &c.
Hos rape præcipites & vinctos conjice in ignem. (ſty.
Sit Pyra quæ multos devoret una reos. &c. Pyra, to ieſt ſtos ogni
Intereasque feris dilaniatus equis &c.
Mors Chriſtianis ludus eſt. mowi tenże.

Pierwſza katowania Species *Equuleus*, *aliàs* proba Tortury, wyciągaiącey Ciało, inſtrument dla drapánia y czeſaniá żeláznemi drápaczkámi, álbo paznokćiami.

Druga *ſpecies Ungulæ*, to ieſt páznokty, pázory żelazne iák u drapieżnych beſtyi, ktoremi wyciągnione Ciała Męczennikow drapáno y ſzarpano okrutnie.

Trzećia *ſpecies Candentes Laminæ*, to ieſt roſpalone w ogniu blachy, ktoremi SS. Męczennikow śćiſkáno boki, łytki &c.

Czwarta *ſpecies Plumbatæ*, to ieſt Báłaſygi, *aliàs* kul ołowiany'ch ná koncu ſznorá náwiązánie, ktoremi Męczennikow po Ciele, oſobliwie w kárk bito,

Piąta *ſpecies Scorpio*, to ieſt kiy oſtro ſękaty, żeláznemi nábity gwo- źdźia-

źdźiami, álbo rzemienne pały ostremi náładzone żelazámi do bićia. Tym instrumentem Roboam Syn Sálomona Krolem zostawszy Judzkim, poddánych swoich zámyślał chłostáć, mowiąc 2. *Parálipom cap: 10. Pater meus cæcidit vos flagellis, ego vero cædam vos scorpionibus.*

Szosta *species* tyranstwa *Lectus molestus*, albo *Pænosus*, ináczey *Grabatum, aliàs* Łoże tyrańskie, skorupámi, szkłem tłuczonym, krzemieniami, ćierniem usłáne; ná ktorym Męczennikow nágich po dni kilká trapiono, obracano, według Prudenciusza, ktory ten instrument názywa nowym tyranstwa rodzáiem.

Siodma *species Aculeus, Saccus Coriaceus*, to iest wor skorzány, w ktory Rzymianie Stárożytni oraz z psem, kogutem, wężem, małpą, Męczenniká, lub o inowaycę záíszywszy, w wodę rzucali.

Osma *species*, Krzyż álbo szubienicá. Dźiewiąta *species* Miecz. Dźiesiąta *species* Ogien. Jedenastá *species* w Morzu, w wodźie utopić. Dwunasta *species* mąk, w łodź dżiuráwą wsadziwszy, puśćić bez wiosłá, żaglow: iák Swiętych Máximá, Martę, Mágdalenę ná Morze puszczono, ále ich steruiące Niebo z Judzkiey Ziemi do Francuskiey záprowádźiło. Trzynasta *species* okrućienstwá, wrzucić nágo między Lwy, Tygrysy, Lamparty ná pożárćie: co się ná Amfiteátrach Rzymskich nayczęśćiey práktykowáło z ukontentowániem Spektátorá, *Senatûs Populiq; Romani.* Czternasta *species* konmi rozszarpać, to iest do rąk, do nog cztery konie bystre uwiązawszy, y ie záćiąwszy; ktore w rożne biegąc strony, ná części rozrywali Ciáło. Tákiemi S. Hyppolit Męczennik do Niebá záiechał konmi. Zgołá, u Pogan nie inne były o Chrześćiánach głosy, tylko: *Christiani ad Leonem, Christiani ad bestias*, według Tertulliana.

Jak Swięta Religia wzięła Chrześciànſka incrementum?

NAprzod w *AZYATYCKICH* Kraiach, Wiárá Swięta rożnemi czáſy przez rożnych Mężow Apoſtolſkich krzewiona ieſt. WINDII, ſzczepił ią S. Tomáſz Apoſtoł, y potwierdźił krwią Męczenſką: Potym S. Francíſzek Xáwery *Societ: JESU*, támze ręką ſwoią ochrzćił Pogan więcey niżeli million. W Páńſtwie Jáponſkim y pobliſkich Inſułách rzucili fundámenta prawdźiwey Religii *Melchior Carnerus*, *Sebaſtianus Morales*, *Ludovicus Cerquiera*. W Mnieyſzey AZYI álbo NATOLII, záiaśniało świátło Wiáry S. przez rożnych Miſſionarzow, y támecznych Pánow y Kápłánow, ále go Turecki dużo przytłumił Xiężyc, przecięż y ták błyſzczy ſię, choć *in Scintillis*.

W SYRII, gdźie ieſt Jeruzalem, ſą OO. Bernardini przy Grobie Panſkim, w Betleem, w Názaret, gdźie od czáſow Apoſtolſkich, lub w wielkich perſekucyách konſerwuie ſię *Chriſtianiſmus*.

Byli ledwie nie wſzyſcy przed tym, á teraz po wielkiey częśći Chrześćiánie w Alexandretcie, w Alexándryi, Dámaſzku, w Aleppie, gdźie dla Kátolikow ſą Fránćiſzkánie, Kápucini, Kármelići, Jezuići. Ná Gorze KARMELU, ieſt Klaſztor z Kośćiołem Nayśw: Pánny *ſub cura* OO. Kármelitow. Ná Gorze LIBANU y cirkumſerencyi ſto-milney, ieſt pátryárcha S. Antoniego, máiący Biſkupow y Opátow, pod ſobą Chrześcian Máronitow, ále Schizmą záráżonych.

W GEORGII ſą OO. Kápucini, w Albánii Georgianſkiey Prowincyi, ſą OO. Dominikánie, częſto przez Perſow z támtąd wygnáni. W *Komanii* prácuią OO. Auguſtiánie y Kápucini W *Turkomannii* aliàs *Armenii* Większey, było przed tym Arcy-Biſkupow koło 19. Biſkupow koło 87. y teraz ieſt Pátryárcha Ormianſki. Po Miaſtach támecznych, znayduią ſię Operáriuſzowie *in Vinea Chriſti* OO. Kápucini, Jezuići: W Mieśćie *Nachtczyvan*, (gdźie *Sedes* Pátryárchy) goſzczą rożni Zakonnicy.

W *Me-*

W *Mezopotamii, vulgo Diarbeck*, w Mieśćie *Musul, aliàs* w Stárożytnym *Ninive*, Jakobitom Kátolikom OO. Kápucini usługuią. W Mieśćie *Bagat*, (*olim Babylon*) ieſt Biſkup Kátolicki, ktoremu prac Apoſtolſkich dopomagáią OO. Auguſtiacie y Kápucini. W Mieśćie *Balzora*, gdźie *Eufrat* Rzeká wpada w Morze Perſkie, Kupcom adminiſtruią Sákrámenta OO. Kármelici; Kápucini y gośćinni Miſſyonarze. W *PERSII*, ieſt Miaſt y Miáſteczek ná 43. w ktorych Obywátelow Chrześcian nie máło. W ſamey Stolicy Perſkiey *Hiſpahan*, rożne Zakony máią ſwoie rezidencye *ſub titulo Legationis*; iáko to OO. Auguſtianie *ſub titulo* Luzitanſkiego, Kápucini y Jezuici Francuſkiego Krolow, Kármelići Papieſkiego Poſłá tám *tolerantur*, ſekretnie *Catholiciſmum* promowuiąc. W Miáſtach *Ekbatana vulgò Tauris*, w *Schiras olim Perſepolu*, ſą Kármelići, Kápucini, Jezuići, ktorzy ná Portách perſkich *ad Portum Æternitatis* pracą ſwoią Duſze *transvehunt*. W Prowincyi *Curdiſtan* miedzy Armenią y Perſią leżącey, po gorách błąkáią ſię Chrześćiánie názwáni *Jezedim*, to ieſt Uczniowie Jezuſowi, Kátolicy, Mátki Boſkiey wielcy Czćićiele, á to przy kooperácyi OO. Kápucinow y Jezuitow. W INDOSTAN álbo w Indii między Gangeſem leżącey, w Pánſtwie Wielkiego MOGOLA, albo Mogora, byłá Wiárá Sw. ufundowana przez S. Tomaſza, lecz gdy znowu wygáſła, znowu przez *Societatem JESU* roznięcona, oſobliwie przez X. Rudolfa Akwawiwę w Stolicy Mogolſkiey *Agra* wźiełá *incrementum*. Dokąd OO. Kármelići przybyli *Socii laboris* z wielkim Duſz pożytkiem, ták dalece, że Roku 1667. w *Agrze* Stolicy 25. tyſięcy ſamych liczono Chrześćian. W Mieśćie *Daky* y Kroleſtwie *Bengala* w Indii ná 20. tyſięcy regeſtruią Chrześćian, koło ktorych Páſterſką czuyność má Biſkup S. Tomaſza z Jezuitámi y Auguſtiniánámi. W Mieśćie *Tatta* Mogolſkim, OO. Kármelići: w Mieśćie *Suratte*, OO. Kápucini: w Mieśćie *Indulkan*, Kápłáni Kon-

gregácyi S. Neriusza, z Apostolskim Wikáriuszem prácuią: w Mieście *Diu* teraz do Luzitánow należącym, prácuią około Dusz OO. Augustyánie, Dominikánie, Fránciszkánie, Jezuići. W Krolestwie Indiyskim *Dekan* w Stolicy *Goa* do Luzitánow należącey, iest *Vice-Rex* Katolik, Arcy-Biskup, Trybunał Inkwizycyonálny, Seminárium Mężow Apostolskich; gdźie przez OO. Augustyanow, Dominikánow, Fránciszkánow, Kármelitow, Jezujtow pięknie kwitnie Kátolicka Religia. W Krolestwach *Colconga*, *Bisnagar*, *Narsinga*, w Kráinie *Koromandelii*, Wiáry S. rzucone *Semina* przez Missionarzow. W samey Piskarii liczono Chrześćian po dwá kroć sto tysiecy, po sto 30. tysięcy. W Kráinie Málábárskiey, lubo Pogánie są Krolowie, przećież y tám S. Xáwery 140. fundował Kośćiołow. Roku 1607. liczono tám Chrześćian 130. tysięcy. Teraz ich tám mniey, bo Hollándowie máiący tám *possessiones suas*, o zysk fortunny, á nie o duszny ubiiaią się, że są Akátolicy, nie máią *zelum Catholicum*; iednák tu są Missionarze OO. Jezuići: Zá Gangiesem Rzeką w Krolestwie *Pegu*, opowiadána Wiára prawdźiwa, y Roku 1597. ufundowána byłá nie źle; ále dla ćiężkich Woien nie utrzymáná, iednák nie zániedbána.

Do Krolestwá *SIAM*, ieszcze Wieku szesnastego wprowádzona S. RELIGIA, ale przez Anglikow y Hollandow záchwiała się, przecież w Stolicy *Siam*, wiele Familii Kátolickich konserwuie się, tylko że nowym edyktem Krolá támecznego Roku 1716. zákazána iest *Prædicatio Evangelii* pod gardłem. W ktorych iednák mieyscách Lusitáni są Panámi, tám iest *Liberum Exercitium Religionis* przez OO. Dominikánow y Jezuitow.

W Krolestwie *TUNCKIN* od Roku 1626. ktorego X. Alexander *do Rhodos* Jezuitá z Towárzyszámi náwroćił Pogan ná 30. tysięcy do Chrystusa, po dźiś dźien krzewi się Religia, ná 200 Kośćiołow y Oratoriorum tám máiące, y bárdzo nábożnych, y státecznych Katolikow.

W Kro-

W Krolestwie Kochinchinskim, tákże od Roku 1624, do czásow Nászych, konser wuie się znáiomość, y cześć Chrystusowa, lubo Hollandowie są poniekąd ná przeszkodźie.

W Pánstwie Chinskim, dawno Swięta Chrystusowa ogłoszona Ewángelia: Potym znowu rozżarzona y rozszerzona przez OO. Missionarzow *Soc: JESU* to iest przez X. Michałá Rogeriusza *A. D.* 1572. przez Mateusza Rikciuszá Matemátyka, przez Adamá *Schalla* Koloncżyká nie pośledniego *in Mathematicis & Fidei rebus:* ktorego stárániem w Pekinie Stolicy Kośćioł Chrześćianski stánął, *in spatio* lat 14. więcey niż 100, tysięcy Chrzest S. przyieło. Náſtąpili potym rożni rożnych Zakonnych Nácyi Mężowie Apostolscy, ktorych pracą Chinskie Pánstwo miáło Chrześćian sto dwadźieśćia sześć tysięcy 880. Kośćiołow rożnych Zakonow 215. znáć dáią dwá wspániałe Kośćioły w *Pekinie* stárożytne, że tám BOG prawdźiwy miał *cultum suum*, kiedy ná iednego Kośćioła Faciatách po Chinsku czytaią napis: *Altus & Supremus Cæli Dominus: Cæli Supremi Domini Templum: Cæli Supremi Domini Aula.* Na drugich Kośćioła Faciatách *legitur: Supremus Terræ Dominus: Supremi Terræ Domini Domus*, iako świadczy *Josephus Juventius Soc: JESU.* Teraźnieyszy *Imperator* Chinski *ab Anno 1735* pánuiący Imieniem *Kien-Long*, to iest Niebieska ná ziemi szczęśliwość, (tákie y tym podobne formuią Imioná Nowym Elektom) *favet* Chrześćianom, by ta tylko *controversia* miedzy Kátolickiemi ustáłá Sapientámi, ich skándalizuiąca.

Do TARTARII Wielkiey A. D. 1245. przez Laurentego Zakonniká Reguły S. Francisszká zanieśiona Religia, kiedy y sam Cham Kublay Swiętą przyiął Wiárę. Roku potym 1278. 1280. 1315. 1391. przez tegoż Zakonu Kápłanow, Wiárá Swięta pomnożona trwáła, lecz wielu Pogánskiemi zárażona zabobonámi.

Ná Insułách Azyatyckich w Jáponii S. Franciszek Xáwery ufundowáł Wiárę A. D, 1549. od ktorego Roku do Roku 1630. Chrzest Sw: przyieło Obywátelow sześć kroć 77. tysięcy 909. á między niemi sześć Krolow, 4. Krolewicow &c. Lecz *Evectus* ná Tron Jáponski Taicosama z berłem wźiął Miecz ná Chrześćian, oprocz Osob Krolewskiey Fámilii Chrystusa wyznáiącey, Augustiniánow 5. Dominikánow 17. Francisszkánow 20. Jezuitow 126. rożnemi zámęczył torturami. Rożney płći y stanu ná 600. Osob wygubiono, innych wygnáno około Roku 1658. Teraz tám pod gárdłem Chrześćiánom zákazany ákces,

chybáby kto odważył się ich Bożká Amidę adorowáć, ná sobie nośić ich sekty *Insigne*, á Krzyż podeptać Chrystusow. A to kto się odważy uczynić?

Ná Insułách *Marianæ* názwánych, Swiátło Religii Chrystusowey Roku 1665. przez X. Ludwiká *de S. Victore Soc: JESU* záiaśniało, długiemi Pogan insultámi tłumione, przecież po dźiś dźień nie zgászone: gdźie Kośćioły, Szkoły erigowáne, młode záraz geniusze Obywátelow zbáwiennemi *imbuunt* maxymami.

Ná Insułách *Philippinæ*, ná Imie Filippá II. Krolá Hiszpańskiego rzeczonych, przez Magellanesa A. D. 1520. ználeźionych, Wiárá S. kwitnie Kátolicka, ále nie ná wszystkich. Dźieśięć tyśięcy tych liczą Insuł, Z tych 50. Hiszpánom pániernie. *Luzon* z tych naywiększa, ktorey Stolicá *Manilha*, gdźie Arcy-Biskup z trzemá Biskupámi, sześć Zakonow, Akádemiá, Seminárium, y Klasztor Pánieński, tey Insule y Stolicy, w Wierze Swiętey chcć ná Morzu nie daią *fluctuare & nutare.* Owszem ná wszystkich 50. Insułách Hiszpańskich támecznych są Augustiánie, Dominikánie, Franciszkánie, Jezuici, z ktorych sámych było Missionarzow *ad prædicandum Evangelium* 60, Roku 1680.

Ná *Molukceńskich* Insułach, gdy ie opánowali Luzitánie y Hiszpáni, S. Franciszek Xáwery zaśiał *Semina* zbáwienia, ná kilká kroć sto tyśięcy Obywatelow BOGU pozyskawszy. Lecz Hollandowie też Insuły Hiszpánom *vi armorum* wydárłszy, rázem wydarli y nádźieię krzewienia dálszego tám Wiary Swiętey. Ci bowiem będąc Akátolikámi, nie maią w sobie *Zelum* o Ludzkie zbáwienie, wolą hándlować, niż Apostołowáć, do wagi y miary bardźiey, niż do Wiáry ochotnieyśi. Ná Insułách Sondickich, Máchometáńska utrzymuie się Religia; á Chrześćiánom ieśli stał się *aditus*, był z żyćia *exitus*, gdyż zaraz mordowano.

Ná Wyspie *CEYŁAN*, miedzy Orientalnemi naypięknieyszey y naybogatszey, poki Luzytánom hołdowała, w Wierze też Swiętey opływáła zá pracą Missionarzow Soc: JESU, ále gdy Hollandom przez woynę dostálá się, iskierkom w płomień wybuchnąć nie dopuszczáią, y ták gásnąć muszą, albo iuż wygasły.

W *AFRYKANSKICH* Kraiach, RELIGII Chrześćiańskiey tákowe było *incrementum.* Czarni w Afryce prawdá Obywatele, ále Chrztu S. wodą obmyći iuż dawno, byle nie byli *sues ad volutabrum.* Prym tu ma *Imperator* Abyssiński Chrześćianin, lecz Schizmą Grecką y Dioskora herezyą zárážony. Wiára Swięta tam przez Eunucha Krolowy

Kanda-

Kandacis zánieśiona. Wiele tám ieſt y prawdźiwych Kátolikow. Kroleſtwu Tungitanſkiemu zanieśli znáiomość BOGA XX. Jan Nunnius, y Ludwik Konſalvius Roku 1548. Kroleſtwu *CONGO*, X. Jerzy *Waſkwez*, X. Alfons *Mendez* przez ieden Rok 1628. odwiodł Murzynow od Schizmy do Swięţey z Rzymem Unii więcey niżeli ſto tyſięcy.

W Kroleſtwie *ANGOLI*, Wiára S. zaiaśniała Roku 1558. 1560. W *Imperium MONOMATAPA*, zbáwienna opowiedziana Náuká przez X. Konſalwa Sylweirę około Roku 1561. Teraz ná tym Dworze Máchometánizmem, á ieſzcze bárdziey Págánizmem zárażonym obmierzłá Chrześćianſka Wiara, przećież *in gratiam* Luzytanow *toleratur*: grube Pogańſtwo y gęſte gory, te Panſtwo zámkneły przed Miſſionarzámi.

W EGYPCIE, dwie tylko Miaſta *Kayr y Alexandrya* máią Kátolikow. W *Kayrze* Francuźi, Wenetowie, Genueńczykowie dla negocyácyi tám bá wiący ſię, máią ſwych Konſulow, y Protektorow Kupieckich, dla ktorych wygody OO. Kápucini, Bernárdyni, Jezuići, tám ſwoie przy Kośćiołách máią rezydencye. W *Alexandryi* tákże ieſt wiele Kátolikow Kupcow, Marynarzow, Rzemieślnikow. W *BARBARII*, przed Wándalami y Gottámi, tych Kráiow Inwázorami byli Kátolicy pod rządem Arcy-Biſkupá Kártaginſkiego. Teraz tám *Machometaniſmus* rozpoſtrzył ſię obſzernie; przecież Kátolikow w *Algierze*, *Tunedzie*, *Trypolu*, ćierpi, ile Kupieckiey kondycyi. Ieſt nie máło y Niewolnikow Chrześćianſkich w więźieniach y ná galerách. W Mauritanii *aliàs* Zachodniey Bárbáryi, ſą poniekąd Katolicy, oſobliwie w Kroleſtwie *Feſſy*, *Marokus*, y w Portách Hiſzpanſkich.

W Kroleſtwie *GWINEI*, świátło Wiáry Swiętey záiaśniało Roku 1606. przez X. Báltazara Bareyra *Soc: JESU*. Lecz iák te Panſtwo od Luzytánow do Anglikow, Hollandow, Duńczykow, Szwedow, przenioſło ſię *jure armorum*, Winnicá Chryſtuſowa tám káſem zaraſta, lubo ią Luzitani dobrzy Kátolicy tám przez *Tractatus Pacis* tolerowáni przez Miſſionarzow ſpráwuią y czyſzczą. W Kráinie *KAFRARU* od Zachodu, żadnego nie maſz *Veſtigium Chriſtianitatis*: od Wſchodu przecież ná Inſule *Zofala*, ćiż námienieni Luzitáni y w *Mongola* Mieśćie trzymáią *Præſidium* Katolickie: W Kráinie *ZANGVEBAR* Krolikow Murzynſkich, około Rokow 1486. 1498. ſtáraniem Luzitánow, po częśći Pánow támecznych *Catholiciſmus* zákwitnął przez OO. Auguſtinianow y Dominikánow. Po dźiś dźień w Miáſtách *Barraboa*, w *Kwilmance*, y innych, ieſt Chrześćian znáczna liczbá, *ſub cura* námienionych Zakonnikow.

W *Ni-*

W *Nigritanii* przez Luſitánow BOGA znáiomość záiaśniała Roku 1492.

Ná Wyſpach *AFRYKANSKICH, primario* ná *Madagaſkar, vulgô* Sw. Wáwrzyncá naywiękſzey z Afrykanſkich około Roku 1594. ieden Dominikan promienie Swiátłá zbáwiennego rozrzucił; lecz gruby Narod prędko ie zátłumił, y znáku nie zoſtáwił. Wyſep *Burbonii*, pod protekcyą Francuzow w Miáſtách y wielu innych mieyſcách, ma wielu Kátolikow y *Præſidia* Kátolickie Francuſkie. Inſułá S. Tomaſzá, gdźie też ieſt Biſkup tegoż Imienia, pod Luſitánámi Kátolikámi, Kátolicka. Inſuły *HESPERIDES vulgo Virides*, od *Cabo Verde* Portu názwane, Katolicką trzymáią Wiarę. Tęż ſamę obſerwuią ná Inſułach Fortunnych, albo Kánaryiſkich: Ná innych Inſułách *de novo* przez Luzitánow álbo Hiſzpánow znalezionych, Imienia Chryſtuſowego *viget* ádorácya y znáiomość, iáko to ná Iuſułach *Madera*, ná Inſule S. Duchá.

W *AMERYKANSKICH* Kraiach, *tali ſucceſſu* Wiára Swięta rozſzerzona. W Ameryce Roku 1492. przez Krzyſztofa Kolumbá Genuenczyka ználeźioney, á od Ameryká Weſpuciuſza Florenczyká po więkſzey częśći odkrytey, Wiára byłá y Ofiará cudowna, Bałwochwalſka Czártow nawet ádoruiąca: Czarnokśięſką cała zárazona nauką. Obywátelow támecznych nie Wiáry, ále akcyi ludzkich uczyć było potrzebá, z lasow y gor do wśi *de novo* erigowánych ewokowáć, y iáko Dźieći iákich cżáczkami iakiemi wywabiać: rzemioſłá, kunſztow uczyć, dopiero Wiáry Swiętey; ták proſty y dźiki był Narod. *Certum* iednák z relácyi Amerykánow, iż z Azii, od Indii Orientalney S. Tomaſz Apoſtoł tám Wiarę Chrześćiańſką zánioſł był; gdyż w Kroleſtwie *Peru* ſą *veſtigia* z Piſmem S. Tomaſzá, ktore zwáno *Zuma*, albo *Thume*. Druga do tych czas ieſt w Brazilii gośćiniec z Braſilii do Gwairánii idący gładki, ubity, świeży, lubo z obu ſtron iego źiołámi zároſła ieſt źiemia: tym, powiadáią Amerykáni z trádicyi, S. Tomaſz Apoſtoł chodźił. Trzeći dokument z Krzyżá cudownego Kárabukcenſkiego w całym Perwanſkim Kroleſtwie ſławnego, ktory Xiądz *Sarmientus* w Jeziorze *Titiacus* ználazł, z drzewa Brizeliowego zrobiony: co ſamo pokázuie, że ten Krzyz S. Tomaſz z Brazilii do *Peruvium* zanioſł, gdyż w *Peruvium* Brizeliowego nie máſz drzewá. Krzyż ten oprocz niezliczonych cudow, y ten ma przy ſobie od BOGA przywiązány, że lubo go udźielaią po pártykule całego go nie ubywa. Nie raz od Pogańſtwá w ogień rzucany, w wodźie moczony, w źiemi był gnoiony, zawſze ieſt cały.

Naprzod tedy w Amerykanſkim Kroleſtwie *vulgò* Nowey Hiſzpánii

nii, przez Zakonnikow S. Francifzká Roku 1517. znáiomość BOGA prawdźiwego zániefiona, potym przez OO. Dominikánow y Jezuitow. Zá temi záwitali tám OO. Trynitarze, Kármelici, Kápucini, Bráćia Miłofierni.

NOWA FRANCYA, álbo *KANADA*, w niedowiarftwie obiaśniona A. D. 1504. od Francuzow. Krzewienie iednák tám Wiary S. nię obefzło fię bez polania krwią Męczenfką nowych fzczepow, ktore teraz piękne owoce cnot y zelozyi wydáią Niebu. We *FLORYDZIE, floret Chriftianitas*, ále w ftronie tylko Zachodniey Hifzpanfkiey, gdźie indźiey od Pogan y od Anglikow *impedita & impetita.*

KALIFORNIA fupponitur, że ná całym świećie naywiękfza Infułá, bo ná 360. mil długa, fzeroka ná mil 100. nie zluftrowána należyćie dla gor niedoftępnych y dźikich Obywátelow, przecież w niektorych Kráiach ugłafkanych świętą Miffionarzow induftryą, y do Wiary przywiedźionych.

W *BRAZILII* świátła Ewangelicznego rzucone promienie R. 1501. przez Zakonnikow S. Francifzká y innych. Lecz koło Roku 1524. przez Hollándow przyćmione przez wygnánie Kápłánow z Stolicy *Salvador* y innych Miaft, ale znowu taż Prowincya do Luzitanow dawnych iey Panow przywrocona, nie tak Bryzelią iáko Religią świátu *commendatur.* W Kroleftwie Amerykanfkim *PERU* albo Perwanfkim záładźił Wiary Swiętey fzczepy X. Wincenty *Walwerde* Dominikan R. 1530. Tám potym záwitali OO. Bernardyni R. 1536. z ktorych Francifzek *Solanus* zoftał Swiętym. Po nim Auguftinianie, Jezuići, wfzyfcy z znácznym Dufz profitem.

W Kroleftwie *CHILE*, pracą Apoftolfką OO. Dominikánow, Bernárdinow, Jezuitow, znayduie fię rozkrzewiona Katolicka Religia, iáko też y w *Paraquarii.*

W Ziemi *PATAGONOW* albo wielkich Ludźi, *Terra Magellana* zwáney, do tych czas áni *veftigium* Wiary Swiętey pokázuie fię dla Ludźi dzikich, okrutnych, y kraiow práwie niezmiefzkánych dla Nafzyncow: ále y tám promienie záiaśniały były ná zbáwienie, y znowu dla áffegowanych dopiero racyi, ugáfły.

W EUROPEYSKICH Panftwach y Kraiach, te Swiętey Wiáry były *Fortunati Progreffus.* We wfzyftkich práwie Kroleftwach (wyiąwfzy od Turkow záwoiowáne) Swiętey Chryftufowey Religii wykwitá-

ią *Cornucopiæ*, Krżyża Swiętego *attollitur honos.* Lubo to Schizmátykow, to Lutrow, to Kálwinow fektą w Europie zaraźone członki, dla tego wyklęte, przecież Chrzczonych Chrystusa wyznáiących, y iego trzymáiących maxymy y Ewangelie: Między temi błędnemi zdániami iáko skáła między flukrámi Kátolicka Religia *pure Romana* principalne Europeyskie *occupat* Krolestwá, iáko to Włochy, Portugallię, Hilzpánię, Francyę, Czechy, Austryę, Báwaryę, *Palatinatum Rheni*, trzy Elektoráty Moguncki, Trewerski, Koloniensk, Polskę, Litwę, y wiele innych Xięstw, Prowincyi. W niektorych Europeyskich Prowincyach, iest Religia Kátolicka y Luterska, iáko to w Fránkonii, Szwabskiey Ziemi, Alsacyi, Westfalii, Szląsku, w Turindze, w Prusach Brandeburskich y Polskich, w Inflanćiech Polskich, Szwedzkich, Moskiewskich.

W niektorych Kráiach Europy, iest Religia Kátolicka y Kalwinska, *aliàs* w Helwecyi, to iest Szwayczárach, w Recyi, Sabaudii, w Julii, w Kliwii, y w *Montium* Xięstwach. W innych Kraiach, iest mixtura Religii Kátolickiey, Luterskiey y Greckiey Schizmy, iáko to po niekąd w Polszcze, w Litwie, w Węgrzech, (gdźie też są relikwie piekielne *Arianismi*) w Siedmigrodzkiey Ziemi, na Ruśi Czerwoney, ná Ukráinie, Wołoszczyźnie, Ziemi Multanskiey.

W Panstwach nástępuiących, Kátolicka Wiara y Schizma ma mieysce, to iest w Skláwonii, w Dalmacyi, ná *Morei* Insule, ná Epirze, ná Korsyce Wyspach. W nástępuiących Kraiach, są Kátolicy, Schizmátycy, Machometáni, *aliàs* w Bosnii, Bulgárii, Serbii, Mezyi, Romanii, *olim* Tracyi, w Xięstwie S. Saby, ná Insułach Morza *Archipelagu.*

W Krolestwie záś Dunskim, w Xięstwie Holsackim, w Krolestwach Norwerskim, Szwedzkim, w Frizii Orientalney, w Hassii, w oboch Saxoniach (wyiąwszy Osoby y Dwor Nayiaśnieyszego Monarchy Polskiego Nászego, ELEKTORA Saskiego) sama Luterska Sektá ma *locum standi & ruendi*, ieżeli *Dominus non supposuerit manum suam.*

W nástępuiących kraiach, to iest w Mácedonii, Tessalii, Achaii Tártaryi Mnieyszey, w Moskwie, Białey Ruśi, Ruśi Tátarskiey, są Schizmatycy y Máchometáni.

W Anglii, Szkocyi, Hibernii, Hollandii, Zeelandii, Frizii Zachodniey, iest sektá kálwinska pryncypálna y rożnych Herezyi, Ják wodą są oblani támeczni Obywátele, ták też *bibunt iniquitatem* błędow *sicut aquam*: mieszkáią po Insulách, á niechcą *attendere ad Petram, de qua excisi sunt*,

PRO-

PROMOTORES y *ZELATORES* WIARY Swiętey byli y ſą ARCY-BISKUPI, BISKUPI, ktorym od Pana BOGA zlecone *munus paſcere Verbo & Exemplo: Vos Spiritus Sanctus poſuit Epiſcopos regere Eccleſiam DEI, Actor: 20.* Jákoż *EPISCOPUS* z Greckiego według *Gawanta,* znaczy *Speculatorem, alias* Strażniká, Podſtrzegaczá, áby żyiąc *ſine nota,* Kośćioł ſwoy náuką, przykłádem, żárliwośćią krzewili y podpierali. Tych wyliczył prácowićie *Szent-ywani* Autor nie dawno, á ieſzcze świeżey Henryk *Niderndorff Soc: JESU,* z ktorych Ia lub innym porządkiem, tu krotiuśienko wykłádam, Imion nie kłádąc, tylko ich *numerum ob brevitatem.*

EUROPEYSCY ARCY-BISKUPI y BISKUPI.

WŁoſkie Pánſtwo naybłogoſławienſze w Swiećie, Stolicę Wikariuſza Chryſtuſowego BISKUPA Rzymſkiego, Pátryarchę *Æcumenicum*, Biſkupa, Biſkupow, Paſterza Páſterzow máiące, ktorego *Sedes ordinarii* w Rzymie, *extraordinaria olim* w Awenionie.

Arcy Biſkupow, ktorzy *immediatè* Oycu S. *ſubſunt* 5. Mediolanſki, Ráwennatenſki, Akwileienſki, Syrakuzanſki, Kálaryranſki.

Biſkupow było *immediatè* Jemuż podległych 268. Autor Wiary Swiętey we Włoſzech ieſt *S.* PIOTR Apoſtoł, tám goſzczący zá Klaudiuſza Ceſarza Roku Chryſtuſowego 48.

Inne we Włoſzech Panſtwa, iáko to *Ditiones* Rzeczypoſpolitey Weneckiey máią Pátryarchę iednego Weneckiego, drugiego Akwileienſkiego, Biſkupow 19. *Pedemontium* ma Arcy-Biſkupá 1. Biſkupow 3.

STATUS Mediolanſki, ma Arcy-biſkupá 1. Biskupow 15.

XIĘSTWO Urbinackie, ma Arcy-Biskupá 1. Biskupow 6. według innych 7.

ROMANDIOLA, ma Arcy-Biskupow 2. Biskupow 18.

HETRURIA, albo Florenckie Xięſtwo, ma Arcy-Biſk: 3. Biskupow 15.

LIGURIA, ma Arcy-Biskupá 1. Biskupow 3.

NEAPOLITANSKIE Kroleſtwo, ma Arcy-Bisk: 21. Biskupow 129.

SICILIA, liczy Arcy-Biskupow 3. Biskupow 8.

SARDINIA Inſuła, liczy Arcy-Biskupow 3. Biskupow 6.

KORSYKA Inſuła, ma Arcy-Biskupá 1. Biskupow 2.

ILLYRICUM Orientalne, przedtym miało Arcy-Biskupow 10. Prymaſow

masow 2. Mácedonskiego, y Achau, Biskupow 110. Teraz *ILLIRICUM* tyleż ma Arcy-Biskupow, lub odmiennych tytułow, iáko to przedtym Sardicenskiego, teraz *Sophiæ.* Biskupow tylko 47. dla Tureckiey Potencyi y Schizmy. Same Weneckie *Jllyricum* ma Arcy-Biskupow 6. Biskupow 28.

HISZPANIA, liczy Arcy-Biskupow 8. Biskupow 47. Wiárę tám roskrzewili SS. Jákub Apostoł, Ceciliusz, Wáleriusz, Leánder, Biskupi, y S. Pelagiusz Krol.

LUSITANIA, ma Arcy-Biskupow 3. Biskupow 14. według innych 18.

GALLIA vulgò FRANCYA, ma Arcy-Biskupow 10. Biskupow 109.

Oświecona Francya światłem Wiáry przez SS. Łázarza wskrzeszonego od Chrystusa Pána, Máxima, Fotina, Ireneusza, Hilariusza, ktory z Ariánow wielką część wyczyścił Fráncyę, iáko też przez Klodoweusza Krola nie máłe *Lumen* Wiáry tąż wźięłá Koroná. Zá Ludwiká VIII. z *Albingensow* Herezyi przez OO. Dominikánow y Cisterśow purgowána, Tá też zá Francisźká I. Henryká IV. Ludwiká XIV. Krolow, z rożnych tryumfowáła Heretykow. Dawnieyszych czásow było tu Arcy-Biskupow 8. Prymasow 2. Biskupow 119. Pierwsza *Conversio* tego Krolestwá *incidit* zá Sewerá Cesarza Roku Panskiego 213. Roku 471. 495.

GERMANIA álbo Niemcy, Wiárą Swiętą oświeceni przez SS. Krescensa, Beátá, Euchariusza, Waleriusza, Máterna, Uczniow Apostolskich; w ktorey nienáruszenie trwali. áż do Roku 1400. od ktorego czásu zárażać się poczęli od Janá *Hasa*, Lutra, Kálwina. Ma *Germania* Arcy-Biskupow Elektorow 3. Innych Arcy Biskupow *includendo* Prágskiego 7. z ktorych Mágdeburski y Bremenski obá w Saxonii *Rigski* w Inflanćiech są sekularizowáni, to iest w Swieckich Xiążąt z Xięży obroceni. Biskupow ma Germánia y Czechy 46. z ktorych koło 16 sekularizowánych, iáko to Halberstadienski w Sáxonii Niższey, Mindenski w Westfalii.

BELGIUM Hiszpanskie y *FÆDERATUM*, ma Arcy-Biskupow 3. z ktorych Ultrajáktenski *vulgò* Utrechtcki sekularizowany, Biskupow 15, z ktorych kilká sekulárizowánych.

Wielka *BRITANIA*, to iest *Szkocya, Hibernia* Roku 1534. przez Henryká VIII. Krola od Kátolickiey Wiáry odpádła, stoiąc w niey lat nie máło, bo od Roku 177. dokąd wprowádzona według niektorych przez Iozefa z Arimátyi, ále pewniey przez S. Luciusza, Etelbertá y Egberta

berta, y S. Auguſtyna Opáta, potym Arcy-Biskupá Kantuaryiskiego Angielskiego Apoſtołá. Miáła Arcy Biskupow według innych 8. według drugich 9. Biskupow 100. Teraz iuż ſekulárizowánych & *Nominales* tylko Arcy-Biskupow tám ieſt 8. Biskupow tákże *Nominales* 63.

DANIA, ma ſecułárizowánych teraz Arcy-Biſkupow 2. to ieſt Lundunſkiego y Haffnenſkiego: Biſkupow *Nominales* 7.

NORWEGIA od Roku 1536. *Acatholica* ma Arcy-Biſkupa 1. Nidrośienſkiego *Nominalem*, y Biſkupow tákichże 9.

SWECYA Acatholica, teraz ma Arcy-Biſkupá *Nominalem* Upſalſkiego 1. Biſkupow *Nominales* 6.

POLSKA z Wielkim Xięſtwem Litewſkim y Ruśią wźięta, ma Arcybiskupow *Latini Ritus* dwoch, Gnieźnienskiego oraz Prymáſa, y Lwowskiego *Metropolitanum*, Biskupow *Latini Ritûs* 15. Arcybiskupow *Græco Uniti Ritûs* ma 3. to ieſt Kijowskiego cáłey Ruśi Metropolitę, Połockiego y Smołenskiego, oraz Siewierskiego. Biſkupow *Græco-Uniti Ritûs*, ieſt koło 13. ktorych po kilká złączonych *ob tenuitatem*.

MOSKWA, w Schizmie Greckiey *Infordescens* ma ſwego Pátryárchę Moskiewskiego 1, Arcy-Biskupow 8. to ieſt Aſtrachanskiego, Kázanskiego, Nowogrodzkiego, Rezanskiego, Roſtowskiego, Suſdalskiego, Twerskiego, Tobolskiego.

WĘGRY od Roku Pánskiego 1000. práwowierne, lubo gdźie niegdźie Herezyą Kálwinską, Luterską, Arianską záráżone, liczą Arcy-biskupow 2. Strygonskiego y Kołocenskiego, Biskupow 9,

AZYATYCCY PATRYARCHOWIE, ARCYBISKUPI, BISKUPI. Jeſt 3. Patryárchow, *aliàs* Konſtantynopolitánſki, ktory y w Europie ma *Partem* Jurisdikcyi ſwoiey, áż po Jllyrik ſię opieráiącey: Drugi Jerozolimski, trzeći Antiochenski.

PATRIARCHATUS Konſtantinopolitanski *olim* Biskupſtwo Cárogrodzkie, do Pátryárchalney podnieśiony Godnośći, od Konciliow I. y II. w Cárogrodźie miánych. Tego Jurisdikcya *extenditur* naprzod do Grecyi Duropeyskiey, do Grecyi Aziátyckiey, do Prowincyi Pontckich do Scytyi álbo Tracyi. Gdźie wſzędźie *stante Unione Ecclesiarum*, y przed Turecką Potencyą, liczono Arcy-Biskupow 44. Biskupow koło 490. Teraz tám iż Schizma wźięła *Dominium*, á ią Turczyn zá łeb, tedy w Greckich Prowincyach y ná Inſułach Adryátyckich, y Archipe-

 lagu

lagu ieſt Arcy-Biſkupow 23, z ktorych iedni ſą Katolicy, drudzy Schizmatycy: Biſkupow tylko 23. Wſzyſtkie tę Arcy-Biſkupſtwá y Biſkupſtwá rozdaie teraz *in titulum Romanus Pontifex.* Pátryarchy tuteyſzego *Sedes* ieſt w Konſtantynopolu *vulgò* Stámbule. Gdźie też ieſt Arcy-Biſkup Kátolicki, od Kongregácyi *de propaganda fide* poſłány, *ad ſolatium* Poſłow, Rezydentow od rożnych Monárchow, y dla kupcow kátolikow im *in ſpiritualibus* uſługuiący. Pátryarcha tuteyſzy piſze ſię ná publicznych Inſtrumentach: *NN. Miſeratione Divinâ Archi-Epiſcopus Conſtantinopolitanus & Patriarcha Univerſalis.*

Drugi tu w Azyi *Patriarchatus* ieſt *ANTYOCHENSKI* w Syrii pierwſzy *origine*, od S. Piotrá fundowány Roku P. 36. w Antiochii Mieście *cum titulo Cathedræ*, po ktorey *per hoſtilitatem* zruynowániu, Dámaſzek naznáczony ná Stolicę. Należy do Jurisdikcyi iego, pomnieyſzych Prowincyi 12. czyli Powiatow. Było tu Arcy-Biſkupow oprocz Pátryárchy 1?, Biſkupow 110.

Trzeći *PATRIARCHATUS* w Azyi *Jerozolimſki* w Paleſtynie od S. Jakoba Mnieyſzego fundowány *ſub titulo* Biſkupá Jerozolimſkiego, od Concilium Niceńſkiego Arcy-Biſkupią Godnośćią *coboneſtatus*, potym zá ſtaraniem Juſtyniána Ceſarza, ná Pátryárchalnego honoru gradusie taż Arcy-Biſkupia ſtáneła. Kátedrá iego Jerozolymá. Władza iego nie dłużey rozćiąga ſię nád gránice Páleſtiny. Arabii ſkaliſtey. Ma pod ſobą Arcy-Biſkupow oprocz Pátryárchy 5. Biſkupow 84.

AFRYKANSKIE *PATRIARCHATUS*, Arcy-Biſkupi, y Biſkupi.

Pátriarcha tu ieſt Alexadryńſki, Katedrę máiący w Alexandrii, ktorym był naypierwſzy S. Márek Ewangeliſtá około R. 40.. Jurisdykcya Pátryárchy tutecznego byłá obſzerna w Libii, w Egypſkim Kroleſtwie, w Tebáidźie. Arcy-Biſkupow tu liczono oprocz Pátryárchy, 9. Biſkupow 114. Tytuł Pátry-

árchy

árchy tego ieſt ten: *NN. DEI Gratiâ Papa & Patriarcha Magnus Alexandriæ, & Arbiter Orbis.* Ato z tey rácyi, iż ná Concilium Alexandriyſkim o czásie obchodzenia Wielkiey Nocy, kontrowerſya decidowána ieſt w Kátedrze iego.

AMERYKI POŁUDNIOWEY, y PUŁNOCNEY Arcy-Biſkupi y Biſkupi, ne długi nápełniaią regeſtr, gdyż Arcy-Biſkupow tám tylko 7. *aliàs* Mexikanſki, S. Dominiká, Limanſki, *S. Fidei, de La Plata*, S. Jakobá, S. Salwatorá: Biſkupow 32. według innych 36

Tandem confiteor, że lubo czterech poważnych czytałem Autorow piſzących o Duchowney Hiearchii, kátalog Arcy-Biſkupow y Biſkupow wyliczáiących, pewnego nie mogę dáć kátalogu, gdyż w ſtronach Bisurmanſkich, Heretyckich, Schiſmatyckich, wiele ich upádło, álbo cale znieśieni, y tylko ſą *Titulares & Nominales* Arcy-Biſkupi y Biſkupi. W iednych mieyſcach teraz ich dáleko mniey, w niektorych trochę więcey niż było. Iákożkolwiek bądź, náliczyłem ták áktualnych iáko Tytulárnych tylko w *AZYI, AFRYCE, EUROPIE* y *AMERYCE* Arcy-Biſkupow koło 516, Biſkupow wſzyſtkich *etiam Nominales* koło 1319.

PAPIEZA, Kárdynałow, Pátryárchow, będźieſz czytał dáley. Beneficiow, Plebánii, Kánonii, ieden *Curioſus* náliczył w świećie trzy kroć ſto tyśięcy, ále świeżśi Autorowie więcey-by naliczyli, gdyby przyśiedźieli fałdow nád Geografami doſkonáłemi.

O Roskrzewieniu WIARY S. tráktuiąc, kładę tu kweſtyę; czy ieſt w świećie teraz iáki *angulus nequam*, gdźieby S. Religii nie ſłyſzáne było Echo zbáwienne?

Odpowiadam, że tego ſzczęśćia nie miały w AZYI Tártaria Pułnocna, Ziemia *IEDGO* koło Japonii, Nowa *GWINEA* koło ſtárey leząca, Nowa Hollándia ná Morżu Auſtralnym. W AFRYCE, choć przy gorącach nieznośnych, *non incaluit*

BOGA

BOGA Prawdźiwego miłośćią Obywátelow ſerce w *Kafrárii* Záchodniey, w Pańſtwie *Monemugow*, w Ziemi *Nigrorum* po nád rzeką *Niger*. W AMERYCE *KALIFORNIA* Pułnocna, *Kanada*, Kráina *Anian*, Mexikánskie Kráie od pułnocy; Ziemia Magellaneſa, Ziemia *del Fuegos*. W EUROPIE, tylko Láponom Moskiewskim, Dunskim, Szwedzkim, *item* Obywátelom Inſuł Morza Lodowátego ſiedzącym w ćiemnośći niedowiarſtwá, á tym ſamym *in umbra mortis* Swiátło Wiáry Swiętey nie podáne, álbo też od grubiánow zgáſzone. Upewniam, że Moskal grubianin Schizmátyk, Szwed Luter, o tym nie pomyślą. Rzymskich chybá *Kátolikow* tá dośćigła doczeka ſię *Meſſis*, ktorzy ich popráwią *Barbariſmum*, y tych Rybakow władzą do Piotrowey Łodki, zwierzyną żyiących Ludźi, nákarmią páſtwą Słowá Bozego, y dopomogą po hándlach Sobolowych, Niebá dokupić ſię y Korony Niebieskiey.

RELIGIA CHRZESCIANSKO-KATOLICKA
Adornatur przez Swięte ZAKONY,
Ktore tu wyliczam, z przydatkiem wielu rzeczy potrzebnych.

A NAYPIERWEY.

CLERUS Swiecki, álbo PETRYSTOWIE tu máią *locum*. Prym Swieckim dáię Xiężv, bo Prymaſa Apoſtolſkiego PIOTRA Sekwitom: *Principem* im dáię *locum*, bo *Principis Apoſtolorum Succedaneis*, iák czáſem, ták mieyſcem, *& Authoritate* między wſzyſtkim Duchowienſtwem *principalioribus* Dawni ſą Swieccy Xięża, bo ieſzcze w Stárym Teſtámenćie figurowáni przez Arcy-Kápłanow, Kápłanow, Lewitow. Umbry to były w czerni chodzących Xiężv, Figury były nie raz przez cenſurę świecką ukrzyżowánych PETRYSTOW. Taż ich ieſt *Origo & Natalis*, co y Wiáry Chrześćianskiey: *primus Fons* ich, *Fons Vitæ CHRISTUS*, kiedy Kośćiołá Swiętego rzucone fundámentá, wtedy oni do tey wokowáni Fábryki; Operariuſze, Atlaſowi Wiáry Swiętey Piotrowi dáni *Hercules Succollatores*. Dwunaſtu Apoſtołow, ſiedmdźieśiąt y dwoch Uczniow Chryſtuſowych y Apoſtolskich ſą to Swieckich Xięży *Magiſtri*, á PIOTR Fundator y Pátryárcha. Mocne ich fundámentá, bo ná PIETRZE Opoce, ſurowa y mocna Juris-

dikcya

dikcya przy Mieyſcu iego: Szczęśliwa Duſz łowká, gdźie łodká y śieći Piotrowe *favent.* Głowa Swiata ná Apoſtolſkiey Stolicy, á zkąd ádorowáła *Beatiſſimos* przez tyle wiekow? ſzánowała *Eminentiſſimos?* ieżeli nie z Rewerendy, Biſkupie Páſtorały, Arcy-Biſkupie Krzyże Swieckich Xięży *ornârunt & onerârunt* ręce. Hieronymowie, Auguſtynowie, Ambrożowie, y nie ieden Swiętych y Mądrych Práłatow million *Sæcularem Clerum* uczynił *clarum.* Bruno pierwey Swiecki Xiądz, pierwey Kánonik Remonſki, niż Kártuzyan: pierwey Hyacinthus w Krákowſkiey kwitnął Kápitule, niżeli w Rożánym S. Dominiká pachnął Ogrodźie; przez co dali znáć, że Swieckich Xięży *Status* ieſt *Gradus*, y Nowicyat do dálſzych perfekcyi. Zywe w Zywotách Swiętych *extant* świątobliwośći ich dokumenta. Innych *invidia* álbo *incuria* że *præteriit*, w Xięgách Zywota *legentur* przez wieczność. To Cud, że wſzyſcy ſą z nich *in Lubrico*, bo ná świećie, ále nie wſzyſcy *ceſpitant*: nie wſzyſcy *fragiles*, choć *lutea vaſa portantes. Si cadunt reſurgunt* z Piotrem, *fortiores à caſu Antæi*: płyną łodką iego, ále rzadko *fluctuant.* Kluczow ſię iego mocno trzymáią, y drugim podáią, *poſt lapſum* Niebieſcy *Clavigeri*, Wiele w pośrzod ognia iák ámetyſt goreią, nie zgoreią: iák Dyament pod młotem *infragiles.* Gránicą modeſtyi *circumcluſi*, choć nie w Klauzurze: BOGA, Biſkupow, Podśćiwość, tych máią nád ſobą Gwardiánow: choć *in libertate*, przecięż *non Libertini.* Nie wſzyſcy ſą Teologowie, bo *nunquid omnes Doctores?* bo ich *Animarum cura*, á czaſem bogátſzych *Rura* czynią *diſtractos.* Często ich *defectus* czaſu, Kśiąg, y mądrych Ludźi *abſentia*, z ktoremiby *verſatio & vexatio daret intellectum*, exkuzuie: Nie wypráwuią Sábatyw, *Menſtruas & publicas Diſputationes* w Salách; bo nie Szkoł, ále Wiary & *modum vivendi* uczą w Kośćiołách; á ták niektorzy *à ſimplicibus* nábieraią *ſimplicitatem*, á tá *Beata.* Przećież gdy, y kiedy tego potrzebá, *Hierarchicum* pięknie *adornant Statum*, y ſą *Joves Statores*, Zgolá, Xięża Swieccy Pierwſzą Stolicę, *Conclave*, Kátedry, Kápituły, Akádemie, y publiczne *adornant* Ambony; ſłowem, ſą *Seminaria* wſzelkich Duchownych Godnośći.

CLERUS ten *(intellige Latinus) obligatur ad Cælibatum*, albo nieżenienia ſię od tyſiącá kilku ſet lat: bo ieſzcze S. Syriciuſz I. Papież ſiedzący ná Papieſtwie około Roku 388. *in Occidentali Eccleſia* poſtánowił, áby *Clerici in Sacris* to ieſt *Sub-Diaconi, Diaconi*, y *Presbyteri ab*

uxoribus abstineant. A przed tym postáno wieniem *in primitiva Ecclesia ob defectum* Xięży, byli *admissi* do Kápłaństwa żonáci, ále *unius uxoris Viri, exemplares, & quidem* Pánnę nie Wdowę zá sobą máiący. Tegoż po Kàpłanach pretendował *Pelagius* Papież, *tandem* Gregorz VII. *ad Sub-Diaconatum* nie przypuśćił żadnego Kleryká, pokiby *ad servandam castitatem* nie obligował się. *Motiva* do tego były z Pismá S. y z Oycow Swiętych, iáko też z kongruencyi y z przykłádu CHRYSTUSA Nayczystszego Kápłána, y Swiętych wielu Apostołow.

Ták 1. *Regum cap:* 21. *Pollutis carne non licebat edere Panes propositionis*, nie tykáć się rzeczy Swiętych, chodźić do Kośćiolá. S. Paweł 1. *Cor:* 7. nápisał: *Bonum est homini Mulierem non tangere*, dopieroż Kápłánowi. Tenże Doktor Tymoteuszowi, á w Osobie iego wszystkim Klerykom perswáduie: *Oportet Episcopum continentem esse.*

S. Augustyn mowi *ad Fratres in Eremo*: *Si Conjugium Sacerdotibus non permittitur, tanto magis fornicatio.* S. Ambroży nápisał: *Quomodo potest esse Hortator Viduitatis, qui ipse Conjugia frequentaverit?* Te y inne *Motiva* były do postánowienia *Cælibatûs Clericalis.* Calixtus II. *infra citándus*, Zosimus, Innocentius I. Pápieże: *Concilium Ancyranum*, álbo *Ancyritanum* miáne w Azyi Roku 308. zá Márcelliná Papieżá ieszcze przed Syrićiuszem *supra* wspomnianym, tych, ktorzyby przy poświęceniu ná Diákony, o swoiey ochoćie do przyszłego żenienia się nic nie wspomnieli, á po wźięćiu Diákonow, chćieli się żenić, odsądza *à Ministerio Altaris.* Koncilium zaś Kártaginenskie miane w Afryce R. 397. *præsente S. Augustino, Canone* 2. mowi: *Omnibus placet, ut Episcopi, Presbyteri, & Diaconi, vel qui Sacramenta contrectant, pudicitiæ Custodes, etiam ab uxoribus se abstineant, ut quod Apostoli docuerunt, & ipsa sacravit antiquitas, nos quoque custodiamus.* Inne *expost* Koncilia, iáko to Moguntckie, Turonenskie, dopieroż świeższe *Cælibatum* zálecaią y przykázuią Klerykom. B. Klemens Papież, w krotce po Apostołách żyiący, *pænâ depositionis* karáć kazał Diákonow po poświęceniu żęniących się. Sylwester Papież ná Synodźie Rzymskim, á po nim Leo Dekretá postánowili, áby Diákoni żyli *in Cælibatu*: Justianus też Cesarz iáko Duchownych Státutow Exekutor, swemi postánowił Prawámi, áby żon ćiż nie brali Diakoni.

Kálixta II. Papieżá wyżey námienionego, u Gracyána táki iest Dekret: *Presbyteris, Diaconis, Subdiaconis, & Monachis Concubinas habere, seu*

Matri-

Matrimonia contrahere penitùs interdicimus: Owizem tákowe Małżeństwá rozłączáć każe, y *pænitentiam* według SS. Kánonow naznáczáć. Ktory Dekret Innocencyusz II. Alexender III. Biskupi Rzymscy potwierdźili, widząc w Niemczech zá Fryderiká Barbossy Cesarza *Clericos fædis Nuptiis contaminatos*. S. Hieronym *in Apologia pro Libris contra Jovinianum* mowi: *Apostoli vel Virgines fuerunt, vel post Nuptias continentes: Episcopi, Presbyteri, Diaconi aut Virgines eliguntur, aut vidui, aut certè post Sacerdotium in æternum pudici.*

CLERUS záś *Græcus*, záraz ná Synodźie I. Niceńskim w Grecyi, *reclamavit*, w Osobie Pánnociusza Biskupá wielkiey pobożnośći, áby Subdiákony y Diákony, *consequenter* Presbytery bez żon nie byli *ob periculum incontinentiæ*. Potym *in Conventu 6to*, kiedy *Regula vivendi præscribebatur* Klerykom Greckim, pozwolono mieć Zony Osobom *in Sacris* zostáiącym, *teste Gratiano*. O czym samym iáśnie námienia Stefan Papież *Distinctione 13. Aliter se Orientalium traditio habet Ecclesiarum, áliter bujus Sanctæ Romanæ Ecclesiæ; nam earum Sacerdotes, Diaconi & Subdiaconi, Matrimonio copulantur; istius autem Ecclesiæ vel Occidentalium, nullus Sacerdotum à Subdiacono, usque ad Episcopum, licentiam habet Conjugium sortiendi.* O tym wszystkim po rożnych náczytałem się Autorách, mianowićie *in Enchiridio Francisci Costori Soc: JESU.*

OD SWIECKICH XIĘZY idę do ZAKONNIKOW.

SERIES ZAKONOW
z ANNOTACYĄ CIEKAWĄ *y* POTRZEBNĄ.

W Nowym Testámenćie Zakonnego życia rzućił fundámentá S. JAN Chrzćićiel Chrystusow, w trzećim roku wieku swego ná puszcze idący, szárańczą y miodem leśnym żyiący. Ztąd S. Hieronym ma go zá pierwszego Wodzá Mnichow y Zakonnikow.

PUSTELNIKOW Formálnych, Fundator y Autor iest S. PAWEŁ pierwszy Pustelnik w Tebáidźie Niższey Egyptu Kráinie, w iáskini mieszkáiący od lat 15. Całego żyćia tám przepędźił od kruká chlebem co dniá przynieśionym karmiony lat 113. Stroy iego był Li-

ście pálmowego drzewá. Záczął tákże życie R. P. 253. Zakon iego Eremitow, wprowádzony przez B. Euſebiuſzá Strygonſkiego Kánoniká Roku 1215. do Węgier, ktory potym Roku 1317. ápprobował Jan XII. Papież, *teſte Szent-ywani.* Do Polſki z Węgier wprowádzeni ná Jáſną Gorę od Włádyſławá Xiążęciá Opolſkiego Roku 1382. Swiętych Zakon ten liczy, bárdzo wielu znácznych. Regułę obſerwuie S. Auguſtyná. Do R. 1655. miał Generałow 56. Ubogácony Obrázem ná cáły świát ſławnym Mátki Nayświętſzey od S. Łukáſzá w Jeruzalem málowánym, z támtąd do Cárogrodá, potym ná Ruś, *tandem* do Częſtochowy przenieśionym.

ANTONI Wielki Puſtelnik w Niżſzey y Wyżſzey Tebáidźie w Egypćie, Latem wielkim zároſłych wielu pofundował Klaſztorow, potym w Armenii, Scytyi, Czártá w rożnych larwach prezentuiącego ſię ſobie, *& ſui victor* przez nieſpánie. Zył około Roku 324. Lat żyćia ſwego przepędźił 105. Puſtelniczego żywotá mogą ſię názwać *Magiſtri* S. Hilárion, S. Pachomiuſz, czwartego wieku *Sanctitatis Miracula.* Tym idźie w ekwat S. Symeon *Stylites, alias* Symeon Słupnik, żyiący około Roku 380. ſtoiący z umartwienia ná ſłupie wyſokim 40. łokći lat 30. prawdźiwy umartwionego Zakonnego żyćia Obraz, *Cœlo quàm terræ propior.*

Tychże wiekow, to ieſt Roku 350. czyli 560. záiaśniał świátu S. BAZYLI od náuki, świątobliwośći, y tryumfow nád Heretykámi, *Magnus* názwány. Dekret gdy ná wygnánie iego piſał Walens Ceſarz Heretyk, pioro átramentu trzykroć nie puśćiło, Krzeſło ſię zátrzęsło, ręká ſtręt wiáłá Ceſarzowi. Zakon iego *totum implevit Orientem.* Nikt tám nie chodźi w Mitrze Biſkupiey, kto pierwey nie nośi Zakonu tego, Káptura, á tym ſamym *Ordo* ten ieſt *Seminarium* Greckich Biſkupow. Co było Swiętych támże, S. Bázylego iáśnieli promieńmi. Ná ſamey Gorze *Athos, vulgo Mons Sanctus,* zwáney, ieſt Klaſztorow S. Bázylego Zakonu 24, w ktorych rachuią więcey nád ſześć tyśięcy Zakonnikow, y byłoby więcey, tylko ich rozboie *infeſtant,* lubo iák Zamki máią Klaſztory, á ieſzcze bárdźiey *Prædo Regnorum* Ceſarz Turecki, ktory co Mieśiąc od nich 1000. Tálerow wyćiąga trybutu. W Moſkwie w ſamym Wielkim Nowogrodźie ieſt Klaſztorow Bazyliańſkich 70.

Sacra

Sacra Familia Par Domus Cælo S. Bázylego Wielkiego.

Rodźice y Antenaći.	*Bracia* *S. Bazylego W.*	*Siostry* *S. Bázylego.*
1. S. Bazyli Oćiec.	9. S. Grzegorz Nyssenski,	16. S. Eusebia Siostrá.
2. S. Eunelia Mátka.	10. S. Piotr Biskup	17. S. Mákryná Siostrá tákze S. Bázylego Wielkiego.
3. S. Bázyli Dźiad z Oyca.	11. S. Naukracy Brát.	
4. S. Mákryna Bábká.	12. S. Dymitr Brát.	
5. S. Grzegorz Prádźiad z Oycá.	13. S. Páweł Brát.	
6. Teodora Prababka z Oycá.	14. S. Bazyli Brat.	
7. S. Grzegorz Męczen: Dźiad z Mátki.	15. S. Anastasiusz Brát.	
8. S. Elżbietá Bábká.		

S. AUGUSTYN Hipponenski w Afryce Biskup, Doktor Kośćiołá Bożego, S. Moniki & *lachrymarum ejus Filius*, Roku P. 388. fundował Zakon Eremitow S. Augustyna, Drugi Zakon *erexit* Kánonikow Regulárnych A. D. 390. Owszem 43 Zakonow zá Regułą idą S. Augustyná Wielkiego Pátryarchy, náwet sami *Bellatores*, to iest Krzyżacy, y Malcanicy Káwalerowie. Ozdobili Zakon Augustynianow S. Gvilhelmus Krew Krolow Francuskich, S. Honoratus Brát Królá Nikomedii, B. Alfons *de Borgia* Xiążę Gándii, Jan Krolewicz Czeski, Wnuk Cesarza Albrachta, Hieronym *de la Croyx* Krolewicz Oromuzii. Liczy Zakonu S. Augustyna Swiętych Kánonizowánych *sexûs Virilis* 92. *sexûs Fæminei* 34. á *in opinione sanctitatis* bez liczby.

SABBAITÆ Zakonnicy nástali od S. Sabby Roku 465.

S, BENEDYKTA Zakon fundowány R. P. 330. według innych 495. Ten S. Patryarcha w Sublaku jáskini we Włoszech był lat 3. utáiony, iednemu S Románowi wiadomy, y od niego karmiony. Po ćierniu nágo tarzaiąc się, był *Victor passus.* Trućiznę dáną od Braći Krzyżem S. zepsował, á złoczyncę skruszył do pokuty. W Kássynie ná mieyscu Apolliná Bożká, wystáwił Kośćioł *Voci Clamantis*, to iest S. Janowi. Anioł od BOGA posłány doniosł mu o życiu szczęśliwym y śmierći Synow iego. Grob iego Nayśw: Pánna ze 12. Apostołámi

náwiedzáła. Są *Authores* twierdzący, że lat 500. á drudzy że 800, z Zakonu Benedykta S. Naywyżſzemi Kośćiołá Bozego było Głowámi. Jákoż ztąd *conſtat*, że było z Benedyktynow Papieżow według iednych 41. według drugich 46. a miedzy temi Dykſztyn, *Luminare Majus*, *Gregorius Magnus*. Wźięli Habit tego Zakonu, złożywſzy Páludáment Ceſarzow 21. Ceſarzowych 13. Krolow y Krolowych 20. Z Benedyktynow dyſpenſowánych było Krolmi 14. iáko to w Polſzcze Káźimierz Mnich, y Jan Káźimierz III. Krolowych z Benedyktynek było 46. Kárdynałow kreowáno z tego Zakonu 200. Pátryárchow 50. Arcy-Biſkupow 140. według drugich 1600, Biſkupow 15000. Autorow, co rożne piſali Xięgi, było w tym Zakonie ná 15. tyſięcy. Ale naywiękſza Benedyktynow Ozdobá *à Sanctitate*, kiedy liczą Swiętych ſwoich Kanonizowánych 44. tyſiące dwádźieśćia y dwie Oſob. W ſamym Kaſſynie we Włoſzech ráchuią Swiętych *ſui Ordinis* 5555. Męczennikámi zoſtáło 900. w Klaſztorze Bárchonenſkim *vulgò* Bárgoreyſkim w Anglii, w Genuenſkim 900. W Anglii po roznych mieyſcach więcey niżeli 100. W Toronie we Francyi Normánnowie pobili 116. Zgołá, liczą Benedyktynow Swiętych rożni *Authores* 56600. Nie małe im *accedit decus* Opat Fuldenſki *Ordinis S. Benedicti* w Buchonii, Xiąże S. Panſtwá Rzymſkiego, w Niemczech y we Francyi *Caput & Primas Abbatum*, Ceſarzowy Rzymſkiey Arcy-Kanclerz.

KAMALDULOW Zakon, *perpetui ſilentii* Akádemia, wźiął początek ſwoy Roku 1000. według drugich Roku 1008. od Romuálda Fundatora, Krwie Xiążęcey y Krolewſkiey Longobardow, lat 5. od Czartá ná nogách ſwoich ſiedzącego martwiony, cząſem w poſtáći krukow y ſępow od niegoż ſtraſzony. Buſkláwin Krolewicz Polſki Syn Chrabrego, ten ſobie obrał Zakon, Obſerwowali tę Regułę SS. Woyćiech, Gaudentius, Bonifacyuſz Ruſki Apoſtoł, Jan y Benedykt. *Strictè* ten Zakon obſerwuią oprocz trzech wotow Zakonnych, trzy obligácye, *Quietem*, *Silentium*, *Jejunium*, trzy dni w tygodniu ná chlebie y wodźie tylko przeſtáiąc.

KARTUZYANOW Zakon od S. Brunona wźiął ſwoie Początki Roku 1084 álbo Roku 1092. Wprzod Doktor w Páryżu Teologii y Filozofii, potym *Magiſter* Bogomyślnośći: Doktorá zmárłego ſtráſznym z mar porywániem ſię, áż do laſow y ſurowego zápędzony żyćia, do kąd ſześćiu ſobie przybrał Braći ſam ſiodmy, iako *ſeptem miracula mundi*

ktorych

ktorych we śnie pod figurą 7. gwiázd, ná puſzcze idących Hugo Biſkup widźiał, á ná iáwie witał. Z Grobu S. Brunoná płynie zrzodło, ślepym, głuchym, chorym pomocne. Z tego Zakonu był Urbanus II. Papież: Kárdynałow 3. Arcy-Biſkupow 14. Biſkupow 43. Piſarzow mądrych wyſzło 44. Mieſzkánia Zakonnikow ſą ná gorách y ſkáłach, áby świátu były niedoſtępne, á bliżſze Niebu. A ták *à Cartuſiis Montibus* gdźie ſię naypierwey lokowáli, Kártuzianámi náźwani.

PREMONSTRATENSOW Zakon fundowány ieſt Koku 1120, według owego wierſzyká:

Anno milleno, centeno, bis quoque deno,
Sub Patre Norberto fundatus candidus Ordo.

Fundował go S.Norbertus ná Puſzczy *Præmonſtratus* názwaney, od ktorey Zakonowi Imie nádane. Był Mágdeburſkim Arcy-Biſkupem, Regułę złotem piſaną wźiął pzzez ſen od S. Auguſtyná. Zakon ten Innocencyuſz III. Papież pochwalił, mowiący: że to ieſt *Religio mundo celebris, ſupernis grata Civibus, Æterni Regis habitaculum.* Klemens VIII. Papiez názwał *Virorum Fortium y Fidei Propugnatorum Seminarium.* Zdobi ten Zakon S. Gerlak, y inni.

Zakon Nayświętſzey Panny *de MERCEDE REDEMPTIONIS Captivorum,* od nieyże w Hiſzpanii poſtánowiony, *aliàs* Roku 1218. S. Piotrowi Nolaſkowi, Raymundowi *de Pennafort*, y trzećiemu Jákubowi Krolowi Aragonſkiemu inſpirowány ná wykupowanie Chrześćian z niewoli Saracenow, Hiſzpánię ná on czas *p'ſſidentium & peſſundantium.* Ten Zakon potym od S. Jana *de Matha* transformowány w Zakon TROYCY, Przenayświętſzey, álbo Trynitarzow przy ápprobácyi Innocentego III. Papieżá, Krzyż ná płaſzczu y ſzkáplerzu noſzący z ſukná czerwonego y błękitnego, á trźeći kolor biały ná Habićie Sss. Troycę y ſamym známieniem ſwoim *recolendo & colendo.* Był to zrázu *Ordo Militáris*, potym *Clauſtralis. Gloriatur* Cudowną Pana JEZUSA Názarańſkiego Figurą, Swiętemi Piotrem *de Nolaſco*, Raymundem *de Pennafort*, Felixem Wálezyuſzem. Tuż należą *Molanus* y *Gofredus* Anglikowie Pomęczeni w Grecyi: tu *S.* Gwillelm Xiąże Akwitanſki, *S.* Tomaſz Kátuarienſki, *S.* Filip Krolewicz Káſtelli, *S.* Bernard *de Aquitania*; tu *Robertus, Victorianus, Cornelius* Anglikowie w Algierze Męczennicy: tu *Galeranus, Dalmao, Berengarius, Rudolphus* ná wykupnie niewolnikow pomordowáni. Jakoż ich to ieſt *munus* z rąk grubych y pogańſkich

Náro-

Narodow wykupowáć niewolnikow Chrześćian, często śiebie dáiąc w zastaw.

CYSTERSOW Zakon, od mieysca *Cistercium* názwany, miał swoie fundámentá rzucone Roku 1098. od *S.* Bernarda, Opáta potym Klárewallenskiego, á pierwszą plántę od Stefana nięiákiego Reguły S. Benedyktá. S. Bernard młodźi z sobą poćiągnął ná żywot Zakonny 30. rázem, á w przod śiedmiu Braci swoich, ich odtąd *Pater.* Naypierwszy był ich Klasztor *Cistercium* w Burgundii, teraz Gniazdo Zakonu y *Sedes* Generałá. Fundator Zakonu tego *aliàs* S. Bernard od Chrystusa tráktowany *amplexu* y Krwie z Boku nápoiem, á od Mátki Nayświętsz: kánárem z pierśi, á ták: *Hinc pastus à Vulnere hinc lactatus ab Ubere.* Od stylu słodkiego, y od tych podobno nápoiow *Mellifluus.* Ná Rámionách swoich wszystkie instrumentá Męki Pańskiey dźwigał, iedzenie poczytał zá tortury. Klasztorow fundował 160. Umieráiąc w Klárewalli w Kámpanii Francuskiey nád Rzeką *Albulą*, (gdźie Ciało iego cudámi słynie) zostáwił Zakonnikow 700. w samey Klarewalli, á według drugich 870. Zakonnikom tym sáma Mátka Nayświętsza w polu prácuiącym czołá z potu oćierała; nie raz od Aniołow do Choru budzeni, od nich w Chorze turifikowáni. Swiętych *utriusque sexûs* regestruią swoich Kánonizowánych 125. HERB y Sygnet Zakonu, Twarz Nayświętszey Pánny.

KAZNODZIEYSKI Zakon fundowány Roku 1220. od S. Dominiká, ktorego nosząc w żywoćie Mátká, sen miáła, że szczenię z pochodnią świat zápalaiącą porodźiłá, ná znák, że świątobliwośćią, Kazaniami on y Zakon iego świát zápalą y oświecą. Widźiany od Honoriusza III. Papieżá w kompánii *S.* Francisżká Serafickiego, że Láteraneński podpierał Kośćioł, *Verus Atlas Ecclesiæ.* Widźiany y z gwiazdą ná czole ten S. Pátryárcha, Honoru MARYI Pánny przez Rożániec *Promotor*, Heretykow Albigensow *Extinctor.* Dwá są Luminarze wielkie tego Zakonu, S. Tomasz z Akwinu, *Sol Aquinaticus*, zá swe skryptá mądre od sámego Krucyfixa w Neápolu pochwalony: *Bene de me scripsisti Thoma.* Z młodu od kondyscypułow *Bos* zwány, co słysząc. *Albertus Magnus* iego Magister mawiał: *Bos hic si mugire cœperit, totum mundum boatu suo replebit.* Drugi nie máły Luminarz *Albertus Magnus*, wielki nátury *Scrutator*, lat 30. statuę *actu* gadáiącą formuiący. Z łáski Mátki Nayświętszey iák *eloquentissimus*, ták też ná publiczney Dyspućie z iey

deter-

determinacyi *ſilentiarius.* Honor niemáły tego Zakonu, miec 4. Papieżow *ex ſua Familia*, to ieſt Innocencyuſzá III. Benedyktá XI. Piuſa V. Benedyktá XIII. z Urſynow. Kárdynałow 45. z teráźnieyſzemi więcey: Arcy-Biſkupow 129. Biſkupow 762. *Magiſtros Sacri Palatii* od tyle wiekow bez liczby. Swiętych liczą *ex utroq; ſexu* 15. *Inſigne* Zakonu Pieſek pochodnią świat zápaláiący.

CELESTYNOW Zakon od S. Piotrá Celeſtyná fundowány R. 1212.

Zakon HIEROMINIANOW, od S. Hieronymá záczętych, od Piotrá Ferdinandá Hiſzpáná Roku 1373. pod Regułą S. Auguſtyná wznieconych, od Grzegorzá XI. potwierdzonych, w Hábićie białym, á w kápách czarnych y kápturách tákichże chodzących, nie we wſzyſtkich Kátolickich Panſtwách znayduie ſię. Są tylko we Włoſzech, Luzitánii, Hiſzpánii. Byli w Páleſtynie, w Betleem, z kąd *per hoſtilitatem* rugowani, á im tám *ſuceſſerunt* OO. Bernárdini. W Kroleſtwie Hiſzpanſkim fundował dla tych Zakonnikow przy Kośćiele Nayśw: Pánny Gwáldelupanſkiey Klaſztor Jan I. Krol Káſtelli bárdzo bogáty y godźien tego przyſłowia: *Kto chce bydź Hrabią, á chce zoſtać Xiążęćiem, niech będźie Mnichem Gwaldelupanſkim.* Ma Klaſztor ten Winnice ſwoie, Łąki, Gory w złoto y ſrebro bogáte, Bydłá ná 50. tyſięcy ſztuk. Konſerwuie Zakonnikow nay-mniey 120. Má Aptekę porządną, dwoch Medykow, ſzpital dla Pielgrzymow, Lázaret dla chorych. Zgołá, ná 700. Oſob codźiennie karmi. Wychodźi też ná rok ná expenſę wiktową 10, tyſięcy Dukatow. Ciż Zakonnicy, drugi máią dźiwnie bogáty Klaſztor tákże w Hiſzpánii w Eſkuriale o trzech kontygnacyach, trzech Refektarzách, o ſzeſnaſtu Podmurzach, z ogrodem wſpániałym, Apteką. Zakonnikow ieſt ná 170. O czym *fuſius.* Ja tráktuię w Hiſzpanſkim Peregrynanćie.

Zakon *MINORUM* álbo MINORYTOW *patuit* Swiátu

Nnnn R.

R. 1206. Pátryárchą iego y pierwszym Fundatorem iest S. Franciszek Assyski, álbo z Assyzu Miásta Włoskiego, w Umbrii, ináczey *Seraficznym* od miłośći BOGA, y od Seráfinowey postáći, w ktorey Chrystusá Páná widźiał, y ná sobie czuł wyobráżonego ná gorze *Alvernus*. W Assyżu pod wielkim Ołtarzem stoi ten *Jupiter Stator* od kilku wiekow; żowią się Ci Zakonnicy w Polszcze Franciszkánami, po innych Kráiách *Conventuales*.

Zakon *MINORUM de Observantia*, tákże S. Franciszká wźiął przed się *exactiorem* Reguł iego *Observantiam* Roku 1415. *Promotore S. Bernardino Senense*, ktory pierwszy Observant świątobliwośćią záiaśniał, ile kiedy nád głową iego, o Mátce Nayświętszey każącego, gwiazdá iásna pokazałá się. Był piękney urody, niewinnośći Anielskiey, samym Dźiećiom swawolnym *in apprehensione* utrzymuiącym się: *Bernardinus adest*. Zakon ten w samey Polszcze ma wielu Swiętych, B. Szymoná z Lipnicy w Krákowie, S. Janá z Dukli we Lwowie, B. Ládysłáwa de Gelnow w Wárszáwie, B. Ráfała de Proszowice, y Melchisedecha, B. Janá Kápistrána &c.

Zakon OO. KAPUCYNOW, fundowány Roku 1520. według drugich 1525. przez Bráta Máteusza Baschiusa. Approbowány od Klemensa VII. Są to w grubych konchach drogie Perły, máią wiele szacunku w wielu Osobách *magnæ Sanctitatis*. Ná Kápitule w Rzymie odpráwioney *Anno Dni* 1740. spisano Kátalog Osob 31. tysięcy pięć set 55.

Zakon *MINORUM strictioris Observantiæ*, álbo REFORMATOW, w Hiszpánii wźiął ná się oblig, *strictiùs* Regułę S. Pátryárchy swego S. Franćiszká obserwowáć. W czym mu *præivit* S. Piotr z Alkántáry Reformator R. P. 1562. zmárły w prezencyi CHRYSTUSA, MARYI y S. JANA Apostołá po żyćiu w wielkim utrapieniu przepędzonym, po wodách suchą nogą przechodzonych.

Te

Te wſzyſtkie cztery Zakony, Minoritow, *Minorum de Obſervantia*, Kápucinow, y Reformatow, obſerwuią Regułę S. Franciſzká Aſsyſkiego Pátryarchy, y Fundatora ſwego, Iedni *ſtrictè*, Drudzy *ſtrictiùs* ją wykonywáiąc. Wſzyſtkie te *gloriantur* S. Bonáwenturą Wielkim Kośćiołá Bożego Doktorem Seráficznym, á drugim Janem Duns-Skotem, od ſubtelnośći rozumu *Subtilis* rzeczonym, ktory przy Honorze Niepokalánego Poczęćia N. Pánny mocno obſtáwał, ná co mu dáłá jey kámienna Statua náchyleniem głowy Benedykcyą. Leży w Kolonii Roku 1307. zmárły, wieku ſwego 34. Nie máłe *Decus* Alexander *ab Ales*, *Orchanus*, Mądrzy obá Piſarze: nie poślednі Piotr Galátin, Mikołay *Liranus*, obá z Zydow świątobliwi Chrześćiánie, y Tłumácze Textu Hebrayſkiego. Liczą te Zakony Swiętych ſwoich oboiey płći 20. Męczennikow 22. Papieżow z ſiebie kreowánych czterech, to ieſt Mikołáiá IV. Alexandrá V. Sixtuſa IV. Sixtuſa V. Simon Stárowolſki Kánonik Krákowſki, wylicza z tych Zakonow Kárdynałow kreowánych 40. Pátryarchow 19. Arcy-Biſkupow 65. Biſkupow bliſko 400. Oſobliwe od BOGA Zakony S. Franciſzká máią *Privilegia*, ktorych z Autorow rożnych náliczył 72. *Pater Boliaſcus*, iáko to; że S. Franciſzek *in utero Matris ſanctificatus*; że Chryſtuſa Páná blizny ran miał ná Ciele ſwoim: że ták liczny po świećie Zakon BOG żywi iedyną eleemozyną: że te mieyſce w Niebie otrzymał S. Franciſzek pokorny, ktore ſtraćił pyſzny Lucyper, *teſte S. Bonaventura*, *Patre Maſſæo*, *Patre Ruffino*, *Patre Pacifico atteſtantibus*: że ná dniu ſądnym on ſam będźie miał Blizny ná Ciele ſwoim, iák y Chryſtus Pan: że ten Zakon trwáć będźie do ſkonczenia świátá. Y to nie pośledni Przywiley, że Ciż Zakonnicy máią w Ziemi Swiętey mieyſcá święte *ſub ſua Cuſtodia*, to ieſt Grob Pańſki w Jeruzalem mieyſce Smierci Chryſtuſowey, y Betleem mieyſce Národzenia jego. Tu z okázyi *diſce Lector*, że *Minores de Obſervantia* w Polſzcze zowią ſię

Nnnn 2 Ber-

Bernardynámi, á to od pierwszego Kośćiołá pod Imieniem S. Bernárdyna Senenskiego w Krákowie erigowánego, *partim* ztąd, że to on tę naybárdźiey uczynił Obserwancyę. W cudzych Kráiach zowią się *Observantes:* Generálnie záś zowią się *Patres Franciscani. De Tertio Ordine* masz niżey. HERB Zakonow S. FrancisZká, iest Krzyż wynikáiący z dwoch rąk ná Krzyż złożonych.

KARMELITOW Zakon, fundowány od S. Eliaszá Proroká przed Národzeniem Chrystusowym, á reformowány *ad Legem Christi* po Národzeniu iego. W Europie poznány R. 1120. według drugich 1201. *Origo* Zakonu tego stárożytnego, słusznie *antiquæ Observantiæ* zwánego, tá iest w Autorach. Jest Gora *CARMELUS* w Judzkiey Ziemi w Pokoleniu Issachar nád Morzem *Charmel* długo się ćiągnąca, ná ktorey Eliasz Prorok czysty, bezżenny (iáko S. Hieronymowi y Ambrożemu *constat*) w kontemplácyi rzeczy Niebieskich máiąc wiele Discypułow, ktorzy się zwali *Filii Prophetarum*, ztámtąd przechodźił się do *Galgalis*, do *Bethel*, do *Jericho*, Klasztory tám swoie wizytuiący, naywięcey iednák mieszkáiący ná Kármelu z Elizeuszem pryncypálnym Uczniem swoim. Tám ogniem z Niebá spuszczonym Ofiary zápalił: 450. Kápłánow Báálowych, to iest Báłwochwalskich pozábiiał: z tey gory 50. żołnierzy dwá rázy Ochoniaszá Krola ogniem Niebieskim popalił, według *Abulensa.* Tę Gorę y mieszkánie od Eliaszá y Elizeuszá Swiętych Prorokow poświęcone, Dyscypułowie ich Práwowierni záwsze trzymali y obserwowali; od Kármelu gniazdá y rezydencyi swoiey Kármelitámi názwani. A gdy CHRYSTUS Pan ná świat przyszedł, nowy Zakon opowiádáiący, Ciż námienieni Dyscypułowie *Carmelitani*, słysząc o przyśćiu Chrystusa Pána, Nowego *Legislatora* od S. Janá Chrzćićielá nie daleko mieszkáiącego, ná Zielone Swiątki, gdy Duch Swięty roźnemi ięzykámi y mądrośćią nápełnił Apostołow, oni

oni też Wiárę Swiętą Chrystusową przyięli. A zábrawszy áffekt do *Mátki* Nayświętszey (widząc Ją ieszcze ná świećie żyiącą ná ow czás) ná Gorze Kármelu, gdźie Eliasz widźiał chmurkę máłą wstępuiącą, figuruiącą MARYĘ, wystáwili Jey Káplicę, z wielką Ludu frekwencyą nábożnego, cześć Jey promowuiąc. Od tego czásu *passim* názywáno ich *Fratres B. Mariæ Virginis de Monte Carmelo*, ktory Tytuł Biskupi Rzymscy potym approbowali, *insuper* nádali Odpust tym, ktorzyby ich ták tytułowáli. Jeszcze więcey swoy Zakon wsławiaiąc Mátká Nayświętsza *suôque cumulans affectu*, *Insigne* dáłá Zakonowi Sukienkę Szkáplerzá Swiętego przez ręce B. Szymoná Angliká. W Europie *ex sola fama* niektorzy słysząc o tym Zakonie, chćieli go zgáśić, lecz Honoriuszowi III. Nayświętsza MARYA pokazawszy się w nocy, zálećiłá, áby *Institutum* te, y *Instituti Observatores* łáskáwie przyiął. Potwierdźili Zakon *cum Insigni* Szkáplerzá, *cum Prærogativis* Oycowie Swięći Jan XXII. Sixtus IV. Julius II. Klemens VII. B. Pius V. Grzegorz XIII. Klemens VIII. Paweł V. swemi Bullámi. Ale pierwey *Ordinem* Albertus Pátryárcha Jerozolimski w nowy wprowádźił porządek, ze stárego transformowawszy. Skálistego Kármelu *Lapis Angularis* S. Eliasz Prorok oraz *Proto-Parens:* ktory ognistym wozem wźięty do Ráju, iáko *Vir Igneus.* Tey Reguły być rozumieią niektorzy S. Jana Chrzćićielá, S. Andrzeia Apostołá, Cyrillá Alexandryiskiego, Grzegorzá Názyanskiego, Bázylego Wielkiego; niektorzy Mártę, Domicillę, Eustochium. 76 Swiętych ten Zakon áż pod Niebo wynoszą świętośćią swoią, á mądrośćią *unus ut mille* Jan Bachonius żyiący wieku XIV. od rezolucyi *Arcanorum, Resolutus Doctor* rzeczony. HERB Zakonu, Gorá z trzemá gwiazdami. REFORMA tegoż Zakonu stáła się R. 1562. przez S. Teresę Seráficzney ku Bogu miłośći Pannę, ktora rigoru nowego stárym przyczyniłá Kármelitom, 60. fundowáła Klasztorow.

Za-

Zakon *MINIMORUM* od S. Franciſzká *de Paula* fundowány Roku 1625.

Zakon TEANYNOW Klerykow Regularnych, wźiął ſwoie początki Roku 1524. od S. Káietana *Tienea*, od Klemenſa VII. ápprobowány, *in tanto rigore* żyćia, że áni ſwego co mieć, áni kweſtowáć nie godźi ſię, chybá co *ultrò* miłoſierna offertuie im ręka. Názwáni Teatyni, od Teátynſkiego Biſkupá Piotrá Káraffy do nich wſtępuiącego. S. Fundator ich leży w Neapolu *miraculis clarus*, w Kośćiele S. Páwłá.

Zakonnice NIEPOKALANEGO POCZĘCIA Nayświęt: Pánny, fundowáne od Beatricy *de Sylva* Luſitanki, wielkiey Pobożnośći Dámy, ktorey ſię N. Pánna w białym Habicie y w Szkáplerzu błękitnym pokazała. Począł ſię ten Zakon zá Innocentego VIII. ápprobowány od Juliuſza II. 17. *Septembris* Roku 1511. Hábit noſzą biały ná znák niewinnośći pierworodney Nayświętſzey Pánny, á Płaſzcz blamurantowy. Czynią Profeſſyą czczenia y promowowánia Niepokalánego Poczęćia Nayświętſzey Panny. We wſzyſtkie *Feſta ſimplicia*, oprocz *Dominicas privilegiatas*, mowią Officium álbo *Majus*, albo *Minus* o Niepokalánym Poczęćiu: Są pod Rządem Zakonu S. Franciſzká. Roku 1587. przez rewizyę ználeźiono w Hiſzpánii y Indiách tych Zakonnic Klaſztorow więcey, niżeli 40. iáko czytam *in Vincentio Antiſto.*

Zakon PANIEN *à VISITATIONE B.M.V. aliàs* WIZYTEK, ktorym nápiſał Regułę bárdzo świętą y doſkonáłą S. Saleziuſz Biſkup y Xiążę Genewenſki *conformiter* do Reguł S. Auguſtyná Roku 1620.

Zakon Klerykow Regularnych *SOCIETATIS JESU*, dány *in Lucem Gentium* od S. Ignácego Lojoli Hiſzpáná R. 1534. konfirmowány od Pawła III. Papieżá Roku 1540. Właśnie ná Lutrow y Kálwinow, iáko y ná innych w ten czas *pullulantes* Heretykow dány z Niebá, Bicz áttákowáney od Akátolikow

Reli-

Religii od BOGA prowidowány ſukkurs, Słonce dáne ná Xiążęcia ćiemnośći. Cenſuruią Heretycy y Pſeudopolitycy tych Zołnierzow Chryſtuſowych, iákoby *ſuperbum aſſumpſiſſent nomen*, názwawſzy ſię Braćią y Kompánią JEzuſową, ále to nie ſłuſzna *Cenſura*, bo ieżeli wſzyſtkich Chrześcian tym imieniem tytułuie Apoſtoł Páweł 1. *Cor.* 1. *v.* 9. *Fidelis DEUS eſt: per quem vocati eſtis in Societatem JESU Chriſti Domini noſtri*; dopieroż *juſtè & piè viventes* Zakonnicy z świátem, ćiałem, czartem *belligerantes*, mogą ſię názwáć *SOCIOS JESU*. Druga: że te Imie S. Ignácy dał ſwemu Zakonowi, máiąc náto *Revelationem Divinam, teſte Kwiatkiewicz in Face*. Było *ſæculum rude*, poki Ignácy po świećie nie otworzył *Scientias*, ich *ex profeſſione* uczący: Ludźie źimnym byli lodem, áż *ignem jaciens Ignatius Lojola*, te ogrzał wſzędźie, Zakon ten z krzywdą ſwoią názwány *Minima Societas*, ktora światu *exhibet Maxima* w mądrośćiách. Wieżęby złożył Bábylonſką z Xiąg od nich nápiſanych, Potop drugi ſtałby ſię z potow ich uczonych, á raczey Piſkárya z tych pereł. Zadney nie máſz ták przepáśćiſtey głębokośći, ktoreyby *profunditate* rozumu nie zgruntowali, *centrum certum* nie ználeźli. Trąby *Ignatianæ Militiæ in omnem terram*, bo do Indii Wſchodniey y Zachodniey *exivit ſonus* gdźie *Vexillum Crucis* utkwią, tám y *trophæa*: Wſzędźie *monſtra* ſuperſtycyi, Herezyi, Schizmy *eliminant, illuminant*, Przy mądrośći ich, y koło Duſz żárliwośći *quanta* ich świątobliwość? z Kazan, dyſkurſow, żyćia exemplárnego wnoś ſobie káżdy, ieśliś *Veronenſis non Zoilus*. A ieżeli ich nie nawiedźiſz przez zazdrość, tym ſamym lubiſz ich chwałę, bo według Tulliuſza: *Invidia virtute parta, gloria putanda*. Dźiewięćiu Swiętych ma *SOCIETAS JESU* mocnych Kośćiołá Bożego Filarow á *in opinione Sanctitatis* nie źliczonych, to ieſt Ignácego, Franciſzká Xawiera, Franciſzká Borgiaſza, Stániſłáwa Koſtkę, Aloyzego Gonzágę, Páwła Michi, Jana Gotho,

Ja-

Jákoba Chiſai, Jana Franciſzká Regiſa. *Honores* choć *fugit SOCIETAS JESU*, przećięż przymuſzona *ad Purpuram*, máiąc 8. Kárdynałow, á między temi *Gemmam Bellarmina*, wielu Pátryárchow, Arcy-Biſkupow, Biſkupow. Roku 1717. ráchowáło ſię wſzytkich Prowincyi *Societatis JESU* 37. Vice-Prowincya 1. Domos Profeſſas 25. Kollegiow 650. Nowicyatow 54. Rezydencyi 350. Miſsyi więcey niż 200. Konwiktow y Seminaryow 161. Oſob wſzyſtkich 19876. Z tych Kápłanow 10036. Grzegorz XIII. Papież admirował *in Societate JESU tantam Charitatem & Unionem in Nationum & ingeniorum varietate: tantam in vivida juventute Caſtitatem: in multiplici doctrina Demiſſionem.* HERB *Societatis JESU* Imie JEZUS z trzemá gwoźdźiami. Tenże Grzegorz XIII. Papież *Ore Beatiſſimo* o czterech Fundatorach Zakonnych te nápiſał *judicium: Dominicus eſt Aurora DEI, Franciſcus Manna DEI, Bruno Terror DEI, Ignatius Ventus DEI, teſte Radau.*

KONGREGACYA *ORATORII* od S. Filipa Neriuſza fundowána około R. 1570. Wielkiego Miłośnika BOGA.

Zakon *HOSPITALITATIS* álbo BONIFRATROW, fundowány przez S. Jana Bożego R. 1571. według drugich R. ieſzcze 1450. Ktorych obligácya koło chorych chodźić, im usługować, w ſłabośćiách kurować. Są wſzyſcy Bráćia álbo Láicy, iednego Kápłana lub więcey *pro neceſſitate* maiący.

Zakon Klerykow Regularnych Ubogich *MATRIS DEI SCHOLARUM PIARUM* wźiął *initium* Roku 1621. od Wielebnego Jozefa Kaſalanciuſza, ápprobowány od Grzegorza XV. Roku 1621. Fundámentalnemi náukámi Mądrych Kśiąg *acutô* piſanych *ſtylo*, Ten Zakon ieſzcze *meretur* názwać ſię *Scholarum Doctarum.*

KAPŁANI MISSIONARZE, álbo Kongregácya *Miſſionis* záłożona od S. Wincentego *à Paulo* Roku 1626. ktorey *Inſtitutum* Urban VIII. Papież approbował Roku 1632. Obligácya

ieſt

ieſt pierwſza *& ſummè ſalutaris Evangelizare Pauperibus Regnum DEI.* proſtych, Ubogich uczyć Wiáry po Páráfiach. Wźiął ten Zakon *initium* we Francyi zá Ludwika XIII. W Polſzcze ich Fundacyę Warſzawſką uczyniłá Ludowiká Marya Gonzaga, Krolowa Polſka Roku 1651.

KONFRATERNIA lub Kongregacya SIOSTR MIŁOSIERDZIA, y ſług ubogich, rzeczonaś od tegoż S. Wincentego z pomocą Ludwiki *Le Gras* Pobożney Wdowy fundowána około Roku 1630 Ktore *paſſim* Polacy zowią od ſtroiu Száremi Sioſtrámi. Obligácya ich koło ubogich chorych chodźić, ná Duſzy y ná Ciele kuruiąc. Początek tych Sioſtr ieſt z Francyi.

Zakon WW. Pánien BENEDIKTINEK od Uſtáwiczney Adoracyi Nayświętſzego SAKRAMENTU, *vulgò* SAKRAMENTEK, fundowány ieſt od Przewielebney Pánny Kátarzyny Mechtyldy *de Bar* Roku 1614. w Lotáringii, ktora będąc wprzod Zakonnicą Annuncyatek, Imie tám maiąc od S. Jana Ewangeliſty, przenioſła ſię do Zakonu S. Benedykta Opáta Roku 1638, odtąd Mechtyldą zwána od Adorácyi Nayświętſzego Sákrámentu, iáko wielka ku Niemu Czći Pomnożyćielka. Jákoż zá Woien Heretyckich około Roku 1629. z wielkim tegoż BOGA Sakramentalnego dźieiących ſię kontemptem, ná repáracyę Honoru Iego, z pomocą Anny Auſtryaki Krolowy Francuſkiey uczyniłá Inſtytut uſtáwiczney Adoracyi Nayświęt: Sakramentu Roku 1653. ná ſam Feſt Zwiaſtowánia N. Panny. Wźiąwſzy obligacyę ná Zakon ſwoy, w dzień y w nocy BOGA ádorować Sákramentálnego codźiennie, á dopieroż ná Swięto Bożego Ciáła z Oktawą, ná tłuſty, Wielki Czwartek, ná wſzyſtkie całego Roku Czwartki, ná Swięto Zwiáſtowánia Nayśw: Pánny, ná S. Benedykt, y S. Scholaſtykę &c. Approbował te *Inſtitutum* Kárdynał Wendemozynſki Legat Papieſki Roku 1668. konfirmował Innocenty XI. Papież Roku 1676. po nim Klemens XI. Roku 1705. zá inſtáncyą Máryi Kazimiry Krolowy Polſkiey. Umárła tá świątobliwa Fundatorká w Wilią *Annuntiationis* Nayśw: Pánny R. 1698. lat máiąc 83. Ufundowawſzy ſwego Inſtytutu (żyiąc) Klaſztorow w Europie 9. Leży w Páryżu. Pierwſzy ich Klaſztor w Páryżu ná Przedmieśćiu S. Germána ná ulicy *Rüe Caſſete.* Witánie Panien tych Zakonnych ieſt: *Laudetur Sacro-Sanctum*

& *Auguſtiſſimum Sacramentum in perpetuum*. Ná Pierśiach y w HERBIE noſzą Monſtrácyikę.

COMMUNISTÆ albo *CLERICI in commune Viventes*, Bártoſzkámi od proſtakow z proſtá názwani, wźięli *initium* Roku 1640, á konfirmacyą Apoſtolſką Roku 1680, Autorem ich ieſt *Venerabilis Bartholomæus Holtzhauzer* wielkiey pobożnośći & *exemplaritatis* Kapłan zmárły w Bindźie niżey Moguncyi Roku 1658. 20. Máia.

Zakon *PÆNITENTIUM*, S. Franćiſzká álbo *Tertius*, *vulgò* Tercyarzow Zakon zákwitnął światu Roku 1600. Jednákże pierwſze iego Fundámentá rzucone od S. Franciſzká Seráfickiego Roku 1221. ápprobowány od Honoriuſza III. Grzegorzá IX. Innocencyuſza IV. R. 1228. od Mikołáia IV. Roku 1289. Wolno w tym Zakonie bydź Swieckim Oſobom w Máłżenſtwie zoſtáiącym, oboiey płći y káżdey kondycyi. Ztąd ozdobiło ten Zakon wiele Oſob *Primæ Magnitudinis*, to ieſt Papieże, Kárdynali, Biſkupi, Ceſarze, Krolowie, Xiążęta. Swiętych y Błogoſłáwionych w tym Zakonie náliczełem więcey niżeli 30. iácy ſą: S. Ludwik Krol Francuſki, S. Helená Ceſarzowa, S. Blánka Mátka S. Ludwiká, S. Salowea Xięzna Polſka, S. Elzeary Xiąże, S. Iwo Jurzyſtá. Piſze *Polydorus Vergilius lib: 7. cap: 4.* że w Weronie Mieśćie Włoſkim do Wenecyi należącym, ieſt Klaſztor Zakonnikow oſobliwych JEZUATOW, od częſtego wſpominánia JEZUS, ták názwánych. Są to Laicy nie Kápłáni, *aliàs* Braćia w *Senie* Mieśćie Włoſkim *Oriundi*, z rázu od Uboſtwá y Zyćia Pobożnego *Viri Apoſtolici* názwani; ktorych pierwſzym był Fundatorem *Joannes Columbinus*, Kupiec Senenſki. Urbanus Papież ich ápprobował *Inſtitutum*. Hábit náznaczywſzy Biały, páſy rzemienne, iedni boſo, drudzy w ſandałach chodźili. Ktorego Roku ten Zakon fundowány, nie mogę ſię doczytać.

WW. KANONICZKI *veniunt* tu *ſub Nomine* Zakonu, fundowáne od Wáltrudy Xiężny Lotárynſkiey; ktorych Kápituła ieſt w Inderlandźie, w Hrábſtwie Hánnonii, w Mieśćie *Mons vulgò Bergen* imieniem. Przyimowáne bywáią do Nich Dámy zacnego tylko Imienia, y Wielkich Domow: Maią ſwoię Xienię: Stroy ich *ad modeſtiam compoſitus*, y coś do Kánoniczego podobny, z rána Nabożenſtwem ſię báwią w Kośćiele ſwoim, po obiedźie mogą konwerſacyą y przeiazdczką ſię zábawić. Czás pewny ná tey wybywſzy dewocyi, mogą iść zá Mąż z Fundácyi wypoſażone. Poczynáią iaśnieć y ná Polſkim Niebie

te

te Gwiazdy świetne *w* Wárszáwie, z hoyney Fundácyi J. W. JeyMći Pani Ordynatowy Zamoyskiey.

TAZ SWIĘTA RELIGIA KATOLICKA Zdobi się ORDERAMI Rożnemi.

PO ZAKONACH, tuż kłádę ORDERY, gdyż y te są Zakonámi, choć nie ták *strictæ Observantiæ*. Máią swoie *Regulás & Leges*, ktoremi Zakonności *merentur* Tytuł. Jakoż od Łácinskiego słowá *Ordo*, czyli od Niemieckiego *Orden* znáczących Zakon, zowią się ORDERAMI. Orderu dáie definicye *Tilius* Autor: *Ordo est aculeus ad bene se in pace & bello gerendum.* Daley mowi: *Reges quasi demittunt suam Majestatem, ut quasi cum strenuis Fraternam ineant necessitatem.* Inwentowane ORDERY rożnych wiekow od rożnych zacnych Osob, z iákich osobliwych rácyi álbo ewentow, naybárdźiey ánimuiąc innych do iákich odważnych ákcyi *hoc propositô aut datô præmiô*, álbo też *purè* dla honoru y distinkcyi Osob.

ORDERU *Insignia*, noszą to ná Łancuchach złotych, á Złoto znáczy *Majestatem Regiam*, ku Krolom *subjectionem*, bo Krolom Złoto *debetur*, *denotat Pacem*; á według Celiusza, *Sapientiam & Constantiam*, gdyż Złotu zaden nie szkodźi element. Też *Insignia* piastuią ná Wstęgách błękitnych, ktory kolor znáczy Wspániałość, Politykę, Piękność: u Grekow znáczy żałobę, według Wirgiliusza: *Stant manibus aræ, Cæruleis mæstæ vittis.* Znáczy też *Nobilitatem*; ztąd Agathyrsow Nácya ná znák Szláchectwá, błękitno sobie twarz farbowali, *teste Alexandro ab Alexandro.* Záżywaią do Orderow Wstąg Purpurowych, znáczących Hoyność, obfitość, wspániałość umysłu, odwagę, miłość gorącą: Wstęgi źielone, generalnie znáczą nádźieię, *item* respekt Monárchow ná swoie *Subjecta* y *Objecta*, znáczą młodość, wesołość: Białe Wstęgi u Orderow, znáczą Kándor, szczerość sercá, wiktoryę, tryumf: Czárne, znáczą żal, smutek, żałobę; Czerwone, *denominant* element ogniá, śmiałość, męskie láta, iako wywodźi *Bartholomæus Cassanæus.* O tych kolorach czytay tu u mnie, gdźie o Rzeczy-Pospolitey tráktuię, że ią *Ornat* Szláchectwo, tam *plenius informaberis.*

Naprzod *sciendum*, co to iest *EQUES, EQUITES*, Káwalerowie?

Ambicya y apetyt *habendi* zrodźiła ná świat Woyny, a Woyná *Bellatores*, á ći, ktorzy byli ſercá odważnieyſzego, *procreârunt* Káwalerow, *genuinè* mowiąc, Jeźdzcow dobrych nátárczywych. Tych *præmiando* Cnotę, á czaſem *invitando ad magnos auſus*, Krolowie y Wodzowie rożnemi adornowali Inſigniami, iáko to u Mácedemonczykow dáwáno *Pallia*, Chorągwie, Łancuchy, długie ſzáty, *genuinè Togas Talares*: ktorey mody y Azyátyckie chwytały ſię Národy, á ztámtąd do Rzymu *Gentium Dominos*, tá modá przenioſłá ſię, *à polita Gente* bárdźiey wypolerowana.

Naypierwſzy tedy Romulus, Krol Rzymſki ſwoy ubeſpieczáiąc Máieſtat, 600. kreował Káwalerow *de Populo Romano*, ktorych potym názwano *Celeres*, od prędkośći, y mieli ſwoich *Tribunos*, álbo Rotmiſtrzow. *INSIGNE* ich było Pierśćień, iákich Inſigniow Annibal, znioſłſzy Rzymianow we Włoſzech, *ad Cannas*, do Kártaginy zaſłał puł czwartá korcá, iáko piſzą *Livius*, *Eutropius*, *Glorus*. Drugie Káwálerow *INSIGNE*, Suknia Purpurowa złotem háftowána z wąſkiemi rękawami *propriè Anguſtus Clavus* zwana, dla diſtinkcyi Senatorſkiey Purpury *Latus-Clavus* od obſzernośći rzeczoney. Przyſzli u Rzymianow do tey godnośći, że z temi, co ſię zowią *Quirites aliàs Domatores* zacni Rzymianie w pokoiu y w pokoiách śiedzący, ſzli w paragon. Junius Brutus po wypędzonych Krolach Rzymſkich w Oſobie Tárkwiniuſzá pyſznego *pro violatione Caſtiſſimæ Lucretiæ*, 30. wybrał Oſob z Káwálerow námienionych, y niemi *Curules*, *aliàs* Senátorſkie Krzeſłá nápełnił. Zá Kája Grácha, Ciż ſami z Senatorami pomieſzáni: ná *Amphitheatrum* pod czas igrzyſk, diſtingwowáne od innych mieli mieyſce, to ieſt 14 *gradus*, álbo Łáwy do ſiedzenia zwáne *Equeſtria*: Ztąd, *ſedere in quatuordecim*, iednoż to ieſt według *Lipſiuſza*, co bydź Káwalerem. *Tandem* do tey Káwalerowie przyſzli prerogátywy, że między Stanámi *Rei-Publicæ tertium Statum*, iák u nas w Polſzcze *Equeſtris Ordo*, reprezentowali, według *Auzoniuſza* krotkiey expreſſyi:

Marba Roma triplex, Equitatu, Plebe, Senatu.

Perleuſz Krol u *Liwiuſza* Autorá, ták enkomizuie Rzymſkich Káwalerow: *Equites enim illi Principes juventutis, Equites Seminarium Senatûs: inde lecti in Patrum numerum, Conſules, Imperatores inde creati. Hirtius* o Pułkach Káwalerſkich mowi: *Vel Cælum diruere illas potuiſſe.*

De eſſentia Káwalerowie powinni bydź Szlachta ſtárożytna, kto-

rym

rym w rożnych Kraiach rożne dawano oprocz wyliczonych, y te *Insignia:* Pasy Rycerskie *Baltheos*, od słowá Gotskiego *Baltha*, to iest śmiały zwáne, życząc im, y wmawiaiąc w nich, áby byli *Virtutibus pracincti.* Pasy te Hiszpani zowią *de Banda*, Fráncuźi *de la Bande*, albo *de l' Escarpe*, *aliàs* Szárpa, opasanie.
Za czasem potym do Mieczá generálnego *Insigne* Káwalerskiego, Károl Wielki Cesarz przydał Rękáwice, dálsze wieki przyczynili Ostrogi.
Pierwszym Inwentorem y Institutorem ORDEROW, zdáie się bydź Konstantyn Wielki, ná Niebie widzący Krzyż z nápisem: *In hoc Signo Vinces*, gdy się wybierał ná Máxencyusza Tyrána. Więc Krzyżem siebie y Woysko, potym Kośćioły ozdobił.

PREPARACYA do poczytánia w Regestr Káwalerow u Francuzow byłá według *Jana Tiliusza*, długie niespánie, czuwánie, kąpieli spráwowanie, przez to wyrażáiąc, że czystym sercem y podśćiwemi sposobámi do Kawalerskiey Godnośći przystępowáć mieli, ná prac podięćie, y w cnotách się ćwiczenie rezolwowáni. U Sasow zaś odpráwowali *Vigilias*, to iest przy Kośćiołach nocowali, ná Godność Káwalerską *Elevandi*, Miecz ná Ołtarzu położywszy; ktory Miecz po uczynioney ná zaiutrz spowiedźi y kommunii, Kapłani pobenedykowawszy, żołnierzom ná szyi zawieszali, prostych żołnierzow w Kawalerow zámieniaiąc.

Zwyczay *Creandi* álbo Pasowania Kawalerow Swiatu *innotuit* wieku iedenastego, iako świadczy *Samsovinus apud Saculi nostri Sapientiam* J. W. P. Jana Fryderika Sapiehy Kanclerza W.L, ktory tą *peragebatur* ceremonią krośiey odemnie zebráną. W Wilią przyięcia *in Collegium* Kawálerow, spowiedź y kommunie Kandydat odpráwić *tenebatur.* W dźień pasowania swego *in assistentia* dwoch Kawalerow dawnieyszych do Tronu Monarchy, iako *Capitis* Orderu przystępował, tám przy genuflexyi przysięgę czynił, iáko *Leges Ordinis* będźie obserwował. Dopiero Mieczem od Monarchy, czyli *à Capite Ordinis* był dotknięty z lekká *cum hac forma: DEUS te faciat bonum Equitem, & Sanctus N. Tutelaris Ordinis.* W tym 7. Pánienek Szlachetnych, 7. Radośći N. Panny symbolizuiących opasywały go Pasem Rycerskim, Miecz do boku przypasuiąc, Czterech potym Káwalerow *in memoriam* czterech Ewangelistow, Ostrogę mu applikowali do nog złotą. Krolowa zatym uiąwszy go zá práwe rámię, á iaka zacna Dáma zá lewe, prowadźiły ná

ſiedzenie prepárowane między Tronami Krola y Krolowy; tam poládzonego Krol przepaſywał Łancuchem ſzczerozłotym. Náſtąpiła Mſza ſolenna, pod czas ktorey celebruiący Prálat, czynił do Nowokreowánego Kawalera Exhortácyę; *Sis Magnanimus in adverſitate, ingenuus in Conſangvinitate, largifluus in honeſtate, egregius in Curialitate, ſtrenuus in virili probitate*; zalecał przy tym Wiary S. mánutenencyę, Herezyom rezyſtencyę, zbytkow unikánie, Wdow y Sierot protekcyę, Kápłanow obſerwancyę, po BOGU Krolowi y Oyczyźnie wierność &c. Ná oſtatek Krol *Neo-Equitem* ściſkał, y inni Bráćia Orderu.

SPECYFIKACYA ORDEROW Znacznieyſzych y oſobliwſzych tylko; o ktorych że *multi multa*, Ja *pauciora enucleabo.*

Wſzyſtkich Orderow wyliczáią dawnych y świeżych, y iuż zgáſłych 165. ktore ſię *actu* konſerwuią, liczą z Orderem Nowym S. Henryka 26.

S, ANDRZEIA ORDER w Moſkwie od Piotra I. Alexiewicza Imperatora Roſsyiſkiego inſtytuowány, rozumiem ná pámiątkę tę, że ten Apoſtoł naypierwſzym był Wiary S. w Trácyi, ná Ruśi y w Moſkwie Autorem, według *Bzowiuſza y Gagwina,*

ALEXANDRA Newſkiego, w Moſkwie także poſtánowiony ORDER od Katarzyny Imperatorki Piotra I. Zony, pod czas zaślubin Corki ſwoiey z Xiążęćiem Holſztynſkim Roku 1725. *Inſigne* Orderu ieſt Wſtęga czerwona z Krzyżem czerwonym, z portretem Alexandra Newſkiego, Cára *olim* Moſkiewſkiego, názwanego od *Newy* Rzeki, iż go tám weneruią w Mánaſterze zá Swiętego.

ANNUNTIATIONIS, álbo Zwiaſtowania N. Panny Order poſtánowiony w Sabaudii Roku 1355. od Amadeuſzá VI. Komeſa Sabaudii, ktory ſię konſerwuie do tych czas.

AURATI EQUITES, Złoćiśći Zołnierze w wielu Panſtwach znaydowali ſię, od złotych Łancuchow ták zwáni; ktorym też złote dáwáno Oſtrogi, temi *ſtimulando* ich do enor *& res magnas.* Tákich Krolowie Polſcy ná Krákowſkim Rynku pod czas ſwoiey Koronácyi kreuią, troiakim Mieczem ná rámionach dotknięćiem. Takichże Nowo-Kreowani Ceſarze Rzymſcy, tąż Ceremonią kreuią.

AQUILÆ ALBÆ, álbo Orła Białego Order, w Polſzcze teraz y w

caley

całey Europie kwitnący, ktorego institucya *primò* Lechowi Pierwszemu Monarsze Polskiemu *imputatur*, ale ten *pro Insigni* Polskiey Nácyi, nie ná znak Orderu, *vix* sobie znáiomego Orła *assumpsit.* *Zdò* przypisuią *sine fundamento*, bo *sine documento* Autorow, Przemysłáwowi II. Monársze Polskiemu, ktory tytuł Krolow zániecháný, po zabićiu S. Stanisłáwa, aż w lat 215. *reassumpsit*, w Gnieźnie od Jakuba Swinki Arcy-Biskupa Gnieźnienskiego z Ryxą Zoną koronowany. Ten kazał ná Pieczęci Koronney wyrazić Orła Białego z Inskrypcyą: *Reddidit ipse suis Victricia Signa Polonis.* Z drugiey strony był Portret Krolewski z napisem cyrkularnym: *Sigillum Premislai Ducis Pomeraniæ.* Instytuował ten Order (*ut supponitur*) ánimuiąc Polakow przeciw Litwie ná on czás Wiary iedney y Unii z Polską nie máiącey. Ná to słabe są dowody, ále to *plusquam certum*, ile przy záchodzących wielu poważnych Autorow dokumentach, iáko to *Morerego y Spernera*, że Władysław Łokietek Krol Polski pod czas Aktu weselnego Káżimierza Wielkiego z Anną Gediminową Xiężniczką Litewską około Roku 1325. ten Order kreował. Znowu w Polszcze *novitatibus* tylko delektuiącey się, poszedł był w niepamięć *& in non usum*, áż Władysław III. Krol Polski *reinstituit* go około Roku 1634. pod Tytułem *Immaculatæ Conceptionis* z piękną imaginacyą, siebie *n uniendo*, Polakow *animando* ná Woynę z Osmanem Cesarzem Tureckim. *Insigne* było, Krzyż Ośmorog ná Łancuchu wiszący złotym, z Orłem Białym ná iedney stronie, á ná drugiey, z Portretem Nayświętszey Pánny Niepokalanie Poczętey, pod ktorey Nogámi Smok przy Inskrypcyi: *Vicisti Vince.* Jákoż dopomogłá znieść hárdego Turczyna pod Choćimem. Rozdawány był w Kośćiele pod czas Solenney Mszy Swiętey. Approbował go Urbanus VIII. Roku P. 1634. *Tandem* tego ORDERU trzećia, czyli czwarta stáła się reinstitucya przez Nayiaśnieyszego AUGUSTA II. Krola Polskiego Roku 1705. w Tykoczynie *stante Bello* ze Szwedem, gdźie Metalle złote, czerwone szmelcowáne do noszenia przy pierśiach nadawał z Orłem Białym ná iedney stronie dawszy nápis: *PRO FIDE, REGE & LEGE*: na drugiey stronie z Literami A. R. to iest *Augustus Rex.* Roku ná ostatek 1715. tenże Monarcha Order ten do tey przyprowadźił perfekcyi, w iákiey iest teraz, to iest ordynował, áby ná modrey wstędze wiśiał Ośmorog z Białym Orłem, od lewego rámienia szedł na bok práwy. W rogach Krzyżu słowá są: *PRO F[illegible]*

DE, REGE, LEGE. Ná Orderze zaś Krolewſkim *legitur: PRO FIDE, GREGE & LEGE.* Orderu tego *Leges* álbo Uſtawy za Władyſława IV. y AUGUSTA II. ſą tákie nápiſane. Że z Uſtáwy Władyſława IV. miało tylko bydź Káwalerow 72. na pámiątkę tyleż Uczniow Chryſtuſowych, teraz regeſtr nie záwarty, dla tego wiele po Europie Káwalerow Białego Orłá. Że *Magiſter & Caput Ordinis* ſam Krol bydź powinien. Że Káwalerowie z krwi zacney tylko powinni bydź kreowáni: że maią bydź przypuſzczoni do tego Orderu tylko Synowie Koronni, y Litewſcy, y Cudzożiemſcy, ále tácy, ktorzyby inne złożyli Ordery: że P. BOGU y Mátce Jego Niepokalanie Poczętey, Kośćiołowi Swiętemu, Jego Głowie, Krolowi, Rzeczypoſpolitey, miłość, wierność, ſubjekcyę powinni będą *præſtare*: że przećiw Nieprzyiaciołom Wiary Swiętey zdrowie y Fortunę máią ázardować: że Inſigniow Orderu powinni tylko zażywać w Swiętá większe Pana Chryſtuſa, Mátki Nayświętſzey, y Swiętych Pátronow Polſkich: w inne dni ſam Krzyż tylko *permittuntur deferre*: Stroy ma bydź wierzchni purpurowy, ſpodni biały ile u Senatorow Polſkich. Że Káplicá dla Kawalerow *deſignatur* Kośćioł Pokoiu w Krákowie *ad Præſepe Salvatoris*, gdźie też mieyſce *pro ſepultura* zmarłych Káwalerow determinowáne, ieżeli gdźie indźiey *ratio non ſvadebit*: że maią mieć ſwoich OFFICIALISTOW *ex gremio ſui* od Krola deſtinowánych, to ieſt Kanclerza obligowánego *Acta Ordinis* konnotować, y Podſkárbiego, ktory *tenetur Archiva* Orderu u ſiebie konſerwować, mieć kárbonę z eleemozyn ná wykupno niewolnikow, y ná záratowanie Kawalerow *caſu, non culpâ ſuâ* podupádłych, *& in alia pia opera*: że też *Præcedentiam & Senium* ſwoiey kreacyi Káwalerowie będą obſerwować: że zá Káwalera zmárłego káżdy da Złotych 30. ná Mſze Swięte, á ſami tyle razy *Salve Regina* zá duſze ich reperować, y ieżeli można, powinni drudzy Káwalerowie Aktowi pogrzebowemu *adeſſe* w żałobie: że *Inſignia* Orderu obligowani ſą we trzy Mieſiące do rąk Kánclerza *Ordinis*, lub Krolowi ſamemu oddać po zmarłym Kawalerze *Succeſſores* iego. Jeżeliby zaś Order zginął, tedy ſummę *Æquivalentem*, taxie iego odeſłać maią. Że Dámy do tego Orderu *non admittentur*, chybáby ſame były Mężyce, Monarchinie, *Virum* reprezentuiące, iaka była Anna *Imperatrix* Roſsyiſka, dla tego *hujus Ordinis* uhonorowana *Geſtamine.*

Káwalerow Białego Orła *incluſivè* z Głową ukoronowáną, to ieſt

z Nay-

z Nayiáśnieyſzym Krolem Jego-Mćią AUGUSTEM III. y Nayiaśnieyſzemi Krolewiczámi, Ich-Mćiami z Pátryotámi y Cudzoźiemcámi Roku 1740. náliczyłem był wſzytkich 113.

ALKANTARY Order, obacz pod Orderem *Callatrava.*

AQUILÆ NIGRÆ, álbo czarnego ORŁA ná Krzyżu, zinwentowany od Fryderyká I. Krolá Pruſkiego Elektora Brandeburſkiego Roku 1701. z napiſem; *Suum cuique.* Ktorzy *promoventur* do tego Orderu, idą przez *gradus* Orderu *Generoſitatis* álbo Hoynośći. Liczbá Káwalerow nie przechodźi 30. *præter Principes Sangvinis.*

AUREI VELLERIS, to ieſt Złotego Runá álbo Baranká ná Łancuchu z ogniw uformowanym wiſzącego, álbo ná wſtędze ponſowey ile u Oſob diſtingwowánych, z álluzyą do Runá Gedeona; w Piſmie Swiętym wſpomnianego *Judic: cap*: 7. raz ná ſuchu zároſzonego, drugi raz ná rośie ſuchego. Z drugą álluzyą do Runa Jaſoná z Kolchidy przezeń wźiętego, áby zda mi ſię ten Order noſząc, *moneantur* z Gedeonem znośić Wiary S. y Oyczyzny Nieprzyiaćioł, á z Jázonem *de Dracone Diabolo* tryumfować. Ná tę intencyą *ſupponitur* Order ten *inſtituiſſe* Filip náz wiſkiem *Bonus*, Xiążę Burgunſki Roku 1430. gdy brał Izábellę Infantkę Portugalſką zá Żonę. Tego Orderu Káwalerow teraz kreuią Krolowie Hiſzpanſcy, tey Generozyi ſwoiey nie máiąc *terminos*, iáko naywięcey kreuiąc, á przedtym *definitum* tylko máiąc *numerum.* Byli w tym Orderze iáko *Soles in Ariete* Krolowie Polſcy Zygmunt I. Zygmunt Auguſt, Zygmunt III. Władyſław IV. Ján Káźimierz, Michał Wiſzniowiecki, AUGUST II. Nayiaśnieyſzy teráźnieyſzy AUGUST III. Noſzą ten Order y Pánowie Polſcy: Xiążę Teodor Lubomirſki Woiewodá Krákowſki, J.W. JMć Pan Jan Jábłonowſki Staroſta Czeherynſki. Jeſt to Order *purè Honoris*, wielkiey powagi, o ktory y ſámi Monárchowie konkuruią y Cudzoźiemſcy zacni, Hiſzpáni záś że *lucro* bar-

dźiey *inhiant*, niż *Honores ſectantur*, o Order ten mniey dbáią, gdyż ieſt bez intraty. O tym Orderze tráktuie *fusè Author Gvilliełmus Nennens.*

CALCARIUM álbo Oſtrogow Złotych, powiadáią, że od Konſtantego Wielkiego poſtánowiony, *ut det ſtimulos æmula virtus*, konferuie ten Order Oćiec S. w Rzymie.

CALVARIÆ álbo TRUPIEY GŁOWY Order, wźiął początek ná Sląʒku Roku 1652, od Nimroda Xiążęćia Wittemberſkiego dla oboiey płći, potym od Wnuki iego Ludwiki Elżbiety *reinſtitutus*, y z upadku podźwigniony, ſamym Dąmom teraz tylko ſłużący iákieykolwiek kondycyi y ſtanu, przećięż przykłádnego żyćia. Męſzczyzni tylko ſą Dyrektor y Podſkárbi zgromádzenia. *Inſigne* Orderu, ieſt Trupia Głowá złotá ná wſtędze białey, od czarnego guźiká wiſząca z Napiſem: *Memento Mori.* Zmárłey Káwalerki, inne żyiące noſzą Imie ná wſtędze czarney przypięte do wſtęgi Orderowey przez rok cáłey. Piękny to Order przypomináiący ludźiom śmiertelność.

CANIS & GALLI, Pſa y Koguta, wierność y czuyność denotuiących był Order we Francyi Roku 199. poſtánowiony, ále teraz te oboie zwierzętá ná podworzach, nie ná pierſiach Káwalerſkich dáią ſię widźieć, lubo był właśnie ſłużący Order Officyaliſtom *ad vigilantiam* obliguiący.

S. CATHARINÆ Order na Gorze *SINAI* w Páleſtynie, gdźie Jey Ciało Swięte przez Aniołow pogrzebione, od Xiążąt fundowány Roku 1067. Znák *Ordinis* ieſt Krzyż Jerozolimſki, *aliàs* Krzyż więkſzy, cztery mnieyſzych máiący między kwadratámi Krzyżá ze dworu. Był konferowány od Kláſztoru Synayſkiego Superiorá. Tákiż Order znayduie ſię w Moſkwie od Piotrá I. Cára poſtánowiony dla Dam ſamych R. 1715. Noſzą *aliàs* Metal od rámienia práwego pod lewe z Obrazkiem S. Kátarzyny ná wſtędze białey.

CLA-

CLAVIS AUREÆ w Niemczech Order postánowiony dla Podkomorzych, áby *obserent & reserent* Pokoie Monárchow dla Godnych y zgodnych.

CORONÆ REGIÆ, Order postánowiony przez Károla Wielkiego Roku 802. ktorą Káwalerowie ná bárkach nośili z temi słowy: *Coronabitur legitimè certans.* Ale tey Koronie *imposita Coronis*, to iest koniec uczyniony, przećiężby dla piękney inwencyi, y ták znácznego Fundatora, powinienby się ten Order konserwowáć.

CRUCIS STELLATÆ ORDER, dla Dam od Eleonory Gonzagi Cesarzowy R. 1668. postánowiony ná pámiątkę Drzewa Krzyżá Swiętego ucalałego w pośrzod płomienia zgorzáłego Pałácu Wiedenskiego. Wźiął Order ten konfirmácyą od Klemensa IX. Papieża- *distribuitur* samym Damom po rożnych Nácyach. Gestamen iest Krzyż Złoty w pośrzodku Orła o dwoch głowách. Fest Orderu iest dźien 3. Máia, kiedy y cały Kośćioł Ználeźienie iego obchodźi. Kollátorką y Głową *Ordinis* iest Nayiaśnieysza Cesarzowa JeyMć Wdowá Elżbieta Christiná de Brussunk Wolfenbutel.

CRUCIFERORUM, to iest Krzyżákow, álbo *Ordinis Theutonici* Order, ma *pro Insigni* Krzyz Czarny, w pośrzodku ktorego iest Tarcza málenka z Orłem Pruskim. O tych Krzyżákách *copiosa* iest w Historyach *materia*, z ktorych Ja tu *brevissimè agam.* Gdy Jeruzalem po zburzeniu przez Titusa Rzymskiego, opánowali potym Chrześćianie, y Grob Panski w wielkiey mieli obserwancyi, rządząc się tám przez lat 500. Sáráceni w Egypćie pánuiący sekty Máchometanskiey, toż Miasto Jeruzalem Roku Panskiego 656. opánowali, lat 463. trzymali. Xiąże w tym Francuski Pobożny y odważny *Godefridus Bullonius* też Stolicę Ziemi Swiętey przez oblężenie odebrał Roku 1099. Pierwszym Jerozolimskim ukoronowány Krolem. Jemu *successit* ná Tronie *Baldvinus* Brát iego: zá kto-

ktorego wielkie było od Saracenow ućisnienie Chrześćian, ktorzy wźieli wielkie y obronne Miasto *Akon* albo *Akonę*, ináczey *Acre* y *Ptolemais* zwáne (nie *Ankonę*, bo tá we Włoszech) leżące w Prowincyi *Fenicyi*, á ztamtąd dźiwnie infestowali Prawowiernych Chrystusowych; záczym Báldwin Krol Jerozolimski od Pánow Chrześćiánskich listownie pretendował sukkursu. Zebráni ze Włoch, z Fráncyi, Wenecyi, Niemiec, Longobárdii, Sáxonii *Bellatores*, przybyło nie máło Dewotow dla Mieysc Swiętych náwiedzenia y oswobodzenia od Nieprzyiaćioł niewiernych. Ci naypierwey odebrali *Akonę*, álbo *Ptolemaidę* R. 1190. ále z wielką klęską swoią, gdyż wiele postrzelonych, nie máło pochorowało się. W tym znalazło się Ośmi Mężow Niemieckiey Nácyi, *charitate* Bliźnich owych chorych uwiedźionych, áby ich *Curam* wźieli ná siebie. Dáno im Klasztor w Akonie S. Jana od Rycerzow *de Rhodis* fundowány, przy nim zmurowány Kośćiołek y Szpital od Krola Báldwiná pod Tytułem Nayświętszey Pánny, z owych ośmiu Mężow Theutonow, *aliàs* Niemcow, iednego kreowawszy Przełożonym Henryká Wápoldá. Ten z swoią Braćią wyzdrowiałą, y z Rycerzámi Bożego Grobu, odpor dáwał nieprzyiaciołom. Do tego Zakonu wiele Xiążąt, Graffow, Szláchty Niemieckiey wiązáło się, ktorym Papież Celestyn II. á według drugich Klemens III. ieszcze przed nim ná Stolicy Rzymskiey siedzący, dał Zákonowi konfirmácyę R. 1190. *statuendo*, áby się zwali *Fratres Theutonici Xenodochii Hierosolymitani B. M. Virginis*, Regułę S. Augustyná im nádaiąc, Obserwy przytym rożne, Przywileie y wolnośći; *Insigne Ordinis* náznaczáiąc Krzyż Czarny. Co wszystko w Jeruzalem pierwszemu *Magistro Ordinis Henrico Wapold solenniter* oddáno. Pátryarchowie potym Jerozolimscy, Bráći tym, Habit dali Płaszcze Białe z Czarnemi Krzyżámi z przodu y y ztyłu náznaczone dużemi. Z rázu było Bráći tey inwestytury Szlachty świeckiey álbo Laikow 24. á Kápłá-

płánow 7. ktorzy Mszę Swiętą celebrowáć mogli w zbroi, z mieczem przypaſanym, ná znák, że záwſze *decertare* gotowi byli zá Wiarę y Ziemię Swiętą. Brod nie golili, oprocz Xiężży, ſypiali ná ſtrużakach, *aliàs* worách ſłomą nápchánych, y inne *rigores*, to Regule S. Auguſtyná, to Uſtáwom Henryká Wapoldá pierwſzego Miſtrza *conformes*, mieli w obſerwie. Między niemi co dwunaſty, to był Kápłánem, inni Láicy: *Non admiſſi* tylko Niemcy do tego Orderu, ztąd po dźiś dźień *Ordo Theutonicus* zowie ſię. MISTRZOW KRZYZACKIEGO Orderu, od Roku 1190. ktorego był Henryk Wapold, áż do R. 1512. ktorego był Miſtrzem Woyćiech Márgraff, y Elektor Brándeburſki, było 34. Między temi Ci *Celebriores* náſtępujący.

HENRYK Wápold, ktory ná ſwoiey Kápitule, álbo konwokácyi poſtánowił, áby Brát wyſtępny, od iednego tylko był karány Miſtrzá, ták temperuiąc *pœnas*, áby świeccy Ludźie nie wiedźieli o tym. Kreowány Sędźia *ad latus* Mágiſtra, niektore wyſtępki mogący ukarác. Liczbę Paćierzy Láikom poſtánowił. W *Akonie* umárł y pogrzebiony po dźieśięćiu lećiech Miſtrzoſtwá ſwego. Drugi *in Ordine* Miſtrz Otto Kárpen R. 1200. *Inſtitutor* Pieczęci Krzyżáckiey, to ieſt Nayświęt: Pánny ſiedzącey na Ośiełku z P. JEzuſem prowádzonym od S. Jozefa. Zá tego w Inflanćiech náſtali *Fratres Enſiferi*, z Krzyżakámi potym złączeni.

Czwarty *in Ordine* Miſtrzow, był Herman Salicen, zá Fryderiká II. Ceſarza R. 1210. Zá tego Miſtrza gdy Sáraceni Chrześćian y Krzyżákow w Páleſtynie exágitowali, ztámtąd ich ruguiąc, w ten czas też w Pruśiech Pogańſtwo Polakom ćięſzkie było, częſte czyniąc exkurſye y rábunki. Dla czego Konrad Xiążę Mázowiecki widząc, że Krzyżacy naybárźiey *eo fine* poſtánowieni, áby Pogánom dáwali *repreſſalia*, prośił Henryká II. Ceſarza y ſuplikował do Papieżá, áby zá Ich licencyą, mogł

Cruciferos do Prus sprowádźić, do ktorych też w legácyi expedyował Krystyna Biskupá Chełmskiegu, solennie ich zápraszáiąc do Prus, pewne im *Possessiones* w Panstwie swoim *declarando.* Náco Rzym, Cesarz y Krzyżacy chętnie pozwolili z Mistrzem Hermannem Salcą we 20. tysiącach przybyli do Polski. Konrad Xiąże Mazowiecki Gośći przywitał Ziemią Chełminską *ea lege*, áby z Poganámi Prusakami wálczyli, *convertendo* ich, *aut evertendo*; y żeby ich uspokoiwszy, Ziemię sobie dáną *ad usum* názad Konrádowi lub Sukcessorom iego przywroćili, Kráiami záwoiowánemi y Łupámi z nim się dźielili, Polakow iáko Chrześćian nie záczypiali, owszem im *in necessitate* dawali *subsidium. In casu* niedochowania kondycyi tych, odebránie Ziemi záłożone. Tę ugodę y kontrakt Grzegorz IX. Papież potwierdźił. Przydał im potym námieniony Konrad Xiąże Ziemię Dobrzynską, y Zamek Mieszáwa w Ziemi Kujawskiey. Biskup też Płocki Gedeon w swoiey Diecezyi Dźieśięćiny niektore, y Wieś z Wyspą im nádał. Te postánowienie utáili potym Krzyżacy, tylko się chlubili Bullą Złotą Fryderiká II. Cesarza, ktorą im potwierdźił Dźierżáwy Chełminskiey y Dobrzynskiey Ziemi; ktore potwierdzenie było Woyny krwáwey w Polszcze *incentivum*: Polacy Ziemię chćieli odebráć, iáko swoię, á oni *Jus* sobie *prætendebant vigore* Bulli Złotey *captiosè & fraudulenter* uczynioney.

Mistrz V. Krzyżácki, był Konrad Xiąże z Durynku R. 1240 zá Bolestáwa Pudyká, Fundator Zamku Torunskiego, Resenburskiego &c. Zá niego *Ensiferi* máiący Mistrza swego w Inflanćiech Wolkwinusa, złączyli się z Krzyżákami, do Herbu y Unii przypuszczeni *his conditionibus*, áby iuż swego nie mieli *Magistrum*, lecz od Mistrza Generalnego Krzyżáckiego dependowali, y ná każdą woienną imprezę gotowi byli. Co się pod drugiemi Mistrzámi dźiało, *fusè* Kronikarze piszą Polscy, Já tu tey *non evolvo* Historyi. Nie opuszczę iednák, co iest *essentialiter* tu potrzebnego *ad eruditionem* Czytelniká.

Miſtrz XXII. ULRYK z Jungingu obrany R. 1404. ktory dał tę okązyę Władyſłáwowi Jágiełłowi Krolowi Polſkiemu: 20. ſzkut Zboża prowádzonego dla Witoldá Xiążęćia Litewſkiego Bráta Krolewſkiego, kazał *violenter* zábrać, wźiąwſzy ſobie pretext, że Poganom Litwie daie *Subſidia.* Obruſzył ſię Krol przećiw Krzyżakom, á Brát iego Xiąże Witold, Zmudzką Ziemię odebrał, dáną im *in anteceſſum*, áby byli *Defenſores* Krájow Litewſkich. Ten ogień Woyny krwią święconą bo Krzyżácką zalano. Jágełło bowiem Krol wſpárty od Bráta y Węgrow, Krzyżakow 50. tyſięcy położył trupem, w niewolą wźiął 40. tyſięcy, Chorągwi wźiął 50. Było ich wſzyſtkich ze wſząd ná Polſkę śćiągnionych 140. tyſięcy. Sam Miſtrz ze dwieśćiu Kommendatorami poległ *in pœnam* pychy ſwoiey, że Krolowi przed Bátalią dwá Miecze przyſłał, ieden iemu, drugi Witoldowi *cum inſultatione*, áby ſię nie trwożył, lecz śmiele potykał. Wiktorya tá ſtánęła w Swięto *Diviſionis Apoſtolorum.* Od tego czáſu Krzyżacy *ſubmiſſiùs* ſię mieli, y co raz ich *nutabat Fortuna Bellica*: choć ſię kuśili ná Polakow, iuż nie celebrowali Feſtu *Exaltationis ſuæ Crucis.* Dźiwnie poczeli byli exorbitowáć koło Roku 1450. zá Miſtrzá Ludwiká Hérliſiuſa, czyli Ehrlichshauſen roſpuſtnie żyiąc, Dámy Szlacheckie náieżdżáiąc, przećiwko czyſtośći zbytnie wykraczáiąc: uráźili tym Obywatelow Pruſakow, ktorzy do Krola Káźimierza Jagellonidy wyſłáli Posłow, poddáiąc ſię w protekcyę y Poddanſtwo iego wieczne. Zaczym Krol poſłał Andrzeia Biſkupa Poznanſkiego y Jana Koniecpolſkiego Kánclerza W. Kor: do Prus; przed ktoremi *Nobilitas* y Miáſta poprzyſięgli ná Poddanſtwo y Wierność Polakom. Po tym ná Seymie Grudźiążſkim ſą ziednoczone Ziemie Pruſkie, y inkorporowáne do Korony Polſkiey, gdźie 16. Panow Radnych obrano do Rządu Rzeczy-Poſpolitey. Skonczyłá ſię *tandem* Woyna z Krzyżakámi R. 1466. z klęſką Krzyżakow nie raz

znie-

znieśionych, trwáiąca lat 150. zá ſamego Krolá Káźimierza lat 14. á Ziemie Michałowſka, Dobrzynſka, Pomorſka, do Korony Polſkiey ſię wroćiły, Málbork odebrány. Miſtrzowie potym w Krolewcu ná Tumie rezydowali, Krolom Polſkim ná wierność przyſięgaiąc. *Tandem* kreowány *Magiſter Ordinis* Krzyżakow Márgrábia Brandeburſki Sieſtrzeniec Zygmuntá Krola Polſkiego Roku 1512. ktory *ſcandalizatus* od Anteceſſorá ſwego Fryderiká Xiążęćia Saſkiego Miſtrza Zakonu tegoż, unikáiącego przyſięgi *ſuper Fidelitatem* Polakom, tákże juramentu wierności y hołdu uczynić nie chćiał, potuchę máiąc od Ceſarza Máximiliana, owſzem woynę z Polakámi záczął, zebrawſzy Jázdy 10000. Piechoty 4000. z niemi ćiągnął pod Gdanſk, ále *arte & Marte exceptus*, przy odśieczy 12. tyſięcy Polakow, ktorzy wiktoryę *conſequenter* y Miáſta niektore od Krzyżákow poodbierali. Y ták Pruſy z Duchownych *Krzyżáckich*, w Swieckie Xięſtwo Polſkie obroćiły ſię R. 1525. Ten Woyćiech Márgrabia Brándeburſki widząc *res ſuas infauſtas*, Krolowi Polſkiemu Zygmuntowi w Krákowſkim Rynku ná Majeſtaćie ſiedzącemu ſolenne złożył *Fidelitatis Juramentum*, Habit Zakonu Krzyżáckiego zrzućił, y Xiążęćiem Pruſkim uczyniony z podaniem Chorągwi z Polſkiemi Inſigniami, Roku námienionego 1525. Lutrem potym zoſtał, ożenił ſię z Dorotą Krolá Dunſkiego Sioſtrą. A ták Zakon Krzyżakow w Pruſiech po tyle krzyżách ſwoich y Polſkich *defecit* w Pruśiech. *Reliquiæ* iego przenioſły ſię do Fránkonii, gdźie im Waltherus *de Cronberg* Powiatu uſtąpił ſwego Mergenthemſkiego ná reclinatorium y Stolicę *Magiſtris Ordinis Theutonici:* gdźie ſwoie miewaią *Capitula*, 12. *circumcirca* w Niemczech maiąc *Commendarias*, iáko to Alſacką, Auſtryácką, Tyrolſką, Frankonſką, Konfluencką, Bicianſką, Weſtfalſką, Lotarynſką *Katolickie.* Haſsyiſką, Tyrynſką, Saſką, Ultrychcka *Akatolickie.* *Magiſter Ordinis Theutonici*, teraz ieſt od Roku 1732.

Na yia-

Nayiaśnieyſzy KLEMENS AUGUST *ex Domo Bavarica* Arcy-Biſkup Kolonenſki *ELECTOR Imperii*, Brát Nayiaśnieyſzego Ceſarza JMći KAROLA VII.

CRUCIATÆ, álbo Káwalerow woiuiących o Ziemię Swiętą, było *INSIGNE* Krzyż.

CARMELI Order z Portretem Nayśw: Pánny *de Monte Carmelo*, ieſt we Francyi *actu* ná Krzyżu Ośmorogu.

CALLATRAVÆ Order, wźiął Imie od Stolicy ſwoiey Kallatrawy w Eſtramandurze Prowincyi Hiſzpanſkiey. Drugi także Order *ALCANTARÆ* od Miaſta *Alkantara* nád Rzeką *Tagus* w teyże Prowincyi, rzeczony. Te obá Ordery fundowáne od Alfonſa XII. z donácyą Káwalerom námienionych Dobr, woiowáć obligowánym, przećiw Maurom Hiſzpánię ná on czas plądruiącym. Drugi z tych ieſt bárdzo bogaty. *Magiſtro Ordinis*, ktorym bywa práwie záwſze ſam Krol Hiſzpanſki, álbo Infans Hiſzpanſki, importuie Trzy kroć ſto tyśięcy Czerwonych Złotych. *INSIGNE* obuch tych Orderow ieſt Krzyż Zielony, Támże ieſt Order S. JAKOBA Roku 1175. fundowány, dla obrony tych, ktorzy wizytuią Grob S. Jákobá w Kompoſtelli, ktorego známie także Krzyż, ále Czerwony, *Magiſter Ordinis* ſam Krol. Te wſzyſtkie trzy Ordery z czwartym *Aurei Velleris* ſą *actu in uſu & Honore* w Hiſzpanii

S. DUCHA Order we Fráncyi, ſto Káwalerow przyimuiący od Henryká III. Walezyuſza wprzod Polſkiego, potym Francuſkiego Krola erigowány Roku 1578. wdźien Nowego Látá. *INSIGNE* Orderu ieſt Wſtęgá błękitna, u Swieckich od práwego ramienia pod lewy bok, u Duchownych zaś ná ſzyi wiſząca; od wſtęgi wiśi Krzyż Ośmorog, białym ſzmelcem okłádany, ná końcach máiący gałęczki, á kąty ſame, Lilie Francuſkie adornuią. Ná Krzyżu tym, wydáie ſię Gołąb lecący na doł, S. Ducha reprezentuiący. Ná drugiey ſtronie ieſt Portret S. Michała, gdyż tego Imienia Order *cum Ordine S. Spiritûs* ieſt wraz złączony. Dyſtrybutá Orderu bywa przez elekcyą Braci ná Zielone Swięta zgromádzonych. *Motivum* tákiego Orderu poſtánowienia było, że w Swięto S. Ducha Poćieſzyćiela Krolem Polſkim, á potym Francuſkim, *inauguratus* námięniony Henryk III. Magiſter *Ordinis*, ieſt ſam Krol Francuſki: *Admittuntur* do tego Zakonu Monárchowie

extranei, iáko to JAN III. Sobieſki Krol Polſki, z czego malkontentá byłá Rzecz-Poſpolita, iáko y wſzyſtkich Cudzoźiemſkich nie bárdzo lubi Orderow, iákąś Káwalerom *imputando* z Cudzoźiemſkiemi kointelligencyę.

DANEBROG, ieſt Order w Duńſkiey Koronie, ktorego Známie Krzyż Złoty, w pośrzodku białym inkauſtem *aliàs* ſzmelcem, á po kráiach czerwonym náłożony, y w dyámenty ádornowány. Od tego *gradus* ieſt do Orderu *Elephantis* álbo Słonia.

ELEPHANTIS álbo Słonia Order, támże w Dánii Roku 1478. od Chriſtiana álbo Chriſtierna I. Krolá Duńſkiego pod czas weſela Jana Syna ſwego z Chryſtiną Xiężniczką Sáſką poſtánowiony. Znák Orderu ieſt Słoń w wieże zbroyny, Hieroglifik łáſká wośći y Męſtwa, *à primariò* roſtropnośći, gdyż: *Elephantô belluarum nulla eſt prudentior.* Do tego Zakonu *aſcenditur* przez Order Danebrog.

S. GEORGII ieſt wiele Orderow, z ktorych ieden w Genui konſerwuie ſię we Włoſzech *aliàs* Krzyż Czerwony ná złotym Łańcuchu. Drugi w Anglii złączony z Orderem *Priſcelidis* albo Podwiązki, ktory opiſuie ſię pod Literą P. tu między Orderami.

S. HUBERTA goniącego Jelenia, między rogámi Krzyż máiącego, ieſt Order *in uſu honorifico in Palatinatu Rheni.*

S. HENRYKA Order świeżo inſtituowány Roku 1736. 7. *Octobris* w Hubertzburgu w Saxonii od Nayiaśnieyſzego Krola JMći AUGUSTA III. Krolá Polſkiego, Elektora Saſkiego, dla ſamych tylko Ludźi Rycerſkich, *in Honorem* S. Henryká Ceſarza idącego z Domu Xiążąt Saſkich. Známie Orderu ieſt Krzyż Czerwony z Portretem S. Henryká ná wſtędze kármazynowey z brzegámi białemi, z przeplátanemi Literámi *AUGUSTUS III. Rex.* Orły też białe wydaią ſię w kątach y tá Inſkrypcya: *Pietate & Virtute bellica.* To ieſt, że tym ma bydź konferowány, ktorzy Pobożnośćią y Męſtwem, innym *palmam præripiunt.*

KRWIE CHRYſtuſowey Order w *Mantui* erigowány od Wincentego Gonzagi Xiążęćia Mántuanſkiego Roku 1608. *ad Venerationem* trzech kropli Krwie Chryſtuſowych od Longiná zebránych, w Mieśćie *Mantui* z Gębką ſię konſerwuiącey. *Signum Ordinis* ieſt Monſtrancyiká, podługowáta okrągła od Aniołow trzymána ná Metalu złotym z trzemá kroplámi z Inſkrypcyą: *Precz od tego ſmutek, kto to odbiera.*

S.

S. LUDWIKA Order ieſt we Francyi, ma *pro Inſigni* Krzyż o ośmiu rogách z Portretem S. Ludwiká Krolá Francuſkiego.

S. MARKA Order, ſławny *in Republica Venetorum*, tym *cedens in honorificum Geſtamen*, ktorzy Tureckiemu Xiężycowi ucieráć máią rogi. *INSIGNE* Orderu, ieſt Metal złoty ná łáncuchu z wyobráżeniem Lwá ſkrzydlatego, z Xięgą Ewángelii, *tangendo* y Proroctwo S. Ezechiela *cap: 1. Ezechielis*, y S. Márká Evangeliczną funkcyę, ktory tám w Wenecyi w wſpániałym leży Kośćiele. Koło *Inſigne* ieſt Inſkrypcya: *Pax Tibi Marce Evangeliſta meus.* Jeſt to *præmium* wielkich y chwalebnych ákcyi *in Republica.* Ktorzy do Orderu *acceptantur*, iuż tym ſamym máią Indigenat y licencyę lokowánia Lwiey pázczęki ná Hełmie Herbu ſwego, co *in maximo* u Wenetow *habetur honore.*

S. MAURYCEGO y LAZARZA Order *viget* w Sabaudii, ktorego Znák ieſt Krzyż biały ná Krzyżu czerwonym, przez co ſię formuie Ośmorog, *aliàs* Krzyż o ośmiu rogach.

MELITENSIS Ordo, álbo MALTANSKI Zakon fundowány ieſt Roku 1104. ma *Inſigne* Krzyż Ośmokątny, álbo o rogách ośmiu biały, ná znák ośmiu Błogoſłáwieńſtwá ná płáſzczach. Noſzą y drugi tákiż ze Złotá záwieſzony ná pierśiach ná wſtędze czarney, lub ná łancuchu, lub też przez ſiebie ná ſzerokiey wſtędze. Ten Zakon wźiął ſwoie *initia* po odebránym przez Chrześćian od Sárácenow Jeruzalem, ktore dla nieoſzácowánych Relikwii Grobu Pańſkiego, *in poſterum* ſtrzegąc od nieprzyiaćioł, poſtánowiono ten Zakon przy Kośćiele S. Jana *in Jeruſalem* pod tytułem *Equitum Sacri Sepulchri*, álbo Rycerzow Bożogrobſkich. *Lohner* záś świadczy, że kiedy Sáraceni Roku 1012. wźięli Ziemię Swiętą, Grobu przećięż nie tykáiąc Pańſkiego. Kupcy Superiorowi y Zakonnikom przerzeczonym wyperſwadowali, áby erigowali ſzpital dla Podrożnych, y Káplicę pod tytułem S. Jana Chrzćićiela, tám lokowawſzy tych Obrońcow Grobu Bożego, zrázu od rezydencyi u S. Jana *Equites S. JOANNIS* názwánych, ináczey *HOSPITALARII* od Szpitalu. Obligácya ich byłá wſzelkich Peregrynantow do Mieyſc świętych mieć pod ſwoią protekcyą, od wſzelkich nieprzyiaćioł impetycyi czyniąc *ſecuros & immunes.* Gdy potym *Godefridus*, *Bulloniùs*, y *Baldvinus* odebrawſzy Sáracenom Jerozolimę, támecznemi ieden po drugim byli Krolami, znácznemi tychże Káwalerow nádali Fundácyámi y Przywileiami, iáko też y inni Monárchowie Chrześćiańſcy znácznemi ich prowidowali

wáli Jałmużnámi, ktoremi zápomożeni lądem, y Morzem *ſub Signô* Herbownego ſwego Krzyżá, Nieprzyiaćiołom byli ſtráſzni. Roku po tym 1308. *armata manu* Inſułę *Rhodus* ná Archipelagu, y innych pięć záwoiowáli, dobrą umocnili fortifikácyą. Ják Jeruzalem znowu Chrześćiánom wydárli Saráceni *Duce Saladino* Roku 1117. Káwalerowie Swięto-Iańſcy do *Rhodus* ſwoiey Inſuły wynieśli ſię, y od mieyſcá *Rhodii* álbo *Rhodiſii* zwáć ſię poczęli. A że *nulla diuturna felicitas* Roku 1522. po puł rocznym oblężeniu, Soliman Ceſarz Turecki wziął *Rhodum* Káwalerom tym Rhodyiſkim, ztámtąd ich ruguiąc. Ci przenieśli ſię do Sicilii; gdźie od Roku 1523. do Roku 1529. włáſnym ſuſtentuiąc ſię koſztem, od Károla V. Ceſarza Rzymſkiego Roku 1530. otrzymali táinże w Sicilii Inſułę *MALTĘ olim MALITĄ* zwáną, *Naufragiô* S. Páwła ſławną; odtąd od *Milty* albo *Melity ORDO MELITENSIS*, álbo *EQUITES Melitenſes* názwani, gdźie ſobie *ſucceſſu temporis* znáczne pozákładali Fortece: Iednę *Vallettę* Stolicę Inſuły, y ſwego Miſtrza. Drugą S. Máłgorzáty: Zamki *S. Eraſmi*, *S. Elmo*, przy tychże Zamkách Porty, á u nich Okręty, Galery. W okrąg Inſuły ieſt ná mil Włoſkich 60. wſzerz ná ſześć, wzdłuż ná trzy. Otrzymali *hanc Portionem terræ* od Ceſarza Károlá V. *his conditionibus*, áby záwſze przećiw Turkom, y Rozboynikom Morſkim gotowi byli woiowáć y woiowali. 2. Aby Krolá Hiſzpanſkiego y Oboiey Sicilii, uznáwali zá Protektora, y ná znák wdźięczności co rok Sokołá poſyłáli, *teſte Lohnero*. Máią ſwego *Supremum Magiſtrum Ordinis*, ktorym *ab Anno 1722.* był obrany Antonius Mánuel *de Vilbena*, ktory ma tám Stolicę w Wáletćie, ná *Malcie cum Reſidentibus Nobilioris Notæ* z roznych Nacyi.

Przyſięgáią Ci Káwalerowie ná *Vota*, 1. *Caſtitatis*, áby bez Zon byli, ále często przy dyſpenſie Rzymſkiey ſkładáią Krzyże. 2. *Paupertatis*, áby przy bogáctwach mieli ſię zá ubogich w Duchu, *& omnia pro communi* całego Zakonu *reputando*. 3. *Obedientiæ*, ktorą *exhibent* Oycu S. y *Magiſtro ſui Ordinis*. Czwarte *Votum* czynią *implicitè* wiecznego woiowánia z Turczynem. Z tych rácyi ſą *Spirituales*: iákoż Miſtrzowi ich dáie ſię tytuł *Eminentiæ, non Celſitudinis*: Bywaią y Kárdynali Káwalerami tego Zakonu.

PRISCELIDIS álbo PODWIĄZKI ORDER, w Anglii od Edwárdá III. Krola Angielſkiego fundowány z tey okázyi, że Krol tancuiąc z Grabianką, álbo Graffowną Salisburſką ſwoią Amazyą, Podwiązkę iey rozwią-

rozwiąząną zniosł z ziemi, w złą u przytomnych przez to podány suspicyą: co czuiąc, rzekł *in puncto: Hoi soit qui mal y pense*, to iest: *confundatur, qui male sentit.* *INSIGNE* Orderu, iest wstęgá z przerzeczonemi słowy błębitna, u lewey nogi wiszące długa, Do tego Orderu przyłączony Order drugi S. Jerzego, ze Znákiem S. Jerzego na wstędze od lewego rámienia wiszącey.

SS. PIOTRA y PAWŁA Order postánowiony Roku 1520. od Leoná X. Papieża, ktory rozdaie Biskup Rzymski.

SEPULCHRI CHRISTI, álbo Bożego Grobu *K*áwalerowie fundowáni w Pálestynie, czyli od Konstántego Wielkiego, czyli też od S. Heleny, czyli ieszcze od S. Jakuba Apostołá Biskupa Ierozolimskiego, czyli potym od *K*rolow Ierozolimskich, Gotfrida, álbo Báldwina, nie masz pewności. *INSIGNE Ordinis*, iest Krzyż zwyczayny większy, á ze dworu w kątach drugie cztery krzyżyki. Alexander VI. siedzący *in Pontificatu* około Roku 1492. Gwárdyanowi OO. Bernardynow, oraz Kustoszowi Grobu Bożego, dał prerogátiwę, y przywiley *conferendi* ten Order wizytuiącym Grob Pański w Jeruzalem. Tám Xiążę Mikołay Rádźiwił Peregrynant, około Roku 1582. *K*áwalerem S. Grobu kreowány, y Assystenći Iego Abraham Baro de Dona Ślązak, Jerzy Kos, y Michał Konarski Prusacy, Piotr Byliná Polak, Andrzey Skorulski Litwin, iáko sam w swoiey świadczy Peregrynácyi. Order ten Innocencyusz XI. Papież złączył z Orderem Rhodyiskim, *vulgò* Máltanskim.

S. STEFANA Order, iest we Florencyi, ktorego *Insigne* Krzyż Ośmioróg.

STELLÆ, to iest Gwiazdy ná Krzyżu lokowáney, iest Order w Sicilii. Inne Ordery iuż zgásłe, drugie konserwuiące się, ále mniey w sobie máiące osobliwości y konceptu w inwęncyi, á ieszcze mniey táiemnic y ádmiracyi umyślnie opuszczam, ile kiedy drudzy o nich áż názbyt popisali.

ORDERY Niektorych KAPITUŁ POLSKICH.

Invaluit zwyczay zá wiekow nászych, że też ARCHI-KAPITUŁY, y KAPITUŁY niektore w Polszcze dla powagi y distinkcyi swoiey, á ieszcze bárdziey dla reprezentácyi Hiearchii Duchowney, przez ktorą *Reges regnant.* Niechcą też Duchowni ile Swieccy, od Swieckich Osob *Omnia audentibus* bydź upośledzeni, *& Nos aliquod Nomenque Decusque*

cujque gessimus. Dla tego inwentuią sobie konceptem dobrym y z konnexyą, Ordery przy záchodzącey Stolicy Apostolskiey Benedykcyi y Bullách. Właśnie im iáko *verè* Duchownym, Znáki *Spiritualitatis* przyzwoite: Noszą Krzyże Chrystusowi Piastuni y Namiestnicy, Krzyże w ich ręku, bo wszelkie Benedykcye, á czemuż y ná Pierśiach Práłackich bydź nie máią?

GNIEZNIENSKIEY ARCHI-KAPITUŁY iest Order Krzyż, ná ktorego iedney stronie iest Orzeł Biały Polski, ná ktorego Pierśiach iest Portret S. Woyćiecha Arcy-Biskupá Gnieźnieńskiego, Pátroná Polski, Kápituły y Gniezná. Z drugiey strony Krzyżá są Lilie, znáczące támeczną Kápitułę. Noszą te Známie Kánonicy ná złotym łáncuchu. Fundowány ten Order przed stem lat, ále fatálne ná Polskę *climacteres*, że nic iednego uczyniły Ordernikiem smutnego Krzyżá, á naybárdźiey Szwedzka rezolucya *extra Ordinem & Sphæram justi belli* exerbituiąca, w Gnieźnieńskiey Kápitule *causavit* zániechánie tegoż Orderu; lecz znowu ten Fenix zágrzebiony w popiołach *oblivionis & calamitatum*, wybuchnął ná świat Roku 1737. zá Nową Klemensa XII. Bullą.

Ad imitationem Kápituły Gnieźnieńskiey, druga *in Ordine & præcedentia* LWOWSKA ARCHI-KAPITUŁA, Roxolanskiego Horozyntu *Gemma inæstimabilis, curâ, pretio notabili, & Fundatione* Jáśnie Wielmożnego, Wielmożnego IchMćiow Xięży Samuela *de Głowno* Głowinskiego Hebronskiego Biskupa, Suffragána y Kustosza Lwowskiego, y Antoniego Brześćianskiego Kánoniká, Proboszczá Lwowskiego *gloriatur* Orderem od Klemensa XII. Roku 1741. *per Bullam* ápprobowánego. *INSIGNE* tego Orderu z piękną inwencyą, iest Ośmorog Krzyż Złoty biało y błękitno szmelcowány: ná ktorego z iedney strony iest TROYCA Nayświętsza, á pod Nią Pánna bez zmázy poczęta MARYA Herbowna Kápituły Lwowskiey, stoiącá nád Lwem, Herb Lwowá desiguuiącym. Ná drugiey stronie Ośmorogá iest Orzeł Biały, Kleynot Sármáckiego Národu. *Portatur* ná Złotym łancuchu.

Trzećia KAPITUŁA KRAKOWSKA, dawniey od Lwowskiey *sumptu proprio* tákże sobie w Rzymie u Klemensa XII. Papieżá Roku 1732. prokurowáła Orderu záżywánie: ktorego Známie ná podwoynym złotym wiszące łancuchu, iest Krzyż Złoty, ná ktorym z iedney strony S. Stánisław Pátron Polski, y Krákowá ná Orle białym szmel-

cowá-

cowánym ze złotá wyrobiony: z drugiey strony trzy Korony Złote, Herbowne Krákowskiey Kápituły.

Nię wątpię, że w krotce y inne Prześwietne Kápituły zechcą *æmulari & cumulari* podobnemi ozdobámi: bo *Optimi mortalium semper altissima cupiunt*: *Qui non novit ascendere, ruere cæpit*, mowi *Petiot.*

Y to *non omittendum* dla erudicyi Czytelniká, że Naywyżśi Kościołá Bożego Biskupi, Miecz święcą obośieczny ná MITRZE położony (czyniąc tę Ceremonię w Wilią Bożego Národzenia) po tym te *Insignia* Pánom Chrześćiańskim *muneris Sacri loco* posyłáią przez Ablegatow. Przez Miecz ten, y Mitrę znácza *Gladium Spiritûs, & Galeam Salutis*, ţudźież ánimuiąc ich do chwalebnych wiktoryi *de Hostibus Crucis.* Krolowym rozsyłáią Roże benedykowáne, *insinuando*, aby *Odore Virtutum* Niebu y Ziemi pachnely.

Táki to podobno Miecz święcony PIUS II. Papież Roku 1461. Ludwikowi XI. Károla VII. Synowi posłał z Inskrypcyą ná nim położoną, iáko czytam *Annalibus* Kwiatkiewiczá, ánimuiąc go przećiw Ottomańskiey Potencyi.

Exerat in Turcas, Tua me Ludovice furentes
Dextera; Grajorum, Sangvinis ulter ero.

Tandem y tá piękna nástała w Kośćiele Kátolickim Ceremonia, iż z Fundácyi Alexándra z Sforcyi Kárdynała, Kápituła Wátykańska ZŁOTEMI wienczy KORONAMI wszędźie po Swiećie Cudowne Obrázy Mátki Nayświętszey, przy záchodzącey Monarchow, Xiążąt, Pánow, y Kápituł instancyi. Ták są pokoronowáne w Polszcze Częstochowski Obraz, Sokalski, Podkámieniecki; á w Litwie Trocki, Kodeński, Zyrowiecki, iákoż *Digna Coli REGINA Poli.*



TYTUŁ

TYTUŁ DWUDZIESTY PIĄTY TEY XIĘGI.

TARAN, ále nie TYRAN, *VOLENS non VALENS*, MOCNE FALE, ále nić PIOTROWEY SKALE. *Albo* PRZECIWNE WIERZE S. CHRZESCIANSKO-KATOLICKIEY BŁĘDY y SEKTY Ją iák Złoto POLERUJĄCE.

WIERZE *opponitur INFIDELITAS*, iedná cále *Negativa* znayduiąca ſię w tych, ktorzy cále nic o Wierze S. nie ſłyſzeli. Druga *Contraria*, ktora Wierze Swiętey, o niey ſłyſząc, ſprzećiwia ſię.

Táka ieſt *INFIDELITAS PAGANISMUS*, ktora ſię ſprzećiwia Wierze ieſzcze nie przyiętey. Drugie Niedowiárſtwo *JUDAISMUS*, ktore ſię ſprzećiwia Wierze przyiętey w Umbrze y w Figurach, to ieſt w Stárym Teſtámenćie, ktory wſzyſtko to wyraźił pod nieiákiemi Obrazámi y podobienſtwem, co ſię w Nowym Teſtamenćie dźiać y ſtáć miało, y iuż ſię ſpełniło. Tu należy *MACHOMETANISMUS* z Pogańſkiey y Zydowſkiey Religii *participans*. Trzećia *tandem INFIDELITAS* ieſt *HÆRESIS*, ktora przyiąwſzy Wiárę Swiętą rzeczą ſamą, Ją potym áttakuie, nową y inną obieraiąc ſobie náukę. O tych *narrabo mirabilia & riſibilia* bez Teologiczney trudnośći.

PAGANISMUS.

POGANSKA WIARA, ieſt Czártu Ofiára. Duſzy ná Obraz Boſki ſtworzoney, záwſze naturálne świátło dyktuie: *Eſt DEUS in nobis, agitante caleſcimus Illo*; dla tego záwſze bierze ochota y inklinácya iákaś, ádorować kogoś, kochać ſercem y mieć nad ſobą

iákieś

iákieś Duchowne *Dominium.* Pátrzą ná Słonce, Xiężyc, á nie wiedząc, kto ie z ták piękną okráſą, y regulárnośćią ſtworzył, je zá Bogow uználi, ále przy tym świetle, ſą to ślepe Sowy, Puhacze, krety, ták *credentes.* Wenerowáli Ogien, przećięż ich lodowáte y oźiębłe były ſercá: Nieieden ná ogniu iák Fenix zgorzał *in victimam,* lecz nie wylećiał do wieczney Mety, *Volabo & requieſcam.* Upłyneły rzeki, źrżodłá zá Bożkow miane, á z niemi Czćićielom nádgrodá. Láſy wyćięte, ktore oni mieli zá święte, á ſwoim Adorátorom zostały rozgi, ná ukaránie ich błędow.

Przed wielu wiekámi, dwoiáko diſtingwowali ſię Ludźie: Ci, co w BOGA Stworcę Niebá y źiemi wierzyli, zwali ſię *POPULUS DEI*, Izráelitowie, Zydźi, Synagoga, *Circumciſi.* Nácye záś nie wyznáiące Stworcę świátá, zwáły ſię *GENTES:* ztąd y Paweł S. rzeczony *Doctor Gentium*, bo do Pogan był postány dla ich oświecenia. Te Národy Niewierne zwáły ſię *GENTILES, ETHNICI, INCIRCUMCISI, GENTES PRÆPUTIATÆ, id eſt habentes præputium.* Ludowi Bożemu nie godźiło ſię mieć z niemi żadney kommunikácyi, áni Zon Pogańſkich bráć, áni Krolow. Zá czáſem *tandem* zá Konſtántyna Wielkiego, Ci Niewierni Báłwochwalcy nowym názwiſkiem ſą diſtingwowáni, *aliàs* názwani ſą *PAGANI*; gdy bowiem ten Ceſarz *zeloſiſſimus* ná Woynę przećiw Máxencyuſzowi Tyranowi Chrześćian oppreſſorowi wybierał ſię, wydał edykt, áby káżdy żołnierz pierwey wźiął ná ſiebie *Loricam Fidei* z Chrztem Swiętym. Ktorzy tego uczynić niechćieli, dekretował ich *ad Paganitatem*, to ieſt abſzeytował z Woyſká do wśiow, á ták od Wśi po Łáćinie *Pagus* zwáney, *PAGANI* ſą rzeczeni.

Mieli przy grubych błędach ſwoich ći Pogánie, że o nieśmiertelności Duſzy dobrze trzymali: Wierzyli, iákoby Duſzá przez rzekę *Lethen* przepráwiwſzy ſię po śmierći, ná Elizeyſkie weſołe idźie polá, cále zápomniawſzy ná rzece *Lethe*

wszystkich, chorob, ubostwá, mizeryi. *Thraces* (tám teraz Románia) záwsze przy umárłym wesołośći pokazywali, iák ná weselu ćieszyli się, że Duszá iego z ćiáłá, á tym samym z mizeryi do szczęśliwośći wszelkiey przeniosłá się. Obywátele Krolestwá Gwinei w Afryce ná pogrzebie Krolow, konia y Dworzan naycelnieyszych zábiiali, áby Duszá zmárłego Krolá ich, miáłá ná támtym świećie párádną ássistencyą. Jáponczykowie co rok w Sierpniu stoły sute w polu y w domu zástawiaią, tráktuiąc Dusze przechodzące támtędy do Ráju Amidy Bożká. Z czego oczywiśćie *patet*, że Pogánie Duszy nieśmiertelność przypisywali, po wyśćiu z ćiáła, żywot iey przyznáiąc, iáko w wielu czytam Autorách.

POGANSTWA tego po cáłym świećie stáło się wielkie *incrementum*. Dźiełá rąk swoich wenerowali; Kámienie, drzewá kánonizowali. Głupstwá tego wielki Katalog nápisałem tu *sub titulo*: *Zła Wiara y Ofiara*; gdźie ćię zálecą śmierdzące kozy y czosnki, zalęgą ći drogę Węże, Jászczurki, czczone zá Bogow. Czart to przeklęty *Simia operum Divinorum*, iáko *Princeps mendacii*, nábiwszy sobie *ab origine mundi* imáginácyę owym: *Ero similis Altissimo*, tákie komponuie monstrá, áby iáko BOGU, ták y iemu Lud nierozeznány czynił Ofiary, ádorácyą. Choć sam do *centrum* piekielnego poniżony, przećięż uniżeniem kolána y głowy ludzkiey delektuie się. Lubi kádźidło, bo smoły piekielney nie miłe mu perfumy. Wstępował w Státuy, áby był *Jupiter stator*: gadał przez nie, wydáwał *Oracula* w Delfach y po innych mieyscách, y miány zá Apolliná.

CUDA te y *ORACULA* w Báłwanach (ieśli były iákie) kto ma zá prawdźiwe, godźien, by sam niemym stał się Báłwánem: *cum stipite evadat stupidus*; bo to wszystko Czárt czynił *fictè*, z omamieniem zmysłow mniey rozeznánych. Jeśli iednák Xiąże kłámstwa Diaboł przez *Oracula* powiedźiał prawdę

wdę iáką, ná przykład o Wćieleniu Boſkim, álbo Národzeniu, uczynił to, bo mu ten roſkazał, ktory go ſkazał do piekłá: *Nolens volens*, muśiał páść, y poiść *in adorationem*. Skruſzył ſię w Delfach ná prochy, ále tá ſkruchá większym go potępiencem nie penitentem uczyniła. Poſzedł z Ołtarzá do Piekłá, od kádźidłá do ſmrodow, od Ofiar wołow, do niewoli wieczney: bo day y po cáłym świećie tákiey ſię doczekał degradácyi.

Czy ſą ieſzcze gdźie POGANIE?

ODpowiadam, że w Tártaryi Większey, po dźikich polách y gorách Słońce ádoruią Obywátele: W Chinách cudownym kłániaią ſię Deaſtrom, lubo tám pracą Miſſionarzow iuż nie raz prawdźiwego BOGA zánieśiona znaiomość, y gdźie niegdźie konſerwuie ſię: W JAPONII Báłwanow ieſt mnoſtwo wielkie, gdźie Xiążę Bożkow Amidá: W AFRYCE w wielu mieyſcach, oſobliwie koło Miáſtá *Oſaka*, adoruią ſamych Czártow *SOQUI* pod poſtáćią Ludźi, *teſte Botero*: W AMERYCE w niektorych dźikich kráiach, ieſzcze Wiarą S. nie illuminowánych Xiążę ciemnośći ma ſwoię obſerwę.

Láponczykowie *Borealiores*, *aliàs* bárdźiey ku pułnocy nádani, kłániaią ſię wſchodzącemu Słoncu: Siamczykowie Boga wyznáią, álec twierdzą, że z duchá y z ćiáłá złożony. Przy tym wenerują Bałwány w Págodach ſwoich, ktorych tám *du Vallia* Autor liczy ná 12. tyſięcy, Talapaiow zaś, *aliàs* Ofiarczyncow ná 35. tyſięcy. W ſamey Stolicy támeczney *Juthii*, ieſt ná 300. Báłwochwalnic, z ktorych w iedney ná cztery tyſiące ieſt Bożkow. A ztąd łátwo wnieść, że owe Práwo Boſkie: *Non habebis Deos alienos coram me*, nie wſzędźie obſerwuią: Wiele ieſt Pogánſtwa, ślepoty, błędow, O czym wyżey mowiłem obſzerniey.

JUDAISMUS.

Y ROZNE *SCIENDA* od POCZĄTKU SWIATA.

RELIGIA STAROZAKONNA ZYDOWSKA, iest Swiátu rowieśniczká: kiedy máchinę Swiáta, Luminarze, y *Sublunaria* BOG kreował, w ten czas sobie y tę upodobał RELIGIĘ, máiącą trwáć do przyśćia ná świat BOGA Człowieká Messyasza, *aliàs* CHRYSTUSA Páná. Z Adáma y z Ewy wyssali Potomkowie znáiomość BOGA y iego ádorácyą. Pierwsza iednák Ofiara BOGU byłá, spráwiedliwy Abel przy Ofierze bydląt, ofiarowány od Káima Brátoboycy. Solennemi iednák Ceremoniámi BOGA chwalił pierwszy *ENOS*: *Iste cæpit vocare Nomen Domini:* Psalmy, Hymny, *Cantica* do tego służące przez Adamá zinwentowáne, według *Thalmudystow y Genebrarda.* Pismá tákże Inwentorem Adáma czynią *Suidas* y Hebrayska Szkołá, Syrow y Arabow Xięgi. Inni iednák inwencyę tę przypisuią *SETHOWI*, iáko to S. Judasz Apostoł w Liśćie swoim, S. Augustyn, *Origenes*, y *Tertullianus*; ktorzy po cáłey kárćie z Xiąg Sethowych cytuią. Ciż Autorowię twierdzą, że w Xięgách tych, były Proroctwá o áwanturách Pátryárchow, o Scelerách Zydow, o Zbawićielu, y zábićiu iego przez nich, o niewoli Bábylonskiey, o liczbie y Imionách gwiazd. Po śmierći Adáma żyiącego lat 930. po wźięćiu Henocha do Ráju, po ześćiu też Setha, nie słuchaiąc ádmonicyi Rodźićielskich, Potomkowie pomieszali swoię świętobliwą krew, z krwią niezbożną, to iest Fámilia spráwiedliwa y bogoboyna Sethowa, z Káinitámi, *aliàs* z Káimá Potomkámi zaboystwem zmázanemi; z ktorego Potomstwá porodźiły się *Monstra*, wielcy Ludźie, to iest *GIGANTES*, według Textu Swiętego: *Videntes Filii DEI* (*aliàs* Setha Potomkowie) *Filias Hominum* (to iest Káima Sukcessorki) *quòd essent pulchræ,*

acce-

acceperunt ſibi uxores. Ci *GIGANTES, aliàs* OLBRZYMI, iák wzroſtem, ták rozboiámi, tyránnią y rozboiem byli nád innych, á zátym pierwſzą do Potopu Uniwerſalnego okázyą, ktory cáły Swiát y Plemie Adámowe, wyiąwſzy Noego iednego ná on czas *Juſtum*, Zonę iego, y trzech Synow z Zonámi, zálał Roku po ſtworzeniu Swiáta 1656. przed Národzeniem Chryſtuſa Páná 2348. Rábinow ieſt ſentencya o tych Olbrzymách, że *ex concubitu* Złych Aniołow z Białogłowámi, te ſię ſtráſzydłá porodźiły; ále przećiw nim iáko błądzącym, ſtoi cáła Chrześćiańſkich Doktorow Szkoła. Báią y to, że ćiż Olbrzymi mieli wzroſtu ſwego ná ſto łokći, podpierali ſię całemi Jodłámi. Probuią zdánia ſwego o tákowey ich generácyi z Diabłow, z Xiąg, ktore ſą *Apocryphi*, przed Potopem piſánych. O ktorych Xięgach niech mi ſię godźi tu trochę námienić. Rzecz ieſt do wierzenia pozorna, że przed potopem świáta, wſzyſtkie kwitneły Mądrośći y náuki, iáko ieſt zgodny *conſenſus* Łáćinſkich, Greckich, Hebrayſkich, Cháldeyſkich, Arabſkich, Samárytanſkich y Egyptſkich Autorow. O czym ſam Text święty námienia *Geneſis cap: 5.* o iákieyśi Xiędze: *Hic eſt Liber Generationis Adami*, Były tedy rożne przed Potopem opiſane *Artes Liberales*, Filozofia, Práwa niektore, y Proroctwá, Inwencye, iáko wſpominááią Rábini: támże *ſpecificantur* od ſtworzenia, áż do ſkonczenia świáta *agenda.* Piſmá te doſzły rąk *SETHA*, ktory też 7. Xiąg *teſte Epiphanio*, nápiſał. *SETHA* Potomkowie zinwentowali *Aſtronomiam*, y inne náuki, ktorych zginienia obawiaiąc ſię (bo mieli z trádycyi Adáma o dwoch upadkach Swiáta, iednym przez Potop Generálny, drugim przez Ogien) te ſciencye ná dwoch kolumnách *Kamienney, y Ceglaney* wypiſali dla potomnych wiekow, áby, ieżeli kolumna Ceglána rozpłynie ſię od Potopu, kámienna dochowáła *Scientias:* á ieżeli kámienna ogniem ſkruſzy ſię, ceglána Piſma konſerwowáła. *Joſephus* Autor Zydowſki námie-

nia, iż te kolumny w Azyi zá iego wieku ſtały. Piotr *Comeſtor* świadczy, że 14. kolumn z námienionemi Sciencyámi y Piſmem było wyſtáwionych od Chama Syna Noego: z ktorych było 7. miedźianych, á 7. cegłanych, á to podobno *ad imitationem* owych Sethowych ſłupow. *Epiphanius* wſpominá o Xiędze Adama pod tytułem: *Revelatio Adæ*, gdy nąń Pan BOG ſen był przepuśćił; wſpomina y S. Auguſtyn *contrá Fauſtum* Geneálogią Adáma y Jego pokutę: ále te Xięgi *Gelaſius* Papież poczytał *pro Apocryphis*. Rzecz pewna z Liſtu S. Judy Apoſtolá, że ENOCH przed Potopem piſał Xięgi, co ſamo S. Auguſtyn *ſentit*, y *Tertullianus*, ale te Xięgi, Zydźi odrzućili, że oczywiśćie námieniały o Wćieleniu Syná Boſkiego. S. Klemens tákże námienia, że w Korábiu Noego Xięgi były ſchowáne, áby Potomkom iego po Potopie doſtały ſię. *Tandem* że temi Piſmami Heretycy, Sethiani bárdzo woiowáli, S Epiphaniuſz ie potępił. Miał też Swiat ieſzcze przed Moyżeſzem, Zoroáſtra Czarnoxiężnika Merkuriuſza, Trismegiſta, to ieſt *ter magnum*.

CUDA, ktore BOG dla Zydow czynił, cálemu świátu ſą głośne, iáko to POTOP Swiat cały zálewaiący, ośm Oſob tylko konſerwuiąc między ták ſtráſznemi wodámi: Mánna z Niebá ſpadáiąca; Sodomá y Gomorrha z innemi Miáſtami śiarczyſtym ogniem z Niebá ſpalone; Kolumny ogniſte w nocy, w dźień obłoczyſte, prowádzące Izráelitow; Arka Pańſka nieprzyiaćioł y nie uczćićielow ſwoich zábiiáiąca, odpowiedźi dáiąca. Y to cud nie máły, że *in favorem* Zydow, Egypt Pan BOG dźieśięćiu karał plagami, według wierſzá:

Sangvis, Rana, Culex, Muſcæ, mala Peſtis & Ulcus,
Grando, Locuſta, Dies nubila, Præda necis.

Co ták wierſzem wykłádam Oyczyſtey moiey Muzy:

Z krwią Woda, Zaby, Komar, Powietrze y Muchy,
Wrzod, Grad, Szarancza, Ciemność, pobite Dźiećiuchy.

MIĘ-

MIĘSA przed Potopem świáta czyli záżywali Ludźie, *non constat.* Pewnieysza iednák sentencya, że Mięsem swoy kontentowali áppetyt; *aliàs*, czyby się Olbrzymi korzonkámi, sáłatką, sto-łokćiowi Ludźie (według Rabinow) wyżywili byli? Czyby też Zwierzętom y Ludźiom źiołkámi, trawą, korzeniem wystarczyłá byłá źiemia żywnośći? *Aliàs* nie mowiłoby Pismo Swięte: *Dominamini Volucribus Cæli, & bestiis terræ*: á to naywiększe *Dominium*, ie prowádźić ná kloc, á potym ná stoł. Medykow też Filozofow zdánie, że *plus nutritionis* w Mięśie dla człeká, niż w korzonkách y źiołach, *leguminach.* Łátwiey substancyi mięśney, w substáncyą mięśną Człeká zámienić się, y iego *nutrire. Kircher* trzyma, że Sethowa Familia pobożna, dla umartwienia, fruktámi źiemi żyłá: *Posteritas* zaś Káimá, iáko rospustnieysza mięsem, wárzywem y źiołami, swoie żárłoctwo nápychała.

WINA *Usus* bydź muśiał tákże ieszcze przed Potopem Swiata, iáko się wydáie ze słow S. Łukasza *cap.* 17. *In diebus Nòé edebant & bibebant, usque in diem, qua intrabat Nòé in Arcam.* Ják tedy Noe wszedł do Korabiu z Familią, wźiął też z sobą winną máćicę, ktorą po Potopie znowu rozkrzewił.

Mieli Zydźi Ogien wieczny y święty ná Ołtarzach záwsze goreiący, zá Moyżesza y Aarona ná Ofiary spuszczony; o ktorym w Xięgach *Levitici cap.* 9. *Et ecce egressus Ignis à Domino, devoravit Holocaustum.* Tego tylko Ognia pilnie konserwowanego należało záżywać do Ofiar Boskich. Ztąd, że innym Ogniem zápálali ie Nabad y Abiu Synowie Aárona, Ogien ich spalił Niebieski. Tákiż Ogien święty spuszczony, 2. *Paralip*: *cap*: 7. gdy Salomon Kośćioł poświęcał BOGU. Tákiż 3. *Reg*: *cap*: 18 zá Eliasza Proroká, ktorym palił Ofiary w oczach Kápłánow Pogańskich. Konserwowáno ten Ogien áż do Niewoli Babylonskiey; dokąd Zydźi idąc od Nábuchodonozorá zábrani, Ogien ten święty z perswazyi Jeremiasza

Pro-

Proroka prze Kápłánow, ukryli w studni suchey na dolinie; á wyszedłszy z niewoli lat 70. trwáiącey, Nehemiasz posłał Wnukow Kápłanow owych, ktorzy byli Ogien w studni schowali: Ci *non invenerunt Ignem, sed Aquam crassam*: ále gdy y tę wodę z roskazu Nehemiasza do Ofiar przynieśli, y Ofiary skropili, zá pokazániem Słoncá z między chmur, Ofiary się záięły od wody owey. Ten Ogien iuż w powtornym Kościele Salomonowym, *aliàs de novo* restaurowánym po zruynowaniu przez Babylonczykow, konserwowali Zydźi áż do zburzenia Jerozolimy przez Titusa. Ná owym mieyscu, gdźie Ogien był schowány, Krol Perski Artaxerxes Longomanus wymurował Kośćioł. 2. *Machabæorum 1mo.*

Posteritas NOEGO zá powodem Nemrodá śilnego, Wieżę BABEL wymurowáła *motivô* wsławienia Imienia swego: *Celebremus Nomen nostrum coram Gentibus.* Tá wysoka byłá ná milę Niemiecką według S. Hieronyma: teraz z niey same *rudera* wysokie, iák ktory Pálac Neapolitanski *extant*, według oczywistego świadká Piotra *à Valle*, iákom opisał *sub titulo Dubitantius.* Przy Wieży BABEL, to iest *Confusio*, stáła się konfuzya, to iest pochanbienie Israelitow, y pomieszánie językow 72. W Osobie sprawiedliwego Człeká HEBER Imieniem, záchowány pierworodny Swiáta Język od Imienia iego Hebrayskim názwány. A ták po rozłączeniu językow, rozłączeli się ZYDZI po Kraiach rożnych cáłego Swiata. JAFETA, Syná Noego Potomkowie, záczą wszy od Medow, Panstwa ośiedli, Azyę Pułnocną, Europę áż po Herkulesowe Kolumny, *vulgò Gades* álbo *Cadix*, y po Insuły Britanskie. SEMOWA Familia rozszerzyłá Possessye swoie w Pálestynie w Kraiach Wschodnich ku Indii. Chamowey Familii dostáły się Afrykanskie Kráie, á ták *Gentes lingva fecit*.

ABRAHAMOWI BOG obiecywał: *Erisque Pater multarum Gentium: Benedicentur in Semine tuo omnes Gentes. Genesis*

cap.

cap. 22. Ten z woli Boskiey wprowadza *Circumcisionem*, álbo Obrzezánie, Roku od Stworzenia Swiáta 2125. *Circumcidetur ex vobis omne Masculinum*, áby było *signum discretivum & distinctivum* LUDU BOZEGO Izraelskiego od innych.

W Egypćie mieszkáli ZYDZI lat 430. Po Puszczy błąkali się lat 40. gdzie áni száty, áni obuwie z nich opadało: Mánną z Niebá pádaiącą karmieni, y przepiorkámi, wodą z gorzkiey w słodką poieni, y ze skáły wyprowádzoną.

RZECZĄ-POSPOLITĄ w one czasy ZYDOWSKĄ rządźili ZYDZI *sub titulo PATRIARCHARUM*: nástali potym WODZOWIE, potym SĘDZIOWIE, ná ostátek KROLOWIE, z ktorych pierwszy Saul, áż do Roboáma y Jeroboáma, ktorzy z iednego dwie Krolestwa, Israelskie y Judzkie kreowali. Wyćierpiała RZECZ POSPOLITA *Hebræorum* rożne z dopustu Boskiego plagi, będąc sześć rázy w Niewoli. Pierwszą Niewolę ćierpieli lat 8. pod Chasanem Krolem Mezopotámii, z ktorey wybáwił ich Wodz *Othoniel*, zniosszy Chasana Krolá. *Judic.* 3. Druga Niewola była ośmnastu letnia pod Eglonem Krolem Moabitow, z ktorey wyzwoleni przez Aodona Wodzá swoiey Nácyi. Te obie Niewole były około Roku od Stworzenia Swiáta 2631. 2669. Trzećią Niewolą ućiemiężeni Zydźi przez lat 20. Instrumentem karzącym ich był Jábin Krol Chanaański zá grzechy ich, áż Debora Prorokini sądząca Lud Hebrayski, wybáwiła ich. Czwarty raz ponieśli Niewolę Hebrayczykowie pod Madianitámi lat 7. około Roku *á Creatione Mundi* 2768. w ten czas ich wybáwił Gedeon Wodz. Piąta oppressya ná Hebrayczykow dopuszczona zá Bałwochwalstwo. *Dimiseruntque Dominum, & non coluerunt eum, Judic.* 20. Zá co byli lat 18, w ręku Ammonitow y Filistynow, áż od Jephtego Wodzá wybáwieni. Tá Niewola *incidit in Annum Mundi* 2798. Szosta *tandem* naydłuższa byłá *Servitus*, bo lat 70. w Bábylonii u Chaldeyczykow, w ktorą Krol *Sedecias*, oczy mu wprzod wyłupiwszy, Dźieći wygubiwszy, z Poddánemi wźięty od Nábuchodonozora Krola Bábylonskiego, JERUZALEM zburzone, spalony Kośćioł: *Et succendit Domum Domini*: zábrane Naczynia Kośćielne, Roku od Stworzenia Swiata 3414. *Tandem* tey Niewoli *imposuit Coronidem* Krol Perski, ále *non Coronam*; bo od tego czasu Zydźi choć powroceni do Jeruzalem, y pozwoloną mieli re-

ſtauracyę Kośćiołá y Miaſta, Krolow iuż nie mieli, tylko Wodzow, iáko to Zorobábela &c. Potym doſtali ſię Rzymianom Zydźi, będąc przez Pompeiuſza pokonáni *circa Annum Mundi* 3991.

Mieli też ZYDZI ſwoie SEKTY, Pierwſzą ESSENOW, álbo REHABITOW, od Rehab Autora Dewotow naydawnieyſzych, y niby Eremitow, ná puſzczy żyiących, ſtroniących od Ludźi *ſine Venere & pecunia* obchodzących ſię, żadnego *genus* śmierći nie ápprehenduiących. Drugą Sektę mieli *SADDUCÆOS* od Sádoka Pryncypałá, álbo od ſłowka *Saddikim*, to ieſt ſprawiedliwy. Ktorzy wierzyli y trzymali, że Duſza śmiertelna, że Ciała nie zmartwychwſtáną, że nie máſz Duchow Anielſkich, áni zapłaty dobrey dla Dobrych, áni złey dla złych: żadnych nie przyimowali Trádycyi. Pięć tylko Xiąg Moyżeſzowych trzymali, Prorokow nie ákceptuiąc: Ducha S. *negabant.* Zá táką ich náuką ſzło wiele Kápłánow, y pierwſzych Pánow Zydowſkich. Trzećią mieli Sektę *PHARISÆORUM*, ktorzy ſię názwali od ſłowa *Pharas* álbo *Pareſch*, znáczącego ſeparácyę álbo odłączenie, iż byli od innych Zydow odłączeni. Błędow tych Pryncypał był *SAMMAI.* To wſzyſtko trzymali, co y *Sadducæi*, do tego przydáwali wiele powierzchownych Ceremonii, ktoremiby ſobie wenerácyę, y dobrą opinią ziednáli, zgołá byli to *Hypocritæ.* Ciała żądzy zá grzech nie mieli, Duſz *transmigrationem* przyimowali, ochędoſtwo powierzchowne, y umywánie obſerwowali. Y Ci to do Jana S. Chrzćićiela ná Puſzcze poſłani byli, pytáiąc ſię: *Si tu es Chriſtus?* Czwarta Zydowſka była Sekta *HERODIADOW*, ták názwánych od błędu, że Herodá Iſkalonitę, mieli zá Meſſyaſza, w płaceniu trybutu Rzymianom pochlebowali: o nic, tylko o źiemſkie ſtárali ſię intereſſa, według *Jozefa, Origeneſa, Hieronyma.* Piąta naywiękſza Sekta z Zydowſkiey Religii urodzona SAMARITANOW od Samarii Stolicy Izraelſkich Krolow názwánych, gdźie wiele będąc roſpuſtnych Nácyi, oſobliwie Aſsyryiczykow; Wiar, Báłwochwalſtwa, Praw, Obyczaiow dźiwnych, záráźiły Samaritanow, że ſię tego wſzyſtkiego chwyćili, y ſtáli ſię iák *Monſtrum* u Zydow, od ktorych mieli Obrzezowánie, y inne Ceremonie w Piśmie S. miánowićie w pięćiu Xięgách opiſane (gdyż innego Piſma nie ákceptowali) od rożnych záś támecznych gośćinnych Národow, wźieli Báłwanow wenerácyę, im ſię kłániali w mieyſcach prawdźiwemu BOGU poświęconych: Czćili mowię *DEUM Cæli & terræ*, á przy tym Bożkow rożnych.

Záczym

Záczym u wſzyſtkich Sąśiad poſzli w śmiech y urągánie, á naybardźiey u Zydow, u ktorych w zwyczay było poſzło, Człeká wſzyſtkim obmierzłego, Samarytánem názywać, iáko y CHRYSTUSA P. názywali. Ci ſię z rácyi ſtátyſtyczney czáłem mieli zá Zydow, á czáłem cále zá dálekich od nich, Ci iednák naypierwśi do CHRYSTUSA Pana przyſtąpili, iáko *patet* z Piſma Swiętego.

Szoſta Sektá między Zydoſtwem byłá *SCRIBARUM*, u Origineſa *Literarii* zwánych, że Piſmo Swięte *ad Literam* trzymali. Ciż ſami byli *Legis Doctores*. Siodma Sektá *ESSENI* álbo *ESSÆI*, to ieſt *Operarii*, Prácownicy, że ſami bez ſług prácowali, máiąc zá rzecz nie ſumienną y nieſpráwiedliwą, mieć bliźniego ſwego zá niewolniká y prácowniká; nie miewali y żon dla uniknienia zwadki. O powierzchowne nie dbali ochędoſtwo, w ſzátach białych chodźiwali, áż do podarćia ná káwałki. W Sábaſz ogień w domu wygaśili, náwet ná *opus naturæ* w tenże dźień nie chodźili: *Fatum admittebant, teſte Epiphanio, & Adamo Reiſnero.*

Oſma Sektá Zydowſka zwáłá ſię *JUDAITÆ*, od Judy Gau-Lanity: Ci ſamego Pana BOGA zwali tylko Pánem, nikogo więcey: dla tego Trybutu Rzymianom dáwać nie chćieli. *Joſephus.*

Między temi wyliczonemi Zydowſkiemi Sektámi, zdáie ſię bydź naypierwſza u nich Sekta KARAIMOW, po Hebrayſku *Karuim* zwánych, to ieſt Stáry Teſtáment *exactè ad literam* obſerwuiących, żadnych explikácyi Piſma Swiętego, áni Talmudow nie przyimuiących. Máią ſię zá doſkonałych *Legis Moſaicæ Obſervatores*, zá Kápłanow z Familii Aarona idących, dla tego u nich chłopi grzebią Chrześćiańſcy umarłych, *ne ipſi contaminentur.* Sabaſz ták *ſtrictè* obſerwuią, że ſobie y zápalić nie każą: Corek nie wydáią zá Zydow: Mięſo iádaią z mlekiem y z máſłem, powiadáiąc, że Zakon Moyżeſzow tylko koźiego mięſa z mlekiem y z maſłem zákazuie: Krol też Jan *Hircanus* ich ſię chwyćił Sekty. Ktorzy zaś Zydźi przyimuią Piſmo Swięte z explikácyami, ſą żydámi *ſimpliciter*, y zowią ſię *Peruſzim*, to ieſt Tłumáczenie trzymaiący, iako ſię uczę z Rabinow, y ich Xiąg.

SWIĘTA ZYDZI obſerwowali, y obſerwuią iedno z roſkazu Boſkiego poſtánowione, drugie od ich Arcy-Kápłanow, *tandem* od Rábinow, iáko to WIELKANOC Swięto naywiękſze, ktore ſię zowie *PHASE* po Hebrayſku, ináczey *PESACH*, *tandem* Paſcha, to ieſt Prześćie,

Chodzenie. Tego Swięta obchodzenie *consistebat*, ná zábiciu Báranka, albo *in defectu* iego, koźiełká w Marcu, ná pieczeniu iego, y ofiarowániu od wszystkiego Ludu przy opásániu się, obućiu, y trzymániu lásek w ręku swoich ná znák podróży, ná śpiesznym iedzeniu, iáko też ná smarowaniu podwoiow, álbo odźwierza domowego krwią Báranka. Przytym ieść powinni byli *AZYMOS PANES*, to iest Przaśniki, *vulgò* Mace, *aliàs* Placki nie ná kwaśie, áni ná drożdżach mieszone y pieczone. A to wszystko czynić powinni byli w wieczor, w nocy; bo BOG przez Egypt (gdy tam Zydźi byli) chodząc, Ludźie y Bydlętá pierworodne y pierwiastkowe zábiiał, y od tego chodzenia, *Pascha* się zowie. Gdźie krew w progu widźiał owego Báranká, miiał ten Dom: *Nec erit in Vobis plaga disperdens*, Zá co wdźięczność wieczna od BOGA Zydom przykazana: *Et celebrabitis eam &c. cultu sempiterno. Exòdi* 12. Siedm dni tę Mácę ieść powinni, dźień pierwszy y ostatni solennie obserwuiąc; Te *Phase* álbo *Pascha*, odprawili Zydźi pierwszy raz w Egypćie: Drugie *Phase* álbo prześćie u Izráelitow było z Egyptu do Ziemi obiecáney Chanaan. *Exodi* 12. Trzećie *Phase* było przez Czerwone Morze suchą nogą, z zálaniem Faraona goniącego, y obozu iego. *Exod*: 14. Do Ceremonii w obchodzeniu Wielkieynocy od BOGA postánowionych, Rábini przydali więcey swoich głupich báśni, y ceremoniałow, ktorych wszystkich *Julius Mauroænus* z Rabiná Chrześćianin, y *Joannes Clericatus* Autorowie wyliczáią piętnaśćie; to iest w pieczeniu Báranka, w iedzenu, umywániu, Błogosłáwienst wie, iedzeniu źioł, w odmawianiu Psalmow, osobliwie owego: *In exitu Israël de Ægypto &c.* zástawianiu stołu, w wypiiániu kieliszkow. Ale tey Ceremonii zábiiania Báranka teraz nie wszędźie, Zydźi záżywáią, podobno z tey rácyi, że my go święćiemy ná Wielkanoc, y Chrystusa Páná Bárankiem názywamy. A naywiększa rácya, że sam BOG ták podobno *disponit, ut recedant vetera, nova sint omnia.*,

Drugie Swięto obchodźili ZYDZI ZIELONE SWIĘTA, ná pámiątkę Przykazánia Pańskiego, wźiętego ná Gorze *Synai* przez Moyżesza; ktorego Swięta, Zydźi obligowáni byli z káżdey Familii dáć po dwi bochny chlebá w Kośćiele Jerozolimskim, y ie Kápłanom ofiárować, iáko pierwiastki nowego Chlebá, y pożytkow ziemi. Ale *antecedenter* 50. dniami przed tym powinni byli Snop ieden z nowego zboża *nomine totius Populi* ofiarowáć podnieśiony w gorę przez Ręce Ká-

plana.

płana. *Levitici cap 23.* Jozef záś Zydowin piſze, że nie ſam ſnop, ále mąka czyſta, wyśiána, y ſame czoło z wymłoconego owego ſnopá, ofiarował Kápłan BOGU. Ze záś ſnopy były przed Zielonemi Swiętami, to nie dźiwno ma bydź, bo w Ziemi Zydowſkiey, iáko y w Egypćie dwá rázy ná rok śieią y zbieráią. INNE SWIĘTA Zydowſkie, ſą *Feſtum TUBARUM*, to ieſt Trąbki, ná pámiątkę Izaiaſza eliberowánego od zábićiá ná ofiarę, przez ſubſtitucyę Bárana, dla tego trąbią ná te Swięto w rog bárani. Obchodzą NOWY ROK w Septembrze náſzym, trzymáiąc, że Pan BOG Swiat ſtworzył w Septembrze, ponieważ jabłka były w Ráju dla Adama y Ewy, iákby to P. BOG y w Lutym nie mogł tego dokazać! Drugi raz Nowy Rok obſerwuią w Márcu z roſkazu Moyżeſza: *Menſis iſte erit Vobi principium Menſium. Exodi 12.* SĄDNY Dźień obſerwuią z rekonciliacyą BOGA y Nieprzyiaćioł, roſtrząſaiąc ſumnienie ſwoie mądrzy z pámięći, prośći z Xiąg máiących długie grzechow Kátalogi. Máią *Feſtum TABERNACULORUM*, Námiotow, *vulgò* Kuczek, *in memoriam* mieſzkánia ich ná Puſzczy, w Námiotach, budkách, ſáłaſzach; á to dni 7. obſerwuią. Obchodzą w Lutym Feſt Weſołośći *PHUR* álbo *PHURIM*, to ieſt Losow, iż ná Márdocheuſza wybáwienie, á ná Amana Inſtigatora potępienie Los padł. Ten Feſt z weſołośćią obchodzą wielką, tráktuiąc ſię *mutuò.* Dawnieyſzych czasow te Swięto obchodźili Zydźi, wyſtáwiaiąc krzyże, czyli ſzubienice, portret Amána palili; co że było Chrześćiánom krzyż weneruiącym *in barbam*, od Honoriuſza, y Teodoziuſza Ceſárzow zákazáno. Stukánie iednák y hałas w Bożnicach ſwoich czynią. Imie Amána piſzą, y mážą. Polscy Zydźi celebruią Dźień 17. Czerwca, *aliàs* Poſt obchodzą śćiſły, ná wet Dźiećiom pierśi nie dáiąc, á to ná pámiątkę kilku tyśięcy Zydow pobitych ná Ukráinie przez Chmielnickiego Hetmána Kozáckiego, *teſte Kochowſki.* Y to oſobliwa u nich Ceremonia *TEKUPHA*, *aliàs* obchodzenie Kropli krwie z Niebá ſpadáiącey, ná moment trwáiącey, ktora wſzyſtko też w krew obraca; á ieśli ſpádnie ná potráwy, w trućiznę ie obraca, dla tego pilno naczynia w te dni przykrywáią. Przypada tá *Tekupha* álbo Kroplá czt ery rázy ná rok, to ieſt *Tekupha Nizam*, *aliàs* w Kwietniu, drugi raz w Czerwcu y zowie ſię *Tekupha Tammuz*, trzeći raz ſpada w Pazdźierniku zowiąc ſię *Tekupha Marchesvan*; czwarty *tandem* raz ſpada w Styczniu názwiſkiem *Tekupha Schebath.* SWIĄT innych Zydowſkich nie opiſuię; SABASZ iednák

tu wſpominam, w ktorego obſerwowániu ſą niektorzy ták *ſcrupuloſi*, że ieden Zyd na Okręcie w Sábaſz Szyprem nie chćiał bydź, *aliàs* dyſponować tylko Okrętem, według *Syneziuſza*; drugi z tranſytá do niego wpadłſzy, wydźwignąć ſię nie pozwolił, według *Wolaterrana:* Inni botow, trzewikow że były podkute, obuć nie chćieli, inni poiść ná *opus naturæ*, inni świecom nosa utrzeć, Liſtu odpieczętować nie ważyli ſię w dźień Sábaſzu, według *Origeneſa*, *Jozefa Serariuſza*.

MIESIĄCOW IMIONA y PORZĄDEK u ZYDOW.

ONi Mieſiące ſwoie záczynáią nie z námi *à Januario*, ále *à Martio*, bo ten u nich *Principium Menſium*. Pierwſzy tedy u nich Mieſiąc *NISAN* álbo *ABIB*, to ieſt náſz Márzec: Drugi *IJAR* to ieſt Kwiećień: Trzeći *HARIZAN*, to ieſt May: Czwarty *TAMMUZ*, *aliàs* Czerwiec: Piąty *AB*, to ieſt Lipiec: Szoſty *ILUŁ*, po náſzemu Sierpień: Siodmy *THISTI*, *aliàs* Wrześień: Oſmy *MARCHESUAN*, to ieſt Pazdźiernik: Dźiewiąty *CASLEU*, *aliàs* Liſtopad: Dźieśiąty *THEBETH*, to ieſt Grudźień: Jedenaſty *SEBETH* álbo *SCHEBATH*, *aliàs* Styczeń: Dwunaſty *ADAR*, Lutemu náſzemu korreſponduiący.

ZYDZI WIARĘ SWIĘTĄ przyięli *in umbra* tylko, y do tych czas trzymáią, umbrámi ſię zá Słońce Prawdy kontentuiąc, *cæci & cæcorum duces*: Wyglądáią, nie oglądáią; ſpodźiewáią ſię, á nigdy ſię nie doczekaią MESSIASZA, to ieſt CHRYSTUSA Pana iuż dawno zeſłánego, y zámordowánego od ich Antenatow: *mirabilia* o Nim báią, Rábinow ſwoich zwiedzeni bałámuctwem: *in ipſa meridie* prawdy o Jego przyśćiu iuż ſpełnionym, ślepi ſą przy Prorokow mánudukcyi *errantes*.

BŁĘDY ZYDOW GRUBE te ſą.

1. TROYCY Nayświętſzey nie znáią, áni wyznawáią. 2. CHRYSTUSA Pana Prawdźiwego MESSIASZA im przez Prorokow obiecánego, y iuż zeſłánego, nie máią zá tákiego, nie uznáią zá Zbáwićiela Swiáta, y Nowego Zakonu Fundatora: *conſequenter* żadnéy Jego Náuki, Ewángelii, Chrztu y Sákramentow nie przyimuiąc, ſamą Cyrkumcizią ſię kontentuiąc. Owſzem CHRYSTUSA Pana *blaſphemè* názywáią, według *Majoluſa in Tomo III. Jeſchay*, *Nozere*, to ieſt zwodźićielem Ludźi:

dru-

drudzy zowią *Tholui*, to ieſt *ſuſpenſum*, y ieſzcze grubiey, ále nie chcę *pias aures offendere.*

3. Nayświętſzy SAKRAMENT názywaią *Lechemthame*, to ieſt Chlebem nieczyſtym.

4. Náyświętſzą MATKĘ názywaią raz *Tblua*, to ieſt kátowką, álbo *Thmoa*, *aliàs* we wſzyſtkich niecnotách notowáną. 5. Kośćioły Chreśćiańſkie tytułuią *Moschoft*, álbo *Beſkiſſe*, to ieſt Domem plugáſtwa, mieyſcem Báłwochwálſtwa. 6. Xięży zowią *Gallehim*, *aliàs* Łyſemi, że korony noſzą, y Niememi Pſami.

7. KRWIE Chrześćiánſkiey ſą bárdzo áppetyczni, dla tego wiele po świećie potraćili Dźieći, iáko to Szymoná Trydenſkiego, wprzod mordowali, potym ukrzyżowali, *teſte Nadaſi* 24. *Martii.* W Anglii w Mieśćie *Linkolmię* Roku 1255. ośmioletnie Dźiećię biczowali, ćierniem koronowali, ukrzyżowali, żołćią poili, bok przebili. W Noderwiku tákże w Anglii Roku 1334. máłe zámordowáne od nich Pácholę, *item* Pánienká śiedmiuletnia Roku 1271. ich tyránnią poległá, iáko czytam w *Kwiatkiewiczu.* W *Pruſzczu* Autorze, náliczełem Dźieći pięćioro Chrześćiańſkich w ſamey Polſzcze przez żydowſką złość pobitych. JMć X. Jákob Rádlinſki, Kánonik Grobu Chryſtuſowego w Xiędze ſwoiey, wylicza ſiedm Dekretow, to Trybunálſkich, to innych ferowánych *poſt ſerias inquiſitiones* ná Zydow, o pobićie Dźieći Chrześćiańſkich. Krew tę niewinną Chrześćiańſką zowią Zydźi *EVICOMEN*, to ieſt *Evæ peccatum*, iáko wyznaie Rabin ochrzczony u *Pruſzcza* Autora. Tą krwią chcą ſpłokáć Krew ná ſiebie przelaną CHRYSTUSA Pana Ukrzyżowánego. *Sangvis meus ſuper vos.*

BŁĘDY Inne z TALMUDOW ZYDOWSKICH.
Z Rożnych Autorow przeze mnie Zebrane.

NAprzod *ſciendum*, że THALMUD w Hebrayſkim *ſonat* języku według explikácyi Deciana, *Diſciplinam* álbo *Doctrinam*: w rzeczy ſamey ſą zebráne Dekretá Rábinow, tłumáczące Boſkie, y Ludzkie Práwo, y Trádycye. Wźiął pierwſze ſwoie fundámentá THALMUD od zburzenia Jerozolimy w lat 150. pracą Judy Syná Szymoná. Ják znowu upłyneło lat 150. Jan Rábin tę Xięgę

appro-

ápprobował, Thalmudem Jerozolimſkim názwawſzy. Trzeći raz Roku 476. zebrána znowu tá Xięgá od Rábina Aſsę, y Hama w Bábylonie Epypſkim, *vulgò KAYR* mieſzkáiących, dawſzy imie THALMUD Bábylonſki od mieyſca *Compilationis.* O THALMUDA ſentymentach ták trzymáią ZYDZI, że wątpić o nich, ieſt to iedno, co y BOGA ſię záprzeć, iáko świadczy *Joannes Clericatus Utriusq; Juris Doctor.* JAN XXII. Papież, dawne ná THALMUDY *renovando* Dekreta Roku 1319. kazał ie publicznie palić. Rzecz-Poſpolita Wenecka, niezrachowáną liczbę ná ogień Thalmudow dekretowáła Roku 1553. iáko świádczy *Marquardus.* O tychże THALMUDACH piſze *Gvalterus in Chronicis* náſtępuiącą *notitiam.* THALMUD JEROZOLIMSKI y BABYLONSKI, dla nieznośnych ná CHRYSTUSA Pána bluźnierſtw, ieſt potępiony, y wyklęty, ná oſtátek ſkazány ná ogień przez Naywyżſzych Kośćioła Bożego Páſterzow, Grzegorza IX. Innocencyuſza IV. Juliuſza III Pawła IV, y Klemenſa VIII. Część pierwſza Thalmudu zowie ſię *MISNA*, zebrána przez Rabina *Hakkados*, záwieráiąca niektore o Moyżeſzu y Prorokach Lekcye. Druga część *GHEMA*, przez Rábiná *Johanan* przydana. Te dwie częśći, że pod czas ruiny Jerozolimy nápiſane, Jerozolimſkim Thalmudem názwane. Potym Rabbi *ASE* w Bábylonii z wielu Dekretow Rabinow Anteceſſorow ſwoich, zebrał wielkie *Volumen*, ná wiele Tomow podźielone. Do czego ná oſtátek Syn iego Rabbi *MAYR* Roku 550. *extremam manum adjecit*; te názwane THALMUD BABYLONSKI, ktorego iáko *Regulam* Praw, Zydźi záżywaią, máiąc go *pro Corpore Juris.*

JAN ACHACY *KMITA*, THALMUDU wylicza tákże cztery częśći, inne dáiąc im imion, przydaiąc, że go Zydźi nád Moyżeſzowe preferuią Xięgi. Pierwſzą część kłádźie *KESER MOSCHEM*, to ieſt Gránice: Drugą *KESER NAASYM*, to ieſt Niewiaſty: Trzećią Część wſpomina, *KESER THENSESIM*, to ieſt Swiętośći, w ktorey ułożona ná Zydow obligácya, trzy kroć ſię modlić co dniá, Pánow Chrześćiánſkich ná Zydow nie łáſkawych przeklinać, ſtoiący, nogi złożywſzy z táką pácyencyą, żeby y wężá kąsaiącego nie ápprehendowáć: Czwartą *tandem* Część ſpecifikuię, *KESER JEZEBOR*, to ieſt Zbáwićiel. O tym Thalmudźie ták wiele trzymáią, że według zdánia Rábina *WIDY*, ſam Pan BOG ſię go uczy. Iáka to *Blaſphemia* Nieſtworzoney Mądrośći, ktora *nondum erant abyſſi*, á ta *concepta erat.*

TABEL-

TABELLA THALMUDYCKICH BASNI,

Przez rożnych AUTOROW Hebrayſki dobrze umieiących język, w Thalmudach upatrzone, przeze mnie tu zebrane ad ridendum & videndum, *iák błądzą ZYDZI.*

1. Rabbi Wida plećie, że P. BOG ná dwoch Krzeſłach ſądźi Swiat; wſtáiąc co raz z krzeſłá Spráwiedliwośći, ná krzeſło Miłośierdźia.

2. Ze P. BOG igra z Rybą *Leviathan,* otaczaiącą świat cáły, y trzymáiącą ſię zá ogon.

3. Rabin Saul twierdźi, że BOG od zburzenia Jerozolimy nie śmieie ſię, owſzem płácze trzy razy ná dźien, widząc mizeryę Zydow. *Jaki ćiężki błąd: iákby to P. BOG iuż nie mogł áni inney kazać zbudowáć Jerozolimy, y iakby był podległy płaczowi, iak mizerni ludźie ſtrapieni, zdeſperowani. Sam chćiał to Miaſto zgubić zá nieprawość, á za cożby miał żáłować, ten BOG, ktory nie paſſyami, impetem, ale ſłuſznośćią y racyą ſię rządźi.*

4. W Xiędze *Keſer Moſchem,* ktora ieſt częśćią Thalmudu, báią, że P. BOG w ten czás ná głowę boleie, gdy Zyd choruie. *Czyżby nie wolał P. BOG Zyda uzdrowić, niżeli z nim chorować, albo cale nie dopuſzczać ná niego choroby, żeby y ſam nie chorował?*

5. CHRYSTUS (báią) że zbluźnił Thalmud, w Piekle ćierpi męki. *Woleliby w tego uwierzyć Chryſtuſa, dowiedźieliby ſię, że ſtąpił do Piekłow, aby ich Antenatow SS. Patryarchow y Prorokow z Otchłáni wyprowadźił.*

6. Wſzyſtkie u Zydow ſłowá ſą grzechem, oprocz tych, co ſą przećiw Kátolickim Sákramentom, przećiw Nayś: Pánnie y to bluźierſtwo ieſt u nich cnotą.

7. Rabbi Eleazar baie, że Adam *beſtiis abuſus carnaliter; niewiem ktora go Xięga Piſma Swiętego informuie!*

8. Rabin Awelim tłumacząc one ſłowá: *Maſculum & Fæ-*

minam fecit eos, naucza, że Adam miał *utrumq; ſexum*. dla tego z Raju wypędzony. Tu Litera Pańſka mowi, że Adam męſką, á Ewá Białogłowſką płeć mieli, á nie o tym, że rázem był Mężczyzną y białogłową.

9. Rabbi Oziaſz báie, że Ewa z zwodźićielem Wężem, iák z Mężem *concubuit*.

10. Rabbi Szloma álbo Salomon twierdźi *ſtultè*, że przed uformowaniem Ewy, Adam miał żonę *Lilis*, álbo *Lilith*: ktorą teraz Zydźi máią zá nocną ćmę, ſtráſzydło, niby upierzycę ſtráſzącą, y ſzkodzącą Położnicom y Dźiećiom, ztąd piſzą w domu położnicy, ná śćianach w cyrkule te ſłowá: *Adam Chava, chye Lilis, machſzayfe, Łoy ſechaie*: to ieſt: *Adamie z Ewą przybądź, á Lilis upierzyca niech uſtąpi.* Z tey Ceremonii Eliaſz Theslntes Rabin śmieie ſię, iáko człek uczony.

11. Inni Rábini świadczą *teſte Kierchero*, że Adam 120. lat żyiąc w ábſtynencyi małżeńſkiey z Ewą, *tandem* od Diábłow zwiedźiony, z niemi *procreavit Lamias*, *aliàs* Nocnice, Stráſzydłá, Jędze, Synom Adama z Ewy ſpłodzonym ſzkodzące w nocy. Inni twierdzą Rábini, że Adam z námienioną *Lilis*, *procreavit* Diabłow ſzkodzących Dźiećiom, więc ie *præſervando*, przez dni ośm pilno ſtrzegą od czártow, piſząc owe námienione ſłowá: ále będźie dość czáſu y po śmierći, áby ich Diabli pobrali.

12. Rábbi Eliaſz náucza, że po generálney Reſurrekcyi ćiał, BOG przyprávi Swiętym ſkrzydłá, żeby latáli iák Jáſkołki po nád wodámi. *Nie wielkieby to było dla Swiętych ſzczęście, ktoregoby y teraz żyiący Zyd nie pretendował, wolałby latać po jarmarkach, Wrocławiach, y Gdanſkach, albo za ſtołem ſiedźieć z krydkiem y z glowkiem.*

13. Rábbi Cheniná uczy, iż w ten czas ná świát przyidźie Meſſiaſz, kiedy w głodźie wielkim rybki dla chorego nie doſtánie: y kiedy Krol naſtanie *Oppreſſor* Zydow. *Czyż nie był*

był taki Filip III. Krol Hiſzpanſki, ktory Zydow z Pańſtw ſwoich 9. kroć ſto tyſięcy wypedził, á czemuż Meſſiaſz dla nich nie przyſzedł?

14. Rábbi Awelim práwi, że Olbrzym OG Krol Bazanu. Woyſko Izráelſkie chćiał kámieniem przywalić, ktory gdy *actu* nioſł ná głowie, Dudek ptak w nim przekował dźiurę, y ſpadł mu ná ſzyię, w tym *Ogowi* Olbrzymowi ząb uroſł wielki, nie dopuſzczáiący zdięćia kámieniá z ſzyi; á ták od Moyżeſzá zábity Olbrzym ták wielki, że po kośći iego uſchłey, iáko po źiemi, Myśliwiec cáły dźień gonił zá Jeleniem. W *Kiercherze* záś czytam, że ten *OG* według Rábinow, Noego ſzukáiąc po wodách Potopowych 15. łokći nád gory wyżſzych, też wody miał tylko po koláná. Więkſze głupſtwo Zydow nád tego Olbrzymá! Nie opuśćiłby był Moyżeſz opiſać w Xięgách Piſma S. ták wielkiego *monſtrum*, ktory tylko wſpomina, że ten Olbrzym miał Łoże ná łokći 10.

15. Wierzą prośćieyśi Zydźi, że Duſze ſą rázem od BOGA ſtworzone, konſerwuiące ſię *in Corpore Lunæ*, że áż po urznięćiu pępká, do ćiał *ordinantur* przezeń, y záraz zápomináią wſzyſtkiego, dopiero będąc *omniſciæ*, y co ſię ná Niebie dźieie y ná źiemi. *Hauſerunt* Zydźi ten błąd z Pogan. *Ale niech wiedzą, że BOG w ten czas Duſzę kreuie, kiedy w Zywoćie Matki ieſt* Corpus organizatum, *y zaraz żyć Dźiecię zaczyna po kreowaniu, y wlaniu Duſzy w owe Ciało.*

16. Báią Rábini, że Duſza Ablowá wſtąpiła w Setha, á Sethowá w Moyżeſza.

17. Ze Duſze nieuczonych, nie ſtáną w Ciáłách ſwoich.

18, Ze BOG pierwſzego dnia nowego Mieſiąca Września, cáły świát ſądźi, iáko świadczy z Thalmudow *Joannes Clericatus.*

19. Ze ná Nowiu káżdym Mieſiąca, przykazał BOG Ofiarę pokuty, zá to iż uiął Xiężycowi świátła.

20. Rábin ieden od czárta do Ráju zánieśiony, przyśiągł

w tym momenćie, iż ztámtąd nie wynidźie: BOG go też tám przytrzymał, áby przyśięgi nie złamał.

21. Báią, że P. BOG Aniołá pewnego biczem ſmagał zá nieczyſtość popełnioną.

22. Ze Dawid nie zgrzeſzył cudzołoſtwem y zábićiem Uriaſza. *A zá coż tak ćiężko pokutował in cinere & cilicio?*

23. Ze Zydźi trzy kroć ná dźien powinni wyklináć Chrześćian.

24. Ze Zydźi máią od BOGA pozwolenie, áby Dobrá Chrześćian obrácali ná potrzebę ſwoię, czyli zdrádą, czyli gwáłtem, czyli lichwą, czyli złodźieyſtwem.

25. Ze Duſzá z iednego Ciáła, do drugiego przechodźi; á ieśli w pierwſzym, drugim, y trzećim ćiele grzeſzy, idźie do piekłá. Co ieſt errorem wyklętym od Kośćiołá Bożego.

26. Ze ći Zydźi będą mieli żywot wieczny, (pewniey brzuch náphány) ktorzy przynaymniey trzy rázy ná dźien iedzą.

27. Trzymáią, że modlący ſię ná południe, doſtąpi mądrośći, á ná puł noc, bogáctwa.

Zgołá, 28. Błędow podobnych wylicza *Joannes Clericatus*, z ktorym ći Ja Czytelniku, co więkſze dopiero wyliczyłem.

MASQUARDUS Author Thálmudycznym błędom, y te przypiſuie.

29. Ze BOG ſtworzył ták wielkiego Adama, że ſię Niebá dotykał.

30. Ze BOG ieźdźi ná Cherubinách dla zluſtrowánia ośmnaſtu tyſięcy świátow. *Jąkby to BOG nie mogł wſzędźie widźieć y wiedźieć* in momento!

31. Liczę Ja y to między Thalmudyckie baśnie, co czytam w *Kiercherze*, że Rábini uczą, iákoby *Filii Dei*, to ieſt Aniołowie dobrzy ſpołkuiąc z Corkámi Ludzkiemi; Olbrzymow byli Oycámi. *Jak Anioł* carnaliter *może grzeſzyć nie maiący Ciała?*

42.

32. Jeſt y to w Thalmudźie, iako ſłyſzę *ex ore* uczonych Zydow, że Meſſiaſz ieſt iuż *actu* ná świećie w Rzymie, y ſiedźi tám między ubogiemi poránionemi, ktorzy co dniá rány opátruiąc, wſzyſtkie rázem oddżieráią plaſtry, á Meſſiąſz z rąn ſwoich po iednemu, żeby ná záwołánie Boſkie był gotow, y ná wyśćie ná świat.

33. Jeſt w Thalmudach y tá bayka o Meſſiaſzu, że Kupiec Jerozolimſki zdybał Zydá orzącego wołámi, ktore do ſiebie gadáły, y ie Kupiec rozumiał. Jeden woł mowił: Gdyby moy Goſpodarz mną orzący wiedźiał, że dźiś *Titus* Ceſarz wźiął Jeruzalem, toby nie orał. Drugi woł rzekł: Gdyby Pan naſz wiedźiał, że ſię dźiś Meſſiasz národźił, nie orałby. Kupiec w ádmiracyi przybył do Jeruzalem, záſtał go zburzonym; pytał ſię o národzeniu Meſſiaſza, przeſtroiwſzy ſię, dowiedźiał ſię, że Zydowká iákaś w ten czas zległá, wſzedł do niey, á tá mu powiedźiáłá: że ienom dźiećię porodźiłá, záraz mi zniknęło. Te Dźiećię Zydźi máią zá Meſſiaſza, ále czy ſłużą mu Proroctwá, oſobliwie te? że *in terra Viſus eſt*, ponieważ zniknął, od nikogo nie widźiány.

34. Wierzą, że cztery rzeczy P. BOG chowa dla Zydow po śmierći: 1. *Leviatkan* rybę, áby nią żyli. 2. *Szorobora* wołа, o ktorym Ja tu dałem *notitiam in Dubitantio.* 3. *SOLOCH* Czáplę, ſkrzydlámi morzá wſzyſtkie záſtaniaiącą. 4. KUFE Winá, ieſzcze w ſześć dni *Creationis* Swiáta w Pálacu Rayſkim záchowáną.

35. Máią ſobie zá Práwo *ſtrictè* obliguiace te cztery rzeczy z Thalmudu. *1mò.* ná Wſchod Słońcá ſię modlić dla bogactw. *2dò.* W Bużnicy długo modlić ſię dla mądrośći nábyćia. *3tiò.* ná ſtolcu długo ſiedźieć, dla długiego żyćia. *4tò.* Ná południe głową ſypiać, dla mnożenia ſię ſynow:

36. Trzymáią zá rzecz pewną, (ále nie z Piſmá y Rewelácyi) że Dźiewięćiu Ludźi do Ráiu ieſt przenieśionych: 1.

Kalef Syn Dawidow. 2. Serach, Corka Aſſera. 3. Bátya, Corká Fáraonowa Moyżeſza ſalwuiącá. 4. Elizer, ſługá Abrahamow. 5. Sługá Krola Has. 6. Meſſiáſz. 7. Eliaſz, 8. Rabin Jozue. 9. Enoch. Tylko dwoch Litera Pańſka w Ráju lokuie, Enocha *ex Lege naturæ*, drugiego Eliaſza *ex Lege ſcripta:* Niektorych Oycow Swiętych zdánie, lokuie S. Jana Ewángeliſtę *ex Lege Gratiæ*: innych záś Obywatelow Rayſkich nie maſz, toć Zydowſkie pełne fałſzu y kłámſtwa ieſt zdánie állegowáne, o tyle Oſobách.

37. Máią zá rzecz pewną, że Meſſiaſz ieſt w Ráiu, do ktorego Szymſze Hauruſz Rábin odpráwił Legácyę, umieiący języków 72. wźiąwſzy Zydow mądrych kilku w áſſiſtencyi, páſzportem y informácyą opátrzony od Jozue *Ben-Levi*. Pobrali ná ſiebie (práwią) ſzáty *Arbakanſes* názwáne, to ieſt o czterech gráni, w ktorych Czárt kuśić ich nie może: wprzod w Dámaſzku ten Poſeł zákopał ſię po ſzyię w piaſku, Thalmud piſał lat 13. co Sábaſz báráná ſobie ſtworzył, ogniem z Niebá ſpuſzczonym pieczonego pożywał. Drogę potym przedſięwźiętą kontynuował, Aniołá *Hamoves* ſtrażniká Raiu zdybał, o Mieczá pokazánie prośił, y po nim pokazánym do Raiu wſkoczył, y ták go opiſał; iákoby miał ſiedm Gmáchow, y *Spatia:* Pierwſzego Gmáchu złotego, gdźie mieſzkáią Prorocy, ieſt mil 11. tyſięcy: drugiego ſrebrnego, gdźie mieſzkáią Krolowie Zydowſcy, ieſt mil 10. tyſięcy: trzećiego z kámieni drogich, gdźie Zydźi mieſzkáią pobići w Jeruzálem, ieſt mil 9. tyſięcy: czwartego z porfiru źielonego, w ktorym nowo-obrzezáni Zydźi, ieſt ná mil 8. tyſięcy. Piątego Gmáchu z Alabaſtru, gdźie ieſt Beczká Winá, ktore Noe wſtáwił, ieſt potężne *ſpatium*: ſzoſty gmách z cegły, puſto ſtoi: Siodmy gmách z Cypryſowego drzewá, w ktorym Meſſiaſz mieſzka, ktory ſiedźi z głową záwiązáną, wſpárłſzy ſię łokćiami ná kolanach, ktorego Eliaſz konſoluie pręťſzym

ná

ná Swiat wyśćiem. Poſeł ten czyli Ośieł, oddał też (báią) prezentá Meſſiaſzowi: 1. Koronę złotą Aſswerusa Krola, 2. Zegar po Hámanie oſobliwy z Hiſtoryą wyryſowáną, iáko ieden Krol rozgniewawſzy ſię, Słonce zamknął w wieży, ktorey było 200. ſtay, y nie świećiło dni 15. świátu: ná Wieży tey byłá Czapla ſkrzydlámi Morzá okrywáiąca. W tym Planet 12. uiąwſzy ſię zá Słoncem, młot większy od wieży ſporządźiły, nim dźiurę wybiły w wieży, Słonce wypuśćiły. 3. Prezent oddał tenże *Legatus* czyli *Łgatus*, śiodło Abſolonowe, ktorym wieżdzać miał ná Kroleſtwo, Oycá detronizowawſzy. 4. Upominek przynioſł Perłę iák ſtruśie iáie, ktorą zgubił w morzu Pharao goniący zá Zydami z Egyptu wychodzącemi. 5. Prezent ofiarowáł Trąbkę z rogu bárana owego, ktorego Abraham zá Syná ofiarował ná gorze *Moria:* Oddał przytym ſupplikę z Regeſtrem Zydow wygnánych z Panſtw Chrześćiańſkich. Pretendował przy tey audiencyi Poſeł z ſocyuſzámi oglądać Meſſiaſza choć przez rogowe okulary, ále nie otrzymał tego, bo oſtrowidzow wzrok im mieć kazáno. Podáne mu przez Eliáſza propozycye y kweſtye náſtępuiące: 1. Jeśli ſię urodźił Ośieł pſtry ſto máśći máiący, bo ná nim ma przyiecháć Meſſiaſz. 2. Jeżeli náſtał iáki Krol Zydow *oppresſor.* 3. Jeżeli poczeli pieniądze Ludźiom z workow ginąć, (*to ſię uſtawicznie dźieie, bo ſami Zydźi kradną*) 4. Jeśli drogość náſtała wielka? 5. Jeżeli w morzu y rzekach wodá poczęła ſię w proch obracać. 6. Czy ieſt gorące láto áż do bluźnierſtwa BOGA przyprowadzáiące. 7. Jeśli ſię ktory Izmáelczyk, to ieſt Sáracen álbo Turczyn iedzący w język ukąśił? 8. Jeśli rzeká *Sabaſon* álbo *Sabbaticus* od Wſchodu ſchnąć poczęłá, bo tą wyſuſzoną Pokolenie Dan w Káſpiyſkich gorách zátaraſowáną má wynieść ná świat z Gogiem y Mágogiem Olbrzymámi. 9. Jeśliby ſię ktory ználazł, żeby dźiurę w Niebie ná pułnoc zapráwił, umyślnie od Boga zoſtáwio-

ſtáwioną, áby kto chce bydz Bogiem, nią wſzedł do Niebá. 10. Jeśli iuż ſą wſzyſtkie Duſze od Bogá ſtworzone, ktore od BOGA przeyrzáne.

Te y inne Baśnie, y *Abſurda* przećiwko Piſmu Swiętemu popiſane y przez Rábinow ſkoncipowáne, gdy Zydom *objiciuntur;* odpowiadáią, że tego nie maſz w Thálmudach. Ale ták należy bronić, żeby ſię nie było zá co wſtydźić. Więcey Ja wierzę mądrym y dobrym Kátolikom *Hebraicam linguam artè* umieiącym, y czytáiącym z ćiekáwośćią Xięgi ich, niżeli kłamliwym Zydom. Może to iednák bydź *meo judicio*, że Thalmudy tyle rázy zá bluźnierſtwa ná Chryſtuſa y Chrześćian, owſzem ná ſame Piſmo, ná ogien ſkazáne, ſą od tych bluźnierſtw purgowe w Kátolickich Panſtwach; ále *in Oriente*, to ieſt w Turczech, w Perſyi, Arábii, w Afryce, ſą owe ieſzcze pierwſze Jerozolimſkie y Babylonſkie exemplarze pełne bluźnierſtwa, gdźie ſię Pánowie zle wierzący nie pytáią o Wiarę, tylko o profit z Zydow; tákież mogą bydź Exemplarze Thalmudyckie w Anglii, Hollándii, gdźie tákże Heretycy mniey dbáią o Rzeczy do Wiáry należące, kiedy iey odſtąpili.

ACHILLES w racye uzbroiony przeciw ZYDOM,

Albo ARGUMENTA kolące im oczy z Piſmá S. o TROYCY Przenayświętſzey, o Meſſiaſzu, to ieſt: CHRYSTUSIE iuż zeſłánym, o Odrzuceniu Synagogi, a obraniu Pogan za kochankow ſwoich, tudźież o niektorych Sakramentach, o Nowey Ofierze nad Starą preferowaney.

PIerwſzy Argument ná przekonánie Zydow y Sáracenow, á utwierdzenie Chrześćian o TROYCY Nayświętſzey ten ieſt. *Geneſis capite 1. verſu 21.* mowi BOG Oćiec *numero plurali* do Syná y Ducha Swiętego: *Faciamus Hominem ad Imaginem*

nem & similitudinem nostram iáko wszyscy Oycowie Swięći rozumieią, y Rábin Samuel. Nie mowi bowiem BOG, *uczynię*, ale *uczyńmy*, co samo trzy wyraża Osoby Troycy Swiętey. Drugi Text Pismá Swiętego tákże w Xięgach Rodzáiu *cap: 3. versu 22. Ecce Adam quasi unus ex nobis factus est, sciens bonum & malum.* Y tu oczywiście wiele Osob Troycy Nayświętszey Text wspomina.

Ná te állegowáne texty odpowiadaią wykrętni Zydźi: że BOG *numero plurali* mowi, poważaiąc się, *authoritatem* sobie czyniąc, iák Monárchowie Ziemscy y káżda Zwierzchność, ktorzy tákże dla powagi, terminow *in numero plurali* záżywáią, náprzykład: *Mandamus, Volumus, Statuimus.* Ná ten ich wykręt odpowiedźieć ma Chrześćianin: Czemuż ná innych mieyscach Pisma Swiętego, owszem w záraz nástępuiących słowách, *numero singulari* mowi Pan BOG. *Ecce dedi Vobis omnem herbam. Inimicitias ponam inter te & mulierem.* Czemuż nie mowi záwsze, z powagą według was Zydźi *Ecce dedimus vobis, Inimicitias ponemus?* Ale to rácya tey wielkiey liczby w mowie Boskiey, że ile rázy wielkie dźieło iákie czynił, do Wiary co należącego stánowił, záraz inspirował Táiemnice TROYCY Swiętey. Odpowiadáią Zydźi ieszcze głębiey; że to BOG do Aniołow mowił iuż stworzonych: *Faciamus. Quasi unus de Nobis.* Ale tá explikácya *non convincit* Chrześćian; bo BOG nie mogł mowić do Aniołow: *Uczyńmy ná Obraz y podobieństwo nasze*, bo Aniołowie nie są iedney z Bogiem Istoty y Wszechmocnośći, *alias* BOG Stworcá y Anioł, stworzenie iednoby było. Smieszneby też to była mowa, żeby Málarz mowił do swego Obrazu: *Namaluymy.* Gancarz do gárka: *Ulepmy.* Snecerz do Státuy: *Wyrzniymy.* Zyd do pieniędzy: *Handluymy.* Inni Zydźi mowią, że to Pan BOG mowił do Sercá swego. Odpowiedźieć ná to, że BOG sercá nie ma, bo nie ma Ciała. Do siebie też BOG gadać nie mogł, bo ták tylko czynią szaleni, álbo dźieći, co Przedwieczney Mądrośći nie służy: ále mowił BOG Oćiec do Syná, y do Ducha S. iedney z sobą Istoty, Wszechmocnośći.

Drugi Argument o teyże Prawdźie, iest *Genesis cap. 11.* gdźie, iák Zydźi Wieżę wymurowáli Bábylońską, Pan BOG chcąc tę zruynowáć fabrykę niezbożną, mowi do Syná y Ducha S. *Venite igitur descendamus, y confundamus ibi linguam.*

Trzecia Racya ná Zydow, SS. TROYCĘ im proponuiąca, ieſt z Xiąg Rodzaiu *cap. 18. v. 2.* gdźie Jey *Myſterium* pod figurą trzech Aniołow Piſmo Swięte im, y nam podáie, że ná dolinie *Mambre*, widźiał Abraham trzech Aniołow, znáczących TROYCĘ Nayświętſzą. *Apparuerunt ei tres Viri ſtantes prope eum, quos cùm vidiſſet cucurrit in occurſum eorum de oſtio tabernaculi, & adoravit in terram, & dixit: DOMINE.* Oto oczywiśćie we trzech Oſobách iedná iſtota, iedno pánowánie, ktorym nie mowi *Domini*, ále *Domine*: á potym uznał tám Boſtwo w owych Oſobách, ponieważ uczćił ich ukłonem, ktory ſámemu tylko Bogu przyzwoity: *Dominum Deum ſolum adorabis.* Zydźi ná tę rácyę odpowiadaią, że ći trzey Mężowie, byli Aniołowie, Michał Oſobę Boſką reprezentuiący grzechow Sodomſkich ſperacz, y *Præſes judicii*, Gábriel y Ráfał, niby iego Delegaći do exekucyi Dekretu Boſkiego w ukaràniu Sodomy deputowáni; y dla tego (mowią Zydźi) Abraham do S. Michała, iáko Superarbitra, y Naywyżſzego między trzemá Aniołámi. mowi: *Domine.* Dáley mowią Zydźi, że ći Aniołowie nie Boſkie Swiętey Troycy, ále ſwoie Anielſkie reprezentowali Oſoby, ponieważ záraz tám w náſtępuiącym 19. Rozdźiale Xiąg *Geneſis*, Lotowi dwá Aniołowie od owego pierwſzego poſłáni, gdźie ich iuż Lot zowie *Dominos*, nie *Dominum.* Ná to znowu ma Chrześćianin odpowiedźieć, że támći trzey Aniołowie Abrahamowi pokazáni iáko *Principes Religionis*, reprezentowali trzy Oſoby TROYCY Swiętey; á záś Lotowi pokazáni, tylko ſwoie Oſoby Anielſkie reprezentowáli. Ták Rábin Samuel rozumie; ták cálá Wiára Chrześćianſka trzymála záwſze, y trzymá.

Czwarty Argument też potwierdzaiący prawdę, ieſt z Pſalmu 31. w wierſzu 6. od Sámuela Rábina pięknie ápplikowány tey Wielkiey Táiemnicy: *VERBO DOMINI Cœli firmati ſunt, & SPIRITU Oris ejus omnis Virtus eorum.* Gdźie oto przez *Verbum*, rozumie Słowo Przedwieczne, to ieſt Syna Bożego, przez termin *Domini*, tłumáczy Oyca Przedwiecznego; przez *Spiritum Oris*, rozumie Ducha Swiętego.

Piąty Argument o TROYCY Nayświętſzey bierze ſię z Pſalmu 109. Wierſza 1. gdźie wyráźnie mowi Dáwid o Oycu Przedwiecznym mowiącym do Syná ſwego, *Dixit Dominus Domino meo ſede à Dextris meis.* Zydźi kołący ſiebie w oczy, ten text ták wykręcaią, że ten Pſalm Aſaph Prorok ſkoncipował, indukuiąc Abrahama mowiącego do Dáwida; álbo rozumie Dáwidá mowiącego do Ezechiaſza Krola, áby ośiadł

Tron iego. Ale ten wykręt ieſt przećiw Pſimu S. *expreſsè* diſtingwuiącemu, Ktory Pſalm ieſt Aſapha Proroka, ktory Dawidow, á ktory ktorego innego Kompoſitora. Aſapha Pſalmy w Biblii *cum expreſſo nomine* iego te ſą 12. *Deus Deorum Dominus &c. Quàm bonus Iſrael &c. Ut quid repuliſtis &c. Confitebimur Tibi Deus &c. Confitebimur Tibi Deus. &c. Natus in Judæa Dominus &c. Voce mea ad Dominum clamavi &c. Attendite popule meus. Venerunt Gentes &c. Qui regis Iſràël &c. Exultate Deo Adjutori. &c. Deus ſtetit in Synagoga &c, Deus, quis ſimilis eſt Tibi. &c.* Otoż te Pſalmy Litera Pańſka Aſaphowi przypiſuie; á zaś inne, iáko to y ten, *Dixit Dominus Domino,* Chryſtus Pan także w Ewangelii ſwoiey Dáwidowi go przypiſuie. Jeſzcze ſię tu Zydźi obracaią mowiąc: że ſłowa Pſalmu tego ták w Hebrayſkim położone: *Dixit Jehova Domino meo,* to ieſt BOG Naywyżſzy, rzekł Pánu memu Człekowi. Ale *in vulgata* y w dawnych Exemplarzach, nie kłádźie ſię to ſłowo *Jehova,* tylko w świeżych exemplarzach Hebrayſkich, dla przytłumienia oczywiſtego promienia w oczy ſiebie kolącego. Rabin Samuel o tákiey Zydow explikácyi, nic nie wſpomina.

Szoſta rácya bierze ſię ná Zydow z Pſalmu 66. w wierſzu 7. y 8. tákowa: *Benedicat nos DEUS, DEUS Noſter, Benedicat nos DEUS.* W ktorym texćie trzy razy położone ſłowo *DEUS,* znáczy BOGA w Troycy Jedynego. *Noſter* ſię przydáie Synowi Boſkiemu, bo náſzę wźiąwſzy Náturę ludzką, w niey zá nas mękę ćierpiał.

Oſma Rácya *patet* z Izáiaſza Proroká *cap.* 6. *v.* 3. gdźie Serafinowie ieden do drugiego wołáł, repetuiąc owe ſłowá trzy rázy ná uádorowánie w Troycy iedynego BOGA: *Sanctus, Sanctus, Sanctus Dominus DEUS Sabaoth.* gdźie w ſłowach *Dominus DEUS Sabaoth,* znáczy ſię iedna Iſtota, Májeſtat, y Pánowánie we trzech Oſobách.

Dźiewiąty Argument o teyże prawdźie, z tegoż bierze ſię Izaiaſza *cap.* 48. *v.* 16. *Ex tempore, antequam fieret, ibi eram, & nunc Dominus DEUS miſit me, & Spiritus ejus.* Te ſłowa Oycowie Swięći, mianowićie S.Hieronym u *Tirina,* ápplikuie Swiętey TROYCY, toż czyni Samuel Rabin.

Ná oſtatek Nowy Teſtáment, Koncilia, Swięći Oycowie, y Doktorowie záwołani, Cuda liczne, nam TROYCĘ Nayświętſzą *proponunt ad credendum;* á że to wſzyſtko Zydow *non convincit,* niech ſłucháią Pogánina Wirgiliuſza w Eklogach *lib.* 8. *Numero DEUS impare gaudet.* Niech zważą *Oraculum* Bożka Serapiſa o TROYCY Swiętey, ktore tu położyłem

łem ná początku tey Xięgi o BOGU tráktuiąc. Albo niech się przysłucháią Turkow, ktorzy Paćierz swoy záczynáią *teste Patre Wieczorkowski* od tych słow: *Iłłahe vel Rahmane, vel Ruchim,* to iest: *W Imie Oyca, y Miłosierdzia, y Ducha ich.*

DRUGI ćiężki BŁĄD ZYDOW nie wierzących w CHRYSTUSA Pana SYNA Boskiego, prawdźiwego MESSIASZA, *Oycom ich Abrahamowi, Jakubowi obiecanego, przez Prorokow opowiedźianego: ktory że iuż* actu *przyszedł, ućierpiał, y umarł, y zowie się* JEZUSEM CHRYSTUSEM, *następuiącemi z Pisma S. probuie się Racyami.*

NAypierwey *nota,* że MESSIAS z Hebrayskiego znáczy *Unctum,* albo Pomazańca, co samo *sonat* w Greckim *Christos.* *JESUS* záś álbo *JESCHEVE,* álbo *JOSUE* z Hebrayskiego, iest Imie znáczące ZBAWICIELA, Jemu *propriè* służące; od Oyca Niebieskiego náznaczone, *priusquam in Utero conciperetur.*

Pierwsza Probacya Przyśćia ná Swiat MESSIASZA, iest tá, że w ten czas miał przyiść ná świat, kiedy Berło Krolewskie miało bydź od Judy przenieśione, iáko się pokázuie z Xiąg *Genesis* w Rozdźiale 49. *v.* 10. gdźie uczyniona Jákubowi Pátryarsze obietnicá: *Non auferetur Sceptrum de Juda, & Dux de femore ejus, donec veniat, qui mittendus est, & Ipse erit Expectatio Gentium.*

Ná tę Rácyą, odpowiadaią wykrętni Zydźi, że te słowa: *Non auferetur Sceptrum,* ináczey *sonant* w Hebrayskim języku, y texćie; gdźie miasto tego słowa *Sceptrum,* położone *Schevet,* znáczące nie Berło, Krolowanie, Rządy, ále znáczy utrapienie, tyranstwo, rozgę karania, iákoby z Domu Judy nie wyidźie ustáwiczna áfflikcya. Ale tá interpretácya nic nie waży Zydowska, bo záwsze *Sceptrum* y *Virga,* znáczą Rządy, Krolowánie, iáko Psalm 44. świádczy: *Virga directionis, Virga Regni tui:* Nád to, że záraz położono po terminie tym *Sceptrum,* termin *Dux,* toć tu o krolowániu, rządzeniu, nie o áfflikcyi dyskurs iest.

Ná słowá w teyże samey probácyi, położone owe: *Donec veniat, qui mittendus est,* odpowiadaią Zydźi, że w Hebrayskim texćie miásto *mittendus,* położone słowo *Schilon* álbo *Siło* Miasto, znáczące *missionem;*

leżą-

leżące w Pokoleniu *Ephraim*, gdźie powiadaią SAUL pierwszy Krol námazány ná Krolestwo, áby iens był táki im faworyzuiący: Poki nie nástanie Krol w *Silo* Mieśćie námazany. Ale y tá ich interpretácya kłámliwa, bo Saul námazany ná Krolestwo w Mieśćie *Maspha* bliskim Miastu *Silo*, *1. Regum 10. Et vocavit Samuel Puerum* (Saula) *ad Dominum in Maspha.* Samuel też nic nie wspomina przy námazywaniu Saula, że BOG iuż wypełnia obietnicę Pátryarchom twoim dáną, owszem gáni to Zydom, że Krola pretendowali: *Vos autem hodie projecistis Deum vestrum, &c. dixistis &c. Regem constitue super nos.* Nie służy też to Proroctwo według Zydow Roboámowi Krolowi w *Sichem* Mieśćie obránemu: nie służy Nábuchodonozorowi, bo on nie był *Expectatio Gentium*, ále biczem był Narodow. Odpowiadaią ieszcze Zydźi, że ta obietnica Boska pod kondycyą im uczyniona, ieżeli Práwo záchowáią. Ale y ten wykręt *non subsistit*, bo BOG tám żadney nie zákłada kondycyi. Mowią *tandem* Zydzi: Czemuż CHRYSTUS tego textu nigdźie w Ewángelii nie ápplikuie sobie? Odpowiedźieć Zydom trzebá: Ze Chrystus choć záżył iákiego textu z Stárego Zakonu, Zydźi temu nie wierzyli, álbo mu nie umieli odpowiedźieć: iako nie odpowiedźieli nic, kiedy sobie ápplikował Psalm 109. *Dixit Dominus Domino meo, sede à dextris meis.* Mogł y więcey textow, iáko y samego tamtego záżyć: *Non auferetur Sceptrum*: bo mowi Jan Swięty *cap. 20. Multa quidem alia signá fecit JESUs, &c. quæ non sunt scripta in hoc Libro.*

Druga Probácya z Ozeasza Proroká *cap. 3. v. 4.* gdźie táka stánęła dekláracya Przedwieczney Prawdy: *Dies multos sedebunt* (bo áż do skonczenia świáta) *Filii Israël sine Rege. & sine Principe, & sine Sacrificio, & sine Altari &c.* Co wszystko się zyśćiło, bo áni Krola, áni Kápłána, áni Ofiar nie máią iuż Zydźi. Pánowała Fámilia Dáwidowa ze Krwie Judy idąca, lat 419. według *Baroniusza*, áż do niewoli Bábylonskiey: po tym pánowała w Wodzach iesżcze z Krwie iego: náostátek rządźili Kápłani z Krwie Dáwidowey po Mátkach. Po skonczoney Krwi z oboiey płći, nástał Herod iuż Cudzoźiemiec Krolem od Rzymianow uczyniony. Zydźi niektorzy widząc, że po upádłym Berle Zydowskim ten nástał ná pánowanie, mieli go zá Messiasza. Kápłáni ich choć byli, tedy iuż mniey znáczni, ktorych tákże Elekcya y Władza upádła w ostatnim *Phanasius Rusticus* názwánym, dwudźiestym drugim po Simonie *Boëthi*, zá ktorego CHRYSTUS *Rex Regum, & Sacerdos se-*

cundum Ordinem Melchisedech, śię urodźił. Zá tego tedy Biskupa Zydowskiego Phanasiusza Rustika, Jerozolimá wźięta przez Titusa, Kośćioł zburzony w Sabasz 8. 7bris Roku 40. po Smierći Chrystusowey, po Národzeniu 72. A ták y Krolestwo y *Pontificatus* upádły, y odpádły od Zydow. *Tirinus cum multis.* Támże tenże Prorok mowi, obiecuiąc im poznánie, y náwrocenie śię kiedyż tedyż do MESSIASZA: *Et post hæc, revertentur Filii Israël, & quærent Dominum DEUM suum, & David Regem suum*: to iest MESSIASZA Syná Dáwidowego, iáko tłumáczą Oycowie Ss. y sámi Zydźi u Piotra Gálatina z Zydá Chrześćiánina dobrego, y uczonego.

Trzećia Probácya. Ezechiel Prorok mowi w Rozdźiale 21. w wierszu 26. *Aufer Cidarim, tolle Coronam* Judzkiey Familii, *& quidem tolle* 1, przez Chaldeyczykow. 2. przez Grekow. 3. przez Heroda y Rzymianow, w ktory czas przez Hirkána od Zydow cále Korona przenieśiona Daley mowi támże BOG przez tegoż Proroka w wierszu 27. *Et hoc non factum est, donec veniret, cujus est judicium, & tradam ei*, to iest Messiaszowi Chrystusowi, ktory miał przyiść, y przyszedł iuż lat temu 1744.

Zkąd oczywiśćie pokazuie śię ná przećiw Zydom, Sáracenom, y Chrześćianom *Judaizantes*, prawda, że iuż *actu* przyszedł ná świat Messiasz, ponieważ iuż z Judzkiey Familii nie mász Krolow, Wodzow, nie masz też Kápłanow, Prorokow, Ołtarza, Ofiar. To to iest, co powiedźiał Chrystus Pán u Łukasza S. w Rozdźiale 16. *Lex & Prophetæ, usque ad Joannem.* Nie mogą mowić, że im Pánowie Chrześćiánscy bronią mieć Krolá, bo Cygánom nie zabraniaią: nie bronią erigowáć Buznic, áni Ofiar, y Ołtarzow, nádaią rożne wolnośći, Przywileie; oddaią swoie fortuny w ich dyspozycyę: á ná cożby bronili tych ceremoniałow, ktore do ich Religii y rządow reguluią śię? Ale choćby obrali Krolá, nád czymby pánował, y gdźie? gdźie śiły y serce u Zydow, żeby od Potężnego Turczyná odebrali swoię Ziemię, y tám krolowáli? Odiął im Koronę, Ziemię, serce BOG, y ná wieki nie odda, bo Chrystusa postánowił *Regem Judæorum.*

Jeżeli rzeką Zydźi, że zá Rzeką *Sabath* iest ich Krol, dokąd przepráwić śię nie można dla burzliwey przez cały tydźień wody, á w Sabasz tylko spokoyney. To fałsz, bo Ocean strásznie przepaśćiste Morze, á przećięż po nim każdy kto chce żegluie: strászne Morze w Norwegii, y w Sicilii, *ad Scyllam y Charybdim*, y ná Dunáiu, gdźie mieysce

fatal-

fatalne *Passus mortis* názwane, á wszędźie tám muszą przebywáć, ktorych *compellit* interes: á támtey mizerney rzeczki nie mogliby przebyć biegli w náwigacyach Ludźie? Nie mieliby sobie Chrześćianie, álbo Turcy zá skrupuł, w żydowski Szábasz, gdy rzeká spokoyna, przepráwić się zá nią, kiedy się Zydom nie godźi, y zlustrowáć owo imáginárynie Zydowskie Krolestwo? A co większa, że Geografowie przez Topographiczne naymnieyszych mieysc deskrypcye, źiołká, muszki, kámyczki, drzewká, stromyczki w Kraiach wszystkich opisali, á tey cudowney rzeki w cáłym tygodniu burzącey się, á w Sábasz stoiącey nie opisaliby? Nie biegliby tám Peregrynanći widźieć ten cud?

Rábin Sálomon widząc, że *fluxa ratio* Rzeką tą bronić swego błędu, do gor się ućiekł, báiąc, że Krolestwo Judy nie upádło, ále się konserwuie około Medow, Assyrii, Bábylonii, koło Gory *Kaukazu.* Ale y ten wykręt głupich Báchorow, Geografii y Kronik nieznáiących może konwinkowáć, á nie mądrych Chrześćian: bo żaden Geograf tego nie pisze, áni Peregrynant świadczy, choć świata naymnieyszy zlustrowali *cum particularitatibus* kąćik. Kronikarze *expressè* świadczą, że te specifikowáne od Rábina Sálomona Kraie, trzymáli to Assyryiczykowie, to Chaldeyczykowie, to Medowie, to Persowie, to Alexander Wielki, to Grecy, to ná ostatek Turcy: A Zydźi tchorze *inter tantos strepitus armorum*, czyby tám wysiedźieli z swoim Krolem? Czemu ten Krol ztámtąd nie wyidźie? nie odbierze Ziemi swoiey? Tyle lat zá gorámi, iák u BOGA zá drzwiami śiedzący, powinien się w skárby, Woyska, ammunicie dobrze uprowidowáć, y nie tylko Ziemię Zydowską, ále cáły świat záwoiowáć.

Czwarta Probácya z Aggeusza Proroka w Rozdźiale 3. w wierszu 7. żyiącego w ten czas, gdy Zydźi Kośćioł restaurowali, z niewoli Bábylońskiey powroćiwszy. *Adhuc modicum est* (to iest w krotkim czasie) *& ego commovebo Cælum, & terram, & Mare, & veniet desideratus cunctis Gentibus*, (w Hebrayskim iest:) *Veniet desiderium cunctarum Gentium & implebo Domum istam gloriâ*, kiedy w tymże Kośćiele Messiasz, to iest CHRYstus miewáiąc Kazania, Prezencyą go swoią uszláchćił. Te mieysce Pismá Swiętego sami Rábini u *Galatina* Messiaszowi ápplikuią. Ze zaś wspomina Prorok, iż Niebo, Ziemia, y Morze, ná przyśćie Messiaszá miały bydź wzruszone, według słow dopiero állegowánych, to się do naymnieyszego spełniło jota. Naprzod *Niebo* niciáko

się

się wzruszyło, posyłaiąc Anioła do Zachariasza, obiecuiąc mu Prekursora Messiaszowego Jana, posyłáiąc Anioła Gábryela do MARYI Panny, zwiastuiąc Jey: *Filius Altissimi vocabitur*; *item* posyłáiąc do S. Jozefa, do Pasterzow tákże Aniołow: Gwiazdę nową prezentuiąc, prowádzącą Trzech Sss. Krolow, Słońce záćmiewaiąc pod czas Męki, przez reprezentacyę w Słońcu Pánienki z Dźieciątkiem: przez ogłoszenie z Obłoku Syná Boskiego: *Hic est Filius meus Dilectus*: przez obiaśnienie Chrystusa Pána ná Gorze *Thabor*, przez zesłánie Ducha Swiętego przy wielkim szumie. *Ziemia* poruszona iest orężem, gdy *sub unius Imperium*, to iest pod Augusta poszła: zmieszała się y tym, że *Rex Regum* Messiasz przyszedł. Zámilknął Delficki Báłwan, według wielu Autorow: skáły się rozdwoiły pod czas Męki Chrystusowey; było y trzęśienie źiemi w Azyi, ktorym się 12. Miast obaliło zá Tiberiusza Cesarza, *teste Plinio*.

Piąta Probacya z Malachiasza Proroka *cap. 3, v.* 1. 2. gdźie o Poprzedniku Janie Swiętym, y o samym Messiaszu zmianka: *Ecce ego mittam Angelum meum* (to iest Jana) *& præparabit viam ante faciem meam: & statim veniet ad Templum suum Salvator, quem vos quæritis, & Angelus Testamenti, quem vos vultis*, to iest MESSIASZ.

Szosta Probácya z Rozdźiału 11. Daniela Proroka *versu* 44. gdźie wywodźi Prorok czterech Monarchii świata *Successionem*, to iest Chaldeyskiey, Perskiey oraz Medzkiey, Greckiey y Rzymskiey; ná ktorey koncu obiecuie *Regnum æternum* MESSIASZA: *In diebus autem Regnorum illorum, suscitabit Deus Cæli Regnum, quod in æternum non dissipabitur, & Regnum ejus alteri Populo non tradetur.* Przez co się znáczy Krolestwo Messiaszowe Duchowne w sercach Práwowiernych.

Siodma Probácya, bierze się z tegoż Proroka w Rozdźiále 9. *versibus* 24. 25. 26. gdźie obiecuie Gábryel Dánielowi modlącemu się o skrocenie niewoli y mizeryi, obiecuiąc mu świata wyzwolenie z niewoli szátanskiey przez przyśćie już nie dálekie MESSIASZA: *Septuaginta Hebdomadæ abbreviatæ sunt super Populum istum, & super Urbem Sanctam tuam, ut consummetur prævaricatio, & finem accipiat peccatum, & deleatur iniquitas, & adducatur justitia sempiterna, & impleatur Visio & Prophetia, & ungatur Sanctus Sanctorum.* To iest, iák wyidźie siedmdźieśiąt rázy po siedm lat, iáko sami niektorzy

tłuma

tłumáczą Zydźi, y Messiaszowi ápplikuią. W Słowách tych wyráźnie Prorokowi BOG obiecuie, że po skończonych látach 490, ráchuiąc ie od restaurácyi Jerozolimy, y zákończoney niewoli Bábylońskiey, áż do lat trzydźiestu Chrystusowych, w ktorych ochrzczony, począł cudá czynić, y náuczać, przyidźie MESSIASZ.

Támże Gábryel obiecuie, że dla zbáwienia Ludzkiego: *Occidetur CHRISTUS;* Nie Cyrus Krol, iáko Zydźi niektorzy rozumieią, áni Zoroba vel Wodz Zydowski, áni Nehemiasz, áni Hirkan ostátni Biskup Zydowski, bo żádnemu z tych ták wysoki nie służy tytuł *Sanctus Sanctorum.* Inni ieszcze rozumieią Agrippę mnieyszego, ostátniego Królá Zydowskiego od Rzymiánow zábitego: ále to fałsz z Jozefa Zydowiná, y z Tácita Historykow twierdzących, że owszem Agryppa od Zydow uciekł do Rzymiánow, nie chcąc zezwolić, y námowić się ná rebellię przeciw Rzymianom. Dáley mowi Gábriel Dánielowi ná tymże mieyscu: *Et non erit ejus Populus, qui eum negaturus est.* To iest, że Zydźi záparłszy się MESSIASZA, więcey iego Ludem y Kośćiołem nie będą. Te słowá z Hebrayskiey Biblii przez świeżych Rábinow wyrzucone, á w stárych ich Exemplarzach od S. Hieronyma czytáne innemi słowy, ále toż znáczącemi; á te były tákie: *Non erit illius Imperium, quod putabat se redempturum.* Dálsze słowá Gábriela támże są tákowe; że Miásto, y Swiątnica będźie zburzona: że *deficiet Hostia & Sacrificium*: że w Kośćiele będźie *Abominatio desolationis*, to przez Zydow sámych zá Cestiusá Stárosty, to przez Rzymskich żołnierzow zá Titusá, według Tłumáczow Pisma Swiętego. A tá *ruina* ma trwać *usque ad Consummationem.* Záczym nie słusznie sobie Zydźi obiecuią restaurácyę y restitucyę Jerozolimy, bo choć ktory Prorok o tey restaurácyi námienia, rozumie się álbo restaurácya Jerozolimy od Chaldeyczykow zburzoney, álbo o restaurácyi Duchowney, że z Chrześćian będźie Práwowiernych zbudowána w Niebie ná wieczne czásy.

Ná te Danielowe *Hebdomadas* śiedmdźieśiąt, Rábini wykrętni będąc zkonwinkowáni od Chrześćian, tákiego záżywaią wykrętu, że Tygodnie te lat nie wyszły ieszcze, bo znáczą nie tygodnie dni, álbo lat, ále Tygodnie Jubileuszow (o czym tu cále nie mász zmianki) álbo Tygodnie wiekow. A ták Jubileuszowe Tygodnie *efficiunt* według ich zdánia, Lat 24. tysiące 500. Tygodnie zás wiekow według ich złego mniemánia (bo bez fundámentu) wynoszą 94. tysiące Lat, po ktorych

skończonych obiecuią MESSIASZA, iáko świádczą *Nicolaus Liranus*, y Piotr *Galatinus*, obá z Zydow uczeni Chrześćiánie. Ale to tłumáczenie że iest *contra mentem* Pisma Swiętego, y Oycow Swiętych, cale nie ma wáloru, śmiechu nie plauzu godne: bo w tym texćie y w żadnym, ták długiey prolongácyi przyśćia Messiasza BOG nie czyni, owszem u Izaiasza Proroka *expressè* deklárował prętkie ná świat záwitanie *cap: 52. Propter hoc sciet Populus meus in die illa, quia ego ipse, qui loquebar, ecce adsum*, nie zá 94. tysiące lat.

Osma Probácya o MESSIASZU danym Swiátu, iest z textu Isaiasza Proroká w Rozdźiale 7. w wierszu 14. *Ecce Virgo concipiet, & pariet, Filium, & vocabitur nomen ejus Emmanuel*, to iest *DEUS nobiscum*, że ten z Pánny národzony, miał z námi w Ciele nászym mieszkáć. Ten sam text w Hebrayskim ieszcze iáśniey położony: *Ecce Virgo prægnans & pariens Filium.* Po Hebraysku *Habalmah*, *propriè & genuinè* znáczy Pánnę Czystą, od Mężá nie tykaną, iáko byłá MARYA Mátka MESSIASZA CHRYSTUSA.

Dźiewiąta Probácya, że MESSIASZ miał się urodźić, y urodźił w Bethleem, iáko Micheasz Prorok żyiący zá Joathana, Achaza, Ezechiasza Krolow w Rozdźiale 5. swoim obiecywał: *Et tu Bethleem Ephrata parvulus es in millibus Juda, ex te mihi egredietur, qui sit Dominator in Isràël, & egressus ejus ab initio, & à diebus æternitatis*, co się iuż wypełniło, iáko się z Swiętych pokázuie Ewangelistow, *Mathæi cap. 2. Joannis cap. 7.* Gwiazda też záślepionych Zydow, owá, co Trzech Krolow z Arabii szczęśliwey respektem Jeruzalem ná Wschod Słonca leżącey, á w rzeczy samey ná południe będącey, prowadźi *in adorationem & recognitionem* MESSIASZA CHRYSTUSA. O ktorey Gwiazdźie mowi Izaiasz Prorok *cap. 60. Surge illuminare Jerusalem, quia venit lumen tuum. Reges de Saba venient, Aurum & Thus deferentes, & laudem Domino annuntiantes.* O teyże Gwiazdźie czyni zmiankę *Author imperfecti Operis* w Xięgach Setha przed Potopem Swiáta pisanych, ktore że Zydźi przyimuią, powinni im dáć wiarę.

Dźieśiąta Probácya, że MESSIASZ miał bydź y iest Synem Boskim, á Zydźi trzymáią, że tylko tákim ma bydź, iák Moyżesz, y Zgromádźićielem ich ze świata, y Wybáwićielem z niewoli: lecz błąd ich gruby iáwnie się refutuie z Izaiasza Proroka *cap. 35. versu 4. DEUS ipse veniet, & salvabit nos, tunc apperientur oculi cæcorum, & aures surdorum*

pate-

patebunt. Otoż oczywiśćie *patet*, że Bogiem miał bydź y ieſt, *DEUS ipſe veniet.* Tenże Prorok w Rozdźiale 66, w wierſzu 9. mowi: *Nunquid ego, qui alios parere facio, ipſe non pariam?* W ktorych ſłowach pokázuie ſię, że MESSIASZ miał bydź y ieſt Synem Boſkim Jednorodzonym: Ktorego przed wieki z Iſtoty ſwoiey, y záwſze *generat Pater Æternus*. O tymże Synoſtwie wyraźnie Dawid w Pſalmie 2. mowi: *Filius meus es tu, ego hodie genui te.* W Pſalmie záś 109. wyráźnie powiedźiáno: *Ex Utero* (to ieſt z Iſtoty moiey *& potentia generativa*) *ante Luciferum*, to ieſt przed wſzyſtkiemi Luminarzami kreowánemi)' *genui te.* BOG BOGA. Zrodźił Go tedy *ab æterno*, zrodźił w czaśie, rodźi co dźien w ſercách Ludzkich. O tymże ſamym Boſtwie y Synoſtwie, ſłuży owo *Sapientiæ cap. 2. verſu 12. Promittit ſe Scientiam DEO habere, & Filium DEI ſe nominat*, W ktorych ſłowach Boſtwo MESSIASZA y Synoſtwo *elucet*, oraz od Zydow nieuznánie y prześládowánie. A ieśli Zydźi odpowiedzą, że Xięgę *Sapientiæ* nie maią *pro Canonico Libro*: Odpowiedźieć im z Izidorem, y *à Caſtro* Autorami, że przedtym y tę Xięgę mieli zá należącą do Xiąg przyiętych: iáko ią ſam Chryſtus miał zá prawdźiwą, y Páweł Apoſtoł z nich biorący ſwoie *teſtimonia*: Dionyſius Areopagita, S. Auguſtyn, toż czynią, y Koncilia ápprobuią.

Jedenaſta Probácya teyże prawdy z Rozdźiału 9. Izaiaſza Proroká w wierſzu 6. gdźie Duch Swięty przez niego mowi: *Parvulus enim datus eſt nobis, & Filius datus eſt nobis, & factus eſt Principatus ſuper humerum ejus, & vocabitur Nomen ejus Admirabilis, Conſiliarius, DEUS Fortis, Pater futuri ſæculi, Princeps Pacis.* Te ſłowá ſą o Synie Boſkim MESSIASZU, że dány ieſt nam Ludźiom; ná ktorego rámionách *Principatus*, to ieſt rządy Nieba, Ziemi, Piekła, á to dla ziednoczenia Słowá Boſkiego z Náturą Ludzką, ktore czyniło tego Málenkiego Bogiem według tłumáczenia SS. Ambrozego, Auguſtyná, Iſidora, Bernarda, że Imie iego ma bydź *Mirabilis*, dla ukrytych w nim ſkárbow, czy Boſtwo, czy Człowieczeńſtwo w nim zważyſz. Zowie ſię w tychże Proroka ſłowach *DEUS*, bo ták to ſłowo Hebrayſkie *El* wytłumaczyli ſiedmdźieśiąt Tłumaczow, ták *Theodotion, Aquila Symmachus, Chaldæus*, S. Hieronim, Rábin *Hakkados*; náwet y *Ekolampadiuſz* Heretyk z innemi. Zowie ſię *Pater futuri ſæculi*, á według Wátabla, *Pater æternitatis.* Adam był nam Oycem rodzącym nas temu doczeſnemu wiekowi, á CHRYSTUS nas rodźi wiekowi przyſzłemu nieſkonczonemu w Niebie ſię kontynuować máiącemu.

cemu. A te słowá, czy mogą Zydźi ktoremu ápplikowáć Krolowi, álbo Rábinowi? Toż Bostwo Chrystusowe wydaie się oczywiśćie w owych słowách Xiąg *Genesis* w Rozdźiale 19. w wierszu 24. *Pluit Dominus à Domino sulphur* ná spalenie Sodomy Miasta. Gdźie wyráźnie pokázuie się Syna Boskiego Osoba, ktora iest Jego Mądrośćią, y Słowem Wiecznym, iáko to mieysce tłumaczą *S. Hilarius, Irenæus, Ambrosius, Hieronymus*, y *Concilium* Smiernenskie w Kánonie 15.

Dwunasta Probácya, że miał iecháć ná Oślicy y iechał MESSIASZ, iest z Rozdźiału 9. Zachariasza: *Lætare Filia Sion, ecce Rex tuus venit tibi justus & Salvator, & Ipse pauper ascendens super Asinum, & super pullum Filium Asinæ.* Ze miał bydź przedány zá srebrnikow 30. z tegoż dáie się widźieć Zachariasza w Rozdźiale 11. *Et appenderunt mercedem meam 30. argenteos.* Co się spełniło *Mathæi cap. 27.*

Trzynasta Probácya iest z obiecaney Męki przez Prorokow ná Messiaszu CHRYSTUSIE wywártey; naprzod przez Izaiasza w Rozdźiale 53. *Non est species ei neque decor, &c. Livore ejus sanati sumus, &c. Generationem Ejus quis enarrabit? Propter scelus populi mei percussi eum &c. Pro transgressoribus suis oravit.* Táż Męká opisana przez Dáwidá w Psalmie 21. *Omnes videntes me, deriserunt me. Foderunt manus meas, & pedes meos &c. Diviserunt sibi vestimenta mea.* Wyráźnie o Passyi Chrystusowey wspomina Jeremiasz w Rozdźiale 11. *Et ego quasi Agnus mansvetus, qui portatur ad victimam.* Támże uczynili rádę, mowiąc ná MESSIASZA: *Mittamus lignum in panem ejus, & eradamus eum de terra viventium.* Hebrayská wersya czyta: *Corrumpamus lignum in panem ejus*, to iest, obroćmy chleb w drzewo, w krzyż, *aliàs* ukrzyżuymy go, iáko text Chaldeyski czytá, á S. Hieronim, Cyprian, Justinus, Ambroży, Theodoretus, Grzegorz rozumieią: Arábska wersyá ieszcze iáśniey mowi: *Corrumpatur per trabem Caro ejus.* Podobnym sensem czytáią *Tertullianus Lactantius*, S. Tomasz &c.

Czternasta Probácya o MESSIASZU, wywodząca Smierć Jego, iáka bydź miała y była, to ieſt krzyżowa, wſpomina o niey Xięga *Deutoronomium cap: 28. v. 66. Erit Vita tua, quaſi pendens ante te*, iáko tłumáczy to mieyſce Samuel Rábin. Tenże ſens állegoryczny ieſt tego mieyſca u SS. Auguſtyna, Leona y Prokopiuſa. O Ránach MESSIASZA mowi Zachariáſz w Rozdźiale 13. w wierſzu 6. ná krzyżu zádanych: *Quid ſunt plagæ iſtæ in medio manuum tuarum? & dicet: plagatus ſum in domo eorum, qui diligebant me.* Támże ieſt o przebićiu Boku iego Proroctwo: *Configent eum:* O Grobie tegoż Messiaſzá mowi Izaiaſz Prorok w Rozdźiale 11. *Et erit Sepulchrum ejus glorioſum.* O Reſurrekcyi iego námienia iaśnie Dawid Swięty w Pſalmie 3. w wierſzu 6. *Ego dormivi, & ſoparatus ſum, & exſurrexi, quia Dominus ſuſcepit me. Item* w Pſalmie 15. *Inſuper & Caro mea requieſcet in ſpe: Quoniam non derelinques animam meam in inferno, nec dabis Sanctum tuum videre corruptionem. Item* o tymże Zmartwychwſtániu prorokował Ozeaſz Prorok *cap: 6. v. 3. Vivificabit nos poſt duos dies, die tertia ſuſcitabit nos, & vivemus in conſpectu ejus.* Przez ktore ſłowa, to ieſt przez pierwſzy dźien nie rozumie ſię pierwſza niewola Zydowſka u Aſſyriyczykow, przez drudi dźien nie tłumaczy ſię druga niewola ich u Bábylonczykow, *tandem* przez trzeći dźień, wyśćie z tey niewoli y tryumf, iáko Zydźi dla ſiebie tłumáczą. Ale ſię rozumie *ex mente* S. Cyrilla, Ariaſa, Watabla przez dwá dni, krotkość dni czaſu, *aliàs*, że w krotce miał przyść Meſſiaſz. Nie ma ſię też rozumieć przez trzy dni námienione (lubo y to piękna explikácya y ápplikácya Lirána y Sálomona Rábiná) Synágogá będąca raz pod Krolmi, drugi raz pod Wodzámi, trzeći raz *ſub Lege gratiæ Chriſti.* Lecz te ſłowa Ozeaſza o trzech dniach ſłużą Meſſiaſzowi, iákoby on miał *Cierpieć*, co dźien pierwſzy znáczy; *bydź pogrzebionym*, co dźien drugi figuruie; *Zmartwychwſtáć*, co dźien trzeći denotuie.

Y tak właśnie te mieysce wykładáią *Tertullianus, Origenes, Lactantius, Cyprianus, Cyrillus, Hieronymus, Augustinus, Gregorius, Ruffinus, Nyssenus, Theodoretus, Hugo, Liranus, Cornelius à Lapide,* y Zydźi niektorzy uczeni u Piotra Gálatina,

Niech *tandem* Zydźi czytáią Ewangelią Chrystusowę, iák o swey Smierći, Zmartwychwstániu, zburzeniu Jerozolimy prorokował, y wszystko się spełniło. Niech támże czytáią Cuda przez niego czynione, pewnie go uznáią zá Messiasza, y záwołáią: *Verè Filius DEI erat iste. Matthæi cap*: 27. Niech ich weźmie zbáwienna *curiositas* czytáć List Abágara Krola Edessy pisany do Chrystusa w Bároniuszu, *item* List Piłata Stárosty Jerozolimskiego, pisany do Tiberiusza Cesarza. Jeśli nam Chrześćianom nie dáią wiary, niech czytáią Pogańskie Sibille o Messiaszu, niżeli ná świat przyszedł, prorokuiące, iáko opisałem tu pod tytułem: *NOWY FRONCYMER. Josephus* też Zydowin z Zydámi niech się rozmowi o MESSIASZU w Xiędze swoiey 18. *Antiquitatum*, w Rozdźiale 4. mowiący te *formalia*: *Eodem tempore* (gdy Piłat był Stárostą Jerozolimskim) *fuit JESUS Vir Sapiens, si tamen eum Virum fas est dicere, erat enim mirabilium Operum Patrator &c. Christus hic erat, quem accusatum à nostræ Gentis Principibus, Pilatus cùm addixisset Cruci, nihilominus non destiterunt eum diligere, qui ab initio cæperunt. Apparuit enim illis, tertia die vivus.* Otoż go tu nie ma zá prostego Człeká, lecz zá mądrego: przypisuie mu wielkie cuda, z grobu powstánie.

MACHOMET Pseudo Prorok y Zwodca, we wszystkim *mendax*, tę prawdę *nolens volens* powiedźiał o MESSIASZU w Alkoránie w Rozdźiale *Elbachora*, indukuiąc tám BOGA mowiącego te słowá: *Dedimus JESUM, Filium MARIÆ, ut faceret miracula, & prodigia manifesta, & fecimus eum per Spiritum Sanctum, & insufflavimus in eum de spiritu nostro, & conceptus est Christus, ex virtute DEI, & Matre Sanctissima & purissima supra*

omnes Mulieres. Saraceni Chryſtuſa zowią *EISE*, to ieſt JEZUSEM, názywáią y Słowem Bożym. O tym to MESSIASZU mowił Dawid w Pſalmie 21. *In te ſperaverunt Patres noſtri, & liberaſti eos*: ktory iuż wybáwił tych, co go uználi. O nimże Baruch Prorok mnieyſzy, Piſarz Jeremiaſza przepowiedźiał *cap: 3. v. 36. Hic eſt DEUS noſter, & non æſtimabitur alius adverſus eum &c. Poſt hæc in terris viſus eſt, & cum Hominibus converſatus eſt*: Co ſamemu tylko ſłuży Meſſiaſzowi.

Ná Probácye ták oczywiſte odpowiadaią Zydźi racyami wykrętnemi nie z Piſma S. wźiętemi. Naprzod że MESSIASZ nie będźie BOGIEM, tylko Wielkim Człekiem, Prorokiem, Wybáwićielem Zydow, y Zgromádźićielem do Judzkiey Ziemi, z cáłego świata ich śćiągáiącym, oddáiąc im Jeruzałem y reparuiąc. A lubo go (mowią oni) *Adonai*, álbo *Elohim* to ieſt Bogiem Piſmo Swięte názywa według Chrześćian interpretácyi, tedy to (mowią) Imie nie ieſt właſne BOGU, Stworcy Niebá y Ziemi, ále *Nomen* ieſt *appellativum*, mogące ſłużyć Aniołom y Ludźiom, iáko ieſt dáne Moyżeſzowi Wodzowi Izráelſkiemu, *Exodi cap:* 7. od BOGA: *Ecce conſtitui te Deum Pharaonis*; tákim imieniem (mowią Zydźi) mogł ſię y Chryſtus názywać, ále ſię nie názywał *Nomine inæſtimabili*, to ieſt owym imieniem ſamemu BOGU Stworcy wſzech rzeczy ſłużącym *JEHOVA*, ktore Imie pokázywałoby, że był Synem Boſkim y Bogiem. Ná to odpowie Chrześćianin. Ze BOG Stworca Niebá y Ziemi, częśćiey názywa ſię *Adonai*, *Elohim*. á rzadko bárdzo tym Imieniem niewymownym *Jehova*: toć nie dźiw, że y Chryſtus tym Imieniem nie tytułował ſię, ktorego nikomu wymowić nie godźiło ſię, lecz ſam ſię zwał JEZuſem, á Ludźie go zwali CHRYſtuſem, Niebo zaś Synem Boſkim: *Filius Altiſſimi vocabitur.* Druga, czynił to z pokory, áby pyſzny świat náuczył ſię od niego *non ſuperbire titulîs.* Odpowiadaią ieſzcze Zydźi, że MESSIASZ ma przyiść w ten

czas

czas, kiedy według Izaiasza Proroka w Rozdźiale 11. *Habitabit Lupus cum Agno &c. Vitulus, & Leo, & Ovis, simul morabuntur, & Puer parvulus minabit ea.* Ná tę Zydom objekcyę odpowiedźieć należy, że ten text Proroka, nie ma się brać *ad Literam*, iákoby zá czasow Messiasza Wilk z Báranem, Ciele, Lew, Owca, rázem się páść mogli, y w kupie bez leżyi, y że Páchole małe ma niemi dirigować, bo to nie wielki Cud u BOGA, ktorego káżdy może dokazać teraz, nie czekáiąc Messiasza, kiedy w Zwierzyńcach Pańskich, w klatkách tyle iest zwierząt w kupie żyiących, w srogości uposzonych; Niedźwiedźie dáią się powodować, y tańcować przy muzyce, Lwy ugłaskać: Wilk, żeby Bárana nie iadł, może mu przez iáki sekret uczynić ábhorrencyę, álbo oboie z málenka chowaiąc, mogą do siebie zábrać sympáthyę, á zápomnieć ántypathyi. Nákarmiwszy go też czym inszym, nie będźie pretendował Bárana: co czyniąc co dnia, trzebáby Messiasza spodźiewać się. Są u Chrześćian Cuda y przykłády, że sługom Messiaszowym, to iest rożnym Swiętym Osobom same bestye zápomniawszy srogości, usługiwáły: ták S. Norbertowi Arcy-Biskupowi Wilk służył paląc Owce iego, otoż to *Lupus cum Agno habitabit!* S. Eustergius Wilki iák konie záprzągł do wozá: S. Páchomiusz ná krokodylu żárłocznym przepływał rzeki. S. Zozymowi Lew usługował: S. Idźiego Łánia karmiła mlekiem swoim, iáko świadczą Historye ich Zywotow: á to uczynił *Puer Parvulus* MESSIASZ CHRYSTUS przyszedłszy ná świat.

Tenże sam Text Pisma Swiętego, że *Lupus habitabit cum Agno*, bierze się lepiey *in sensu allegorico*, że zá czasow Messiasza, będźie ná całym świećie zgoda, że Ludźie iák Wilcy y Lwy srodzy, złożą srogość, nienáwiść ku sobie, złożą *Vitia* zbytniego łákomstwa, dádzą się powodować Rzymskiemu Monárize, będźie generalny pokoy; iákoż był zá Augusta Cesarza, zá ktorego pánowania prawdźiwy pożądany MESSIASZ CHRYSTUS urodźił się. Nástała potym śliczna serc hármoniá z Náuki Chrystusowey: *Diliges proximum tuum*: iednych Sakramentow záżywać poczeli wszyscy Práwowierni, w iedney Wodźie Chrztu kąpać się, iednego Pokármu Ciała Chrystusowego, y iednego Nápoiu Krwie iego záżywać; á tak *Vitulus, & Leo, & Ovis simul morabuntur.*

Mowią

Mowią Zydźi, że BOG nam nie kazał zá Proroká mieć tego, *tantò magis* zá Messiasza, ktoryby Zakon y Sábaſz znośił, zá Bałwanami iść náuczał, iáko Xięga *Exodi cap: 13.* opiewa. Ná co Chrześćianin ma odpowiedźieć, że Chrystus Pan ſam o ſobie powiedźiał, że Stárego Zakonu *non venit ſolvere, ſed adimplere:* Báłwanom ſię kłániać nie kazał, mowiąc: *Dominum Deum ſolum adorabis*, owſzem uchodząc Dźiećiątkiem do Egyptu, ie wywracał, y przez Sług ſwoich. SABASZU też nie znioſł żadnym terminem w Ewángelii ſwoiey, tylko *ſtrictam* iego *obſervantiam* reláxował, pozwaláiąc wołá álbo Osłá z ſtudni wyrátować w Sabaſz. Ze záś według Náuki S. Tomaſza Doktora Anielſkiego, dźień Sobotni ná Sábáſzowy, *aliàs* świąteczny deſtynowány. Odpowiedźieć ná to: było to tylko *præceptum Cæremoniale*, dla tego wolno było Apoſtołom po śmierći Chryſtuſowey, częśćią dla diſtinkcyi od Zydow, częśćią dla Uczczenia Reſurrekcyi Pańſkiey, y Zeſłánia Ducha Swiętego w Dźien Niedźielny tráfiaiących ſię, Niedźielę zá Dźien Swiąteczny poſtánowić, á Soboty odſtąpić, ile kiedy Piotrowi moc dána od Chryſtuſa; *Quidquid ſolveris ſuper terram, erit ſolutum in Cælis.*

Odpowiádáią *tandem* Zydźi, że MESSIASZ nie mogł ieſzcze przyiść, bo ſię nie ſkonczyły *Hebdomades ſexaginta* od Dánielá przepowiedźiane, *Danielis cap: 9.* przez ktore oni długi czás bárdzo rozumieią, to ieſt 49. tyſięcy lat, według *Lirana y Galatina* Autorow. Ná co im Chrześćiánin ma odpowiedźieć: że długą to ſobie zákładaćie niewolę *contra mentem* Piſma S., ále *datô non conceſsô*, że y te 49. tyſięcy lat ſkonczy ſię, iednák wy nie będźiećie *Gens electa*, áni *dilecta*, cále będąc *ejecta propter delicta*, bo iuż MESSIASZ raz przyſzedłſzy, drugi raz dla was ślepych niedowiarkow nie przidźie. Może dáley Chrześćiánſki Człowiek mowić: Byliśćie Zydźi ſiedm rázy w niewoli u rożnych Národow po kilká, po kilkánaśćie,

po kilkádźieśiąt lat; ná ſamey Peregrinácyi w Egypćie y ná Puſzczy ſtrawiliśćie lat 430, w Niewoli Bábylonſkiey lat 70. á Przećięż tym Niewołom wáſzym pewny termin BOG záłożył był, po ktorym ſpełnionym, pokazał wam miłoſierdźie ſwoie: á teraz iuż tyśiąc kilká ſet lat ieſteśćie w niewoli, ktora nigdy koncá nie będźie miała, bo *venit, qui mittendus erat. Hebdomades ſeptuaginta* námienione ſkonczyły śię, ktore według Tłumaczow Piſmá Swiętego od zákonczenia Niewoli Bábylonſkiey do Narodzenia CHRYſtuſowego, trwáć miały lat 490. ktore ieno upłynęły, wypłynęło Zbáwienie Swiátu przez przyśćie MESSIASZA; w ktorego niech dźiś uwierzą Zydźi iuż zeſłánego *actu*, wlot ſą *ex Servis Liberi*, z záślepionych, *Filii Lucis: Aliàs* według ich explikácyi *Hebdomadeſte* Dánielowe nigdy śię nie ſkonczą, á oni będą wiecznemi niewolnikámi.

O PREFERENCYI KOSCIOŁA nád SYNAGOGĘ, *Albo o ZYDOW Odrzuceniu, á Obrániu przez BOGA Pogan.*

NIe omylna to prawdá, że Zydow P. BOG Národ ſobie nie gdy ulubiony odrzućił, y obrał Pogan, ich pośiągnął do śiebie, z nich uczynił *Populum electum*, y Kośćioł Práwowiernych, iáko Xięgi *Deutoronomii* w Rodźiale 28. rzetelnie mowią, gdźie wyliczywſzy wiele máledykcyi: ieżeli Mándatow Boſkich obſerwowáć nie będą, konkluduią, że Cudzoźiemcy ich będą Pánami, y Głową, á oni ogonem: *Ipſe erit in Caput, & tu eris in Caudam.* Amos Prorok w Rozdźiale ſwoim 5. obiecuie Zydow upadek bez powſtánia: *Domus Iſràël cecidit, & non adjiciet, ut reſurgat.* Záczym nieſłuſznie ſpodźiewáią śię Meſſiaſza, y pánowánia ſwego w Jeruzalem.

Toż odrzucenie Zydow wieczne, ieſt wyráżone u Jeremiaſzá w Rozdźiale 17. w wierſzu 1. *Peccatum Juda ſcriptum eſt stylô ferreô in ungve adamantino. Ungvis*, bierze śię tu zá dłutko

dłutko, inſtrument, grabſzrych, ná kſztałt pázorow beſtyi drapieżnych uformowány. A ták grzech Zydow nie wygluzowány, tylko Smierćią MESSIASZA, gdyby w niego uwierzyli, iuż dánego swiatu. Przez Izaiaſza Proroká BOG ſobie Pogan obrał zá kochánkow w Rozdźiále 9. *Populus, qui ambulabat in tenebris, vidit lucem magnam, &c. Parvulus enim datus eſt nobis,*

Jerozolimy y Zydow upadek, obiecuie BOG przez Izaiaſza w Rozdźiále 25. zá co Prorok BOGA wychwala, ráçyę dáiąc: *Quia poſuiſti Civitatem in tumulum, Urbem fortem in ruinam, & domum alienorum, ut non ſit Civitas, & in ſempiternum non ædificetur.* Otoż Zydźi báią bez fundámentu, że będą pánować w Jeruzalem, kiedy ná wieki iuż nie ma bydź repárowáne. W Xięgach Rodzaiu *cap.* 25. mowi ſam BOG do Rebeki Zony Izaaka: *Duæ Gentes ſunt in utero tuo, & duo Populi ex ventre tuo dividentur, populusque populum ſuperabit, & major ſerviet minori.* W tych ſłowach *ad Literam* znáczą ſię Dwá Narody *Idumæi* y *Iſráelitæ: major minori* miał ſłużyć, y ſłużył, to ieſt Idumeyczykowie Izráelitom. Allegorycznie záś ten text znáczy, że według S. Páwła w Liśćie do Rzymian *cap:* 9. y według Rábiná Sámuela, Zydźi więkſzy *olim* Národ, Chrześćiánom mnieyſzemu Národowi ſłużyć będą, y *actu* ſłużą od Národzenia MESSIASZA CHRYSTUSA Páná. Dawid S. prorokuie, że Cudze Národy uznáią, y kłániać ſię będą BOGU w Pſalmie 21. *Et adorabunt in conſpectu ejus Univerſæ Familiæ Gentium.* Pſalm ten cáły MESSIASZOWI y Chrześćiánom ſłuży. Toż ſamo obiecował Izaiaſz Prorok w Rozdźiale 65. w wierſzu 1. *Invenerunt, qui non quæſierunt me, & dixi: ecce ego, ad Gentem, quæ non invocabat nomen meum.* Y tu Národy Pogańſkie nád Zydow BOG preferuie. Támże dáley mowi: *Ecce Servi mei (*to ieſt *olim* niewolnicy Pogánie*) comedent, & vos eſurietis,* to ieſt, wy Zydźi niegdy kochankowie

 moi

moi, á teraz odrzutkowie. Daley mowi w tymże Rozdźiale Izaiasz do Narodu Zydowskiego; *Et interficiet te Dominus DEUS, & Servos tuos vocabit nomine alio.*

O Odrzuceniu SABASZU, OFIAR, y innych Ceremonii Zydowskich, mowi BOG przez Izaiasza *cap: 1. Ne offeratis ultra Sacrificium frustra: Incensum abominatio est mihi: Neomeniam* (Ceremonia to iest ná Nowiu Mieśiąca) *& SABBATUM, & Festivitates alias non feram.* Z Arabskiey wersyi Rabin Sámuel przećiw Zydom ieszcze iáwniey dowodzi: *Sabbata vestra, & Festivitates vestras, & Sacrificium vestrum non recipiam, quia omnes vos estis in ira mea..*

Ze śię ZYDZI iuż do JERUZALEM nie powrocą, żeby w nim mieli swoy Tron, Kośćioł, Ofiarę, Kápłána, wyráźnie mowi BOG przez Amosa Proroka *cap. 2. v. 6. Super tribus sceleribus Israël, & super quatuor, non convertam eum: pro eo, quòd vendiderit pro argento justum.* Pierwsze *scelus* było Izráelitow, przedánie Jozefa Sprawiedliwego; drugie *scelus* Bałwochwalstwo; trzećie, zábiiánie Prorokow; á czwarte naywiększe *scelus*, przedánie Naysprawiedliwszego CHRYSTUSA zá 30. srebrnikow, zá co ich BOG nigdy iuż nie przywroći do łáski swoiey, y do Jeruzalem; iáko tłumáczą Rábin Sámuel, Galatinus, y Adrianus Finus *in Flagello Judæorum.*

O Odrzuceniu OFIARY Zydowskiey, á obrániu sobie OFIARY Czystey Narodow, iáko tu u Chrześcian w Chlebie y Winie, mowi wyráźnie P. BOG u Máláchiasza Proroka *cap: 1. cap: 11. Ab Ortu enim Solis, usque ad Occasum, magnum est Nomen meum in Gentibus, & in omni loco sacrificatur,* (nie w samym tylko Jeruzalem, iáko Zydźi trzymáią, że tám tylko bydź powinna Ofiara.) *& offertur Nomini meo Oblatio munda.* Tę Ofiarę figurował Melchisedech, Krol Salem, ktory *Panem & Vinum obtulit*, iák My teraz Chrześćiánie. O tey samey wspomina Ofierze Dáwid S. w Psalmie 109. probuiąc, że Ją MES-

MESSIASZ będźie ofiárowal: *Tu es Sacerdos in æternum, ſecundum Ordinem Melchiſedech.*

Ná te wſzyſtkie Rácye oczywiſte, ſą iák mármury Zydźi, ślepi iák Cymmerii, álbo Krety, głuśi iáko Báłwany: á to podobno ſkutek ieſt ſłow Boſkich przez Izaiaſza Proroká *cap: 6.* potwierdzonych: *Excæca Cor Populi hujus* (Zydow) *& aures ejus aggrava, & oculos ejus claude: ne forte videat oculis ſuis, & auribus ſuis audiat, & corde ſuo intelligat, & convertatur, & ſanem eum.*

Tandem quæritur, Czy wſzędźie po Swiećie ſą ZYDZI?

Odpowiadam, że wſzędźie ich pełno w Azyi, w Afryce, pełno ich Egypćie, nie brzydzą ſię mieyſcem ćiężkiey Niewoli ſwoiey, dopieroż w Europie po Panſtwach rożnych, w Anglii, Hollándii, Niemczech, we Włoſzech, w ſámym náwet Rzymie, gdźie obligowáni pod strofem bywáć ná Kazaniu. Ma ich nie máło Polſká y Litwá, iákoż powiedźiáno o Polſkiey Koronie, że ieſt *Infernus Ruſticorum, Paradiſus Judæorum.* Nádali im Praw, Przywileiow, Wolnośći Polſcy Xiążęta y Krolowie. Boleſław Xiąże Wielkopolſki, naypierwey ich wKáliſzu Roku 1264. rożnemi nádał Práwami. *Exemplô* iego, czyli *ſcandalô*, á bárdźiey Eſtery Zydowki fáworytki perſwázyą, KAZIMIERZ Wielki Krol Polſki, tymże Stározakonnym rożne nádał Przywileie Roku 1343. ktore przez Konſtytucye zá Krola Alexándra potwierdzone. Jedyna HISZPANIA ich czosnkiem nie śmierdźi, kiedy ich ztámtąd Filip III. támeczny Monárcha Roku 1610. 9. kroć ſto tyſięcy wypędźił, zá co y zá wygnánie Sáracenow, Krolowie Hiſzpáńſcy od Stolicy Apoſtolſkiey, *REGIS CATHOLICI*, tytuł otrzymáli. Jan Achacy *Kwita* twierdźi, że Zydow 12. kroć ſto tyſięcy wygnáno z Hiſzpánii. Wygnáni byli z Anglii y Fráncyi, poſtáremuż *tolerantur:* z Węgier rugowáni *funditùs* zá Ludwika Krola, *item* z Prus, Wittembergu, z Trasburga, z Wármii, z Sącza, z Wárſzawy, z Bicza, świeżo zaś z Sląſká A.D. 1739. edyktem ná uſtąpienie dekretowáni, przećiężoni do tych mieyſc záglądáią, wſzędźie chce ſię mnożyć ten kąkol, niż go BOG roſkaże powiązáć w ſnopy, y rzućić w piekło w też tropy: *Colligite zizania, & alligate in faſciculos ad comburendum, Mathæi cap. 13.* Tego niech ſię ſpodźiewáią ZY-

DZI, ieżeli nie uwierzę w MESSIASZA prawdźiwego CHRYSTUSA, iuż dánego Swiatu, według obietnicy Bożey.

MACHOMETANISMUS.

TEy obmierzłey Sekty iest MACHOMET Strabczyk Autor, z Pástucha Wielbłądow Prorok, ále fałszywy, z Idioty mądry u głupcow, z Herszty Krol, Scelerat Swięty u Sceleratow, Ośieł nie Poseł Boski, Błędow, nie drogi zbáwienney Ukáźićiel, Przewodnik ná przepáść, Oświećićiel záślepiaiący, Doktor głupstwa, od Wielbłądow do błędow udáiący się. Był to Arabii szczęśliwey, nieszczęsny owoc y Obywátel, Wschodu fatalny *Occasus.* Urodźił się w Arábii Szczęśliwey, álbo Homerice około Roku 629. według *Baroniusza*, zá Herakliusza Wschodniego Cesarza. Według drugich Autorow, zda się bydź urodzon Roku Pańskiego 592. Oyca miał *Hali* Ismaelitę, Mátkę *Hanninę*, á według *Baroniusza*, *Hadigę* Zydowkę, z tákich Wiar Rodźicow, *quis putas puer iste erit?* Inni zaś trzymáią, że Mátkę miał Ismaelitidę, á Oyca Czarnokśiężnika. *Lupus de Obregon* od samych Arabow informowány pisze, iż urodźił się MACHOMET w Mieśćie Arabskim w *MESZE*, z Pogánina Abdala Woyta, Szlachćicá, y z Zydowki názwiskiem *IMINA.* Po śmierći Oyca, u Mátki chłopianki zostawał áż do 16. Roku wieku swoiego, potym się udał do Kupca *Abdemonafa* albo *Minefi*, ktory miał zá Zonę *Hadixę*, czyli *Gardigenę* Wuieczną Siostrę MACHOMETA. U tego służył lat 9. Wielbłądy do Persyi y Syrii prowádząc, niemi hándluiąc: Owdowiałą potym Pánią swoię *Hadixę* Siostrę swoię Wuieczną, poiął zá Zonę. (oprocz ktorey, miał 17. innych Zon) Z Kupiectwa Wielbłądow zbogácony. Będąc zás bardzo dowćipnym, z Chrześćianami miewał rozmowy, z nich Chrześćiańskich niektorych nápił się máxym, to z Zydámi, y z Mátką Zydowką konwersuiąc, z nich y z niey Zydowskich nábrawszy się błędow, wiele też z Pogáństwa *errorum* nápiwszy się, z tyle Wiar y Sekt, uczynił Mixturę Religii Machometańskiey w sercu, y rozumie swoim. Udał się do Pálestyny, tám po między Chrześćiány, *teste Baronio*, y Zydami, wiele się rzeczy z oboch náuczył Religii, y czynić się począł Prorokiem: Sny swoie według námienionego Au-

tora

tora *Lupa*, zá Boſkie przed Zoną udáwał rewelácye, czemu ona wierzyć nie chćiała, áż chybaby od Anioła te rewelacye popiſane widźiałá. On tedy Zydka krewnego z ſwoiey Mátki ſekretnie obligował, áby pięknym chárakterem rzeczy ſobie dyktowáne nápiſał. Co on Zonie pokazał ádmiruiącey, y ſam to ná pámięć umieiąc, z kárty niby czytał pátrząc ná nię, (litery żadney nie znał, táki to Doktor) y ták Zonę ſwoię pierwſzą uczynił ſwoich błędow ſekwitorką, á tá niewieśćią świątobliwośćią relacyę przed ſąśiadámi rozśiała, wſzędźie łátwy znayduiąc kredyt. Przed tą iego ſztuką brzydźiła ſię nim Zona, że częſto złą ćierpiał chorobę, rzucaiącą nim o źiemię, ktorą on ſłábość y padánie, udał zá ádorácyę Anioła, to ieſt, przed Gábrielem Archaniołem częſto mu ſię pokázuiącym, padał z rewerencyi. Był w te czaſy w Arabii Mnich SERGIUS Ariánin tułáiący ſię, zá Herezyę z Klaſztoru Kalliſtraty Cárogrodzkiego wygnány, wielki MACHOMETA Konfident, ieſzcze gdy Wielbłądy paſał. Tego Sergiuſa, Zoná Máchometa, iáko przyiaćiela porádźiła ſię o tey Anielſkiey wizyi Mężowi uczynioney. Sergiuſz prędko *devoto fæmineo ſexui*, wyperſwádował y potwierdźił, że to prawdźiwa ieſt wizyá, á Máchomet Mąż iey prawdźiwy Prorok; ztąd począł bydź u wſzyſtkich w konſiderácyi y eſtymacyi: zbiegali ſię Ludźie do niego, náwet Zydźi máiący go zá Meſſiaſza, ktorych mu dźieſięćiu áſſiſtowáło z rácyi, że obrzezánie przyimuie, co u nich prawie *primum ſignum* Proroka prawdźiwego: ále wkrotce poſtrzegłſzy, że tylko *Circumciſionem carnis*, ále *non cordis* obſerwuie, y ie mięſo Wielbłądźie w Zakonie Moyżeſzowym zákazane, odſtąpili go, według Bároniuſza. MACHOMET ten ieſt Autorem, że Fámilia Iſmaelitow od Iſmaela pochodząca, potym názwana Agarenámi, od Agar Mátki Iſmaelowey, á ſłużebnicy Abrahamowey rzeczona, *tandem* nowym Imieniem; to ieſt Sáracenow, názwána od Sary prawdźiwey Zony Abrahamowey, co nie ſłuſznie uczynił, y nie mogł: ámbicya go do tego przywiodła, żeby ſię miał zá urodzonego z zacney Familii, y Krwi SARY, nie miło mu iść było z Agarenow idących od niewolnicy Agary: częśćią też Sary Imie preferował nád inne, ktore znáczy *Dominam*, że on, y iego Máchometani; chcą ſię po czynić Pánami Swiáta całego. Miał Gołębia przyuczonego latáć do uſzu ſwoich, w ktorych groch dla niego miał; á to ſamo udał przed Ludem proſtym, że Duch *S.* lata do uſzu iego, inſpiruiąc Swięte

Do-

Dogmata, y máxymy do Religii ſię reguluiące. Tego námienionego Gołębia wyuczył Kleryk ieden *ambitioſus*, dla nie otrzymánia Honoru pewnego, z Rzymu aż do Sáracenow w Arabię *profugus*; ktory proſtakom opowiedźiał, że do ktorego człeka Duch Swięty w poſtáći Gołębia przyleći, y będźie z nim rozmawiał, żebyśćie go zá wielkiego mieli Proroka. W tym z kąta ſekretnego wypuśćił Gołębia głodnego, przed tym od nikogo nie widánego, ten do ucha MACHOMETA polećiał proſto po ſwoie pożywienie, łátwo od proſtych Duchem Swiętym poczytany, iáko świadczy *Thomas Bruxellenſis Lib:* 10. *cap.* 1. Tenże Gołąb śiadał ná rámieniu Machometa, gdy ſwoie głupie báiał Kazania, áby rozumiano, że Każe z inſpirácyi Ducha S. Z tąd do tych czás w *Meſze* przy Meczećie, wielkie mnoſtwo Gołębi, tákież rozumiem przy Grobie iego w Mieśćie Medynie, *vulgo Talnabi*.

Svadente Diábolô przy mánudukcyi Sergiuſza Mnicha Ariánina, y drugiego iákiegoś Jana, Człeka Herezyi Neſtoriuſzowey, nápiſał Xięgę ZAKONU Cudownego, BOGU obmierzłego, gdźie *in favorem* Konſiliarzow ſwoich Sergiuſza y Jana Chrześćian, uznał CHRYSTUSA zá Proroka, ále po Ariańſku, Boſtwa mu uymuiąc: *in favorem* Mátki Zydowki, przyiął Obrzezánie, y wiele rzeczy z ſtárego Teſtámentu, ále z głupią páſtuchowſką interpretácyą: Oycu też Pogáninowi pochlebił, Pogańſkich błędow wiele inſerowawſzy, iáko to że Mieſiąc ſwoim ſekwitom kazał wenerowáć, ktory oni nánázywáią *Kubar*. Zákonczywſzy *Opus* ſwoie, álbo Xięgę Błędow, názwał ią Zakonem, twierdząc, że mu go Gábriel Archanioł z Nieba przynioſł naywyżſzego, y iemu podał do publikowánia. Z rázu tá Xięga zwáła ſię *ALFULIAN*, to ieſt Rozdźiały, gdyż báiał ten Pſeudo-Prorok, że mu Rozdźiałámi, álbo po częśći, nie rázem Zakon od BOGA dáwány, potym też Xięgę Arábowie nazwali ALKORAN, to ieſt Piſmo.

Udał

Udał y to, że przy oddániu mu z Nieba tey Xięgi, Gabriel mu Miecz przyniosł, aby go dobył ná nieprzyimuiących Alkoran y ich wszędźie gubił, co Turcy do tych czas obserwuią. Pismo te *Machometa* po śmierći iego w lat 100. nieiáki Odmen álbo Osman w iedne zebrał *Volumen*, z pomocą Máchometanow uczonych, y ná 7. rozdźielił Xiąg. názwał ALFURKAN, czyli ALKORAN: w ktorym ich Doktorowie náliczyli słow wszystkich 77. tysięcy, sześć set trzydźieśći dźiewięć; Liter zaś wszystkich nárachowáli trzy kroć dwádźieśćia y trzy tysiące piętnaście: Báśni y plotek dźiwnych nánegestrowáno 113, w ktorych áby fałszu nie docieczono, *seriò* Machomet zákazał dysputowáć o swoim Zakonie; dla tego teraz niektorzy Machometani názbyt są *zelantes*, bo aż *zelazantes* w swoim Zakonie, záraz się do żelaza, naywięcey do nożá biorą ná Chrześćian dysputuiących. Támże iest 12. tysięcy Propozycyi, o ktore gdy pytáno, czy wszystkieby były spráwiedliwe? Odpowiedźiał: że między niemi iest 3000. prawdźiwych. Więc Máchometani teraz przekonáni często będąc o iákim fałszu w Alkoránie, odpowiadaią, że ta Propozycya iest iedna z między fałszywych, álbo nieprawdźiwych. Prorokował, że się z iego Zakonu urodźi Sekt 73. á tylko iedna ma bydź *Salutaris*, Z tey rácyi Alkoran u Mądrych Turkow *habetur pro re suspecta. Gladius contra Turcas.* Radby był potwierdźił náukę swoię cudami iákiemi, ále nie mogąc dla złey wiáry swoiey y żyćia, więc infamii swoiey zábiegáiąc, y Doktorskiey prerogatywie, y powątpiewániu o swoiey náuce, práwił, że mu BOG cudow czynić nie pozwolił: co samo iest kłámstwem, bo BOG Práwowiernym swoim ieszcze większe, niżeli Syn Jego czynił, obiecował *Miracula*, *Majora horum facient.* Cáłe lat 10. zá Heráklιuszá Cesarza niezbożną rozśiewał náukę, Mechę, Terrybę, opánował, Pryncypałem y Wodzem uczyniony od Zołnierzow w Woysku Herakliusza Cesarza, od niego odstępuiących dla denegowanego im żołdu zásłużonego. Ich. znaczną kwotą y záwźiętośćią pośiłkowany Máchomet, Arabię, Syrię, Egypt był záwoiował, z Herszta Krolem się uczyniwszy, ustáwicznie woiuiącym, przy szczęśćiu znácznym, gdyż dźiewiętnaśćie otrzymał wiktoryi.

Ták nášiawszy ten piekielny Siewacz gorszącego kąkolu, sam się też stał żniwem y pokarmem śmierći, będąc struty Roku Pańskiego 631. żyiąc lat 40. ná Krolestwie 9. Obiecował swoie trzećiego dnia trybem

bem CHRYSTUSA Pana Zmartwychwstánie: siedźieli nád nim Uczniowie, smrodu z ćielska, nie Resurrekcyi doczekali się, záczym rzekli do siebie: *Ześmy tu obecni, Anioł do ćiała nie przychodźi.* Jeno odeśli, psy przybyli, bok śćierwu wyszarpali, á ták pierwey w pśich brzuchach, niżeli *in Visceribus* Ziemi pogrzebiony: táka należy rewerencya tá kim Relikwiom. Pochowány potym w *Medinie* Mieśćie, *vulgo Talnabi*, to iest w Prorockim Mieśćie w Arabii szczęśliwey. Homaras Uczeń iego, przybrał Grob iego, y wyperswádował wenerácyę, ktora mu po dźiś dźień *exhibetur*, to liczną Meczetu illuminácyą, to Peregrynácyą, z wielkich Karrawan, to iest Kompánii złożonych, ze wszystkich Kraiow, gdźie się znáczna Máchometow znayduie kupá. Po zmárłym MACHOMEĆIE, nástąpili KALIFOWIE ná Krolestwo Arabskie, władzę Duchowną y Krolewską máiący, iáko to *Ubekwar*, po nim *Homar*, Persii *Victor & Subactor*, iáko też Mezopotámii, Egyptu, Syrii, Pálestyny, Jerozolimy. Po nim nástąpił *Ordinar*, potym *Hali*, ktory Imieniem KALIFY, to iest Namiestniká Máchometowego postponuiąc, uczynił się Krolem, y Prorokiem Sáracenskim, większym nád Máchometa; twierdząc: że ALKORAN od Gábriela iemu, nie Máchometowi miał bydź dány, tylko się omyłką stáło.

Uczniow MACHOMET miał 4. Sławnych, Halego, Ebbubekiera, Omára, y Osmána. Imiona ich po Meczetach złotemi piszą Literami. Ci Machometánom pokomponowali Modlitwy, Alkorán tłumáczyli, Hali nośił Miecz o dwoch koncách: był to Zięć Máchometa. Ebbubekier iest w obserwáncyi, że naypierwszy przyiął Zakon Máchometanski. Osmar był *zelosissimus* Obronca Religii przećiw Chrześćianom. Osman też rosporządźił ná Rozdźiały Alkorán, Od tych Uczniow MACHOMETA, porodźiły się SEKTY, iedná od *Halego*, ktora naywięcey ma w sobie zabobonow, y tę trzymáią Persowie. Druga Sekta idźie od *Omara*, y iest naywolnieysza, zá ktorą idą Turcy, Persow *Hostes in caput.* Trzećia idźie Sektá od *Odomana*, czyli *Osmana*, á ta nayprośćieysza, ktorey się trzymaią Tátarowie.
Był ieszcze Tłumácz Alkoránu MELICH, ktorego interpretácyi trzymáią się Arabowie, ztąd Melichitámi często zwáni.

REGESTR

REGESTR nie zregestrowány BASNI MACHOMETA, y Sektarzow iego z Alkoranu, y rożnych Autorow, *z Refutacyą gdźie nie gdźie Autora tey Xięgi.*

1. Pozwolił iáko naywięcey rozkoszy ćielesney, ieszcze im więcey w Ráju obiecuiąc, osobliwie tym, ktorzyby zábiiáli Nieprzyiáćioł; dla tego z ochotą idą ná woynę.

2. Twierdźi y to, że gdy SŁOWO y DUCH Boży w MARYĘ wstąpił, urodźiłá Syna, ktory iest Prorok y Sługá Boży, ktorego gdy Zydźi nád Práwo ukrzyżowáć chćieli, ćień iego ukrzyżowali, á on nie umárł, do Niebá iest wnieśiony, iáko Bogu naymileyszy. Wchodzącego pytał BOG, ieśli się czynił Synem Bożym? Odpowiedźiał: *Bądź łaskaw Panie, Ja się Twoią Służbą nie brzydzę: Ludźie fałszywie to na mnie włożyli, y pobłądźili;* iáko o tym iego báianiu *Damascenus* y *Baronius* świádczą. *W tey swoiey Baśni Machomet po pastuchowsku błądźi, wskrzesił wyklęty error Manicheyczykow, że ćień za Chrystusa ukrzyżowali Zydźi, że Sługą Syna Bożego nazywa, a Syn rowny Oycu w Istoćie będąc DEUS de DEO, y prawdźiwym Synem Iego: Ego hodie genui Te.*

3. Przechwalał się Máchomet, że mu czteroletniemu, gdy pásł owce, pokazał się Archanioł Gábriel, serce wyiął z niego, z ktorego czarną kroplę wyćisnąwszy, uwolnił go ná záwsze od pokus czártowskich.

4. Kłáma y to, że wychodzącego z jáskini, w ktorey on odebrał pierwszą część Alkoránu, drzewa y kámienie pozdrawiáły, mowiąc: *Wesel się Machomećie, żeś ty iest Prorokiem y Posłańcem Bożym.*

5. Báie, że drzewa z mieysca ná mieysce przenośiły się, zásłaniaiąc go od Słonca, gdy sobie wczas czynił.

6. Grubo báie, że Owcza łopátka pieczona, od Zydowki

wki iádem nápoiona, przemowiła do niego: *Nie iedz mię, bo mam w ſobie truciznę.*

7. Y to kłámſtwo iego nie poſpolite w Alkoránie, w Azorze, to ieſt Rozdźiale 4. że kiedy Máchomet czytał Murzynom Alkoran, á Diabli ſłuchali, zá to z Piekła uwolnieni ſą. *A on ſam tam na wieki będźie, za tak głupią naukę przećiw Piſmu Swiętemu.*

8. Roſkázuie w Alkoránie w Rozdźiale 3. *Woiuyćie z temi, ktorzy Troycę wyznaią,* to ieſt z Chrześćiánami.

9. W Xiędze *Sonnat* roſkázuie: *Woiuyćie z Ludźmi, aż Machometanami pozoſtaną. Ale pytam ſię, gdźie ſię podzieie Libertas Religii?*

10. Obiecywał ſwoim roſkoſz w Ráju z Pánnámi dźiwney urody; Winá ſłodkie, bánkiety, ſzáty drogie: powiadáiąc, że w tymże Ráju ieſt drzewo z liſtkámi ſrebrnemi y złotemi, ná ktorych popiſano: *Nie ieſt BOG, tylko BEG y Machomet Apoſtoł iego. Ciężki w pierwſzym punkćie błąd iego: bo Rayſkie delicye nie w roſkoſzach cielſka, ale w widzeniu ſiebie BOG założył. Dość tych delicyi maią ná świećie Machometani, a na tamtym świećie uſłyſzy z nich każdy: Quantum in deliciis fuit, tantum date ei tormentum.*

11. Chlubi ſię tenże Pſeudo-Prorok, że mu BOG ná dniu Sądnym odda klucze od Raiu; w ten czas ſię on ma obróćić w bárana, á Máchometáni wſzyſcy w pchły, y w iego wełnę wlazą, y ták z Máchometánem do Niebá doſtáną ſię. Ale *Apocalipſis cap. 1mo* nie Máchometowi, ále ſobie BOG klucze reſerwował: *Habeo claves mortis & inferni. Co on, to może ſię ſtać baranem dla piekielnego Cerberuſa na wieczną paſtwę.*

12. Powiáda w Xiędze *Sonnat*, że Ziemi Okrąg ieſt położony u wołá iednego ná rogu, y w ten czas to ſię Ziemia trzęśie, gdy ſię ten woł ruſza. *Wźiął to z Thalmudu Matki ſwoiey Zydowki, z alluzyą podobno do woła Szorobora. Byłoby też trzęśienie Ziemi uſtawicznie w lecie, kiedy woła tną bąki, komary,*

muchy,

muchy, á takby się y Machometa Grob iuż dawno obalił. Tákie to on *absurda* záwsze báie.

13. Zmyślił, iáko wyraża w Rozdźiale, *vulgò* Azorze 76. swego Alkoránu, że go BOG ná świat z tym ordinansem posłał: *Tu Prophetas incredulos expugnatum, & prædatum proficiscere, & ut te timeant, aggredere.* Czynił to Máchomet, wiele porábowawszy, y iego Sekwitowie czynią, kiedy dwie Cesarstwa, 12. Krolestw, tyle Insuł, Prowincyi, Turcy wydarli Chrześćianom.

14. Twierdzą Máchometáni, iż ich Prorok większy był nad Moyżesza, ktory był posłány z Práwem: większy od Chrystusa, ktory był posłány z Ewángelią y cudámi: á ich Máchomet przysłány z Mieczem, áby nim karał Ludźi, ktorzyby mu nie wierzyli.

15. W Xiędze *Sonnat* iest to, że Człeká po śmierći u grobu czekáią dwoch Aniołow Exáminátorow: ieśli się pokaże dobrym y werydikiem, dwoch Aniołow białych w nogach y głowach ćiáła iego straż odbieráią: ieżeli złym, dwoch czarnych przystępuie do niego Aniołow, z ktorych go ieden żelázną w głowę biie bułáwą, drugi kluką ćiągnie y szarpie ná doł żelazną, to máiący czynić áż do dniá sądnego. Ztąd modlą się Máchometáni: *Boże zbaw nas od pytania dwoch Aniołow, y od męki grobowey.*

16. Bluźni, że Aniołowie Máruta y Háruta stępuiąc z Niebá ná Ziemię dla sądow, iednę niewiastę urodźiwą skárżącą się ná męża, ná złą námawiali ákcyę: oná założyłá kondycyę, áby icy modlitwy náuczyli, ktorąby sobie otworzyłá Niebo. Skoro iey náuczyli, oná nie ná grzech, ále do Niebá poszłá. A BOG Aniołow zá złą intencyę karząc, dekretował ich, áby do dniá sądnego wiśieli ná włosach brwi swoich w iáskini koło Bábylonii. Ná to głupstwo odpowiedźieć trzebá: *Ze, Aniołowie będąc* confirmati *w łasce Boskicy, nie mogą grzeszyć, nie maią też ćiała, aby ćielesnych pragneli grzechow.*

17.

17. Tłumácze Alkoránu y Xięga *Agar* báią, że Máchometowi będącemu w Almedinie álbo Trebiku, pokazał się Anioł Gábriel, máiący skrzydeł po oboch stronách po 70. białych, klárownych iák śnieg y krzyształ; y przyprowádźił mu y Zwierza názwiskiem *Alborach*, álbo *Elmparak*, áby nim poiechał oglądáć táiemnice Boskie. Poiechał, prowádzony od Gábriela do Jerozolimskiego Kośćiołá, gdźie od Swiętych przy drzwiach witány z poleceniem się Modlitwom iego. Wyszedłszy z Kośćioła, zástał drábinę áż do Nieba ze świátła rośćiągnioną, po ktorey go Gábryel zaprowádźił do Niebios wysokich, ktore on widźiał ze srebra ulane, á gwiazdy od nich ná złotych łancuchach wiszące. Gdy ná stukánie spytáno ktoby był? odpowiedźiał: *Gabryel iestem, á ze mną Machomet Prorok Przyiaćiel Boży.* W otworzonym wlot ná tę odpowiedź Niebie, oglądał zgrzybiáłego Adama, ktory się ćieszył z tákiego Potomka, y modlitwom się iego rekommendował. Widźiał tám Aniołow w postáći Ludzkiey modlących się zá Ludźi, w postáći końskiey, modlących się zá konie; w postáći wołowey, zá woły; w kurzey, zá kury. Był tám (práwi) wielki kogut między Aniołámi, nogámi iednego Niebá, á głową drugiego tykáiący; ktory iák zápiał, wszyscy koguci w Niebie y ná Ziemi odzywali się. Poszli potym do drugiego Nieba ze złotá uformowánego, gdźie było popisano: *Nie iest BOG, ieno BEG y Machomet Apostoł iego.* Tu był Noe z Aniołámi polecáiący się modlitwom iego. W trzećim Niebie zrobionym z drógiego kámienia, gdźie między wielką liczbą Aniołow, był ieden Anioł ták wielki, że między iednym okiem iego, y drugim táka byłá odległość, żeby ledwo kto ią zá dni 70. tysięcy przebył. Ten Anioł miał w ręce tablicę, ná ktorey iednę liczbę pisał, drugą mázał. Pytáiącemu Máchometowi coby to było? Odpowiedźiał: *Iest to Anioł Smierći, notuiący rodzących się, y wiele lat żyć maią, y mazący tych, ktorych się dni spełniły.* Czwarte widźiał Niebo ze Szmáragu, piąte z dyámentu, szoste z kárbunkułu, z Boskiego świátła zrobione. W nim znaleźli Chrystusa, ktory się Modlitwom Máchometa rekommendował. Tám między nieźliczoną liczbą Aniołow, był ieden máiący 70. głow, á w káżdey głowie 7. kroć sto tysięcy ięzykow, á w káżdym ięzyku 7. kroć sto tysięcy głosow, we dnie y w nocy BOGA chwalących. W tym Niebie opuśćił Máchometa Gabriel, mowiąc, áby sam iuż szedł wyżey, bo się iemu nie godźiło. Poszedł tedy iuż sam w gorę przez wody, śnie-

śniegi. Tám głos usłyszał do siebie mowiący: *O Machomećie przystąp, y Stworcę twego pozdrow.* Swiatłośći nie mogł znieść. BOG miał ná twarzy swoiey siedmdźiesiąt tysięcy zasłon. Przystąpił tedy ná dwie strzelenia z łuku, wtedy go BOG dotknął ręką swoią, á on ztąd uczuł źimno wielkie. W ten czas między wielu przywileiami, dał mu (báią) Pan BOG to, że będźie Odkupićielem powszechnym. *Ta cała Bayka śmiechu iest godna, pokazuiąca iego prosty pastuszy błahy rozum. Koguta z Bogiem za brat y z Aniołami lokował, potrzebnieysza mu była kura czarna, do szaloney głowy. Preferował się nad Chrystusa Pana, nad Anioła Gabryela, będąc podleyszy z żyćia y rozumu od Ciołka y naypodleyszey bestyi.*

18. W Xięgdze *Sonnat* iest ta baśnia, że z piekła potępieńcy osmaleni, záprowadzeni będą do Raiu, ále w wprzod omyći w źrzodle *Alchaytar.* Twierdźi Machomet, iz w ten czas BOG roſkaże Aniołowi Klucznikowi Rayſkiemu przez Gabryela, aby przyiął naznaczonych: Anioł ten pośiągnie do ust, y wyćiągnie 70. tysięcy Kluczow wielkich ná milę, ktorych nie mogąc podnieść, tylko w Imie Boſkie y Machometa, otworzy Ray, wprowadźi Przeznaczonych: Ci znaydą stoł dyámentowy ták wielki, że ledwie go zá 7. kroć sto tysięcy dni obeydźie, nákryty obrusem, serwetámi złotem tkánemi, z specyałami potraw y nápoiu, ktorych záżywać maią. Ná końcu stołu przyniesie Młodź do stołu służąca, száty, obowie, Łáncuchy złote, &c. ná Tacy káżdemu dána będźie cytryna, z ktorey zá powąchániem, śliczna wyskoczy Pánna, z ukontentowániem wszetecznym, wielu letnim. W tym da się im Pan BOG widźieć, upadáiącym ná obecność y iásność iego, ktorzy z Ziemi podnieśieni, poydą do swoich osobnych áppartymentow, w iedzeniu, nápoiu, ćielesności. *Æternos ducturi Dies. Co przećiw BOGA Swiętośći, y całemu Pismu Swiętemu walczy; nie wiedzą, quæ DEUS præparavit diligentibus se, y rozumieią, że to naywiększa w Raju szczęśliwość, ziemskiey zażywać szczęśliwości, á raczey dźiećinnych zabawek, zmyślnych krotofil.*

19. Wierzą Máchometáni, że iák będą záwołani od Machometa ná dźień sądny, będą iść muśieli przez drogę wszystkę usłáną szynámi żeláznemi zarzystemi, y że nie będźie sposobu ustrzeżenia się od sparzenia, tylko podkładáiąc sobie pápier pod stopy, ktory z tey rácyi

szánu-

ſzánuią, ná źiemi mu ſię walać nie pozwaláią, y ztąd, iż ná nim Imię Boſkie piſane bywa.

20. Dwoiákie Máchometáni kłádą karánie po śmierći; iedne *Azabkabyr*, to ieſt trunny, ktora ták dolega ſwoim ciężarem ćiałom grzeſznym, że łamie kośći, zátyka wſzyſtkie pory, y záſtania wſzyſtkie ſzpáry, przez ktoreby mogli pátrzyć do Niebá. Dobrym iednak te pozwolone *Solatium*, że im w grobowym więżieniu ćiemnym, zoſtáwione okienko ku Niebu, ktorym máią záglądać do Raiu, y ćieſzyć ſię *Viſione DEI.* Drugie karánie kłádą Piekło, gdźie Duſze poty ſą w detencyi, poki nie wyćierpią ſobie mąk náznáczonych, *ad ſatisfactionem Juſtitiæ Divinæ*, co odbywſzy, idą do Raiu. *Rykot.*

CEREMONIE RELIGII MACHOMETANSKIEY, *Z Rykota y Starowolſkiego krociuśieko* quoad eſſentialia *Zebrane.*

OProcz Obrzezánia u nich eſſenciálnie potrzebnego, ieſt 5. Punktow y Artykułow w wielkiey obſerwánewi, ktore máią zá nieomylne znáki ſwoiey Máchometanſkiey Religii, ktore tu wyliczam.

Pierwſzy Punkt, Umywánie przed Modliwą, przed wejśćiem do Meczetu, y czytániem Alkoranu: Wte cały umywáią ſobie ręce, rámiona, czoło, wierzch głowy, uſzy, zęby, twarz, koniec noſa, nogi, ále ná mrożie, podobno tylko ręce, nos, twarz. Umywáią ſię też w łáźni *poſt concubitum & pollutionem*, po *opus naturæ* (do czego trzech palcow záżywaią oſtátnich ręki lewey) y przed iedzeniem záwſze.

Drugi Punkt y Artykuł, *Modlitwa*, ktorą Máchomet w Alkoránie názywa ſłupem Wiary, kluczem Ráiu: powinni iey záżywać pięć rázy *in ſpatio* 24. godźin. Naprzod przed wſchodem Słońca: 2. w południe: 3. między południem á zachodem Słońca: 4. po záchodźie Słońca: 5. w pułtorey godźiny po zachodźie Słońca. Częśćiey Dáwid, á z nim Kápłani Kátoliccy, bo *Septies in die laudem dixi Tibi.* W Modlitwach ſwoich mágnifikuią Wſzechmocność, Miłoſierdźie, Spráwiedliwość Boſką. *Situs Corporis*, álbo Poſtáwa ná Modlitwie, klękánie, padánie ná twarz, rąk iedney w drugą wkłádánie u pála, ná wſpomnienie śmierći Máchometá głowy ſkłánianie, á ná Imie Boſkie do źiemi upadánie. *Co wſzyſtko byłoby dobrze, ale nie w złey ich Wierze.*

Trze-

Trzeći Artykuł ROMAZAN, *aliàs* Post przez cały Miesiąc, dźieśięćio-dniami prędzey záczynáiąc, á ták káżdemu Miesiącowi za czasem choć nie rychłym, tego postu dostánie się. Ktory ták *strictè* obserwuią, że dźień cały w ustách nic nie maiąc, áż po záchodźie Słońca, widząc lámpy ná wieży zápalone, pośiláią się, á raczey solennie bánkietuią, wszystkie specyały ná ten czas rezerwuiąc. Zowią ten Miesiąc Swiętym, twierdząc, że Rayskie bramy są ná ten czas otwárte, á piekielne záwarte. Ktoby rigor postu złamał, álbo wino pił, głowy ućięćiem karany będźie, wyiąwszy chorych, podrożnych, ktorzy potym powinni koniecznie tę wykonać obligácyę. Nabożnieyśi, piętnastu dniami ten Post uprzedzáią, obserwuiąc go.

Czwarty Artykuł iest *Zekiat*, to iest *Jałmużna*, álbo *Pomnożenie, przybywanie* názwana, że przyczynia Jálmużnikom chudoby. Do tey obligowáni Machometani ták *strictè*, że setną część dobr swoich dać ubogim powinni, lubo łákomi tego Artykułu obserwować nie chcą.

Piąty Punkt Peregrynacyá do Mechy, káżdego obliguiąca náwiedźić lub osobiśćie, lub przez náiętego Substituta Mechę Miásto, mieysce urodzenia Máchometa. Dokąd wielkie mnostwo idźie Máchometanow kilku Kárawanámi, *aliàs* kilkudźieśiąt tyśiącznemi Kompániámi, z rożnych mieysc Wiáry Máchometanskiey. Z Anatolii, Karamannii idący, kupią się u Dámaszku: z Persii idący, w Bábylonii schodzą się; z Egyptu w Kayrze; *tandem* wszyscy ná gorze *Ararat*, gdźie odpráwuią KURBAN, *aliàs* pámiątkę Bárana, od Abrahama ofiarowánego, báranow biiąc, Przyiaćioł niemi y ubogich obsyłáiąc, ubieraiąc się w białe száty y wela, w tym stroiu gorę obchodząc, ná znák, że chcą poniechać grzechy, porzućić ućiechy. Wodzá w tey Peregrynácyi maią *Szur-Emim*, od Cesarza Tureckiego deputowánego, przez ktorego Cesarz co Rok 500. Czerwonych Złotych, y Alkoran w złoto oprawny ná Wielbłądźie posyła, y sukna czarnego tyle, ile ná oponę Meczetu potrzeba. stára zátym Pielgrzymom *cedit* po káwałku, zá miast Relikwii, ná znák Peregrynácyi odpráwioney. Ku tym káwałkom obroceni, potym modlą się, zowiąc ie *Kibla*. Wielbłąda potym stroią w kwiáty owego, y ná cáłe żyćie od prac libertuią. Celebruią też Máchometáni *Bayran*, to iest czas wesołośći, y ućiechy trzydniowey, dwá rázy do roku: Jeden *Bayran* wielki, záraz nástępuiący po Pośćie Mieśięcznym *Ramazanie*, zá pokazániem Nowego Miesiąca. Drugi

miły *Bayran* w dni *circiter* 70. po pierwszym, niby to nászę Wielkanoc, y Zielone Swięta imituiąc: W czasy te prożnować, weselić się, bánkietować należy. W Wielkich Miastach strzelániem z dźiał, ten Fest *publicatur*, Meczetow bywa illuminácya suta, trąb, kotłow rezonancya dáie się przez czas cáły słyszeć: Prezentow wzaiemne bywa posyłánie. Cesarz tákże od wszystkich *in antecessum* zebránych Urzędnikow w Stámbule uśiadszy w Chalodźie, to iest wielkiey Sali *Saraiu*, ná Maiestaćie odbiera kongrátulácyę, naprzod od Synow Hána Tátarskiego, kłádących się ná źiemię z áklamácyą: *Ejami Szeryf.* To iest: *Niech ći dni będą szczęśliwe.* Trzy kroki ku nim postąpi Cesarz, dáie rękę do pocáłowánia. Nástępuie Wezyr z Beglerbeiami, Bászami, Urzędnikami, uklęka iedną nogą, czyni kongrátulacyę, rękę Monárchy cáłuie. *Sequens* iest ná Mustego *Principem* Duchowieństwa, z Urzędnikámi Duchownemi, tákże niby Spirytuałámi, *Nakib Ejzrefem*, Naystárszym nád Familią Máchometa, z *Szeychmi*, to iest Káznodźieiámi: ktory áż do źiemi głowę schyliwszy, y ręce zá pas záłożywszy, w rámie Cesarza cáłuie; ktorego Cesarz wstániem, y ná krok ieden postąpieniem przećięż distingwuie. Inni zá nim idący według rángu Godnośći swoiey, to w ręce, to w kray száty, w rękaw cáłuią Cesarza. Po odebranych publicznych kongratulacyach, ieszcze ie w Pokoiach odbiera dálszych od Pokoiowych, Dworzánow. Solenny potym tráktament bywa ná Sali Dywánu, gdźie Przednieyśi Urzędnicy Cesarskim Stołem uczczeni bywáią. Po Obiedzie, 16. Urzędnikom Sobole Szuby w Upominku Cesarz rozdáie, ále się oni y ták ćiepło chowaią u Tyrána Monárchy. Ná ostátek Sołtany, *aliàs* poważne Pánie, nigdy *aliàs* z Páraiu nie wychodzące, lecz zámknięte, ná ten Festyn wyieżdzáią, Wálidźie, *aliàs* Mátce Cesarskiey, innym Sołtanom, oddáią wizytę, y báwią się u nich.

Láta swoie Máchometani, to iest Sáráceni, Turcy, Tátarzy, komputuią od Roku ućieczki Máchometa swego Proroká, gdy się boiąc śmierći od Chrześćian zá swoię błędną náukę, umykał. Co się działo Roku Pańskiego 622. w Miesiącu Lipcu, w Dźień Piątkowy, ktory oni maią zá Dźien teraz Niedźielny. Tę Epochę swoię, álbo czas, názywaią *Hegirą* álbo *Hadźirą*, álbo Rokiem Máchometowym, piszącz *Anno Hegiræ*, iáko My *Anno Christi*.

Są też u Máchometánow *DERWISZOWIE*, *aliàs* Zakonnicy ubodzy, odłą-

odłączeni od świáta: Ci świátem gárdzą, o iedney Służbie Bożey myśląc, ták dawni, iák Religia Máchometanska, álbo też od Urchána Krola Tureckiego, ktory te Klasztory fundowáć począł. Naypierwśi Reguł Zakonnych Máchometanskich Pátryárchowie y Zakonodawcy byli dway, *Halwety*, y *Naksbendy*. Reguły *Halwetego*, trzyma się sześć Zakonow: 1. *Niemetulach*, 2. *Kadry*, 3. *Kalenderowie*, 4. *Edemi*, 5. *Hyzrewi*, 6. *Bekstasowie*. A te wszystkie *species* Zakonow Imienia, wźieli od Imion pierwszych Fundatorow. Ustáwy zaś *Naksbendego* Zakonodawcy, obserwuią dwa tylko Zakony, *Ebbruharowie* y *Melawi*. Rygor, obligácye, ustawy każdego Zakonu, wyliczać iest *supervacaneum*: Jest się z czego śmiać, nie budować, co iednak *curiosum* nie opuszczę.

Naprzod *Melawi*, są w naywiększey u Máchometow konsideracyi z rácyi dawnośći. Klasztor ich nayprzyncypalnieyszy w *Kognii*, gdźie ich nad 400. mieszka. Ten Klasztor iák Prowincyał nád innemi *ex privilegio Ottomana*. Ci trzymáią się w wielkiey modestyi, oczy maią w źiemię wlepione, głowę schyloną w prezencyi Superiora y obcych, koszula ich gruba, suknia biała z podłego sukna, czapki iak goralskie germaki z śierśći Wielbłądzey, golenie y pierśi zostáwiwszy gołe, ktore czasem gorącym pieką żelazem, pasy rzemienne. Oprocz *Romazanu* cało Mieśięcznego Postu, obserwuią Post cáłodźienny we czwartek, w Piątek, ktory Niedźielą iest u Máchometanow, Kazania słuchaią Superiora, zá ktore głęboko podźiękowawszy, iák *Cyga* kręcą się dźiwnie prętko bez zákręceniá głowy, co *longus usus* z młodośći spráwuie. Przygráwa ieden ná piszczałce z rożowego drzewa do głupio świętey dewocyi. To czynią náśladuiąc swego Fundatora *Melawę*, ktory się przez dni pietnaśćie kręćił, nie iedząc, słuchaiąc piszczałki przyiaćiela swego *Harace* názwanego, zkąd wpadł w zachwycenie, báiąc rewelacye y Reguły Zakonne z Nieba sobie podane. Obserwuią ubostwo y posłuszeństwo. Czasem iednak żenią się wyszedłszy z Zakonu. Sypiáią po dwoch w Celach, bawią się czytaniem y pisaniem. Inśi są, co Czartámi y czárami nárabiaią. Znać ztąd, że się potężnemi kámieniami w pierśi biią, żeláza rospalone w ustach trzymáią bez naymnieyszey lezyi, piią Wino zákázane, y gorzałkę, iadáią *Opium*, á to wszystko czynią dla wesołośći, y dla snu twárdego, zowiąc go zachwyceniem. Egypskiego zaś Zakonu y Klasztoru *Melalawi*, gadziny, Węże piastuią, czcigáiących się zástanawiaią, imputuiąc to świątobliwośći swoiey, co

 iest

ieſt czárámi. Są to Zakonnicy wędrowni po wſzyſtkich Kraiach Máchometanſkich, pod pretextem opowiadánia Wiáry, ſumptem Klaſztorow ſwoich wyſłáni, á w rzeczy ſamey ſą ſzpiegowie, Derwiſzowie, Kálenderowie, wſzyſtkę máximę Zakonnośći założyli w iedzeniu, w nápoiu, w weſołośćiach: ſą zgoła Epikureyczykowie, o tym tylko żyćiu myślący. Bektaſowie, ſą bárdzo roſpuśni y Sodomczykowie; ktorych fundował *Bektas* Káznodźieia Woyſkowy, ktory umieráiąc, urznął rękaw od ſukni ſwoiey, y położył ná iednym Zakonniku iednym koncem, á drugim wiśiał ná rámionach, mowiąc: *Będźiećie od tego czaſu Jánczarami*, to ieſt *Nowym Woyſkiem;* ztąd Janczarow *Origo*, ktorzy ten Zakon práwie wſzyſcy trzymáią, żyiąc beżecnie w Woyſku, lubo często y ćiężko záto karáni. Zakonodawcow groby u Máchometánow w wielkiey obſerwancyi wielu peregrynácyą uſzánowáni. Z tych obſerw nie ktorych Zakonnikow łátwo wnieść, iż wſzytkich *ſupra* ſpecyfikowánych uſtáwy y żyćie, do głupſtwá, niż pobożnośći podobnieyſze.

SEKTY w MACHOMETANSKIEY RELIGII.

NUllum Scelus ſine Comite: Dość zła Wiara w piekielney ukuta Kuźni Máchometanſka, ma ieſzcze *partiales malitias:* Morze to ieſt brzydkośći y głupſtwa, á ieſzcze ná ſwoie dźieli ſię rzeki, ſtrumienie, to ieſt na Herezye, ktorych tám liczą 72. Nayprzyncypálnieyſzych y głownych 2. Jedná *Machometa* zá ktorą idą Turcy: druga *Halego* Ucznia Máchometa, zá ktorą idą Perſowie, twierdząc, że częſtſze y wyráźnieyſze od BOGA nátchnienie miewał.

☞ Turcy Perſom zádáią sfałſzowánie Alkoranu: Ztąd z Bábylonu zprowádzone do Stambułu Alkorany, odłożono ná ſtronę w Saraiu wielkim, zákazawſzy czytáć wſzelkiey kon-

dycyi

dycyi Ludziom pod karaniem *maledictionis.* *Selim 1. unico motivo* zemszczenia się bluźnierstwa Máchometa Proroka, Persom wypowiedźiał Woynę: Máią Turcy Persow, zá Apostołow od Wiáry, zá opuszczonych od BOGA, y bluźniercow imienia Proroká. Wieczna między oboma Sektámi nienáwiść, *incentivum bellorum*, klną się zobopolnie. Persowie wzáiemnie *contra tela non inermes*, odrzucaią trzech Doktorow Zakonu Máchometanskiego, Ebbubekiera, Omara, y Osmana: ktorych ná weselach swoich z cukru álbo ćiásta ulepiwszy, stáwiaią przed mieyscem położnicy. Gośćie ie oglądáiąc, z iádem wielkim tłuką, psuią, despektuią.

Oprocz tych sekt głownych y pryncypálnych, iest cztery. 1. *Hanif*, máiąca *locum standi* w Turczech, Tátarzech &c. 2. *Skafi*, ktorey się trzymáią Arabowie. 3. *Maliki*, obserwowána w Trypolu, Tuniźie, Algierze, y w niektorych mieyscach Afrykanskich. 4. *Hambeli*, skąpá w swoich sekwitow w Arabii. Wszyscy tych Sekt są práwowierni Musulmáni. Rożnią się tylko pewnemi Ceremoniámi, y zwyczaiami, náprzykład w umywániu, idąc zá zdániem swoich Doktorow. Jest ieszcze Sekt stárych ośm, mniey u Turkow obmierzłych, álbo szkodliwych, to iest *Moatazalow*, *Kadatow*, *Merdżijow*, *Schiow*, *Sefatyow*, *Dżiabarow*, *Waidow*, *Szafarygow*. Od tych Mátek *generatur* 72. Corek, Sekt rozmáitych Máchometanskich, ktorych wyliczać, z gruntu wywodźić, mniey rzecz potrzebna: chyba co osobliwszego, w kilku wspomnię periodach.

W Sekćie *Moatazalow*, iest znowu Sekta *Szaity*, ktorzy trzymáią, że CHRYSTUS był prawdźiwie Wćielony, y przyidźie Swiát sądźić, probuiąc tey prawdy z Alkoranu słowámi owemi: *Machomecie obaczysz Pana twego obracaiącego w Obłokach.* CHRYSTUSA samego máią zá Messiasza prawdźiwego, y tylo też ich cnot, *sunt cætera fraudes*

TERAZNIEYSZE HEREZYE MACHOMETANOW,

TYch Sekt tyle u Turkow, ile Mistrzow Szkolnych, *vulgo Hodźiow*, trochę wyższych od Bakáłárza: Náuki bierze reputácyą z czytánia baiek w Arabskich Xięgach. Są iednák ostrożni, áby przećiw Punktow pięćiu Zakonu Máchometanskiego, iáko prawdźiwych charákterow *Bisurmanina*, nic nie trzymali, uczyli, rozumieli. Z świeżych iest Sekta *Kadezadali*, ktorey *Sectatores* naywięcey máią ceremonii przy pogrzebách, nayosobliwszą, że *IMAN* do ucha trupowi *insusurrat* pámięć tákową: że *Niemasz tylko ieden BOG, y ieden iego Prorok Machomet.*

Ze świeżych, iest nayświeższa, urodźiła się w Stámbule nie dawno názwiskiem *Chep Messzajchlar*, to iest: Dobrzy Uczniowie Messiaszowi, ktorzy trzymáią, że JEZUS CHRYSTUS iest BOGIEM, y prawdźiwym Odkupićielem Swiáta: Pełny Stámbuł, y Dwor Cesarski, y Szkoły, tey opinii Ludźi, ktorzy ią trzymáią potáiemnie.

Nie poślednia też iest Sekta *Kadyzadylerow*, ktorzy iákby Stoikow Stárożytnych *Successores* postępuią sobie: áni Muzyki, áni reputácyi ápprehenduią: są Melancholicy, poważni w domu, & *in publico*, BOGA z ust nie wypuszczaiący: Ustáwiczne ich szepty: *La Iłłahe, Iłłała*, to iest: *Wyznawam, że ieden iest BOG.*, Niektorzy z nich po całey nocy te słowa repetuią z płáczem y lámentem: Prawney náuki, interpretácyi Zakonu, uczą się, dysputuią, Ludźi nieprzystoynie żyiących strofuią, *incorrigibiles* wyklináią.

Tey Sekty Ludźie, osobliwie od gránicy Węgierskiey, Wiarę Turecką z Chrześćianską pomieszali: wierzą y uczą bárdzo *erroneè*, że ich Máchomet iest *Spiritus Paracletus:* że CHRYSTUS Pan tego Swiátu zesłać obiecował. *Potarowie*

Na-

Národ w *Bosnii*, wyznáią tę Sektę, Obrázy weneruią, y znák Krzyża Swiętego, záchowuią Obrzezánie Starozakonne.

Sekta *Sabin*, ma coś w sobie *Idololatriæ*, bo oprocz Zakonu Máchometa, Słonce y Miesiąc weneruią; á to dla influencyi *in inferiora*, ktorą te dwá Luminarze Niebieskie ná wszystkie rzeczy wylewáią stworzone. Náśladowcow tey błędney Wiáry ma Stámbuł, ále więcey Pártowie y Medowie, gdźie Słoncu Męszczyzni, Xiężycowi płeć biała kłániaią się, przypisuią tym Luminarzom Niebieskim *distinctionem sexûs &c.*

SEKTARZE *Munazychy* wierzą, że *datur Metempsichosis, aliàs transitus animarum rationalium in bruta*, máiące podobieństwa naywięcey z humoru y komplexyi do ćiał swoich, z ktorych wychodzą: náprzykład, Dusza Człeka obżártego, wchodźi w świnie: wszetecznego, w kozłá: wspaniałego w konia, czułego we psa; dla tego psow karmią, szánuią. Tego zdánia Sekwitow naywięcey ma Kayr przy Nilu rzece, *bibens hanc iniquitatem sicut aquam.* Ciż proszą Pána BOGA, áby ich Dusze, w iákie dobre, y czyste bydlęta po śmierći wchodźiły. *Gruby to y wyklęty, y przeklęty błąd przećiw Pismu Swiętemu, y całey Teologii, od Mistrza piekielnego skoncypowany.*

Jest *tandem* Sekta u Turkow názwána *Eszref*, iákoby Oświeconych, ktorey *Sequaces* są *contemplativi*, Nátury Boskiey: Ci TROYCĘ Nayświętszą wyznáią, obiaśniaiąc tę prawdę podobieństwem chustki w trzy fałdy, álbo w trzy węzły związaney, ktora może przyiąć przezwisko troiey liczby, lubo w samey rzeczy iest iedna chustka, kiedy ią rozwiiesz y rozwiążesz. Alkoran Ci nie w wielkim máią poszánowániu, lubo niektorych mieysc záżywáią, *ad stabilienda principia* swoiego zdánia. Niebieskie roskoszy w uważániu, Doskonałośći, Wszechmocnośći, y Máiestatu Boskiego lokuią, nie w roskosznych polach od Máchometa obiecanych, czyli wystáwionych Ludźiom prostym.

Grze-

Grzecznieyśi Káznodźieie Meczetow Cesarskich, tey się trzymaią mocno Sekty. Są ustáwiczni w nabożenstwie, moderáći w iedzeniu y nápoiu, weseli, y záwsze iák dobieráni piękni, *sine nota* pychy, łákomstwa, surowośći: są miłosierni, z urody Ludzkiey nie stworzoną piękność wnosząc, y ádmiruiąc. Ci máią wielką *popularitatem*, y estymácyą u politycznieyszych Turkow. Te wszystkie Sekty, ktore iákiekolwiek promyki o BOGU prawdźiwym, choć *modo indebito* máią, gruba y ćiemna chmura tłumi *Atheismus*, to iest w żadnego nie wierzenie BOGA. Tácy zowią się w Turczech *Muzerin*, niby máiący prawdźiwy sekret: A ten iest, utáić przed sobą bytność BOGA, nie wyznáiąc go cále, wszystko przyznáiąc náturey biegom y przypadkowi, co iest wielką bezbożnośćią, bo bez BOGA, niezbożnośćią, bo nie z BOGIEM. Naywiększe to iest *contra lumen naturæ* głupstwo, od głupca *inspirante Diabolo* skoncypowáne: *Dixit insipiens in corde suo, non est DEUS.* Szalony głupi wyrzekł, toć mieć to *pro stultitia.* W tey sobie náuce przeklętey wiele Ludu smákuie w Stámbule, osobliwie Kadyowie, *aliàs* Sędźiowie, *Doctores Legis*, Ludźie uczeni w Piśmie Arábskim, y *Apostatæ* od Wiáry Chrześćiańskiey. Obacz tu *de Atheismo* ná końcu Sekt.

Oritur tandem Quæstio, *w ktorych Panstwach* viget *Machometanska po dźiś dźien RELIGIA?*

Odpowiadam, że práwie cáłą Azyę sobie uczyniła Gniazdem, to iest Tureckie Panstwo, Asiatyckie; Tártárię większą y Máłą, Persyę, Panstwo Mogola, Insuły Indyi Wschodniey, ledwo nie wszystkę Afrykę, y Europy część nie máłą.

HEREZYE CHRZESCIANSKIE.

Są to chepty, pokrzywy, choć nie raz wykoſzone, przećięż roſnące, z ktorych boday była Ziemia *inanis & vacua.* Te Swiętemu Kátolickiemu, to ieſt Powſzechnemu Rzymſkiemu Kośćiołowi, *aliàs* Zebrániu Prawowiernych, w kontr ſtáwaią. Jeſt to rebellia niektorych członkow w iednym ćiele zoſtáiących, á rebellizuiących Głowie. Jeſt coś nákſztałt ſtrzáły z pior Orlich zrobioney, Orła przeſzywáiącey: *Ex ipſo contra ipſum.* Literámi ie názwiy w iedney Xiędze, ále nową modą nie czarnym, áni czerwonym, lecz innym piſane átrámentem; Mianuią ſię Gwiazdámi, ktore nie zá *Primum mobile* Słońcem Prawdy ćiągną, zkąd ſą *erratica Sidera,* á raczey *Fatui ignes*: Upárći ſą, lecz ná ſłábych opárći fundámentach: Ze nie idą zá wſzyſtkiemi Práwowiernemi, od wſzyſtkich też wyklęći.

HÆRESIS z Greckiego znáczy *Electionem*, że Chrześćiánin dobrą ná Chrzćie Swiętym wźiąwſzy Wiárę, inne ſobie obiera Máximy nowe, ſtárym y wiecznie ſtáłym przećiwne. Theologowie *communiter Hæreſim definiunt: Eſt error intellectus liber & pertinax contra Fidem in eo, qui Fidem ſuſcepit.*

ZKĄD SIĘ URODZIŁY HEREZYE?

ODpowiada Infułat Hypponenſki Auguſtyn Swięty: *Mater omnium Hæreſium ſuperbia.* A ja przydáię, że pychá, upor, włáſnego rozumu *jactantia*, Kośćioła Swiętego nieposłuſzeńſtwo, tych Corek, czyli Jáſzczurek národźiły. A iáko w Stárym Teſtámenćie te złe pośiał naśienie *Inimicus homo hæc fecit* Czárt, owych Fáryzeuſzow, *Sadducæos*, Sámarytánow; ták y Nowy Teſtáment tákaż opánowała zaráza. Ludwik *Morery*, dźiwnie prácowity *Author in Supplemento* Dikcionarza Hiſtorycznego regeſtruie HEREZYI wſzyſtkich od Simona Czarnokśiężnika, áż do Heretykow *Illuminatos*, 275. *Gengell* zaś náliczył Herezyi do Roku Pańſkiego 1595. wſzyſtkich 450. Opiſuie ie *Tertullianus, Baronius, S. Epiphanius, Nicephorus, Prateolus in Elencho Hæreticorum, Sanderus, Florimundus,* X. Jan Kwiatkiewicz *Soc: JESU in Annali-*

bus Ecclesiasticis, & in Fraude Hæresiarcharum. Wylicza *Martinus Szentywani in Miscellaneis curiosioribus. &c.*

HERETYCY Imienia swoie pobrali od swoich Hereziarchow, *aliàs* Fundatorow, Pryncypałow Sekt swoich, iáko to *Simoniaci* od Simona, *Manichæi* od Manesa, *Nestoriani* od Nestoriusza. Innym podawáne imiona od ich błędney náuki, iáko to *Millenarii* rzeczeni *à mille Annis*, iż náuczali, że CHRYSTUS przyszedłszy ná świat, będźie krolował tysiąc lat ná źiemi z Ludźmi. Zwáli się inni *ab effectu*, iáko to *Iconoclastæ*, álbo Obrázow Burzyćiele, iż Obrazy wyrzucali z Kośćiołow, Domow, máiąc to zá Báłwochwalstwo. HERETYKOW iednych *periit memoria cum sonitu*; przy rzucániu ná nich przy klątwie Swiec, *extincti*; inni z nierozumną náuką cale się pokryli *in Latebras*, bo ich iák Niedopyrzow Słońce Prawdy Kośćiołá Bożego, kłuło w oczy. Drudzy *durant indurati*, ktorym mowić potrzebá: *Attendite ad Petram, ex qua excisi estis.*

Każdey Herezyi Błędy obrzydliwe, nie smáczne wyliczáć nie myślę, kilkánaśćie iednák osobliwszych wspomnię, álbo bárdzo Kátolickim Prawdom przećiwnych, álbo śmiesznych.

SIMON MAGUS naypierwszy Hereziárcha y *Proto-Parens* w Nowym Testámenćie Wieku pierwszego żyiący *Anno* 35. uczył, *non dari liberum arbitrium*, álbo wolność w Człeku: Trzymał, że sama Wiárá może zbáwić Człeka, *teste Irenæo & Baronio*: Chćiał nábyć kupnem u SS. Apostołow Łásk, Dárow, ztąd *Simonius*, to iest Swięto-kupstwo. Wieku Drugiego Roku 120. byli *GNOSTICI*, to iest wiedzący dźieła y Sądy Boskie, Bluźnierce CHRYSTUSA Pána. Tegoż wieku byli *Encratitæ* Heretycy, nie pozwaláiący iedzenia mięsa, nápoiu Wina, y Stanu Małżenskiego, co iest *contra mentem* Pismá Swiętego.

Wieku Trzećiego Roku 244. żył *Novatianus*, bo też Nowey Náuki Autor, żeby gnuśnych do Pokuty nie przyimowáć: Spowiedź *auricularem*, to iest sekretną do ucha ganił, Papieża nie miał zá Głowę, *teste Cypriano*. Tegoż Wieku nástáli y ustali *Chiliastæ*, albo *Milleonarii* Tysiąc-letni, twierdzący, że Pan CHRYSTUS po Generálney Resurrekcyi Ludźi, będźie ná świećie mieszkał z Ludźmi, pozwoląc im wszelkiey *etiam* ćielesney roskoszy przez lat tysiąc. Pod tymże Wiekiem, komputuią Manesa Persę Heretyká, Roku 277. od ktorego poszli *Manichæi* uczący, że Dwoch iest BOGOW; Dobry, ktory wszytko

stwo-

ſtworzył. Drugi Zły *omnium malorum Author*: náuczali, że CHRYSTUS nie miał prawdźiwego Ciała, y że nie ćierpiał prawdźiwie y umarł: Práwem Moyżeſzowym gárdźili, Słońcu ſię kłániali, w Niedźielę pośćili. *Euſebius, Boronius, Leo.* Tą Sektą záráżony był S. Auguſtyn, ále go Modlitwámi náwroćiłá Monika Mátka.

Wieku Czwartego w Roku 306. żył *Donatus*, ktory twierdźił, że w ſamey Afryce (zkąd on był) ieſt *Eccleſia Chriſti*: Ochrzczonych przez Kátolikow chrzćił *de Novo*: ktorzy ſię zobopolnie w poiedynku zábiiali, miał zá Męczennikow: Od tego poſzli *Donatiſtæ*, iednákowo wierzący y uczący z Miſtrzem ſwoim. Ale tenże Więk naywiękſze wydał Roku 315. *Monſtrum*, Ariuſza Prezbytera w Alexándryi, z Ammodiuſza zrodzonego, á ſłuſznicy *ex Patre Diabolo*, głownego CHRYSTUSA Páná Nieprzyiaćiela. Nie Arius to był, ále *Aries* Táran y Tyran *DEI Hominis*, náuczáiący upornie z ſwoiemi náśladowcámi Ariánámi, że CHRYSTUS był Kreaturą ſtworzoną w czaſie od BOGA, y że nie ma iedney Iſtoty z Oycem: áni bydź go uznáwał Synem Boſkim przez Náturę, ále tylko *per adoptionem, aliàs* przyſpoſobienie: zgoła uymował CHRYSTUSOWI BOGU z BOGA, BOSTWA. Námowił do ſiebie Ariuſz 7. Káplanow, 12. Diákonow, y Biſkupa Nikomedii Euſebiuſza. *Baronius.* Przećiwko iego błędom ćiężkim, złożone Koncilium Nicenſkie (w Nicei Mieśćie *Bitynii*) zá Sylweſtra Papieża *in præſentia* 318. Biſkupow *Anno Domini* 325. według innych 336. zá Konſtantyna Ceſarza. Ná tym Koncilium, przydáne owe ſłowa w Składźie Nicenſkim, álbo w Credo: *Et in JESUM CHRISTUM Dominum Noſtrum, Filium DEI Unigenitum, & ex Patre natum ante omnia Sæcula, Lumen de Lumine, DEUM Verum, de DEO Vero*: W ktorych ſłowách błędy iego wſzyſtkie wſpomniane *ruunt.* Pan CHRYSTUS pokazał ſię Piotrowi Alexándriyſkiemu w podártey Száćie, y pytáiącemu o rácyę, odpowiedźiał: *Arius Veſtem meam, quæ eſt Eccleſia, laceravit.* Ná tymże Koncilium Nicenſkim *decretum* przydáwáć po Pſalmach: *Gloria Patri, & Filio, & Spiritui Sancto*, przećiw Ariánom mowiącym: *Gloria Patri per Filium in Spiritu Sancto.* Ná wygnánie ieſt dekretowány, ná ktorym ná ſtolcu wyźionął Duſzę BOGU śmierdzącą między ſmrodámi, *teſte Ruffino & aliis pluribus.* Záráźiła tá Herezya, lubo *ſolenniſſimè* wyklęta, *totum Orientem*, náwet Konſtánciuſzá Syna Konſtántyna Wielkiego Ceſarza, potym Ceſarza Wálenſa, y wielu innych Krolow, Xiążąt. Dość według S.Hie-

ronyma: *Ingemiſcens totus Orbis terrarum, Arianum ſe eſſe miratus.* Záſzła tá záraza Duſz, áż do Afryki, y do Europy, á tám do Włoch, Hiſzpánow, Francuzow, Niemcow, Węgier, Polſki przez Gottow, Wándálow w Grecyi y w Afryce zárażonych. Z Polſki iednák Dekretem publicznym zá pánowánia Krola JANA KAZIMIERZA *Anno Domini 1662. in Perpetuum* wypędzeni z ignonimią w Węgrzech ośiedli, temu złotemu Jábłku, y Ziemi Miodem y Mlekiem płynącey, przed BOGIEM wiele ſzkodząca. Nie mnieyſzego błędu tego Wieku náſtał był *Macedonius* Hereſiarcha uczący, że DUCH Swięty nie ieſt BOGIEM, ále Sługą OYCA y SYNA: zá co wyklęty z náuką ná Koncilium I. Konſtantynopolitanſkim od Dámáza *Anno Domini 381.* Było ná nim Oycow pułtorá ſta, y przydáno w Credo: *Qui ex Patre Filioque procedit: Qui cum Patre, & Filio ſimul adoratur.* Tegoż ieſzcze Wieku śmieſzna náſtała była Sekta *Diſcalceatorum*, to ieſt Bosakow, álbo Bezbotnych, ktorzy porwawſzy słowa owe z Piſmá S. do Moyżeſza rzeczone: *Solve Calceamentum de pedibus tuis*, záwſze boso chodźili, y náuczali, że tak cały Narod Ludzki chodźić powinien. *Sami Szewcy by tey nie przyieli nauki, dopieroż Theologowie. Jacyś to byli nędzarze, że ich ná łyczaki nie ſtało, woleli o nową Wiarę, niż o chodaki poſtarać ſię: Lepieyby z lipy ich na drzeć, niż z Kośćiołem zadźierać tak Mądrym y Swiętym.*

Wieku Piątego, Heretycy byli *Eutichiani* Roku 448. od Eutycheſa Cárogrodzkiego Pátryarchy, ktory uczył, że iedna tylko w CHRYſtuſie była Nátura, że Ciało iego nie podobne do náſzego: Nie wierzył *Reſurrectionem Mortuorum.* Synod Czwarty przećiw niemu w Chalcedonie A.D. 551. od Leona I. złożony zá Márcyána Ceſarza, ná ktorym było 63. Oycow. Tego Grzegorz Wielki ieſzcze Diákonem Kośćioła Rzymſkiego będąc, náwrocił y wyperſwadował *Meliora ſapere.* Tychże czasow náſtał *Neſtoriuſz* Roku 428. brzydki Heresyárcha, Biſkup Cárogrodzki, Nowego Rzymu, nowe *Monſtrum.* Tego Wiára y Náuka była, że CHRYSTUS dwie miał w ſobie Osoby, iednę Boſką z BOGA, drugą *purè* Ludzką z Mátki; dla tego Nayświętſzey Pánny zwáć nie chćiał BOGA-RODZICĄ Mátką Boſką; Bluźnił on, że *MARIA non fuit Theotocos, ſed fuit Chriſtitocos;* To ieſt nie była Bożą Mátką ále Chryſtusową Mátką, to ieſt Osoby tylko Ludzkiey Chryſtusowey. Błąd ten ták gruby, y bárdzo *injurioſus* Przeczyſtey BOGARODZICY wyklęty przez

Kon-

Koncilium Efeskie I. umyślnie ná to złożone od S. Celestyna Papieża zá Teodozyusza Młodszego *Anno Domini 431. in præsentia* więcey niżeli 200. Oycow, y záraz w Pozdrowieniu Anielskim MARYI przydano: *Sancta MARIA Mater DEI ora pro nobis*, ná wieczne wyznánie tey Prawdy. Uiadł robak ięzyk temu bluźniercy, iáko pokażę niżey między ukaraniem Herezyarchow.

Wieku Szostego w Roku 540. miał Swiat Heretykow Monotelitow náuczaiących, że iedna tylko w CHRYSTUSIE była Wola, dla tego też iednym pálcem się żegnali, *teste Patre Sennyei.*

Wieku Osmego, *aliàs* Roku 726. nástali *Iconomachi*, ináczey *Iconoclastæ*, to iest Obrazoburcy, álbo Obrázow Burzyćiele: *Origo* ich *tá:* Zá Leona Izaura, Zyd ieden w Láodicyi Fenickiey, Czárownik nienáwiśnik Chrześćian, wkradł się w respekt Krola Sarácenskiego *Gizyda* álbo *Ezyda*, obiecuiąc mu 30. lat pánowánia, byle tylko Obrázy wszędźie popsować kazał. Usłuchał perswázyi, nádźieią uwiedźiony dłuższego Pánowánia, bo po cáłey Syrii przez Zydow y Sáracenow, w Kośćiołách y Domách Obrázy dárte, rąbáne, palone, ná Murze y Metallu skrobáne. Ták przeskrobawszy Krol, pułtora Roku, Miasto lat 30. żył tylko, á Prorok fałszywy y Czárownik Zyd nie żył po Krolu y godźiny, strácony od Syna Krolewskiego *Ultydas* imieniem, zákazuiąc dalszey Obrázow profanacyi. U tych Sáracenow był nieiáki w niewoli Bezer, tám z Chrześćiánina Máchometánem został, potym był przy boku Leona Isauryka Cesarza, tám zábrawszy do Monarchy konfidencyę, námawiał go ná Obrázow burzenie: Więc Leo sroższym nád Lwy stał się ná Obrazy, wydał Edykt, po cáłym Panstwie, ná palenie Obrázow, mianuiąc to Bałwochwalstwem. *Tandem* tákiey niezbożnośći Kośćioł S. zápobiegáiąc, Nicenskie II. złożył Concilium zá Konstantyna Cesarza y Ireny *Anno Domini* 787. czyli 838. według *Baroniusza in præsentia* 350. Oycow, gdźie Obrázow P. JEZUSA, Mátki Náyświętszey y Swiętych Panskich postánowiony *Cultus non Latriæ, sed reverentialis, & respectivus*; to iest, żeby Obrazow nie ádorowáć, ále wenerowáć, nie Obraz, ále to, co Obraz oczom *objicit*, mieć w poszánowániu.

Wieku Dźiewiątego nástał Fociusz Schismátykow Greckich Wodz y Autor, o ktorym w dyskursie o Schizmie obszerniey.

Wiek Dwunasty, śmieszną miał Sektę *Adamitow*, wskrzeszonych, ktorzy ieszcze nástali byli Roku 176. y w ten czas wyklęći, náuczáią-

 cych,

cych, że Ludźie nágo chodźić powinni, *ad imitationem* Adama y Ewy, ták od BOGA stworzonych. *ALBIGENSES* Heretycy Wieku Dwunastego, to iest około Roku 1100. *exorti* od Miasta *Alba*, álbo *Albiga* we Francyi názwáni, ktorych Autorem *Olivarius*, trzymali, że dwoch iest wszystkich rzeczy Autorow, BOG, ktory Duszę, y Diabeł, ktory Ciało stworzyli: SS. Sákramentow nie trzymali, áni Piekła, áni Zmartwychwstania: Woynę długą z Krolámi Francuskiemi prowadźili, ná dwoch Konciliach wyklęći. *Hugonottowie* Heretycy, Relikwie Swiętych do rzek rzucali, Nayświętszy SAKRAMENT Psom miotali, więcey niż ná 9. tysięcy Zakonnikow pozábiiali, Pánny Zakonne profanowali. Rupella Forteca ich była *asylum*, a potym *exilium* y *exitium*. Heretycy *Praxeani*, *Hermoniani* trzymali, że iedna tylko iest Osoba Boska, ktora dla rożnych skutkow ma rożne Imiona: Oycem się (prawili) zowie BOG, że iest wszelkiego stworzenia Autorem: Synem się zowie tenże BOG, że się urodźił z MARYI Panny: Duchem Swiętym, że nas poświęca przez Łaskę swoię. Z tey Náuki, szła ta konsekwencya: że BOG Oćiec národźił się, ćierpiał męki, y umárł, ponieważ iedna Osoba Boska. A ták Ci Heretycy własnym imieniem *à Patre passo*, názwáni *Patripassiani*, iáko czytam *in Summa Theologiæ Becani.* Poszło wielu zá tą náuką, mianowićie *Servetus* Hiszpan, ktory Troycę Swiętą názwał *Cerberum*, *aliàs* o trzech głowach *Monstrum*, y troy-ćielistym Gerionem: ále ta sama nauka iest *Monstrosa*, y wyklęta.

Trzynastego Wieku, to iest 1273. powstali byli *Flagellantes*, Biczuiący się zá Alexandra IV. Papieża we Włoszech, ktorych táki był sentyment y upor, żeby się śiec dyscypliną po uliesch publicznych, áż do krwie zá grzechy, y ćiężko lámentować, twierdząc, że zbáwiony bydź nie ma, ktoby się przez Miesiąc w ich Sekćie nie znaydował. Było Osob niemáło z Panow z młodych y stárych, ktorzy tey Sekty chwyćili się byli: Ale mocnieyszy był Miecz Duchowny, nád ich dyscypliny, ktory ie odćiął od Kośćioła Bożego. Tegoż Wieku, byłá Sekta *Templariorum*, niby Kośćieliśiedczow, ustáwicznie w Kośćiele śiedzących. Ziawili się w Swiętym mieyscu Jeruzalem. Bałwan mieli skorą ludzką powleczony, miásto oczow, dwá błyszczące się w głowie osádziwszy kámienie. Ofiarę mu czynili z popiołow zmárłych. sami też z temi mieszali swoy nápoy, śił nabyćia ztąd się spodźiewáiąc. Dźiećię z Templariusza y podśćiwey Zony zrodzone, nád ogniem

smá-

smażyli y palili, áby tłustością y Sosem potym Bożka swego Státuę ná znák wielkiego Nábożeństwa, smárowali. Wyklęći są ná Wiennenskim we Francyi Koncilium *Anno Dni 1312. teste Kwiatkiewicz.* Roku 1460 nástała była Sekta *Dæmonicolarum*, Diabła czczących, ktorym się Czárt w postáći Ludzkiey pokázywał ná rożnych schadzkach: gdźie mu pokłon dáwali, wytrąceni są y wypaleni.

Wieku Piętnastego, to iest 1403. Szpetna Mieczem nie rácyámi wiele dokázuiąca nástała była Hussitow Herezya od Jana *Hus*, *aliàs* Gęś w Czechach. Ale tę Gęś z náuką pięknie ná Konstancienskim upieczono Koncilium, y pewnie dostáła się ná stoł Lucypera. W tymże wieku lekomyślna nástała była Herezya *Baculariorum*, ináczey *Steflerorum*, Láskonoścow, ktorzy innego Oręża, tylko kija nie záżywali, powiedaiąc, że takiey tylko broni záżywać należy Chrześćianom. *Do tey Sekty mogliby należeć w Polszcze Drabi z pałkami chodzący, ktorymby ieśli nie flintę, to pewnie Cep albo kosę trzeba dać w ręce, gdyż tylko pałką* non pausa mala *robią po Wsiach.*

FILIPOWSKA HEREZYA. Nie może nigdy Szátan *quiescere*: co raz nowym wynalazkiem Duszy Ludzkie prowadźi ná zgubę: Nowe wystáwia Akademie, w ktorych pychy, uporu, swego zdánia *tenacitatem* náuczywszy, dopiero sadza *in Cathedra pestilentiæ* swoich Discypułow, czyniąc ich potym *Magistros erroris.* A częstokroć czego się polerowny wzdryga rozum, álbo wielkim pachnie głupstwem, to ochrzći ártykułem Wiary. Czy może co bydź głupszego nád Máchometa Religię *in Oriente* nád Filipowską Sektę *in Septemtrione?* Tey Sekty, Herezyi y głupstwa, Autor FILIP nieiáki, prawdźiwie iák Filip z konopi, pewnie nie z mądrey Akademii wyrwał się około Roku 1650. zá Pátryárchy Moskiewskiego Nikona. Ná Stolicy Moskiewskiey w ow czas przy Kátedrze Patryárchalney, znaydowało się czterech Protopopow, Kápitan, Filip, Nikita, Łázarz; ktorzy bárdzo piśmienni, bo Psałterz po Słowieńsku umieli czytać; á zatym mądremi sami sobie zdali się, *cùm essent stultissimi*, do istyka, nie do piora sposobnieyśi, páść Woły, nie do mądrey Szkoły bráć się. Ci nową reformę Religii w Cerkwi Bożey uczynić chćieli: Jákoż z tych prostych stodoł wyleciała Sowa, *Lucem fugiens* Prawdźiwey Religii. Ci Nowe Propozycye y Artykuły ognia godne z Autorami, y ie obserwuiącemi, popisali, po Moskwie rozrzućili. A te naybárdźiey FILIPOWI *imputantur*, iáko Principałowi błędow.

BŁĘ-

BŁĘDNE PUNKTA, ARTYKUŁY, MAXYMY, y OBRZĄDKI FILIPOWSKIEY RELIGII.

1. Ze teraz Mſzy Swiętey álbo *genuinè* mowiąc, Służby Bożey nie maſz, ponieważ teraz czáſy ſą Antichriſta: *Zkąd tę màią Rewelacyę? w ktorym doczytali ſię Piśmie? Doktorze? Koncilium?*

2. Nayświętſzego Sákramentu nie przyimuią, żadney mu *conſequenter* nie czyniąc rewerencyi; *á przez to Iudaſzowi, Zydom y Kalwinom podobni.*

3. Bluźnią, że Chryſtus Pan tákowey był poſtáći y wielkośći w Zywoćie Máryi, w iákiey ná Krzyżu pod czás Męki. *Ktore Piſmo tych Osłow tak nauczyło? za coż Chryſtuſa Narodzonego zowie wſzędźie Ewangelia Dżiećięćiem nie Mężem?*

4. Wierzą y uczą, że poláni ná Chrzćie, á nie ponurzeni nie ſą ochrzczeni Chrześćiánie, lecz Pogánie. Ztąd Cerkiew ſwoię, Domoſtwo, Ławy po Chrześćiánách nie ich Religii myią, chędożą, renowuią, máiąc ich za ſług Antichriſta. *Trzebaby ich kiiem chędożyć: takie Argumenta na takich Teologow y Doktorow. Lepiey umieią łyſzki y naczynia rożne robić, niż formować Artykuły Wiary.*

5. Krzyża ſrebrnego, żeláznego, kośćianego, mośiężnego ſzánowáć nie chcą, y nie każą; twierdząc, że Chryſtus ná drzewie umieráiąc, z tákiey też máteryi Krzyż chćiał mieć w Wenerácyi. *A ktory o tym piſze Ewangeliſta? ktore naucza Koncilium? wolno ze ſłomek uformować Krzyż, węglem naryſować, byle pamiątkę wyrażić, dopieroż ze złota, ſrebra.*

6. Náuczáią, że cáłą ręką żegnáć nie godźi ſię, bo to znák Antichriſta, ále trzemá pálcámi, to ieſt wielkim, y oſtátniemi dwomá. *E contra Prawowierni Chrześćianie żegnaią ſię trzema palcami pierwſzemi, weneruiąc Troycę Przenayświętſzą; pięćiu palcami, pięć Ran Chryſtuſowych, dwiema, dwie Natury w Chryſtuśie, Boſką y Ludzką.*

Ludzką. Jednym palcem nigdy, bo to iest moda Monotelitow Heretykow, iednę w Chrystusie wolę wyznaiących, y za to potępionych.

7. Xiąg drukowánych nigdy nie záżywáią, tylko pisánych bárdzo starych, á drukowáne bydź powiadáią Uniackiemi, pofałszowánemi. *Jakby w pisaney prędzey nie mogł bydź error, co Pisarz, to nowy może bydź Hereziarcha y Fałszerz opuśćiwszy, albo przydawszy, albo słowo za słowo położywszy; á Xięgi drukowane są bez erroru, bo idą ad Censuram.*

8. Wody święconey nie maią w poszánowániu, owszem iák Diabeł, ták y oni Wody tákowey wzdrygáią się. Jeśliby záś ná suknię kropla pádłá, to mieysce wyrzynáią. *A przećię Aquæ Benedictæ* usus *w Kośćiele Bożym starszy, niż broda Filippa Inwentora tey Sekty, y niżeli Wiara iego.* Bo ieszcze S. Alexánder Papież Roku 119. żyiący o niey nápisał: *Aquam sale conspersam, sale benedicimus, ut eâ cuncti aspersi purificentur, & Sanctificentur. Y w Starym Testamenćie* numerorum cap: 19. *w krowie Czerwoney na popioły* extra *Obozu spaloney, mieszaiąc też popioły z wodą na pokropienie Ludźi nieczystych, figurowała się według Eugubina, y w Wodźie owey solą od Elizeusza osłodzoney,* 4. Regum 2do, *także adumbrowana Woda Swięcona; ale tego Filip nie słyszał, y nie czytał, bo tylko Psałterz znał.*

9. Nabożeństwa swoie odpráwuią w láda kuczy, do ktorey schodzą się wieczorem, rozchodzą się o kurách; *á przećię BOG Namioty wspaniałe, potym Kośćioł Salomonow ták bogaty y drogi upodobał sobie ná chwałę swoię: Elegi & sanctificavi locum istum, ut sit Nomen meum ibi.* 2. Paralyp: 7. *Toć kuczy, chliwy nie podobaią się iemu wasze Przesławni Filipowcy.*

10. Sákramentow Ciała y Krwie Chrystusowey, Pokuty, Ostátniego Pomázánia, Kápłánstwa, nie máią, lubo źbiegow mewáią Zakonnikow, álbo Czercow, ále Ci *qua authoritate* w Sekćie wyklętey, sami często wyklęći mogą *ministrare?* á ieżeli są formálni Láicy w habi-

hábićie, *dare non poſſunt, quod ipſi non habent?* Kłámią oni, że máią ná Ruśi Białey iednego Archimándrytę, ktory ich Kápłánow (*dic* u Zakonnikow) święći, á ſam był poświęcony przez Nikona, gdy byłá Wiára Błáhoczeſtywa.

11. O Sákrámenćie Małżenſtwá trzymáią, że doſyć ná tym, áby Mąż z Zoną żył zgodnie, nie bierąc ślubu.

12. Czárámi *ad ſtuporem* báwią ſię, ktoremi do ſwoich błędow nie rácyámi dowodnemi proſtakow y Oſłow zowią.

13. Ośiadáią záwſze po nád Jeźiora, bágna, błotá, y tám ſwoich chowáią zmárłych, z táką oſtrożnośćią, że iák Moyżeſzowego pogrzebu śmiertelne nie widźi oko: *co ſamo albo dla czarow, albo iakich czynią zabobonow.*

14. Twierdzą, że Máchometánow Meczety, Zydow Bożnice álbo Szkoły, nád Kośćioły Chrześćiańſkie, máią bydź preferowáne.

Ci tedy FILIPOWCY, czyli z obligácyi ſwoiey Sekty, czyli też z przymiotow ſwoich, áby mieli ſwoie ſtałe *reclinatorium*, ákceptácyę, y wſzędźie mieyſce, w wielkiey ſą trzeźwośći, głowni Rzemięślnicy, *per conſequens* bogáći, Dźiedźicow bogácący; zgołá, czynią ſobie Pánow, pod ktoremi śiedzą, *amicos & fautores ex mammona iniqvitatis;* ále tácy *Fautores* kiedyś *confundentur ab iniquitatibus ſuis.*

Ják ſię Filipowcy Ci w Moſkwie ſzerzyć poczeli, námieniony Nikon Pátryárcha Moſkiewſki konwokował Synod, ná ktorym ich náukę błędną y Heretycką, wiele Herezyi záwieráiącą widząc, ią y Autorow iey námienionych odſtąpić niechcących errorow, wyklął, Cárowi Alexemu donioſł, ich *enormitatem* Náuki *propalando*; Cár, ogniem y mieczem kazał ná nich *animadverti;* iákoż Ci Hereziárchowie potráceni, á ich Sekwitowie *metu mortis*, iedni ſię áż w Azowie opárli, y áttakuiącą Azow, ná ow czas Moſkwę, dźiwnie ráźili, zá co po wźięćiu Azawa, w pień wyćięći, á Turcy wypuſzczeni. Drudzy

dzy koło Stárodubá oblokowali śię, y tám te piekielne głownie, krwią ich włáſną pogáſzone. Wiele iednak uniknęło, y ná Białey Ruśi tá czarna mákuła pokazáła śię, oſobliwie w Stároſtwie Omelſkim, ktorego Poſſeſſor *pro tempore exiſtens*, ná czas pozwolił im *locum ſtandi*, potym dobrze przez rzemiosła zbogáconych, dobrze złupił, y precz wypędźił. Wynieśli śię potym zá Dniepr pod Lubecz, ále y tám Archimándryta Czerniechowſki z chudoby, y támeczney oblokacyi ich *privavit*, dáley pędząc Tułaczow Swiáta. *Tandem* ták wſzędźie poniżonym, Podole ſtáło śię *reclinatorium*, Niezbożnym Miedzyborza Okolicá, gdźie Rrzemiosłem wſzelákim, płáceniem wielkich Czynſzow, *tolerantur*, ále Státutámi Synodu Zamoyſkiego od Ruśi Greko-Unitow celebrowánego Roku 1720. *Loci-Ordinario*, máią bydź odnieśieni *Hæreſis* tákże ich *cum expreſſione Articulorum*, błędney ich Náuki ná tymże Synodźie wyklęta.

NAYPOTĘZNIEYSZE HEREZYE LUTERSKA y KALWINSKA, o ktorych *agam*.

TE obie, ſą to Głowy Hydry iuż dawno *ſub titulo* Herezyi rożnych ućięte, znowu śię odnawiaiące.

MARCIN LUTER, Sekćie Luterſkiey dał imie y początek. *Utinam non natus fuiſſet.* Urodźił śię w Sáxonii, to też *Saxei*, to ieſt *duri cordis* Człowiek. Márćin ten Nowy, Chryſtuſowey nie mało ućiął Sukienki, y Mieczem y piorem. Zwał śię z rázu *Lotter*, to ieſt Błazen, *ktorym był do śmierći;* potym śię názwał *Lauter*, álbo *Luter*, to ieſt czyſty, *czy ſłuſznie, będąc Karnaliſtą, Voti* Czyſtośći *Violator?* Naylepieyby go zwáć nie Lutrem, ále Łotrem złym, Bluźnierca CHRYSTUSA, y iego Náuki. Národzenie iego ták podłe, iák ſentymenta wſzyſtkie. Mátká iego byłá Praczką, przećięż nie-

czyſtego ná Swiát wydála Herſztá: Oćiec był Gornikiem, to też wykopał *Maſſam iniquitatis*, y gornego, á tym ſamym durnego Geniuſza Człeka: Wolałby bydź Miecznikiem, Kátem, żeby był tey Hydrze w kolebce łeb ućiął. Znácznie ten Pratczyk y Gorniczek poſtąpił w Náukách; ále *utinam non noſſet Literas*: *Quantum* w náukach poſtąpił, *tantùm* odſtąpił od Kośćiołá Kátolickiego. Roku 20. czyli 22. *Magiſter artium* uczyniony w Witemberſkiey Akádemii *Anno* 1505. Słuſzniey *Magiſter errorum.* Gdy z Sociuſzem ná deámbulácyi trochę beśpieczniey o rzeczách Swiętych dyſputował, uderzeniem pioruna ná Sociuſza, ieſt przeſtráſzony, áby *de Sanctis ſanctiùs* trzymał y gadał. Drudzy piſzą, że ſam zábił Sociuſza. Tá áwantura, pewnie nie Ducha Swiętego wokácya do S. Auguſtyna Hábitu y Reguły wpędźiłá go w Erfordźie, y tám zákápturzony, tym mniey znáczny Hypokryta *præeſſe, non ſubeſſe ambiens.* Między Puſtelnikámi Swiętego Auguſtyna, pewnie świátowy. Mowią o nim, że wielu Zakonow probował Reguły, ten *irregularis* Człowiek: do wielu Fort wſtępował ten Piekielny dla ſwoich Sekwitow *Janitos. Bis Pica, bis Corvus, ter fune ligatus.* ále wiele o nim czytáiąc Autorow, nigdźiem ſię nie doczytał tey iego tranſmigrácyi. Dość ná niego było w iednym Zakonie żártować z BOGA. Naypierwey podnioſł Woynę przećiw Odpuſtom y Spowiedźi *indignus remiſſione.* Roku bowiem 1516. Leo X. Papież wydał *Bullam Cruciatæ*, to ieſt Odpuſt dla tych, ktorzyby Ligę Woyſk Chrześćiańſkich ná Turkow uchwaloną, mogli śiłámi, pieniędzmi ſupplementowáć. Bulla tá przyſzłá też do Sáxonii, X. Jánowi Teleciuſzowi Zakonu Káznodźieyſkiego oddána do publikácyi przez Arcy-Biſkupa y Elektora Moguncklego. Zázdrośćił Dominikánom tego ſzczęśćia Luter, záwſze *altiora ſe quærens*, á bárdzo ná to ubolewáiąc, iż ani Kommiſſarzem, áni Penitencyarzem *in ordine* tey Bulli kreowány, ſto bez pięćiu

tylko

tylko wydał propozycyi *contra Indulgentias*, á Teleciusz Dominikan, sto y sześć, probuiących prawdę y skutek Odpustow. *Favebat* mu *Fridericus*, Elektor Sáski, od pewnego Zakonnika *scandalizatus*, mowiącego, że to Włoska *Avaritia* Odpustow *inventrix:* kontent był z tákiego Doktora w Nowey Witemberskiey Akádemii od siebie erigowáney *Anno Domini* 1502. A ták został Apostátą Luter, náprzod z Zakonu, á potym od Swiętey Kátolickiey Wiáry, y urodźił Sektę Swiatu od Heresiárchow *per partes* rożnych czásow proponowáną, á od niego niby w kompendium zebráną. *Præivit* mu *Erasmus Roteradamus* Augustiánin *imperfectus Theologus*, lubo po rożnych Akádemiách wędruiący, zkąd nie miod, lecz gorzkość zebrał, y iuż poniekąd Kośćioł Swięty nią záraźił. Dla czego o nim nápisano:

Erasmus parit ova, Lutherus excludit pullos,
Erasmus dubitat, Lutherus asseverat.

To iest *Erasmus jajec naniosł, te Luter wysiedźiał,*
W czym Erazm wątpił, Luter bydź prawdą powiedział.

Drugi temu niezbożnemu Mágistrowi utorował drogę Jan *Hus* Heresiárcha, ktory ná stos prowádzony pod czás Koncilium Konstancieńskiego záśpiewał *more* Łábędziow, ową piosnkę: *Hodie assabunt anserem*, (to iest mnie Husa) *post centum verò annos, audient canentem Cygnum.* Ktore słowá Luter sobie ápplikował. Sociusza Luter miał samego Czárta, nie godźien innego, ztąd też chlubi się, zkądby wstydźić się należało: że *nie ieden korzec soli ziadł z Diabłem*, był bárdzo słonym y nieprzyiemnym, ále nie był solą Swiáta. Y to o sobie przyznáie: *Non amabam DEUM, imo odiebam Justum, & punientem peccatores. Sanderus y Kwiatkiewicz.* Náuk zákazywał, rádząc istyk nie pioro trzymáć, dowodząc z Pisma: *In sudore vultus tui, vesceris pane tuo.* Naywiększa Máxyma iego była, ktorey się wszystkim trzymáć kazał, *etiam* Zakonnikom y Zakonnicom przez

niego z Klaſztorow wypuſzczonym: *Creſcite & multiplicamini.* Wiele piſał przećiwko Biſkupowi Rzymſkiemu, ále ná ogien zrázu ſkázywáno. Ceſarz Károl V. Xięgi iego wyklęte ná ſtos dekretował. *Anno Dni* 1521. w Erfordźie, gdy kazał, ná dobre náſtępuiąc uczynki, Kośćioł cáły zádrżał, y rozegnał Auditorow, co on ná Czárta ſkłádał, iáko piſze *Greſſerus* Auditor tegoż Kazania. Máximilian Ceſarz, ná głowie iego widźiał Czárta ſiedzącego; *taki Biret należy takiemu Doktorowi*, ſzeptał do ucha piekielnemu Dyſcypułowi.

Miał ſię zá Proroka y Náuczyćiela Swiáta, powiadaiąc, że Hymn Swiętego Ambrożego ow: *Te DEUM laudamus*, w tych ſłowach: *Tibi Cherubim & Seraphim, inceſſabili voce proclamant*: w tych Literach *Chrónoſticè* rok iego predikácyi figurował, to ieſt Rok 1517. Ale fałſzywie te Proroctwo ſobie ákkommoduie, bo te ſłowa *Cherubim & Seraphim*, przez M. literę ná koncu piſzą ſię, nie przez N. iák Lutrzy pretenduią, *aliàs* wyſzłoby lat 3517. gdy w ſłowie *proCLaMant*, trzeći ieſt tyſiąc. Ale pewnieyſze o nim Proroctwo ten ſam Rok 1517. wyrażáiące, kiedy on przeciw Kośćiołowi Swiętemu począł powſtáwáć, tákowe: *Ero Spiritus Mendax*. Prorokował y to, lecz nie ſkutecznie, bo ináczey *Princeps mendacii* nie umiał: *Peſtis eram vivens, moriens ero mors tua Papa*. On zdechł, y w Piekle pogrzebiony, á Biſkup Rzymſki będźie *ad conſummationem Sæculi*.

Zá Karola V. Ceſárza Lutrzy A. D. 1529. zánieśli w *Spirze* Proteſtácyę, z tąd *Proteſtantes* zwáć ſię poczeli: Złożony potym Seym w Auguśćie Mieśćie Swewii, dla uſpokoienia kontrowerſyi reſpektem Wiáry R. 1530 zá tegoż Károla Ceſarza. Przybyli ná Seym *Capita Proteſtantium*, Jan Saſki Elektor z Meláncktonem Doktorem Luterſkim, Jerzy Brándeburſki Elektor, Jan Friderik Sáſki, Erneſt Brunświcki, Franciſzek Lumburſki Xiążęta, Láncgraff Huſſii, y inni *majoris notæ*, iáko też od Norimbergi y Reutlingi Miaſt Poſłowie, wſzyſcy ſkon-

fede-

federowáni. Propouowano 17. Artykułow Náuki Luterſkiey, záczęto od Kazań, ále te do Kośćioła, nie do Izby Seymowey zá należące oſądzono, milczeć kazáno. Wyſadzono tylko głownych Teologow, ktorzy Refutácyę nápiſawſzy, Luterániſtom przeczytáli. Przybyło więcey Xiążąt y Miaſt ſkonfederowánych Proteſtántckich, rezolwowánych orężem bronić Sekty ſwoiey. *Interim* że Woyna Turecka nád kárkiem wiśiała, uczyniony Pokoy z Proteſtantámi, do Koncilium przyſzłego; obligowáli ſię, że żadna ſtrona *in negotio* Religii, *Litem* wſzczynać nie ma. Nápiſany Dekret Roku Pańſkiego 1532. Od Miáſta tedy Auguſta, Religia Luteranow zwáć ſię poczełá *Auguſtana Confeſſio.* Roku potym 1548. Woyna znowu z Proteſtantámi záięła ſię, *Smalcaldicum Bellum* názwana od Miáſta *Smalcaldia*, gdźie potyczká była, ná ktorey *Proteſtantes* przegrali, Sáſki Elektor y Lancgraff Háſſii, pobráni ná Woynie, cáłe poddáli ſię Niemcy, oprocz Mágdeburgu. W krotce potym Maurycy Sáſki Xiąże nieſpodźianie uderzył ná Ceſarza, więźniow wyzwolił, precz Ceſarza z Niemcow wyrugowawſzy. W ten czas Paſſawieńſkie ſtánely Tráktaty z pozwoleniem wolnośći Religii Proteſtántom Roku 1552. potym znowu Roku 1555. ná Seymie Auguſtańſkim: *item* Roku 1566. od Máximiliána II. konfirmowáne. Stał Pokoy między Katolikámi y Akatolikámi 1618 ktorego Roku nowy pożar Woyny záiął ſię między Ceſarzem á Proteſtantámi: Kátolicy wźieli ná ſię Imie *Sanctæ Ligæ*, á Proteſtanći Imie *Unionis*, y ták przez długi czas z ſobą walczyli. Aż Guſtavus Adolphus Krol Szwedzki uczyniwſzy ſię Protektorem Proteſtantow *Anno Dni* 1629. Ceſarza po ow czás tryumfy zbieráiącego, ſwoim przytłumił tryumfem, y wſzyſtkie Ligi świętey pomieſzał rády. A lubo Ceſarzowi znowu ſzczęśćie poſłużyło pod Nárlingą, Francuźi przy Szwedach y Proteſtantach náchyloney ſtronie ſtáneli mocno. *Tandem* po długich oboch ſtron woiennych

kon-

koncertácyach y klęskach, Tráktátem y Pokoiem Monásterienskim, álbo Munsterskim w Westfálii *Anno Domini* 1648. zákonczyło się *totum* o Religii *negotium*, stánęła *Pax Religionis*, gdźie wiecznym Práwem obwárowáno, Wolność Religii obu stron, iáko czytam w *Horniuszu*, 2do *in Republica Germanica*, 3tio *in Vindelino*.

ERRORES MARCINA LUTRA, *y* NA NIEKTORE REFUTACYA KROCIUSIENKA.

Náuczał, że rzecz niepodobna Czystość záchować: Dlatego wotá połamał Zakonne, żył w ćielesności, gdy wźiął Kátárzynę Zakonnicę z Witembergu *actu* Profeskę, z ktorą innych ośm Zakonnic z Nimicenskiego wźiął Klasztoru. *Tyle Czystość zachowało Swiętych, zacząwszy od Nayświętszey między Niewiastami Maryi: Jan Ewangelista Panna na Duszy: ktory widźiał kupami chodzących Panienek za Barankiem w Niebie.* Otoż *potuerunt hi & hæ. Bonum est homini Mulierem non tangere.* 1. Corinth. 7. *toc chwalębna iest Czystość.*

Mszę Swiętą zniosł, od czásow Apostolskich *sub nomine Lithurgiæ*, záwsze w Kośćiele Bożym obserwowáną, iáko wyprorokował Malachiasz Prorok *cap*, *1. In omni loco sacrificatur & offertur Nomini meo Oblatio munda*, przez ktore słowa rozumie się Ofiara Mszy S.

SAKRAMENTOW raz 7. drugi raz trzy tylko przyimuie, to iest Chrzest, Sákrament Ciała y Krwie Chrystusowey, y Pokutę.

O Náyświętszym SAKRAMENCIE trzyma, że tylko iest *in puncto* Kommunii, á nie inszych czasow, y że rázem iest chleb y Ciało Chrystusowe; ztąd słowá owe: *Hoc est Corpus meum*, tłumáczy ták: *Hic panis, est Corpus meum.* A Chrystus bez żadney restrykcyi powiedźiał: *Hoc est Corpus meum*: *Hoc facite in meam commemorationem.* Con-

Confessionem Auricularem zgánił, Dźieśięćin Kośćielnych, choć są *Juris Divini*, zábronił: Dobrá Duchowne Swieckim oddał Osobom, twierdząc, że te nád Duchownemi máią *superioritatem.*

BISKUPA Rzymskiego iák nie uznáie zá Głowę Kośćioła, ták też go bárdzo lży, zowiąc *Bullarum Episcopum.* *Lubo temu Klucze dane od Nieba: Tibi dabo Claves Regni Cœlorum.*

Wszystkich Doktorow Kośćioła Bożego censorował, ták wielkich Swiętych, ktoremi iák Kolumnámi Kośćioł Boży wspiera się, iáko wyraźnie mowi w Xiędze *contra Regem Angliæ: Nil facio mille Cyprianos, mille Augustinos. &c.*

Xiąg Pisma Swiętego, ktorych iest Stárego Testámentu 46. á Nowego Testamentu Xiąg 27. nie wszystkich ákceptuie, lubo ie Koncilia *pro veris & Canonicis* przyięli, to iest Kártagineńskie ieszcze zá S. Augustyna, Roku 400. złożone. Florenckie *Anno Domini* 1439. y Tridenckie *Anno Domini* 1563. konwokowáne. Y ták *unus contra omnes*, Sciolus przećiw Mędrcom; ále też ten *unus*, *nullus*, oraz *mulus*.

Liberum Arbitrium, álbo wolą Ludzką cále znośi, powiedáiąc, że káżdy Człowiek cale iest nie wolny sobie *in electione boni & mali.* A przećię Paweł Swięty mowi *1. Cor. 7. Non necessitatem habens, sed potestatem suæ voluntatis. Sub te erit appetitus tuus, & tu dominaberis illius.* Genes. 4. *Deus hominem reliquit in manibus Consilii sui. Apposuit tibi Aquam & ignem, ad quod volueris, porrige manum tuam. Ecclesiastici 15.* Ekklesiastyk tenże mowi wyraźnie *cap. 31. Potuit transgredi, & non est transgressus.* Xięga zás Rodzáiu *cap. 7.* mowi: *Nonne, si bene egeris, recipies?* Dźieie Apostolskie mowią *cap. 7. Vos semper Spiritui Sancto resistitis.* Dáwid w Psalmie 94. *Nolite obdurare corda vestra,* toć tu wszystko Człekowi *datur* ná wolę.

Predestynácyą tákże trzymáł táką, ktoraby BOGA uczynił Niesprawiedliwym, to iest, náuczał *contra Erasmum de servo*

 arbi-

arbitrio: Deus ut merita non reſpicit in ſalvandis, ita neque in damnandis: illic indignos coronat, hic indignos punit. Przećiw iego niezbożney y Tyránſkiey náuce *Clementior* nieźliczone Piſmo, iáko to *Ezechielis cap:* 33. *Dicit Dominus, molo mortem impii.* Ozeaſz Prorok mowi *cap:* 13. *Perditio tua ex te Iſrael.* S. Páweł w Liśćie 1. do Timoteuſza *cap:* 2. mowi: *Deus vult omnes homines ſalvos fieri.* Tenże Doktor Národow mowi: *Quos præſcivit, hos & prædeſtinavit.* Ná co S. Ambroży mowi: *Non enim ante prædeſtinavit, quam præſcivit*

Trzymał, że wolno bydź naywiękſzym Sceleratem, byle wierzyć w Chryſtuſa, náuczáiąc, że *mille fornicationes, mille homicidia*, iednego dniá choćby kto popełnił, nic to ieſt, ieśli wyznáie Báranka, *Qui tollit peccata mundi.* Dobre znioſł uczynki, bez ktorych, Wiárá martwa ieſt y prożná: *Vana Fides ſine operibus.* Náuczáł y tego, że *Pœnitenta* w niebytnośći Predikanta, może rozgrzeſzyć Białogłowa, Zyd, Turczyn, Diabeł. Kośćioł záś Kátolicki náucza, że nie máiący mocy z poświęcenia, dopieroż nie wierzący, *tanto magis non Viator* (chyba *de extraordinaria DEI diſpenſatione*) tego czynić nie może. Do Apoſtołow, v Męſzczyzn práwowiernych, nie do Mágdaleny rzekł CHRYSTUS: *Accipite Spiritum Sanctum, quorum remiſeritis peccata, remiſſa ſunt, &c.*

O Stanie Małżeńſkim źle trzymał, kiedy iego obligácyi, *Non Mœchaberis*, nie záchował, mowiący: *Si non vult Domina, veniat Ancilla..* Jego y tá Propozycya: *In omni opere bono juſtus peccat.*

Trzymał, iż Duſze *poſt egreſſum* z Ciáła, nie máią *fruitionem Viſionis Beatificæ, aliàs* nie oglądaią BOGA, lecz ſnem twárdym uſpione, Dnia ſądnego czekáią. A ná coby CHRYSTUS mowił Łotrowi: *Hodie mecum eris in Paradiſo,* nie odkładáią do Sądu. Nie śpi ow bogacz Ewangeliczny kiedy woła *Crucior in hac flamma.*

CZY-

CZYSCU nie przyimuię, Niebo tylko y Piekło bydź twierdźi. A przećię wyráźnie Text Swięty mowi 2. *Machabæorum 12: Sancta & salubris cogitatio pro defunctis exorare, ut à peccatis solvantur.* Drugi Text z Pawła S. *Ipse salvus erit, sic tamen quasi per ignem.* S. Augustyn, y Teodoretus rozumieią przez ten ogien, Czyscowy Ogien.

Trzymał, że Boskie Przykazánie ćiężkie do wykonánia, dla tego też on żadnego nie wykonał. *A przećięż niezliczonych Swiętych ze Starego y Nowego Testamentu mamy, ktorzy nie zá łamanie, ale obserwowánie Boskich Mandátow zostáli Swiętemi.* Mowi Chrystus wyráźnie *Matthæi cap. 11. Jugum meum suave, & onus meum leve.* Zacháriasz y Elzbieta byli *incedentes in omnibus mandatis, & justificationibus Domini. Faciam ut in præceptis meis ambuletis*, Mowi BOG u Ezechiela w Rozdźiale 36.

POSTY, ktoremi Ciało się martwi, y sposobi do subjekcyi rozumowi, tudźiesz do Nábożeństwa, zgánił, żadnych nie obserwuiąc; Niechże słucha, co mowi Tobiasz *cap.* 12. *Bona est Oratio cum Jejunio.*

SWIĘTYCH szánowáć y wzywáć, Luter zákazuie: A Dawid Swięty wyráźnie mowi w Psalmie 138. *Nimis honorati sunt Amici tui DEUS.* Job też toż samo trzyma, pewnie Sprawiedliwszy od Lutra, tego Łotrá, mowiący *cap. 5. Et ad aliquem Sanctorum convertere, &c. Hic est Jeremias Propheta DEI, qui multum orat pro populo.* Mowi Xięga Wtora Máchábeyska.

Czyni Luter BOGA, ktory ieſt *ipsissima Sanctitas*, Autorem grzechu, ále niech słuchá Dáwidá *Psalmo 5. Non DEUS volens iniquitatem, tu es.* Ezechiel w Rozdźiale 18. *Nunquid voluntatis meæ est mors impii?* Ekklezyástyk tákże *cap. 5.* broni honoru Stworcy: *Nemini mandavit impiè agere.*

Náucza, że Ciáło y Krew Chrystusa Páná ieſt wszędźie, w Niebie, ná źiemi, w Piekle, w Mleku, w Piwie. *Ztądći Lutrzy UBIQUISTÆ názwáni, ktorzy zá tą głupią iego idą sentencyą.*

PAPIEZA poczytuie Luter zá ANTICHRISTA, *ktory będźie iedna Osoba pułczwarta láta panuiąca.* A Pápieżow iuż było kilká set do nászych czásow przez lát 1700. Antichrist będźie *falsus Christus*, przećiwnik Chrystusow, á Papież iego Namiestnikiem *idem docens & sentiens*, iák Chrystus przykazał. Pán Chrystus powiedźiał 2. *Ioannis* 2. *Qui negat Patrem & Filium, hic est Antichristus. A Papież nie tylko te dwie, ále cále trzy Osoby* adorat *Troycy Przenayświętszey.*

Ná Odpusty, iakom námienił, sto bez pięćiu nápisał Propozycyi, y naypierwszy z nich wźiął *assumpt* do swoich błędow: *ále tyle Wiekow w Kośćiele Bożym są* in usu.

Miał się źá Doktora Národow, iáko S. Páweł *ad Hebræos, Romanos;* ták też on pisał Listy do rożnych Národow z perswázyą, że *venit Lux nova* przez tego Tenebrioná. Pisał y do Polakow. Jákoz większa połowa Senatu *Lutheranismum* przyiełá była zá Zygmunta Augusta, iáko to Hrábiowie *de Gorka*, Hrábiowie z Ostrorogu, Zborowscy, Myszkowscy, Oleśniccy Firleiowie, Stádniccy, &c. Dość że *Hartknoch* z Autorow wylicza 20- kilka wielkich Domow w Koronie y w Litwie, ktorym Lutra głupia sekta *sapuit* Ja *parco Nominibus*, ktore *resipueerunt*, naybárdźiey Xiędza Piotra Skárgi *Societat:* JESU Kaznodźieie Krolewskiego pracą. Naybárdźiey záráźili się tą Sektą Studenći Akádemii Krákowskiey, że zá pobićie Studentow wielu, spráwiedliwośći nie doprośili się; á ták między Lutrow poszli, á tám się pożeniwszy, *in erroribus confirmati*, Oyczyznę swoię *reduces* záráźili, *teste Orichovio* Z *Winsliusza* Kanonika Konstáncyenskiego Roku 1525. po-Lutéránizmie *exortam HÆRESIM*, że w wielu błędach z Lutrami y Kálwinistámi, zgadza się, opuszczám, gdyż z tych łátwo się domyślić.

KALWI-

KALWINA SEKTA OBMIERZŁA ERRONEA.

BYł Nowodienſkim we Francyi Kánonikiem Jan Kalwin, według *Genebrarda*, ktory *Cœlibatum* porzuciwſzy, poiął zá Zonę Idelettę Burcę, według świádectwa *Bezy* Autora. Wiáry Swiętey Kátolickiey odſtąpiwſzy, á z Lutrá ſię zgorſzywſzy, Nową Sektę Roku Pańſkiego 1528. fundował. Máxymy y Náuka iego bárdzo podobná Luterſkiey, ktorey *ſuperaddidit malitiam*, że często CHRYSTUSA Pána bluźni ćiężko: W Nayswiętſzym SAKRAMENCIE *negat* CHRYſtuſa Pana *exiſtentiam*, twierdząc, że to ieſt tylko Figurá, iáka też była Mánna w Arce. Słowa o tym Przedwieczney Prawdy rzetelne: *Hoc eſt Corpus meum, quod pro vobis tradetur*, ták wykładać y wierzyć każe: *Hic Panis eſt Figura, ſeu Imago Corporis mei.* Godźien táki tłumácz bydź powieſzony ná 70. drzewách, nie policzony *inter Septuaginta.*

Náucza, że Kośćiołow erigowáć nie trzebá, gdyż Pan BOG wſzędzie mieſzka; *Całemu widzę Staremu y Nowemu Teſtámentowi* contrarius, *gdyż y od Zydow w Namiotach, potym w ſpániáłym Salomonowym Kośćiele; y od Chrześćian, w tyle Stárożytnych y Nowych Kośćiołách BOG był, y ieſt ádorowány.* Jeden Kalwin iák z ſercá, ták z Swiątnic chce BOGA *proſcribere.* Wſzyſtkie Wota ſkáſsowáł; Nowy to był wiekow ſwoich Obrazoborcá, áni Chryſtuſa wyobráżeniu przepuſzczáiący: kiedy Sekwitowie iego w Hollándii Státuę Pána JEZUSA Ukrzyżowánego ná ſzubienicy ná kontempt záwieśili, prawdźiwie *rurſus crucifigentes*, iáko piſze *Kwiatkiewicz.*

Chćiáł też cudá czynić, ſam cudowny Mátacz; námowił iednego, áby ſię udał zá umárłego, áby go wſkrześił, co gdy

czyni, prawdźiwie umárł. *Táki to Cudotworca Kálwin, z żywych czyni martwemi, iako piſze Bolſecus w żyćiu iego y Kwiatkiewicz*

Przez kontempt y nienáwiść Katolikow, Biſkupow názywał *Epiſſotos, Apoſcopos: Pontifices, Pompifices: Cardinales, Carnales,* álbo *Carpinales: Canonicos, Cænonicos: Præpoſitos, Præpoſteros.* Pięknie Wierſzopis źártuie z Imienia, Náuki y żyćia Pana Kálwina tym Wierſzem:

Calvus es abſque comis Operum Calvine bonorum,
Qui nudam Chriſti, vis, facis, eſſe Fidem.

HEREZYE po LUTERSKIEY y KALWINSKIEY ZRODZONE.

PIerwſza HEREZYA *JANSENISTOW.* Korneliuſz Jánſeniuſz Biſkup Uprenſki, od niektorych *Infulatus Calvinus* názwány w Xiędze ſwoiey *Auguſtinus* intitułowáney, pięć nápiſał Propozycyi Heretyckich, ktore Innocentius X. Alexánder VII. *tandem* y Klemens XI. Papieże wykleli. Oſtatni *Anno Domini* 1705. Ktorzy ſię tych trzymaią Propozycyi, zowią ſię Jánſeniſtámi.

Drugá MENNONISTOW, ktorzy ſą Sekty *Anabaptiſtow*, ná rożne Sekty y imiona podźielonych. Autor tey Sekty ieſt *Menno*, nie iáki we Frizyi, Syn Szymona Páſterzá *vulgò* Predikántá. W ſamych Pruſach koło Gdanſká, *Mennoniſtowie* ſą dwoiácy, iedni *Klarcken* to ieſt *Clariſtæ*, twierdząc, że ich Náuka nád inne iáśnieyſza y czyſtſza. Drudzy ſię *Bekimmerten*, to ieſt Troſkliwi, záſmuceni, poſpolićie *Kreciagen*, to ieſt *wozkiem śmiećie y gnoy wożącym rzeczeni; aliàs*, iák Woz wſzelkie śmiećie, ták oni wſzelákich Sekt y Náuki chwytáią ſię. Obie Sekty lubo eſſenciálne iedne máią Wiáry ſwoiey Artykuły, iednák z ſobą emuluią, ſchadzek żadnych

dnych z sobą nie miewaią, áni z sobą záwieráią ligi Małżeńskiey. Jeżeliby od Kláristow do Kontrybulatow chćiał się kto przenieść, *mutando Religionem*, muśi się chrzćić *de novo*, y to to iest Anabáptistow Sekta. Tym, áby z Kátolickiey Religii, y Luterskiey nikogo do siebie nie námawiali, áni przyimowáli, pod gárdłem, y Dobr konfiskácyą, wygnániem z Krolestwa, Dekret Włádysłáwa IV. Krola Polskiego *A.D.* 1645. zábronił.

Z MENNONISTOW Náuki y Sekty, urodźiłá się *Kwackierow*, to iest z Angielskiego ięzyka, Drżących, Boiáźliwych, iż ná swoich schadzkách y Zborách, wiele o Dniu Sądnym proponuią, y náuczáią. Teraz poważnieyszym názwáli się Imieniem, to iest *Puritani*, Anglię, Hollándię imieniem y náuką nápełniwszy swoią. Náwet y koło Gdańska ziáwieni *Anno Dni* 1661., lecz w krotce wypędzeni. Teraz ieszcze inne, táż Sektá *Kwackierow* wźieła ná się imie, to iest *Metodystow* Roku 1740. Rzemieśnicy porzucáli Warsztáty, czyniąc się Apostołámi. *Ták to* errant *Pszczoły bez Mátki Kośćioła, ták błądzą członki bez Głowy Rzymskiego Biskupa!*

Náuka *Kwackierow*, czyli *Purytanow*, czyli też świeżym imieniem *Metodystow*, tá iest *ex Georgio Gengell Societatis JESU*: Náuczáią z dawnym Sábelliuszem, że *in DEO non datur Personarum realium pluralitas, sed illa tria Pater, & Filius, & Spiritus Sanctus, pura esse ac nuda nomina unius essentiæ Divinæ.*

Trzymáią, że CHRYSTUS Pan tylko ma Osobę Ludzką: że z MARYI Pánny Ciáła y Istoty, nie wźiął Ciáła Ludzkiey Nátury.

O Chrzćie trzymáią, że Chrzest nie iest do zbáwienia potrzebny: że nie zmázuie grzechu pierworodnego, tylko uczynkowe: że Niemowlętom dáwać się go nie godźi, y nie ważny: że w Nayświętszym SAKRAMENCIE nie mász Obecnośći Chrystusowey.

Przysięgi, *offensiva & defensiva bella*, máią zá ćiężkie wy-

stępki,

ſtępki, *a przećię tyle Woien było w Stárym Toſtámenćie z woli BOGA ſamego.*

Wierzą, że Duſze po śmierći nie idą do deſtynowáney ſobie zapláty, lecz Dnia czekáią Sądnego, *dormientes* áż do zbudzenia od trąby ſądowey, *co tákże ieſt* contra mentem *Piſma Swiętego.*

Zwierzchnośći żadney nie máią, tylko cudzą, *nolentes volentes.*

Spowiedź ich ieſt przed cáłą Schadzką y Gromádą, *vulgo coram Communitate*, álbo przed *Exhortatorem.*

Credo, álbo Skłádu Apoſtolſkiego nie mowią, bo powiadáią, że w Piſmie Swiętym nie máſz go.

Są też niektore Propozycye, ktoremi *Hæreſim ſapiunt*, y mogłyby nowych národźić Herezyi w Kośćiele Bożym, ále od Naywyżſzych Páſterzow Kośćioła Bożego *poſt ſerium* onychże *examen*, zá Heretyckie poczytáne, wyklęte. Jáko to Michała Bajuſa Propozycyi 79. od Piuſa V. od Grzegorzá XIII. od Urbána VIII. potępionych: Micháła *de Molinos* Propozycyi 68. od Innocentego XI. Papieżá ná potępienie dekretowánych. Propozycyi ſto y iedna nápiſanych od Páſchoziuſza Kwesnella, czyli Kwenella w rożnych mieyſcach Xiąg, ktore Klemens XI. po należytym exáminie *Anno Dni* 1713. iáko *Hæreticas* wyklął *per Bullam ſuam, Unigenitus DEI Filius*, záczynáiącą ſię.

Teraz też *recentiſſimè* Nowy Szátána *partus* wyſzedł ná Swiát między Kátolikámi. Nowa Sektá *Franc-Maſſonow* iákichśi Mulárzow, ktorzy nową chcą bramę do Piekła Práwowiernym záłożyć: Nie murowáć, lecz ruynowáć *ſtabilia*, wyſłáni *à Principe mendacii Diabolo.* Ale y tá wyklęta zá náſzey pámięći, y ugáſzona w iſkierce od Kośćiołá Bożego. Máxym, Náuki, Artykułow, doćiec tey Sekty nie można; á tym ſámym *inſanabile vulnus*, że *ignotum*; Wąż to ieſt *latens*

in

in herba, ukąśi nie ostrożnych. Już iáko słyszę ten błąd w Brándeburskim Elektoraćie *degit* sobie *stationem*. Lutrom, Kálwinom pewnie smákuiący, bo ma bydź tey Sekćie *favens*, *Novatoribus*, że *nova placens*. Nie pátrzą oni *Soliditatem* Náuki, Pismu Swiętemu y rozumowi *Conformitatem*, ále co ich *corruptissimis moribus*, wielkiey pysze, á ku Kátolikow wexie służyć może, to *arripiunt* y trzymáią *mordicitùs*. Sekret wielki w tey Sekćie *observatur*: muśi bydź co głupiego, bezbożnego, sromotnego, dlatego świátu nie reweluią, áby nie byli záwstydzeni zá swoie głupstwo, wolą bydź *secreti*, *dummodò securi*. Muszą to bydź tácy, iacy są u Turkow Muzerin, ktorzy sekret Wiáry swoiey obserwuią, á ten nie inny *supponitur*, tylko *nullum Deum credere*: utáić przed sobą samym, przed sumnieniem swoim BOGA, ále ten *Est*, *qui est* ná ukaránie ich niedowiarstwa.

SMIERCI STRASZNE HERETYKOW y FAUTOROW, bo zwyczaynie *QUALIS VITA*, *FINIS ITA*.

Ecce SIMON MAGUS præceps ruit æthere demens.
Membra tibi MANES, sunt spoliata cute.
Ipse sibi laqueo, vitam MONTANUS ademit.
NESTORIUS, lingvam verme vorante, perit.
Infelix ex alvo animam diffudit ARIUS.
Hunc sequeris nimiô, vane LUTHERE merô.
ÆCOque LAMPADIUS, crudelibus occidit umbris.*
Quem cieras diro, ZWINGLIE Marte cadis.
At CAROL-STADIUM nocturnus strangulat Ultor,
BUCERUS hæc eadem fata superbus obit.
Moribus HERODI, similis CALVINE fuisti,
Par erat & vitam claudere morte pari.

* To iest Æcolampadius.

To iest: Szymon Czarnokśiężnik po powietrzu latáiący, zá modlitwą S. Piotra o źiemię uderzony, z połamániem goleni, *teste Egesyppo*. *MANESA* Mánicheyczykow Autora Krol Perski ze skory obedrzyć roskazał, iż Syna iego podiąwszy się uleczyć, zábił, iák Dusz, ták y Ciał

Ddddd Za-

Zaboyca, *teste Epiphanio.* *Montanus* obieszony, iáko *Eusebius* świádczy. *Nestoriusza* ięzyk przy śmierći robacy utoczyli, *teste Evagrio.* *Ariusz* potrzebą nátury ná stolec ewokowány, ćiężką ćierpiąc dyssenterię, tám z transytu, *transiit* ná świát támten, wnętrznośći z exkrementámi wyrzućiwszy. *LUTER Anno Domini* 1546. 18. *Februarii* náżarszy się, y o Diabłách kilka baiek śmiesznych powiedźiawszy, wielce potym zásmucony, poszedł ná swoie łożko: tám do Uczniow swoich Justa, Jonásá, Jana Aurifabra, czyli Złotnika, Michała Celiusza mowił, áby się zá Páná BOGA y Ewángelią iego modlili, áby ná Koncilium Trydenckim dobrze mu się powiedło. Po odeyśćiu Uczniow, skonał nagle od wina, ále prędzey od Czártá uduszony, gdyż ustá wywrocone, twarz sczerniała, gardźiel był pośiniały. *Tilmanus Brundebachius* pisze, że sługa Lutra, *immediatè* przed śmierćią z okná pátrząc, w rezydencyi Pána, wiele Diabłow skaczących widźiał. *Thomas Bozius* w Xięgach *de signis Ecclesiæ* świadczy, iż od Chłopca Lutrowego słyszał, że się sam ná stryczku obieśił, ále pod przyśięgą obligowánego ták szpetney śmierći Doktora tego Diabelskiego nie rewelować światu. Ciało gdy Lutra do Witembergu prowádzono, fetor nieznośny z niego pochodźił, zlátywało się krukow wielkie mnostwo, ktorych złemá Duchami wiele Autorow bydź rozumieią. Táki kondukt należał tákiemu ćielsku.

IAN *Æcolampadius* Uczeń Lutrow, od Czartá ognistemi przebity strzałámi, iáko sam śmierć iego opisał Luter *de Missa privata* tráktuiąc. *Zwingliusz* Kánonik Konstancienski, *inconstans* w Wierze, sam kommenduiący Woyskiem przećiw Kátolikom, padł zá pierwszym ogniem ognia piekielnego nie uszedł tráktámentu.

Károla-Stádiusza Archi-Diákona Witemberskiego, potym Heretyka, nocne poczwáry, to iest Czárt Xiąże ćiemnośći uduśił. Táką śmierćią zginął Marćin *Bucerus* z Zyda Chrześćianin, potym Mnich, z Mnicha Lutrow Uczeń, znowu Zyd, *tandem* Czárta wieczny niewolnik y Towárzysz.

KALWIN bárdzo *Calvus*, bo áni włoská Cnot máiący, áni sentymentow Wiáry Swiętey, od wszow iáko y Herod ziedzony: w ktorey chorobie przeklinał dźień początkowy Herezyi swoiey, y Czártom się oddáwał. *Bolsecus.*

Jan *Huś* ná Koncilium Konstancienskim zá Zygmunta Cesárza ná stośie ognia odebrál *temeritatis pœnas.* IN-

INNYCH NIEPRZYIACIOŁ WIARY SWIĘTEY
QUALIA FACTA, TALIA FATA,
Tu czytay *candide Lector* opisane.

Core, Datan, Abyron, Schismatycy naypierwśi, ziemi pożárćiem ukarani. *Numer. 16.* Fárao Krol Egypski morzem zálany z Woyskiem. *Exodi 14.* Item *Jezabel 4. Regum 9. Antiochus 2. Machab. 9.* Piłat sam siebie zábił, *teste Eusebio lib. 2. cap. 7.* Herod *Ascalonites* Zonę, Dźieći pobiwszy, od robáctwa, iáko pisze Jozef Zydowin *consumptus.* Nero Cesarz Mátko-boyca, tyránow Mágister, Sceleratow *Princeps*, boiąc się od Senatu ubićia, sam się przebił, przy pomocy *Eunucha Spera;* Ná co powiedźiáno: *Nero ne moriatur, moritur.* Dioklecian Cesarz sam sobie dał trućiznę: Domician, przez spiknionych ná się Przyiaćioł, zábity. Ná Máximiana Cesarza boleśći okrutne pátrząc Medycy Pogánie, Boską kárę w nim uználi, według *Eusebiusza.* Máxenciusz Cesarz Tyran ná Chrześćian, stráćiwszy Woysko, y ućiekaiąc, w Tybrze utonął, w eń skoczywszy. *Donatystowie* Heretycy, że N. Sákrament Psom ná pożárćie rzucali, od tychże samych psow poszarpáni: *Optatus lib. 2.* Juliána Apostátę ná Woynie Perskiey, S. Merkuriusz z Nieba Zołnierz przysłány, mieczem zábił, a Ciało źiemia pożárła. *Nazianzenus. Joannes Jovellus* w Londynie Superintendent, Bluźnierca wielki BOGA y Swiętych, ná Kazániach swoich, od Czárta iest udusżony: Leo Cesarz Obrázoborca, że Obrázy Swiętych ná rynku Konstantynopolitanskim popalił, 3. kroć sto tysięcy Ludźi powietrzem w tymże Mieśćie pádło *Bellarminus.*

FRIDERIK II. Cesarz, Stolicy Apostolskiey y Duchowienstwa w Niemczech wielki *Persecutor*, od Innocentego IV, wyklęty, co raz gorszy, od Mánfreda Syna swego *thori illegitimi* w Apulii zábity.

FOCIUSZ Pátryarcha Konstántynopolitanski pierwszy odszczepieniec iáwny, Kośćioł Grecki od Łaćinskiego oderwał, od Koncilium IV. Konstantynopolitanskiego wyklęty, od Leona Cesarza ná wygnánie dekretowány; iák tám dokonczył żyćia, *non constat.*

HENRIK VIII. Krol Angielski *acerrimus hostis* Kośćioła Swiętego ktorego się czynił Głową, w chorobie o śmierći przestrzeżony, Winá białego nápiwszy się, umarł bez żadnego zá tyle grzechow żalu.

HERETYCY osobliwie LUTERANI udáią, że oni byli utáieni od czásow Apostolskich: Zádaią Kátolikom, że do pierwszych pięćiu Wiekow dobrzy byli Kátolicy, á potym *defecerunt.* Ale niech słuchaią Chrystusa Páná *Lucæ 21. Simon, ego rogavi pro te, ut non deficiat Fides tua.* Czy sto bydź mogło? Wzdyć to *Ecclesia* iest *Columna & Fundamentum veritatis.* Ktore mieysce *defectionis?* kto Autor? w czym *defecit?* też Sákramenta, ten *Cultus Sanctorum*, y Obrazow; toż o *Liberum arbitrium* zdanie, y o Uczynkach, o Modlitwach zá Zmárłe: toż zdánie y obserwowánie Odpustow, Postow, Trádycye, Kommunia pod iedną Osobą: też *Libri Canonici* Pisma Swiętego, y ich interpretácya: też Koncilia: w takieyże obserwie, owszem co raz w większey N. Sákrament, tak iak y przedtym: Ofiara Mszy Swiętey, Bezżeństwo Kápłanow. Zgoła wszystko, iák *in primitiva Ecclesia* było, iest, y będźie przy protekcyi Pana Zastępow, y Katolikow státeczności. Slicznie S. Ambroży nápisał o Kośćiele ná Opoce stoiącym: *Ecclesia tempore persecutionis & pacis videtur sicut Luna deficere, sed non deficit: obumbrari potest, deficere non potest.*

NA CO BOG CIERPI HEREZYE?

Odpowiada Páweł Swięty *1. Cor. 11. Oportet Hæreses esse, ut qui probati sint, manifesti fiant inter vos.* To Rycerz, ktory ná wielu bywa Woynach; To Kásztel mocny, ktory dostawany, nie dostany: Tak Swięta RELIGIA, gdy Ią osłábiaią Heretycy, mocnieysza; gdy Ią złość przyćmia, iáśnieysza; od ran zdrowsza. Idźie ná probę Heretykow, bo złota; pod młotámi *Aurum electum*, *inter puncturas rosa*, między szturmami niewzruszona Skáła.

SCHIZMA GRECKA.

SCHIZMA z Greckiego znáczy *Odszczepienie* Członkow od Głowy; ktorey ta iest *Origo*, zrzodło y procedencya z Autorow. Naprzod wiedźieć potrzeba, że tę Corkę urodźiła Grecya, á ta ieśli mogła się odrodźić od Matki? o ktorey mowią:

Græcia mendax. Mieyſce urodzenia iey ieſt Konſtántynopol: gdźie záczą wſzy od S. Andrzeia Apoſtoła (iáko wielu rozumie) pierwſzego Biſkupá Cárogrodzkiego, piękną ſukceſſyą, z Kośćiołem Rzymſkim konſerwácyą było 22. Biſkupow Cárogrodzkich, áż do Roku 317. ktorego czáſu według *Nicefora* świádectwa, Alexánder poſponuiąc tytułem Biſkupa Cárogrodzkiego, pretendował wyżſzego tytułu Pátryárchy Cárogrodzkiego, iákoż go otrzymał przy promocyi Greckich Ceſarzow, *ſignanter* Márcyána Ceſarza y Pulcherii, oraz pierwſze mieyſce między Antiocheńſkim po owe czáſy pierwſzym, Alexándryiſkim, Jerozolimſkim, á wtore po Biſkupie Rzymſkim. Potym *Anatolius* ieſzcze nie kontentuiąc ſię ták wyſoką Godnośćią Pátryárchy, to ieſt Stárſzego nád Oycow, ſtárał ſie przywłaſzczyć ſobie Zwierzchność nád Kośćiołami, y mieć Jurysdykcyę ná poświęcánie Biſkupow, tychże Kośćiołow. *Tandem* Jan Pátryárcha y *Cyriacus*, przywłaſzczyli ſobie tytuł *Epiſcopi Æcumenici*, to ieſt Biſkupá Uniwerſalnego, Powſzechnego, ále tylko *in Oriente*, uznáiąc *Papatum* w Zachodnim, to ieſt Rzymſkim Patryárſze, tám odſyłáiąc áppellácyę, Biſkupow zowiąc Papieżámi Ekumenicznemi, á ſiebie Patryárchami Ekumenicznemi, ktorego tytułu Grzegorz Wielki Papież, iáko pyſznego niechćiał záżywać, lecz ſię piſał: *Servus Servorum DEI.* Pomagał tey hárdośći ich *Mauritius* Ceſarz, ále Fokas Náſtępca iego, był *contrarius* iego intencyom y uchwałom ná Konciliach przyznáiąc, że Kośćioł Rzymſki ieſt Głową wſzyſtkich innych. Tá Ceſarza deklarácya Pokoy uczyniła *inter germanas Sorores* Kośćiołem Łáćinſkim, y Greckim. Aż Roku 1054. Michał Pátryárcha chcąc koniecznie bydź *vere & realiter* Pátryárchą Ekumenicznym, álbo Powſzechnym, według Anteceſſorow ſwoich zamyſłow, począł udáwać, iż Biſkup Rzymſki, y wſzyſcy Łáćinniey byli w klątwie, dla tego, że przećiw Dekretowi Koncilium Efe-

ſkiego, przydali owo ſłowo w Symbolum, *Filioq;* á tym wynálazkiem dowodźił, iż pierwſze mieyſce, wedle niego utrácone przez Papieżá, iemu należáło. Máło ná tym máiąc, przykazáli Grekowie, áby Kośćioły wſzyſtkie Łáćinnikow pozámykáne były. Ceſarz też Konſtántyn *Monomachus*, álbo Obrázoborca deklárował wielkie tym rekompenſy, ktorzyby przećiw Łáćinſkiemu piſali Kośćiołowi.

Zgołá przez lat ośm ſet, cála Grecya Rzymſkiego Biſkupa ádorowála zá Głowę Kośćioła; potym Cárogrodzki Pátryárcha konſideruiąc, że iák byłá w Rzymie Stolica Rzymſkich y Łáćinſkich Pátryárchow, ták w Nowym Rzymie, álbo w Konſtántynopolu, gdźie byłá Stolica Ceſarzow Konſtántynopolitanſkich, chćiał, áby była *Sedes* druga Cárogrodzka, y Biſkup iey tytułował ſię Biſkupem Ekumenickim, máiąc Rzymſkiemu rowną Zwierzchność, iáko świádczą *Socrates*, *Sozomenus*, *Anaſtaſius*, *Bibliothecarius*.

Gdy náſtąpił ná Pátryarchoſtwo Cárogrodzkie Ignácy przy Teodorze Ceſarzowey niewinney Wdowie obſtáiący, ále Michałá Ceſarza młodego ákcyom złym, y Bárdaſa iego Gubernatora przećiwny, dla tego w nienáwiść wpádłſzy, wygnány ná Inſułę *Lesbos*. Tym czáſem Fociuſz wielkiego rozumu, obrotu, náuki, y piorem y żelázem *ex utroque Cæſar*, ná te Pátryárchoſtwo promowowány, w pięćiu dniách z Láika przez wſzyſtkie *gradus*, tego doſtąpił chárákteru y Godnośći. Expedyował do Rzymu Poſelſtwo do Papieża ná on czas Mikołaiá I. *cognomento* Wielkiego, pretenduiąc od niego ápprobácyi. Lecz Oćiec Swięty *in Reſponſoriis* nie ápprobácyę, lecz tę uczynił reflexyę, áby nowa nie byłá Elekcya *cum præjudicio*. Papieżcy zá to Poſłowie w áreſzćie zátrzymáni w Cárogrodźie, potym prezentámi ſkorumpowáni z kontrádicentow Fociuſzowych, ſtáli ſię *Fautores*. Złożone Koncilium, ná ktore wokowány ow Ignácy Wygnániec, w ſtroiu Pátryarchalnym,

wlot

wlot z niego obnáżony, udány, od Stolicy *abjudicatus*: Záraz iák zá Ciałem *umbra*, ták zá tym nieſłuſznym procederem, ćiężkie źiemi náſtąpiło trzęśienie z obáleniem domow, y kommocyą ſedycyi Poddanſtwa ná Ceſárza Autora tey ruiny, przez wygnánie Ignácego. Záczym z wygnánia rewokowány, oddány do Kláſztoru, y záraz uſtáła plaga. Posłowie Papieżcy *reduces* w Rzymie dáli wielkie *Elogia* Fociuſzowi z wielkich iego przymiotow, máiąc z ſobą Leona Sekretarza w kompánii z liſtem od Ceſarza. Papież ná konwokowáney kongregácyi reprobował iáko *illegitimum* Cárogrodzkie Concilium, złożył inne w Rzymie; uczynił obu ſtron inkwizycyę: Posłow owych wyklął Rzymſkich obecnych ná owym Concilium, Fociuſza y Sobor iego; Ignácego y innych ruſzonych *de ſedibus*, ná tychże Stolicach lokuiąc. Co ſkoro w Cárogrodźie *innotuit*, Fociuſz złożył niby Concilium z niektorych Biſkupow, Ceſarzowi ná nim moc dał ſądzenia Duchownych, ſtánowienia Dekretow, Głową go czyniąc: Wprowádzono wiele świadkow ſkommátycznych ná Biſkupa Rzymſkiego, gdźie niegodnym oſądzony Papieſtwa Mikołay S. y wyklęty od tych, Fociuſza y iego Luciperſkiey ámbicyi, Pártyzántow Biſkupow około Roku 863. Popárło y to nie máło Schizmę Grecką, że *Lotharius* Krol Auſtrázyi álbo Wſchodniey Fráncyi, Zonę właſną *repudiavit* Tyethergę, á poiął Metreſę Wáldradę z ápprobácyą Trewerſkiego, y Koloneńſkiego Arcy-Biſkupow, y kilku Biſkupow ná to Synod ſkładáiących. Rzym *Acta* tego Synodu y Arcy-Biſkupow, Biſkupow wyklął: że ná tákie nieſpráwiedliwe pozwolili Małżenſtwo. Wyklęći Arcy-Biſkupi y Biſkupi ſkryptem publicznym Biſkupa Rzymſkiego, odſtępuiąc, Cárogrodzkiego Pátryárchę zá Głowę, á Kośćioł Orientalny zá prawdźiwy przyimuiąc, y proſząc o wſzelką pomoc y protekcyą, Mánifeſt ſwoy w Panſtwie Lotariuſza publikowáli, aby támeczni Obywátele Papieża nie mieli zá Głowę. *Anaſtaſius Bibliothecarius.*

W tym Fociusz uczynił się Ekumenicznym Powszechnym Pátryárchą, lecz ukrocone cugle iego zbytniey ámbicyi, bo po Michale Cesarzu zabitym, náſtąpił Bázyli Mácedo, y záraz Biſkupa Rzymſkiego Mikołáiá Dekretowi zádość czyniąc Fociuſza z Pátryárchoſtwa do Klaſztoru posłał, á Ignácego znowu oſadźił *in Sede Patriarchali.* Expediował Posłow Bázyli do Rzymu y Fociuſz, tego ádoruiąc, ktorego nie dawno wyklął był, ále Okręt z Posłem iego utonął. Adrianus II. Sukceſſor Mikołáia I. przyiął Ceſarſkich Posłow rzucáiących pod nogi Papiezkie Dźiełe Fociuſzowego Concilium, ktore Ceſárſki Poseł mieczem przebił. Gdy ie wyexáminowáno, ználeźione pełne bluźnierſtwá, y oſądzone godne ognia przed Kośćiołem *S. Mariæ Majoris*, ktore deſzcz padáiący z ádmirácyą Grekow y Łáćinnikow nie gáśił, lecz iák tłustość ogień rozżarzał. Stolica Apoſtolſka z Posłámi powracáiącemi, swoich do Cárogrodu expediowáła, Donata Kárdynała Oſtienſkiego Biſkupa, Marćina Kardynała Diakona, y Stefana Biſkupa Nepu, dáwſzy im moc zupełną *ad affectationem* Ceſarza ná złożenie Synodu: ktorzy pięknie od Ceſarza przyięći, konwokowali Concilium, wokowány y Fociuſz z Adherentámi, ktory lubo był cále złożony, przećięż *ſub ſpecie* słábośći, Laſki *ad inſtar* Páſtorała záżywſzy, do podpory, wſzedł ná Salę *Concilii*, lecz tá Laſka wydárta z roſkazu Posłow Papiezkich, á on czyniąc się przedtym *Græciæ Oraculum*, zámilknął, repetuiąc słowa z Pſalmow: *Poſui cuſtodiam ori meo*: A choć milczał, nie pozwolił z kilku adherentami ná Unią Kośćiołow. Znowu tám przy cáłym Concilium ſkryptá palono Fociuſzowe: potym ſolennie wyklęty z Sekwitámi: potępiły go wſzyſtkie Stolice Pátryarchalne. *Nicetas* świádczy, że Dekret Papiezki ná wyklęćie Fociuſza krwią Oycowie podpiſali, ále o tym *Acta non aiunt*, ktore sto Biſkupow, czterech Pátryárchow, y Ceſárz, áż po Papiezkich Legatách, lubo mu prym dáwa-

dáwali, czerwonym podpisał Atrámentem, *more* Greckich Cesarzow *Anno Domini* 870. Te Concilium Łácinnicy máią *pro generali & legitimo*, bo *servata omni solemnitate celebrato*, zowiąc go Cárogrodzkim IV. przećiw Fociusza. Grecy Schismatycy *è contra* Fociuszow Synod máią zá Generalny Osmy, złożony potym od niego zá Jána VIII. Pápieżá. Tę piękną Kośćiołow zgodę máły *inter cætera* zmieszał interess, że Posłowie Papieżcy pretendowali, áby Bulgárya pod Rzymskiego Pátryárchy była dependencyą, ná co nie pozwolono. Odiechali malkontenći Posłowie, ná drodze od Słowakow rozbići, zrábowáni, zábraniem Aktow *Concilii*. Fociusz poszedł ná wygnánie, z ktorego pisywał do Cesarza, żebrząc klemencyi, y do Schismatykow, ich utwierdzáiąc. W tym Pátryárcha Ignácy umiera, á Fociusza interess *reviviscit:* ktory Xięgę skomponował *Generis Nobilitatem & Antiquitatem* Cesarza Mácedona, choć był podłego z Mácedonii rodu, wywodźi, obiecuie mu Syna *Beklas* wielkich tryumfow, y inne cyrkumstáncye: nápisał to Egypskiemi nieznáiomemi chárákterami ná párgaminie, okopćił, zábrukał, dáiąc skryptowi temu kilku setną postáć, oddáie Teofanowi sobie *amicissimo*, Kápellánowi y Biblioteki Cesarskiey Superintendentowi, ktory w stárą wszył Xięgę, y Cesarzowi czytuiącemu w Bibliotece, niby *attonitus* podáie ten skrypt, ktorego, gdy nikt wyrozumieć nie mogł, powiada *Theofanes*, chyba Fociusz wygnániec, iáko *portentum ingenii*, tę Xięgę wytłumáczy: Więc sekretnie wokowány był *Interpres* swego figmentu, á przez to w respekćie Cesarskim lepiey położony. Roku 879. Jan VIII. Papież widząc Potencyą Fráncuzow osłábioną przez śmierć Ludwika II. y podźielenie Panstwá ná Synow, dla tego mniey się ztámtąd sukkursu spodźiewáiąc przećiw Sárácenom, Włochy ruynuiącym, udał się do Bázylego Cesarza, áby ten był *Tutor* iego, á *Ultor* Sáracenow, á co większa, káptuiąc sobie Cesarza, ukontentował

tował iego *desiderium*, w promowowániu Fociuſza, konfirmuiąc go Pátryárchą Cárogrodzkim, ná co Synod złożony w Konſtántynopolu dla elewacyi Fociuſza *in præsentia* 380. Biſkupow iego Párcyaliſtow. Ná tym Synodźie, lubo nic o Wierze Swiętey nie tráktowáno, iednák po odjeźdźie Poſłow Papieſkich, do Aktow Synodu włożył Fociuſz Artykuł potępiaiący naukę o Pochodzeniu Swiętego Ducha, co Ceſárz y Biſkupi podpiſali. W tym z Rzymu do Cárogrodu *Marinus* poſłány, wywiaduiąc ſię, *qua methodô* Synod ſię ſkonczył, y Poſłowie Papieżcy, ieżeli funkcyi ſwoiey należyćie wypełnili *munus;* záſtał błędy w Aktach Synodu, więc te ſkaſsował, ále też od Ceſarza dni 30. inkárcerowány. Jan VIII. Papież o tym upewniony, trzymáiąc w ręku Ewángelią, przy obecnośći Ludu, Synod Cárogrodzki y Fociuſza wyklął, Poſłow ſwoich z Godnośći złożył. W też czáſy Pátryárcha Akwileii wybiiáiąc ſię z pod Zwierzchnośći Papieſkiey, wyſłał Deputatow ſwoich do Fociuſza z propozycyámi, *ſignanter* z tą, iż w Artykule Pochodzenia Ducha S. idźie zá Kośćiołem Greckim. Co wielce Fociuſza ukontentowáło, że y w Kośćiele Záchodnim ználazł ſwey błędney náuki Sekwitow. *Sigibertus, Beda, Baronius, &c.* Ze DUCH Swięty pochodźi od Oyca y Syna, ná Toletanſkim uſtánowiono Concilium, przećiw Priſcelliániſtow Heretykow, co chętnie Wiſigitowie przyieli z Wiárą. Toż potwierdzono ná innych Toletanſkich Synodách *Anno Dni* 589. y we Mſzy Swiętey toż ſamo dołożono w cáłey Hiſzpánii: *Filioque procedit:* po cáłey Fráncyi y Niemczech zá Károla Wielkiego toż ſamo obſerwowáć ſię poczeło, y w Rzymie ták wierzono pod utrátą zbáwienia; ále dla wielu rácyi, publicznie tego nie intimowáno, áż Benedykt VIII. Papież, Rzymſkie złożywſzy Concilium, ten przydátek w *Credo* powagą ſwoią ſtwierdźił, y śpiewać kazał we Mſzy. *Berno Abbas Agienſis.* Nápiſał potym Fociuſz Xięgę, ktorą dowodźi,

wodźi, że Duch Swięty pochodźi od Oyca, ále nie probuie, czy pochodźi, álbo nie, od Syná &c. W krotce odebrał *pœnas* ten Pſeudo-Mędrzec od Leona Filoſofa álbo Mędrcy Ceſarza, kiedy według Dekretow wielu, Fociuſza z Stolicy do Klaſztoru zepchnął, gdzie życia dokonał, ieśli w pokućie, ſzczęśliwy. Znowu Schizma odnawiać ſię poczęła była zá tego Ceſarza z rácyi, iż on czwártą Zonę ZOĘ wźiął był przeciw Kánonom Greckim; zá co go Mikołay Pátryárcha wyklął, ſam *depoſitus*, á Jan IX. Papież w tym dyſpenſował Ceſarza, gdyż był *Jure exceptibilis.* Po Mikołáiu Pátryarſze Siſinnius ná Pátryárchoſtwo wſtąpiwſzy, około Roku 995. náukę błędną Fociuſza, y Liſt iego kiedyś piſany do Pátryárchow y Biſkupow Greckich, gániący Kośćioł Rzymſki, wſkrześił. Sergius iego Náſtępca ieſzcze gorſzych ſentymentow był przećiwko Kośćiołowi Łáćinſkiemu. Liſt Fociuſza krewnego ſwego pełny ſkárgi y potwarzy *contra Eccleſiam Romanam* rozgłośił, z Dyptychu *aliàs* z Regeſtru *commemorationum*, Papieżá wygluzował. Eutymiuſz ná Pátryarchalną Godność *elevatus* z Archi-Presbytera Páłácu Ceſarſkiego, perſwádował Bázylemu Ceſárzowi, áby Kośćioł Cárogrodzki tytułował ſię Ekumenicznym, reſpektem Kośćiołow Orientálnych, konkuruiąc o konfirmácyę u Jana XX. Papieża. Konſtántyn tákże Ceſarz Brát Bázylego, nowy Sárdanapal roſkoſznik, wiele Prowincyi Utratca, nie pomáłu dopomogł krzewić ſię Schizmie, kreowawſzy Micháła Ceruláriuſza proſtego Mnicha Pátryárchą; ten podłośći ſwoiey *conſcius*, áby nie był powagą Rzymſką deponowány, złośćią nie unizonośćią *armatus*, przećiw Rzymowi Antecesſorow ſwoich Fociuſza, Siſinniuſa y Sergiuſa błędow y uporu ſtał ſię pátronem, y promotorem, wźiąwſzy *in Societatem* Leona Biſkupa *Akridy*, y *Niceta* dobrze *in malum* uczonego Mnicha, Klaſztoru Studiuſza, ktory wydał ſkrypt *Anno Dni* 1052. *Ritus* Kośćiołá Łáćinſkiego, y záży-

Eeeee 2 wánie

wánie *Azimi Panis*, to ieſt przáſnego, nie kwáśnego Chlebá do Pańſkiey Kommunii, y do Ofiary, cenſuruiący *ultra mentem* Fociuſza, krytykuiący Xięży bezżeńſtwa Łáćinſkich, Poſt Sobotny, &c. Rozrzucony ſkrypt, wyklęty Papież, y *Appellantes* do Rzymu, pozamykáne w Cárogrodźie Łáćinnikow Kośćioły, *contradicentes* Grekow, bito, więźiono, á co gorſza, że chrzczonych przez Łáćinnikow, *de novo* chrzćić pretendowáno. Co *fideliter* Kárdynał Humbert *Albæ Sylvæ*, bliſko tám będący, donioſł Leonowi IX. Papieżowi, á ten do Cárogrodu expedyował tegoż Humberta wielkiey mądrośći Człeka w Poſelſtwie, Ceſarzowi y Pátryárſze remonſtruiąc tákie częſto *pullulantia* w Grecyi *monſtra*. Ceſarz ſię ná to chytrą ſtáwił Liſzką, Liſt nápiſawſzy z wielką Kośćioła Rzymſkiego exaltacyą, tudźież proźbą ſukkurſu przećiwko Normánnom. Pokázána Xięga Nicety owa cenſuruiąca *Ritus Latinos*, wprzod tłumáczona Ceſarzowi, ktorą potępić, ſpalić kazał, nową przećiwną pierwſzey nápiſawſzy, przy záchodzącey Autora pokućie publiczney. Sam Pátryárcha Poſłowi, lub wokowány prezentować ſię niechćiał, zá co u S. Zofii *publicè*, z położeniem *Anathematis* ná Ołtarzu, wyklęty, poſpolſtwo ná Ceſarza pobuntował. Od R. 1180. zá pánowánia Andronika y Izaaka Ceſarzow, Nieprzyiaćioł Łáćinnikow, Schizma poczęła ożywáć, tyle râzy umorzona. W tym odebrali Łáćinnicy Greckie *Imperium*, álbo Cárogrodzkie przez Wenetow, Krzyżákow, Francuzow R. 1199. zá Alexego ſtárego Ceſarza, y Innocentego III. y ſwoich ná Tron Ceſarſki y Stolicę Pátryarchalną podáwáli Kándydatow z Rzymu, y Fráncyi, godnych, y Mądrych naprowadźiwſzy Ludźi. Ná co Grecy chętnie zezwolili przy kooperácyi Báldwina Ceſarza, y Stolicy Apoſtolſkiey, ktora im obrządki ſwoie w cáłośći zoſtáwiła, byle byli Unitámi. Byli Łáćinnicy Pánámi Cárogrodu Lat 58. y ſtráćili Roku 1261. Alexy go dobył, Micháłowi Páleologowi

Ceſa-

Cesarzowi oddał; zaczym znowu Grecy panowali. Lecz z ruin Cesarstwa *pullulavit* znowu Schizma, iak Hydra po uciętych głowach; gdyż Familie zacnych Grekow, osobliwie Kommenow z Carogroda po rożnych Prowincyach Panstwa nowe sobie Xięstwa pozakładali w *Egyrze, Tessalonice*; ALEXY w Trebizoncie w granicach Kappadocyi y Kolchidy, nowe założył *Imperium Græcorum*, od Turkow potym zawoiowane. Teodor Laskary Zięć Alexego Starego, od Grekow w *Nicei* Cesarzem kreowany, pod czas wźięcia Carogrodu, ktory wiele zawoiował, ale więcey zaraźił *Schismate*. *Interim* Bulgaria, *Anno Domini* 1204. Katolicką przyimuie Religię powagą Innocentego III. ktory Joannisa Krolem za to kreował, y koronował. Ten Koronę wźiąwszy, nią nie przytłumił *odium* ku Łaćinnikom Sąśiadom. Zaczym z Grekami Schismatykami, y Turkami wźiąwszy ligę, ich był Persekutorem: Baldwina Cesarza Konstantynopolitanskiego attakuiącego rebellizuiący sobie Adrianopol, zniosł, złowił, po kilku Miesięcznym więźieniu, ręce, nogi poućinał, y innym toż uczyniwszy, ptactwu wyrzućił, odtąd nazwany *Romeoctone*, to iest Rzymianow Burzyćiel, ktorym imieniem zowią się y wszyscy Grecy. *Gregoras*. Po Baldwinie tak mizernie zgubionym, Henricus Brat na Carogrodzkie *evectus* Panstwo.

Roku 1205. czyli 1215. Concilium IV. Lateraneńskie złożone, ná ktorym Schismatykow, drugi raz chrzczących tych, co ochrzczeni przez Kátolikow, iako też na Ołtarzach, na ktorych Łaćinnicy celebrowali, zakazuiących celebrować, wyklęto, grubo błądzących, bo im tak upor, złość, hardośc, pewnie nie racya rozumna radźiła. W też same czasy Grzegorz IX. y Innocenciusz IV. Papieże nad tym *desudarunt*, aby przez Zakonnikow mogli byli Ludźi w Schizmie zaćiętych, przywieść do Swiętey z Rzymskim Kośćiołem Unij, perswaduiąc, aby Katolikom przećiw Saracenom o wyzwolenie Ziemi Swiętey woiuiącym, ieśli *non prodesse*, to przynamniey *non obesse* chćieli.

Nastawszy na Papiestwo Grzegorz X. dwie rzeczy sobie za metę założył, Ziemię Swiętą wyzwolić, y Jedność Kośćiołow uczynić; na co zwołał Synod w Lugdunie II. *Anno Domini* 1274. z 560, Biskupow, Kardynałow 15. Michał Paleolog Grecki Cesarz obawiaiąc się na Zachodźie przećiw sobie ligi, z Unią się offertował. Przysłany mu Formularz Wiary, aby z Patryarchámi y Biskupami go podpisał, *aliàs* do pokoiu *non accessuris Latinis*: ktoryby Formularz w Rzymie, y we wszystkich

ſtkich Kośćiołách, Kápitułach, Klaſztorach był chowány, ná przekonánie nieſłownych Grekow. Ceſarz Michał w *Páłacu* ſwoim uczynił Pátryárchy y Duchowienſtwa Wyżſzego konwokácyę, ſam remonſtrował z Scyſsyi Kośćiołow, pochodzące złe *conſequentias*, na wſzyſtko *altô ſilentiô* odpowiedźieli: Aż Wekkus *Chartophylax*, *aliàs* Dozorca Archiwow, oraz Wielki Kanclerz Kośćioła Pátryárchalnego, wielkiego rozumu y powagi Człowiek przymuſzony, odpowiedźiał z urázą Ceſarza y potwierdzeniem Schismy, zá co inkárcerowány. Wydána w Grecyi w też czaſy Kśiąſzka z Piſma S. y Oycow Swiętych o Pochodzeniu DUCHA S. ktora Patryárſze, *Biſkupom*, y Wekkowi czytaná, z konwinkowániem iego, y uczynieniem go zelántem przy Jednośći. Tám ſtáneła konkluzya, áby Unią z Łáćinnikámi przyiąć. Więc do Lugdunu ná Concilium expediowáni Poſłowie, Jerzy Akropolita Kánclerz Ceſarſki Poſeł, Pánarchus Wielki Komorniczy. Od Duchowienſtwa *Germanus* Pátryarcha Cárogrodzki. Unii Zelant, *Teofanes* Metropolita Nicei, á z niemi *Velcus*, czyli Wekkus *Chartophilax.* Sam Grzegorz X. Papież otworzył Concilium, ſiedząc w środku Kośćioła z Pátryárchami *Pontificaliter.* Byli ná nim Cárogrodzki y Antioſki Pátryárchowie; Poſłowie od dwoch Ceſarzow, Krolow, náwet od Hána Tátárſkiego. Podał Grzegorz *Materiam Concilii* wyzwolenie Ziemi Swiętey, Unią Kośćiołow, y Reformácyę obyczáiow zepſowánych. Była ſekretna Konferencya z Arcy-Biſkupámi, Biſkupámi, Opatami oſobna, áby przez lat 6. Dźieśięćin od ſwoich Kośćiołow *in ſubſidium belli*, *aliàs* ná kruciátę uſtąpili. Swięty Tomaſz z Akwinu ná te pośpieſzaiąc Concilium, poſzedł ſzczęśliwie *in viam æternitatis.* S. Bonáwentura Kárdynał miał mowę, wźiąwſzy áſſumpt z Bárucha Proroka *cap. 5. Exurge Jeruſalem, & ſta in excelſo, & circumſpice ad Orientem, & vide collectos Filios tuos ab Oriente Sole, usque ad Occidentem.* Sam Oćiec Swięty celebrował, *Credo* Łáćinſkim y Greckim śpiewáno ięzykiem, powtarzáiąc te ſłowa: *Qui à Patre Filioque procedit.* Czytáne ſłowne wyznánie Grekow, przyſtáne od 38. Metropolitow, ich ręką, Imieniem ſwoich Synodow podpiſane. Pádli ná kolána Akropolita Kánclerz Grecki, y Wekkus *Chartophylax*, niby Metrykant Pánſtwa Greckiego, Imieniem Ceſarza y Duchowienſtwa, przyſięgáiąc ná Ewángelii, ná Formę Artykułow Wiáry, że ie wſzyſtkie będą trzymáć ná wieki. Grzegorz Papież ſolennie powſtáwſzy záśpiewał: *Te*

DEUM

DEUM Laudamus. Posłowie Cesarscy *cum muneribus* odesłáni do Cárogrodu: gdźie w Káplicy Cesarskiey śpiewáno *Credo* po Grecku y po Łáćinie, w Dyptychach przydána pámięć Biskupa Rzymskiego, Pápy Ekumenicznego. W lat potym Concilium czterv Roku Páńskiego 1278. Despota niby Opiekun y Rządzca Epyru y Etolii, widząc, że Cesarz dla Unii poszedł w despekt u Schismátykow Poddánych, ich się uczynił Głową, Synod złożywszy, Papieża, Cesarza, Pátryárchę wyklął. Marćin IV. Papież tegoż *Paleologa* widząc *Fautorem*, Grekow wyklął: á Cesarz *offensus*, w Dyptychu Papieża *Memento* kazał wygluzowáć. Znowu drugi raz *anatemate* tegoż ukarał Monárchę, że fáworyzował Syciliyczykom ná wybićie zdrádą Francuzow w Sycilii pánuiących. Syn Michała Páleologa Cesarza Andronik Unii *Acerrimus hostis*, dla tego Ciáło Oyca, prawdźiwego Unita, *extra* Obozu w dole iednym mizernie zásypał: Ciotka iego Eulogia Pánstwem y Synowcem Cesarzem rządząca, wielka była Schismátyczka, Bráta Michała Cesarza zguby żáłuiąca, że był Unitem. Andronik mnieyszy *in dies crescente potentiâ* Turkow, prośił Benedykta XII. z offertą Unii; ale odpowiedźiano, że Unią tylko w złym ráźie maćie zá tarczę, w pokoiu zá śmiech ieden. Jan Páleolog támtego náſtępca w więkſzym od Turkow zostáiąc w niebespieczeństwie, prośi Innocentego VI. Papieża o rátunek, z Unią się ofiaruiąc, y z deklárácyą fundowánia trzech Akademii ná Młodź Łáćinską, dáiąc nawet Syna swego Mánuela w zastaw; záczym Innocenty Wenetow, Genuenczykow, Krola Cypru, *Magistrum* Káwalerow Rodyiskich, Listem swoim obligował, y ná tę ánimował woynę. *Interim* Amurat Sołtan Turecki Adrianopol wźiąwszy, o Cárogrod kuśił się, záczym Jan Paleolog Urbana V. Papieża o też woienne uprasza *subsidia*, ktore mu obiecáne, ále *sine effectu*. W tym sam Cesarz do Rzymu przybywszy, solenną Professyą Kátolickiey uczynił Wiáry, Schizmy się wyrzekaiąc. Co Pismem ręką własną podpisanym, Bullą złotą zápieczętowánym, zeznał, ktore w Zamku S. Anioła po dźiś dźień chowáią A.D. 1369. Grzegorz XI. znowu o sukkurs prośił *Principes Christianos*, publikuiąc Kruciatę, y Krzyż podnosząc przećiw Turkow: ktorych Cesarzem zostawszy BAJAZATES, wszystkie Azyátyckie przestrászył Państwa, y sam Cárogrod áttákował. Więc Mánuel Cesarz Grecki, áż do Fráncyi udał się do Károla VI. Krola, od niego y od Anglika pretenduiąc *auxiliares copias*, od oboch,
ich

ich nie máiąc dla woien innych: á tym czáſem lat trzy gdy ſię tám Mánuel báwi Xięgi kompozycyą, Bajazetes od Támerlaneſá Hana Tátarſkiego znieśiony, odſtąpił Cárogrodu. Náſtał Jan Paleolog VII. ktory ſam do Węgier przybył, ſzukaiąc ratunku przećiw Turkom, ponawiaiąc Tráktaty z Papieżem Eugeniuſzem IV. reſpektem Unii; ná co Concilium złożone we Florencyi A. D. 1439. ná ktorym był Ceſarz Jan Páleolog VII. Pátryarcha, Arcy-Biſkupow y Biſkupow 260. Ceſarz upádnieniem do nog Papieżowi, á Pátryárcha z obopolnym pocałowaniem twarzy ſwoich, przywitáli ſię, inni jagod, ręki cáłowániem. Po práwey śiedźiał Eugeniuſz Papież ná ſwoim Tronie, ktory chćiał w pośrodku Kośćioła, ále denegowáno, że to mieyſce było Ceſarſkie, Konſtantyna Wielkiego ná Concilium Nicenſkim, y Márciana na Chal cedońſkim: á teraz poſtáwiono było Tron z Ewángelią między SS. Piotra y Páwła głowami. Po Oycu Swiętym Tron Ceſarza Rzymſkiego, po nim Senat Purpuratow, Pátryárchow, Arcy-Biſkupow, Biſkupow. Po lewey ſtronie, ſtał Tron Ceſárza Greckiego, niżey drugi ná Ceſárza Trapezuntckiego, potym Pátryárchy, bez Báldachinu, y Wikáryuſzow Pátryarchalnych &c. *Concluſum* na tym Synodźie, że Kośćiołow ſtáie ſię Unia po tylu Sciſſiach: że DUCH Przenayświętſzy od Oyca y od Syna wiecznie pochodźi *per utriusque ſpirationem*: że iednego ieſt wáloru Poświęcenie Nayświętſzego SAKRAMENTU, ták w Przaśnym, iáko Kwáśnym Chlebie, y że Słowa Chryſtuſowe ten SAKRAMENT *conficiunt*: *Deciſum*, że Duſze ćierpią Czyśćiec, y mogą bydź rátowane Mſzami, Jałmużnami: Ze Duſze wypokutowawſzy ſię w żyćiu, albo w Czyſcu, idą zaraz oglądać BOGA: Ze Papież ieſt Głową, Naſtępcą, Námieſtnikiem Chryſtuſowym, y ma Zwierzchność nad wſzyſtkiemi. Dwoma Kolumnami to wſzyſtko piſane było po Łáćinie, gdźie ſię Eugeniuſz IV. Papież podpiſał, Ośm Kardynałow, Patryarcha Jerozolimſki, *Latini Ritûs*, y Akwileyſki, Arcy-Biſkupow 8. Biſkupow 54. Opatow 40. Druga Kolumna piſana była po Grecku, á tę podpiſał Ceſarz Ján Paleolog inkauſtem purpurowym, Namieſtnicy potym Patryarchow, Arcy-Biſkup Kijowſki Izydor Metropolita całey Ruśi, więcey niżeli 40. Metropolitow. Każda Nácya wźieła ſobie Formularz. Patryarchom trzem oſobno napiſano. Prácowali ná tym Concilium Kardynał Julian *glorioſiſſimè*: Drugi Jan Dominikanſki Prowincyał, Trzeći *Beſſarion* Niceńſki Metropolita, trzy Kolumny Synodu: á

Márek

Márek Efeski Namieśnik Pátryárchy Antiocheńskiego krzykiem tylko nie rácyámi *Celebris*, dla tego wyklęty od Jozefa Pátryárchy Cárogrodzkiego lat 80. Unii wyglądáiącego; gdźie też uczyniwszy przez Testáment piękne Wiáry Kátolickiey wyznánie, *Sacramentis munitus*, żyćie zakonczył. Pogrzeb máiąc od ták wielkich uszánowány Gośći. Tenże Márek Efeski Biskup, potym z pássyi y krzyku ná Dyspućie z Bártłomieiem Dominikánem z Teologii, rozchorował się, umárł. *Bessarion* Niceński, á Izydor Ruski Metropolići, ná Mądrych Głowach Kárdynálskie odnieśli Kápelusze. Cesarza záraz z nieukontentowániem Grecy przyięli w Cárogrodźie, Deputatow Azymitami, Apostatámi, Łáćinnikámi, zdraycámi Wiáry tytułuiąc. Do Kośćioła S. Zofii nie chodźili, Izydora Kárdynała Arcy-Biskupa Kijowskiego, gdy obaczyli w Cárogrodźie, mowili, że wolą widźieć *Turban* (Zawoy Turecki) niż Kápelusz Kárdynalski. Ználazło się wiele, ktorzy piorem szczypáć poczeli wszczepioną Unię, rozrućiwszy skrypt po Grecyi kłámliwy, że Pátryárchę y Grekow przekupiono, głodem morzono, do podpisu przymuszáiąc. AMURAT Cesarz Turecki malkontent tákże był z tey Unii. Pod Jeruzalem Wschodni Pátryárchowie Synod złożywszy, klątwą Cesarzowi grozili, ieżeliby Synodu Florenckiego Dekreta ákceptował. Moskwa też y Ruś Izydora Kijowskiego Arcy-Biskupa Kárdynała, Legata Papieskiego publikuiącego Jedność do więźienia wsadźili. W tym Julianus Kárdynał, Legat Papiezki, *Zelosus* Unii *Promotor*, pod Wárną zginął z Wládysławem Krolem Węgierskim; á ták Schizma znowu poczeła iák morze *intumescere*, *in praeceps ruere*. A *notandum*, że tá Unia stáła się w lat 600. po záczętey Schizmie.

Po śmierći Jana Páleologa Cesarza Greckiego bezpotomnego ze czterech Bráći, ieden Konstantyn otrzymał Konstántynopolitańskie Cesarstwo, do ktorego Mikołay V. Papież list pisał Roku 1451. grożąc niezáchowuiącym *Unionem*, że iák Fidze niepłodney Ewángeliczney, ták Grekom trzy láta BOG dáie do popráwy y przyięćia Dekretu Jednośći, *alias* będźie wyćięte y zgruntu wykorzenione to Drzewo. Jákoż w lat trzy Proroctwo to *eventus comprobavit*, iáko się tu teraz pokaże.

SCHIZMY tey CIĘZKIE y SROMOTNE UKARANIE.

Wielka to rzecz ſamego BOGA z deliberacyą dobrowolnie wzywać na ſwiadectwo temu *corporali* Przyſięgać *Juramento* w rzeczy poważney. Takich Juramentow *Mendax Græcia* Popełniła niemało? iák Sodomę *carnalitas* na ogien, tak Grekow nierzetelnośc potępiłá ná wieczną nieſławę. Karał tych kłamcow, krzywoprzyśięzcow *Juſtꝰ Judex* Bog detronizacyą, to trzęſieniem ziemi, to Częſtą Ceſarzow mutacyą, to ich trućiem, Oczu wyłupieniem, iako to wielkiemu Schiſmátykowi Andronikowi Brat wyiął tyránſko oczy: Andronikowi innemu Ceſarzowi Tatarzy, Genueńczykowie, Fráncuźi, Sáraceni, Turcy, bárdzo wiele Greckiego oderwali Ceſarſtwa, á to zá twardość w Schismie, kiedy Ciało Oyca Katolika, iák psa w doł wrzućić kazał, y ſam był iák Brytan ſzárpiący *Unionem* Kośćiołow. Wſzyſtka mądrość, náuk *excellentia* ták *evanuit* w Grecyi, że wierzyć ſię niechce, czy była na Swiećie Grecya; chytrość iey, hardość, nie rzetelność, BOGU nie dotrzymana Wiara, uczyniły *Gentem exoſam, ſtolidam* w świećie cáłym: z Filozofow poczyniły Oſłow, z dowćipnych kompozytorow, o ſobie zapamiętałych: Biblioteki ich w kramy, mądre *Theatra* w rynki poſzły: z wolnych Narodow, plugáwego Biſurmánina niewolnikow ſię náczyniło: Z owych głupich zelántow przy ſwoim uporze, teraz w tákich oźiębłych Chrześćian y proſtych, że prędzey *Alla* niż *Theos* w uſtách Greka uſłyſzyſz. Ná oſtátek wźięła Stolica *Imperii* Konſtantynopol, áby ći błędni od Wiáry, *errent ſine Patria*: ſześć ſet kilká dźieśiąt lat Miaſto te trzymáiąc, zá iedynę niezgodę utraćili, bez nádźiei odebrania, *quanta ſtultitia!* Utráćili y Trebizont, ſami zoſtawſzy w trápeźie nieſzczęśćia. Niech ápprehenduią Xiężyc Turecki, kiedy Chryſtuſa niechćieli w Oſobie Biſkupa Rzymſkiego: że Ducha Nayś: negowali *Proceſſionem* y od Syna, *in ſinu* wſzelkiego zoſtali ſmutku. W dźień Wtorkowy Duchowi Swiętemu poświęcony, *horrende* ukaráni, áby przynamniey ginąc ádorowali, ktorego *in proſperis* będąc nie uznali. Wźiąwſzy bowiem Máchomet II. Ceſarz Cárogrod. *Anno Domini* 1453. w Zielone Swięta zá Ducha Swiętego, zdał ſię ich bydź zemśćićielem. Tám choć niewinny Ceſarz Konſtántyn XV. Paleolog *propter ſcelus populi percuſſus*, między trupámi ledwie ználeźiony. Położono

żono trupem więcey niżeli 40. tyśięcy Ludu, wźięto w niewolę ná 60. tyśięcy: zábrano skárby, Fortuny, trzy dni rábuiąc: A co większa, profanowáno Kośćioły, wyrzucano Swiętych Ciáła, Obrázy, gwałcono BOGU poświęcone Pánny. Otoż wam Grecy *Turban*, *aliàs* Záwoy Turecki mileyszy, niż Kápelusz Kárdynalski; ktory *honorifico honore splendet*, á Záwoy wászą krwią się záfarbował! Kośćioł S. Zofii *Miraculum* Struktury, Mágnificencyi *Sedes*, teraz Máchometanskich zábobonow Kátedra, á wam y zayzrzeć tám *fatalis locus*. Z tego utráconego Kośćioła Przedwieczney Mądrośći wnośćie, *quanta stultitia vestra*! A co zá powaga Pátryárchy teraz? ktorego podáie, obiera dobrze skorumpowány *Donativis* Dwor Cesarski, obiera *plus* offerencyą, ápprobuie Sołtána dobrze złotem osypána *Majestas*, poświęca *Schismatica Potestas*. Nie pátrzą tu komu więcey w głowie oleiu, ále komu ręka złota: Nie pátrzą ná żyćia świętobliwość, náukę y *mores*: czy Pop, czy Chłop, byle wor dobry ná Saray zániosł Złotá; o iáka to hanba! Przedtym, *teste Botero*, dáwáli Pátryarchowie Cesarzowi Tureckiemu po pułtora tyśiąca szkudow, á zá pocáłowánie rąk 200. szkudow, potym po 24. po trzydźieśći tyśięcy szkudow dáwali: teraz po kilka kroć sto tyśięcy. A co większa, że za naymnieyszą okázyą, częsta iego bywą depozycya, á innego exaltácya. Ták należała *Duræ Genti, dura pœna*.

Co to są MELCHITOWIE, *MARONITÆ*, *NESTORIANI*, *JACOBITÆ*, *GEORGIANI*, ORMIANIE

do Greckiey Schismy należący, ále od Grekow ták nie lubieni, iák Łáćinnicy?

1. *MELCHITÆ*, álbo *Regalistæ*, są to niby Krolewscy, Pańscy, Cesarscy Chrześćiánie; ktorzy przećiwko Nestoriánom, Ormianom, Iákubitom przyimuią *Concilium* Chalcedoneńskie Roku 551. miane, przez Cesarzow utrzymáne, dla tego y oni niby Cesarskiemi się zowią: Są ná wielu w Azyi mieyscach, dla tego to pod Alexándryiskim, to Antiocheńskim, to Ierozolimskim zostáią Pátryarchami. Są Greckiey Religii. Tácyż są Syryiczykowie y *Cophitæ*. Ci *Græco-Melchitowie*, że w Postow obserwowániu, y Liturgii celebrowániu, y w in-

innych Obrządkach Greckich, czynili niektore mutácye, o to *ad Sanctam Sedem* odnieśieni od Cyrillá Pátryarchy swego Antiocheńskiego, Dekretem *Anni* 1743. Oyca S. BENEDYKTA XIV. do obserwowánia dawnych obrządkow około postu y Mszy S. *compulsi.*

2. *MARONITÆ*, Schismy Greckiey Chrześćiánie, zá náuką Monothelity Heretyka idący. *Sedes* ich w Fenicyi ná Libánie.

W. Xiądz Kruszynski Missionarz *Perski* to im przyznáie, że przećięż naywięcey między niemi Kátolikow, y są w wielkiey u Turkow konsiderácyi, y między innemi distingwowáni Chrześćianámi. Oprocz Tureckiey generalney, podlegli są jurisdikcyi Drużow, *aliàs* Relikwiom Krzyżakow. Ośiedli Liban, y Antiliban. Iest *Maronitow*, Kollegium w Rzymie *sub cura* OO. Iezuitow: odpráwuią ięzykiem Chaldeyskim, Ceremonią Grecką, z tą iednák distinkcyą, że *in Azymo Pane*, iák Łáćinnicy.

3. *NESTORYANIE*, idą zá *Nestora* Herezyarchy náuką, máiąc go zá Swiętego: Bárdzo obszerne áż do Indii obśiedli Kráie; ináczey się zowią, Chaldeyczykowie. Pátryárchę swego máią Babilońskiego, ktory się zowie *Catholicum*, to iest *Universalem*, *teste Strozza*, ktorego Kátedra w *Mosul*, *olim Niniwe* Mieśćie. Táż Sekta w Panstwach Prezbytera Iana, álbo Imperatora Abyssynskiego rozszerzyła się.

4. *JACOBITÆ*, poszli od nieiákiego Iakoba Syryiczyka, Ucznia Eutychesa y Dioskora Herezyárchow, rozśiewaczow błędu w Azyi y Afryce *Anno Domini* 700. Pátryárchę swego máią w Mezopotámii: á ten pisze się y Antioskim, lubo inny iest Greckiey Nácyi, w Dámászku rezyduiący. Inni piszą, że *Jacobitæ* przemogłszy nád Grekámi, tám w Dámászku záłożyli Stolicę swemu Pátryarsze, ktoremu *subest* y Murzynski Pátryarcha.

5. *GEORGIANI*, są naypodobnieyśi w Obrządkach y Artykułach Wiary, do Grekow, *Sedes* máią w Georgii, *vulgò Gurgistan.*

6. ORMIANIE, byli pod Pátryarchą Bábylońskim czasow dawnych. Ci idą bárdźiey zá nauką Eutychego, niżeli Nestoriusza. Piszą o nich, że máią dwoch Pátryarchow, iednego w Armenii, drugiego w Cilicii, y że máią pod sobą Biskupow około 1000.. *Przestrzeżeni* o błędách swoich ná Koncilium Florenckim, oddali posłuszenstwo przez swego Legata y Wiáry wyznanie, *abjurando errores.* Toż potwierdźili Rokow 1274. 1552. 1562. ktorego Roku sami

Patry-

Pátryárchowie w Rzymie poświęcenie wźieli, y inweſtyturę. JEZU Pátryárcha ſam był ná Trydenckim Concilium. Már Eliaſz Pátryárcha ich począł był Neſtoriuſza náuce *favere*, y o to *reprehenſus* z Sekwitámi ſwemi, *non conſtat*, czy *reſipuit*.

7. Są ieſzcze w Indii *THOMÆI* Chrześćiánie, ktorzy ſię bydź powiadáią *Ortos* od S. Tomaſza Apoſtoła. Jeſt tych wiele w głębokiey Azyi.

ATHEISMUS.

WIERZE prawdźiwey, y wſzyſtkim Niedowiarſtwom, Herezyom, Sektom w kontr ſtáią *ATHEISTÆ*: bo támći wſzyſcy Práwowierni bez *erroru*, Sektarze *erroneè*, przećięż BOGA chwalą *ſuo modo*; A ći ATHEISTOWIE, do tego przyſzli głupſtwa, że żadnego znáć niechcą BOGA: dla tego Ateuſz z Greckiego tłumáczy ſię *ſine DEO.* Bez BOGA, Bezbożny. Autorem tey Sekty *Inſipiens*, ktory rzekł w ſercu ſwoim: *Non eſt DEUS.* Tego *negavit*, ktory go ſtworzył: tego poczyta zá mniey, niżeli zá *Nihil*, ktory go *eduxit ex nihilo*. Tá źiemia, z ktorey uformowány, iey *fructibus* żywiony, te powietrze, ktorym tchnie, tá woda, ktora go chłodźi, ten ogień, ktory go ogrzewa, tubálnym nań wołáią głoſem: *Eſt DEUS.* Ták śliczne Niebo, Luminarze Niebieſkie, Gwiazdy, á wſzyſtkie ſwoy obrot regulárny obſerwuiące, zgołá te *lingvæ Cæli* mowią mu, okrzykuią go: *Ipſe fecit nos, & non ipſi nos.* Ták mądry wſzyſtkich kreátur ordynek Zwierząt rozlicznych wieloráka poſtáć, wołáią zgodnym głoſem: *Eſt DEUS in nobis, agitante caleſcimus Illo.* Nie *Fatum* to wſzyſtko poczyniło, bo o tym: *Quid aliud eſt Fatum, quàm id, quod de uno quoque noſtrûm effatus eſt DEUS.* mowi *Manutius Felix.* A S. Auguſtyn: *Fatuos illos putat, qui Fatum* (ták wźięte) *ali-*

quid eſſe putant. Nie *CASU*, nie z Atomow ſię poformowáło, co ieſt ná świećie: tyle tyśięcy lat Swiát ſtoi, y kępinka z nich nie urosła ſama.

Jeſt tedy BOG, á ten Wieczny, od nikogo, á od ktorego *omnia pendent*, ieſt *Omnipotens*, *Omniſcius*, *Sapiens*, *Bonus*, owſzem ſama *Omnipotentia*, *Omniſcientia*, *Sapientia*, *Bonitas; aliàs*, *Si non bonus*, *neque DEUS*, mowi S. Báźili.

ATHEISTOW *malitia* gorſza nád Pogan, ktorym ſame *Lumen naturæ* dyktowáło kogoś ádorowáć, á że dośiec tego *adorandum* nie mogli, Słońcu, Mieśiącowi, Rzekom, Drzewom, Kámieniom, Wiátrom Boſtwo przyznawáli, czyniąc ſámemu ſwemu inſtinktowi zádość, każącemu: *JOVIS omnia plena. ATHEISTÆ* zás *&* *nôrunt*, *&* *nolunt adorare*, drudzy *nec norunt quid adorent.* Nie áppręhenduiąc tych rácyi, námnożyło ſię ATEISTOW po cáłym świećie, álbo z głupich ſekt, iáka była niegdy *Manichæorum* dwoch Bogow złego, y Dobrego máiących, álbo z ſekty *Ariuſza* neguiącego *Divinitatem* w Chryſtuśie, y z teráźnieyſzych Sekt, iáko to Kálwinſkiey, ktora czyni BOGA Nayſpráwiedliwſzego, Authorem *peccati*: Co nieźliczonych náczyniło Ateuſzow, oſobliwie w Anglii, obieráiących *Nullum, quàm tam injuſtum colere Deum. Waskwez* Teolog, wiele ich zápamiętał, żyiący około Roku 1604. y mowi: *Magna turba Atheiſtarum hac noſtra ætate in Eccleſiam irruit.* Ubyłoby ich, gdyby ognia, mieczow nie żáłowáno dla nich.

Hoziuſz Kárdynał, *Lyndanus*, *Sturmius*, *Duræus* świadczą, że w Niemczech, we Włoſzech, Polſzcze, we Szwecyi, pełno tych Bezbożnikow ieſt potáiemnych, boby publicznym wyſtáwiono tym monſtrom *Theatra*, ále ze ſtosow ogniſtych. Nie ieden pono myśli, co Jan Łuſzczynſki (Podwoiewodzy Brzeſki Litewſki) rzekł *publicè*: *Mera Chymæra DEUS*: zá co, y że był *inceſtuoſus*, y Xiąg *contra DEI exiſtentiam* Autor, od Biſkupa Wilenſkiego Brzoſtoſkiego złowiony, oddány do

War-

Warſzawy, tám przećięż *reſipiſcens*, śćięty, ſpalony z Xięgámi Roku 1689. Roku záś 1619. Julius *Cæſar Vaninus* w Tolośie we Francyi ná ſtos ſkazány ogniſty, że ſię publicznym wyznał Ateiſtą, y to przyznał, że z Neápolu Oſob 13, wyſzło ná świat, áby *Atheiſmum* w ſzędźie opowiadáli: przeklęći to byli Miſſionarze, z Piekła *emiſſarii*. Roku 1714. w Mágdeburgu Niezbożny Atheiſta iákiś, 14. Arkuſzow nápiſawſzy Argumentow neguiących *exiſtentiam* BOGA, ie podrzućił, gdźie Moyżeſza názywá Czarnoxiężnikiem, Apoſtołow Zwodźićielámi, Duſzę poczyta śmiertelną, iáko świadczy *Georgius Hengell* z Kazánia Predykanckiego świeżo drukowánego. *Marinus Merſennius* Oyczyzny ſwoiey opłákuie nieſzczęśćie, że w ſamym Páryżu zá iego wieku, znaydowáło ſię Atheiſtow 50. tyſięcy. U Turkow świádczy *Rykot* w Monarchii ſwoiey, że ieſt Ateiſtow bez liczby, do czego głupia Máchometa prowadźi ich náuka. Czarnoxiężnik Chinſki ná imię *FO*, *Circulator*, Szálbierz, Włoczykiy Indiyſki umieráiąc, te do ſwoich Uczniow, ktorych tám pełno zoſtáwił, miał oſtátnie *effatum*: *Ex nihilo orta ſunt omnia, & in nihilum omnia revolvuntur.* Słowa te niezbożne wiele w Indii národźiły Ateiſtow, iáko czytam w Hiſtorykách. Tenże *Rykot* świadczy, że Kádyowie, *aliàs* Sędźiowie Tureccy ſekty *Muzerynow*, tákże Stworcy Nieba y Ziemi, nie wyznáią: *ad colorem* tylko żyią, w rzeczy ſamey Niezbożni, Bezbożni.

Pełne tákowych Gálantomow, Monárchow Dwory, gdźie Polityka świátowa *ore, non corde* wſzyſtko czynić każe. Pánow ſwoich zá źiemſkich máią Deáſtrow, bo *experiuntur* dla ſiebie *Aureos*: Fortunie, ſzczęśćiu, ſwoiey ápplikácyi, Monárchow reſpektowi wſzyſtko, nic Boſkiey nie przyznáią Prowidencyi. Dopieroż z wielu Bellatorow wytrąbiona znáiomość BOGA: przy kotłách, trąbách, zgoła *inter ſtrepitus Armorum*, málo tám ſłychać o Stworcy; więcey tám ſerc w tey

mie-

mierze zátwardźiałych, niżeli Heroicznych: *Marticolæ raro Deicolæ*, mogę mowić śmiele: Robią na nieśmiertelność sławy, á Nieśmiertelnego BOGA y Duszy mniey áppreheńduią. Słusznie o woiennego Ludu Máxymach nápisał Wierszopis:

Nulla Fides, Pietasque Viris, qui Castra sequuntur.

A naywięcey tákowych, ktorzy w ćiężkie zábrneli *scelera*, poczynili się Ateistámi: chcący swemu wyperswádować sumnieniu gryżącemu, że niemász Zemśćićiela nieprawośći: Mądrośći BOGU uymuią, *ne videat*, Wszechmocnośći uwłoczą, *ne possit punire*: ná głębią zászedłszy grzechow, iuż niechcą *profunda* o BOGU *scrutari*, im dáley *à semita justitiæ*, tym dáley od Stworcy odchodzą: Jeno się Wenerze oddáduą *in Sacrificium*, iuż w ich sercach *Deus Deorum* nie ma *Sanctificium*, iák bez Cnoty, ták bez BOGA chcą bydź. Jedyny tedy *Scopus sine DEO* żyiących ten, co y Sardanapala: *Lude, bibe, comedas, post mortem nulla voluptas.*

Pod ATHEISMEM kładę *MACHIAVELLISMUM*, to iest Mikołáia Máchiawella Náukę, Máxymy, y Sentymenta, ktore czyli Kátolik, czyli Akátolik *volens, sciens* obserwuie, iuż stánął ná gradusie *Atheismi*, to iest Bezbożney Szkoły, BOGA neguiącey; zkąd *facilis descensus Averni.* Ten *Machiavellus* był Sekretarzem *olim* Florenckiey Rzeczy-Pospolitey, ále nie sekretny: wydał świátu, co miał w sercu, że był *impiissimus*, ieżeli nie *Author* pierwszy, pewnie mocny Pátron y Obrońca Náuki Niezbożnych Principiow tákowych: żeby Rzeczy *principaliter* należące *ad Statum Politicum* reguluiące się, do należytego Rządu, Domu, Familii, Miástá, utrzymánia Poddánych w Boiáźni y Posłuszeństwie, mieć w pierwszey konsyderácyi, á Religię ná ostátku, y to dla tego, że ta do tych námienionych *conducit* końcow, według owey podobno nie Kátolickiey ná Wenetow censury: *Primò Venetiani, postremò Christiani.* Dálsze iego sentymenta tákowe od Autorow cyto-

cytowáne: Ze wszytkiemi pięknie, z nikim poufále nie żyć: Wiárę tylko prezentowáć po wierzchu, ále nie mieć żadney: sumnienia *dictamina* nie słuchać, sławy nie szukać: Estymácyi y reputacyi nábywáiąc, choć ná naywiększe odważyć się *scelera*: cnoty chwal ustámi, ále nie miey żadney, iáko y żadney Wiáry, ieśli idźie o interess Fortuny: *Justitiam plus danti conferto.* Własny interess nie Publiczny wyrabiać: O Wieczności cale nie bydź troskliwym: *Fato aguntur & geruntur omnia.* Jeżeli potrzeba wyćiąga, bez skrupułu ná grzech się odważyć: Wiáry dáney poty dotrzymáć, poki iest z profitem: Duszy Ludzkiey y Bydlęcey, iednákowy *interitus &c.*

Tákie były *principia* Máchiawella, ále też *qualis vita, finis ita.* Xięgi popisał nie sumiennych wykrętarskich sztuk pełne, ktore mu nie Duch Swięty, ále *Princeps mendacii*, podyktował. Ztąd Pseudo-Polityka tego, Czártowskiego Discypuła, niezbożności Doktora, Xiąg Kośćioł Boży pod przeklęstwem czytáć zákazáł.

LIBERTINI, PSEUDO-POLITICI tu niech máią mieysce, bo też do ktorey Wiáry należą, trudno rozeznáć. *Libertinus* rzeczą y imieniem nie co innego *sonat*, tylko, że *Liber* iest káżdey trzymáć się Wiáry, powiadáiąc, że Człek w káżdey Religii żyiący, iednák *juxta dictamen* zdrowego rozumu, może bydź zbáwiony. Ale ći niech słuchaią Doktora Národow piszącego do Efesow *cap: 4. Unus Dominus, una Fides, unum Baptizma.* Toż potwierdzáią Akta Apostolskie *cap:* 4. *Non est in aliquo alio Salus.*

Widzę, że świat co raz Nowy Religii iest *Compositor*: Radby ták wierzyć, iák mu iego widźi mi się perswáduie: Tákie komponuie Artykuły, iákie ná exkuzę głupstwa iego służyć mogą; lecz ták *errant, qui ita putant.* Lepiey iść zá wszystkiemi, niżeli samemu, bo záydźiesz w Lábirynta, ieżeli

Łodką płynieſz Piotrową, pewnego Portu wieczney ſzczęśliwośći dopłynieſz: ieśli ſtoiſz ná Skále Kośćioła Rzymſkiego, iuż fundamenta twoie *in Montibus Sanctis.*

TYTUŁ DWUDZIESTY TRZECI TEY XIĘGI.

UMBRY OBJASNIONE, TAJEMNICE EGYPSKIE SWIATU OBJAWIONE, WĘZEŁ GORDIUSZA ROZWIĄZANY

ALBO

WYBORNYCH HIEROGLIFIKOW, EMBLEMATOW, SYMBOLOW *NOTITIA*,

Wiele światła ćiekawemu rozumowi przynoſząca.

EGYPCYANIE, naybárdźiey ſię kontentowáli wielkich rzeczy utáieniem, pod iákiemi Obrazámi, umbrámi y podobienſtwem. Byſtrość rozumu pokázywali, im głębiey iákiey wielkiey rzeczy zákopywali wiádomość. Málowáli bez kolorow, y Nayiásnieyſzym prawdom zárzucáli Umbry, wiele u nich *ſub roſa*, nie máło *ſub modio*, Co mądrzeyſzy Egypcyánin, to dowćipnieyſzy Párraſiuſz; záſłony dáwał rzeczom, ná ktorych wiele ſię omyli, ieżeli ná tych umbrach nie zna ſię. Te ćiemnośći Egypſkie, *aliàs* Hieroglificzne Táiemnice, moia, choć w promyku obiáśnia tu lukubrácya.

HIERO-

HIEROGLIFICUM tedy nie co innego ieſt u Mądrych, tylko obraz uformowány, z iákieykolwiek rzeczy ſtworzoney wźięty do reprezentowánia inney rzeczy, ále iuż tylko to, álbo owo znáczącey z uſtánowienia dawnego. Náprzykład u nas w Polſzcze wicha záwieſzona przy Domie ſzynkownym, znáczy Kindybał Piwo; Krzyż czerwony, znáczy Miod; Groná winne rznięte, álbo málowáne, znáczą Wino przedáżne: Miednice, Cerulika; Nożyce, Kráwca; Miecz, Miecznika &c. Lubo ſą nie tákich wyſokich táiemnic znáki, iákie znáczą Egypſkie, y innych Národow HIEROGLIFIKA, co innego od ſiebie reprezentuiące.

Tá *Scientia* u Egypcyánow iák naypierwey wynáleźiona, ták też tám naybardźiey *floruit*, iáko świádczy Klemens Alexandryiſki. Gdźie Kápłáni támeczni Mądrość ſwoię wyrážáli przez znáki, y podobieńſtwa ze Zwierząt, drzewa, kwiátow, rożnych inſtrumentow, ktorey Sciencyi ieſt Autorem *Hermes Trismegiſtus*, ináczey *Thautus*, álbo *Thot* náz wány: ztąd też tłumáczenie Hieroglifikow zowie ſię *Ars Hermeneutica*, ták rzeczona od pierwſzego imienia iego *Hermes*. Zgoła, ieſt to Sciencya táiemna o BOGU, Aniołách, złych Duchach, y innych rzeczach nie literámi y piſmem, ále málowániem, ryſowániem, rzeźbą, rożnych Figur bránych ze Zwierząt czworo nożnych, latáiących, pływáiących, *item* z Zioł, Drzewa, Kwiátow formowána, y miáſto piſma położona *ex antiquiſſimo & receptiſſimo placito*, znácząc iuż iáką rzecz pewną *diſtinctam* od Figury, álbo podobieńſtwá, żadney nád tą Figurą nie dawſzy inſkrypcyi: Jáko to pálmę drzewo námalowawſzy, álbo wyryſowawſzy ná kámieniu, znáczyli ćierpliwość, álbo wiktoryę: Námalowawſzy Węża zá Ogon ſię trzymáiącego, znáczyli Wieczność. Tych Hieroglifikow oprocz Egypcyánow, mieli *uſum & notitiam* Grecy, Murzyni, y Rzymianie, ſwoie znáczyli pieniądze, á teraz naybárdźiey

obſerwuią Chinczykowie y Bráchmani. Tákowemi tedy wyrážonemi figurámi Mędrcy Egypſcy, długie wyrážáli Hiſtorye, *& per mutas Imagines*, ſwoie głębokie imáginácye, Niebieſkich y Ziemſkich rzeczy *efferebant*, y ktory z Káplánow ich w notach Hieroglificznych był biegleyſzy, ten tylko mogł bydź Krolem u nich, według *Plutarcha*. Te Hieroglifika zebrał *Horus Apollo*, Stárożytny bárdzo Autor, Drugi Klemens Alexandryiſki, *Diodorus*, *Kircher*, *Maſeniuſz*: z ktorych niektore Hieroglifika kłádę dla Erudycyi Czytelnika, áby tákowe widząc *Imagines*, mogł ie rozumieć.

NIEKTORE HIEROGLIFIKA.

1. Słońce y Mieśiąc, álbo Bázyliſzek, znaczą wiek.

2. Jáſtrząb, że długo żyie, y że w Słonce pátrzy, znáczy BOGA, czáſem Słońce, podczás kłádźie ſię zá Duſzę Ludzką y żyćie, iż iáko Jáſtrząb krwią y ſercem żyie, ták y Duſza w ćiele.

3. Sęp z wiátru poczynáiący, znáczy Mátkę, álbo że ieſt wzroku byſtrego, znaczy wzrok.

4. Cenocephalus álbo z pśią głową ludzkie *Monſtrum*, znáczyło Xiężyć, iż podczas záćmienia iego, głowę ku źiemi ſchyla toż *monſtrum*.

5. Lew, znáczy ánimuſz, gniew, ſtrách.

6. Liczba 1095. znáczy milczenie, iż przez dni 1095. to ieſt przez trzy láta, dźieći ſwoie ćwiczono w milczeniu.

7. Liczbá 16. znáczy wiek ſwawolny y roſkoſz, iż od lat 16. Ludźie ſwawolić záczynáią.

8. Woda y ogień iż oczyſzczáią, znáczą czyſtość y niewinność.

9. Kożieł, znáczy nieczyſtego Człeka.

10. Myſz, ſymbolizuie podwálenie, álbo upadek, iż Miaſta Myſzy podkopáli niektore.

11. Pelikan, znáczy kocháiącego.

12. Pſzczoła, że Mátki álbo Krola ſwego ſłucha, Krolowi ſwemu znáczy ſubjekcyę.

13. Lwia głowa z oczámi otwártemi, znáczy czuyność.

14. Lew, często znáczy wylanie Nilu rzeki, iż w ten czas *exundat* gdy Słońce wchodźi we Lwa.

15. Język z okiem, znáczył mowę rozumną.

16. Fenix Ptak długo żyiący, znáczy Duſzę nieśmiertelną, czáſem Słon-

Słonce, ktore wszystko oświeca y náwiedza.

17. Boćian Ptak, denotuie serce, gdyż Boćian Merkuriuszowi serca rządzcy poświęcony, znáczy y miłość ku Rodźicom.

18. Niebo rosę puszczáiące, znáczy náukę innym *communicabilem.*

19. Pies, znáczy świętych rzeczy Pisarza, álbo Doktora, ktory powinien *állatrare*, Ludźi ucząc *mores.* Tenże znáczy Kośćiołow, Káplic, Ołtarzow Dozorcę, álbo Zakrystvána

20. Ogień y woda, znáczy czystość.

21. Ryba wszystko, y Ryby same iedząca, znáczyła rzecz iáką sprosną obmierzłą.

22. Woł, znáczył Męstwo, wstrzemięźliwość, á przez wołowe ucho, słuch wyrażali: Koza tákże bystrego słuchu Hieroglifik.

23. Mucha, figurowáła niewstyd, bo choć odegnána, znowu się wraca.

24. Gołąb znáczy niewdźięczność, iż Mátkę lub Oyca od swoiey odpędzą pary.

25. Wąż cáły, BOGA znáczy.

26. Krokodyl figuruie łákomego, zdźiercę.

27. Gwiazda to BOGA, to Noc, to czas znáczy.

28. Ręka iedna Łuk, druga Tarczę trzymáiąca, znáczy gotowość ná Woynę.

29. Pálec Ludźki, znáczy dimensyę.

30. Hyppotamus *aliàs* koń morski gdy ná woynę pokázuie się, Wiolnę znáczy.

31. Jeleń figurą iest wieku, czasu długiego.

32. Wilk ze Psem, nienáwiść znáczą.

33. Nocny kruk wronom dźieći w nocy wyiadáiący, znákiem iest śmierći wszystkich pożeráiący.

34. Drábina, denotuie oblężenie.

35. Jáskołka, znáczy Dźiedźictwo bogáte, Dźiećiom od Rodźicow zostáwione.

39. Ichneymon, albo Wydra Egypska w niebeśpieczeństwie Towárzyszow zwołuiąca, znáczy nie mocnego.

37. Wieprz obmierzły Egypcyanom, znáczy człeka zgubionego.

38. Mulica z natury nie płodna, figuruie nie płodne Mátrony.

39. Sidło, znáczy miłosne pęta

40. Nietoperz z nátury bez pierza, znáczy człeka wiele bez śił należytych záczynáiącego.

41. Zmiia wyiadáiąca się z żywota Mátki, znáczy niewdźięczność ku Rodźicom.

42. Wilk z ućiętym trocha ogonem, (co sam sobie czyni w niebeśpieczeństwie) znáczy człeka z niebeśpieczeństwa uchodzącego.

43. Słoń, ktory nosa do zwietrzenia,

trzenia, y do rożney usługi iák ręki záżywa, znáczy Człeka rozumem y śiłą obrotnego.

44. Wrona zdechła, ktora po cztery sta lat według Náturalistow żyie, znáczy Człeka iuż lat zupełnych,

45. Zuraw czuwáiący ná iedney nodze, znáczy czuyność.

46. Ręka ludzka, iest znákiem człeka w budowániu gust máiącego.

47. Koło, znáczy Fortunę.

48. Krokodyl, niewstyduy y wszelkiey niecnoty iest znákiem.

49. Gáłąski dáwáne Kápłánom ofiaroczynnym, znáczyli przez Listki y frukta, serce y ięzyk, ktory BOGU pod czas Ofiary powinien bydź sakryfikowány.

50. Koń, znaczy wspániałość serca álbo męstwo, ufność, y wolność

51. Łodź álko Náwa, figuruie Słońce, że iák łodź po wodźie, ták Słońce po wilgotnym buia powietrzu.

52. Woł, znáczy Ziemię, Oraczow, kunszta y zyzność.

53. Sphinx *Monstrum* z twarzą Lwią, znaczy rozumu obrot, z męstwem złączony: *item* ukrytey mądrośći táiemnicę, *teste Kirchero.*

54. Dwá Psy z Jástrzebiem y Boćianem, znáczą dwie puł sferza z Słońcem y Miesiącem.

55. Oko Spráwiedliwośći Przestrzegacz, y Ciáła stroż.

56. Ręka práwa otwárta, znaczy wiktu opátrzenie, á lewa Ręka skurczona, znáczy konserwacyę y oszczętność fortuny,

57. Báranek purpurowy, Pánstwo znaczy.

58. Kotwica z Rybą Delfinem, znáczy rostropność, álbo nieskwápliwość.

59. Pierśćień żelázny ná ręku Damy, figurował wierność w życiu, oblig miłośći y niewoli. Sygnet złoty, znáczy wolność y Sláchectwo, iáko świadczy *Ricciárdus.*

60. Głowá Ośla, stuch, álbo głupstwo známienuie. Goła zás y ogniła głowa w ogrodach, znaczy urodzay. *Idem.*

61. Złoto, znáczy Bostwo według *Platona*, lub miłość, według *Rikciarda.*

62. Wielkie gwoźdźie, álbo brátnale ná práwey śćianie Kośćioła w Kápitolium Rzymskim, znamienowali láta, co rok bowiem w Jowiszowym Kośćiele, gwoźdź ieden wbiiano w śćianę. *Rosinus,*

63. Wrona, iest znakiem źimy y lat zgrzybiałych, nadźiei y codźiennego odwłoczenia, *Cras Cras*, y zgody. Przed Człekiem śiedząca, czas przyszły; zá Człekiem będąca, czas przeszły; po práwey ręce lokowána, czas teraźnieyszy; po lewey, czas przeszły zły známienuie: na głowie kracząca, śmierć nástępuiącą figuruie, według *Ricciarda.*

Ko-

63 Korona na umarłych złożona, znáczy prac koniec, y zwyćięstwo. Táż Korona że dwunastu promieni, znáczy Krolow, ktorży, tak poddánym sprawiedliwość y hoyność powinni prezentować, iak Słonce swoim 12. w roku mieśiącom iasność y urodzay. Jeszcze żnaczy doskonale doskonczoney rzeczy koniec. *Idem.*

64 Buława znaczy męstwo Sękata, guzasta, żnaczy trudność w cnotach.

65. Kądziel z wrzećionem znáczy nieszczęśliwe fata: z nićią przerwaną śmierć figuruie. Wrzećiono prożne, Pannę y Panie młode znamienowało.

66. Cyprys wieczności *Symbolum*, że zgnilizny nie czuie.

67. Smok czuyności znak, dla tego dawany przedtym na chorągwiach.

68. Pochodnia zapalona znamienowała Monarchy, Pana, Rządcy Przykladne żyćie, ktorym powinien swoim *Prælucere*; Dwie zapalone Pochodnie związane, w zaiemną Miłość znaczą: zgaszone obie zmarłych Kochankow, rżucona goreiąca na nieprżyiacol, woynę żnaczy. *Rycciardus.*

69. Kura, á przy niey jáio, obfitość figurowáły: *Kogut*, czuyność.

70. Kopia z czapką, álbo z kápeluszem ná wierzch włożonym, wolność znáczy: porzucona kopia ná źiemię, iest znákiem desperácyi: dwie utkwione, trzećia na ukoś leżąca, iárzma niewolniczego są znákiem, iáko świadczy *Ricciardus.*

71. Kożieł przy Bachuśie, znáczy nieczystość z okázyi piianstwa wielkiego.

72. Ogień nálożony ná Ołtárzu Westy Pánny, znáczy Religię y Pánienstwo: przygászony, iego utrátę y gwałt.

73. Ogniste płomienie ná kopiách, u Rzymiánow y Arkadow *boni eventûs* znákiem były.

74. Xiężyc, niestátku znákiem, Szláchectwa u Rzymiánow do obuwia ákkommodowány.

75. Pápugá uczona w klatce, figuruie, że potrzeba nas czyni poiętnemi, wedlug *Sambuka* Autora.

76. Kápłáni od psa y kozy ućiekáiący, znáczą tego chárákteru do czystośći oblig.

77. Sybilla ná Trypodźie, Bostwo známienuie: w Lochu

albo

álbo w ſkale, znáczy ukrytą prawdę. *Valerius.*

78. Mur, według *Kirchera*, znáczy álbo Kroleſtwo, álbo Miáſto, ktory mur ieżeli ma 12. Wież, álbo 7. Wież, znáczy, że ieżeli te Kroleſtwo łub Miáſto będźie podległe 12. Znákom Zodyácznym, álbo ſiedmiu Plánetom, będźie ſzczęśliwe u BOGA.

79. *Scarabæus, aliàs* Chrząſzcz, czyli Jelonek robak, znáczy Krola, Męſtwo, znáczy y Słonce.

80. Woł, znáczy Aſpida Bożka Egyptu ſtárożytnego.

81. Dwa Jáſtrzęby, znáczą Márſa y Wenuſa.

82. Málágránáta y głowki mákowe, znáczą iedność.

83. Wrobel, proſtego Ludu ieſt obrázem.

84. Przepiorka, znáczy Tyrona.

85. Záiąc, czuynośći ieſt znákiem.

INNE ZNAKI HIEROGLIFICZNE z CZĘSCI y CZŁONKOW CZŁEKA Formowáne.

1. Głowa principálny członek, *ſedes* rozumu, y wſzelkiego poruſzenia początek, dla tego znáczy naywyżſze rządy Boſkie y Ludzkie, Mądrość, Náukę, Rádę, Początek. 2. Opátrzność, Swiat, oſobliwie Niebo gwiazdźiſte, ktore oczyma ludzka reprezentuie Głowá. 3. Znáczy też Głowa Białogłowſka w ſzyſzáku, Rzym ktorego ieſt znákiem, y nád Swiátem pánowánia, co przy záłozeniu iego wyprognoſtykowáła Kálwárya w fundámentach ználeźiona.

2. Czupryna długa, raz wolność, drugi raz nieczyſtość, trzeći raz *Nazaræatum*, y Religią, czwarty raz męſtwo Sámſona *denotat*. Czupryna ſtrzyżona, znáczy ſłużebnictwo, y niewolę, Zákonność; Włoſy nád czołem, á z tyłu ich *defectus*, znáczą okázyę, ſpoſobność, ktorey ſię chwytáć trzeba. Przod głowy bez włoſow, dobrego znáczy żołnierza: tę

modę

modę Lácedemonczykowie, idąc ná woynę obſerwowáli, áby ich nie było zá co porwáć ná Woynie, á iákby ućiekáli, áby było zá co uchwyćić, y nieodwagę ich zniewagą áfrontowáć.

3. Łyśiná ná głowie, ieſt znákiem Stárośći y Mądrośći.

4. Broda, známienuie moc, y śiłę.

5. Kárk proſto trzymány, figuruie upor: w iárzmie będący kárk, znáczy Niewolę.

6. Rámiona znáczą śiłę, ochotę do pracy.

7. Oko Ludzkie otwárte, znáczy BOGA wſzyſtko widzącego, ludzki rozum, Czuyność, Spráwiedliwość, weſołość. Jeżeli ku Słoncu otwárte, żyćia, ieżeli zámknięte. śmierći ieſt Hieroglifikiem. Wydárte, znáczy śieroctwo, oko w ręku, znáczy przezorność, rády gotowość.

8. Ucho otwárte, znáczy Poſłuſzenſtwo, ſzukánie mądrośći: Záwárte, znáczy nieposłuſzenſtwo, o náukę niedbánie: Wielkie uſzy, głupſtwa, krotkie y podnieśione, ochoty y dowćipu ſą znákiem.

9. Nos mierny, zwolná nágięty, byſtrośći y roſtropnośći znákiem; máły y otworzyſty, ſzeroki, znákiem powolnośći y tępego dowćipu.

10. Uſta záwarte, znákiem ſą milczenia, modeſtyi, wſtydu. Uſta pluiące, áwerſyę álbo obrzydliwość znáczą.

11. Język, znáczy co dobrego y złego: ztąd *Xanthus* Filozof roſkaz máiąc, áby ná rynku co dobrego y złego nákupił, on ſame przynioſł ięzyki. Znáczy ieſzcze mowę y kráſomowſtwo.

12. Twarz męſka Mężnego, Białogłowſka, niewieśćiucha známienuie.

13. Ręka, známienuie robotę, kunſzt, dźieło iákie: wyćiągniona y ná doł dłonią obrocona, álbo pełna, hoyność znáczy; á dłonią do gory prożna, znáczy łákomſtwo, zdźierſtwo. Cenſorował *Ariſtophanes* Bożkow ſwoich: *Deos ſtare ſupina manu, non ut dent, ſed ut accipiant* (*ſupina manus*, zowie ſię do gory dłonią obrocona) Atenczykom przymawiano

wiano? że *manum etiam dum moriuntur, porrigunt.* Lewa ręka wyciągniona złodzieystwa znakiem ieſt; ſkurczona, łakomſtwa, załomane ręce ſmutek, pląſaiące weſołość, podnieśione w Niebo, Pobożność, w tyle człeka związane, znaczą niewolę; Ręce rázem dwie ściśnione, znaczą zawarćie przyiázni, Ręce po ućinane, znaczą dźieło z deſperowane, nieſkuteczne. Statuy iednak bez rąk u Thebayczyka, znaczyli ſędziow nieſkorumpowánych, ſpráwiedliwych.

14. Pálec znáczy częſto, dźielną moc, dźieło, kooperácyę, pomoc. DUCH Swięty, *Digitus DEI*: Moyżeſz, *Digitus DEI* tákże názywa ſię, *id eſt* moc.

15. *Pollex*, álko Pálec wielki, rękę w pięść śćiſnąwſzy, podnieśiony, moc znáczy. Ná woynie podnieśiony, znáczy uſtąpienie komu wiktoryi; kąſanie wielkiego pálca, ieſt znák ćiężkiey złośći. Drugi pálec po wielkim, po Łaćinie *Index*, álbo ukáźićiel, ná uſtách lokowány, znáczy milczenie, iáko Egypcyánie málowali Harpokrateſá Bożka *ſilentii*, Rzymianie Angeronę Boginię. Sredni Pálec, znáczy niewſtyd y nieſławę. *Annularis*, pálec czwarty *ab Annulo* zwány, ináczey ſerdeczny, ná ktorym noſzą pierśćienie, znáczy *Amoris vinculum*, gdyż od tego pálca żyła do ſerca idźie.

Auricularis, *ab Aure*, od chędożenia ucha, znáczy czáſem liczbę, á czáſem Koronę Pánienſtwa.

16. Serce, ieſt początkiem żyćia, dla tego żyćie znáczy; *item* myśl, rádę: ná pierśiách záwieſzone, znáczy człeka otwártego ſerca, álbo młodość; iż ták Rzymiánie Młodźi nośili ſię, złoty pukiet *ad inſtar* ſerca noſzący miáſto Orderu. W trybularzu położone toż ſerce, figuruie gorącą miłość ku Bogu, y Pobożność.

17. Biodrá, znáczą Męſtwo, wſtrzemięźliwość, dla tego ie każą przepáſywáć.

18. Zywot, znáczy początek, gdyż ztámtąd ná świát wychodźiemy, *item* znáczy żárłocznego, przepáść, Báłwana.

19. Nogi, znáczą fundámenta, *item* służebnictwo, niewolę, bo cáłego dźwigáią Człeka. Nogá ná nogę záłożona, znáczy leniſtwo, gnuſność; ná kark záłożona, znáczy zwyćięſtwo, znáczy ieſzcze pánowánie. Noga ſkrzydláſta, znáczy Merkuriuſza, Poſelſtwo; okowáne, znákiem ſą niewoli; obok ſtoiące, známienuią ſtáłość; chramiąca noga, znáczy nieſtáłość.

20. Kolána znáczą *Hieroglificè* Miłoſierdźie, Pobożność.

21. Pięta, po Łáćinie *Calx*, álbo *Calcaneus*, znáczy koniec rzeczy. Slad, znáczy náśládowánie Przodkow: ztąd ſię mowi: *Veſtigia Patrum ſequi.*

22. Jáſtrząb y Kogut, ſą Hieroglifikiem zwyćięſtwa.

Temi y podobnemi Figurámi Hieroglificznemi rzeczy Niebieſkie, Duchowne, Polityczne, y długie Hiſtorye, wyrażáli Stárożytni, oſobliwie Egypcyánie, iáko ſię dáie widźieć ná Obeliſzku, álbo Kolumnie Rámeſseſa Krola Egyptſkiego, do Rzymu z Egyptu wielkim ſumptem ſprowádzona, teraz przed Kośćiołem S. Jana *in Laterano* ſtoiąca, po ktorey śliczną Egypſką rzeźbą, przed Národzeniem Chryſtuſowym 1297. Lat, trzema Kolumnámi od dołu do gory popiſano Hieroglificznemi chárákterámi, to ieſt tákiemi, o iákich tu ták długo tráktuię, ktore *ex parte*, X. Atánázy Kircher explikuie *Oedypi Ægyptiaci Tomo III.* gdźie ieżeli ſię podoba, wolno *lectorem oculum* obroćić. Ja Obeliſzek ten opiſałem tu gruntownie, czyniąc opiſanie Rzymu. Ktoby chciał iáką *per Hieroglifica* uformowáć imáginácyę, *occultando* iákie *Myſterium* w Páłacu, w Ogrodźie, niech ſobie iáki ſens weźmie, náprzykład ten; że Pánom, Fortunatom, przyſtoi ſpráwiedliwość, hoyność, dobry przykład, tedy námaluy koło, przyday mu rękę niby dáiącą, á tak koło fortunę, á ręka hoyność ich będzie znaczyła. Námaluy daley ſzalę y Miecz, lub zwierćiadło wſzyſtkim wſzyſtko reprezentujące, wyráźiſz przez

to tegoż Pána ſpráwiedliwosć. *Tandem* dobry przykład tegoż Fortunata ádumbruiąc, wyraź pochodnię zápaloną. Nád tym wſzyſtkim nie daway inſkrypcyi, bo ták trzeba, żeby ſame figury wyrażały záłożoną twoię imáginácyę y ſens, á ták te nieme figury *loquuntur*, że ten Fortunat ieſt hoyny, ſpráwiedliwy, *exemplaris*. A ieżelibyś chćiał ieſzcze y to wyráźić, że temi Cnotami Pan *perennabit*, námaluy po owych rzeczach Cedrowe Drzewo.

EMBLEMATA Y SYMBOLA
BARDZO WYBORYCZNE,
Ktore mogą ſłużyć Ornamentom Kośćiołow, Pałacow, Pokoiow, Ogrodow, &c.

EMBLEMA po Włoſku *Impreſa*, nie co innego ieſt, tylko złożenie dowćipne Figury, álbo podobienſtwa y *Lemmatis*, to ieſt Inſkrypcyi położoney nád tym podobienſtwem, ktore Lemma dotyka ſię moiego zamyſłu y konceptu, ktory chcę wyraźić, á ſame Emblema, ieſt tylko Obraz álbo rzecz iáka málowána, niema, wźięta z kreátury ktoreykolwiek ná świećie, podobienſtwo iákie máiącey, do tego, co Ja chcę wyráźić málowaniem dla oka, á Inſkrypcyą dla náuki y Informácyi, lub admirácyi. Zgoła, Figura iáka malowana, ieſt to Ciało, á *Lemma* álbo napis nád nim, ieſt Duſza. Tákież ieſt *Symbolum*, z tą iednák diſtinkcyą, że w Obrazy Emblemátyczne wchodzą kreatury rácyonalne, náprzykład Anioł, Bożek, Człek, całe iakie Figury, á ná inſkrypcye biorą ſię cáłe czaſem Sentencye. *Symbolum* zaś, ieſt Obraz iákiś, wźięty z kreátur nierozumnych, podobnych do mego konceptu, z przydániem Inſkrypcyi krоćiuśienkiey, dowćipney y piękney dla náuki, álbo delektácyi.

W EM-

W EMBLEMATACH y SYMBOLAH to trzeba obſerwowáć, áby nie były *Vitioſa.*

NAprzod tá rzecz, ktorą bierzeſz ná málowanie, y Figurę twego konceptu, niech będźie wſzyſtkim wiadoma, w domyśleniu łátwá, nie iáka Cudzoźiemſka. Záczym niezrozumiáneby to było *Emblema*, máluiąc iákie Zwierzęta Indiyſkie, ktorych tu nie znáią, áni widuią, náwet málowánych: niezrozumiáne y te málowáć Száfiry, Szmáragi, Kruſzce, bo ſię ná oko Ludzkie nie wydádzą *primo intuitu.* *2do.* Ciáła Ludzkie ieżeli bierzeſz ná *Emblema*, bierz znáiome, álko z Hiſtoryi, álbo z Fábuł, náprzykład Januſa, Herkuleſa, Pállady. *3tio, Corpus*, ktore máluieſz, niech będźie znáczne, diſtingwowáne od proſtego y podłego podobienſtwa, náprzykład Plánety, Gwiázdy, Drzewa, Gory, &c. *4to.* Niech nie będą z nátury ſobie przećiwne, y nigdy ſię ták nie tráfiaiące, náprzykład: Chart, álbo Zołw ze ſkrzydłámi. *5to.* Rzeczy wchodzące w *Symbolum*, niech ták będą iáſne, żeby bez tłumácza, ſáme ſię, co znáczą, wydáwały. *Circa LEMMA*, álbo Inſkrypcyi, ktore ſię ináczey zowie: *Epigraphe, Gnoma, Nota*, y ieſt niby Duſza, ożywienie, y explikácya rzeczy w málomániu utáioney, te rzeczy trzeba záchowáć. *1mo.* Zeby te *Lemma* álbo Inſkrypcya była kroćiuśienka, lub z Poety, lub z Hiſtoryi, lub z twey kompozytury wźięta. *2do.* Nie biorą ſię ná tę Inſkrypcyę *Adagia*, cáłe Sentencye, bo te ſáme mogą bez málowánia wyráźnie informowáć Czytelniká. *3tio. Lemma*, niech żadnym ſłowem rzeczy málowáney nie tyka, *aliàs vitium* byłoby wielkie. *4to.* Inſkrypcyę w iednym ſłowie rzadko, we dwoch, álbo w kilku tylko záwieráć ſię powinni, ále nie máią bydź niedoćieczone, niedośćigłe, lecz iáſne, piękne bárdzo, ieżeli *per luſum in verbo*, náprzykład Kotowi z My-

ſzką igráiącemu przypiſáno: *Dum Ludit, Lædit.* *5to.* Piękne *Lemmata*, gdy ſą *in prima perſona & tertia*. *6to.* *Adjectiva* ſame nie ſłużą na *Lemma*; kłádą iednák *adverbia*, náprzykład nád perſpektywą nápiſano: *Procul & properè*, dwie *adverbia*. *7mo.* Czáſem nie położywſzy *verbum per Synecdochen Figuram*, ieſt pięknieyſze *Lemma*. w ktorym ſię iákiego trzeba dorozumiewáć słowa, náprzykład nád Fenixem nápiſano: *Ex funere vitam*: gdźie *ſubintelligitur* te słowo *ſumit*, álbo *ducit*. *8vo.* Inſkrypcye álbo *Lemmata*, máią bydź formowáne z języków ordynáryinych, *& magis uſualibus*, iáko to Łáćinſkiego, Greckiego, Włoſkiego, Francuſkiego, Hiſzpanſkiego, á czáſem z Oyczyſtego; ále w tákim *Lemma* iuż trzeba oſobliwſzego konceptu, álbo kádencyi, álbo *Luſum in verbo*; náprzykład námalowawſzy dwie ſerca, z ktorych dwa płomienie wraz ſię łączą, przyday napis Wieczyſty, gdy czyſty, *ſubintellige* áffekt.

Tákie tu náſtępuią EMBLEMATYCZNE, y SYMBOLICZNE Obrázy, reprezentuiące Kroleſtw, Kráiow, Rzek, Wiátrow, rożnych czáſow, Kunſztow, Náuk, Cnot, Wicyow rożnych w Swiećie, Portrety, wybráne odemnie *ex Mundo Symbolico* Filippa Pikcinella Kánonika Regulárnego Láteranſkiego, *2do. ex Speculo Imaginum veritatis* Máſeniuſza *Soc: JESU.* *3tio* z Emblemátow Ottona Weniuſza. *4to ex Symbolis*, iáko też z Dewizow Ludwika Wielkiego Krola Francuſkiego. *5to ex Symbolis Divinis & Humanis, Pontificum, Imperatorum, Regum*, od Jakuba Tipociuſza explikowánych. *6to.* z Ceſara *Ripy*, Káwalerá, z Explikacyą moią y ápplikácyą do rożnych máteryi.

Teraz zacny Czytelniku, obaczywſzy gdźie iáki Obraz, iáką imáginácyę pokazuiący, prędko doćiec możeſz Máiarza, Snycerza konceptu y imáginatywy: álbo ieżeli ſam Pálace, Ogrody, Szpalery, Biblioteki, Gábinety, chceſz piękną ádornowáć imáginácyą, z tey moiey Lekcyi maſz informácyę;

ábyś

ábyś odtąd nie kazał malowáć ściány drzewámi, murow obálinami, álbo Lanſzaftami, kwiátami, áni z kart gráckich Tuzámi; co proſtym przyſtoi chátom, nie Páłacom, Dworom; ále żebyś *erudita cogitatione* z tych tu Obrázow *concepta*, ie ádornowáł, Gośćiowi ku ádmiracyi, ſobie dla pięknej hábitacyi: Nie tak, iák widźiałem ná iednym mieyſcu ná paráwánie námałowany koło Łożka Winograd z nápiſem: *Tu es Sacerdos in æternum.* Co ieſt *obſcurè & inepte*, ile przy Łożku.

REPREZENTACYE EMBLEMATYCZNE y SYMBOLICZNE KROLESTW, naybárdźiey z Numismatow od przerzeczonych Autorow zbieráne.

1. EUROPA ſiedźi ná byku, álbo też Pánna bogato ſtroyna, śiedźi ná dwoch Cornukopiach, *aliàs* ná dwoch niby rogach, z ktorych Bukiety kwiátow, ábudancyę znáczących, wynikáią: w práwey Kośćioł dźierżąca, lewą ſkázuie Berła, Korony, Oręże, Rumaki, gdyż w Europie Religia Chrześćiańſka, Korony &c. znayduią ſię.

2. HISZPANIA, máluie ſię pod Oſobą Mátrony w ſtroiu żołnierſkim z Tárczą: dwie kopie w prawey, dwá kłoſy w lewey ręce piaſtuiącey, odważny tego Národu znácząccy ánimuſz. Albo też śiedźi Mátrona oliwnę roſzczkę piáſtuiąca, przy niey krolik zwierz.

3. FRANCYA, tákże Mátroná w ſtroiu Rycerſkim, kopię álbo berło piaſtuiąca; dla diſtinkcyi od tamtych, przyday iey złote Łáncuchy, y ná ſukni Lilie, floreſy, tarczę podługowátą.

4. GERMANIA álbo Niemiecka Ziemia máluie ſię ſtoiącey Mátrony figurą, Kopię trzymáiącey y tarcze: álbo Mátrona od ſzyi odkryta, na Tárczách przy *Trophæum* śiedząca. *Hieroglificè* zás piła że-

lazna według *Waleriuſza* ią reprezentuie.

5. PANNONIA, *vulgò* Węgry, że była dwoiáka *Superior & Inferior*, dwie też ią Mátrony reprezentowały, w lewey ręce Chorągwie piáſtuiąc, práwe ku Niebu podnoſząc, ná znák poddánia ſię Rzymiánom. Albo też ieſt Obraz Mátrony ná ſzátach futrzánych wſpartey (że tám źimno) ná głowie wieże dźwigaiącey (bo tám Miaſt wiele było) w práwey ręce Chorągiew y Kopię &c.

6. DACIA wyrażona była *olim* pod figurą Chorągiew piaſtuiącey Oſoby głowę Lwią álbo Oślą ſkorą maiącey pokrytą.

7. ITALIA, álbo Włoſka Ziemia, na pieniądzach Tita, Weſpaziána, Kommoda y Antoniuſza Ceſarzow, wyrážona *ſpecie* Pánny ná okrągu świata śiedzącey, w iedney ręce *Cornucopiæ, aliàs* rog z kwiátami, w drugiey berło piaſtuiącey.

8. RZYM Miáſto, iáko *Orbis Caput*, ná pieńiądzach wyrażali Ceſarze formą Cnoty, álbo zwyćięſtwa, w reku piáſtuiącey. Albo też Mátrona ná śiedmiu págorkach nád Tybrem rzeką śiedźi. Czaſem bywa Rzym wyrážony figurą Wilczycy Romuluſa y Rema Bráći karmiącey. Podczás ſame tylko figowe maluie ſię drzewo Hieroglificznie, że pod nim *Romulus* y *Remus* od Wilczycy wykarmieni. Albo też wyraża ſię Dźięćioł Ptak Marſowi poświęcony, iż Romuluſa miano zá Syna Márſa Bożka, ktorego Dźięćioł Hieroglificznie adumbruie. Ná oſtatek głowa Mátrony ukoronowána, Rzym głowę świata reprezentuie.

9. SICILIA, wyraża ſię przez Mátronę o trzech nogach rozſtáwionych, przez to trzy Promontoria, tey Inſuły wyrażáiąc.

10. AFRYKĘ, reprezentuie Mátrona śiedząca, ſkorpiona álbo Niedźwiadka w práwey ręce trzymaiąca, przy nogach koſzyk z źiołámi; ná głowie miaſto zawićia, głowa Słoniowa z noſem.

MAU-

11. MAURITANIĘ máluią w postáći Białogłowy w stroiu żołnierskim; ktora konia chudego do biegu nágotowánego, w lewey ręce rozgę ná tegoż konia trzyma.

12. ASIA, wyráżona była ná pieniądzách Hadriána Cesarza, w práwey ręce ster Okrętu podnoszącą, w lewey Węża. Czasem się máluie Pánna kwiećiem ukoronowána, w sukni złotogłowey y perłowey, w práwey gáłęźie rożne, w lewey turybularz piastuie. *Caesar Riba.*

13. *JUDÆA*, álbo Zydowska Ziemia ná Monyćie Wespaziána y Titusa iest w postáći Mátrony przy pálmie stoiąca, to iest blisko Fenicyi, Kráiny. Albo też Hieroglificznie wyraża się śiedmiu promienistym Lichtarzem.

14. EGYPSKIE Krolestwo adumbruie Mátrona piastuiąca *Sistrum* (brzękádło) álbo Cymbał, Muzykę Egypską od Kápłanow záżywaną do Ofiar; A przy tey *Isis* w Boćiana postáći Bożek, drugi *Harpokrates* Bożek milczenia, trzeći *Onocephalus*, to iest z oślą głową Bożek, biiący w ow Cymbał. Ináczey Egypt się wyraża w postáći Mátrony depczącey Krokodyla między Pyrámidami stoiącey, w ręku piastuiącey papierowe drzewko.

15. ALEXANDRYĘ Miasto Egypskie maluią raz w postáći Mátrony śiedzącey, z korcami pszenicy, kłosy trzymáiącey, ktora ręką prawą brzękádło, drugą łodkę piástuie.

16. ARABIA, ná Monećie Trajána w postaći Bohatyra wyráżona w iedney ręce z puginałem, w drugiey z gáłąską pachnącego drzewá. Albo też nieśie puszkę wyioką z gáłązką, á przy nogach się znayduie Wielbłąd támeczny zwierz.

17. ARMENIA, wyraża się Mátroną siedzącą na Orężu, osobliwie Łukach, strzałach y z Mitrą nakształt Weneckiey Mitry.

18. KAPPADOCIA, máluie się w postáći Białogłowy w koronie z Wież uformowáney, w iedney ręce gałkę ná znák hołdownictwa, w drugiey Chorągiew podnośi.

19. INDIĘ, wyraża Niewiasta Czarna w perły y w drogie stroyna kámienie, śiedząca ná Tygryśie, cyrkuł południowy piastuiąca, z cyrklem Astronomicznym: z obu stron Murzyni, ieden umbrelę nád nią trzyma, drugi wáchluie; według Jana Bochiusza.

20. MEZOPOTAMIA między Tygrysem y Eufratesem Rzekámi śiedźi w Mitrze.

21. AMERIKA, máluie się w postáći Pánny obnáżoney, czarney, strászney twarzy, welum iey od głowy do kolan wiśi, koronę ma z rożnych pior, w práwey ręce strza-

ſtrzáłę, w lewey łuk trzymáiącey, kołczan máiąc u boku, przy nogach głowá ludzka leży kopią przebita, álbo też krokodyl leży przy nogách.

22. BRAZILIA, iák Mátrona ná Jeża pożieráiąca, depcząca po Zodyaku Bráziliyſkim; przy niey ſtoi Męſzczyzna y Białogłowa w piora ſtroyni.

RZEK NIEKTORYCH WYOBRAZENIE EMBLEMATYCZNE.

RZeki wſzyſtkie generálne, wyrazáią ſię pod poſtáćią Stárca brodátego, u ktorego z trzćiny wieniec na głowie, y w ręku trzćina morſka: znácząc, że Rzeki ſą ſtárodáwne, bo od początku Swiáta. Przy Stárcu, dáie ſię potężny Dzban wywrocony, z ktorego wodá ſię leie, *denotando originem* Rzek, zkąd wypadáią. Czáłem też Rzeki *repræſentantur* Stárcem, ktory trzyma *Cornucopiæ*, *aliàs* rog z obfitośćią, znácząc, że wody urodzay ziemi przynoſzą. Dáią ſię y rogi, że Rzeki ná rożne ſię dżielą kánáły, iák rog Jeleni ná konáry.

1. TYBER, Rzeka Włoſka máluie ſię z kornukopią, *aliàs* z rogiem obfitośći, á przy nim Wilczyca karmi bliźnięta Ludzkie, *aliàs* Romuluſa y Rema.

2. ERIDAN, Xiążę y Krol Rzek, wyrážony bywa w poſtáći Byka u Bochiuſza.

3. DUNAY, wyraża Stárzec z nákrytą głową, w práwe ręce dzban álbo wiádro trzymáiący. Głowá dla tego nákryta, że zá Trajana, podobno Dunáiu *Origo* nie dobrze zwiedźiana.

4. *IBERUS*, Hiſzpanſka Rzeka, máluie ſię pod Oſobą Męſzczyzny, z gęby wodę wylewáiącego, iáko ná Monećie *olim* widźiáno.

5. NIL Rzeka máluie ſię z Krokodylem, álbo z koniem wodnym; álbo też wyraża ſię przez *Monſtrum* Sfinga, z głową Pánieńſką, á Ciáłem Lwim; ktorą Stárzec ręką trzyma; przez to pokázuiąc, że Nil w ten czas przybywa, gdy Słońce ieſt we Lwie, ubywa, gdy w Pánnie.

6. REN Rzeka, wyraża ſię figurą ſtárego Człeka w koronie z winnego liśćia, ktory śiedźi ná Jeśiotrze, u Bochiuſza Autora.

7. TYGRIS Rzeka, adumbruie ſię tymże Stárcem, przy tygryśie Zwierzęćiu, *alludendo ad nomen*: álbo też mym zdániem máluy Stárca rzucaiącego ſtrzałe, bo *Tygris* znáczy z Medzckiego języka ſtrzałę, *aliàs* prętkość tey Rzeki.

8.

8. *OCEANUS* (naywiękſze Morze) wyſtawiony bywa ná Woźie *in ſpecie* Stárca ſiedzący, w ktorym cztery záprzężone Wieloryby, á Tritones z Trąbámi uprzedzáią, Nimfy áſsyſtuią.

WIATROW Poſtáći u Symboliſtow takie ſą.

MAluią generalnie Wiátry w poſtáći ludzkiey, z gębámi nádętemi y ze ſkrzydłámi. Tu o czterech principálnych mowię.

1. *AUSTER*, álbo Wiátr Południowy, wyraża ſię w poſtáći Człeka z ſkrzydłámi mokremi, z twarzą pochmurną, z brodą deſzczową, z pior y włoſow rosá pada.

2. *BOREAS* albo Pułnocny Wiatr miaſto nog ma ogony wężowe, brodę y ſkrzydłá śniegiem ukurzone. Albo też wyraża śię ſtarzec kosmaty w więcu z ciernia suchego, ktory wáchlarzem wiátr pobudza.

3. *EURUS* albo wſchodni Wiatr z czarną maluie śię twarzą, nad ktorego głową złote Słonce świeći.

4. *ZEPHIRUS*, Wiatr Zachodni, z twarzą Młodźiana piękną, z koroną z kwiátow rożnych: przydáią mu czaſem ſkrzydła, albo wáchlarzyk z pior, álbo gębę nie zbytnie nádętą.

CZASOW FIGURY.

WIedźieć generalnie potrzeba, że kiedy czas ſię máluie z kaydánámi, ze ſkrzydłámi z pior opádłemi, y z zegárem u nog potłuczonym, znáczy ſię rzecz, ktorą czas nie zepſuie, nie ſtrawi. Ná łonie Prawdę trzymáiąc, znáczy że czas wiele rzeczy doćiecze. Máluie ſię Saturnus Stáry z koſą w ręku, ná głowie z klepſydrą, ná znák, że *Tempus edax rerum.* Wyráża ſię Czas figurą Stárca, w ſukni z rożnego koloru, w rożnego kwiatu y kłoſow koronie, w práwey ręce trzyma węża w pierśćień zwinionego, w lewey záś Zodyaczny Cyrkuł.

1. WIECZNOSC, wyraża ſię przez Matronę w ſtroiu źielonym, (czáſem w niebieſkim z gwiazdámi złotemi) ktora w lewey ręce kopię, w prawey Geniuſza álbo Kupidyna, á ná głowie Bázyliſzka złotego piáſtuie. Albo ſię też máluie Białogłowa o trzech głowach prześćierádłem okryta, węża w koło zwinionego, Okrąg Swiata, Słońce, Xiężyc ná podołku máiąca, ná głowie Bazyliſzka, kopie w ręku, z kártelu ſzem popiſanym *bis formalibus: Manet immola.* Albo też ſię wyraża Pánny poſtáćią, ná znák, że *Æternitas* iák Pánna *incorrupta,*

z długim wárkoczem y szátą, długość Wieczności známienuiąc: *Cornucopiæ* trzyma w ręku, ná kopii wsparta, ná znák, że Wieczność wszystkiego dobrá Mátką dla dobrych, á kopia znáczy złych karánie; Swiat depcze ná znák, że Wieczność wszystko przemiiáiące powinna deptáć. Wyrażáią inni WIECZNOSC przez Słonia (ktory długo żyie) ná ktorym Dźiećię śiedźi y nim diriguie, ná znák, że Wieczność nie stárzeie się, záwsze młoda. Inni wyrażáią przez Fenixá z siebie się rodzącego. Inni przez Státuę, ktora trzyma Xiężyc co raz się odnawiaiący.

2. WIOSNA, wyraża się przez Pánienkę ustroioną w kwiećiste száty, z kwiátow wieniec ná głowie máiąca, ná ręce lewey skowronka piástuie, z ktorym się igra, á w ręce práwey bukiet z kwiátow, iáko opisuie *Cæsar Ripa.*

3. LATO, máluią w postáći śilney Pánny, w sukniach żołtych, z rogiem kłosow pełnym, w ręce pochodnię zápaloną.

4. JESIEN, máluią w postáći Pánny mężney, w wieńcu z winnych iágod *Cornucopiæ, aliàs* rog pełny fruktow trzyma.

5. ZIMĘ, máluią w postaći Stárca śiwego w kożuchu, lub w innym futrze, álbo w grubym stroiu śiedźi przy ogniu. *Otto Venius*, ináczey te częśći roku wyraża, to iest WIOSNĘ, przez Dźiećie w kwiáty ukoronowáne: LATO, przez wyrostka Murzyna kłosami uwieńczonego: JESIEN, przez Męszczyznę grubego, winnym liśćiem uwieńczonego: ZIMĘ, przez Stárca gárbátego náchylonego ná kiiu.

6. Dźień náturalny, wyraża się w postáći Chłopca ładnego, skrzydłastego, ukoronowánego kwiatami, álbo Słonecznikiem, w ręce práwey cyrkuł gwiezdźisty, w lewey pochodnię goreiącą piastuiącego. Suknia na nim częśćią biała, częśćią czarna, iedźie wozem, w ktorym konie iedney maśći, álbo szerśći.

7. NOC, wyraża Pánienka skrzydlasta, w szátach błękitnych gwiezdźistych, ná głowie wieniec z mákowych nosząca głowek, w ręku mák trzymáiąca.

8 MIESIĄCE wszystkie u Cesara Rypy widzę wyrażone *sub specie* Młodźiana, w stroiu krotkim, tylko po koláná, ze skrzydłami, ná głowie máią zioła, kwiáty, kłosy, co w ktorym się znayduie Mieśiącu; w ręku Młodźiana widać wieniec uformowány z fruktow owemu Mieśiącowi włásnych, w pośrodku Wieńca, iest znák Zodyáczny: naprzykład *Januarius* trzyma w Cirkule kwiećistym Barana: *Febru-*

bruz-

bruarius Byka; w drugiey ręce lub kwiaty, lub fruktą ná tacy tákie, iakie ow Mieśiąc rodźi. Sam iednak Mieśiąc márzec, że *Marti Deo bellorum* poświęcony, ma ná głowie Szyszak.

ARTIUM LIBERALIUM
Albo Nauk wyzwolonych niektorych, y rożnych Scyencyi Symboliczne Abryssy.

1. *Scientia*, generalnie wyraża się przez Pánnę, ktora ná głowie skrzydła, w prawey ręce zwierćiadło, w lewey *globum*, álbo Sferę piastuie z tryangułem.

2. *Disciplina*, álbo Cwiczenie się, máluie się z cyrkułem y muszstukiem.

3. GRAMMATYKĘ, wyrażaią w postaći máley Pánienki, ktora ná tabliey z Alfabetu niektorę nośi Litery z rozgą, w lewey ręce Pápugę, ná znak, że w Grammatyce, uczą gadáć dobrze.

4. FILOZOFIA, maluie się iak Panna, w subtelney sukni, w prawey ręce Xięgę, w lewey berło, na pierśiach wielką literę T. ná końcu szaty literę P. y między oboma Literami drabinki maluią. Filozofowie przedtym nośili suknie długie po kostki, brodę długą, ná głowie mieli *Tyaram*, to iest Czapkę, w iakiey y Kapłáni chodźili, w iedney ręce Kśięgę, w drugiey Sferę noszący, iako pisze *Klemens Alex.*

5. MATEMATYKA, tákże *specie* Pánny *adumbratur* w białym stroiu, ná głowie skrzydła, w práwey ręce Cyrkiel, Kompas, w lewey ná sukni noty y znáki máiąca Mátemátyczne.

6. MUZYKA się wyraża, iák Pánna w Szátach rożnego koloru, w práwey ręce trąbę, ná ktorey śiedźi Słowik, w lewey Lutnie, ná ktorey konik śiedźi.

7. MEDICINĘ wyrażáiąc, máluią Niewiastę z laską, koło ktorey Wąż się obwinął, po Łáćinie *Caduceus* się zowie, czatem przydáią tey Niewieśćie Kogutá.

8. TEOLOGIĘ wyraża *Caser Ripa* w postáći Panny o dwuch twarzach, iedną ktorą w Niebo, drugą ktorą ná źiemię patrzy, śiedźi ná globie, álbo Sferze Niebieskiey, prawą rękę przytula do pierśi, kray száty lewą podnośi ręką, á przy niey ná źiemi koło stoi wozowe.

CNOTY y NIECNOTY
Symbolicznemi wyrażone Obrazami.

1. AMOR *Patriæ* wyraża się przez Męża zbroynego, w iedney

ręce Laur, w drugiey Oliwną piastuiącego rozczkę; Ogień y Oręże pod nogami iego, ná znák, że ná to oboie gotow z miłośći Oyczyzny. *Cæsar Ripa* w Xiędze *Iconologie ou Novelle.*

2. *Ambitio*, ná głowie nośi Kapelusz, *Triregna*, Korony, Berła, Laski, &c. áż się zgina pod ćiężarem, á przed nią idźie Lew. Albo też Niewiasta w podrapánych sukniach bosa, oczy máiąc záslonionę, powywracáne Korony rękami chwyta.

3. *Amor DEI*, w postaći Młodźiana, rękę położył ná pierśiach lewę, zkąd wypadaią z serca płomienie, práwey zaś ręki *Indice* ná Niebo skazuiący.

4. *Amor* zaś *Divinus*, Młodźian skrzydlasty ná głowie Koronę, nád ktorą Słońce w ręce łuk y strzałę złoćistą piastuie *Cæsar Ripa*. Albo też Młodźian skrzydlasty na Niebo pátrzący, ná ktorego pierśiach *JESUS*, w prawey ręce Hostią z Kielichem, w lewey Serce strzałą przebite.

5. *Avaritia*, álbo Łákomstwo, máluie się w postaći Pánny chudey, z rozpuszczonemi, poplątanemi kosami, w ręku worek trzyma, przy niey Dźiećie chude, álbo Wilk.

6. *Authoritas* álbo Powaga, máluie się w postaći poważney Mátrony w złotogłowiu, w práwey ręce berła, w lewey klucże piastuiącey. Inni ią ná stolicy sadzaią. Inni przydáią Xięgi y Oręże koło niey rozrucone. *Cæsar Ripa.*

7. *Benevolentia*, álbo przyiaźna chęć, wyraża się w stroiu białym, w Wiencu Liliowym, przy ktorey stoi pies Łaszczący się.

8. *Charitas*, Wyraża się w postaći Matrony, w czerwonym stroiu, z ktorey głowy wybucha płomień ognisty, w prawey ręce serce goreiące, w Lewey dźiećie piastuie.

9. *Clementia* álbo Łaskawość na Lwie umitygowanym iezdźi, poćiski od śiebie niby odrzuca. albo też oliwne rogi trzyma, á oręże ma podeptane pod nogámi.

10. *Concordia* Zgoda, Iedność reprezentuie się przez Mátronę śiedzącą, w ręce iedney tacę, w drugiey *Cornucopiæ*, *aliàs* rog obfitośći trzyma: Albo też Mátrona trzyma szalę pełną Serc: álbo para Synogarlic, berło rozdwoione dwiema gałąskami Laurowemi spaiaią z napisem: *Revincta virebunt*. Albo też trzyma Osoba snop poćiskow, lub kopii związány; á ná nim śiedźi pará gołębi: álbo też Niewiasta trzyma *Fasces* z toporem y Serce ná tacy.

11. *Castitas*, álbo Czystość, máluie się *specie* Młodźiana, discyplinę piastuiącego w prawey ręce, á w lewey śito, podpasány pasem popisanym temi słowy: *Castigo Corpus meum*

meum. Przy nogach Kupidyn zá-wiązáne oczy máiący z zerwáną u Łuka ćięćiwą. *Cæsar Ripa*

12. *Conſcientia* álbo Sumnienie, wyraża ſię Obrażem Niewiaſty piękney nátwarzy, w zwierchniey ſukni białey, á w ſpodniey czarney, piłkę trzyma w ręce, ná pierśiach śiedźi Wąż ſerce gryżący.

13. *Conſtantia* álbo Stateczność, adumbruie ſię w Oſebie Młodźiana z gołemi rámionami, ręką práwą Koronę, lewą Miecz piaſtuiący, y tenże do ognia kładźie: álbo też Niewiaſta z iedney ſtrony Kolumnę, z drugiey miecz piaſtuie, y tenże z ręką nád ogniem trzyma.

14. *Conſilium* Ráda, reprezentuie dobrze Obraz Starca, ktory ná ſzyi złoty nośi Łańcuch z ſercem wiſzącym, w práwey ręce Xięgę, w lewey Sowę, według Bochiuſzá.

15. *Crudelitas* álbo Okrućieńſtwo, reprezentuie ſię Oſobą Niewiaſty ná głowie Szyſzak do tygryſa podobny, w prawey miecz, w lewey głowę Ludzką ieſzcze krwáwą piaſtuiącey.

16. *Deſiderium*, to ieſt Pragnienie, máluie ſię w poſtaći Panieńſkiey, z otwartemi pierśiami, z welum roznego koloru, á na ſercu daie ſię widźieć płomień. Możeſz przydać Ielenia, bliſko ze zrzodła piiącego.

17. *Dolor* álbo Zal, wyraża Mąż w poł obnáżony, ktorego nogi w łancuchach, pierśi Wąż kąſa. *Cæſar Ripa*, temuż Mężowi przydaie dla lepſzey expreſsyi pochodnię zgaſzoną, dym puſzczaiącą, y gałąſkę piołunu.

18. *Dominium ſui* albo Rządzenie, władza nad ſobą, Mąż śiedźi na Lwie ochełznanym y záćinanym.

19. *Diſtinctio* albo Differencya, ieſt Niewiaſta, w prawey ręce grabie, w lewey śito piaſtuiąca.

20. *ECCLESIA* álbo Kośćioł Swięty, *aliás* Prawowiernych zebránie, wyraża ſię Oſobą Niewiaſty, w Koronie Papieſkiey piaſtuiącey Krzyż na ramieniu wſpartey, á tu koło niey tablice z Moyżeſzowym Przykazaniem leżą z oboch ſtron. Albo też Oſoba poważna w *Triregnum* Papieſkim wſpárta ná Xiędze z napiſem: *Credo*; w prawey trzyma Krzyż, do ktorego Báłwochwalſtwo y Herezya przykrępowane, wedłud Bochiuſa. Przydáie *Cæſar Ripa* teyże Oſobie gołębicę nád głową, y dwa klucze w ręku.

21. *Eleemoſyna* albo Iałmużna, maluie ſię w poſtaći Mátrony /z twarzą zaſłonioną, y całym pokrytym ćiałem, na wierzchu głowy káganiec, á rękámi z pod ſzat ubogim daie Iałmużnę, według Bochiuſza.

22. *Error*

22. *Error*, álbo Błąd, dobrze adumbruie Młodźian, Męża ná tarczy málowánego máiący, y zawiązáne oczy ná rozstaniu drog, kiiem drogę mácaiący.

23. *Fama* álbo Sławą, wyraża się przez Niewiastę, w delikátne chusty ubráną, podpasaną, tu owdźie latáiącą, trąbiącą: álbo też wyraża się przez *Monstrum* skrzydláste, wiele ięzykow, oczu, y uszu máiące: Albo też Osoba ta y suknie, y skrzydła, ma oczyma nápełnione, ná dwoch trąbách gráiąca, iedną ku gorze, druga ná doł. Lub też Panna w długim, delikátnym welum áż do źiemi, oczu, uszu, ust pełnym, ze skrzydłámi; w práwey ręce trąbę piastuie. Jeżeli záś chcesz *Famam bonam* reprezentowáć, osadz ią ná Tygryśie, od trąby day Chorągiew, ná ktorey Imie *Encomizandi* nápisz. *Fama* zła wyraża się ták, iák wyżey, ále ze skrzydłámi Nietoperza, z Chorągwią czarną wiszącą od trąby.

24. *Felicitas*, wyraża się przez Mátronę w práwey ręce *Caduceum*, *aliàs* Laskę w gorze skrzydlastą, wężem obwinioną, piástuiącą, w lewey ręce *Cornucopiæ*, *aliàs* rog pełen kwiátow, fruktow. Albo też dwa rogi tákich, á w pośrodku ich, trzyma *Caduceum* Mátrona. Lubo też śiedzącą wyráźić ná tronie Osobę wysokim, w iedney ręce *Caduceum*, w drugiey *Cornucopiæ* piastuiącą.

25. *FIDES* álbo *Religio*, máluie się w postáći Niewiásty z długim Krzyżem, iedną nogą ukoronowánego Cesarza Pogánina, drugą Heretyka do gory Ewángelię zle tłumáczoną podnoszącego depcze: Czásem się máluie Pánná w stroiu białym, Krzyż y Kielich piastuiąca, ná ktory wlepione ma oczy: álbo też niech Práwo Moyżeszowe ná tablicach trzyma, álbo też wiedney ręce klucze piástuie, drugą Pyrámidy się tyka z nápisem: *Super hanc Petram. Cæsar Ripa.* Inni u Beisseuszá *Fidem* málowali, że *Fides* Królá to iest rozum rzuca w Łáncuch, innych ma pod nogámi, to iest zmysły; w ustach ma záuszznicę, bo *Fides ex auditu*; w ręku Kielich z Hostyą. Inni Religią wyrażaią przez Merkuriusza BOZKA, że iák ten *Nuntius Deorum*, ták Religia *ima Summis*, *aliàs* Niebieskie rzeczy z źiemskiemi godźi. Iże tenże Bożek sercem włada, ktore BOGU Swięta Religia sakryfikuie, według Augustyna. *Cæsar Ripa* wyraża Religię Osobą Pánienki w długich szatach białych, w páludámenćie błękitnym, gwiazdámi upstrzonym w Wieńcu z kwiatow ná pierśiách ma Słońce, w ręku Krzyż długi.

26. *Flagellum DEI*, wyraża Mąż w szá-

w ſzátách czerwonych, z diſcypliną y piorunem.

27. *Fortitudo*, álbo Męſtwo, w Wiencu dębowym ſtoiąca, przy Wielbłądźie prácowitym bydlęćiu, w ręku bułáwę, na głowie páſzczę Lwią piáſtuie. Albo też Oſoba nákſztáłt Pállády zbroyna, kopię y palmą, y tarczę ze Lwem piáſtuie.

28. *Fortuna*, trzyma w práwey ręce żagiel, w lewey *Cornucopiæ*, *aliàs* rog z kwiátámi, y źiołmi, znácząc *abundantiam*. Drudzy ią máluią ſtoiącą ná jabłku, álbo kuli, z wárkoczem ná czole rozczuchránym od wiátru, z welum od wiátru nádętym, y iák Xiężyc ná nowiu wygiętym. Inni ią máluią z kołem częśćią białym, częśćią czarnym.

29. *Gratia DEI*, máluie ſię w poſtáći Pánienki obnażoney, promieńmi otoczoney zewſząd, ktora z kornukopii álbo rogu, ſypie ná źiemię Berłá, Korony Papieſkie, Krolewſkie, Kápeluſze, Infuły, Láſki, Bułáwy. Inni ią máluią tákże w poſtáći Pánny urodźiwey, w złoto, kleynoty ukoronowaney, w práwey ręce gáłąſkę oliwną z Księgą, w lewey tarczę piáſtuiącey.

30. *Hereſya*, máluie ſię pod Oſobą wyſchłey báby, ſzpetney ná twarzy, z roſzczuchránemi włoſami, z uſt dym wypuſzcza, w lewey ręce trzyma Księgę, z ktorey węże dobywáią ſię, w práwey tákże piaſtuie węże.

31. *Hypokryzya*, wyraża ſię poſtáćią Białogłowy, w ſtroiu Dewotek, modlącey ſię ná książce, iednę Koronę w ręku, drugą ma u páſa, dáie jałmużnę publicznie, nogi ma drapieżnych ptakow.

32. *Honor*, iák Pánna ſtoi z podnieśioną kopią, z tey ſtrony, áż po pas odkryta, w lewey ręce piáſtuie *Cornucopiæ*, ná głowie włoſy rude, pod nogámi zdeptány ſzyſzak. Albo też Młodźián ſię máluie pięknyw Laurowym wiencu ná kopii wſpárty, od rámion złoty wiśi Łancuch, iedną nogą ſzyſzak depce z nápiſem: *In omne aurum.* Inni wyrażáią *Honor* śiedzący ná woźie, ktory ćiągną Słonie, á z tyłu *Gloria*,

wkłáda ná głowę Koronę.

33. *Idololatria*, álbo Bálwochwálſtwo, wyraża ſię Oſobą Mátrony ślepey przed ćielcem z trybularzem klęczącey według Cezara Ripy.

34. *Ignorantia*, álbo Nieumieiętność, máluie ſię iák Młodźian ná Ośle śiedzący z záwiązánemi oczymá.

35. *Indocilitas*, to ieſt Tępość, nieuczenie ſię, wyraża ſię przez Niewiáſtę śiedzącą, ktora Oſłá uzdeczką do ſiebie ćiągnie; z drugiey ſtrony Wieprzá trzyma zá ryło.

36. *Irreſolutio*, máluie ſię w Oſobie Niewiaſty ſiedzącey ná kámieniu, w iedney ręce iednego, w drugiey drugiego podobnego piáſtuie ptaká.

37. *Jus Canonicum* Cæſar Ripa, máluie w poſtáći Mátrony poważney, z głową w promieniách ná Niebo pátrzącey, w lewey ręce ma Księgę y Infułę, w práwey wagę, ná ſzali iedney Kielich w promieniach z Hoſtyą, ná drugiey Koronę, ku ktorey Duch S. z gory leći.

38. *Inconſtantia*, álbo Nieſtáteczność w Niewieśćiey poſtáći, trzyma nowy Xiężyc promienmi oświecony.

39. *Juſtitia*, wyraża ſię w poſtáći Panny nie zbyt ſtroyney, twarzy ſurowey, rzyſkiey, głowę ma rożámi iáko *Regina Virtutum*, ukoronowáną; że iáko roża, piękny wydáie odor. Inni ią máluią ná Wole śiedzącą, od Aárona BOGU zá ſpráwiedliwych ofiárowánym; w práwey ręce ſzalki, w lewey Sępa piáſtuie, ktory ná trupow nayłákomſzy, żywym nie ſzkodźi. Albo też ná głowie ma Wieniec z máku; *Faſces*, śiekierę y wagi, lewą ręką pokázuie, á przy nogách ieſt Sęp ſpráwiedliwośći, u Herodotá Symbolum. Máluie ſię z oczymá źáſłonionemi, w ſtroiu złoćiſtym y białym, w Koronie złotey, od ktorey wiśi oko, w ręce práwey miecz, w lewey ſzalki. *Juſtitia* zaś *rigoroſa*, ieſt Smierć w páludamenćie y Koronie z mieczem y wagą.

40. *Libertas*, ná monećie Heliogabála, wyrażá ſię przez Mátronę, czapkę w ręce práwey

wey piástuiącą, (czapkę bowiem, ná wolność wypuszczonym *in signum Libertatis* dáwáno) w lewey ręce *Cornucopiæ*; bo przy wolnośći wiąże się obfitość. Albo Osoba czapkę y rozgę piastuiąca. Albo Młodźian nádobnie stroyny, uzdeczkę porwáną trzyma, po ostrzu miecza chodzący. Albo járźmo połamáne z czapką Młodźian prezentuie. Albo Pánná w białym stroiu, w prawey ręce berło, w lewey czapkę trzyma. *Cæsar Ripa.*

41. *Majestas*, iest Mátroná z piorunem y gałąską laurową: álbo też z okrągiem Swiáta, y krzestem stárożytnym Rzymskim Senátorskim, ztąd *Gloria*, z owąd *Acclamatio*, stoią koło niey. *Bochius.*

42. *Matrimonium*, álbo Małżeństwo, wyraża Człek w kaydánách, głowę w járzmo kłádácy: álbo też Młodźián w pięknym stroiu, złoty pierśćień ná práwey ręce, ná rámionách járzmo nieśie.

43. *Memoria*, wyraża sie przez Osobę o dwoch twarzach, ná strony dwie pátrzące, w iedney ręce piástuie Księgę, w drugiey pioro: albo też Osobá pálec do czoła przytyka, Księgę przewraca.

44. *Mundus* álbo Swiat, máluie się *ad instar* wężá ogon swoy gryżącego: álbo ná ksztalt Męszczyzny w długiey szácie ná głowie Sferę źiemską, złotą trzymáiącego.

45. *Wzgarda Swiata*, máluie się w Osobie Męża zbroynego, ktory Koronę depce, w Niebo pátrzy, w práwey kopię, w lewey pálmę piastuie.

46. *Natura*, wyraża się przez Osobę z pierśiámi, ktora przybiegáiącym ztąd y owąd Dźieciom daie pokarm.

47. *Nobilitas*, ná monećie Kommoda y Gety Cesarzow, wyraża się przez Mátronę, ktora w lewey ręce *Palladium* piastuie, to iest Státuę Pálladу zbroyney po Troi spaloney, do Włoch przenieśioney przez Eneasza, y tám przez Rzymiánow idących z Troianczykow Familii, zá znák Szláchectwá wźiętey. Inni máluią Pánnę w pięknym stroiu długim

gim, z gwiazdą ná czole, w lewey ręce z berłem.

48. *Oratio*, álbo Modlitwa, máluie śię iák Panienká w sukniach źielonych y białych klęcząca, z uſt iey płomień wybucha, w lewey ręce ma ferce płomieniſte, práwą ręką ku Niebu czyni incenſacyę.

49. *Otium*, álbo Proźnowánie, wyraża Młodźian leżący obdárty, z rękami záłożonemi, á tu koło niego wiele rzeczy leży poobalánych, popſowánych.

50. *Pax*, wyraża śię ná monećie Ceſarzow, iáko Niewiaſtá, ſtos Oręża pochodnią podpalaiąca. Inni Pokoy máluią w poſtáći Pánny, roſzczkę oliwną w iedney, w drugiey ręce *Cornucopiæ*, álbo *Caduceum* trzyma, (Co to ieſt, tyle rázy explikowałem) Albo też Pánná *Caduceum* y *Palladium*, to ieſt ſtátuę Pállády trzyma, á nogámi depce wężá, znáczącego Woynę: Albo też wyraża śię przez Oſobę śiedzącą po pracach woiennych; trzymáiąc w ręku *Caduceum*, álbo láſkę wężámi otoczoną: przydaią iey ſkrzydła, ná znak, że Pokoy łátwo od ludźi uleći, y ieſt coś Niebieſkiego, z Nieba dánego. Wyrażáią inni Oſobę, ktora w ręku piáſtuie roſzczkę oliwną, y *Caduceum*, á przy nogach iey ſtos wielki Oręża, Lew leży z Báránkiem. Albo Wulkan Bożek ognia, kowal Oręża Jowiſzowego, z Orężá formuie lemięſze. Albo Pánna w białym ſtroiu, ná ktorym Wilk y Báranek wyrážone włoczkową robotą.

51. *Peccatum*, wyraża śię przez Młodźiana ślepego, w ſzátach czarnych, opaſanego wężem, drugi pierśi iego gryźie, á on nád rożnemi będąc drogámi, niemi śię puſzcza.

52. *Pietatem*, álbo Pobożność, wyráżáią iedni Oſobą przy Ołtarzach z ſkrzynką, álbo puſzką, w ktorey rzeczy ſą do kádzenia. *Metellus Pius* wyrażaiąc Pobożność, Białogłowę málował z Boćianem. *Antoninus Pius* Ceſarz, teyże Białogłowie przydał ná ręku Dźiećię. *Cæſar Ripa* wyraża Pobożność przez Niewiaſtę ſkromną,

mną, ze ſkrzydłámi, w ſtroiu czerwonym, nád ktorey głową płomień, práwą ręką ſypie obfitość z rogá, lewą ſkázuie Boćianá.

53. *Periculum*, wyraża Młodźian ſtoiący z iedney ſtrony nád przepaśćią, z tyłu od węża ukąſzony.

54. *Pænitentia*, máluie ſię *ad inſtar* Niewiaſty ſmutney, w ſtroiu podłym; ktora ná Krzyż wyſoki pátrzy, w ręce iedney rybę wiſzącą, w drugiey miotełki y diſcypliny trzyma, á ot kráta, iák owá Swiętego Wawrzynca o nie oparta. *Cæſar Ripa.*

55. *Prudentia*, álbo Roſtropność, maluie ſię o dwoch twarzach, Męſkiey y Białogłowſkiey, pod iednym ſzyſzakiem, w iedney ręce piaſtuie zwierćiádło, w ktore pátrzy, w drugiey kopię wężem okręconą, przy nogach leży Słoń.

56. *Providentia Boſka*, adumbruie ſię Oſobą Białogłowy, w lewey ręce kopię, w práwey berło piáſtuiącey, á przy nogach leży okrąg Swiátá, ná ktorym śiedźi Orzeł: álbo też z kopią y tarczą ſtoiąca ná globie, ná ktorym Orzeł málowány.

57. *Pugna*, álbo Bitwá, wyraża ſię przez Białogłowę w ſukni powaláney, opaſaną wężem, ktora trąbi w trąbę, á z niey płomien wybucha. *Bochius.*

58. *Prodigalitas*, álbo Rozrutność, máluie ſię ślepo z kornukopii ſypiąca pieniądze.

59. *Securitas* ná monećie Gordiana Ceſarzá, ſtoi Mátrona z berłem ná Kolumnie wſpárta: do tey przyday Ołtarz z ogniem zápalonym, wyráźiſz, że BOGA kto czći, ieſt beśpieczny, Albo też wſpiera ſię ná buławie Herkuleſa, álbo ná łokćiu ná Kolumnie wſpartym, z náchyloną głową, niby drzymiącą, niczego ſię nie obawiaiącą.

60. *Scandalum*, wyraża Mąż w ſtroiu niby żydowſkim, w ręku ma kárty gráckie, w drugiey inſtrument Muzyczny, przy nogách iego leżą Księgi z tytułami: *Romans à Madis*, loſy, trąby.

61. *Sapientia*, máluie ſię w poſta-

postaći Pánienki, w sukni koloru Tureckiego, w ręce práwey pochodnię zápaloną, w lewey Księgę trźyma otwártą. MĄDROSC zás Boska, iest Niewiasta w szátách długich, ná pierśiach zbroie, ná kámieniu kwadrzastym stoiąca, w lewey ręce Księgę z siedmiu Klauzurámi y Bárankiem, á koło głowy promienie; w práwey ręce trzyma S. Ducha *in specie* Gołębicy. *Cæsar Ripa.*

62. *Spes*, máluie się w postáći málenkiey Pánienki, ná znák, że te látá nádźiei dobrey znákiem, z twarzą wesołą, szatą długą, ćieniuchną, zá wiatrem się podaiącą, ktora trzyma źiele o trzech listkach wynikaiących, ná znák, że *Spes in herba* wszelkiey krescencyi; lewą ręką podnośi kray száty. Albo też Pánienka skrzydlasta wspiera się ná kotwicy: Albo też Pánna w stroiu źielonym, w wiencu z gáłąski kwitnącey, na kotwicy opárta, w práwey ma ręce Lilie, lewą śieie zboże.

63. *Timor*, reprezentuie się w Osobie Mężá, odźianego skorą Jelenia, boiáźliwego zwierzá, przy nogach iego záiąc, u nog skrzydłá.

64. *Tarditas*, álbo Powolność, álbo Lenistwo, śiedźi ná żołwiu ochełznánym, y żołwia zácina.

65. *Tentatio*, wyraża się przez Osobę do káganca tłustośći przylewáiącą.

66. *Veritas*, wyraża się przez Pánienkę ubráną w welum bárdzo subtelne, *ut Veritas appareat*; z brzoskwinowego drzęwá ná głowie wieniec: Albo też w bieli Pánienká, Słoneczne rękámi trzyma promienie, á ná głowie iey śiedźi gołębica; álbo też przytula do pierśi práwą ręką Brzoskwinowy frukt z listkiem, ktory serce y język wyraża Ludźi; w lewey zás ręce trzyma klepsydrę, álbo piaseczny zygar, pokázuiąc, że *Veritas temporis Filia*, bo czás prawdę wykole. Czásem máluia Pánnę w stroiu białym, bogátym, z kosą złotáwą, w práwey zwierciádło, w lewey wagę, álbo Słonce piástuiącą.

67. *Victoria*, máluie się w posta-

postáci Pánny skrzydlátey, w práwey ręce Laurową Koronę, w lewey pálmę noszącey. Ná monecie Sewerá y Kommoda Cesarzow, śiedźi Osoba ná tarczy, drugą Zwyćiężcy prezentuie. Czásem ią máluią ná froncie okrętu, álbo pod *Trophæum* śiedzącą; czásem ná poczwornym álbo podwoynym poiezdźie śiedząca iedźie. Przydáią Wiktoryi Jastrzębá, Kogutá przy nogach, gdyż te są *Hieroglifica* zwyćięstwa. Bywa málowána, iż Lwem się powoźi, w Wiencu Laurowym, y z gáłąſką táką. Wyraża się Wiktorya przez trzy Jástrzęby ná tarczy do siebie pyskámi lecące, między ktoremi inskrypcya: *Æternum Victores.*

68. *Vigilantia*, álbo Czuyność, wyraża się przez Mátronę w szyszaku, ná ktorym śiedźi Zuraw; w práwey miecz, w lewey pochodnię trzyma z gęśią przy nogách. Gdźie *nota*, że Zuraw czuyny, Gęś też Rzym obroniłá swoim krzykiem. Inni przydáią Kogutá, y kámien do nogi owey Pánny.

69. *Virginitas*, wyraża się przez Pánnę w kwiaty ukoronowáną, w białey szaćie, ná lutni gráiącą, ná polu źielonym, idącą zá Baránkiem. Albo też Pánna Jednorożca głászcząca, o ktorym piszą, że *Virgineo mansvescit amore.*

70. *Vanitas*, máluie się w stroiu Białogłowskim, ręce ná boki rośćiągnione máiąc, á ná głowie tacę z sercem.

71. *Vita brevis*, wyraża się przez Niewiástę, ktora kwiat w iedney ręce piastuie z kárteluszem nápisanym: *Una dies aperit, conficit una dies*; w drugiey ręce ma Rybę.

72. *Vita longa*, tákże w Białogłowskiey ádumbruie się Osobie, w długim stroiu, w iedney ręce kruka trzyma, drugą ná Jeleniu wspiera się, gdyż ten Ptak y ten Zwierz, długich lat są *Symbolum* u Náturalistow.

73. *Virtus*, máluie się iák Amazonká zbroyna, z Włocznią y Puginałem, *aliàs* tákim instrumentem, ktory bez ostrzá, do obrony, nie do Woyny zgodnym, gdyż Cnota tyl-

tylko ſię ſtrzeże, nie ſtrzyże, záſtaniać, nie rozránia powinna: nogą depcze ſzyſzak y Okrąg Swiátá. U Pieriuſa wyraża ſię táż Cnotá przez Młodźiána w ſzyſzaku, w lewey ręce kopię, w práwey berło piaſtuie; prawą nogą ná żołwiu ſtoiącego, ná Honor w poſtáći Białogłowſkiey przed ſobą będącey, pátrzącą. *Marcellus*, gdy Cnoćie y Honorowi ná oſobnych mieyſcach chćiał powyſtáwiáć Kośćioły, Wieſzczkowie porádzeni rádźili, złączyć do kupy obie ſtruktury, z táką dyſpozycyą, áby przez Bazylikę Cnoty do Kośćioła Honoru, była drogá. Ná monećie Wálentiniána Ceſarza, Cnota w práwey Chorągiew, w lewey okrąg Swiáta piaſtuie, lewą nogą niewolnika depce. Wyrażáią inni przez Herkuleſa zá rogi Jeleniá chwytáiącego: inni przez Mátronę ná kámieniu kwádratowym iedną nogą ſtoiąca, w lewey ręce berło, w práwey Wężá trzymáiącą.

Virtus invincibilis, wyraża ſię przez Niewiáſtę, ná pierśiách máiącą kolet, Miecz ná głowie, kopię w ręku y tarczę z nápiſem: *Nec ſorte, nec fato. Cæſar Ripa.*

74. *Zelum*, wyraża Oſobá w ſtroiu Kaplánſkim, w práwey ręce Bicz álbo Dyſciplinę, w lewey Lámpę zápaloną.

USUS TEGO WSZYSTKIEGO.

Z Tych Cnot y Niecnot Obrázow, co chceſz, możeſz ſobie do twoiey imáginácyi y guſtu z inwentować, czy do Kośćiołá, czy do Páłácu, Ogrodu, czy do iákiey inney inwencyi, lub do mowy: Náprzykład, ieżelibyś chćiał wyraźić tę imáginácyę ná ſuffićie, lub ná wielkim Obráźie: że Oſobę czyią Honor, Fortuna y Fáma, podáli w nieśmiertelność imienia, námaluy Famę z trąbą y z ſkrzydłámi; Fortunę z Zaglem y kołem; Honor w poſtáći Młodźiana w Laurze, ná kopii wſpártego ze złotym ná rámionách Łancuchem.

Te

Te wſzyſtkie Oſoby wyraź przyſtępuiące z Portretem *Perſonæ laudandæ*, ktorą chceſz *inter Aſtra locare*, Portret ten niech oddáią *Æternitati*, ktora w poſtáći Mátrony śiedźi, z Fenixem ná głowie przy Słoniu, na ktorym śiedźi dźiećię, álbo przy Cedrowym drzewie, á tá Portret odbiera, y koronuie. Do tey Niemey Sceny przyday tłumácza Inſkrypcyę, náprzykład *ſequentem*: *Sic nullo violandus ab ævo*. Ták *OTTO Venius* Batawo Lugdunczyk Emblemata Miłośći bárdzo dowćipnie zinwentował, z ktorych niektore, nie ná to, ábym do Amorow Swiát zápalił, ále ie obrzydził, tu położę, áby Swiat *Noverit, Oderit*.

1. VENUS ná woźie śiedźi, po Niebie Kupidynámi ieżdżąca, á ći pochodniámi zápaláią ſubluuárne Stworzenia, y ſtrzałámi przeſzywáią z Nápiſem:

Proch quanta potentia Regni eſt, Venus alma tui!

2. Dwoch Kupidynow do ſiebie z łukow ſtrzeláią, znácząc w ámorach wzáiemne rány z Nápiſem z Seneki: *Optimum amoris poculum, ut ameris, ama*. Ták ze wſzyſtkiemi Bliźniemi poſtępować należy.

3. KUPIDYN máły, Swiat potężny dźwiga z Napiſem: *Atlante Major*. Dáiąc znáć, áby ſię ſtrzec ámorow, ktore y mocnych unoſzą.

4. NIEDZWIEDZICA (według zdánia Náturaliſtow) Niedźwiedźiątkom żadney poſtáći niemáiącym, lizániem dáie poſtáć Niedźwiedźią z Nápiſem: *Perpolit incultum, paulatim tempus amorem*. Kto w tym nie oſtrożny, da ſię uwikłáć, y złowić powoli, y zá to przeboli.

5. KUPIDYN záwiązane máiąc oczy, choć ma drogę przed ſobą, idźie ná bez droza z Nápiſem: *Amans quod cupiat ſcit, quid ſapiat non videt*. Co ſamo z Seneki tenże *Otto Vænius* probuie; *Amare & ſapere vix DEO conceditur*.

6. HERKULES wielki Junak w ſkorze Lwiey, miłoſnemi záślepiony ogniami, między Froncymerem kądźiel przędźie z nápiſem: *Amor addocet Artes*. A zá to odebrał cenſurę od tegoż Autora náſtępuiącą:

Molliaque Alcides, penſa trahebat heræ.

7. Oſobá nie mogąca wytrąćić z domu Kupidyna opieráiącego

ſię *cum Lemmate* z Seneki: *Amor faciliùs excluditur, quàm expellitur*; że łatwiey záraz odtrąćić, niż przypuśćiwſzy miłość wytrąćić. W czym tenże przeſtrzega Seneka, mowiąc:

Quisquis in primo obſtitit,
Depulitque amorem, tutus ac victor fuit.

8 MŁODZIAN ná źiemi leży, ſtrzałą zrániony Kupidyna, ktory po nád niego z pochodnią lata, á tu wiátry ná Młodźianá wieią, dżdże padáią, Słońce piecze, y wſzyſtkie dźieią ſię moleſtye z napiſem: *Eſt miſer omnis amans.*

9. KUPIDYN miłoſny, z domu chramiący wychodźi, pokázuiąc; że Miłość w kogo ſię wlepi, ochromi, álbo oślepi, y przydáno mu *Lemma* z Syruſa: *Celerem habet ingreſſum amor, regreſſum tardum.* Amory bowiem Ludźi łowią páięczyną, utrzymuią Łancuchami.

10. SŁONCE námalowáne wſchodzące ku Południu, dopiekáiące z nápiſem: *Priùs delectat, mox urit.* Ták ámory z rázu delektuią, potym truią.

11. KUPIDYN kwiatki świeże zbiera, y do gory wznośi, á zwiędłe ná źiemię rzuca z nápiſem: *Amica non eſt utendum ut floribus, tam diu gratis, quàm diu recentibus.* Co ſłuży *ad perſvaſionem* Małżeńſtwu, áby pierwſzey miłośći codźienne *renovent fœdera*, dla nowych ámorow, nie pretendowáli rozwodow, ktore *nec licet, nec decet* prokurowáć.

12. Ze *SOCIA Vitæ* między wielu Oſobámi iedna predeſtynowána bydź zwykła od BOGA, pięknie to wydaie ſię w tym *Emblema* Ottoná Weniuſza: Kupidyn trzyma tablicę z liczbą 1. pod Koroną, á ná źiemi popiſane te liczby: 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. depce nogámi z nápiſem:

Unum amat, en unum effert, unum ecce coronat,
Et reliquos numeros, en pede calcat amor.

Co ſłużyć może y Duſzy Pobożney, BOGA nád wſzyſtkie kreátury preferuiącey, iáko ią pięknie Hugo *in Piis Deſideriis* opiſał, mowiąc:

O! DEUS aut nullo caleat mihi pectus ab igne,
Aut ſole caleat, Legis amore Tuæ.

DALSZE

DALSZE EMBLEMATYCZNE Y SYMBOLICZNE IMAGINACYE.

Z Filippa Pikcinellego, z Saawedri, *ex Symbolis Principum, ex Elogiis Ludowici Magni*, y z innych odemnie czytánych Autorow.

NAmalowáne Niebo gwiazdámi upſtrzone *cum Lemmate*, álbo z nápiſem: *non cernuntur, & adſunt.* Służy ukrytey Pobożnośći.

NIEBO czyſte y pogodne z Inſkrypcyą: *Non ſemper imbres.* To ieſt, że BOG nie záwſze nas trapi, lęcz częśćiey konſoluie.

NIEBO zálępione, po ktorym błyſkáwice y pioruny pokázuią śię z nápiſem: *Tellus hæc Arma dedit.* Bo iák z humorow źiemſkich pioruny, ták z grzechow Ludzkich gniew Boſki rodźi śię.

JUTRZENKA Słońce y Dźień Swiátu gdy przynośi, ſama niknie z Nápiſem: *Dum pario, pereo.* Te Symbolum dáne ná pogrzebie Małgorzáty Krolowy Hiſzpanſkiey *in partu* zmárłey.

SŁONCE od ſzkła pałącego odbite, máteryą iaką zápala z Nápiſem ſłużącym tym, ktorzy ſwoią Elewácyą drugich poniżáią: *Unius ſplendor, incendium alterius.* Możeſz tákiemuż ſzkłu przydać: *Dum luceo, noceo.*

SŁONCU *Otto Vænius*, wyrażáiąc Amory, przypiſał: *Delectat & urit.*

Trzy Słońca w Padwie śię pokazały *Anno* 1601. Ktore námalowawſzy Areſiuſz przydał: *Unum ſumu*, Inny przypiſał: *Lux ab uno.* Albo też: *At una Lux.* To ieſt, że w trzech Oſobach Troycy Nayświętſzey, iedna Iſtota.

SŁONCE záchodzące z Nápiſem: *Major in Occaſu.* Służy ná pogrzebie Wielkiego Człeká, *poſt fata majoris.*

XIĘZYC od Słońca tylko máiący kommunikowáną świátłość wźiął *Lemma* tákie: *Aliena Luce.* Inny przypiſał Xiężycowi: *Non vultus, non color unus.* Albo Nieſtátecznemu, álbo Umárłemu ſłużyć może.

XIĘZYC, im dáley od Słońca odchodźi, tym więkſzy y do Pełni zábiera ſię z Nápiſem: *Quo magis impletur, magis inde recedit.* Ták czynią BOGU y Dobrodźieiom Niewdźięcznicy.

GWIAZDY po Záchodźie Słońca, Swiatu ſą widźialne, ták z śmierći bogaczow, Mizeracy *reviviſunt*, z Nápiſem nád temi Gwiazdámi: *Poſt Solis Occaſum, ſubintellige,* pokázuią ſię.

Lew, znák Zodiaczny ma Inſkrypcyę nád ſobą: *Et Lumen & Ardor.* Służy ná pochwałę Nayiaśnieyſzego Krola, Biſkupow, y Pánow przykłádnych.

Nád GALAXIĄ, álbo Drogą Niebieſką nápiſano: *Nec fallit euntes.* Pochwaliſz wokácyę czyią: Nie Hypokrytyczne żyćie, ále drogą ſpráwiedliwośći y Práwá Bożego idącego Człeka.

OGIEN duży, drew ſtos pałący, *cum Lemmate,* álbo z Nápiſem: *Alentem devorat.* Ták niewdźięcznicy Dobrodźieiom, á Dźieći Rodźicom czynią.

DRZEWO ſurowe, ná ogniu wilgoć z ſiebie ſączy z Nápiſem od Ludwika Fignina Opátá dánym: *Luget, ut Luceat.* Trzeba potu, á czáłem y łez wylać wiele, kto chce *eminere.*

CHMURA ná Ogrod deſzczem hoyna, *cum Epigraphe,* álbo z Nápiſem: *Dives in omnes.* Ták pochwaliſz iákiego Liberaliſtę: Chmury dżdżyſtey wźiąłeś náturę. Sypieſz wſzyſtkim hoynośći *Cornucopiæ, Dives in omnes.*

PIORUN biiący námalowany z Nápiſem: *Dum ferit, illuminat.* Tákie ſą plagi Boſkie, y Preceptorow náſzych.

TĘCZY przypiſano: *Ficta, non facta,* ſłuży *reprehenſioni* Hypokrytow, y Ludźiom *jactabundis,* ktorzy gębą wiele, nic rękámi nie robią.

WIATR potężny námalowany, Dębá nie małego kruſzący, z Nápiſem dla chardych: *Parcerem, ſi flecteretur.*

BULKI ná Wodźie z Nápiſem: *Tumeſcunt, & inaneſcunt.* Maſsenius zaś Bulce wodney przydał *Notam: Et brevis & Levis.* Ták wſzyſtkie oſtentacye Swiátá.

RZEKĘ málowáno, co raz z potoczkow roſnącą: *Creſcit eundo* Ták ſławá y nieſławá; ták Zacność Domu czyiego.

RZECE Nilowey wielkiey, ktorey *originem* do tych czas pewnie *& infallibiliter* żaden z ćiekawych nie doćiekł Luſtrátorow y Peregry-

nantow

nantow, przypisano *Lemma: Caput non prodidit ulli.* Táka Boska *origo:* Może służyć y Zacnym Dámom, Rozumowi głębokiemu,

ZIEMIA po orána z Nápisem: *Sauciata feracior. E contra*, Ziemi niesprawney, nie oráney, á zátym zarastáiącey *Pater Gallina* dał Inskrypcyę: *Dat inarata vepres.* Służy ná censurę Rodźicow, niedbáiących o Dźieći edukácyę.

Ná GORĘ biiący námalowány Piorun z Nápisem: *Humiliora minus, subintellige, ferit*, zálecáiąc Swiatu pokorę.

SZKOPUŁ między wodámi y wiatrámi wymálowány *cum Lęmmate: Undique firmus.* Ták ćierpliwy y státeczny umysł.

Ná SKAŁĘ Morze wyrzuca fluktámi Perłę, z Inskrypcyą: *Divitem fecere procellæ* Służy tym, ktorych *Tempestas* Oyczyzny ubogáciłá, álbo záflużonym ná Woynie krwáwey.

AKTEON námalowány, z poyrzenia Diány kompiącey się, w Jeleniá obrocony, z Nápisem: *Dum vidi, perii.*

ALEXANDER Wielki *Nodum Gordium* przećináiący z Nápisem: *Extrema remedia ultimis, in malis adhibenda.* Ná pochwałę Krystyny Krolowy Szwedzkiey do Swiętey Kátolickiey Religii powracáiącey się, zá Alexandrá VII. Papieżá tenże *Modus Gordius* námalowany, z álluzyą do Papiezkiego, y Krolá Alexandrá Imion, táki dawszy Nápis: *Solvet Alexander.*

AMPHION gróniem, y dobrze wystroioną Lutnią, Tebáyskie zakłáda Mury *cum gnoma: Urbem Concordia munit.* Toż *optandum* niezgodnym Polakom, á zápewnieby byli *Murus Aheneus* Oyczyźnie swoiey.

ATALANTĘ prędką ugánia Hypomenes, rzuceniem przed nią jabłká złotego z Nápisem: *Retardor ab auro.* W Trybunałách, Grodách, Sądách námnożyło się Atálantow tákich.

ATLAS śilny, dźwiga Swiatá Okrąg z Zodyakiem, Gwiazdámi, &c. y położona nád nim Inskrypcya: *Portantem omnia porto.* Co służy Mátce Nayświętszey y Swiętym, ktorzy byli ubłogosłáwieni piástowániem P. JEZUSA, iáko to S. Symeon, S. Antoni, S. Kájetan, S. Stánisław Kostká, &c.

Dwie *CORNUCOPIÆ*, *aliàs* rogi, w ktorych kwiátow bukiety, á te rogi *Caduceum* otaczáią, *aliàs* Laskę z skrzydłámi, á po środku z Wężámi, nád táką Laską z kornukopiámi *Lęmma* dáno: *Virtuti Fortuna Comes.*

 FA-

FAMA námalowána w Pánienſkiey poſtáći z trąbą lecąca, pod Nápiſem: *Vires acquirit eundo.* Ták Rzeki, Nieſławá y Sławá, ták Peregrynánt, nábywáią co raz więcey, y łákomi zbieracze.

Námalowáno FORTUNĘ y Cnotę z Nápiſem: *Raro conveniunt.*

ATLASOWI HERKULES Swiát dźwigáć pomaga z Nápiſem z Emmanuelá z Theſaura: *Magna negotia, magnis adjutoribus indigent.*

IKARUS wyſoko wylátuiąc, ſkrzydłá opaliwſzy, leći ná doł z Nápiſem: *Gloriâ pœna major.* Nie ieden dla prożney ámbicyi, żyćia poſtrada, álbo nábędźie iákiey niepomylnośći.

MIDASA wymalowáno, ktory y potráwy ſwoie dotknięćiem w złoto obraca, z Nápiſem: *Quæ modo voraverat, odit.* Albo też z tą Inſkrypcyą: *Divesque, miſerque.* Ták Łágomcey wſzyſcy.

Smiertelny POSĄG, álbo Smierć z Nápiſem: *Sceptra ligonibus æquat.* Nád Trupią Głową Nápis: *Meminiſſe juvabit.*

TROJA wymálowána goreiąca, z okázyi Amorow Paridesá z Nápiſem: *Injecit laſcivia flammas.*

SATURNUS, álbo czás Dźieći, *alias* latá pożeráiący z Nápiſem: *Liberorum ſangvine paſcor.* Albo też: *Edit, quos edidit.* Ná cenſurę złych Rodźicow ſłuży.

SFINX *Monſtrum*, Ciałem pſá y ptaká, głową Pánnę urodźiwą reprezentuiące, wymálował Symboliſtá z Nápiſem: *Fera Corpore, fronte Puella.* Służy ná ſtrofowánie Hypokrytow, y Oſob pięknych ná Ciele, ſzpetnych ná Duſzy: *item* Cholerycznym.

SYRENY Morſkie *Monſtra*, koło bliſkiego Okrętu śpiewáią, á to hármonią złudzonych pożeráią z Nápiſem od Kámerariuſza Symboliſty dánym: *Mortem dabit iſta voluptas.* Inny przypiſał tymże fatálnym śpiewaczkom: *Quos vocant, devorant.* Znáczą ſię przez te roſkoſze Swiatá, dla Duſzy fatálne.

TYCHZE SYREN uchodząc Ulyſses, uſzy ſobie zátykáiący ná Morzu, námalowány *cum Lemmate*: *Surditate ſecurus.* Albo też: *Canitis ſurdis, canitisq; ligatis.* Ná Ludzkie nieſpráwiedliwe cenſury tákim bydź powinien dobry Kátolik y Polityk, áby nie ſłuchal.

TANTALUSA w pośrod Morza prágnącego, námalował Symboliſta z Nápiſem: *In opem me copia facit.* Inny nápiſał: *Sitit in amne.* Jeſt to cenſura ſłuſzna ná Łákomych zbieraczow, ktorzy nie uiedzą, nie upiią, ſobie żáłuiąc. Rádźiby ſię ſtać Mánukodiatámi, ktore po-

wietrzem,

wietrzem; álbo gęśiami, ktore wodą żyią tylko. Ktoć dla BOGA to czyni, *Torrente voluptatis potabitur.*

TEZEUSZA z Lábirintu, Ariadná wyprowadza wyrażáiąc, przez te Symbolum *Prudentiam*, ktora z wielkich intryg wywodźi Ludźi, z Nápiſem: *Hac Duce ſecurus.*

WULKAN z Niebá dla ſzpetney urody, wytrącony z nápiſem: *Agitur deformis Olympo.* Polſkie *Lemma* mogłoby bydź tákie: *Ze oſzpecony, wypędzony.* Służy to grzeſznikom, w Niebie *ſtandi locum* nie maiącym.

ADAM y EWA, obſłonieni czyli proſtym futrem, czyli liśćiem figowym, wźieli Nápis: *Neceſſitati non luxui.* Drugie od innego *Lemma*: *Pudori non cultui.* Przez te Symbolum *recommendatur modeſtia* w ſtroiu. Widźiałem *Emblema*, że Adam y Ewá, ſtoią pod Jábłonią z Nápiſem: *Malus, mala, màlum.* Nád Ewą námalowáną zrywáiącą jabłko, Nápis: *è malo, naſcitur omne malum.*

GIGANTES, álbo Olbrzymi, z roſpuſtnych y nieczyſtych z rodzeni Rodźicow, z Nápiſem: *Aut fulmine, aut flumine*; gdyż ich BOG potopem wygubił.

KORAB, y POTOP záléwáiący Swiát, z nápiſem: *Flamma domatur Aquis.*

MATRONA śiedząca, Łancuch złoty z Mętalámi, y Koronę pálmową podáie z nápiſem: *Præmia porrigit.* Druga Mátroná, podáie Miecz y Łancuchy, z nápiſem: *Crimina corrigit.*

SEM, JAPHET, Noego Oyca nágiego zákrywáią z nápiſem: *Sic jubet reverentia Patris.*

WIEZA Bábilonſka, od Piorunow y wichrow ruynuiąca ſię, *cum Epigraphe*: *Ruet ſine Numine cæpta.*

LOTOWA Zoná obźieráiąca ſię ná Oyczyznę, w ſłup ſolny zámienia ſię z nápiſem od Alexandrá Luzoná Kánoniká Regulárnego dánym: *Vidiſſe, periiſſe eſt.* Ták to *Oculi* ſą *ſcopuli.*

JOB w gnoiu námalowany z nápiſem: *Ut Superis ſim ſpectaculo.*

SAMSON bramy y drzwi wywaláiący, y dźwigáiący z nápiſem: *Nil obſtat virtuti.* Pochwałá ztąd bydź może odważnego.

JUDASZ zdraycá záwieſzony *cum Epigraphe*: *Vocem perdit, dum Verbum perdidit.* (*ſubintellige*, *Æternum*, to ieſt Syná Boſkiego.)

MATEUSZ Swięty z Celniká z Nápiſem: *Terris dominatur & Aſtris.* Chwaląc Monárchę pobożnego, tego *Lemma* zážyi. SER-

SERCE ná Łodce bez wiosłá po Morzu pływáiące z nápisem: *Quo verterit, aura paratum.* Strofuie te Symbolum letkich y niestátecznych Ludźi.

PTAK z klatki *actu* ućiekáiący, námalowány z nápisem: *Liber, sed malè securus.* Ná tych, ktorzy przez wykrętá uchodzą karánia do czásu. Iony tákiemuż Ptakowi nápisał *Lemma: è Carcere ad æthera.* Ták umieráią Pobożni Kátolicy.

ORZEŁ w Słońce z dźiećmi pátrzący, nád ktorym dány Nápis: *Mei non degenerant.* Orzeł z dwiemá Orlątkami z nápisem: *Par genus & virtus*: ná pochwałę Oycá y Syná.

ORZEŁ stáry spuśćiwszy się w Wodę, stárych pior pozbywa y stárośći, z nápisem: *Moritur non pereunte Senectus.* Albo też: *Ex Undis ardentior.* Co służy Ludźiom, ktorych nieszczęśćie *elevat*, álbo święta Pokutá. Orzeł namalowany innym Ptakom dźielący z łupu porcyę z Nápisem: *Non sibi provida Soli. Krolow, Wodzow, Preceptorow te tángit Symbolum, aby nie sobie samym żyli.* Tenże ORZEŁ lecący z Dźiatkámi máłemi z nápisem Lukáná: *Monstrat tolerare labores.* Ták wszyscy powinni drugich *exemplo animare, osobliwie Hetmani, Regimentarze.*

ORZEŁ Boćiánow mnostwo goni z nápisem: *Numero præstantior omni.* Służy *in laudem* Wielkiego Junaká nátarczywego. BOCIANOWI ná Kośćiele sie gnieżdżącemu przypisał *Lemma Saavedra: Hic tutior. Kośćioły, są to bastiony dla wiernych.* Tegoż Ptaká że Oyca swego stárego nieśie, námalowáno z nápisem: *Non gravat iste Labor.*

GOŁĄB piorká z siebie skubiąc, gniazdo uśćiła z napisem: *Mollius ut cubent.* Ták *Charitas* każe dla bliźniego czynić.

KRUK między śćierwem *cum Lemmate: Mihi Cadaverá Luxus.* Krytykuie Symbolistá *hoc Emblemate homines carnales.*

ŁABĘC ná wodźie z nápisem: *Abluor non obruor.* Co służy Swiętym Pokutnikom.

Temuż Łábęćiowi dáno *Lemma: Subter nigerrima cutis*: á te ná Hypokryta censurę skoncypowáno *Emblema.*

KURA śiedząca ná jaycách z nápisem: *Et cubans operatur.* Jest ná prożniákow, ktorzy nic nie robiąc, wiele złego robią.

KUR piiąc wodę, do gory podnośi głowę z Nápisem, nas uczącym záwsze *elevare* myśl do Niebá: *Et bibit, & suspicit.*

KO-

KOGUT trzepiąc ſkrzydłámi, dźień oznay muie z Nápiſem: *Provocat diem.*

ZURAW námalowány ulátuiący, gdy śniegi náſtępuią y źimá, z Inſkrypcyą: *Avolat tempore malo.* Ták gdźie złe przypadki, tám przyiaćiel rzadki. Tenże Ptak ná iedney nodze drugich wártuie z nápiſem: *Me ſtante, nihil timendum*: Pochwaliſz temi słowy Hetmáná, lub Strażniká. ZURAW wártuiący z nápiſem: *Me ſtante quis timebit?*

PELIKAN Ptak pierśiami, czyli ſercem wyrwánym Dźieći karmiący z nápiſem: *Ut vitam habeant.* Drugi przypiſał: *Viſcera viſceribus.* Trzoći przydał nápis: *Sic his, quos diligo.* Ták Chryſtus dla nas: Ták Rodźice dla Dźieći: Alfons IX. Jan III. Luſitanſki Krolowie, ſwoy umyſł wyraźili tákże przez námalowanego Pelikaná z nápiſem: *Pro Lege, & pro Grege.*

FENIXOWI ná ſtośie goreiącemu, rożne *Lemmata* przypiſuią, to: *Perit ne pereat*; to: *Ut in æternum vivat*; to: *Ex funere fænus*; to: *Inde vivam, unde crucior.* Inny nápiſał: *Vivo ego, jam non ego*; bo Oćiec zgorzał, Syn ſię z popiołu uformował.

SYNOGARLICY przypiſano *Lemma*: *Idem cantus & gemitus.* Swieckie náſze konſolacye tákie ſą. Synogárlicá bez pary od Minuciuſza wźięła Nápis: *Aut unam, aut nullam.* Pochwałá tych ieſt, ktorzy ſię tylko raz żenią w żyćiu.

BARAN w páſzczęce Wilká, z nápiſem: *Non eſt, qui redimat*; Służy *oppreſſis* od tyraná, y od Czartá.

OSŁOWI námalowánemu *Lemma dat Joanes Ferrus*: *Semper ad onus.* Inny przypiſał: *Plagis & oneri.*

ZUBR, ktory złowiony, niechcąc ćierpieć niewoli, ginie w śieći, wźiął *Lemma*: *Peream, ne pareom.* Ták powinná popłacáć *Libertas* w Geniuſzách wſpániáłych Polſkich. Inny Symboliſtá przypiſał mu: *Capitur, non cicuratur.*

Mmmmmm WOŁ

WOŁ powolny z nápiſem: *Tarde, ſed tuto.*

WIELBŁĄD, gdy nań juki kłáść máią, uniża ſię y przyklęka z nápiſem: *Ut accipiat.* Ták Lákomi y pochlebnicy kłániaią ſię dla ſwego profitu. Tenże Zwierz ná wiele juk, záwinienia y pákow, pátrzy ná źiemi leżących *cum Lemmate* Károlá Boſsa: *Non ſunt hæc humeris, pondera digna meis.* Ták ſię oſądźić máią wſzyſcy niegodni, *& incapaces.*

PIES ięzykiem rány w nodze liże y leczy z nápiſem: *Ex ore Salutem.* Wyrażáiąc, że prawdę mowić, wyznać ieſt álbo ná ucálenie żyćia, álbo Duſzy náſzey: ſłuży Spowiedźi dobrey.

CHART, lub Gończy Pies leżący z nápiſem: *Otior ut ocyor.* Do pracy ſpoſobnieyſzy, kto trochę odpocznie ſobie.

PIES Wyzeł przepiorki wypędza z nápiſem: *Errat, ut inveniat.* Ták Peregrynánt ćiekawy Mądrośći *Studioſus,* po cudzych *errat* Kráiach, áby Mądrość *inveniat.*

JELEN ze ſtrzáłą ućieka, ále bołeśći nie unika *cum Lemmate*: *Nec fuga ſalutem.* *Remorſus* ſumnienia wſzędźie prześladuie Sceleratá, y poſtrzał nieczyſtego Kupidyná.

SŁON ieden tylko w żyćiu płod wydáie z nápiſem: *Semel & unum.* Ná Słoniá biią muchy y komáry *cum Lemmate*: *Volant non valent.*

KON Trojanſki, z ktorego Zołnierze z bronią y ogniem wychodzą ná zgubę Troi z nápiſem od Sáawedny dánym: *Specie Religionis.* Jeſt to ná Hypokrytow y zdraycow Rzeczy-Poſpolitey, ktorzy *Specie bonitatis faciunt malè.*

JEZ w kłąbek zwity, pſow náćieráiących nie ápprehendnie z nápiſem: *Nil pavet collectus in unum.* Ták zgodne ſercá, niczego nie lękaią ſię.

LEW przed zápaloną ućieka świecą, z nápiſem: *Magnos vana fugant.* LWA głowę otacza Wąż, pretenduiąc w Krolu Mądrośći z nápiſem: *Non mutat Fortuna genus.*

LWICA, raz tylko w cáłym rodźi żyćiu z nápiſem

Máſe-

Máſeniuſza: *Semel parit at Leonem.* Pochwaliſz ztąd Oycá z Jedynaká, ále Junaká.

ZAIĄC ná ſkale ſobie obrał mieyſce z nápiſem: *Invalidus invalida.* Spiący námálowány z otwártemi oczymá z Nápiſem: *Inquietus inquiete.*

ROG Jednorożcá z Nápiſem: *Pretioſum, quod utile.*

OWIECZKA dáleko odbłąkána od Páſterzá z Nápiſem: *Disjuncta peribit.*

WIEPRZ koło Ogrodká kwiátow pełnego z nápiſem: *Non bene conveniunt.* Temuż zábitemu Kámerariuſz *Lemma* przydał ná cenſurę bogáczow z Nápiſem: *Tantum in funere prodeſt.*

MAŁPA Dźieći ſwoie śćiſkáiąc, duśi, nád ktorą nápis: *Perdit amando.*

SYMBOLISTA chcąc wyráźić, że z Zakonu obránego *nullus regreſſus*, námalował Rybę w wodźie, ktora z wody gdy wychodzi, zdycha, z nápiſem: *Moriar, ſi egrediar.* Polſkie *Lemma* mogłoby bydź: *Gdy ztąd wychodźi, wiecznie ſobie ſzkodźi.* RYBA ná wędę złowiona z Inſkrypcyą: *Dum capio, capior.* Máſseniuſz tákieyże Rybie przydał *Lemma*: *Brevis voluptas, longus dolor.*

KONCHA z roſy Niebieſkiey rodząca Perły, wźiełá nápis: *Diteſco munere Cæli.* Tym Symbolum uádoruieſz Boſką Opátrzność.

HENRYK FARNEZIUSZ *Eburo*, przy Krokodylu námalował iaycá, z ktorych ſię on rodźi, z nápiſem: *Maxima de minimis. Tak wielkie grzechy z powſzechnych, tak wielkie Domy z małych Fámilii, wielkie kłutnie z máłych okázyi rodzą ſię.*

DELFIN, álbo SWINIA Morſka, Dźiećie Ludzkie ná grzbiećie ná brzeg wynośi z nápiſem: *Servit, non ſævit.* Ták BOG áfflikcyę gdy ſpuſzcza, *Magiſtrat*, *Præceptor* gdy karze *Servit, non ſævit.*

PÆSTINÆCA, aliàs PŁASZCZKA Rybá, łowi ſi śpiewániem álbo gràniem: Co wiedząc Symboliſtá, przypiſał iey *Lemma: Dat funera Luſus.* Inny przypiſał: *Dant Cantica Luctum.* Ták świátowe roſkoſzy, ſmutkiem doczeſnym álbo wiecznym ſię ſkończą.

ZABA gdy kracze, nádyma ſię, dla tego ták námalowána z nápiſem: *Dum coaxo, tumeſco.* Służy Szczypáczom honoru, y tym, co z iákiego tálentu chlubią ſię.

SWIECA paląca ſię w ćiemnym pokoiu z nápiſem: *Officioſa aliis, exicioſa ſibi.* Ták *Bellatores* dla Oyczyzny Fortuny y życia trácą.

ZOŁW w ſwoiey ſkorupie milczący, námalowány z nápiſem: *Silens ſub tegmine tuta.* Służy ćichym w domu Białogłowom, Pánnom zá Klauzurą, lub w Swiętym Welum. Inny przypiſał temuż *Lemma: Intra me maneo.* Károl *Rancatus* przypiſał: *Currus & Auriga.* Służy temu, ktory ieſt *Ipſe ſibi Conſul, Ipſe Senatus.* AMPHISBÆNA, to ieſt Wąż o dwoch ogonách z Nápiſem Opátá Ferruſa: *Ad Lædendum biceps.* Wiele tákich, ktorzy áby záſzkodźili komu, dobieráią induſtryi. Może ſię tym Wężem wyrazić *Vir prudens,* názad y ná przod ſię obrácáiący z Nápiſem: *Et retrorſum aſpicit.*

BAZILISZKOWI w Zwierćiádło zápatrzonemu *Gambertus* przydał *Lemma: Aut perit, aut perimit.* Zazdroſny y Nienawiſny ták czyni, ktory *rumpitur invidiâ.*

HYDRZE ućiąwſzy głowę, inne roſną: co ſobie ápplikował *Bernardinus Rota*; po śmierći Zony ſwoiey z Nápiſem ná táką Hydrą: *Sic mihi continui ſuccreſcunt inde dolores.*

SCORPIUS, álbo Niedźwiadek żyiący, śmierć ukąſzonym, á zábity, lekárſtwo y zdrowie przynośi z nápiſem: *Vulnus opemque gerit. Ták BOG gdy nas ćwiczy, Duſze leczy.*

WĄZ przez ſzpáry ſkáły przełáżący, ſkorę ſtárą zoſtáwuie z nápiſem: *Ut meliorem induam.* Ták Duſzá po śmierći lepſze záczyna życie, ták idąca Oſobá do Zakonu.

WĄZ przy puſzce z dryakwią, ktorą z wężow robią, z nápiſem: *E malo bonum.*

PSZCZOŁY z Ulá od miodu dymem wykurzone, wymálowáć kazał Ludwik *Arioſtus*, reweluiąc Swiátu, że miáſto rekompenſy ſwoich prac, wiele złego odnioſł, y dał *Lemma: Pro bono malum.* Pſzczole inny przypiſał: *Conjungit vulnera melli.* Inny dał nápis: *Dum ferio, pereo.*

PSZCZOŁA w Ogrodźie z nápiſem: *Quod utile, carpo.* Ná Legiſtow, ktorzy z czytánia zbáwienne y mądre rzeczy nie zgorſzenia czytáć powinni.

AKADEMIA Rzymſka *Soc: JESU*, ma *pro Symbolo* Pſzczoły w Ogrod lecące z nápiſem: *Labor omnibus unus.* UL PSZCZOŁ z nápiſem: *Privati nil habet iſta Domus.* To oboie ſłuży ná pochwałę Rzeczy-Poſpolitey, dla dobrá poſpolitego, *Omnia dirigentis.* PAIĄK śiatki z ſiebie ſnuie z nápiſem: *Viſcera pro Muſcis.* Cenſurá to ieſt Swiátowych Oſob ná fráſzki trácących zdrowie, Fortunę, Duſzę: y Dámom ná muſzki, ſtroie wiele trácących.

JEDWABNY ROBACZEK z ſwego wylátuie gniazdeczká z nápiſem: *Et feci, & fregi.* Burgáliuſz dał te *Lemma: Conſtruxi, deſtruxi.* JEDWABNICZEK wiiący jedwab, kryie ſię *cum Lemmate: Operitur, dum operatur.* Káżdy dobrze żyiący, krvie ſię z Cnotámi.

MOTYL do świecy lecąc, opala ſię z napiſem: *Dum ſperas, expiras.* Wiele, gdy ſobie dopiero żyć obiecuią, życie kończą. Inny przypiſał tákiemuż MOTYLOWI: *In mortem me impulit ardor.* Inny dał *Lemma: Hac pereo, quàm depereo.* W oboch tych Symbolách *cenſura* ieſt *in* ámorátow y Swiátowych Ludźi.

KRET w źiemi z nápiſem: *Theſaurus unica tellus.* Służy Polakom z roli ſię zápomagáiącym, y ze Szkut do Gdańſká poſłánych.

DRZEWO rodzáyne od fruktow łámiące ſię z nápiſem: *Me copia perdit.* Ná bogaczow, ná zánurzonych w intereſſách, ná uczonych, á ztąd błądzących, iák Luter, Kálwin, &c.

IMIE JEZUS ná drzewie wyrznięte z nápiſem: *Pulchrum per vulnera Nomen.* Pochwałá P. JEZUSA, á potym Bellatorá, náprzykład Sariuſzá, álbo Jelitow, Boleſtáwſkich, Zárębow.

DĄB długo roſnący y trwáiący z nápiſem: *Durando ſæcula vincit.* Tenże piorunem rozdárty *cum Lemmate: Citius frangor, quàm cedo.*

DRZEWO z obu ſtron nádćięte śiekierą z nápiſem: *Qua cadat, in dubio eſt.* Służy Człekowi nie rezolwowánemu ná iedno.

TRZCINA od Wiátru nágięta *cum Epigraphe: Cedit, ne cadat.* Niby pokorney ſzyi miecz nie śiecze. Inny przypiſał: *Firmior, ſi infirmior.* Kto ſobie nie ufa, złego uchodzi.

TRZCINOM w wodźie ſtoiącym dáne *Lemma: Abluimur, non obruimur.* Ták czynili SS. Męczennicy, Wáleczni Káwalerowie krwią oblani, nie obáleni.

BALSAMOWE Drzewko náćięte, ſączy oleiek lekárſki z nápiſem: *Aliis mea plaga medetur.* Wyraża Chryſtuſa Páná dla nas umęczonego; ſłuży ná pochwałę Wodzá ná woynie zá Oyczyznę zránionego.

CYPRYS záwſze źielony z nápiſem: *Semper honos, nomenque tuum.*

LAUROWE Drzewo z nápiſem: *Semper dicata triumphis.* Rzeczeſz ná pochwałę Domu, náprzykład Koreckich, Koniecpolſkich, Zołkiewſkich, Chodkiewiczow, Czárneckich, Jabłonowſkich &c.

Ná pochwałę MONARCHY, rozgę álbo berło z okiem námalowáne mogłoby ſłużyć, z nápiſem: *Vigilat & corripit.*

OLIWNĄ ROSZCZKĄ piorun otoczony, było Symbolum Filippá II. Krolá Hiſzpańſkiego *cum Epigraphe: In oportunitate*

utrum-

utrumque; że czáſem ſłodkośćią pokoiu, czáſem ſurowośćią potrzebá nárabiać ná poddánych ſwoich, y ná ádwerſarzow.

OLIWNE Drzewo od Pánny ſadzone, obfitſze z nápiſem: *Dat Virgo vigorem.* Służy iákiey Pánnie Fundatorce.

PALMOWE Drzewo obok z Cypryſowym, ſą Hieroglifikiem śmiertelnego Człeká, z nápiſem: *Erit altera merces.*

JABŁKO CZERWONE, wźieło nápis od Károlá Rankatá; *Intus eſt vermis.* Pięknośći káżdey tá ieſt przywará, y Hypokrytow.

PNIAK, Látorośl wſzczepioną máiący z nápiſem Areziuſzá: *Accepit eum in ſua.*

WINNA Máćicá ná Wiąźie álbo podporze, z Nápiſem: *Pro fulcro, porrigo fructus.* Polſkie *Lemma* dáć byś mogł: *Zá ratunek, dáie trunek.*

Czoſnek y Cebulá, BOGOWIE *olim* Egypſcy z nápiſem: *Numen & obſonium.* Służy *in adorationem Panis Angelici.*

KŁOS Zbożá nachylony z nápiſem: *Pro paucis plurima.* Inny dał *Lemma*: *Cum fœnore reddit.* BOGU kto ſzczyptą, BOG temu bryką cáłą oddáie.

ZBOZA dośćigłe z nápiſem: *Expectant falcem.* Ták Ludźie czekáią śmiertelney koſy.

RĘKA śieiąca *in Laudem* Jałmużniká *cum Lemmate: Diſpergit, ut congreget.*

Nád GRZYBEM iedney nocy urodzonym, nápiſał Kárduciuſz *Lemma: Vix orior, morior.* Nagłe przedśięwźięćia nie trwáłe. *NYMPHÆA*, álbo Grzybie, kwiát iák tálerze ná Wodźie pływáiący, y kwitnący z nápiſem: *Sola hilaratur ab unda. Kto zá grzechy płácze, ten w łáſce Boſkiey ſkacze.*

KWIATOM przypiſał Fránćiſzek *Villanova: Firmat Sol, educat imber.* Pochwaliſz Krolá, y tego, ktorzy *imbre ſudoris* u niego *meretur* reſpekt.

SŁONECZNIK zá Słońcem kieruie ſię *cum nota*: *Quocunque*

cunque îeris. Tenże Kwiát ná Niebo gwiezdźiſte tyłem ſię obraca z nápiſem: *Ut unum ſequar.* To ieſt, że iuż zá Słoncem idąc, zá gwiazdami nie poydę: ták y Duſzá Pobożna zá BOGIEM idąca, zá ſtworzeniem iuż iść nie powinna.

LILIA ná pogrzebie WIKTORA Amadeuſzá Xiążęćiá Sábaudyi námalowana obfitym ſkropiona dzdzem z nápiſem: *Inde alor, unde premor.*

LILIA Więdnieiąca, ktora ieſt *Rex Florum*, ná Pogrzebie Ludwiká XIV. Krolá Francuſkiego, námalowana z nápiſem: *Impediunt nec Regna mori.*

ROZA miedzy Cebulą poſadzona z nápiſem: *Gratior hinc oleo.* Służy to ná pochwałę Człeká między złemi nie zgorſzonego.

ROZY *Lucarinus* przypiſał: *Olent, & ornant.* Inny przydał nápis: *Odorifera, quia ſpiniſera.* Co ſłuży ná pochwałę Mortyfikatow:

DYAMENTOWI námalowanemu przypiſał *Lemma Burgalius*: *Maculâ carens.* Inny dał nápis: *Semper idem.* DYAMENT między młotem y wodą w naczyniu z nápiſem: *Nec mollior, nec frangor.* Co ſłuży ná pochwałę *in utraque Fortuna* ſtátecznego ánimuſzu.

DYAMENT koło Pyramidy leżący z nápiſem: *Id melius, quòd clarius.* Cnotá, nie wielkość Fortuny, *laudatur* w Człeku.

KRZYSZTAŁ ná ſtraſzney ſkale z lodu ſię formuiący, z nápiſem: *Ex glacie Cryſtallus evaſi.* Służy podłym ná honory wynieśionym, iáko to Agatogleſowi z gánczarczyká Krolem Siciliyſkim, Piaſtowi Polſkiemu z Kołodźieiá, Przemyſłáwowi Czeſkiemu z Páſtuchá.

W NACZYNIU Krzyſztałowym Roże z nápiſem z S. Bernárdá: *Non diſcordet Cor tuum à facie tua.*

MAGNES Kámień y *Cynoſura*, álbo Zeglárſka Gwiazdá, álbo

álbo Pułnocna z nápiſem: *In te una quieſcam.* Inny dał nápis: *Tu ſola mihi quies.* BOG y wokácya náſzym odpoczynkiem.

MAGNES ná wyſokiey gorze, bláchy żeláżne z dołu dźwigáiący z nápiſem: *Trahit arduus ima.* Ták czyni Chryſtus *Lapis Angularis*, ták Krol, Pan exemplarny, y Káznodźieiá dobry.

KONCHA, álbo Perłowa Máćica, bez Pereł z nápiſem: *Exuviis debetur honos.* To ná Pogrzebie Mátrony zacney, ile tey, ktora godnego zoſtáwiła Syná, ſłuży.

KRZEMIEN, Krześidło, y ręká z nápiſem: *Ictu non uno.* Ták áni zá iednym przeczytániem Księgi zoſtánie kto mądrym, áni zá iedną práktyką práktyk, áni zá iedną potyczką Junak.

BURSZTYN ná ogniu z nápiſem: *Dum flagrat, fragrat.* Ná pochwałę Seráficzney Duſzy y ćierpliwey, możeſz mowić.

ZŁOTO w piecyku, lub tyglu u Złotniká *cum Nota: Ardet, ut luceat.*

ZŁOTO Nieśniedźieiące z nápiſem: *Rubiginis expers.* W Ogniu Złoto *cum Epigraphe*: *Non Læditur, ſed probatur.*

Nád Złotá MASSĄ: *Ex tenebris ortum.* Ná pochwałę *ex humibus* roſnących.

ZELAZO pod Młotámi ná kowádle z nápiſem: *In quamcunque formam.* Pochwaliſz tym Młodźiáná ápplikacyę y poiętość. Inny przypiſał *Lemma*: *Dant vulnera formam.*

Nád KUPĄ MONETY dáno nápis: *Clauſa inutilis.* Inny nápiſał: *Omnia donat.* Inny dał *Lemma*: *Et genus, & formam.*

OŁTARZ w Mántui ku czći N. Pánny reprezentowány, miał nápis: *Tuebitur omnes.*

KIELICH trunku pełny *cum Epigraphe*: *Æſtuanti ſuavior.*

Nád KUBKIEM z Lekárſtwem *Lemma* dáno: *Mala noſtra pelle.*

CZASZA złota z nápiſem: *Laudatur vacuus, ſed plenus amatur.*

DZWONOWI dáno *Lemma: Convocat omnes.* Co ſłuży przykłádnemu Człekowi, Humaniśćie, y Káznodźiei.

DZWONOWI ſtłuczonemu *Saavedra* dał *Lemma: Expulſu cognoſcitur.* Dyſkurs wydáie ſentymentá ſercá.

Nád GRZEGOTKĄ Wielko-tygodniową Nápis Kamillá Antiká: *Semel in Anno. In Cenſuram,* raz ſię ſpowiadaiących w Roku.

KRZYZ z nápiſem: *Ex dedecore decus.* Inny nápiſał: *Mortis olim, nunc teſſera vitæ.*

AMBONIE przypiſano *Lemma: Veritati, non fabulis.* Inny przypiſał: *Ad dandam ſcientiam ſalutis.*

TURYBULARZ kádzący, z nápiſem: *Dum modò ſuperſit odor.* Tę Symbolum tych *reprehendit,* ktorzy iedyney ſzukáią ſławy. Inny Kádźielnicy dał nápis: *Conſumitur at olet.* Tá ieſt pochwałá ćierpliwośći.

PIERSCIEN wźiął *Lemma* od Ferruſa: *Jungo amantes.* Temuż Pierśćieniowi dáno Nápis: *Honoris & fidei ſignum.*

STOŁ záſtáwiony z nápiſem *Curarum examina pellit.* Ták Stoł Anielſki, wſzyſtkie od nas pędźi złe humory.

GARNEK ná Ogniu z nápiſem cenſuruiącym Inámorátow od Ottoná Weniuſzá danym: *Extra dum ardet, conſumitur intus,* bo y ſerce, y Łáſkę Boſką w ſobie nádweręża.

BOCHEN Chlebá ná Stole z nápiſem Máſeniuſza: *Per multas tribulationes.* Bo Chleb ten pierwey rzucano śieiąc, broną drapáno, żęto, wiązáno, młocono, mielono, w dźieży mieſzano, á w piecu pieczono. Służy to *in laudem* tego, ktory *per gradus patientiæ,* álbo *Heroiſmi* ná honor wſtąpił. *Item* chwaląc Swiętych Męczennikow.

ARKA PRZYMIERZA z nápiſem: *Non Nummis, ſed Numini.*

ZWIERCIADŁU przypiſano *Lemma: Omnibus omnia.* Inny przydał: *Nulli quòd alterius.* Inny: *Cuique ſuum;* Inny: *Aſpice, ut emendes.*

MIA-

MIASTU bez Murow poprzypiſowáli Symboliſtowie Nápiſy to: *Pectora pro Mœnibus*, co ſłuży Láçedemonczykom; to: *Ad aperta rapinis.*

KOLUMNA álbo Filar podpieráiący iáki gmách z nápiſem: *Corruet, ſi concidam.* Służy Krolom, Hetmanom, ná pochwałę, álbo przeſtrogę, áby życia *in pericula* nie podawali; Oyczyźnie potrzebnego. Koło Kolumny ná źiemi robią z nápiſem: *Jacet, dum perficitur.* Nie zaraz to trzeba *elevari, ſed meliorari.*

PAŁAC wſpaniały z napiſem: *Regi, non gregi.* Inny dał: *Ab Ordine decus.*

LABIRYNT z kwiátow nie z murow z nápiſem: *Gratiſſimus error.*

LABIRYNTOWI formalnemu murowánemn Károl *Rancatus* przypiſał *Lemma: Labor intus.*

MŁYN Wietrzny z nápiſem: *Ni ſpiret, immota.* Ták Duſza bez łáſki Boſkiey. Inny temuż Młynowi przypiſał: *Vario jactatur turbine ſemper.* Służy to Ludźiom ſkłopotanym.

Nád MOSTEM Herbownym Mikołay *Ponte* Xiążę Wenecki, położył nápis: *Aliis inſerviendo, conſumor.* Pochwaliſz jakiego hoynego Mecenaſa. Ktoś nád Bramą ſwoią dał *Lemma: Si afferas, tunc pateo.* Po Polſku mogłáby dáć ſię tá Inſkrypcya: *Wnieśćie, wolne będźie weśćie.*

PYRAMIDA ná źiemi obalona *cum Epigraphe: Et ſtrata decorem.* Pochwaliſz Człeká *ante fata Magnum, poſt fata Majorem.*

URNIE przypiſano: *Hæc me poſt fata manebit.*

STATUA záczęta między dłotámi Snycerſkiemi z nápiſem: *Dant vulnera vitam.* Inny przypiſał: *Vulneret, dum inſculpat. Item* przydał: *Feriat, dum formet.*

KOSCIOŁ námalowány z Nápiſem: *Jovis omnia plena.*

KOSCIOŁ Diány Efeſkiey goráiący przy nápiśie: *At nomen in ævum.* Ták cnotá nieśmiertelna.

PHARUS, álbo Látarnia Egypſka nád wodą z nápiſem: *Per vada monſtrat iter.* Ták Práwo Boſkie, ták Wodz, Regimentarz. Inny przypiſał: *Monet & munit.* Ták Káznodźieie *Monitores*, y Preceptorowie. Táż *PHARUS* ze Swiátłem, przy ktorym ſkały z wody wynikaiące widáć, z nápiſem: *Dat vitare, dum dat videre.*

KLUCZOM wielu rożnym przypiſano: *Non omnia poſſumus omnes.* NOZYCOM námalowanym dáno napis: *Stringimus, dum ſtringimur.* *Saavedra* zaś przypiſał: *Abſtrahit & decorat.* MLOT Kowalſki z Nápiſem: *Ut cudam ante cudor.*

LINIA álbo Práwidło z nápiſem: *Ut ſine errore.* Prawidło też w wodźie krzywe ſię zdáie z napiſem: *Sibi conſcia recti.* Ták dobre ſumnienie.

KŁOTKA o trzech kluczách z nápiſem: *Nec abſq; tertia.* Służy ná pochwałę SSS. Troycy; lub Wiary, Nádźiei, Miłośći.

DRUKARNIA, ktora máteryę ma do Druku, z pyłu, álbo ſadzy, wźieła od Saawedry Nápis: *Ex fumo Lucem.*

SZALKI álbo WAGI z nápiſem: *Omnibus æquè.* Służy ná pochwałę *Juſtitiæ diſtributivæ*, Trybunału, Sędźiego, Deputatá.

Na Wadze Tarcza y Miecz *cum Epigraphe* Saawedry: *Quid valeant vires.* Pierwey trzeba śiły zważyć, niż ſię odważyć ná Woynę z potężnym. Nad Wagą Inny dał Nápis: *Humiliat, & exaltat.* Inny dał: *Dum ſublevor, deprimo:* Ná cenſurę tych, ktorzy dla tego *tolluntur* ná Honory, áby *opprimant* mizernych.

CYRKIEL Matematyczny iednym oparty koncem, drugim idący w okrąg z nápiſem: *Circuit uno loco manens.* Ták kontemplacya. Temuż Cyrklowi przypiſano: *Centro pes alter adhæret.* Co ſłuży Poſłowi ſwey inſtrukcyi *tenaci*: Lub

Swiato-

Swiatowemu; ktorego Duſza radaby do Raiu, tylko ią grzechy nie puſzczaią. Inny dał CYRKLOWI *Lemma*: *Qua greſſum extuleram, repeto.* Służy to rokowi znowu ſię wracaiącemu, *à primario* Chryſtuſowi z Nieba zeſłanemu, tamże wſtępuiącemu.

LINIE od periferii, álbo kołá do centrum ſię ſchodzące, *aliàs* do iednego w pośrodku punktu z nápiſem: *Illuc omnes.* Ták ſercá wſzyſtkich do BOGA y intencye *dirigantur.*

Nád OKULARAMI *Lemma* dał Burgalius: *Non ipſa, ſed per ipſa.* Náuká ieſt dla nas, áby nie Obrazy Swiętych, ále ſamych Swiętych w Obrazách reprezentowanych, czćiliśmy.

SWIATA Okrąg z ręku wiſzący, było Symbolum Odoardá VI. Krolá Hiſzpańſkiego z nápiſem: *Nil ſine DEO.*

SFERA *ARCHIMEDESA* ſzkłána z nápiſem: *Pulchra, ſed fragilis.* Táka cała Swiatá oſtentacya.

Trzy ZEGARY namalowáne: idący, ćiekący, y słoneczny z nápiſem: *Tendimus unà.* Trzy Zakonne *Vota* tu ſię znáczą.

KOMPAS Słoneczny, y Słońce *cum Lemmate*: *Nil ſine te.* Ták nic bez BOGA, ták Krol Polſki bez Rzeczy-Poſpolitey, ták Woyſko bez Hetmaná y Kommendy. Inny Kompáſowi przy Słońcu dał *Lemma: Si Aſpicis, aſpicior. JUGLARIS* Wiktorá Amadea Xiążęćia Sabaudii chwaląc klemencyę, Kompas namálował z Indexem żelaznym ćień rzucáiącym *cum Lemmate*: *Ferreâ Virga, umbrabilis ictus. Niby ſtraſzy żelazem, a puſzcza płazem.* Nád Kompaſem Henryk *Engelgrave* nápiſał: *Uni Soli.* Inny dał *gnomam*: *Comes Luminis umbra.* Inny nápiſał: *Me Phæbus, non Phebe.* Niby mnie oświeca Słońce, nie Xiężycá gońce. Mogłby ſobie to mowić, kto ma u Krolá, á nie u Krolowy reſpektá.

Nád ZEGAREM idącym, nápiſał *Emm*: *Theſaurus* Opát, *Lemma*: *Multa priusquam loquaris, tecum verſa.* Ták Zegar, ktory niż biie, cáłą godźinę wewnątrz niby deliberuie.

Nád tákimże Zegárem *Lemmata*: *Oculis & auribus.* Drugie z Raulina *Legem ſervo, ſed torqueor intus.* Ná Hypokrytow *ad oculum* dobrze czyniących, á ná ſumnieniu niezbożnych.

Trzećie dał *Engelgrave* z Perſyuſza Pöéty: *Dicenda tacendaq; calles*: *Laus* pohámowanego w języku. Czwarte Maſeniuſza: *Feriar, dum audi-*

audiar. Też było Juwenaliſa Pòéty *Conſilium: Audi aliquid, ſi vis eſſe aliquis.*

ŁUK z ćięćiwy ſpuſzczony, leżący z nápiſem: *Remiſſio non ad otium.* Inny nápis: *Ut validus.* To ieſt odpoczywam dla nábrania śiły.

SZYSZAK z nápiſem: *Ornat, & onerat.*

BUŁAWA oſtroſękata, ktorą dwoch Pſow kąſać chcą, á tym ſamym ſiebie ranią z nápiſem u Saawedry: *Sui vindex.* Służy zazdroſnym, ktorzy ſobie, á nikomu więcey nie ſzkodzą.

W SZYSZAKU PSZCZOŁY z napiſem: *Dat mella, poſt bella,* Winſzuiąc pokoiu po Woynie ćięſzkiey, może ſię to mowić.

WŁOCZNIA Achilleſa, ktora y rániłá y goiłá, z nápiſem: *Vulnus opemque gerit.* Ták áfflikcye od BOGA y Pokuta, iáko też ſurowość Zwierzchnośći, złych karząc, popráwuie.

STRZAŁA wypuſzona z łuku z napiſem: *Nunquam fruſtra.*

STRZAŁ trzy wraz związanych, były Symbolum Przymierza y Alianſow PIUSA V. Papieżá, Filippá II. Krolá Hiſzpanſkiego, y Rzeczy-Poſpolitey Weneckiey ná Turkow z Nápiſem: *Vis neſcia vinci.*

STRZALE leżącey Saawedra dał *Lemma: Aut aſcenſus, aut caſus.*

STRZAŁA od ſkáły odbita, ná Strzelcá leći z nápiſem: *Lædentem lædit.* Obmowá, y káżde *redit in Autorem ſcelus.*

TARCZA z Nápiſem ze ſłow iedney Spártanſkiey Damy Syná ná Woynę wyprávuiącey z Tarczą: *Aut cum hoc, aut in hoc.* Ták w Imieniu Boſkim wſzyſcy *certemus.*

ARMATA nábita, z nápiſem od Juglareſa danym: *Removit quos accipit.* Ná bogaczow ná cudze Fortuny áppetycznych Cenſurá.

KULA lecąca ku Miaſtu ze ſtzelby *cum Lemmate: Volitat non ad Luſum.*

TRĄBA Woienna *cum Epigraphe: Ad Certamina vocat. Lucretiùs Borſatus* przypiſał TRĄBIE: *Non ad Tripudia.* Służy to Káznodźieiom *ad ſeria* ánimuiącym.

LUTNIA lub SKRZYPCE z urwáną iedną ſtroną *cum Lemmate, Nil reliquæ, ſi me deficit una fides.* Inny dał *Lemma: Diſſona, ſi diſcrepet una.* Ták choć ſą Cnoty y uczynki, zła przed BOGIEM konſonancya bez Wiary, iak Inſtrument bez ſtrony.

STRONA ná Lutni wyćiągniona z nápiſem: *Plus torta, plùs Muſicá.* Jeſt to ná grube ánimuſze, ktore tylko bite dobre, y ná Katolikow pod biczem Bożym uſtawicznym, dobrych.

ORGA-

ORGANY z Nápiſem: *Non ad choreas.* Daiąc na intendę tym, ktorym taniec *nec licet, nec decet.* Nád temiż ORGANAMI, inny dał Napis: *Flatus & digitus adſit;* Albo też: *Aura, manusque ſonum.* *Maſenius* przypiſał: *Per auram ad aurem.* Ták Ludźi BOG uciśnieniem do chwały ſwoiey ánimuie: ták Pan ſługę do poſługi.

LEMIESZ w roboćie polerowny z nápiſem: *Longo ſplendeſcit in uſu.* Exercitacya tak Człeká poleruie.

PŁUG w źiemi *cum Epigraphe: Juvat dum lacerat.* Ták nam pomocne áfflikcye od Boga przepuſzczáno.

SITO prześiewáiące wźiął ſobie zá Symbolum INNOCENTY *Cibo* Kárdynał z nápiſem: *A bono malum. (ſubintellige ſeparo.)* Károl Boiſus przypiſał: *Mihi melius.*

MŁYNKOWI do wiania zboża deſtynowánemu *Lemma: Puriora ſcernit.* Inny: *Dimittit inanes.*

KOSA do zboża dośćigłego przyłożona z nápiſem: *Cædit, ne cadát.* Służy umieraiącym w młodym wieku, *item* upadáiącym docześnie, áby wiecznie nie upádli.

KOSA lub SIEKIERA wyćináiąca nie potrzebne chałzcze *cum Lemmate: In mala ligna, maligna.*

ARKA Stárego Teſtámentu z Mánną dotykáiących *irreverenter,* śmierćią nabawiaiąca z nápiſem: *Ne tange, peribis.*

UZDECZKA y Oſtroga wraz pod nápiſem: *Reprimit & impellit.*

PĘTA álbo KAYDANY *cum Lemmate: Retardant, non ſiſtunt.* Inny nápiſał: *Impedit curſum, non iter.* Służy rádom powolnym.

Nád KORONĄ KROLEWSKĄ *Lemma: Honos & onus.* Inny nápiſał: *Curſu completo.* To ieſt: po zgonie, będźieſz w koronie.

Nád WIENCEM z kwiatow rożnych: *Electus ex millibus.* Inny dał *Lemma: Ex unione decor.*

TRON Krolewſki z nápiſem: *Soli Salamoni.* Inny przypiſał: *Vulgarem neſcit ſeſſorem.*

SKAŁA między fluktámi y piorunámi z nápiſem: *Nil me fatalia terrent.* Inny przypiſał: *Ventorum deſpicit iras.*

Z Dekretu KAT Dźiećie rośćina z napiſem: *Aut integrum, aut nihil.*

NIEBO dzdzyſte z nápiſem: *Dives in omnes.* Ták Pan BOG náſz, dla nas *generoſus.*

DYAMENT między drogiemi kámieniámi z nápiſem: *Præſtan-*

tior

tior omnibus una. Ták Łaſka Boſka; Ták przyiaźń Ludzka pcdśćiwa.

GOŁĘBICA z roſzczką Oliwną lecąca *cum Epigraphe: Paciferæ ramum prætendit Olivæ.*

RĘKA zboże śieiąca z napiſem: *Quod damus, accipimus.*

RĘKA Jałmużnę dáiąca, á tu druga ná nią z Nieba ſypie z nápiſem: *Porrige, ut porrigam.*

PIORUN z nápiſem: *Hoc uno Jupiter Ultor.*

STUDNIA Wody pełna *in Laudem* BOGA niewyczerpaney Łaſkawośći z nápiſem: *Haurior, non exhaurior.*

ORZEŁ ná ſkale gniazdo máiący z nápiſem: *Ita propior Aſtris.* Niby: ná Piotrowey kto ſtoi ſkále, ſtoi ſtále.

GOŁĘBIĘTA máłe bliſko koźá z nápiſem Máſeniuſza: *Vix nati, cingimur hoſte.* Ták wſzyſcy od Czárta, od urodzenia ieſteśmy w perſekucyi.

GOŁĄB przed Jaſtrzębem ulatuie z nápiſem: *Fuga tutior armis.*

GOŁĘBIE z GOŁĘBIAMI, z kurámi, y innym Ptaſtwem domowym *cum Epigraphe: Bonorum, Bona Societas.*

GOŁĄB zdechły, biały *cum nota: Mors non mutavit honorem.*

OLIWNE Drzewo z Grobu S. Torkwatá Biſkupá, w Hiſzpanii wyroſłe, w dźień urodzenia iego kwitnące, te námalowawſzy, napiſano: *Melior poſt fata virebit.*

Ná POCHWAŁĘ Zacnego Domu z Oliwy ſtárey padáią ſzyſzki, z ktorych młode roſną Oliwy, z nápiſem: *Similis de ſtirpe propago.*

ROZGA OLIWNA ná krzyż z Mieczem złączona z nápiſem *Elige.* Niby mowiąc: *Bella gerant alii, juvat hæc nos pacis Oliva.*

ZAGLE u Okrętu opádłe z nápiſem: *Te non ſpirante, jacebo.*

GAY Cedrami y Cypryſami zaſadzony, z nápiſem: *Nullo violandus ab ævo.* Ná pochwałę Wielkiego Domu.

PSZCZOŁY wſzyſtkie do Ulá noſzą robotę *cum Epigraphe: Labor omnis in unum.* Ták *in bene ordinata Re-Publica* dźiać ſię ma.

NIEBO ZASĘPIONE z nápiſem: *Mæret, antequam fulminet.* Boſką pokazuie nieſkwapliwość w karaniu grzeſznikow.

MOTYL od świecy opalony z nápiſem: *Arſimus auſu.*

SŁONCE ná Zachodźie większe z nápiſem: *Major, quia humilior.*

GRZYB prędko ſię rodzący, prędko ginący z nápiſem: *Quod cito fit, cito perit.*

SER-

SERCE Kupidyná ſtrzałámi poránione z nápiſem: *Telorum Cor ſylva meum.* Ná Amoratow, álbo ſtrapionych ſłuży.

ZOŁWIOWI przydáno żagiel z nápiſem: *Lente feſtinà.*

Z OKRĘTU tonącego wyrzucono towáry z nápiſem: *Feret jactura Salutem.*

HYDRA z uciętemi głowámi y Inſkrypcyą: *Nequeunt abſciſſa nocere.*

SŁONCE Wapory do gory podnośi z nápiſem: *Et nos Cœlo tua munera tollunt.* Pochwałá Fundatorá, Dobrodźieiá iákiego.

NODUM GORDIUM Alexander przećina z Inſkrypcyą: *Fruſtra tentaſſent alii.*

NIEBO z Gwiazdámi y Inſkrypcyą: *Requies mihi ſola moveri.* Pochwałá prácowitego Człeká.

JEDWABNICZEK z Nápiſem: *Dum ſe tumulat, cumulat.* Ták kto umyka publiki, lecz w kąćie śiedźi cnot nábywa.

KWIAT GRANADILLA, Męką Páńſką wykwitáiący z nápiſem: *Triſtibus exhilaror.*

GORA NIEBOTYCZNA od piorunow uczęſzczona z nápiſem: *Quòd Caput inter nubila ponam.* Ták z pyſznemi czyni P. BOG.

ZOŁW dom z ſobą dźwigáiący: *Omnia mecum porto.*

MAGNES żelázo ćiągnący z Inſkrypcyą: *Nolentes trahimus.*

DZWON z ſercem y nápiſem: *Qui me ferit, intimus meus eſt.*

BOCIAN Węża záiada z nápiſem: *Necat, ne noceat.* Ták páſsye w ſobie tłumić trzebá.

HIERONYMA Aragonia Wielkiego Antoniuſza Zoná, dwie Pochodnie związáne złotym łáncuchem, *pro Symbolo* zgodnego Małżenſtwá, miałá z nápiſem: *Una fuit, & una erit.*

DWIE PALMOWE Drzewá do śiebie nákłonione z tey iedno, drúgie z drugiey ſtrony nád rzeką ſtoiące, znáczyły Máriaſz Zygmontá III. Krolá Polſkiego z Arcy-Xiężniczką Auſtryácką Anną, miały nápis: *Amor diſtantia jungit.*

LILIA Symbolum Janá Xiążęćia *Kliwii* z nápiſem: *Hodie aliquid, cras nihil.* Ták urody y ápparencye Swiátá, y młode látá, dziś świecą, iutro gáſną.

ORZEŁ ſtrzáłą przeſzyty z pior właſnych, Symbolum było Juliáná Ceſarzá z nápiſem: *Ex ipſo, contra ipſum.* Ták często ieſteśmy właſnego złego ſwego *fabri.*

PIORUN ná podufzce, Symbolum dla Sędźiow dáne od Tráianá Cefarzá z nápifem: *Lenis Severitas.*

BARANEK w ftrzyżeniu milczący z nápifem: *Vellera dat patiens.*

PROMIEN Słoneczny z nápifem: *Quos ferit, illuſtrat.* Ták *Sereniſſimi Soles Regnorum.*

SŁOWIK w klatce śpiewáiący z nápifem: *Vocem mihi fata reliquunt.* Ták Polfzcze náfzey tylko wolno ná Seymách gadáć, ále nie czynić, *Liberum* tylko *Veto*, ále bez wetow flodkiego pokoiu.

RYBKA áż zdechłá po wierzchu wody pływa z nápifem: *Mortuus emerget.* Ták poźny Penitent, ták bogacz fkryty *mortuus emerget.*

BAZYLISZEK fiebie w zwierćiedle zábiiáiący *cum Epigrahe: Nulli non ſua forma nocet, Uroda częſto przeſzkodą* do zbáwienia Człowiekowi.

WĄŻ nápiwfzy fię, znowu żądło bierze z nápifem: *Repetit poſt pocula virus.* Ták grzefznik *recidivus*, ták niepofłufzny práwu.

ZAGLE u Okrętá nádęte z nápifem: *Nulla quies tumidis.* Ták pyfzni, ták niefpokoyni ná fercu: Inny tymże przypifał Zaglom: *Si tumeas, timeas.* Niby: Kto fię odmie, będźie ná dnie.

PIORUNY latáiące z nápifem: *His impii terrentur.*

DISCYPLIN trzy z Niebá fię prezentuiących *cum Lemmate: Non ſine cauſa.*

NIEDOPERZ, PUHACZ, SOWA, w nocy, ŻABY z nápifem: *Dilexerunt magis tenebras.* Ták grzefznicy, Złodźieie, *Carnales.*

MIECZ Serce przebiiáiący, drugie cáłe zoftáwuiąc *cum Epigraphe Cur non uterque? Complices* karáć *aequaliter* należy.

KOŁO rozgą Oliwną zahámowáne z nápifem: *Ex bello quies.*

RĘKA Scewoli MUCIUSZA ná ogniu goreiąca od Zygmontá Maláteſty Xiążęćia Ariminii námalowána z nápifem: *His graviora.* Ták powinien Chrześćiánin, ták *Amator Patriae.*

RĘKA, Lwia mufztukiem uiezdżaiąca z nápifem: *Dies & ingenium.* Ják Lwá, ták wfzyftkie trudnośći, czás, y induftria ufacilituie.

PIES wrzodowáte liże nogi z nápifem: *Fert lingva medelam.* Służy Spowiedźi, *& libero voto*, głofom w Polfzcze.

BULKI z piány Geniufz pufzcza ná wiátr *cum Epigraphe: Si Tangas, frângas.*

ŁABĘĆ pływáiący z Infkrypcyą: *Tangor, non tingor ab unda.* Táka bydź powinná náfza niewinna z Swiatowemi konwerfacya.

FE-

FENIX ná ſtuśie goreiący z Inſkrypcyą: *Non poterat fato nobiliore mori.* Ná pochwałę ná Woynie, álbo z miłośći BOGA umieraiących.

RĘKA ná Monećie Obraz wybiiáiąca *cum Notá*: *Dant pretium plagæ.*

RĘKA zbroyna Miecz kłádźie ná Księdze. Symbolum Henryká III. Ceſarza z Inſkrypcyą: *Hic regit, ille tuetur.* Rádá y Woyná, często potrzebne.

OKRĘT bez Márynarzow y Sterniká z nápiſem: *Quo fatá trahunt.* Ták páſsionaći, idą zá páſsyámi.

Ná TRUPIEY Głowie Wąż ſiedzący z nápiſem: *Te nunquam timui.* Ták dobry nie boi ſię śmierći.

PIES w Obruży z nápiſem: *Libertas non libera.* Ták w Polſzcze

WĘGIEL rozpalony bliſko węglow z nápiſem: *Cæteri ab hoc.* Przeſtrogá tym, z ktorych ſię inni pſuią.

ORZEŁ w Słońce pátrzący z nápiſem: *Sola capax Solis.* Ná pochwałę MARYI PANNY, wybráney z Swiátá cáłego ná Máćierzynſtwo.

DRZEWO urodzayne z nápiſem *Onuſtior, humilior.*. Ták Człek káżdy, gdy cnot pełny.

PERŁOWA MACICA z nápiſem: *Me Proles nobilitat.* MATKI BOSKIEY, y Zacney Mátrony pochwałá z Syná.

Nád STOŁEM nápiſáno: *Parit Amicos.*

SNIEG ná wyſokiey gorze *in laudem* Pánien Zakonnych z nápiſem: *Celſo locata perennat.*

RACA z Nápiſem: *Elevat ardor.*

FONTANNA z nápiſem: *Nihil ſibi.* Ták BOG y Ludzki Człowiek

SŁONCU przypiſano: *Omnes ſub jugo meo.* Pochwaliſz tym Krolá.

ROZY przypiſano: *Mors eſt malis, vita bonis*; Bo *Scarabæo* ſzkodźi, á Ludźiom zdrowie przynośi.

NOC ćiemna námálowawſzy, dáno nápis. *Vertetur in diem.* Ták ſmutek w poćiechę zámieni ſię, gdy BOG każe.

OSŁOWI przypiſano: *Geſtat ſine murmure pondus.* Ták ſługá powinien.

Nád WINOGRADEM Nápis: *Lætitiæ, non temulentiæ.*

Ná Cenſurę pyſznych, ſłuży DYM w gorze niſzczeiący z nápiſem:

Ascendendo vanescit. Ták czałem honor regulárnemu szkodźi żyćiu exáltácya iego, cnot bywa depressyą.

TĘCZA trzymáiąca w sobie kolory, z nápisem: *Uno Lumine trinus.*

LAUROWE Drzewo z Nápisem: *Nullis obnoxia fatis.*

PIGMEYCZYKOWIE Herkulesa chcą obálić, z nápisem: *Volunt, non valent.* Ták *adversa* státeczne go Człeká, ták pokusy świątobliwego.

KOGUT piie z nápisem: *Cantores amant humores.*

KOLUMNA, koło ktorey biie piorun z Nápisem: *Terror non ictus ubique.*

STOLIK z Száchámi y Nápisem: *Ars una attendere Regi.* Do Senatu mowiąc, będźie służyło: álbo do Absolutá Monárchy.

PIES przy drzwiách domu z inskrypcyą: *Solis hostibus hostis.* Tákiemuż Psu przypisano: *Offam præbe, tacebit.* Censurá to ná nie mowiących prawdy po wźiętey korrupcyi.

TABLICA czysta od Borboniuszá Kárdynałá wźięta *pro Symbolo* z nápisem, czyniącym nádźieię: *Melior fortuna notabit.*

Ná Niestátecznych Censurę, KOGUCIK ná wieży wymálowány z nápisem: *Quo rapit aura, feror.*

RACA do gory lecąca z nápisem: *Et splendet, & ascendit.*

PHARUS, álbo Látarnia Morska z nápisem: *In publica commoda fulget.* Ták zdrowie Monárchy, Wielkiego Ministrá.

TĘCZA z nápisem: *Terras devinxit Olympo.* Ták chwalono Ludwiká XIV. Krolá Francuskiego, ktory wypędźiwszy Heretykow, niby Niebo z Fráncyą poiednał.

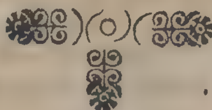
JASKUŁKA wylátuiąca ná Wiosnę *cum Lemmate*: *Tempora læta reducit.*

LILIA blisko ćiernia z nápisem: *Et mala sunt vicina bonis.*

DZWON z sercem y Nápisem: *Me mea lingva ferit.*

JEZ z Nápisem: *Vitam traducit in armis.* Pochwałá Bellátorá.

AKTEONA w Jeleniá zámienionego, własne psy szárpią z Nápisem: *Quos pavit, pavet.*



TYTUŁ

TYTUŁ DWUDZIESTY CZWARTY TEY XIĘGI.

SPHINX ZAGATKI PROPONUJĄCA, A EDYP ZGADAJĄCY.

LUB ZAWICHŁANE KWESTYE PROPONOWANE y SOLWOWANE.

Albo CIEKAWA WIADOMOSC o ÆNIGMATACH DAWNYCH y NOWYCH od AUTORA SKONCYPOWANYCH.

SPHINX námieniona w Tytule, było *Monſtrum* Tebáyſkie z Pánny od głowy, ze pſa od rámion złożone, ſkrzydła maiące; ktore *Ænigmata* álbo Gadki, lub trudne do ſolucyi Kweſtye proponowało, oſobliwie te: Co zá zwierz z rána o czterech, w południe o dwoch, w wieczor o trzech nogách chodźi? Gadki tey ktokolwiek niezgádł, ſtawał ſię łupem y páſtwiſkiem żarłoczney SPHINGI. EDYP nieiaki ſłyſząc, że *in præmium* náznaczona od Krola Kreontá Tebayſkiego, Sioſtrá, czyli Corká iego Jokaſtá temu, ktoryby zgadł námienione *Ænigma*, tám ſię udał, y do rázu go ſolwował; powiádáiąc, że to znáczy Człeká z dźiećinſtwá ráczkuiącego, w średnim wieku y wigorze lat, o dwoch nogách, w ſtárośći o tychże nogách, y trzećiey laſce chodzącego.

Z tey rácyi GADKI názywam SPHINGIEM, á ich zgádnienie EDYPEM.

U Łáćinnikow y figurálney miſtyczney Náuki biegłych *Ænigma*, ieſt iákaś trudna mowá, w podobienſtwá y własności uwiniona, ledwie, álbo nigdy niezgádniona, iáko owá przy

Bramie

Brámie Bonońskiey we Włoszech: *Ælia, Lælia, Crispis nec Vir, nec Mulier, nec Andróina, nec Puella, nec Juvenis, nec anus, nec Casta, nec meretrix, nec pudica, sed omnia. &c.* Ktorego *tot sæculis* nikt zgádnąć nie może.

ÆNIGMATA ALBO GADKI
NIEKTORE ŁACINSKIE.

Dimidium Sphæræ, Sphæram cum Principe Romæ,
A te poscit homo, poscit & ipse DEUS.

To iest BOG pretenduie od Człeká puł Sfery, to iest połowę kołá, *aliàs* pretenduie Litery C. y znowu cáłego kołá, to iest Litery O, y principálney Litery tego słowá *Roma*, to iest R. á ták z Liter tych C. O. R. stánie się rázem złożywszy, COR.

Homo trium Literarum u Plátoná, przez *Ænigma Grammaticum* zowie się *FUR*, bo tu trzy wchodźi Litery.

Człeká ták opisał *Ænigmatice* Pòétá, ktorego tymże sensem SFINX, *monstrum* námienióne wyżey, wyráźiło:

Quæ mane incedit pedibus natura quaternis,
Luce bipes media, sole cadente tripes?

To iest: Co zá Zwierz iest ná Swiećie, czworonożny z ráná,
W Południe mu dwie nogi, w wieczor trzećia dána.

ZMIIĘ ták *ænigmaticè* wyráźił Pòétá.

Non possum nasci, si non occidero Matrem;
Occidi Matrem, sed me manet exitus idem.
Id mea mors patitur, quod jam mea fecit origo.

O Robaku Jedwabniczku.

Arte mea pereo, tumulum mihi fabricor ipse,
Fila mei fati duco, necemq; neo. *Owenus*

O Fe-

O Fenixie Ptáku.

Ipſa ſibi Proles, ſuus Pater, & ſuus hæres,
Nutrix ipſa ſui, ſemper alumna ſibi.

Jákob Máſeniuſz *è Societate JESU* tákie *ænigma* formuie ná te ſłowá Láćinſkie: *MUS, MUSCA, MUSCATUM,* y *MUSTUM* (Wino.)

Summe caput curret, ventrem ſuperadde volabit,
Adde pedem comedes, & ſine ventre bibes.

Inne *ænigma* z tegoż Autorá.

Furfurem edit Pannum. Panem quoq; Sus-tinea-mus.

To ieſt, że *Furfurem, aliàs* Otręby poiada *ſus, Pannum, aliàs* Sukno gryźie mol; *Panem,* to ieſt Chleb ziada myſz.

Diomedes tákie *ænigma* uformował Lod wyrażáiąc, ktory ſię z wody rodźi, y znowu rozpływa ćiepłem w wodę.

Quam Mater genuit, generavit Filia Matrem.

Ná SNIEG ná drzewach ośiadáiący, od Słoncá ginący, tákie *ænigma*:

Nuda ſuis plumis volucris, ſedet arbore nudâ,
Hanc veniens hoſpes, qui caret ore, vorat.

Co ták wykładam: Bez pierza Ptak, ná drzewie bez liśćia ośiada,
Gość przybywſzy, co gęby nie ma, ten go ziada.

Tenże SNIEG inny opiſał Wierſzopis tákim diſtichem.

Pulvis aquæ tenuit modico cum pondere lapſus,
Sole madens, æſtate fluens, in frigore ſiccus.

O Szczurze uſtáwicznie ſpiącym, y tyiącym, tákie *ænigma* od Márcialiſa Pòéty nápiſane.

Tota mihi dormitur hyems, & pingvior illo
Tempore ſum, quo me, non niſi ſomnus alit.

Ná Sen Gadká u Máſeniuſzá:

Quis ſim nemo videt, niſi qui ſua Lumina claudit.

PAW Ptak opiſany ták:

Angelus in penna, pede Latro, voce gehenna.

O JEZ-

O JEZDCU, potym kuláwym, *ænigma* tákie:

Sede pedes ſenos numeravi, vix modo binos.

Bo ná koniu iezdząc, ſześć nog miał, á potym ledwie dwie.

Ná DZWON *Ænigma.*

Nullos edit, niſi mota ſonos.

DYM ták opiſany y Ogień ſię z niego rodzący, *ænigmaticè.*

Tot mihi ſunt Lachrymæ, ſed non eſt cauſa doloris:
Et qui me genuit, ſine me non naſcitur ipſe.

Na MOLA ÆNIGMA.

Litera me pavit, nec quid ſit Litera novi:
In Libris vixi, nec ſum ſtudioſior inde.

Co ták wykładam: Wylągłem ſię w pápierách, záwſze piſmem żyię,
A nie znam y Litery, choć mi utni ſzyię.

Stare Ænigma *o ROZY od Autorá popráwione, ktora ROZA przed grzechem Adamowym bez kolcow rodźiłá ſię.*

Záwſze ſię wſtydzę, ſamá nie wiem czego:
A wonność moiá, przeraża káżdego.
Nie kłołám przed tym, dźiś po grzechu kolę,
Ozdabiam głowy, y bywam ná ſtole.

TREPKA Zakonna, opiſana ænigmaticè.

W Leśie roſło, liśćie miáło,
Teraz nośi Duſzę, Ciáło.

O Złodźieiu obieſzonym Gadká:

Pan ieſtem wielu rzeczy, á te nie ſą moie.
Co większa że po śmierći ná powietrzu ſtoię.

O PISTOLECIE Zágatká.

Nie żyię, á mam głowę, y ięzyk pod ſzyią,
Czeſtokroć Ludźie ze mnie y giną y żyią.
Nie gadam, poki mię kto zá ięzyk nie ćiągnie,
Rąk nie mam, á zdáleká moy póćiſk-dośiągnie.
Nie mam gęby, á przećię káżdemu náprztykam,
Dogonię wſzyſtkich, á ſam, nigdy nie ućiekam.

NOWE

NOWE GADKI
W ROZNEY MATERYI
Od AUTORA Tey KSIĘGI SKONCYPOWANE, Wierſzem OPISANE, ſą NASTĘPUIĄCE.

Pierwſza Zagadká.

ZAden mego nie wywiodł Pánegiryk Rodu,
Nie mam Oycá, ni głowy, ni tyłu ná przodu:
Nigdy, záwſze, y wſzędźie, te mi ſłużą ſłowá,
Wſzem dáię, ſam nic nie mam, Syn mi moiá Mowá. *Syn* Boſki ieſt *Verbum Patris.*

Ta Zágadka znáczy BOGA Chrześćiańſkiego prawdźiwego.

Druga Zagadká.

Lutniom ieſt, ktorą Zydźi dobrze wyſtroili,
Przy mnie Adam Abráhám w gorę podſkoczyli.

Znáczy Chryſtuſa Páná od Zydow Ukrzyżowánego.

Trzetia Zágadká.

Nád Kwiát ieſtem, záwſze kwitnę,
Fruktá moie dźiwnie ſwitnę,
Jeſtem Konchá, z roſy rodzę,
Po Krzyſztałách od tchu brodzę,

Jeſt Nayświętſza Pánná Niepokalanie poczęta BOGA-Rodźicá.

Czwarta Zágadká.

Ják Człek, ma oczy, gębę, nie widźi, nie gada,
Inny ieſt, co zá niego ſkutkiem odpowiáda.

Znáczy ſię Obraz ktorego Swiętego, albo Swiętey,

Piąta Zágadká.

Jeſtem z męſa y ze krwi, á nie męſem przećie,
Mám tákich co odźiewam y w źimie, y w lećie.

Głowę mi mądry ućiął, wźiął ſerce z wnętrznośći,
Pić kazał czarny nápoy, y gadáć ſkrytośći.
Znaczy ſię Pioro Piſárſkie, ktore wprzod temperuią, a tym wiele do Fortun przychodźi, y czyni: że od Piorá, ſą w dobrym mieniu.

Szoſta Zágadká.

Krolem ieſtem á tákim, ktorego Poddáni
Lotnieyśi ſą dáleko, niż krok Sarn y Łáni.
A choćiaż Krolem ieſtem, przećięż uſługuię,
To dáię Naywyżſzemu, czym on Swiát kieruie.
Jáſność mi nic nie wádźi á ieśli záſzkodźi,
Mowią mi, że mię łoże niepodśćiwe płodźi.
Jeſt to Orzeł Krol Ptáctwá, Jowiſzowi pioruny podaiący, w Słońce niezmrużonym okiem pátrzy.

Siodma Zágadká.

W Azii y przed Krolmi, śiedzę iák nádęta,
W Europie ſzánuię naymnieyſze Panięta,
Jeſt to Czapká álbo Kápeluſz wſzyſtko zdeymowány, á nie Zawoy, ktorego nigdy nie zdeymuią.

Oſma Zágadká.

Nie Kleynot, nie pieniądze, ni ieſtem czym drogim,
Krolom, Pánom, Kápłánom, ſmákuię Ubogim.
Proch ieſtem, á nie ziemiá, przy mnie ſię poznáią;
Ja ſpráwuię, że iedni drugim ſto lat dáią.
Łzy czáſem wyprowadzam, od chorob wyzwalam,
Jedná mię rzecz nie lubi, bo ią zbytnie walam.
Znáczy ſię Tabáká u wſzyſtkich in uſu, *ſama chuſtká iey nie lubi.*

Dźiewiąta Zagadká.

Trzepam ſię uſtáwicznie, á nie ieſtem letkim,
Czáſem ieſtem iáko ſtal, á czaſem też więtkim.
Ják długo ia żyw ieſtem, żyie Pan moy poty,
Czuie bol y weſołość, czuie y kłopoty.
Znaczy ſię Serce, ktore u Filozofow primum vivens, ultimum moriens.

pan[illegible]

Dźieśią-

Dżieśiąta Zágadká.

Jestem z lásu, mam Duszę, ále tá nie żywa,
Głos moy zwykł chwalić Stworcę, y ná godách bywa.
Mam koniá y Báráná, z niemi iednym głosem
Nucę, stan swoy mam płáski, iestem z wielkim nosem.
Znácżą się skrzypce z stron báránich, y smyczek z ogoná konskiego.

Jedenasta Zagadká.

Z oczu się rodzę Ludzkich, á rosnę nałogiem,
Wiele iest tákich Ludźi, co mię zowią BOGIEM.
Ogniá nie mam á palę, obszernie pánuię,
Ná powietrzu y źiemi, moc mę káżdy czuie.
Jest to Miłość, ktora wszędżie pánuie, y wiele dokázuie.

Dwunasta Zágadká.

Zá kratą iestem więźień, ztámtąd się dobywąm,
Ná Páłácach y w chátach, w tym momenćie bywam.
Żem miętki, náginam się, ná tę, y tę stronę,
Mnie spytáć co dobrego, czy gorzkie, czy słone.
Zgubię wielu y siebie, ieśli Pan moy głupi,
Jemu się często zmiele, á mnie słudze skrupi.
Znáczy się język Ludzki wielomowny.

Trzynasta Zágadká.

BOG mię stworzył, bok spłodźił, iest to rzeczą rzadką,
Mąż moy iest mi Oyćiec, oraz mi iest Mátką.
Oćiec moy wyszedł z źiemi, á ia wyszłá bokiem,
Młodszam iest krotkim czásem, á nie cáłym rokiem.
Jest to Ewá z boku Adámá zrodżona.

Czternasta Zágadka.

Mam iásność ále ćiemną, mam rogi, nie bodzę.
Niszczeię, y powstáię, wszystkie czásy rodzę.
Jest to Xiężyc co raz się odnawiaiący, z ktorego czasy wszystkie.

Piętnasta Zágadká.

 Nie

Nie mam Oycá ni Mátki, żyię y umieram,
Wraz kolibkę y pogrzeb, ſam ſobie obieram.
Znaczy Ptaká Fenixa, álbo Jedwabniczká.
Szeſnaſta Zágadká.
Dążę w gorę, mam jáſność, ćiepło ſię nieść lubię,
Nie mám Woyſk, áni mieczá, wſzyſtko przećięż gubię.
Swiátu ieſtem potrzebny, nie wiem nigdy hody,
Zginę wlot bez pokármu, álbo też od wody.
Jeſt to Ogień, ktory nunquam dicit: ſufficit.
Siedmnaſta Zagadká.
Jeść nie dam, áż mię ſtłuką, ſłodkość we mnie ſkryta,
Mátká mnie w ten czas rodźi, gdy dobrze wybita.
Znáczy Orzech Włoſki, ktory bity rodźi, ſtłuczony żywi.
Ośmnaſta Zágadká.
Latam, ále nie żyię, w białey bárwie chodzę,
W iedney ſię ſtronie w Lećie, w drugiey w źimie rodzę.
Mam trzech ſwych ádwerſarzow, Ogień, Słońce, Wodę,
Miłą iázdę ſpráwuię, częſto w źdrowiu ſzkodę.
Snieg ſię znáczy, y śnieżna drogá miła, czáſem fatálna.
Dźiewiętnaſta Zágadká.
Wſzák drżą wſzyſcy przedemną, moſty ſtáwiam ſzkláne,
Te rzeczy mię nie czuią, dobrze przyodźiane.
Mroz lody czyniący, odźianych dobrze nie inkommoduiący.
Dwudźieſta Zágadká.
Nie mam gęby, á ránię, thorzow blaſkiem ſtráſzę,
Krzyżem ſię uzbroiwſzy, wielu w żyćiu gáſzę.
Szábla Thorzom ſtráſzna.
Dwudźieſta pierwſza Zágadká
Bez Słońcá nic nie mogę, wieczorem umieram,
Jeſtem odźwiernym záwſze, do prac drzwi otwieram.
Dźień ieſt od Słońcá, dla tego po záchodźie iego, ginący.

Dwudźiesta druga Zágadká.

Jestem Murzynem czarnym, Káliſz mi ieſt własny,
Nie ieden z gálántonow, bárdzo ná mnie kwáśny.

Znáczy Błoto wſzelką rzecz waláiące, od ktorego Kaliſz Miásto zowie ſię.

Dwudźiesta trzećia Zágadká.

Widźi náſzá Krainá, y ſtroná podźiemna,
Ze máiąc oczu tyśiąc*, ieſtem ślepa, ćiemna.
Z Sierpem, lub z *kołem Swiátu do uſług przybywam,
Rodzę wſzem odpoczynek, Złodźieiow pokrywam.

*Sierp ieſt Mieſiąc na Nowiu: koło, Mieśiąc w Pełni.

Jeſt to Noc opiſana, w ktorey Mieſiąc, y gwiazd mnoſtwo świeći.

Dwudźiesta czwarta Zágadká.

Nicem nie winien, wiſzę; gdźie drugich zwoływam,
Choć mię tám ćiągną ſznurem, tám nigdy nie bywam.
Serce ſię tłucze we mnie, á to mię nie boli,
Puls moy burzę poczuwſzy, uſtáię powoli.

Znaczy ſię tu Dzwon Kośćielny.

Dwudźiesta piąta Zágadká.

Dom mną głośny, beśpieczny, mną ſię Pan pochlubi,
Bom mu ieſt wiernym, ſam mię zwierz, złodźiey, nie lubi.

Znáczy Pſa ſtrożá dobrego, ktory od zwierzá y złodźieiá ſtrzeże.

Dwudźiesta ſzosta zágadká.

Mam kożuch wyśmienity, lecz thorzem podſzyty,
Turcy bárdzo mię lubią, y wrog w láſach ſkryty.

To ieſt Owcá boiáźliwa, dla Wilkow páſtwá, dla Turkow potrawá.

Dwudźiesta ſiodma Zágadká.

Záwrzy oczy twe Swiećie, my ſwe otworzemy,
Ná zwierzynę zwyczáyną, śieći zárzućiemy;
Pole nam, im ieſt ćiemniey, lepiey ſię nádáie,
Zwierzá pełne ſzpichlerze, gumná, domy, gáie.

Jeſt to ná Kotá, Sowy, Myſzy w nocy gráſsuiące.

Dwudźiesta Osma Zágadká.

Okiem, pochodnią iestem, przy mnie wszyscy widzą
Ják umknę mey posługi, w ćiemnośći się bidzą.
Mam Zonę, ktora pátrzy moim záwsze okiem,
Wszyscy ślepną, gdy stáwam, spolnym* z Zoną krokiem.

*Zaćmienie Słońca.

Znáczy się Słonce, ktore Xiężycowi swiatłá kommunikuie, á on go per suum occursum zaćmiewa.

Dwudźiesta dźiewiąta Zagadká.

Jest nás Rodzonych cztery, lecz sobie nie rownych,
Stárśi mnieyszych máią nas, zá swych wrogow głownych,
Bo záwsze nas ścigáią; obcy ná nas wśiędźie,
Ciężary ná nas wáli, gdźie zechce, tám będźie.

Znáczy się Woz o czterech kolách, wożący Ludźi wszędźie.

Trzydźiesta Zagadká.

Ktoś buiał, wyskákiwał, dány mu hámulec,
Unoszony w bystrośći, iák w ręku krogulec.
Dány mu iest Inspektor, co go uczy, rządźi,
Biczem, náháiem chłosta, ieśli w czym pobłądźi.

Znáczy się Koń ochełznány, uiezdżony od Jezdcá.

Trzydźiesta pierwsza Zágadka.

Jem nád miárę y piię, mam co dźień Zapusty,
W ten czas mię śmierć záskoczy, gdy zbyt będę tłusty.

Zágadka tá, znáczy Wieprzá ukarmionego.

Trzydźiesta druga Zágadká.

Ja sam nie wiem co gadam, rozumie mię drugi,
Z Cudzych Kráiow wychodzę, dobrym do posługi.
To leżę, to też wiszę, burczą mi wnętrznośći:
Wszystkie czásy ogłaszam, nie zmogę Wiecznośći.
Ciągnie mię ná torturze co dźien, Pan lub sługá,
A w tym rygorze iestem dobrym nie do długá.

Znáczy się Zegar często idący do repárácyi,

Trzydźiesta Trzećia Zágadká.

Kto ſtráwą, á iá wiátrem moie członki páſę,
Co kolorow, ná mnie ich, iák wybił przez prálę.
Z Gádu ieſtem nie kąſam, ledwo mię znáć máłą,
Zołw mię leniwy przedźie, w zadźie pozoſtáłą.

Jeſt Zwierzątko Chamelon wiátrem żyiące, bárdzo powoli ſię czołgáiące.

Trzydźieſta Czwarta Zágadká.

Kąſam á nie połykam, w pracy záwſze zęby,
Innym czynię pożytek, á ſobie otręby.

Znáczy ſię Piłá Stolarſka.

Trzydźieſta Piąta Zágadká.

Slepy zmierzchem przyſzedłſzy, lecz wiele náronił,
Jednooki ie zebrał, dla deſzczu ie ſchronił.

Znáczy ſię Noc rodząca roſę, ktorą na zaiutrz Słonce trawi.

Trzydźieſta Szoſta Zágadka.

Mam oczy iák tálerze, czáſem iak tablice,
Slepy ieſtem ieno Swiát, ſwey umknie źrzenice.

To ieſt Dom choc z oknámi, przećięż bez Słoncá ćiemny.

Trzydźieſta Siodma Zágadká.

Styczeń Mieſiąc mi Oycem, Grudźien oſtry śmierćią.
Trzy kroć Xiężyc uyzrawſzy, Swiát mi groźi ćwierćią.
Członkow dwánaśćie więkſzych liczę, mnieyſzych trzyſtá,
Sześćdźieśiąt y pieć w ſobie, tá ma treść wieczyſta.

Rok záczyna ſię in Januario, *konczy* in Decembri, *ſkłada ſię* z *Mieśięcy* 12. *kwártałow* 4. *Dni* 365.

Trzydźieſta Oſma Zágadká.

Właſne Dźieći pożeram, długa mi ieſt brodá,
Letnieyſzym niż Mátuzal, pámiętam Nemrodá.

To ieſt czás nayſtárſzy ná Swiećie z brodą y koſą málowány.

Trzydźieſta dźiewiąta Zágadká.

Nie Oćiec, Mátká, ni źle, ni mi dobrze z niego,
A przećię go nie ſpuſzczam nigdy z oká mego.

To ieſt

To ieſt Słonecznik ziele záwſze ſię zá Słoncem kieruiące.

Czterdźieſta Zágadká.

Nie chodzę, áni latam, nie ieżdżę, nie brodzę,
Gdźie Człowiek żyć nie może, ia ſię ſam tám rodzę:
Jeſt mi chłodno, nie głodno, czyſto, pić mam wiele,
Dwoynog, Czwornog, y Latacz, zdrádę na mnie śćiele.
W gránicy mey lat wiele, mogę żyć beśpiecznie,
W tym biorą mię, ćwiertuią, y ták ginę wiecznie.

To ieſt Rybá, ktorą Człek, Wydrá, Wieloryb łowią, y iedzą.

Czterdźieſta pierwſza Zágadka.

We wnątrz ćierpię gorączkę, tył mi w źimie dáią,
Stoię iák wryty, w Lećie nic o mnie niedbáią.

Znaczy Piec, ktory w źimie grzeie, á w lećie zániedbány.

Czterdźieſta-druga Zágadka.

Com ieſt, y iákim ieſt, ieśli mnie kto ſpyta,
Wąż mię dobrze wyraża, co ſwoy ogon chwyta.

To ieſt Rok, olim *Węża Hieroglifikiem wyrażány.*

Czterdźieſta trzećia Zagadka.

Delektuie, czáſem trapi,
Tu Człek ſtęka, álbo chrapi.

To ieſt: Łożko czyie.

Czterdźieſta czwarta Zagadka.

Mam kule, niemi ſtrzelam, codźiennie do Nieba,
Te poſtrzáły miłe ſą Pánu Ziemi, Niebá.

To ieſt Rożaniec, Koronka, Decimka. &c.

Czterdźieſta piąta Zágadka.

Zeláżo, kie ćiężkie niewinnie ponoſzę,
Po tym wſzyſtkim ziedrą mię, lub dádzą zá groſze.

Jeſt to Chleb, na ktory orzą, młocą, mielą, pieką.

Czterdźieſta ſzoſta Zagadká.

Nie bydlem, á mam cztery ſobie dáne nogi,
Nie Kozłem, áni Wołem ieſtem, á mam rogi,

Káżde-

Káždego dniá u Pánow, biorę bárwę biąłą,
Srebrá, Potraw, y Trunkow, mam kwotę nie máłą.
Jest Stoł Pański srebrem, Potrawami, Trunkami zástawiony.

Czterdźiesta śiodma Zágadka.

Bywam w prásach Męczennik, iest krew moiá droga,
Ktorą piią bogáći, bywa chwałá BOGA.
Wino znáczy się ná napoy y Ofiarę Pańską idące.

Czterdźiesta Osma Zágadka.

Czarnym názwi mię morzem, Gęśi ze mnie piią,
Ná głowách nieśmiertelne, wielom Laury wiią.
To iest Kałamarz y Pioro w kałamarzu maczane.

Czterdźiesta dziewiąta Zagadka.

Mam szkláne fundámentá, spod z drzewá y śćiány,
Niebeśpieczny żywotá, ná tym dzban gliniány.
To iest Łodká, Okręt ná wodźie; á w nim Człek płynący.

Pięćdźieśiąta Zágadka.

Mam zęby iák kret w ziemi, á ná wierzchu rogi,
Gdźie tego nie mász zwierzá, tám nie stoią brogi.
Znaczy Pług orzący ná Chleb.

Pięćdźieśiąta pierwsza Zágadka.

Mátką iest wszystkim rzeczy, przećięż nieużytą,
Poki ostrym żelázem nie będę przeszytą.
Aż mi ná gębę wszego plugástwá nákłádą,
Nádam mych oppressorow, pożytkow gromádą.
To iest Ziemia alma Mater *zgnoiona, orana, dopiero rodząca.*

Pięćdźieśiąta druga Zagadka.

Nie żyię, á czołgam śię, mam pálce bez ręki,
Choć mę Mátkę nie świerzbi, drapam áż do męki.
Broná Ziemię drapiąca, ktora się zowie użyteczną Mátką.

Pięćdźieśiąta trzećia Zagadka.

Nie kát iest, áni tyran, á ma rozgi, kiie,
On niewinnych ná drodze, w Sądách winnych biie.

Páłáce, Dwory piękne, proſte Cháty kleći,
A ſam ſtoi pod Niebem, śnieg, pluta nań leći.
To ieſt Las.

Pięćdżieśiąta czwarta Zagadka.

Jeſtem Domator, hárdo ogon, głowę noſzę,
Nie ieſtem Mátemátyk, wymiar czáſow głoſzę;
Kiedy wſtáć, iáka *Aura*, Oracz mię ſię rádźi,
Krol Zwierząt mię ſię lęka, nie miłym Czeládźi..
To ieſt Kogut budzący Goſpodarza, Czeladź do roboty, pogodę, ſłotę prognoſtykuiący, Lew ſię go lęka.

Pięćdżieśiąta piąta Zagadka.

Biały ieſtem iáko śnieg, mądrym mnie potrzebá,
Wielom śmierć ze mnie bywa, drugim dáię Chlebá.
*Pioro. *Gęś po mnie często chodźi, czarne ślády czyni,
W Szafach pięknych ſtáwią mię, záwieráią w ſkrzyni.
To ieſt Papier, na ktorym Dekreta piſzą piorem: Papiery chowaią, z nich ſię piſzący zapomagaią.

TYTUŁ DWUDZIESTY PIĄTY TEY XIĘGI.

SKARBIEC *RARITATUM*,

ZŁOTEY Y SREBRNEY MONETY KUZNIA,

Albo o MONECIE OSOBLIWEY *SCIENDA.*

WSzedłſzy w *Nummo-phylacium*, widzę, że nie záwſze *ſilet aurum*, ma co pięknego y mądrego powiedźieć: często złote *effata*, ná Złoćie y Srebrze dáią ſię czy-

tác

táć. Rozrzucone *Numiſmata* nie tylko do Szkátuł Páńſkich, ále też y do Bibliotek importowáć potrzebá, áby niemi *diteſcere*, y z nich *diſcere*: częſto álbo *docent Hiſtoriam*, álbo *acuunt ingenium.* Rzucáią ie, ále nie ſą wyrzutki, lecz wielkich y zacnych rozumow *Partus.* Zebrałem tu niektore *admirationi* Czytelniká mego, áby y ná bogáctwách tákich, moim nie zbywáło Atenom, ktoremi mogą *diteſcere ingenia.*

ZYGMONT III. Krol Polſki y Szwedzki, w Krákowie fundowawſzy Kośćioł *Soc: JESU* pod Tytułem SS. Apoſtołow PIOTRA y PAWŁA, oprocz Kámieniá pierwſzego, z piękną Inſkrypcyą, rzucał pieniądze złote y ſrebrne z nápiſem tákowym:

DEUS Regi tribuit Regnum, Rex DEO ſtatuit Templum: Sic DEUS in Cælis honorat Regem, ſic Rex in terris honorat DEUM; iáko świadczy Kwiatkiewicz *in Annalibus Eccleſiaſticis.*

JAN Auſtryak ná Chorągwiach ſwoich, y ná Numiſmátách miał Krzyż z Inſkrypcyą: *In hoc Signo vici Turcas, vincam & Hæreticos.*

Rzecz-Poſpolita Norimberſka ledwo nie záwſze ná monećie ſwoiey *Chronoſtico Carmine, aliàs* Rok wyrazáiącym wierſzem dáie Inſkrypcyę. Ná iednym czerwonym Norymberſkim czytałem:

PaX IesU Chriſti sIt DUX In teMpore triſti, to ieſt Roku 1637.

Ná drugim: *PAX noVa nUnC reDeat, Mars pereatq; feroX.* R. 1620.

Nátrzećim: *TeMpora Noſtra pater, Donata paCe Corona.* 1700.

Ná czwartym pieniądzu: *sIt DeUs aUXILIUM VIA, sIt Ipſe SalVs.* 1641.

Ná piątym: *PeſtIs, beLLa, faMes absInt, paX VIVIDa VIVat* 1635.

Ná Akt Koronácyi Jozefa Krolá Rzymſkiego bita monetá, ná ktorey *Leopoldus* w Laurze Koronę Węgierſką kłádźie ná głowę Synowi Jozefowi z Nápiſem z Kśiągi 48. *Geneſis*:

Do Joſepho partem, quam tuli de manu hoſtis in gladio.

Ná pogrzebie Károlá Xiążęćia Lotáryngii y Bárru, *Generaliſſimi* Woyſk Ceſarſkich, ná pieniądzu *Phænix* goreiący ná ſtośie z oręża Tureckiego *y* Francuſkiego, z Nápiſem:

Terra vale, Cælum largitur mille triumphos.

INNOCENCIUSZ XI. *Pinatelli*, Papież, Dzbánki ſwoie herbowne, na doł obroćił *orificiis*, niby wylewáiące, ná monećie z Nápiſem: *Nil pro nobis*, wſzytko ná Kośćioł S. wylewáiąc.

Ná bátálią morſką, ná ktorey Francuźi od Hollándow *y* Anglikow wźieli klęſkę, *Anno Dni* 1702. kutą Monetę z Wierſzem Wirgiliuſzowym: *Maturate fugam, Regiq; oſtendite Veſtro, Non illi Imperium pelagi.*

In Nummo ſæculari, aliàs ná rok 1700. kuto Monetę z gołębicą oliwną roſzczkę w pyſku nioſącą, z nápiſem: *Tandem meliora ſequentur.* Ná Koronácyę Nayiáśnieyſzego Elektorá Brándeburſkiego, ná Kroleſtwo Pruſkie Roku 1701. dnia 18. *Januarii*, Monetá z nápiſem byłá:

Convenient, ut Sceptra tenens, gerat ipſe Coronam.

Márgrafowi Bádenſkiemu, Gwilielmowi Feld-Márſzałkowi Ceſarſkiemu *Votivum Numiſma* tákie dáno:

Turcarum Mors vive, DEUS tibi proroget ævum.

Ná Kongres Konfederácki, Hollenderſki w Hádze, miány Roku 1691. Pieniądz kuty z ſłowy rok wyrażáiącemi:

ReX regVM ConsVLta DeVs, fortVnet VbIqVe. 1689.

Fráncuźi Lánklawią Miáſto odebrawſzy *Jure Belli* Ceſarzowi, ufortifikowáli potężńie, ták dálece, że ią maiąc zá nigdy niedobytą, ná bramie napiſali: *Hæc nemini cedet.* W ktorych ſłowách nád ſpodźiewánie Autorá, rok wyrážony *Chronoſticè* 1702. właśnie iákby prorokował, że roku tego będźie dobyte, y wźięte też Miáſto; iákoż námienionego czáſu, znowu Ceſarz odebrał, *y* Monetę kazał kuć z nápiſem owemu Francuſkiemu ná bramie przećiwnym. *CedIt taMen CæſarI*: to ieſt 1702.

Jozef Ceſarz Rzymſki ná pogrzebie ſwoim uhonorowány Pie-

Pieniądzem, ná ktorym *Mauſoleum*, álbo grob y Fama trąbiąca, lecąca, z Portretem iego, z Inſkrypcyą: *A fovea ad gloriam.*

W Dźień Koronácyi Károlá VI. Ceſarzá Rzymſkiego Kordoná Miáſto dobyte, wźięte *à Cæſarianis*: Ná co *Numiſma* wyrobione z Inſkrypcyą: *Vno DIe Corona Data, & CorDona ſerVata, aliàs* 1711.

Ná KAROLA XII. Krolá Szwedzkiego będącego w Tekinie, *vulgò* w Benderze, ná Monećie wyrázono Lwá Szwedzkiego, nád ktorym Turecki Xieżyc z nápiſem: *Per amica ſilentia Lunæ.* To ieſt, że przy faworyzuiącey ſobie protekcyi Céſarzá Tureckiego, Krol Szwedzki był *ſecurus.*

TĘCZA ná Pieniądzu wyrážona, znák nie karánia więcey Swiátá przez Potop, tudźież ná znák Hámburgu y Prági od powietrza łáſką Boſką eliberowánych, z Nápiſem: *Poſt funera, munera Cæli.*

Ná *præliminaria* Pokoiu Radſtadzkiego, ſzyſzak ná Monećie wybity, w ktorym gnieżdżą ſię gołębie, z nápiſem:

In galea Martis, nidum fecere Columbæ.

Z tey okazyi ná pochwałę Károlá VI. Ceſarzá, *Pacis olea* wybita, Miecz okraczáiąca, y roſnąca do gory z Inſkrypcyą: *Mediis creſcebat in armis.*

Ná też ſamę okoliczność, Geniuſz ná Monećie był wybity, ná głowie ſzyſzak, á w ręku *Cornucopiæ* trzymáiący, *aliàs Inſigne* obfitośći, y lepſzych czáſow z nápiſem: *Poſt bella, bellaria pacis.*

Ná pámiątkę záwartego Pokoiu, á Woyny między Ceſarzem Károlem VI. á Ludwikiem XIV. Fráncuſkim Monárchą uſpokoioney, przy Bádenſkich Cieplicach w Helwecyi Roku 1714. wybito Bádenę Miáſto ná Pieniądzu, y rzekę *Limmatium*, w ktorey Márs Bożek woyny, Miecz ze krwie obmywa, y oćiera z nápiſem: *Has tandem ad thermas feſſus Mars abluit enſem.*

Ná śmierć Ludwiká XIV Krolá Fráncuſkiego, ktory Słońcá *Symbolô* od Politykow *repræſentatur*, wybite ná pieniądzu Słonce záchodzące z Inſkrypcyą:

Cauſa Laboris eram, redeunte quiete, quieſco.

Na wźiętą Moſkwie przez Szwedow Narwę w Inflanćiech, wybito ná Monećie ſtos, á ná ſtośie Oręźá, Wiktoryę z dwiemá Koronámi y nápiſem: *Tandem bona cauſa triumphat.* Wybito y *Trophæum* z Orłem Roſsyiſkim dwoygłownym, dawſzy nápis: *Unum pro cunctis fama loquatur.* *Item* Smoká Roſsyiſkiego rozdźiera Lew Szwedzki z nápiſem: *Comprime ferales, torvi Prædonis habenas. Calcabitur aſper.*

Tenże Károl Moſkwy, Polakow, y Duńczyká *Victor* adumbrowány przez Herkuleſa ná Monećie, Cerberuſa o trzech głowách bułáwą zá iednym zamachem biiący, z nápiſem: *Tres uno, contudit ictu.* Ale tá wiktorya że nádęta, prędko *evanuit.*

Orzeł Pruſki po Koronácyi trzyma dwie berłá, z ktorych iedne ukoronowáne, *cum Lemmate: Hinc Jovis, inde meum.*

LUDWIK XIV. Regnant Fráncuſki, po śmierći Gwilielma III. Krolá Angielſkiego, chćiał Hollándow ná ſwoię przećiągnąć ſtronę, ále oni ſię exkuzuiąc, bili Monetę z ſiedmiu dzbánuſzkámi po morzu pływáiącemi, z nápiſem: *Frangimur, ſi collidimur*; niby: Náſzę ſtyczenie, ſtłuczenie.

Ná urodzenie Jerzego drugiego Syná Frideriká IV. Krolá Dunſkiego, ná ſam Feſt Trzech Krolow Roku 1703. urodzonego, tákie nápiſano *in Numiſmate Diſtichon:*

Nata trium Regum, tres Reges attulit Orbi,
Nate Trium Regum, ſint tria Regna Tibi.

BONNA, niby *Bona*, Miáſto Elektora Kolonienſkiego; pod Protekcyą y *Præſidium* Fráncuzow zoſtáiąca, wźięta przez Ceſarſkich: Ná co *Numiſma* z námienionym Miáſtem kuto y z nápiſem: *Bona à malis erepta*; y z drugą Inſkrypcyą z ſłowá Bonna y Bona. *luſum* czyniąca *in verbo*, táka:

En mala Bonna diu, ſic bona facta brevi.

TORUN w Polſzcze dobrze przez Saſow y Obywátelow broniony, obległ Károl XII. Krol Szwedzki: *Obſeſſos* ánimuiąc

do wytrwánia, kuto Monetę z nápiſem ná obu ſtronách:

Fer fortis, fera fata, ferox Fortuna:

Franguntur firmâ, fortia fata Fide.

Krol tenże Lwem do gory wzdártym ná Monećie wyrá-żony, niby do potyczki gotowy z nápiſem: *Par animo robur.* Po Kráiách Monety Wierſz z Wirgiliuſza: *Quo juſtior alter, nec pietate fuit, nec bello Major & armis.*

POLACY ze Szwedámi weſzli w *Fœdus* Roku 1704. Ná co ná Monećie wybity ſnopek zboża związány, z nápiſem: *Vitæ ligantur in uſum.*

PIOTR ALEXIEWICZ Imperator Roſſyi, Nárwę odebrał Szwedom Roku 1704. z częśćią Inflant. Ná co bito Monetę z Orłem Roſsyiſkim Lwá depczącym, z nápiſem: *Sic ſoleo inimicos.*

Ná Elekcyą pierwſzą Nayiaśnieyſzego Stániſławá Le-ſzczynſkiego Roku 1704. 19. *Iulii*, kuto Monetę z rácą zápa-loną, do gory lecącą, z nápiſem: *In ſplendorem rapitur.*

W też ſame czáſy, widząc ćiężką rewolucyą uciśnioną Europę Klemens XI. Papież, y nád nią czyniąc kondolencyę; bić kazał Monetę z Chryſtuſem Pánem Krzyż dźwigáiącym, y z nápiſem: *Factus eſt Principatus ſuper humerum ejus.*

MIASTO Auguſtá, *vulgò* Auſzpurg ná Monećie, *ſub for-ma* Białogłowy wybita, w Koronie murálney, z tyłu Armáty, Chorągwie, Piki, kotły máiąca: koło ktorey ſtoi druga Oſo-bá *Pax* w Koronie oliwney, z palmą, przy Inſkrypcyi:

Arma procul! PAX at tu Diva, revertere Nutrix.

Zofia Charlettá Krolowa Pruſka ná pogrzebie w Berlinie miałá trzy Korony, *alias* Elektorſką y Xiążęcą Mitry, trzećią Koro-nę Krolewſką Pruſką ná Stoliku námálowáne, y ná Monećie wybite *cum Lemmate*: *Non una juvabit.* Ale Korony, y Zacności nie prowá-dzą do Niebá; chybá że pobożną, Práwowierną, ſpráwiedliwą uko-ronuią głowę. Lepiey ſię wyda Inſkrypcya, *Nec* zá *Non* kłádąc, że:

Nec

Nec una juvabit, bo y iedná z trzech Koron nie porátuie do zbáwienia, áni żadna od śmierći nie obroni; káždemu náznáczoney. BOG *non eſt Acceptor Perſonarum*, á Smierć *neſcit legem, tollit cum Paupere Regem.* Dobrze wierzących y żyiących Niebo koronuie wiencem Chwały, nie Koronátow Ziemſkich złey Wiáry.

Kiedy Francuźi Neápolu uſtąpili Ceſarſkim, wybito ná Monećie Rumaká *Inſigne* dawne Neápolu, ktory Rumak śiedzenie Liliámi Fráncuſkiemi háftowáne zrzuca z ſiebie, z Napiſem z Owidiuſzá:

Nova velocem angula lædit Equum.

LEW Szwedzki trzyma w ſzponách Tarczę z Wieniáwą Nayiaśnieyſzego Stániſłáwá Leſzczynſkiego z Nápiſem: *Sic erat in Fatis.*

RATISBONA Miáſto Ceſarſkie Jozefowi Ceſarzowi, Ceſarſkiemu Synowi ná Monećie tákie ofiarowáłá *homagium*:

- - - - - Tibi pectora Cæſar.
Sacramus, majus nil petit ipſe DEUS.

KOLONIA záś Miáſto wybiłá, Orłá nád ſobą Ceſarſkiego, z nápiſem:

Solis Ales, me protegat alis.

Ná Koronácyę Nayiáśnieyſzego Stániſłáwá I. Krolá Polſkiego A. D. 1705. 8bris 4. kontenći *Patriotæ*, że *os ex oſſibus ſuis* ádorowáli ná Tronie Polſkim, kuli Monetę, ná ktorey Boćiány po pod Słonce wygrzewáiące ſię, z Nápiſem: *Patrio ſub Sole Salubres.*

Co ſkonczywſzy, Skryptá moie zálecam Łáſkáwemu Czytelnikowi, áby w czytániu nie tęſknił, ále wſzyſtko *Ad Majorem DEI Gloriam* obracał.

K O N I E C.



REGESTR



REGESTR y PORZĄDEK

WSZYSTKICH TYTUŁOW y MATERYI

w TEY XIĘDZE Ktorey Tytuł NOWE ATENY, Záwieráiących ſię.

TYTUŁ OSMY.

TYTUŁ DZIEWIĄTY.

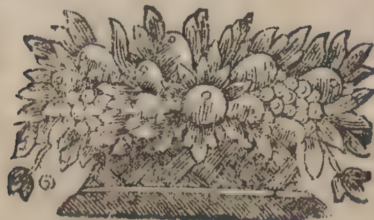
TYTUŁ DZIESIĄTY.

TYTUŁ JEDENASTY.

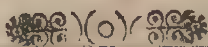
TY-

KONIEC.

Ná nieſkonczoną BOGU Chwałę.



ERRO-



ERRORow DRUKARSKICH REGESTR y EXKUZA.

Co zrobi ćięſzka praca, Drukarz pſuie Praſą,
Nie dźiw: bo Druk ieſt z ſadzy, toć nie ieſt okráſą.

TU ſą ERRATA:	Tu ich KORREKTA.
Ták czytaiąc	*Ták poprawuy.*
Folio, to ieſt ná karćie 3., verſu, to ieſt w wierſzu 11. z wierzchu ráchuiąc.	
Hermas Triſmagiſtus - - -	- *Hermes Triſmegiſtus*
Fol: 4. ver: 26. *radici*, - - -	- *radii.*
Fol: 6. ver. 14. Pyámidálną, - -	- Pyrámidalną.
Fol: 7. v. 21. *Faunas*, - -	- *Faunos.*
Fol: 10. v. 1. *Cridos*, - -	- *Cnidos.*
Fol: 8. v. 31. Voſta, - - - -	- - Veſta.
Tamże v. ultimo *Sevis amor*, -	- *Levis amor.*
Fol: 11. v. 13. alit, - - -	- - *abit.*
Fol: 13. v. 14. *Sabi*, - - -	- - *Jubi.*
Támże v. 23. *Tlariſſæ*, - - -	- - *Flaviſſæ.*
Támże v. 31. *Ficlius*, - -	- - *Fidius.*
Fol: 14. v. 22. *ſenſativa*, - - -	- - *ſenſitiva.*
Fol: 15. v, 19. *Herudus*, - - -	- - *Herodotus.*
Fol. 17. v. 22. *Acephal*, - -	- - *Acephali.*
Fol: 18. v. 6. *Inedoſtán*, - - -	- - *Indoſtan.*
Tamże v. 8. Korchirowi, - -	- - *Kircherowi.*
Fol: 22. v. 20. *affuſit*, - - -	- - *affulſit.*
Fol: 23. v. 10. na ſtráchy, - -	- - zá ſtráchy,
Támże v. 30. *Dives*, - - -	- - *Divos.*
Fol: 24. v. 22. *Proſerpina vaſam*, -	- *Proſerpina vaccam.*
Fol: 24. v. 32. *Lactanejus*, - - -	- - *Lactantius.*

Fol:

Tu ſą ERRATA, | Tu ich KORREKTA.

Ták czytaiąc,	*Ták popráwuy.*
Fol: 25 v. 3 *Cotycea,*	*Cotycia.*
Támże ná koncu kárty, *Septomontium*	*Septimontium.*
Fol: 27. v. 22 *Jachto,*	*Jacho*
Fol: 30 v. 28 *Theſtites,*	*Thesbites,*
Fol: 31 v. 14 opiſaną,	Opiſane.
Fol: 34 v. 19 Eliak,	Eliaſz.
Fol: 36 v. 23 Ægyptis,	*Egyptii.*
Fol: 43 v. 13 Teſtus,	*Feſtus.*
Fol: 45 v. 8 Hæbrea,	*Hebræa.*
Fol: 46 v. 2 *Lamiam,*	*Samiam.*
Fol: 47 v. 23 Iſolitas,	*Inſolitas.*
Fol: 48 v. 32 *decorare,*	*decore.*
Fol: 49 v. 10 *fugienq;*	*fugietq;,*
Fol: 52 w kolumnie 2. v. 6, *Omnibus*	*Ominibus.*
Fol: 53 w kolumnie drugiey przyday po ſłowku: Uſzy częſtokroć chędożą te ſłowo: *ver*: 23.	*Auricularis.*
Fol: 54 v. 16, *Barrona,*	*Barjona.*
Fol: 57 v. 20, człeká,	czeka.
Fol: 59 pod kolumnámi *Congerim,*	*Congeriem.*
Fol: 60 w kolumnie krayney ná koncu *Asverus,*	*Aſsverus.*
Támże w kolumnie śrzedniey *verſu* 15 *Mons,*	*Mens.*
Támże w kolumnie śrzedniey *verſu* 25, *Libertas,*	*Liberalitas.*
Fol: 60 w Kolumnie trzećiey *ver*: 1. Troiani,	Trajani.

Tu ſą ERRATA:	Tu ich KORREKTA.
Tak czytàiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 61 w pierwſzey kolumnie *verſu 4. vatinianum,*	*Vatinianum.*
Támże w kolumnie śrzedniey *verſu 11. cæreis,*	*Æreis.*
Fol: 62 v. 13, *Cedra digna locatum,*	*Cedro digna locutum.*
Fol: 64. w kolumnie drugiey ver: 13, *aſtus ruis,*	*aſtu ruis.*
Fol: 66. v. 26. Iidota,	*Idiota.*
Fol: 69 v. 5, *laureonticæ,*	*Laureonticæ.*
Támże v. 15, Front,	Trąd.
Fol: 70 v. 14, Colamella,	Columella.
Támże v. 32, Gruntrijs,	*Gruntrys.*
Fol: 71 v. 29, linij,	Liny.
Fol: 72. v. 1, ku ſzymbotu,	ku ſzymbortu.
Támże v. 3, *Incedere,*	*Incidere.*
Fol: 74. ná koncu kárty te ſłowo *po Łácinie* żmázáć.	
Fol: 77. w pierwſzey kolumnie gdźie ieſt *Perdix,* przyday *cacabat.*	
Támże w kolum: 2. v. 3, *Veſpertilis*	*Veſpertilio.*
Támże w kolumn: 1 v. 19. *Cervus*	*Corvus*
Fol: 78 v. 13, *Lapide vitæ,*	*Lampade vitæ.*
Támże v: 25, *Verum eſſe,*	*Verum eſſet.*
Fol: 79 v. 13, ſłowá,	Słowo.
Fol: 80 v. 9, bez *miraculum,*	*per miraculum.*
Fol: 81 ná koncu, *docendo,*	*non docendo.*
Fol: 82 v. 28, *ſubſiſtens,*	*Subſiſtentem.*
Fol: 86 v. 22, *Tertulianum,*	*Tertullianum.*

Tu ſą ERRATA:	Tu ich KORREKTA:
Ták czytaiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 87 v. 20, Hyperbolem,	Hyperbolen.
Fol: 88 v. 6, Cimmerious	*Cimmerius.*
Támże v. 32, *præcipiter,*	*præcipites.*
Fol: 90 v. 3, *Megallanica,*	*Magellanica.*
Támże *verſu penult:* *Titanas,*	*Titanis.*
Fol: 91. v. 1. *Titanis,*	*Titane.*
Fol: 92 v. 16, czyniący,	czyniących.
Fol: 93 v. 93. Auguſtynow,	Auguſtiniánow.
Fol: 95 v. 5, *Taneſiorum,*	*Faneſiorum.*
Fol: 99 v. 14, *Gordiceos,*	*Gordiæos.*
Fol: 100 v. 8. *præces,*	*preces.*
Fol 103 verſu ultim: *Pautrio,*	*Panario.*
Fol: 107 v 19, ſześćdźieśiątletniey	ſiedmdźieśiątletniey
Fol: 112 v. 2 *Phænix,*	*Phænica.*
Fol: 117 v. 32. zápiſaniá,	z opiſania.
Fol: 121 v. 2. *ſuos,*	*ſuo.*
Fol: 138 v. 35. *S. Salwatora,* zmazáć.	
Fol: 142 v. 33. *non viderunt,*	*Non viderent.*
Fol: 144 v. ultim: Hoſpodárowna	Hoſpodárowa.
Fol: 147 v. 3. *Mandavinem,*	*Mandarinem.*
Fol: 150 v. 13. Eunuchim,	Eunuchem.
Fol: 151 w kolumnie drugiey przed koncem, Názywáią,	názywa.
Fol: 154 v. 8. *Terraquiam,*	*Terraquam.*
Fol: 155 v. 2. Species,	*Speciei.*
Támże v. 33. Patuus,	*Fatuus.*
Fol: 161 v. 3. *Caput,*	*capit.*
Fol: 162. v. 3. *millon,*	*Million.*
Fol: 171 v. 23. Admirat,	Admirał.

Fol: 176.

Tu ſą ERRATA: Tu ich KORREKTA.

Ták czytaiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 176 v. 10. *śię* zmázáć	
Fol: 177 v. 27. *ut videant,* - - -	- - *ut dividant.*
Fol: 179 v. 7. z Wſchodem, - -	- - z Zachodem.
Támże v. 20. czás, - - -	- - czáſu.
Fol: 189 v. 7. *a congreſſui,* - -	- - *à congreſſu.*
Fol: 193 v. ultimo *Olympici,* - -	- - *Olympicus.*
Fol: 194 *Publicas,* - - - - -	- - *Tabulas.*
Fol: 196 v. 31. do Mieśiącá, - -	- - od Mieśiącá.
Fol: 201 v. 6. wygnawſzy, - -	- - wygubiwſzy.
Támże do ſłow: Symbolum S. Atanázego, *aliàs* Skład Wiáry o SSS. Troycy, przyday, onże ſkomponował.	
Fol: 206 v. 22. Roku 1740. - -	- - Roku 1240.
Fol: 212 v. 4. Regnat, - - -	- - Regnant.
Fol: 220 v. 3. *Manuria,* - - -	- - *Manuaria.*
Fol: 221 v. 29. dyſpozycy - - -	- - dyſpozycyi.
Fol: 222. v. 9. ktore, - - - -	- - ktora.
Fol: 238. v. 6. Pleumatica, - - -	- - Pneumatica.
Fol: 239. v. 6. *micárite,* - - -	- - *micante*
Támże w tymże wierſzu. *Liberalis*	- - *Liberales.*
Fol: 239 v. 24. Republikantom, -	- - Republikántow
Fol: 242. v. 11. *ab Urbe,* - - -	- - *ab Orbe.*
Fol: 245. v. 25. reguluie, - - -	- - releguie.
Fol: 251. v. 19. *anſerem,* - -	- - *per anſerem.*
Fol: 252. v. 9. *ſi omnes juſti,* - -	- *ſi omnes eſſent juſti.*
Fol: 253. v. 27. Tyrennemi, - -	- - Tyránnámi.
Fol: 254. v. 20. wielow, - -	- - wielu.
Fol: 225. v. 7. Práwá, - - -	- - Práwo
Fol: 253. v. 24. Juliana, - - -	- - Juſtyniana.

Fol: 258.

TU ſą ERRATA: | Tu ich KORREKTA.

	Tak czytáiąc,	*Ták popráwuy.*
Fol: 258. v. 2.	opánowáły,	opánowáło
Fol: 261. v. 10.	Máiętnośći,	miętkośći.
Fol: 262. v. 18.	litery ✤	Litery T.
Fol: 263 v. 6.	*Vir conſilii,*	*Vis conſilii.*
Támże v. 14.	*querit,*	*quærit.*
Támże v. 34.	*quod veles,*	*quod velles.*
Fol: 267. v. 1.	*obreptiſti,*	*obrepſiſti.*
Fol: 268. v. 22.	Znák,	ZNAKI.
Fol: 271. v. 17.	*áb auro,*	*ab aura.*
Fol: 274, v. 12.	*captivetur,*	*non captivetur.*
Fol: 276. v. 12.	Czártorynſcy,	Czártoryſcy.
Fol: 284. v. 15.	*requitur,*	*requiritur.*
Fol: 286. v. 19.	TUCZYNSKA,	TYCZYNSKA.
Fol: 287. v. 32.	*Scientia,*	*Scientias.*
Fol: 297. v. 7.	*ſordibus rebus,*	*ſordidis rebus.*
Tamże v. 31.	Krolow,	Krolom.
Fol: 304. v. 25.	kłádą,	kłádąc.
Fol: 305. v. 9.	zwáli,	zwáni.
Fol: 306. v. 4.	Chełm,	Chełmno.
Fol: 308. v. 2.	*artium bonorum,*	*artium bonarum.*
Támże v. 14.	Dwá kroć dźieśięć tyśięcy,	Dwákroć ſto dźieśięć tyśięcy.
Fol: 313. v. 8.	zowiąc *Epiſcopus,*	zowiąc *Epiſcopum.*
Fol: 321. v. 6.	Tybrem,	Tygrem.
Fol: 324. v. 6.	Azyatyckim,	Europeyſkim.
Fol: 327. v. 8.	*amnes,*	*amens.*
Fol: 328. v. 12.	*Ducæ,*	*Duce.*
Támże v. 32.	*duro morte,*	*Duro Marte.*
Fol: 332. v. 29.	o niey,	o nich.

Fol: 338.

Tu ſą ERRATA; *Ták czytaiąc,*	Tu ich KORREKTA. *Ták poprawuy.*
Fol: 338. v. 28. *juſtas,*	*juſtos.*
Fol: 340. v. 28. ſtało,	ſtała.
Fol: 350. v. 5. Perſes,	Perſas.
Támże v. penult: *Conſenſum Deorum,*	*Conſeſſum Deorum*
Fol: 352 v. 3. zá Godność,	*ta godność.*
Fol: 353. v. 14. *Præcenſules,*	*Proconſules.*
Fol; 361. v. 4. Chorągwie,	Chorążowie.
Támże v. 7. *Tuſan,*	*Tuſam.*
Fol: 368. verſu penultimo, *Quis,*	*Qui.*
Fol: 370. v. 23. Obiret,	*obiter*
Fol: 371. v. 8. ullam,	*ullum.*
Fol: 375. v. 6. w pierwſzey kolumnie te ſłowo: *pamiący* zmázáć.	
Fol: 375. v. 27. w 2. kol: *ulcerat,*	*Vicerat.*
Fol: 384. v. 24. Anno Dni 1452.	*A. D.* 1453.
Fol: 393. v. 32. *Dictiones,*	*Ditiones.*
Fol: 407. v. 28. *Paclida,*	*Pallida.*
Fol: 411. v. 2. *Romanorum,*	*Romanarum.*
Fol: 413. v. 9. *Dator,*	*Dotator.*
Fol: 414. v. 29. *Inors,*	*Iners.*
Fol: 416. v. 16. powili,	powoli.
Fol: 423. v. 7. granice,	granicá.
Támże v. 24. *habens,*	*habent.*
Fol: 424. v. ultimo, *deficit,*	*defecit.*
Fol; 433. w kolum: 1. v. 17. te ſłowo; *reprezentuiących* zmázáć.	
Fol: 434. v. 7. Jerozolimſkim,	Jeroſłáwſkim.
Fol: 438. v. 13. *Logico,*	*Loligo.*
Fol: 441. v. 18. Megállonſkiey.	Magellanſkiey.
Fol: 442. v. 6. *Olypus,*	*Olympus.*
Fol: 446. v. 15. *Pyra,*	*à Pyra.*
Fol: 445. v. 14. *Groendadyą,*	*Gròenladią.*
Fol: 450. v. 30. Serchi,	*Seriki.*

Fol: 452.

Tu ſą ERRATA: Tu ich KORREKTA.

Tak czytáiąc,			Tak poprawuy.
Fol: 452.	v. 3.	*Tyrrhenii*,	*Tyrrhenum.*
Fol: 452.	v. 21.	*Propontus.*	*Propontis.*
Fol: 453.	v. 2.	*Propontus*,	*Propontis.*
Támże	v. 30.	vellem,	*vallem.*
Fol: 461.	v. 13.	Zembre,	Zambre.
Fol: 463.	v. 13.	*Schafſluſium*,	*Schaffhuſium.*
Fol: 469.	v. 14.	*Jonſtino*,	*Jonſtono.*
Támże	v. 25.	Avetanuſ,	*Ovetanue.*
Fol: 474.	v. 35.	*Corvos*,	*Cervos.*
Fol: 475.	v. 26.	Aſtarſkie,	Aſturſkie.
Fol: 477.	v. 5.	Phlebotamum.	Phlebotomii.
Fol: 492.	v. 4.	Wilkom,	*Wilkow.*
Fol: 502.	v. 34.	*Feriakę*,	*Teriakę*, to ieſt Dryakiew
Fol: 507,	v. 31.	Plantárow,	*Plantarum.*
Fol: 509.	v. 9.	*clyſtorem*,	*clyſterem.*
Fol: 514.	v, 29.	*relinqua*,	*relinquo.*
Fol: 520.	v. 27.	áffekt,	effekt,
Fol: 530.	v. 15.	vitaliq;	Vituliq;
Fol: 531.	v. 25.	Oſtrzgow,	Oſtrygow.
Fol: 532.	v. 29.	chodząc,	chodzącą.
Fol: 540.	ná koncu	*Saresbarenſu*,	*Saresbarenſis.*
Fol: 541.	v. 27.	ktorą okryło,	korą okryło.
Támże	v. 33.	*Pieriuſa*,	*U Pieriuſa.*
Fol: 542,	v. 31.	*Spina albo*,	*Spina alba.*
Fol: 544.	v. 7.	*& niſi Vini potus erit*, *Vini* zmazać.	
Tamże	v. 18.	*Inamicitias*,	*Inimicitias.*
Tamże	v. 25.	áſkułki,	Iaſkułki.
Fol: 548.	v. 12.	*lumini*,	*lumine.*
Fol: 550.	v. 4.	ALBeſt,	Asbeſt.
Tamże	v. 8.	Albeſtowey,	Asbeſtowey.
Tamże	v. 21.	Albeſtu,	Asbeſtu.
Fol: 552.	v. 11.	*Toſſilium.*	*Foſſilium.*

Fol: 553.

Tu ſą ERRATA: Tu ich KORREKTA:

Tak czytaiąc,			*Tak poprawuy.*
Fol: 553. v. 18.	á zarazę,	- - -	ná zarazę.
Fol: 560. v. 29.	uśmierza rządze,	- -	uśmierza żądze.
Fol: 562. v. 1.	*Butonius,*	- - -	*Boſonius.*
Támże v. 4.	krzykánie,	- - -	kſzykanie.
Tamże v. 21.	*Hiſopraſus,*	- - -	*Chriſopraſus*
Tamże v. 24.	Chemites,	- - -	Chernites.
Fol: 565. v. 17.	Mauſolesa	- -	Mauſoluſa.
Támże v. 24.	*Jupiter Olympium,*	- -	*Jupiter Olympius.*
Fol: 567. v. 30.	Numii,	- - - -	*Mumii.*
Fol: 568. v. 22.	Kwintilyana.	- -	*Kwintyliana.*
Fol: 569. v. 16.	*Linditis,*	- - - -	*Lindius.*
Fol: 573. v. 33.	po ſłowku ſumptem przyday wielkim.		
Fol: 576. v. 3.	Jowiſz Hiſtoryk,	- -	Jowiuſz Hiſtoryk.
Támże v. 10.	*Interiunti,*	- - -	*Internuntii.*
Támże v. 31.	*arte ſentex,*	- - -	*arte ſenex.*
Fol: 585. v. 14.	*Somnabuli,*	- - -	*ſomnambuli.*
Támże v. 28.	Phagon Facoryt,	- -	Phagon Faworyt.
Fol: 586. v. 5.	*thimocreon,*	- - -	*Thimocreon.*
Tamże v. 18.	*epote,*	- - - - -	*epoto.*
Fol: 588. v. 14.	te ſłowo doty zmázać.		
Tamże w tymże wierſzu	Annalesy,	- -	Annales y Zywoty.
Fol: 589. v. 18.	Marity,	- - -	*Mariti.*
Támże v. 27.	*Antyſtes,*	- - - -	*Antiſtes.*
Fol: 590. v. 11.	Kteantes,	- - -	*Kleantes.*
Fol: 591. v. 32.	harmię,	- - -	harmonię.
Fol: 592. v. 11.	*Lunera,*	- - - -	*Funera.*
Támże v. 12.	*ante Aneres*	- - -	*ante Cineres.*
Támże v. 19.	*Oryginem,*	- - -	*originem.*
Fol: 593. v. 9.	Zona,	- - - -	*zona.*
Tamże v. 10.	*in pericle*	- - -	*in Pericle.*
Fol: 594. v. 11	Cyneuſza.	- - -	Cynealza.
Támże v. 14.	Antoſtenes,	- - -	Antyſtenes.

)b2(

Támże

Tu są ERRATA: Tu ich KORREKTA.

Tak czytaiąc,	*Ták poprawuy.*
Támże v. 20. Pomphilus,	*Pamphilus.*
Fol: 595. na koncu *Scipiaadas,*	*Scipiadas.*
Fol: 596. v. 5. *ipsæ suæ,*	*ipse sua.*
Támże v. 12. *de Temina,*	*de Fæmina.*
Fol: 597. v. 24. Domokles,	Demokles.
Tamże versu penultimo, *Proportio,*	*Propertio.*
Fol: 598. v. 21. Rzymianom,	Rzymianin.
Fol: 599. v. 24. *non moveret*	*non moveres.*
Támże na koncu od Partow, te słowko *od* zmázać.	
Fol: 600. v. 10. Feta,	*Tota.*
Fol: 606. v. 5. *Herostatus,*	*Herostratus.*
Tamże v. 10. *Canas,*	*Cannas.*
Tamże v. 27. *latinum,*	*Latinum.*
Fol: 607. v. 14. *Ptolomæus,*	*Ptolemæus.*
Fol: 608. v. 1. *Pariter,*	*pariter.*
Tamże v. 24. malowany,	málowanym.
Fol: 610. v. 22. trzydźieśći tyśięcy,	trzy tyśiące.
Fol: 611. v. 4. Hlyckiego,	Jllyryckiego.
Fol: 612. v. 24. Ptolomeusz,	Prometeusz.
Fol: 614. v. 16. *Nolii,*	*Noli.*
Fol: 616, na koncu *Mudantio,*	*Musantio.*
Fol: 617. v. 15. po słowach Boskiey miłośći przyday: *wzniecona.*	
Fol: 626. v. 1. *Sotinus,*	*Lorinus.*
Fol: 629. v. 10. *Romuziusza.*	*Ramuziusza.*
Fol: 635. v. 26. w Mieśćie Syrii,	Mieśćie Syrii.
Fol: 636. v. 5. Alsya,	Azya.
Fol: 645. v. 14. *Rithmis,*	*Pathmos,*
Fol: 647. v. 22. Wigry,	Wiáry.
Fol: 651. v. 15. perskich,	Perskich.
Fol: 652. v. 30. do *Rhodos,*	*de Rhodos.*
Fol: 653. v. 21. by tá,	byle.

Fol: 655

Tu ſą ERRATA: Tu ich KORREKTA.

Ták czytaiąc,	*Tak poprawuy.*
Fol: 655. v. 24. *Marolus,*	*Mar ochium.*
Eol: 656. v. 35. cáłego go	cale go
Fol: 658. v. 21. *Morci,*	*Morei.*
Fol: 660. v, 23, Jana Halsa,	Iana *Huſſa.*
Fol: 665. v. 1. mieyſcu,	mieczu.
Fol: 660. v. 33. po tych ſłowách- wielka Británnia, przyday *Anglia.*	
Fol: 661. v, 17. ma ſwego,	miała ſwego.
Támże v, 31, Grecyi Duropeyſkiey	Grecyi Europeyſkiey.
Fol: 663. v. 11. Hiearchii,	Hierarchii.
Tamze v. 30. Ziemiá IEDGO,	IEDSO.
Fol: 668. v. 17. w ekwat,	w ekwał
Fol: 669. ku koncowi, *Victor* paſsus,	*Victor* pokus.
Fol: 680. v, 26. Kaſalanciuſzá,	Kalaſanciuſzá.
Fol: 684. v. 15. *Glorus,*	*Florus.*
Támże v. 31. *Marha,*	*Martia.*
Fol: 691. v. 19. *de Brunſsunk,*	*Brunſswik.*
Fol: 700. v. 12. Malitą,	Melitę.
Fol: 701. v. 2. *in pucto,*	*in puncto*
Támże v. 33. Hieárchii,	Hierarchii.
Fol: 703. v. 16. *Annalibus,*	*in Annalibus.*
Támże v. 19. *ulter ero,*	*ultor ero.*
Fol: 706. v. 15. Głubſtwá,	Głupſtwá.
Fol: 712. v. 1. prze Kápłánow,	przez Kápłánow.
Fol: 717. v. 6. Izaiaſza,	Izaaká.
Támże v. 33. *Nizam,*	*Nizan.*
Fol: 727. v. 30. zátaraſowáną,	zátáráſowáne.
Fol: 730. v. 21. *Principes,*	*Principi.*
Fol: 741. v. 3. *Deutoronomium,*	*Deuteronomium.*
Fol: 743. v. 21. *inæſtimabili,*	*ineffabili*
Fol: 746. v. 13. *Hebdomadeſte,*	*Hebdomades te.*
Támże v. 20. *Deutoronomii,*	*Deuteronomii.*
Fol: 747. v. 11. *demum.*	*domum.*

Fol: 750.

Tu ſą ERRATA:	Tu ich KORREKTA.
Tak czytaiąc,	*Ták popráwuy.*
*F*ol: 750. v. 4. Strabczyk, - -	- Arábczyk.
*F*ol: 751. v. 8. świątobliwośćią, -	- świegotliwośćią.
*F*ol: 762. v. 26. Páráiu, - -	- Sáráiu.
*F*ol: 770. v. 23. ztąd *Simonius*, -	- ztąd *Simonia.*
*F*ol: 775. v. 15. *pausa*, - -	- - *pauca.*
*F*ol: 777. w kolumnie 1. ná koncu *numerorum*, - - -	- *Numerorum.*
*F*ol: 779. v. 10. Międzyborza, -	- Międzyboża.
*F*ol: 780. v. 19. *Janiter*, - -	- *Janitor.*
*F*ol: 782. versu penult: Huſſii, -	- Haſſii.
*F*ol: 783. v. 23. ſtał Pokoy. 1618 przyday do R. 1618.	
*F*ol: 788. v. 11. ále tyle, - -	- á te tyle.
Támże v. 27. z Winliuſzá, - -	- Zwingliuſzá.
*F*ol: 790. v. 13. Uprenſki, -	- Iprenſki.
*F*ol: 792. v. 13, ktoremi, - -	- ktore.
*F*ol: 810. v. 22. wźiełá, - -	- wźięta.
*F*ol: 811. v. 11. plus offerencyą, -	- plus offerencya.
*F*ol: 815. v. 11. Hengell, - -	- Gengell.
*F*ol: 816. v. 15. *Lude bibe*, - -	- *Lude bibas*
*F*ol: 819. v. 1. *Hieroglificum* -	- Hieroglyphicum.
Fol: 821. w kolumn: drugiey v. 12. pożeráiący, - -	- pożeráiącey.
Fol: 826. w kolumnie pierwſzey v. 23. álko, - -	- álbo.
Fol: 827. v. 16. ſprowádzona, -	- ſprowádzoney.
Fol: 835. v. 32. w kolumnie drugiey: *Manet immola*, -	- *Manet immota.*
Fol: 839. w kolumnie pierwſzey w wierſzu 11. Oſebie, -	- Oſobie.

Fol:

Tu ſą ERRAT A, Tu ich KORREKTA.

Ták czytáiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 848. w kol: 1. v. 2. rozránia, - -	- rozrániać.
Fol: 850. w wierſzu oſtátnim: *Sole* -	- - *ſolo.*
Fol: 851. v. 3. z Sááwedri, - -	- z Sááwedry.
Támże v. 24. *ſumu* - -	- *ſumus.*
Fol: 852. v. 29. chardych, - -	- hárdych.
Fol: 853. v. 19. *Modus Gordius,* -	- *Nodus Gordius.*
Fol: 857. v. 27. Joanes Ferrus, -	- *Joannes Ferrus.*
Fol: 859. v. 4. *invalida,* - -	- *in valida.*
Fol: 860. v. 1. *PÆSTINÆCA,* -	- *PASTINACA.*
Fol: 869. v. 26. Xiężycá gonce, -	- Xiężycá końce.
Fol: 870. v. 23. *Removit,* - -	- *Revomit*
Fol: 871. v. 14. *ſcernit,* - -	- *ſecernit.*
Fol: 874. v. 32. libero voto, -	- *libero veto.*
Fol: 876. v. 3. trzymáiąca, - -	- trzy máiąca.
Fol: 880. *ver: penult:* náprztykam -	- náprztekam.
Fol: 881. v. 7. ná przodu, - -	- ni przodu.
Fol. 884. v. 27. Thorzom, -	- Tchorzom.
Fol: 885. v. 16. uſtáie, - -	- uſtáią.
Fol: 886. v. 3. bidzſt, - -	- bidzą.
Fol; 887. v. 12. lecz, - -	- łez.
Fol: 888. v. 9. Wieloryb, - -	- Rybołow.
Fol: ultimo, v. 9. *angula,* - -	- - *cingula.*



